


Nowy
Testament
PANA naszego
Jezusa Chrystusa,
Ktory
z naystarszymi i ninieyszymi Wersyami Polskiemi porowniany,
A
z Psalterzem Dawidowym
J
z Książka
Jezusa Syracha,
Doporęcznieyszego używania na zbudowanie dźiateczkom wystawiony,
Każdy Rozdział krotkiemi Summaryami nowymi naznaczony i podzielony, obszernieyszymi i naypotrzebnieyszymi Parallelami dołożony;
Przytym ieszcze na końcu
te Lekcye ze Starego Testamentu,
ktore iak tu, tak i na innych mieyscach w kośćiele Bożym zwyczaynie czytane bywaią,
z Hystoryą o żałośnym zburzeniu miasta Jeruzalem, są przydane.

CUM GRATIA ET PRIVILEGIO S.R.M.

W Krolewcu, 1767.
Literami i Nakładem Hartungowskim.

Porządek
Kśiąg N. Testamentu,
J iego Własne Rozdzielenie.

I. Hystoryckie Kśięgi, ktore nam

a) Hystorye i cały Bieg Zyćia Chrystusowe[go] opisuią, są 4. Ewangielistowie

	ma Rozd.	na Kart[ie]
1. Matteusz, naypierwszy	28.	1.
2. Marek, iako naykrotszy	16.	79.
3. Lukasz, naywobszernieyszy	24.	127.
4. Jan, naywyższy i nayglebszy	21.	210.

b) Hystorye Apostołow,

5. Dźiele Apostolskie	28.	273.

II. Kśięgi Nauk, ktore nam osobliwie Nau[ki] Wiary i Zywota przed oczy wystawiai[ą], są:

(1.) Listy Pawła świętego,

a) Do pewnych Zborow i Kośćiołow:

	ma Rozd.	na Kart[ie]
1. do Rzymianow	16.	352.
2. pierwszy do Koryntow	16.	387.
3. wtory do Koryntow	13.	419.
4. do Galatow	6.	440.
5. do Efezow	6.	451.
6. do Filippensow	[illegible]	463.
7. do Kolossensow	4.	471.
8. pierwszy do Tessalonicensow	5.	479.
9. wtory do Tessalonicensow	3.	486.

b) Do pewnych Osob, iako to:

10. pierwszy do Tymoteusza	6.	49[illegible]
11. wtory do Tymoteusza	4.	499.
12. do Tytusa	4.	505.
13. do Filemona	1.	509.
14. do Zydow	13.	511.

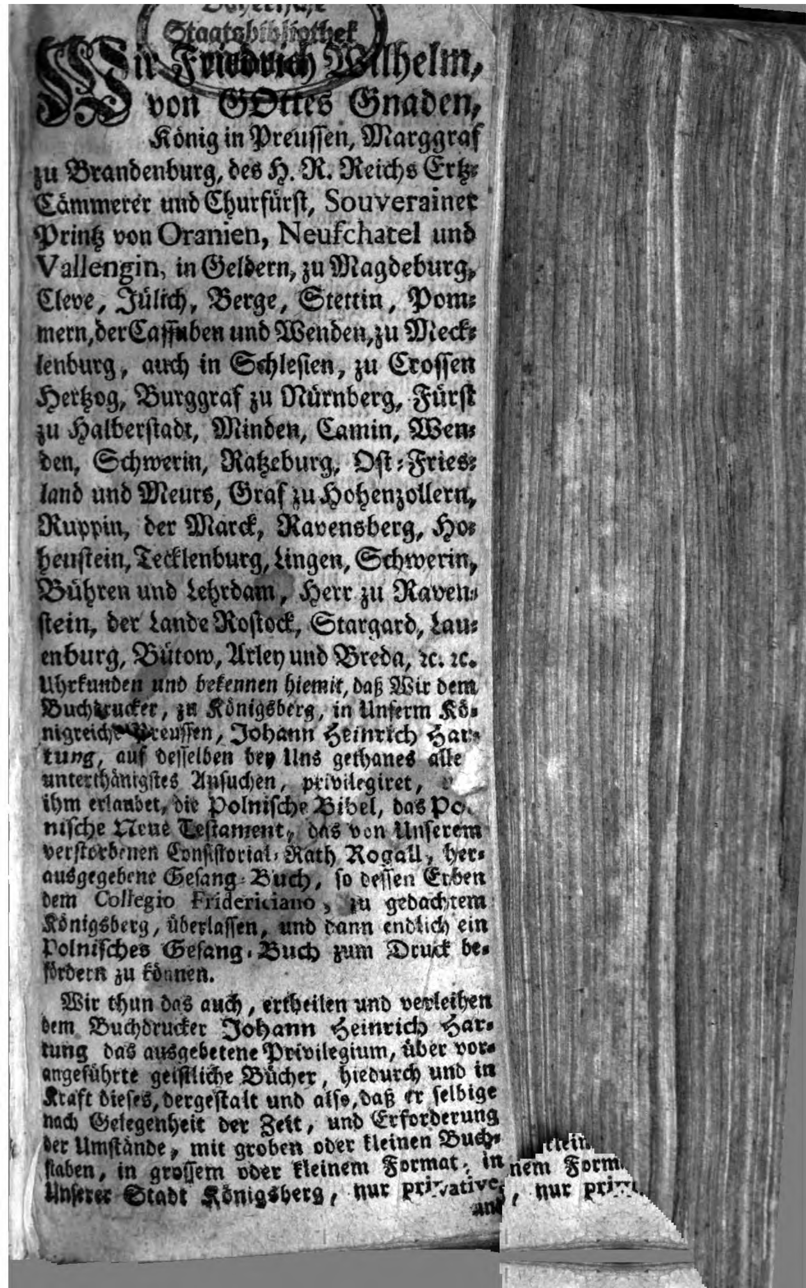
(2.) Te 7. Listow drugich Apost. iako to:

1. List Jakuba S.	5.	53[illegible]
2. pierwszy List Piotra S.	5.	543
3. wtory List Piotra S.	3.	55[illegible]
4. pierwszy List Jana S.	5.	55[illegible]
5. wtory List Jana S.	1.	566
6. trzeći List Jana S.	1.	56[illegible]
7. List Judasa S.	1.	56[illegible]

III. Kśięga Prorocka,

Obiawienie Jana S.	22.	57[illegible]

[illegible]stowanie Mest zwiastowanie o Powodzeniu Kośći[illegible]
[illegible]ego aż do dn[illegible] o[illegible]tusowego aż do dnia sądnego.



Wir Friedrich Wilhelm, von GOttes Gnaden, König in Preussen, Marggraf zu Brandenburg, des H. R. Reichs Ertz-Cämmerer und Churfürst, Souverainer Printz von Oranien, Neufchatel und Vallengin, in Geldern, zu Magdeburg, Cleve, Jülich, Berge, Stettin, Pommern, der Cassuben und Wenden, zu Mecklenburg, auch in Schlesien, zu Crossen Hertzog, Burggraf zu Nürnberg, Fürst zu Halberstadt, Minden, Camin, Wenden, Schwerin, Ratzeburg, Ost-Friesland und Meurs, Graf zu Hohenzollern, Ruppin, der Marck, Ravensberg, Hohenstein, Tecklenburg, Lingen, Schwerin, Bühren und Lehrdam, Herr zu Ravenstein, der Lande Rostock, Stargard, Lauenburg, Bütow, Arlen und Breda, rc. rc.
Uhrkunden und bekennen hiemit, daß Wir dem Buchdrucker, zu Königsberg, in Unserm Königreich Preussen, Johann Heinrich Hartung, auf desselben bey Uns gethanes allerunterthänigstes Ansuchen, privilegiret, [illegible] ihm erlaubet, die Polnische Bibel, das Polnische Neue Testament, das von Unserem verstorbenen Consistorial-Rath Rogall, herausgegebene Gesang-Buch, so dessen Erben dem Collegio Fridericiano, zu gedachtem Königsberg, überlassen, und dann endlich ein Polnisches Gesang-Buch zum Druck befördern zu können.

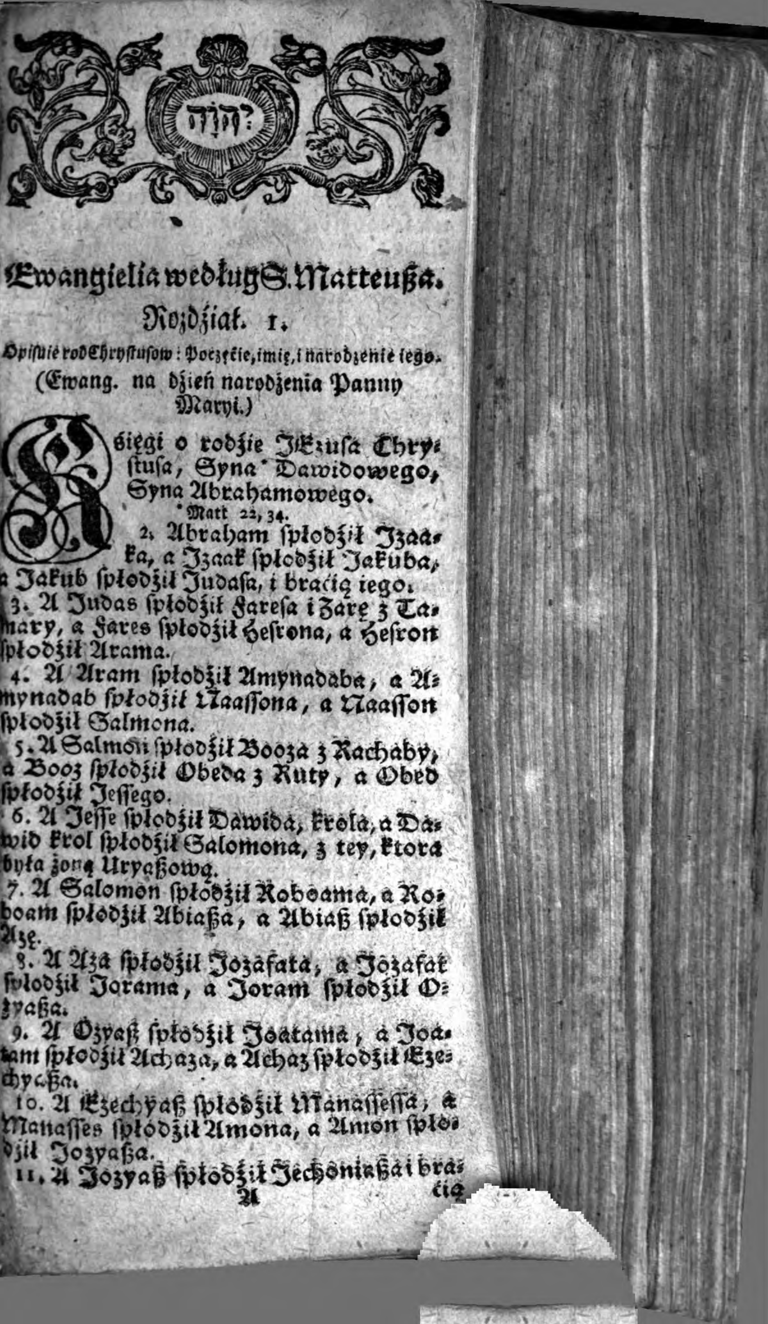
Wir thun das auch, ertheilen und verleihen dem Buchdrucker Johann Heinrich Hartung das ausgebetene Privilegium, über vorangeführte geistliche Bücher, hiedurch und in Kraft dieses, dergestalt und also, daß er selbige nach Gelegenheit der Zeit, und Erforderung der Umstände, mit groben oder kleinen Buchstaben, in grossem oder kleinem Format, in Unserer Stadt Königsberg, nur privative,

und allein, zu drucken, zu verkaufen, und
debitiren berechtiget, sonst aber niemand, un
zwar bey Vermeydung, einer, in jedem Con
traventions - Fall, an Unsern Preußischen
Montem Pietatis, ohnnachbleiblich zu entrich
tenden Strafe, von Ein hundert Species Du-
caten, befugt seyn solle, Dieselbe, es sey unter
dem vorhin erwehnten, oder unter einem an
dern Titul, nachzudrucken, oder aus anderen
Landen nachgedrucket einzubringen, und zu ver-
kaufen. Dahingegen muß der Buchdrucker
Johann Heinrich Hartung, seiner Seits
die mehrbenannten Bücher, jederzeit in gutem
Druck abdrucken, und sich des gegenwärtigen,
ihm allergnädigst mitgetheilten Privilegii, auf
keinerley Art und Weise mißbrauchen; Wie
Wir dann auch im übrigen, Unserer Preußi-
schen Regierung, hiedurch anbefehlen, von
Unserntwegen, ihn bey dessen Inhalt, gegen
alle Beeinträchtigungen, so oft es nöthig ge-
hörig zu schützen und zu mainteniren. Des
zu Uhrkund haben Wir dieses Privilegium
eigenhändig unterschrieben und mit Unserm
Königlichen Gnaden-Siegel bedrücken lassen.
So geschehen und gegeben zu Berlin den
17. May, 1738.

Friedrich Wilhelm.

(L.S.)

v. Coccej



Ewangielia według S. Matteuſza.

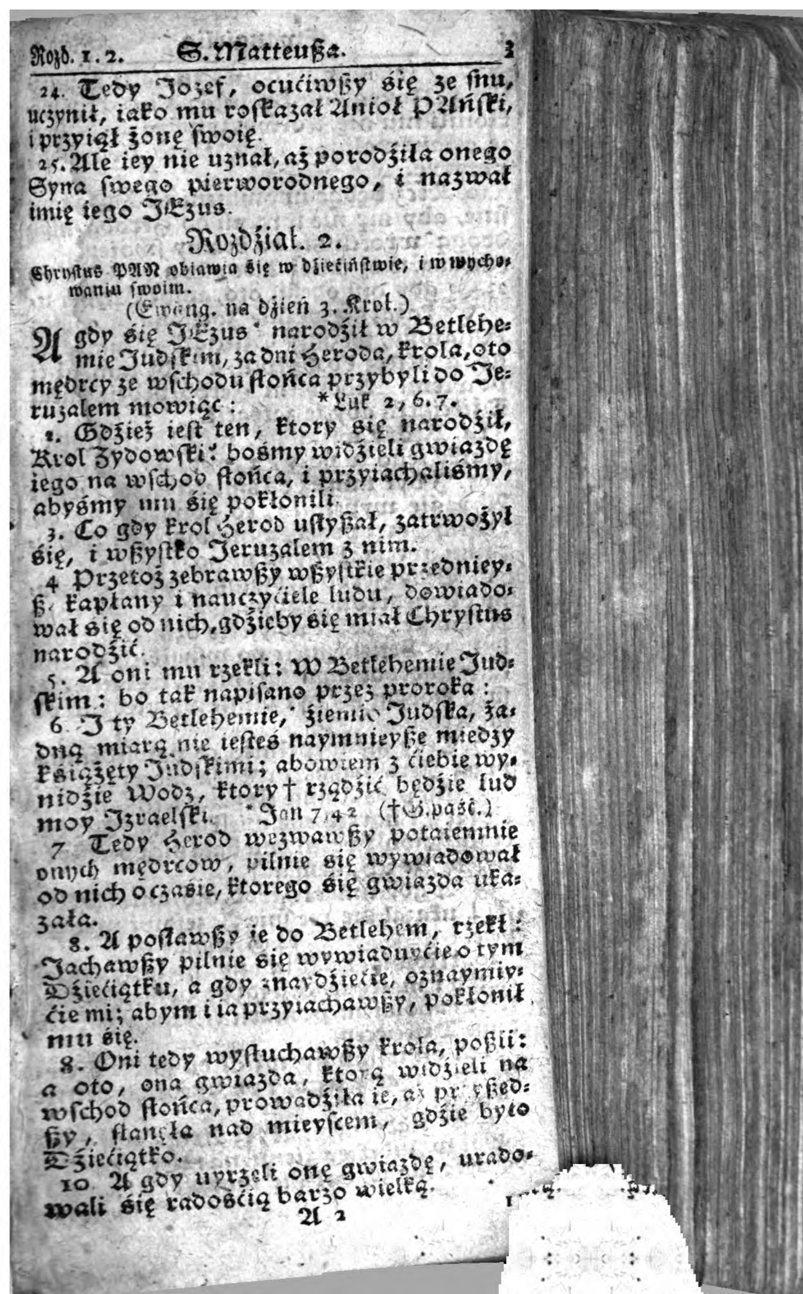
Rozdział. 1.

Opiſuie rod Chryſtuſow: Poczęcie, imię, i narodzenie iego.

(Ewang. na dzień narodzenia Panny Maryi.)

Księgi o rodzie JEzuſa Chry-
ſtuſa, Syna * Dawidowego,
Syna Abrahamowego.
* Matt 22, 34.
2. Abraham ſpłodził Izaa-
ka, a Izaak ſpłodził Jakuba,
a Jakub ſpłodził Judaſa, i bracią iego.
3. A Judas ſpłodził Fareſa i Zarę z Ta-
mary, a Fares ſpłodził Heſrona, a Heſron
ſpłodził Arama.
4. A Aram ſpłodził Amynadaba, a A-
mynadab ſpłodził Naaſſona, a Naaſſon
ſpłodził Salmona.
5. A Salmon ſpłodził Booza z Rachaby,
a Booz ſpłodził Obeda z Ruty, a Obed
ſpłodził Jeſſego.
6. A Jeſſe ſpłodził Dawida, krola, a Da-
wid krol ſpłodził Salomona, z tey, ktora
była żoną Uryaſzową.
7. A Salomon ſpłodził Roboama, a Ro-
boam ſpłodził Abiaſza, a Abiaſz ſpłodził
Azę.
8. A Aza ſpłodził Jozafata, a Jozafat
ſpłodził Jorama, a Joram ſpłodził O-
zyaſza.
9. A Ozyaſz ſpłodził Joatama, a Joa-
tam ſpłodził Achaza, a Achaz ſpłodził Eze-
chyaſza.
10. A Ezechyaſz ſpłodził Manaſſeſſa, a
Manaſſes ſpłodził Amona, a Amon ſpło-
dził Jozyaſza.
11. A Jozyaſz ſpłodził Jechoniaſza i bra-

ćię iego, pod czas zaprowadzenia do Ba-
bylonu.
12. A po zaprowadzeniu do Babylonu,
Jechoniasz spłodźił Salatyela, a Salatyel
spłodźił Zorobabela.
13. A Zorobabel spłodźił Abiuda, a Abi-
ud spłodźił Eliakima, a Eliakim spłodźił
Azora.
14. A Azor spłodźił Sadoka, a Sadok
spłodźił Achyma, a Achym spłodźił Eliuda.
15. A Eliud spłodźił Eleazara, a Eleazar
spłodźił Matana, a Matan spłodźił Ja-
kuba
16. A Jakub spłodźił Jozefa, męża Ma-
ryi, z ktorey się narodźił JEzus, ktorego
zowią CHRYSTUS.
17. A tak wszystkiego pokolenia od Abra-
hama aż do Dawida iest pokolenia czterna-
śćie: Y od Dawida aż do zaprowadzenia
do Babylonu, pokolenia czternaśćie: A od
zaprowadzenia do Babylonu aż do Chry-
stusa, pokolenia czternaśćie]
18 A narodzenie JEzusa Chrystusa takie
było: Abowiem, gdy Marya, matka * ie-
go, poślubiona była Jozefowi pierwey ni-
żeli się zeszli, znaleźiona iest brzemienną
z Ducha Swiętego. * Luk. 1, 27.
19. Ale Jozef, mąż iey, będąc sprawie-
dliwym, i niechcąc iey osławić, chćiał ią
potaiemnie opuśćić.
20. A gdy on o tym zamyślał, oto mu się
Anioł PAńskj we śnie ukazał mowiąc: Jo-
zefie, synu Dawidow, nie boy się, przyiąć
Maryi żony twoiey; abowiem, co się w
niey poczęło, z Ducha * Swiętego iest
* Luk. 1, 35.
21. A urodźi Syna, i nazowiesz imię * iego
JEZUS: ☞ abowiem, † on zbawi lud
swoy od grzechow ich. ☘ * Luk. 1, 31.
† Dzie 4, 21.
22. A to się wszystko stało, aby się wypeł-
niło, co powiedźiano od PAna, przez pro-
roka mowiącego:
23. ☞ Oto, panna będźie brzemienna, i
porodźi syna, a nazowią imię iego EM-
MANUEL, co się wykłada: BOG z na-
mi ☘



24. Tedy Jozef, ocućiwszy się ze snu,
uczynił, iako mu roskazał Anioł PAński,
i przyiął żonę swoię.
25. Ale iey nie uznał, aż porodziła onego
Syna swego pierworodnego, i nazwał
imię iego JEzus.

Rozdział. 2.

Chrystus PAN obiawia się w dziecińſtwie, i w wychowaniu swoim.

(Ewang. na dzień 3. Krol.)

A gdy się JEzus* narodził w Betlehe-
mie Judskim, za dni Heroda, krola, oto
mędrcy ze wschodu słońca przybyli do Je-
ruzalem mowiąc: *Luk 2, 6. 7.
2. Gdzież iest ten, ktory się narodził,
Krol Żydowski? bośmy widzieli gwiazdę
iego na wschod słońca, i przyiachaliśmy,
abyśmy mu się pokłonili.
3. Co gdy krol Herod usłyszał, zatrwożył
się, i wszystko Jeruzalem z nim.
4 Przetoż zebrawszy wszystkie przedniey-
sze kapłany i nauczyciele ludu, dowiado-
wał się od nich, gdzieby się miał Chrystus
narodzić.
5. A oni mu rzekli: W Betlehemie Jud-
skim: bo tak napisano przez proroka:
6 I ty Betlehemie,* ziemio Judska, za-
dną miarą nie iesteś naymnieysze między
książęty Judskimi; abowiem z ciebie wy-
nidzie Wodz, ktory † rządzić będzie lud
moy Izraelski. *Jan 7, 42 (†G. paść.)
7 Tedy Herod wezwawszy potaiemnie
onych mędrcow, pilnie się wywiadował
od nich o czasie, ktorego się gwiazda uka-
zała.
8. A posławszy ie do Betlehem, rzekł:
Jachawszy pilnie się wywiaduycie o tym
Dziecięciu, a gdy znaydziecie, oznaymiy-
cie mi; abym i ia przyiachawszy, pokłonił
mu się.
8. Oni tedy wysłuchawszy krola, poszli:
a oto, ona gwiazda, ktorą widzieli na
wschod słońca, prowadziła ie, aż przyszed-
szy, stanęła nad mieyscem, gdzie było
Dzieciątko.
10 A gdy uyrzeli onę gwiazdę, urado-
wali się radością barzo wielką.

11. J wßedßy w dom, znaleźli Dźieciąt-
ko z Maryą, matką, iego; a upadßy, po-
kłonili mu śię, i otworzywßy ſkarby ſwo-
ie, ofiarowali mu dary, złoto, i kadźidło,
i myrrę.
12. Lecz będąc upomnieni od BOga we
ſnie, aby śię nie wracali do Heroda, inßą
drogą wroćili śię do krainy ſwoiey.
(Ewang. w dź. młodź. Albo: W n. po N. Lećie)
13. A gdy oni odeſłali oto, anioł PAńſki u-
kazał śię we ſnie Jozefowi, mowiąc:
Wſtawßy, weźmiy Dźieciątko i matkę ie-
go, a ućiecz do Egiptu, a bądź tam, aż ći
powiem. Abowiem Herod będźie ßukał
Dźieciątka aby ie zatraćił.
14. Ktory wſtawßy, wźiął Dźieciątko i
matkę iego w nocy, i ußedł do Egiptu.
15. J był tam aż do śmierći Herodowey:
Aby śię wypełniło, co powiedźiano od
PAna przez proroka mowiącego: Z Egi-
ptum wezwał Syna mego.
16. Tedy Herod uyrzawßy, że był oßuka-
ny od mędrcow, rozgniewał śię barzo, a
poſławßy, pobił wßyſtkie dźiatki, ktore
były w Betlehemie, i po wßyſtkich grani-
cach iego, ode dwu lat i niżey, według cza-
ſu, o ktorym śię był pilnie wywiedźiał od
mędrcow.
17. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano
przez Jeremiaßa, proroka mowiącego:
18 Głos w Ramie ſłyßany ieſt, lament,
i płacz, i narzekanie wielkie: Rachel pła-
cząca ſynow ſwoich, i nie dała śię poćießyć:
przeto, że ich niemaß]
19 A gdy umarł Herod, oto, anioł PAń-
ſki ‡ ukazał śię we ſnie Jozefowi w Egi-
pćie. [‡ G ukazuie śię]
20. Mowiąc: Wſtawßy, weźmiy Dźie-
ćiątko i matkę iego, a idź do źiemie Jzrael-
ſkiey; abowiem pomarli ći, ktorzy ßukali
duße Dźiecięcey.
21. A on wſtawßy, wźiął do śiebie Dźie-
ćiątko, i matkę iego, i przyßedł do źiemie
Jzraelſkiey.
22. Lecz gdy uſłyßał, iż Archelauſt kro-
lował w Judſkiey źiemi, na mieyſcu Hero-
da, oyca ſwego, bał śię tam iść: Ale napo-
mniony

mniony będąc we śnie, ustąpił w strony
Galileyskie. (t. G. kroluie.)
23 A przyszedszy, mieszkał w mieście, kto-
re zowią Nazaret, aby się wypełniło, co
powiedziano przez proroki, iż Nazarey-
czykiem nazwany będzie.

Rozdział. 3.

Jan święty każe o pokucie i chrzci Zbawiciela.

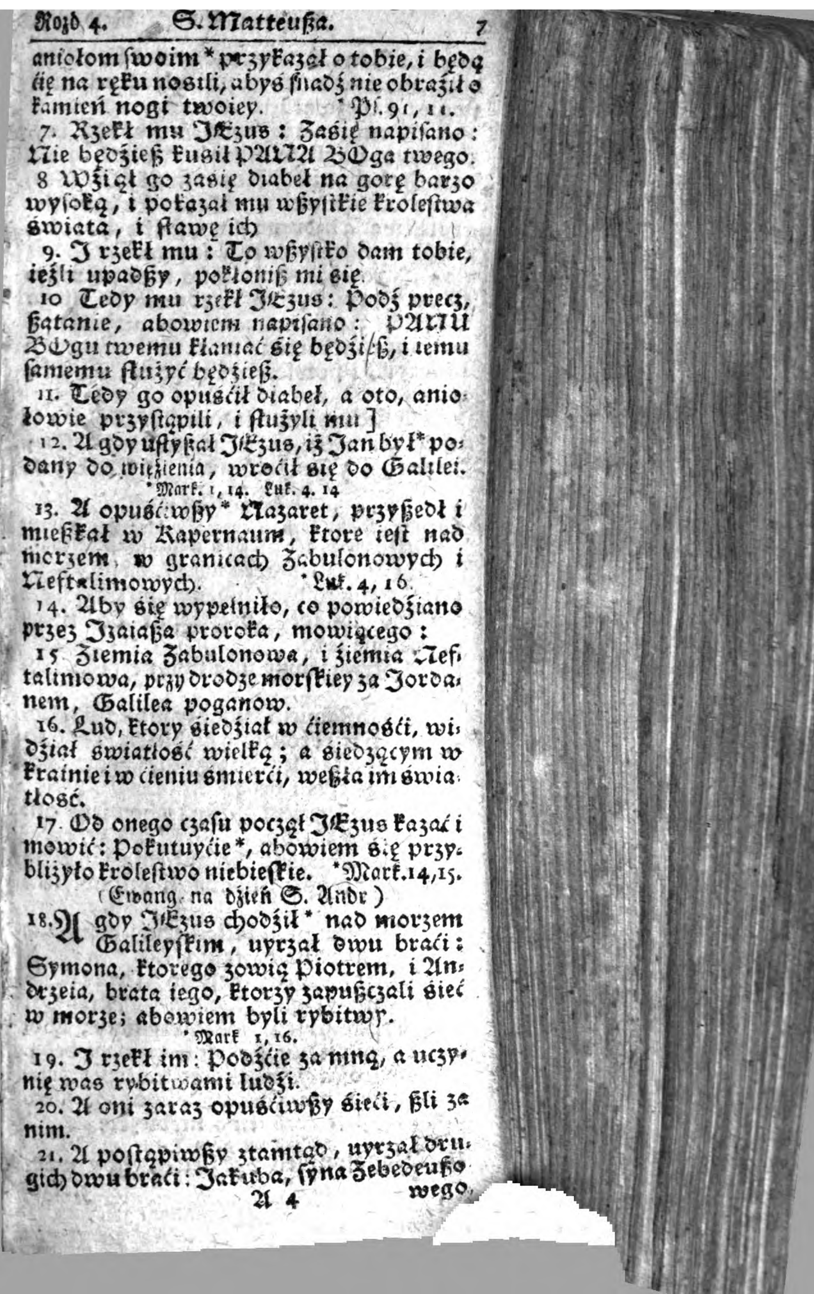
A w one dni przyszedł* Jan chrzciciel,
każąc na puszczy w ziemi Judskiey.
* Mark. 1, 4 Luk. 3, 3.
2. A mowiąc: Pokutuycie, abowiem
się przybliżyło krolestwo niebieskie.
3. Tenci bowiem iest on, o ktorym po-
wiedziano przez Izaiasza proroka, mo-
wiącego: ☞ Głos wołaiącego na* pu-
szczy: Gotuycie drogę PAńską, proste
czyńcie ścieszki iego. ☜
* Mark. 1, 3. Luk. 3, 4. Jan. 1, 23.
4. A ten Jan miał* odzienie z sierści
wielbłądowey, i pas skorzany około biodr
swoich; a pokarm iego był szarańcza i
miod leśny. * Mark 1, 6.
5. Tedy wychodziło do niego Jeruzalem,
i wszystka Judska ziemia, i wszystka kraina
około Jordanu.
6. I byli chrzczeni od niego* w Jordanie,
wyznawiąc grzechy swoie. * Mark. 1, 15.
7. A gdy uyrzał wiele* z Faryzeuszow i
Saduceuszow, przychodzących do chrztu
swego, rzekł im: Rodzaiu † iaszczorczy,
ktoż wam pokazał, żebyście uciekali przed
przyszłym gniewem? * Luk. 3, 7. † Matt. 23, 33.
8. Przynoścież ‡ tedy owoce godne
pokuty. (‡ G. czyńcie.)
9. A nie mniemayćie że możecie mowić
sami w sobie: Oyca mamy* Abrahama:
Abowiemci powiadam wam, iż BOG i z
tych kamieni wzbudzić może dzieci Abra-
hamowi. * Jan. 8, 39.
10. A iuż i siekiera do korzenia drzew
przyłożona iest. Wszelkie tedy* drzewo,
ktore nie przynosi owocu dobrego, bywa
wycięte, i w ogień wrzucone.
* Matt. 7, 19. † Jan. 15, 6.
11. Jać was chrzczę wodą* ku pokucie:
Ale ten ktory idzie za mną, mocnieyszy iest

nad mię; ktoregom obuwia nośić nie ieſt
godźien: Ten was chrzćić będźie Duchem
Swiętym i ogniem.
* Mark.1,8. Luc.3.16. Jan.1,26. Dźie.2,5
12. Ktorego * łopata ieſt w ręku iego, a
wyczyśći boiewiſko ſwoie, i zgromadźi
pszenicę ſwoię do gumna; ale pſewy ſpali
ogniem † nieugaszonym.
* Luk.3,16. † Jzy 10,27.
13. Tedy JEzus przyszedł do Galilei *
nad Jordan do Jana, aby był ochrzczony
od niego. * Mark.1,9.
14. Ale mu Jan barzo zabraniał, mowiąc: Ja potrzebuię, abym był ochrzczony od ćiebie, a ty idźiesz do mnie?
15. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł do niego: Zaniechay teraz; abowiem tak przyſtoi na nas, abyśmy wypełnili wszelką
ſprawiedliwość; tedy go zaniechał.
16. A JEzus ochrzczony będąc, wnet wyſtąpił z wody. A oto, się mu otworzyły
niebioſa, i widźiał Ducha * BOżego,
zſtępuiącego iako gołębicę, i przychodzącego nań. * Jan.1,32.
17. A oto, głos z niebios mowiący: Ten
ieſt on * Syn moy miły, w ktorym mi się
upodobało. * Pſ.2,7. Matt.12,18. r.17,5.
Luk 9,35.

Rozdźiał. 4.

Chrystus PAN zaczyna urząd ſwoy kaznodźieyſki.
(Ewang. na 1 niedź. w poſt.)

Tedy JEzus * zawiedźiony ieſt na puszczą
od Ducha, aby był kuszony od diabła.
* Mark.1,12. Luk.4,1.
2. A gdy pośćił czterdźieśći dni i czterdźieśći nocy, potym łaknął.
3. J przyſtąpiwszy do niego kuśićiel,
rzekł: ieżliż ieſt Syn BOży, rzecz, aby
się to † kamienie ſtało chlebem.
(† L. te kamienie ſtały.)
4. A on odpowiadaiąc, rzekł: Napiſano:
☞ Nie ſamym chlebem człowiek żyć będźie, ale każdym ſłowem, pochodzącym
przez uſta BOże. ☜
5. Tedy go wźiął diabeł do mieſta świętego, i poſtawił go na ganku kośćielnym.
6. A rzekł mu: ieżliż ieſt Syn BOży,
ſpuść się na doł; abowiem napiſano, iż
aniołom



aniołom swoim * przykazał o tobie, i będą
cię na ręku nosili, abyś snadź nie obraził o
kamień nogi twoiey. * Ps. 91, 11.
7. Rzekł mu JEzus: Zasię napisano:
Nie będzieß kusił PANA BOga twego.
8 Wziął go zasię diabeł na gorę barzo
wysoką, i pokazał mu wßystkie krolestwa
świata, i sławę ich
9. I rzekł mu: To wßystko dam tobie,
ieźli upadßy, pokłoniß mi się.
10 Tedy mu rzekł JEzus: Podź precz,
ßatanie, abowiem napisano: PANU
BOgu twemu kłaniać się będzieß, i temu
samemu służyć będzieß.
11. Tedy go opuścił diabeł, a oto, anio-
łowie przystąpili, i służyli mu]
12. A gdy usłyßał JEzus, iż Jan był * po-
dany do więzienia, wrocił się do Galilei.
* Mark. 1, 14. Luk. 4. 14
13. A opuściwßy * Nazaret, przyßedł i
mießkał w Kapernaum, ktore iest nad
morzem, w granicach Zabulonowych i
Neftalimowych. * Luk. 4, 16.
14. Aby się wypełniło, co powiedziano
przez Izaiaßa proroka, mowiącego:
15 Ziemia Zabulonowa, i ziemia Nef-
talimowa, przy drodze morskiey za Jorda-
nem, Galilea poganow.
16. Lud, ktory siedział w ciemności, wi-
dział światłość wielką; a siedzącym w
krainie i w cieniu śmierci, weßła im świa-
tłość.
17 Od onego czasu począł JEzus kazać i
mowić: Pokutuycie *, abowiem się przy-
bliżyło krolestwo niebieskie. * Mark. 14, 15.
(Ewang. na dzień S. Andr.)
18. A gdy JEzus chodził * nad morzem
Galileyskim, uyrzał dwu braci:
Symona, ktorego zowią Piotrem, i An-
drzeia, brata iego, ktorzy zapußczali sieć
w morze; abowiem byli rybitwy.
* Mark 1, 16.
19. I rzekł im: Podźcie za mną, a uczy-
nię was rybitwami ludzi.
20. A oni zaraz opuściwßy sieci, ßli za
nim.
21. A postąpiwßy ztamtąd, uyrzał dru-
gich dwu braci: Jakuba, syna Zebedeußo-
A 4 wego,

wego, i Jana, brata iego, włodźi, z Zebedeuszem, oycem ich, oprawiaiących śieći swoie; i wezwał ich.

22. A oni wnetże * opuśćiwszy łodź, i oyca swego, poszli za nim.] * Matt. 19, 27.

23. I obchodźił JEzus wszystkę Galileą, ucząc w boźnicach ich, i każąc Ewangielią Krolestwa, a uzdrawiaiąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc miedzy ludem.

24. I rozeszła się wieść o nim po wszystkiey Syryi. I przywodzono do niego wszystkie źle się maiące, a rozmaitymi chorobami i mękami zięte; takźe i opętane, i lunatyki, i powietrzem ruszone; i uzdrawiał ie.

25. A szedł za nim * lud wielki z Galilei, i z dźieśięći miast, i z Jeruzalem i z Judskiey ziemie, i z Za-Jordana. * Mark. 3, 7.

Rozdźiał. 5.

Chrystusa PAna gorne kazanie, o błogosławieństwie Chrześćianow, i o prawym zrozumieniu zakonu.

(Ewang. w dźień wszystk. świet.)

A JEzus widząc lud, wstąpił na gorę, a gdy uśiadł, przystąpili do niego uczniowie iego.

2. A otworzywszy usta swe, uczył ie, mowiąc:

3. Błogosławieni * ubodzy w duchu; abowiem ich iest krolestwo niebieskie. * Luc 6, 20

4. Błogosławieni, ktorzy się smęcą; abowiem poćieszeni będą.

5. Błogosławieni * ćiszy; abowiem oni odźiedźiczą ziemię. * Ps. 37, 11.

6. Błogosławieni, ktorzy łakną, i pragną sprawiedliwośći! abowiem oni nasyceni będą.

7. Błogosławieni miłośierni; abowiem oni miłośierdźia dostąpią.

8. Błogosławieni czystego * serca; abowiem oni BOga oglądaią. * Ps. 15, 2.

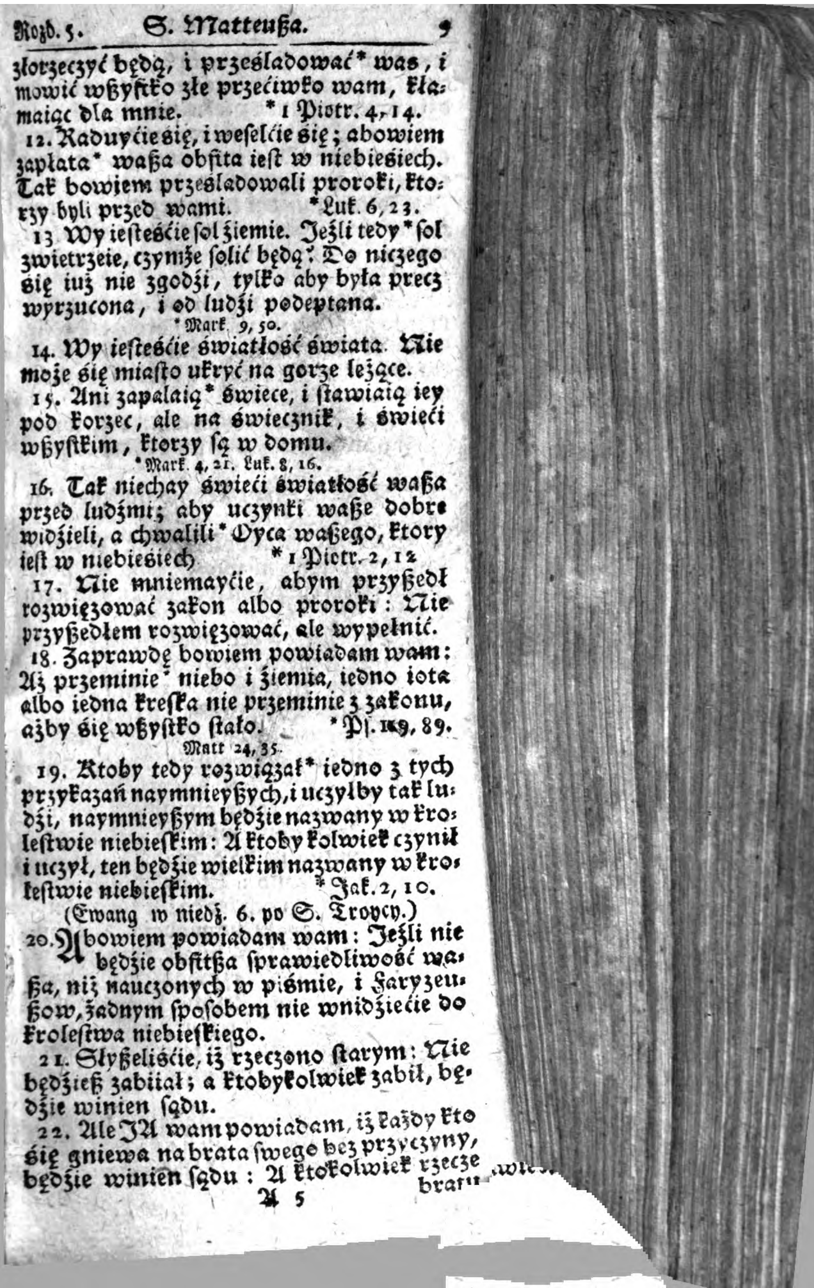
9. Błogosławieni pokoy czyniący; abowiem oni synami Bożymi nazwani będą.

10. Błogosławieni, ktorzy * ćierpią prześladowanie dla sprawiedliwośći; abowiem ich iest krolestwo niebieskie.

* 2 Tym. 2, 12.

11. Błogosławieni będźiećie, gdy wam złorze-

złorzeczyć będą, i prześladować* was, i
mowić wſzyſtko złe przećiwko wam, kła-
maiąc dla mnie. *1 Piotr. 4, 14.
12. Raduyćie się, i weſelćie się; abowiem
zapłata* waſza obfita ieſt w niebiesiech.
Tak bowiem prześladowali proroki, kto-
rzy byli przed wami. *Luk. 6, 23.
13. Wy ieſteśćie ſol ziemie. Jezli tedy* ſol
zwietrzeie, czymże ſolić będą? Do niczego
się iuż nie zgodźi, tylko aby była precz
wyrzucona, i od ludźi podeptana.
*Mark. 9, 50.
14. Wy ieſteśćie świathość świata. Nie
może się miaſto ukryć na gorze leżące.
15. Ani zapalaią* świece, i ſtawiaią iey
pod korzec, ale na świecznik, i świeći
wſzyſtkim, ktorzy ſą w domu.
*Mark. 4, 21. Luk. 8, 16.
16. Tak niechay świeći świathość waſza
przed ludźmi; aby uczynki waſze dobre
widźieli, a chwalili* Oyca waſzego, ktory
ieſt w niebiesiech. *1 Piotr. 2, 12
17. Nie mniemayćie, abym przyſzedł
rozwięzować zakon albo proroki: Nie
przyſzedłem rozwięzować, ale wypełnić.
18. Zaprawdę bowiem powiadam wam:
Aż przeminie* niebo i źiemia, iedno iota
albo iedna kreſka nie przeminie z zakonu,
ażby się wſzyſtko ſtało. *Pſ. 119, 89.
Matt 24, 35.
19. Ktoby tedy rozwiązał* iedno z tych
przykazań naymnieyſzych, i uczyłby tak lu-
dźi, naymnieyſzym będźie nazwany w kro-
leſtwie niebieſkim: A ktoby kolwiek czynił
i uczył, ten będźie wielkim nazwany w kro-
leſtwie niebieſkim. *Jak. 2, 10.
(Ewang. w niedź. 6. po S. Troycy.)
20. Abowiem powiadam wam: Jezli nie
będźie obfitſza ſprawiedliwość wa-
ſza, niż nauczonych w piśmie, i Faryzeu-
ſzow, żadnym ſpoſobem nie wnidźiećie do
kroleſtwa niebieſkiego.
21. Słyſzeliśćie, iż rzeczono ſtarym: Nie
będźieſz zabiiał; a ktobykolwiek zabił, bę-
dźie winien ſądu.
22. Ale JA wam powiadam, iż każdy kto
się gniewa na brata ſwego bez przyczyny,
będźie winien ſądu: A ktokolwiek rzecze
brat



bratu swemu: Racha, będźie winien ra-
dy: A ktokolwiek rzecze: Błaźnie, bę-
dźie winien ognia piekielnego.
23. A tak, ieźlibyś ofiarował dar twoy na
ołtarzu a tambyś wspomniał, iż brat
twoy ma co przećiwko tobie:
24. Zostaw tam dar twoy przed ołtarzem,
a odeydź: Pierwey śię poiednay z bratem
twoim, a potym przyszedszy, ofiaruy dar
twoy.
25. Zgodź śię z przećiwnikiem twoim*
rychło, pokiś iest z nim w drodze; by ćię
snadź przećiwnik nie podał sędźiemu, a sę-
dźiaby ćię podał słudze, i byłbyś wrzuco-
ny do więźienia. *Luk. 12,58.
26. Zaprawdęć powiadam: Nie wyni-
dźiesz ztamtąd, pokibyś nie oddał do ostat-
niego pieniążka.]
27. Słyszeliśćie, iż rzeczono starym: Nie
będźiesz cudzołożył.
28. Aleć JA wam powiadam: Iż każdy,
ktory patrzy na niewiastę, aby iey pożą-
dał, iuż z nią cudzołostwo popełnił w sercu
swoim.
29. Ieźli ćię tedy oko twoie prawe gorszy
wyłup ie, a zarzuć od śiebie: Abowiem
pożyteczniey iest tobie, aby zginął ieden z
członkow twoich, a wszystko ćiało twoie
nie było wrzucone do ognia piekielnego.
30. A ieźliż ćię prawa ręka twoia gorszy,
odetniy ią, i zarzuć od śiebie. Abowiem
pożyteczniey iest tobie, aby zginął ieden z
członkow twoich a wszystko ćiało twoie
nie było wrzucone do ognia piekielnego.
31. Zaśię rzeczono: Ktobykolwiek opu-
śćił żonę swoię, niech iey da list rozwodny.
32. Ale JA wam powiadam: Ktoby-
kolwiek opuśćił* żonę swoię, oprocz przy-
czyny cudzołostwa, przywodźi ią w cudzo-
łostwo; a ktoby opuszczoną poiął, cudzo-
łoży. *1 Kor. 7,10.
33. Słyszeliśćie zaśię, iż rzeczono starym:
Nie będźiesz krzywoprzyśięgał, ale oddasz
PAnu przyśięgi twoie.
34. Ale JA wam powiadam, abyśćie
zgoła* nie przyśięgali, ani na niebo; gdyż
iest stolicą BOżą: *Jak. 5,12.
35.

35. Ani na ziemię; gdyż iest podnożkiem
nog iego: Ani na Jeruzalem; gdyż iest
miasto wielkiego krola:
36. Ani na głowę twoię będzieß przysię-
gał; gdyż nie możeß iednego włosa bia-
łym albo czarnym uczynić.
37. Ale mowa wasza* niech będzie: Tak,
tak: Nie, nie; a co więcey nad to iest, to od
złego iest. *Jak. 5, 12.
38. Słyßeliście, iż rzeczono: Oko za oko,
a ząb za ząb.
39. Ale JA wam powiadam, żebyście się
nie przeciwili złemu: Ale ktoby cię uderzył
w prawy policzek twoy, nadstaw mu i
drugiego. *Luk. 6, 29. Rzym. 12, 17.
40. J temu, ktory się z tobą chce prawo-
wać, a suknią twoię wziąć, puść mu i
płaszcz.
41. A ktoby cię przymußał iść milę iednę,
idź z nim i dwie.
42. Temu, co cię prosi, day; a od tego, co
chce u ciebie pożyczyć, nie odwracay się.
43. Słyßeliście, iż rzeczono: Będzieß
miłował bliźniego twego, a będzieß miał
w nienawiści nieprzyiaciela twego.
44. Alec JA wam powiadam: Miluy-
cie* nieprzyiacioły wasze; błogosławcie
tym, ktorzy was przeklinaią; dobrze czyń-
cie tym, ktorzy was maią w nienawiści; i
modlcie się† za tymi, ktorzy wam złość
wyrządzaią i prześladuią was.
*Rzym. 12, 20. †Luk. 23, 34.
45. Abyście byli synami Oyca waszego,
ktory iest w niebiesiech: Bo on to czyni,
że słońce iego wschodzi na złe i na dobre; i
deszcz spuszcza na sprawiedliwe i na nie-
sprawiedliwe.
46. Abowiem, ieźli miłuiecie te,* ktorzy
was miłuią, iakąż zapłatę macie, azaż i
celnicy tak nie czynią? *Luk. 6, 32.
47. A ieźlibyście tylko bracią waszę po-
zdrawiali, coż osobliwego czynicie? Azaż
celnicy tak nie czynią?
48. Bądźcież wy tedy doskonałymi, iako
i Ociec wasz, ktory iest w niebiesiech, do-
skonały iest.

Rozdział. 6.

O twierzeniu się w pobożności.

Strzeżcie się, abyście † iałmużny waszey nie czynili przed ludźmi, dla tego, abyście byli widziani od nich: Inaczey nie będziecie mieli zapłaty u Oyca waszego, ktory iest w niebiesiech. [† I sprawiedliwości]

2. Przetoż, gdy czynisz iałmużnę, nie trąb przed sobą, iako obłudnicy czynią w bożnicach i na ulicach, aby byli chwaleni od ludzi: Zaprawdę, powiadam wam, odbieraią zapłatę swoię.

3. Ale ty, gdy czynisz iałmużnę, niechay nie wie lewica twoia, co czyni prawica twoia:

4 Aby iałmużna twoia była w skrytości; a Oćiec twoy, ktory widzi w skrytości, tenći iawnie odda. * Luk. 14, 14.

5. A gdy się * modlisz, nie bądź iako obłudnicy: Abowiem się oni radzi w bożnicach i na rogach ulic stoiąc, modlą, aby byli widziani od ludzi: Zaprawdę, powiadam wam, iż odbieraią zapłatę swoię. * Matt. 15, 8.

6. Ale ty, gdy się modlisz, wnidź do komory twoiey; a zawarszy drzwi twoie, modl się Oycu twemu, ktory iest w skrytości: A Oćiec twoy, ktory iest w skrytości, odda ći iawnie.

7. A modląc się, nie bądźcie wielomowni, iako poganie; abowiem oni mnie- maią, że dla swoiey wielomowności wysłuchani będą.

8. Nie bądźcież tedy im podobni; gdyż wie Oćiec wasz, czego potrzebuiećie, pierwey * niżbyśćie wy go prośili. * Ps. 139, 4.

9. Wy tedy tak * się modlćie: Oycze nasz, ktoryś iest w niebiesiech: Święć się imię twoie. * Luk. 11, 2.

10. Przyydź krolestwo twoie. Bądź wola twa iako w niebie, tak i na ziemi

11. Chleba naszego powszedniego day nam dziśia

12. I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.

13. I nie wwodź nas w pokuszenie: Ale nas zbaw ode złego. Abowiem twoie iest kro-

krolestwo, i moc, i chwała na wieki, A-
men. ☙
14. Bo ieżli odpuśćićie ludźiom * upadki
ich, odpuśći i wam Oćiec waſz niebieſki.
15. Ale ieżli nie odpuśćićie ludźiom * u-
padkow ich, i Oćiec waſz nie odpuśći wam
upadkow waſzych *Matt.1,35. Mark.21,25.
16. A gdy pośćićie, nie bądźćież ſmętney
twarzy, iako obłudnicy: Szpecą bowiem
twarzy ſwoie, aby byli widźiani od ludźi,
że poſzczą. Zaprawdę, powiadam wam,
odbieraią zapłatę ſwoię.
17. Ale ty, gdy pośćiſz, namaż głowę
twoię, i umyy twarz twoię:
18. Abyś nie był widźiany od ludźi, że po-
śćiſz, ale od Oyca twoiego, ktory ieſt w
ſkrytośći; a Oćiec twoy, ktory widźi w
ſkrytośći, oddać iawnie.
19. Nie ſkarbćie ſobie ſkarbow * na źiemi
gdźie mol i rdza pſuie, i gdźie złodźieie pod-
kopywaią i kradną. *Luk 12,33. 1 Tim.6,19.
20. Ale ſobie ſkarbćie ſkarby w niebie,
gdźie ani mol, ani rdza pſuie, i gdźie zło-
dźieie ani podkopywaią, ani kradną.
21. Abowiem gdźie ieſt ſkarb waſz, tam
ieſt i ſerce waſze.
22. Oko twoie, ieſtći świecą * ćiała twego:
Jeżliby tedy oko twoie było ſzczere, wſzy-
ſtko ćiało twoie iaſne będźie. *Luk. 11,34.
23. Jeżliby zaś oko twoie złe było, wſzy-
ſtko ćiało twoie ćiemne będźie. Jeżli tedy
świátłość, ktora ieſt w tobie, ćiemnośćią
ieſt; ſama ćiemność iakaż będźie?
(Ewang. na niedź. 15. po S. Troycy.)
24. Nikt nie może dwiema * panom ſłu-
żyć albo iednego będźie miał w nie-
nawiśći, a drugiego będźie miłował; albo
iednego trzymać śię będźie, a drugim po-
gardźi. Nie możećie BOgu ſłużyć i Mam-
monie. *Luc. 16,13.
25. Dla tego powiadam wam: Nie tro-
ſzczćie * śię o żywot waſz, cobyśćie iedli, al-
bo cobyśćie pili; ani o ćiało waſze, czymby-
śćie śię odźiewali: Azaż żywot nie ieſt za-
cnieyſzy niż pokarm; i ćiało niż odźienie.
*Pſ. 37,5. Pſ. 55,23.
26. Poyrzyyćie na ptaki * niebieſkie, iż nie

śieią, ani żną, ani zbieraią do gumien, a
wżdy Oćiec wasz niebieski żywi ie. Izaż
wy nie iesteśćie daleko zacnieysi nad nie.
* Ps. 147, 9
27. I ktoż z was troskliwie myśląc może
przydać do wzrostu swego łokieć ieden?
28. A o odźienie przecże się trosczyćie?
Przypatrzćie się liliom polnym, iako ro-
stą; nie pracuią, ani przędą.
29. A JA wam powiadam, iż ani Sa-
łomon we wszystkiey sławie swoiey nie był
tak przyodźiany, iako iedna z tych.
30. Jeżli tedy trawę polną, ktora dźiś
iest, a iutro bywa w piec wrzucona, BOG
tak przyodźiewa, azaż nie daleko więcey
was, o małowierni?
31. Nie troszczćie się tedy, mowiąc: Coż
będźiemy ieść? albo co będźiemy pić? albo
czym się będźiemy przyodźiewać?
32. Boć tego wszystkiego poganie szukaią:
Wieć bowiem Oćiec wasz niebieski, że tego
wszystkiego potrzebuiećie.
33. Ale szukayćie naprzod krolestwa
BOżego, i sprawiedliwośći iego, a to
wszystko będźie wam przydano.
34. Przetoż, nie troszczćie się o iutrzeyszy
dźień: Abowiem iutrzeyszy dźień troskać
się będźie o swoie potrzeby. Dosyći ma
dźień na swoim † utrapieniu.] [† G. złym.]

Rozdział. 7.

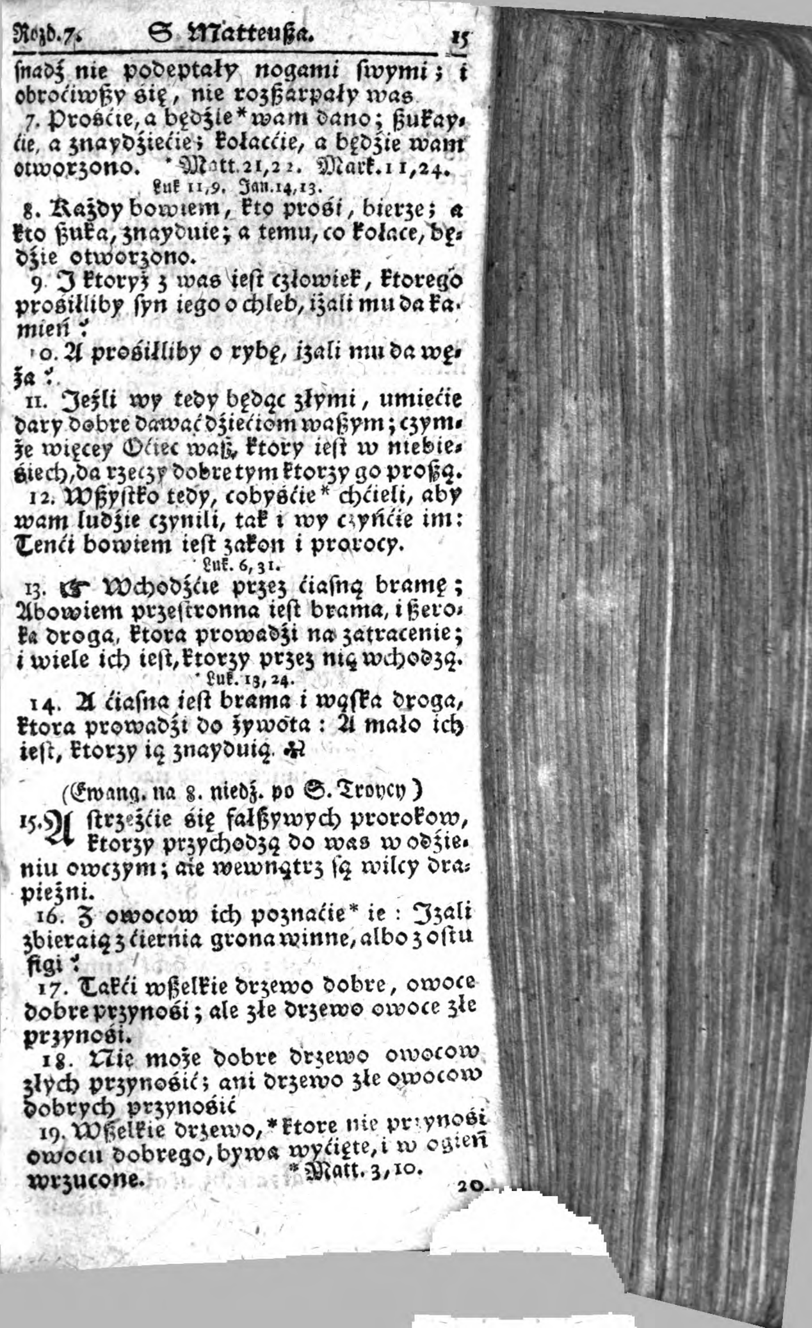
O niektorych przeszkodach w zbawieniu.

Nie sądźćie, abyśćie* nie byli sądzeni,
* Luk. 6, 37. Rzym. 2, 1. 1 Kor. 4, 5.
2. Abowiem iakim sądem sądźićie, takim
sądzeni będźiećie; i iaką miarą mierzyćie,
taką wam odmierzono będźie. * Mark. 4, 24.
3. A czemuż widźisz* źdźbło w oku brata
twego, a balki, ktora iest w oku twoim nie
baczysz? * Luk. 6, 41.
4. A* o iakoż rzeczesz bratu twemu: Do-
puść iż wyymię źdźbło z oka twego? a oto
balka iest w oku twoim.
5. Obłudniku wyymiy pierwey balkę
z oka twego; tedy przeyrzysz, ebyś wyiął
źdźbło z oka brata twego.
6 Nie dawayćie świętego psom, ani
mieććie pereł waszych przed świnie: By ich
snadź

snadź nie podeptały nogami swymi; i
obróciwszy się, nie rozszarpały was.
7. Proście, a będzie* wam dano; szukay-
cie, a znaydziecie; kołaccie, a będzie wam
otworzono. * Matt. 21, 22. Mark. 11, 24.
Luk 11, 9. Jan. 14, 13.
8. Każdy bowiem, kto prosi, bierze; a
kto szuka, znayduie; a temu, co kołace, bę-
dzie otworzono.
9. J ktoryż z was iest człowiek, ktorego
prosiłliby syn iego o chleb, izali mu da ka-
mień?
10. A prosiłliby o rybę, izali mu da wę-
ża?
11. Jeźli wy tedy będąc złymi, umiecie
dary dobre dawać dziećiom waszym; czym-
że więcey Ociec wasz, ktory iest w niebie-
siech, da rzeczy dobre tym ktorzy go proszą.
12. Wszystko tedy, cobyście* chcieli, aby
wam ludzie czynili, tak i wy czyńcie im:
Tenci bowiem iest zakon i prorocy.
* Luk. 6, 31.
13. ☞ Wchodźcie przez ciasną bramę;
Abowiem przestronna iest brama, i szero-
ka droga, ktora prowadzi na zatracenie;
i wiele ich iest, ktorzy przez nię wchodzą.
* Luk. 13, 24.
14. A ciasna iest brama i wąska droga,
ktora prowadzi do żywota: A mało ich
iest, ktorzy ią znayduią. ✠

(Ewang. na 8. niedz. po S. Troycy)

15. A strzeżcie się fałszywych prorokow,
ktorzy przychodzą do was w odzie-
niu owczym; ale wewnątrz są wilcy dra-
pieżni.
16. Z owocow ich poznacie* ie: Izali
zbieraią z ciernia grona winne, albo z ostu
figi?
17. Takci wszelkie drzewo dobre, owoce
dobre przynosi; ale złe drzewo owoce złe
przynosi.
18. Nie może dobre drzewo owocow
złych przynosić; ani drzewo złe owocow
dobrych przynosić
19. Wszelkie drzewo, * ktore nie przynosi
owocu dobrego, bywa wycięte, i w ogień
wrzucone. * Matt. 3, 10.



20. A tak z owocow ich poznaćie ie.
21. Nie każdy, ktory mi mowi: PAnie,
PAnie, wnidźie* do krolestwa niebieskie-
go: Ale ktory czyni wolę Oyca moiego,
ktory iest w niebiesiech. * Rzym 2,13.
22. Wiele ich rzecze mi dnia onego: PA-
nie, PAnie, izażeśmy w imieniu twoim
nie prorokowali, i w imieniu twoim dia-
błow nie wyganiali, i w imieniu twoim
wiele cudow nie czynili?
23. A tedy im* wyznam: Żem was nigdy
nie znał: Odstępćie ode mnie, ktorzy czy-
nićie nieprawość.] * Luk. 13, 22.
24. Wszelkiego tedy, ktory* słucha tych
słow moich, i czyni ie, przypodobam mę-
żowi mędremu ktory zbudował dom swoy
na opoce. * Luk. 6, 47.
25. I spadł gwałtowny deszcz, i przyszła
powodź, i wiatry wiały, i uderzyły na on
dom; ale nie upadł, bo był założony na
opoce.
26 A wszelki, ktory słucha tych słow mo-
ich, a nie czyni ich, przypodobany będźie
mężowi głupiemu, ktory zbudował dom
swoy na piasku:
27. I spadł deszcz gwałtowny, i przyszła
powodź, i wiatry wiały, a uderzyły na on
dom; i upadł, a był wielki upadek iego.
28. I stało śię, gdy dokończył JEzus tych
słow, że śię* zdumiewał lud nad nauką ie-
go. * Mark 1, 22. Luk. 4, 32.
29. Abowiem ie uczył iako moc maiący, a
nie iako nauczeni w piśmie.

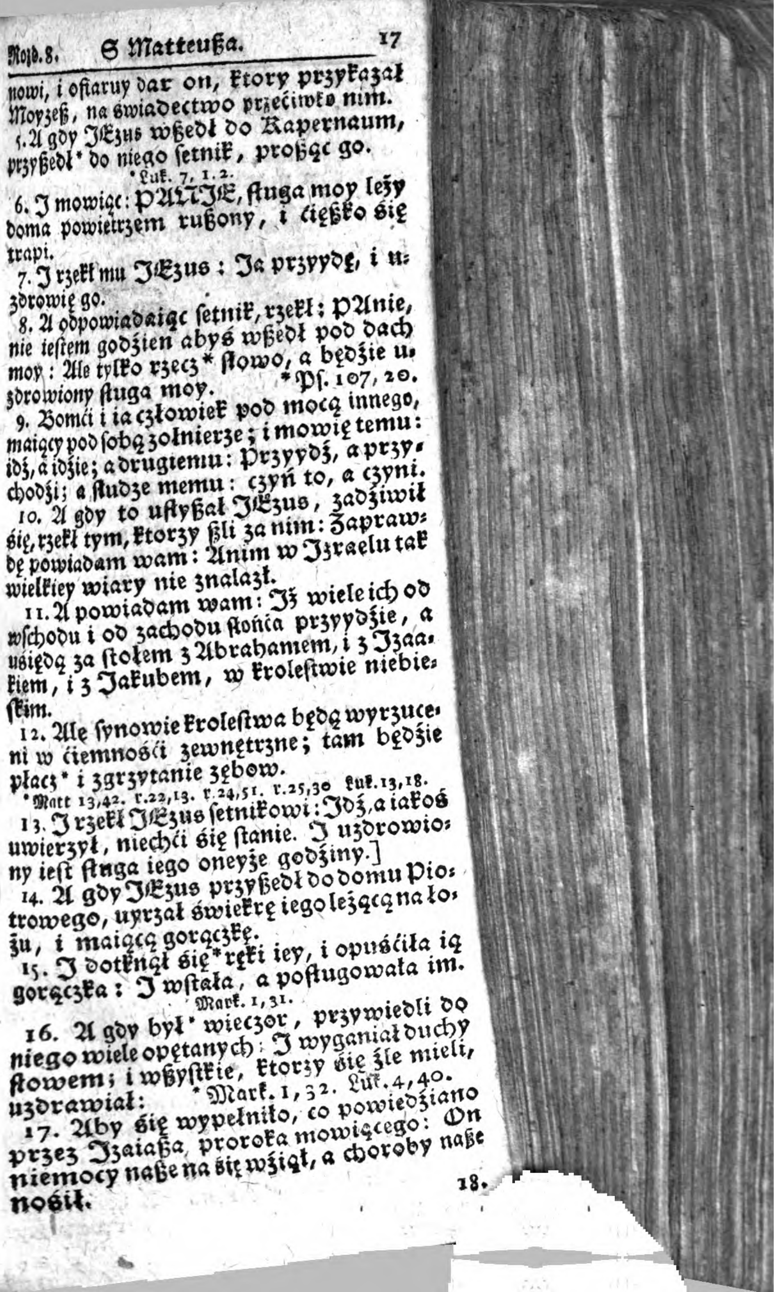
Rozdział. 8.

Cuda niektore PAńskie, mianowićie z tey strony morza.

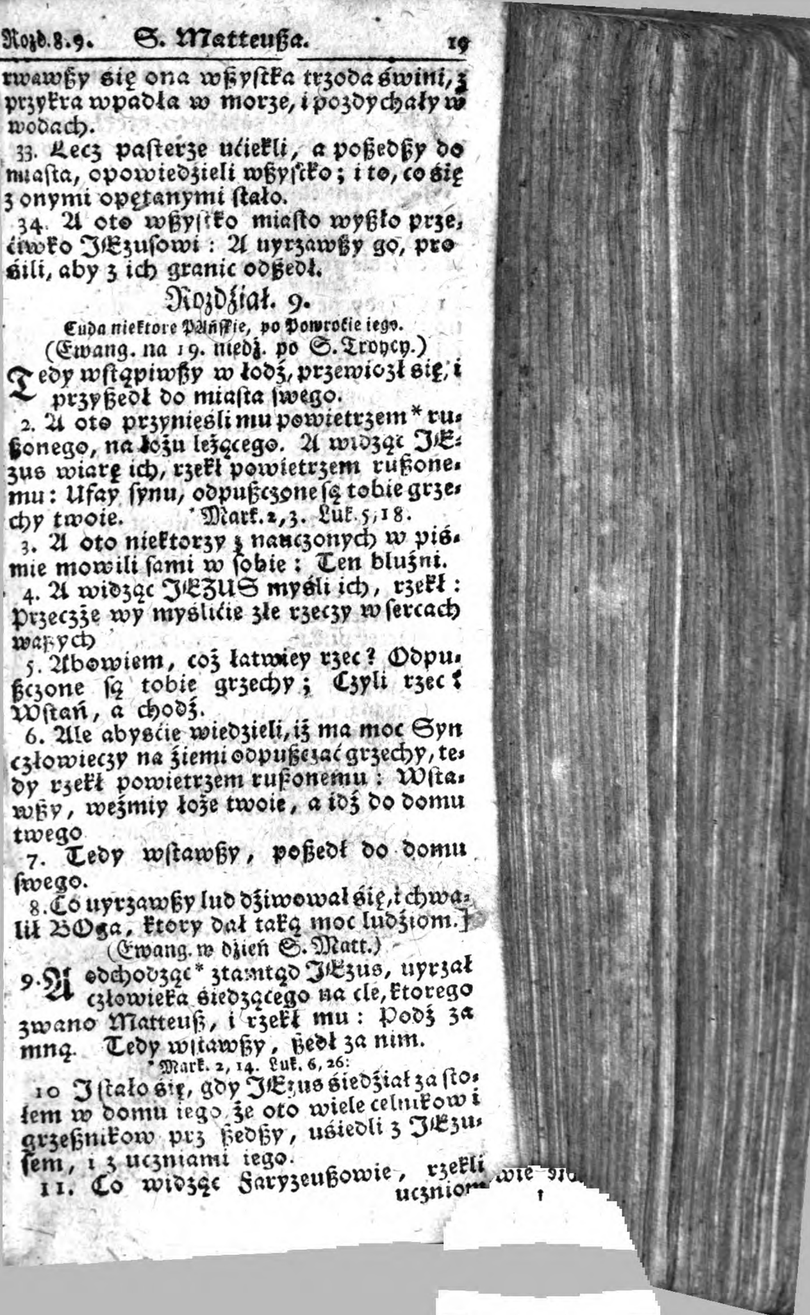
(Ewang. na niedź. 3. po 3. Krol.)

A gdy zstępował z gory, szedł za nim lud
wielki.
2. A oto trędowaty przyszedszy, pokłonił
mu śię mowiąc:* PANIE, ieźli chcesz,
możesz mię oczyśćić. * Mark. 1, 40. Luk. 5, 12.
3. I wyćiągnąwszy JEzus rękę, dotknął
śię go, mowiąc: Chcę, bądź oczyśćiony:
I zaraz oczyśćiony iest trąd iego.
4. Tedy mu rzekł JEzus: Patrz, abyś ni-
komu nie powiadał; ale idź, ukaż śię kapła-
nowi,

nowi, i ofiaruy dar on, ktory przykazał
Moyzesz, na swiadectwo przeciwko nim.
5. A gdy JEzus wszedł do Kapernaum,
przyszedł* do niego setnik, prosząc go.
*Luk. 7, 1. 2.
6. I mowiąc: PANIE, sługa moy leży
doma powietrzem ruszony, i ciężko się
trapi.
7. I rzekł mu JEzus: Ja przyydę, i u-
zdrowię go.
8. A odpowiadaiąc setnik, rzekł: PAnie,
nie iestem godzien abyś wszedł pod dach
moy: Ale tylko rzecz* słowo, a będzie u-
*Ps. 107, 20.
zdrowiony sługa moy.
9. Bomci i ia człowiek pod mocą innego,
maiący pod sobą zołnierze; i mowię temu:
idź, a idzie; a drugiemu: Przyydź, a przy-
chodzi; a słudze memu: czyń to, a czyni.
10. A gdy to usłyszał JEzus, zadziwił
się, rzekł tym, ktorzy szli za nim: Zapraw-
dę powiadam wam: Anim w Izraelu tak
wielkiey wiary nie znalazł.
11. A powiadam wam: Iż wiele ich od
wschodu i od zachodu słońca przyydzie, a
usiędą za stołem z Abrahamem, i z Izaa-
kiem, i z Jakubem, w krolestwie niebie-
skim.
12. Ale synowie krolestwa będą wyrzuce-
ni w ciemności zewnętrzne; tam będzie
płacz* i zgrzytanie zębow.
*Matt 13, 42. r. 22, 13. r. 24, 51. r. 25, 30 Luk. 13, 18.
13. I rzekł JEzus setnikowi: Idź, a iakoś
uwierzył, niechci się stanie. I uzdrowio-
ny iest sługa iego oneyże godziny.]
14. A gdy JEzus przyszedł do domu Pio-
trowego, uyrzał świekrę iego leżącą na ło-
żu, i maiącą gorączkę.
15. I dotknął się* ręki iey, i opuściła ią
gorączka: I wstała, a posługowała im.
Mark. 1, 31.
16. A gdy był* wieczor, przywiedli do
niego wiele opętanych: I wyganiał duchy
słowem; i wszystkie, ktorzy się źle mieli,
uzdrawiał:
*Mark. 1, 32. Luk. 4, 40.
17. Aby się wypełniło, co powiedziano
przez Izaiasza proroka mowiącego: On
niemocy nasze na się wziął, a choroby nasze
nosił.



18. A widząc JEzus* wielki lud około
śiebie, kazał się przeprawić na drugą ſtro-
nę morza *Mark. 4, 35.
19. Tedy przyſtąpiwßy* niektory z nau-
czonych w piſmie, rzekł mu: Miſtrzu, poy-
dę za tobą, gdźiekolwiek poydźieß. *Luk 9, 57
20. J rzekł mu JEzus: Lißki maią iamy,
a ptacy niebieſcy gniazda: Ale Syn czło-
wieczy nie ma, gdźieby głowę ſkłonił.
21. A drugi* z uczniow iego rzekł mu:
PAnie, dopuść mi pierwey odeyść, i po-
grześć † oyca mego: *Luk. 9, 59.
(† K. pogrzebać)
22. Ale mu JEzus rzekł: Podź za mną, a
niechay umarli † grzebią umarłe ſwoie.
(† K pogrzebią)
(Ewang. na niedz 4. po 3. Krol.)
23 A gdy on wſtąpił w łodź, wſtąpili
za nim* i uczniowie iego.
*Mark. 4, 35. 36. Luk 8, 22.
24. A oto się wzrußenie wielkie ſtało na
morzu, tak iż się łodź wałami okrywała:
A on ſpał.
25. A przyſtąpiwßy uczniowie iego, obu-
dźili go, mowiąc: PANJE, ratuy nas,
giniemy.
26. J rzekł do nich: Przeczżeśćie boiaźli-
wi, o małowierni? Tedy wſtawßy, zgro-
mił* wiatry i morze: J ſtało się ucißenie
wielkie. *Pſ, 107, 29.
27. A ludźie się dźiwowali mowiąc: Ja-
kiż to ieſt ten, że mu i wiatry i morze po-
ſłußne ſą?]
28 A gdy się on przewiozł na drugą ſtro-
nę* do krainy Gergiezeńczykow, zabieżeli
mu dwa opętani z grobow wychodzący,
bardzo okrutni, tak iż nie mogł nikt prze-
chodźić oną drogą. *Mark. 5, 1. Luk. 8, 26.
29. A oto zakrzyknęli, mowiąc: Coż my z
tobą mamy JEzuśie, Synu BOży? Przy-
ßedłeś tu przed czaſem dręczyć nas?
30 J była daleko od nich trzoda wielka †
świni, paſących się. [† G Wieprzow]
31 Tedy go diabli prosili mowiąc: Je-
źli nas wyganiaß, dopuść nam wniść w
trzodę tych świni.
32. J rzekł im: Jdźćie. A oni wyßedßy,
weßli w onę trzodę świni. A oto, po-
rwawßy



rwawszy się ona wszystka trzoda świni, z
przykra wpadła w morze, i pozdychały w
wodach.
33. Lecz pasterze uciekli, a poszedszy do
miasta, opowiedzieli wszystko; i to, co się
z onymi opętanymi stało.
34. A oto wszystko miasto wyszło prze-
ciwko JEzusowi: A uyrzawszy go, pro-
sili, aby z ich granic odszedł.

Rozdział. 9.

Cuda niektore Pańskie, po Powrocie iego.

(Ewang. na 19. niedź. po S. Troycy.)

Tedy wstąpiwszy w łodź, przewiozł się, i
przyszedł do miasta swego.
2. A oto przynieśli mu powietrzem * ru-
szonego, na łożu leżącego. A widząc JE-
zus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszone-
mu: Ufay synu, odpuszczone są tobie grze-
chy twoie. * Mark. 2, 3. Luk. 5, 18.
3. A oto niektorzy z nauczonych w piś-
mie mowili sami w sobie: Ten bluźni.
4. A widząc JEZUS myśli ich, rzekł:
Przeczże wy myślicie złe rzeczy w sercach
waszych
5. Abowiem, coż łatwiey rzec? Odpu-
szczone są tobie grzechy; Czyli rzec?
Wstań, a chodź.
6. Ale abyście wiedzieli, iż ma moc Syn
człowieczy na ziemi odpuszczać grzechy, te-
dy rzekł powietrzem ruszonemu: Wsta-
wszy, weźmiy łoże twoie, a idź do domu
twego
7. Tedy wstawszy, poszedł do domu
swego.
8. Co uyrzawszy lud dziwował się, i chwa-
lił BOga, ktory dał taką moc ludziom.]

(Ewang. w dzień S. Matt.)

9. A odchodząc * ztamtąd JEzus, uyrzał
człowieka siedzącego na cle, ktorego
zwano Matteusz, i rzekł mu: Podź za
mną. Tedy wstawszy, szedł za nim.
* Mark. 2, 14. Luk. 6, 26:
10 I stało się, gdy JEzus siedział za sto-
łem w domu iego, że oto wiele celnikow i
grzesznikow prz szedszy, usiedli z JEzu-
sem, i z uczniami iego.
11. Co widząc Faryzeuszowie, rzekli
uczniom

uczniom iego: Przeczże z celnikami i grze-
sznikami ie Nauczyćiel wasz.
12. A JEzus usłyszawszy to, rzekł im: Nie
potrzebuią zdrowi lekarza; ale ći, co się
źle maią.
13. Owszem idźćie, a naucźie się, co to
iest: Miłośierdźia* chcę, a nie ofiary.
Bom nie przyszedł wzywać† sprawiedli-
wych, ale grzesznych do pokuty.]
*Matt 12, 7. †1 Tym. 1, 22.
14. Tedy przyszli do niego uczniowie Ja-
nowi, mowiąc: Przecz my i Faryzeuszowie
często pośćimy, a uczniowie twoi nie po-
szczą? *Mark. 2, 18.
15. I rzekł im JEzus: Izali śię mogą sy-
nowie łożnice* małżeńskiey smęćić, poki z
nimi iest oblubieniec? Ale przyydą dni,
gdy od nich będźie oblubieniec odięty; a te-
dy pośćić będą. *Mark. 2, 19.
16. A żaden nie wprawuie łaty sukna no-
wego w szatę wiotchą: Abowiem ono za-
łatanie uymuie nieco od szaty, i stawa się
gorsze rozdarćie.
17. Ani leią wina młodego w stare statki;
bo inaczey pukaią śię statki: A wino wyćie-
ka, i statki się psuią: Ale młode wino leią
w nowe statki, i oboie bywaią zachowane.
(Ewang. na 24. niedz. po S. Troycy)
18. To gdy on* do nich mowił, oto niekto-
ry przełożony bożnice przyszedszy
pokłonił mu się, mowiąc: Corka moia
dopiero skonała; ale podź a włoż na nię
rękę twoię, a ożyie. *Mark. 5, 22.
19. Tedy wstawszy JEzus, szedł za nim, i
uczniowie iego.
20. (A oto niewiasta, ktora płynienie*
krwie ode dwunastu lat ćierpiała, przystą-
piwszy z tyłu, dotknęła się podołka szaty
iego. *Mark. 5, 25. Luk. 8, 43.
21 Bo rzekła sama w sobie: Jeźli się tyl-
ko dotknę szaty iego, będę uzdrowiona.
22. Ale JEzus obroćiwszy śię, i uyrza-
wszy ią, rzekł: Ufay corko: Wiara twoia
ćię uzdrowiła. I uzdrowiona była nie-
wiasta od oney godźiny.)
23. A gdy przyszedł JEzus w dom prze-
łożonego, i uyrzał piszczki, i lud zgiełk czy-
niący.

24. Rzekł im : Ustąpćie, abowiem dźie-
weczka nie umarla, ale ſpi. J naśmiewa-
li się z niego.
25. Ale gdy wygnany był on lud, wszedszy,
uiął ią za rękę iey : J wſtała dźieweczka.
26. J rozeszła się ta wieść, po wszyſtkiey
ziemi:]
27. A gdy JEzus odchodźił ztamtąd, szli
za nim dwa ślepi, wołaiąc i mowiąc : Sy-
nu* Dawidow, zmiłuy się nad nami,
* Matt. 20, 30.
28. A gdy on wszedł do domu, przyszli do
niego ślepi, i rzekł im JEzus : wierzyćież
iż to mogę uczynić? Rzekli mu : Owszem
PANIE.
29. Tedy się dotknął oczu ich, mowiąc :
według wiary waszey niechay się wam
ſtanie.
30. J otworzyły się oczy ich : J przygro-
źił im srodze JEzus, mowiąc : Patrzćież,
aby* nikt o tym nie wiedźiał. * Matt. 12, 16.
31. Lecz oni wyszedszy, rozſławili go po
wszyſtkiey oney ziemi.
32. A gdy oni* wychodźili, oto przywiedli
mu człowieka, niemego, opętanego od dia-
bła. * Luk. 11, 14.
33. A gdy był wygnany on diabeł, prze-
mowił niemy : J dźiwował się lud, mo-
wiąc : Nigdy się taka rzecz niepokazała w
Jzraelu.
34. Ale Faryzeuszowie mowili : Przez
kśiążę* diabelſkie wygania diabły.
* Matt. 12, 24. Mark. 3, 22. Luk. 11, 15.
35. J obchodźił* JEzus wszyſtkie miaſta
i miaſteczka, nauczaiąc w bożnicach ich, i
każąc Ewangelią kroleſtwa a uzdrawia-
iąc wszelką chorobę, i wszelką niemoc mię-
dzy ludem. * Mark. 6, 6.
36. A widząc on* lud, użalił się go, iż był
ſtrudzony i roſproszony iako owce, nie-
maiące paſterza. * Mark. 6, 34.
37. Tedy rzekł uczniom ſwoim : Zniwo
* w prawdźie wielkie, ale robotnikow ma-
ło. * Luk. 10, 2. Jan. 4, 35.
38. Prośćie tedy PANA żniwa, aby wy-
pchnął* robotniki na żniwo ſwoie.
* 2 Teſſ. 3, 1.

Rez-

Rozdział. 10.

O dwunaśćiu uczniach Chrystusowych.

(Ewang. w dźień Rozest. Apost.)

A zwoławszy *dwunaśći uczniow swoich,
dał im moc nad duchy nieczystymi, aby
ie wyganiali, i aby uzdrawiali wszelką cho-
robę, i wszelką niemoc. *Mark 6,7. Luk 9,1.
2. A dwunaśći Apostolow te są imiona:
Pierwszy Symon, ktorego zowią Pietr: I
Andrzey, brat iego. Jakub, syn Zebedeu-
szow, i Jan brat iego:
3. Filip i Bartłomiey, Tomasz i Matteusz
on celnik, Jakub, syn Alfeuszow, i Lebbeusz,
nazwany Taddeusz:
4. Symon Kananeyczyk, i Judasz Iszka-
ryot, ktory go też wydał.
5. Tych dwunaśći posłał JEzus, roska-
zuiąc im, i mowiąc: Na drogę poganow
nie zachodźcie, i do miasta Samarytań-
czykow nie wchodźcie:
6. Ale raczey idźcie do* owiec, ktore zgi-
nęły z domu Izraelskiego. *Matt 15,24.
Dzie. 13, 46
7. A idąc każćie, mowiąc: Przybliżyło
się krolestwo niebieskie
8. Chore* uzdrawiayćie, trędowate oczy-
śćiayćie, umarłe wskrzeszayćie, diably wy-
ganiayćie: Darmośćie wźięli, darmo† da-
wayćie. *Luk. 10,9. † Dzie 8,20.
9. Nie bierzćie z sobą złota*, ani śrebra,
ani mjedźi w trzosy wasze.
*Mark 6,8. Luk 9,3.
10 Ani taistry na drogę, ani dwu sukien,
ani botow, ani laski: Abowiem godźien
iest* robotnik żywnośći swoiey. *1 Tym 5,18.
11. A do ktorego kolwiek miasta albo mia-
steczka wnidźiećie, wywiaduyćie się, ktoby
w nim tego był godźien: A tamże mieszkay-
ćie, poki nie wynidźiećie
12. A wszedszy* w dom, pozdrowćie go.
13. A ieźliby on dom tego był godny, niech
nań przyydźie pokoy wasz: A ieźliby nie był
godny, pokoy wasz niech się wroći do was.
14. A ktoby was nie przyiął ani słuchał*
słow waszych, wychodząc z domu albo z
miasta onego, otrząśniyćie proch z nog wa-
szych. *Mart 6,11. Luk.9,4.5. Dzie.13,51.

15.

15. Zaprawdę wam powiadam: Lżey
będźie ziemi Sodomskiey, i Gomorskiey
w dźień sądny, niżeli miastu onemu.
16. Oto JA was posyłam iako owce*
miedzy wilki: Bądźcież tedy rostropnymi
iako wężowie, a szczerymi iako gołębice]
* Luk. 10, 3.
17. A strzeżćie się ludźi: abowiem was
będą wydawać *do rady, i w zgromadze-
niach swoich was biczować będą.
* Matt. 24. 9.
18. Także przed starosty, przed krole wo-
dzeni będźiećie dla mnie, na świadectwo
przećiwko im i poganom
19. Ale gdy was podadzą, nie troszczćie
*się, iako, i cobyśćie mowili: Abowiem
wam dano będźie oneyże godźiny, coby-
śćie mowili: * Mark 13, 11. Luk 12, 11.
20. Bo wy nie iesteśćie, ktorzy mowićie,
ale Duch Oyca waszego, ktory mowi w
was.
21. J wyda brat brata na śmierć i oćiec
syna, i powstaną dźieći przećiwko rodźi-
com, i będą ie zabiiać.
22. J będźiećie w nienawiśći u wszystkich
dla imienia mego: Ale kto wytrwa* do
końca, ten będźie zbawion.
* Mark 13, 13.
23. A gdy was prześladować będą w tym
mieśćie, ućiekayćie do drugiego. Bo za-
prawdę powiadam wam, że nie obeydźie-
ćie miast Jzraelskich, aż przyydźie Syn
człowieczy.
24. Nie iestći uczeń* nad mistrza, ani
sługa nad PANA swego. * Luk. 6, 40.
Jan. 13, 16. r. 15, 20.
25. Dosyć uczniowi, aby był iako mistrz
iego, a sługa iako PAN iego: Jeźlić gospo-
darza Beelzebubem* nazywali; czym wię-
cey domowniki iego nazywać będą.
* Matt 9, 34. r. 12, 24.
26. Przetoż nie boyćie się ich: Abowiem
nic nie iest skrytego, coby niemiało być
*obiawiono: J nic taiemnego, czegoby się
dowiedźieć nie miano. Mark. 4, 22. Luk. 8, 17.
27 Co wam w ćiemnośći mowię, powia-
dayćie na świaTle: A co w ucho słyszyćie,
obwoływayćie na dachach.

28.

28. A nie boyćie śię tych, ktorzy zabiiaią
ćiało, lecz duše zabić nie mogą: Ale raczey
boyćie śię tego, ktory może i dušę i ćiało
zatraćić w piekielnym ogniu.
29. Izali dwu wroblikow za pieniążek*
nie przedaią, a wždy ieden z nich nie upa-
dnie na źiemię oprocz woli Oyca wašego.
*Luk. 12, 6.
30. Nawet i włosy wšystkie* na głowie
wašey policzone są. *Luk. 21, 18.
31. Nie boyćie śię tedy: Nad wiele wro-
blikow wy zacnieyšymi iesteśćie.
32. Wšelki tedy, ktoryby mię wyznał
przed ludźmi, wyznam go JA też przed oy-
cem moim, ktory iest w niebieśiech.
33. A ktoby śię mnie* zaprzał przed lu-
dźmi, zaprzę śię go i JA przed Oycem mo-
im, ktory iest w niebieśiech.
*Mark. 8, 38. Luk. 9, 26. r. 12, 9. 2 Tym. 2, 12.
24. Nie mniemayćie,* żem przyšedł da-
wać pokoy na źiemię: Nie przyšedłem da-
wać pokoiu, ale miecz. *Luk. 12, 21.
35. Bom przyšedł, abym rozerwanie
uczynił miedzy synem, a oycem iego, i mie-
dzy corką a matką iey, także miedzy syno-
wą i świekrą iego.
36. I nieprzyiaćiołmi będą człowiekowi
domownicy iego.
37. Kto miłuie oyca albo* matkę nad mię,
nie iest mnie godźien: A kto miłuie syna al-
bo corkę nad mię, nie iest mnie godźien.
Luk. 14, 26.
38. A kto nie bierze* krzyża swego, i nie
idźie za mną, nie iest mnie godźien.
*Matt. 16, 24.
39. Ktoby znalazł dušę* swoię, straći ią
A ktoby straćił dušę swoię dla mnie, znay-
dźie ią. *Matt. 16, 25.
40. Kto was* przyymuie, mię przyymuie
A kto mię przyymuie, przyymuie tego, kto-
ry mię posłał. *Luk 10, 16.
41. Kto przyymuie proroka w imieniu
proroka, zapłatę proroka weźmie; a kto
przyymuie sprawiedliwego w imieniu
sprawiedliwego, sprawiedliwego zapłat
weźmie.
42. Ktoby też napoił iednego z tych to
małych, tylko kubkiem źimney wody w imi
ucznia

ucznia; zaprawdę powiadam wam, nie
stráci zapłaty swoiey. *Matt. 25, 40.

Rozdział. 11.

Poselstwo Janowe, Chrystusowa surowa pogrozka i przy-
iemne do siebie zachęcenie albo wzywanie.

I stało się, gdy JEzus przestał roskazo-
wać dwiemanaści uczniom swoim, po-
szedł z ongd, aby uczył i kazał w miastach
ich.

(Ewang. na niedz. 3. Adwentu)

2. A Jan usłyszawszy w więzieniu* o u-
czynkach Chrystusowych, posławszy
dwu uczniow swoich. *Luk. 7, 19.
3. Rzekł mu: Tyżes iest on, ktory ma
przyyść, czyli inszego czekać mamy?
4. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im:
Szedszy, oznaymiycie Janowi, co słyszycie
i widzicie.
5. Slepi widzą, a chromi chodzą, trędo-
waci biorą oczyścienie, a głuszy słyszą,
umarli zmartwychwstaią, i ubogim E-
wangielia opowiadana bywa.
6. A błogosławiony iest, ktory się nie
zgorszy ze mnie.
7. A gdy oni odeszli, począł JEzus mo-
wić do ludu o Janie: Coście wyszli na pu-
szczą widzieć? Izali trzcinę chwieiącą się
od wiatru.
8. Ale coście wyszli widzieć? Izali czło-
wieka w miękkie szaty obleczonego? Oto
ktorzy miękkie szaty noszą, w domach kro-
lewskich są.
9. Ale coście wyszli widzieć? Izali pro-
roka? Zaiste powiadam wam, i więcey
niż proroka.
10. Boć ten iest, o ktorym pisano: Oto
JA posyłam* anioła mego przed obliczem
twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed
tobą. *Mark. 1, 2.
11. Zaprawdę powiadam wam: Nie po-
wstał z tych, ktorzy się z niewiast rodzą,
większy nad Jana chrzciciela: ale ktory iest
namnieyszym w krolestwie niebieskim,
większy iest* niżeli on. *Luk 7, 28.
12. A ode dni Jana chrzciciela* aż dotąd
krolestwo niebieskie gwałt cierpi; a
gwałtownicy porywaią ie. *Luk. 16, 16.

13. Bo wßyscy prorocy i zakon, aż do J
na protokowali.
14 A ieżli to chcecie przyiąć; onći iest E
liaß, ktory miał przyyść.
15. Kto ma ußy ku słuchaniu, niecha
słucha.]
16 Ale komuż przypodobam* ten narod
Podobny iest dźiatkom, ktore śiedzą n
rynkach, i wołaią na towarzyße swoie.
*Luk. 7. 31.
17. J mowią: Graływśmy wam na pi
ßczałce, a nie tańcowałyśćie: Spiewały
śmy pieśni żałobne. a nie płakałyśćie
18. Abowiem przyßedł Jan ani iedząc*
ani piiąc, a mowią: Jż diabelstwo ma.
*Matt. 3, 4.
19. Przyßedł Syn człowieczy iedząc i pi
iąc, a mowią: Oto człowiek obżerca i
piianica wina, przyiaćiel celnikow i grze
ßnikow. J usprawiedliwiona iest mą
drość od synow swoich.
20 Tedy począł* przymawiać miastom,
w ktorych śię nawięcey działo cudow iego,
że nie pokutowały, mowiąc: *Luk. 10, 13.
21. Biada tobie Chorazynie, biada tobie
Betsaido! Bo gdyby śię były w Tyrze i w
Sydonie tą cuda stały, ktore śię w was sta
ły, dawnoby były w worze i w popiele po
kutowały.
22 Wßakże powiadam wam: Lżey bę
dźie Tyrowi i Sydonowi w dźień sądny,
niżeli wam.
23. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba
wywyżßone, aż do piekła strącone będźieß:
Bo gdyby śię były w Sodomie te cuda
działy, ktore śię działy w tobie, zostałaby
była aż do dnia dźiśieyßego.
24. Lnawet powiadam wam: Jż lżey bę
dźie źiemi Sodomskiey w dźień sądny, ni
żeli tobie.

(Ewang. w dźień S. Maćieia. Albo: na 6.
niedź. 3. Krol)

25. W on czas odpowiadaiąc JEzus,
rzekł: Wysławiam ćię Oycze,
PAnie nieba i źiemie, żeś te rzeczy* zakrył
przed mądrymi i rostropnymi, a obiawi
łeś te niemowiątkom. *1 Kor. 9, 27.

26.

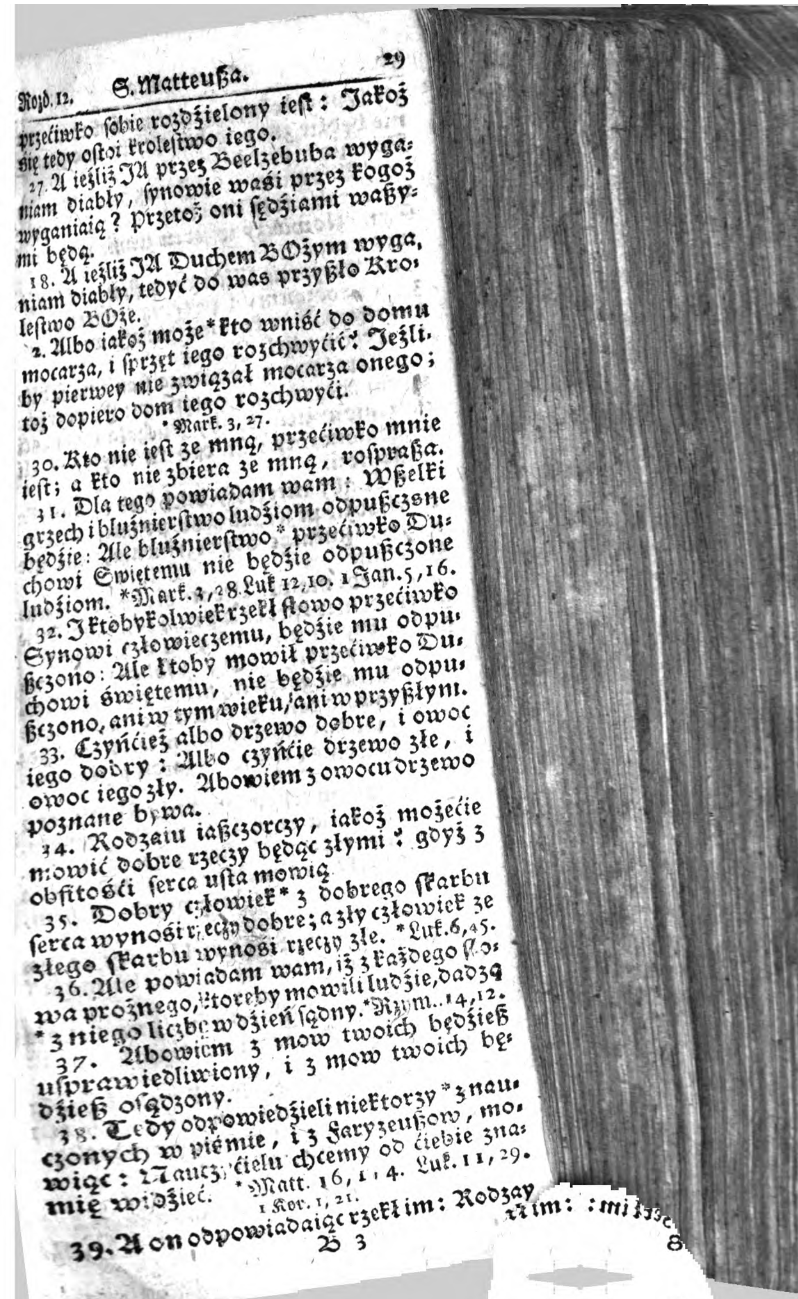
26. Zaprawdę Oycze, tak się upodobało †
tobie. († G. przed tobą.)
27. Wszystkie rzeczy * dane mi są od Oyca
mego, i nikt nie zna † Syna, tylko Oćiec:
Ani Oyca kto zna, tylko Syn: A komuby
chćiał Syn obiawić. * Matt. 28, 18.
† Jan. 1, 18.
28. ☞ Podźćie do mnie wszyscy, ktorzy-
śćie spracowani i obciążeni, a JA wam
sprawię odpoczynienie.
29. Weźmiyćie iarzmo moie na się, a
uczćie się ode mnie, żem JA ćichy i pokor-
nego serca: A znaydźiećie odpoczynienie
duszom waszym.
30. Abowiem iarzmo moie * wdźięczne
iest: A brzemię moie lekkie iest. ☞
* 1 Jan. 5, 3.

Rozdział. 12.

Obrona Chrystusowa przećiw Faryzeuszom.

W on czas szedł JEzus w * sabbat przez
zboża, a uczniowie iego łaknęli i po-
częli rwać kłosy, i ieść. * Mark. 2, 23. Luk. 6, 1.
2. A uyrzawszy to Faryzeuszowie, rzekli
mu: Oto uczniowie twoi czynią, czego się
nie godźi czynić w sabbat.
3 A on im rzekł: Izaśćie nie czytali, co
uczynił Dawid, gdy łaknął, on i ći, ktorzy
z nim byli?
4. Jako wszedł do domu BOżego, i chle-
by pokładne iadł, ktorych mu się nie godźi-
ło ieść, ani tym, ktorzy z nim byli: Tylko
samym kapłanom.
5. Abośćie nie czytali w zakonie, że w sab-
bat i kapłani w kośćiele sabbat gwałcą, a
bez winy są.
6. Ale mowię wam, iż tu większy iest niż
kośćioł.
7. A gdybyśćie wiedźieli co to iest: Mi-
łośierdźia chcę, a nie ofiary: Nie potępia-
libyśćie niewinnych.
8. Abowiem Syn człowieczy PAnem iest
* i sabbatu * Mark. 2, 28.
9. A odszedszy z tamtąd, przyszedł * do
bożnice ich * Mark. 3, 1.
10. A oto, był tam człowiek maiący rękę
uschłą: I pytali go mowiąc? Godźili się
w sabbat uzdrawiać? aby go oskarżyli.

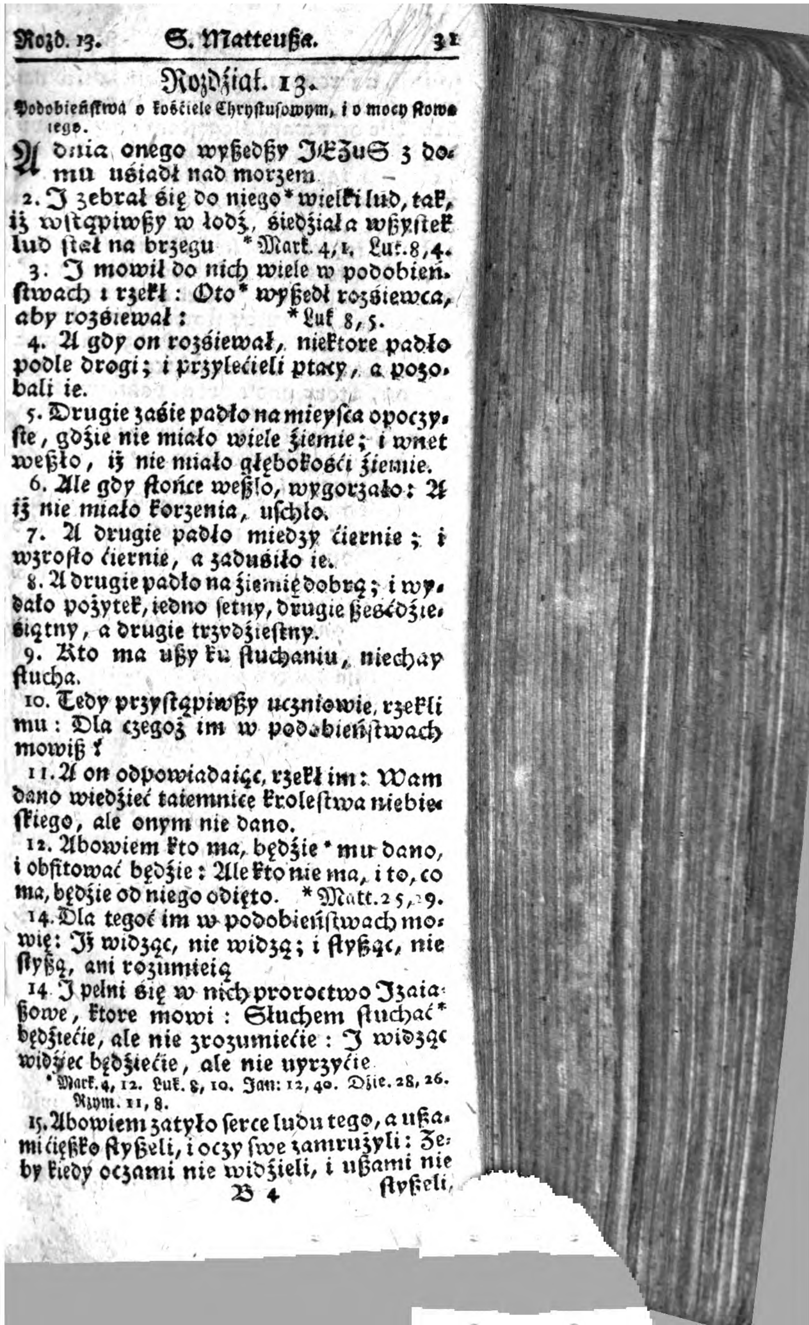
11. A on im rzekł: Ktoryż człowiek z wa[s]
będzie, ktoryby miał owcę iednę: A gdyb[y]
mu ta we sabbat w doł wpadła, izali iey ni[e]
dobędzie, i nie wyćiągnie?
12 A czymże zacnieyszy iest człowiek niże[]
li owca? Przetoż godzi się w sabbat do=
brze czynić.
13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: Wy=
ćiągniy rękę twoię. A on wyćiągnął; i
przywrocona iest do zdrowia iako i druga.
14. A wyszedszy Faryzeuszowie, uczynili*
radę przećiwko niemu, iakoby go straćili.
* Mark. 3, 6.
15. Ale JEzus poznawszy to, odszedł
ztamtąd: I szedł za nim lud wielki: I
uzdrowił one wszystkie.
16. I przygroził im, aby go nie obia=
wiali * Matt. 9, 30.
27. Zeby się wypełniło, co powiedziano
przez Izaiasza, proroka mowiącego:
18. Oto ten sługa moy, ktoregom obrał;
ten umiłowany moy, w ktorym się upo=
dobało * duszy moiey: Położę Ducha mo=
iego na nim, a sąd narodom powie.
* Matt. 3, 17.
19. Nie będzie się wadził, ani będzie wo=
łał; i nikt na ulicach nie usłyszy głosu iego.
20. Trzćiny nałamaney nie dołamie, a
lnu kurzącego się nie zagasi; aż wystawi
sąd ku zwyćięstwu.
21. A w imieniu iego narodowie będą na=
dzieię mieli,
22. Tedy przywiedziono do niego * opę=
tanego, ślepego i niemego: I uzdrowił
go: tak, iż on ślepy i niemy, i mowił
i widział. * Luk. 11, 14.
23. I zdumiał się wszystek lud, i mowił:
Nie tenże iest on Syn Dawidow?
24. Ale Faryzeuszowie usłyszawszy to, rze=
kli: Ten nie wygania diabłow, tylko przez
Beelzebuba, książę diabelskie.
* Matt. 9, 34. Mark. 3, 22. Luk. 11, 15.
25. Lecz JEzus widząc myśli ich, rzekł
im: Każde krolestwo rozdzielone samo
przećiwko sobie, pustoszeie; i każde mia=
sto, albo dom sam przećiwko sobię rozdzie=
lony nieostoi się.
26. A ieźliż szatan szatana wygania, sam
przećiwko



przećiwko sobie rozdzielony iest: Jakoż
się tedy ostoi krolestwo iego.
27. A ieżliż JA przez Beelzebuba wyga⸗
niam diabły, synowie waśi przez kogoż
wyganiaią? Przetoż oni sędziami waszy⸗
mi będą.
18. A ieżliż JA Duchem BOżym wyga⸗
niam diabły, tedyć do was przyszło Kro⸗
lestwo BOże.
2. Albo iakoż może* kto wniść do domu
mocarza, i sprzęt iego rozchwyćić? Jeżli⸗
by pierwey nie związał mocarza onego;
toż dopiero dom iego rozchwyći.
* Mark. 3, 27.
30. Kto nie iest ze mną, przećiwko mnie
iest; a kto nie zbiera ze mną, rozprasza.
31. Dla tego powiadam wam: Wszelki
grzech i bluźnierstwo ludźiom odpuszczone
będźie: Ale bluźnierstwo* przećiwko Du⸗
chowi Swiętemu nie będźie odpuszczone
ludźiom. *Mark. 3, 28. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16.
32. J ktobykolwiek rzekł słowo przećiwko
Synowi człowieczemu, będźie mu odpu⸗
szczono: Ale ktoby mowił przećiwko Du⸗
chowi świętemu, nie będźie mu odpu⸗
szczono, ani w tym wieku, ani w przyszłym.
33. Czyńćież albo drzewo dobre, i owoc
iego dobry: Albo czyńćie drzewo złe, i
owoc iego zły. Abowiem z owocu drzewo
poznane bywa.
34. Rodzaiu iaszczorczy, iakoż możećie
mowić dobre rzeczy będąc złymi? gdyż z
obfitośći serca usta mowią.
35. Dobry człowiek* z dobrego skarbu
serca wynośi rzeczy dobre; a zły człowiek ze
złego skarbu wynośi rzeczy złe. *Luk. 6, 45.
36. Ale powiadam wam, iż z każdego sło⸗
wa proźnego, ktoreby mowili ludźie, dadzą
* z niego liczbę w dźień sądny. *Rzym. 14, 12.
37. Abowiem z mow twoich będźiesz
usprawiedliwiony, i z mow twoich bę⸗
dźiesz osądzony.
38. Tedy odpowiedźieli niektorzy* z nau⸗
czonych w piśmie, i z Faryzeuszow, mo⸗
wiąc: Nauczyćielu chcemy od ćiebie zna⸗
mię widźieć. *Matt. 16, 1. 4. Luk. 11, 29.
1 Kor. 1, 21.
39. A on odpowiadaiąc rzekł im: Rodzay

zły i cudzołożny, znamienia szuka: Ale mu
nie będźie znamię dane, tylko ono znamię
Jonasza, proroka.
40. Abowiem iako Jonasz był w brzuchu
wielorybá trzy dni i trzy nocy: Tak będźie
Syn człowieczy w sercu źiemie trzy dni i
trzy nocy.
41. Mężowie Niniwiccy staną na sądźie
z tym rodzaiem, i potępią go przeto, że
pokutowali na kazanie Jonaszowe: A oto
tu więcey niżeli Jonasz.
42. Krolowa z południa stanie na sądźie
z tym rodzaiem, i potępi go: Iż przyszła
od kraiow źiemie, aby słuchała mądrośći
Salomonowey: A oto tu więcey niżeli
Salomon.
43 A gdy nieczysty duch* od człowieka
wychodźi, przechadza się po mieyscach su-
chych, szukaiąc odpoczynienia, ale nie
znayduie. *Luk. 11, 24.
44 Tedy mowi: Wrocę się do domu me-
go, zkądem wyszedł: A przyszedszy znayduie
go prożny, i umiećiony, i ochędożony.
45. Tedy idźie, i bierze z sobą śiedm in-
szych duchow gorszych, niżeli sam; a wszed-
szy, mieszkaią tam: I bywaią ostatne* rze-
czy człowieka onego gorsze, niżeli pierwsze:
Tak się stanie i temu rodzaiowi złemu.
*2 Piotr. 2, 20
46. A gdy on ieszcze* mowił do ludu, oto
matka i braćia iego stali przed domem,
chcąc z nim mowić. *Mark. 3, 31. Luk. 8, 9.
47. I rzekł mu niektory: Oto matka
twoia i braćia twoi stoią przed domem,
chcąc z tobą mowić.
48. A on odpowiadaiąc, rzekł temu, co mu
to powiedźiał: Ktoraż iest matka moia?
i ktorzy są braćia moi?
49. A wyćiągnąwszy rękę swoię na ucznie
swoie, rzekł: Oto matka moia, i braćia
moi.
50. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą
Oyca moiego, ktory iest w niebieśiech, ten
iest* bratem moim, i śiostrą, i matką.
*Jan. 15, 14.

Roz-

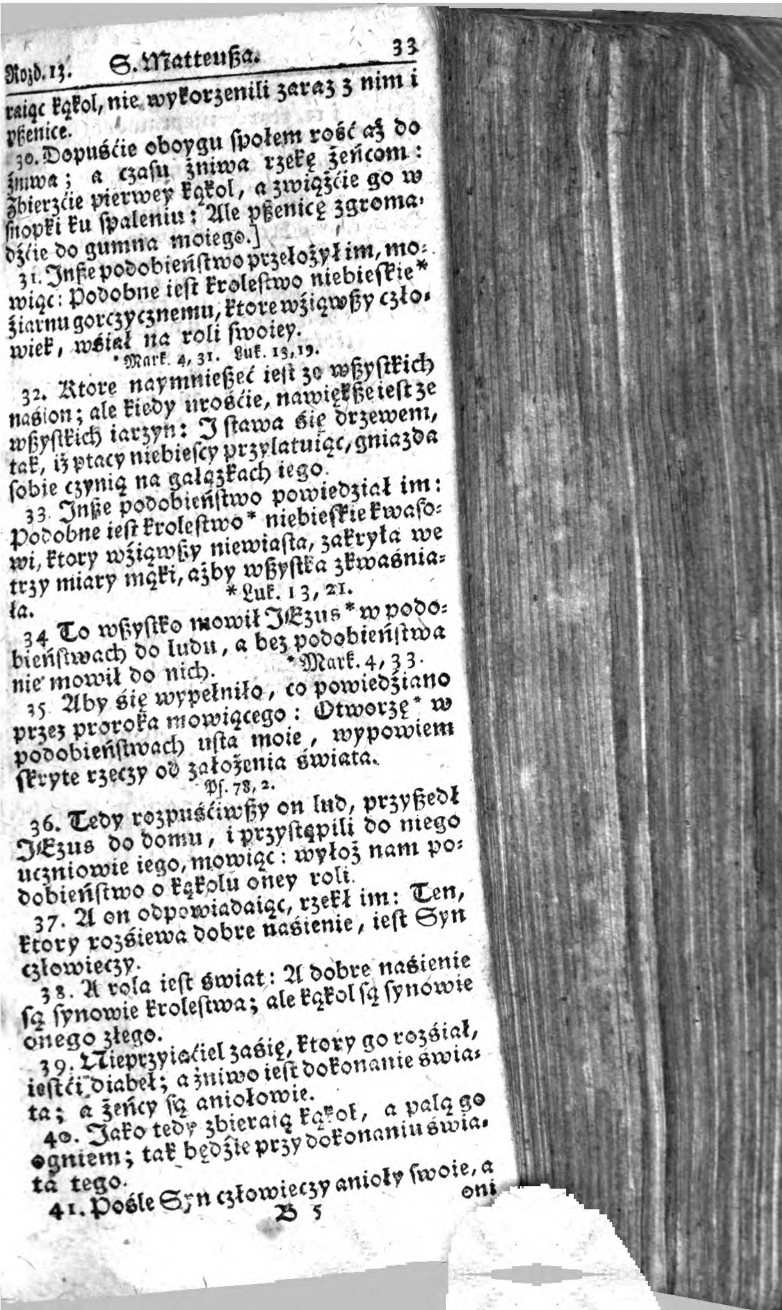


Rozdział 13.

Podobieństwa o kościele Chrystusowym, i o mocy słowa iego.

A dnia onego wyszedszy JEZUS z do-
mu usiadł nad morzem.
2. J zebrał się do niego* wielki lud, tak,
iż wstąpiwszy w łodź, siedział a wszystek
lud stał na brzegu *Mark. 4, 1. Luk. 8, 4.
3. J mowił do nich wiele w podobień-
stwach i rzekł: Oto* wyszedł rozsiewca,
aby rozsiewał: *Luk 8, 5.
4. A gdy on rozsiewał, niektore padło
podle drogi; i przylećieli ptacy, a pozo-
bali ie.
5. Drugie zaśie padło na mieysca opoczy-
ste, gdźie nie miało wiele źiemie; i wnet
weszło, iż nie miało głębokośći źiemie.
6. Ale gdy słońce weszło, wygorzało: A
iż nie miało korzenia, uschło.
7. A drugie padło miedzy ćiernie; i
wzrosło ćiernie, a zadusiło ie.
8. A drugie padło na źiemię dobrą; i wy-
dało pożytek, iedno setny, drugie sześćdźie-
siątny, a drugie trzydźiestny.
9. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay
słucha.
10. Tedy przystąpiwszy uczniowie, rzekli
mu: Dla czegoż im w podobieństwach
mowisz?
11. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Wam
dano wiedźieć taiemnice krolestwa niebie-
skiego, ale onym nie dano.
12. Abowiem kto ma, będźie* mu dano,
i obfitować będźie: Ale kto nie ma, i to, co
ma, będźie od niego odięto. *Matt. 25, 29.
14. Dla tegoć im w podobieństwach mo-
wię: Iż widząc, nie widzą; i słysząc, nie
słyszą, ani rozumieią
14. J pełni się w nich proroctwo Izaia-
szowe, ktore mowi: Słuchem słuchać*
będźiećie, ale nie zrozumiećie: J widząc
widźieć będźiećie, ale nie uyrzyćie.
*Mark. 4, 12. Luk. 8, 10. Jan: 12, 40. Dźie. 28, 26.
Rzym. 11, 8.
15. Abowiem zatyło serce ludu tego, a usza-
mi ćiężko słyszeli, i oczy swe zamrużyli: Że-
by kiedy oczami nie widźieli, i uszami nie
słyszeli,

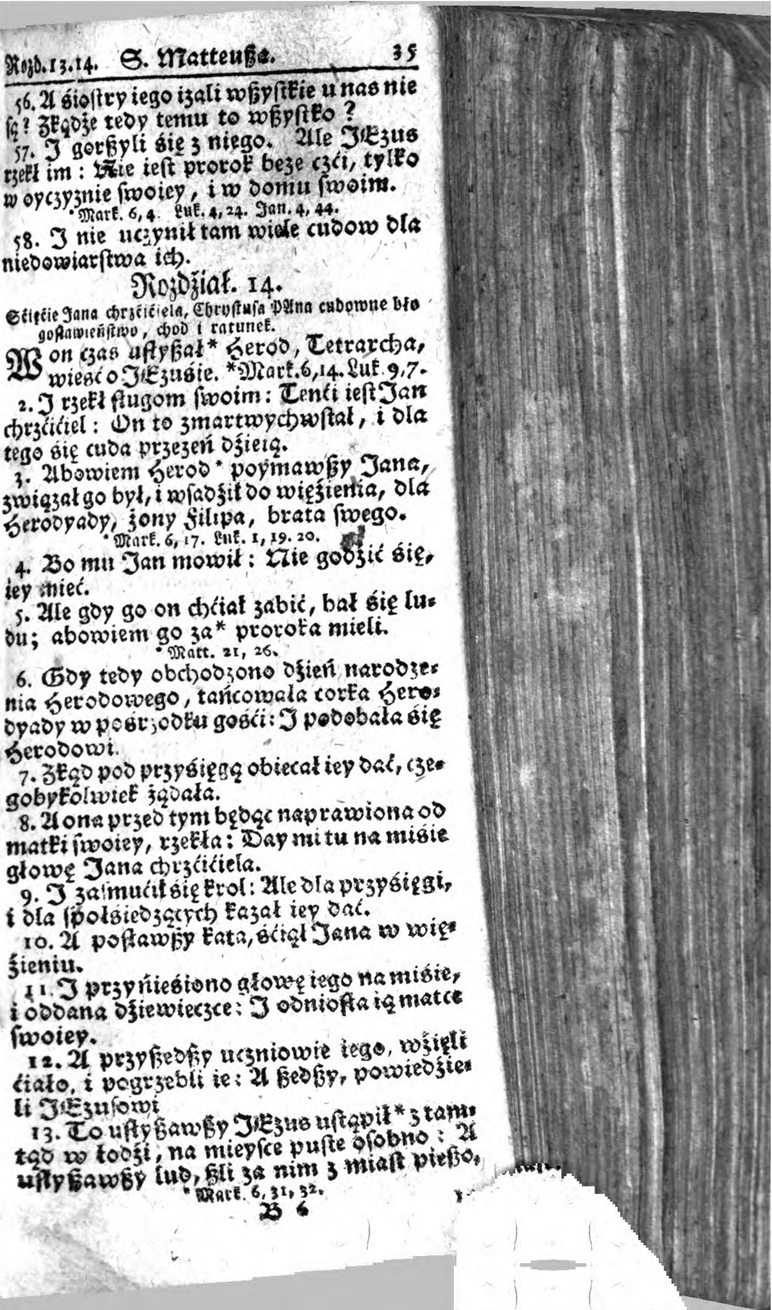
ſłyßeli, a ſercem nie zrozumieli, i nie na-
wrócili ſię, a uzdrowiłbym ie.
16. Ale oczy waße błogoſławione,* że wi-
dzą; i ußy waße, że ſłyßą. *Luk. 10, 23.
17. Bo zaprawdę powiadam wam, iż
wiele prorokow i ſprawiedliwych, żądali
widźieć to, co wy widźićie, ale nie widźieli:
i ſłyßeć to, co ſłyßyćie, ale nie ſłyßeli.
18. Wy tedy ſłuchayćie podobieńſtwa*
onego rozśiewce. *Mark. 4, 14. Luk. 8, 11.
19. Gdy ktokolwiek ſłucha ſłowa o tym kroleſtwie, a nie rozumie, przychodźi on zły, i
porywa to, co wśiano w serce iego. Tenći
ieſt on, ktory podle drogi pośiany ieſt.
(4 G. łajdy.)
20. A na opoczyſtych mieyſcach pośiany
ten ieſt, ktory ſłucha ſłowa, i zaraz ie z ra-
dośćią przyymuie:
21 Ale nie ma korzenia w ſobie, lecz do-
czeſny ieſt: A gdy przychodźi ućiſk, albo
prześladowanie dla ſłowa wnet śię gorßy.
22. A miedzy ćiernie pośiany ten ieſt, kto-
ry ſłucha ſłowa; ale pieczołowanie świa-
ta tego, i omamienie bogactw, zadußa ſło-
wo, i ſtawa śię bez pożytku.
23. A na dobrey źiemi pośiany ieſt ten,
ktory ſłucha ſłowa, i rozumie: Tenći poży-
tek przynośi: a przynośi ieden ſetny, dru-
gi ßeśćdźieśiątny, a drugi trzydźieſtny.
(Ewang. na niedź. 5. po 3. Krol.)
24. Drugie podobieńſtwo przełożył im,
mowiąc: Podobne ieſt kroleſtwo
niebieſkie człowiekowi, rozśiewaiącemu
dobre naśienie na roli ſwoiey.
25. A gdy ludzie zaſnęli przyßedł nieprzy-
iaćiel iego, i naśiał kąkolu miedzy pßenicę,
i odßedł.
26. A gdy urosła trawa, i pożytek przynio-
sła, tedy śię pokazał i kąkol.
27. Tedy przyſtąpiwßy ſłudzy goſpodar-
ſcy, rzekli mu: PAnie, izaliś dobrego na-
śienia nie naśiał na roli twoiey? Zkądże
tedy ma kąkol?
27. A on im rzekł: Nieprzyiaćiel człowiek
to uczynił. I rzekli ſłudzy do niego: A
chceßże, iż poydźiemy, a zbierzymy go?
29. A on rzekł: Nie; byśćie ſnadź zbie-
raiąc



raiąc kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i
pszenice.
30. Dopuście oboygu społem rość aż do
żniwa; a czasu żniwa rzekę żeńcom:
Zbierzcie pierwey kąkol, a zwiążcie go w
snopki ku spaleniu; Ale pszenicę zgroma-
dźcie do gumna moiego.]
31. Insze podobieństwo przełożył im, mo-
wiąc: Podobne iest krolestwo niebieskie*
ziarnu gorczycznemu, ktore wziąwszy czło-
wiek, wsiał na roli swoiey.
*Mark. 4, 31. Luk. 13, 19.
32. Ktore naymnieższe iest ze wszystkich
nasion; ale kiedy urośćie, nawiększe iest ze
wszystkich iarzyn: I stawa się drzewem,
tak, iż ptacy niebiescy przylatuiąc, gniazda
sobie czynią na gałązkach iego.
33. Insze podobieństwo powiedział im:
Podobne iest krolestwo* niebieskie kwaso-
wi, ktory wziąwszy niewiasta, zakryła we
trzy miary mąki, ażby wszystka zkwaśnia-
*Luk. 13, 21.
ła.
34 To wszystko mowił JEzus* w podo-
bieństwach do ludu, a bez podobieństwa
*Mark. 4, 33.
nie mowił do nich.
35 Aby się wypełniło, co powiedziano
przez proroka mowiącego: Otworzę* w
podobieństwach usta moie, wypowiem
skryte rzeczy od założenia świata.
Ps. 78, 2.
36. Tedy rozpuściwszy on lud, przyszedł
JEzus do domu, i przystąpili do niego
uczniowie iego, mowiąc: wyłoż nam po-
dobieństwo o kąkolu oney roli.
37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Ten,
ktory rozsiewa dobre nasienie, iest Syn
człowieczy.
38. A rola iest świat: A dobre nasienie
są synowie krolestwa; ale kąkol są synowie
onego złego.
39. Nieprzyiaciel zaśię, ktory go rozsiał,
iestći diabeł; a żniwo iest dokonanie świa-
ta; a żeńcy są aniołowie.
40. Jako tedy zbieraią kąkol, a palą go
ogniem; tak będźie przy dokonaniu świa-
ta tego.
41. Pośle Syn człowieczy anioły swoie, a
oni

oni zbiorą z krolestwa iego wszystkie zgorszenia, i te, ktorzy nieprawość czynią:
42. I wrzucą ie w piec ognisty: Tam będzie płacz* i zgrzytanie zębow.
* Matt 8, 12. r. 22, 13. r. 24, 51.
43. Tedy sprawiedliwi łśnić się* będą iako słońce w krolestwie Oyca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!
* 1 Kor. 15, 41. 42.
44. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli; ktory znalazszy człowiek, skrył, i od radości, ktorą miał z niego, odchodzi, i wszystko co ma przedawa, i kupuie onę rolą.
45. Zasię, podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukaiącemu pięknych pereł:
46. Ktory znalazszy iednę perłę barzo drogą, odszedł, i poprzedał* wszystko, co miał, i kupił ią. * Filip. 3, 7.
47. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie niewodowi zapuszczonemu w morze, i ryby wszelkiego rodzaiu zagarniaiącemu.
48. Ktory, gdy był pełen, wyciągneli rybitwi na brzeg: A usiadszy, wybierali dobre ryby w naczynia, a złe precz wyrzucali.
49. Takci będzie przy dokonaniu świata: Wynidą aniołowie, i wyłączą złe z pośrzodku sprawiedliwych.
50. I wrzucą ie w piec ognisty: Tam będzie płacz i zgrzytanie zębow.
51. Rzekł im JEzus: Wyrozumieliście to wszystko? Rzekli mu: Tak PAnie.
52. A on im rzekł: Przetoż każdy nauczony w piśmie wyćwiczony w krolestwie niebieskim. podobny iest człowiekowi gospodarzowi, ktory wynosi z skarbu swego nowe i stare rzeczy.
53. I stało się, gdy JEzus dokończył tych podobieństw, puścił się z tamtąd.
54. A przyszedszy do* oyczyzny swoiey, nauczał ie w boźnicy ich; tak, iż się barzo zdumiewali, i mowili: Zkądże temu ta mądrość, i ta moc? * Mark. 6, 1. Luk. 4, 16.
55. Izaż ten nie iest on* syn cieśle? Izaż matki iego nie zowią Maryą? A bracia iego Jakub, i Jozes, i Symon, i Judas?
* Jan. [illegible]

56. A



56. A śioſtry iego izali wßyſtkie u nas nie
ſą? Zkądże tedy temu to wßyſtko?
57. J gorßyli śię z niego. Ale JEzus
rzekł im: Nie ieſt prorok beze czći, tylko
w oyczyznie ſwoiey, i w domu ſwoim.
*Mark. 6, 4. Luk. 4, 24. Jan. 4, 44.
58. J nie uczynił tam wiele cudow dla
niedowiarſtwa ich.

Rozdział. 14.

Sćięcie Jana chrzćićiela, Chryſtuſa PAna cudowne bło
goſławieńſtwo, chod i ratunek.

W on czas uſłyßał* Herod, Tetrarcha,
wieść o JEzuśie. *Mark.6,14. Luk. 9,7.
2. J rzekł ſługom ſwoim: Tenći ieſt Jan
chrzćićiel: On to zmartwychwſtał, i dla
tego śię cuda przezeń dźieią.
3. Abowiem Herod* poymawßy Jana,
związał go był, i wſadźił do więźienia, dla
Herodyady, żony Filipa, brata ſwego.
*Mark. 6, 17. Luk. 1, 19. 20.
4. Bo mu Jan mowił: Nie godźić śię,
iey mieć.
5. Ale gdy go on chćiał zabić, bał śię lu-
du; abowiem go za* proroka mieli.
*Matt. 21, 26.
6. Gdy tedy obchodzono dźień narodze-
nia Herodowego, tańcowała corka Hero-
dyady w pośrzodku gośći: J podobała śię
Herodowi.
7. Zkąd pod przyśięgą obiecał iey dać, cze-
gobykolwiek żądała.
8. A ona przed tym będąc naprawiona od
matki ſwoiey, rzekła: Day mi tu na miśie
głowę Jana chrzćićiela.
9. J zaſmućił śię krol: Ale dla przyśięgi,
i dla ſpołśiedzących kazał iey dać.
10. A poſławßy kata, śćiął Jana w wię-
źieniu.
11. J przynieśiono głowę iego na miśie,
i oddana dźiewieczce: J odniosła ią matce
ſwoiey.
12. A przyßedßy uczniowie iego, wźięli
ćiało, i pogrzebli ie: A ßedßy, powiedźie-
li JEzuſowi.
13. To uſłyßawßy JEzus uſtąpił* z tam-
tąd w łodźi, na mieyſce puſte oſobno: A
uſłyßawßy lud, ßli za nim z miaſt pießo,
*Mark. 6, 31, 32.

O dwun...
(Ewang...

A zwoław...
dał im n...
że wyganial...
robę, i wßel...
2. A dwun...
Pierwßy S...
Andrzey, b...
kow, i J...
3. Filip i...
On celnik,...
nazwany...
4. Symo...
ryot, kto...
5. Tych...
zuiąc im,...
nie zacho...
czykow n...
6. Ale p...
nęły z do...
7. A idą...
się krole...
8. Chor...
śćiayćie,...
ganiayći...
wayćie.
9. Nie k...
ani mied...
10 Ani...
ani boto...
ieśt*robo...
11. A do...
steczka w...
w nim te...
ćie, pok...
12. A w...
13. A ieżl...
nań przy...
godny, p...
14. A kt...
słow wa...
miasta o...
kych.

...wielu chore...
...Jan 6, 15.
...nocy, ßedł
...po morzu
...mowiąc:
...krzyknęli.
...Jezus, mo...
...Nie boyćie
...Piotr, rzekł:
...przyyść do
...A Piotr wystą...
...wodźie, aby przy...

30. Ale widząc wiatr gwałtowny, zlękł
się. A gdy począł tonąć, zakrzyknął, mo-
wiąc: PAnie, ratuy mię!
31. A JEzus zaraz wyciągnąwszy rękę,
uchwycił go, i rzekł mu: O małowierny!
przeczżeś wątpił?
32. A gdy oni wstąpili w łodź, ucißył się
wiatr.
33. A ci, ktorzy byli w łodzi, przystąpiwßy,
pokłonili mu się, mowiąc: Prawdziwie
ieſteś Synem BOżym.
34. J przeprawiwßy się, przyßli do zie-
mie * Genezaret. * Mark. 6, 53.
35. A poznawßy go mężowie mieyſca one-
go, poſłali do wßyſtkiey oney okoliczney
krainy: J przynieſiono do niego wßyſt-
kie, ktorzy się źle mieli.
36. J proſili go, aby się tylko podołku
ßaty iego dotykali: A ktorzy się kolwiek
dotknęli, uzdrowieni ſą.

Rozdział. 15.

O uſtawach ludzkich, niewieście Chananeyſkiey, i inßych
cudach Chryſtuſowych

TEdy przyſtąpili * do JEzuſa z Jeruzale-
mu nauczeni w piśmie i Faryzeußo-
wie, mowiąc: * Mark. 7, 1.
2. Czemu uczniowie twoi przeſtępuią
uſtawę ſtarßych? Abowiem nie umywaią
ręku ſwych, gdy maią ieść chleb.
3. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Czemuż
i wy przeſtępuiecie przykazanie BOże dla
uſtawy waßey?
4. Abowiem BOG przykazał, mowiąc:
Czciy oyca twego i matkę: J ktoby złorze-
czył oycu albo matce, śmiercią niechay
umrze.
5. Ale wy powiadacie: Ktoby rzekł oycu
albo matce: Dar, † ktorykolwiek ieſt ode
mnie, tobie pożyteczny będzie; a nie uczcił-
by oyca ſwego, albo matki ſwoiey, bez wi-
ny będzie.
(† J. Tom ofiarował w dar, czymem ci pomoc miał.)
6. J wzrußyliście przykazania BOże dla
uſtawy waßey.
7. Obłudnicy, dobrze o was proroko-
wał Jzaiaß, mowiąc:
8. Lud ten przybliża się do mnie uſty
ſwymi,

13. Bo wszyscy prorocy i zakon, aż do J
na prorokowali.
14 A ieźli to chcecie przyiąć; onci iest E
liasz, ktory miał przyyść.
15. Kto ma uszy ku słuchaniu, niecha
słucha.]
16 Ale komuż przypodobam* ten narod
Podobny iest dziatkom, ktore siedzą n
rynkach, i wołaią na towarzysze swoie.
*Luk. 7. 31.
17. J mowią: Grałysmy wam na pi
szczałce, a nie tańcowałyście: Spiewały
smy pieśni żałobne. a nie płakałyście
18. Abowiem przyszedł Jan ani iedząc*
ani piiąc, a mowią: Jż diabelstwo ma.
*Matt. 3, 4.
19. Przyszedł Syn człowieczy iedząc i pi
iąc, a mowią: Oto człowiek obżerca
piianica wina, przyiaciel celnikow i grze
sznikow. J usprawiedliwiona iest mą
drość od synow swoich.
20 Tedy począł* przymawiać miastom,
w ktorych się nawięcey działo cudow iego,
że nie pokutowały, mowiąc: *Luk. 10, 13.
21. Biada tobie Chorazynie, biada tobie
Betsaido! Bo gdyby się były w Tyrze i w
Sydonie tą cuda stały, ktore się w was sta
ły, dawnoby były w worze i w popiele po
kutowały.
22 Wszakże powiadam wam: Lżey bę
dzie Tyrowi i Sydonowi w dzień sądny,
niżeli wam.
23. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba
wywyższone, aż do piekła strącone będziesz:
Bo gdyby się były w Sodomie te cuda
działy, ktore się działy w tobie, zostałaby
była aż do dnia dzisieyszego.
24. Nawet powiadam wam: Jż lżey bę
dzie ziemi Sodomskiey w dzień sądny, ni
żeli tobie.

(Ewang. w dzień S. Macieia. Albo: na 6.
niedz. 3. Krol)

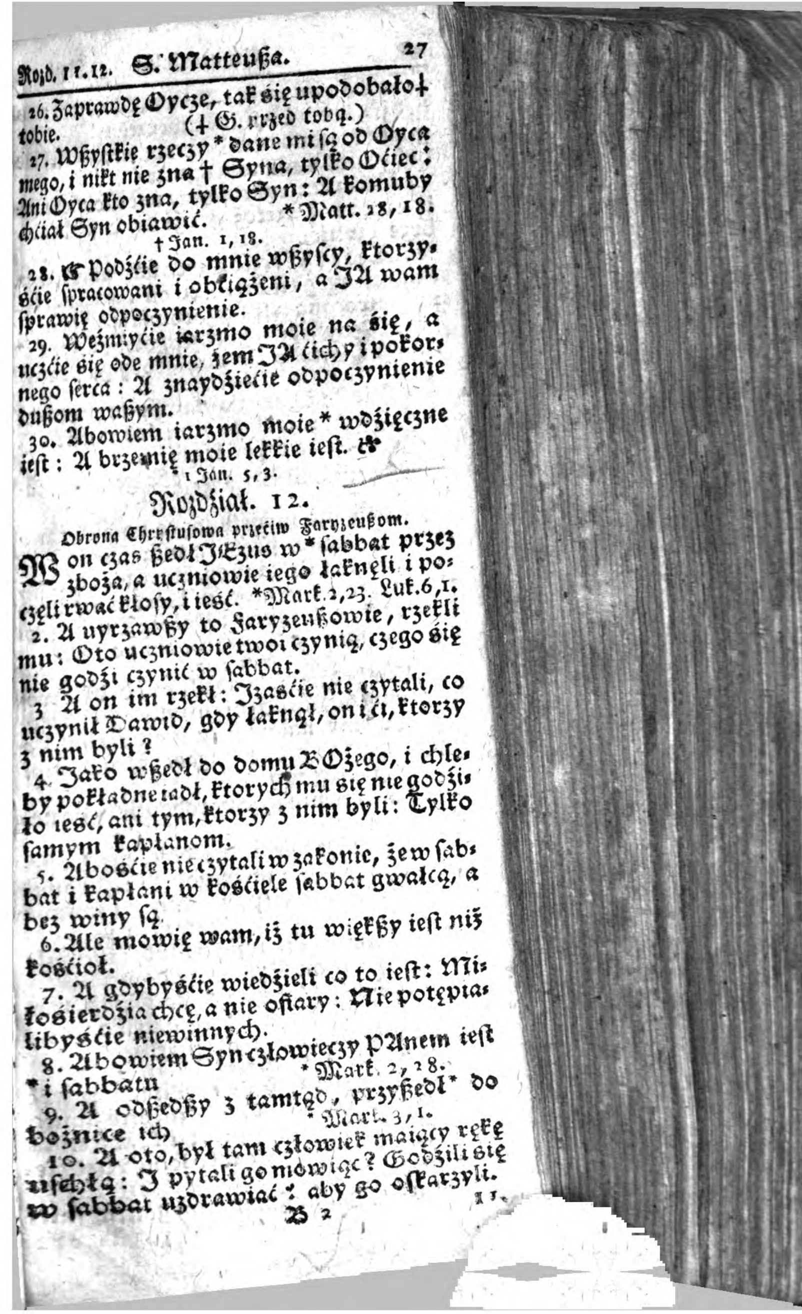
25. W on czas odpowiadaiąc JEzus,
rzekł: Wysławiam cię Ojcze,
PAnie nieba i ziemie, żeś te rzeczy* zakrył
przed mądrymi i rostropnymi, a obiawi
łeś te niemowiątkom. *1 Kor. 9, 27.

26. Zaprawdę Oycze, tak się upodobało † († G. przed tobą.)
tobie.
27. Wſzyſtkie rzeczy * dane mi ſą od Oyca
mego, i nikt nie zna † Syna, tylko Oćiec:
Ani Oyca kto zna, tylko Syn: A komuby * Matt. 28, 18.
chćiał Syn obiawić.
† Jan. 1, 18.
28. ☞ Podźćie do mnie wſzyſcy, ktorzy-
śćie ſpracowani i obćiążeni, a JA wam
ſprawię odpoczynienie.
29. Weźmiyćie iarzmo moie na śię, a
uczćie się ode mnie, żem JA ćichy i pokor-
nego ſerca: A znaydźiećie odpoczynienie
duſzom waſzym.
30. Abowiem iarzmo moie * wdźięczne
ieſt: A brzemię moie lekkie ieſt. ☙
* 1 Jan. 5, 3.

Rozdźiał. 12.

Obrona Chryſtuſowa przećiw Faryzeuſzom.

W on czas ſzedł JEzus w * ſabbat przez
zboża, a uczniowie iego łaknęli i po-
częli rwać kłoſy, i ieść. * Mark. 2, 23. Luk. 6, 1.
2. A uyrzawſzy to Faryzeuſzowie, rzekli
mu: Oto uczniowie twoi czynią, czego się
nie godźi czynić w ſabbat.
3 A on im rzekł: Izaśćie nie czytali, co
uczynił Dawid, gdy łaknął, on i ći, ktorzy
z nim byli?
4 Jako wſzedł do domu BOżego, i chle-
by pokładne iadł, ktorych mu się nie godźi-
ło ieść, ani tym, ktorzy z nim byli: Tylko
ſamym kapłanom.
5. Abośćie nie czytali w zakonie, że w ſab-
bat i kapłani w kośćiele ſabbat gwałcą, a
bez winy ſą.
6. Ale mowię wam, iż tu więkſzy ieſt niż
kośćioł.
7. A gdybyśćie wiedźieli co to ieſt: Mi-
łośierdźia chcę, a nie ofiary: Nie potępia-
libyśćie niewinnych.
8. Abowiem Syn człowieczy PAnem ieſt
* i ſabbatu * Mark. 2, 28.
9. A odſzedſzy z tamtąd, przyſzedł * do
bożnice ich * Mark. 3, 1.
10. A oto, był tam człowiek maiący rękę
uſchłą: I pytali go mowiąc? Godźili się
w ſabbat uzdrawiać? aby go oſkarzyli.

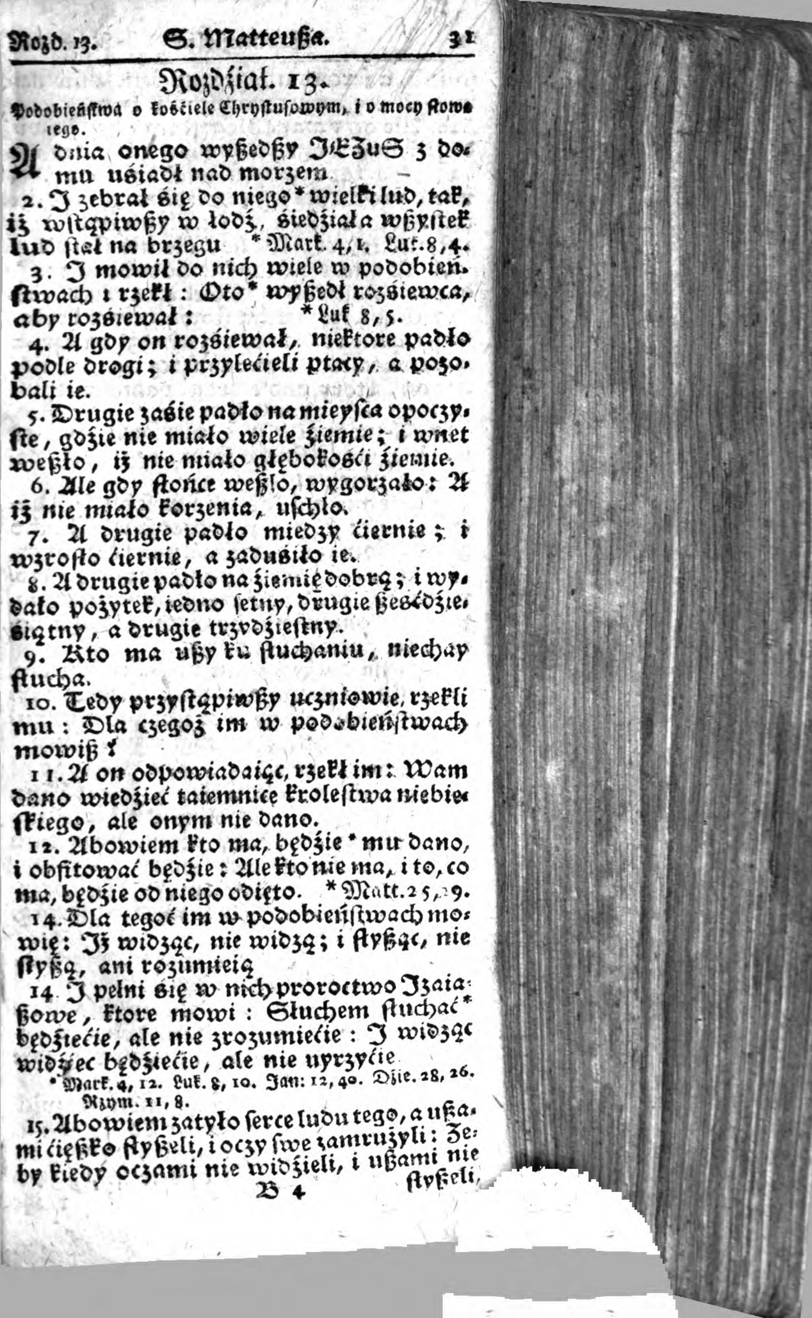


11. A on im rzekł: Ktoryż człowiek z was
będzie, ktoryby miał owcę iednę: A gdyby
mu ta we sabbat w doł wpadła, izali iey nie
dobędzie, i nie wyćiągnie?
12 A czymże zacnieyszy iest człowiek niże
li owca? Przetoż godźi się w sabbat do
brze czynić.
13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: Wy
ćiągniy rękę twoię. A on wyćiągnął; i
przywrocona iest do zdrowia iako i druga.
14. A wyszedszy Faryzeuszowie, uczynili*
radę przećiwko niemu, iakoby go straćili.
*Mark. 3, 6.
15. Ale JEzus poznawszy to, odszedł
ztamtąd: J szedł za nim lud wielki: J
uzdrowił one wszystkie.
16. J przygroził im, aby go nie obia
wiali *Matt. 9, 30.
27. Żeby się wypełniło, co powiedźiano
przez Jzaiasza, proroka mowiącego:
18. Oto ten sługa moy, ktoregom obrał;
ten umiłowany moy, w ktorym się upo
dobało *duszy moiey: Położę Ducha mo
iego na nim, a sąd narodom powie.
*Matt. 3, 17.
19. Nie będźie się wadźił, ani będźie wo
łał; i nikt na ulicach nie usłyszy głosu iego.
20. Trzćiny nałamaney nie dołamie, a
lnu kurzącego się nie zagasi; aż wystawi
...d ku zwyćięstwu.
21. A w imieniu iego narodowie będą na
...ieię mieli,
22. Tedy przywiedźiono do niego* opę
tanego, ślepego i niemego: J uzdrowił
go: tak, iż on ślepy i niemy, i mowił
i widźiał. *Luk. 11, 14.
23. J zdumiał się wszystek lud, i mowił:
Nie tenże iest on Syn Dawidow?
24. Ale Faryzeuszowie usłyszawszy to, rze
kli: Ten nie wygania diabłow, tylko przez
Beelzebuba, kśiążę diabelskie.
*Matt. 9, 34. Mark. 3, 22. Luk. 11, 15.
25. Lecz JEzus widząc myśli ich, rzekł
im: *Każde krolestwo rozdźielone samo
przećiwko sobie, pustoszeie; i każde mia
sto, ...o dom sam przećiwko sobię rozdźie
lony, n...stoi się.
26. A ... szatan szatana wygania, sam
przećiwko



przećiwko ſobie rozdźielony ieſt: Jakoż
śię tedy oſtoi krolestwo iego.
27. A ieżliż JA przez Beelzebuba wyga-
niam diabły, ſynowie waśi przez kogoż
wyganiaią? Przetoż oni ſędźiami waſzy-
mi będą.
18. A ieżliż JA Duchem BOżym wyga-
niam diabły, tedyć do was przyſzło Kro-
leſtwo BOże.
2. Albo iakoż może * kto wniść do domu
mocarza, i ſprzęt iego rozchwyćić? Jeżli-
by pierwey nie związał mocarza onego;
toż dopiero dom iego rozchwyći.
* Mark. 3, 27.
30. Kto nie ieſt ze mną, przećiwko mnie
ieſt; a kto nie zbiera ze mną, roſpraſza.
31. Dla tego powiadam wam: Wſzelki
grzech i bluźnierſtwo ludźiom odpuſzczone
będźie: Ale bluźnierſtwo * przećiwko Du-
chowi Swiętemu nie będźie odpuſzczone
ludźiom. * Mark. 3, 28. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16.
32. I ktobykolwiek rzekł słowo przećiwko
Synowi człowieczemu, będźie mu odpu-
ſzczono: Ale ktoby mowił przećiwko Du-
chowi świętemu, nie będźie mu odpu-
ſzczono, ani w tym wieku, ani w przyſzłym.
33. Czyńćież albo drzewo dobre, i owoc
iego dobry: Albo czyńćie drzewo złe, i
owoc iego zły. Abowiem z owocu drzewo
poznane bywa.
34. Rodzaiu iaſzczorczy, iakoż możećie
mowić dobre rzeczy będąc złymi? gdyż z
obfitośći ſerca uſta mowią.
35. Dobry człowiek * z dobrego ſkarbu
ſerca wynosi rzeczy dobre; a zły człowiek ze
złego ſkarbu wynosi rzeczy złe. * Luk. 6, 45.
36. Ale powiadam wam, iż z każdego ſło-
wa proźnego, ktoreby mowili ludźie, dadzą
* z niego liczbę w dźień sądny. * Rzym. 14, 12.
37. Abowiem z mow twoich będźieſz
uſprawiedliwiony, i z mow twoich bę-
dźieſz oſądzony.
38. Tedy odpowiedźieli niektorzy * z nau-
czonych w piśmie, i z Faryzeuſzow, mo-
wiąc: Nauczyćielu chcemy od ćiebie zna-
mię widźieć. * Matt. 16, 1. 4. Luk. 11, 29.
1 Kor. 1, 21.
39. A on odpowiadaiąc rzekł im: Rodzay

zły i cudzołożny, znamienia szuka: Ale mu
nie będzie znamię dane, tylko ono znamię
Jonasza, proroka.
40. Abowiem iako Jonasz był w brzuchu
wielorybа trzy dni i trzy nocy: Tak będzie
Syn człowieczy w sercu ziemie trzy dni i
trzy nocy.
41. Mężowie Niniwiccy staną na sądzie
z tym rodzaiem, i potępią go przeto, że
pokutowali na kazanie Jonaszowe: A oto
tu więcey niżeli Jonasz.
42. Krolowa z południa stanie na sądzie
z tym rodzaiem, i potępi go: Iż przyszła
od kraiow ziemie, aby słuchała mądrości
Salomonowey: A oto tu więcey niżeli
Salomon.
43 A gdy nieczysty duch* od człowieka
wychodzi, przechadza się po mieyscach su-
chych, szukaiąc odpoczynienia, ale nie
znayduie. *Luk. 11, 24.
44 Tedy mowi: Wrocę się do domu me-
go, zkądem wyszedł: A przyszedszy znayduie
go prożny, i umieciony, i ochędożony.
45. Tedy idzie, i bierze z sobą siedm in-
szych duchow gorszych, niżeli sam; a wszed-
szy, mieszkaią tam: I bywaią ostatne* rze-
czy człowieka onego gorsze, niżeli pierwsze:
Tak się stanie i temu rodzaiowi złemu.
*2 Piotr. 2, 20
46. A gdy on ieszcze* mowił do ludu, oto
matka i bracia iego stali przed domem,
chcąc z nim mowić. *Mark. 3, 31. Luk. 8, 19.
47. I rzekł mu niektory: Oto matka
twoia i bracia twoi stoią przed domem,
chcąc z tobą mowić.
48. A on odpowiadaiąc, rzekł temu, co mu
to powiedział: Ktoraż iest matka moia?
i ktorzy są bracia moi?
49. A wyciągnąwszy rękę swoię na ucznie
swoie, rzekł: Oto matka moia, i bracia
moi.
50. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą
Oyca moiego, ktory iest w niebiesiech, ten
iest* bratem moim, i siostrą, i matką.
*Jan. 15, 14.



Rozdział. 13.

Podobieństwa o kościele Chrystusowym, i o mocy słowa iego.

A dnia onego wyszedszy JEZUS z domu usiadł nad morzem
2. J zebrał się do niego * wielki lud, tak,
iż wstąpiwszy w łodź, siedział a wszystek
lud stał na brzegu * Mark. 4, 1. Luk. 8, 4.
3. J mowił do nich wiele w podobień-
stwach i rzekł: Oto * wyszedł rozsiewca,
aby rozsiewał: * Luk 8, 5.
4. A gdy on rozsiewał, niektore padło
podle drogi; i przylećieli ptacy, a pozo-
bali ie.
5. Drugie zaśie padło na mieysca opoczy-
ste, gdźie nie miało wiele źiemie; i wnet
weszło, iż nie miało głębokośći źiemie.
6. Ale gdy słońce weszło, wygorzało: A
iż nie miało korzenia, uschło.
7. A drugie padło miedzy ćiernie; i
wzrosło ćiernie, a zadusiło ie.
8. A drugie padło na źiemię dobrą; i wy-
dało pożytek, iedno setny, drugie sześćdźie-
siątny, a drugie trzydźiestny.
9. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay
słucha.
10. Tedy przystąpiwszy uczniowie, rzekli
mu: Dla czegoż im w podobieństwach
mowisz?
11. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Wam
dano wiedźieć taiemnice krolestwa niebie-
skiego, ale onym nie dano.
12. Abowiem kto ma, będźie * mu dano,
i obfitować będźie: Ale kto nie ma, i to, co
ma, będźie od niego odięto. * Matt. 25, 29.
14. Dla tegoć im w podobieństwach mo-
wię: Jż widząc, nie widzą; i słysząc, nie
słyszą, ani rozumieią
14. J pełni się w nich proroctwo Jzaia-
szowe, ktore mowi: Słuchem słuchać *
będźiećie, ale nie zrozumiećie: J widząc
widźiec będźiećie, ale nie uyrzyćie
* Mark. 4, 12. Luk. 8, 10. Jan: 12, 40. Dźie. 28, 26.
Rzym. 11, 8.
15. Abowiem zatyło serce ludu tego, a usza-
mi ćiężko słyszeli, i oczy swe zamrużyli: Że-
by kiedy oczami nie widźieli, i uszami nie
słyszeli,

ſłyßeli, a ſercem nie zrozumieli, i nie na-
wrócili śię, a uzdrowiłbym ie.
16. Ale oczy waße błogoſławione,* że wi-
dzą; i ußy waße, że ſłyßą. *Luk. 10, 23.
17. Bo zaprawdę powiadam wam, iż
wiele prorokow i ſprawiedliwych, żądali
widźieć to, co wy widźićie, ale nie widźieli:
i ſłyßeć to, co ſłyßyćie, ale nie ſłyßeli.
18. Wy tedy ſłuchayćie podobieńſtwa*
onego rozśiewce. *Mark. 4, 14. Luk. 8, 11.
19. Gdy ┼ kto ſłucha ſłowa o tym króle-
ſtwie, a nie rozumie, przychodźi on zły, i
porywa to, co wśiano w ſerce iego. Tenći
ieſt on, ktory podle drogi pośiany ieſt.
(4 G. kołdy.)
20. A na opoczyſtych mieyſcach pośiany
ten ieſt, ktory ſłucha ſłowa, i zaraz ie z ra-
dośćią przyymuie:
21 Ale nie ma korzenia w ſobie, lecz do-
czeſny ieſt: A gdy przychodźi ućiſk, albo
prześladowanie dla ſłowa wnet śię gorßy.
22. A miedzy ćiernie pośiany ten ieſt, kto-
ry ſłucha ſłowa; ale pieczołowanie świa-
ta tego, i omamienie bogactw, zadußa ſło-
wo, i ſtawa śię bez pożytku.
23. A na dobrey ziemi pośiany ieſt ten,
ktory ſłucha ſłowa, i rozumie: Tenći poży-
tek przynośi: a przynośi ieden ſetny, dru-
gi ßeśćdźieśiątny, a drugi trzydźieſtny.
(Ewang. na niedź. 5. po 3. Krol.)
24. Drugie podobieńſtwo przełożył im,
mowiąc: Podobne ieſt kroleſtwo
niebieſkie człowiekowi, rozśiewaiącemu
dobre naśienie na roli ſwoiey.
25. A gdy ludzie zaſnęli przyßedł nieprzy-
iaćiel iego, i naśiał kąkolu miedzy pßenicą,
i odßedł.
26. A gdy urosła trawa, i pożytek przynio-
ſła, tedy śię pokazał i kąkol.
27. Tedy przyſtąpiwßy ſłudzy goſpodar-
ſcy, rzekli mu: PAnie, izaliś dobrego na-
śienia nie naśiał na roli twoiey? Zkądże
tedy ma kąkol?
27. A on im rzekł: Nieprzyiaćiel człowiek
to uczynił. I rzekli ſłudzy do niego: A
chceßże, iż poydźiemy, a zbierzymy go?
29. A on rzekł: Nie; byśćie ſnadź zbie-
raiąc

raiąc kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i
pszenice.
30. Dopuśćie oboygu społem rość aż do
żniwa; a czasu żniwa rzekę żeńcom:
Zbierzćie pierwey kąkol, a zwiążćie go w
snopki ku spaleniu: Ale pszenicę zgroma-
dźćie do gumna moiego.]
31. Insze podobieństwo przełożył im, mo-
wiąc: Podobne iest krolestwo niebieskie*
ziarnu gorczycznemu, ktore wziąwszy czło-
wiek, wśiał na roli swoiey.
*Mark. 4, 31. Luk. 13, 19.
32. Ktore naymniejsze iest ze wszystkich
naśion; ale kiedy urośćie, nawiększe iest ze
wszystkich iarzyn: I stawa śię drzewem,
tak, iż ptacy niebiescy przylatuiąc, gniazda
sobie czynią na gałązkach iego.
33. Insze podobieństwo powiedział im:
Podobne iest krolestwo* niebieskie kwaso-
wi, ktory wziąwszy niewiasta, zakryła we
trzy miary mąki, azby wszystka zkwaśnia-
ła. *Luk. 13, 21.
34 To wszystko mowił JEzus* w podo-
bieństwach do ludu, a bez podobieństwa
nie mowił do nich. *Mark. 4, 33.
35. Aby śię wypełniło, co powiedźiano
przez proroka mowiącego: Otworzę* w
podobieństwach usta moie, wypowiem
skryte rzeczy od założenia świata.
Ps. 78, 2.
36. Tedy rozpuśćiwszy on lud, przyszedł
JEzus do domu, i przystąpili do niego
uczniowie iego, mowiąc: wyłoż nam po-
dobieństwo o kąkolu oney roli.
37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Ten,
ktory rozśiewa dobre naśienie, iest Syn
człowieczy.
38. A rola iest świat: A dobre naśienie
są synowie krolestwa; ale kąkol są synowie
onego złego.
39. Nieprzyiaćiel zaśię, ktory go rozśiał,
iestći diabeł; a żniwo iest dokonanie świa-
ta; a żeńcy są aniołowie.
40. Jako tedy zbieraią kąkol, a palą go
ogniem; tak będźie przy dokonaniu świa-
ta tego.
41. Pośle Syn człowieczy anioły swoie, a
oni

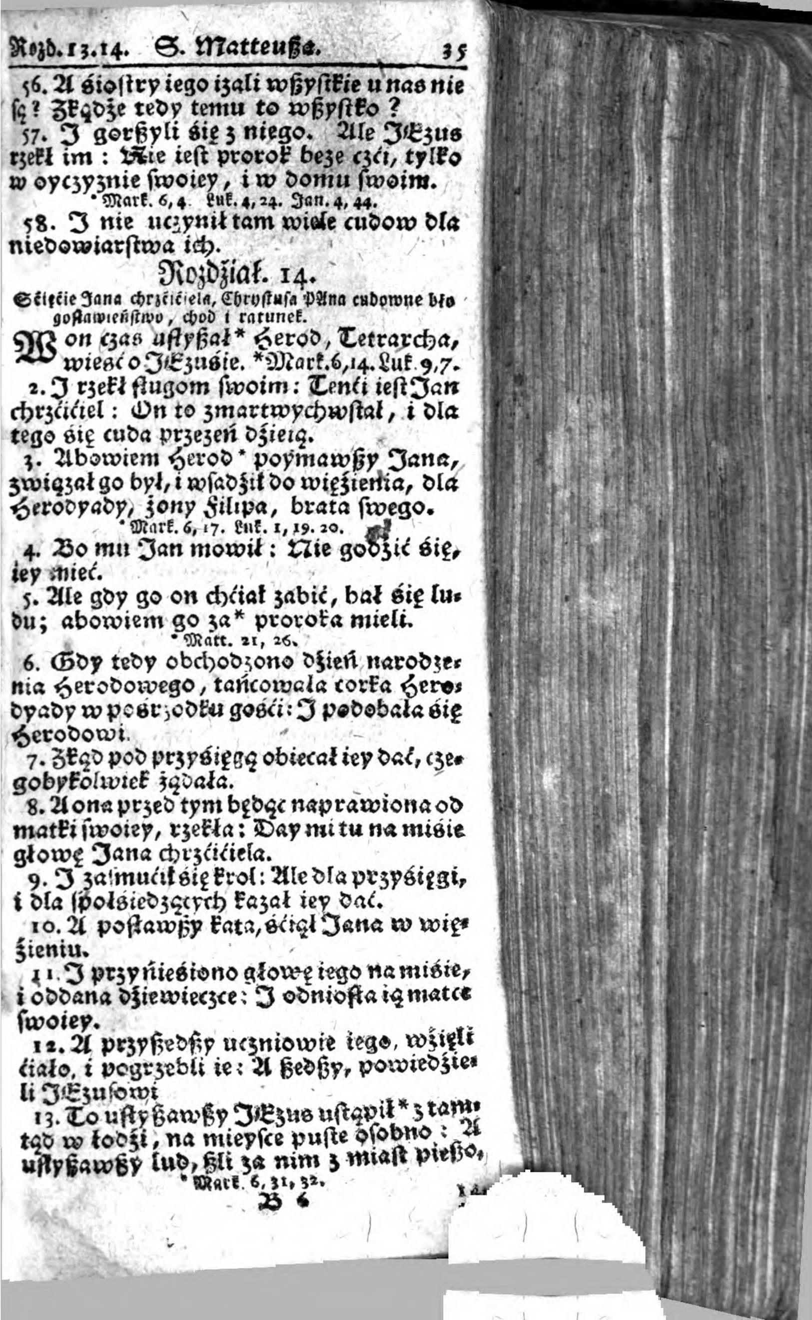
oni zbiorą z krolestwa iego wszystkie zgorszenia, i te, ktorzy nieprawość czynią:
42. J wrzucą ie w piec ognisty: Tam będzie płacz* i zgrzytanie zębow.
*Matt 8, 12. r. 22, 13. r. 24, 51.
43. Tedy sprawiedliwi lśnić się* będą iako słońce w krolestwie Oyca swego. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechay słucha!
*1 Kor. 15, 41. 42.
44. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie skarbowi skrytemu w roli; ktory znalazszy człowiek, skrył, i od radości, ktorą miał z niego, odchodzi, i wszystko co ma przedawa, i kupuie onę rolą.
45. Zasię, podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukaiącemu pięknych pereł:
46. Ktory znalazszy iednę perłę barzo drogą, odszedł, i poprzedał* wszystko, co miał, i kupił ią. *Filip. 3, 7.
47. Zasię podobne iest krolestwo niebieskie niewodowi zapuszczonemu w morze, i ryby wszelkiego rodzaiu zagarniaiącemu.
48. Ktory, gdy był pełen, wyciągnęli rybitwi na brzeg: A usiadszy, wybierali dobre ryby w naczynia, a złe precz wyrzucali.
49. Takci będzie przy dokonaniu świata: Wynidą aniołowie, i wyłączą złe z pośrzodku sprawiedliwych.
50. J wrzucą ie w piec ognisty: Tam będzie płacz i zgrzytanie zębow.
51. Rzekł im JEzus: Wyrozumieliście to wszystko? Rzekli mu: Tak PAnie.
52. A on im rzekł: Przetoż każdy nauczony w piśmie wyćwiczony w krolestwie niebieskim. podobny iest człowiekowi gospodarzowi, ktory wynosi z skarbu swego nowe i stare rzeczy.
53. J stało się, gdy JEzus dokończył tych podobieństw, puścił się z tamtąd.
54. A przyszedszy do* oyczyzny swoiey, nauczał ie w bożnicy ich; tak, iż się barzo zdumiewali, i mowili: Zkądże temu ta mądrość, i ta moc? *Mark. 6, 1. Luk. 4, 16.
55. Izaż ten nie iest on* syn cieśle? Izaż matki iego nie zowią Marya? A bracia iego Jakub, i Jozes, i Symon, i Judas?
*Jan. 6, 42.

56. A siostry iego izali wszystkie u nas nie
są? Zkądże tedy temu to wszystko?
57. I gorszyli się z niego. Ale JEzus
rzekł im: Nie iest prorok beze czći, tylko
w oyczyznie swoiey, i w domu swoim.
* Mark. 6, 4. Luk. 4, 24. Jan. 4, 44.
58. I nie uczynił tam wiele cudow dla
niedowiarstwa ich.

Rozdział. 14.

Sćięcie Jana chrzćićiela, Chrystusa PAna cudowne bło-
gosławieństwo, chod i ratunek.

W on czas usłyszał* Herod, Tetrarcha,
wieść o JEzusie. *Mark. 6, 14. Luk. 9, 7.
2. I rzekł sługom swoim: Tenći iest Jan
chrzćićiel: On to zmartwychwstał, i dla
tego się cuda przezeń dzieią.
3. Abowiem Herod* poymawszy Jana,
związał go był, i wsadził do więzienia, dla
Herodyady, żony Filipa, brata swego.
* Mark. 6, 17. Luk. 1, 19. 20.
4. Bo mu Jan mowił: Nie godźić się,
iey mieć.
5. Ale gdy go on chćiał zabić, bał się lu-
du; abowiem go za* proroka mieli.
* Matt. 21, 26.
6. Gdy tedy obchodzono dzień narodze-
nia Herodowego, tańcowała corka Hero-
dyady w pośrzodku gośći: I podobała się
Herodowi.
7. Zkąd pod przysięgą obiecał iey dać, cze-
gobykolwiek żądała.
8. A ona przed tym będąc naprawiona od
matki swoiey, rzekła: Day mi tu na misie
głowę Jana chrzćićiela.
9. I zasmućił się krol: Ale dla przysięgi,
i dla społsiedzących kazał iey dać.
10. A postawszy kata, sćiął Jana w wię-
zieniu.
11. I przynieśiono głowę iego na misie,
i oddana dziewieczce: I odniosła ią matce
swoiey.
12. A przyszedszy uczniowie iego, wźięli
ćiało, i pogrzebli ie: A szedszy, powiedzie-
li JEzusowi.
13. To usłyszawszy JEzus ustąpił* z tam-
tąd w łodźi, na mieysce puste osobno: A
usłyszawszy lud, szli za nim z miast pieszo,
* Mark. 6, 31, 32.



14. Wyszedszy tedy JEZUS, uyrzał wiel-
ki lud, i użalił się ich, a uzdrawiał chore
ich.
15. A gdy nadchodził wieczor, przystąpi-
li* do niego uczniowie iego mowiąc: Pu-
ste iest to mieysce, a czas iuż przeminął: ro-
spuść ten lud, aby odszedszy do miasteczek,
kupili sobie żywności. * Mark. 6, 35.
Luk. 9, 12. Jan. 6, 5.
16. A JEzus im rzekł: Nie trzeba im
odchodzić, daycie wy im ieść.
17. Ale mu oni rzekli: Nie mamy tu, tyl-
ko pięć chlebow, i dwie rybie.
18. A on rzekł: Przynieście mi ie tu.
19. J roskazawszy ludowi usieść na tra-
wie, wziął onych pięć chlebow, i dwie ry-
bie: A weyrzawszy w niebo, błogosławił;
a łamiąc, dawał uczniom chleby, a ucznio-
wie ludowi.
20. A iedli wszyscy, a nasyceni byli: J ze-
brali co zbywało ułomkow, dwanaście
koszow pełnych.
21. A tych, ktorzy iedli było około pięci
tysięcy mężow, oprocz niewiast i dziatek.
22. A wnetże przymusił JEzus ucznie
swoie, aby wstąpili w łodź, i uprzedzili go
na drugą stronę, ażby rospuścił lud.
23. A rospuściwszy lud wstąpił na gorę
* z osobna, aby się modlił. A gdy był wie-
czor, sam tam był. * Mark 6, 46. Jan. 6, 15.
24. A łodź iuż w pośrzodku morza będąc,
miotana była od wałow: Abowiem był
wiatr przeciwny.
25. Lecz o czwartey straży nocney, szedł
do nich JEzus, chodząc po morzu.
26. A uyrzawszy go uczniowie po morzu
chodzącego, zatrwożyli sobą, mowiąc:
Obłuda to iest; i od boiaźni krzyknęli.
27. Lecz wnet rzekł do nich JEzus, mo-
wiąc: Ufaycie, Jam ci to iest; Nie boycie
się.
28. A odpowiadaiąc mu Piotr, rzekł:
PAnie, ieżliżeś ty iest, każ mi przyyść do
ciebie po wodzie.
29. A on rzekł: Podź. A Piotr wystą-
piwszy z łodzi, szedł po wodzie, aby przy-
szedł do Jezusa.

30. Ale widząc wiatr gwałtowny, zlękł
się. A gdy począł tonąć, zakrzyknął, mo-
wiąc: PAnie, ratuy mię!
31. A JEzus zaraz wyciągnąwszy rękę,
uchwycił go, i rzekł mu: O małowierny!
przeczżeś wątpił?
32. A gdy oni wstąpili w łodź, ucißył się
wiatr.
33. A ci, ktorzy byli w łodzi, przystąpiwszy,
pokłonili mu się, mowiąc: Prawdziwie
iesteś Synem BOżym.
34. I przeprawiwszy się, przyszli do zie-
mie* Genezaret. *Mark. 6, 53.
35. A poznawszy go mężowie mieysca one-
go, posłali do wszystkiey oney okoliczney
krainy: I przyniesiono do niego wszyst-
kie, ktorzy się źle mieli.
36. I prosili go, aby się tylko podołku
szaty iego dotykali: A ktorzy się kolwiek
dotknęli, uzdrowieni są.

Rozdział. 15.

O ustawach ludzkich, niewieście Chananeyskiey, i inszych cudach Chrystusowych

Tedy przystąpili* do JEzusa z Jeruzale-
mu nauczeni w piśmie i Faryzeusző-
wie, mowiąc: *Mark. 7, 1.
2. Czemu uczniowie twoi przestępuią
ustawę starszych? Abowiem nie umywaią
rąku swych, gdy maią ieść chleb.
3. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Czemuż
i wy przestępuiecie przykazanie BOże dla
ustawy waszey?
4. Abowiem BOG przykazał, mowiąc:
Czćiy oyca twego i matkę: I ktoby złorze-
czył oycu albo matce, śmiercią niechay
umrze.
5. Ale wy powiadacie: Ktoby rzekł oycu
albo matce: Dar, † ktorykolwiek iest ode
mnie, tobie pożyteczny będzie; a nie uczćił-
by oyca swego, albo matki swoiey, bez wi-
ny będzie.
(† T. Tom ofiarował w dar, czymem ći pomoc miał.)
6. I wzruszyliście przykazania BOże dla
ustawy waszey.
7. Obłudnicy, dobrze o was proroko-
wał Izaiasz, mowiąc:
8. Lud ten przybliża się do mnie u[...] się do[...]

swymi, i wargami czci mię; ale serce ich daleko iest ode mnie.

9. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk, ktore są przykazania ludzkie.

10. A zawoławszy do siebie ludu, rzekł im: Słuchayćie, a rozumieyćie.

11. Nie to, co wchodźi w usta,* pokala człowieka, ale co wychodźi z ust, to pokala człowieka. *Matt. 7, 18.

12. Tedy przystąpiwszy uczniowie iego, rzekli mu; Wieß, iż Faryzeußowie usłyszawszy tę mowę, zgorszyli się?

13. A on odpowiadaiąc rzekł: Wszelki szczep, ktorego nie szczepił Oćiec moy niebieski, wykorzeniony będźie

14. Zaniechayćie ich: Slepi* są wodzowie ślepych: a ślepy ieżliby ślepego prowadźił, obadwa w doł wpadną. *Luk. 6, 39.

15. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu: Wyłoż nam to podobieństwo.

16. I rzekł JEzus: Jeszczeż i wy* bezrozumni iesteśćie? *Mark. 7, 18.

17. Jeszczeż nie rozumiećie, iż wszystko, co wchodźi w usta, w brzuch idźie, i do wychodu bywa wyrzucono?

18 Ale co z ust pochodźi, z serca wychodźi, a toć pokala człowieka.

19. Abowiem z serca wychodzą złe myśli, mężoboystwa, cudzołostwa, wszeteczeństwa, złodźieystwa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.

20. Toć iest, co pokala człowieka. Ale ieść nieumytymi rękami, toć nie pokala człowieka

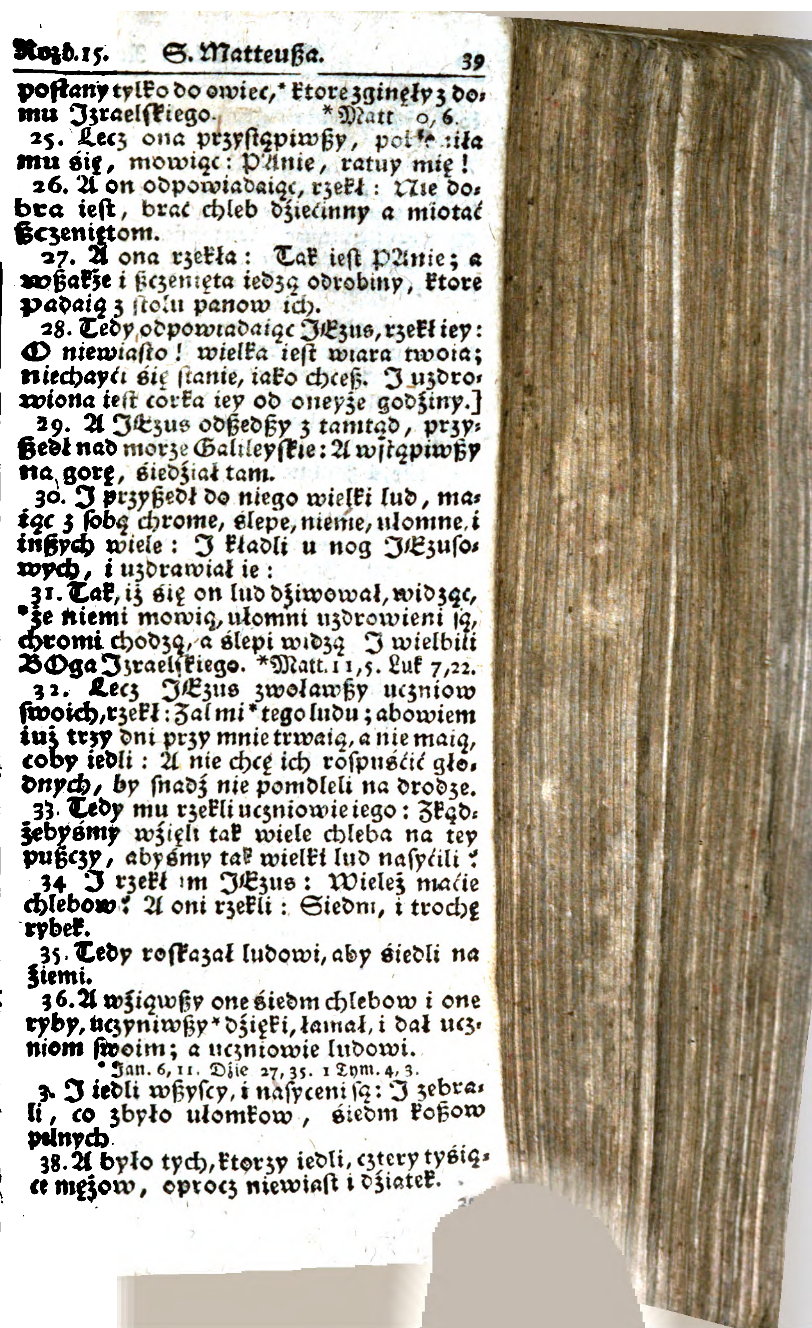
(Ewang. na niedź. 2. w post.)

21. A wyszedszy* JEzus ztamtąd, ustąpił w strony Tyru i Sydonu *Mat. 7, 34.

22. A oto niewiasta Chananeyska z onych granic wyszedszy, wołała, mowiąc do niego: Zmiłuy się nade mną, PAnie, Synu Dawidow! Corka moia ćiężko bywa od diabła dręczona.

23. A on iey nie odpowiedźiał i słowa: Tedy przystąpiwszy uczniowie iego, prośili go, mowiąc: odpraw ią, boć woła za nami.

24. A on odpowiadaiąc, rzekł: Nie iestem posłany



posłany tylko do owiec,* ktore zgineły z domu Izraelſkiego. *Matt. 10,6.
25. Lecz ona przyſtąpiwſzy, pokłoniła mu się, mowiąc: PAnie, ratuy mię!
26. A on odpowiadaiąc, rzekł: Nie dobra ieſt, brać chleb dźiećinny a miotać ſzczeniętom.
27. A ona rzekła: Tak ieſt PAnie; a wſzakże i ſzczenięta iedzą odrobiny, ktore padaią z ſtołu panow ich.
28. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł iey: O niewiaſto! wielka ieſt wiara twoia; niechayći się ſtanie, iako chceſz. J uzdrowiona ieſt corka iey od oneyże godźiny.]
29. A JEzus odſzedſzy z tamtąd, przyſzedł nad morze Galileyſkie: A wſtąpiwſzy na gorę, siedźiał tam.
30. J przyſzedł do niego wielki lud, maiąc z ſobą chrome, slepe, nieme, ułomne, i inſzych wiele: J kładli u nog JEzuſowych, i uzdrawiał ie:
31. Tak, iż się on lud dźiwował, widząc, *że niemi mowią, ułomni uzdrowieni ſą, chromi chodzą, a ślepi widzą J wielbili BOga Izraelſkiego. *Matt. 11,5. Luk 7,22.
32. Lecz JEzus zwoławſzy uczniow ſwoich, rzekł: Zal mi *tego ludu; abowiem iuż trzy dni przy mnie trwaią, a nie maią, coby iedli: A nie chcę ich roſpuśćić głodnych, by ſnadź nie pomdleli na drodze.
33. Tedy mu rzekli uczniowie iego: Zkąd żebyśmy wźięli tak wiele chleba na tey puſzczy, abyśmy tak wielki lud naſyćili?
34 J rzekł im JEzus: Wieleż maćie chlebow? A oni rzekli: Siedm, i trochę rybek.
35. Tedy roſkazał ludowi, aby siedli na źiemi.
36. A wźiąwſzy one siedm chlebow i one ryby, uczyniwſzy* dźięki, łamał, i dał uczniom ſwoim; a uczniowie ludowi.
*Jan. 6,11. Dźie 27,35. 1 Tym. 4,3.
3. J iedli wſzyſcy, i naſyceni ſą: J zebrali, co zbyło ułomkow, siedm koſzow pełnych.
38. A było tych, ktorzy iedli, cztery tyśiące mężow, oprocz niewiaſt i dźiatek.

39. Tedy rospuściwszy lud, wstąpił w
łodź, i przyszedł na granice Magdalańskie.

Rozdział. 16.

Znamiona i kwas Faryzeuszow. Piotra wyznanie i klucze. Męka Chrystusowa, i krzyż sług iego.

A przystąpiwszy Faryzeuszowie i Sadu-
ceuszowie, kusząc, prosili go, aby im *
znamię z nieba ukazał. * Matt. 12, 38.
Mark. 8, 11.
2. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Gdy
bywa wieczor, mowicie: Pogoda będzie,
bo się niebo czerwieni.
3. A rano: Dziś będzie niepogoda, abo-
wiem się niebo pochmurne czerwieni.
Obłudnicy! postawę † nieba rozsądzić
umiecie, a znamion tych czasow nie możecie.
(† G. oblicze.)
4 Rodzay zły i cudzołożny znamienia szu-
ka, ale mu znamię nie będzie dano, tylko
ono znamię Jonasza,* proroka. J opuści-
wszy ie, odszedł. * Matt. 12, 39.
5 A gdy się przeprawili uczniowie iego
* na drugą stronę morza, zapamiętali †
wziąć chleba. * Mark. 8, 14. († L. zapomnieli.)
6. J rzekł im JEzus: Patrzcie, a strzeż-
cie * się kwasu Faryzeuszow i Saduceu-
szow. * Luc. 12, 1.
7. A oni rozmawiali miedzy sobą, mo-
wiąc: Nie wzięliśmy chleba.
8. Co obaczywszy JEzus, rzekł im: O
czymże rozmawiacie miedzy sobą, o mało-
wierni! żeście chleba nie wzięli?
9. Jeszczeż nie rozumiecie,* ani pamięta-
cie onych pięci chlebow, a onych pięci ty-
sięcy ludzi: J iakoście wiele koszow zebra-
li? * Jan 6, 9.
10. A onych siedmi* chlebow, i czterech
tysięcy ludzi: A iakoście wiele koszow na-
zbierali? * Matt. 15, 24
12. Jakoż nie rozumiecie, żem wam nie o
chlebie powiedział, mowiąc: Abyście się
strzegli kwasu Faryzeuszow i Saduceu-
szow?
12. Tedy rozumieli, że nie mowił, aby się
strzegli kwasu chleba; ale nauki Faryzeu-
szow i Saduceuszow.

(Ewang.

(Ewang. w dzień S. Piotra i Pawła.)
13. A gdy przyszedł JEzus w strony * Ce-
zaryi Filippowey, pytał uczniow
swoich, mowiąc: Kimże mię powiadaią
być ludzie Syna człowieczego? * Luk. 9, 18.
14. A oni rzekli: Jedni * Janem chrzćicie-
lem; a drudzy Eliaszem; insi też Jeremia-
szem, albo iednym z prorokow. * Matt. 14, 2.
15. J rzekł im: A wy kim mię być powia-
daćie?
16. A odpowiadaiąc Symon Piotr,
rzekł: Tyś iest * Chrystus, on Syn BOga
żywego. * Jan. 6, 69.
17. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł
mu: Błogosławionyś Symonie, Synu
Jonaszow: Bo tego ćiało i krew nie obia-
wiła tobie, ale Oćiec moy, ktory iest w
niebiesiech.
18. A Jać też powiadam, * żeś ty iest
Piotr: A na tey opoce zbuduię kośćioł
moy, a bramy piekielne nie przemogą go.
* Jan. 1, 42.
19. J tobie dam * klucze krolestwa niebie-
skiego: A cokolwiek zwiążesz na ziemi, bę-
dźie związano i w niebiesiech; a cokolwiek
rozwiążesz na ziemi, będźie rozwiązano i w
niebiesiech.] * Matt. 18, 18. Jan. 20, 23.
20. Tedy przykazał uczniom swoim, aby
nikomu nie powiadali, że on iest JEZUS
CHRYSTUS.
21. J od tąd począł JEzus pokazować
uczniom swoim, iż musi odeyść do Jeruza-
lem, i wiele ćierpieć od starszych i od przed-
nieyszych kapłanow i nauczonych w pi-
śmie; a być * zabitym, i trzećiego dnia
zmartwychwstać. * Luk. 9, 22.
22. A wziąwszy go Piotr * na stronę, po-
czął go strofować, mowiąc: Zmiłuy się
sam nad sobą, PAnie; nie przyydźie to na
ćię. * Mark. 8, 32.
23. A on obroćiwszy się, rzekł Piotrowi:
Jdź ode mnie szatanie, iesteś mi zgorsze-
niem; abowiem nie poymuiesz tego, co iest
BOżego, ale co iest ludzkiego.
24. Tedy rzekł JEZUS do uczniow
swoich: Jeźli kto chce iść za mną, niechay
że samego siebie zaprzy, a weźmie * krzyż
swoy, i nasladuie mię. * Mark. 8, 34.

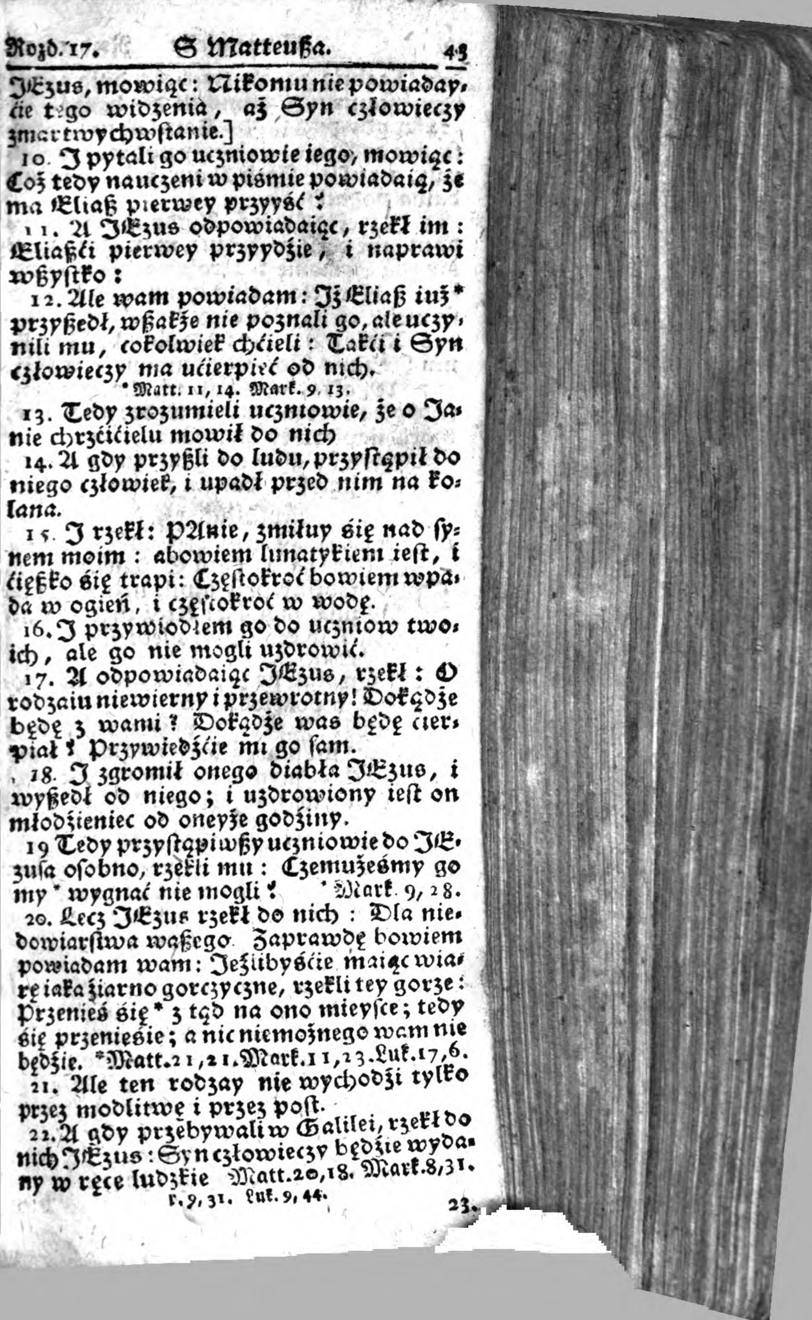
25 Bo ktoby chćiał duszę* swoię zacho-
wać, straći ią: A ktoby straćił duszę swoię
dla mnie, znaydźie ią. *Matt.10,39. Mark.8,15.
26. Abowiem, *coż pomoże człowiekowi,
chocby wszystek świat pozyskał, a na duszy
swoiey szkodował? albo co za zamianę da
człowiek za duszę swoię. *Mark. 8,36.
Luk. 9, 25.
27. Abowiem Syn człowieczy przyydźie
*w chwale Oyca swego, z anioły swoimi:
A tedy odda † każdemu według uczynkow
iego. *Matt.25,31. † Ps 62,13. Rzym.2,6.
28. Zaprawdę,* powiadam wam; Są
niektorzy z tych, co tu stoią, ktorzy nie uku-
szą śmierći, ażby uyrzeli Syna człowiecze-
go, idącego w krolestwie swoim.
Mark.9,1. Luk.9,27.

Rozdźiał. 17.

Przemienienie Chrystusowe. Uzdrowienie lunatyka i cło zapłacone.

(Ewang. w dźień przem. PAnsk.)

A po sześći *dniach, wźiął JEzus Pio-
tra, i Jakuba, i Jana, brata iego; i
wprowadźił ie na gorę wysoką osobno.
*Mar 9,2. Luk 9,28.
2. J przemieniony iest przed nimi, a roz-
iaśniło się oblicze* iego, iako słońce; a
szaty iego stały się białe, iako światłość.
*Obiaw. 1,14.
3. A oto, ukazali się im Moyzesz i Eliasz,
z nim rozmawiaiący.
4. J odpowiadaiąc Piotr, rzekł do JE-
zusa: PAnie, dobrze nam tu być; ieźli
chcesz, uczynimy tu trzy namioty: Tobie
ieden, i Moyzeszowi ieden, i Eliaszowi
ieden.
5. A gdy on ieszcze mowił, oto, obłok ia-
sny zaćienił ie. A oto, głos z obłoku, mo-
wiący: Ten iest* Syn moy miły, w kto-
rym mi się upodobało, tego słuchayćie.
*Mark.9,7. Luk.9,33.
6. To usłyszawszy uczniowie, upadli na
twarz swoię, i bali się barzo.
7. Tedy przystąpiwszy JEzus, dotknął
się ich, i rzekł: Wstańćie, a nie boyćie się.
8. A oni podniozszy oczy swoie, nikogo
nie widźieli, tylko Jezusa samego.
9. A gdy zstępowali z gory, przykazał im
JEzus,



JEzus, mowiąc: Nikomu nie powiaday-
ćie tego widzenia, aż Syn człowieczy
zmartwychwstanie.]
10. I pytali go uczniowie iego, mowiąc:
Coż tedy nauczeni w piśmie powiadaią, że
ma Eliaß pierwey przyyść?
11. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł im:
Eliaßći pierwey przyydźie, i naprawi
wßystko:
12. Ale wam powiadam: Iż Eliaß iuż*
przyßedł, wßakże nie poznali go, ale uczy-
nili mu, cokolwiek chćieli: Takći i Syn
człowieczy ma ućierpieć od nich.
*Matt. 11, 14. Mark. 9, 13.
13. Tedy zrozumieli uczniowie, że o Ja-
nie chrzćićielu mowił do nich
14. A gdy przyßli do ludu, przystąpił do
niego człowiek, i upadł przed nim na ko-
lana.
15. I rzekł: PAnie, zmiłuy śię nad sy-
nem moim: abowiem lunatykiem iest, i
ćięßko śię trapi: Częstokroć bowiem wpa-
da w ogień, i częstokroć w wodę.
16. I przywiodłem go do uczniow two-
ich, ale go nie mogli uzdrowić.
17. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł: O
rodzaiu niewierny i przewrotny! Dokądże
będę z wami? Dokądże was będę ćier-
piał? Przywiedźćie mi go sam.
18. I zgromił onego diabła JEzus, i
wyßedł od niego; i uzdrowiony iest on
młodźieniec od oneyże godźiny.
19 Tedy przystąpiwßy uczniowie do JE-
zusa osobno, rzekli mu: Czemużeśmy go
my* wygnać nie mogli? *Mark. 9, 28.
20. Lecz JEzus rzekł do nich: Dla nie-
dowiarstwa waßego. Zaprawdę bowiem
powiadam wam: Jeźlibyśćie maiąc wia-
rę iako ziarno gorczyczne, rzekli tey gorze:
Przenieś śię* z tąd na ono mieysce; tedy
śię przeniesie; a nic niemożnego wam nie
będźie. *Matt. 21, 21. Mark. 11, 23. Luk. 17, 6.
21. Ale ten rodzay nie wychodźi tylko
przez modlitwę i przez post.
22. A gdy przebywali w Galilei, rzekł do
nich JEzus: Syn człowieczy będźie wyda-
ny w ręce ludzkie Matt. 20, 18. Mark. 8, 31.
r. 9, 31. Luk. 9, 44.

23.

23. J zabiią go, ale trzeciego dnia zmar-
twychstanie: J zasmucili się barzo.
24 A gdy przyszli do Kapernaum, przy-
stąpili do Piotra ci, ktorzy podatek wybie-
rali, i rzekli: Jzali Nauczyciel wasz nie
dawa podatku?
25. J rzekł: Dawa. A gdy wchodził w
dom, uprzedził go JEzus, mowiąc: Cożci
się zda Symonie? Krolowie ziemscy od
kogoż biorą cło, albo czynsz? od synow
swoich, czyli od obcych?
26 Rzekł mu Piotr: Od obcych. J rzekł
mu JEzus: Toć tedy synowie są wolni.
27. Wszakże, abyśmy ich nie zgorszyli,
szedszy do morza, zarzuć wędę, a tę rybę,
ktora napierwey uwięźnie, weźmiy, a
otworzywszy gębę iey, znaydziesz Stater;
ktory wziąwszy, day im za mię i za się.

Rozdział. 18.

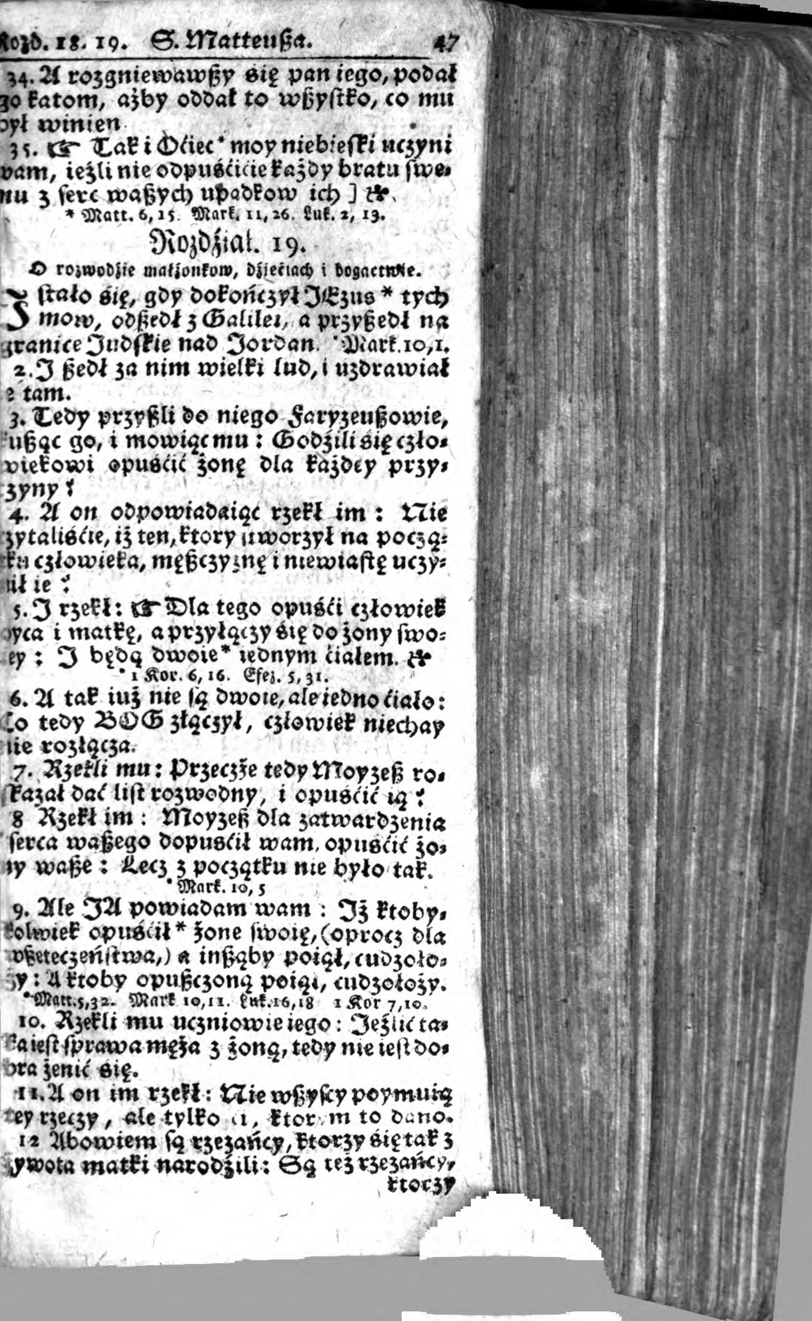
O zgorszeniu, mocy kluczow. i braterskim poiednaniu.
(Ewang. w dzień S. Mich.)

Oney godziny przystąpili uczniowie do
JEzusa, mowiąc: Ktoż wzdy* nay-
większy iest w krolestwie niebieskim?
*Mark. 9, 24. Luk 9, 46. r 21, 24.
2. A zawoławszy JEzus dziecięcia, po-
stawił ie w pośrzodku ich.
3. J rzekł: Zaprawdę powiadam wam:
Jeżli się* nie nawrocicie, i nie staniecie się
iako dzieci, żadnym sposobem nie wnidzie-
cie do krolestwa niebieskiego. *Matt. 19, 14.
1 Kor. 14, 20.
4. Kto się tedy uniży iako to dziecię, tenci
iest naywiększym w krolestwie niebieskim.
5. A ktoby przyiął iedno dziecię takie w
imieniu moim, mię przyymuie.
6. Ktoby zaś zgorszył* iednego z tych ma-
łych, ktorzy we mię wierzą pożyteczniey by
mu było, aby zawieszony był kamień młyń-
ski na szyi iego, a utopiony był w głęboko-
ści morskiey *Mark. 9, 42. Luk. 17, 1.
7. Biada światu dla zgorszenia; abo-
wiem muszą zgorszenia przyyść: Wszakże
biada człowiekowi onemu, przez ktorego
przychodzi zgorszenie.
8. Przetoż ieżli ręka* twoia, albo noga
twoia gorszy cię, odetniy ią, i zarzuć od sie-
bie:

bie: Lepiey ieſt tobie wniść do żywota
chromym albo ułomnym, niżeli dwie ręce
albo dwie nodze maiąc, wrzuconym być
do ognia wiecznego. * Matt. 5, 30.
* Mark. 9, 43.
9. A ieźli ćię oko twoie gorſzy, wyłup ie, i
zarzuć od śiebie: Lepiey ieſt tobie iedno-
okim wniść do żywota, niżeli obie oczy
maiąc, być wrzuconym do ognia piekiel-
nego.
10. Patrzaycież, abyśćie nie gardźili za-
dnym z tych maluczkich. Abowiem wam
powiadam: Iż aniołowie* ich w niebie-
śiech zawſze patrzą na oblicze Oyca moie-
go, ktory ieſt w niebieśiech. * Pſ. 34, 8.
11. ☞ Przyſzedł bowiem Syn człowie-
czy,* aby zbawił to, co było zgineło.] ☙
* Luk. 19, 10.
12. Co śię wam zda? Gdyby * ktory czło-
wiek miał ſto owiec, a obłąkałaby śię ie-
dna z nich, azaż nie zoſtawia onych dźie-
więćidźieśiąt i dźiewięći, a poſzedſzy na
gory, nie ſzuka obłąkaney? * Luk. 15, 4.
13. A ieźli mu śię zdarzy znaleść ią, za-
prawdę, powiadam wam, że śię z niey
barźiey raduie, niż z onych dźiewięćidźie-
śiąt i dźiewięći nieobłąkanych.
14. Tak nie ieſt wola Oyca waſzego, ktory
ieſt w niebieśiech, aby zginął ieden z tych
maluczkich.
15. A ieźliby zgrzeſzył* przećiwko tobie
brat twoy, idź, ſtrofuy go miedzy tobą i
onym ſamym: Ieźli ćię uſłucha, pozyſka-
łes brata twego. * Luk. 17, 3. Iak. 5, 19.
16. Ale ieźli ćię nie uſłucha, przybierz do
śiebie ieſzcze iednego albo dwu, aby w u-
śćiech dwu albo trzech świadkow ſtanę-
ło* każde słowo.
* Jan 8, 17. 2 Kor. 13, 1. Żyd. 10, 28.
17. A ieźliby ich nie uſłuchał, powiedź
zborowi; a ieźliby zboru nie uſłuchał,
niechći będźie iako poganin i celnik.
18. Zaprawdę, powiadam wam: Cobyś-
ćiekolwiek związali na źiemi, będźie
związano i na niebie; a cobyśćie rozwiąza-
li na źiemi, będźie rozwiązano i na niebie.
19. Zaśię powiadam wam: ☞ Iż gdyby
śię

się z was dwa zgodźili na ziemi, o wßelk
rzecz, o ktorąby prosili, stanie się im o
Oyca mego, ktory iest w niebieśiech.
20. Abowiem gdźie są dwa albo trzy zgro
madzeni w imię moie, tamem iest w
pośrzodku ich. ☩
21. Tedy przystąpiwßy do niego Piotr,
rzekł: PAnie, wiele kroć zgrzeßy przeciw
ko mnie brat moy, a odpußczę mu? Czy
aż do śiedmi* kroć? *Luk. 17, 4.
22. I rzekł mu JEzus: Nie mowięć aż
do śiedmi kroć; ale aż do śiedmdźieśiąt
śiedmi kroć.
(Ewang. na 22. niedź. po S. Troycy.)
23. Dla tego, podobne iest krolestwo nie
bieskie człowiekowi krolowi, ktory
się chćiał rachować z sługami swymi.
24. A gdy się począł rachować, stawiono
mu iednego, ktory był winien dźieśięć ty
śięcy talentow.
25. A gdy nie miał z kąd oddać, kazał go
pan iego zaprzedać, i żonę iego, i dźieći, i
wßystko, co miał; i dług oddać.
26. Upadßy tedy sługa on, pokłonił mu
się, mowiąc: PAnie, miey ćierpliwość
nade mną, a wßystkoć oddam.
27. A użaliwßy się pan onego sługi, u
wolnił go, i dług mu odpuśćił.
28. A wyßedßy on sługa, znalazł iednego
z społsług swoich, ktory mu był winien sto
großy: A porwawßy go, dusił go, mo
wiąc: Odday mi, coś winien.
29. Przypadßy tedy on społsługa iego do
nog iego, prosił go, mowiąc: Miey ćier
pliwość nade mną, a oddamći wßystko.
30. Lecz on nie chćiał: Ale ßedßy, wrzu
ćił go do więźienia, ażby oddał, co był wi
nien.
31. Uyrzawßy tedy społsłudzy iego, co się
stało, zasmućili się barzo: ßedßy oznay
mili panu swemu wßystko, co się stało.
32. Tedy zawoławßy go pan iego, rzekł
mu: Sługo zły, wßystek on dług odpuśći
łem ći, żeś mię prosił:
33. Azażeś się i ty nie miał zmiłować nad
społsługą twoim, iakom się i ia zmiłował
nad tobą?

34.



34. A rozgniewawſzy się pan iego, podał
go katom, ażby oddał to wſzyſtko, co mu
był winien.
35. ☞ Tak i Oćiec* moy niebieſki uczyni
wam, ieźli nie odpuśćićie każdy bratu ſwe-
mu z ſerc waſzych upadkow ich] ☙.
* Matt. 6, 15. Mark. 11, 26. Luk. 2, 13.

Rozdział. 19.

O rozwodźie małżonkow, dźiećiach i bogactwie.

I ſtało się, gdy dokończył JEzus * tych
mow, odſzedł z Galilei, a przyſzedł na
granice Judſkie nad Jordan. * Mark. 10, 1.
2. J ſzedł za nim wielki lud, i uzdrawiał
e tam.
3. Tedy przyſzli do niego Faryzeuſzowie,
kuſząc go, i mowiąc mu: Godźili się czło-
wiekowi opuśćić żonę dla każdey przy-
czyny?
4. A on odpowiadaiąc rzekł im: Nie
czytaliśćie, iż ten, ktory ſtworzył na począ-
tku człowieka, męſzczyznę i niewiaſtę uczy-
nił ie?
5. J rzekł: ☞ Dla tego opuśći człowiek
oyca i matkę, a przyłączy się do żony ſwo-
iey: J będą dwoie* iednym ćiałem. ☙
* 1 Kor. 6, 16. Efez. 5, 31.
6. A tak iuż nie ſą dwoie, ale iedno ćiało:
Co tedy BOG złączył, człowiek niechay
nie rozłącza.
7. Rzekli mu: Przeczże tedy Moyzeſz ro-
ſkazał dać liſt rozwodny, i opuśćić ią?
8 Rzekł im: Moyzeſz dla zatwardzenia
ſerca waſzego dopuśćił wam, opuśćić żo-
ny waſze: Lecz z początku nie było tak.
* Mark. 10, 5
9. Ale JA powiadam wam: Jż ktoby-
kolwiek opuśćił* żone ſwoię, (oprocz dla
wſzeteczeńſtwa,) a inſząby poiął, cudzoło-
żył: A ktoby opuſzczoną poiął, cudzołoży.
* Matt. 5, 32. Mark 10, 11. Luk. 16, 18 1 Kor 7, 10.
10. Rzekli mu uczniowie iego: Jeźlić ta-
ka ieſt ſprawa męża z żoną, tedy nie ieſt do-
bra żenić się.
11. A on im rzekł: Nie wſzyſcy poymuią
tey rzeczy, ale tylko ći, ktorym to dano.
12 Abowiem ſą rzezańcy, ktorzy się tak z
żywota matki narodźili: Są też rzezańcy,
ktorzy

ktorzy od ludzi są urzezani: Są też rzezai
cy, ktorzy się sami urzezali dla kroleſtw
niebieſkiego. Kto może poiąć, niecha
poymuie;
13. Tedy mu przynoſzono * dziatki, aby n
nie ręce wkładał, i modlił się; ale uczni
wie gromili ie. * Mark. 10, 13. Luk. 18, 15
14. Lecz JEzus rzekł: ☞ Zaniechayci
dziatek, a nie zabraniaycie im, przychodzi
do mnie: Abowiem takich ieſt kroleſtw
niebieſkie. ☜
15. A włożywſzy na nie ręce, poſzedł
tamtąd.
16. A oto, ieden przyſtąpiwſzy, rzekł mu
Nauczycielu dobry, co dobrego mam czy
nić, * abym miał żywot wieczny?
* Mark. 10, 17. Luk. 18, 18
17. Ale mu on rzekł: Przecz mie zowie
dobrym? Nikt nie ieſt dobry, tylko ieden
to ieſt BOG: A ieźli chceſz wniść do ży
wota, przeſtrzegay przykazań.
18. I rzekł mu: Ktorych? A JEzus rzekł
Nie będzieſz zabiiał: Nie będzieſz cudzoło
żył: Nie będzieſz kradł: Nie będzieſz mo
wił fałſzywego swiadectwa:
19. Czciy oyca twego i matkę: I miłowa
będzieſz bliźniego twego, iako siebie ſame
go. * Matt. 22, 39.
20. Rzekł mu młodzieniec: Tegom wſzy
ſtkiego przeſtrzegał od młodości moiey
Czegoż mi ieſzcze nie doſtawa?
21. Rzekł mu JEzus: Jeźli chceſz być do
ſkonałym, idź, przeday maiętności twoie
i rozday ubogim; a będzieſz miał * ſkarb n
niebie: A przyſzedſzy naśladuy mię.
* 1 Tym. 6, 9.
22. A gdy młodzieniec te ſłowa uſłyſzał
odſzedł ſmutny; abowiem wiele mia
maiętności.
23. Tedy Jezus rzekł uczniom ſwoim
Zaprawdę, powiadam wam, że * z tru
dnością bogaty wnidzie do kroleſtwa nie
bieſkiego. * Mark. 10, 23.
24. I zaſię powiadam wam: że ſnadnie
wielbłądowi przez ucho igielne przeyś
niż bogatemu wniść do kroleſtwa BO
żego.

25.

25. Co usłyszawszy uczniowie iego, zdu-
mieli się barzo, mowiąc: Ktoż tedy może
być zbawion?
26. A JEzus weyrzawszy na nie, rzekł im:
U ludźić to niemożna; lecz u BOga * wszy-
tko iest możno. * Luk. 1, 37.
(Ewang. w dzień nawroc. S. Pawła.)
7. Tedy * odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu:
Otośmy my opuśćili wszystko, i po-
śliśmy za tobą, coż nam tedy za to będźie?
* Mark. 10, 28 Luk. 12, 28.
28 A JEzus im rzekł: Zaprawdę, po-
wiadam wam: Iż wy, ktorzyśćie mię na-
śladowali w odrodzeniu, gdy uśiędźie Syn
człowieczy na stolicy chwały swoiey, uśią-
dźiećie i wy na dwunastu * stolicach, są-
dząc dwanaśćie pokolenia Izraelskie.
* Luk 22, 30
29. A każdy, ktoby opuśćił domy, albo
braćią, albo śiostry, albo oyca, albo
matkę, albo żonę, albo dźieci, albo rolę,
dla imienia mego, sto kroć więcey weźmie,
i żywot wieczny odźiedźiczy.
30. A wiele pierwszych będą * ostatnymi,
a ostatnych pierwszymi.]
* Matt. 20, 16 Mark. 10, 31. Luk. 13, 30.

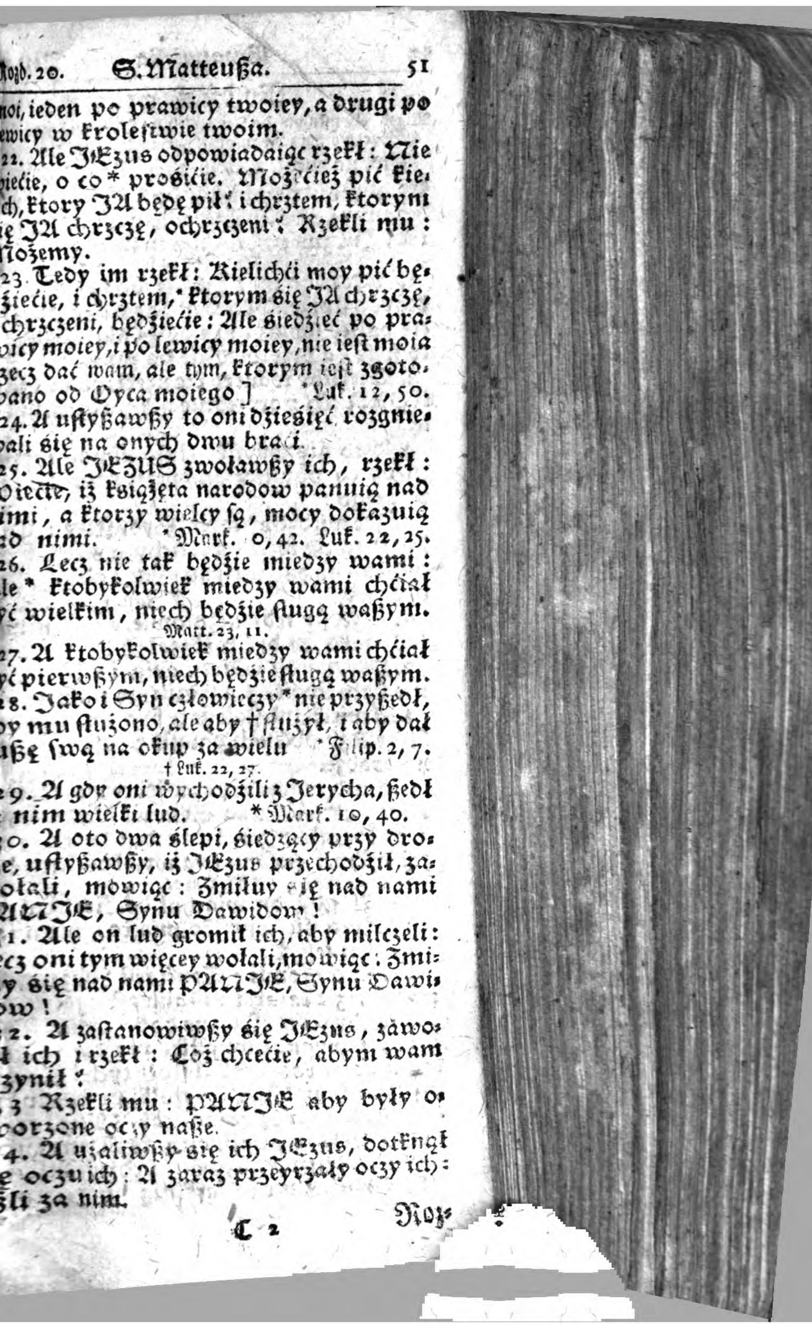
Rozdźiał. 20.

O robotnikach w winnicy. Męki Pańskiey przepowiada-
nie. Nadętość uczniow, i uzdrowienie dwu ślepych.

(Ewang. na starozapust.)

Abowiem podobne iest krolestwo niebie-
skie człowiekowi gospodarzowi, ktory
wyszedł barzo rano, naymować robotniki
do winnice swoiey.
2. A zmowiwszy się z robotnikami z gro-
sza na dźień, posłał ie do winnicy swoiey.
3. A wyszedszy o trzećiey godźinie, uyrzał
drugie, ktorzy stali na rynku prożnuiący.
4. I rzekł im: Idźćie i wy do winnice; a
co będźie sprawiedliwego, dam wam
5. A oni poszli. Zaśię wyszedszy o szostey
i dźiewiątey godźinie, także uczynił.
6. Potym o iedenastey godźinie wyszedszy
znalazł drugie, ktorzy stali prożnuiący, i
rzekł im: Przecz tu stoićie cały dźień pro-
żnuiący?
7. Rzekli mu: Iż nas nikt nie naiął. I

rzekł im: Idźcie i wy do winnicy, a co b
dzie sprawiedliwego, weźmiecie.
8. A gdy był wieczor, rzekł pan winni
sprawcy swemu: Zawołay robotnikow,
odday im zapłatę, począwszy od ostatny
aż do pierwszych.
9. A gdy przyszli oni, ktorzy o iedenaste
godźinie byli naięći, wźiął każdy z nich p
groszu.
10 Przyszedszy też i pierwśi, mniemal
że więcey wezmą: Ale wźięli i oni każdy
nich po groszu.
11. A wźiąwszy, szemrali przećiwko g
spodarzowi.
12. Mowiąc: Ci ostatni iedną godźi
robili, a uczyniłeś ie nam rownymi, kt
rzyśmy znośili ćięzar dnia i upalenie.
13. A on odpowiadaiąc, rzekł iednemu
nich: Przyiaćielu, nie czynięć krzywdy
Azaś się nie z grosza zmowił ze mną?
14 Weźmiy, co twoiego iest, a idź: Co
bowiem temu ostatniemu dać, iako i tobi
15. Azaż mi się nie godźi czynić z moin
co chcę? Czyli oko twoie złośliwe iest, iże
ia iest dobry?
16. Takći będą* ostatni pierwszymi,
pierwśi ostatnymi. ☞ Abowiem, wie
iest wezwanych, ale mało wybranych.]
* Matt. 19, 30. Mark. 10 31 Luk. 13, 30.
17. A wstępuiąc JEzus do Jeruzalem
wźiął z sobą dwanaśćie uczniow na osobn
mieysce w drodze, i rzekł im:
18 Oto, wstępuiemy* do Jeruzalem,
Syn człowieczy będźie wydany przednie
szym kapłanom, i nauczonym w piśmie,
osądzą go na śmierć.
* Mark. 10, 32 Luk. 18, 31.
19 I wydadzą go* poganom na pośmi
wanie, i na ubiczowanie, i na ukrzyżowa
nie: Ale trzećiego dnia zmartwychwstani
* Jan. 18, 31. 32
(Ewang. w dźień S. Jakuba.)
20 Tedy przystąpiła do niego* matka s
now Zebedeuszowych, z synam
swoimi, kłaniaiąc mu się, i prosząc nieco
od niego. * Mark. 10, 35.
21. A on iey rzekł: Czegoż chcesz? Rzekł
mu: Rzecz, aby siedźieli ći dwa synowi
moi



noi, ieden po prawicy twoiey, a drugi po
ewicy w krolestwie twoim.
22. Ale JEzus odpowiadaiąc rzekł: Nie
wiecie, o co* prosicie. Możeciesz pić kie-
ch, ktory JA będę pił? i chrztem, ktorym
się JA chrzczę, ochrzczeni? Rzekli mu:
Możemy.
23 Tedy im rzekł: Kielichci moy pić bę-
dziecie, i chrztem,* ktorym się JA chrzczę,
chrzczeni, będziecie: Ale siedzieć po pra-
wicy moiey, i po lewicy moiey, nie iest moia
rzecz dać wam, ale tym, ktorym iest zgoto-
wano od Oyca moiego] *Luk. 12, 50.
24. A usłyszawszy to oni dziesięć rozgnie-
wali się na onych dwu braci.
25. Ale JEZUS zwoławszy ich, rzekł:
Wiecie, iż książęta narodow panuią nad
nimi, a ktorzy wielcy są, mocy dokazuią
nad nimi. *Mark. 0, 42. Luk. 22, 25.
26. Lecz nie tak będzie miedzy wami:
ale* ktobykolwiek miedzy wami chciał
być wielkim, niech będzie sługą waszym.
Matt. 23, 11.
27. A ktobykolwiek miedzy wami chciał
być pierwszym, niech będzie sługą waszym.
28. Jako i Syn człowieczy* nie przyszedł,
aby mu służono, ale aby † służył, i aby dał
duszę swą na okup za wielu *Filip. 2, 7.
† Luk. 22, 27.
29. A gdy oni wychodzili z Jerycha, szedł
za nim wielki lud. *Mark. 10, 40.
30. A oto dwa ślepi, siedzący przy dro-
dze, usłyszawszy, iż JEzus przechodził, za-
wołali, mowiąc: Zmiłuy się nad nami
PANIE, Synu Dawidow!
31. Ale on lud gromił ich, aby milczeli:
lecz oni tym więcey wołali, mowiąc: Zmi-
łuy się nad nami PANIE, Synu Dawi-
dow!
32. A zastanowiwszy się JEzus, zawo-
łał ich i rzekł: Coż chcecie, abym wam
uczynił?
33 Rzekli mu: PANIE aby były o-
tworzone oczy nasze.
34. A użaliwszy się ich JEzus, dotknął
się oczu ich: A zaraz przeyrzały oczy ich:
i szli za nim.

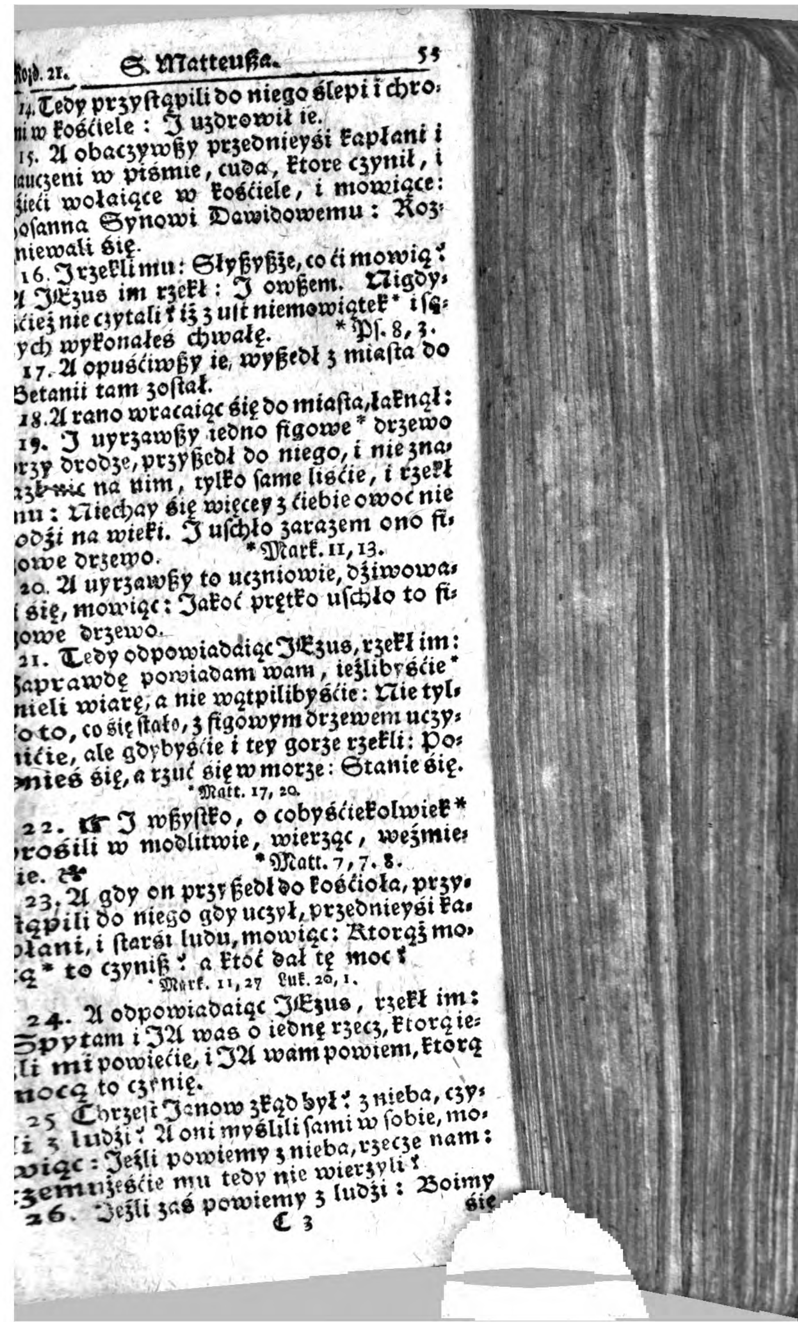
Rozdział. 21.

Wiazd Chrystusow do Jeruzalemu i Reformacya: Pr
klęctwo figi z Rozmową, i gromiące kazanie.

(Ew. na niedz. 1. Adw. albo: Na N. kwiet.)

A gdy się przybliżyli do * Jeruzalem,
przyszli do Betfagie, do gory Oliwney
tedy JEzus posłał dwu uczniow.
* Luk. 19, 29
2. Mowiąc im: Idźcie do miasteczk
ktore iest przećiwko wam, a zaraz znaydźi
ćie oślicę uwiązaną i oślę z nią: Odwią
ćieß ie, a przywiedźćie do mnie.
3. A ieżliby wam co kto rzekł, powiedźć
iż PAN ich potrzebuie: A zarazem pus
ie.
4. A to się wßystko stało, aby się wyp
niło, co powiedźiano przez proroka m
wiącego:
5. Powiedźćie * corce Syońskiey: Or
Krol twoy idźie tobie ćichy, a siedzący n
oślicy, i na oślęćiu synu oślice, pod iarzme
będącey. * Jan. 12, 15.
6. Szedßy tedy uczniowie, a uczyniwß
tak, iako im był roskazał JEzus:
7. Przywiedli oślicę i oślę, i włożyli n
nie ßaty swoie, i wsadźili go na nie.
8. A wielki lud słali ßaty swoie na drodz
A drudzy obćinali gałązki z drzew, i sł
na drodze.
9. A lud wprzod i pozad idący wołał, m
wiąc: Hosanna Synowi Dawidow
mu błogosławiony ktory idźie * w imien
PAńskim: Hosanna na wysokośćiach!
* Ps. 118, 26.
10. A gdy on wiachał do Jeruzalem
wzruszyło się wßystko miasto, mowią
Ktoż ten iest?
11. A lud mowił: Tenći iest JEzus,
porok, z Nazaretu Galileyskiego.
12 Tedy wßedł JEzus do kośćioła * B
żego, i wygnał wßystkie przedawaiąc
kupuiące w kośćiele: A stoły tych: Co p
niędzmi handlowali, i stołki przedawa
cych gołębie, poprzewracał. * Mark 11,
13. I rzekł im, napisano: Dom mo
* dom modlitwy nazwany będźie: Aleś
wy uczynili z niego iaskinią zboycow.

14. Tedy przystąpili do niego ślepi i chro-
mi w kośćiele: I uzdrowił ie.
15. A obaczywszy przednieysi kapłani i
nauczeni w piśmie, cuda, ktore czynił, i
dźieći wołaiące w kośćiele, i mowiące:
Hosanna Synowi Dawidowemu: Roz-
gniewali się.
16. I rzekli mu: Słyszyszże, co ći mowią?
A JEzus im rzekł: I owszem. Nigdy-
śćież nie czytali? iż z ust niemowiątek* i ssą-
cych wykonałeś chwałę. *Ps. 8, 3.
17. A opuśćiwszy ie, wyszedł z miasta do
Betanii tam został.
18. A rano wracaiące się do miasta, łaknął:
19. I uyrzawszy iedno figowe* drzewo
przy drodze, przyszedł do niego, i nie zna-
lazł nic na nim, tylko same liśćie, i rzekł
mu: Niechay się więcey z ćiebie owoc nie
rodźi na wieki. I uschło zarazem ono fi-
gowe drzewo. *Mark. 11, 13.
20. A uyrzawszy to uczniowie, dźiwowa-
li się, mowiąc: Jakoć prętko uschło to fi-
gowe drzewo.
21. Tedy odpowiadaiąc JEzus, rzekł im:
Zaprawdę powiadam wam, ieżlibyśćie*
mieli wiarę, a nie wątpilibyśćie: Nie tyl-
ko to, co się stało, z figowym drzewem uczy-
nićie, ale gdybyśćie i tey gorze rzekli: Po-
dnieś się, a rzuć się w morze: Stanie się.
*Matt. 17, 20.
22. ☞ I wszystko, o cobyśćiekolwiek*
prośili w modlitwie, wierząc, weźmie-
ćie. ☙ *Matt. 7, 7. 8.
23. A gdy on przyszedł do kośćioła, przy-
stąpili do niego gdy uczył, przednieysi ka-
płani, i starsi ludu, mowiąc: Ktorąż mo-
cą* to czynisz? a ktoć dał tę moc?
*Mark. 11, 27 Luk. 20, 1.
24. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im:
Spytam i JA was o iednę rzecz, ktorą ie-
śli mi powiećie, i JA wam powiem, ktorą
mocą to czynię.
25 Chrzest Janow zkąd był? z nieba, czy-
li z ludźi? A oni myślili sami w sobie, mo-
wiąc: Jeżli powiemy z nieba, rzecze nam:
Czemużeśćie mu tedy nie wierzyli?
26. Jeżli zaś powiemy z ludźi: Boimy



się ludu; do Jana wszyscy maią * za pro
roka. * Matt. 14, 5.
27. A odpowiadaiąc JEzusowi rzekli
Nie wiemy. Rzekł im i on: I Ja wam
nie powiem, ktorą mocą to czynię,
28. Ale coż się wam zda? Człowiek nie
ktory miał dwu synow: A przystąpiwszy
do pierwszego, rzekł: Synu, idź, rob dzi
na winnicy moiey.
29. Ale on odpowiadaiąc, rzekł: Nie
chcę, a potym obaczywszy się, poszedł.
30. A przystąpiwszy do drugiego, rzekł
także: A on odpowiadaiąc rzekł: Ja idę
panie; ale nie szedł.
31. Ktoryż z tych dwu uczynił wolę oy
cowską? Rzekli mu: On pierwszy. Rzekł
im JEzus: Zaprawdę powiadam wam,
Że was celnicy i wszetecznice uprzedzaią
do krolestwa BOżego.
32. Abowiem przyszedł do was Jan * dro
gą sprawiedliwości, a nie uwierzyliście
mu; ale celnicy i wszetecznice uwierzyli
mu: A wy widząc to, przecieście się nie
obaczyli, abyście mu uwierzyli. * Matt. 3, 1
33. Drugiego podobieństwa słuchayćie:
Człowiek niektory był gospodarzem, ktory
nasadził winnice, i płotem * ią ogrodził,
wkopał w niey prasę, i zbudował wieżę
naiął ią winiarzom: i odiachał precz.
Mark. 12, 1. Luk. 20, 9. Ps. 80, 9
34. A gdy się przybliżył czas odbierania
pożytkow, posłał sługi swoie do onych wi
niarzow, aby odebrali pożytki iey.
35. Ale winiarze poymawszy sługi iego
iednego ubili, a drugiego zabili, a drugie
go ukamionowali.
36. Zasie posłał inszych sług, więcey niż
pierwszych: I także im uczynili.
37. Ale na ostatek posłał do nich syna swe
go, mowiąc: Będą się wstydzić syna mego.
38. Lecz winiarze uyrzawszy onego syna
rzekli miedzy sobą: Tenci iest dziedzic:
Podźcie, zabiymy * go, a otrzymamy dzie
dzitwo iego. * Matt. 26, 3 4. r. 27, 1
Jan. 11, 35.
39. Tedy porwawszy go, wyrzucili go
precz z winnice i zabili.
40. Gdy tedy pan winnice przyydzie, coż
uczyni onym winiarzom?
41.

41 Rzekli mu: Złych, źle potraći, a winni-
cę, naymie inszym winiarzom: ktorzy mu
oddawać będą pożytki czasow swoich.
42. Rzekł im JEzus: Nie czytaliśćież
nigdy w pismach: ☞ Kamień, * ktory
odrzućili buduiący, ten się stał Głową
Węgielną: Od PAna się to stało, i dzi-
wnie iest w oczach naszych. * Ps. 118, 22.
Rzym 9, 33. 1 Piotr. 2, 7.
43. Przetoż powiadam wam: Iż od was
odięte będzie krolestwo BOże, i będzie da-
ne narodowi, czyniącemu pożytki iego.
44 A ktoby padł na ten kamień, roztrąći
się: A na kogoby on upadł, zetrze go.
4 . A usłyszawszy przednieysi kapłani i
Faryzeuszowie podobieństwa iego, do-
rozumieli się, iż o nich mowił.
46. A chcąc go poymać, bali się ludu:
ponieważ * go mieli za proroka. * Luk. 7, 16.
Jan. 6, 14.

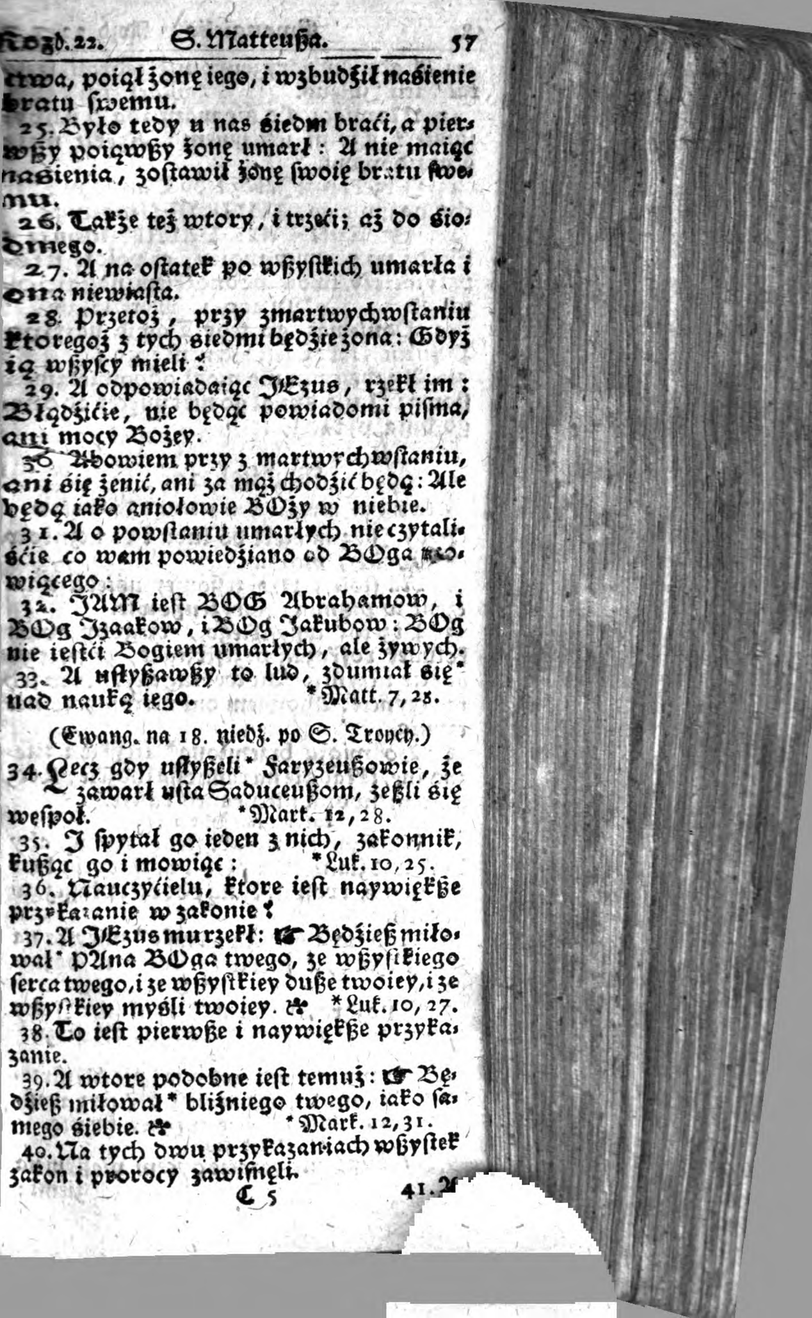
Rozdział. 22.

O weselu krolewskim, monecie czynszowey, zmartwych-
wstaniu: Naywiększym przykazaniu, i osobie
Chrystusowey.

(Ewang. na 2?. niedzi. po S. Troycy.)

A odpowiadaiąc JEzus, zaśię im rzekł
w podobieństwach, mowiąc:
2. Podobne iest krolestwo niebieskie czło-
wiekowi krolowi, ktory sprawił * wesele
synowi swemu. * Luk 14, 16. Obiaw. 19, 7.
3. I posłał sługi swe, aby wezwali zapro-
szonych na wesele: ale niechćieli przyyść.
4 Znowu posłał insze sługi, mowiąc: Po-
wiedźćie zaproszonym: Otom obiad moy
nagotował, woły moie, i co było karmne-
go, pobito, i wszystko gotowo: Podźćież
na wesele.
5. Ale oni zaniedbawszy, odeszli, ieden do
roli swoiey, a drugi do kupiectwa swego.
6. A drudzy poymawszy * sługi iego, zel-
żyli i pobili ie. * Matt. 21, 35.
7. O, gdy krol usłyszał, rozgniewał się:
A posławszy woyska swoie, wytraćił one
morderze, i miasto ich zapalił.
8 Tedy rzekł sługom swoim: Weselec w
prawdźie iest gotowe: Lecz zaproszeni nie
byli godni.

9. Przetoż idźcie na rozstania drog, a kog
kolwiek znaydźiećie, wezwiyćie na wesel
10. Tedy wyszedszy oni słudzy na drog
zgromadźili wszystkie, ktorekolwiek znal
źli, złe i dobre: I napełnione iest wesel
gośćmi.
11. A wszedszy krol, aby oglądał gośćie
obaczył tam człowieka nieodźianego szat
weselną.
12. I rzekł mu: Przyiaćielu, iakoś t
wszedł, nie maiąc szaty weselney? A on z
milknął.
13. Tedy rzekł krol sługom: Związawsz
nogi i ręce iego, weźmiyćie go, a wrzućći
do ćiemnośći* zewnętrznych: Tam będźi
płacz i zgrzytanie zębow. *Matt. 8, 1
Luk 13, 28.
14. Abowiem wiele* iest wezwanych, al
mało wybranych.] *Matt. 20, 16.
(Ewang. na 23. niedź. po S. Troycy.).
15. Tedy odszedszy* Faryzeuszowie, uczyni
li radę, iakoby go usidlili w mowie
*Mark. 12, 13 Luk 20, 20.
16 I posłali do niego ucznie swoie z He
rodyany, mowiąc: Nauczyćielu, wiemy
żeś iest prawdźiwy, i drogi Bożey w pra
wdźie uczysz, a niedbasz na nikogo: Abo
wiem nie patrzasz na osobę ludzką.
17. Przetoż, powiedz nam, coć się zda:
Godźili się dać czynsz cesarzowi, czyli nie:
18. Ale JEZUS poznawszy złość ich,
rzekł: Czemuż mię kuśićie obłudnicy?
19. Pokażćie mi monetę czynszową: A
oni mu podali grosz.
20. I rzekł im: Czyyże to obraz i napis:
21 Rzekli mu: Cesarski. Tedy im rzekł:
Oddawayćież tedy co iest cesarskiego,* ce
sarzowi: A co iest Bożego, BOgu.
*Rzym. 13, 17.
22. To usłyszawszy, zadźiwili się: A opu
śćiwszy go, odeszli.]
23. Dnia onego przyszli* do niego Sadu
ceuszowie, ktorzy mowią, iż niemasz z mar
twychwstania: I pytali go.
*Mark 12, 18 Luk. 20, 27. Dźie. 23, 8.
24. Mowiąc: Nauczyćielu, Moyzesz po
wiedźiał: Jeźliby kto umarł, nie maiąc
dźieći, aby brat iego prawem powinowa
ctwo,



ctwa, poiął żonę iego, i wzbudził naśienie
bratu swemu.
25. Było tedy u nas śiedm braći, a pier-
wszy poiąwszy żonę umarł: A nie maiąc
naśienia, zostawił żonę swoię bratu swe-
mu.
26. Także też wtory, i trzeći; aż do śio-
dmego.
27. A na ostatek po wszystkich umarła i
ona niewiasta.
28. Przetoż, przy zmartwychwstaniu
ktoregoż z tych siedmi będźie żona: Gdyż
ią wszyscy mieli?
29. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im:
Błądźićie, nie będąc powiadomi pisma,
ani mocy Bożey.
30. Abowiem przy zmartwychwstaniu,
ani się żenić, ani za mąż chodźić będą: Ale
będą iako aniołowie BOży w niebie.
31. A o powstaniu umarłych nie czytali-
śćie co wam powiedźiano od BOga mo-
wiącego:
32. JAM iest BOG Abrahamow, i
BOg Izaakow, i BOg Jakubow: BOg
nie iestći Bogiem umarłych, ale żywych.
33. A usłyszawszy to lud, zdumiał się*
nad nauką iego. *Matt. 7, 28.

(Ewang. na 18. niedź. po S. Troycy.)

34. Lecz gdy usłyszeli* Faryzeuszowie, że
zawarł usta Saduceuszom, zeszli się
wespoł. *Mark. 12, 28.
35. J spytał go ieden z nich, zakonnik,
kusząc go i mowiąc: *Luk. 10, 25.
36. Nauczyćielu, ktore iest naywiększe
przykazanie w zakonie?
37. A JEzus mu rzekł: ☞ Będźiesz miło-
wał* PAna BOga twego, ze wszystkiego
serca twego, i ze wszystkiey duszę twoiey, i ze
wszystkiey myśli twoiey. ☙ *Luk. 10, 27.
38. To iest pierwsze i naywiększe przyka-
zanie.
39. A wtore podobne iest temuż: ☞ Bę-
dźiesz miłował* bliźniego twego, iako sa-
mego siebie. ☙ *Mark. 12, 31.
40. Na tych dwu przykazaniach wszystek
zakon i prorocy zawisnęli.

41. A gdy śię Faryzeuszowie zebrali, spy
tał* ich JEzus. *Mark. 12, 35.
42. Mowiąc; Co śię wam zda o Chry
stusie? Czyim iest synem? Rzekli mu
Dawidowym.
43. I rzekł im: Jakoż tedy Dawid w Du
chu nazywa go, PANEM? mowiąc:
44. Rzekł PAN PANU* memu:
Siądź po prawicy moiey, aż położę nie
przyiacioły twoie podnożkiem nog two
ich? *Ps. 100, 1. Mark. 12, 36.
45 Ponieważ go tedy Dawid nazywa
PAnem, jakoż iest Synem iego?
46. A żaden mu nie mogł odpowiedźieć
słowa: I nie śmiał go nikt więcey od one
go dnia pytać.]

Rozdział. 23.

Obwinienie nauczonych w piśmie i Faryzeuszow.

Tedy JEzus rzekł do ludu i do uczniow
swoich, mowiąc:
2. Na stolicy Moyzeszowey uśiedli nau
czeni w piśmie i Faryzeuszowie.
3. Przetoż wszystkiego, czegoby wam
kolwiek roskazali przestrzegać, przestrze
gayćie i czyńćie: Ale według uczynkow ich
nie czyńćie; Abowiem oni mowią, ale nie
czynią.
4. Bo wiążą brzemiona* ćięszkie i nie
znośne, i kładą ie na ramiona ludzkie: Lecz
palcem swoim niechcą ich ruszyć.
*Luk. 11, 46. Dzie 15, 10
5. A wszystkie uczynki swoie czynią, aby
byli widźiani od ludźi, i rozszerzaią bra
my swoie, i rospuszczaią podołki płaszczow
swoich.
6. Nad to miłnią pierwsze* mieysca na
wieczerzach, i pierwsze stołki w bożni
cach. *Luk. 11, 43.
7. I pozdrawiania na* rynkach: Jaby
ie nazywali ludźie: Mistrzu, Mistrzu.
*Mark. 12, 38.
8. Ale wy nie nazywayćie* śię Mistrza
mi: Abowiem ieden iest Mistrz wasz,
Chrystus: Ale wy śćie wszyscy bracią.
*Jak. 3, 1.
9 I nikogo nie zowćie oycem waszym na
ziemi:

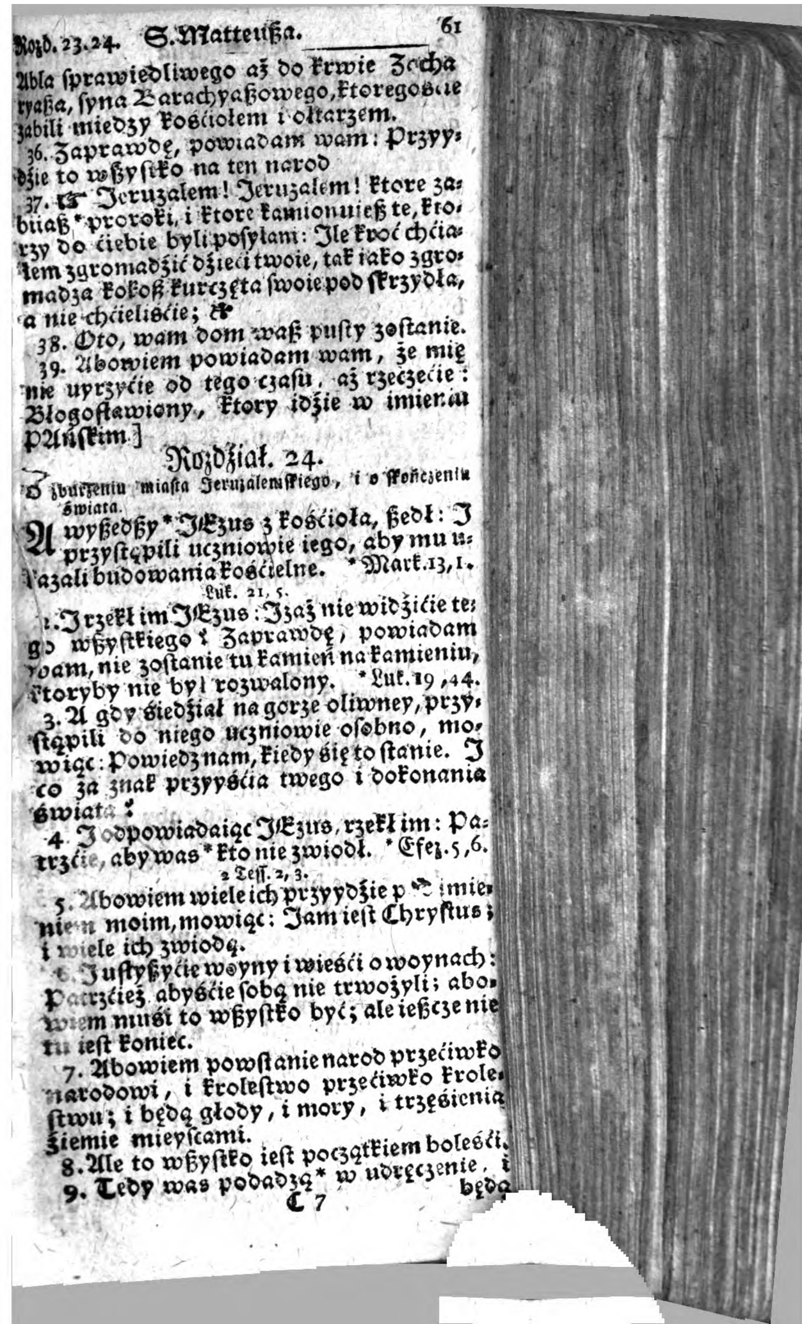
ziemi: Abowiem ieden iest Oćiec* wasz,
ktory iest w niebiesiech. *Ef. 3, 14, 15.
10. A niechay was nie zowią mistrzami:
Bowiem ieden iest Mistrz wasz, Chrystus.
11. Ale kto z was *naywiększy iest, będźie
sługą waszym. *Matt. 20, 26.
12. A ktoby się wywyższał będźie poniżo-
ny: A ktoby się poniżał, będźie wywyż-
szony. *Luk. 14, 11.
13. Lecz biada wam *nauczeni w piśmie,
i Faryzeuszowie obłudni! iż zamykaćie kro-
lestwo niebieskie przed ludźmi: Abowiem
wy sami nie wchodźićie ani tym, ktorzy-
by wniść chćieli, wchodźić nie dopuszcza-
ćie. *Luk. 11, 52.
14. Biada wam nauczeni w piśmie i Fa-
ryzeuszowie* obłudni! iż pożeraćie domy
wdow, a to pod pokrywką długich modli-
tew: Dla tego ćięższy sąd odnieśiećie.
*Mark. 12, 40. Luk. 20, 47.
15. Biada wam nauczeni w piśmie, i Fa-
ryzeuszowie obłudni! iż obchodźićie morze
i źiemię, abyśćie uczynili iednego nowego
Żyda: A gdy się stanie, czynićie go synem
zatracenia, dwa kroć więcey niżeliśćie
sami.
16. Biada wam wodzowie ślepi! ktorzy
powiadaćie: Ktoby przysiągł na kośćioł,
nic nie iest: Ale ktoby przysiągł na złoto
kośćielne, winien iest.
17. Głupi i ślepi! Abowiem coż iest
większego, złoto czy kośćioł, ktory poświę-
ca złoto?
18. A ktoby przysiągł na ołtarz, nic nie
iest: Lecz ktoby przysiągł na dar, ktory
iest na nim, winien iest.
19. Głupi i ślepi! Abowiem coż większe-
go iest? dar, czyli ołtarz, ktory poświęca
dar?
20. Kto tedy przyśięga na ołtarz, przy-
śięga nań, i na to wszystko, co na nim iest.
21. A kto przyśięga* na kośćioł, przyśię-
ga nań, i na tego, ktory w nim mieszka.
22. I kto przyśięga* na niebo, przyśięga
na stolicę BOżą, i na tego, ktory śiedźi na
niey. *Matt. 5, 34.
23. Biada wam nauczeni* w piśmie, i Fa-

Faryzeuſzowie obłudni! iż dawacie dzie
sięcinę z miętki, i z anyżu, i z kminu, a opu
ſzczacie poważnieyſze rzeczy w zakonie; ſąd,
i miłosierdzie, i wiarę: Te rzeczy mieliście
czynić, a onych nie opuſzczać. * Luk. 11, 42.
24. Wodzowie ślepi! ktorzy przecedzacie
komora, i wielbłąda połykacie.
25. Biada wam nauczeni * w piśmie, i
Faryzeuſzowie obłudni! iż oczyściacie ku
bek z wierzchu i miſę: A wewnątrz pełne
ſą drapieſtwa i zbytku. * Luk. 11, 39.
(+ J pełni teſtesźie.)
26. Faryzeuſzu ślepy, oczyść pierwey to,
co ieſt wewnątrz w kubku i w miśie, aby i
to, co ieſt z wierzchu, czyſtym było.
27. Biada wam nauczeni w piśmie, i Fa
ryzeuſzowie obłudni! Jesteście podobni
grobom pobielanym, ktore się zdadzą z
wierzchu być rudne: Ale wewnątrz pełne
ſą kości umarłych i wſzelakiey nieczyſtości.
28. Także i wy z wierzchu zdacie się być
ludziom ſprawiedliwi; ale wewnątrz
pełniście obłudy i nieprawości.
29. Biada wam nauczeni w piśmie i Fa
ryzeuſzowie obłudni! iż budujecie groby
prorokow, i zdobicie nagrobki ſprawiedli
wych:
30. J mowicie: Byśmy byli za dni oy
cow naſzych, nie bylibyśmy uczeſtnikami
ich we krwi prorokow.
31. A tak świadczycie ſami przeciwko * ſo
bie, żeście ſynowie tych ktorzy proroki
pozabijali. * Dzie 7, 52
32. J wy też dopełniacie miary oycow
waſzych.
33. Wężowie! rodzaiu * iaſzczorczy! ia
koż będziecie mogli uyść przed ſądem
ognia piekielnego. * Matt. 3, 7.
(Ewang w dzień S. Szczepana.)
34. Przetoż, oto, JA poſyłam do was
proroki, i mędrce, i nauczone w pi
śmie; a z nich niektore * zabijecie, ukrzy
żujecie, a niektore z nich ubiczujecie w bo
żnicach waſzych, i będziecie ie prześlado
wać od miaſta do miaſta: * Dzie. 7, 59
35. Aby przyſzła na was wſzyſtka krew
ſprawiedliwa, wylana na ziemię, ode krwie
Abla

Abla ſprawiedliwego aż do krwie Zacha
ryaſza, ſyna Barachyaſzowego, ktoregoście
zabili miedzy kościołem i ołtarzem.
36. Zaprawdę, powiadam wam: Przyy-
dzie to wſzyſtko na ten narod
37. ☞ Jeruzalem! Jeruzalem! ktore za-
biiaſz* proroki, i ktore kamionuieſz te, kto-
rzy do ciebie byli poſyłani: Ile kroć chcia-
łem zgromadzić dzieci twoie, tak iako zgro-
madza kokoſz kurczęta ſwoie pod ſkrzydła,
a nie chcieliście; ☜
38. Oto, wam dom waſz puſty zoſtanie.
39. Abowiem powiadam wam, że mię
nie uyrzycie od tego czaſu, aż rzeczecie:
Błogoſławiony, ktory idzie w imieniu
PAńſkim.]

Rozdział. 24.

O zburzeniu miaſta Jeruzalemſkiego, i o skończeniu
świata.



A wyſzedſzy* JEzus z kościoła, ſzedł: I
przyſtąpili uczniowie iego, aby mu u-
kazali budowania kościelne. *Mark. 13, 1.
Luk. 21, 5.
2. I rzekł im JEzus: Izaż nie widzicie te-
go wſzyſtkiego? Zaprawdę, powiadam
wam, nie zoſtanie tu kamień na kamieniu,
ktoryby nie był rozwalony. *Luk. 19, 44.
3. A gdy siedział na gorze oliwney, przy-
ſtąpili do niego uczniowie oſobno, mo-
wiąc: Powiedz nam, kiedy się to ſtanie. I
co za znak przyyścia twego i dokonania
świata?
4. I odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: Pa-
trzcie, aby was* kto nie zwiodł. *Efez. 5, 6.
2 Teſſ. 2, 3.
5. Abowiem wiele ich przyydzie p imie-
niu moim, mowiąc: Jam ieſt Chryſtus;
i wiele ich zwiodą.
6. I uſłyſzycie woyny i wieści o woynach:
Patrzcież, abyście ſobą nie trwożyli; abo-
wiem muſi to wſzyſtko być; ale ieſzcze nie
tu ieſt koniec.
7. Abowiem powſtanie narod przeciwko
narodowi, i kroleſtwo przeciwko krole-
ſtwu; i będą głody, i mory, i trzęsienia
ziemie mieyſcami.
8. Ale to wſzyſtko ieſt początkiem boleści.
9. Tedy was podadzą* w udręczenie, i
będą

będą was zabiiać; i będźiećie w nienaw
śći u wßystkich narodow dla imienia nie
go. *Matt. 10, 17. Mark 13, 9. Luk. 21, 12
Jan. 16, 2 ꝛc.
10. A tedy wiele śię ich zgorßy; a iedni
drugich wydadzą, i iedni drugich nienä
widźieć będą. *Matt. 10, 22.
11. J wiele fałßywych prorokow po
wstanie, i zwiodą wielu.
12. A iż śię rozmnoży nieprawość, oźię
bnie miłość wielu.
13. Ale kto wytrwa* aż do końca, ten
zbawion będźie. *Matt. 10, 22.
14. J będźie kazana ta Ewangielia Krole
stwa po wßystkim świećie, na świadectwo
wßystkim narodom. A tędyć przyydźie
koniec.
(Ewang. na 25. N. po S. Troycy.)
15. Przetoż, gdy uyrzyćie* obrzydliwość
spustoßenia, opowiedźianą przez
Daniela proroka, stoiącą na mieyscu świę
tym: Kto czyta niechay uważa.)
*Mark 13, 14. Luk 21, 20.
16. Tedy ći, co będą w źiemi Judskiey,
niech ućiekaią na gory.
17. A kto na dachu, niechay nie zstępuie,
aby co wźiął z domu swego.
18. A kto na roli, niech śię nazad nie wra
ca, aby wźiął ßaty swe.
19. A biada brzemiennym i pierśiami
karmiącym w one dni.
20. Przetoż modlćie śię, aby nie było
ućiekanie wáße źimie, albo w sabbat.
21. Abowiem na on czas będźie wielki
ućisk, iaki nie był od początku świata aż
dotąd, ani potym będźie.
22. A gdyby nie były skrocone one dni, nie
byłoby zbawione żadne ćiało; lecz dla wy
branych będą skrocone one dni.
23. Tedy, ieżliby* wam kto rzekł: Oto,
tu iest Chrystus, albo tám, nie wierzćie.
*Mark 13, 21. Luk. 17, 23.
24. Abowiem powstaną fałßywi Chry
stusowie, i fałßywi prorocy, i czynić będą
znamiona wielkie,* i cuda; tak, iżby zwie
dli (by można) i wybrane. *Mark. 13, 22.
25. Otom wam przepowiedźiał.
26. Jeżliby wam tedy rzekli: Oto, na pu
ßczy

kczy iest, nie wychodźcie: Oto, w komo-
rach, nie wierzcie.
27. Abowiem iako błyskawica wychodźi
od wschodu słońca, i ukazuie się aż na za-
chodź, tak będźie i przyyście Syna czło-
wieczego.
28. Bo gdźiekolwiek będźie* ścierw, tam
się zgromadzą i orłowie.] *Luk. 17, 37.
29. A zaraz po utrapieniu onych dni, słoń-
ce się zaćmi, a księżyc nie da iasności swo-
iey, i gwiazdy będą padać z nieba, i mocy
niebieskie poruszą się.
30 Tedyć się ukaże znamię Syna czło-
wieczego na niebie; a tedy będą narzekać
wszytkie pokolenia źiemie, i uyrzą Syna
człowieczego, przychodzącego na obło-
kach* niebieskich z mocą i z chwałą wielką:
*Obiaw 1, 7
31 I pośle anioły swoie z trąbą* głosu
wielkiego; i zgromadzą wybrane iego od
czterech wiatrow, od kraiow niebios aż do
kraiow ich. *1 Kor. 15, 52.
32. A od drzewa figowego naucźcie się
tego podobieństwa: Gdy się iuż gałąź ie-
go odmładza, i liście się pusczą, pozna-
waćie, iż blisko iest lato.
33. Także i wy, gdy uyrzyćie to wszystko
poznawaćie, iż blisko iest a we drzwiach.
34 Zaprawdę, powiadam wam, że nie
przeminie ten wiek, ażby się to wszystko
stało.
35. ☞ Niebo i źiemia* przeminą, ale sło-
wa moie nie przeminą. ☜ *Matt. 5, 18.
36. A o onym dniu i godźinie* nikt nie
wie, ani aniołowie niebiescy; tylko sam
Oćiec moy. *Mark. 13, 32.
37. Ale iako było za dni* Noego, tak bę-
dźie i przyyście Syna człowieczego.
Luk. 17, 20. 27
38. Abowiem iako za dni onych przed po-
topem, iedli i pili, i ożeniali się, i za mąż
wydawali aż do onego dnia, ktorego wszedł
Noe do korabia:
39. I nie postrzegli się, aż przyszedł po-
top, i zabrał wszystkie: Tak będźie i przyy-
ście Syna człowieczego.
40. Tedy będą dwa* na roli: Ieden bę-
dźie wźięty, a drugi zostawiony.
*Luk. 17, 35. 36.

41. Dwie będą mleć we młynie: Jedna
będzie wzięta, a druga zostawiona
42. Czuyćież tedy, ponieważ nie wiećie,
*ktorey godźiny PAN wasz przyydźie.
Matt 25, 13. Mark 7, 34 35.
43 A to wiedźćie, że gdyby * wiedźiał go-
spodarz, o ktorey straży złodźiey ma
przyyść, wżdyby czuł, i nie dałby podko-
pać domu swego. *1 Tess. 5, 2.
44. Przetoż i wy bądźćie gotowi: bo*
ktorey się godźiny nie spodziećiećie, Syn
człowieczy przyydźie. *Objaw. 16, 15.
45. Ktoryż tedy jest * sługa wierny i ro-
stropny, ktorego postanowił PAN iego
nad czeladźią swoią, aby im dawał po-
karm na czas słuszny. *Łuk. 12, 42.
46. Błogosławiony on sługa, ktoregoby,
przyszedszy PAN iego, znalazł tak czynią-
cego.
47. Zaprawdę powiadam wam, że go
nad wszystkimi dobrami swymi postano-
wi.
48. Ale ieźliby rzekł on zły sługa w sercu
swoim: Odwłacza PAN moy z przyy-
śćiem swoim:
49. I począłby bić społsługi, a ieść i pić z
piianicami:
50. Przyydźie PAN sługi onego, dnia,
ktorego się nie spodźieie, i godźiny, ktorey
nie wie:
51. I odłączy go, a cześć iego położy z
obłudnikami: Tam będźie * płacz i zgrzy-
tanie zębow. *Matt. 8, 11.

Rozdźiał. 25.

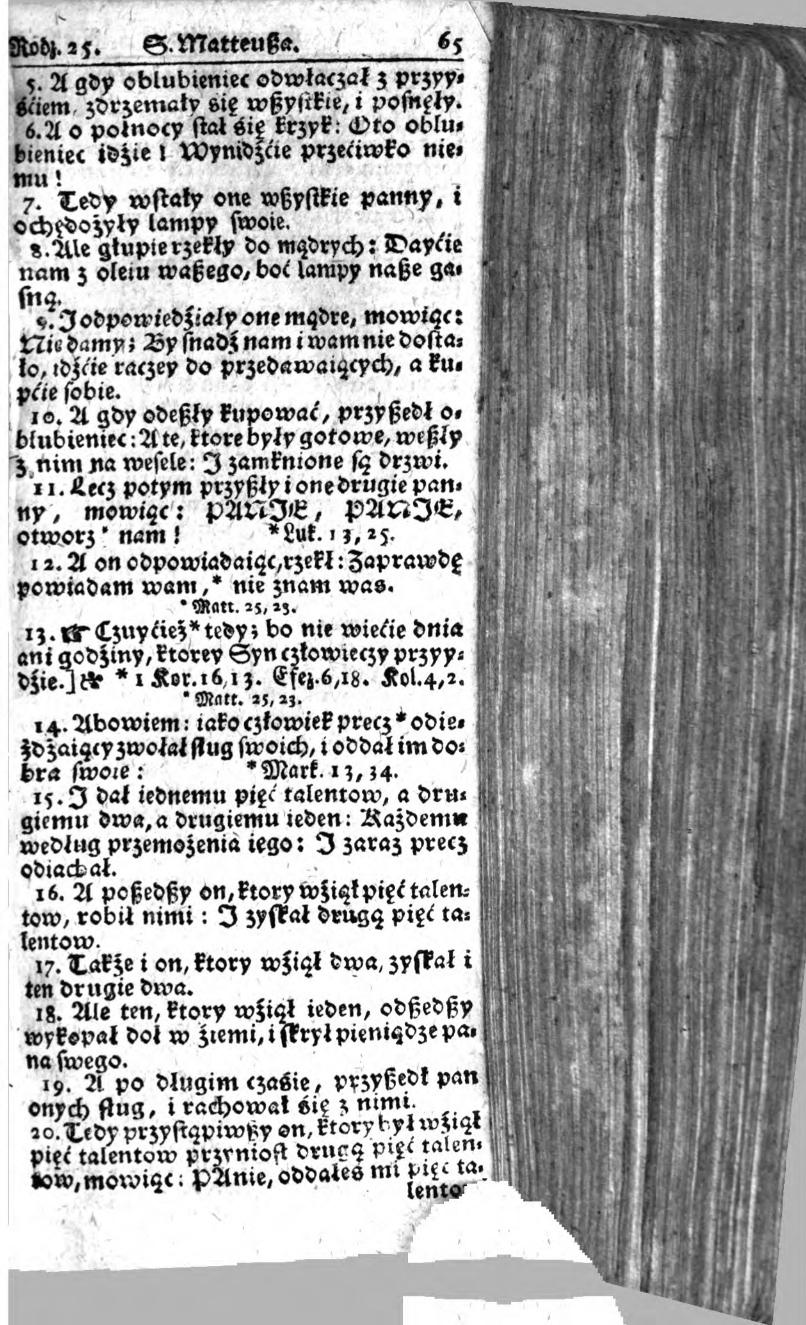
O dźieśiąćiu pannach: o Talentach sługom rozdanych, i ostatnym sądźie.

(Ewang. w dźień S. Katarzyny.)

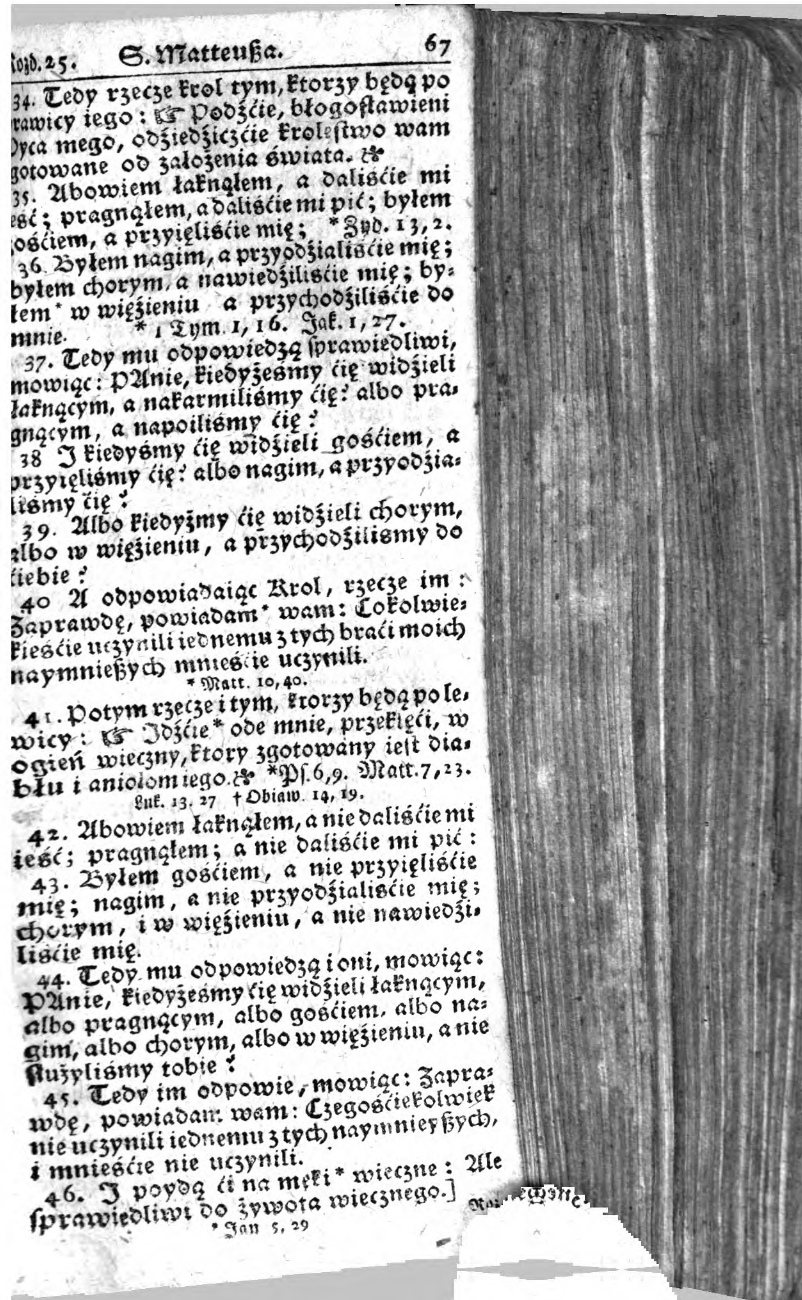
Tedy podobne będźie krolestwo niebieskie
dźieśiąći pannom: Ktore wźiąwszy
lampy swoie, wyszły przećiwko oblubień-
cowi.
2 A było z nich pięć mądrych i pięć głu-
pich
3. One głupie wźiąwszy lampy swoie, nie
wźięły oleiu z sobą
4. Lecz mądre wźięły oleiu w naczynia
swoie, z lampami swymi.

5. A

5. A gdy oblubieniec odwłaczał z przyy-
ściem, zdrzemały się wszystkie, i posnęły.
6. A o połnocy stał się krzyk: Oto oblu-
bieniec idzie! Wynidźcie przeciwko nie-
mu!
7. Tedy wstały one wszystkie panny, i
ochędożyły lampy swoie.
8. Ale głupie rzekły do mądrych: Dayćie
nam z oleiu waszego, boć lampy nasze ga-
sną.
9. I odpowiedziały one mądre, mowiąc:
Nie damy; By snadź nam i wam nie dosta-
ło, idźcie raczey do przedawaiących, a ku-
pćie sobie.
10. A gdy odeszły kupować, przyszedł o-
blubieniec: A te, ktore były gotowe, weszły
z nim na wesele: I zamknione są drzwi.
11. Lecz potym przyszły i one drugie pan-
ny, mowiąc: PANIE, PANIE,
otworz* nam! *Luk. 13, 25.
12. A on odpowiadaiąc, rzekł: Zaprawdę
powiadam wam,* nie znam was.
*Matt. 25, 23.
13. ☞ Czuyćież* tedy; bo nie wiećie dnia
ani godźiny, ktorey Syn człowieczy przyy-
dźie.] ☘ *1 Kor. 16, 13. Efez. 6, 18. Kol. 4, 2.
*Matt. 25, 23.
14. Abowiem: iako człowiek precz* odie-
żdżaiący zwołał sług swoich, i oddał im do-
bra swoie: *Mark. 13, 34.
15. I dał iednemu pięć talentow, a dru-
giemu dwa, a drugiemu ieden: Każdemu
według przemożenia iego: I zaraz precz
odiachał.
16. A poszedszy on, ktory wźiął pięć talen-
tow, robił nimi: I zyskał drugą pięć ta-
lentow.
17. Także i on, ktory wźiął dwa, zyskał i
ten drugie dwa.
18. Ale ten, ktory wźiął ieden, odszedszy
wykopał doł w źiemi, i skrył pieniądze pa-
na swego.
19. A po długim czasie, przyszedł pan
onych sług, i rachował się z nimi.
20. Tedy przystąpiwszy on, ktory był wźiął
pięć talentow przyniosł drugą pięć talen-
tow, mowiąc: PAnie, oddałeś mi pięć ta-
lentow



lentow, otom drugą pięć talentow zyskał
nimi.
21. I rzekł mu pan iego: To dobrze
sługo dobry i wierny: Nad małem byłeś
wiernym, nad wielem cię postanowię:
Wnidź do radości pana twego.
22. A przystąpiwszy i on, ktory był dwa
talenty wziął rzekł: Panie, oddałeś mi
dwa talenty, otom drugie dwa talenty zy-
skał nimi.
23. Rzekł mu pan iego: To dobrze sługo
dobry i wierny: Gdyżeś był wierny nad
małem, nad wielem cię postanowię:
Wnidź do radości pana twego.
24. A przystąpiwszy i ten, ktory był wziął
ieden Talent, rzekł: Panie wiedziałem, żeś
człowiek srogi, ktory żniesz, gdzieś nie roz-
siewał i zbierasz, gdzieś nie rozsypował.
25. Boiąc się tedy, szedłem i skryłem talent
twoy w ziemię: Oto masz co twego iest.
26. A odpowiadaiąc pan iego, rzekł mu:
Sługo zły i gnuśny, wiedziałeś, iż żnę,
gdziem nie rozsiewał, i zbieram, gdziem
nie rozsypował:
27. Przetożeś miał pieniądze moie dać
tym, co pieniędzmi handluią, a ia przysze-
dszy, wziąłbym był co iest moiego z lichwą.
28 Przetoż weźmiycie od niego ten talent,
a daycie temu, ktory ma dziesięć talentow:
29. (Abowiem każdemu,* ktory ma, bę-
dzie dano, i obfitować będzie: A od tego,
ktory nie ma, i to, co ma, będzie od niego
odięto. *Matt. 13, 12. Mark. 4, 25. Łuk. 8, 18.
c. 19, 26.
30. A niepożytecznego sługę wrzućcie do
onych ciemności zewnętrznych: Tam bę-
dzie płacz* i zgrzytanie zębow. *Matt. 8, 12.
(Ewang. na niedz. 26. po S. Troycy.)
31. A gdy przyydzie* Syn człowieczy w
chwale swoiey, i wszyscy święci anio-
łowie z nim, tedy usiędzie na stolicy chwa-
ły swoiey. *Matt. 16, 27.
32. I będą* zgromadzone przedeń wszy-
stkie narody, i odłączy ie iedne od drugich,
iako pasterz odłącza owce od kozłow:
*Rzym. 14, 10. 2 Kor. 5, 10.
33. I postawi owce zaiste po prawicy
swoiey, a kozły po lewicy.

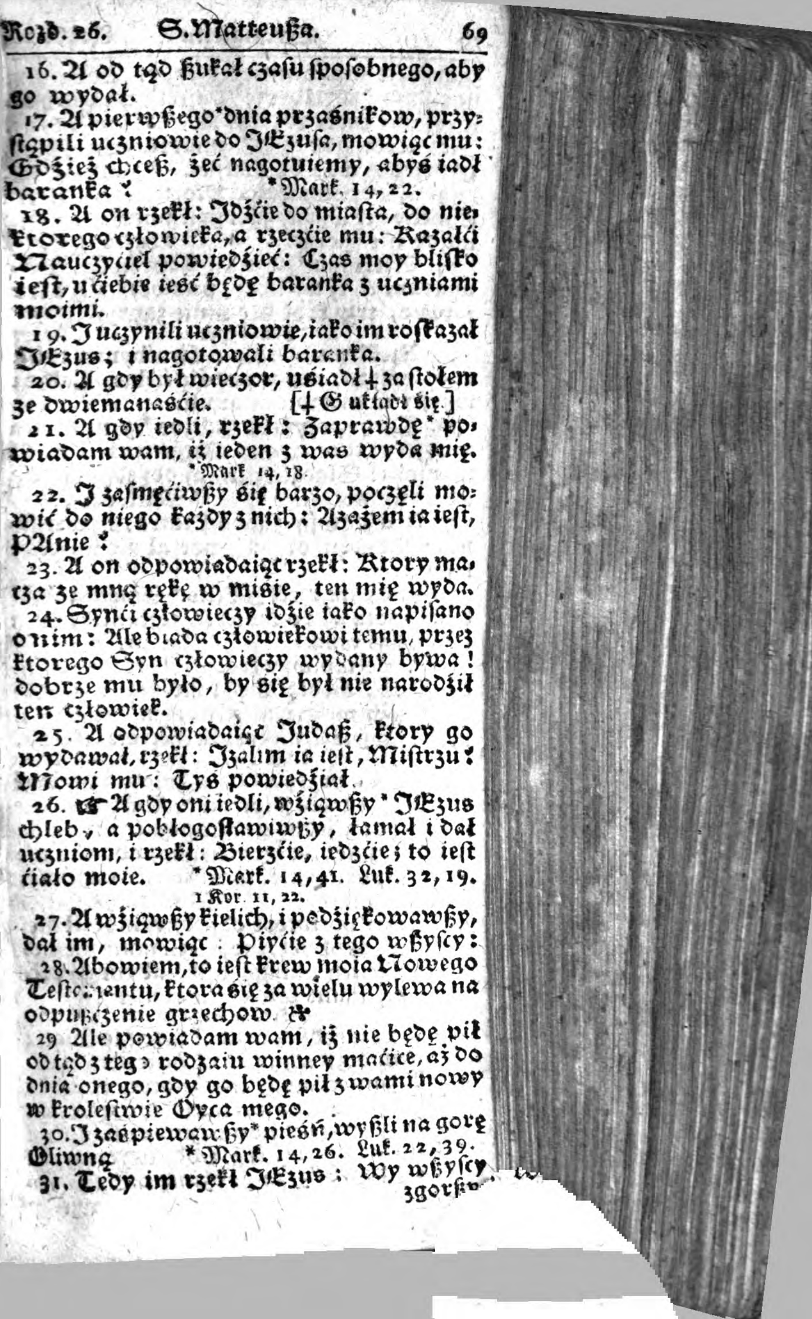


34. Tedy rzecze krol tym, ktorzy będą po
prawicy iego: ☞ Podźćie, błogoſławieni
Oyca mego, odźiedźiczćie kroleſtwo wam
gotowane od założenia świata. ☙
35. Abowiem łaknąłem, a daliśćie mi
ieść; pragnąłem, a daliśćie mi pić; byłem
gośćiem, a przyięliśćie mię; *Żyd. 13, 2.
36. Byłem nagim, a przyodźialiśćie mię;
byłem chorym, a nawiedźiliśćie mię; by-
łem* w więźieniu a przychodźiliśćie do
mnie. *1 Tym. 1, 16. Jak. 1, 27.
37. Tedy mu odpowiedzą ſprawiedliwi,
mowiąc: PAnie, kiedyżeśmy ćię widźieli
łaknącym, a nakarmiliśmy ćię? albo pra-
gnącym, a napoiliśmy ćię?
38 J kiedyśmy ćię widźieli gośćiem, a
przyięliśmy ćię? albo nagim, a przyodźia-
liśmy ćię?
39. Albo kiedyżmy ćię widźieli chorym,
albo w więźieniu, a przychodźiliśmy do
ćiebie?
40 A odpowiadaiąc Krol, rzecze im:
Zaprawdę, powiadam* wam: Cokolwie-
kieśćie uczynili iednemu z tych braći moich
naymnieyſzych mnieśćie uczynili.
*Matt. 10, 40.
41. Potym rzecze i tym, ktorzy będą po le-
wicy: ☞ Jdźćie* ode mnie, przeklęći, w
ogień wieczny, ktory zgotowany ieſt dia-
błu i aniołom iego. ☙ *Pſ. 6, 9. Matt. 7, 23.
Łuk. 13, 27 †Obiaw. 14, 19.
42. Abowiem łaknąłem, a nie daliśćie mi
ieść; pragnąłem; a nie daliśćie mi pić:
43. Byłem gośćiem, a nie przyięliśćie
mię; nagim, a nie przyodźialiśćie mię;
chorym, i w więźieniu, a nie nawiedźi-
liśćie mię.
44. Tedy mu odpowiedzą i oni, mowiąc:
PAnie, kiedyżeśmy ćię widźieli łaknącym,
albo pragnącym, albo gośćiem, albo na-
gim, albo chorym, albo w więźieniu, a nie
ſłużyliśmy tobie?
45. Tedy im odpowie, mowiąc: Zapra-
wdę, powiadam wam: Czegośćiekolwiek
nie uczynili iednemu z tych naymnieyſzych,
i mnieśćie nie uczynili.
46. J poydą ći na męki* wieczne: Ale
ſprawiedliwi do żywota wiecznego.]
*Jan 5, 29

Rozdział. 26.

Chrystus pomazany, po postanowieniu wieczerzy świę-
cey w ogroycu będzie zdradzony, poymany, i prze-
sąd duchowny stawiony.

Zstało się, gdy dokończył * JEzus tych
wszystkich mow, rzekł do uczniow
swoich: * Mark. 14, 1. Luk. 22, 1.
2. Wiecie, iż po dwu dniach będzie wiel-
kanoc, a Syn człowieczy będzie wydany,
aby był ukrzyżowany.
3. Tedy się zebrali przednieysi * kapłani
i nauczeni w pismie, i starsi ludu, do dwo-
ru naywyższego kapłana, ktorego zwano
Kaifasz. * Jan 1, 47.
4. I naradzali się, iakoby JEzusa zdra-
dą poymali, i zabili.
5. Lecz mowili: Nie w święto; aby nie
był rozruch miedzy ludem.
6. A gdy JEzus był w Betanii, w domu *
Symona trędowatego. * Mark. 14, 3.
7. Przystąpiła do niego niewiasta, ma-
iąca słoiek alabastrowy maści barzo ko-
sztowney, i wylała ią na głowę iego, gdy
siedział u stołu.
8. Co widząc uczniowie iego, rozgniewa-
li się, mowiąc: I na coż ta utrata?
9. Abowiem mogła być ta maść drogo
przedana, i mogło się to dać ubogim
10. Co gdy poznał JEzus, rzekł im:
Przecz się przykrzycie tey niewieście? Do-
bry zaprawdę uczynek uczyniła przeciwko
mnie.
11. Abowiem ubogie zawsze * macie z sobą,
ale mnie nie zawsze mieć będziecie.
* Mark. 14, 7.
12. Bo ona wylawszy tę maść na ciało
moie, uczyniła to, gotuiąc mię ku pogrze-
bowi
13. Zaprawdę powiadam wam: Gdzie-
kolwiek będzie kazana ta Ewangielia po
wszystkim świecie, i to będzie powiadano,
co ona uczyniła na pamiątkę iey.
14. Tedy odszedszy ieden * ze dwunaści,
ktorego zwano Judaszem Iszkaryotem, do
przednieyszych Kapłanow. * Mark. 14, 10.
Luk 22, 3. 4
15. Rzekł im: Co mi chcecie dać, a ia go
wam wydam? A oni mu odważyli trzy-
dzieści srebrnikow.



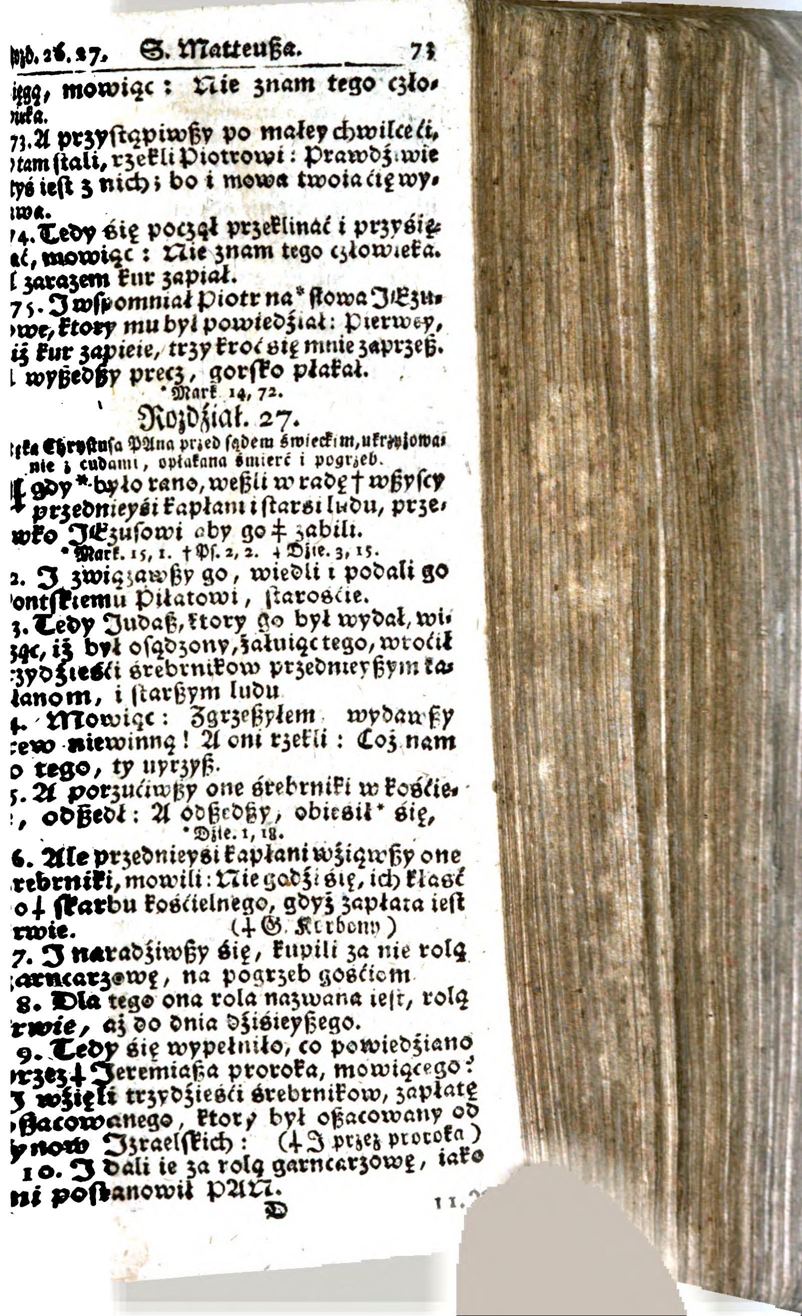
16. A od tąd szukał czasu sposobnego, aby
go wydał.
17. A pierwszego* dnia przaśnikow, przy-
stąpili uczniowie do JEzusa, mowiąc mu:
Gdzież chcesz, żeć nagotuiemy, abyś iadł
baranka? *Mark. 14, 22.
18. A on rzekł: Idźcie do miasta, do nie-
ktorego człowieka, a rzeczcie mu: Kazałci
Nauczyciel powiedźieć: Czas moy blisko
iest, u ciebie ieść będę baranka z uczniami
moimi.
19. I uczynili uczniowie, iako im roskazał
JEzus; i nagotowali baranka.
20. A gdy był wieczor, usiadł ┼ za stołem
ze dwiemanaśćie. [┼ G układł się.]
21. A gdy iedli, rzekł: Zaprawdę* po-
wiadam wam, iż ieden z was wyda mię.
*Mark 14, 18.
22. I zasmęciwszy się barzo, poczęli mo-
wić do niego każdy z nich: Azażem ia iest,
PAnie?
23. A on odpowiadaiąc rzekł: Ktory ma-
cza ze mną rękę w misie, ten mię wyda.
24. Synći człowieczy idźie iako napisano
o nim: Ale biada człowiekowi temu, przez
ktorego Syn człowieczy wydany bywa!
dobrze mu było, by się był nie narodźił
ten człowiek.
25. A odpowiadaiąc Judasz, ktory go
wydawał, rzekł: Izalim ia iest, Mistrzu?
Mowi mu: Tyś powiedźiał.
26. ☞ A gdy oni iedli, wźiąwszy* JEzus
chleb, a pobłogosławiwszy, łamał i dał
uczniom, i rzekł: Bierzćie, iedzćie; to iest
ćiało moie. *Mark. 14, 41. Luk. 32, 19.
1 Kor. 11, 22.
27. A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy,
dał im, mowiąc: Piyćie z tego wszyscy:
28. Abowiem, to iest krew moia Nowego
Testamentu, ktora się za wielu wylewa na
odpuszczenie grzechow. ☙
29. Ale powiadam wam, iż nie będę pił
od tąd z tego rodzaiu winney maćice, aż do
dnia onego, gdy go będę pił z wami nowy
w krolestwie Oyca mego.
30. I zaśpiewawszy* pieśń, wyszli na gorę
Oliwną. *Mark. 14, 26. Luk. 22, 39.
31. Tedy im rzekł JEzus: Wy wszyscy
zgorsz-

zgorszyćie się ze mnie tey nocy. Abowiem
napisano; ☞ Uderzę * Pasterza, i będą ro
sproszone owce trzody. ☜ * Jan. 16, 32.
32, Lecz gdy JA * zmartwychwstanę,
poprzedzę was do Galilei. * Jan. 14, 28.
33. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł mu:
Choćby się wszyscy zgorszyli z ciebie, ia się
nigdy nie zgorszę. * Luk. 22, 39.
34. Rzekł mu JEzus: Zaprawdę, po-
wiadam ći, iż tey nocy, pierwey * niż kur
zapieie, trzy kroć się mnie zaprzesz.
* Jan. 13, 38
35. Rzekł mu Piotr: Choćbym z tobą
miał umrzeć, nie zaprę się ciebie. Także i
wszyscy uczniowie mowili.
36. Tedy przyszedł JEzus * z nimi na
mieysce, ktore zwano Getsemane, i rzekł
uczniom: Siądźćież tu, aż odszedszy, będę
się tam modlił. * Mark. 14, 32.
37. A wziąwszy z sobą Piotra, i dwu sy-
now Zebedeuszowych, począł się smęćić i
tesknić.
38 Tedy im rzekł JEzus * Smętna iest *
dusza moia aż do śmierći, zostańćież tu, a
czuyćie ze mną. * Jan. 12, 27.
39. A postąpiwszy trochę, padł * na obli-
cze swoie, modląc się, i mowiąc: Oycze
moy, ieźli można, niech mię ten kielich mi-
nie: A wszakże, nie iako ia chcę, ale iako ty.
* Luk. 22, 41.
40. Tedy przyszedł do uczniow, i znalazł
ie śpiące, i rzekł Piotrowi: Takześćie nie
mogli przez iednę godźinę czuć ze mną?
41. Czuyćież, a modlćie się, abyśćie nie
weszli w pokuszenie: Duch ći iest * ochotny,
ale ćiało mdłe. * Mark. 14, 38.
42 Zasię po wtore odszedszy, modlił się,
mowiąc; ☞ Oycze moy, ieźli mnie nie mo-
że ten kielich minąć, tylko abym go pił,
niech się stanie wola * twoia. ☜
* Luk. 22, 42.
43. A przyszedszy, znalazł ie zasię śpiące;
abowiem oczy ich były obćiążone.
44 A zaniechawszy ich, znowu odszedł i
modlił się po trzećie, też słowa mowiąc.
45. Tedy przyszedł do uczniow swoich, i
rzekł im: Spiyćież iuż, i odpoczywayćie:
Oto, się przybliżyła godźina, a Syn czło-
wieczy

vieczy będźie wydany w ręcę grzeſzni-
ków
46. Wſtańcie, podźmy: Oto, śię przy-
bliżył ten, ktory mię wydawa.
47. A gdy on ieſzcze* mowił, oto, Judaſz,
eden z dwunaśći, przyſzedł, a z nim
vielka zgraia, z mieczami, i z kiymi, od
przednieyſzych kapłanow, i ſtarſzych lu-
du: * Mark 14,43. Luk. 22,47. Jan 18,3.
48. Ale ten, ktory go wydawał, dał im był
znak, mowiąc: Ktoregokolwiek pocałuię,
tenći ieſt, imayćież go.
49. A wnet przyſtąpiwſzy do JEzuſa,
rzekł: Bądź pozdrowiony, miſtrzu! i
pocałował go.
50. Ale mu rzekł JEzus: Przyiaćielu, na
cóś przyſzedł? Tedy przyſtąpiwſzy, rzućili
ręce na JEzuſa i poymali go.
51. A oto, ieden z tych, ktorzy byli z JE-
zuſem, wyćiągnął rękę, i dobył miecza ſwe-
go, a uderzywſzy ſługę kapłana naywyżſze-
go, ućiął mu ucho.
52. Tedy mu rzekł JEzus: Obroć miecz
twoy na mieyſce iego: Abowiem wſzyſcy,
ktorzy miecz biorą, od miecza poginą.
* Obiaw. 13, 10.
53. Azaż mniemaſz, żebym nie mogł teraz
prośić Oyca mego, a ſtawiłby mi więcey
niż dwanaśćie woyſk aniołow.
54. Ale iakożby śię wypełniły piſma, ktore
mowią, iż śię tak muśi* ſtać. * Luk 24,46.
55. Oneyże godźiny mowił JEzus do*
oney zgraie: Wyſzliśćie, iako na zboyce, z
mieczami i z kiymi, poymać mię. Na każdy
dźień śiadałem u was, ucząc w kośćiele, a
nie poymaliśćie mię. * Mark. 14,48.
56. Aleć śię to wſzyſtko* ſtało, aby śię wy-
pełniły piſma prorockie. Tedy uczniowie
iego wſzyſcy† opuśćiwſzy go, ućiekli.
* Pſ. 22, 8. † Mark. 14, 50.
57. A oni poymawſzy JEzuſa, wiedli*
go do Kaifaſza, naywyżſzego kapłana;
gdźie śię byli zebrali uczeni w piśmie, i
ſtarſi. * Mark. 14,53.
58. Ale Piotr ſzedł za nim z daleka aż do
dworu naywyżſzego kapłana: A wſzedſzy
tam, śiedźiał z ſługami, aby uyrzał ko-
niec.



59. Ale przednieyśi* kapłani, i ſtarśi,
wßyſtka rada, ßukali falßywego świa
dectwa przećiwko JEzuſowi, aby go n
śmierć wydali. * Mark. 14, 55
60. Ale nie znaleźli. J choć wiele falßy
wych świadkow przychodźiło, przećię ni
znaleźli. Aż na oſtatek wyſtąpiwßy dwa
falßywi świadkowie.
61 Rzekli: Ten Mowił: mogę rozwali
kośćioł* Boży, a za trzy dni zbudować go.
* Jan. 2, 19.
62. A wſtawßy naywyżßy kapłan, rzek
mu: Nic nie odpowiadaß? Coż to ieſt, c
ći przećiwko tobie świadczą?
63. Lecz JEzus milczał. A odpowia
daiąc naywyżßy kapłan, rzekł mu: Po
przyśięgam ćię przez BOga żywego, aby
nam powiedźiał, ieźliś ty ieſt Chryſtus, o
Syn BOży?
64. Rzekł mu JEzus: Tyś* powiedźiał
Wßakże powiadam wam: Od tąd uyrzy
ćie Syna człowieczego, śiedzącego na pra
wicy mocy BOżey i przychodzącego n
obłokach niebieſkich * Matt. 16, 27.
Mark 14, 62.
65. Tedy naywyżßy kapłan rozdarł ßaty
ſwoie, mowiąc: Bluźnił! Coż ießcze po
trzebuiemy świadkow? Otośćie teraz ſły
ßeli bluźnierſtwo iego.
66. Coż śię wam zda? A oni odpowia
daiąc, rzekli: Winien ieſt śmierći.
67. Tedy plwali na oblicze iego, i pięśćia
mi go bili; a drudzy* go policzkowali.
* Jan. 19, 3.
68. Mowiąc: Prorokuy nam Chryſtu
śie, kto ieſt ten, kto ćię uderzył?
69. Ale Piotr śiedźiał* przed domem na
podworzu. Tedy przyſtąpiła do niego ie
dna dźiewka, mowiąc: J tyś był z tym
JEzuſem Galileyſkim? * Mark. 14, 66.
Luk. 22, 55. 56., Jan. 18, 17.
70. A on śię zaprzał przed wßyſtkimi, mo
wiąc: Nie wiem, co powiadaß.
71 A gdy on wychodźił do przyśionka,
uyrzała go inßa dźiewka. i rzekła do tych
co tam byli: J tenći był z tym JEzuſem
Nazareńſkim.
72. Tedy po wtore zaprzał śię z przy



ięgą, mowiąc: Nie znam tego cżło-
wieka.
73. A przyſtąpiwſzy po małey chwilce ći,
tam ſtali, rzekli Piotrowi: Prawdźiwie
tyś ieſt z nich; bo i mowa twoia ćię wy-
awa.
74. Tedy śię począł przeklinać i przyśię-
ać, mowiąc: Nie znam tego człowieka.
 zarazem kur zapiał.
75. I wſpomniał Piotr na* słowa JEzu-
owe, ktory mu był powiedźiał: Pierwey,
iż kur zapieie, trzy kroć śię mnie zaprzeſz.
 wyſzedſzy precz, gorſko płakał.
*Mark. 14, 72.

Rozdźiał. 27.

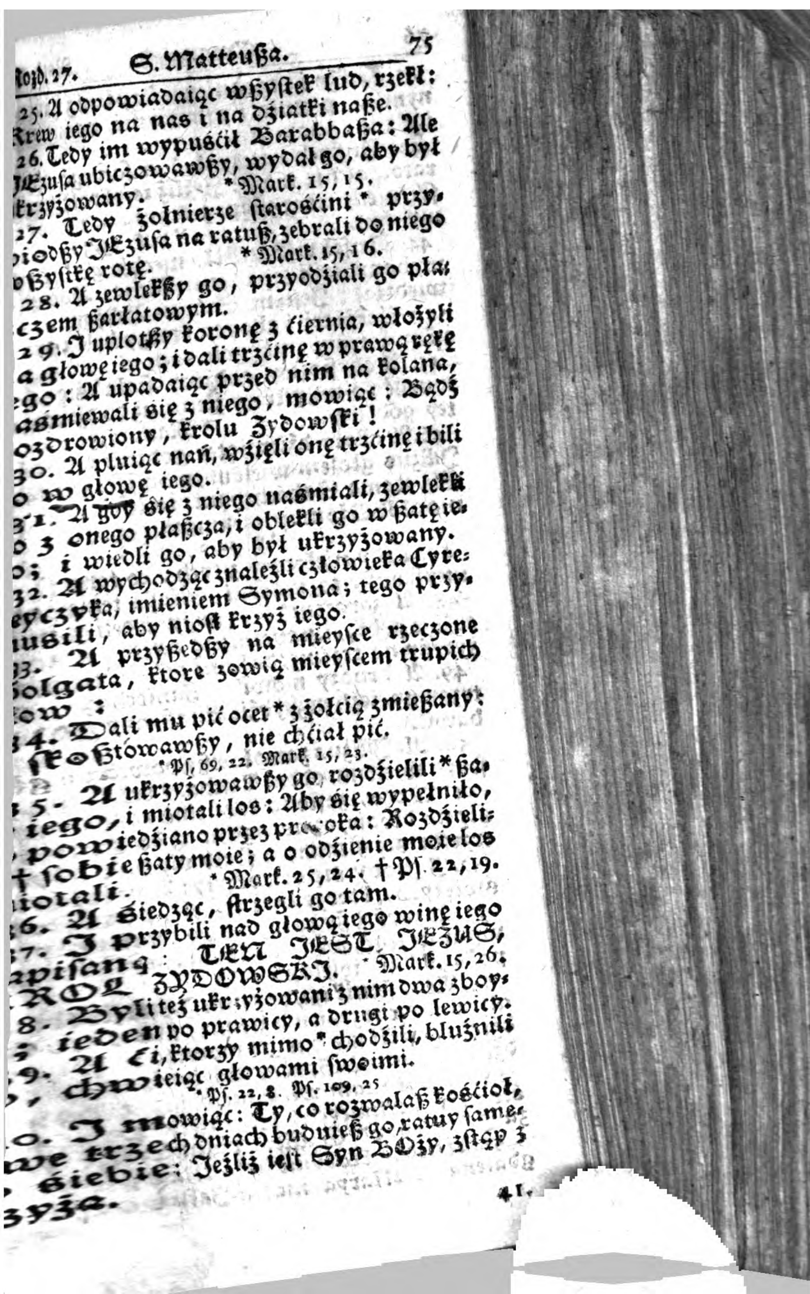
ęka Chryſtuſa PAna przed ſądem świeckim, ukrzyżowa-
nie z cudami, opłakana śmierć i pogrzeb.

A gdy* było rano, weſzli w radę † wſzyſcy
przednieyśi kapłani i ſtarśi ludu, prze-
wko JEzuſowi aby go ‡ zabili.
*Mark. 15, 1. † Pſ. 2, 2. ‡ Dźie. 3, 15.
2. I związąwſzy go, wiedli i podali go
ontſkiemu Piłatowi, ſtaroście.
3. Tedy Judaſz, ktory go był wydał, wi-
ząc, iż był oſądzony, żałuiąc tego, wroćił
zydźieśći śrebrnikow przednieyſzym ka-
łanom, i ſtarſzym ludu
4. Mowiąc: Zgrzeſzyłem wydawſzy
rew niewinną! A oni rzekli: Coż nam
o tego, ty uyrzyſz.
5. A porzućiwſzy one śrebrniki w kośćie-
, odſzedł: A odſzedſzy, obieśił* śię,
*Dźie. 1, 18.
6. Ale przednieyśi kapłani wźiąwſzy one
rebrniki, mowili: Nie godźi śię, ich kłaść
o ‡ ſkarbu kośćielnego, gdyż zapłata ieſt
rwie. (‡ G. Korbony)
7. I naradźiwſzy śię, kupili za nie rolą
arncarzowę, na pogrzeb gośćiom
8. Dla tego ona rola nazwana ieſt, rolą
rwie, aż do dnia dźiśieyſzego.
9. Tedy śię wypełniło, co powiedźiano
rzez ‡ Jeremiaſza proroka, mowiącego:
I wźięli trzydźieśći śrebrnikow, zapłatę
oſzacowanego, ktory był oſzacowany od
ynow Izraelſkich: (‡ I przez proroka)
10. I dali ie za rolą garncarzowę, iako
ni poſtanowił PAN.

D 11.

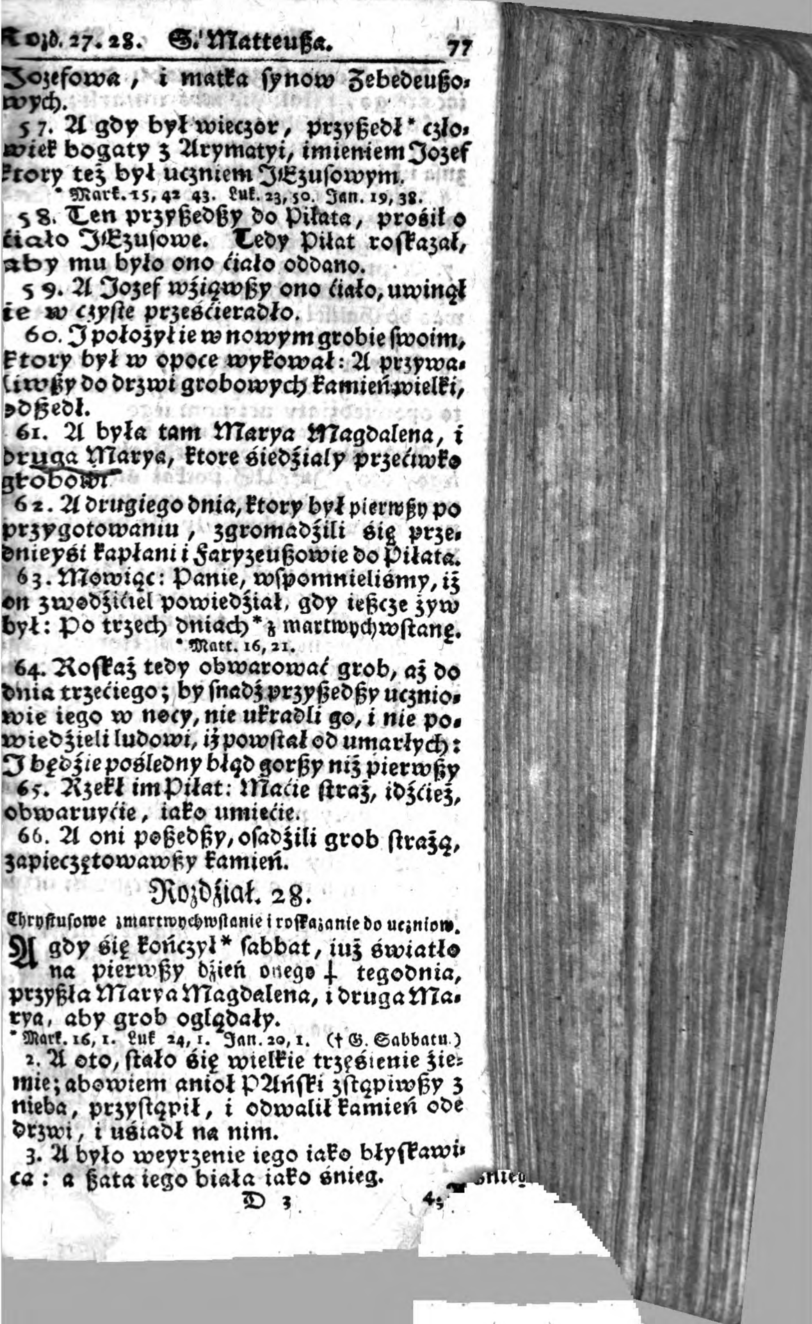
11. A JEzus stał przed starostą. I p
tał go starosta, mowiąc: Tyżeś iest on Kr
Żydowski? A JEzus mu rzekł: Ty powi
dasz. * Mark. 15, 2. Luk. 23, 3.
12. A gdy nań skarzyli przednieysi kapł
ni i starsi, nic nie odpowiedział.
13. Tedy mu rzekł Piłat: Nie słyszysz
jako wiele przeciwko tobie świadczą?
14. Lecz mu nie odpowiedział i na iedn
słowo; tak, iż się starosta barzo dziwowa
15. Ale na święto zwykł był starosta * w
puszczać ludowi iednego więźnia, ktoreg
by chcieli. * Mark. 15, 6.
16. I mieli na ten czas więźnia znaczn
go, ktorego zwano Barabbasz.
17. A gdy się zebrali, rzekł do nich Piła
Ktoregoż chcecie, abym wam wypuścił
Barabbasza, czyli JEzusa, ktorego zow
Chrystusem?
18 Bo wiedział, iż go z nienawiści w
dali.
19. A gdy on siedział na sądowey stolic
posłała do niego żona iego, mowiąc: N
miey żadney sprawy z tym Sprawiedl
wym; bom wiele ucierpiała dziś we śn
dla niego.
20. Ale przednieysi kapłani i starsi n
mowili * lud, aby prosili o Barabbasza,
JEzusa, aby stracili.
* Mark. 15, 11. Luk. 23, 18. Jan. 18, 40. Dzie. 3, 14.
21. A odpowiadaiąc starosta, rzekł im
Ktorego chcecie, abym wam z tych dw
wypuścił? A oni odpowiedzieli: Barab
basza.
22. Rzekł im Piłat: Coż tedy uczynię
JEzusem, ktorego zowią Chrystusem
Rzekli mu wszyscy: Niech będzie ukrzy
żowany.
23. A starosta rzekł: Coż wżdy złego uczy
nił? Ale oni tym barziey wołali, mowiąc
Niech będzie ukrzyżowany!
24. A widząc Piłat, iż to nic nie pomaga
ło, ale owszem się większy rozruch wszcz
nał, wziąwszy wodę, umył ręce przed lu
dem, mowiąc: Nie iestem ia winien krwi
tego Sprawiedliwego: Wy uyrzycie.

25



25. A odpowiadaiąc wszystek lud, rzekł:
Krew iego na nas i na dziatki nasze.
26. Tedy im wypuścił Barabbasza: Ale
JEzusa ubiczowawszy, wydał go, aby był
ukrzyżowany. * Mark. 15, 15.
27. Tedy żołnierze starościni * przy-
wiodszy JEzusa na ratusz, zebrali do niego
wszystkę rotę. * Mark. 15, 16.
28. A zewlekszy go, przyodziali go pła-
szczem szarłatowym.
29. J uplotszy koronę z ciernia, włożyli
na głowę iego; i dali trzcinę w prawą rękę
iego: A upadaiąc przed nim na kolana,
naśmiewali się z niego, mowiąc: Bądź
pozdrowiony, krolu Żydowski!
30. A pluiąc nań, wzięli onę trzcinę i bili
go w głowę iego.
31. A gdy się z niego naśmiali, zewlekli
go z onego płaszcza, i oblekli go w szatę ie-
go; i wiedli go, aby był ukrzyżowany.
32. A wychodząc znaleźli człowieka Cyre-
neyczyka, imieniem Symona; tego przy-
musili, aby niosł krzyż iego.
33. A przyszedszy na mieysce rzeczone
Golgata, ktore zowią mieyscem trupich
głow:
34. Dali mu pić ocet * z żołcią zmieszany:
A skosztowawszy, nie chciał pić.
* Ps. 69, 22. Mark. 15, 23.
35. A ukrzyżowawszy go, rozdzielili * sza-
ty iego, i miotali los: Aby się wypełniło,
co powiedziano przez proroka: Rozdzieli-
li † sobie szaty moie; a o odzienie moie los
miotali. * Mark. 25, 24. † Ps. 22, 19.
36. A siedząc, strzegli go tam.
37. J przybili nad głową iego winę iego
napisaną: TEN JEST JEZUS,
KROL ŻYDOWSKI. * Mark. 15, 26.
38. Byli też ukrzyżowani z nim dwa zboy-
cy, ieden po prawicy, a drugi po lewicy.
39. A ci, ktorzy mimo * chodzili, bluźnili
go, chwieiąc głowami swoimi.
* Ps. 22, 8. Ps. 109, 25
40. J mowiąc: Ty, co rozwalasz Kościoł,
a we trzech dniach budujesz go, ratuy same-
go siebie: Jeżliż iesteś Syn BOży, zstąp z
krzyża.

41. Także i przednieysi kapłani z naucz
nymi w piśmie, i z starszymi, naśmiew
iąc się, mowili:
42. Inszych ratował,* a samego sieb
ratować nie może: Jeśliż iest krol Izra
ski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierz
my mu. *Luk. 23,36.
44. Dufał w BOGU, niechże go* ter
wybawi, ieżli się w nim kocha: Boć p
wiedział: Jestem Synem BOżym.
22. Także też i zboycy ktorzy byli z ni
ukrzyżowani, urągali mu.
45. A od szostey godziny stała* się c
mność po wszystkiey ziemi, aż do dziewi
tey godziny. *Mark. 15,33.
46. A około dziewiątey godziny zawo
JEzus głosem wielkim, mowiąc: ☞ E
Eli, Lama Sabachthani! to iest: BOż
moy! BOże moy! czemuś mię opuścił:
*Ps. 22, 2.
47. Tedy niektorzy z tych, co tam sta
usłyszawszy to, mowili: Eliasza ten wo
48. A zarazem* bieżawszy ieden z nic
wziął gębkę, i napełnił ią octem; a wł
żywszy na trzcinę, dał mu pić. *Ps. 69, 2
49. A drudzy mowili: Zaniechay, p
trzaymy, ieżli przyydzie Eliasz, aby go w
bawił.
50. Ale JEzus zawoławszy powtore gł
sem* wielkim, oddał Ducha. *Luk. 23,4
51 A oto, zasłona kościelna rozerwa
się na dwoie, od wierzchu aż do dołu:
trzęsła się ziemia, a skały się padały.
52. J groby się otworzyły: A wiele ci
świętych, ktorzy byli zasnęli, powstał
53. A wyszedszy z grobow po zmartwyc
wstaniu iego, weszli do miasta świętego
pokazali się wielom.
54. Tedy setnik i ci, co z nim JEzusa str
gli, widząc trzęsienie ziemie, i to, co s
działo, zlękli się barzo, mowiąc: Pra
dziwieć ten był Synem BOżym.
55. A było tam wiele niewiast, z dale
się przypatruiących, ktore były przys
za JEzusem od Galilei, posługując ni
56. Miedzy ktorymi była Marya M
adalena, i Marya matka Jakubowa,
J



Jozefowa, i matka synow Zebedeuszo-
wych.
57. A gdy był wieczor, przyszedł* czło-
wiek bogaty z Arymatyi, imieniem Jozef
ktory też był uczniem JEzusowym.
* Mark. 15, 42 43. Luk. 23, 50. Jan. 19, 38.
58. Ten przyszedszy do Piłata, prosił o
ciało JEzusowe. Tedy Piłat roskazał,
aby mu było ono ciało oddano.
59. A Jozef wziąwszy ono ciało, uwinął
ie w czyste prześcieradło.
60. I położył ie w nowym grobie swoim,
ktory był w opoce wykował: A przywa-
liwszy do drzwi grobowych kamień wielki,
odszedł.
61. A była tam Marya Magdalena, i
druga Marya, ktore siedziały przeciwko
grobowi.
62. A drugiego dnia, ktory był pierwszy po
przygotowaniu, zgromadzili się prze-
dnieysi kapłani i Faryzeuszowie do Piłata.
63. Mowiąc: Panie, wspomnieliśmy, iż
on zwodziciel powiedział, gdy ieszcze żyw
był: Po trzech dniach* z martwychwstanę.
* Matt. 16, 21.
64. Roskaż tedy obwarować grob, aż do
dnia trzeciego; by snadź przyszedszy uczنio-
wie iego w nocy, nie ukradli go, i nie po-
wiedzieli ludowi, iż powstał od umarłych:
I będzie pośledny błąd gorszy niż pierwszy
65. Rzekł im Piłat: Macie straż, idźcież,
obwarujcie, iako umiecie.
66. A oni poszedszy, osadzili grob strażą,
zapieczętowawszy kamień.

Rozdział. 28.

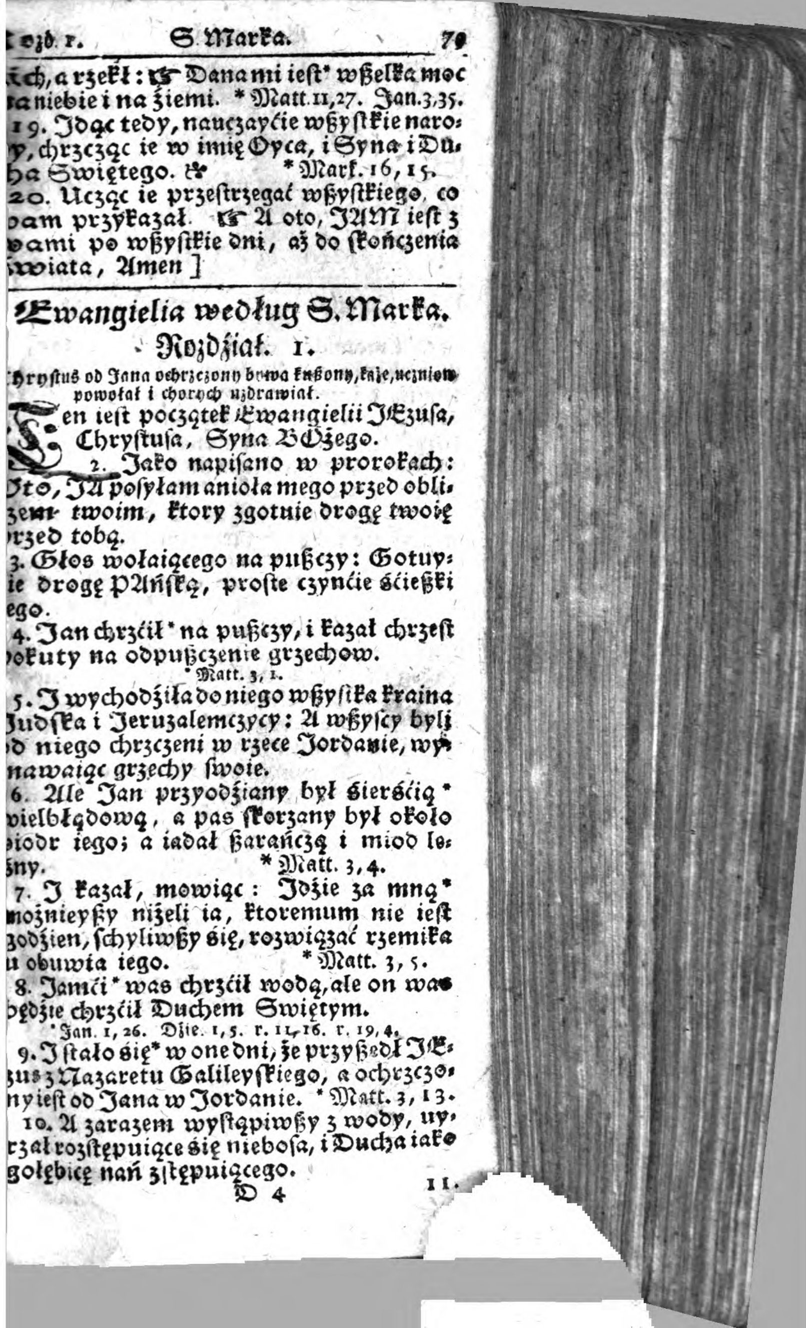
Chrystusowe zmartwychwstanie i roskazanie do uczniow.

A gdy się kończył* sabbat, iuż ʒuiatło
na pierwszy dzień onego † tegodnia,
przyszła Marya Magdalena, i druga Ma-
rya, aby grob oglądały.
* Mark. 16, 1. Luk 24, 1. Jan. 20, 1. († G. Sabbatu.)
2. A oto, stało się wielkie trzęsienie zie-
mie; abowiem anioł PAński zstąpiwszy z
nieba, przystąpił, i odwalił kamień ode
drzwi, i usiadł na nim.
3. A było weyrzenie iego iako błyskawi-
ca: a szata iego biała iako śnieg.

4. A ci, ktorzy strzegli grobu, drżeli, bo
iąc się go, i stali się iako umarli;
5. Ale aniol* odpowiadaiąc, rzekł do ni
wiast: Nie boycie się wy, boć wiem, iż JE
zusa ukrzyżowanego szukacie. * Mark. 16,
6. Niemaszci go tu; abowiem powstał
iako powiedział, chodźcie, oglądayci
mieysce, gdzie leżał PAN. * Matt. 27, 6
7. A prętko idąc, powiedźcie ucznio
iego, że zmartwychwstał: A oto, uprzedz
was do Galilei; tam go uyrzycie. Oto m
wam powiedział.
8. Tedy wyszedszy prętko* od grobu
boiaźnią i z radością wielką, bieżały, ab
to opowiedziały uczniom iego.
* Mark. 16, 8. Luk. 24, 9.
9. A gdy szły aby to opowiedziały uczniom
iego, oto, JEZUS potkał się z nimi
mowiąc: Bądźcie pozdrowione, A on
przystąpiwszy, uchwyciły się nog iego,
pokłoniły mu się.
10. Tedy im rzekł JEzus: Nie boyci
się; idźcie, opowiedźcie braci moiey, ab
poszli do Galilei; a tam mię uyrzą.
11. A gdy one poszły, oto niektorzy z stra
ży przyszedszy do miasta, oznaymili prz
dnieyszym kapłanom wszystko, co się stało
12. Ktorzy zgromadziwszy się z starszy
mi, i naradziwszy się, dali niemało pi
niędzy żołnierzom.
13. Mowiąc: Powiadaycie, iż uczniowi
iego w nocy przyszedszy, ukradli go, gdy
śmy spali
14. A ieżliby się to starosty doniosło, my
go namowimy, a was bespiecznymi uczy
niemy.
15. A oni wziąwszy pieniądze, uczynili
iako ich nauczono. I rozniosła się ta po
wieść miedzy Żydy, aż do dnia dzisiey
szego.

(Ewang. w dzień Rozest.)

16. Lecz iedenaście uczniow poszli do Ga
lilei na gorę, gdzie im był* nazna
czył JEzus. * Mark. 14, 28.
17. Ale uyrzawszy go, pokłonili mu się:
Lecz niektorzy wątpili.
18. Ale JEzus przystąpiwszy, mowił do
nich



...ch, a rzekł: ☞ Dana mi iest* wszelka moc
na niebie i na ziemi. * Matt. 11, 27. Jan. 3, 35.
19. Idąc tedy, nauczaycie wszystkie naro-
dy, chrzcząc ie w imię Oyca, i Syna i Du-
cha Swiętego. ☜ * Mark. 16, 15.
20. Ucząc ie przestrzegać wszystkiego, co
wam przykazał. ☞ A oto, JAM iest z
wami po wszystkie dni, aż do skończenia
swiata, Amen]

Ewangielia według S. Marka.

Rozdział. 1.

Chrystus od Jana ochrzczony bywa kuszony, każe, ucznio[w] powołał i chorych uzdrawiał.

Ten iest początek Ewangielii JEzusa,
Chrystusa, Syna BOżego.
2. Jako napisano w prorokach:
Oto, JA posyłam anioła mego przed obli-
czem twoim, ktory zgotuie drogę twoię
przed tobą.
3. Głos wołaiącego na puszczy: Gotuy-
cie drogę PAńską, proste czyńcie ścieżki
iego.
4. Jan chrzcił* na puszczy, i kazał chrzest
pokuty na odpuszczenie grzechow.
* Matt. 3, 1.
5. I wychodziła do niego wszystka kraina
Judska i Jeruzalemczycy: A wszyscy byli
od niego chrzczeni w rzece Jordanie, wy-
znawaiąc grzechy swoie.
6. Ale Jan przyodziany był sierścią*
wielbłądową, a pas skorzany był około
biodr iego; a iadał szarańczą i miod le-
śny. * Matt. 3, 4.
7. I kazał, mowiąc: Idzie za mną*
możnieyszy niżeli ia, ktoremum nie iest
godzien, schyliwszy się, rozwiązać rzemika
u obuwia iego. * Matt. 3, 5.
8. Jamci* was chrzcił wodą, ale on was
będzie chrzcił Duchem Swiętym.
* Jan. 1, 26. Dzie. 1, 5. r. 11, 16. r. 19, 4.
9. I stało się* w one dni, że przyszedł JE-
zus z Nazaretu Galileyskiego, a ochrzczo-
ny iest od Jana w Jordanie. * Matt. 3, 13.
10. A zaraz[e]m wystąpiwszy z wody, uy-
rzał rozstępuiące się niebosa, i Ducha iako
gołębicę nań zstępuiącego.

11. J ſtał ſię głos z nieba: Tyś ieſt on Sy
moy* miły, w ktorym mi ſię upodobało
*Pſ. 2, 7.
12. A zaraz Duch wypędźił* go na pu
ſzczą. *Matt. 4, 1.
13. J był tam na puſzczy przez czterdźie
śći dni, będąc kuſzony od ſzatana: A był z
zwierzęty: A aniołowie ſłużyli mu.
14 Lecz potym, gdy Jan był podany d
więźienia, przyſzedł JEzus* do Galile
każąc Ewangielią krolestwa BOżego.
*Matt. 4, 12
15. A mowiąc: ☞ Wypełnił ſię czas,
przybliżyło ſię kroleſtwo BOże: Pok
tuyćie, a wierzćie Ewangielii. ☜
16. A przechodząc* ſię nad morzem G
lileyſkim, uyrzał Symona i Andrzeia, br
ta iego, zapuſzczaiące ſieć w morze: (b
byli rybitwi.) *Matt. 4, 18.
17. J rzekł im JEzus: Podźćie za mn
a uczynię was* rybitwami ludźi.
*Matt. 4, 19.
18 A oni zarazem opuśćiwſzy* ſie
ſwoie, poſzli za nim. *Matt. 4, 22.
19. A z tamtąd troſzeczkę odſzedſzy, uyrz
Jakuba, ſyna Zebedeuſzowego, i Jana, br
ta iego: A oni w łodźi oprawiali ſieći
20. J zaraz ich powołał. A oni zoſt
wiwſzy oyca ſwego Zebedeuſza w łodźi
z czeladźią poſzli za nim.
21. Potym weſzli* do Kapernaum; a z
raz w ſabbat wſzedſzy JEzus do bożnic
nauczał. *Matt. 4, 13.
22. J zdumiewali ſię nad* nauką iego
abowiem on ich uczył, iako maiący moc,
nie iako nauczeni w piśmie. *Matt 7, 28
23. A był w bożnicy ich* człowiek, m
iący ducha nieczyſtego, ktory zawołał.
*Luk. 4, 33.
24. Mowiąc: Ach coż my z tobą mam
JEzuśie Nazareński? Przyſzedłeś, aby
nas wytraćił? Znam ćię, ktoś ieſt, żeś o
Swięty BOży.
25. J zgromił go JEZUS, mowiąc
Umilkniy, a wynidź z niego.
26. Tedy rozdarſzy go duch nieczyſty, i z
woławſzy głoſem wielkim, wyſzedł z niego
27. J wylękli ſię wſzyſcy, tak iż ſię pyta
miedz

miedzy sobą, mowiąc: Coż to iest. Coż
to za nowa nauka? iż mocą i duchom nie-
czystym roskazuie, a są mu posłuszni.
28. I rozeszła się powieść o nim prętko po
wszystkiey krainie, leżącey około Galilei.
29. A wyszedszy * zaraz z bożnice, przyszli
do domu Symonowego i Andrzeiowego z
Jakubem i z Janem. * Matt. 8, 14.
30. A * świekra Symonowa leżała, ma-
iąc gorączkę, o ktorey mu wnet powie-
dzieli.
31. Tedy przystąpiwszy, podniosł ią,
uiąwszy ią za rękę iey, a zaraz ią gorączka
opuściła, i posługowała im.
32. A gdy był * wieczor, i słońce zacho-
dziło, przynosili do niego wszystkie, ktorzy
się źle mieli i opętane. * Matt. 8, 16.
33. A wszystko miasto zgromadziło się
do drzwi.
34. I uzdrowił wiele tych, co się źle mieli
na rozliczne choroby: I wygnał wiele
diabłow, a nie dopuścił mowić diabłom;
bo go znali.
35. A barzo * rano przede dniem wsta-
wszy, wyszedł, i odszedł na puste mieysce: A
tam się modlił. * Luk. 4, 42.
36. I poszli za nim Symon, i ci, ktorzy z
nim byli.
37 A znalazszy go, rzekli mu: Wszyscy cię
szukaią.
38. Tedy im on rzekł: Idźmy * do przy-
ległych miasteczek, abym i tam kazał, bom
† na to przyszedł. * Luk. 4, 43. † Luk. 4, 18.
39. I kazał w bożnicach ich po wszystkiey
Galilei, i wyganiał diabły.
40: Tedy przyszedł * do niego trędowaty,
prosząc go, upadaiąc przed nim na kola-
na, i mowiąc mu: Jeżli chcesz, możesz mię
oczyścić. * Matt. 8, 2. 3.
41. A tak JEzus użaliwszy się, wyciągnął
rękę, a dotknął się go, i rzekł mu: Chcę,
bądź oczyściony
42. A gdy to PAN rzekł, zarazem odszedł
trąd od niego, ; i był oczyściony.
43 A srodze mu przygroziwszy JEzus,
zaraz go odprawił.
44. I rzekł mu: Patrz, abyś nikomu ni[...]

powiadał: Ale idź, a ukaż się kapłanowi,
i ofiaruy za oczyśćienie twoie to co roſka
zał Moyzeſz, na świadectwo przećiwko
nim

45. Ale on odſzedſzy, począł wiele opo
wiadać i rozſławiać tę rzecz tak, iż już nie
mogł JEzus iawnie wniść do miaſta: A
był na oſtroniu na mieyſcach puſtych. I
ſchodźili się do niego zewſząd.

Rozdział. 2.

Powietrzem ruſzony uzdrowiony, Matteuſz powołany i obrona PAńſka przećiw Faryzeuſzom.

A zaśię przyſzedſzy po kilku* dni do Ka
pernaum, i uſłyſzano, że ieſt doma.

*Matt 9, 1.

2. A wnet zeſzło się ich tak wiele, że się
zmieśćić nie mogli, ani przede drzwiami:
I opowiadał im ſłowo BOże.

3. Tedy przyſzli do niego* nioſący powie
trzem† ruſzonego, ktorego cztery nieśli.

*Luk. 5, 18 († A. paraliżem)

4. A gdy do niego przyſtąpić nie mogli dla
ćiżby, odarli dach, gdźie był JEzus, a prze
łamawſzy go, ſpuśćili po powrozach na doł
łoże na ktorym leżał powietrzem ruſzony.

5. A widząc JEzus wiarę ich, rzekł po
wietrzem ruſzonemu: Synu, odpuſzczone
ſą tobie grzechy twoie.

6. A byli tam niektorzy z nauczonych w
piśmie, śiedząc i myśląc w ſercach ſwoich:

7. Czemuż ten tak mowi* bluźnierſtwa?
Ktoż może grzechy odpuſzczać, tylko ſam
BOG? *Luk. 5, 21.

8. A zaraz poznawſzy JEzus Duchem
ſwym, iż tak w ſobie myślili, rzekł im: Cze
muż tak myślićie w ſercach waſzych?

9. Coż łatwieyſzego ieſt? rzec powietrzem
ruſzonemu: Odpuſzczone ſą tobie grzechy:
czyli rzec? Wſtań i weźmiy łoże twoie, a
chodź

10. Ale żebyśćie wiedźieli,* iż Syn czło
wieczy ma moc na źiemi grzechy odpu
ſzczać, rzekł powietrzem ruſzonemu:

*Matt. 9, 6.

11. Tobie mowię, wſtań, a weźmiy łoże
twoie a idź do domu twego.

12. A on zarazem wſtał, i wźiąwſzy łoże
ſwoie, wyſzedł przed wſzyſtkiemi, tak iż się

wſzyſcy

wßyscy zdumiewali, i chwalili BOga, mo-
wiąc: Nigdyśmy nic takiego nie widźieli.
13. J wyßedł zaśię nad morze, a wßystek
lud przychodźił do niego i nauczał ie.
14. A idąc mimo cło uyrzał * Lewiego,
syna Alfeusowego, śiedzącego na cle, i
rzekł mu: Podź za mną! A on wstawßy
ßedł za nim. * Matt 9, 9.
15. J stało śię, gdy JEzus śiedźiał za sto-
łem w domu iego, że wiele celnikow i
grzeßnikow wespoł śiedźiało z JEzusem
i z uczniami iego; bo ich wiele było, i cho-
dźili za nim.
16. A nauczeni w piśmie i Faryzeußo-
wie widząc go, że iadł z celnikami i z grze-
ßnikami, mowili do uczniow iego: Cożiest
iż z celnikami i z grzeßnikami ie i piie?
17. A usłyßawßy to JEzus, rzekł im:
Nie potrzebuią zdrowi lekarza, ale ći,
co śię źle maią: Nie przyßedłem wzywać *
sprawiedliwych, ale grzeßnych do poku-
ty. * Matt 9, 13.
18. A uczniowie * Janowi i Faryzeyscy
pośćili, a przyßedßy mowili do niego:
Czemuż uczniowie Janowi i Faryzeyscy
poßczą, a twoi uczniowie nie poßczą?
* Matt 9, 14. Luk. 5, 33.
19. J rzekł im JEzus: Jzali mogą sy-
nowie łożnice małżeńskiey pośćić, poki z
nimi iest oblubieniec? Poki z sobą oblu-
bieńca maią nie mogą pośćić.
20. Ale przyydą dni, gdy od nich odięty
będźie oblubieniec, a tedy będą pośćić w
one dni.
21. A żaden nie wprawuie * łaty sukna
nowego w ßatę wiotchą, inaczey ona iego
łata nowa uymuie nieco od wiotchey ßa-
ty, i stawa śię gorße rozdarćie.
* Matt. 9, 16. Luk. 5, 36.
22. J żaden nie leie wina młodego w stare
statki; Bo inaczey wino młode rozsadza
statki, i wyćieka wino, a statki śię psuią:
Ale wino nowe ma być wlewane w statki
nowe.
23. J stało śię że ßedł JEZUS * w sab-
bat przez zboża: J poczęli uczniowie iego
idąc rwać kłosy. * Matt. 12, 1. Luk. 6, 1. &c.

24. Ale Faryzeuszowie mowili do niego:
Oto czemu ći czynią w ſabbat, czego się nie
godźi czynić?
25. A on im rzekł: Nigdyśćie nie czytali,
co uczynił Dawid, gdy niedoſtatek ćierpiał,
a łaknął, ſam i ći, ktorzy z nim byli.
26. Jako wſzedł do domu BOżego za A-
biatara, kapłana naywyżſzego, i iadł chle-
by pokładne, (ktorych się nie godźiło ieść
tylko kapłanom) a dał i tym, ktorzy z nim
byli
27. Do tego rzekł im: Sabbat dla czło-
wieka uczyniony, a nie człowiek dla ſab-
batu.
28. Dla tego* Syn człowieczy ieſt PA-
nem i ſabbatu.

Rozdźiał. 3.

O uſchłey ręce, ućiekaniu Chryſtuſowym, braniu Apo-
ſtołow, bluźnieniu nauczonych w piſmie, i przyia-
ćiołach BOżych.

I wſzedł zaśię do* bożnice, a był tam
człowiek, ktory miał rękę uſchłą.
*Matt. 12, 9. 10.
2. I* podſtrzegali go, ieźliby go w ſab-
bat uzdrowił, aby go oſkarżyli. *Luk. 14, 1.
3. J rzekł onemu człowiekowi, ktory
miał rękę uſchłą: Wyſtąp w pośrzodek.
4. I rzekł do nich:* Godźili się w ſab-
bat dobrze czynić, czyli źle czynić? człowie-
ka zachować, czyli zabić? a oni milczeli.
*Matt. 12, 12.
5. Tedy poyrzawſzy po nich z gniewem, i
zaſmućiwſzy się nad zatwardzeniem ſerca
ich, rzekł onemu człowiekowi: Wyćiągniy
rękę twoię! i wyćiągnął: I przywrocona
ieſt ręka iego do zdrowia iako i druga.
6. Tedy wyſzedſzy Faryzeuſzowie, uczyni-
li* wnet radę z Herodyany przećiwko nie-
mu iakoby go ſtraćili. *Matt. 12, 14.
7. Ale JEzus z uczniami ſwymi uſtąpił
nad morze a wielkie mnoſtwo* ſzło za nim
z Galilei z źiemie Judſkiey. *Matt. 4, 25.
8. I z Jeruzalem, i z Idumei, i z Za Jor-
dana, i z tych ktorzy mieſzkali około Tyru i
Sydonu, wielkie mnoſtwo, ſłyſząc iak
wielkie rzeczy czynił, przyſzli do niego.
9. J roſkazał uczniom ſwoim, aby łodkę
mieli zawſze pogotowiu, dla ludu, aby go
nie ćiſnęli.

10.

10. Abowiem ich wiele uzdrawiał, tak iż
nań padali, aby się go dotykali, ktorzykol-
wiek choroby mieli.
22. A duchowie nieczyśći, gdy go uyrze-
li, upadli przed nim, i wołali, mowiąc:
Tyś iest Syn BOży.
12. Ale ich on srodze gromił, żeby go nie
obiawiali.
13. J wstąpił na gorę, a wezwał* do śiebie
tych, ktorych sam chćiał, i przyszli do nie-
go. * Matt. 10, 1. Mark. 6, 7. Luk. 6, 12. 13. r. 9, 1.
14. J postanowił ich dwanaśćie, aby z
nim byli: A iżby ie wysłał kazać Ewan-
gielią.
15. J żeby mieli moc uzdrawiać choroby,
i wyganiać diabły.
16. Symona, ktoremu imię dał Piotr:
17. J Jakuba, syna Zebedeuszowego, i
Jana, brata Jakubowego: (Ktorym dał
imię Boanerges, to iest synowie gromu.)
18. J Andrzeia i Filipa, i Bartłomieia, i
Matteusza, i Tomasza, i Jakuba, syna Al-
feuszowego, i Tadeusza, i Symona Chana-
neyczyka:
19. J Judasza Jszkaryota, ktory go też
wydał:
20. J przyszli do domu. J zgromadźił
się znowu lud, tak, iż nie mogli ani chleba
ieść.
21. A gdy o tym słyszeli iego powinni,
przyszli, aby go poymali: Bo mowili, że
odszedł od rozumu.
22. A nauczeni w piśmie, ktorzy byli przy-
szli z Jeruzalem, mowili: Jż ma * Beelze-
buba, a iż przez książę diabelskie wygania
diabły. * Matt. 9, 34. r. 12, 24. Luk. 11, 15.
23. J wezwawszy ich, mowił do nich w
podobieństwach: Jakoż może szatan sza-
tana wyganiać?
24. A ieżliże krolestwo samo w sobie bę-
dźie rozdźielone, nie może się ostać ono
krolestwo.
25. J dom, ieżliby sam przećiwko sobie
był rozdźielony, nie będźie się mogł ostać
on dom.
26. Takći, ieżli szatan powstał sam prze-
ćiwko sobie, i iest rozdźielony, nie może się
ostać; ale koniec bierze.

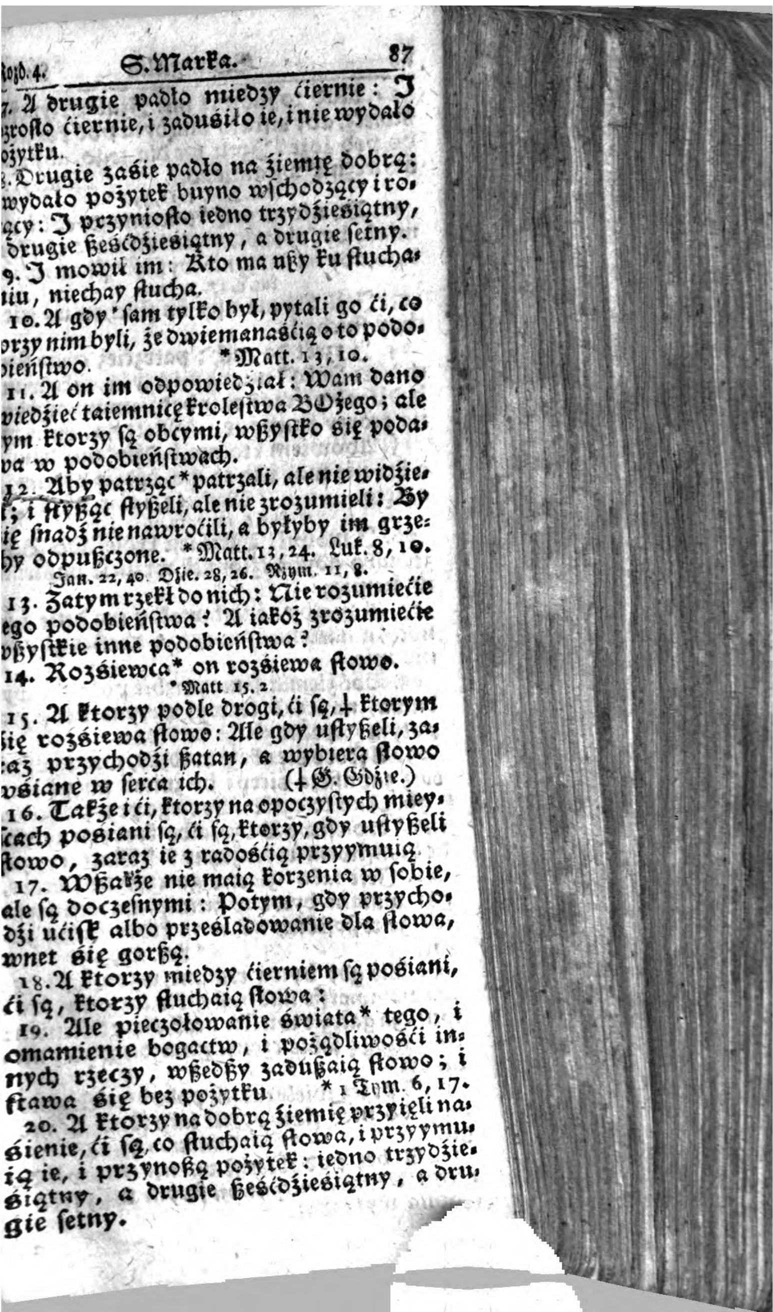
17. Nikt nie może sprzętu mocarzowego,
wszedszy do domu iego, rozchwyćić, ieżliby
pierwey mocarza onego nie związał; a po
tym dom iego splundruie.
28. Zaprawdę powiadam wam, że wszy-
stkie grzechy synom ludzkim będą odpu-
szczone, i bluźnierstwa, ktorymibykolwiek
bluźnili:
29 Ale kto bluźni przećiwko* Duchowi
Swiętemu, nie ma odpuszczenia na wieki;
ale winien iest sądu wiecznego.
* Mark. 12, 31. Luk. 12, 10. 1 Jan. 5, 16.
30. Bo mowili: Ma ducha nieczystego.
31. Przyszli tedy bráćia i matka* iego, a
stoiąc przed domem, posłali do niego, i
kazali go zawołać. * Matt. 12, 46.
32. A lud siedział około niego, i rzekli
mu: Oto matka twoia i bráćia twoi szu-
kaią ćię przed domem.
33. Ale im on odpowiedział, mowiąc:
Ktoż iest matka moia, i bráćia moi?
34. A poyrzawszy w koło po tych, ktorzy
koło niego siedzieli, rzekł: Oto matka mo-
ia, i bráćia moi!
35. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą*
BOżą, ten iest brat moy, i siostra moia, i
matka moia. * Matt. 12, 50. Luk. 8, 12.

Rozdział. 4.

Rozmaite podobieństwa, i uciszenie nawalności mor-
skiey.

I począł zaśię uczyć przy morzu: I zgro-
madził się do niego lud wielki; tak, iż
wstąpiwszy w łodź, siedział na morzu, a
wszystek lud był przy morzu na ziemi.
* Matt. 13. 1. 2. Luk. 8, 4.
2. I nauczał ich wiele rzeczy w podobień-
stwach, a mowił do nich w nauce swoiey:
Słuchayćie!
3. Oto wyszedł rozśiewca, aby rozśiewał.
4. I stało się, gdy rozśiewał, że iedno pa-
dło podle drogi, a ptacy niebiescy przyle-
ćieli, i pozobali ie.
5 Drugie zaśię padło na mieysca opoczy-
ste, gdzie nie miało wiele ziemie: I prętko
weszło, przeto iż nie miało głębokośći zie-
mie.
6. A gdy słońce weszło, wygorzało: A iż
korzenia nie miało, uschło.

7. A



7. A drugie padło miedzy ćiernie: I
zrosło ćiernie, i zaduśiło ie, i nie wydało
pożytku.
8. Drugie zaśie padło na źiemię dobrą:
wydało pożytek buyno wschodzący i ro-
sący: I przyniosło iedno trzydźieśiątny,
drugie sześćdźieśiątny, a drugie setny.
9. I mowił im: Kto ma uszy ku słucha-
niu, niechay słucha.
10. A gdy *sam tylko był, pytali go ći, co
przy nim byli, ze dwiemanaśćią o to podo-
bieństwo. *Matt. 13, 10.
11. A on im odpowiedźiał: Wam dano
wiedźieć taiemnicę krolestwa BOżego; ale
tym ktorzy są obcymi, wszystko się poda-
wa w podobieństwach.
12. Aby patrząc *patrzali, ale nie widźie-
li; i słysząc słyszeli, ale nie zrozumieli: By
się snadź nie nawroćili, a byłyby im grze-
chy odpuszczone. *Matt. 13, 24. Luk. 8, 10.
Jan. 22, 40. Dźie. 28, 26. Rzym. 11, 8.
13. Zatym rzekł do nich: Nie rozumiećie
tego podobieństwa? A iakoż zrozumiećie
wszystkie inne podobieństwa?
14. Rozśiewca* on rozśiewa słowo.
*Matt. 15, 2.
15. A ktorzy podle drogi, ći są, † ktorym
się rozśiewa słowo: Ale gdy usłyszeli, za-
raz przychodźi szatan, a wybiera słowo
wśiane w serca ich. († G. Gdźie.)
16. Także i ći, ktorzy na opoczystych miey-
scach posiani są, ći są, ktorzy, gdy usłyszeli
słowo, zaraz ie z radośćią przyymuią.
17. Wszakże nie maią korzenia w sobie,
ale są doczesnymi: Potym, gdy przycho-
dźi ućisk albo prześladowanie dla słowa,
wnet śię gorszą.
18. A ktorzy miedzy ćierniem są pośiani,
ći są, ktorzy słuchaią słowa:
19. Ale pieczołowanie świata* tego, i
omamienie bogactw, i pożądliwośći in-
nych rzeczy, wszedszy zaduszaią słowo; i
stawa śię bez pożytku. *1 Tym. 6, 17.
20. A ktorzy na dobrą źiemię przyięli na-
śienie, ći są, co słuchaią słowa, i przyymu-
ią ie, i przynoszą pożytek: iedno trzydźie-
śiątny, a drugie sześćdźieśiątny, a dru-
gie setny.

21. Nad to mowił im: Izali przynoßą*
świecę, aby wstawiona była pod korzec al
bo pod łoże? Izali nie dla tego, aby ią na
świecznik wstawiono. *Matt. 5, 15.
Luk. 8, 16. r. 11, 33.
22. Bo nic niemaß* taiemnego, coby nie
miało być obiawiono; ani się stało co skry-
tego, aby na iawią nie wyßło. *Matt. 10, 26.
Luc. 8, 17. r. 12, 2.
23. Jeźli kto ma ußy ku słuchaniu, nie-
chay słucha!
24. J rzekł do nich: patrzćież czego słu
chaćie: Jaką* miarą mierzyćie, taką wam
będźie odmierzono; a będźie wam przyda
no ktorzy słuchaćie. *Matt. 7, 2. Luk. 6, 38
25. Abowiem kto ma, będźie* mu dano;
a kto nie ma, i to co ma, będźie od niego
odięto. *Matt. 13, 12. r. 25, 29.
Luk. 8, 18. r. 19, 26
26. J mowił: Takie iest krolestwo BO-
że, iako gdyby człowiek wrzućił naśienie
w ziemię;
27. A spałby, i wstawałby we dnie i w
nocy, a naśienieby weßło i urosło, gdy on
nie wie.
28. Boć ziemia sama z śiebie pożytek wy-
dawa, naprzod trawę, potym kłos, a
potym zupełne zboże w kłośie.
29. A skoro śię ukaże urodzay, wnet gospo
darz zapußcza śierp; bo żniwo przyßło.
30. Nad to rzekł: Do czego przypodoba
my* krolestwo BOże, albo ktorym ie po
dobieństwem wyrażiemy? *Matt. 13, 31.
31. Jest iako* ziarno gorczyczne; ktore,
gdy wśiane bywa w ziemię, naymnieysze
iest ze wßystkich naśion, ktore są na zie
mi. *Luk. 13, 19.
32. Ale gdy bywa wśiane, wzrasta, i by
wa naywiększe nad wßystkie iarzyny, i ro
spußcza gałęźie wielkie; tak, iż pod ćieniem
iego mogą sobie czynić gniazda ptacy nie
bieścy.
33. J przez wiele takich podobieństw mo
wił* do nich słowo, tak iako słuchać mo
gli. *Matt. 13, 34.
34. A bez podobieństwa nie mowił do
nich: Wßakże uczniom swym wßystko z
osobna wykładał.

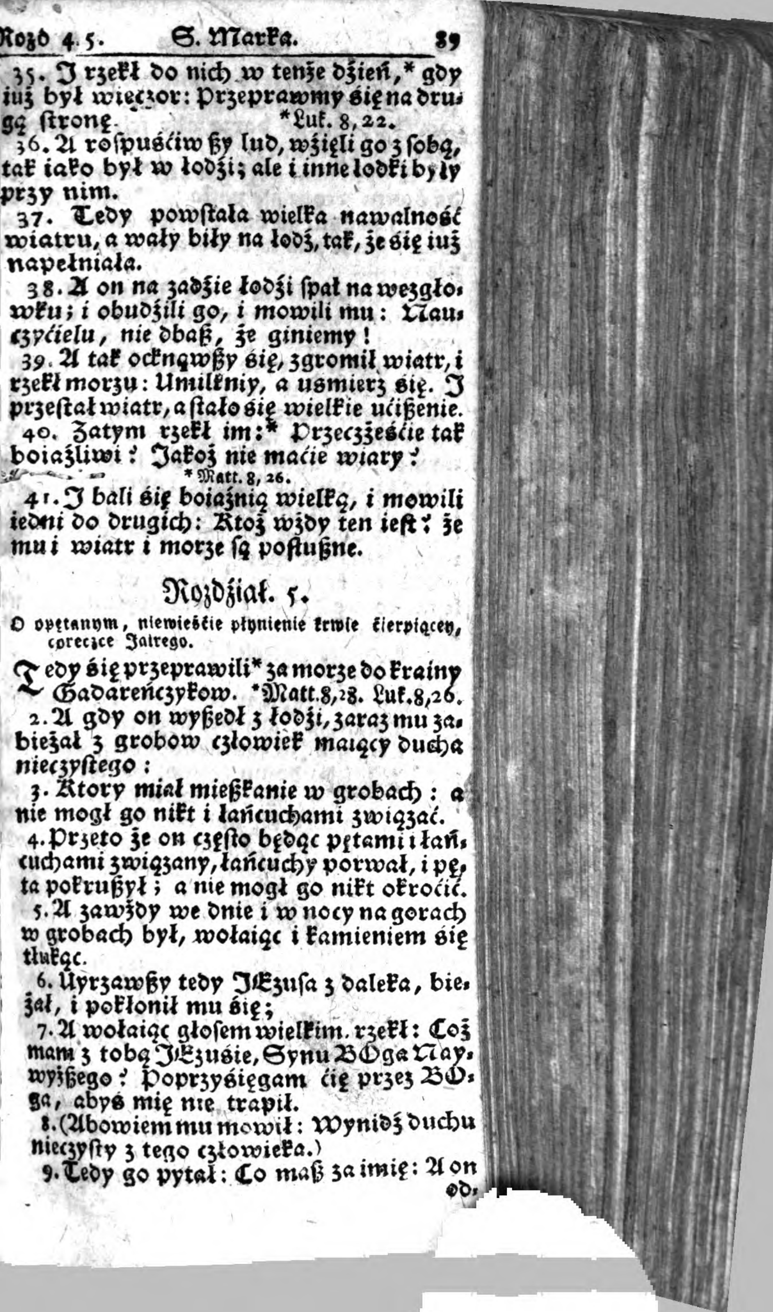
35.

35. J rzekł do nich w tenże dźień,* gdy
iuż był wieczor: Przeprawmy śię na dru-
gą stronę. *Luk. 8, 22.
36. A rospuśćiw szy lud, wźięli go z sobą,
tak iako był w łodźi; ale i inne łodki były
przy nim.
37. Tedy powstała wielka nawalność
wiatru, a wały biły na łodź, tak, że śię iuż
napełniała.
38. A on na zadźie łodźi spał na wezgło-
wku; i obudźili go, i mowili mu: Nau-
czyćielu, nie dbasz, że giniemy!
39. A tak ocknąwszy śię, zgromił wiatr, i
rzekł morzu: Umilkniy, a usmierz śię. J
przestał wiatr, a stało śię wielkie ućiszenie.
40. Zatym rzekł im:* Przeczżeśćie tak
boiaźliwi? Jakoż nie maćie wiary?
*Matt. 8, 26.
41. J bali śię boiaźnią wielką, i mowili
iedni do drugich: Ktoż wżdy ten iest? że
mu i wiatr i morze są postuszne.

Rozdźiał. 5.

O opętanym, niewieśćie płynienie krwie ćierpiącey, corecżce Jairego.

Tedy śię przeprawili* za morze do krainy
Gadareńczykow. *Matt. 8, 28. Luk. 8, 26.
2. A gdy on wyszedł z łodźi, zaraz mu za-
bieżał z grobow człowiek maiący ducha
nieczystego:
3. Ktory miał mieszkanie w grobach: a
nie mogł go nikt i łańcuchami związąć.
4. Przeto że on często będąc pętami i łań-
cuchami związany, łańcuchy porwał, i pę-
ta pokruszył; a nie mogł go nikt okroćić.
5. A zawżdy we dnie i w nocy na gorach
w grobach był, wołaiąc i kamieniem śię
tłukąc.
6. Uyrzawszy tedy JEzusa z daleka, bie-
żał, i pokłonił mu śię;
7. A wołaiąc głosem wielkim, rzekł: Coż
mam z tobą JEzuśie, Synu BOga Nay-
wyższego? Poprzyśięgam ćię przez BO-
ga, abyś mię nie trapił.
8. (Abowiem mu mowił: Wynidź duchu
nieczysty z tego człowieka.)
9. Tedy go pytał: Co masz za imię: A on
od-



odpowiadaiąc, rzekł: Imię moie ieſt woy-
ſko: Abowiem nas ieſt wiele.
10. I proſił go barzo, aby ich nie wyga-
niał z oney krainy.
11. A była tam przy gorach *wielka trzo-
da świni, ktora ſię paſła. *Matt. 8, 30.
12. I proſili go oni wßyſcy diabli, mo-
wiąc: Puść nas w te świnie, abyśmy w
nie weßli.
13. I pozwolił im zaraz JEzus. A wy-
ßedßy oni duchowie nieczyśći, weßli w one
świnie: I porwała ſię ona trzoda z przy-
kra w morze (a było ich około dwu tyśię-
cy) i potonęły w morzu.
14. A oni, ktorzy świnie paśli, ućiekli, i
oznaymili to w mieśćie i we wśiach: I
wyßli, aby oględali, co ſię ſtało.
15. I przyßli do JEzuſa, i uyrzeli onego,
ktory był opętany, i śiedział obleczony, bę-
dąc przy dobrym baczeniu: Onego mowię,
w ktorym było woyſko diabłow, i bali ſię.
16. A ći, ktorzy to widzieli, opowiedzie-
li im, co ſię działo z onym opętanym, i o
świniach.
17. Tedy go poczęli* proſić, aby odßedł
z granic ich. *Luk. 8, 37.
18. A gdy wſtąpił w łodź proſił go on, co
był opętanym, aby był przy nim.
19. Lecz mu JEzus nie dopuśćił, ale mu
rzekł: Idź do domu twego, do ſwoich, a
oznaymiy im, iakoć wielkie rzeczy PAn
uczynił, a iako ſię nad tobą zmiłował.
20. Tedy odßedł, i począł opowiadać w
dzieśięći miaſtach, iako mu wielkie rzeczy
uczynił JEzus: I dziwowali ſię wßyſcy.
21. A gdy ſię zaśię JEzus przeprawił w
łodzi na drugą ſtronę, zebrał ſię do niego
wielki lud, a on był nad morzem
22. A oto przyßedł ieden z przełożonych
*bożnice, imieniem Jairus; a uyrzawßy
go, przypadł do nog iego. *Mat. 9, 18.
Luk. 8, 41.
23. I proſił go wielce, mowiąc:Ponie-
waż coreczka moia kona, podźże, włoż na
nię ręce, aby była uzdrowiona; i będzie
żywa. I poßedł z nim.
24. I ßedł za nim lud wielki, i ćiſnęli go.

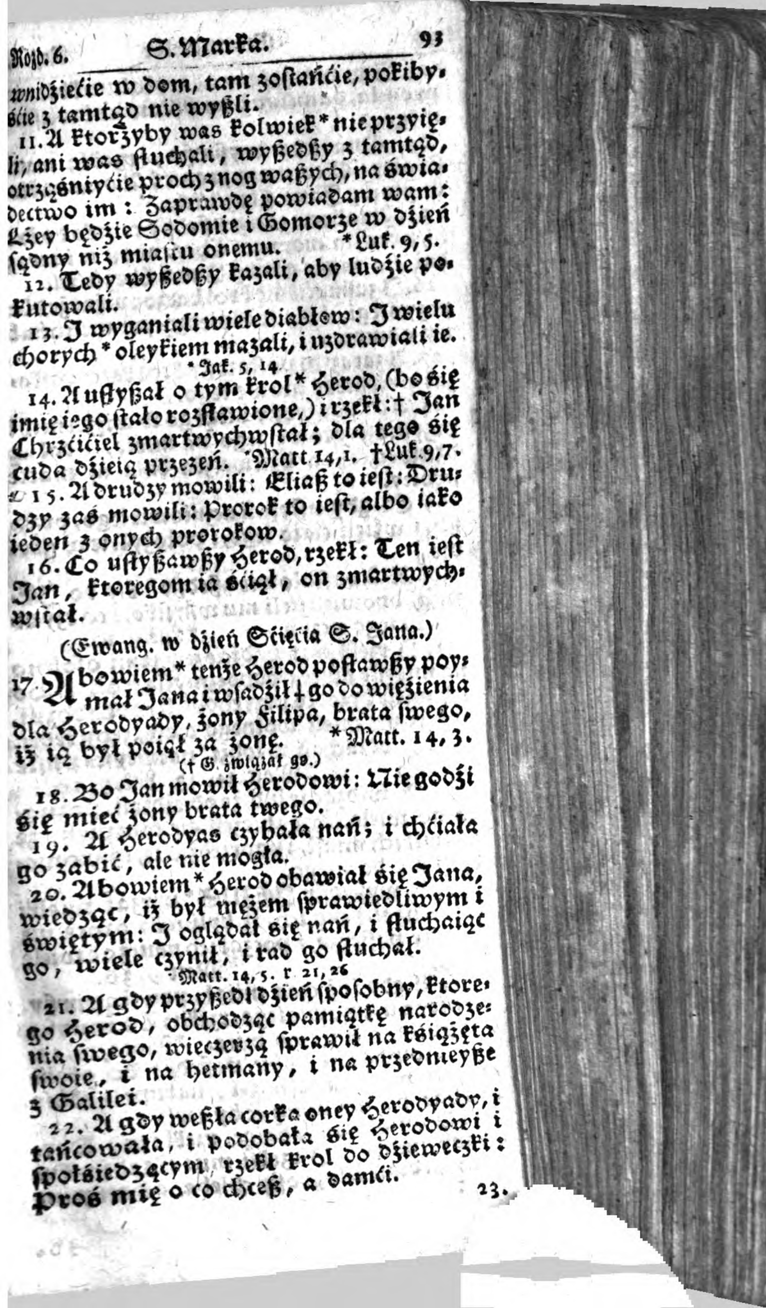
25. (Tedy niektora niewiasta, ktora cier-
piała płynienie* krwie ode dwunastu lat.)
* Matt. 9, 20.
26. A wiele ucierpiała od wielu leka-
rzow, i wynałożyła wszystko, co miała, a
nic iey nie pomogło, owszem się iey tym
więcey pogarszało:
7. Usłyszawszy* o JEzusie przyszła z ty-
łu miedzy ludem, i dotknęła się szaty iego.
* Luk. 6, 19. c. 8, 44.
28. Bo mowiła: Jeźli się tylko dotknę
szaty iego, będę uzdrowiona.
29. A zarazem wyschło zrzodło krwie iey,
i poczuła na ciele, że uzdrowiona była od
choroby swoiey.
30. A wnet poznawszy JEzus sam w so-
bie, że z niego moc wyszła, obrocił się do lu-
a, i rzekł: Kto się dotknął szat moich?
31. J rzekli mu uczniowie iego: Widzisz
że cię ten lud ciśnie, a mowisz: Kto się
mnie dotknął?
32. J poyrzał w koło, aby uyrzał tę, kto-
ra to uczyniła.
33. Ale niewiasta ona z boiaźnią i zedrże-
niem, wiedząc co się przy niey stało, przy-
stąpiła, i upadła, przed nim, a powiedzia-
ła mu wszystkę prawdę.
34. Zatym iey on rzekł: Corko, wiara*
twoia cię uzdrowiła: Jdźże w pokoiu, a
bądź zdrowa od choroby twoiey.)
* Luk 8, 48
35 A gdy on ieszcze mowił, przyszli sludzy
od przełożonego boźnice, mowiąc: Corka
twoia umarła, czemuż ieszcze trudzisz nau-
czyciela?
36. Ale JEzus skoro usłyszał to, co oni
mowili, rzekł do przełożonego boźnice:
Nie boy się, tylko wierz!
37. J nie dopuścił nikomu iść za sobą,
tylko Piotrowi, i Jakubowi, i Janowi,
bratu Jakubowemu.
38. A przyszedł* do domu przełożonego
boźnice, i uyrzał tam zgiełk, i płaczące, i
barzo narzekaiące. * Matt. 9, 23.
39. Wszedszy tedy, rzekł im: Przecz zgiełk
czynicie i płaczecie? Nie umarłać dzie-
weczka, ale* spi. * Jan. 11, 11.
40. J naśmiewali się z niego. Ale on
wy-

wygnawszy wszystkie, wziął z sobą oyca i
matkę dzieweczki, i te, ktorzy przy nim by
li, i wszedł tam, gdzie dzieweczka leżała.
41. A uiąwszy za rękę onę dzieweczkę, rzekł
do niey: Talita kumi: Co się wykłada:
Dzieweczko (tobie mowię) wstań.
42. A zaraz dzieweczka wstała, i chodzi
ła: Abowiem była we dwunaści leciech.
I zdumieli się zdumieniem wielkim.
43. Tedy im przykazał wielce, aby tego
nikt nie wiedział, i rozkazał, aby tey dano
ieść.

Rozdział. 6.

Wzgarda Chrystusa Pana, wysłanie apostołow. Ścięci
Jana, cudowne nakarmienie i ratunek.

A wszedszy* z tamtąd, przyszedł do oy
czyzny swoiey, i szli za nim uczniowi
iego * Matt. 13, 54.
2. A gdy przyszedł sabbat, począł uczyć w
bożnicy, a wiele ich słuchaiące, zdumiewali
się i mowili: Zkądże temu to wszystko? a
co to za mądrość, ktora mu iest dana? że
się i takie mocy dzieią przez ręce iego?
3. Izali ten nie iest cieśla, syn Maryi, i
brat Jakuba, i Jozesa, i Judasa, i Symo
na? Azaż tu niemasz i siostr iego u nas? I
gorszyli się z niego.
4. Ale Jezus rzekł do nich: ☞ Nie iestci
prorok* beze czci, chyba w oyczyznie swo
iey, a miedzy pokrewnymi, i w domu
swoim ☜ * Jan. 4, 44.
5. I nie mogł tam uczynić żadnego* cu
du; oprocz iż niektore chore wkładaiące na
nie ręce, uzdrowił. * Matt. 13, 58.
6. A dziwował się niedowiarstwu ich:
I obchodził* okolicznie miasteczka, nau
czaiące. * Matt. 9, 35.
7. Tedy zwoławszy do siebie* onych dwu
naści, począł ie po dwu rozsyłać, i dał im
moc nad duchami nieczystymi. * Matt. 10, 1.
Luk. 9, 1.
8. I rozkazał im, aby nic nie brali na dro
gę, iedno tylko laskę; ani taistry, ani chle
ba, ani w trzos pieniędzy.
9. Ale żeby się obuli w trzewiki, a nie
obłoczyli dwu sukien.
10. Zatym mowił do nich: Gdziekolwiek
wnidzie



wnidziecie w dom, tam zostańcie, pokiby-
ście z tamtąd nie wyszli.
11. A ktorzyby was kolwiek * nie przyię-
li, ani was słuchali, wyszedszy z tamtąd,
otrząśniycie proch z nog waszych, na świa-
dectwo im: Zaprawdę powiadam wam:
Lżey będzie Sodomie i Gomorze w dzień
sądny niż miastu onemu. * Luk. 9, 5.
12. Tedy wyszedszy kazali, aby ludzie po-
kutowali.
13. I wyganiali wiele diabłow: I wielu
chorych * oleykiem mazali, i uzdrawiali ie.
* Jak. 5, 14
14. A usłyszał o tym krol * Herod, (bo się
imię iego stało rozsławione,) i rzekł: † Jan
Chrzciciel zmartwychwstał; dla tego się
cuda dzieią przezeń. * Matt. 14, 1. † Luk. 9, 7.
15. A drudzy mowili: Eliasz to iest: Dru-
dzy zaś mowili: Prorok to iest, albo iako
ieden z onych prorokow.
16. Co usłyszawszy Herod, rzekł: Ten iest
Jan, ktoregom ia ściął, on zmartwych-
wstał.

(Ewang. w dzień Ścięcia S. Jana.)

17. Abowiem * tenże Herod posławszy poy-
mał Jana i wsadził † go do więzienia
dla Herodyady, żony Filipa, brata swego,
iż ią był poiął za żonę. * Matt. 14, 3.
(† G. związał go.)
18. Bo Jan mowił Herodowi: Nie godzi
się mieć żony brata twego.
19. A Herodyas czyhała nań; i chciała
go zabić, ale nie mogła.
20. Abowiem * Herod obawiał się Jana,
wiedząc, iż był mężem sprawiedliwym i
świętym: I oglądał się nań, i słuchaiąc
go, wiele czynił, i rad go słuchał.
* Matt. 14, 5. r. 21, 26
21. A gdy przyszedł dzień sposobny, ktore-
go Herod, obchodząc pamiątkę narodze-
nia swego, wieczerzą sprawił na książęta
swoie, i na hetmany, i na przednieysze
z Galilei.
22. A gdy weszła corka oney Herodyady, i
tańcowała, i podobała się Herodowi i
spolsiedzącym, rzekł krol do dzieweczki:
Proś mię o co chcesz, a damci.
23.

23. J przyśiągł iey: O cokolwiekbyś mię
prosiła, damći, aż do połowice krolestwa
mego.
24. Ona tedy wyszedszy, rzekła matce
swoiey: O co mam prośić? A ona rzekła:
O głowę Jana Chrzćićiela.
25. A tak ona zaraz wszedszy prętko do kro-
la, prosiła mowiąc: Chcę, abyś mi teraz
dał na miśie głowę Jana Chrzćićiela.
26. J zasmućił się krol barzo; wszakże dla
przysięgi, i dla społsiedzących nie chćiał
iey odmowić.
27. A zarazem postawszy krol kata, roska-
zał przynieść głowę iego.
28. A on poszedszy śćiął go w więźieniu, i
przyniosł głowę iego na miśie, i dał ią
dźieweczce; a dźieweczka dała ią matce
swoiey.
29. Co gdy usłyszeli uczniowie iego, przy-
szli, i wźięli ćiało iego, i położyli ie w gro-
bie.]
30. A Apostołowie zszedszy* się do JE-
zusa, opowiedźieli mu wszystko, i co czyni-
li, i czego uczyli. *Luk. 9, 10.
31. J rzekł im: podźćie wy sami osobno
na mieysce puste, a odpocznyćie trochę: Bo
ich wiele było, co przychodźili i odchodźili,
tak iż nie mieli wolnego czasu, żeby iedli.
32. J odiachali w łodźi* na mieysce puste
osobno. *Matt. 14, 13. Luk. 9, 10.
33. A widząc ie lud, że odieżdżali, pozna-
ło go wiele ich, i zbieżeli się tam pieszo ze
wszystkich miast, i poprzedźili ie, i zgroma-
dźili się do niego.
34. A wyszedszy JEZUS* uyrzał wielki
lud, i użalił się ich, iż byli iako owce nie
maiące pasterza, i począł ich nauczać wiele
rzeczy. *Matt 9, 36.
35. A gdy iuż czas miiał, przystąpiwszy
do niego uczniowie iego, rzekli: To mieysce
iest puste, a iuż czas miia. *Matt. 14, 15.
36. Rospuść ie, aby poszedszy do okoli-
cznych wśi i miasteczek, nakupili sobie
chleba; bo nie maią coby iedli
37. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Day-
ćie wy im ieść. J rzekli mu: Szedszy ku-
pimy za dwieśćie groszy chleba, a damy im
ieść?

38. A on im rzekł: Wieleż * chleba maćie?
Idźćie a dowiedźćie się. A oni dowiedźia-
wszy się, powiedźieli: Pięćioro, i dwie ry-
bie. * Matt. 14, 7. Luk. 9. 13. Jan. 6, 9.
39. Tedy im kazał wszystkie gromadami
posadźić na źieloney trawie.
40. I uśiedli rząd podle rzędu, tu po stu
tu zas pięćidźiesiąt.
41. A wźiąwszy one pięćioro chleba, i one
dwie rybie, weyrzawszy w niebo, błogosła-
wił. I połamał one chleby, i dawał
uczniom swoim, aby kładli przed nie; i one
dwie rybie rozdźielił miedzy wszystkie.
42. I iedli wszyscy, i nasyceni byli.
43 I zebrali ułomkow dwanaśćie koszow
pełnych i z onych ryb.
44. A było tych, ktorzy iedli chleby, około
pięći tysięcy mężow.
45. I wnet przymuśił ucznie † swoie, aby
wstąpili w łodź, i uprzedźili go na drugą
stronę ku Betsaydźie, ażby on rospuśćił
lud. † Matt. 14, 22. ic.
46. A odprawiwszy ie, odszedł na gorę
aby się modlił.
47. A gdy był wieczor, była łodź w po-
śrzod morza, a on sam był na źiemi.
38. I widźiał że się spracowali, wiosłami
robiąc: (Bo wiatr mieli przećiwny,) a tak
około czwartey, straży nocney przyszedł do
nich, chodząc po morzu, i chćiał ie wymi-
nąć.
49. Ale oni uyrzawszy go chodzącego po
morzu, mniemali żeby była obłuda, i
krzyknęli:
50. (Bo go wszyscy widźieli, i wylękli się.)
Ale zaraz przemowił do nich, i rzekł im:
Ufayćie, Jam iest, nie boyćie się!
51 I wstąpił * do nich w łodź, i ućiszył się
wiatr: a oni się sami w sobie nader zdu-
miewali i dźiwowali. * Matt. 14, 32.
52. Bo nie zrozumieli z strony chlebow:
Gdyż serce ich było zdrętwiało.
53. A przeprawiwszy się przyszli do źiemie
Gienezaret i przybili się do brzegu.
54. A gdy wyszli z łodźi, zaraz ći, co go
poznali.
55. Obieżawszy wszystkę onę okoliczną
kraine,

kraing* poczęli nośić na łożach tych, ktorzy
śię źle mieli, gdźiekolwiek usłyßeli o nim,
że tam iest. * Matt. 4, 24.
56. A gdźiekolwiek on wßedł do mia-
steczek, albo do miast, albo do wśi, kładli
niemocne po ulicach: I prośili go, aby
śię tylko dotykali podołka ßaty iego: A ile
śię go ich dotknęli, byli uzdrowieni.

Rozdźiał 7.

Obłuda Faryzeußow, niewiasty pogańskiey coreczka, głuchy i niemy.

Tedy śię zgromadźili do niego * Faryzeu-
ßowie, i niektorzy z nauczonych w
piśmie, ktorzy byli przyßli z Jeruzalem.
* Matt. 15, 1.
2. A uyrzawßy niektore z uczniow iego, że
pospolitymi rękami, (to iest, nieumytymi)
iedli chleb, ganili to.
3. Abowiem Faryzeußowie i wßyscy Ży-
dźi nie iedzą, ieżliby pilnie ręku nie umyli;
trzymaiąc ustawę starßych.
4. I z rynku przyßedßy, ieżliby śię nie umy-
li, nie iedzą: I innych rzeczy wiele iest, kto-
re przyięli ku trzymaniu, iako umywanie
kubkow, konewek, i miednic, i stołow.
5. Potym go pytali Faryzeußowie i nau-
czeni w piśmie: Przecz uczniowie twoi nie
chodzą według podania starßych, ale nie-
umytymi rękami chleb iedzą?
6. Tedy on odpowiadaiąc rzekł im: Do-
brze Izaiaß o was obłudnikach proroko-
wał iako napisano: Lud ten czći mię war-
gami, ale serce ich daleko iest ode mnie.
7. Lecz prożno mię czczą, nauczaiąc nauk
i ustaw ludzkich.
8. Abowiem wy opuśćiwßy przykazania
BOże, trzymaćie ustawy ludzkie, umywa-
nie konewek i kubkow; i wiele innych ta-
kich tym podobnych rzeczy czynićie,
9. Mowił im też: Wy czyśćie znośićie
przykazanie BOże, abyśćie ustawy waße
zachowali.
10. Bo Moyzeß rzekł: Czćiy* oyca twe-
go i matkę twoię: A kto złorzeczy oycu albo
matce, niech śmierćią umrze. * Matt. 15, 4.
* Efez. 6, 1.
11. Ale wy mowićie: Jeżliby człowiek
rzekł

zekł oycu albo matce, Korban, (co iest,
Dar,) ktorykolwiek będźie ode mnie, tobie
pożyteczny będźie; bez winy będźie.
12. J nie dopuśćićie mu nic więcey czynić
oycu swemu albo matce swoiey.
13. Wniwecz obracaiąc słowo BOże u-
stawą waszą, ktorąśćie ustawili: J wiele
innych rzeczy tym podobnych czynićie.
14. A zwoławszy wszystkiego* ludu, mo-
wił im: Słuchayćie mię wszyscy, a zrozu-
mieyćie: *Matt. 15, 10.
15. Niemasz nic z rzeczy zewnętrznych,
ktore wchodzą w człowieka, coby go mogło
pokalać: Ale to, co pochodźi z niego, to iest,
co pokala człowieka!
16. Jeżli kto ma uszy ku słuchaniu, nie-
chay słucha!
17. A gdy wszedł w dom od* onego ludu,
pytali go uczniowie iego o to podobień-
stwo. *Matt. 15, 15.
18. Tedy im rzekł: Także i wy bezrozumni
iesteśćie? Azaż nie zrozumiećie, iż wszystko,
co zewnątrz wchodźi w człowieka, nie mo-
że go pokalać?
19. Abowiem nie wchodźi w serce iego,
ale w brzuch, i do wychodu wychodźi, czy-
ściąc wszystkie pokarmy.
20. J powiedźiał, że co pochodźi z czło-
wieka, to pokala człowieka
21. Bo z wnętrzności serca ludzkiego po-
chodzą złe myśli, cudzołostwa, wszeteczeń-
stwa Mężoboystwa.
22. Kradźiestwa, łakomstwa, złośći,
zdrada, niewstyd, oko złe, bluźnierstwo
pycha, głupstwo.
23. Wszystkie te złe rzeczy, pochodzą z
wnętrzności, i pokalaią człowieka.
24. A z tamtąd* wstawszy, poszedł na gra-
nice Tyru i Sydonu: A wszedszy w dom,
niechćiał aby kto wiedźiał: Lecz się utaić
nie mogł. *Matt. 15. 21.
25. Abowiem usłyszawszy o nim niewia-
sta, ktorey coreczka miała ducha nieczyste-
go, przyszła, i przypadła do nog iego.
26. (A ta niewiasta była † Grecka, rodem
Syrofenicyi) i prośiła go, aby diabła
wygnał z corki iey. († J. Pogańska.)

27. Ale iey JEzus rzekł: Niech się pi
wey dzieci nasycą! Boć nie iest dobra, br
chleb dziećiom, i miotać szczeniętom.
28. A ona odpowiedziała, i rzekła m
Tak iest PANIE: Wszakże i szczenięta
daią pod stołem z odrobin dziećinnych.
29. I rzekł do niey: Dla tey mowy id
wyszedł diabeł z corki twoiey.
30. A gdy ona odeszła do domu sweg
znalazła iż diabeł wyszedł, a corka leżała
łożu.

(Ewang. na 11. niedz. po S. Troycy)

31. A wyszedszy zaś z granic Tyrskich i S
donskich, przyszedł nad morze Ga
leyskie posrzodkiem granic dziesięci mia
32. I przywiedli mu głuchego i z ciężk
ścią mowiącego, a prosili go, aby nań rę
włożył.
33. A wziąwszy go PAn od ludu osobn
włożył palce swoie w uszy iego; a plun
wszy, dotknął się ięzyka iego.
34. A weyrzawszy w niebo, westchnął
rzekł do niego: Efata, to iest, otworz si
35. I wnet się otworzyły uszy iego, i
związała się związka ięzyka iego, i wym
wiał dobrze.
36. Tedy im zakazał, aby tego nikomu n
powiadali.
37. Ale czym on im barziey zakazowa
tym oni to barziey rozgłaszali. I nad
się barzo zdumiewali, mowiąc: D
brze wszystko uczynił: bo czyni, iż głu
słyszą, i niemi mowią.]

Rozdział 8.

O siedmiu chlebach, cudach i kwasie Faryzeuszow, ś
pym, wyznaniu o Chrystusie i męce iego.

(Ewang. na 7. niedz. po S. Troycy.)

A W oneż dni* gdy nader wielki lud był,
nie mieli, coby iedli, zwoławszy JEzu
uczniow swoich, rzekł im: *Matt. 15, 3
2. Zal mi tego* ludu; bo iuż trzy dn
trwaią przy mnie, a nie maią, coby iedl
*Mark 6, 34.
3. A ieźli ie rozpuszczę głodne do domo
ich, pomdleią na drodze; abowiem n
ktorzy z nich z daleka przyszli.
4. Tedy mu odpowiedzieli uczniowie
go

o: Z kądże te kto będzie mogł nasyćić ie-
em tu na puszczy?
5. J spytał ich: Wieleż maćie chlebow?
oni rzekli: Siedm.
6. J roskazał ludowi, żeby usiadł na zie-
i: A wziąwszy one siedm chlebow, po-
ziękowawszy łamał, i dawał uczniom
voim, aby przed lud kładli: J kładli
rzed lud.
7. Mieli też trochę rybek, ktore pobłogo-
ławiwszy, kazał i one przed lud kłaść.
8. Jedli tedy, i nasyceni są: J zebrali, co
było ułomkow, siedm koszow.
9. A było tych, co iedli, około czterech ty-
ięcy: J rospuścił ie.]
10. A wnet * wstąpiwszy w łodź z uczni-
i swoimi, przyszedł w strony Dalmanut-
kie. * Matt. 15, 39.
11. J wyszli * Faryzeuszowie, a poczęli z
im spor wieść, szukaiąc od niego znamie-
ia z nieba, a kusząc go. * Matt 16, 1.
12. Tedy westchnąwszy serdecznie w du-
hu swym rzekł: Przecz że * ten rodzay zna-
mienia szuka? Zaprawdę, powiadam
vam, że ni[...]będźie dane znamię temu ro-
zaiowi. * Luk 11, 29.
13. J opuśćiwszy ich, wstąpił zaśie w
odź, i przeprawił się na drugą stronę.
14. A zapomnieli * byli uczniowie wźiąć
sobą chleba, i nie mieli z sobą nic więcey,
ylko ieden chleb w łodźi. * Matt. 16, 5.
15. Tedy im przykazał, mowiąc: Bacz-
ież, a strzeżćie się kwasu Faryzeuszow, i
kwasu Herodowego.
16. J rozmawiali między sobą, i rzekli:
O tym snadź mowi, że nie mamy chleba.
17. Co poznawszy JEzus, rzekł im: O
czymże rozmawiaćie, iż nie maćie chleba?
Jeszczeż nie baczyćie i nie zrozumiewaćie?
Jeszczeż maćie serce swoie zdrętwiałe?
18. Oczy maiąc nie widźićie? i uszy maiąc
nie słyszyćie, i nie pamiętaćie?
19. Gdym onych pięć chlebow łamał mię-
dzy * pięć tyśięcy ludźi, wieleżeśćie pełnych
koszow ułomkow zebrali? Rzekli mu:
Dwanaśćie. * Matt. 14, 19. 20.

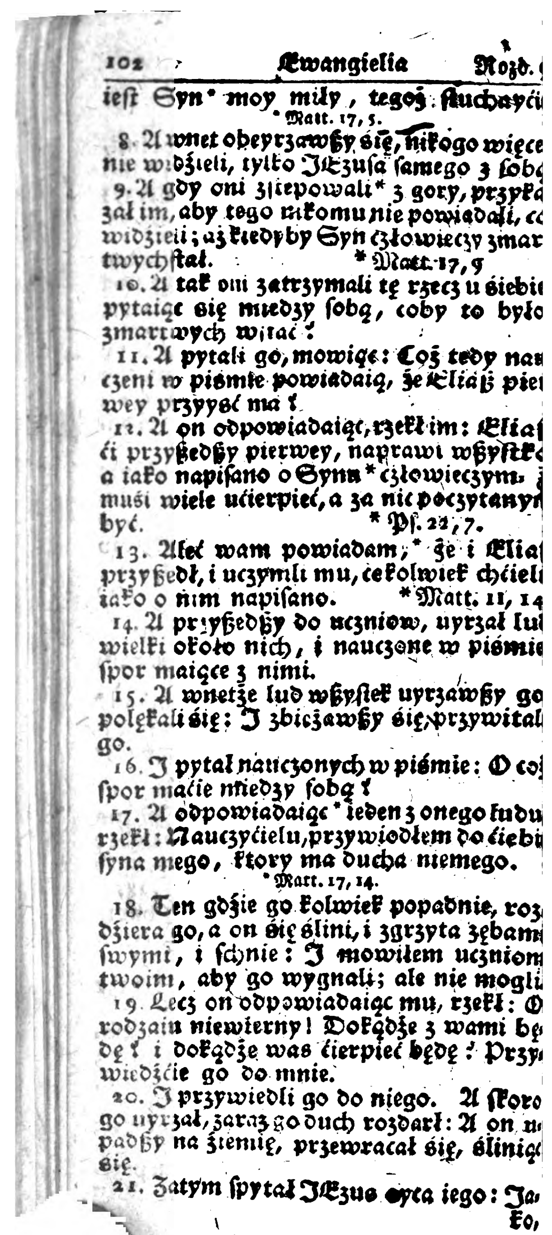
20. A gdym onych siedmi chlebow łam
miedzy czterry tysiące ludźi, wieleśćie k
ßow pełnych ułomkow zebrali? A oni rz
kli: Siedm. *Matt. 15, 34.37.
21. A on im rzekł: Jakoż tedy nie roz
miećie?
22. Potym przyßedł do Betsaidy: I przy
wiedli do niego ślepego, proßąc go, ab
się go dotknął.
23. A uiąwßy onego ślepego za rękę, w
wiodł go precz za miasteczko. I plunąw
na oczy iego, włożył na niego ręce, i pyt
go, ieżliby co widźiał:
24. A on poyrzawßy wzgorę, rzekł: W
dzę ludźie; bo widzę, że chodzą iako drz
wa.
25. Potym zasię włożył ręce na oczy ieg
i roskazał mu wzgorę poyrzeć: I † uzdr
wiony iest na wzroku, tak, że i z daleka wß
stkie iaśnie widźiał. [† G. przywrocony
26. I odesłał go do domu iego, mowiąc
I do tego miasteczka nie wchodź, i nikom
z miasteczka nie powiaday.
27 Tedy wyßedł JEzus * i uczniowi
iego do miasteczek, należących Cezaryi Fil
powey, a w drodze pytał uczniow swoich
mowiąc im: Kimże mię powiadaią by
ludźie? *Matt. 16, 13
28. A oni mu odpowiedźieli: Jedni J
nem chrzćićielem, a drudzy Eliaßem,
drudzy iednym z prorokow.
29. Ale on im rzekł: A wy kim mię być p
wiadaćie? A odpowiadaiąc Piotr, rzek
mu: Tyś iest on * Chrystus. *Jan. 6, 69
30. I przygroźił im, aby o nim nikom
nie powiadali.
31. I począł ie nauczać, że Syn człowieczy
musi wiele ućierpieć, i odrzuconym być o
starßych ludu, i od przednieyßych kapła
now, i nauczonych w piśmie: i być zabity,
a po trzech dniach z martwych wstać.
*Matt. 16, 21.
32. A to mowił iawnie. Tedy go Piotr
wźiąwßy na stronę, począł go strofować.
33. Ale on obroćiwßy się, a weyrzawßy
na ucznie swoie, zgromił Piotra, mowiąc:
Idź ode mnie ßatanie; abowiem nie
poymuieß

poymuieß tego, co ieſt BOżego, ale co ieſt
ludzkiego.
34 A zwoławßy ludu z uczniami ſwoimi,
rzekł im: Ktokolwiek chce za nmą* iść,
niech ſamego śiebie zaprze, a weźmie krzyż
ſwoy, i naśladuieſ mię. *Matt. 10, 38.
r. 16, 24. Luk. 9, 23. r. 14, 27.
35. Abowiem ktoby* chćiał zachować du-
ßę ſwą, ſtraći ią, a ktoby ſtraćił dußę ſwą
dla mnie i dla Ewangielii, ten ią zachowa.
*Matt. 10, 39. r. 16, 25. Luk. 9, 24. r. 17, 32. Jan. 12, 25.
36. Bo, coż pomoże człowiekowi, choćby
wßyſtek* świat pozyſkał, a ßkodowałby
na dußy ſwoiey? *Pſ. 49, 9. Matt. 16, 26.
37. Albo co za zamianę da człowiek za du-
ßę ſwoię?
38 Abowiem ktoby się* wſtydził za† mię
i za słowa moie miedzy tym rodzaiem cu-
dzołożnym i grzeßnym, i Syn człowieczy
wſtydźić się zań†† będźie, gdy przyydźie w
chwale Oyca ſwego z anioły świętymi.
*Matt. 10, 33. Luk 9, 26 († mię i słow moich) (†† k. tego)

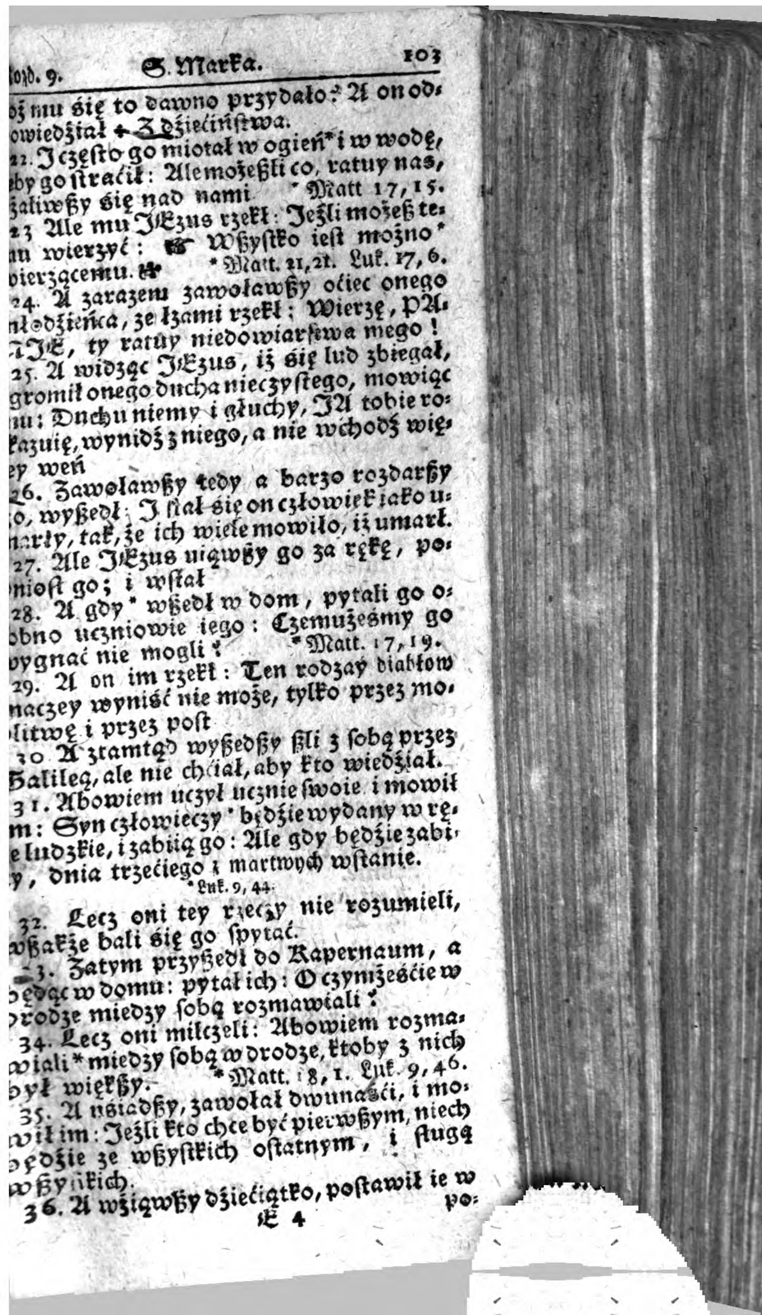
Rozdział. 9.

Dźieie o Chryſtuſowym przemienieniu, Lunatyku, nauka
o pokorze i zgorßeniu.

I mowił im: Zaprawdę, powiadam*
wam, iż ſą niektorzy z tych, co tu ſtoią,
ktorzy nie ukußą śmierći, ażby uyrzeli, że
kroleſtwo Boże przyßło w mocy.
*Matt. 16, 28. Luk. 9, 27.
2. A po ßeśći dniach wźiął z ſobą* JEzus
Piotra, Jakuba i Jana, i wiodł ie na gorę
wyſoką ſame oſobno, i przemienił się przed
nimi. *Matt. 17, 1. Luk. 9, 28.
3 A ßaty iego ſtały się łſniące, i barzo
białe iako śnieg, iakich blecharz na źiemi
nie może wybielić
4. I uyrzeli Eliaßa z Moyzeßem, ktorzy
rozmawiali z JEzuſem.
5. A odpowiadaiąc Piotr, rzekł JEzuſo-
wi: Miſtrzu, dobrze nam tu być; przetoż
uczynimy tu trzy namioty: Tobie ieden,
Moyzeßowi ieden, i Eliaßowi ieden.
6. Abowiem nie wiedźiał, coby mowił;
bo przeſtraßeni byli.
7 I ſtał się obłok, ktory ie zaćienił, a przy-
ßedł głos z obłoku mowiącego: Ten
E 3 ieſt



iest Syn* moy miły, tegoż słuchayći
*Matt. 17, 5.
8. A wnet obeyrzawszy się, nikogo więce
nie widźieli, tylko JEzusa samego z sobą
9. A gdy oni zstępowali* z gory, przyka
zał im, aby tego nikomu nie powiadali, co
widźieli; aż kiedyby Syn człowieczy zmar
twychstał. *Matt. 17, 9
10. A tak oni zatrzymali tę rzecz u siebie
pytaiąc się miedzy sobą, coby to było
zmartwych wstać?
11. A pytali go, mowiąc: Coż tedy nau
czeni w piśmie powiadaią, że Eliasz pier
wey przyyść ma?
12. A on odpowiadaiąc, rzekł im: Elias
ći przyszedszy pierwey, naprawi wszystko
a iako napisano o Synu* człowieczym,
muśi wiele ućierpieć, a za nic poczytany
być. *Ps. 22, 7.
13. Ależ wam powiadam;* że i Elias
przyszedł, i uczynili mu, cokolwiek chćieli
iako o nim napisano. *Matt. 11, 14
14. A przyszedszy do uczniow, uyrzał lud
wielki około nich, i nauczone w piśmie
spor maiące z nimi.
15. A wnetże lud wszystek uyrzawszy go
polękali się: I zbiezawszy się, przywitali
go.
16. I pytał nauczonych w piśmie: O coż
spor maćie miedzy sobą?
17. A odpowiadaiąc* ieden z onego ludu
rzekł: Nauczyćielu, przywiodłem do ćiebie
syna mego, ktory ma ducha niemego.
*Matt. 17, 14.
18. Ten gdźie go kolwiek popadnie, roz
dźiera go, a on się ślini, i zgrzyta zębami
swymi, i schnie: I mowiłem uczniom
twoim, aby go wygnali; ale nie mogli
19. Lecz on odpowiadaiąc mu, rzekł: O
rodzaiu niewierny! Dokądże z wami bę
dę? i dokądże was ćierpieć będę? Przy
wiedźcie go do mnie.
20. I przywiedli go do niego. A skoro
go uyrzał, zaraz go duch rozdarł: A on na
padszy na źiemię, przewracał się, śliniąc
się.
21. Zatym spytał JEzus oyca iego: Ja
ko,



oż mu się to dawno przydało? A on od-
owiedział: Z dźiećińſtwa.
22. I często go miotał w ogień* i w wodę,
eby go ſtraćił: Ale możeßli co, ratuy nas,
żaliwßy się nad nami. * Matt 17, 15.
23 Ale mu JEzus rzekł: Jeżli możeß te-
mu wierzyć: ☞ Wßyſtko ieſt możno*
wierzącemu. ☜ * Matt. 21, 21. Luk. 17, 6.
24. A zarazem zawoławßy oćiec onego
młodźieńca, ze łzami rzekł: Wierzę, PA-
NJE, ty ratuy niedowiarſtwa mego!
25. A widząc JEzus, iż się lud zbiegał,
gromił onego ducha nieczyſtego, mowiąc
mu: Duchu niemy i głuchy, JA tobie ro-
kazuię, wynidź z niego, a nie wchodź wię-
cey weń
26. Zawoławßy tedy a barzo rozdarßy
go, wyßedł: J ſtał się on człowiek iako u-
marły, tak, że ich wiele mowiło, iż umarł.
27. Ale JEzus uiąwßy go za rękę, po-
dnioſł go; i wſtał
28. A gdy* wßedł w dom, pytali go o-
sobno uczniowie iego: Czemużeśmy go
wygnać nie mogli? * Matt. 17, 19.
29. A on im rzekł: Ten rodzay diabłow
inaczey wyniść nie może, tylko przez mo-
dlitwę i przez poſt
30 A ztamtąd wyßedßy ßli z sobą przez
Galileę, ale nie chćiał, aby kto wiedźiał.
31. Abowiem uczył ucznie ſwoie i mowił
im: Syn człowieczy* będźie wydany w rę-
ce ludzkie, i zabiią go: Ale gdy będźie zabi-
ty, dnia trzećiego z martwych wſtanie.
* Luk. 9, 44.
32. Lecz oni tey rzeczy nie rozumieli,
wßakże bali się go ſpytać.
33. Zatym przyßedł do Kapernaum, a
będąc w domu: pytał ich: O czymżeśćie w
drodze miedzy sobą rozmawiali?
34. Lecz oni milczeli: Abowiem rozma-
wiali* miedzy sobą w drodze, ktoby z nich
był więkßy. * Matt. 18, 1. Luk. 9, 46.
35. A usiadßy, zawołał dwunaśći, i mo-
wił im: Jeżli kto chce być pierwßym, niech
będźie ze wßyſtkich oſtatnym, i ſługą
wßyſtkich.
36. A wźiąwßy dźiećiątko, poſtawił ie w

posrzodku nich; a wziąwszy ie na ręc
rzekł im :
37. Ktoby iedno z takich dziateczek przyię
w imieniu moim, mię przyymuie: A ktob
mię przyiął, nie mię przyymuie ale on
go, ktory mię posłał. * Matt. 18, 5.
38. Tedy mu * odpowiedział Jan, mo
wiąc: Nauczycielu, widzieliśmy niekto
rego w imieniu twoim diabły wyganiaią
cego, ktory nie chodzi za nami; i zabrani
liśmy mu, przeto, że nie chodzi za n
mi. * Luk. 9, 49.
39. Ale JEzus rzekł: Nie zabraniayć
mu! Abowiem nikt nie iest, coby czynił c
da w imieniu moim, aby mogł snadnie m
wić źle o mnie. * 1 Kor. 12, 3.
40. Bo kto nie iest przeciwko nam, za n
mi iest.
41. Abowiem ktoby was napoił kubkie
wody w imieniu moim, dla tego, iżeść
Chrystusowi; zaprawdę, powiadam wam
nie straci zapłaty swoiey. * Matt. 10, 4
42. A ktoby * zgorszył iednego z tych m
łych, ktorzy w mię wierzą dalekoby mu l
piey było, aby był zawieszony kamie
młyński u szyie iego, i w morze był wrz
cony. * Matt. 18, 6. Luk. 17, 1.
43. A ieźliby cię gorszyła ręka * twoia
odetniy ią: Bo lepiey iest tobie, ułomny
wniść do żywota, niżeli dwie ręce maią
iść do piekła w on ogień nieugaszony.
* Matt. 5, 30. r. 18, 8.
44. Gdzie robak ich nie umiera, a ogie
nie gaśnie.
45. A ieźliby cię noga twoia gorszyła, od
tniy ią: Bo lepiey tobie chromym wni
do żywota, niżeli dwie nodze maiąc, by
wrzuconym do piekła w ogień nieugaszo
ny:
46. Gdzie robak ich nie umiera, a ogie
nie gaśnie.
47. A ieźliby cię oko twoie gorszyło, wy
łup ie: Bo lepiey tobie, iednookim wnis
do krolestwa BOżego, niżeli dwie oczy
maiąc, wrzuconym być do ognia piekiel
nego
48. Gdzie robak ich nie umiera, a ogie
nie gaśnie
49

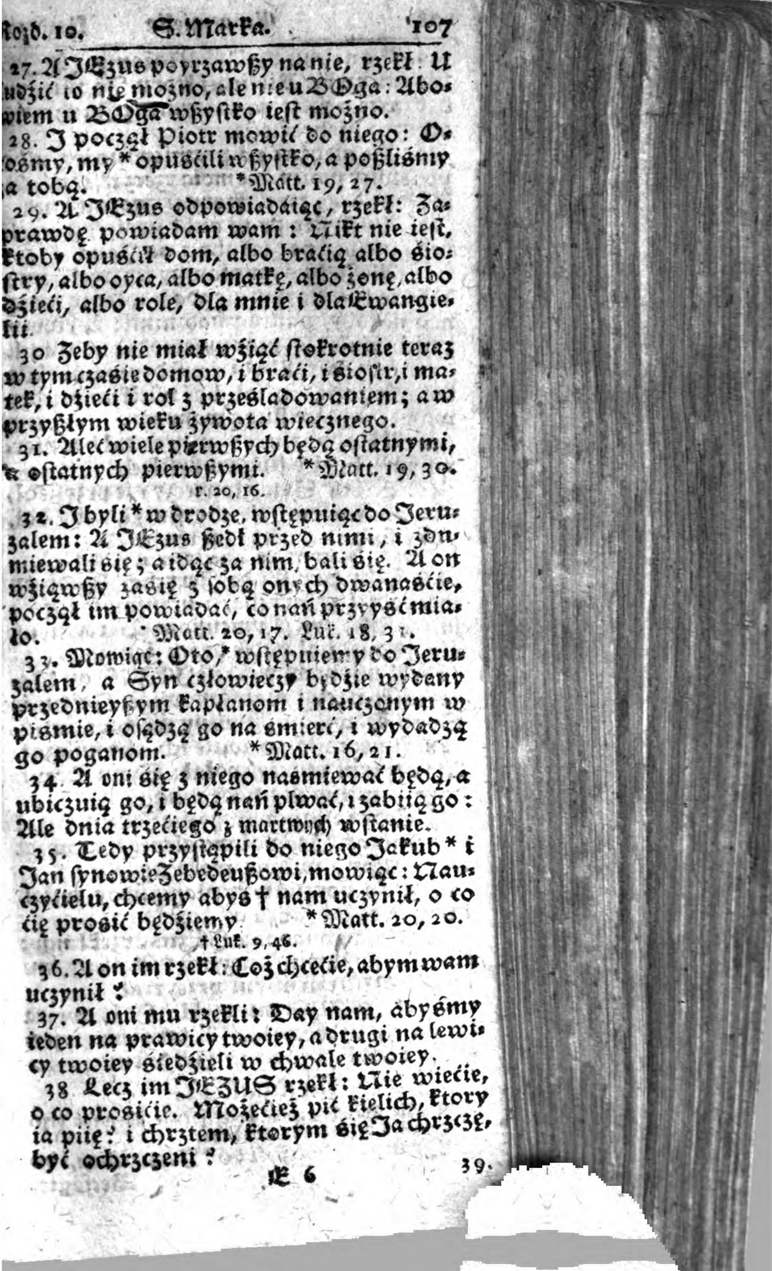
49. Abowiem każdy człowiek ogniem oſo-
lony będźie, i każda ofiara ſolą oſolona bę-
dźie.
50. Dobrać* ieſt ſol: Ale ieżli ſię ſol nie-
ſłoną ſtanie, czymże ią oſolićie: Mieyćież
ſol ſami w ſobie, a mieyćie pokoy miedzy
ſobą. *Matt. 5, 13.

Rozdźiał. 10.

O rozwodźie, małych dźiatkach, bogaczach tego świata, męce Chryſtuſowey, pragnieniu czci uczniow, i ślepym Bartymeußu.

A wſtawßy z tamtąd, przyßedł* do gra-
nic Judſkich przez krainę za Jordanem
leżącą: I zßedł ſię zaś do niego lud; i uczył
ie zaś, iako miał zwyczay. *Matt. 19, 1.
2. Tedy przyſtąpiwßy Faryzeußowie, py-
tali go: Godźili ſię mężowi żonę opuśćić?
A to czynili, kußąc go.
3. Ale on odpowiadaiąc, rzekł im: Coż
wam przykazał Moyzeß?
4. A oni rzekli: Moyzeß pozwolił napi-
ſać liſt rozwodny, i opuśćić ią.
5. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im: Dla
zatwardzenia ſerca waßego napiſoł wam
to przykazanie.
6. Aleć* od początku ſtworzenia męßczy-
znę i niewiaſtę uczynił ie BOg.
*Matt. 19, 4.
7. Dla tego opuśći człowiek oyca ſwego i
matkę, a przyłączy ſię do żony ſwoiey.
8. A będą dwoie iednym* ćiałem. A tak
iuż nie ſą dwoie, ale iedno ćiało. *1 Kor. 6, 16.
Efez. 5, 31.
9. Co tedy BOG złączył, człowiek nie-
chay nie rozłącza.
10. A w domu zaś uczniowie iego o toż
go pytali.
11. I rzekł im: Ktobykolwiek* opuśćił
żonę ſwą, a poiąłby inną, cudzołoży prze-
ćiwko niey. *Matt. 5, 32.
12. A ieżliby niewiaſta opuśćiła męża
ſwego, a ßłaby za drugiego, cudzołoży.
13 Tedy przynoßono do niego* dźiatki,
aby ſię ich dotykał: Ale uczniowie gromi-
li tych, ktorzy ie przynośili. *Matt. 19, 13.
14. Co uyrzawßy JEzus, rozgniewał
ſię, i rzekł im: Dopuśććie dźiatkom przy-

chodźić do mnie, a nie zabraniayćie im: A-
bowiem takich iest krolestwo Boże.
15. Zaprawdę powiadam wam; Ktoby-
kolwiek nie przyiął krolestwa BOżego ia-
ko dźiećiątko, nie wnidźie do niego.
16. I biorąc ie na ręce* swoie, i kładąc na
nie ręce, błogosławił im. * Matt. 19, 15.
17. A gdy on wychodźił w drogę, przybie-
żał ieden; i upadszy przed nim na kolana,
pytał go: Nauczyćielu dobry, coż czynić
mam,* abym odźiedźiczył żywot wie-
czny? * Matt. 19, 16.
18. Ale mu JEzus rzekł: Przecz mię zo-
wiesz dobrym? Nikt nie iest dobry, tylko
ieden, to iest BOG.
19. Przykazania umiesz: Nie* będźiesz
cudzołożył: Nie będźiesz zabiiał: Nie bę-
dźiesz kradł: Nie będźiesz mowił świa-
dectwa fałszywego: Nie będźiesz oszuka-
wał nikogo: Czćiy oyca twego, i matkę
twoią. * Rzym. 13, 9.
20. A on odpowiadaiąc, rzekł mu: Nau-
czyćielu, tegom wszystkiego przestrzegał od
młodośći moiey.
21. A JEzus poyrzawszy nań, rozmiło-
wał się go, i rzekł mu: Jednego ćnie dosta-
wa: Idź,* przeday co masz a rozday ubo-
gim, a będźiesz miał skarb w niebie, a
przyydź, naśladuy mię, wźiąwszy krzyż.
* Matt. 19, 21.
22. A on zafrasowawszy się dla tego sło-
wa, odszedł smutny: Abowiem miał wiele
maiętnośći.
23. A poyrzawszy JEzus w koło,* rzekł
do uczniow swoich: Jakoż trudno ći, kto-
rzy maią bogactwa wnidą do krolestwa
BOżego! * Matt. 19, 23.
24. Tedy uczniowie zdumieli się nad ty-
mi słowami iego. Lecz JEzus zaś odpo-
wiadaiąc, rzekł im: Dźiatki, iakoż iest tru-
dno tym, co ufaią w bogactwach, wniść do
krolestwa BOżego.
25. Snadniey iest wielbłądowi przeyść
przez ucho igielne, niż bogaczowi wniść
do krolestwa BOżego.
26. A oni się tym więcey zdumiewali, mo-
wiąc miedzy sobą: I ktoż może być zba-
wiony?



27. A JEzus poyrzawszy na nie, rzekł: U
ludzić to nie możno, ale nie u BOga: Abo-
wiem u BOga wszystko iest możno.
28. J począł Piotr mowić do niego: O-
to śmy, my * opuścili wszystko, a poszliśmy
za tobą. * Matt. 19, 27.
29. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł: Za-
prawdę powiadam wam: Nikt nie iest,
ktoby opuścił dom, albo braćią albo śio-
stry, albo oyca, albo matkę, albo żonę, albo
dźieći, albo role, dla mnie i dla Ewangie-
lii.
30 Zeby nie miał wźiąć stokrotnie teraz
w tym czaśie domow, i braći, i śiostr, i ma-
tek, i dźieći i rol z prześladowaniem; a w
przyszłym wieku żywota wiecznego.
31. Alec wiele pierwszych będą ostatnymi,
a ostatnych pierwszymi. * Matt. 19, 30.
r. 20, 16.
32. J byli * w drodze, wstępuiąc do Jeru-
zalem: A JEzus szedł przed nimi, i zdu-
miewali się; a idąc za nim, bali się. A on
wźiąwszy zaśię z sobą onych dwanaśćie,
począł im powiadać, co nań przyyść mia-
ło. * Matt. 20, 17. Luc. 18, 31.
33. Mowiąc: Oto,* wstępuiemy do Jeru-
zalem, a Syn człowieczy będźie wydany
przednieyszym kapłanom i nauczonym w
pismie, i osądzą go na śmierć, i wydadzą
go poganom. * Matt. 16, 21.
34. A oni się z niego naśmiewać będą, a
ubiczuią go, i będą nań plwać, i zabiią go:
Ale dnia trzećiego z martwych wstanie.
35. Tedy przystąpili do niego Jakub * i
Jan synowie Zebedeuszowi, mowiąc: Nau-
czyćielu, chcemy abyś † nam uczynił, o co
ćię prośić będźiemy. * Matt. 20, 20.
† Luk. 9, 46.
36. A on im rzekł: Coż chcećie, abym wam
uczynił?
37. A oni mu rzekli: Day nam, abyśmy
ieden na prawicy twoiey, a drugi na lewi-
cy twoiey śiedźieli w chwale twoiey.
38 Lecz im JEZUS rzekł: Nie wiećie,
o co prośićie. Możećież pić kielich, ktory
ia piię? i chrztem, ktorym się Ja chrzczę,
być ochrzczeni?

39. A oni mu rzekli: Możemy. A JEzus im rzekł: Kielich ći który Ja piię, pi
będźiećie, i chrztem, którym śię Ja chrzczę,
ochrzczeni będźiećie.
40. Ale śiedźieć po prawicy moiey, albo
po lewicy moiey, nie moia rzecz ieſt dać: Ale będźie dano tym, którym zgotowano.
41 A usłyszawszy to oni dźieśięć, poczęli
śię gniewać na Jakuba i na Jana.
42. Ale JEzus zwoławszy ich, rzekł im:
Wiećie iż ći którym śię zda że władzą maią
nad narody, panuią nad nimi: A którzy
z nich wielcy ſą, moc przewodzą nad nimi.
43. Lecz nie tak będźie miedzy wami: Ale
ktobykolwiek chćiał być wielkim miedzy
wami, będźie ſługą waszym.
44. A ktobykolwiek z was chćiał być pierwszym, będźie ſługą wszyſtkich.
45. Bo i Syn człowieczy nie przyszedł,
aby mu ſłużono, ale aby ſłużył, i aby dał,
duszę ſwą na okup za wielu.
* Matt. 20, 28. 1 Kor. 1, 30. Efez. 1, 7. Kol. 1, 4.
46. Tedy przyszli do Jerycha. A gdy on
wychodźił z Jerycha, i uczniowie iego, i
lud wielki, ſyn Tymeuszow, Bartymeusz
ślepy, śiedźiał podle drogi żebrząc.
47. A usłyszawszy iż ieſt JEZUS on Nazareńſki, począł wołać mowiąc: JEzuśie
Synu Dawidow, zmiłuy śię nade mną.
48. I gromiło go wiele ich, aby milczał.
Ale on tym więcey wołał: Synu Dawidow, zmiłuy śię nade mną!
49. Tedy zaſtanowiwszy śię JEzus, kazał
go zawołać. I zawołano ślepego, mowiąc
mu: Ufay, wſtań, woła ćię.
50. A on porzućiwszy płaszcz ſwoy, wſtał,
i przyszedł do JEzuſa.
51. I odpowiadaiąc JEzus, rzekł mu:
Coż chcesz, abym ći uczynił? A ślepy mu
rzekł: Miſtrzu abym przeyrzał.
52. A JEZUS mu rzekł: Idź, wiara
twoia ćię uzdrowiła. A zarazem przeyrzał, i szedł, drógą za JEzuſem.

Rozdźiał. 11.

O wiazdźie Chryſtuſowym, przeklęctwie figowego drzewa, i o oczyśćieniu kośćioła.

A gdy śię przybliżyli do * Jeruzalem, i do
Betfagie,

Betfagie, i do Betanii, ku gorze oliwney,
posłał dwu z uczniow swoich.
* Matt. 21, 1. Luk. 19, 29.
2. J rzekł im: Jdźcie do miasteczka, ktore
iest przeciwko wam: A wszedszy do niego,
zaraz znaydźiecie oślę uwiązane, na kto-
rym nikt z ludźi nie siedźiał: Odwiążcież
ie, a przywiedźcie.
3. A ieżliby wam kto rzekł: Coż to czyni-
ćie? Powiedźcie iż go PAN potrzebuie: A
wnet ie tu pośle.
4. Szli tedy i znaleźli oślę uwiązane u
drzwi na dworze, na rozstaniu drog; i
odwiązali ie.
5. Tedy niektorzy z onych, co tam stali, mo-
wili: Coż czynićie że odwięzuiećie oślę?
6. A oni im rzekli, iako im był roskazał
JEzus. J puśćili ie.
7. Przywiedli tedy oślę do JEzusa, i wło-
żyli* na nie szaty swoie; i wsiadł na nie.
* Jan. 12, 14.
8. A wiele ich słali szaty swoie na drodze:
Drudzy zaśię obćinali gałązki z drzew, i
słali na drodze.
9. A ktorzy w przod szli, i ktorzy pozad
szli, wołali, mowiąc: ☞ Hosanna! Bło-
gosławiony, ktory idźie w imieniu PAń-
skim ☙ * Ps. 118, 26. Jan. 12, 13.
10. Błogosławione krolestwo oyca nasze-
go Dawida, ktore przyszło w imieniu
PAńskim, Hosanna na wysokośćiach!
11. J wiachał* JEzus do Jeruzalem, i
przyszedł do kośćioła: A obeyrzawszy wszyst-
ko gdy iuż była wieczorna godźina, wyszedł
do Betanii z dwiemanaśćie. * Matt. 21, 12.
Luk. 19, 45.
12. A drugiego* dnia, gdy wychodźili z
Betanii, łaknął. * Matt. 21, 18.
13. J uyrzawszy z daleka* figowe drzewo,
maiące liśćie, przyszedł ieżliby snadź co na
nim znalazł. A gdy do niego przyszedł, nic
nie znalazł, tylko liśćie: Bo nie był czas
figom. * Luk. 13, 6.
14. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł mu:
Niechayże więcey na wieki nikt z ćiebie
owocu nie ie. A słyszeli to uczniowie iego.
15. J przyszli* do Jeruzalem: A wszedszy

JEzus do kościoła, począł wyganiać prze-
dawaiące i kupuiące w kościele, i poprze-
wracał stoły tych, co pieniędzmi handlo-
wali, i stołki tych, co przedawali gołębie.
* Matt. 21, 12.
16. A nie dopuścił, żeby kto miał nieść na-
czynie przez kościoł.
17. J nauczał, mowiąc im: Azaż nie na-
pisano, że ☞ dom moy, dom modlitwy bę-
dzie nazwany od wszystkich narodow? ☞
A wyście go uczynili iaskinią zboycow.
18. A słyszeli to nauczeni w piśmie i prze-
dnieysi kapłani, i szukali iakoby go stracili.
Abowiem się go bali; przeto, iż wszystek
lud zdumiewał się nad nauką iego.
19. A gdy przyszedł wieczor, wyszedł z
miasta.
20. A rano idąc mimo figowe drzewo,
uyrzeli iż z korzenia uschło;
21. Tedy wspomniawszy Piotr, rzekł mu:
Mistrzu, oto figowe drzewo, ktoreś prze-
klął, uschło.
22. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł im:
Mieycie wiarę † w BOga. [† G. BOżą.]
23. Bo zaprawdę powiadam wam, iż kto-
bykolwiek rzekł tey gorze: Podnieś się, a
rzuć się w morze, a nie wątpiłby w sercu
swoim; leczby wierzył, że się stanie co mo-
wi: Stanie się mu cokolwiek rzecze.
24. Przetoż powiadam wam o cokolwiek-
byście, modląc* się, prosili, wierzcie, że
weźmiecie, a stanie się wam ☞
* Matt. 7, 7. r. 21, 22. Luk. 11, 9.
25. A gdy stoicie * modląc się; odpuśćcież,
ieżli co przeciw komu macie, aby i Oćiec
wasz, ktory iest w niebiesiech, odpuścił
wam upadki wasze. * Matt. 6, 14.
26. Bo ieżli wy nie odpuścićie, i Oćiec
wasz, ktory iest w niebiesiech, nie odpuśći
wam upadkow waszych.
27. J przyszli * z nowu do Jeruzalem. A
gdy się on przechodził po kościele, przystą-
pili do niego przednieysi kapłani, i naucze-
ni w piśmie, i starsi. * Matt. 21, 23.
28. J mowili do niego: ktorąż to mocą
czynisz? a ktoć dał tę moc, abyś to czynił?
29. Tedy JEZUS odpowiadaiąc, rzekł
im:

m: Spytam was i JA o iednę rzecz, odpo-
wiedźcież mi; a powiem wam, ktorą mocą
to czynię.
30. Chrzest Janow z niebaż był, czyli z
ludźi? Odpowiedźcie mi.
31. J rozbierali to sami miedzy sobą, mo-
wiąc: Jeźli powiemy: Z nieba; rzecze:
Przeczżeście mu tedy nie wierzyli?
32. A ieźli powiemy: Z ludźi; boiemy
się ludu: Abowiem wszyscy Jana mieli* za
prawdźiwego proroka. * Matt. 14, 5.
33. Tedy odpowiadaiąc, rzekli JEzuso-
wi: Nie wiemy JEzus też odpowiada-
iąc rzekł im: J JA wam nie powiem, kto-
rą mocą to czynię.

Rozdźiał. 12.

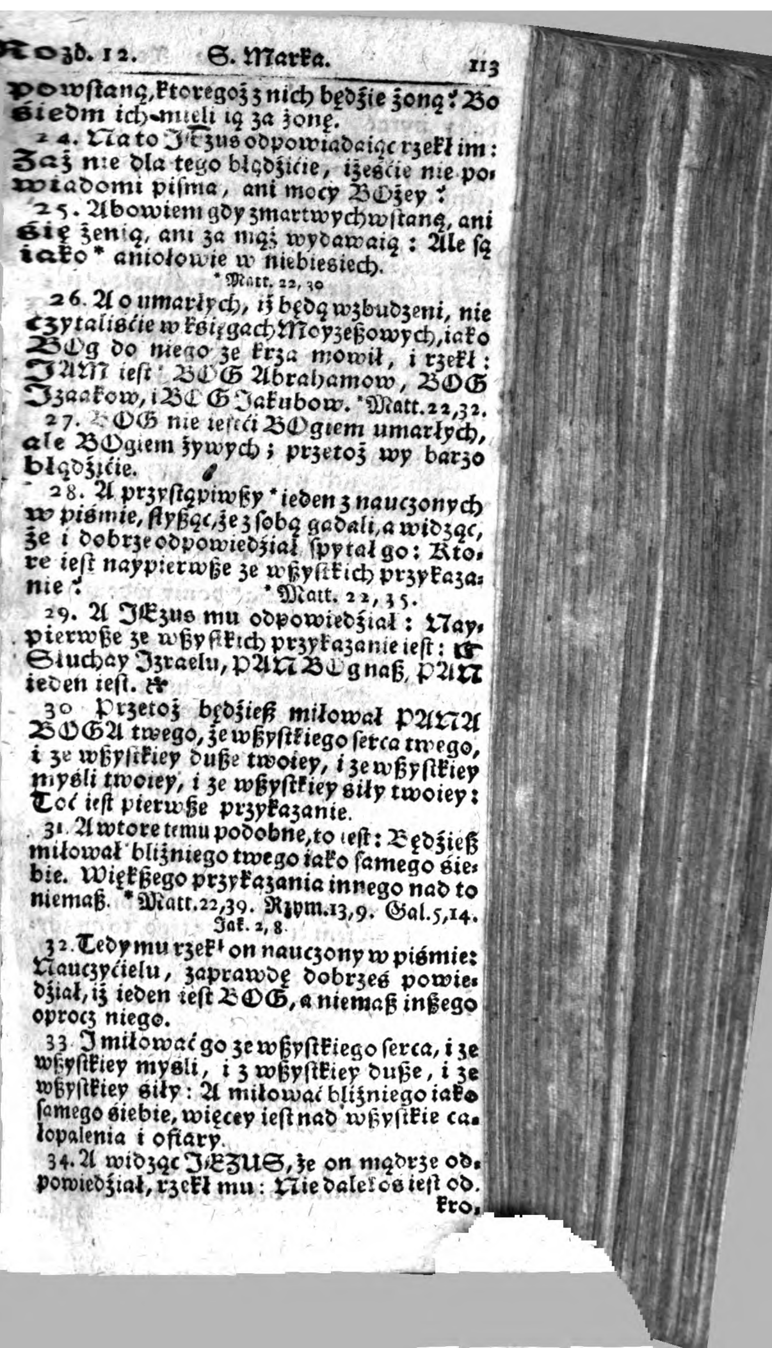
O winniey, groszu czynszowym, zmartwych wstaniu, nay-
przednieyszym przykazaniu, Messyaszu, nauczonych
w piśmie i ubogiey wdowie.

Tedy począł do nich mowić w podobień-
stwach: Człowiek ieden* nasadźił win-
nicę, i ogrodźił ią płotem, i wykopał prasę,
i zbudował wieżę, i naiął ią winiarzom, i
odiachał precz. * Matt. 21, 33. Luk. 20, 9.
2. J posłał, gdy tego był czas, sługę do wi-
niarzow, aby od winiarzow odebrał po-
żytki oney winnice.
3. Lecz oni poymawszy go, ubili, i odesłali
prożnego.
4. J zasie posłał do nich sługę drugiego,
ktorego też oni ukamionowawszy, głowę
mu zranili, i odesłali obelżonego.
5. J zasię posłał inszego sługę: Ale i tego
zabili, i wiele innych; z ktorych iedne ubi-
li, a drugie pozabiiali
6. A maiąc ieszcze iednegoż swego miłego
syna, posłał na ostatek do nich i tego, mo-
wiąc: Wżdyć się będą wstydźili syna
mego.
7. Ale oni winiarze rzekli miedzy sobą:
Tenći iest dźiedźic: Podźcie zabiymy* go, a
będźie nasze dźiedźictwo. * Matt. 21, 38.
8. J wźiąwszy go, zabili, a wyrzućili precz
z winnice.
9. Coż tedy uczyni pan oney winnice?
Przyydźie a potraći one winiarze, i da win-
nicę innym.

10.

10. Izaliście nie czytali tego pisma: Ka
mień, ktory* odrzucili buduiący, ten się
stał głową węgielną. *Ps. 118, 2. Matt. 21, 42.
Luk. 20, 17. Dzie. 4, 11. Rzym. 9, 33. 1 Kor. 3, 11.
1 Piotr. 2, 7.
11. Od PAna ć się to stało, i iest dziwne
w oczach naszych
12. Starali się tedy, iakoby go poymać
ale się ludu bali. Bo poznali, iż przeciwko
nim ono podobieństwo powiedział. I za
niechawszy go, odeszli.
13. Potym posłali do niego niektore z Fa
ryzeuszow,* i z Herodyanow; aby go usi
dlili w mowie. *Matt. 22, 15.
14. A tak oni przyszedszy, rzekli mu: Nau
czycielu, wiemy żes iest prawdziwy, a nie
dbasz na nikogo: Abowiem nie patrzasz na
osobę ludzką, ale w prawdzie drogi BO
żey uczysz; Godziż się dać czynsz cesarzo
wy, czyli nie? Mamyż go dać, czyli nie
dać?
15. A on poznawszy obłudę ich, rzekł im;
Czemuż mię kusicie? Przynieście mi
grosz, abym go oglądał.
16. Tedy mu oni przynieśli; a on im rzekł:
Czyyże to iest obraz i napis? A oni mu po
wiedzieli: Cesarski.
17. I odpowiadaiąc JEzus rzekł im;
Oddawayćież tedy* co iest cesarskiego, cesa
rzowi; a co iest BOżego, BOgu. I dzi
wowali mu się. *Rzym. 13, 7.
18. I przyszli do niego* Saduceuszowie,
ktorzy mowią, iż niemasz zmartwychwsta
nia; i pytali go, mowiąc: *Matt. 22, 23.
19. Nauczycielu, Moyzesz nam napisał,
iż ieśliby czyy brat umarł, i zostawił żonę,
a dziatekby nie zostawił; aby brat iego po
iął żonę iego, a wzbudził nasienie bratu
swemu.
20. Było tedy siedm braci; a pierwszy
poiąwszy żonę, umarł, i nie zostawił nasie
nia.
21. A drugi poiąwszy ię, umarł; lecz i ten
nie zostawił nasienia. Także i trzeci.
22. A tak ią poięło onych siedm braci; a
nie zostawili nasienia. Na ostatek po
wszystkich umarła i ona niewiasta.
23. Przetoż, przy zmartwych wstaniu gdy
Powsta

powstaną, ktoregoż z nich będźie żoną? Bo
śiedm ich mieli ią za żonę.
24. Na to JEzus odpowiadaiąc rzekł im:
Zaż nie dla tego błądźićie, iżeśćie nie po=
wiadomi pisma, ani mocy BOżey?
25. Abowiem gdy zmartwychwstaną, ani
się żenią, ani za mąż wydawaią: Ale są
iako* aniołowie w niebiesiech.
*Matt. 22, 30
26. A o umarłych, iż będą wzbudzeni, nie
czytaliśćie w księgach Moyzeszowych, iako
BOg do niego ze krza mowił, i rzekł:
JAM iest* BOG Abrahamow, BOG
Izaakow, i BOG Jakubow. *Matt. 22, 32.
27. BOG nie iestći BOgiem umarłych,
ale BOgiem żywych; przetoż wy barzo
błądźićie.
28. A przystąpiwszy* ieden z nauczonych
w piśmie, słysząc, że z sobą gadali, a widząc,
że i dobrze odpowiedział, spytał go: Kto=
re iest naypierwsze ze wszystkich przykaza=
nie? *Matt. 22, 35.



29. A JEzus mu odpowiedział: Nay=
pierwsze ze wszystkich przykazanie iest: ☞
Słuchay Izraelu, PAN BOg nasz, PAN
ieden iest. ☜
30 Przetoż będźiesz miłował PANA
BOGA twego, ze wszystkiego serca twego,
i ze wszystkiey duszę twoiey, i ze wszystkiey
myśli twoiey, i ze wszystkiey siły twoiey:
Toć iest pierwsze przykazanie.
31. A wtore temu podobne, to iest: Będźiesz
miłował* bliźniego twego iako samego sie=
bie. Większego przykazania innego nad to
niemasz. *Matt. 22, 39. Rzym. 13, 9. Gal. 5, 14.
Jak. 2, 8.
32. Tedy mu rzekł on nauczony w piśmie:
Nauczyćielu, zaprawdę dobrześ powie=
dział, iż ieden iest BOG, a niemasz inszego
oprocz niego.
33 J miłować go ze wszystkiego serca, i ze
wszystkiey myśli, i z wszystkiey dusze, i ze
wszystkiey siły: A miłować bliźniego iako
samego siebie, więcey iest nad wszystkie ca=
łopalenia i ofiary.
34. A widząc JEZUS, że on mądrze od=
powiedział, rzekł mu: Nie dalekoś iest od=
kro=

kroleſtwa BOżego. J nie śmiał go nikt daley pytać.

35. Tedy JEzus* odpowiadaiąc rzekł, gdy uczył w kościele: Jakoż mowią nauczeni w piśmie, iż Chryſtus ieſt Syn Dawidow? *Matt. 22, 41.

36. Bo ſam Dawid przez Ducha Swiętego powiedział: Rzekł PAN PANU memu, śiądź po prawicy moiey, aż położę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich. *Pſ. 100, 1. Dzie. 2, 34.

37. Ponieważ go ſam Dawid nazywa* PAnem; iakoż tedy ieſt ſynem iego? A wielki lud rad go ſłuchał. *Matt. 22, 45.

38. J mowił do nich w nauce ſwoiey: Strzeżćie się nauczonych w piśmie, ktorzy chcą w długich ſzatach chodźić, a być pozdrawiani na rynkach:

39. J na pierwſzych ſtołkach śiadać w bożnicach, i pierwſze mieyſca mieć na wieczerzach:

40. Ktorzy pożeraią* domy wdow, a to pod pokrywką długich modlitew. Ći odnioſą ćięższy ſąd. *Matt. 23, 14. Luk. 20, 47.

41 A JEzus* siedząc przećiwko ſkarbnicy, przypatrował się iako lud rzucał pieniądze do ſkarbnice; i iako wiele bogaczow wiele rzucało. *Luk. 21, 1.

42. J przyſzedſzy iedna wdowa uboga, wrzućiła dwa drobne pieniążki, co czyni kwartnik.

43. Tedy zwoławſzy uczniow ſwoich, rzekł im: Zaprawdę wam powiadam, że ta uboga wdowa więcey wrzućiła niżeli ći wſzyſcy, ktorzy rzucali do ſkarbnice.

44. Abowiem ći wſzyſcy z tego, co im zbywało, rzucali; ale ta † z uboſtwa ſwego, wſzyſtko co miała wrzućiła, wſzyſtkę żywność ſwoię. [† z niedoſtatku.]

Rozdział. 13.

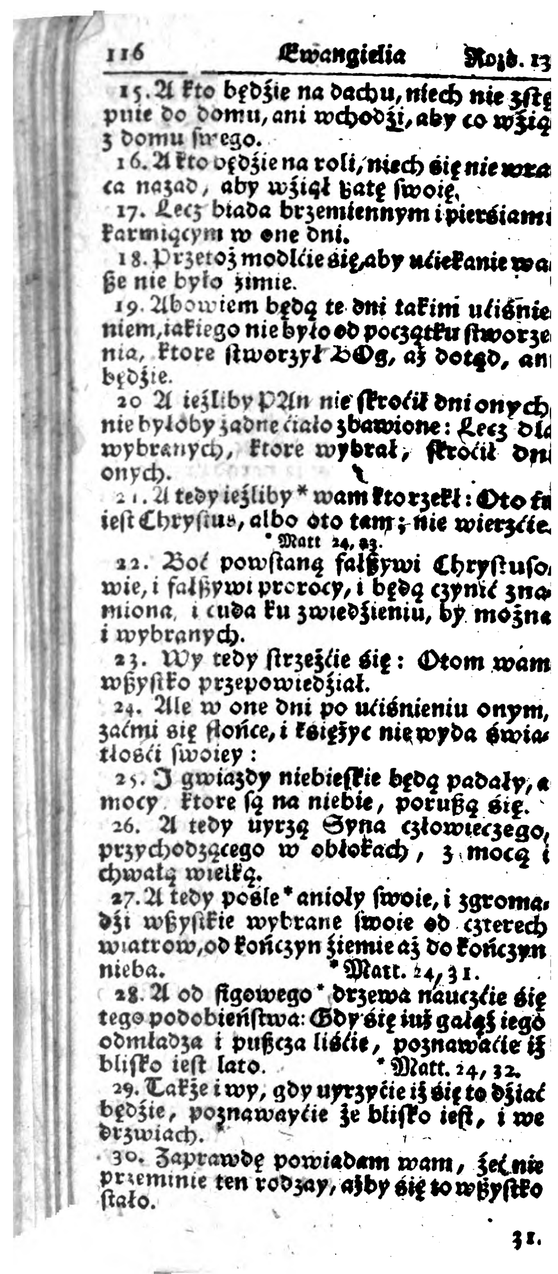
O zburzeniu Miaſta Jeruzalemſkiego, i dokonaniu świata.

A gdy* on wychodził z kośćioła, rzekł mu ieden z uczniow iego: Nauczyćielu, patrz iakie to kamienie, i iakie budowania? *Matt. 24, 1. Luk. 21, 5.

2. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł mu: Widziſz te wielkie budowania? Nie będzie

zoſta-

zostawiony kamień * na kamieniu, ktoryby
nie był rozwalony. * Matt. 24, 2.
3. A gdy siedział na gorze oliwney prze-
ciwko kościołowi, pytali go osobno Piotr,
i Jakub, i Jan, i Andrzey;
4. Powiedz nam kiedy się to stanie, i co za
znak, kiedy się to wszystko pełnić będzie?
5. A Jezus odpowiadaiąc im, począł
mowić: Patrzćie, aby was kto * nie zwiodł.
* Efez. 5, 6. 2 Tess. 2, 3.
6. Abowiem wiele ich przyydzie pod
imieniem moim, mowiąc: Jam iest Chry-
stus, a wiele ich zwiodą.
7. Gdy tedy usłyszyćie woyny, i wieści o
woynach, nie trwożćież sobą; boć to musi
być: Ale iescze nie tu koniec.
8. Abowiem powstanie narod przećiwko
narodowi, i krolestwo przećiwko krole-
stwu: I będą mieyscami trzęsienia ziemie,
i będą głody i zamieszania.
9. A toć początki boleśći. Lecz * wy
strzeżćie samych siebie; boć was podawać
będą przed rady, i do zgromadzenia: Bę-
dą was bić, a przed starostami i krolmi dla
mnie stawać będźiećie, na świadectwo
przećiwko nim. * Matt. 10, 17.
10 Ale u wszystkich narodow * musi być
przed tym kazana Ewangielia.
* Matt. 24, 14.
11. A gdy was * powiodą wydawaiąc, nie
troszczćież się przed czasem, cobyśćie mowić
mieli, ani o tym myślćie: Ale co wam bę-
dźie dano oneyże godźiny, to mowćie: Abo-
wiem nie wy iesteśćie, ktorzy mowićie, ale
Duch Swięty. * Matt. 10, 19. Luk. 21, 15.
12. I wyda brat brata na smierć; a oćiec
syna: I powstaną dźieći przećiwko rodźi-
com, i będą ie zabiiać.
13. A będźiećie w nienawiśći u wszystkich
dla imienia mego: Ale kto * wytrwa aż do
końca, ten będźie zbawion. * Matt. 10, 22.
14. Gdy tedy uyrzyćie * onę obrzydliwość
spustoszenia, opowiedźianą od Daniela,
proroka, stoiącą gdźie stać nie miała; (kto
czyta niechay uważa,) tedy ći, ktorzy będą †
w Judskiey ziemi, niech ućiekaią na gory.
* Matt. 24, 15. † Luk. 21, 21.
15.



15. A kto będźie na dachu, niech nie zſtę
puie do domu, ani wchodźi, aby co wźią
z domu ſwego.
16. A kto będźie na roli, niech ſię nie wra
ca nazad, aby wźiął ßatę ſwoię.
17. Lecz biada brzemiennym i pierśiam
karmiącym w one dni.
18. Przetoż modlćie ſię, aby ućiekanie wa
ße nie było zimie.
19. Abowiem będą te dni takimi ućiśnie
niem, iakiego nie było od początku ſtworze
nia, ktore ſtworzył BOg, aż dotąd, an
będźie.
20 A ieżliby PAn nie ſkroćił dni onych
nie byłoby żadne ćiało zbawione: Lecz dl
wybranych, ktore wybrał, ſkroćił dn
onych.
21. A tedy ieżliby * wam kto rzekł: Oto t
ieſt Chryſtus, albo oto tam; nie wierzćie.
* Matt 24, 23.
22. Boć powſtaną falßywi Chryſtuſo
wie, i falßywi prorocy, i będą czynić zna
miona, i cuda ku zwiedźieniu, by możn
i wybranych.
23. Wy tedy ſtrzeżćie ſię: Otom wam
wßyſtko przepowiedźiał.
24. Ale w one dni po ućiśnieniu onym,
zaćmi ſię ſłońce, i kśiężyc nie wyda świa
tłośći ſwoiey:
25. I gwiazdy niebieſkie będą padały, a
mocy ktore ſą na niebie, porußą ſię.
26. A tedy uyrzą Syna człowieczego,
przychodzącego w obłokach, z mocą i
chwałą wielką.
27. A tedy pośle * anioly ſwoie, i zgroma
dźi wßyſtkie wybrane ſwoie od czterech
wiatrow, od kończyn źiemie aż do kończyn
nieba. * Matt. 24, 31.
28. A od figowego * drzewa naucźie ſię
tego podobieńſtwa: Gdy ſię iuż gałąź iego
odmładza i pußcza liśćie, poznawaćie iż
bliſko ieſt lato. * Matt. 24, 32.
29. Także i wy, gdy uyrzyćie iż ſię to dźiać
będźie, poznawayćie że bliſko ieſt, i we
drzwiach.
30. Zaprawdę powiadam wam, żeć nie
przeminie ten rodzay, ażby ſię to wßyſtko
ſtało.

31. Niebo i ziemia* przeminą, ale słowa
moie nie przeminą. * Ps 102,27. Ps 119,89.
32. Lecz o onym dniu i godzinie* nikt nie
wie, ani aniołowie, ktorzy są w niebie, ani
Syn, tylko Oćiec. * Matt. 24, 36.
33. Patrzćież, czuyćie, a modlćie* się;
bo nie wiećie kiedy ten czas będzie.
* Matt. 24, 42.
34. Jako człowiek, ktory precz odieżdżaiąc, zostawił dom swoy i rozdał urzędy sługom swoim, i każdemu robotę iego, i wrotnemu przykazał, aby czuł
35. Czuyćież tedy: (Bo nie wiećie kiedy
PAN domu onego przyydźie, z wieczorali,
czyli o połnocy, czyli gdy kurzy pieią, czyli
rano.)
36. By snadź niespodźianie przyszedszy,
nie znalazł was śpiącymi.
37. ☞ A co wam mowię, wszystkimći mowię: Czuyćie. ☜

Rozdział. 14.

Pomazanie Chrystusowe, ustawa wieczerzy świętey, boy w ogroycu, poymanie, wyznanie przed Kaifasem, i Piotra upadek.

A po dwu dniach była Wielkanoć,* święto Przaśnikow: J szukali przednieysi
kapłani i nauczeni w piśmie, iakoby go
zdradą poymawszy, zabili. * Matt. 26, 2.
Luk 22, 1. Jan. 11, 55.
2. Lecz mowili: Nie w święto, aby snadź
nie był rozruch miedzy ludem.
3. A gdy on był w Betanii, w domu Symona trędowatego, gdy siedźiał u stołu,
przyszła niewiasta, maiąc słoiek alabastrowy maśći Szpikanardowey płynącey, barzo kosztowney; a stłukszy słoiek alabastrowy, wylała ią na głowę iego. * Matt 26,6.
Luk. 7, 38. Jan. 12, 4.
4. J gniewali się niektorzy sami w sobie,
a mowili: Na coż się stała utrata tey maśći?
5. Abowiem się to mogło przedać drożey
niż za trzy sta groszy, i rozdać ubogim; i
szemrali przećiwko niey.
6. Ale Jezus rzekł: Zaniechayćie iey,
przeczże się iey przykrzyćie? Dobryć uczynek uczyniła przećiwko mnie.

7. Zawżdy

7. Zawżdy bowiem ubogie macie z sobą
i kiedykolwiek chcecie, możecie im dobrze
czynić; ale mnie nie zawżdy mieć będziecie.
8. Ona, co mogła, to uczyniła: Poprze-
dziła, aby ciało moie pomazała ku pogrze-
bowi.
9. Z prawdę powiadam wam: Gdzie-
kolwiek kazana będzie ta Ewangielia po
wszystkim świecie, i to, co ona uczyniła, po-
wiadano będzie na pamiątkę iey.
10. Tedy Judasz Iszkaryot, ieden* ze dwu-
naści odszedł do przedniejszych kapłanow,
aby im go wydał. *Matt. 26, 14.
11. Co oni usłyszawszy, uradowali się, i
obiecali mu dać pieniądze. I szukał spo-
sobnego czasu, iakoby go wydał
12. Pierwszego tedy dnia Przaśnikow,
gdy baranka* Wielkonocnego zabiiano
rzekli mu uczniowie iego: Gdzie chcesz,
abyśmy szedszy nagotowali, żebyś iadł ba-
ranka. *Matt. 26. 17.
13. I posłał dwu z uczniow swych, i rzekł
im: Idźcie do miasta, a potka się z wami
człowiek, dzban wody niosący; idźcież za
nim,
14 A dokądkolwiek wnidzie, rzeczcie go-
spodarzewi: Nauczyciel mowi: Gdzież
iest gospoda, kędy bym iadł baranka z
uczniami moimi?
15. A on wam ukaże salę wielką usłaną i
gotową: tamże nam nagotuycie.
16. I odeszli uczniowie iego, i przyszli do
miasta: I znaleźli tak, iako im był powie-
dział, i nagotowali baranka.
17. A gdy był* wieczor przyszedł ze dwie-
manaście. *Luk. 22, 14.
18. A gdy za stołem siedzieli i iedli, rzekł
Jezus: Zaprawdę wam powiadam, iż ie-
den z was* wyda mię, ktory ie ze mną.
*Ps. 41, 10
19. Tedy oni poczęli się smęcić, i do niego
mowić, każdy z osobna: Azażem ia iest? A
drugi, Aza ia?
20 Lecz on odpowiadaiąc rzekł im: Je-
den ze dwunaści, ktory ze mną macza w
misie.
21. Synci człowieczy idzie, iako o nim

na-

napiſano: Ale biada człowiekowi temu
przez ktorego Syn człowieczy będźie wy-
dany! dobrzeby mu było, by ſię był ten
człowiek nie narodźił.
22. A gdy oni iedli, wźiął JEzus* chleb
pobłogoſławiwſzy, łamał i dał im, mo-
wiąc: ☞ Bierzćie, iedzćie, to ieſt ćiało
moie ☜ *Luk. 22, 19. 1 Kor. 11, 24.
23. A wźiąwſzy kielich, i podźiękowawſzy,
dał im: J pili z niego wſzyſcy.
24. J rzekł im: ☞ To ieſt krew moia No-
wego Teſtamentu, ktora ſię za wielu wy-
lewa. ☜
25. Zaprawdę powiadam wam: Jż nie
będę więcey pił z rodzaiu winney maćice,
aż do dnia onego, gdy go pić będę nowy w
Kroleſtwie BOżym.
26. A zaśpiewawſzy pieśń, wyſzli na go-
rę Oliwną.
27. Potym im rzekł JEzus: Wſzyſcy wy*
zgorſzyćie ſię ze mnie tey nocy, bo napiſa-
no; ☞ Uderzę paſterza, i będą roſproſzo-
ne owce. ☜ *Matt. 26, 31, 32.
28. Lecz gdy z martwych wſtanę, poprze-
dzę* was do Galilei. *Mark. 16, 7.
29. Ale mu Piotr powiedźiał: Choćby
ſię wſzyſcy zgorſzyli, ale ia nie.
30. J rzekł mu JEzus: Zaprawdę, po-
wiadam tobie, iż dźiś tey nocy, pierwey*
niż dwakroć kur zapieie, trzykroć ſię mnie
zaprzeſz. *Luk. 22, 34.
31. Ale on tym więcey mowił: Bym z to-
bą miał i umrzeć, nie zaprzę* ſię ćiebie.
Toż też i wſzyſcy mowili. *Jan. 13, 37. 38.
32. J przyſzli na mieyſce, ktore zwano*
Gietſemane, tedy rzekł do uczniow ſwoich:
Siedźćie tu aż ſię pomodlę *Matt. 26, 36.
33. J wźiąwſzy z ſobą Piotra, i Jakuba, i
Jana, pocżął ſię lękać, i barzo teſknić.
34. J rzekł im: Barzo ieſt ſmętna duſza
*moia aż do śmierći: Zoſtańćie tu, a czuy-
ćie. *Jan. 12, 27.
35. A poſtąpiwſzy* trochę, padł na źie-
mię, i modlił ſię, aby ieżli można, odeſzła
od niego ta godźina *Luk 22, 41.
36. J rzekł: Abba Oycze!* wſzyſtko to-
bie ieſt można, przenieś ode mnie ten kie-
lich:

lich: Wszakże nie co JA † chcę, ale c
TY. *Luk.1,37. †Matt.26,39. Jan.6,38
37 Tedy przyszedł, i znalazł ie śpiące: I
rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? niemo
głeś czuć iedney godźiny?
38. Czuyćie a módlcie* się, abyśćie nie
weszli w pokuszenie: Duch ci iest ochotny,
ale ćiało mdłe. *Matt.25,13.
38. J odszedszy znowu, modlił się, też sło
wa mowiąc.
40. A wroćiwszy się, znalazł ie zaśię śpią
ce (bo oczy ich były obćiążone,) nie wie
dźieli, co mu odpowiedźieć mieli.
4[illegible]. J przyszedł po trzećie, a rzekł im: Śpi
ćież iuż i o[illegible] poczywaćie. Dosyć! przyszł
ła ta godźina: Oto wydany bywa Syn
człowieczy w ręce grzesznikow.
42. Wstańćie, podźmy! oto ktory mię
wydawa blisko iest.
43. A wnetże, gdy on* ieszcze mowił, przy
szedł Judasz ktory był ieden ze dwunaśći, a
z nim wielka zgraia z mieczmi i z kiymi, od
przednieyszych kapłanow, i od nauczonych
w piśmie, i od starszych. *Luk.22,47.
Jan. 18,3.
44. A ten, ktory go wydawał, dał im
był znak, mowiąc: Ktoregokolwiek po
całuię, tenći iest: Jmayćież go, a wiedźćie
ostrożnie.
45. A przyszedszy, zarazem przystąpił do
niego, i rzekł: Mistrzu, Mistrzu! i poca
łował go.
46. Tedy się oni nań rękami rzućili, i poy
mali go.
47. A ieden z tych, co tam stali, dobywszy
miecza, uderzył sługę naywyższego kapła
na, i uciął mu ucho.
48. A JEzus odpowiadaiąc rzekł im: Ja
ko na zboycę wyszliśćie* z mieczmi i z kiy
mi abyśćie mię poymali. *Luk.22,52.
49. Na kazdy dźień bywałem u was w
kośćiele, ucząc, nie poymaliśćie mię: ale
trzeba aby się* wypełniły pisma. *Ps.22,19.
Ps.69,10.
50. A tak opuśćiwszy* go, wszyscy ućiekli.
*Ps.88,9.
51. A ieden iakiś młodźieniec szedł za nim,
przyodźiany prześćieradłem na nagie ćiało:
i uchwyćili go młodźieńcy. 51.

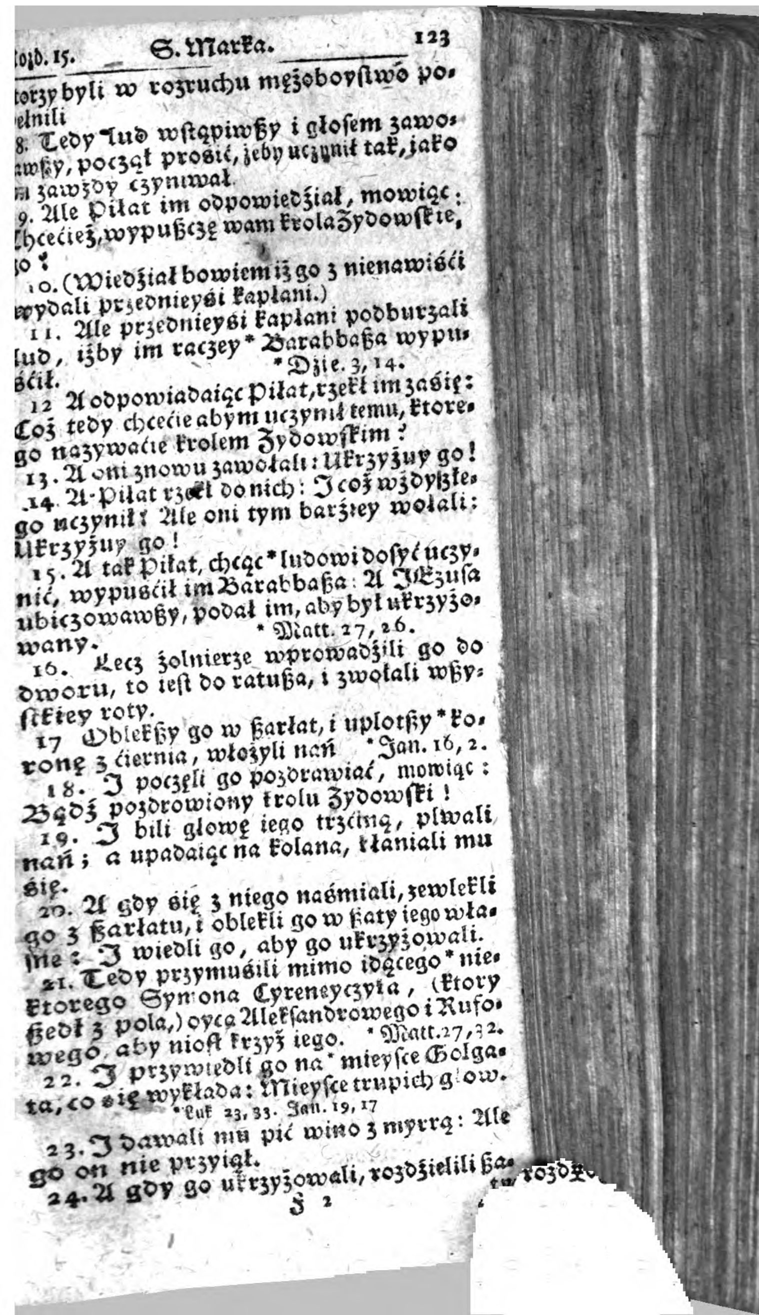
2. Ale on opuściwszy prześcieradło, na
 uciekł od nich.
3. Tedy *przywiedli JEzusa* do nay-
yższego kapłana: A zeszli się do niego
szyscy przednieysi kapłani, starsi, i nau-
eni w piśmie. *Luk 22, 54.
54. A Piotr szedł za nim z daleka, aż do
voru naywyższego kapłana; i siedział z
ugami, grzeiąc się u ognia.
55. Ale* przednieysi kapłani, i wszystka
ada, szukali przeciwko JEzusowi świa-
ectwa, aby go na śmierć wydali, wszakże
ie znaleźli. *Matt. 26, 59.
56. Abowiem i wiele fałszywie świad-
zyli przeciwko niemu: Ale świadectwa
h nie były zgodne.
57. Tedy niektorzy powstawszy, fałszywie
wiadczyli przeciwko niemu mowiąc:
58. Mysmy to słyszeli że mowił: Ja ro-
walę* ten kościoł ręką uczyniony, a we
rzech dniach inny nie ręką uczyniony zbu-
uię. *Jan. 2, 19.
59. Lecz i tak nie było zgodne świa-
ectwo ich.
60. Tedy stanąwszy w pośrzodku nay-
vyższy kapłan, pytał JEzusa, mowiąc:
Nie odpowiadasz nic? Coż to iest, co ci
rzeciwko tobie świadczą?
61. Ale on milczał, a nic nie odpowie-
ział. Znowu go pytał Naywyższy kapłan
rzekł mu: Tyżeś iest* on Chrystus, Syn
onego Błogosławionego? *Luk 22, 67.
62. A JEZUS rzekł. JAm iest: I uyrzy-
ie Syna człowieczego, †siedzącego na pra-
wicy mocy BOżey, i przychodzącego z obło-
kami niebieskimi. †Matt. 24, 30.
63 Tedy naywyższy kapłan rozdarszy sza-
y swoie, rzekł: Coż ieszcze potrzebuiemy
świadkow?
64. Słyszeliście bluźnierstwo: Coż się
wam zda? A oni wszyscy osądzili go win-
nim być śmierci.
65. I poczęli niektorzy nań plwać, i za-
krywać oblicze iego, i bić weń pięściami, i
mowić mu: Prorokuy! A słudzy policzko-
wali go.
66. A gdy Piotr był we dworze* na dole,
przy-

przyszła iedna z dziewek naywyższego k
płana * Luk. 22, 55. 56.
67. A uyrzawszy Piotra grzeiącego się
weyrzała nań, i rzekła: Y tyś był z JEzu
sem Nazareńskim.
68. Ale się on zaprzał, mowiąc: Ni
znam go, a nie wiem co ty mowisz. Y wy
szedł na dwor do przysionka, a kur zapiał
69. Tedy dziewka uyrzawszy * go zasię
poczęła mowić tym, ktorzy tam stali: Te
iest ieden z nich. * Luk. 22, 58.
70. A on zasię zaprzał się. A znowu p
małey chwilce ci, co tam stali, rzekli Piotr
wi: Prawdziwie z nich iesteś: Boś i G
lileyczyk, i mowa twa podobna iest.
71 A on się począł przeklinać i przysi
gać, mowiąc: Nie znam człowieka teg
o ktorym mowicie.
72. Tedy powtore kur zapiał. Y wsp
mniał Piotr na słowa, ktore mu był p
wiedział JEzus: Ze pierwey niż * kur dw
kroć zapieie trzy kroć się mnie zaprzesz.
wyszedszy, płakał. * Matt. 26, 75.

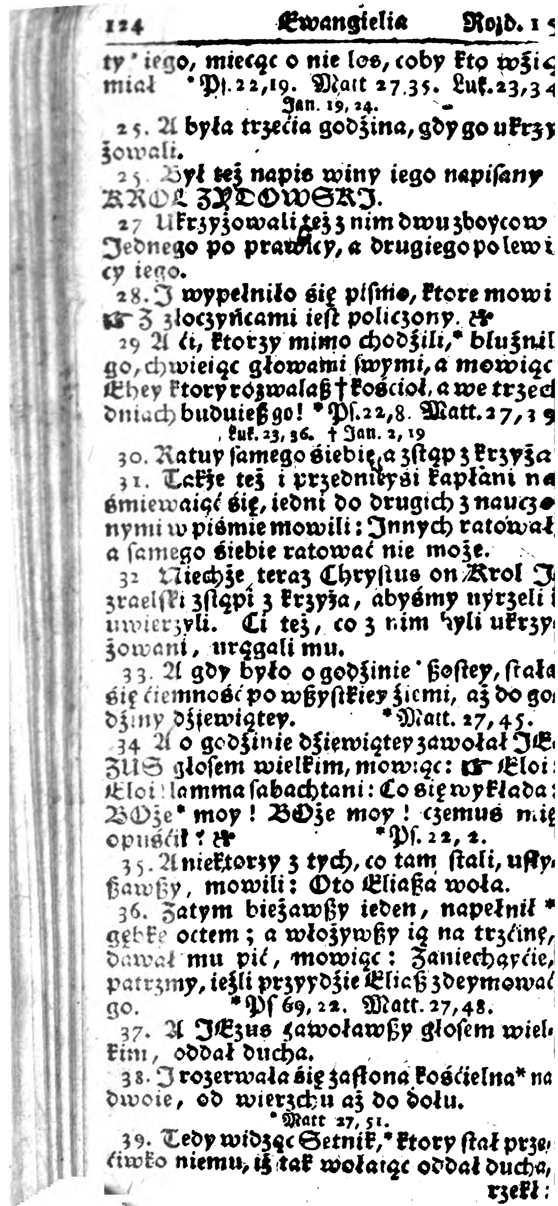
Rozdział 15.

Chrystusa Pana cierpienie przed Piłatem, koronowani
krzyżowanie, śmierć i pogrzeb iego.

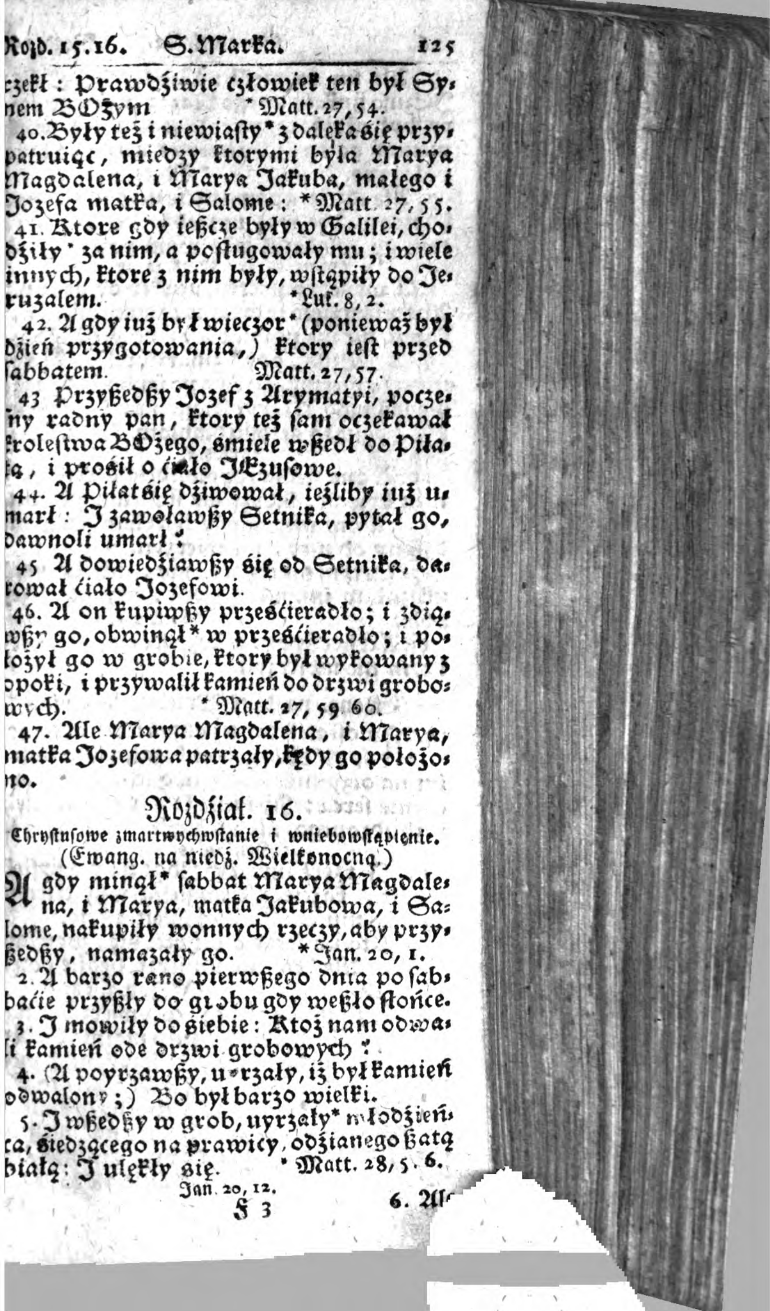
Y zaraz * rano naradziwszy się przedniey
si kapłani z starszymi i z nauczonymi w
piśmie, i ze wszystką radą, związali JEzu
sa, i wiedli go, i podali Piłatowi
* Matt. 27, 1 Ps. 2, 2.
2. Y pytał go Piłat: Tyżeś iest * Krol Ży
dowski? A on mu odpowiadaiąc rzekł: T
powiadasz * Matt. 27, 11.
3. Y skarzyli nań przednieysi kapłani
wiele rzeczy: (Ale on nic nie odpowi
dział.)
4. Tedy go zasię * pytał Piłat, mowiąc
Nic nie odpowiadasz? Oto iako wiele rze
czy świadczą przeciwko tobie. * Mat. 27, 13
5. Ale JEzus przecię nic nie odpowie
dział, tak, iż się Piłat dziwował.
6 A na święto zwykł im był wypuszcza
więźnia * iednego, o ktoregoby prosili.
* Luk. 23, 17
7. Y był ieden, ktorego zwano Barrabasz
w więzieniu z tymi, co rozruch czynili
ktory



torzy byli w rozruchu mężobóystwo popełnili
8. Tedy lud wstąpiwszy i głosem zawoławszy, począł prosić, żeby uczynił tak, jako im zawżdy czyniwał.
9. Ale Piłat im odpowiedział, mowiąc: Chcecież, wypuszczę wam krola Żydowskie, go?
10. (Wiedział bowiem iż go z nienawiści wydali przednieysi kapłani.)
11. Ale przednieysi kapłani podburzali lud, izby im raczey * Barabbasza wypuścił.
* Dzie. 3, 14.
12 A odpowiadaiąc Piłat, rzekł im zasię: Coż tedy chcecie abym uczynił temu, ktorego nazywacie krolem Żydowskim?
13. A oni znowu zawołali: Ukrzyżuy go!
14. A Piłat rzekł do nich: I coż wżdy złego uczynił? Ale oni tym barziey wołali: Ukrzyżuy go!
15. A tak Piłat, chcąc * ludowi dosyć uczynić, wypuścił im Barabbasza: A JEzusa ubiczowawszy, podał im, aby był ukrzyżowany.
* Matt. 27, 26.
16. Lecz żolnierze wprowadzili go do dworu, to iest do ratusza, i zwołali wszystkiey roty.
17 Oblekszy go w szarłat, i uplotszy * koronę z ciernia, włożyli nań
* Jan. 16, 2.
18. I poczęli go pozdrawiać, mowiąc: Bądź pozdrowiony krolu Żydowski!
19. I bili głowę iego trzciną, plwali nań; a upadaiąc na kolana, kłaniali mu się.
20. A gdy się z niego naśmiali, zewlekli go z szarłatu, i oblekli go w szaty iego własne: I wiedli go, aby go ukrzyżowali.
21. Tedy przymusili mimo idącego * niektorego Symona Cyreneyczyka, (ktory szedł z pola,) oyca Alexandrowego i Rufowego, aby niosł krzyż iego.
* Matt. 27, 32.
22. I przywiedli go na * mieysce Golgata, co się wykłada: Mieysce trupich głow.
* Luk. 23, 33. Jan. 19, 17
23. I dawali mu pić wino z myrrą: Ale go on nie przyiął.
24. A gdy go ukrzyżowali, rozdzielili sza- ... rozdz...



ty * iego, miecąc o nie los, coby kto wzi
miał *Ps.22,19. Matt 27.35. Luk.23,34
Jan. 19, 24.
25. A była trzecia godzina, gdy go ukrzy
żowali.
26. Był też napis winy iego napisany
KROL ZYDOWSKI.
27 Ukrzyżowali też z nim dwu zboycow
Jednego po prawicy, a drugiego po lewi
cy iego.
28. J wypełniło się pismo, ktore mowi
☞ Z złoczyńcami iest policzony. ☜
29 A ci, ktorzy mimo chodzili,* bluźnil
go, chwieiąc głowami swymi, a mowiąc
Ehey ktory rozwalasz † kościoł, a we trzech
dniach budujesz go! *Ps.22,8. Matt.27,39
Luk. 23, 36. † Jan. 2, 19
30. Ratuy samego siebie, a zstąp z krzyża
31. Także też i przednieysi kapłani na
śmiewaiąc się, iedni do drugich z naucz
nymi w piśmie mowili: Jnnych ratował
a samego siebie ratować nie może.
32 Niechże teraz Chrystus on Krol J
zraelski zstąpi z krzyża, abyśmy uyrzeli i
uwierzyli. Ci też, co z nim byli ukrzy
żowani, urągali mu.
33. A gdy było o godzinie * szostey, stała
się ciemność po wszystkiey ziemi, aż do go
dźiny dziewiątey. *Matt. 27, 45.
34 A o godzinie dziewiątey zawołał JE
ZUS głosem wielkim, mowiąc: ☞ Eloi
Eloi lamma sabachtani: Co się wykłada:
BOże * moy! BOże moy! czemuś mię
opuścił? ☜ *Ps. 22, 2.
35. A niektorzy z tych, co tam stali, usły
szawszy, mowili: Oto Eliasza woła.
36. Zatym bieżawszy ieden, napełnił *
gębkę octem; a włożywszy ią na trzcinę,
dawał mu pić, mowiąc: Zaniechaycie,
patrzmy, ieźli przyydzie Eliasz zdeymować
go. *Ps 69, 22. Matt. 27, 48.
37. A JEzus zawoławszy głosem wiel
kim, oddał ducha.
38. J rozerwała się zasłona kościelna * na
dwoie, od wierzchu aż do dołu.
*Matt 27, 51.
39. Tedy widząc Setnik, * ktory stał prze
ciwko niemu, iż tak wołaiąc oddał ducha,
rzekł:



rzekł: Prawdziwie człowiek ten był Sy-
nem BOżym * Matt. 27, 54.
40. Były też i niewiasty* z daleka się przy-
patruiące, miedzy ktorymi była Marya
Magdalena, i Marya Jakuba, małego i
Jozefa matka, i Salome: * Matt. 27, 55.
41. Ktore gdy ieszcze były w Galilei, cho-
dziły* za nim, a posługowały mu; i wiele
innych, ktore z nim były, wstąpiły do Je-
ruzalem. * Luk. 8, 2.
42. A gdy iuż był wieczor* (ponieważ był
dzień przygotowania,) ktory iest przed
sabbatem. Matt. 27, 57.
43 Przyszedszy Jozef z Arymatyi, pocze-
sny radny pan, ktory też sam oczekawał
krolestwa BOżego, śmiele wszedł do Piła-
ta, i prosił o ciało JEzusowe.
44. A Piłat się dziwował, ieżliby iuż u-
marł: I zawoławszy Setnika, pytał go,
dawnoli umarł?
45 A dowiedziawszy się od Setnika, da-
rował ciało Jozefowi.
46. A on kupiwszy prześcieradło; i zdią-
wszy go, obwinął* w prześcieradło; i po-
łożył go w grobie, ktory był wykowany z
opoki, i przywalił kamień do drzwi grobo-
wych. * Matt. 27, 59. 60.
47. Ale Marya Magdalena, i Marya,
matka Jozefowa patrzały, kędy go położo-
no.

Rozdział. 16.

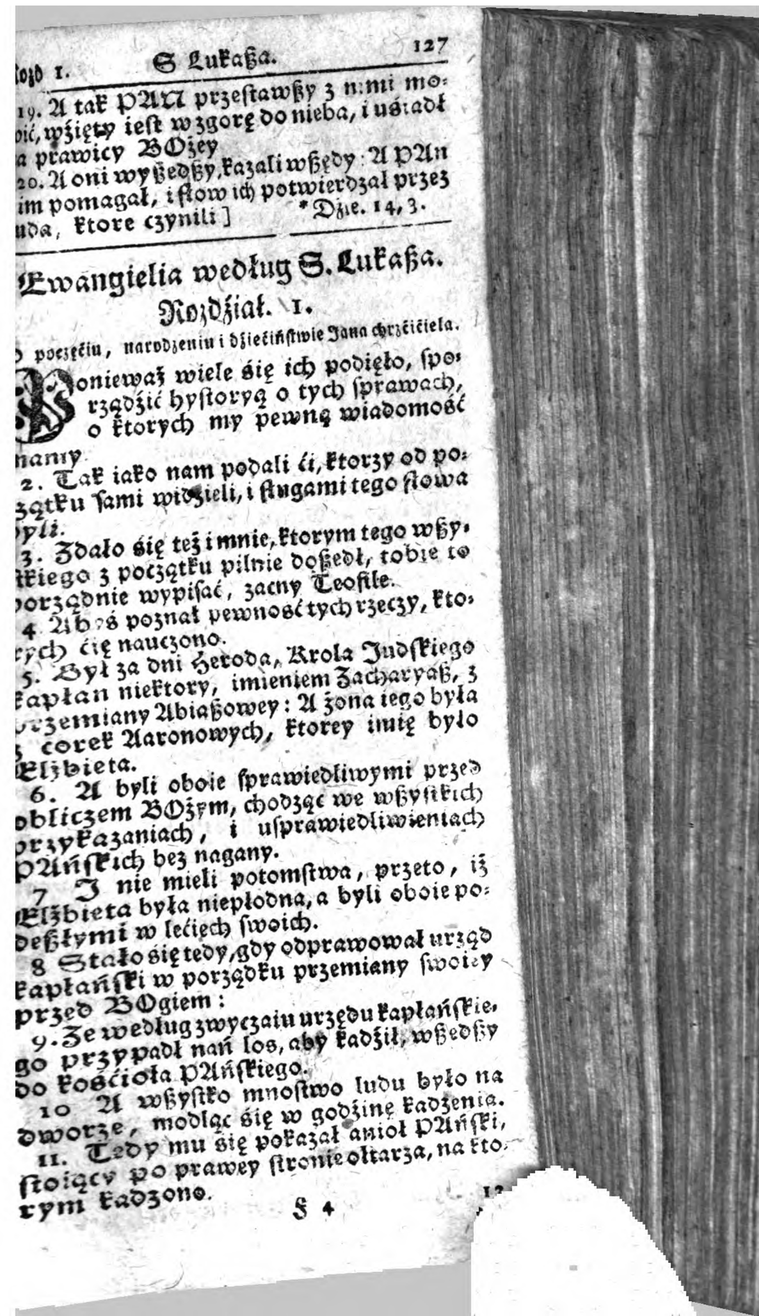
Chrystusowe zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.
(Ewang. na niedz. Wielkonocną.)

A gdy minął* sabbat Marya Magdale-
na, i Marya, matka Jakubowa, i Sa-
lome, nakupiły wonnych rzeczy, aby przy-
szedszy, namazały go. * Jan. 20, 1.
2. A barzo rano pierwszego dnia po sab-
bacie przyszły do grobu gdy weszło słońce.
3. I mowiły do siebie: Ktoż nam odwa-
li kamień ode drzwi grobowych?
4. (A poyrzawszy, uyrzały, iż był kamień
odwalony;) Bo był barzo wielki.
5. I wszedszy w grob, uyrzały* młodzień-
ca, siedzącego na prawicy, odzianego szatą
białą: I ulękły się. * Matt. 28, 5. 6.
Jan. 20, 12.

6. Ale im on rzekł: Nie lękaycie* się
JEzusa ßukacie onego Nazareńskiego, kto
ry był ukrzyżowany: Wstał z martwych
niemaß go tu: Oto mieysce, gdzie go było
położono. * Matt. 28, 5.
7. Ale idźcie, a powiedźcie uczniom iego
Piotrowi* że was uprzedza do Galilei
tam go oglądacie, iako wam powiedział
* Matt, 26, 32. Mark. 14, 28
8. A wyßedßy prętko, uciekły od grobu
Abowiem zięło ie drżenie i zdumienie, a ni
komu nic nie powiadały; bo się bały.]
9. A JEzus, gdy* zmartwychwstał ra
niuczko pierwßego dnia po sabbacie, ukazał
się naprzod Maryi Magdalenie, z ktore
był wygnał † siedmi diabłow. * Jan. 20, 14
† Luk. 8, 2.
10. A ona ßedßy, opowiedziała tym, co
nim bywali, ktorzy się smucili i płakali
11. A oni usłyßawßy iż żyie, a iż iest wi
dziany od niey, nie wierzyli.
12. Potym się też dwiema z nich idącym
ukazał w innym kßtałcie, gdy ßli prze
pole. * Luk. 24, 13.
13. A ci ßedßy opowiedzieli drugim: Lec
i tym nie uwierzyli.

(Ewang. na dzień Wniebowstąpienia

14. Na ostatek się też onym iedenaści wi
społ* siedzącym ukazał, i wyrzuca
im na oczy niedowiarstwo ich, i zatwar
dzenie serca: Iż tym, ktorzy go widziel
wzbudzonego, nie wierzyli. * Luk. 24, 36
Jan. 20, 19.
15. I rzekł im: ☞ Idące na † wßystek
świat, każcie Ewangielią wßystkiemu
stworzeniu. † Matt. 28, 19.
16 Kto uwierzy a ochrzci się, zbawion
będzie: Ale* kto nie uwierzy, będzie potę
pion. ☜ * Jan. 3, 18.
17 A znamiona tych, co uwierzą, te na
śladować będą: W imieniu moim* diabły
wyganiać będą: nowymi iezykami † mo
wić będą. * Dzie. 16, 16. † Dzie 2, 4. r. 10, 46.
18. Węże brać będą; a choćby co śmier
telnego pili nie zaßkodzi im; na* niemo
cne ręce kłaść będą, a dobrze się mieć bę
dą. * Dzie. 28 8.
19.



19. A tak PAN przestawßy z nimi mo-
vić, wźięty iest wzgorę do nieba, i uśiadł
a prawicy BOżey
20. A oni wyßedßy, kazali wßędy: A PAn
im pomagał, i słow ich potwierdzał przez
uda, ktore czynili] *Dzie. 14, 3.

Ewangielia według S. Lukaßa.

Rozdźiał. 1.

O poczęćiu, narodzeniu i dźiećińśtwie Jana chrzćićiela.

Poniewaz wiele śię ich podięło, spo-
rządźić hystoryą o tych sprawach,
o ktorych my pewną wiadomość
mamy
2. Tak iako nam podali ći, ktorzy od po-
cząt ku sami widźieli, i sługami tego słowa
byli.
3. Zdało śię też i mnie, ktorym tego wßy-
tkiego z początku pilnie doßedł, tobie to
porządnie wypisać, zacny Teofile.
4 Abyś poznał pewność tych rzeczy, kto-
rych ćię nauczono.
5. Był za dni Heroda, Krola Judskiego
kapłan niektory, imieniem Zacharyaß, z
przemiany Abiaßowey: A żona iego była
z corek Aaronowych, ktorey imię było
Elżbieta.
6. A byli oboie sprawiedliwymi przed
obliczem BOżym, chodząc we wßystkich
przykazaniach, i usprawiedliwieniach
PAńskich bez nagany.
7 I nie mieli potomstwa, przeto, iż
Elżbieta była niepłodna, a byli oboie po-
deßłymi w lećiech swoich.
8 Stało śię tedy, gdy odprawował urząd
kapłański w porządku przemiany swoiey
przed BOgiem:
9. Ze według zwyczaiu urzędu kapłańskie-
go przypadł nań los, aby kadźił, wßedßy
do kośćioła PAńskiego.
10 A wßystko mnostwo ludu było na
dworze, modląc śię w godzinę kadzenia.
11. Tedy mu śię pokazał anioł PAński,
stoiący po prawey stronie ołtarza, na kto-
rym kadzono.

12 I zatrwożył się Zacharyaß uyrzawß
go; a boiaźń przypadła nań.
13 I rzekł do niego anioł: Nie boy śi
Zacharyaßu, boć iest wysłuchana* modli
twa twoia: A Elżbieta, żona twoia, uro
dźić syna, i nazowieß imię iego Jan.
* Dźie. 10, 31.
14 Z ktorego będźieß miał radość i wese
le, i wiele ich radować się będą z narodze
nia iego
15 Abowiem będźie *wielkim przed obli
czem PAńskim Wina i napoiu mocneg
nie będźie pił a Duchem Swiętym będźi
napełniony zaraz z żywota matki swoiey
* Matt. 11, 9. 10.
16. A wielu z synow Izraelskich obroći k
PANU Bogu ich.
17. Bo on poydźie wprzod przed* obl
czem iego w duchu i w mocy Eliaßowey
Aby obroćił serca oycow ku dźieciom,
odporne ku rostropności sprawiedliwych
aby sporządźił PANU lud gotowy.
* Matt. 11, 14 r 17, 12.
18. I rzekł Zacharyaß do anioła: Po
czymże to poznam? bom ia iest stary, a żo
na moia podeßła w lećiech swych.
19 A odpowiadaiąc anioł, rzekł mu
Jam iest Gabryel, ktory stoię przed obli
czem BOżym: A posłanym iest, abym
mowił do ćiebie, a iżbym ći to wesołe po
selstwo odniosł.
20. A oto oniemieieß, a nie będźieß mog
mowić aż do onego dnia, ktorego się to sta
nie: Dla tego, żeś nie uwierzył słowom
moim, ktore się wypełnią czasu swego.
21 A lud oczekawał Zacharyaßa: I dźi
wowali się, że się tak długo bawił w ko
śćiele
22. A wyßedßy, nie mogł do nich mowić
I poznali, że widzenie widźiał w kośćiele;
bo im przez znaki ukazował, i został nie
mym
23 I stało się, gdy się wypełniły dni po
sługowania iego, odßedł do domu swego.
24 A po onych dniach, poczęła Elżbieta,
żona iego, i kryła się przez pięć mieśięcy,
mowiąc:
25. Iż mi tak PAn uczynił we dni, w ktore
na

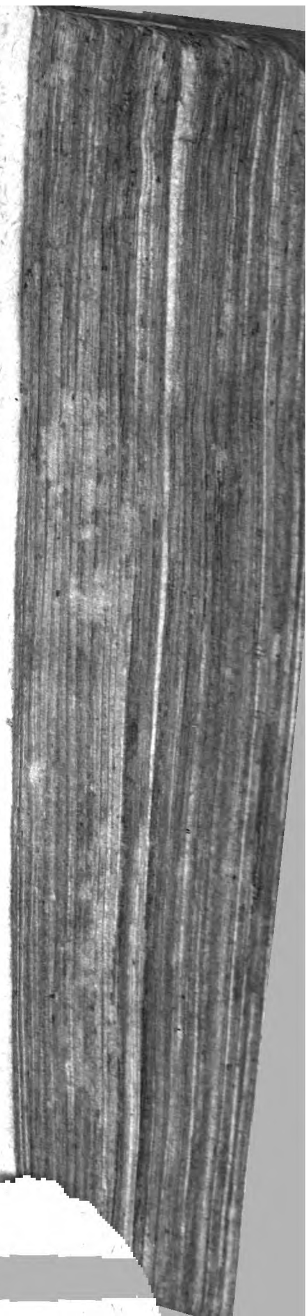
na mię weyrzał, aby odiął hańbę moię mie-
dzy ludźmi.

(Ew. na dzień Zwiastowania P. Maryi.)

26. A w mieśiącu ßostym, posłany iest anioł Gabryel od BOga do miasta
Galileyskiego, ktore zwano Nazaret:
27. Do panny* poślubioney mężowi, ktoremu imię było Jozef, z domu Dawidowego: A imię panny, Marya. *Matt. 1,18. Luk. 2,5.
28 A wßedßy anioł do niey rzekł: Bądź
pozdrowiona łaską udarowana: PAN
iest z tobą; błogosławionaś ty miedzy niewiastami.
29. Ale ona uyrzawßy go, zatrwożyła się
na słowa iego, i myśliła, iakieby to było
pozdrowienie.
30. J rzekł iey anioł: Nie boy się Maryo; abowiem znalazłaś łaskę u BOga.
31. A ☞ oto poczniesz w żywoćie, i porodźiß Syna, i nazowieß imię iego Jezus.
32. Ten będźie wielki, a Synem Nay-
wyżßego będźie nazwany: J da mu PAN
BOG stolicę Dawida, oyca iego
33 J będźie krolował nad domem Jakubowym* na wieki, a krolestwu iego nie będźie końca ☜ *Ps 45,2. Ps 89,30. Zyd. 1,8.
34. Zatym Marya rzekła do anioła: Jakoż to będźie, gdyż ia męża nie znam?
35 A odpowiadaiąc anioł rzekł iey: Duch
Swięty zstąpi na ćię, a moc Naywyżßego
zaćieni ćię: Przetoż i to, co się z ćiebie święte narodźi, nazwane będźie Synem BOżym
36. A oto Elżbieta, pokrewna twoia, i ona poczęła syna w starośći swoiey; a ten
mieśiąc iest ßosty oney, ktorą nazywano
niepłodną.
37. ☞ Bo nie będźie niemożne u BOga
żadne słowo. ☜
38. J rzekła Marya: Oto służebnica
PAńska; Niechże mi się stanie według
słowa twego. J odßedł od niey anioł.]

(Ewang. na dzień Nawiedz. P. Maryi.)

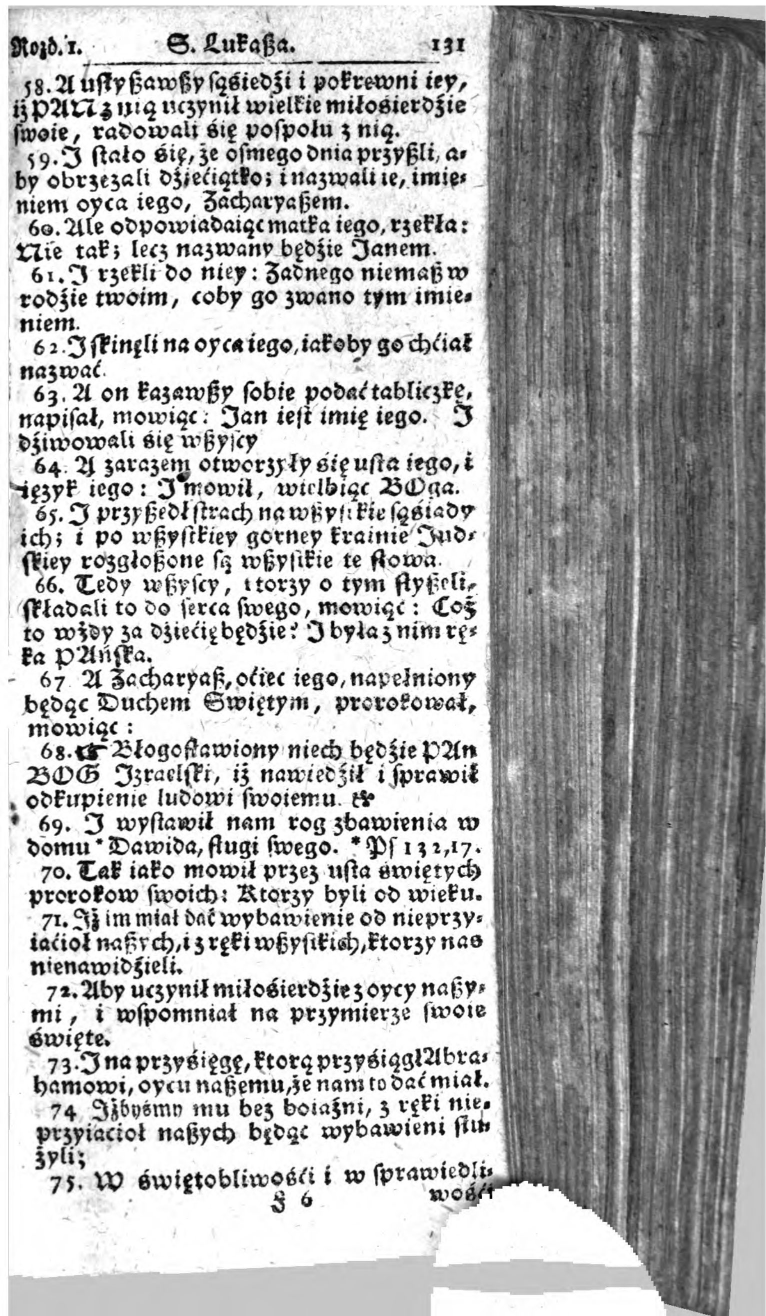
39. Tedy wstawßy Marya w onych dniach, poßła w gorną krainę z kwapieniem, do miasta Judskiego.



40. A wßedßy w dom Zacharyaßow, po-
zdrowiła Elżbietę.
41. J ſtało ſię, ſkoro uſłyßała Elżbieta
pozdrowienie Maryi, ſkoczyło niemo-
wiątko w żywoćie iey: J napełniona ieſt
Elżbieta Duchem Swiętym.
42. J zawołała głoſem wielkim, i rzekła:
Błogoſławionaś ty miedzy niewiaſtami:
J błogoſławiony owoc żywota twego.
43. A zkądże mi to, iż przyßła matka PA-
na mego do mnie?
44 Abowiem oto iako doßedł głos po-
zdrowienia twego do ußu moich, podſko-
czyło od radośći niemowiątko w żywoćie
moim.
45. A błogoſławiona, ktora uwierzyła:
Gdyż ſię wykonaią te rzeczy, ktore iey ſą
opowiedziane od PAna.
46. Tedy rzekła Marya: ☞ Wielbi dußa
moia PANA.
47. J rozradował ſię duch moy w BO-
gu Zbawićielu moim.
48. Jż weyrzał na uniżenie ſłużebnice
ſwoiey: Abowiem oto od tąd błogoſła-
wioną mię zwać będą wßyſtkie narody: ☞
49 Bo mi uczynił wielkie rzeczy ten, kto-
ry mocny ieſt, i święte imię iego.
50. J ktorego miłośierdźie zoſtawa od
narodu do narodu nad tymi, co ſię go
boią.
51. Dokazał* mocy ramieniem ſwoim, i
roſproßył pyßne w myślach ſerca ich.
*Pſ. 33, 10.
52. Sćiągnął mocarze z ſtolic ich, a wy-
wyżßył* uniżone. *Pſ. 113, 7.
53. Łaknące napełnił dobrymi* rzecza-
mi; a bogacze roſpuśćił prożne *Pſ. 34, 11.
54. Przyiął Jzraela, ſługę ſwego, pamię-
taiąc na miłośierdźie ſwoie.
55. Jako mowił do oycow naßych, do A-
brahama i naśienia iego na wieki.
56. J zoſtała z nią Marya iakoby trzy
mieśiące: Potym ſię wroćiła do domu
ſwego.]

(Ewang. na dźień S. Jana Chrzćićiela.)

57. A Elżbiećie wypełnił ſię czas aby po-
rodźiła: J porodźiła ſyna.



58. A uſłyſzawſzy ſąśiedzi i pokrewni iey,
iż PAN z nią uczynił wielkie miłośierdzie
ſwoie, radowali śię poſpołu z nią.
59. J ſtało śię, że oſmego dnia przyſzli, a-
by obrzezali dziećiątko; i nazwali ie, imie-
niem oyca iego, Zacharyaſzem.
60. Ale odpowiadaiąc matka iego, rzekła:
Nie tak; lecz nazwany będzie Janem.
61. J rzekli do niey: Zadnego niemaſz w
rodzie twoim, coby go zwano tym imie-
niem.
62. J ſkinęli na oyca iego, iakoby go chćiał
nazwać.
63. A on kazawſzy ſobie podać tabliczkę,
napiſał, mowiąc: Jan ieſt imię iego. J
dziwowali śię wſzyſcy
64. A zarazem otworzyły śię uſta iego, i
ięzyk iego: J mowił, wielbiąc BOga.
65. J przyſzedł ſtrach na wſzyſtkie ſąśiady
ich; i po wſzyſtkiey gorney krainie Jud-
ſkiey rozgłoſzone ſą wſzyſtkie te słowa.
66. Tedy wſzyſcy, ktorzy o tym słyſzeli,
składali to do ſerca ſwego, mowiąc: Coż
to wżdy za dziećię będzie? J była z nim rę-
ka PAńſka.
67. A Zacharyaſz, oćiec iego, napełniony
będąc Duchem Swiętym, prorokował,
mowiąc:
68. ☞ Błogosławiony niech będzie PAn
BOG Jzraelſki, iż nawiedził i ſprawił
odkupienie ludowi ſwoiemu. ☜
69. J wyſtawił nam rog zbawienia w
domu *Dawida, sługi ſwego. *Pſ 132,17.
70. Tak iako mowił przez uſta świętych
prorokow ſwoich: Ktorzy byli od wieku.
71. Jż im miał dać wybawienie od nieprzy-
iaćioł naſzych, i z ręki wſzyſtkich, ktorzy nas
nienawidzieli.
72. Aby uczynił miłośierdzie z oycy naſzy-
mi, i wſpomniał na przymierze ſwoie
święte.
73. J na przyśięgę, ktorą przyśiągł Abra-
hamowi, oycu naſzemu, że nam to dać miał.
74. Jżbyśmy mu bez boiaźni, z ręki nie-
przyiaćioł naſzych będąc wybawieni słu-
żyli;
75. W świątobliwośći i w ſprawiedli-

wośći* przed obliczem iego, po wszystki
dni żywota naszego. *Kol. 1, 22.
76. A ty dźiećiątko, Prorokiem Naywyż-
szego nazwane będźiesz: Bo poydźiesz
wprzod przed obliczem PAńskim, abyś
gotował drogi iego.
77. A iżbyś dał znaiomość zbawienia lu-
dowi iego, przez odpuszczenie grzechow
ich.
78 Przez wnętrzności miłośierdźia BO-
ga naszego, w ktorych nawiedźił nas
Wschod z wysokośći.
79. Aby się ukazał śiedzącym w ciemno-
śći i w ćieniu śmierći, ku wyprostowaniu
nog naszych na drogę pokoiu.]
80. A ono dźiećiątko rosło, i umacniało
się w Duchu: I było na pustyniach aż do
onego dnia, ktorego się okazało przed
Izraelem.

Rozdźiał. 2.

Chrystusowe narodzenie, obrzezanie, stawienie, i rozmo-
wa z doktorami w kośćiele.

(Ewang. na dźień BOż. narodz.)

I stało się w one dni, że wyszedł dekret od
Cesarza Augusta, aby popisano wszy-
stek świat.
2. A ten popis pierwszy stał się, gdy Cy-
reneusz był starostą Syryyskim.
3. I szli wszyscy, aby popisani byli, każdy
do miasta swego.
4. Wstąpił też i Jozef z Galilei z miasta
Nazaretu do ziemie Judskiey do miasta
Dawidowego, ktore* zowią Bethlehem:
(Przeto, iż on był z domu i z familii Dawi-
dowey) *Jan. 7, 42
5. Aby był popisany z Maryą, poślubio-
ną sobie małżonką, ktora była brzemienną.
6 I stało się, gdy tam byli, wypełniły się
dni aby porodźiła
7. I porodźiła syna* swego pierworodne-
go, a uwinęła go w pieluszki, i położyła go
w żłobie, przeto, iż mieysca nie mieli w go-
spodźie *Matt. 1, 21.
8. A byli pasterze w oney krainie, w polu
nocuiący, i straż nocną trzymaiący nad
stadem swoim.
9. A oto, anioł PAński stanął podle nich,

a chwała PAńſka zewſząd oświećiła ie: I
bali się boiaźnią wielką
10. I rzekł do nich anioł: ☞ Nie boyćie
się; bo oto, zwiaſtuię wam radość wielką,
ktora będźie wſzyſtkiemu ludowi.
11. Iż się wam dźiś narodźił Zbawićiel,
ktory ieſt Chryſtus PAN w mieśćie Da-
widowym. ☜
12. A to wam będźie za znak: Znaydźiećie
niemowiątko uwinione w pieluſzki, leżące
w żłobie.
13. A zaraz z onym aniołem przybyło
mnoſtwo woyſk niebieſkich, chwalących
BOga, i mowiących:
14. ☞ Chwała na wyſokośćiach BOgu, a
na źiemi pokoy, w ludźiach dobre upodo-
banie. ☜
15. I ſtało się, gdy odeſzli aniołowie od
nich do nieba, że oniż paſterze rzekli iedni
do drugich: Podźmyż aż do Bethlehem, a
oglądaymy tę rzecz, ktora się ſtała, ktorą
nam PAN oznaymił.
16. A tak ſpieſząc się, przyſzli i znaleźli
Maryą, i Jozefa, i ono niemowiątko leżą-
ce w żłobie.
17. I uyrzawſzy rozſławiali to, co im by-
ło powiedźiano o tym Dźiećiątku.
18. A wſzyſcy, ktorzy ſłyſzeli, dźiwowali
się temu, co im paſterze powiadali.
19. Lecz Marya zachowywała wſzyſtkie
te słowa, uważaiąc ie w ſercu ſwoim.
20. I wroćili się paſterze, wielbiąc i
chwaląc BOga ze wſzyſtkiego co ſłyſzeli i
widźieli; tak iako im było powiedźiano.]

(Ewang. na dźień Nowego Lata.)

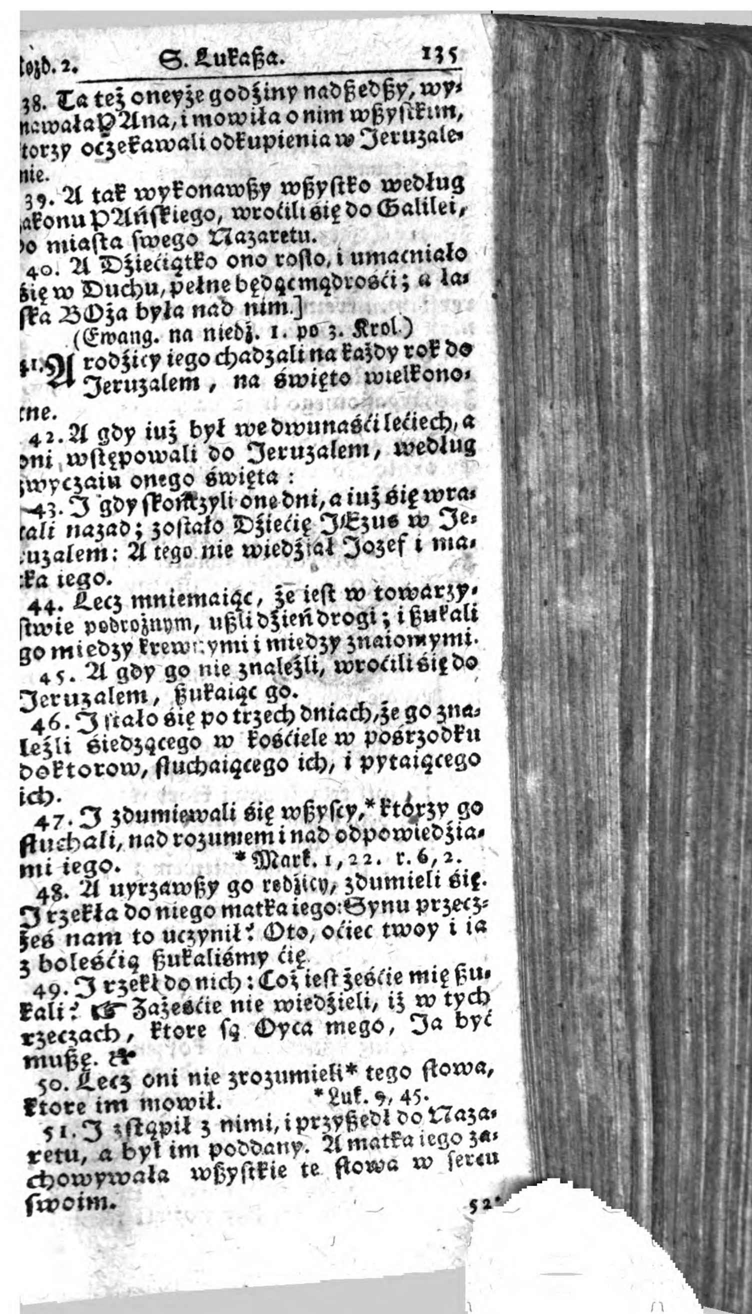
21. A gdy się wypełniło * ośm dni, aby
obrzezano ono Dźiećiątko, tedy imię
iego nazwane ieſt JEZUS; ktorym było
† nazwane od anioła, pierwey niż się w ży-
wocie poczęło. * Jan. 7, 22. † Matt 1, 21.

(Ewang. na dźień oczyśćienia P. Maryi.)

22. Gdy się też wypełniły dni oczyśćienia
iey, według zakonu Moyzeſzowe-
go, przynieśli go do Jeruzalem, aby go
ſtawili PANU.
23. (Tak iako napiſano w zakonie PAń-

skim, że wszelki mężczyzna otwieraiący ży
wot, świętym PAnu nazwany będzie.
24. A żeby oddali ofiarę według tego, co
powiedziano w zakonie PAńskim, parę sy
nogarlic, albo dwoie gołąbiąt.
25. A oto był człowiek w Jeruzalem, kto
remu imię było Symeon: A ten człowiek
był sprawiedliwy i bogoboyny, oczeka
waiący Pociechy Izraelskiey, a Duch
Swięty był nad nim.
26. J obwieszczony był od BOga przez
Ducha Swiętego, że nie miał oglądać
śmierci, ażby pierwey oglądał Chrystusa
PAńskiego
27. Ten przyszedł z natchnienia Ducha
Swiętego do kościoła: A gdy rodzicy wno
sili Dzieciątko JEzusa, aby uczynili we
dług zwyczaiu zakonnego przy nim:
28. Tedy on wziąwszy go na ręce swoie
chwalił BOga, i mowił:
29. ☞ Teraz puszczasz sługę twego PA
NJE, według słowa twego, w pokoiu.
30. Gdyż oczy moie* oglądały Zbawie
nie twoie: *Ps. 98,2.
31. Ktoreś zgotował przed obliczem
wszystkich ludzi.
32. Swiatłość ku obiawieniu poganom,
a chwałę ludu twego Izraelskiego.] ☜
(Ewang. na niedz. po narodz. PAńsk.)
33. A ociec i matka iego dziwowali się te
mu, co powiadano o nim.
34. J błogosławił im Symeon i rzekł do
Maryi matki iego: Oto ten* położony iest
na upadek i na powstanie wielu ich w J
zraelu, i na znak, przeciw ktoremu mowić
będą *Rzym. 9,33. 1 Piotr. 2,7.
35. (J twoię własną duszę miecz przenik
nie,) aby myśli z wiela serc obiawione by
ły.
36. A była Anna prorokini, corka Fanue
łowa, z pokolenia Aser, ktora była barzo
podeszła w leciech, i żyła siedm lat z mężem
od panieństwa swego.
37. A ta była wdową około ośmidziesiąt
i czterech lat; ktora nie wychodziła z ko
ścioła, w pościech i w modlitwach służąc
BOgu w nocy i we dnie.

38.



38. Ta tež oneyže godžiny nadſzedſzy, wy-
nawała PAna, i mowiła o nim wſzyſtkim,
ktorzy oczekawali odkupienia w Jeruzale-
mie.
39. A tak wykonawſzy wſzyſtko według
zakonu PAńſkiego, wroćili śię do Galilei,
do miaſta ſwego Nazaretu.
40. A Dżiećiątko ono roſło, i umacniało
śię w Duchu, pełne będąc mądrośći; a ła-
ſka BOža była nad nim.]

(Ewang. na niedž. 1. po 3. Krol.)

41. A rodžicy iego chadzali na každy rok do
Jeruzalem, na święto wielkono-
cne.
42. A gdy iuž był we dwunaśći lećiech, a
oni wſtępowali do Jeruzalem, według
zwyczaiu onego święta:
43. I gdy ſkończyli one dni, a iuž śię wra-
cali nazad; zoſtało Dżiećię JEzus w Je-
ruzalem: A tego nie wiedžiał Jozef i ma-
tka iego.
44. Lecz mniemaiąc, že ieſt w towarzy-
ſtwie podrožnym, uſzli dżień drogi; i ſzukali
go miedzy krewnymi i między znaiomymi.
45. A gdy go nie znalezli, wroćili śię do
Jeruzalem, ſzukaiąc go.
46. I ſtało śię po trzech dniach, že go zna-
lezli śiedzącego w kośćiele w pośrzodku
doktorow, ſłuchaiącego ich, i pytaiącego
ich.
47. I zdumiewali śię wſzyſcy,* ktorzy go
ſłuchali, nad rozumem i nad odpowiedžia-
mi iego. *Mark. 1, 22. r. 6, 2.
48. A uyrzawſzy go rodžicy, zdumieli śię.
I rzekła do niego matka iego: Synu przecz-
žeś nam to uczynił? Oto, oćiec twoy i ia
z boleśćią ſzukaliśmy ćię.
49. I rzekł do nich: Což ieſt žeśćie mię ſzu-
kali? ☞ Zažeśćie nie wiedžieli, iž w tych
rzeczach, ktore ſą Oyca mego, Ja być
muſzę. ☜
50. Lecz oni nie zrozumieli* tego ſłowa,
ktore im mowił. *Luk. 9, 45.
51. I zſtąpił z nimi, i przyſzedł do Naza-
retu, a był im poddany. A matka iego za-
chowywała wſzyſtkie te ſłowa w ſercu
ſwoim.

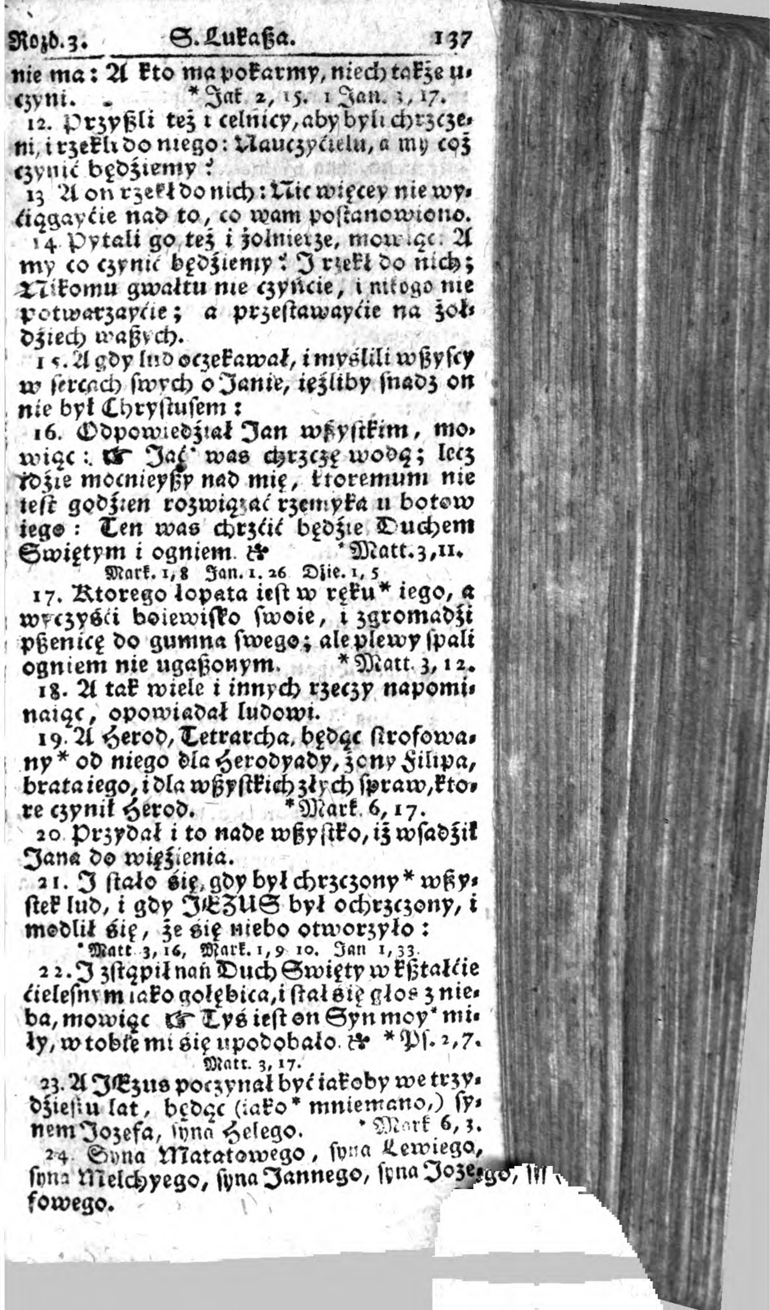
52.

52. A JEzus pomnażał się w mądrości,
i w wzroście, i w łasce u BOga i u ludzi.]

Rozdział. 3.

Jana pokutne kazanie i świadectwo o Chrystusie, chrzest i opisanie rodu Chrystusa PANA.

A roku piętnastego panowania Tyberyusza Cesarza; gdy Pontski Piłat był starostą Judskim, a Herod Tetrarchą Galileyskim, a Filip, brat iego, Tetrachą Itureyskim, i krainy Trachonitskiey, a Lizaniasz Tetrarchą Abileńskim;
2. Za naywyższych kapłanow Annasza* i
Kaifasza; stało się słowo BOże do Jana,
Zacharyaszowego syna na puszczy.
* Dzie 4, 6.
3. J przyszedł do wszytkiey* krainy leżą-
cey około Jordanu, każąc chrzest pokuty
na odpuszczenie grzechow. * Matt. 3, 1. Mark. 1, 4.
4 Jako napisano w księgach proroctw
Izaiasza,* proroka mowiącego: ☞ Głos
wołaiącego na puszczy: Gotuycie drogę
PAńską, proste czyńcie ścieszki iego. ☜
* Matt. 3, 3. Mark 1, 5. Jan. 1, 23.
5 Każdy padoł będzie wypełniony, a ka-
żda gora i pagorek będzie zniżony; i miey-
sca krzywe wyprostuią się, a ostre drogi
będą gładkimi.
6. J oglądа wszelkie ciało* Zbawienie
BOże. * Ps. 98, 2.
7. Mowił tedy ludowi, ktory wychodził
aby był ochrzczony od niego: Rodzaiu ia-
szczorczy,* ktoż wam pokazał, żebyście ucie-
kali przed przyszłym gniewem?
* Matt 3, 7. r 23, 33.
8. Przynoścież tedy owoce godne pokuty,
a nie poczynaycie mowić sami w sobie: Oy-
ca mamy* Abrahama: Abowiem powia-
dam wam, że BOG może i z tych kamieni
wzbudzić dzieci Abrahamowi.
* Matt 3, 9.
9. ☞ A iuż i siekiera do korzenia drzew
przyłożona iest: Przetoż każde drzewo, kto-
re nie przynosi owocu dobrego, bywa wy-
cięte i w ogień wrzucone. ☜ * Matt 3, 10.
10. J pytał go lud, mowiąc: Coż tedy
czynić będziemy?
11. A on odpowiadaiąc rzekł im: Kto
ma dwie* sukni, niechay udzieli temu co
nie



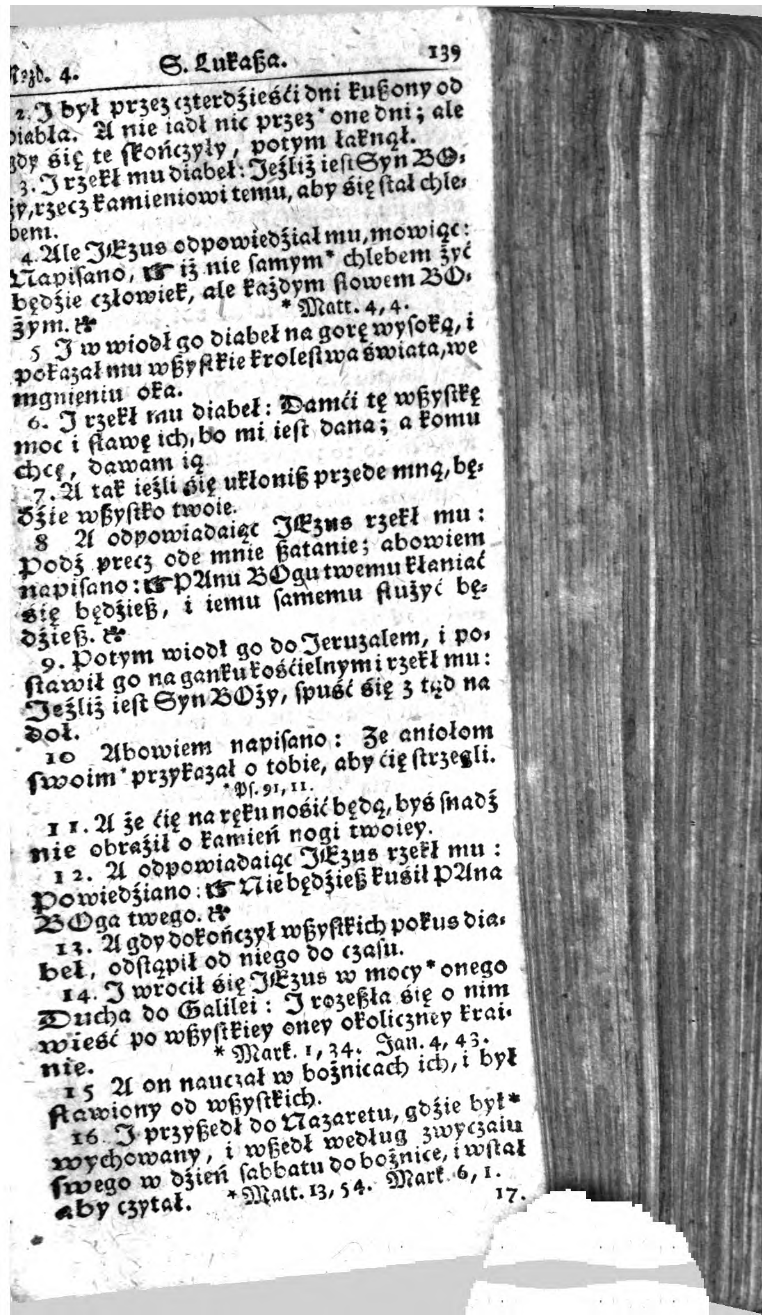
nie ma: A kto ma pokarmy, niech także u-
czyni. * Jak. 2, 15. 1 Jan. 3, 17.
12. Przyßli też i celnicy, aby byli chrzcze-
ni, i rzekli do niego: Nauczyćielu, a my coż
czynić będźiemy?
13 A on rzekł do nich: Nic więcey nie wy-
ćiągaycie nad to, co wam poſtanowiono.
14 Pytali go też i żołnierze, mowiąc: A
my co czynić będźiemy? J rzekł do nich;
Nikomu gwałtu nie czyńcie, i nikogo nie
potwarzaycie; a przeſtawaycie na żoł-
dziech waßych.
15. A gdy lud oczekawał, i myślili wßyſcy
w ſercach ſwych o Janie, ieżliby ſnadź on
nie był Chryſtuſem:
16. Odpowiedźiał Jan wßyſtkim, mo-
wiąc: ☞ Jać * was chrzczę wodą; lecz
idźie mocnieyßy nad mię, ktoremum nie
ieſt godźien rozwiązać rzemyka u botow
iego: Ten was chrzćić będźie Duchem
Swiętym i ogniem. ☜ * Matt. 3, 11.
Mark. 1, 8 Jan. 1. 26 Dźie. 1, 5
17. Ktorego łopata ieſt w ręku * iego, a
wyczyśći boiewiſko ſwoie, i zgromadźi
pßenicę do gumna ſwego; ale plewy ſpali
ogniem nie ugaßonym. * Matt. 3, 12.
18. A tak wiele i innych rzeczy napomi-
naiąc, opowiadał ludowi.
19. A Herod, Tetrarcha, będąc ſtrofowa-
ny * od niego dla Herodyady, żony Filipa,
brata iego, i dla wßyſtkich złych ſpraw, kto-
re czynił Herod. * Mark. 6, 17.
20 Przydał i to nade wßyſtko, iż wſadźił
Jana do więźienia.
21. J ſtało śię, gdy był chrzczony * wßy-
ſtek lud, i gdy JEZUS był ochrzczony, i
modlił śię, że śię niebo otworzyło:
* Matt. 3, 16, Mark. 1, 9 10. Jan 1, 33.
22. J zſtąpił nań Duch Swięty w kßtałćie
ćieleſnym iako gołębica, i ſtał śię głos z nie-
ba, mowiąc ☞ Tyś ieſt on Syn moy * mi-
ły, w tobie mi śię upodobało. ☜ * Pſ. 2, 7.
Matt. 3, 17.
23. A JEzus poczynał być iakoby we trzy-
dźieśćiu lat, będąc (iako * mniemano,) ſy-
nem Jozefa, ſyna Helego. * Mark 6, 3.
24. Syna Matatowego, ſyna Lewiego,
ſyna Melchyego, ſyna Jannego, ſyna Jozefowego, [illegible]
fowego.

25. Syna Matatyaſzowego, ſyna Amoſo-
wego, ſyna Naumowego, ſyna Eſzlego, ſyna
Naggiego.
26. Syna Maatowego, ſyna Mattaty-
aſzowego, ſyna Semeiego, ſyna Jozefowe-
go, ſyna Judowego:
27. Syna Joannowego, ſyna Reſowego,
ſyna Zorobabelowego, ſyna Salatyelowe-
go, ſyna Neryego:
28. Syna Melchyego, ſyna Addyego, ſyna
Koſamowego, ſyna Elmodamowego, ſyna
Irowego:
29. Syna Jozego, ſyna Eliezerowego, ſy-
na Jorymowego, ſyna Mattatego, ſyna Le-
wiego.
30. Syna Symeonowego, ſyna Judowe-
go, ſyna Jozefowego, ſyna Jonanowego,
ſyna Eliakimowego.
31. Syna Meleowego, ſyna Mainanowe-
go, ſyna Mattatanowego, ſyna Natanowe-
go, ſyna Dawidowego:
32. Syna Jeſſego, ſyna Obedowego, ſyna
Boozowego, ſyna Salomonowego, ſyna
Naſonowego.
33. Syna Amynadabowego, ſyna Aramo-
wego, ſyna Eſromowego, ſyna Fareſowego,
ſyna Judowego.
34. Syna Jakubowego, ſyna Izaakowe-
go, ſyna Abrahamowego, ſyna Tarego,
ſyna Nachorowego:
35. Syna Sarnchowego, ſyna Ragowo-
wego, ſyna Falekowego, ſyna Heberowego,
ſyna Salego.
36. Syna Kainanowego, ſyna Arfakſado-
wego, ſyna Semowego, ſyna Noego, ſyna
Lamechowego.
37. Syna Matuſalemowego, ſyna Eno-
chowego, ſyna Jaredowego, ſyna Maleelo-
wego, ſyna Kainanowego:
38. Syna Enoſowego, ſyna Setowego,
ſyna Adamowego, ſyna BOŻEGO.

Rozdział. 4.

Chryſtuſa PAna kuſzenie, kazanie w Nazarecie, i cuda w Kapernaum.

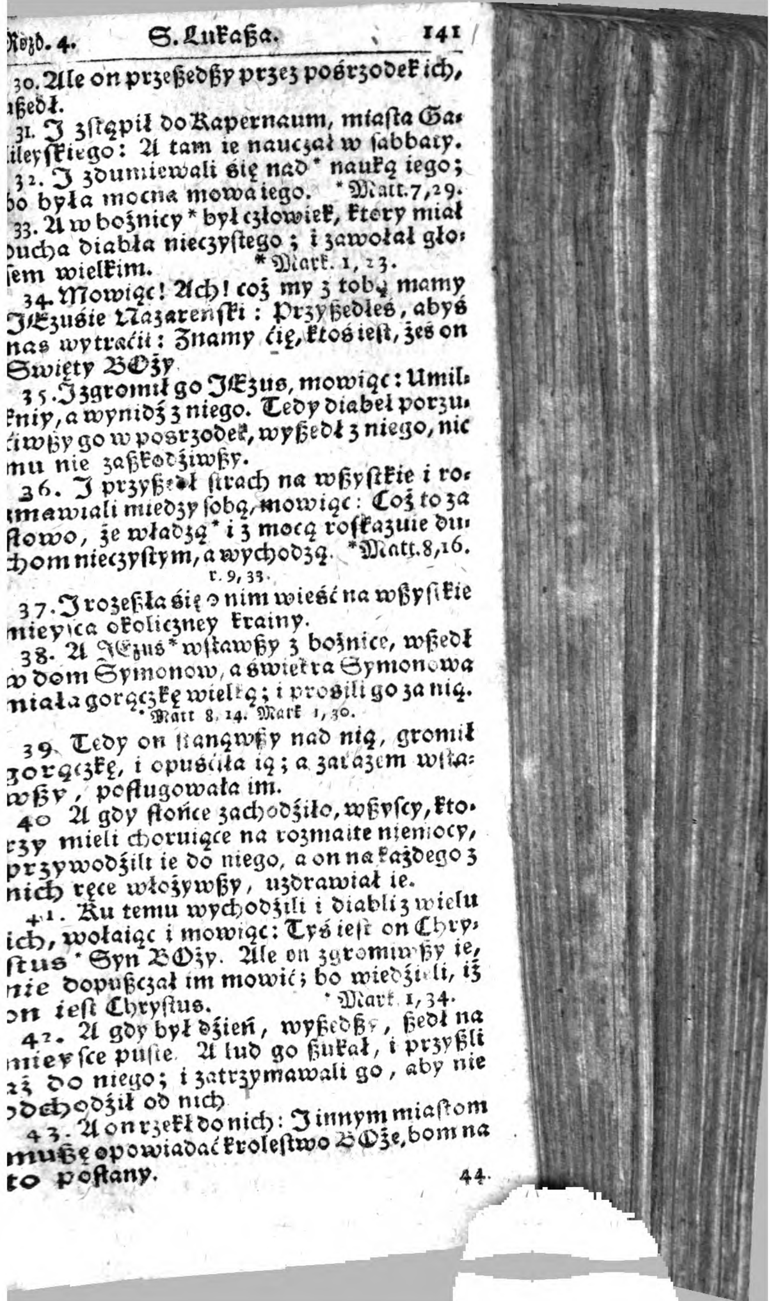
1 A Jezus pełen będąc Ducha* Swięte-
go, wrócił się od Jordanu, i pędzony
ieſt od Ducha na puſzczą. * Mark 1,12.
2. J



2. J był przez czterdźieśći dni kuszony od
diabła. A nie iadł nic przez* one dni; ale
gdy śię te skończyły, potym łaknął.
3. J rzekł mu diabeł: Jeźliż iest Syn BO-
ży, rzecz kamieniowi temu, aby śię stał chle-
bem.
4. Ale JEzus odpowiedźiał mu, mowiąc:
Napisano, ☞ iż nie samym* chlebem żyć
będźie człowiek, ale każdym słowem BO-
* Matt. 4, 4.
żym. ☜
5 J wwiodł go diabeł na gorę wysoką, i
pokazał mu wszystkie krolestwa świata, we
mgnieniu oka.
6. J rzekł mu diabeł: Damći tę wszystkę
moc i sławę ich, bo mi iest dana; a komu
chcę, dawam ią.
7. A tak ieźli śię ukłonisz przede mną, bę-
dźie wszystko twoie.
8 A odpowiadaiąc JEzus rzekł mu:
Podź precz ode mnie szatanie; abowiem
napisano: ☞ PAnu BOgu twemu kłaniać
śię będźiesz, i iemu samemu służyć bę-
dźiesz. ☜
9. Potym wiodł go do Jeruzalem, i po-
stawił go na ganku kośćielnym i rzekł mu:
Jeźliż iest Syn BOży, spuść śię z tąd na
doł.
10 Abowiem napisano: Ze aniołom
swoim* przykazał o tobie, aby ćię strzegli.
* Ps. 91, 11.
11. A że ćię na ręku nośić będą, byś snadź
nie obraźił o kamień nogi twoiey.
12. A odpowiadaiąc JEzus rzekł mu:
Powiedźiano: ☞ Nie będźiesz kusił PAna
BOga twego. ☜
13. A gdy dokończył wszystkich pokus dia-
beł, odstąpił od niego do czasu.
14. J wrocił śię JEzus w mocy* onego
Ducha do Galilei: J rozeszła śię o nim
wieść po wszystkiey oney okoliczney krai-
* Mark. 1, 34. Jan. 4, 43.
nie.
15 A on nauczał w bożnicach ich, i był
sławiony od wszystkich.
16. J przyszedł do Nazaretu, gdźie był*
wychowany, i wszedł według zwyczaiu
swego w dźień sabbatu do bożnice, i wstał
* Matt. 13, 54. Mark. 6, 1.
aby czytał.

17. J podano mu kśięgi Jzaiaßa, proro
ka: A otworzywßy kśięgi, znalazł mieyſce
gdźie było napiſano:
18. ℣ Duch PAńſki nademną, przeto mię
pomazał; abym opowiadał Ewangielię
ubogim; poſłał mię, abym uzdrawiał
ſkrußone na ſercu, abym zwiaſtował poy-
manym wyzwolenie, i ślepym przeyrzenie,
i abym wypuśćił ućiśnione na wolność.
19. Abym opowiadał rok PAńſki przy-
iemny. ☙
20. A zawarßy kśięgę, i oddawßy ią ſłu
dze, uśiadł; a oczy wßyſtkich w bożnicy
pilnie nań patrzały.
21 J pocżął do nich mowić: Dźiśći śię
wypełniło to piſmo w ußach waßych.
22. J wßyſcy mu dawali świadectwo,
dźiwowali śię wdźięczności onych ſłow,
ktore pochodźiły z uſt iego, i mowili: Jzaź
ten nie ieſt ſyn Jozefow?
23. J rzekł do nich: Pewnie mi rzeczećie
onę przypowieść: Lekarzu ulecz ſamego
śiebie: Cośmy* ſłyßeli żeś czynił w Kaper-
naum, uczyń i tu w oyczyznie twoiey.
* Matt. 4, 13.
24. J rzekł do nich: Zaprawdę wam po-
wiadam: Zaden prorok nie ieſt* przyie-
mnym w oyczyznie ſwoiey. * Jan 4, 44.
25. Aleć wam w prawdźie powiadam: Że
wiele wdow* było za dni Eliaßowych w
ludu Jzraelſkim, gdy było zamknione nie-
bo przez trzy lata i ſześć mieśięcy, tak iż był
wielki głod po wßyſtkiey źiemi:
* Jak. 5, 17.
26. Wßakże do żadney z nich nie był po-
ſłany Eliaß tylko do Sarepty, miaſta Sy-
dońſkiego, do iedney wdowy.
27. J wiele było trędowatych za Elizeu-
ßa, proroka, w ludu Jzraelſkim; wßakże
żaden z nich nie był oczyśćiony, tylko Naa-
man, Syryyczyk.
28 Tedy wßyſcy w bożnicy, gdy to ſłyße-
li, napełnieni byli gniewem.
29. A wſtawßy, wypchnęli go precz z
miaſta; i wywiedli go na wierzch gory,
na ktorey miaſto ich zbudowane było, aby
go z niey na doł zrzućili;

30.



30. Ale on przeßedßy przez pośrzodek ich,
ßedł.
31. J zstąpił do Kapernaum, miásta Ga-
lileyskiego: A tam ie nauczał w sabbaty.
32. J zdumiewali się nad * nauką iego;
bo była mocna mowa iego. * Matt. 7, 29.
33. A w bożnicy * był człowiek, ktory miał
ducha diabła nieczystego; i zawołał gło-
sem wielkim. * Mark. 1, 23.
34. Mowiąc! Ach! coż my z tobą mamy
JEzusie Nazarenski: Przyßedłeś, abyś
nas wytracił: Znamy ćię, ktoś iest, żeś on
Swięty BOży.
35. Jzgromił go JEzus, mowiąc: Umil-
kniy, a wynidź z niego. Tedy diabeł porzu-
ćiwßy go w pośrzodek, wyßedł z niego, nic
mu nie zaßkodziwßy.
36. J przyßedł strach na wßystkie i ro-
zmawiali miedzy sobą, mowiąc: Coż to za
słowo, że władzą * i z mocą roskazuie du-
chom nieczystym, a wychodzą. * Matt. 8, 16.
r. 9, 33.
37. J rozeßła się o nim wieść na wßystkie
mieysca okoliczney krainy.
38. A JEzus * wstawßy z bożnice, wßedł
w dom Symonow, a świekra Symonowa
miała gorączkę wielką; i prosili go za nią.
* Matt 8, 14. Mark 1, 30.
39. Tedy on stanąwßy nad nią, gromił
gorączkę, i opuśćiła ią; a zarazem wsta-
wßy, posługowała im.
40. A gdy słońce zachodziło, wßyscy, kto-
rzy mieli chorujące na rozmaite niemocy,
przywodzili ie do niego, a on na każdego z
nich ręce włożywßy, uzdrawiał ie.
41. Ku temu wychodzili i diabli z wielu
ich, wołaiąc i mowiąc: Tyś iest on Chry-
stus * Syn BOży. Ale on zgromiwßy ie,
nie dopußczał im mowić; bo wiedzieli, iż
on iest Chrystus. * Mark. 1, 34.
42. A gdy był dzień, wyßedßy, ßedł na
mieysce puste. A lud go ßukał, i przyßli
aż do niego; i zatrzymawali go, aby nie
odchodził od nich.
43. A on rzekł do nich: J innym miastom
muszę opowiadać krolestwo BOże, bom na
to posłany.

44. J kazał w bożnicach Galileyskich.

Rozdział. 5.

O Piotrowym hoynym połowie, trędowatym i powie-
trzem ruszonym uzdrowieniu, Matteusza powoła-
niu, i uczniow poście.

(Ewang. na niedz. 5. po S. Troycy.)

J stało się, gdy nań lud nalegał, aby słu-
chał słowa BOżego, że on stał podle ie-
ziora Genezaretskiego.
2. J uyrzał dwie łodzi stoiące przy iezie-
rze: Ale rybitwi wyszedszy z nich, płokali
sieci.
3. A wstąpiwszy w iednę, z tych łodzi, kto-
ra była Symonowa, prosił go, aby ma-
luczko odiachał od brzegu: A usiadszy
uczył on lud z oney łodzi.
4. A gdy przestał mowić, rzekł do Symo-
na: Zaiedź na głębią, a zapuśćcie sieć
wasze ku łowieniu.
5. A odpowiadaiąc Symon, rzekł mu
Mistrzu, przez całą noc robiąc, niceśmy ni
poymali; wszakże na słowo twoie zapuszcz
sieć.
6. A gdy to uczynili zagarnęli ryb mno
stwo wielkie, tak, że się rwała sieć ich
7. J skinęli na towarzysze, ktorzy byli n
drugiey łodzi, aby przybywszy ratowal
ich: J przybyli i napełnili obie łodzi a
się zanurzały.
8. Co widząc Symon Piotr, przypadł do
kolan JEzusowych, mowiąc: ☞ Wynid
odemnie, bom iest człowiek grzeszny, PA
nie. ☜
9. Abowiem go był strach ogarnął,
wszystkie, co z nim byli, z onego obłowi
ryb, ktore byli zagarnęli.
10. Także i Jakuba i Jana, syny Zebe
deuszowe, ktorzy byli towarzysze Symono
wi. J rzekł JEzus do Symona: Nie boy
się: Od tego czasu ludzie łowić będziesz.
11. A oni wyciągnąwszy łodź na brzeg,
wszystko* opuściwszy, poszli za nim.]

* Mark. 10, 28.

12. J stało się, gdy był w niektorym* mie
ście, że oto, był tam mąż pełen trądu: Kto
ry uyrzawszy JEzusa, padł na twarz, i pro
sił go, mowiąc: PAnie, ieżli chcesz, możesz
mię oczyścić. * Matt. 8, 2. Mark. 1, 40.

13.

13. Tedy wyciągnąwszy JEzus rękę, do-
tknął się go, mowiąc: Chcę, bądź oczyścio-
ny. J zaraz odszedł od niego.*
14. J przykazał mu, aby tego nikomu nie
powiadał; ale rzekł: Jdź, a ukaż się kapła-
nowi; i ofiaruy za oczyścienie twoie, tak
iako roſkazał Moyzesz na świadectwo
przeciwko nim.
15. J rozchodziła się tym więcey powieść
o nim: J schodziły się mnoſtwa wielkie,
aby go ſłuchały, i uzdrowieni byli od nie-
go od niemocy ſwoich.
16. Ale on odchadzał na puſtynią, i mo-
dlił się.
17. J ſtało się dnia niektorego, że on nau-
czał: A siedzieli też tam i Faryzeuszowie i
nauczyciele zakonu, ktorzy się byli zeszli ze
wszyſtkich miaſteczek Galileyſkich, i Jud-
ſkich, i z Jeruzalem: A moc PAńſka przy-
tomna była ku uzdrawianiu ich
18. A oto mężowie nieśli na łożu człowie-
ka powietrzem* ruszonego: J szukali iako-
by go wnieść i poſtawić przed nim.
*Matt 9, 2. Mark. 2, 3.
19. A gdy nie znaleźli, ktorędyby go wnie-
śli, dla ciżby wſtąpiwszy na dach, przez po-
ſowę ſpuścili go z łożem w pośrzodek przed
JEzuſa.
20. Ktory uyrzawszy wiarę ich, rzekł mu:
Człowiecze, odpuszczone ſą tobie grzechy
twoie.
21. Tedy poczęli myślić nauczeni w pi-
śmie, i Faryzeuszowie, mowiąc: Ktoż to
ieſt, co mowi bluźnierſtwa? Ktoż może
odpuszczać grzechy, tylko ſam* Bog
*Pſ. 32, 2. Pſ. 53, 3. 4.
22. Ale JEzus poznawszy myśli ich,
odpowiadaiąc rzekł do nich: Coż myślicie
w sercach waszych?
23. Coż ieſt łatwieyszego rzec? Odpuszczo-
ne ſą tobie grzechy twoie? Czyli rzec?
Wſtań, a chodź.
24. Ale iżbyście wiedzieli, że Syn* czło-
wieczy ma moc, na ziemi odpuszczać grze-
chy, (rzekł powietrzem ruszonemu:) Tobie
mowię, wſtań, a wziąwszy na się łoże
twoie, idź do domu twego. *Mark. 2, 10. 11.
25.

25. A on zarazem wstawszy przed nimi
wziąwszy na się to, na czym leżał, szedł do
domu swego, wielbiąc BOga.
26. I zdumieli się wszyscy, chwalili
BOga; i napełnieni byli boiaźnią, mo-
wiąc: Widzieliśmy dziś dziwne rzeczy.
27. A potym wszedł, i uyrzał* celnika,
imieniem Lewiego, siedzącego na cle, i
rzekł mu: Pódź za mną. * Matt. 9, 9.
Mark 2, 14.
28. I opuścił wszystko; a wstawszy, szedł
za nim.
29. I sprawił mu Lewi ucztę wielką w
domu swoim: A było wielkie zgromadze-
nie celników i innych, którzy z nimi za sto-
łem siedzieli.
30. Tedy szemrali nauczeni w piśmie i
Faryzeuszowie, mówiąc do uczniów iego:
Przecz z celnikami i z grzesznikami iecie i
piiecie?
31. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł do
nich: ☞ Nie potrzebuią zdrowi lekarza,
ale ci, co się źle maią.
32. Nie przyszedłem* wzywać sprawie-
dliwych, ale grzesznych do pokuty. ✠
* Mark 9, 13. 1 Tym. 1, 15.
33. A oni mu rzekli: Przecz uczniowie*
Janowi często poszczą i modlą się, także i
Faryzeyscy; a twoi iedzą i piią?
* Matt 9, 14. Mark. 2, 18.
34. A on im rzekł: Izali możecie uczynić,
żeby synowie łożnice małżeńskiey pościli,
póki z nimi iest* oblubieniec? * Jan. 3, 29.
35. Lecz przyidą dni, gdy oblubieniec
odięty będzie od nich: Tedy w one dni po-
ścić będą.
36. Powiedział im też podobieństwo:
Iż żaden łaty z szaty nowey nie przypra-
wia do szaty wiotchey, bo inaczey to, co iest
nowego, drze wiotche, a do wiotchego nie
zgadza się łata z nowego.
37. I nikt nie leie* wina nowego w stare
statki: Bo inaczey wino młode rozsadzi
statki, i samo wycieczе, i statki się popsuią.
* Matt. 9, 17.
38. Ale młode wino ma być wlewane w
statki nowe: A tak oboie bywaią zacho-
wane.

39. A nikt, kto się napił starego, nie zaraz
ce młodego, ale mowi: Lepsze iest stare.

Rozdział. 6.

rwaniu kłosow, uschłey ręce, powołaniu apostołow
i gornym kazaniu

stało się* w drugi sabbat, że szedł JE-
zus przez zboża: I rwali uczniowie
go kłosy, a rękami wycieraiąc, iedli.
* Matt. 12, 1. Mark. 2, 23.
2. Ale niektorzy z Faryzeuszow rzekli do
nich: Przecze czynicie to, czego się nie go-
dzi czynić w sabbat.
3. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł do nich:
zaście tego nie czytali, co uczynił Dawid,
dy łaknął sam, i ci, ktorzy z nim byli?
4. Jako wszedł do domu BOżego, a wziął
chleby pokładne, i iadł, a dał i tym, ktorzy z
nim byli: ktorych się nie godziło ieść, tyl-
ko samym kapłanom.
5. I rzekł im: ☞ Syn człowieczy iesci
PANEM i sabbatu ☜
6. Stało się także i w inszy sabbat, że JE-
zus wszedł* do bożnice, i nauczał. I był
tam człowiek, ktorego ręka prawa była
uschła. * Mark. 3, 1.
7. I podstrzegali go nauczeni w pismie i
Faryzeuszowie, iezliby w sabbat uzdra-
wiał; aby znaleźli, o coby nań skarzyli.
8. Ale on wiedział mysli ich: I rzekł czło-
wiekowi, ktory miał rękę uschłą: Wstań,
a stań w pośrzodku. A on wstawszy, sta-
nął
9. Rzekł tedy do nich JEzus: Spytam
was o iednę rzecz: Godzili się w sabbaty
dobrze czynić, czyli źle czynić? człowieka
zachować, czyli zatracić?
10. A poyrzawszy w koło po wszystkich,
rzekł onemu człowiekowi: Wyciągniy rę-
kę twoię. A on tak uczynił. I przywro-
cona iest do zdrowia ręka iego iako i druga.
11. Ale oni napełnieni będąc szaleństwem,
rozmawiali między sobą, coby uczynić nie-
li JEzusowi
12. I stało się w oneż dni, odszedł na gorę,
aby się modlił: I był tam przez noc na mo-
dlitwie BOżey.
13. A gdy był dzień,* zwołał uczniow
swych,

ſwych, i wybrał z nich dwanaśćie; kt
też nazwał Apoſtołami *Matt. 10,
Mark. 3, 13. r. 6, 7. Luk. 9, 1.
14. (Symona, ktorego też nazwał Pi
trem, i Andrzeia, brata iego, Jakuba,
Jana, Filipa, i Bartłomieia.
15. Matteuſza, i Tomaſza, Jakuba, ſyn
Alfeuſzowego, i Symona, ktorego zow
Zelotes.
16 Judaſa, brata Jakubowego, i Judaſ
Iſzkaryotę, ktory potym był zdraycą.)
17 A zſtąpiwſzy z nimi, ſtanął na mieyſc
pola rownego; i gromada uczniow iego,
wielkie mnoſtwo ludu* ze wſzyſtkiey J
dſkiey ziemie, i z Jeruzalem, i z kraiu p
morſkiego, leżącego przy Tyrze i Sydoni
ktorzy byli przyſzli aby go ſłuchali; i by
uzdrowieni od chorob ſwoich: *Mark 3,
18. I ći, ktorzy byli trapieni od ducho
nieczyſtych, byli uzdrowieni.
19. A wſzyſtek lud ſzukał, iakoby ſię g
dotknąć: Abowiem moc wychodziła z ni
go, i uzdrawiała wſzyſtkie.
20. A on podnioſſzy oczy ſwoie na uczni
mowił: ☞ Błogoſławieni* ieſteśćie wy
bodzy, bo waſze ieſt kroleſtwo BOże.
*Matt. 5, 3.
21. Błogoſławieni ieſteśćie, ktorzy tera
łakniećie: bo będźiećie naſyceni. Błogo
ſławieni ieſteśćie, ktorzy teraz płaczećie
bo ſię śmiać będźiećie.
22. Błogoſławieni będźiećie, gdy was lu
dzie nienawidźieć* będą, i gdy was wyłą
czą, i będą was ſromoćić, i imię waſze w
rzucą iako złe, dla Syna człowieczego.
*Matt. 5, 11.
23. Radujćie* ſię dnia tego, i weſelćie
ſię: Abowiem oto zapłata waſza ieſt obfi
ta w niebieśiech ☙ Boć tak właśnie pro
rokom czynili oycowie ich. *Dźie. 5, 41.
24. Ale biada wam bogaczom; bo iu
maćie poćiechę waſzę.
25. Biada wam, ktorzyśćie naſyceni;
abowiem łaknąć będźiećie. Biada wam,
ktorzy ſię teraz śmieiećie; bo ſię ſmęćić i
płakać* będźiećie. *Jak. 4, 9. r. 5, 1.
26. Biada wam, gdyby dobrze o was mo
wili wſzyſcy ludźie; bo tak czynili falſzy
wym prorokom oycowie ich.

7. Ale wam powiadam, ktorzy słucha-
: Miłuycie nieprzyiacioły * wasze, czyń-
dobrze tym, ktory was maią w niena-
ści. * Matt. 5, 44.
8, Błogosławcie tym, ktorzy was prze-
naią, i modlcie się za tymi, ktorzy wam
ość wyrządzaią.
9. Temu, ktoryby * cię uderzył w po-
zek, nadstaw mu i drugiego; a temu
ktoryćby brał płaszcz, i suknie nie zbra-
ay. * Matt. 5, 39. 1 Kor. 6, 7.
0. I każdemu, ktoryby cię prosił, day;
emu, co twoie bierze, nie upominay się.
1. I☞ cobyście chcieli, aby * wam ludzie
ynili, tak i wy im czyńcie ☜ * Matt. 7, 11.
2. Abowiem ieźli miłuiecie te, ktorzy *
as miłuią, iakąż łaskę macie? abowiem
grzesznicy toż właśnie czynią.
* Matt. 5, 46.
3. A ieźli dobrze czynicie tym, ktorzy
am dobrze czynią, iakąż łaskę macie? a-
owiem toż i grzesznicy czynią.
4. A ieźli pożyczacie tym, od ktorych się
odziewacie odebrać, iakąż łaskę macie?
bowiem i grzesznicy grzesznikom poży-
aią, aby zasię tyle odebrali.
5. Owszem miłuycie nieprzyiacioły wa-
e, i czyńcie im dobrze, i pożyczaycie, nic
ię z tąd nie spodziewaiąc; a będzie wielka
apłata wasza, i będziecie synami * Nay-
yższego: Abowiem on dobrotliwy iest
zeciw niewdzięcznym i złym.
* Matt. 5, 45.
(Ewang. na niedź. 4 po S. Troycy.)
6. Przetoż ☞ bądźcie miłosierni, iako i
Oćiec wasz miłosierny iest. ☜
37. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni:
Nie potępiaycie, a nie będziecie potępieni:
Odpuszczaycie, a będzie wam odpuszczono.
38. Dawaycie, a będzie wam dano: mia-
rą dobrą natłoczoną, i potrzęsioną i opły-
waiącą dadzą na łono wasze. Abowiem
tąż miarą, ktorą * mierzycie, będzie wam
zaś odmierzono. * Matt. 7, 2.
39. I powiedział im podobieństwo: Iza-
li może * ślepy ślepego prowadzić? Azaż
nie obadwa w doł wpadną? * Matt. 15, 14.

40 Nie ieſtći uczeń nad * miſtrza ſwe
lecz doſkonały będźie kaʒdy, ktoʒieli i
miſtrz iego. * Jan. 13, 16. r. 15, 20
41. A czemuʒ widʒiß ʒdʒbło * w oku b
ta twego; a balki, ktora ieſt w oku twoi
nie bacʒyß? * Matt. 7, 3.
42. Albo iakoʒ możeß rzec bratu twem
Bracie, dopuść iʒ wyymę ʒdʒbło, ktore i
w oku twoim; a ſam balki, ktora ieſt w o
twoim, nie widʒiß? Obłudniku, wyyn
pierwey balkę z oka twego; a tedy prz
rzyß, abyś wyiął ʒdʒbło, ktore ieſt w o
brata twego.
43 Nie ieſt bowiem drzewo * dobre, k
re przynosi owoc zły; ani ieſt drzewo
ktore przynosi owoc dobry. * Matt 7,
44. Gdyʒ kaʒde drzewo z owocu wła
go poznane bywa: Boć nie zbieraią z
nią * figow, ani z głogu zbieraią winn
gron. * Matt. 7, 16.
45. Człowiek dobry z dobrego * ſkar
ſerca ſwego wynośi rzeczy dobre; a
człowiek ze złego ſkarbu ſerca ſwego
nośi rzeczy złe. Abowiem z obfitośći
ca mowią uſta iego. * Matt. 12, 3
46. Przecʒʒe mię tedy zowiećie * PAn
PAnie; a nie czyniće tego, co mowię
* Matt. 7, 22. Rzym. 2, 13. Jak. 1, 22.
47. Kaʒdy, ktory przychodʒi do mnie
ſłucha ſłow moich, i czyni ie, pokaʒę wa
komu ieſt podobnym. * Matt. 7, 2
48. Podobny ieſt człowiekowi dom b
duiącemu; ktory kopał, i wykopał głe
ko, a załoʒył grunty na opoce: A gdy pr
ßła powodʒ otrąćiła śię rzeka o on dom,
nie mogła go porußyć; bo był załoʒony
opoce.
49. Ale ktory ſłucha, a nie czyni, podob
ieſt człowiekowi, ktory zbudował do
ſwoy na ʒiemi bez gruntu; o ktory śię otr
ćiła rzeka, i zarazem upadł, a był upad
domu onego wielki.

Rozdʒiał. 7.

O ſłudze ſetnikowym, młodʒieńcu Nainſkim, Jan
wątpliwości iego i wielkiey grzeßnicy.

A gdy dokończył wßyſtkich mow ſwoi
przed onym ludem, wßedł do Kap
naum.
2.

. A* niektorego setniká sługá, źle się
áiąc, iuż prawie miał umrzeć, ktorego on
bie bárzo poważał: *Matt. 8, 5.
. Ten usłyszawszy o JEzuśie, posłał do
iego, stársze z Zydow proszącgo, áby przy-
edszy uzdrowił sługę iego.
A oni przyszedszy do JEzusá, prośili
z pilnośćią, mowiąc: Godźien iest ábyś
u to uczynił.
5 Abowiem miłuie narod nász, i on nam
ożnicę zbudował.
6. A ták JEZUS szedł z nimi. Ale gdy
ie dáleko był od domu, posłał do niego on
tnik przyiaćioły, mowiąc mu: Pánie, nie
dáway sobie prace: Bomći nie iest go-
źien, ábyś wszedł pod dách moy:
7. Przetoż i sámego śiebie nie miałem zá
odnego, ábym był miał przyyść do ćiebie.
le rzecz słowo, á będźie uzdrowiony sługá
oy.
8 Bomći ia człowiek pod mocą postáno-
iony, máiący pod sobą żołnierze, i mowię
emu: Idź, á idźie: A drugiemu: Przyydź,
przychodźi: A słudze moiemu: Czyń to,
czyni.
9. Tedy usłyszawszy to JEzus, zádźiwił
nu się: I obroćiwszy się, rzekł do ludu,
tory z nim szedł: Powiadam wam, żem
ni w Izráelu ták wielkiey wiáry nie zná-
azł.
10. A wroćiwszy się do domu ći, ktorzy
yli posłáni, náleźli sługę, ktory się źle
miał, zdrowego.

(Ewang. na niedź. 16. po S. Troycy.)

11. I stało się názáiutrz, że szedł do miástá,
ktore zowią Náim; á szło z nim
uczniow iego wiele, i lud wielki.
12. A gdy się przybliżył do brámy miey-
skiey, tedy oto wynoszono umárłego, syná
iedynego mátki swoiey; á tá byłá wdową;
á z nią, szedł wielki lud miástá onego.
13. Ktorą uyrzawszy PAN, użalił się iey,
i rzekł iey: Nie płacz.
14. I przystąpiwszy dotknął się truny, á
ći, co nieśli, stánęli, i rzekł: Młodźieńcze,
tobie mowię, wstań.

15. I usiadł on, ktory był umarł, i poc
mowić; i oddał go matce iego.
16. Tedy wszytkie strach zięł, a wielb
BOga, mowiąc: Prorok wielki powst
miedzy nami, a BOg nawiedził lud swo
17. I rozeszła się o nim ta wieść po wś
stkiey Judskiey ziemi, i po wszystkiey oko
czney krainie.]
18. I oznaymili * Janowi uczniowie
go o tym wszystkim. A wezwawszy dw
niektorych z uczniow swoich. * Mat. 11,
19 Posłał do JEzusa, mowiąc: Tyżeś i
ten, ktory ma przyyść? czyli inszego czek
mamy?
20 A gdy przyszli do niego mężowie o
rzekli: Jan Chrzciciel posłał nas do cieb
mowiąc: Tyżeś iest ten, ktory ma przyyś
czyli inszego czekać mamy?
21. A oneyże godziny wiele ich uzdrow
od chorob, od niemocy, i od duchow złyc
i wiele ślepych wzrokiem darował.
22 A odpowiadaiąc JEzus, rzekł im
Szedszy oznaymiycie Janowi, coście w
dzieli i słyszeli: Iż * ślepi widzą, chron
chodzą, trędowaci biorą oczyścienie, gł
szy słyszą, umarli zmartwychwstaią, a ub
gim opowiadana bywa † Ewangielia.
* Matt. 15, 30. † Matt. 11, 5.
23. A błogosławiony iest, ktoby się n
zgorszył ze mnie.
24. A gdy odeszli posłowie Janowi, p
częł mowić do ludu o Janie: Coście wyś
na puszczą widzieć? Izali trzcinę chwie
cą się od wiatru?
25. Ale coście wyszli widzieć? Izali czło
wieka w miękkie szaty obleczonego? Oto
ktorzy w szatach kosztownych i w roskos
żyią, są w domach krolewskich.
26. Ale coście wyszli widzieć? Izali pro
roka? Zaiste powiadam wam, iż więce
niż proroka.
27. Ten i bowiem iest, o ktorym napisa
no: Oto JA posyłam * anioła mego prze
obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoi
przed tobą. * Mark. 1, 2.
28. Abowiem powiadam wam: Więks
go proroka z tych, ktorzy się z niewiast ro

dzą

są, niemasz nad Jana chrzćiciela żadnego.
lecz kto mnieyszy iest w krolestwie BO-
ym, większy iest niżeli on.
29. Tedy wszystek lud słysząc to, i celnicy,
wielbili BOga, będąc ochrzczeni chrztem
Janowym.
30. Ale Faryzeuszowie i Zakonnicy po-
gardzili radą BOżą sami przećiwko sobie,
nie będąc ochrzczeni od niego.
31 I rzekł PAN: Komuż tedy * przypo-
dobam ludźie rodzaiu tego? A komu są
podobni? * Matt 11, 16.
32. Podobni są dźiećiom, ktore śiedzą na
rynku, a iedne na drugie wołaią, mowiąc:
Graływmy wam na piszczałkach, a nie tań-
cowałyśćie; śpiewałysmy żałobne pieś-
ni, a nie płakałyśćie.
33. Abowiem przyszedł* Jan chrzćiciel,
chleba nie iedząc, i wina nie piiąc, a mo-
wićie: Diabelstwo ma. * Matt. 3, 4.
Mark. 1, 6 7.
34. Przyszedł Syn człowieczy iedząc i
piiąc, a mowićie: Oto człowiek obżerca i
pianica wina, przyiaćiel celnikow i grze-
sznikow.
35. Ale usprawiedliwiona iest mądrość
od wszystkich synow swoich.
(Ewang. na dźień Maryi Magdaleny.)
36. I prosił go niektory z Faryzeuszow,
aby z nim iadł: A tak wszedszy w
dom Faryzeuszow, usiadł.
37. A oto niewiasta, ktora była w mieśćie
grzeszna, dowiedźiawszy się, iż śiedźi w do-
mu Faryzeuszowym, przyniosła alabastro-
wy słoiek maśći.
38. A stanąwszy z tyłu u nog iego, płacząc
poczęła łzami polewać nogi iego; a włosa-
mi głowy swoiey ućierała, i całowała no-
gi iego, i maśćią mazała.
39. A widząc to* Faryzeusz, ktory go był
wezwał, rzekł sam w sobie, mowiąc: Być
ten był prorokiem, wiedźiałby, ktora i iaka
iest ta niewiasta, co się go dotyka: Bo iest
grzesznica. * Luk. 15, 2.
40. A odpowiadaiąc JEzus rzekł do nie-
go: Symonie, mam ći nieco powiedźieć:
A on rzekł: Powiedz Nauczyćielu. 41.

41. Miał niektory lichwiarz dwu dłużni-
kow: Jeden dłużen był pięć set groszy, a
drugi pięćdziesiąt.
42. A gdy oni nie mieli czym zapłacić, od-
puścił obiema. Powiedz tedy, ktoryż
nich barziey go miłować będzie?
43. A odpowiadaiąc Symon, rzekł
Mniemam iż ten, ktoremu więcey odpu-
ścił. A on mu rzekł: Dobrześ rozsądził
44. I obróciwszy się do niewiasty, rzekł
Symonowi: Widziß tę niewiastę? Wsz-
dłem do domu twego, nie dałeś wody n
nogi moie. Ale ta łzami polała nogi moi
i włosami głowy swey otarła.
45. Nie pocałowałeś mię: Ale ta iak
weszła, nie przestała całować nog moich
46. Nie pomazałeś oliwą głowy moiey
Ale ta maścią pomazała nogi moie.
47. Dla czego mowię tobie, odpußczon
iey wiele grzechow: Gdyż wiele umiłow
ła: A komu mało odpußczono, mało m
łuie.
48. A on iey rzekł: Odpußczone są tob
grzechy
49 I poczęli społsiedzący mowić międz
sobą: Ktoż iest ten, ktory i grzechy odpu
ßcza?
50. I rzekł do niewiasty: Wiara twoi
cię zbawiła. Idźże w pokoiu.]

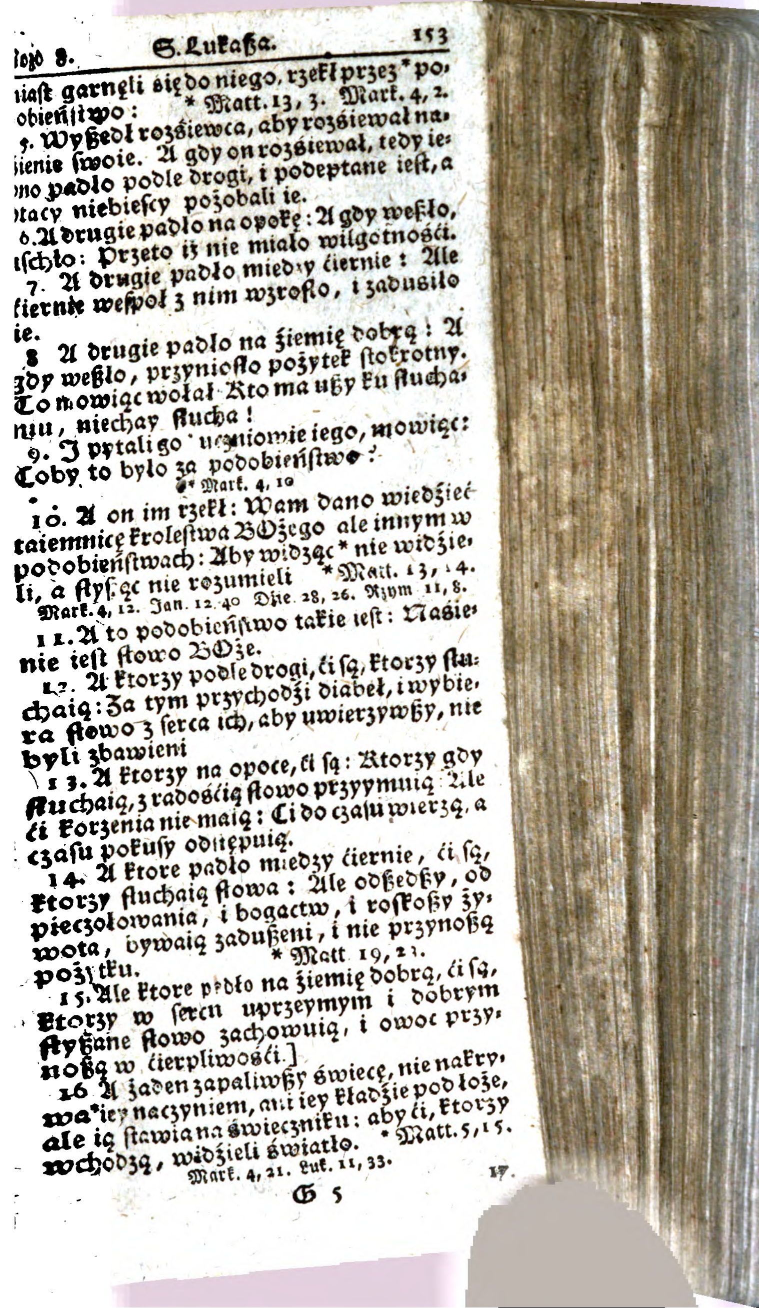
Rozdział 8.

O nasieniu słowa BOżego, świecy, nawalnościach m
skich, opętanym, chorey niewieście, i corce Jair
wey.

I stało się potym, że on chodził po mi
stach i po miasteczkach każąc i opowi
daiąc krolestwo BOże. A oni dwanaść
był z nim.
2 I niektore niewiasty, ktore był uzdr
wił od duchow złych i od niemocy ich: Ja
Marya, ktorą zwano Magdaleną, z ktore
było siedm diabłow * wyszło * Mark. 16,
3. I Joanna żona Chuzego, urzędnik
Herodowego: I Zuzanna: I inszych wi
le, ktore mu służyły z maiętności swoich

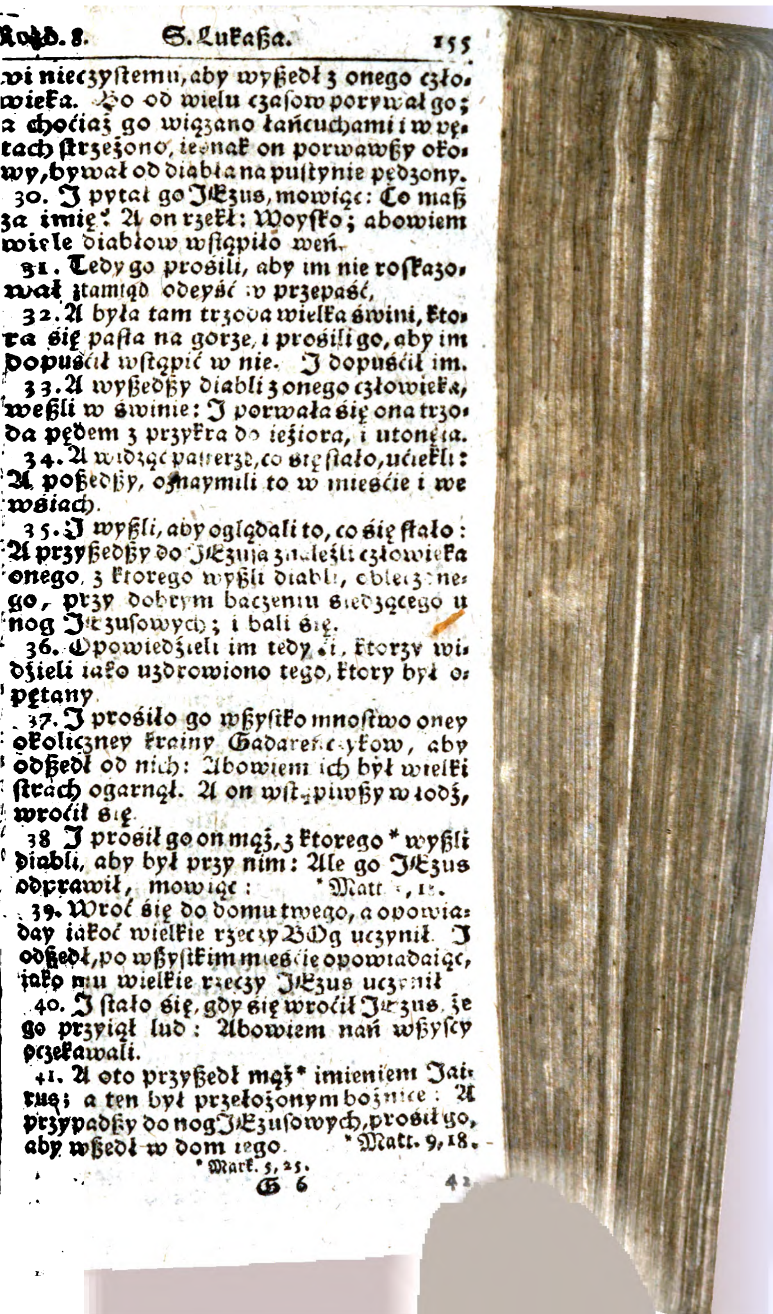
(Ewang. na niedź. Misericord.)

4. A gdy się schodził wielki lud, i z rożny
mia



niaſt garnęli ſię do niego, rzekł przez * po-
obieńſtwo: * Matt. 13, 3. Mark. 4, 2.
5. Wyßedł rozśiewca, aby rozśiewał na-
ſienie ſwoie. A gdy on rozśiewał, tedy ie-
dno padło podle drogi, i podeptane ieſt, a
ptacy niebieſcy pozobali ie.
6. A drugie padło na opokę: A gdy weßło,
uſchło: Przeto iż nie miało wilgotnośći.
7. A drugie padło miedzy ćiernie: Ale
ćiernie weſpoł z nim wzroſło, i zaduśiło
ie.
8. A drugie padło na źiemię dobrą: A
gdy weßło, przynioſło pożytek ſtokrotny.
To mowiąc wołał: Kto ma ußy ku ſłucha-
niu, niechay ſłucha!
9. I pytali go * uczniowie iego, mowiąc:
Coby to było za podobieńſtwo?
* Mark. 4, 10
10. A on im rzekł: Wam dano wiedźieć
taiemnicę kroleſtwa BOżego ale innym w
podobieńſtwach: Aby widząc * nie widźie-
li, a ſłyſząc nie rozumieli * Matt. 13, 14.
Mark. 4, 12. Jan. 12, 40 Dźie. 28, 26. Rzym 11, 8.
11. A to podobieńſtwo takie ieſt: Naśie-
nie ieſt ſłowo BOże.
12. A ktorzy podle drogi, ći ſą, ktorzy ſłu-
chaią: Za tym przychodźi diabeł, i wybie-
ra ſłowo z ſerca ich, aby uwierzywßy, nie
byli zbawieni
13. A ktorzy na opoce, ći ſą: Ktorzy gdy
ſłuchaią, z radośćią ſłowo przyymuią. Ale
ći korzenia nie maią: Ci do czaſu wierzą, a
czaſu pokuſy odſtępuią.
14. A ktore padło miedzy ćiernie, ći ſą,
ktorzy ſłuchaią ſłowa: Ale odßedßy, od
pieczołowania, i bogactw, i roſkoßy ży-
wota, bywaią zadußeni, i nie przynoßą
pożytku. * Matt 19, 23.
15. Ale ktore padło na źiemię dobrą, ći ſą,
ktorzy w ſercu uprzeymym i dobrym
ſłyßane ſłowo zachowuią, i owoc przy-
noßą w ćierpliwośći.]
16 A żaden zapaliwßy świecę, nie nakry-
wa * iey naczyniem, ani iey kładźie pod łoże,
ale ią ſtawia na świeczniku: aby ći, ktorzy
wchodzą, widźieli światło. * Matt. 5, 15.
Mark. 4, 21. Luk. 11, 33.

17. Bo niemaß nic taiemnego,* coby nie
miało być obiawiono: I niemaß nic skry-
tego, czegoby się nie dowiedźiano, i coby
na iawią nie wyßło. * Matt. 10, 26.
Mark. 4, 22.
18. Przetoż patrzćie iako słuchaćie: Abo-
wiem kto ma, temu * będźie dano; a kto nie
ma, i to, co mniema że ma, będźie odięto od
niego. * Matt 13,12. c.25,29. Mark.4,25.
Luk. 19, 26.
19, Tedy przyßli * do niego matka i bra-
ćia iego: Ale do niego przystąpić nie mogli
dla ludu. * Mark. 3, 32.
20. I dano mu znać, mowiąc: Matka
twoia i braćia twoi stoią przed domem,
chcąc ćię widźieć.
21. A on odpowiadaiąc, rzekł do nich:
Matka * moia i braćia moi są ći, ktorzy sło-
wa BOżego słuchaią, i czynią ie * Jan.15,14.
22. I stało się dnia iednego, że on wstą-
pił * w łodź i uczniowie iego i rzekł do nich:
Przeprawmy się na drugą stronę ieziora.
I puśćili się * Matt 8. 23.
23. A gdy płynęli, usnął. I przypadła na-
walność wiatru na iezioro, i łodź się zale-
wała, tak że byli w niebespieczeństwie.
24. A przystąpiwßy, obudźili go, mo-
wiąc: Mistrzu, mistrzu giniemy! A on
ocknąwßy się, zgromił wiatr i wały wo-
dne, i uśmierzyły się: I stało się ućißenie.
25. Tedy im rzekł: Gdźież iest wiara wa-
ßa? A boiąc się, dźiwowali się, mowiąc
iedni do drugich: Ktoż wżdy iest * ten, że i
wiatrom roskazuie i wodom, a są mu po-
słußne. * Ps. 107, 29.
26. I przewieźli się do krainy * Gadareń-
czykow, ktora iest przećiw Galilei.
* Mark. 5, 1.
27. A gdy wystąpił na źiemię zabieżał mu
mąż niektory z onego miasta, co miał dia-
bły od niemałego czasu; a nie obłoczył się
w szaty, i nie mießkał w domu, tylko w gro-
bach.
28. Ten uyrzawßy JEzusa, zakrzyknął, i
upadł przed nim, a głosem wielkim rzekł:
Coż ia mam z tobą JEzusie, Synu BOga
naywyższego? Proßę ćię, nie dręcz mię.
29. Abowiem roskazował onemu ducho-
wi

wi nieczyſtemu, aby wyßedł z onego czło-
wieka. Bo od wielu czaſow porywał go;
a chociaż go wiązano łańcuchami i w pę-
tach ſtrzeżono, iednak on porwawßy oko-
wy, bywał od diabła na puſtynię pędzony.
30. J pytał go JEzus, mowiąc: Co maß
za imię? A on rzekł: Woyſko; abowiem
wiele diabłow wſtąpiło weń.
31. Tedy go proſili, aby im nie roſkazo-
wał ztamtąd odeyść w przepaść,
32. A była tam trzoda wielka świni, kto-
ra się paſła na gorze, i prosili go, aby im
dopuścił wſtąpić w nie. J dopuścił im.
33. A wyßedßy diabli z onego człowieka,
weßli w świnie: J porwała się ona trzo-
da pędem z przykra do ieziora, i utonęła.
34. A widząc paſterze, co się ſtało, uciekli:
A poßedßy, oznaymili to w mieście i we
wsiach.
35. J wyßli, aby oglądali to, co się ſtało:
A przyßedßy do JEzusa znaleźli człowieka
onego, z ktorego wyßli diabli, obleczone-
go, przy dobrym baczeniu siedzącego u
nog JEzuſowych; i bali się.

36. Opowiedzieli im tedy ci, ktorzy wi-
dzieli iako uzdrowiono tego, ktory był o-
pętany.
37. J prosiło go wßyſtko mnoſtwo oney
okoliczney krainy Gadareńczykow, aby
odßedł od nich: Abowiem ich był wielki
ſtrach ogarnął. A on wſtąpiwßy w łodź,
wrocił się.
38. J prosił go on mąż, z ktorego * wyßli
diabli, aby był przy nim: Ale go JEzus
odprawił, mowiąc: * Matt. 8, 18.
39. Wroć się do domu twego, a opowia-
day iakoć wielkie rzeczy BOg uczynił. J
odßedł, po wßyſtkim mieście opowiadaiąc,
iako mu wielkie rzeczy JEzus uczynił.
40. J ſtało się, gdy się wrocił JEzus, że
go przyiął lud: Abowiem nań wßyſcy
oczekawali.
41. A oto przyßedł mąż * imieniem Jai-
rus; a ten był przełożonym bożnice: A
przypadßy do nog JEzuſowych, prosił go,
aby wßedł w dom iego. * Matt. 9, 18.
* Mark. 5, 25.

42. Abowiem miał corkę iedyną około
dwunaśći lat, ktora iuż konała (A gdy on
szedł, ćisnął † go lud) [† Ł. ściskał.]
43. A niewiasta,* ktora płynienie krwi
ćiepiała od lat dwunaśći, i wynałożyła by-
ła na lekarze wszystko swoie pożywienie, a
nie mogła być od nikogo uleczona:
* Matt. 9, 20. Mark. 5, 25.
44 Przystąpiwszy z tyłu, dotknęła się po-
dołka szaty iego: A zarazem się zastanowi-
lo płynienie krwie iey.
45. I rzekł JEzus: Ktoż iest, co się mnie
dotknął? A gdy się wszyscy zapierali, rzekł
Piotr, i ći, ktorzy z nim byli: Mistrzu, lud
ćię ćiśnie † i tłoczy; a ty mowisz: Kto się
mnie dotknął? [† Ł. ściska.]
46. I rzekł JEzus: Dotknął się mnie
ktoś; bom poznał, że moc ode mnie wy-
szła.
47. A widząc ona niewiasta, że się nie
utaiła, ze drżeniem przystąpiła, i upadła
przed nim, i dla czego się go dotknęła,
powiedziała mu przed wszystkim ludem,
i iako zaraz uzdrowiona była.
48. A on iey rzekł: Ufay corko, wiara
twoia ćię uzdrowiła: Idźże w pokoiu.
49. A gdy on to ieszcze mowił, przyszedł
niektory* od przełożonego bożnice, powia-
daiąc mu: Iż umarła corka twoia, nie
trudź Nauczyćiela. *Mark. 5, 35.
50 Ale JEzus usłyszawszy to, odpowie-
dział mu, mowiąc: Nie boy się, tylko
wierz; a będźie uzdrowiona.
51. A wszedszy w dom, nie dopuśćił z sobą
wniść nikomu, tylko Piotrowi, i Jakubo-
wi, Janowi, i oycu, i matce oney dźie-
weczki.
52. A płakali wszyscy, i narzekali nad nią.
Ale on rzekł: Nie płaczćież; Nie umarła,
ale* śpi *Matt. 25, 5. Jan. 11, 11. Dźie. 7, 60.
r. 13, 36. 1 Tess. 4, 13. 2 Piotr. 3, 4.
53. I naśmiewali się z niego, wiedząc iż
była umarła.
54. A on wygnawszy precz wszystkie, i uią-
wszy ią za rękę, zawołał, mowiąc: Dźie-
weczko, wstań.
55. I wroćił się duch iey; i wstała zaraz.
I rozkazał, aby iey ieść dano.

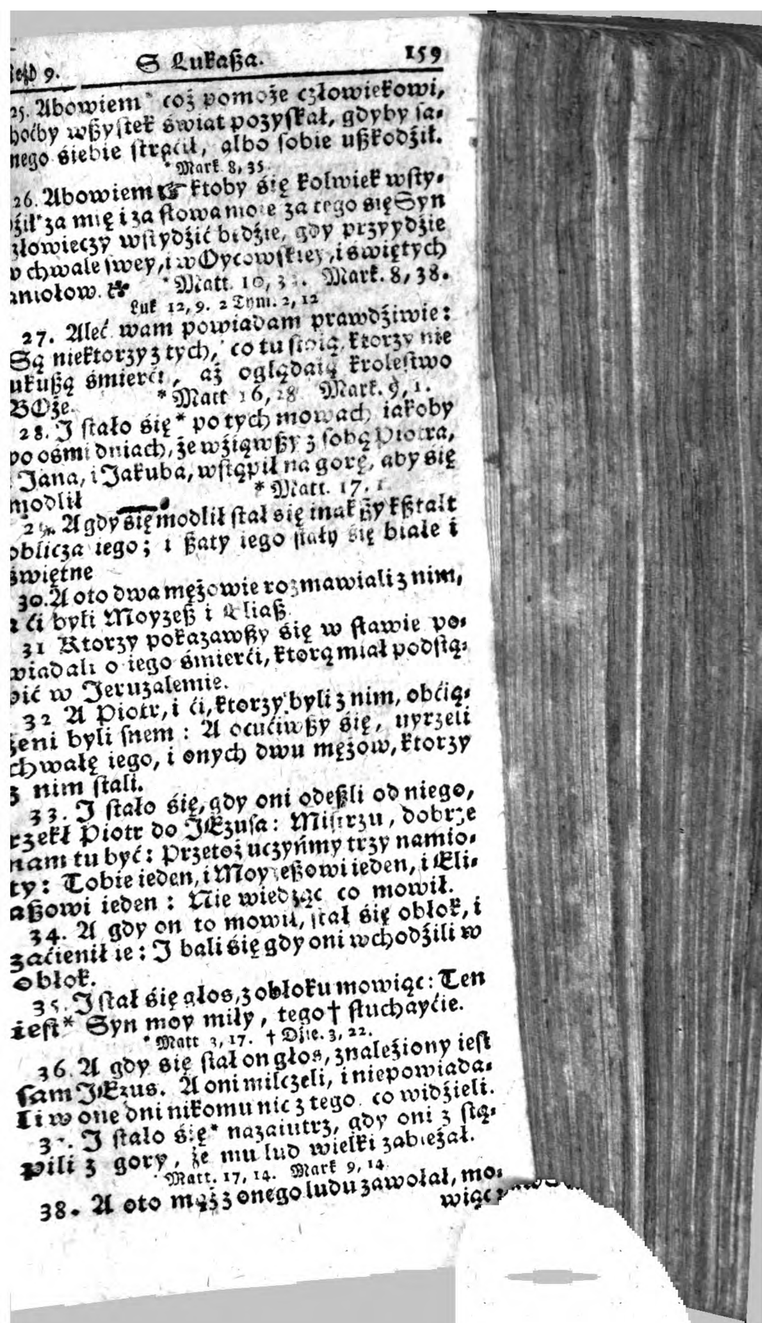
56. I zdumieli się rodzicy iey. A on im
zakazał, aby nikomu nie powiadali tego, co
się było stało.

Rozdział. 9.

O dwunaśći Apostołach, pięći chlebach, przemienieniu i
męce Pańskiey. Uczniow chćiwośći sławy, gorli=
wośći i prawdźiwym naśladowaniu.

A zwoławszy JEZUS dwunaśći uczniow
swoich, dał im moc i władzę nad wszy=
stkimi diabły, i aby uzdrawiali choroby.
*Matt. 10, 1. 2. Mark. 6, 7.
2. I rozesłał ie, żeby kazali* krolestwo
BOże, i uzdrawiali niemocne.
*Matt. 10, 7.
3. Tedy rzekł do nich: Nie bierzćie* nic
na drogę, ani lask, ani taistry, ani chleba,
ani pieniędzy, ani podwu sukien mieyćie.
*Matt. 10, 9.
4. A do ktoregokolwiek* domu wnidźie=
ćie, tamże zostańćie, i ztamtąd wynidźćie.
*Mark. 6, 10.
5. A ktorzybykolwiek* was nie przyięli,
wychodząc z miasta onego, i proch z nog
waszych otrząśniyćie, na świadectwo prze=
ćiwko nim. *Dz. 13, 51. r. 18, 6.
6. Wyszedszy tedy obchodźili wszystkie
miasteczka, opowiadaiąc Ewangielię, a
wszędźie chore uzdrawiaiąc.
7. I usłyszał Herod, Tetrarcha o wszy=
stkim, co się działo od niego: I był wątpli=
wym, dla tego, że niektorzy powiadali, iż
Jan zmartwychwstał *Matt. 14, 1.
Mark 6, 14.
8. A niektorzy zaśię: Iż się Eliasz ukazał:
A drudzy, iż prorok ieden z onych starych z
martwych wstał.
9. Tedy rzekł Herod: Janamći ia śćiął:
Ktoż wżdy ten iest, o ktorym ia takie rzeczy
słyszę? i pragnął go widźieć.
10 A wroćiwszy się Apostołowie, powia=
dali mu cokolwiek czynili. A on* wźiąwszy
ie z sobą, ustąpił osobno na mieysce puste
przy mieśćie, ktore zowią Betsaida.
*Matt. 14, 13. Mark. 6, 32.
11. Czego gdy się lud dowiedźiał, szedł za
nim: A przyiąwszy ie, mowił im o krole=
stwie BOżym; a te, ktorzy uzdrowienia
potrzebowali, uzdrawiał.
12. A gdy się dźień począł skłaniać ku wie=

czetowi przystąpiwszy oni dwanaście, rze-
kli mu: Rospuść ten lud, aby odszedszy do
miasteczek okolicznych, i do wsi, i do go-
spod, znaleźli żywność: Bośmy* tu na
mieyscu pustym. *Matt. 14, 15. Mark 6, 35.
13 Ale on rzekł do nich: Daycież wy im
ieść. A oni powiedzieli: Nie mamy więcey
*tylko pięć chlebow i dwie rybie: Oprocz
żebyśmy szli, a kupili na ten wszystek lud
żywności. *Jan 6, 9.
14. Abowiem było mężow około pięci
tysięcy. I rzekł do uczniow swoich:
Roskażcie im usieść w każdym rzędzie
po pięćdziesiąt.
15. I uczynili tak. I usiedli wszyscy.
16. A on wziąwszy onych pięć chlebow, i
on dwie rybie, weyrzawszy w niebo, bło-
gosławił im, i łamał, i dawał uczniom,
aby kładli przed on lud.
17. I iedli i nasyceni są wszyscy: I zebrano,
co im zbyło ułomkow, dwanaście koszow.
18. I stało się, gdy się on sam osobno mo-
dlił, że z nim byli uczniowie; pytał* ich
mowiąc: Kimże mię być powiadaią lu-
dzie? *Matt 16, 13. Mark. 8, 27.
19 A oni odpowiadaiąc rzekli: Janem*
chrzcicielem; a drudzy Eliaszem; a drudzy
mowią, iż prorok niektory z onych starych
z martwych wstał. *Matt 14, 2.
20. I rzekł im: A wy kim mię być powia-
dacie? A odpowiadaiąc Piotr, rzekł: Chry-
stusem* onym Bożym. *Matt. 16, 16.
21. Ale on przygroziwszy im, roskazał, aby
tego nikomu nie powiadali;
22. Mowiąc; Że Syn człowieczy musi
wiele cierpieć, a być odrzuconym od star-
szych ludu i od przednieyszych kapłanow, i
od nauczonych w piśmie, i być zabitym, a
trzeciego dnia zmartwych wstać.
*Matt. 16, 21 Mark 8, 31.
23. I mowił do wszystkich: Kto chce*
za mną iść, niech zaprze samego siebie, a
niech bierze krzyż swoy na każdy dzień, i
naśladuie mię *Matt. 10, 38. r. 16, 24.
Mark 8, 34.
24. Abowiem ktobykolwiek chciał zacho-
wać* duszę swoię, straci ią; a ktobykolwiek
stracił duszę swą dla mnie, ten ią zacho-
wa. *Matt. 10, 39. Jan 12, 25.



25. Abowiem * coż pomoże człowiekowi,
hoćby wßystek świat pozyskał, gdyby sa-
nego siebie stracił, albo sobie ußkodził.
* Mark. 8, 35.
26. Abowiem ☞ ktoby się kolwiek wsty-
dził * za mię i za słowa moie za tego się Syn
złowieczy wstydźić będźie, gdy przyydźie
v chwale swey, i w Oycowskiey, i świętych
aniołow. ☜ * Matt. 10, 33. Mark. 8, 38.
Luk 12, 9. 2 Tym. 2, 12
27. Alec wam powiadam prawdźiwie:
Są niektorzy z tych, co tu stoią, ktorzy nie
ukußą śmierći, aż oglądaią krolestwo
BOże. * Matt 16, 28. Mark. 9, 1.
28. I stało się * po tych mowach iakoby
po ośmi dniach, że wźiąwßy z sobą Piotra,
Jana, i Jakuba, wstąpił na gorę, aby się
modlił. * Matt. 17, 1.
29. A gdy się modlił stał się inakßy kßtałt
oblicza iego; i ßaty iego stały się białe i
świętne
30. A oto dwa mężowie rozmawiali z nim,
a ći byli Moyzeß i Eliaß.
31 Ktorzy pokazawßy się w sławie po-
wiadali o iego śmierći, ktorą miał podstą-
pić w Jeruzalemie.
32 A Piotr, i ći, ktorzy byli z nim, obćią-
żeni byli snem: A ocućiwßy się, uyrzeli
chwałę iego, i onych dwu mężow, ktorzy
z nim stali.
33. I stało się, gdy oni odeßli od niego,
rzekł Piotr do JEzusa: Mistrzu, dobrze
nam tu być: Przetoż uczyńmy trzy namio-
ty: Tobie ieden, i Moyzeßowi ieden, i Eli-
aßowi ieden: Nie wiedząc co mowił.
34. A gdy on to mowił, stał się obłok, i
zaćienił ie: I bali się gdy oni wchodźili w
obłok.
35. I stał się głos, z obłoku mowiąc: Ten
iest * Syn moy miły, tego † słuchayćie.
* Matt 3, 17. † Dźie. 3, 22.
36. A gdy się stał on głos, znaleźiony iest
sam JEzus. A oni milczeli, i niepowiada-
li w one dni nikomu nic z tego co widźieli.
37. I stało się * nazaiutrz, gdy oni z stą-
pili z gory, że mu lud wielki zabieżał.
* Matt. 17, 14. Mark 9, 14
38. A oto mąż z onego ludu zawołał, mo-
wiąc

wigc: Nauczycielu proszę cię, weyrzyy na
syna mego: boć iedynego mam.
39 A oto duch zły popada go a zaraz krzy-
czy, a on rozdziera go, śliniącego się: A za-
ledwie odchodzi od niego, skruszywszy go.
40 I prosiłem ucniow twoich, aby go
wygnali: ale nie mogli.
41. Tedy JEzus odpowiadaiąc, rzekł:
O rodzaiu niewierny i przewrotny! Do-
kądże z wami będę? I dokądże was ćierpieć
będę? Przywiedź tu syna twego.
42. A wtym, gdy on przychodził, rozdarł
go diabeł, i roztargał. Ale JEzus zgromił
ducha nieczystego, uzdrowił młodzieńca, i
oddał go oycu iego.
43. I zdumieli się wszyscy nad wielmo-
żnością Bożą. A gdy się wszyscy dziwo-
wali wszystkim rzeczom, ktore czynił JE-
zus, rzekł do uczniow swoich:
44. Składaćie wy do uszu waszych słowa
te: Abowiem Syn człowieczy* ma być
wydany w ręce ludzkie. * Matt. 17, 22.
Mark. 9, 31
45 Lecz oni nie zrozumieli słowa tego, i
było zakryte od nich, że go poiąć nie mogli;
i nie śmieli go pytać o to słowo.
46. I wszczęła* się gadka miedzy nimi;
Ktoby z nich był naywiększym.
* Matt. 18, 1
47. A JEZUS widząc myśl serca ich,
wziąwszy* dziećię, postawił ie podle sie-
bie. * Matt. 9, 36
48. I rzekł im: Ktobykolwiek* przyiął
to dziećiątko w imieniu moim, mię przyy-
muie; a ktobykolwiek† mię przyiął, przyy-
muie onego, ktory mię posłał. Abowiem
kto iest naymnieyszy miedzy ‡ wszytkimi
wami, tenći będzie wielkim * Mark 9, 37.
† Matt. 10, 40. ‡ Matt 20, 26.
49 A Jan odpowiedaiąc, rzekł: Mistrzu:
Widzieliśmy niektorego w imieniu * two-
im diabły wyganiaiącego, i zabranialiśmy
mu; przeto, że za tobą z nami nie chodzi.
* Mark. 9, 38.
50 I rzekł do niego JEzus: Nie zabra-
niayćie mu: Bo kto nie iest przećiwko nam,
za nami iest.
51. I stało się, gdy się wypełniły dni, aby
był

był wzięty wzgorę że się on na to udał,
aby szedł do Jeruzalem.
52. Tedy posłał posły przed sobą: Ktorzy
idąc weszli do miasteczka Samarytańskie-
go, aby mu nagotowali gospodę.
53. Lecz oni go nie przyięli, przeto, że obli-
cze iego było obrocone do Jeruzalem.
54. A widząc to uczniowie iego Jakub i
Jan rzekli. PANIE chceszże iż rzeczemy,
aby ogień zstąpił z nieba, i spalił ie: Jako i
Eliasz uczynił?
55. Ale JEzus obrociwszy się, zgromił ie,
i rzekł: Nie wiecie wy iakiegoście Ducha.
56 Abowiem Syn człowieczy nie przy-
szedł * zatracać dusz ludzkich, ale zachować.
I szli do inszego miasteczka. * Jan. 3, 17.
r 12, 47
57. I ~~stało~~ się, gdy oni szli, że w drodze
rzekł niektory * do niego: Poydę za tobą,
gdziekolwiek poydziesz PAnie. * Matt. 8, 19.
58. A JEzus mu rzekł: Liszki maią ia-
my, i ptaszkowie niebiescy gniazda: Ale
Syn człowieczy nie ma gdzieby głowę
skłonił.
59. I rzekł * do drugiego: Podź za mną.
Ale on rzekł PAnie, dopuść mi pierwey
odeyść, i pogrześć oyca mego. * Matt 8, 21.
60. Ale mu JEzus rzekł: Niechay u-
marli grzebią umarłe swoie: A ty poszed-
szy, opowiaday krolestwo BOże.
61. Rzekł też i drugi: Poydę za tobą PA-
NIE: Ale mi pierwey dopuść pożegnać
się z tymi, ktorzy są w domu moim.
62. Rzekł do niego JEzus: Żaden, kto-
ryby przyłożył rękę swoię do pługa, a
oglądałby się na zad, nie iest sposobny do
krolestwa BOżego.

Rozdział. 10.

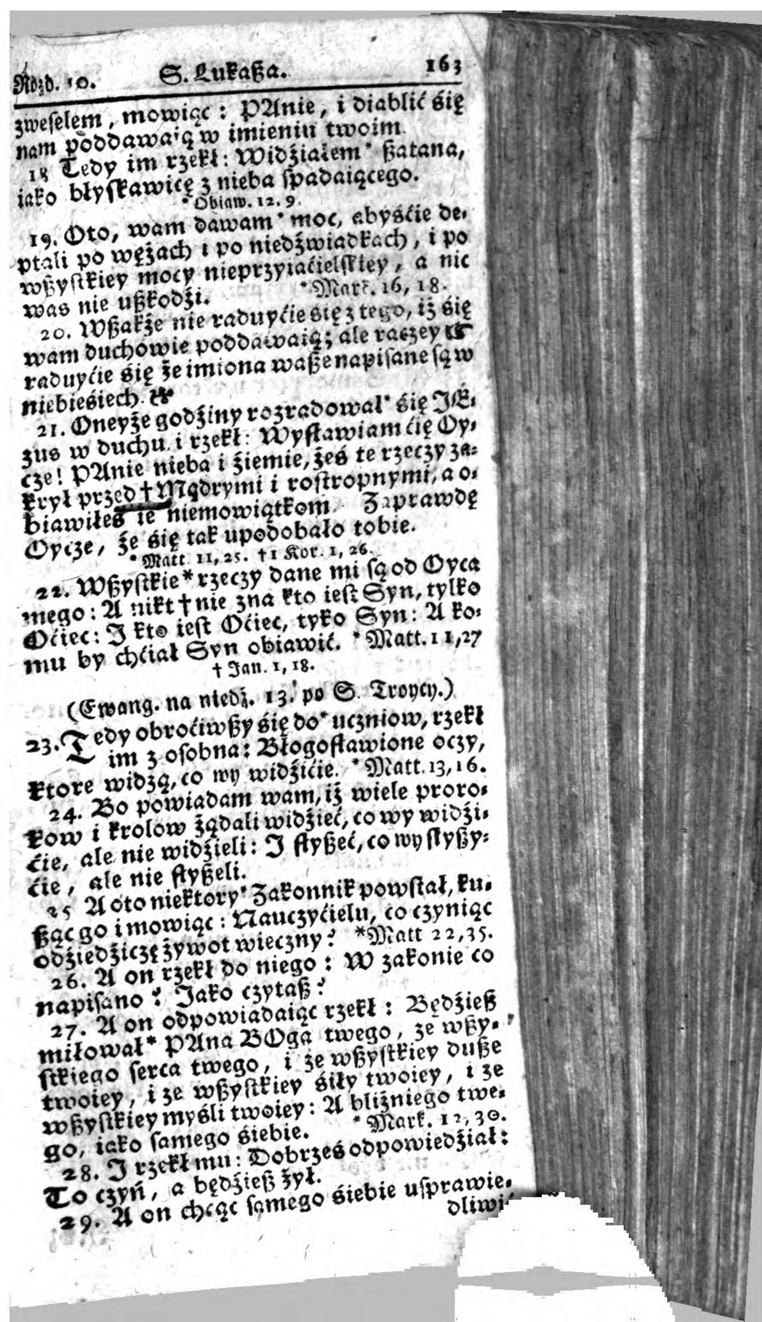
O siedmdziesiąkiu uczniach, biegu Ewangielii, drodze do
żywota, i Marty kłopocie

(Ewang. w dzień S. Łukasza)

1 A potym naznaczył PAn i drugich siedm-
dziesiąt: I rozesłał ie po dwu przed
obliczem swoim do każdego miasta i miey-
sca, do ktorego sam przyyść miał.
2. I mowił im: Żniwo w prawdzie *
wielkie: Ale robotnikow mało: Prościeź
ted

tedy* PAna żniwa, aby wypchnął robotni-
ki na żniwo swoie. * Matt. 9, 36. 37. Jan 4, 35.
3. Idźcież: Oto JA was* posyłam iako
baranki w pośrzod wilkow. * Matt. 10, 16.
4. Nie nośćież mieszka, ani* taistry, ani
obuwia: I nikogo w drodze nie pozdra-
wiaycie * Mark. 6, 8.
5. A do ktoregokolwiek domu* wnidźie-
ćie, naprzod mowćie: Pokoy temu domo-
wi. * Matt 10, 12.
6. A ieżliby tam był ktory syn pokoiu,
odpocznie nad nim pokoy wasz: A ieżliż
nie, wroći się do was.
7. A w tymże domu zostańćie, iedząc i
piiąc to, co maią. Abowiem godźien † iest
robotnik zapłaty swoiey. Nie przechodź-
ćie się z domu do domu. * 1 Kor. 10, 25.
† 1 Kor 9, 14. 1 Tym. 5, 18.
8. A do ktoregobyśćiekolwiek miasta we-
szli, a przyięliby was, iedźćie co przed was
położą.
9. I uzdrawiaycie niemocne, ktorzyby w
nim byli, a mowćie im: Przybliżyło się do
was krolestwo BOże.
10. A do ktoregobyśćiekolwiek miasta
weszli, a nieprzyięłoby was, wyszedszy na
ulice iego, mowćie:
11. I proch, ktory przylnął* do nas z mia-
sta waszego, otrząsamy na was: Wszakże
to wiedźćie, że się do was przybliżyło kro-
lestwo BOże. * Matt. 10, 14. Luk. 9, 5.
Dzie. 13, 51. r. 28, 6.
12. A mowię wam: Iż Sodomie w on
dźień lżey będźie, niż onemu miastu.
13. Biada* tobie, Chorazynie, biada to-
bie, Betsaido: Bo gdyby się były w Tyrze
i w Sydonie te cuda stały, ktore się stały w
was, dawnoby były w worze i w popiele
śiedząc, pokutowały. * Matt. 11, 21.
14. Dla tego Tyrowi i Sydonowi lżey
będźie na sądźie, niżeli wam.
15. A ty Kapernaum, ktoreś aż do nieba
wywyższone, aż do piekła strącone będźiesz.
16. Kto was słucha, mię słucha; a kto wa-
mi* gardźi, mną † gardźi; a kto mną gar-
dźi, gardźi onym, ktory mię posłał.
* Matt. 10, 40. Jan 13, 20. † 1 Tess. 4, 8.
17. A tak wroćili się oni siedmdźiesiąt

z we-



zweselem, mowiąc: PAnie, i diabli się
nam poddawaią w imieniu twoim
18 Tedy im rzekł: Widziałem* ßatana,
iako błyskawicę z nieba spadaiącego.
*Obiaw. 12, 9.
19. Oto, wam dawam* moc, abyście de-
ptali po wężach i po niedźwiadkach, i po
wßystkiey mocy nieprzyiacielskiey, a nic
was nie ußkodzi. *Mark. 16, 18.
20. Wßakże nie raduyćie się z tego, iż się
wam duchowie poddawaią; ale raczey się
raduyćie że imiona waße napisane są w
niebiesiech.
21. Oneyże godziny rozradował* się JE-
zus w duchu i rzekł: Wysławiam ćię Oy-
cze! PAnie nieba i ziemie, żeś te rzeczy za-
krył przed † Mądrymi i rostropnymi, a o-
biawiłeś ie niemowiątkom. Zaprawdę
Oycze, że się tak upodobało tobie.
*Matt. 11, 25. †1 Kor. 1, 26.
22. Wßystkie* rzeczy dane mi są od Oyca
mego: A nikt † nie zna kto iest Syn, tylko
Oćiec: J kto iest Oćiec, tyko Syn: A ko-
mu by chćiał Syn obiawić. *Matt. 11, 27
† Jan. 1, 18.

(Ewang. na niedz. 13. po S. Troycy.)

23. Tedy obroćiwßy się do* uczniow, rzekł
im z osobna: Błogosławione oczy,
ktore widzą, co wy widźićie. *Matt. 13, 16.
24. Bo powiadam wam, iż wiele proro-
kow i krolow żądali widzieć, co wy widzi-
ćie, ale nie widzieli: J słyßeć, co wy słyßy-
ćie, ale nie słyßeli.
25 A oto niektory* Zakonnik powstał, ku-
ßąc go i mowiąc: Nauczyćielu, co czyniąc
odziedziczę żywot wieczny? *Matt 22, 35.
26. A on rzekł do niego: W zakonie co
napisano? Jako czytaß?
27. A on odpowiadaiąc rzekł: Będzieß
miłował* PAna BOga twego, ze wßy-
stkiego serca twego, i ze wßystkiey duße
twoiey, i ze wßystkiey śiły twoiey, i ze
wßystkiey myśli twoiey: A bliźniego twe-
go, iako samego śiebie. *Mark. 12, 30.
28. J rzekł mu: Dobrześ odpowiedział:
To czyń, a będźieß żył.
29. A on chcąc samego śiebie usprawie-
dliwi[...]

dliwić, rzekł do JEzusa: I ktoż jest moy
bliżny?
30 Ale JEzus odpowiadaiąc rzekł: Człowiek
niektory zstępował z Jeruzalem do
Jerycha, i wpadł miedzy zboyce: Ktorzy
złupiwszy go, i rany mu zadawszy, odeszli,
napoły umarłego zostawiwszy.
31. I przydało się, że kapłan niektory szedł
tąż drogą: A uyrzawszy go, pominął.
32. Także i Lewita, dostawszy się na ono
mieysce, a przyszedszy i uyrzawszy go, pominął.
33. Ale Samarytan niektory iadąc, przyiachał
do niego: A uyrzawszy, użalił się go.
34. A przystąpiwszy, zawiązał rany iego,
a nalawszy oliwy i wina, i włożywszy go
na bydlę swoie, wiodł go do gospody, i
miał staranie o nim.
35. A nazaiutrz odieżdżaiąc, wyiął dwa
grosza, i dał gospodarzowi, mowiąc mu:
Miey o nim staranie; a cokolwiek nad to
wynałożysz, ia, gdy się wrocę, oddam ci.
36. Ktoryż tedy z tych trzech zda się tobie
bliżnym być onemu, co był wpadł miedzy
zboyce?
37. A on rzekł: Ten, ktory uczynił miłosierdzie
nad nim. Rzekł mu tedy JEzus:
Idźże, i ty uczyń także]
38. I stało się, gdy oni szli, że on wszedł
do niektorego miasteczka: A niewiasta niektora,
imieniem *Marta, przyięła go do
domu swego. *Jan. 11,1. r. 12, 2. 3.
39 A ta miała siostrę, ktorą zwano Maryą,
ktora też usiadszy u nog JEzusowych,
słuchała słow iego.
40. Ale Marta zafrasowana była około
rozmaitey posługi: Ktora przystąpiwszy,
rzekła: Panie, i nie dbasz że siostra moia
mię samę zostawiła, abym posługowała?
Rzeczże iey, aby mi pomogła.
41. A odpowiadaiąc JEzus, rzekł iey
Marto, Marto! Troszczysz się i kłopoczesz
się około wielu rzeczy:
42. Aleć ☞ iednego potrzeba, Lecz Marya
dobrą cząstkę obrała, ktora od niey
odięta nie będzie. ☙

Rozdział. 11.

Sposob i moc modlitwy, wygnanie diabła, domaganie cudow, i Chrystusowe przy uczcie gromiące kazanie.

I stało się, gdy on był na niektorym miey-
scu, modląc się, że gdy przestał, rzekł do
niego ieden z uczniow iego: PAnie, naucz
nas modlić się, tak iako i Jan nauczył
ucznie swoie.
2. I rzekł im: Gdy się* modlicie, mowcie:
☞ Oycze nasz, ktorys iest w niebiesiech.
Swięć się imię twoie. Przyydź krolestwo
twoie; Bądź wola twoia, iako w niebie,
tak i na ziemi. * Matt. 6, 9.
3. Chleba naszego powszedniego day nam
na każdy dzień.
4. I odpuść nam grzechy nasze. Bo też i
my odpuszczamy każdemu winowaycy na-
szemu. A nie wwodź nas na pokuszenie:
Ale nas zbaw od złego. ☙
5. Zatym rzekł do nich: Ktoż z was mieć
będzie przyiaciela, i poydzie do niego o poł-
nocy, i rzecze mu: Przyiacielu, pożycz mi
trzech chlebow.
6. Abowiem przyiaciel moy przyszedł
z drogi do mnie, a nie mam co przeden po-
łożyć.
7. A on będąc w domu, odpowiedziałby,
mowiąc: Nie uprzykrzay mi się; iuż są
drzwi zamknione, a dziatki moie są ze mną
w pokoiu: Nie mogę wstać, abym ci dał.
8. Powiadam wam: Chociażby mu nie
dał wstawszy, przeto, że iest przyiaciel iego:
Wszakże dla niewstydliwego nalegania ie-
go, wstawszy, da mu ile potrzebuie.
9. I Jać wam powiadam: ☞ Proście, a
będzie* wam dano: Szukaycie, a znay-
dziecie: Kołaćcie, a będzie wam otworzo-
no. ☙

* Matt. 7, 7. r. 21, 22. Mark. 11, 24. Jan. 14, 13. r. 15, 7. r. 16, 23. Jak. 1, 6.

10. Każdy bowiem, kto prosi, bierze; a
kto szuka, znayduie; a temu, co kołace, bę-
dzie otworzono.
11. A ktoryż iest z was* ociec, ktorego gdy-
by prosił syn o chleb, izali mu da kamień?
Albo prosiłliby o rybę, izali mu miasto
ryby da węża? * Matt. 7, 9. 10.

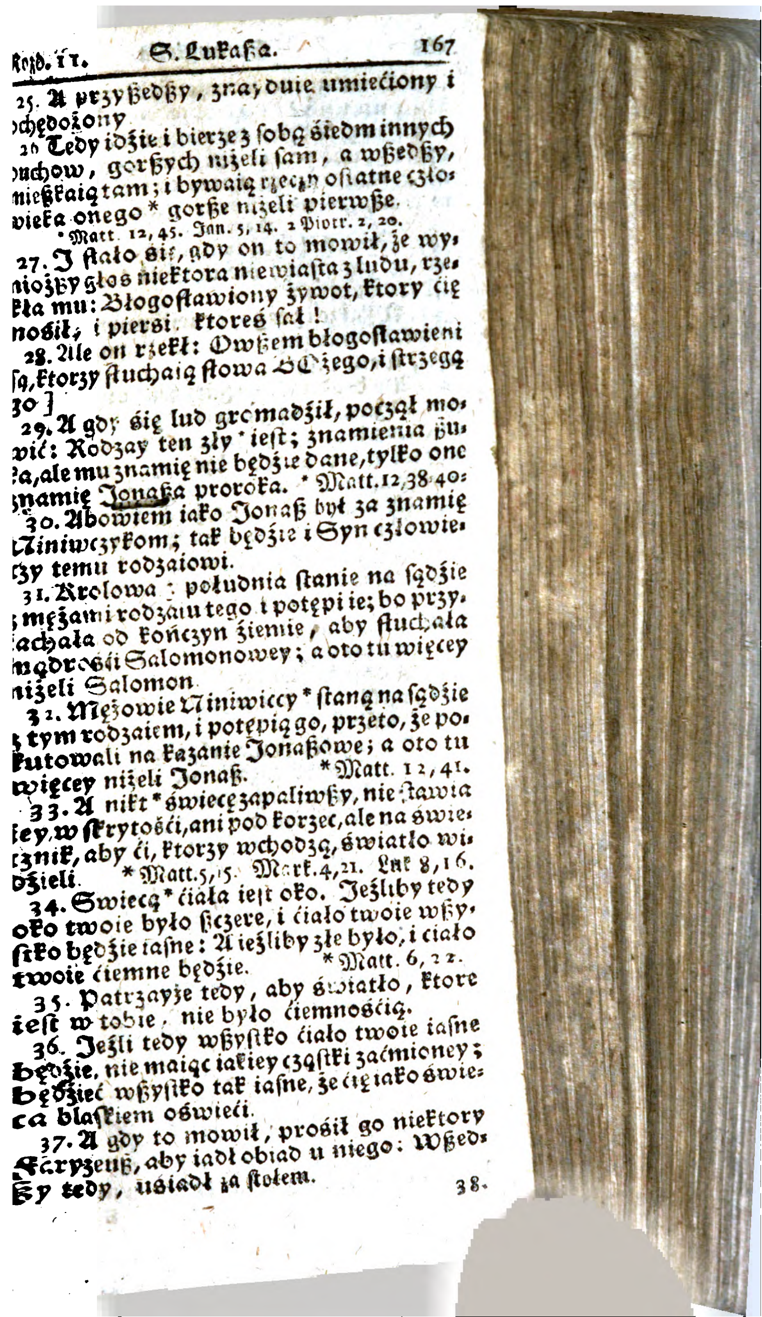
12.

12. Albo prosiłliby o iaie, izali mu da
niedźwiadka?
13. Ponieważ tedy wy będąc złymi, umie-
cie dary dobre dawać dzieciom waszym:
Jakoż daleko więcey Oćiec wasz niebieski
da Ducha Swiętego tym, ktorzy go o ń
proszą?

(Ewang. na niedź. 3. w post.)

14. Tedy wyganiał* diabła, ktory był nie-
my. I stało się, gdy wyszedł on dia-
beł, przemowił niemy: I dziwował się
lud. *Matt. 9. 32. r. 12, 22.
15 Ale niektorzy z nich mowili: Przez
Beelzebuba,* książę diabelskie wygania
diabły *Mark. 3, 22.
16. Drudzy zaśię kusząc go, żądali zna-
mienia* od niego z nieba. *Matt 16, 1.
17. Ale on widząc myśli ich, rzekł im:
Każde krolestwo,* rozdzielone samo prze-
ćiwko sobie, pustoszeie, a dom na dom upa-
da. *Matt 12, 25.
18 A ieżliżeć i szatan rozdźielony iest prze-
ćiwko sobie, iakoż się ostoi krolestwo iego?
Abowiem powiadaćie, iż JA przez Beelze-
buba wyganiam diabły.
19. A ieżliż JA przez Beelzebuba wyga-
niam diabły, synowie wasi przez kogoż
wyganiaią? Przetoż oni będą sędźiami
waszymi.
20 Ale ieżliż JA palcem BOżym wyga-
niam diabły, zaisteć przyszło do was krole-
stwo BOże.
21. Gdy mocarz uzbroiony strzeże pałacu
swego, w pokoiu są maiętnośći iego
22. Ale gdy mocnieyszy nadeń nadszedszy,
zwyćięży go, odeymuie * wszystko oręże
iego, w ktorym ufał, a łupy iego rozda-
wa. *Kol. 2, 15.
23. ☞ Kto nie iest ze mną, przećiwko
mnie iest: A kto nie zbiera ze mną, rozpra-
sza. ☜
24. Gdy duch nieczysty wychodźi* od czło-
wieka, przechadza się po mieyscach su-
chych, szukaiąc odpoczynienia; a nie zna-
lazszy, mowi: Wrocę się do domu mego
zkądem wyszedł. *Matt. 12, 43.

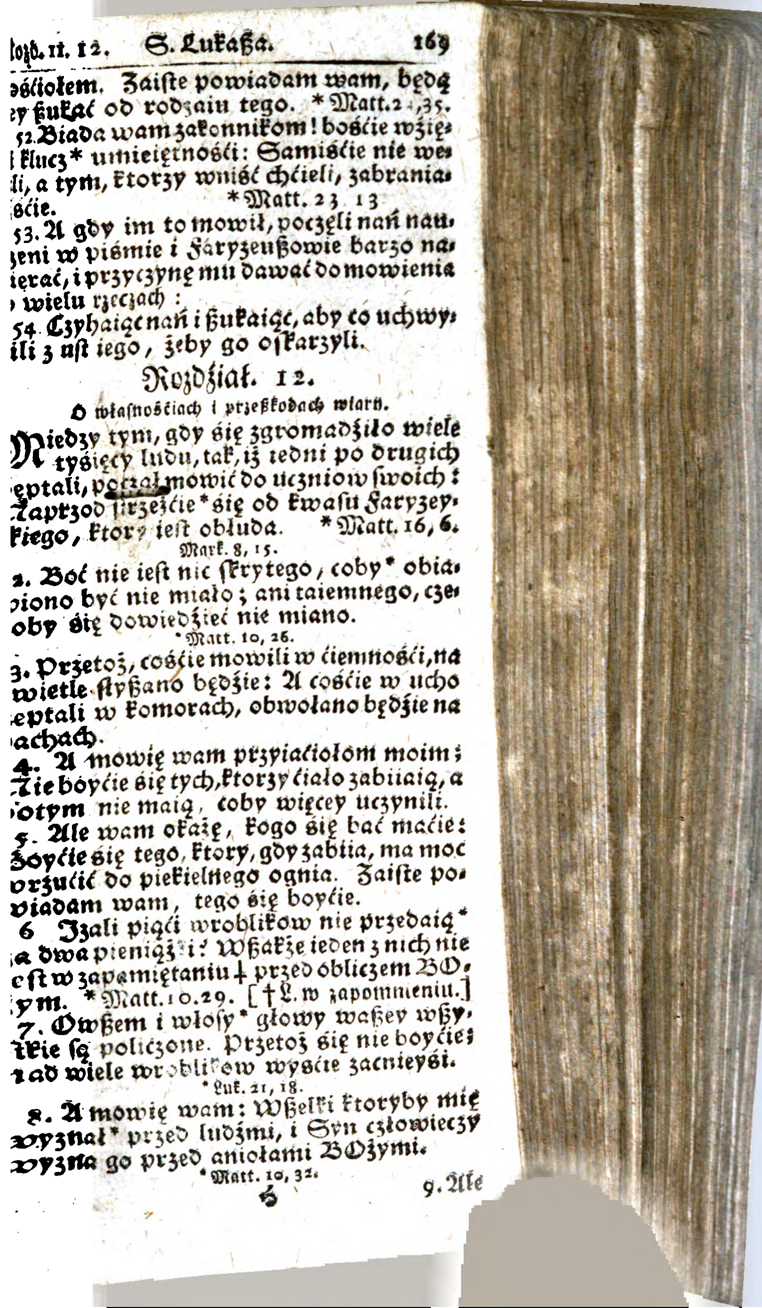
25.



25. A przyſzedſzy, znayduie umiećiony i
ochędożony
26 Tedy idźie i bierze z ſobą śiedm innych
duchow, gorſzych niżeli ſam, a wſzedſzy,
mieſzkaią tam; i bywaią rzeczy oſtatne czło-
wieka onego * gorſze niżeli pierwſze.
* Matt. 12, 45. Jan. 5, 14. 2 Piotr. 2, 20.
27. I ſtało śię, gdy on to mowił, że wy-
niożſzy głos niektora niewiaſta z ludu, rze-
kła mu: Błogoſławiony żywot, ktory ćię
nośił, i pierśi, ktoreś ſał!
28. Ale on rzekł: Owſzem błogoſławieni
ſą, ktorzy ſłuchaią ſłowa BOżego, i ſtrzegą
go.
29. A gdy śię lud gromadźił, począł mo-
wić: Rodzay ten zły * ieſt; znamienia ſzu-
ka, ale mu znamię nie będźie dane, tylko one
znamię Jonaſza proroka. * Matt. 12, 38. 40.
30. Abowiem iako Jonaſz był za znamię
Niniwczykom; tak będźie i Syn człowie-
czy temu rodzaiowi.
31. Krolowa * południa ſtanie na ſądźie
z mężami rodzaiu tego i potępi ie; bo przy-
iachała od kończyn źiemie, aby ſłuchała
mądrośći Salomonowey; a oto tu więcey
niżeli Salomon.
32. Mężowie Niniwiccy * ſtaną na ſądźie
z tym rodzaiem, i potępią go, przeto, że po-
kutowali na kazanie Jonaſzowe; a oto tu
więcey niżeli Jonaſz. * Matt. 12, 41.
33. A nikt * świecę zapaliwſzy, nie ſtawia
iey w ſkrytośći, ani pod korzec, ale na świe-
cznik, aby ći, ktorzy wchodzą, światło wi-
dźieli. * Matt. 5, 15. Mark. 4, 21. Luk. 8, 16.
34. Swiecą * ćiała ieſt oko. Jeżliby tedy
oko twoie było ſzczere, i ćiało twoie wſzy-
ſtko będźie iaſne: A ieżliby złe było, i ćiało
twoie ćiemne będźie. * Matt. 6, 22.
35. Patrzayże tedy, aby światło, ktore
ieſt w tobie, nie było ćiemnośćią.
36. Jeżli tedy wſzyſtko ćiało twoie iaſne
będźie, nie maiąc iakiey cząſtki zaćmioney;
będźie wſzyſtko tak iaſne, że ćię iako świe-
ca blaſkiem oświeći.
37. A gdy to mowił, proſił go niektory
Faryzeuſz, aby iadł obiad u niego: Wſzed-
ſzy tedy, uśiadł za ſtołem.

38.

38. A widząc to Faryzeusz, dziwował się
że się nie umył przed obiadem. * Matt. 15,
39. I rzekł PAn do niego: Teraz wy Fa
ryzeuszowie to, co iest zewnątrz * kubka
mi[illegible], odchędażacie, ale to, co iest wewnątrz
w was, pełne iest drapiestwa i złości.
* Matt. 23, 25.
40. Szaleni! izaż ten, ktory uczynił to,
co iest zewnątrz, nie uczynił też tego, co
iest wewnątrz?
41. Wszakże i z tego, co iest wewnątrz, da
waycie iałmużnę; A oto, wszystkie rzeczy
będą wam czyste.
42. Ale biada wam Faryzeuszowie! że da
wacie dziesięcinę z miętki, * z ruty, i z każde
go ziela; lecz opuszczacie sąd i miłość BO
żą; teć rzeczy trzeba było czynić, a onych
nie opuszczać * Matt. 23, 23.
43. Biada wam Faryzeuszowie! że mi
łuiecie pierwsze * miejsca w bożnicach,
pozdrawiania na rynkach. * Matt. 23,
44. Biada wam nauczeni w piśmie *
Faryzeuszowie obłudni, boście iako groby
ktorych nie widać, a ludzie, ktorzy chodzą
po nich, nie wiedzą o nich. * Matt. 23, 27
45. A odpowiadaiąc niektory z zakonni
kow, rzekł mu: Nauczycielu, to mowiąc,
i nas hańbisz
46. A on rzekł: I wam * zakonnikom bia
da! abowiem obciążacie ludzie brzemiony
nieznośnymi a sami się i iednym palcem
swoim tych brzemion nie dotykacie.
* Matt. 23, 4. Dzie 15, 10.
47. Biada wam, że budujecie groby * pro
rokow, a oycowie wasi pozabiiali ie.
* Matt. 23, 29.
48. Zaiste świadczycie, iż się kochacie w
uczynkach oycow waszych. Abowiem oni
ie pozabiiali, a wy budujecie groby ich
49. Dla tego też Mądrość BOża rzekła:
Poślę do nich * proroki i apostoły, a z nich
niektore zabiiać i prześladować będą:
* Matt. 23, 35
50. Aby szukano od tego rodzaiu krwie
wszystkich prorokow, ktora wylana iest od
założenia świata:
51. Od krwie Abla, aż do krwie * Zacha
ryasza, ktory zginął miedzy ołtarzem i Ko
ściołem


ośćiołem. Zaiste powiadam wam, będą
ey ßukać od rodzaiu tego. * Matt. 2 ,35.
52. Biada wam zakonnikom! bośćie wzię
 klucz* umieiętnośći: Samiśćie nie we
li, a tym, ktorzy wniść chćieli, zabrania
śćie. * Matt. 23. 13
53. A gdy im to mowił, poczęli nań nau
 żeni w piśmie i Faryzeußowie barzo na
ierać, i przyczynę mu dawać do mowienia
 wielu rzeczach:
54. Czyhaiąc nań i ßukaiąc, aby co uchwy
ili z ust iego, żeby go oskarzyli.

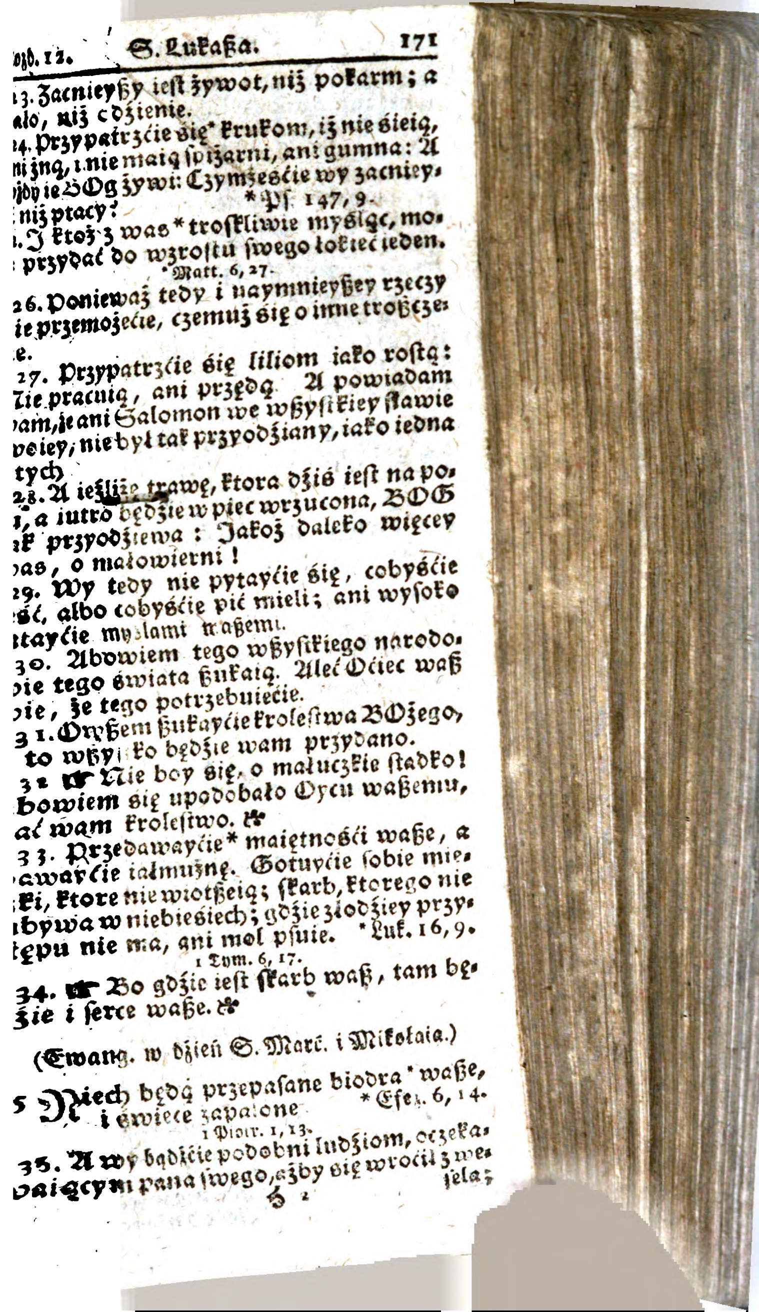
Rozdział. 12.

O własnośćiach i przeßkodach wiary.

Miedzy tym, gdy śię zgromadźiło wiele
tyśięcy ludu, tak, iż iedni po drugich
eptali, począł mowić do uczniow swoich:
Naprzod strzeżćie* śię od kwasu Faryzey
kiego, ktory iest obłuda. * Matt. 16, 6.
Mark. 8, 15.
2. Boć nie iest nic skrytego, coby* obia
wiono być nie miało; ani taiemnego, cze
oby śię dowiedźieć nie miano.
* Matt. 10, 26.
3. Przetoż, cośćie mowili w ćiemnośći, na
wietle słyßano będźie: A cośćie w ucho
eptali w komorach, obwołano będźie na
achach.
4. A mowię wam przyiaćiołom moim;
Nie boyćie śię tych, ktorzy ćiało zabiiaią, a
otym nie maią, coby więcey uczynili.
5. Ale wam okażę, kogo śię bać maćie:
boyćie śię tego, ktory, gdy zabiia, ma moc
wrzućić do piekielnego ognia. Zaiste po
wiadam wam, tego śię boyćie.
6 Izali pięći wroblikow nie przedaią*
a dwa pieniążki? Wßakże ieden z nich nie
est w zapamiętaniu † przed obliczem BO
ym. * Matt. 10. 29. [† L. w zapomnieniu.]
7. Owßem i włosy* głowy waßey wßy
tkie są policzone. Przetoż śię nie boyćie;
nad wiele wroblikow wyśćie zacnieyśi.
* Luk. 21, 18.
8. A mowię wam: Wßelki ktoryby mię
wyznał* przed ludźmi, i Syn człowieczy
wyzna go przed aniołami BOżymi.
* Matt. 10, 32.

9. Ale ktoby się mnie zaprzał* przed l
dźmi, zaprę się go przed anioły BOżym
*Mark. 8, 38 2 Tym. 2, 12.
10. J każdemu, ktoby mowił słowo prz
ciwko* Synowi człowieczemu, będźie m
odpuszczono: Ale temu, ktoby † przećiwk
Duchowi Swiętemu bluźnił, nie będźi
odpuszczono. *Matt 12, 31. 32. Mark. 3, 28
† Jan. 5, 16.
11. A gdy was będą* wodźić do bożnic,
do przełożonych, i do Zwierzchnośći; n
troszczćie się iako i cobyśćie ku obron
odpowiedźieć, albo cobyśćie mowić miel
*Matt. 10, 19. Mark. 13, 11.
12, Abowięm Duch Swięty nauczy wa
oneyże godźiny, cobyśćie mowić mieli.
13. J rzekł mu niektory z ludu: Naucz
ćielu, rzecz bratu memu, aby się ze mn
podźielił dźiedźictwem.
14. Ale mu on rzekł: Człowiecze, ktoż m
postanowił sędźią albo dźielcą miedzy w
mi?
14. J rzekł do nich: Patrzćie, a strzeżć
się łakomstwa: Gdyż nie w tym, że kto m
obfite maiętnośći, żywot iego zależy.
16. J powiedźiał im podobieństwo, m
wiąc: Niektorego człowieka bogatego p
le, obfity urodzay przyniosło.
17 J rozmyślał sam w sobie, mowiąc
Coż uczynię? Gdyż nie mam gdźieby
zgromadźił urodzaie moie?
18. J rzekł: To uczynię: Rozwalę gumn
moie, a większe pobuduię, i zgromadzę ta
wszytkie urodzaie moie, i dobra moi
19 J rzekę do duszę moiey: Duszo, mas
wiele dobr złożonych na wiele lat: Odp
czyńże, iedz, piy, bądź dobrey myśli.
*1 Kor. 15, 32.
20 Ale mu rzekł BOG: O głupi! tey n
cy upomnią się duszę twoiey od ćiebie; a t
coś nagotował, czyież* będźie? *Ps 39
21. Takći iest, ktory sobie skarbi, a nie te
w BOgu bogaty.
22. J rzekł do uczniow swoich: Dlateg
powiadam wam, nie troszczćie się *
żywot wasz, cobyśćie iedli; ani o ciało
czymbyśćie się przyodźiewali. *Ps 55, 2
Matt. 6, 25. 1 Piotr. 5, 7.

23. Ja

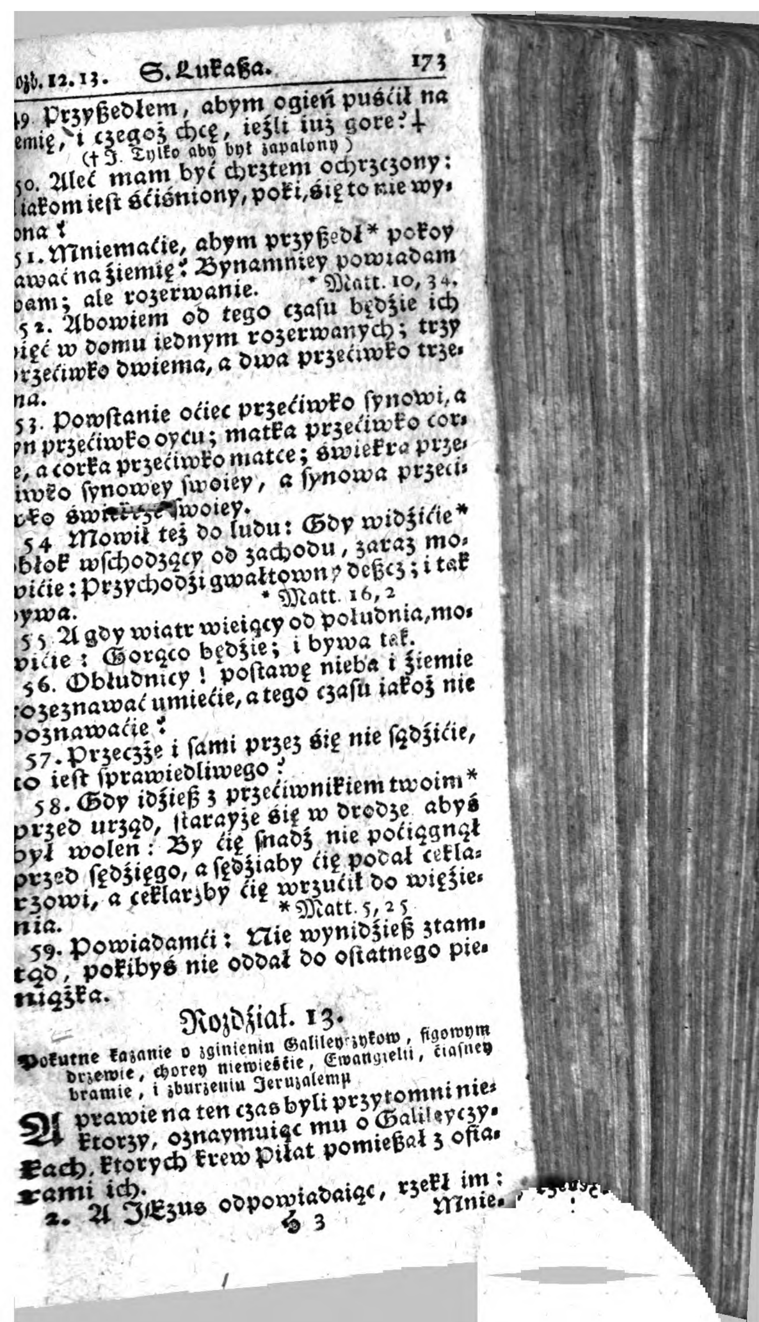


13. Zacnieyſzy ieſt żywot, niż pokarm; a
alo, niż odźienie.
24. Przypatrzćie śię* krukom, iż nie śieią,
ni żną, i nie maią ſpiżarni, ani gumna: A
gdy ie BOg żywi: Czymżeśćie wy zacniey,
niż ptacy? * Pſ. 147, 9.
. J ktoż z was * troſkliwie myśląc, mo
przydać do wzroſtu ſwego łokieć ieden.
* Matt. 6, 27.
26. Poniewaź tedy i naymnieyſzey rzeczy
ie przemożećie, czemuż śię o inne troſzcze
e.
27. Przypatrzćie śię liliom iako roſtą:
Nie pracuią, ani przędą. A powiadam
am, że ani Salomon we wſzyſtkiey ſławie
oiey, nie był tak przyodźiany, iako iedna
tych.
28. A ieżli że trawę, ktora dźiś ieſt na po
, a iutro będźie w piec wrzucona, BOG
ak przyodźiewa: Jakoż daleko więcey
as, o małowierni!
29. Wy tedy nie pytayćie śię, cobyśćie
śćie, albo cobyśćie pić mieli; ani wyſoko
itayćie myślami waſzemi.
30. Abowiem tego wſzyſtkiego narodo
ie tego świata ſzukaią. Aleć Oćiec waſz
ie, że tego potrzebuiećie.
31. Owſzem ſzukayćie kroleſtwa BOżego,
to wſzy ko będźie wam przydano.
32 ☞ Nie boy śię, o maluczkie ſtadko!
bowiem śię upodobało Oycu waſzemu,
ać wam kroleſtwo. ☜
33. Przedawayćie* maiętnośći waſze, a
awayćie iałmużnę. Gotuyćie ſobie mie
ki, ktore nie wiotſzeią; ſkarb, ktorego nie
ubywa w niebieśiech; gdźie złodźiey przy
tępu nie ma, ani mol pſuie. * Luk. 16, 9.
1 Tym. 6, 17.
34. ☞ Bo gdźie ieſt ſkarb waſz, tam bę
źie i ſerce waſze. ☜

(Ewang. w dźień S. Marc. i Mikołaia.)

5 Niech będą przepaſane biodra * waſze,
i świece zapalone * Efe. 6, 14.
1 Piotr. 1, 13.
35. A wy bądźćie podobni ludźiom, oczeka
waiącym pana ſwego, ażby śię wroćił z we
ſela;

sela; żeby gdyby przyszedł, a zakołat
wnet mu otworzyli.
37. ☞ Błogosławieni oni słudzy, kto
gdy przyydzie PAN, czuiące znaydzie.
Zaprawdę powiadam wam, iż się przep
ie, a posadzi ie za stoł, a przechadzaiące si
będzie im służył.
38. A ieżliby przyszedł o wtorey straży, i
trzeciey straży przyszedłliby, takby ie zn
lazł, błogosławieni są oni słudzy!
39. A to wiedźcie, iż gdyby * wiedział g
spodarz, o ktorey godzinie złodziey m
przyyść, wżdyby czuł, a nie dopuściłb
podkopać domu swego. * Matt. 24, 4
1 Tess. 5, 2
40. Przetoż * i wy bądźcie gotowi: Bo
tey godzinie, ktorey się nie spodziewaci
Syn człowieczy przyydzie.] * Mart. 13, 3
41. I rzekł mu Piotr: PANIE, do na
że mowisz to podobieństwo, czyli do wsz
stkich?
42. A PAN rzekł: Ktoryż tedy iest
wierny * szafarz i rostropny, ktorego PA
postanowi nad czeladzią swoią, aby im n
czas wydawał obrok naznaczony.
* Matt. 24, 45.
43. Błogosławiony iest on sługa, ktoreg
gdyby przyszedł pan iego, znaydzie, że ta
czyni.
44. Zaprawdę wam powiadam, że g
nad wszystkimi dobrami swoimi postan
wi.
45. Ale ieżliby rzekł on sługa w serc
swoim: Odwłacza pan moy z przyyściem
swoim; i począłby bić sługi i służebnice,
ieść, pić, i opiiać się.
46. Przyydzie pan sługi onego, dnia, kto
rego się nie spodzieie; i godziny, ktorey n
wie, i odłączy go; a część iego położy z ni
wiernymi.
47. ☞ Ten zasię * sługa, ktoryby zna
wolą pana swego, a nie był gotowym, an
czynił według woli iego, wielce będzi
karany. ☜ * Jak. 4, 17.
48. Ale ktory nie znał, a czynił rzeczy godn
karania, mniey plag odniesie: A od każde
go, komu wiele dano, wiele się od nieg
upominać będą; a komu się wiele powie
rzono, więcey będą chcieć od niego.



49 Przyszedłem, abym ogień puścił na
emię, i czegoż chcę, ieźli iuż gore? †
(† J. Tylko aby był zapalony)
50. Alec mam być chrztem ochrzczony:
iakom iest ściśniony, poki się to nie wy-
ona?
51. Mniemacie, abym przyszedł* pokoy
awać na ziemię? Bynamniey powiadam
am; ale rozerwanie. * Matt. 10, 34.
52. Abowiem od tego czasu będzie ich
ięć w domu iednym rozerwanych; trzy
rzeciwko dwiema, a dwa przeciwko trze-
na.
53. Powstanie ociec przeciwko synowi, a
yn przeciwko oycu; matka przeciwko cor-
e, a corka przeciwko matce; świekra prze-
iwko synowey swoiey, a synowa przeci-
ko świekrze swoiey.
54 Mowił też do ludu: Gdy widzicie*
obłok wschodzący od zachodu, zaraz mo-
wicie: Przychodzi gwałtowny deszcz; i tak
* Matt. 16, 2
bywa.
55 A gdy wiatr wieiący od południa, mo-
wicie: Gorąco będzie; i bywa tak.
56. Obłudnicy! postawę nieba i ziemie
rozeznawać umiecie, a tego czasu iakoż nie
poznawacie?
57. Przeczże i sami przez się nie sądzicie,
co iest sprawiedliwego?
58. Gdy idziesz z przeciwnikiem twoim*
przed urząd, staray że się w drodze abyś
był wolen: By cię snadź nie pociągnął
przed sędziego, a sędziaby cię podał cekla-
rzowi, a ceklarzby cię wrzucił do więzie-
* Matt. 5, 25
nia.
59. Powiadamci: Nie wynidziesz ztam-
tąd, pokibyś nie oddał do ostatnego pie-
niążka.

Rozdział. 13.

Pokutne kazanie o zginieniu Galileyczykow, figowym drzewie, chorey niewieście, Ewangelii, ciasney bramie, i zburzeniu Jeruzalemu

A prawie na ten czas byli przytomni nie-
ktorzy, oznaymuiąc mu o Galileyczy-
kach, ktorych krew Piłat pomieszał z ofia-
rami ich.
2. A JEzus odpowiadaiąc, rzekł im: Mnie-

Mniemaćie, że ći Galileyczycy nad wßy
ſtkie inne Galileyczyki grzeßnieyßymi by
li, iż takowe rzeczy ucierpieli?
3. Bynamniey, mowię wam: J owßem
☞ ieżli nie będźiećie pokutować, wßyſc
także poginiećie. ✠
4. Albo ośmnaśćie onych, na ktore upa
dła wieża w Syloe, i pobiła ie; mniemaćie
żeby ći winnieyßymi byli nad wßyſtkie lu
dźie mießkaiące w JEruzalem?
5. Bynamniey, mowię wam: J owßem
ieżli pokutować nie będźiećie, wßyſcy tak
poginiećie.
6. J powiedźiał im to podobieńſtwo
Człowiek niektory miał figowe drzewo wſ
dzone na winnicy ſwoiey: A przyßedßy
ßukał na nim owocu, ale nie znalazł
7. Tedy rzekł do winiarza: Oto, po trz
lata przychodzę, ßukaiąc owocu na tym
drzewie figowym. ale nie znayduię. Wy
tniyże ie; bo przeczże tę źiemię prożno za
ſtępuie?
8. Ale on odpowiadaiąc, rzekł mu: PA
nie, zaniechay go ießcze i na ten rok, aż i
okopię i obłożę gnoiem.
9. Owa snadź przyniesie owoć: a ieżl
nie, potym ie wytnieß.
10. J nauczał w iedney bożnicy w ſabbat
11. A oto była tam niewiaſta, ktora miał
ducha niemocy ośmnaśćie lat: A był
ſkurczona, tak, iż się żadną miarą niemo
gła rozproſtować.
12. Tę gdy uyrzał JEzus, zawołał ie
do siebie, i rzekł iey: Niewiaſto, uwolnio
naś od niemocy twoiey.
13. J włożył na nie ręce. A zarazem ro
ſpuśćiła się, i chwaliła BOga.
14. Tedy odpowiadaiąc przełożony nad
bożnicą, ktory się barzo gniewał, że JE
zus w ſabbat uzdrawiał, rzekł do ludu
Sześć dni ieſt, w ktore trzeba robić; w t
tedy dni przychodząc, leczćie się, a nie w
dźień ſabbatu.
15. Ale mu odpowiedźiał PAn, i rzekł
Obłudniku! azaż każdy z was * w ſabbat
nie odwiązuie wołu ſwego, albo oſła ſwe
go od żłobu, a nie wiedźie, żeby go napoił

* Luk. 14, 5.

16.

16. A ta corka Abrahamowa, ktorą był
związał ſzatan oto iuż ośmnaśćie lat, zaż
nie miała być rozwiązana od tey zwiąſki
w dźień ſabbatu ?
17. A gdy on to mowił, zawſtydźili śię
wſzyſcy przećiwnicy iego. Ale wſzy[illegible]ek lud
radował śię ze wſzyſtkich onych chwaleb-
nych ſpraw, ktore śię dźiały od niego.
18. Zatym rzekł JEzus: Komuż podobne
* ieſt kroleſtwo BOże? A do czegoż ie przy-
podobam? * Matt. 13, 11. Mark. 4, 30. 31.
19. Podobne ieſt ziarnu gorczycznemu,
ktore wziąwſzy człowiek, wrzućił do ogro-
da ſwego, i rosło: J ſtało śię drzewem
wielkim, a ptaſzkowie niebieſcy czynili ſo-
bie gniazda na gałęziach iego.
20. J rzekł znowu: Do czegoż przypodo-
bam * kroleſtwo BOże? * Matt. 13, 33.
21. Podobne ieſt kwaſowi, ktory wziąwſzy
niewiaſta, zakryła go we trzy miary mąki,
ażby wſzyſtko ſkwaśniało.
22. J chodźił * po miaſtach i miaſteczkach,
nauczaiąc, a idąc w drogę do Jeruza-
lem. * Matt. 9, 35. Mark. 6, 6
23. J rzekł mu niektory: PAnie, czyli ma-
ło tych ieſt, ktorzy maią być zbawieni? A
on rzekł do nich:
24. Uśiłuyćie, abyśćie weſzli przez ćiaſną *
bramę: Abowiem powiadam wam: Wie-
le ich będą chćieli wniść, ale nie będą mo-
gli. * Matt. 7, 13
25. Gdy wſtanie goſpodarz i zamknie
drzwi, a poczniećie ſtać przede drzwiami,
i kołatać we drzwi, mowiąc: PANJE,
PANJE! otworz * nam: Tedy on odpo-
wiadaiąc, rzecze wam: Nie znam was zką-
dześćie.
* Matt. 7, 23.
26. Tedy poczniećie mowić: Jadaliśmy
przed tobą, i piiali, i uczyłeś na ulicach na-
ſzych.
27. J on rzecze: Powiadam wam, nie
znam was zkądześćie. Odſtąpćie odemnie *
wſzyſcy, ktorzy czynićie nieprawość.
* Pſ. 6, 9. Matt. 25, 41.
28. Tam będźie płacz * i zgrzytanie zębow,
gdy uyrzyćie Abrahama, Izaaka, i Jaku-
ba,

ba, i wßyſtkie proroki w kroleſtwie BO
żym; a ſamych śiebie precz wyrzuco
nych *Matt. 8, 11. 12.
29. J przyydą drudzy od wſchodu i od
zachodu, i od połnocy, i od południa, a
uśiędą za ſtołem w kroleſtwie BOżym.
30 A oto, ſą oſtatni, ktorzy* będą pier-
wßymi; a ſą pierwśi, ktorzy będą oſtatny-
mi *Matt. 19, 30. r. 20, 16. Mark. 10, 31.
31. W onże dźień przyſtąpili niektorzy z
Faryzeußow, mowiąc mu: Wynidż, a idź
z tąd, bo ćię Herod chce zabić.
32. J rzekł im: Jdźćie, a powiedźćie temu
liſowi: Oto, wyganiam diabły, i uzdra
wiam dźiś i iutro, a trzećiego dnia dokoń
czenie wezmę.
33. Wßakże mußę dźiś i iutro i po iutrz
odprawowáć drogę: Abowiem nie moż
być, aby miał prorok zginąć, oprocz w Je
ruzalem.
34. Jeruzalem, Jeruzalem, ktore zabiiaſ
*proroki, a kamionuieß te, ktorzy do ćiebi
bywaią poſłani! ilekroć chćiałem zgroma
dźić dźieći twoie, tak iako kokoß zgromadz
kurczęta ſwoie pod ſkrzydła, a nie chćieli
śćie. *Matt. 23, 37.
35. Otoż zoſtanie wam dom waß puſty.
A zaprawdęć wam powiadam, że mnie nie
uyrzyćie, aż przyydźie czas, gdy rzeczećie
Błogosławiony, ktory* idźie w imieniu
PAńſkim. *Pſ. 118, 26.

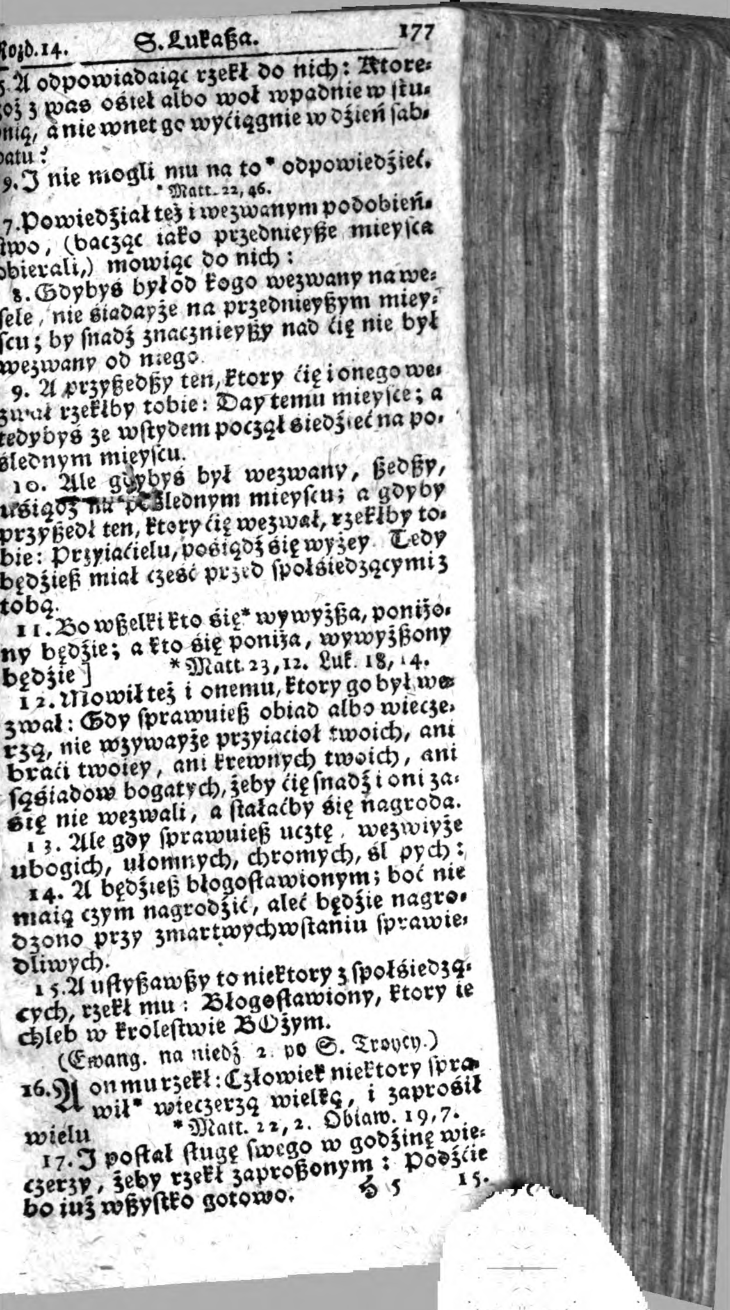
Rozdźiał. 14.

O opuchłym, kazaniu Chryſtuſowym na uczcie, wieczerz
wielkiey i naśladowcach prawdźiwych Chryſtuſa.

(Ewang. na niedź. 17. po S. Troycy.)

J ſtało śię, gdy wßedł JEzus w dom nie
ktorego przednieyßego Faryzeußa n
ſabbat, aby iadł chleb, że go* oni podſtrze
gali. *Mark. 3, 2.
2. A oto człowiek niektory opuchły był
przed nim.
3 A odpowiadaiąc JEzus, rzekł do za
konnikow i do Faryzeußow, mowiąc: Go
dźili śię w ſabbat uzdrawiać? *Luk. 6, 9.
4 A oni milczeli. Tedy on uiąwßy go,
uzdrowił, i odprawił.

5. A



5. A odpowiadaiąc rzekł do nich: Ktore-
oż z was ośieł albo woł wpadnie w stu-
nią, a nie wnet go wyćiągnie w dźień sab-
batu?
6. I nie mogli mu na to* odpowiedźieć.
* Matt. 22, 46.
7. Powiedźiał też i wezwanym podobień-
stwo, (bacząc iako przednieysze mieysca
obierali,) mowiąc do nich:
8. Gdybyś był od kogo wezwany na we-
sele, nie śiadayże na przednieyszym miey-
scu; by snadź zacznieyszy nad ćię nie był
wezwany od niego.
9. A przyszedszy ten, ktory ćię i onego we-
zwał rzekłby tobie: Day temu mieysce; a
tedybyś ze wstydem począł śiedźieć na po-
ślednym mieyscu.
10. Ale gdybyś był wezwany, szedszy,
uśiądź mu n[a] p[o]śledny[m] mieyscu; a gdyby
przyszedł ten, ktory ćię wezwał, rzekłby to-
bie: Przyiaćielu, pośiądź się wyżey. Tedy
będźiesz miał cześć przed społśiedzącymi z
tobą.
11. Bo wszelki kto się* wywyzsza, poniżo-
ny będźie; a kto się poniża, wywyższony
będźie. * Matt. 23, 12. Luk. 18, 14.
12. Mowił też i onemu, ktory go był we-
zwał: Gdy sprawuiesz obiad albo wiecze-
rzą, nie wzywayże przyiaciol twoich, ani
braći twoiey, ani krewnych twoich, ani
sąśiadow bogatych, żeby ćię snadź i oni za-
się nie wezwali, a stałaćby się nagroda.
13. Ale gdy sprawuiesz ucztę, wezwiyże
ubogich, ułomnych, chromych, ślepych:
14. A będźiesz błogosławionym; boć nie
maią czym nagrodźić, aleć będźie nagro-
dzono przy zmartwychwstaniu sprawie-
dliwych.
15. A usłyszawszy to niektory z społśiedzą-
cych, rzekł mu: Błogosławiony, ktory ie
chleb w krolestwie BOżym.
(Ewang. na niedź. 2. po S. Troycy.)
16. A on mu rzekł: Człowiek niektory spra-
wił* wieczerzą wielką, i zaprośił
wielu * Matt. 22, 2. Obiaw. 19, 7.
17. I posłał sługę swego w godźinę wie-
czerzy, żeby rzekł zaproszonym: Podźćie
bo iuż wszystko gotowo. H 5 15.

18. J poczęli się wßyscy iednostaynie w
mawiać. Pierwßy mu rzekł: Kupiłe
wies i mußę iść a oglądać ią: Proßę ći
miey mię za wymowionego.
19. A drugi rzekł: Kupiłem pięć iarzm
wołow, i idę abym ich doswiadczył: Proß
ćię, miey mię za wymowionego.
20. A drugi rzekł: Zonem poiął; dla te
go przyyść nie mogę.
21. A wroćiwßy się on sługa, oznaymił t
panu swemu. Tedy się gospodarz rozgnie
wawßy, rzekł słudze swemu: Wynidź prę
tko na ulice, i na drogi mieyskie; i ubogie,
ułomne, i chrome, i slepe wprowadź tu
22. J rzekł sługa: PAnie, stało się, iako
roskazał; a ießcze mieysce iest.
23. J rzekł PAN do sługi: Wynidź na
drogi, i miedzy opłotki, a p[illegible] wniść,
aby był napełniony dom moy.
24 Abowiem powiadam wam, że żaden
z onych mężow, ktorzy byli zaproßeni, nie
ukuśi wieczerzy moiey.]
25. J ßedł z nim wielki lud: A obroći
wßy się, rzekł do nich:
26. Jeźli kto idźie do* mnie, a nie ma w
nienawiśći oyca swego, i matki i żony, i
dźieći, i braći, i siostr, nawet i duße swoiey,
nie może być uczniem moim * Matt.10,37.
r 16,24 Mark 8,34 Luk 9,23
27. A ktokolwiek nie nieśie krzyża swego
a idźie za mną, nie może być uczniem
moim.
28. Bo ktoż z was iest, chcąc zbudowa
wieżę, aby pierwey uśiadßy, nie obracho
wał nakładu, mali to, czymby iey dokoń
czył.
29. Aby snadź gdyby założył fundament,
a dokończyć nie mogł, wßyscy, ktorzyby to
widźieli, nie poczęli się nasmiewać z nie
go
30. Mowiąc: Ten człowiek począł budo
wać, a nie mogł dokończyć.
31. Albo ktory krol iadąc na woynę, poty
kać się z drugim krolem, pierwey uśiadßy,
nie radźi się, mogłliby się w dźieśiąći ty
śięcy potkać onym, ktory we dwudźiestu
tyśięcy iedźie przećiwko niemu.

32. A iezli nie; gdy on ieszcze iest daleko od
niego, posły wyprawiwszy do niego, prosi
o to, co należy do pokoiu.
33. Takżeć i każdy z was, ktoby się nie wy-
rzekł wszystkich maiętności swoich, nie mo-
że być uczniem moim.
24. Dobrać iest sol. Lecz iezli* sol zwie-
trzeie, czymże ią naprawią?
* Matt. 5, 13 Mark 5, 50
35. Nie przygodzi się ani do ziemie, ani
do gnoiu, ale ią precz wyrzucaią. Kto ma
uszy ku słuchaniu, niechay słucha.

Rozdział 15.

Wystawienie BOskiego miłosierdzia, trzema podobień-
stwami.

(Ewang. na niedz. 3. po S. Troycy.)

I przybliżyli się do niego wszyscy* celnicy
i grzesznicy, aby go słuchali.
* Matt. 9, 13. Mark. 2, 17.
2. I szemrali Faryzeuszowie i nauczeni w
piśmie, mowiąc: Ten grzeszniki przyymu-
ie, i ie z nimi.
3. I powiedział im to podobieństwo,
mowiąc:
4. Ktoryż z was człowiek, gdyby miał*
sto owiec, a straciłby iedną z nich: Izali
nie zostawia onych dziewięćdziesiąt i
dziewięci na puszczy, a nie idzie za oną kto-
ra zginęła, ażby ią znalazł? * Matt. 18, 12.
5. A znalazszy kładzie ią na ramiona swoie,
raduiąc się.
9. A przyszedszy do domu, zwoływa przy-
iacioł i sąsiadow, mowiąc im: Raduycie
się ze mną, bom znalazł owcę moię, ktora
była zginęła.
7. Powiadam wam, że taka będzie radość
w niebie nad iednym grzesznikiem pokutu-
iącym, więcey niż nad dziewięćiądziesiąt
i dziewięcią sprawiedliwych, ktorzy nie po-
trzebuią* pokuty. * Luk. 5, 31. 32.
8. Albo ktora niewiasta maiąc dziesięć
groszy, iezliby straciła grosz ieden: Izali
nie zapala świece, i nie zmiata domu, a nie
szuka z pilnością, ażby znalazła?
9. A znalazszy, zwoływa przyiacioł ek i są-
siadek, mowiąc: Raduycie się ze mną,
abo-

abowiem znalazłam groß, ktorym była
straciła.
10. Tak, powiadam wam będźie ra-
dość przed aniołami BOżymi nad iednym
grzeßnikiem pokutuiącym.]
11. Nad to rzekł: Człowiek niektory miał
dwu synow.
12. I rzekł młodßy z nich oycu: Oycze day
mi dźiał maiętności, na mię przypadaią-
cey. I rozdźielił im maiętność.
13. A po nie wielu dni zebrawßy wßystko
on młodßy syn, odiachał w dal ku krainę,
i rosproßył tam maiętność swoię, żyiąc
rospustnie.
14. A gdy wßystko potraćił, stał się głod
wielki w oney krainie: a on począł niedo-
statek ćierpieć.
15. A tak ßedßy, przystał do iednego mie-
ßczanina oney krainy; ktory go posłał do
folwarku swego, aby past świnie.
16. I żądał napełnić brzuch swoy mło-
tem, ktore iadały świnie; ale mu ich nikt
nie dawał.
17 Potym przyßedßy ku sobie, rzekł: O
iako wiele naiemnikow oyca mego maią
dosyć chleba, a ia od głodu ginę.
18. Wstawßy tedy, poydę do oyca mego, i
rzekę mu: Oycze, zgrzeßyłem przećiwko
niebu i przed tobą:
19. I nie godźieniem więcey być nazywa-
ny synem twoim, uczyń mię iako iednego
z naiemnikow twoich.
20 Tedy wstawßy, ßedł do oyca swego.
A gdy on ießcze *był opodal uyrzał go oćiec
iego; i użaliwßy się go, przybieżał, a padßy
na ßyię iego pocałował go. *Efez. 2, 13.
21. I rzekł mu syn: Oycze, zgrzeßyłem
przećiwko niebu i przed tobą; i iużem nie
iest godźien, abym był nazywany synem
twoim.
22. Rzekł tedy oćiec do sług swoich: Przy-
nieśćie onę przednią ßatę, a oblecźcie go, i
dayćie pierśćień na rękę iego, i obuwie na
nogi iego.
22. A przywiodßy ono tłuste ćiele, zabiy-
ćie; a iedząc bądźmy weseli.
24. Abowiem ten syn moy umarł był a za-
się

się ożył; zginął był i znaleziony iest: I
poczęli się weselić.
25. Ale starszy syn iego był na polu. A gdy
przychodząc, przybliżył się ku domowi,
usłyszał muzykę i tańce.
26. A zawoławszy iednego z sług, pytał
coby to było
27. A on mu powiedział: Brat twoy
przyszedł, i zabił ociec twoy ono tłuste cie-
lę, iż go zdrowego dostał.
28. I rozgniewał się, a nie chciał wniść.
Ale ociec iego wyszedszy, prosił go.
29. A on odpowiadaiąc rzekł oycu: Oto,
przez tak wiele lat służę tobie, a nigdym nie
przestąpił przykazania twego; wszakżes
mi nigdy nie dał koźlęcia, abym się przy-
iacioły moimi weselił.
30. Ale gdy ten syn twoy, ktory pożarł
maiętność twoię z wszetecznicami, przy-
szedł, zabiłeś mu one tłuste cielę.
31. A on mu rzekł: Synu, tyś zawżdy ze
mną; a wszystkie dobra moie twoie są
32. Lecz trzeba było weselić się i rado-
wać, że ten brat twoy umarł był, a zasię
ożył; i zginął był, a znaleziony iest.

Rozdział 16.

Złe zażywanie bogactw zganione.

(Ewang. na niedz. 9. po S. Troycy.)

Mowił też i do uczniow swoich: Czło-
wiek niektory był bogaty, ktory miał
szafarza, a ten był odniesiony do niego ia-
koby rozpraszał dobra iego.
2. A zawoławszy go, rzekł mu: Coż to
słyszę o tobie? Odday liczbę z szafarstwa
twego; abowiem iuż więcey nie będziesz
mogł szafować.
3. I rzekł on szafarz sam w sobie: Coż
uczynię? Gdyż pan moy odbiera ode mnie
szafarstwo? Kopać nie mogę, żebrać się
wstydzę.
4. Wiem co uczynię, że, gdy będę złożony
z szafarstwa, przyimą mię do domow
swoich.
5. Zawoławszy tedy do siebie każdego z
dłużnikow pana swego, rzekł pierwszemu:
Wieleś winien panu memu?

6 A on rzekł: Sto bareł oliwy. I rzekł
mu: Weźmiy zapis twoy, a śiadszy prętko,
napisz pięćdźiesiąt.
7. Potym drugiemu rzekł: A tyś wiele
winien? A on mu rzekł: Sto korcy pszeni-
ce. I rzekł mu: Weźmiy zapis twoy, a
napisz ośmdźiesiąt.
8. I pochwalił pan szafarza niesprawie-
dliwego, iż rostropnie uczynił. Bo syno-
wie tego świata rostropnieysi są nad syny
światłośći w rodzaiu swoim.
9. Jać wam powiadam: Czyńćie sobie*
przyiaćioły z mammony niesprawiedliwo-
śći; aby, gdy ustaniećie, przyięli was do
wiecznych przybytkow.] *Matt. 6, 20.
r. 19, 21. 1 Tym. 6, 18.
10. Kto wierny iest w małem i w wielu
wiernym iest; a kto w małem niesprawiedli-
wy, i w wielu niesprawiedliwym iest.
11. Ponieważeśćie tedy w mammonie nie-
sprawiedliwey wiernymi nie byli; pra-
wdźiwego ktoż się wam powierzy?
12. A ieżliśćie w cudzym wiernymi nie
byli, ktoż wam da co waszego iest?
13. Żaden sługa nie może* dwiema pa-
nom służyć, gdyż albo iednego będźie miał
w nienawiśći, a drugiego będźie miłował;
albo się iednego trzymać będźie, a drugim
pogardźi. Nie możećie BOgu służyć i
mammonie. *Matt. 6, 24.
14. A słuchali tego wszystkiego i Faryzeu-
szowie, ktorzy byli łakomi, i naśmiewali
się z niego.
15. I rzekł im: Wy iesteśćie, ktorzy sami
siebie usprawiedliwiaćie przed ludźmi, ale
BOG zna* serca wasze. Bo co iest u lu-
dźi wynioslego, obrzydliwośćią iest przed
BOgiem. *Ps 7, 10.
16. Zakon i prorocy aż* do Jana: A od
tego czasu krolestwo BOże opowiadane
bywa, a każdy się do niego gwałtem ćiśnie.
*Matt. 11, 12. 13.
17. I łatwiey iest niebu* i źiemi przemi-
nąć, niżeli iedney kreske zakonu upaść.
18. Wszelki, ktory opuszcza* żonę swoię, a
inną poymuie, cudzołoży: a kto od męża
opuszczoną poymuie, cudzołoży.
*Matt. 5, 32. r. 19, 9. 1 Kor. 7, 10.

(Ewang. na niedz. 1. po S. Troycy)
19. A był niektory człowiek bogaty, ktory
się obłoczył w szarłat i w bisior: I
używał na każdy dzień hoynie.
20. Był też niektory żebrak, imieniem Ła-
zarz; ktory leżał u wrot iego owrzedziały:
21. Pragnąc być nasycony z odrobin, kto-
re padały z stołu bogaczowego; ale i psi
przychodząc, lizały wrzody iego.
22. I stało się, że umarł on żebrak, i odnie-
siony był od aniołow na łono Abrahamo-
we. Umarł też i bogacz, i pogrzebiony iest.
23. A będąc w piekle, podniozszy oczu
swych, gdy był w mękach, uyrzał Abraha-
ma z daleka, i Łazarza na łonie iego.
24. Tedy bogacz zawoławszy, rzekł: Oy-
cze Abrahamie, zmiłuy się nade mną a po-
śliy Łazarza, aby omoczył koniec palca
swego w wodzie, a ochłodził język moy:
Bo męki cierpię w tym* płomieniu.
* Mark. 9, 44.
25. I rzekł Abraham: Synu, wspomniy,
żeś ty odebrał dobre rzeczy twoie za żywo-
ta twego, a Łazarz także złe; a teraz on ma
pociechę, a ty męki cierpisz.
26. A nad to wszystko, miedzy nami i wa-
mi otchłań wielka iest utwierdzona, aby ci,
ktorzy chcą ztąd przeyść do was, nie mogli;
ani owi ztamtąd przeyść do nas.
27. A on rzekł: Proszę cię tedy oycze, abyś
go posłał do domu oyca mego.
28. Abowiem mam pięć braci, aby im
świadectwo wydał żeby też i oni nie przy-
szli na to mieysce męki
29. I rzekł mu Abraham: Maią Moy-
zesza i* prorokow, niechże ich słuchaią.
30. A on rzekł: Nie, oycze Abrahamie;
ale gdyby kto z umarłych szedł do nich, bę-
dą pokutować.
31. I rzekł mu: Poniewaź Moyzesza i
prorokow nie słuchaią, tedy, choćby też kto
zmartwychwstał, † nie uwierzą.]
(† G. nie dadzą się namowić)

Rozdział. 17.

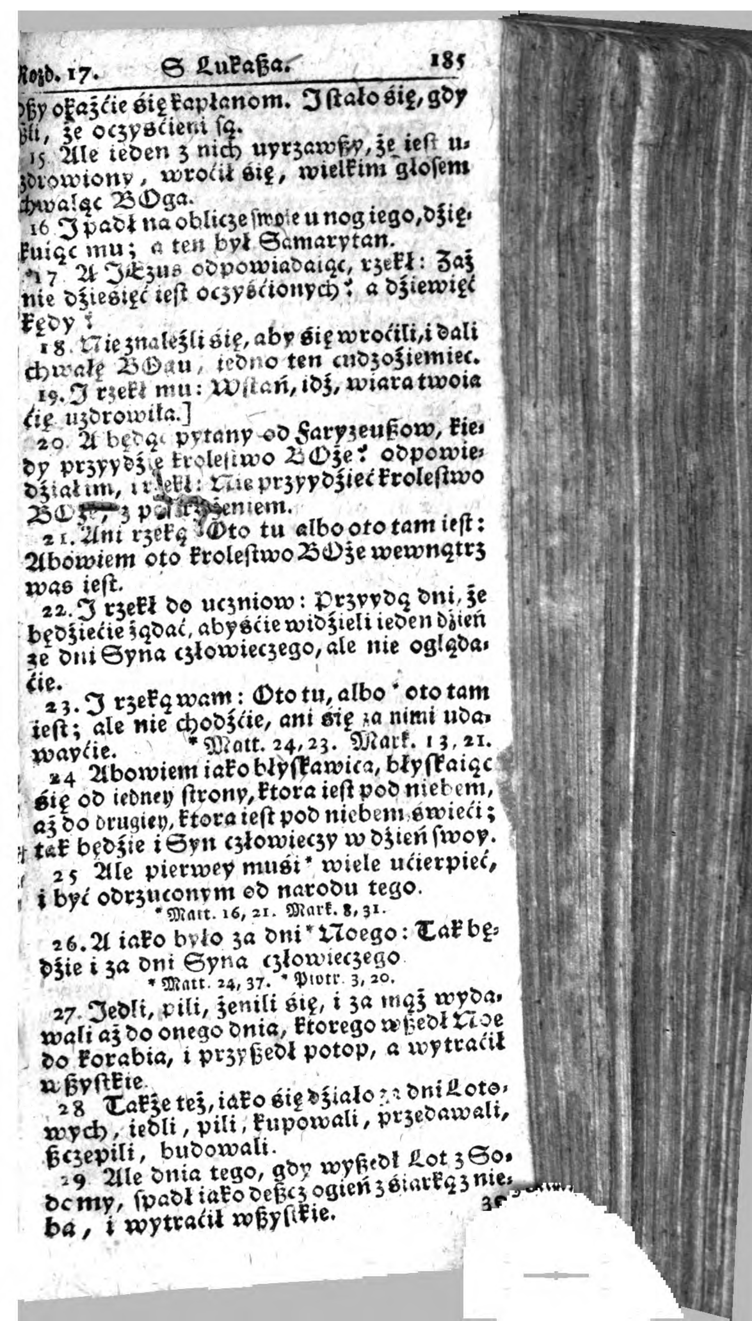
O zgorszeniu, poiednaniu, wierze i uczynkach, dziesiąciu trędowatych i przyyściu Krolestwa BOżego.

I rzekł do uczniow; Niemożna,* aby zgor-

zgorszenia przyyść nie miały: Ale biada tu-
mu, przez ktorego przychodzą. * Matt. 18, 7.
Mark 9, 42
2. Lepieyby mu było, aby młyński kamień
zawieszony był na szyi iego, i wrzucony był
w morze, niżby iednego z tych małych zgor-
szyć miał.
3. Mieyćież się na pieczy. A ieżliby zgrze-
szył * przećiwko tobie brat twoy, strofuy
go: A ieżliby się upamiętał, odpuść † mu.
* Matt. 18, 15. † Mark. 11, 25.
4. A choćby siedm kroć na dzień * zgrze-
szył przećiwko tobie, i siedm kroć przez
dzien się do ćiebie nawroćił, mowiąc: Żal
mi tego: Odpuść mu. * Matt. 28, 22.
5. I rzekli apostołowie PAnu: Przymnoż
nam wiary.
6. A PAN rzekł: Jeżlibyśćie mieli * wia-
rę iako ziarno gorczyczne, a rzeklibyśćie te-
mu drzewu leśney figi: Wyrwiy się z ko-
rzenia, a wsadź się w morzu; usłuchałoby
was. * Matt. 17, 20.
7. I ktoż z was iest, coby miał sługę orzą-
cego, albo pasącego, ktory gdyby się wro-
ćił, zarazby mu rzekł: Podź, a usiądź za
stoł.
8. I owszem, izali mu nie rzecze? Nago-
tuy cobym wieczerzał, a przepasawszy się,
służ mi aż sie naiem i napiię:
9. A potym i ty iedz i piy. Izali dziękuie
słudze onemu, iż uczynił to, co mu było ro-
skazano? Nie zda mi się.
10. Także i wy, ☞ gdy uczynićie wszystko,
co wam roskazano, mowćie: Słudzy nieu-
żyteczni iesteśmy, bo cośmy byli powinni
uczynić, uczyniliśmy. ☜

(Ewang. na niedz. 14. po S. Troycy.)

11. I stało się, gdy szedł do Jeruzalem, że
szedł posrzodkiem Samaryi i Gali-
lei.
12. A gdy wchodził do niektorego miaste-
czka, zabieżało mu dziesięć mężow trędo-
watych, ktorzy stanęli z daleka.
13. A ći podniozszy głos swoy, rzekli: JE-
zusie Nauczyćielu, zmiłuy się nad nami.
14. Ktore on uyrzawszy, rzekł im: Sze-
dszy



dźcie, okażcie się kapłanom. I stało się, gdy
szli, że oczyścieni są.
15 Ale ieden z nich uyrzawszy, że iest u-
zdrowiony, wrócił się, wielkim głosem
chwaląc BOga.
16 I padł na oblicze swoie u nog iego, dzię-
kuiąc mu; a ten był Samarytan.
17 A Jezus odpowiadaiąc, rzekł: Zaż
nie dziesięć iest oczyścionych? a dziewięć
kędy?
18. Nie znaleźli się, aby się wrócili, i dali
chwałę BOgu, iedno ten cudzoziemiec.
19. I rzekł mu: Wstań, idź, wiara twoia
cię uzdrowiła.]
20. A będąc pytany od Faryzeuszow, kie-
dy przyydzie krolestwo BOże? odpowie-
dział im, i rzekł: Nie przyydzieć krolestwo
BOże z postrzeżeniem.
21. Ani rzeką: Oto tu albo oto tam iest:
Abowiem oto krolestwo BOże wewnątrz
was iest.
22. I rzekł do uczniow: Przyydą dni, że
będziecie żądać, abyście widzieli ieden dzień
ze dni Syna człowieczego, ale nie oglądać
cie.
23. I rzeką wam: Oto tu, albo * oto tam
iest; ale nie chodźcie, ani się za nimi uda-
wayćie. * Matt. 24, 23. Mark. 13, 21.
24 Abowiem iako błyskawica, błyskaiąc
się od iedney strony, ktora iest pod niebem,
aż do drugiey, ktora iest pod niebem świeci;
tak będzie i Syn człowieczy w dzień swoy.
25 Ale pierwey musi * wiele ucierpieć,
i być odrzuconym od narodu tego.
* Matt. 16, 21. Mark. 8, 31.
26. A iako było za dni * Noego: Tak bę-
dzie i za dni Syna człowieczego.
* Matt. 24, 37. * Piotr. 3, 20.
27. Jedli, pili, żenili się, i za mąż wyda-
wali aż do onego dnia, ktorego wszedł Noe
do korabia, i przyszedł potop, a wytracił
wszystkie.
28 Także też, iako się działo za dni Loto-
wych, iedli, pili, kupowali, przedawali,
szczepili, budowali.
29 Ale dnia tego, gdy wyszedł Lot z So-
domy, spadł iako deszcz ogień z siarką z nie-
ba, i wytracił wszystkie. 30

30. Takći też będźie w on dźień, ktorego
się Syn człowieczy obiawi.
31. Onegoż dnia byłliby kto na dachu, a
naczynia iego w domu, niech nie zstępuie,
aby ie pobrał; a kto na roli, niech się także
nie wraca do tego, co iest pozad.
32. Pamiętayćie na żonę Lotowę.
33. Ktobykolwiek chćiał zachować duszę
swoię,* straći ią: A ktoby ią kolwiek stra-
ćił ożywi ią. * Matt. 10, 39. Mark. 8, 35.
Luk 9, 24. Jan. 12, 25.
34. Powiadam wam: Oney nocy będą*
dwa na iednym łożu, ieden wźięty będźie,
a drugi zostawiony. * Matt. 24, 21.
35. Dwie będą mleć z sobą; iedna wźięta
będźie, a druga zostawiona.
36. Dwa będą na roli; ieden będźie wźię-
ty, a drugi zostawiony.
37. A odpowiadaiąc rzekli mu: Gdźież
PANIE? A on im rzekł: Gdźie będźie †
śćierw, tam się zgromadzą i orłowie.
(† G. ćiało.)

Rozdźiał. 18.

Nauka o modlitwie, pokucie, krzyżu i męce przykładem obiaśniona.

I powiedźiał im ieszcze podobieństwo do
tego zmierzaiące, iż się zawżdy potrze-
ba * modlić, a nie ustawać. * Rzym. 12, 12.
Efez. 6, 18. 1 Tess 5, 17. 1 Tym 2, 1.
2. Mowiąc: Był niektory sędźia w ie-
dnym mieśćie, ktory się BOga nie bał, i
człowieka się nie wstydźił.
3. Była też wdowa w tymże mieśćie: Kto-
ra przychodźiła do niego, mowiąc: Pom-
śćiy się krzywdy moiey nad przećiwnikiem
moim.
4. Lecz on długo nie chćiał. Ale potym
rzekł sam w sobie: Acz ći się BOga nie
boię, i człowieka się nie wstydzę.
5. Wszakże iż mi się uprzykrza ta wdowa,
pomszczę się krzywdy iey, aby naostatek
przyszedszy, nie była mi ćiężką.
6. Rzekł tedy PAN: Słuchayćież co mo-
wi niesprawiedliwy sędźia.
7. ☞ A BOg izali * się nie pomśći krzy-
wdy wybranych swoich, wołaiących do sie-
bie

...e we dnie i w nocy, choćiaż im długo
...ierpi? *Objaw 6, 10.
8. Powiadam wam, iż się pomśći krzy-
wdy ich w rychle. ☞ Ale gdy przyydźie
Syn człowieczy, izali znaydźie wiarę na
źiemi?

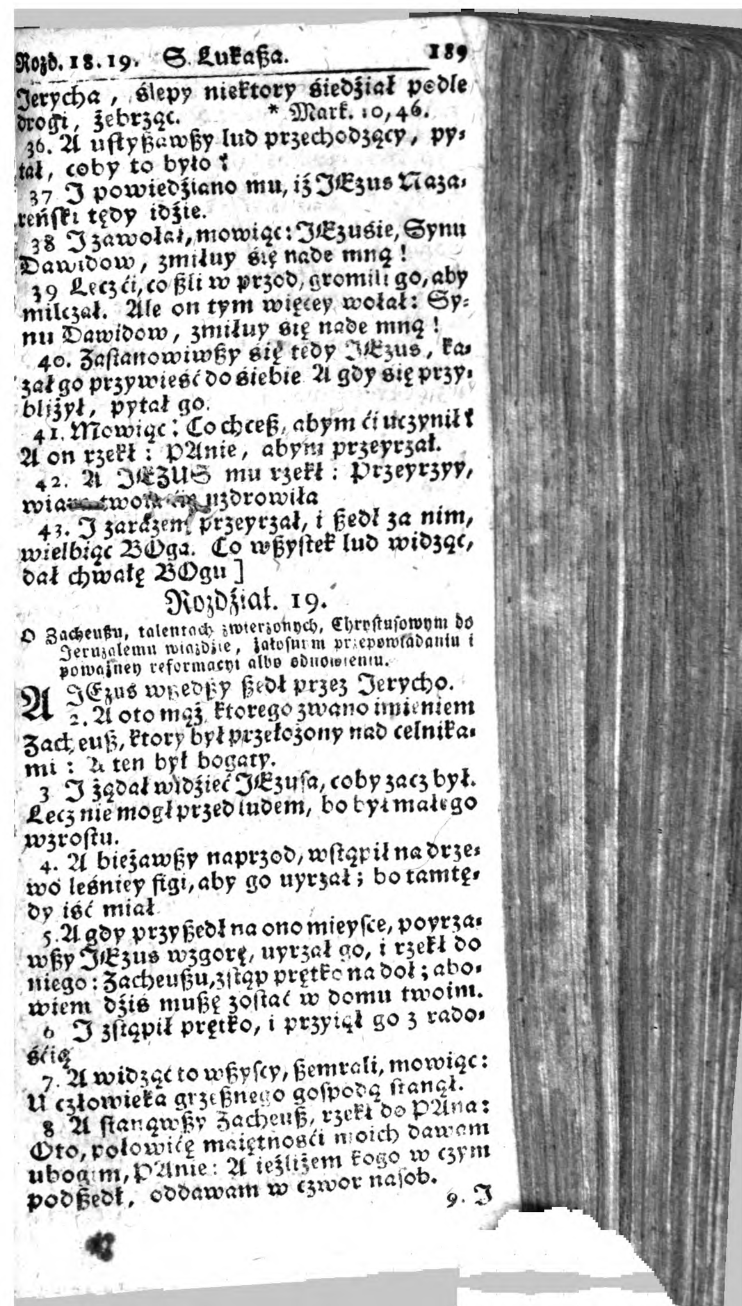
(Ewang. na niedź. 11. po S. Troycy.)

9. Rzekł też i do niektorych, ktorzy ufali
sami w sobie, że byli sprawiedliwy-
mi, a inszych za nic nie mieli, to podobień-
stwo:
10. Dwoie ludźi wstąpiło do Kośćioła, aby
się modlili: Jeden Faryzeusz, a drugi cel-
nik.
11. Faryzeusz stanąwszy, tak się sam u sie-
bie modlił: Dźiękuię tobie BOże, żem nie
iest iako inni ludźie drapieżni, niesprawie-
dliwi, cudzołożnicy, albo iako i ten celnik.
12. Poszczę dwa kroć w tydźień: Dawam
dźieśięćinę ze wszystkiego, co mam.
13. A celnik stoiąc z daleka, nie chćiał po-
dnieść i oczu swych w niebo, ale się bił w
pierśi swoie, mowiąc: ☞ BOże, bądź mi-
łośćiw mnie grzesznemu. ☜
14. Powiadam wam, żeć ten odszedł uspra-
wiedliwionym do domu swego, więcey ni-
żeli on. Abowiem * kto się wywyższa, bę-
dźie poniżony; a kto się poniża, będźie wy-
wyższony.] * Matt. 23. 12. Luk. 14, 11.
15. Przynoszono też * do niego i niemo-
wiątka, aby się ich dotykał. Co gdy widźie-
li uczniowie, gromili ie. * Mark. 10, 13.
16. Ale JEzus zwoławszy ich, rzekł: Do-
puśććie dźiatkom przychodźić do mnie a
nie zabraniayćie im: Abowiem takowych
iest * krolestwo BOże. * Matt. 18, 3.
17. Zaprawdę, powiadam wam: Ktoby-
kolwiek nie przyiął krolestwa BOżego, ia-
ko dźiećiątko, nie wnidźie do niego.
18. I pytało go * niektore książę, mowiąc:
Nauczyćielu dobry, co czyniąc odźiedźiczę
żywot wieczny? * Matt. 19, 16. Mark 10, 17.
19. I rzekł mu JEzus: Przecz mię zo-
wiesz dobrym? Nikt nie iest dobry, tylko ie-
den, to iest BOG:
20. Umiesz przykazania? Nie * cudzołoż:
Nie

Nie zabiiay: Nie kradniy: Nie świadcz
fałszywie: Czciy oyca † twego i matkę
twoię. * Rzym. 13, 9. † Efez. 6, 2.
21. A on rzekł: Tegom wszystkiego prze-
strzegał od młodości moiey.
22. Co usłyszawszy JEzus, rzekł mu: Je-
dnegoć ieszcze niedostawa: Wszystko, co
masz, przeday, a rozday ubogim, a będziesz
miał skarb w niebie: A przyszedszy, nasla-
duy mię.
23. A on usłyszawszy to, barzo się zasmu-
cił; bo był nader bogaty.
24. A gdy go JEZUS uyrzał barzo za-
smuconego, rzekł: Jakoż trudno * ci, co
maią pieniądze, wnidą do krolestwa BO-
żego? * Matt. 19, 23.
25. Abowiem łatwiey iest wielbłądowi
przeyść przez ucho igielne, niż bogatemu
wniść do krolestwa BOżego.
26. Tedy rzekli ci, ktorzy to słyszeli: J ktoż
może być zbawiony?
27. Ale on rzekł: Co iest niemożna * u lu-
dzi, można iest u BOga. * Matt. 19, 26.
28. J rzekł Piotr: Otośmy my opuścili
wszystko, a poszliśmy za tobą.
29. Tedy im on rzekł: Zaprawdę, powia-
dam wam, iż niemasz nikogo, coby opuścił
dom, albo rodzice, albo bracią, albo żonę,
albo dzieci, dla krolestwa BOżego:
30. Aby nie wziął daleko więcey w tym
czasie, a w przyszłym wieku żywota wie-
cznego.

(Ewang. na niedz. zapustną.)

31. A wziąwszy z sobą * onych dwunaści,
rzekł im: Oto, wstępuiemy do Je-
ruzalem: A wypełni się wszystko, co na-
pisano przez proroki † o Synu człowie-
czym. * Matt. 20, 18 † Ps. 22, 7.
32. Bo będzie wydany poganom, i będzie
naśmiewany, i zelżony, i uplwany:
33. A ubiczowawszy, zabiią go: Ale dnia
trzeciego zmartwychwstanie.
34. Lecz oni z tego nic nie zrozumieli; i
było to słowo zakryte przed nimi, i niewie-
dzieli, co mowiono.
35. J stało się gdy się on * przybliżał do
Je



Jerycha, ślepy niektory śiedźiał podle
drogi, żebrząc. * Mark. 10, 46.
36. A usłyßawßy lud przechodzący, py-
tał, coby to było?
37 J powiedźiano mu, iż JEzus Naza-
reńſki tędy idźie.
38 J zawołał, mowiąc: JEzuśie, Synu
Dawidow, zmiłuy śię nade mną!
39 Lecz ći, co ßli w przod, gromili go, aby
milczał. Ale on tym więcey wołał: Sy-
nu Dawidow, zmiłuy śię nade mną!
40. Zaſtanowiwßy śię tedy JEzus, ka-
zał go przywieść do śiebie A gdy śię przy-
bliżył, pytał go.
41. Mowiąc: Co chceß, abym ći uczynił?
A on rzekł: PAnie, abym przeyrzał.
42. A JEZUS mu rzekł: Przeyrzyy,
wiara twoia ćię uzdrowiła
43. J zaraz[em] przeyrzał, i ßedł za nim,
wielbiąc BOga. Co wßyſtek lud widząc,
dał chwałę BOgu]

Rozdźiał. 19.

O Zacheußu, talentach zwierzonych, Chryſtuſowym do Jeruzalemu wiazdźie, żałoſnym przepowiadaniu i poważney reformacyi albo odnowieniu.

A JEzus wßedßy ßedł przez Jerycho.
2. A oto mąż, ktorego zwano imieniem
Zacheuß, ktory był przełożony nad celnika-
mi: A ten był bogaty.
3 J żądał widźieć JEzuſa, coby zacz był.
Lecz nie mogł przed ludem, bo był małego
wzroſtu.
4. A bieżawßy naprzod, wſtąpił na drze-
wo leśniey figi, aby go uyrzał; bo tamtę-
dy iść miał.
5. A gdy przyßedł na ono mieyſce, poyrza-
wßy JEzus wzgorę, uyrzał go, i rzekł do
niego: Zacheußu, zſtąp prętko na doł; abo-
wiem dźiś mußę zoſtać w domu twoim.
6 J zſtąpił prętko, i przyiął go z rado-
śćią.
7. A widząc to wßyſcy, ßemrali, mowiąc:
U człowieka grzeßnego gospodą ſtanął.
8 A ſtanąwßy Zacheuß, rzekł do PAna:
Oto, połowicę maiętnośći moich dawam
ubogim, PAnie: A ieżlim kogo w czym
podßedł, oddawam w czwor naſob.
9. J

9. I rzekł mu JEzus: Dziś się stało zba-
wienie domowi temu; dla tego, że i on iest
synem Abrahamowym.
10. Bo przyszedł* Syn człowieczy, aby
szukał i zachował, co było zginęło.
* Matt. 18, 11. 1 Tym. 1, 15.
11. Tego, gdy oni słuchali mowiąc daley,
powiedział im podobieństwo; dla tego, że
był blisko od Jeruzalem, a iż oni mniema-
li, że się wnet krolestwo BOże obiawić
miało.
12. Rzekł tedy: Niektory człowiek* rodu
zacnego, iachał w daleką krainę, aby sobie
wziął krolestwo, i zasię się wrocił.
* Matt. 25, 14. Mark. 13, 34.
13. A zawoławszy dziesiąci sług swoich,
dał im dziesięć grzywien, i rzekł do nich:
Handluyćie aż przyiadę.
14. Lecz mieszczanie iego mieli go w nie-
nawiśći, i wyprawili za nim poselstwo,
mowiąc: Nie chcemy, aby ten krolował
nad nami.
15. I stało się, gdy się wrocił, wziąwszy
krolestwo, że roskazał do siebie zawołać
sług onych, ktorym był dał pieniądze, aby
się dowiedział, co ktory handluiąc zyskał.
16. Tedy przyszedł pierwszy, mowiąc: Pa-
nie, grzywna twoia dziesięć grzywien uro-
biła.
17. I rzekł mu: Dobrze, sługo dobry, iześ
był nad małem wiernym, mieyże władzą
nad dziesięćią miast.
18. Przyszedł i drugi, mowiąc: Panie,
grzywna twoia pięć grzywien urobiła.
19. Rzekł i temu: I ty bądź nad pięćią
miast.
20. A inszy przyszedł, mowiąc: Panie, oto
grzywna twoia, ktorąm miał schowaną w
chustce;
21. Bom się ciebie bał, żeś iest człowiek
srogi: Bierzesz, czegoś nie położył, a żniesz,
czegoś nie siał.
22. Tedy mu rzekł: Z ust twoich* sądzę
cię, zły sługo: Wiedziałeś żem ia iest czło-
wiek srogi, ktory biorę, czegom nie położył,
a żnę, czegom nie siał. * Matt. 12, 37.
23. Przeczżeś tedy nie dał srebra mego do
lichwia-

...chwiarzow? A ia przyszedszy, wziąłbym
...z lichwą.
24. I rzekł tym, ktorzy tuż stali: Weźmiy-
...od niego tę grzywnę, a daycie temu, kto-
...y ma dziesięć grzywien.
25. I rzekli mu: PAnie, ma ci dziesięć
...rzywien.
26. Zaprawdę powiadam wam, iż wszel-
...kiemu,* ktory ma, będzie dano: a od tego
ktory nie ma, i to co ma, będzie od niego
odięto. * Matt. 13, 12. r. 25, 29. Mark. 4, 25.
Luk 8, 18.
27. Ale i nieprzyiacioły moie, ktorzy nie
chcieli abym krolował nad nimi, przy-
wiedźcie tu, a pobiyćie przede mną.
28. A to powiedziawszy, szedł w przod,
wstępuiąc do Jeruzalem.
29. I stało się,* gdy się przybliżył do Bet-
fagie i Betanii, ku gorze, ktorą zowią Oli-
wną, posłał dwu z uczniow swoich.
* Matt. 21, 1. Mark 11, 1.
30. Mowiąc: Idźcie do miasteczka, ktore
iest przeciwko wam, do ktorego wszedszy,
znaydziecie oślę uwiązane, na ktorym za-
den człowiek nigdy nie siedział: Odwią-
zawszy ie, przywiedźcie.
31. A ieżliby was kto spytał: przecz ie
odwięzuiecie? Tak mu powiecie: Przeto
że go PAN potrzebuie.
32. Odszedszy tedy ci, ktorzy byli posłani,
znaleźli iako im był powiedział.
33. A gdy oni odwięzowali ono oślę, rze-
kli panowie iego do nich: Przecz odwię-
zuiecie oślę?
34. A oni powiedzieli: PAN go potrze-
buie.
35. I przywiedli ie do* JEzusa, a wło-
żywszy szaty swoie na ono oślę, wsadzili
Jezusa na nie. * Jan. 12, 14.
36. A gdy on iachał, słali szaty swoie na
drodze.
37. A gdy się iuż przybliżał tam, gdzie się
spuszczaią z gory Oliwney, poczęło wszystko
mnostwo uczniow raduiąc się, chwalić
BOga głosem wielkim, że wszystkich cu-
dow, ktore widzieli.
38. Mowiąc: Błogosławiony † krol, kto-
ry

ry idzie w imieniu Pańskim: Pokoy*
niebie, chwała na wysokościach!
† Ps. 118, 26. * Luk. 2, 14. Efez. 2, 14.
39. Ale niektorzy z Faryzeuszow z oneg
ludu rzekli do niego: Nauczycielu, zgro
ucznie twoie.
40. A on odpowiadaiąc rzekł im: Powia
dam wam, ieżliby ci milczeli, wnet kamie
nie wołać będą.
(Ewang. na niedz. 10. po S. Troycy.)
41. A gdy się przybliżył, uyrzawszy mia
sto, płakał nad nim.
42. Mowiąc: O gdybyś poznało i ty,
zwłaszcza w ten to dzień twoy, co iest ku po
koiowi twemu! Lecz to teraz zakryto od
oczu twoich.
43. Abowiem przyydą na cię dni, gdy cię
obtoczą nieprzyiaciele twoi wałem i oblę
gą cię i ścisną cię zewsząd.
44. I zrownaią cię z ziemią, i dzieci twoie
w tobie, a nie zostawią w tobie kamienia
na kamieniu: Dla tego, żeś nie poznało cza
su nawiedzenia twego.
45. A wszedszy do kościoła, począł* wy
ganiać te, ktorzy w nim przedawali i kupo
wali. *Matt. 21, 12. Mark. 11, 15. Jan 2, 14. 15.
46 Mowiąc im: Napisano: Dom moy,
dom modlitwy iest, a wyście go uczynili ia
skinią zboycow.
47. I uczył na każdy dzień w kościele.
Lecz przednieysi kapłani i nauczeni w pi
śmie, i przednieysi z ludu, szukali go stra
cić:
48. Ale nie znaleźli, coby mu uczynili. A
bowiem wszystek lud zawieszał się na nim,
słuchaiąc go.]

Rozdział. 20.

Rozmowa Chrystusowa o osobie swoiey, urzędzie, grosz
czynszowym i umarłych zmartwychwstaniu.

I stało się z onych dni dnia iednego, gdy
uczył lud w kościele, i kazał Ewangie
lią, że nadeszli przednieysi kapłani, i nau
czeni w piśmie, z starszymi.
2. I rzekli do niego, mowiąc: Powiedz
nam,* ktorą mocą to czynisz? Albo kto iest
ten, coć dał tę moc? * Matt. 21, 23.
Mark. 11, 28.

A on odpowiadaiąc, rzekł do nich: Spy-
n i JA was o iednę rzecz a powiedźcie
:
. Chrzest Janow byłli z nieba, czyli z
dźi?
. A oni myślili sami w sobie, mowiąc:
źli powiemy, z nieba, rzecze: Czemuże-
ż mu tedy nie wierzyli?
. Jeźliż zaśię rzeczemy, z ludźi: Wßystek
d ukamionuie nas, ponieważ za pewną
aią, że Jan iest prorokiem.
. J odpowiedźieli: że nie wiedzą zkądby
ł.
3. A JEzus im rzekł: J JA wam nie po-
iem, ktorą mocą to czynię.
9. J począł do ludu mowić to podobień-
wo: Człowiek niektory * nasadźił winni-
, i najął ią winiarzom: J odiachał precz
, czas niemały. * Matt. 21, 33. Mark. 12, 1.
Ps. 80, 9.
10. A czasu swego posłał sługę do onych
iniarzow, aby mu dali z pożytku oney
innice. Ale oni winiarze ubiwßy go,
deslali prożnego.
11. J posłał zaśię drugiego sługę. Ale oni
tego ubiwßy i zelżywßy, odeslali prożne-
o.
12. J posłał zaśię trzećiego. Ale oni tego
aniwßy, wyrzućili precz.
13. A tak rzekł PAN oney winnice: Coż
czynię? Poślę syna mego miłego: Snadź,
dy tego uyrzą, zawstydzą śię.
14. Ale winiarze, uyrzawßy go, rzekli mie-
zy sobą, mowiąc: Tenći iest dźiedźic: Po-
źcie, * zabiymy go, aby naße było dźiedźi-
two. * Matt 26, 4. r. 27, 1. Jan. 11, 53.
15. J wypchnąwßy go precz z winnice, za-
ili. Coż im tedy uczyni PAN oney win-
ice?
16. Przyydźie, a potraći one winiarze, a
winnicę odda innym. Co oni usłyßawßy,
zekli: Nie day tego BOże!
17. Lecz on poyrzawßy na nie, rzekł: Coż
edy iest ono, co napisano? Kamień * kto-
y odrzućili buduiący, ten śię stał głową
węgielną. * Matt. 21, 42. Mark. 12, 10.
Dźie. 4, 11. Rzym. 9, 33. 1 Piot. 2, 6. Ps. 118, 22.

18. Wszelki, ktory upadnie na ten kam
rostrąci się: A na kogoby on upadł, zet
go.
19. I starali się przednieysi kaplan
nauczeni w piśmie, iakoby nań ręce wrz
ćili oney że godźiny; ale się ludu bali; ob
wiem poznali, iż przećiwko nim wyrzek
to podobieństwo.
20. A tak podstrzegaiąc* go, posłali szp
gi, ktorzy zmyślali, iakoby byli sprawied
wymi, aby go podchwyćili w mowie iego
a potym, aby go podali zwierzchnośći, i
moc starośćinę. * Mark. 12, 13.
21 I pytali go, mowiąc: Nauczyćiel
wiemy, że dobrze mowisz i uczysz, ani przy
muiesz osob: Ale drogi BOżey w prawdź
uczysz.
22. Godźili się nam dać czynsz cesarzow
czyli nie?
23. Ale on obaczywszy chytrość ich, rze
do nich: Czemuż mię kusićie?
24. Ukażćie mi grosz: Czyy ma obraz
napis? A odpowiadaiąc rzekli: Ce
rzow.
25. Zatym on im rzekł: Oddawayći
tedy co iest cesarskiego,* cesarzowi, a co ie
BOżego, BOgu. * Mark. 12, 17.
Rzym. 13, 7.
26. I nie mogli go podchwyćić w mow
iego przed ludem: A zadźiwiwszy się odp
wiedźi iego, umilkneli.
27 A przyszedszy niektorzy* z Saduce
szow, ktorzy przeczą i mowią, iż niema
z martwych wstania, pytali go. * Matt. 22,
Mark. 12, 18.
28 Mowiąc; Nauczyćielu, Moyzesz na
napisał: Jeźliby komu brat umarł, ma
żonę, a umarłby bez dźiatek, aby brat ie
poiął onę żonę, a wzbudźił nasienie bra
swemu.
29. Było tedy siedm braći: Z ktory
pierwszy poiąwszy żonę, umarł bez dźiate
30. I poiął wtory onę żonę: A umar
ten bez dźiatek.
31 Potym ią poiął i trzeći, także i o
wszyscy siedm: A nie zostawiwszy dźiate
pomarli.

2. Po wßystkich też umarła i ona niewia-
a.
33. Przetoż przy z martwych wstaniu, kto-
gož z nich ona będzie żoną? Ponieważ
edm ich mieli ią za żonę.
4. Tedy odpowiadaiąc, rzekł im JEzus:
ynowie tego wieku żenią się, i za mąż
waią
35. Ale ci, ktorzy godni są, aby dostąpili
nego wieku, i powstaną od umarłych, ani
ię żenić, ani za mąż dawać będą.
36. Abowiem umierać więcey nie będą
nogli; bo będą rowni Aniołom, będąc sy-
ami* BOżymi, gdyż są synami z martwych
stania. * 1 Jan. 3, 2.
37. A iż umarli zmartwych wstaną, i
Moyżeß pokazał przy onym* krzu, gdy zo-
vie PANA BOga, Bogiem Abrahamo-
ym, i BOgiem Izaakowym, i BOgiem
akubowym.
38. A BOgći nie iest BOgiem umarłych,
e żywych: Bo iemu wßyscy żyią.
39. Tedy odpowiadaiąc niektorzy z nau-
onych w piśmie, rzekli: Nauczycielu,
obrześ powiedział.
40. I nie śmieli go więcey o nic pytać.
41. I rzekł do nich: Jakoż powiadaią:*
e Chrystus iest Synem Dawidowym?
* Matt. 22, 42.
42. A sam Dawid mowi w księgach Psal-
mow: Rzekł PAN* PANU memu: Siądź
o prawicy moiey. * Ps. 110, 1. Dzie 2, 33.
43. Aż położę nieprzyiacioły twoie po-
nożkiem nog twoich
44. Ponieważ go tedy Dawid nazywa
PAnem: I iakoż, iest Synem iego.
45. A gdy słuchał wßystek lud, rzekł u-
czniom swoim:
46. Strzeżcie się nauczonych w piśmie,
ktorzy chcą* chodzić w ßatach długich i mi-
łuią pozdrawiania na rynkach, i pierwße
stołki w bożnicach, i pierwße mieysca na
wieczerzach. * Matt. 23, 6. Mark. 12, 38.
Kap. 11, 43.
47. Ktorzy pożeraią domy wdow, a to †
pod pokrywką długich modlitew. Ci
poniosą cięższy sąd. [† I. rzkomo się modlą.]
J 2 Roz-

Rozdział. 21.

O szczodrobliwości wdowy ubogiey, zburzeniu Jeruzal
mu, i dokonaniu świata.

A poyrzawszy, uyrzał * bogacze rzucaiąc
dary swoie do skarbnice. * Mark. 12, 41
2. Uyrzał też i niektorą wdowę ubożu
chną, wrzucaiącą tamże dwa drobne pi
niążki.
3. J rzekł: Prawdziwieć wam powi
dam, żeć ta uboga wdowa więcey niż
wszyscy, wrzuciła.
4. Ci bowiem wszyscy z tego, co im zby
wało, wrzucili do darow BOżych; ale t
z niedostatku swego, wszystkę żywność, kto
rą miała, wrzuciła
5. A gdy niektorzy mowili o kościele, i
był pięknym * kamieniem i upominkam
ozdobiony, rzekł:
* Mark. 13, 1.
6. J tego, co widzicie, przyydą * dni,
ktore nie będzie zostawiony kamień na k
mieniu, ktoryby nie był rozwalony.
* Luk. 19, 44.
7. J pytali go, mowiąc: Nauczycieli
kiedyż to będzie? A co za znak, gdy się t
będzie miało dziać?
8. A on rzekł: Patrzcie, abyście nie byli
zwiedzieni. Boć wiele ich przyydzie
imieniu moim, mowić: Jam iest Chry
stus; a czas się przybliżył: Nie udawa
cież się tedy za nimi.
* Efez. 5, 6. 2 Tess 2, 3.
9. A gdy usłyszycie o woynach i rozr
chach, nie lękaycie się; abowiem musi
być pierwey, aleć ieszcze nie tu iest konie
10. Tedy im mowił: Powstanie naro
przeciwko narodowi, i krolestwo prz
ciwko krolestwu:
11. J będą mieyscami wielkie trzęsien
ziemie, i głody, i mory, także strachy i zn
ki wielkie z nieba będą.
12. Ale przed tym wszystkim, wrzucą n
was ręce swoie, będą was * prześladowa
podawaiąc do boźnic; do więzienia, w
dząc przed krole i przed starosty dla imien
mego.
* Matt. 24, 9. Jan. 16, 2. &c.

13.

13. A to was potka na świadectwo.
14. Przetoż złożćie to* do serc waßych,
abyśćie przed czaſem nie myślili, iakoby-
śćie odpowiadać mieli. *Matt. 10, 19.
15. Abowiem JA wam* dam uſta i mą-
drość, ktorey nie będą mogli odeprzeć, ani
się ſprzećiwić wßyſcy przećiwnicy waśi.
Dzie. 6, 10.
16. A będźiećie też wydani od rodźicow, i
od braći, i od krewnych, i od przyiaćioł; i
zabiią niektore z was.
17. J będźiećie w nienawiśći* u wßyſtkich
dla imienia mego. *Mark. 13, 13.
18. Ale ani włos z głowy* waßey nie
zginie. *Matt. 10, 30.
19. ☞ W ćierpliwośći waßey pośiaday-
ćie duße waße. ☜
20. A gdy uyrzyćie* Jeruzalem od woyſk
obtoczone, tedy wiedźćie, żeć się przybliży-
ło ſpuſtoßenie iego. *Matt. 24, 15.
21. Tedy ći, co ſą w Judſkiey ziemi, niech
ućiekaią na gory; a ći, co ſą w pośrzodku
iey, niech wychodzą; a ći, co ſą po polach,
niechay nie wchodzą do niey.
22. Abowiem te dni ſą pomſty, aby się
wypełniło wßyſtko, co napiſano.
23. Ale biada brzemiennym i pierśiami
karmiącym w one dni. Abowiem będźie
ućiſk wielki w tey źiemi, i gniew BOży nad
tym ludem.
24. J polegą od oſtrza miecza, i zapędze-
ni będą w niewolą miedzy wßyſtkie naro-
dy; i będźie Jeruzalem deptane od poga-
now, aż się wypełnią czaſy poganow.
(Ewang. na niedź. 2. Adwentu.)
25. Tedy będą* znaki na słońcu, i na kśię-
życu, i na gwiazdach; a na źiemi u-
ćiśnienie narodow z roſpaczą, gdy zaßumi
morze i wały: *Matt. 24, 29.
26. Tak, iż ludźie drętwieć będą przed
strachem i oczekawaniem tych rzeczy, ktore
przyydą na wßyſtek świat: Abowiem mo-
cy* niebieſkie poruſzą się. *2 Piot. 3, 10. 12.
27. A tedy uyrzą Syna człowieczego,
przychodzącego w obłoku z mocą i chwałą
wielką.
28. A gdy się to pocznie dźiać, poglądayćie

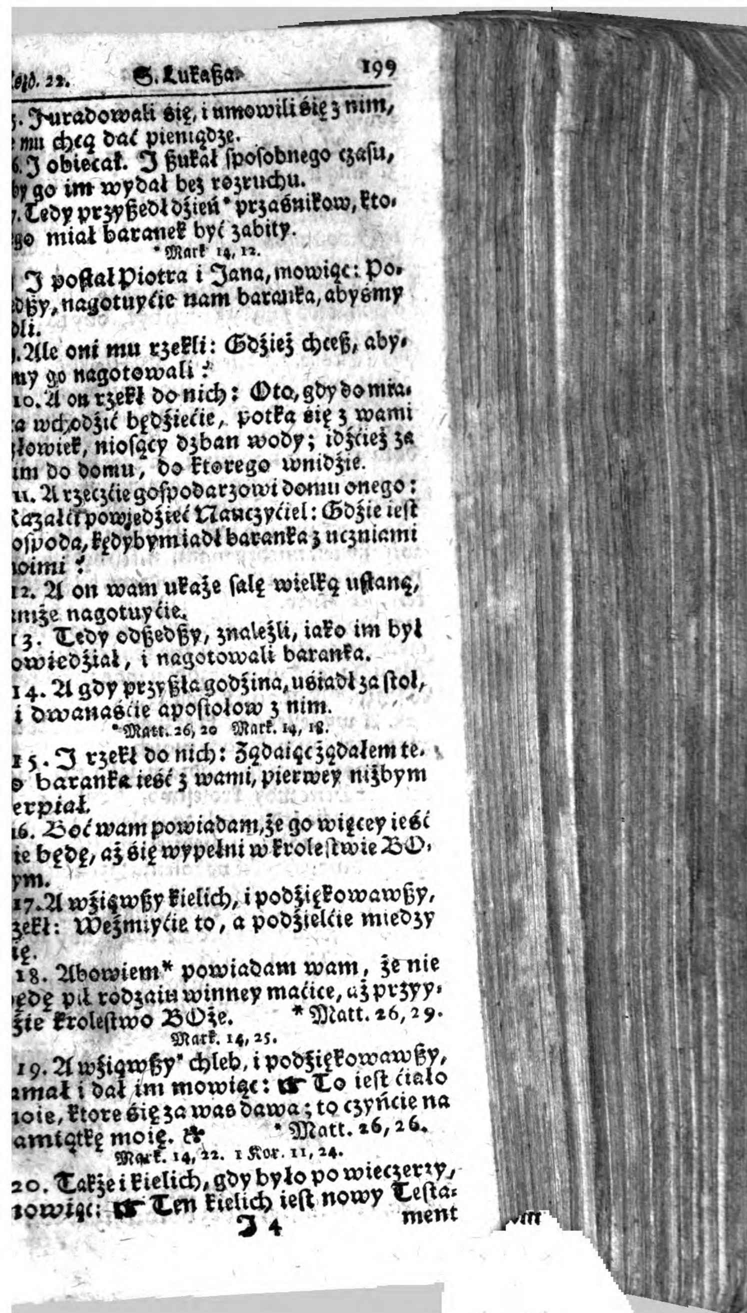
ćiež, a podnieśćie głowy wasze, przeto, iž si
* przybliža odkupienie wasze. * Rz. 8, 2
29 I powiedźiał im podobieństwo: Po
rzyy ćie * na figowe drzewo, i na wszystki
drzewa. * Mark. 13, 28.
30. Gdy się iuž pukaią widząc to, samit
uznawaćie, že iuž blisko iest lato.
31. Takže i wy gdy uyrzyćie, iž się to dźiei
wiedźćie, že blisko iest krolestwo BOže.
32. Zaprawdę, powiadam wam, žeć ni
przeminie ten wiek, ažby się to wszystk
stało.
33. Niebo i ziemia przeminą, ale słow
moie nie przeminą.
34. A strzežćie się, aby snadź * nie był
obćiąžone serca wasze obžarstwem, i opil
stwem, i pieczołowaniem o ten žywot, a
nagleby na was przyszedł ten dźień.
* Rzym. 13, 13.
35. Abowiem iako * śidło przypadnie na
wszystkie, ktorzy mieszkaią na obliczu wszy
stkiey ziemie. * 1 Tess. 5, 3. 2 Piotr. 3, 10
36. Przetož czuyćie, modląc * się na každy
czas, abyśćie byli godni uyść tego wszystkie
go, co się dźiać ma, i stanąć przed Synem
człowieczym. * Matt. 25, 13.
37. I nauczał we dnie w kośćiele; ale w
nocy wychodząc, przebywał na gorze, kto
rą zowią oliwną.
38. A wszystek lud rano się schodźił do
niego, aby go słuchał w kośćiele.

Rozdźiał. 22.

O Judaszu zdraycy, baranku wielkonocnym, i wieczerzy
uczniow chćiwośći sławy, męce Chrystusowey w
ogroycu, przed Piłatem, i Piotrowym upadku.

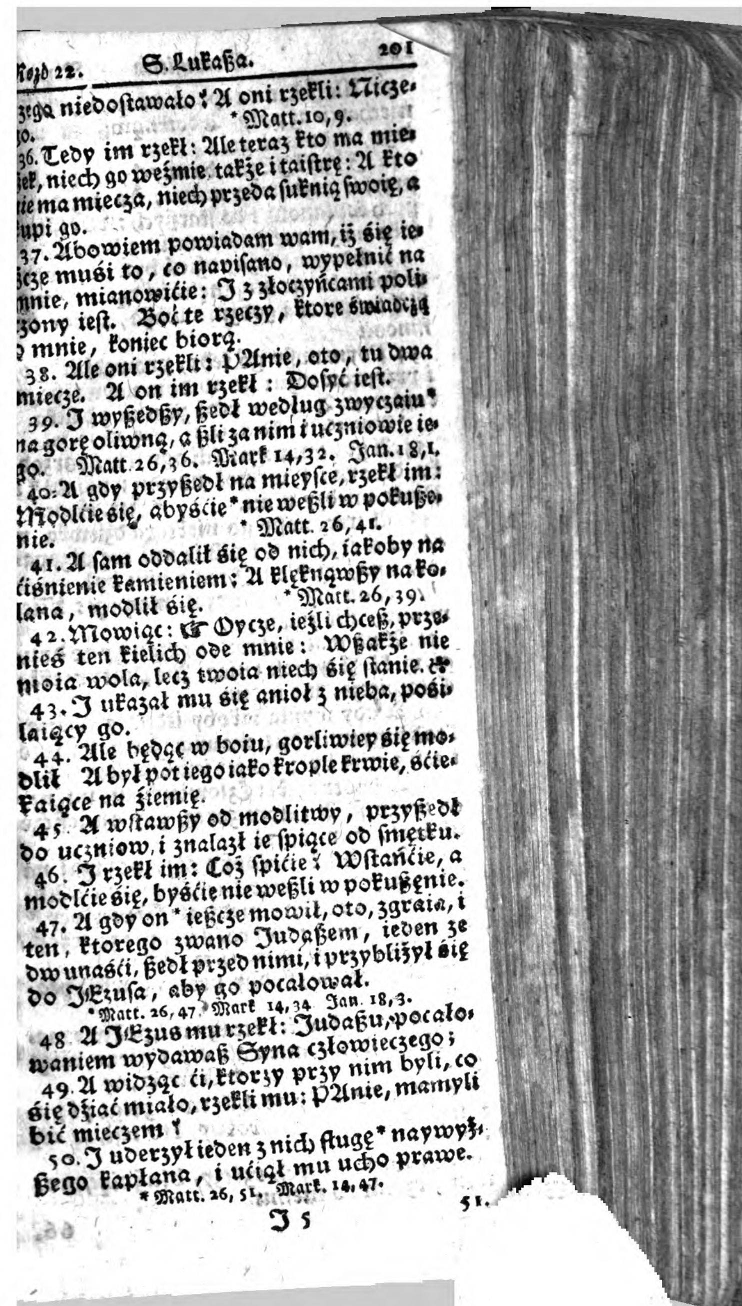
A przybližało się * święto przaśnikow
ktore zowią wielkanoc. * Matt. 26, 2.
2. I szukali * przednieyśi kapłani i naucze
ni w piśmie, iakoby go zabili, ale się bali
ludu. * Ps. 2, 1. 2.
3. I wstąpił szatan w Judasza, * ktorego
zwano Iszkaryotem, ktory był z liczby dwu
naśći. * Mark. 14, 10.
4. Ten tedy odszedzy, zmowił się z przed
nieyszymi kapłanami, i z przełožonymi ko
śćioła, iakoby go im * wydał.
* Matt. 26, 14. 15.

5. I

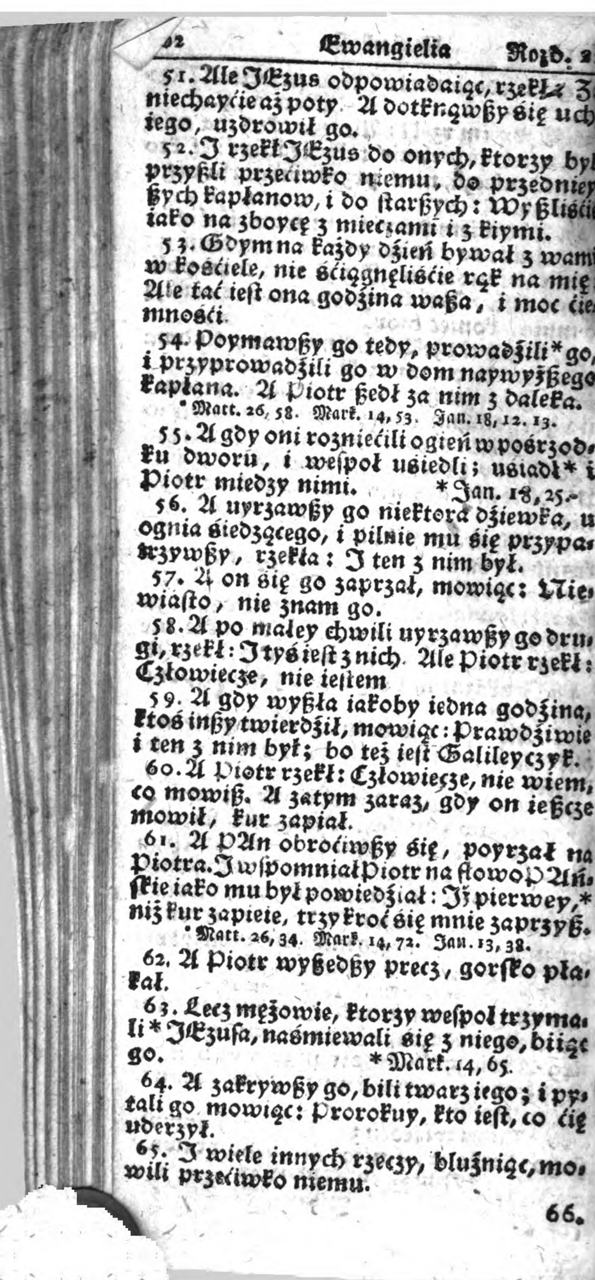


5. Juradowali się, i umowili się z nim,
e mu chcą dać pieniądze.
6. I obiecał. I szukał sposobnego czasu,
by go im wydał bez rozruchu.
7. Tedy przyszedł dzień* przaśnikow, kto-
rego miał baranek być zabity.
* Mark 14, 12.
I posłał Piotra i Jana, mowiąc: Po-
szedszy, nagotuyćie nam baranka, abyśmy
jedli.
9. Ale oni mu rzekli: Gdźież chcesz, aby-
śmy go nagotowali?
10. A on rzekł do nich: Oto, gdy do mia-
sta wchodźić będźiećie, potka się z wami
człowiek, niosący dzban wody; idźcież za
nim do domu, do ktorego wnidźie.
11. A rzeczćie gospodarzowi domu onego:
Kazałći powiedźieć Nauczyćiel: Gdźie iest
gospoda, kędybym iadł baranka z uczniami
moimi?
12. A on wam ukaże salę wielką usłaną,
tamże nagotuyćie.
13. Tedy odszedszy, znaleźli, iako im był
powiedźiał, i nagotowali baranka.
14. A gdy przyszła godźina, usiadł za stoł,
i dwanaśćie apostołow z nim.
* Matt. 26, 20 Mark. 14, 18.
15. I rzekł do nich: Zgdaiąc zgdałem te-
go baranka ieść z wami, pierwey niżbym
cierpiał.
16. Boć wam powiadam, że go więcey ieść
nie będę, aż się wypełni w krolestwie BO-
żym.
17. A wźiąwszy kielich, i podźiękowawszy,
rzekł: Weźmiyćie to, a podźielćie miedzy
się.
18. Abowiem* powiadam wam, że nie
będę pił rodzaiu winney maćice, aż przyy-
dźie krolestwo BOże. * Matt. 26, 29.
Mark. 14, 25.
19. A wźiąwszy* chleb, i podźiękowawszy,
łamał i dał im mowiąc: ☞ To iest ciało
moie, ktore się za was dawa; to czyńcie na
pamiątkę moię. ☜ * Matt. 26, 26.
Mark. 14, 22. 1 Kor. 11, 24.
20. Także i kielich, gdy było po wieczerzy,
mowiąc: ☞ Ten kielich iest nowy Testa-
ment

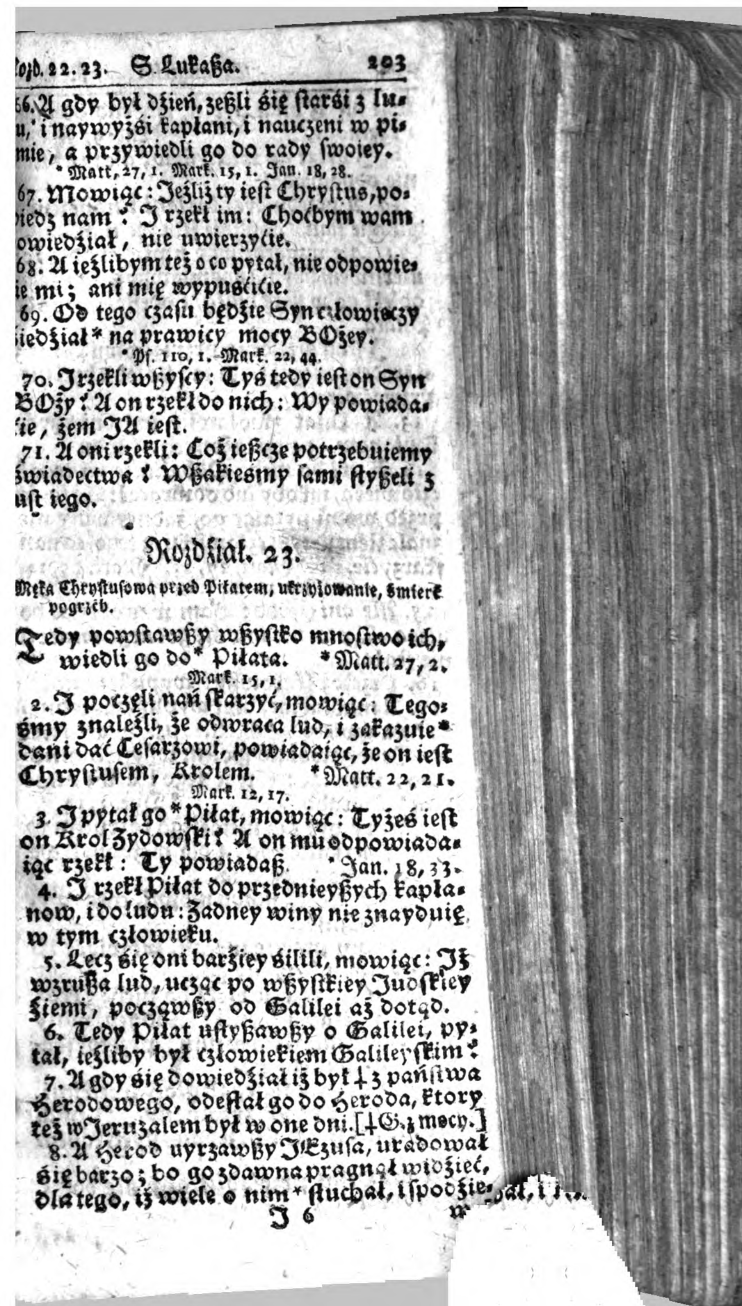
ment we krwie moiey, ktora się za was w
lewa. ☙
21. Ale oto* ręka tego, co mię wydaw
ze mną iest za stołem. *Matt. 26, 2
Mark. 14, 18. Jan. 13, 18.
22. Syn ći zaiste człowieczy idźie, tak, ia
iest* postanowiono; ale biada człowiek
wi temu, ktory go wydawa. *Ps. 41, 1
23. Tedy się oni poczęli miedzy sobą pyt
o tym, ktoby wżdy z nich był, coby to uczy
nić miał.
(Ewang. na dźień S. Bartłomieia.)
24. A wszczął się też spor miedzy nimi
tym, ktoby się z nich zdał być większy
25. Ale on im rzekł: Krolowie* naro
dow panuią nad nimi, a ktorzy nad ni
moc maią, dobrodźieiami nazywani by
waią. *Matt. 20, 25. Mark. 10, 42
26. Lecz wy nie tak. Owszem,* kto na
większy iest miedzy wami, niech będźie iak
naymnieyszy; a kto iest wodzem, będźie iak
ten, co służy. *1 Piotr. 5, 3. 5.
27. Bo ktoryż większy iest? ten co śiedz
czyli ten co służy? izali nie ten, co śiedźi
Alem Ja iest* w posrzodku was iako ten
co służy. *Matt. 20, 28. Jan. 13, 4. 5. Filip. 2, 7
28. A wy iesteście, ktorzyśćie wytrwa
przy mnie w pokusach moich.
29. A iać wam sporządzam, iako mi spo
rządźił Oćiec moy, krolestwo, *Luk. 12, 3
30. Abyśćie iedli i pili za stołem moim
krolestwie moim, i śiedźieli na stolicach
sądząc dwoienaśćie pokolenia Izraelskie.
*Matt. 19, 28
31. I rzekł PAN: ☞ Symonie, Symo
nie, oto, szatan wyprośił was, aby wa
odwiewał iako pszenicę.
32. Alem JA prośił za tobą, aby nie usta
ła wiara twoia. A ty niekiedy nawroćiwszy
się, utwierdzay braćią twoię. ☙
33. A on mu rzekł: PAnie,* gotowem
z tobą iść i do więźienia, i na śmierć.
*Matt. 26, 35. Mark. 14, 31. Jan. 13. 37.
34. A on rzekł: Powiadamći Pietrze, ni
zapieie dźiś kur, aż się pierwey trzy kro
zaprzysz, że mię nie znasz.
35. I rzekł im: Gdym was posyłał* be
mieszka, i bez taistry, i bez botow, izali wa
czeg



zega niedostawało? A oni rzekli: Nicze-
* Matt. 10, 9.
go.
36. Tedy im rzekł: Ale teraz kto ma mie-
ßek, niech go weźmie, także i taistrę: A kto
nie ma miecza, niech przeda suknią swoię, a
kupi go.
37. Abowiem powiadam wam, iż się ie-
ßcze musi to, co napisano, wypełnić na
mnie, mianowićie: I z złoczyńcami poli-
czony iest. Boć te rzeczy, ktore świadczą
o mnie, koniec biorą.
38. Ale oni rzekli: PAnie, oto, tu dwa
miecze. A on im rzekł: Dosyć iest.
39. I wyßedßy, ßedł według zwyczaiu*
na gorę oliwną, a ßli za nim i uczniowie ie-
go. Matt. 26, 36. Mark 14, 32. Jan. 18, 1.
40. A gdy przyßedł na mieysce, rzekł im:
Modlćie się, abyśćie* nie weßli w pokuße-
nie. * Matt. 26, 41.
41. A sam oddalił się od nich, iakoby na
ćiśnienie kamieniem: A klęknąwßy na ko-
lana, modlił się. * Matt. 26, 39.
42. Mowiąc: Oycze, ieżli chceß, prze-
nieś ten kielich ode mnie: Wßakże nie
moia wola, lecz twoia niech się stanie.
43. I ukazał mu się anioł z nieba, posi-
laiący go.
44. Ale będąc w boiu, gorliwiey się mo-
dlił. A był pot iego iako krople krwie, ście-
kaiące na ziemię.
45. A wstawßy od modlitwy, przyßedł
do uczniow, i znalazł ie śpiące od smętku.
46. I rzekł im: Coż śpićie? Wstańcie, a
modlćie się, byśćie nie weßli w pokußenie.
47. A gdy on* ießcze mowił, oto, zgraia, i
ten, ktorego zwano Judaßem, ieden ze
dwunaśći, ßedł przed nimi, i przybliżył się
do JEzusa, aby go pocałował.
* Matt. 26, 47. Mark 14, 34. Jan. 18, 3.
48. A JEzus mu rzekł: Judaßu, pocało-
waniem wydawaß Syna człowieczego?
49. A widząc ći, ktorzy przy nim byli, co
się dźiać miało, rzekli mu: PAnie, mamyli
bić mieczem?
50. I uderzył ieden z nich sługę* naywyż-
ßego kapłana, i ućiął mu ucho prawe.
* Matt. 26, 51. Mark. 14, 47.



51. Ale JEzus odpowiadaiąc, rzekł: Z[aniechayćie]
niechayćie aż poty. A dotknąwszy się uch[a]
iego, uzdrowił go.
52. J rzekł JEzus do onych, ktorzy by[li]
przyszli przećiwko niemu, do przednie[y]-
szych kapłanow, i do starszych: Wy[szliśćie]
iako na zboycę z mieczami i z kiymi.
53. Gdym na każdy dźień bywał z wam[i]
w kośćiele, nie śćiągnęliśćie rąk na mię[:]
Ale tać iest ona godźina wasza, i moc ćie[m]-
mnośći.
54. Poymawszy go tedy, prowadźili* go,
i przyprowadźili go w dom naywyższego
kapłana. A Piotr szedł za nim z daleka.
* Matt. 26, 58. Mark. 14, 53. Jan. 18, 12. 13.
55. A gdy oni roznjećili ogień w pośrzod-
ku dworu, i wespoł usiedli; usiadł* i
Piotr miedzy nimi. * Jan. 18, 25.
56. A uyrzawszy go niektora dźiewka, u
ognia śiedzącego, i pilnie mu się przypa-
trzywszy, rzekła: J ten z nim był.
57. A on się go zaprzał, mowiąc: Nie-
wiasto, nie znam go.
58. A po małey chwili uyrzawszy go dru-
gi, rzekł: J tyś iest z nich. Ale Piotr rzekł:
Człowiecze, nie iestem
59. A gdy wyszła iakoby iedna godźina,
ktoś inszy twierdźił, mowiąc: Prawdźiwie
i ten z nim był; bo też iest Galileyczyk.
60. A Piotr rzekł: Człowiecze, nie wiem,
co mowisz. A zatym zaraz, gdy on ieszcze
mowił, kur zapiał.
61. A PAn obroćiwszy się, poyrzał na
Piotra. J wspomniał Piotr na słowo PAń-
skie iako mu był powiedźiał: Jż pierwey,*
niż kur zapieie, trzykroć się mnie zaprzysz.
* Matt. 26, 34. Mark. 14, 72. Jan. 13, 38.
62. A Piotr wyszedszy precz, gorzko pła-
kał.
63. Lecz mężowie, ktorzy wespoł trzyma-
li* JEzusa, naśmiewali się z niego, biiąc
go. * Mark. 14, 65.
64. A zakrywszy go, bili twarz iego; i py-
tali go mowiąc: Prorokuy, kto iest, co ćię
uderzył.
65. J wiele innych rzeczy, bluźniąc, mo-
wili przećiwko niemu.



66. A gdy był dźień, zeſzli śię ſtarśi z lu-
u, * i naywyżśi kapłani, i nauczeni w pi-
mie, a przywiedli go do rady ſwoiey.
* Matt. 27, 1. Mark. 15, 1. Jan. 18, 28.
67. Mowiąc: Jeżliż ty ieſt Chryſtus, po-
iedz nam? J rzekł im: Chocbym wam
owiedźiał, nie uwierzyćie.
68. A ieżlibym też o co pytał, nie odpowie-
ie mi; ani mię wypuśćićie.
69. Od tego czaſu będźie Syn człowieczy
śiedźiał * na prawicy mocy BOżey.
* Pſ. 110, 1. Mark. 22, 44.
70. J rzekli wſzyſcy: Tyś tedy ieſt on Syn
BOży? A on rzekł do nich: Wy powiada-
ćie, żem JA ieſt.
71. A oni rzekli: Coż ieſzcze potrzebuiemy
świadectwa? Wſzakieśmy ſami ſłyſzeli z
uſt iego.

Rozdźiał. 23.

Męka Chryſtuſowa przed Piłatem, ukrzyżowanie, śmierć
pogrzeb.

Tedy powſtawſzy wſzyſtko mnoſtwo ich,
wiedli go do * Piłata. * Matt. 27, 2.
Mark. 15, 1.
2. J poczęli nań ſkarżyć, mowiąc: Tego-
śmy znaleźli, że odwraca lud, i zakazuie *
dani dać Ceſarzowi, powiadaiąc, że on ieſt
Chryſtuſem, Krolem. * Matt. 22, 21.
Mark. 12, 17.
3. J pytał go * Piłat, mowiąc: Tyżeś ieſt
on Krol Żydowſki? A on mu odpowiada-
iąc rzekł: Ty powiadaſz. * Jan. 18, 33.
4. J rzekł Piłat do przedniejſzych kapła-
now, i do ludu: Żadney winy nie znayduię
w tym człowieku.
5. Lecz śię oni barźiey śilili, mowiąc: Iż
wzruſza lud, ucząc po wſzyſtkiey Judſkiey
źiemi, począwſzy od Galilei aż dotąd.
6. Tedy Piłat uſłyſzawſzy o Galilei, py-
tał, ieżliby był człowiekiem Galileyſkim?
7. A gdy śię dowiedźiał iż był † z państwa
Herodowego, odeſłał go do Heroda, ktory
też w Jeruzalem był w one dni. [† G. z mocy.]
8. A Herod uyrzawſzy JEzuſa, uradował
śię barzo; bo go z dawna pragnął widźieć,
dla tego, iż wiele o nim * ſłuchał, i ſpodźie-

J 6 w

wał się, iż miał uyrzeć, iaki cud od niego
uczyniony. *Luk. 9, 9.
9. J pytał go wielą słow; ale mu on nic
nie odpowiadał.
10. A przedniey si kapłani i nauczeni w
piśmie stali, potężnie skarżąc nań.
11. Ale wzgardziwszy nim Herod z żoł-
nierstwem swym, i naśmiawszy się z niego,
oblekł go w szatę białą, i odesłał go zas do
Piłata.
12. J stali się sobie przyiaciołmi Piłat z
Herodem onegoż to dnia; bo sobie byli nie-
przyiaciołmi.
13. A Piłat zwoławszy przednieyszych
kapłanow, i przełożonych, i ludu.
14. Rzekł do nich: Oddaliście mi tego*
człowieka, iakoby lud odwracał: A oto, ia
przed wami pytaiąc go, żadney winy nie
znalazłem w tym człowieku, z tego, co nań
skarzycie. *Matt. 27, 23. Mark. 15, 14.
Jan. 18, 38. c. 19, 4.
15. Ale ani Herod: Bom was odesłał do
niego. A oto, nic mu się godnego śmierci
nie stało.
16. Przetoż skarawszy, wypuszczę go.
17. A musiał im Piłat wypuszczać iedne-
go* na święto. *Matt. 27, 15. Mark. 15, 6.
18. Tedy zawołało społem wszystko mno-
stwo, mowiąc: Strać tego! a wypuść
nam* Barabbasza: *Dzie. 3, 14.
19. Ktory był dla nieiakiego rozruchu w
mieście uczynionego, i dla mężoboystwa
wsadzony do więzienia.
20. Tedy Piłat z nowu mowił, chcąc wy-
puścić JEzusa.
21. Ale oni przecię wołali, mowiąc: U-
krzyżuy go, ukrzyżuy go.
22. A on po trzecie rzekł do nich: J coż
wżdy ten złego uczynił? Zadney winy
śmierci nie znalazłem w nim; przetoż ska-
rawszy, wypuszczę go.
23. A oni przecie nalegali głosy wielkimi,
żądaiąc, aby był ukrzyżowany. J zma-
gniały się głosy ich i przednieyszych kapła-
now.
24. A tak Piłat przysądził, aby się dosyć
stało żądości ich.

25. J wypuśćił im onego, ktory był dla
rozruchu i mężoboyſtwa wſadzony do
więźienia, o ktorego prośili, ale JEzuſa
podał na wolą ich.
26. Gdy go* tedy wiedli, uchwyćiwßy
Symona niektorego Cyreneyczyka, idącego
z pola, włożyli nań krzyż, aby go niosł
za JEzuſem. * Matt. 27, 32. Mark. 15, 21.
27. J ßło zà nim wielkie mnoſtwo ludu, i
niewiaſt, ktore go płakały i narzekały.
28. Ale JEzus obroćiwßy śię do nich,
rzekł: Corki Jeruzalemſkie, nie płaczćie
nade mną, ale raczey ſame nad ſobą płaczćie,
i nad dźiatkami waßymi.
29. Abowiemći oto, idą dni, ktorych będą
mowić: Błogosławione niepłodne, i
żywoty, ktore nie rodźiły, i pierśi, ktore
nie karmiły.
30. Tedy poczną mowić* gorom: Padniyćie
na nas! a pagorkom: Przykryyćie nas!
* Obiaw. 6, 16. r. 9, 6.
31. Abowiem, ponieważ śię to na źielonym
drzewie dźieie, a coż będźie na ſuchym?
32. Wiedźieni też byli i inni dwa* złoczyńcy,
aby weſpoł z nim ſtraceni byli.
* Matt. 27, 38. Mark. 15, 27. Jan. 19, 18.
33. A gdy przyßli na mieyſce, ktore zowią
trupich głow, tam go ukrzyżowali; i
onych złoczyńcow, iednego po prawicy,
a drugiego po lewicy.
34. Tedy JEzus rzekł: ☞ Oycze, odpuść
im, boć nie wiedzą, co czynią! ☜ A rozdźieliwßy
ßaty* iego los o nie miotali. * Pſ. 22, 19.
35. J ſtał lud, przypatruiąc śię. A naśmiewali
śię z niego i przełożeni z nimi,
mowiąc: Jnßych ratował, niechże ratuie
ſamego śiebie, ieżliże on ieſt Chryſtus, on
Wybrany BOży.
36. Naśmiewali śię też z niego i żołnierze,
przyſtępuiąc, a ocet mu podawaiąc.
37. J mowiąc: Jeżliś ty ieſt Krol Żydowſki,
ratuyże ſamego śiebie.
38. A był też i napis* napiſany nad nim,
literami Greckimi, i Łacińſkimi, i Żydowſkimi:
TENCI JEST ON KROL
ŻYDOWSKI. * Matt. 27, 37.
Mark. 15, 26. Jan. 19, 19.

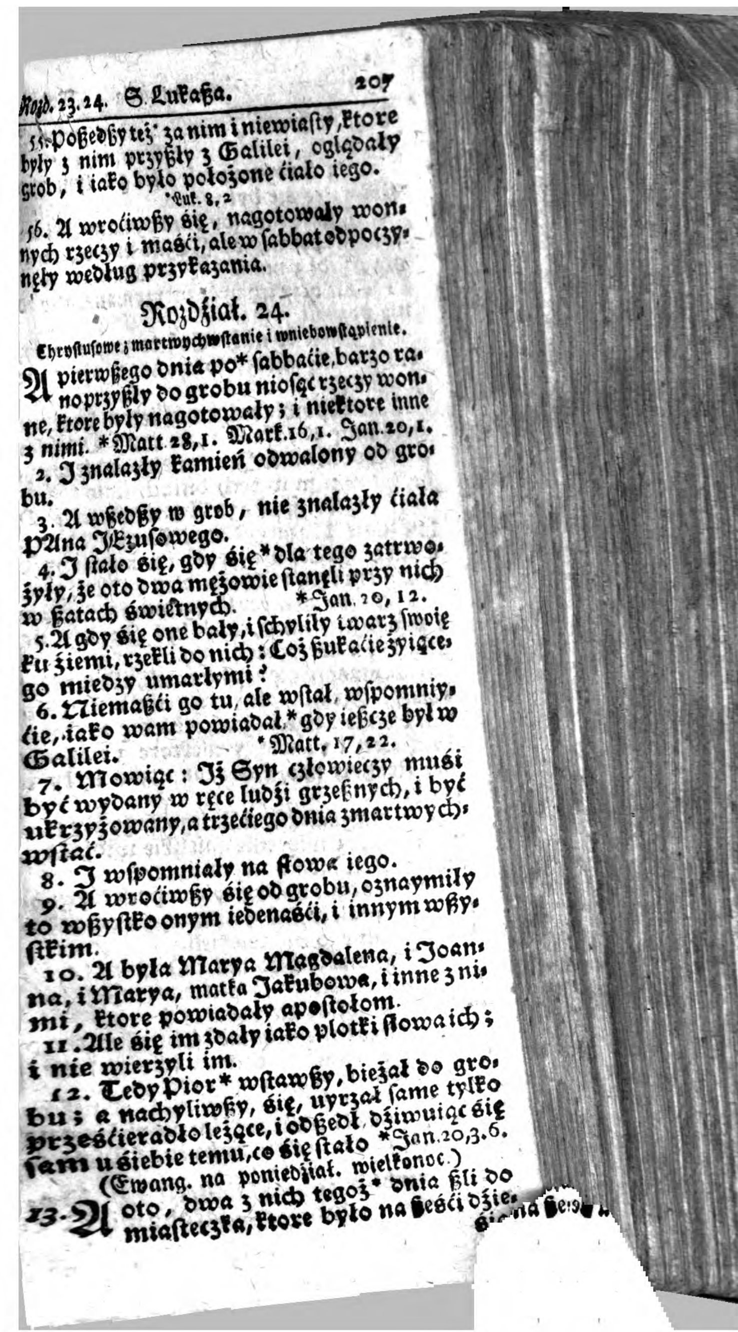
39. A ieden z onych złoczyńcow, ktorzy z
nim wisieli, urągał mu, mowiąc: Jezliżes
ty iest Chrystus ratuyże siebie i nas.
40. A odpowiadaiąc drugi, gromił go,
mowiąc: J ty się BOga nie boisz, chocia-
żes iest w tymże skazaniu?
41. A myć zaiste sprawiedliwie, (bo go-
dną zapłatę za uczynki nasze bierzemy;) ale
ten nic złego nie uczynił.
42. J rzekł do JEzusa: PAnie, pomniy
na mię, gdy przyydziesz do krolestwa twe-
go!
43. A JEzus mu rzekł: Zaprawdę, po-
wiadam tobie: Dziś ze mną będziesz w
raiu.
44 A było około szostey *godziny, i stała
się ciemność po wszystkiey ziemi, aż do go-
dziny dziewiątey. *Matt. 27, 45.
45. J zaćmiło* się słońce, a zasłona ko-
ścielna rozerwała się w poły. *Matt. 27, 51.
46. A JEzus zawoławszy głosem wiel-
kim, rzekł: Oycze, w ręce twoie pole-
cam *ducha moiego. A to † rzekszy, sko-
nał. *Ps. 31, 6. Dzie. 7, 59. † Mark. 15, 37.
47. A widząc setnik, co się działo, chwalił
BOga, mowiąc: Zaprawdę, człowiek to
był sprawiedliwy. *Matt 27, 54. Mark. 15, 39.
48. Także i wszystek lud, ktory się był zszedł
na to dziwowisko, widząc, co się działo, bi-
iąc się w piersi swoie, wracał się.
49. A znaiomi iego wszyscy z daleka stali, i
niewiasty, ktore za nim były przyszły z Ga-
lilei, przypatruiąc się temu.
50. A oto,* mąż, imieniem Jozef, ktory
był senatorem, mąż dobry i sprawiedli-
wy. *Jan 19, 38.
51. Ktory był nie zezwolił na radę i na u-
czynek ich, z Arymatyi, miasta Judskiego,
ktory też oczekawał krolestwa BOżego.
52. Ten przyszedszy do Piłata, prosił o
ciało JEzusowe.
53. J zdiąwszy ie, obwinął ie prześciera-
dłem, a położył ie w grobie,* w opoce wyko-
wanym, w ktorym ieszcze nikt nigdy nie był
położony. *Matt. 27, 60. Mark. 15, 46.
54. A był dzień przygotowania, i sabbat
nastawał.

55. Poszedszy też za nim i niewiasty, ktore
były z nim przyszły z Galilei, oglądały
grob, i iako było położone ciało iego.
*Luk. 8, 2
56. A wrociwszy się, nagotowały won-
nych rzeczy i maści, ale w sabbat odpoczy-
nęły według przykazania.

Rozdział. 24.

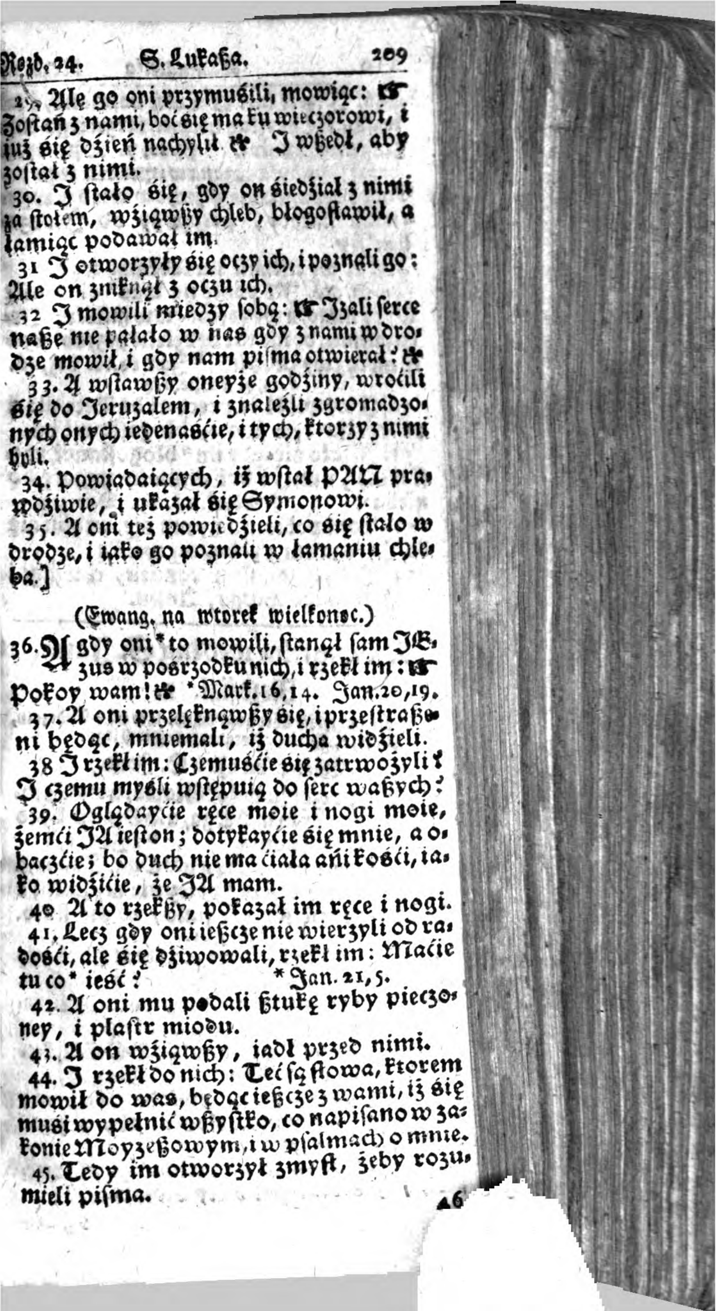
Chrystusowe z martwychwstanie i wniebowstąpienie.

1 A pierwszego dnia po* sabbacie, barzo ra-
no przyszły do grobu niosąc rzeczy won-
ne, ktore były nagotowały; i niektore inne
z nimi. *Matt. 28, 1. Mark. 16, 1. Jan. 20, 1.
2. I znalazły kamień odwalony od gro-
bu.
3. A wszedszy w grob, nie znalazły ciała
PAna JEzusowego.
4. I stało się, gdy się* dla tego zatrwo-
żyły, że oto dwa mężowie stanęli przy nich
w szatach świetnych. *Jan. 20, 12.
5. A gdy się one bały, i schyliły twarz swoię
ku ziemi, rzekli do nich: Coż szukacie żyiące-
go miedzy umarłymi?



6. Niemaszci go tu, ale wstał, wspomniy-
cie, iako wam powiadał,* gdy ieszcze był w
Galilei. *Matt. 17, 22.
7. Mowiąc: Iż Syn człowieczy musi
być wydany w ręce ludzi grzesznych, i być
ukrzyżowany, a trzeciego dnia zmartwych-
wstać.
8. I wspomniały na słowa iego.
9. A wrociwszy się od grobu, oznaymiły
to wszystko onym iedenaści, i innym wszy-
stkim.
10. A była Marya Magdalena, i Joan-
na, i Marya, matka Jakubowa, i inne z ni-
mi, ktore powiadały apostołom.
11. Ale się im zdały iako plotki słowa ich;
i nie wierzyli im.
12. Tedy Pior* wstawszy, bieżał do gro-
bu; a nachyliwszy, się, uyrzał same tylko
prześcieradło leżące, i odszedł, dziwuiąc się
sam u siebie temu, co się stało *Jan. 20, 3. 6.
(Ewang. na poniedział. wielkanoc.)
13. A oto, dwa z nich tegoż* dnia szli do
miasteczka, ktore było na sześci dzie-

śiąt ſtaian od Jeruzalem, ktore zwano E
maus. * Mark. 16, 12.
14. A ći rozmawiali z ſobą o tym wßy
ſtkim, co się było ſtało.
15. J ſtało się, gdy oni rozmawiali i we
ſpoł się pytali, że i * JEzus przybliżywßy
się, ßedł z nimi. * Matt. 18, 20.
16. Ale oczy ich były zatrzymane, aby go
nie poznali.
17. J rzekł do nich: Coż to za rozmowy,
ktore maćie miedzy ſobą, idąc, a ieſteśćie
ſmętni?
18. A odpowiadaiąc mu ieden, ktoremu
było imię Kleofas, rzekł mu: Tyś ſam
przychodniem w Jeruzalem, a nie wieß,
co się w nim w tych dniach ſtało?
19. J rzekł im: Coż? A oni mu rzekli: O
JEzuśie Nazareńſkim, ktory był * mąż
Prorok mocny w uczynku i w mowie przed
BOgiem i wßyſtkim ludem: * Luk. 7, 16.
20. A iako go wydali przednieyśi kapłani
i przełożeni naśi, aby był ſkazany na
śmierć; i ukrzyżowali go.
21. A myśmy się ſpodźiewali, iż on miał
odkupić Jzraela; ale teraz temu wßyſtkie
mu dźiś ieſt trzeći dźień, iako się to ſtało.
22. Lecz i niewiaſty niektore z naßych
przeſtraßyły nas, ktore raniuczko były u
grobu.
23. A nie znalazßy ćiała iego, przyßły po
wiadaiąc, iż widzenie anielſkie widźiały,
ktorzy powiadaią, iż on żyie.
24. J chodźili niektorzy z naßych do gro
bu, i tak znaleźli, iako i niewiaſty powiada
ły; ale ſamego nie widźieli.
25. Tedy on rzekł do nich: O głupi! a le
niwego ſerca ku wierzeniu temu wßyſtkie
mu! co powiedźieli prorocy?
26. ☞ Azaż nie muśiał * Chryſtus tego
ćierpieć, i wniść do chwały ſwoiey? ☜
* Filip. 2, 8. Żyd. 12, 2. 1 Piotr 1, 11.
27. A począwßy od * Moyżeßa i od wßy
ſtkich prorokow wykładał im wßyſtkie one
piſma, ktore o nim napiſane były. * Pſ. 8, 6.
Pſ 22, 2.
28. J przybliżyli się ku miaſteczku, do kto
rego ßli; a on pokazował, iakoby miał da
ley iść.



29. Ale go oni przymusili, mowiąc: ☞
Zostań z nami, boć się ma ku wieczorowi, i
iuż się dźień nachylił ☜ J wszedł, aby
został z nimi.
30. J stało się, gdy on śiedźiał z nimi
za stołem, wźiąwszy chleb, błogosławił, a
łamiąc podawał im.
31 J otworzyły się oczy ich, i poznali go:
Ale on zniknął z oczu ich.
32 J mowili miedzy sobą: ☞ Jzali serce
nasze nie pałało w nas gdy z nami w dro-
dze mowił, i gdy nam pisma otwierał? ☜
33. A wstawszy oneyże godźiny, wroćili
się do Jeruzalem, i znaleźli zgromadzo-
nych onych iedenaśćie, i tych, ktorzy z nimi
byli.
34. Powiadaiących, iż wstał PAN pra-
wdźiwie, i ukazał się Symonowi.
35. A oni też powiedźieli, co się stało w
drodze, i iako go poznali w łamaniu chle-
ba.]

(Ewang. na wtorek wielkonoc.)

36. A gdy oni * to mowili, stanął sam JE-
zus w posrzodku nich, i rzekł im: ☞
Pokoy wam! ☜ * Mark. 16, 14. Jan. 20, 19.
37. A oni przeląknąwszy się, i przestrasze-
ni będąc, mniemali, iż ducha widźieli.
38 J rzekł im: Czemuśćie się zatrwożyli?
J czemu myśli wstępuią do serc waszych?
39. Oglądayćie ręce moie i nogi moie,
żemći JA iest on; dotykayćie się mnie, a o-
baczćie; bo duch nie ma ćiała ani kośći, ia-
ko widźićie, że JA mam.
40 A to rzekszy, pokazał im ręce i nogi.
41. Lecz gdy oni ieszcze nie wierzyli od ra-
dośći, ale się dźiwowali, rzekł im: Maćie
tu co * ieść? * Jan. 21, 5.
42. A oni mu podali sztukę ryby pieczo-
ney, i plastr miodu.
43. A on wźiąwszy, iadł przed nimi.
44. J rzekł do nich: Teć są słowa, ktorem
mowił do was, będąc ieszcze z wami, iż się
musi wypełnić wszystko, co napisano w za-
konie Moyzeszowym, i w psalmach o mnie.
45. Tedy im otworzył zmysł, żeby rozu-
mieli pisma.

46. J rzekł im: Takći napisano, i ta[k]
musiał* Chrystus ćierpieć, i trzećiego dni[a]
zmartwychwstać. * Ps. 22, 7. Dzie 17, 3[.]
47. J aby była kazana w imieniu iego po[-]
kuta i odpuszczenie grzechow miedzy wszy[-]
stkimi narody, począwszy od Jeruza[-]
lem]
48. A wy iesteście świadkami tego.
49. A oto, JA poślę na was * obietnic[ę]
Oyca mego, a wy zostańcie w mieście * Je[-]
ruzalemie, dokąd nie będźiecie przyoblecze[-]
ni mocą z wysokośći. * Jan. 14, 16. r. 15, 26.
r. 16, 7. † Dzie. 1, 4
50 J wywiodł ie precz aż do Betanii; a
podniozszy ręce swoie, błogosławił im.
51. J stało się, gdy im * błogosławił, roz[-]
stał się z nimi, i był niesiony wzgorę do
nieba. * Mark. 16, 19. Dzie. 1, 9.
52. A oni pokłoniwszy mu się, wroćili się
do Jeruzalem z radośćią wielką.
53. J byli zawsze w kośćiele, chwaląc i
błogosławiąc BOga, Amen.

Ewangielia według S. Jana.

Rozdział. I.

O osobie i urzędźie Chrystusa PAna, iako też o Andrzeiu, Pietrze, Filipie i Natanaelu uczniach iego.

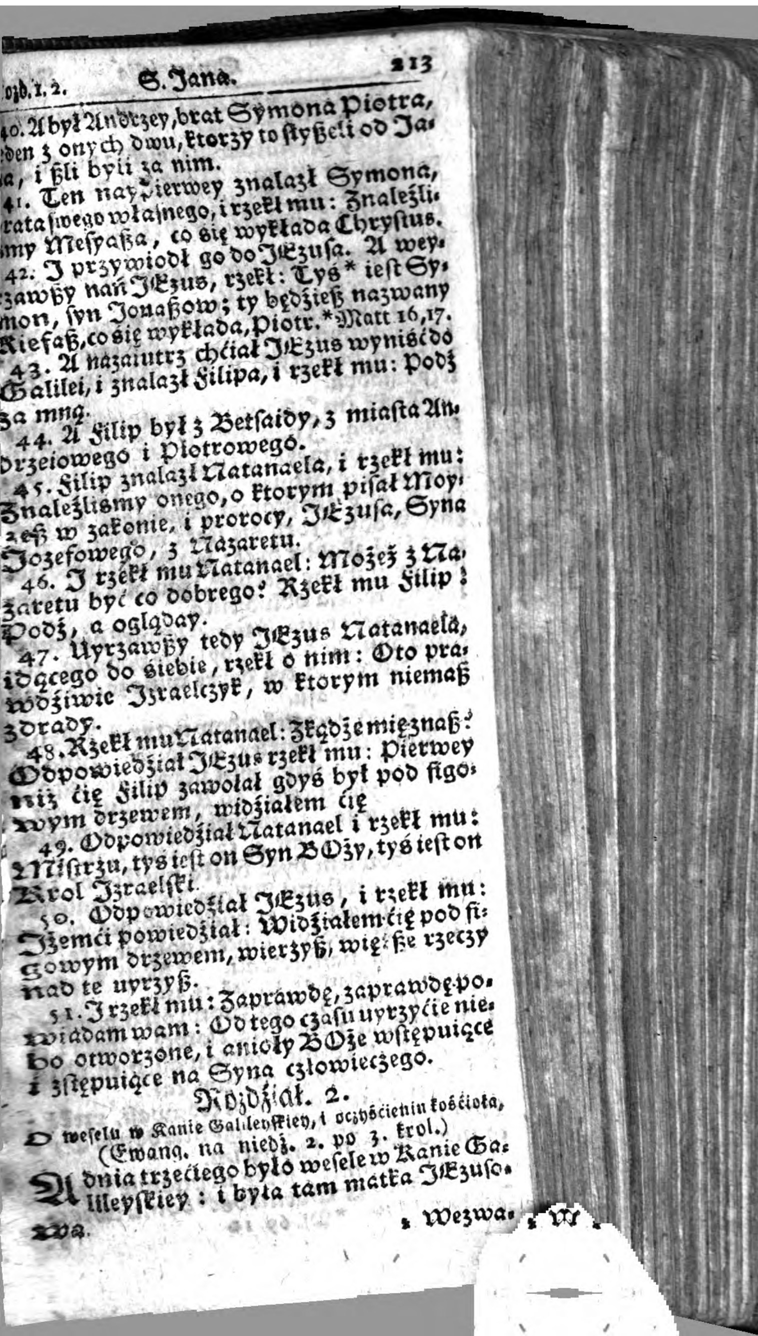
(Ewang. na dźień S. Jana.)

Na początku było* Słowo, a ono Sło[-]
wo było u BOga, a BOgiem było
ono Słowo. * 1 Jan. 1, 1.
2. To było na początku u BOga.* Jan. 17, 5.
3. Wszystkie rzeczy * przez nie się stały; a
bez niego nic się nie stało, co się stało.
* Ps. 33, 6.
4. W nim * był żywot, a żywot † był oną
światłośćią ludzką. * Jan 5, 26. † Jan. 8, 12.
5. A ta światłość w ćiemnośćiach świe[-]
ći, ale ćiemnośći iey nie ogarnęły.
6. Był człowiek posłany* od BOGA, kto[-]
remu imię było Jan. * Matt. 3, 1.
7. Ten przyszedł na świadectwo, aby
świadczył o tey światłośći, aby przezeń
wszyscy uwierzyli.
8. Nie byłći on tą światłośćią; ale przy[-]
szedł, aby świadczył o tey światłośći:

9. Ten.

9. Tenći był tą prawdźiwą * świattośćią,
ktora oświeca każdego człowieka, przycho-
dzącego na świat. * Jan. 9, 5.
10. Na świećie był, a świat przezeń * u-
czyniony iest; ale go świat nie poznał.
* Żyd. 1, 2. r. 11, 3.
11. Do swey własnośći przyszedł, ale go
właśni iego nie przyięli.
12. ☞ Lecz ktorzy go kolwiek przyięli, dał
im tę moc, aby się * stali synami BOżymi;
to iest, tym, ktorzy wierzą w imię iego. ☙
* Rzym. 8, 15. Gal. 3, 26.
13 Ktorzy nie ze krwie, ani z woli ćiała ani
z woli męża ale z BOga narodzeni są.
14. A to Słowo ćiałem się * stało, i mie-
szkało miedzy nami; (i widźieliśmy † chwa-
łę iego, chwałę iako iednorodzonego od
Oyca, pełne łaski ‡ i prawdy.)
* Matt. 1, 16. † 2 Piotr. 1, 17. ‡ Koless. 1, 19.
15. Jan * świadczył o nim, i wołał, mo-
wiąc: Tenći był, o ktorymem powiadał:
Ktory po mnie przyszedszy, uprzedźił mię
bo pierwey był, niż ia. * Matt. 3, 11.
16. A ☞ z pełnośći iego myśmy wszyscy *
wźięli, i łaskę za łaskę. ☙ * Koloss. 2, 9. 10.
17. Abowiem ☞ zakon przez Moyzesza
iest dany, a łaska i prawda przez JEzusa
Chrystusa stała się. ☙
18. ☞ BOga nikt * nigdy nie widźiał;
on iednorodzony Syn, ktory iest w łonie
oycowskim, ten nam ‡ opowiedźiał. ☙
* 1 Tym. 6, 16. ‡ Matt. 11, 27.
(Ewang. na niedź. 4. Adw.)
19. A toć iest * świadectwo Janowe, gdy
posłali Żydźi z Jeruzalem kapłany
i Lewity, aby go pytali; Ty, ktoś iest;
* Jan. 5, 33.
20. J wyznał, a nie zaprzał, a wyznał, żem
ia nie iest Chrystus. * Jan. 3, 28. Dź e. 13, 25.
21. J pytali go: Cożeś tedy? Eliasześ ty?
A on rzekł: Nie iestem. A oni: Prorokiemeś
ty? i odpowiedźiał: Nie iestem.
22. Rzekli mu tedy: Ktożeś iest, żebyśmy
odpowiedź dali tym, ktorzy nas posłali?
Coż wżdy powiadasz o sobie?
23. Rzekł: Jam iest głos * wołaiącego na
puszczy: Prostuyćie drogę PAńską, iako
powiedźiał Izaiasz prorok. * Matt. 3, 3.
Mark. 1, 3.

24. A ći, ktorzy byli posłani, byli z Far
zeuszow.
25. J pytali go, i rzekli mu: Czemuż ted
chrzćisz, ieżliżeś ty nie iest Chrystus, a
Eliasz, ani on prorok?
26. Odpowiedział im Jan, mowiąc:
Jać chrzczę* wodą, ale w pośrzodku wa
stoi, ktorego wy nieznaćie. *Matt. 3, 11
Mark. 1, 8. Luk, 3, 16. Dźie. 1, 5.
27. Tenći iest, ktory po mnie przyszedszy
uprzedźił mię; ktoremum ia nie iest go
dźien, żebym rozwiązał rzemyk obuwia ie
go.
28. To się stało w Betabarze za Jorda
nem, gdźie Jan chrzćił.]
29. A nazaiutrz uyrzał Jan JEzusa idą
cego do siebie, i rzekł: Oto, Baranek
BOży, ktory gładźi grzech świata.
30. Tenći iest, o ktorymem powiadał, ż
idźie za mną Mąż, ktory mię uprzedźił; bo
pierwey był niż ia.
31. A iam go nie znał; ale aby był obia
wiony Jzraelowi, dla tegom ia przyszedł,
chrzcząc wodą.
32. J świadczył Jan, mowiąc: Widźia
łem Ducha * zstępuiącego iako gołębicę
z nieba, i został na nim. *Matt. 3, 16
33. A iam go nie znał; ale ktory mię posłał
chrzćić wodą, ten mi rzekł: Na kogobyś
uyrzał Ducha z stępuiącego, i zostawaiące
go na nim, tenći iest, ktory chrzći * Duchem
Swiętym. *Matt. 3, 11.
34. A iam widźiał i świadczył, że ten ie
Syn BOży.
35. Nazaiutrz zaśię stał Jan, i dwa z u
czniow iego.
36. A uyrzawszy JEzusa chodzącego,
rzekł: Oto, Baranek * BOży. *Dźie 8, 32.
37. J słyszeli go oni dwa uczniowie mo
wiącego, i szli za JEzusem.
38. A obroćiwszy się JEzus, i uyrzawszy
ie za sobą idące, rzekł do nich: Czego szuka
ćie? A oni mu rzekli: Rabbi, (co się wy
kłada, Mistrzu,) gdźie mieszkasz?
39. Rzekł im: Podźćie, a oglądayćie. J
szli, i widźieli gdźie mieszkał, a zostali przy
nim onego dnia; bo było około dźieśiątey
godźiny.



40. A był Andrzey, brat Symona Piotra,
eden z onych dwu, ktorzy to słyszeli od Ja-
a, i szli byli za nim.
41. Ten nay pierwey znalazł Symona,
rata swego własnego, i rzekł mu: Znaleźli-
smy Messyaszа, co się wykłada Chrystus.
42. I przywiodł go do JEzusa. A wey-
rzawszy nań JEzus, rzekł: Tyś* iest Sy-
mon, syn Jonaszow; ty będziesz nazwany
Kiefasz, co się wykłada, Piotr. *Matt 16,17.
43. A nazaiutrz chciał JEzus wyniść do
Galilei, i znalazł Filipa, i rzekł mu: Podź
za mną.
44. A Filip był z Betsaidy, z miasta An-
drzeiowego i Piotrowego.
45. Filip znalazł Natanaela, i rzekł mu:
Znaleźliśmy onego, o ktorym pisał Moy-
zesz w zakonie, i prorocy, JEzusa, Syna
Jozefowego, z Nazaretu.
46. I rzekł mu Natanael: Możeż z Na-
zaretu być co dobrego? Rzekł mu Filip:
Podź, a oglądaj.
47. Uyrzawszy tedy JEzus Natanaela,
idącego do siebie, rzekł o nim: Oto pra-
wdziwie Izraelczyk, w ktorym niemasz
zdrady.
48. Rzekł mu Natanael: Zkądże mię znasz?
Odpowiedział JEzus rzekł mu: Pierwey
niż cię Filip zawołał gdyś był pod figo-
wym drzewem, widziałem cię.
49. Odpowiedział Natanael i rzekł mu:
Mistrzu, tyś iest on Syn BOży, tyś iest on
Krol Izraelski.
50. Odpowiedział JEzus, i rzekł mu:
Iżem ci powiedział: Widziałem cię pod fi-
gowym drzewem, wierzysz, więcej szее rzeczy
nad te uyrzysz.
51. I rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę po-
wiadam wam: Od tego czasu uyrzycie nie-
bo otworzone, i anioły BOże wstępuiące
i zstępuiące na Syna człowieczego.

Rozdział. 2.

O weselu w Kanie Galileyskiey, i oczyścieniu kościoła,
(Ewang. na niedz. 2. po 3. krol.)

A dnia trzeciego było wesele w Kanie Ga-
lileyskiey: i była tam matka JEzuso-

2. Wezwany też był i JEzus i uczniowi
iego, na one wesele.
3 A gdy nie stało wina, rzekła matka JE-
zusowa do niego: Wina nie maią.
4 Rzekł iey JEzus: Co JA mam z tobą
niewiasto? ieszczeć nie przyszła godzina
moia.
5. Rzekła matka iego sługom: Cokolwiek
wam rzecze, uczyńcie.
6. J było tam sześć stągwi kamiennych,
postawionych według oczyścienia żydo-
wskiego, biorących w się każda dwie albo
trzy wiadra.
7. Rzekł im JEzus: Napełnijcie te stą-
gwie wodą. J napełnili ie aż do wierzchu.
8. Tedy im rzekł: Czerpayćież teraz, a do-
nieście przełożonemu wesela. J donieśli.
9 A gdy skosztował przełożony wesela
oney wody, ktora się stała winem, (a nie
wiedział zkądby było; lecz słudzy wiedzie-
li, ktorzy wodę czerpali,) zawołał on prze-
łożony wesela oblubieńca.
10. J rzekł mu: Każdy człowiek pierwey
dawa wino dobre; a gdy sobie podpiią, te-
dy podleysze: A tyś dobre wino zachował
aż do tego czasu.
11. Tenći początek cudow uczynił JEzus
w Kanie Galileyskiey, a obiawił chwałę
swoię: J uwierzyli weń uczniowie iego.]
12. Potym zstąpił * do Kapernaum, on,
i matka iego, i zmieszkali tam nie wiele
dni. * Matt. 4, 13. Mark. 1, 21.
13. Abowiem była blisko wielkanoc Ży-
dowska, i wstąpił JEzus do Jeruzalem.
14. J znalazł * w kościele siedzące, te, co
przedawali woły i owce, i gołębie, i te, co
pieniędzmi handlowali. * Matt. 21, 21.
Mark. 11, 15. Luk. 19, 45.
15. A uczyniwszy bicz z powrozkow, wszy-
stkie wygnał z kościoła, i owce, i woły; a
tych, co pieniędzmi handlowali, pieniądze
rozsypał, i stoły poprzewracał.
16. A tym, co gołębie przedawali, rzekł:
Wynieście to z tąd, a nie czyńcie domu Oy-
ca mego domem kupieckim.
17. J wspomnieli sobie uczniowie iego:
Jż napisano: ☞ Gorliwość * domu twego
zżarła mię. ☜ * Ps. 69, 10

18.

18. Tedy odpowiedzieli Żydowie, i rzekli
mu: Coż nam za* znak pokażesz, iż to czy-
nisz? *Matt. 12, 38. r. 16, 1.
19. Odpowiedział JEzus, i rzekł im: Ro-
zwalcie ten* kościoł; a we trzech dniach
wystawię go. *Matt. 26, 61. r. 27, 40.
Mark. 14, 58. r. 15, 29.
20. Rzekli tedy Żydowie: Czterdzieści i
sześć lat budowano ten kościoł, a ty go we
trzech dniach wystawisz?
21. Ale on mowił o kościele ciała swego.
22. Przetoż, gdy zmartwychwstał, wspo-
mnieli uczniowie iego, iż im to był powie-
dział: I uwierzyli pismu, i słowu, ktore
wyrzekł JEzus.
23. A gdy był w Jeruzalem na wielkanoc
w święto, wiele ich uwierzyło w imię iego,
widząc cuda iego, ktore czynił.
24. Ale JEzus nie zwierzał im samego
siebie, przeto iż on znał wszystkie
25. A iż nie potrzebował, aby mu kto
świadectwo wydawał o człowieku: Albo-
wiem on wiedział co* było w człowieku.
*Ps. 7, 10.

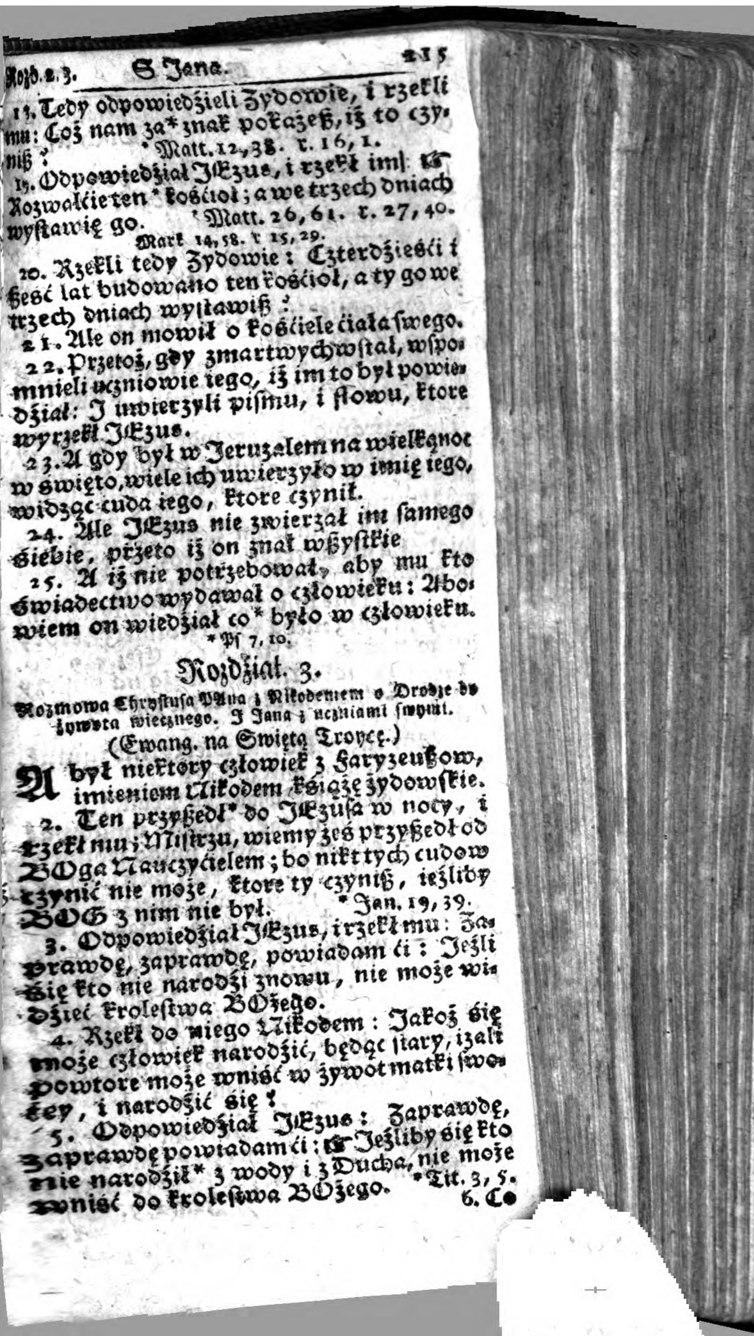
Rozdział. 3.

Rozmowa Chrystusa Pana z Nikodemem o Drodze do żywota wiecznego. I Jana z uczniami swymi.

(Ewang. na Świętą Troycę.)

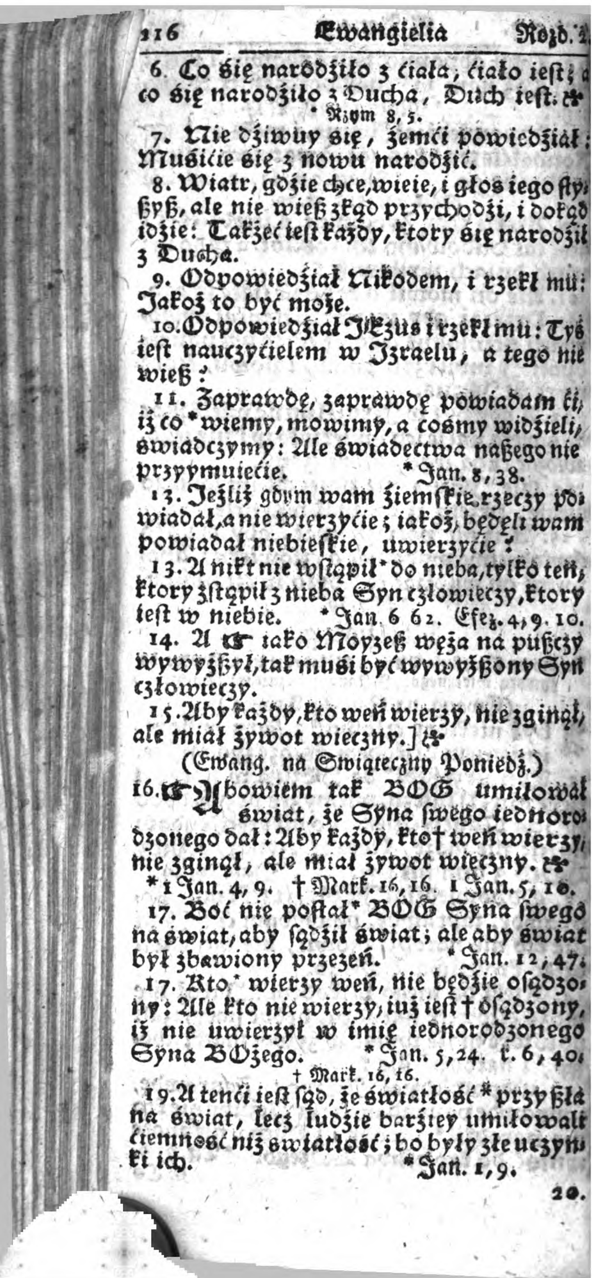
A był niektory człowiek z Faryzeuszow,
imieniem Nikodem Książę żydowskie.
2. Ten przyszedł* do JEzusa w nocy, i
rzekł mu; Mistrzu, wiemy żeś przyszedł od
BOga Nauczycielem; bo nikt tych cudow
czynić nie może, ktore ty czynisz, ieżliby
BOG z nim nie był. *Jan. 19, 39.
3. Odpowiedział JEzus, i rzekł mu: Za-
prawdę, zaprawdę, powiadam ci: Jeżli
się kto nie narodzi znowu, nie może wi-
dzieć krolestwa BOżego.
4. Rzekł do niego Nikodem: Jakoż się
może człowiek narodzić, będąc stary, izali
powtore może wniść w żywot matki swo-
iey, i narodzić się?
5. Odpowiedział JEzus: Zaprawdę,
zaprawdę powiadam ci: Jeżliby się kto
nie narodził* z wody i z Ducha, nie może
wniść do krolestwa BOżego. *Tit. 3, 5.

6. Co



6. Co się narodziło z ciała, ciało iest; a
co się narodziło z Ducha, Duch iest. ☞
* Rzym 8, 5.
7. Nie dziwuy się, żemći powiedział:
Musićie się z nowu narodzić.
8. Wiatr, gdźie chce, wieie, i głos iego słyszysz,
ale nie wiesz zkąd przychodzi, i dokąd
idźie: Takżeć iest każdy, ktory się narodził
z Ducha.
9. Odpowiedźiał Nikodem, i rzekł mu:
Jakoż to być może.
10. Odpowiedźiał JEzus i rzekł mu: Tyś
iest nauczyćielem w Izraelu, a tego nie
wiesz?
11. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ći,
iż co *wiemy, mowimy, a cośmy widźieli,
swiadczymy: Ale świadectwa naszego nie
przyymuiećie. * Jan. 8, 38.
13. Jeżliż gdym wam ziemskie rzeczy powiadał,
a nie wierzyćie; iakoż, będęli wam
powiadał niebieskie, uwierzyćie?
13. A nikt nie wstąpił* do nieba, tylko ten,
ktory zstąpił z nieba Syn człowieczy, ktory
iest w niebie. * Jan. 6 62. Efez. 4, 9. 10.
14. A ☞ iako Moyzesz węża na puszczy
wywyższył, tak muśi być wywyższony Syn
człowieczy.
15. Aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął,
ale miał żywot wieczny.] ☜
(Ewang. na Swiąteczny Poniedź.)
16. ☞ Abowiem tak BOG umiłował
świat, że Syna swego iednorodzonego
dał: Aby każdy, kto† weń wierzy,
nie zginął, ale miał żywot wieczny. ☜
* 1 Jan. 4, 9. † Mark. 16, 16. 1 Jan. 5, 10.
17. Boć nie posłał* BOG Syna swego
na świat, aby sądźił świat; ale aby świat
był zbawiony przezeń. * Jan. 12, 47.
17. Kto* wierzy weń, nie będźie osądzony:
Ale kto nie wierzy, iuż iest † osądzony,
iż nie uwierzył w imię iednorodzonego
Syna BOżego. * Jan. 5, 24. c. 6, 40.
† Mark. 16, 16.
19. A tenći iest sąd, że światłość * przyszła
na świat, lecz ludźie barźiey umiłowali
ćiemność niż światłość; bo były złe uczynki
ich. * Jan. 1, 9.

20.





20. Każdy bowiem, kto źle czyni, niena-
…idźi światłośći, i nie idźie na światłość;
…by nie były zganione uczynki iego
21. Lecz kto czyni prawdę, przychodźi do
…wiatłośći, aby były iawne* uczynki iego,
… w BOgu ſą uczynione.] *Efez 5,8.9.10.
22. Potym przyſzedł JEzus i uczniowie
…ego do Judſkiey źiemie, i tam przemieſzka-
…wał z nimi,* i chrzćił. *Jan. 4, 2.
23. Chrzćił też i Jan* w Enon bliſko Sa-
…im; bo tam było wiele wod: A ludźie przy-
…chodźili, i chrzćili śię. *Matt 3,6.
24. Bo ieſzcze Jan* nie był podany do
…więźienia. *Matt. 14,3.
25. Wſzczęła śię tedy gadka miedzy uczniа-
…mi Janowymi, i miedzy Żydami o oczyśćia-
…iu.
26. J przyſzli do Jana, i rzekli mu: Mi-
…trzu, ten, ktory był z tobą* za Jordanem,
…ktoremuś ty † dał świadectwo, ten oto
…chrzći, a wſzyſcy idą do niego. *Matt 3,13.
† Jan. 1,15.
27. Odpowiedźiał Jan i rzekł: Nie może
…nic wźiąć człowiek, ieżliby mu nie było da-
…no z nieba.
28. Wy ſami ieſteśćie mi świadkami, żem
…powiedźiał: Nie ieſtem ia* Chryſtus, ale
…żem poſłany przed nim. *Jan. 1,20.30.
29. Kto ma oblubienicę, ten ieſt oblubie-
…niec: A przyiaćiel oblubieńcow, ktory ſtoi,
…i ſłucha go, weſeli śię weſelem dla głoſu
…oblubieńcowego. Przetoż to weſele moie
…wypełnione ieſt.
30. On muśi rość, a mnie muśi ubywać.
31. Kto z gory przyſzedł nade wſzyſtkie ieſt:
Kto z źiemie ieſt źiemſki ieſt, i źiemſkie
…rzeczy mowi: Ten, ktory z nieba przyſzedł,
…nade wſzyſtkie ieſt.
32. A co widźiał* i ſłyſzał, to świadczy:
Ale świadectwa iego żaden nie przyymuie.
*Jan. 5,19.20.
33. Kto przyymuie świadectwo iego, ten
…zapieczętował, że BOg ieſt prawdźiwy.
*Jan. 8,26.
34. Abowiem ten, ktorego BOG poſłał,
…ſłowo BOże mowi: Boć mu nie pod miarą
…dawa* BOG ducha. *Pſ. 45,8.
35. … Pſ. 4…

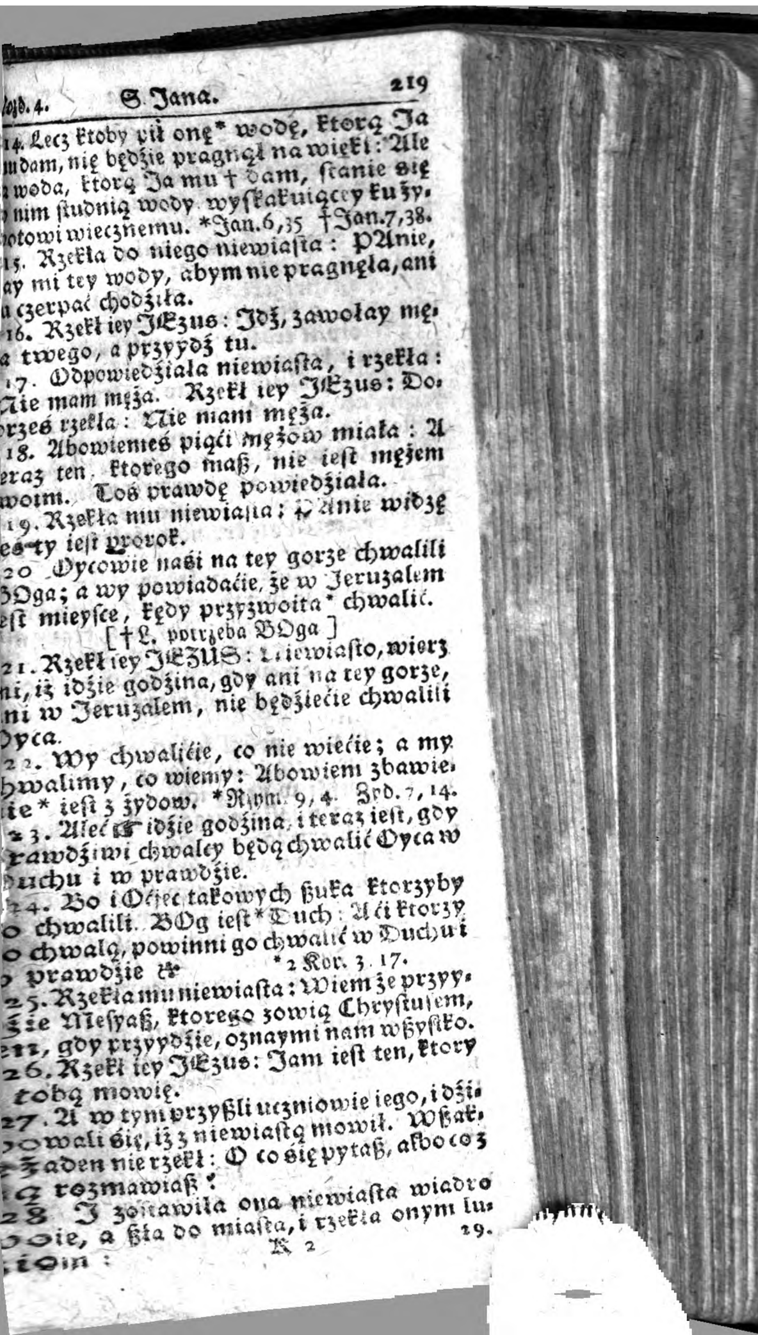
K

35. Oćiec miłuie Syna, i wßystko dał *
ręce iego. * Matt. 11, 27.
36 ☞ Kto wierzy w Syna, ma żyw
wieczny: * Ale kto nie wierzy Synowi, n
ogląda żywota, lecz gniew BOży zostaw
nad nim ☜ * Matt 16, 16. Jan. 5,

Rozdział. 4.

Nawrocenie Samarytanow, uzdrowienie Syna dworz
nina krolewskiego

A gdy poznał PAN, iż usłyßeli Faryzeu
ßowie, że JEzus więcey uczniow, czy
nił * i chrzćił niżeli Jan: * Jan. 3, 22
2. (Chociaż sam JEzus nie chrzćił, al
uczniowie iego.)
3. Opuśćił Judską ziemię, i odßedł zaśi
do Galilei.
4. A muśiał iść przez Samarya.
5. I przyßedł do miasta Samaryi ktor
* zowią Sychar; blisko folwarku, ktor
był dał Jakub Jozefowi, synowi swem
6. I była tam studnia Jakubowa. Prz
toż będąc JEzus na drodze spracowan
siedźiał tak na studni; a było około ßoste
godźiny.
7. I przyßła niewiasta z Samaryi czer
pać wodę. Ktorey rzekł JEzus: Day m
pić.
8. (Bo uczniowie iego odeßli byli do mi
sta, aby nakupili żywnośći.
9 Rzekła mu tedy ona niewiasta Sam
rytanska: Jakoż ty będąc Żydem żądaß o
mnie napoiu, od niewiasty Samarytank
(gdyż Żydowie nie obcuią z Samarytan
10. Odpowiedźiał JEzus i rzekł iey
Gdybyś wiedźiała ten dar BOży, kto ie
ten, coć mowi: Day mi pić: Tybyś go pr
śiła, a dałćiby * wodę żywą.
11. I rzekła mu niewiasta: PAnie, n
maß i czym naczerpać, a studnia iest głęb
ka, zkądże tedy maß tę wodę żywą?
12. Izażeś ty iest więkßy niżeli oćiec na
Jakub, ktory nam dał tę studnią i sa
z niey pił, i synowie iego, i dobytek iego
13 Odpowiedźiał JEzus, i rzekł iey
Każdy, kto pije tę wodę, zaśię będźie pr
gnął;

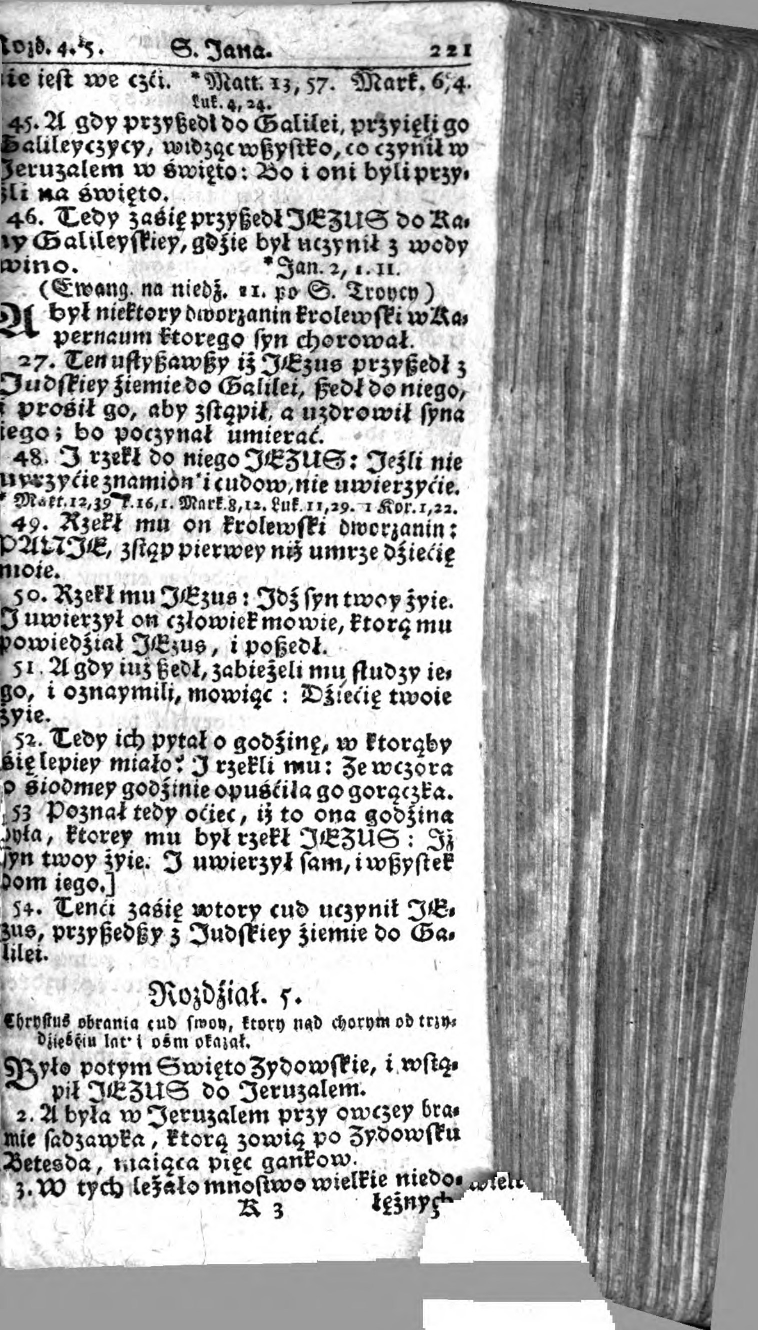


14. Lecz ktoby pił onę* wodę, ktorą Ja
mu dam, nie będźie pragnął na wieki: Ale
woda, ktorą Ja mu † dam, stanie się
w nim studnią wody wyskakuiącey ku ży-
wotowi wiecznemu. *Jan.6,35 †Jan.7,38.
15. Rzekła do niego niewiasta: PAnie,
day mi tey wody, abym nie pragnęła, ani
tu czerpać chodźiła.
16. Rzekł iey JEzus: Idź, zawołay mę-
ża twego, a przyydź tu.
17. Odpowiedźiała niewiasta, i rzekła:
Nie mam męża. Rzekł iey JEzus: Do-
brześ rzekła: Nie mam męża.
18. Abowiemeś pięći mężow miała: A
teraz ten, ktorego masz, nie iest mężem
twoim. Toś prawdę powiedźiała.
19. Rzekła mu niewiasta: PAnie widzę
żeś ty iest prorok.
20. Oycowie naśi na tey gorze chwalili
BOga; a wy powiadaćie, że w Jeruzalem
iest mieysce, kędy przyzwoita* chwalić.
[†L. potrzeba BOga]
21. Rzekł iey JEZUS: Niewiasto, wierz
mi, iż idźie godźina, gdy ani na tey gorze,
ani w Jeruzalem, nie będźiećie chwalili
Oyca.
22. Wy chwalićie, co nie wiećie; a my
chwalimy, co wiemy: Abowiem zbawie-
nie* iest z żydow. *Rzym. 9, 4. Żyd. 7, 14.
23. Aleć idźie godźina, i teraz iest, gdy
prawdźiwi chwalcy będą chwalić Oyca w
Duchu i w prawdźie.
24. Bo i Oćiec takowych szuka ktorzyby
go chwalili. BOg iest* Duch: A ći ktorzy
go chwalą, powinni go chwalić w Duchu i
w prawdźie. *2 Kor. 3. 17.
25. Rzekła mu niewiasta: Wiem że przyy-
dźie Mesyasz, ktorego zowią Chrystusem,
ten, gdy przyydźie, oznaymi nam wszystko.
26. Rzekł iey JEzus: Jam iest ten, ktory
z tobą mowię.
27. A w tym przyszli uczniowie iego, i dźi-
wowali śię, iż z niewiastą mowił. Wszak-
że żaden nie rzekł: O co śię pytasz, albo co z
nią rozmawiasz?
28. J zostawiła ona niewiasta wiadro
swoie, a szła do miasta, i rzekła onym lu-
dziom: 29.

29. Podźcie oglądaycie człowieka, kto
mi powiedział wszystko, comkolwiek czyni
ła: Nie tenli iest Chrystus?
30. A przetoż wyszli z miasta, i przysz
do niego.
31. A tym czasem prosili go uczniowi
mowiąc: Mistrzu iedz.
32. A on im rzekł: Mamći Ja pokarm k
iedzeniu, o ktorym wy nie wiećie.
33. Mowili tedy uczniowie miedzy sobą
Aboć mu kto przyniosł ieść?
34. ☞ Rzekł im JEzus: Moyći iest po
karm, abym czynił wolą tego, ktory mi
posłał, a dokonał sprawy iego. ✠
35. Izaż wy nie mowićie: Że* ieszcze s
cztery miesiące, a żniwo przyydźie? Oto
powiadam wam: Podnieśćie oczy wasze
a przypatrzćie się krainom, żeć iuż białe s
ku żniwu.

* Matt. 9, 37 Luk. 10, 2.

36. A kto żnie, bierze zapłatę, i zbiera owo
do żywota wiecznego: Aby i ten, ktory śi
ie, radował się wespoł, i ten, ktory żni
37. Abowiem w tym prawdźiwe iest on
przysłowie: Że inszy iest ktory śieie, a insz
ktory żnie.
38. Jam was posłał żąć to, około czego
śćie wy nie pracowali: Insić pracowali,
wyśćie weszli w pracę ich.
39. Tedy z miasta onego wiele Samary
tanow uwierzyło weń, dla powieśći one
niewiasty, ktora świadczyła: Że mi wsz
stko powiedźiał, comkolwiek czyniła.
40. Gdy tedy przyszli do niego Samary
tani, prosili go, aby u nich został: I zost
tam przez dwa dni.
41. I daleko więcey ich uwierzyło dla sł
wa iego.
42. A oney niewieśćie mowili: Iż iuż ni
dla twoiey powieśći wierzymy: Abowi
meśmy sami słyszeli, i wiemy, że ten ie
prawdźiwie Zbawićiel świata, Chrystus
43. A po dwu dniach wyszedł ztamtąd,
szedł do Galilei.
44. Abowiem sam JEzus świadectw
wydał, iż * prorok w oyczyznie swoie
ni



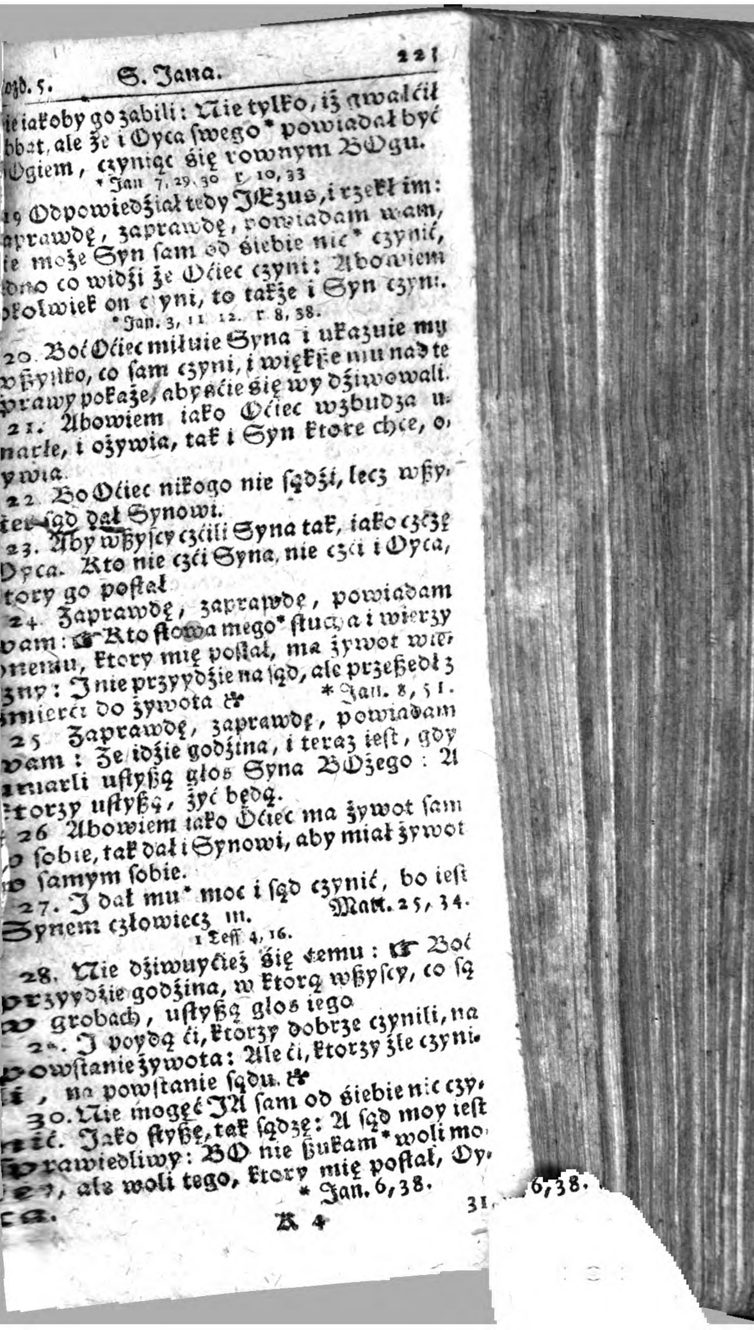
ie iest we czći. *Matt. 13, 57. Mark. 6, 4.
Luk. 4, 24.
45. A gdy przyßedł do Galilei, przyięli go
Galileyczycy, widząc wßystko, co czynił w
Jeruzalem w święto: Bo i oni byli przy-
śli na święto.
46. Tedy zaśię przyßedł JEZUS do Ka-
ny Galileyskiey, gdźie był uczynił z wody
wino. *Jan. 2, 1. 11.
(Ewang. na niedź. 21. po S. Troycy)
A był niektory dworzanin krolewski w Ka-
pernaum ktorego syn chorował.
47. Ten usłyßawßy iż JEzus przyßedł z
Judskiey źiemie do Galilei, ßedł do niego,
i prośił go, aby zstąpił, a uzdrowił syna
iego; bo poczynał umierać.
48. J rzekł do niego JEZUS: Jeźli nie
uyrzyćie znamion *i cudow, nie uwierzyćie.
* Matt. 12, 39. 1. 16, 1. Mark. 8, 12. Luk. 11, 29. 1 Kor. 1, 22.
49. Rzekł mu on krolewski dworzanin:
PANJE, zstąp pierwey niż umrze dźiećię
moie.
50. Rzekł mu JEzus: Jdź syn twoy żyie.
J uwierzył on człowiek mowie, ktorą mu
powiedźiał JEzus, i poßedł.
51. A gdy iuż ßedł, zabieżeli mu słudzy ie-
go, i oznaymili, mowiąc: Dźiećię twoie
żyie.
52. Tedy ich pytał o godźinę, w ktorąby
śię lepiey miało? J rzekli mu: Ze wczora
o śiodmey godźinie opuśćiła go gorączka.
53. Poznał tedy oćiec, iż to ona godźina
była, ktorey mu był rzekł JEZUS: Jż
syn twoy żyie. J uwierzył sam, i wßystek
dom iego.]
54. Tenći zaśię wtory cud uczynił JE-
zus, przyßedßy z Judskiey źiemie do Ga-
lilei.

Rozdźiał. 5.

Chrystus obrania cud swoy, ktory nad chorym od trzy-
dźieśćiu lat i ośm okazał.

Było potym Swięto Zydowskie, i wstą-
pił JEZUS do Jeruzalem.
2. A była w Jeruzalem przy owczey bra-
mie sadzawka, ktorą zowią po Zydowsku
Betesda, maiąca pięć gankow.
3. W tych leżało mnostwo wielkie niedo-

łężnych, ślepych, chromych, wyschły
ktorzy czekali poruszenia wody.
4 Abowiem anioł czasu pewnego zstęp
wał w sadzawkę i poruszał wodę. A ta
kto pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody
stawał się zdrowym, iakąbykolwiek cho
robą zięty był.
5. A był tam niektory człowiek trzydzi
ści i osm lat chorobą złożony.
6. Tego gdy JEzus uyrzał leżącego, a po
znawszy, że iuż przez długi czas chorował,
rzekł mu: Chcesz być zdrow?
7. Odpowiedział mu on chory: PAnie,
nie mam człowieka, ktoryby mię, gdy bywa
poruszona woda, wrzucił do sadzawki; ale
gdy ia idę, inszy przede mną wstępuie.
8. Rzekł mu JEzus: Wstań, weźmiy ło
że* twoie, a chodź *Matt. 9, 6. Mark. ,1
9. A zarazem stał się zdrowym on czło
wiek: I wziął łoże swoie, i chodził. A by
Sabbat* onego dnia *Jan. 9, 14.
10. Tedy rzekli Żydowie onemu uzdro
wionemu: Sabbat iest; nie godzić się ło
ża nosić.
11. Odpowiedział im: Ten, ktory mi
uzdrowił, tenże mi rzekł: Weźmiy łoż
twoie, a chodź.
12. I pytali go: Ktoryż iest ten człowiek
coć powiedział: Weźmiy łoże twoie,
chodź?
13. A on uzdrowiony nie wiedział, kto b
był; abowiem był JEZUS ustąpił, p
nieważ wiele ludu było na onym mieysc
14. Potym go JEzus znalazł w kościele
rzekł mu: ☞ Otoś się stał zdrowym; n
grzesz* więcey, aby co gorszego na cię n
przyszło. ☜ *Jan. 8, 11. *2 Piotr. 2, 2
15. A odszedszy on człowiek, powiedzia
Żydom, iż to był JEZUS, ktory go uzdro
wił.
16. A przetoż Żydowie prześladowal
JEzusa, i szukali iakoby go zabili, że t
uczynił w sabbat.
17. A JEZUS im odpowiedział:
Ociec moy aż do* tąd pracuie, i JA pra
cuię. ☜ *Jan. 9, 4. r. 14, 10.
18. Dla tego tedy tym więcey szukali Żydo
wi



ie iakoby go zabili: Nie tylko, iż gwałcił
bbat, ale że i Oyca swego* powiadał być
Ogiem, czyniąc się rownym BOgu.
*Jan 7, 29, 30 r. 10, 33
19 Odpowiedział tedy JEzus, i rzekł im:
aprawdę, zaprawdę, powiadam wam,
ie może Syn sam od siebie nic* czynić,
dno co widzi że Oćiec czyni: Abowiem
kolwiek on czyni, to także i Syn czyni.
*Jan. 3, 11 12. r. 8, 38.
20. Boć Oćiec miłuie Syna i ukazuie mu
wszytko, co sam czyni, i większe mu nad te
prawy pokaże, abyśćie się wy dziwowali.
21. Abowiem iako Oćiec wzbudza u-
marłe, i ożywia, tak i Syn ktore chce, o-
ywia.
22 Bo Oćiec nikogo nie sądzi, lecz wszy-
tek sąd dał Synowi.
23. Aby wszyscy czćili Syna tak, iako czczę
Oyca. Kto nie czći Syna, nie czći i Oyca,
ktory go posłał.
24. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: ☞ Kto słowa mego* słucha i wierzy
onemu, ktory mię posłał, ma żywot wie-
czny: I nie przyydzie na sąd, ale przeszedł z
śmierći do żywota ✠ *Jan. 8, 51.
25 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Że idzie godzina, i teraz iest, gdy
umarli usłyszą głos Syna BOżego: A
ktorzy usłyszą, żyć będą.
26 Abowiem iako Oćiec ma żywot sam
w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot
w samym sobie.
27. I dał mu* moc i sąd czynić, bo iest
Synem człowieczym. Matt. 25, 34.
1 Tess. 4, 16.
28. Nie dziwuyćież się temu: ☞ Boć
przyydzie godzina, w ktorą wszyscy, co są
w grobach, usłyszą głos iego
29. I poydą ći, ktorzy dobrze czynili, na
powstanie żywota: Ale ći, ktorzy źle czyni-
li, na powstanie sądu. ✠
30. Nie mogęć JA sam od siebie nic czy-
nić. Jako słyszę, tak sądzę: A sąd moy iest
sprawiedliwy: BO nie szukam* woli mo-
iey, ale woli tego, ktory mię posłał, Oy-
ca. *Jan. 6, 38.

31 Jeżliżeć JA sam o sobie* świadc
świadectwo moie nie iest prawdźiwe.
*Jan 8, 14
32. Inßy iest, co o* mnie świadczy,
wiem, że prawdźiwe iest świadectwo, kto
wydawa o mnie. *Matt. 3, 17.
33. Wyśćie stali* do Jana, a on dał świa
dectwo prawdźie *Jan 1, 19.
34 Ale JA nie od człowieka świadectwo
biorę, ale to mowię, abyśćie wy byli zba
wieni
35. Onći był świecą goraiącą i świecącą:
A wyśćie się chćieli do czasu poradowa
w światłośći iego.
36. Ale Ja mam świadectwo więkße niż
Janowe Abowiem sprawy ktore mi dał*
Oćiec, abym ie wykonał: Te same sprawy,
ktore JA czynię, świadczą o mnie, iż mię
Oćiec posłał. *Jan. 10, 25.
37. A Oćiec ktory mię posłał, onże świad
czył o* mnie; ktoregośćie wy głosu nigdy
nie słyßeli, aniśćie osoby iego† widźieli
*Matt. 3, 17. r. 17, 5. †1 Tym 6, 16.
38. J słowa iego nie maćie w sobie mie
ßkaiącego; abowiem ktorego on posłał, ie
mu nie wierzyćie.
39. ☞ Badayćież* się pism; boć się wam
zda, że w nich żywot wieczny maćie, a oni
są, ktore świadectwo wydawaią o mnie.
*Dźie 17, 11.
40. A wżdy do mnie przyyść nie chcećie
abyśćie żywot mieli.
41. Chwały od ludźi nie przyymuię.
42. Alem was poznał, że miłośći BOże
nie maćie w sobie
43. JAM przyßedł w imieniu Oyca mo
go, a nie przyymuiećie mnie: Jeżliżby
przyßedł inny w imieniu swoim, onego
przyymiećie.
44. Jakoż wy możećie wierzyć, chwałę
iedni od drugich przyymuiąc, poniewa
chwały, ktora iest od samego BOga, nie
ßukaćie? *Jan. 12, 43.
45. Nie mniemayćie, abym JA was miał
oskarżać przed Oycem: Jestći, ktory skarży
na was Moyzeß, w ktorym wy nadźiei
maćie.

46



46 Bo gdybyście wierzyli Moyzeszowi,
wierzylibyście i mnie: gdyż on o mnie
pisał.
47. Ale ponieważ pismom iego nie wie-
rzyćie, i iakoż słowom moim uwierzyćie?

Rozdział. 6.

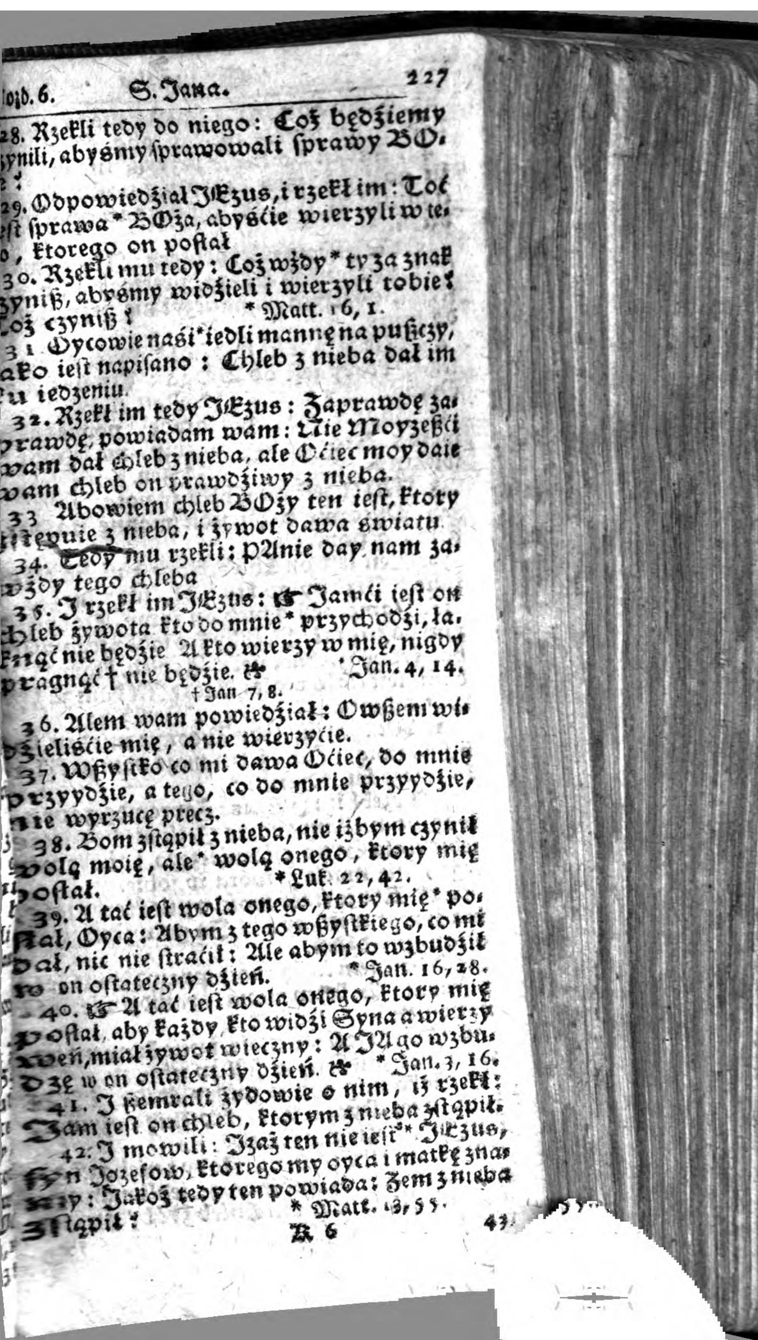
Chrystusa PAna cudowne karmienie i chod, kazanie o duchownym pożywaniu ciała i krwie swoiey.

(Ewang. na Srzodopost. niedz.)

Potym odszedł JEzus za morze Galiley-
skie, ktore iest Tyberyadskie.
2. I szedł za nim lud wielki, iż widzieli
cuda iego, ktore czynił nad chorymi.
3. I wszedł JEzus na gorę, i siedział tam
z uczniami swoimi.
4. A była blisko wielkanoc, święto Żydo-
wskie.
5. Tedy podniozszy* JEzus oczu, i uy-
rzawszy iż wielki lud idzie do niego, rzekł do
Filipa: Zkąd kupiemy chleba, aby ci iedli?
*Matt. 14, 15. Mark. 6, 34
6. (Ale to mowił, kusząc go: bo on wie-
dział, co miał czynić.)
7. Odpowiedział mu Filip:* Za dwie-
ście groszy chleba nie dosyć im będzie, choć-
by każdy z nich mało co wziął.
*Mark 6, 37.
8. Rzekł mu ieden z uczniow iego, An-
drzey, brat Symona Piotra:
9. Jest tu iedno pacholę, co ma pięciorо
chleba ieczmiennego, i dwie rybce; ale coż
to iest na tak wielu?
10. Tedy rzekł JEzus: Każcie ludowi
usieść; a było trawy dosyć na onymże
mieyscu. I usiadło mężow w liczbie oko-
ło pięci tysięcy.
11. Wziął tedy JEzus one chleby; a* po-
dziękowawszy, rozdał uczniom, a uczenio-
wie siedzącym; także i z onych rybek, ile
iedno chcieli. *1 Tym. 4 4
12. A* gdy byli nasyceni rzekł uczniom
swoim: Zbierzcie te ułomki, ktore zbywaią,
żeby nic nie zginęło. *Mark. 8, 8.
13. I zebrali, i napełnili dwanaście ko-
szow ułomkow z onego pięciorga chleba
ięczmiennego, ktore zbywały tym co iedli.
14. A oni ludzie, uyrzawszy cud ktory u-
czynił

K 5

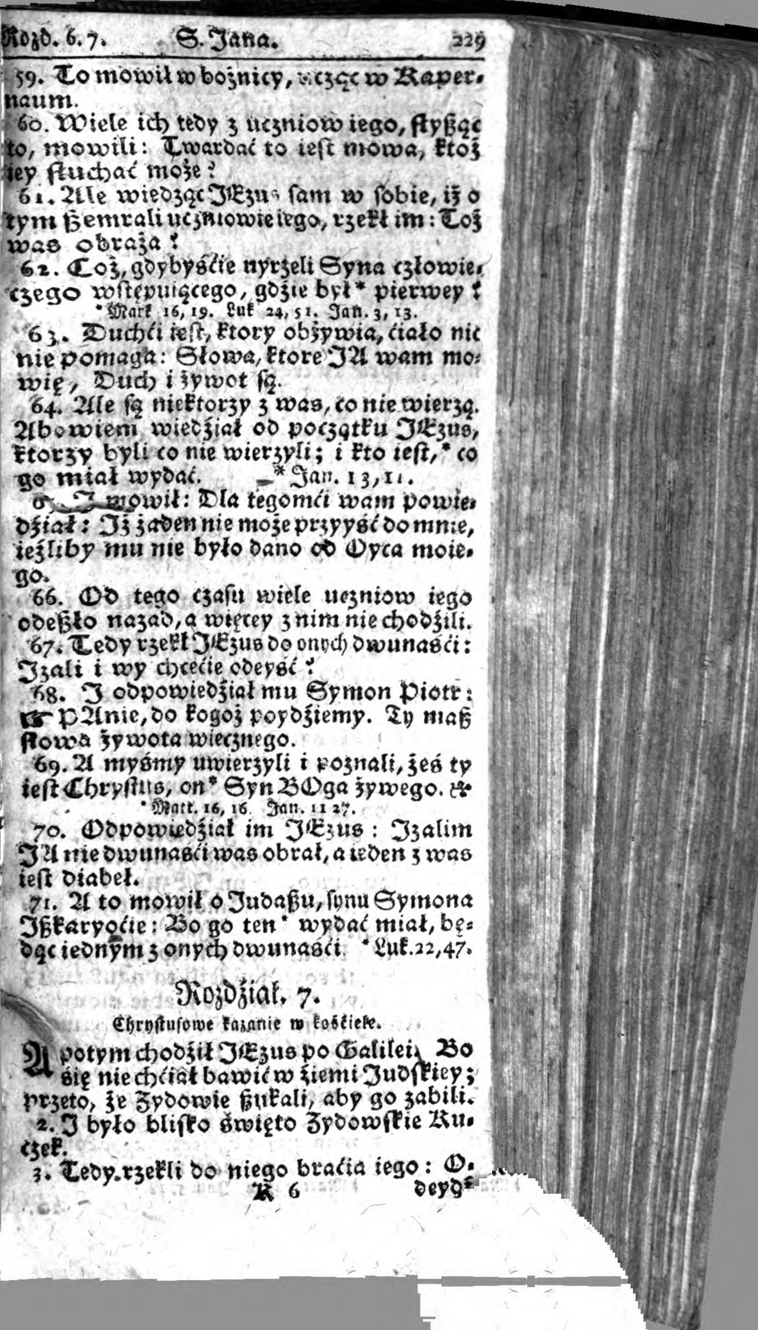
czynił JEzus, mowili: Tenći iest zapr
wdę on prorok, ktory* miał przyyść
swiat. *Luk. 7, 16.
15 Tedy JEZUS poznawszy, iż mie
przyyść i porwać go, aby go uczynili kr
lem, uszedł* zasię sam tylko na gorę]
*Jan. 18, 36
16. A gdy był wieczor, zstąpili* uczniow
iego do morza. *Matt. 14, 22. Mark. 6, 47
17 A wstąpiwszy w łodź iachali za morze
do Kapernaum, a iuż było ciemno; a JE
zus nie przyszedł był do nich.
18. A morze, gdy powstał wielki wiatr,
burzyć się poczynało.
19. Gdy tedy odpłynęli, iakoby na dwu
dziestu i pieć, albo trzydziestu stay, uyrzeli
JEzusa chodzącego po morzu, przybli
żaiącego się ku łodzi; I ulękli się
20. A on im rzekł: Jamći iest nie boyci
się
21. J wzięli go ochotnie do łodzi: A zara
zem łodź przypłynęła do ziemie, do ktore
iachali.
22. Nazaiutrz lud, ktory był za morzem
widząc, że tam nie było drugiey łodzi, tyl
ko ona iedna, w ktorą byli wstąpili ucznio
wie iego, a iż JEzus nie wszedł był w łod
z uczniami swoimi, ale sami uczniowie ie
go uiachali.
23. (Przyszły też były drugie łodzie z Ty
beryady, blisko do onego mieysca, gdzi
iedli chleb gdy był PAn dzięki uczynił.)
24. To gdy obaczył lud, iż tam nie było
JEzusa, ani uczniow iego; wstąpili on
w łodzie i przeprawili się do Kapernaum
szukaiąc JEzusa.
25. A znalazszy go za morzem, rzekli mu
Mistrzu kiedyś tu przybył:
26. Odpowiedział im JEzus, i rzekł: Za
prawdę zaprawdę powiadam wam: Szu
kacie mię nie przeto, iżeście widzieli cuda,
ale iżeście iedli chleb, i byliście nasyceni,
27. Sprawuyćież nie pokarm, ktory gi
nie, ale pokarm, ktory trwa ku żywotow
wiecznemu, ktory wam da Syn człowie
czy. Abowiem tego* zapieczętował BOG
Oćiec. *Matt. 3, 17. Jan. 1, 32. r. 3, 16
38



28. Rzekli tedy do niego: Coż będziemy
zynili, abyśmy sprawowali sprawy BO-
e?
29. Odpowiedział JEzus, i rzekł im: Toć
est sprawa* BOża, abyście wierzyli w te-
o, ktorego on posłał
30. Rzekli mu tedy: Cożwżdy* ty za znak
zyniß, abyśmy widzieli i wierzyli tobie?
Coż czyniß? * Matt. 16, 1.
31 Ojcowie naśi* iedli mannę na puszczy,
ako iest napisano: Chleb z nieba dał im
ku iedzeniu.
32. Rzekł im tedy JEzus: Zaprawdę za-
prawdę, powiadam wam: Nie Mojżeßci
wam dał chleb z nieba, ale Ociec moy daie
wam chleb on prawdziwy z nieba.
33 Abowiem chleb BOży ten iest, ktory
stępuie z nieba, i żywot dawa świátu.
34. Tedy mu rzekli: PAnie day nam za-
wżdy tego chleba
35. J rzekł im JEzus: Jamci iest on
chleb żywota kto do mnie* przychodzi, ła-
knąć nie będzie. A kto wierzy w mię, nigdy
pragnąć† nie będzie. * Jan. 4, 14.
† Jan 7, 8.
36. Alem wam powiedział: Owßem wi-
dzieliście mię, a nie wierzycie.
37. Wßystko co mi dawa Ociec, do mnie
przyydzie, a tego, co do mnie przyydzie,
nie wyrzucę precz.
38. Bom zstąpił z nieba, nie iżbym czynił
wolą moię, ale* wolą onego, ktory mię
posłał. * Luk. 22, 42.
39. A tać iest wola onego, ktory mię* po-
słał, Ojca: Abym z tego wßystkiego, co mi
dał, nic nie stracił: Ale abym to wzbudził
w on ostateczny dzień. * Jan. 16, 28.
40. A tać iest wola onego, ktory mię
posłał, aby każdy kto widzi Syna a wierzy
weń, miał żywot wieczny: A JA go wzbu-
dzę w on ostateczny dzień. * Jan. 3, 16.
41. J ßemrali żydowie o nim, iż rzekł:
Jam iest on chleb, ktorym z nieba zstąpił.
42. J mowili: Jzaż ten nie iest* JEzus,
syn Jozefow, ktorego my ojca i matkę zna-
my: Jakoż tedy ten powiada: Żem z nieba
zstąpił? * Matt. 13, 55.

43. Tedy odpowiedźiał JEzus, i rzekł im
Nie szemrzyyćie miedzy sobą.
44. Zaden do mnie przyyść nie może, i
źli go Oćiec moy, ktory mię posłał, nie po
ćiągnie: A JA go wzbudzę w ostateczny
dźień.
45. Napisano w prorocech: I będą wszy
scy wyuczeni od BOga, przetoż każdy, kto
słyszał od Oyca, a nauczył się przychodźi
do mnie.
46. Nie iżby kto widźiał* Oyca, oprocz
tego, ktory iest od BOga: Ten widźiał
Oyca. *Matt. 11, 27.
47. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Kto w mię wierzy, ma żywot*
wieczny. *Jan. 3, 16.
48. JAM iest on Chleb żywota.
49. Oycowie waśi iedli mannę na pu
szczy, a pomarli
50. Ten iest on Chleb, ktory z nieba zstę
puie: Jeżliby go kto iadł, nie umrze.
51. Jamći iest Chleb on żywy, ktorym*
z nieba zstąpił: Jeżliby kto iadł z tego chle
ba, żyć będźie na wieki. A chleb, ktory JA
dam, iest ćiało moie: Ktore JA dam za ży
wot świata. *Jan. 3, 13.
52. Wadźili się tedy Zydowie miedzy so
bą, mowiąc: Jakoż ten może nam dać ćia
ło swoie ku iedzeniu?
53. I rzekł im JEzus: Zaprawdę, zapra
wdę, powiadam wam: Jeżli nie będźiećie
iedli ćiała Syna człowieczego, i pili krwi
iego, nie maćie żywota w sobie.
54. ☞ Kto ie ćiało moie, a piie krew moię
ma żywot wieczny: A Ja go wzbudzę w
ostateczny dźień.
55. Abowiem ćiało moie prawdźiwie iest
pokarm: A krew moia prawdźiwie iest
napoy. ☙
56. ☞ Kto ie ćiało moie, i piie krew moię,
we mnie mieszka, a JA w nim. ☙
57. Jako mię posłał żyiący Oćiec, i JA
żyię przez Oyca: Tak, kto mię pożywa,
i on żyć będźie przez mię.
58. Tenći iest Chleb on, ktory z nieba zstą
pił. Nie iako oycowie waśi, iedli mannę,
a pomarli: Kto ie ten Chleb żyć będźie na
wieki.

59. To mowił w bożnicy, ucząc w Kaper-
naum.
60. Wiele ich tedy z uczniow iego, słysząc
to, mowili: Twardać to iest mowa, ktoż
iey słuchać może?
61. Ale wiedząc JEzus sam w sobie, iż o
tym szemrali uczniowie iego, rzekł im: Toż
was obraża?
62. Coż, gdybyście uyrzeli Syna człowie-
czego wstępuiącego, gdźie był* pierwey?
* Mark 16, 19. Luk 24, 51. Jan. 3, 13.
63. Duchći iest, ktory ożywia, ciało nic
nie pomaga: Słowa, ktore JA wam mo-
wię, Duch i żywot są.
64. Ale są niektorzy z was, co nie wierzą.
Abowiem wiedźiał od początku JEzus,
ktorzy byli co nie wierzyli; i kto iest,* co
go miał wydać. * Jan. 13, 11.
65. I mowił: Dla tegomći wam powie-
dźiał: Iż żaden nie może przyyść do mnie,
ieżliby mu nie było dano od Oyca moie-
go.
66. Od tego czasu wiele uczniow iego
odeszło nazad, a więcey z nim nie chodźili.
67. Tedy rzekł JEzus do onych dwunaśći:
Izali i wy chcećie odeyść?
68. I odpowiedźiał mu Symon Piotr:
PAnie, do kogoż poydźiemy. Ty masz
słowa żywota wiecznego.
69. A myśmy uwierzyli i poznali, żeś ty
iest Chrystus, on* Syn BOga żywego.
* Matt. 16, 16. Jan. 11, 27.
70. Odpowiedźiał im JEzus: Izalim
JA nie dwunaśći was obrał, a ieden z was
iest diabeł.
71. A to mowił o Judaszu, synu Symona
Iszkaryoćie: Bo go ten* wydać miał, bę-
dąc iednym z onych dwunaśći. * Luk. 22, 47.



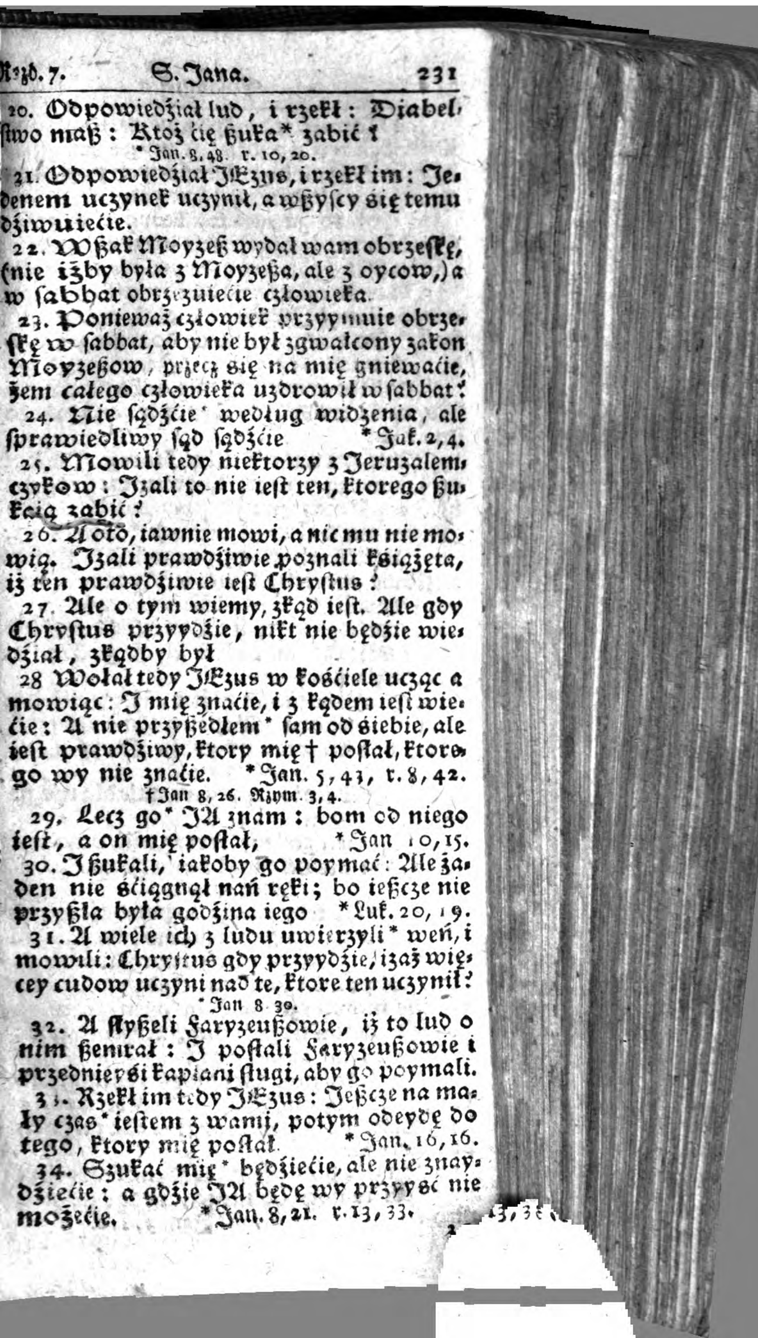
Rozdźiał. 7.

Chrystusowe kazanie w kośćiele.

A potym chodźił JEzus po Galilei. Bo
się nie chćiał bawić w źiemi Judskiey;
przeto, że Żydowie szukali, aby go zabili.
2. I było blisko święto Żydowskie Ku-
czek.
3. Tedy rzekli do niego braćia iego: O-

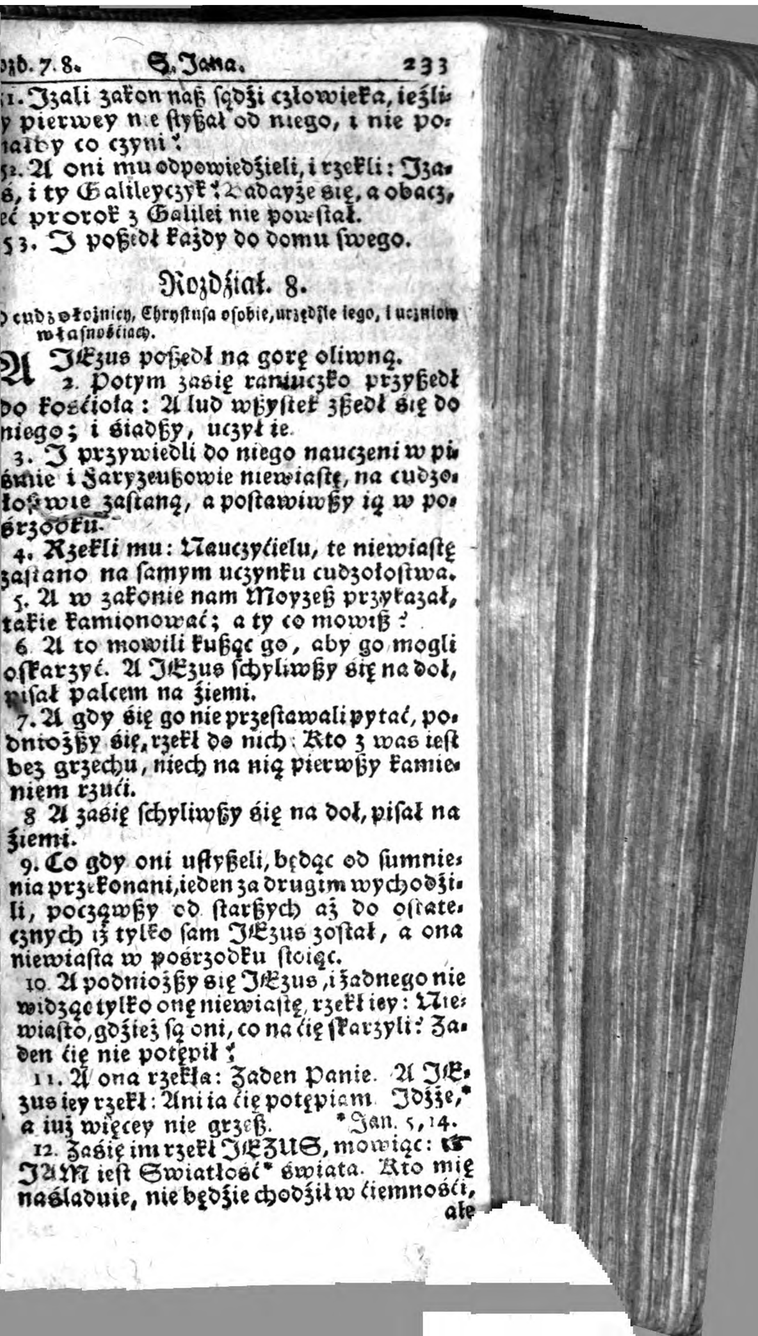
deydź ztąd, a idź do Judſkiey ziemie; żeby
uczniowie twoi widźieli ſprawy twoie,
ktore czyniſz.
4. Abowiem żaden nic w ſkrytośći nie czy-
ni, kto chce być widźiany. Przetoż ty ieżli
takie rzeczy czyniſz, obiaw ſię światu.
5. Bo i braćia iego nie wierzyli weń.
6. I rzekł im JEzus: Czas moy ieſzcze
nie przyſzedł: Ale czas waſz zawzdy ieſt
pogotowiu
7. Nie może ć was* świat nienawidźieć,
ale mnie nienawidźi: Bo JA świadczę o
nim, iż ſprawy iego† złe ſą. *Jan. 15, 19.
† Jan. 3, 19.
8. Idźćież wy na to święto Jać ieſzcze
nie poydę na święto: bo moy czas ieſzcze
ſię* nie wypełnił. *Jan. 8, 20
9. A to im powiedźiawſzy, zoſtał w Ga-
lilei
10. A gdy poſzli braćia iego, tedy i on ſzedł
na święto; nie iawnie, ale iakoby pota-
iemnie.
11. A Zydowie ſzukali* go w święto, i mo-
wili: Gdźież on ieſt? *Jan. 11, 56.
12. I było o nim wielkie ſzemranie* mie-
dzy ludem; bo iedni mowili, że ieſt dobry;
a drudzy mowili: Nie, ale zwodźi lud.
*Jan 9, 16
13. Wſzakże o nim żaden iawnie* nie mo-
wił dla boiaźni Zydowſkiey. Jan. 12, 42.
14 A gdy iuż było w poł święta, wſtąpił
JEzus do Kośćioła, i uczył.
15. I dźiwowali ſię Zydowie, mowiąc:
Jakoż ten umie piſmo, gdyż ſię nie uczył?
16. Odpowiedźiał im JEzus, i rzekł:
Nauka moia nie ieſt ći* moia, ale tego, kto-
ry mię poſłał. *Jan. 12, 49.
17. Jeżliby kto chćiał czynić wolą iego, ten
będźie umiał rozeznać, ieżli ta nauka ieſt z
BOga, czyli Ja ſam od ſiebie mowię.
18. Ktoć z ſamego ſiebie mowi, chwały
własney ſzuka: Ale kto ſzuka chwały tego,
ktory go poſłał, ten ieſt prawdźiwy, a nie-
maſz w nim nieſprawiedliwośći.
19. Izali wam Moyżeſz nie dał zakonu,
a żaden z was nie przeſtrzega zakonu?
Przeczże ſzukaćie, abyśćie mię † zabili?
† Matt. 12, 14. Jan. 5, 18.

20.



20. Odpowiedział lud, i rzekł: Diabel-
stwo masz: Ktoż cię szuka* zabić?
* Jan. 8, 48. r. 10, 20.
21. Odpowiedział JEzus, i rzekł im: Je-
denem uczynek uczynił, a wszyscy się temu
dziwuiecie.
22. Wszak Moyzesz wydał wam obrzeskę,
(nie iżby była z Moyzesza, ale z oycow,) a
w sabbat obrzezuiecie człowieka.
23. Ponieważ człowiek przyymuie obrze-
skę w sabbat, aby nie był zgwałcony zakon
Moyzeszow, przecz się na mię gniewacie,
żem całego człowieka uzdrowił w sabbat?
24. Nie sądźcie* według widzenia, ale
sprawiedliwy sąd sądźcie * Jak. 2, 4.
25. Mowili tedy niektorzy z Jeruzalem-
czykow: Izali to nie iest ten, ktorego szu-
kaią zabić?
26. A oto, iawnie mowi, a nic mu nie mo-
wią. Izali prawdziwie poznali książęta,
iż ten prawdziwie iest Chrystus?
27. Ale o tym wiemy, zkąd iest. Ale gdy
Chrystus przyydzie, nikt nie będzie wie-
dział, zkądby był
28 Wołał tedy JEzus w kościele ucząc a
mowiąc: I mię znacie, i z kądem iest wie-
cie: A nie przyszedłem* sam od siebie, ale
iest prawdziwy, ktory mię † posłał, ktore-
go wy nie znacie. * Jan. 5, 43, r. 8, 42.
† Jan 8, 26. Rzym. 3, 4.
29. Lecz go* JA znam: bom od niego
iest, a on mię posłał, * Jan 10, 15.
30. I szukali,* iakoby go poymać: Ale ża-
den nie ściągnął nań ręki; bo ieszcze nie
przyszła była godzina iego * Łuk. 20, 19.
31. A wiele ich z ludu uwierzyli* weń, i
mowili: Chrystus gdy przyydzie, izaż wię-
cey cudow uczyni nad te, ktore ten uczynił?
* Jan 8 30.
32. A słyszeli Faryzeuszowie, iż to lud o
nim szemrał: I posłali Faryzeuszowie i
przednieysi kapłani sługi, aby go poymali.
33. Rzekł im tedy JEzus: Jeszcze na ma-
ły czas* iestem z wami, potym odeydę do
tego, ktory mię posłał. * Jan. 16, 16.
34. Szukać mię* będziecie, ale nie znay-
dziecie: a gdzie JA będę wy przyyść nie
możecie. * Jan. 8, 21. r. 13, 33.

35. Mowili tedy Zydowie miedzy sobą:
Dakądże ten poydzie, że my go nie znay
dziemy? Czyli do rosproszonych poganow
poydzie, i będzie uczył pogany?
36. Coż to za mowa, ktorą wyrzekł:
Szukać mię będziecie, ale nie znaydziecie;
i gdzie JA będę, wy przyyść nie możecie.
37. A w on ostateczny dzień wielki święta
onego, stanął JEzus, i wołał, mowiąc:
Jeźli* kto pragnie, niech do mnie przyy
dzie, a piie! *Jan. 6, 35.
38. ☞ Kto wierzy w mię, iako mowi pi
smo, rzeki wody żywey popłyną z żywota
iego? ☜
39. (A to mowił o Duchu, ktorego* wziąć
mieli wierzący weń: Abowiem iescze nie
był dany Duch Swięty, przeto, że iescze
JEzus nie był uwielbiony.) *Dzie. 2, 17.
40. Wiele ich tedy z onego ludu słysząc
te słowa, mowili: Tenci iest* prawdziwie
on Prorok? *Matt. 21, 46.
41. A drudzy mowili: Ten iest Chrystus.
Ale niektorzy mowili: Azaż z Galilei
przyydzie Chrystus.
42. Azaż nie mowi pismo, iż z nasienia
Dawidowego, i z Betlehem* miasteczka,
gdzie był Dawid, przyydzie Chrystus?
*Matt. 2, 5.
43. A tak stało się rozerwanie dla niego
miedzy ludem.
44. I chcieli go* niektorzy z nich poymać,
ale żaden nie ściągnął nań rąk swoich.
*Matt. 21, 46.
45. Przyszli tedy słudzy do przedniey szych
kapłanow, i do Faryzeuszow, ktorzy im
rzekli: Przeczżeście go nie przywiedli?
46. Odpowiedzieli oni słudzy: Nigdy
tak nie mowił człowiek, iako ten człowiek.
47. I odpowiedzieli im Faryzeuszowie:
Alboście i wy zwiedzeni?
48. Izali kto uwierzył* weń z książąt, al
bo z Faryzeuszow? *1 Kor. 1, 26.
49. Tylko ten gmin, ktory nie zna zakonu,
przeklęci są.
50. I rzekł do nich* Nikodem, ktory był
przyszedł w nocy do niego, będąc ieden z
nich: *Jan. 3, 1. 2.



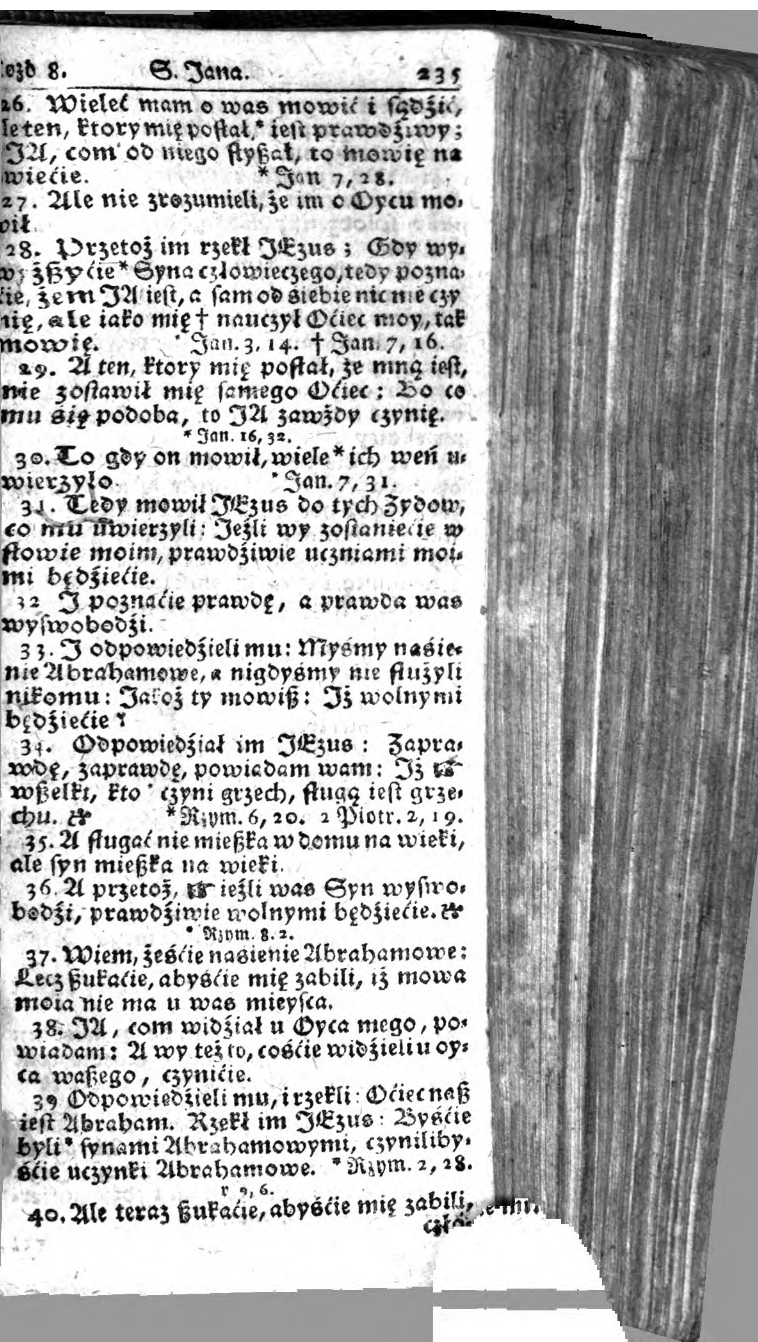
1. Izali zakon nasz sądzi człowieka, ieźli-
y pierwey nie słyszał od niego, i nie po-
nałby co czyni?
52. A oni mu odpowiedzieli, i rzekli: Iza-
ś, i ty Galileyczyk? Badayże się, a obacz,
eć prorok z Galilei nie powstał.
53. I poszedł każdy do domu swego.

Rozdział. 8.

O cudzołożnicy, Chrystusa osobie, urzędzie iego, i uczniow własnościach.

A JEzus poszedł na gorę oliwną.
2. Potym zasię raniuczko przyszedł
do kościoła: A lud wszystek zszedł się do
niego; i siadszy, uczył ie.
3. I przywiedli do niego nauczeni w pi-
śmie i Faryzeuszowie niewiastę, na cudzo-
łostwie zastaną, a postawiwszy ią w po-
śrzodku.
4. Rzekli mu: Nauczycielu, te niewiastę
zastano na samym uczynku cudzołostwa.
5. A w zakonie nam Moyzesz przykazał,
takie kamionować; a ty co mowisz?
6. A to mowili kusząc go, aby go mogli
oskarżyć. A JEzus schyliwszy się na doł,
pisał palcem na ziemi.
7. A gdy się go nie przestawali pytać, po-
dniozszy się, rzekł do nich: Kto z was iest
bez grzechu, niech na nię pierwszy kamie-
niem rzuci.
8. A zasię schyliwszy się na doł, pisał na
ziemi.
9. Co gdy oni usłyszeli, będąc od sumnie-
nia przekonani, ieden za drugim wychodzi-
li, począwszy od starszych aż do ostate-
cznych iż tylko sam JEzus został, a ona
niewiasta w pośrzodku stoiąc.
10. A podniozszy się JEzus, i żadnego nie
widząc tylko onę niewiastę, rzekł iey: Nie-
wiasto, gdzież są oni, co na cię skarzyli? Ża-
den cię nie potępił?
11. A ona rzekła: Żaden Panie. A JE-
zus iey rzekł: Ani ia cię potępiam. Idźże,*
a iuż więcey nie grzesz. *Jan. 5, 14.
12. Zasię im rzekł JEZUS, mowiąc: ☞
JAM iest Swiatłość* świata. Kto mię
naśladuie, nie będzie chodził w ciemności,
ale

ale będźie miał Swiatłość żywota.
* Jan 1, 9. r. 9, 5. r. 12, 46.
13 Rzekli mu tedy Faryzeuszowie: Ty sam
o sobie swiadczysz, a swiadectwo twoi
nie iest prawdźiwe
14. Odpowiedźiał JEzus, i rzekł im
Chociaż JA swiadczę sam o sobie, iednak
prawdźiwe iest swiadectwo moie: bo
wiem, † z kąd em przyszedł, i dokąd idę
Lecz wy nie wiećie, z kąd em przyszedł, i
dokąd idę. * Jan 5, 31. † Jan. 7, 18.
15. Wy według ćiała sądźićie: ale JA
nikogo nie sądzę.
16 A choćbym i JA sądźił, sąd moy iest
prawdźiwy: bom nie iest sam, ale JA, i
ktory mię posłał, Oćiec.
17. A w zakonie* waszym napisano iest:
Iż dworga ludźi swiadectwo prawdźiwe
iest. * Matt. 18, 16. 2 Kor. 13, 1. Zyd. 10, 28.
18. JAM iest, ktory sam o sobie swiad-
czę; swiadczy o mnie i ten,* ktory mię po-
słał, Oćiec. * Matt. 3, 17.
19 Tedy mu rzekli: Gdźież iest ten twoy
Oćiec? Odpowiedźiał JEzus: Ani mnie
znaćie, ani Oyca mego: Byśćie* mię znali,
i Oyca byśćie mego znali. * Jan. 16, 3.
20 Te słowa mowił JEzus w skarbnicy,
ucząc w kośćiele, a żaden go nie poymał;
bo ieszcze była nie przyszła* godźina iego.
* Jan. 7, 8.
21. Rzekł im tedy zaśię JEzus: JA idę, i
będźiećie mię* szukać, a w grzechu waszym
pomrzećie. Gdźie JA idę, wy przyyść nie
możećie. * Jan. 7, 34.
22. Mowili tedy Zydowie: Alboć się sam
zabiie? że mowi: Gdźie ia idę, wy przyyść
nie możećie.
23. I rzekł do nich: Wyśćie z niskości, a
JAM* z wysokośći: Wyśćie z tego świa-
ta, a JAM zaś nie iest z tego swiata.
* Jan. 3, 31.
24. Przetomći wam powiedźiał: Iż
pomrzećie w grzechach waszych. Bo ieżli
nie wierzyćie, żem JA iest, pomrzećie w
grzechach waszych.
25. Tedy mu rzekli: Ktożeś ty iest? I
rzekł im JEzus: To, co wam i z początku
powiadam.



26. Wielec mam o was mowić i sądźić,
Ale ten, ktory mię posłał,* iest prawdźiwy;
a JA, com od niego słyszał, to mowię na
świećie. * Jan 7, 28.
27. Ale nie zrozumieli, że im o Oycu mo-
wił.
28. Przetoż im rzekł JEzus; Gdy wy-
wyższyćie* Syna człowieczego, tedy pozna-
ćie, żem JA iest, a sam od siebie nic nie czy-
nię, ale iako mię † nauczył Oćiec moy, tak
mowię. * Jan. 3. 14. † Jan. 7, 16.
29. A ten, ktory mię posłał, ze mną iest,
nie zostawił mię samego Oćiec; Bo co
mu się podoba, to JA zawżdy czynię.
* Jan. 16, 32.
30. To gdy on mowił, wiele* ich weń u-
wierzyło. * Jan. 7, 31.
31. Tedy mowił JEzus do tych Żydow,
co mu uwierzyli: Jeżli wy zostaniećie w
słowie moim, prawdźiwie uczniami moi-
mi będźiećie.
32 J poznaćie prawdę, a prawda was
wyswobodźi.
33. J odpowiedźieli mu: Myśmy naśie-
nie Abrahamowe, a nigdyśmy nie służyli
nikomu: Jakoż ty mowisz: Jż wolnymi
będźiećie?
34. Odpowiedźiał im JEzus: Zapra-
wdę, zaprawdę, powiadam wam: Jż ☞
wszelki, kto * czyni grzech, sługą iest grze-
chu. ☜ * Rzym. 6, 20. 2 Piotr. 2, 19.
35. A sługać nie mieszka w domu na wieki,
ale syn mieszka na wieki.
36. A przetoż, ☞ ieżli was Syn wyswo-
bodźi, prawdźiwie wolnymi będźiećie. ☜
* Rzym. 8. 2.
37. Wiem, żeśćie naśienie Abrahamowe:
Lecz szukaćie, abyśćie mię zabili, iż mowa
moia nie ma u was mieysca.
38. JA, com widźiał u Oyca mego, po-
wiadam: A wy też to, cośćie widźieli u oy-
ca waszego, czynićie.
39 Odpowiedźieli mu, i rzekli: Oćiec nasz
iest Abraham. Rzekł im JEzus: Byśćie
byli* synami Abrahamowymi, czynilibyś-
śćie uczynki Abrahamowe. * Rzym. 2, 28.
r 9, 6.
40. Ale teraz szukaćie, abyśćie mię zabili,

człowieka tego, ktorym wam* prawdę mo-
wił, ktorąm słyszał od BOga. Tego Abra-
ham nie czynił. *Jan 17,17.
41 Wy czynicie uczynki oyca waszego.
Rzekli mu tedy: My z nierządu nie iest-
śmy spłodzeni; iednegoż Oyca mamy
BOga.
42 Tedy im rzekł JEzus: Być był BO-
Oycem waszym, tedybyście mię miłowali:
Gdyżem JA od BOga wyszedł, i przysze-
dłem; anim sam* od siebie przyszedł, ale
mię on posłał. *Jan. 5,43.
43 Przeczże tey powieści moiey nie pozy-
muiecie? Przeto, iż nie możecie słuchać mo-
wy moiey.
44. Wyście z oyca diabła, i pożądliwości
oyca waszego czynić chcecie. Onci był mę-
żoboycą od początku, i w prawdzie* nie zo-
stał, bo w nim prawdy niemasz: Gdy mo-
wi kłamstwo, z swego własnego mowi, iż
iest kłamcą, i oycem kłamstwa. *1 Jan. 3,8.
45. A JA, że prawdę mowię, nie wierzy-
cie mi.

(Ewang. na niedź. białą.)

46. Ktoż mię z was obwini z grzechu? Je-
żliż prawdę mowię, przeczże wy
mi nie wierzycie?
47. Ktoć z BOga iest, słow* BOżych słu-
cha: Dla tego wy nie słuchacie, że z BOga
nie iesteście. *1 Jan 4,6.
48 Odpowiedzieli tedy Żydowie, i rzekli
mu: Izali my nie dobrze mowimy, żeś ty
iest Samarytan, i diabelstwo* masz?
*Jan. 7,20. r. 10,20.
49. Odpowiedział JEzus: Jać diabel-
stwa nie mam, ale czczę Oyca mego: A wy-
ście mnie nie uczcili.
50. Jać nie szukam chwały moiey: Jest
ten, ktory szuka i sądzi.
51 ☞ Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Jeżli kto* słowa me zachowywać
będzie, śmierci nie ogląda na wieki. ✤
*Jan. 11,25.
52. Tedy mu rzekli Żydowie: Terażeśmy
poznali, że diabelstwo masz. Abraham
umarł, i prorocy: A ty powiadasz: Jeżli
kto słowa moie zachowywać będzie, śmier-
ci nie skosztuie na wieki.

53. Izaś ty iest więkßy nad oyca naßego
Abrahama? ktory umarł, i prorocy po-
marli: Kimże się ty wżdy czyniß?
54. Odpowiedział JEzus: Jeźli się Ja
sam* chwalę, chwała moia nic nie iest.
Jestći Oćiec moy, ktory mię chwali; o kto-
rym wy powiadaćie, że iest BOgiem wa-
ßym. * Jan. 5, 41.
55. Lecz go nie znaćie, a JA go znam: I
ieźlibym rzekł, że go nie znam, byłbym po-
dobny wam, kłamcą: Ale go znam, i sło-
wa iego zachowywam.
56. Abraham, oćiec waß, z radośćią żą-
dał, aby oglądał dźień moy; i oglądał, i ra-
dował się.
57. Tedy rzekli Zydowie do niego: Pię-
ćidźiesiąt lat ießcze nie maß, a Abraha-
maś widźiał?
58. Rzekł im JEzus: Zaprawdę, zapra-
wdę, powiadam wam: Pierwey, niż
Abraham był, JAM iest.
59. Porwali tedy* kamienie, aby nań ći-
skali. Lecz JEzus schronił† się, i wy-
ßedł z Kośćioła, przechodząc przez pośrzo-
dek ich; i tak ußedł.] *Jan. 10, 31. †Luk. 4, 38.

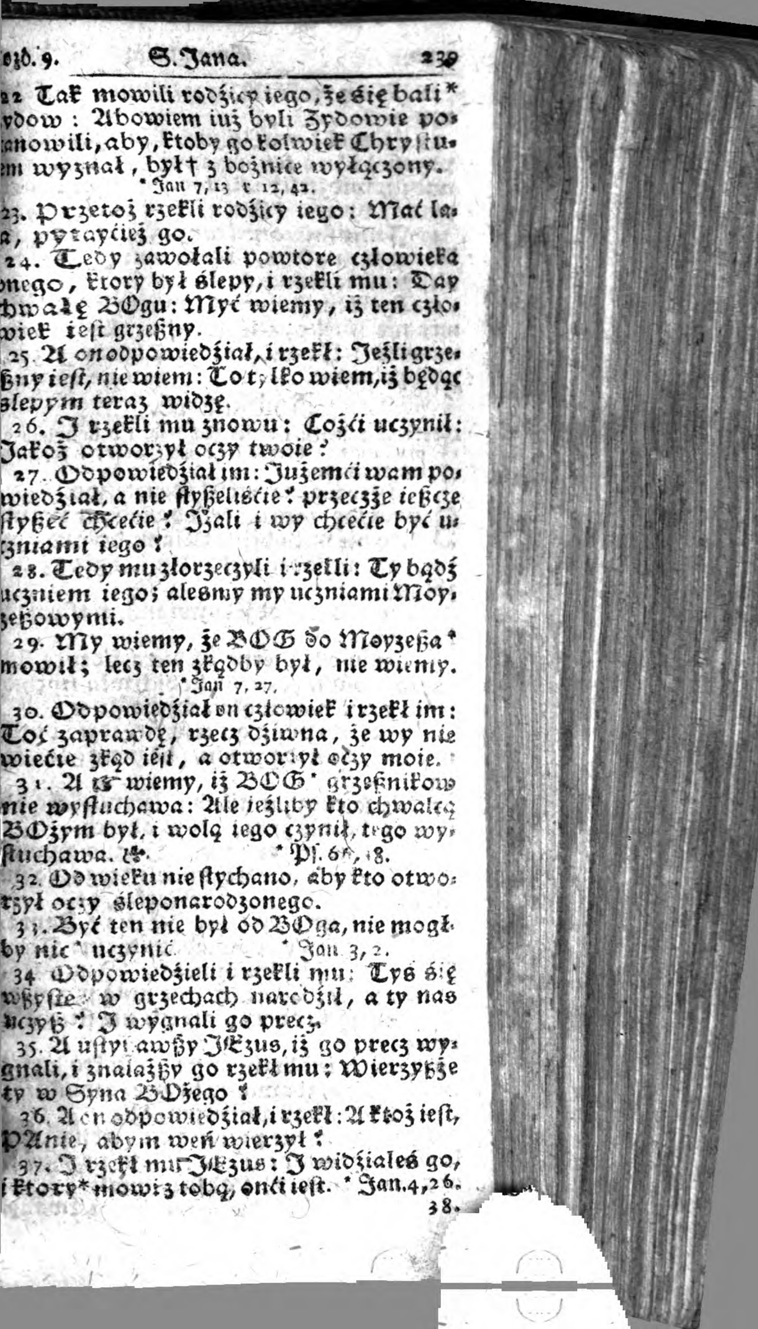


Rozdźiał. 9.

Slepo narodzonemu Chrystus PAN wzrok wrocił.

A mimo idąc, uyrzał człowieka, ślepego
od narodzenia.
2. I pytali go uczniowie iego, mowiąc:
Mistrzu, kto zgrzeßył, ten, czyli rodźicy
iego? iż się ślepym narodźił?
3. Odpowiedźiał JEzus: Ani ten zgrze-
ßył, ani rodźicy iego: ale żeby się* okazały
sprawy BOże na nim. * Jan. 11, 4.
4. Jać mußę* sprawować sprawy onego,
ktory mię posłał, pokąd dźień iest: Przy-
chodźi noc, gdy żaden nie będźie mogł nic
sprawować. * Jan. 5, 17.
5. Pokim iest na świećie, iestem* Swia-
tłośćią świata. * Luk 2, 32. Jan 1, 9. r. 8, 12.
r. 12, 46. Dźie. 13, 47.
6 To rzekßy, plunął na źiemię, a uczynił
błoto z śliny, i pomazał onym błotem oczy
* ślepego * Mark. 8, 23.
7. I rzekł mu: Idź, umyy się w sadzawce
Sy-

Syloe, co się wykłada, Posłany. Poszedł
tedy, i umył się, i przyszedł widząc.
8 A tak sąsiedźi, i ktorzy go przed tym wi-
dali ślepego, mowili: Izali nie ten jest,
ktory śiadał, i* żebrał? *Dzie. 3,
9. Drudzy mowili: Iż ten jest. A dru-
dzy, iż temu jest podobny. Lecz on mowił,
żem ja jest.
10 Tedy mu rzekli: Jakoż są otworzone
oczy twoie?
11. A on odpowiedźiał i rzekł: Człowiek,
ktorego zowią JEzusem, uczynił błoto, i
pomazał oczy moie, a rzekł mi: Idź do sa-
dzawki Syloe, a umyy się. A tak odszedszy
i umywszy się, przeyrzałem.
12. Tedy mu rzekli: Gdźież on jest? Rzekł:
Nie wiem.
13. Tedy przywiedli onego, ktory przed
tym był ślepy, do Faryzeuszow.
14. A był sabbat, gdy* JEzus uczynił
błoto, i otworzył oczy jego. *Jan. 5, 9.
15 Tedy go znowu pytali Faryzeuszo-
wie jako przeyrzał? A on im rzekł: Wło-
żył mi błoto na oczy; i umyłem się, i
widzę.
16 Tedy niektory z Faryzeuszow rzekł:
Człowiek ten nie jest z BOga: bo nie
strzeże sabbatu. Drudzy zasię mowili:
Jakoż może* człowiek grzeszny takowe cu-
da czynić? I było rozerwanie miedzy† ni-
mi. *w 31, 33. †Jan. 7, 12.
17 Rzekli ślepemu po wtore: Ty co mo-
wisz o nim, poniewaź otworzył oczy twoie?
A on rzekł: Prorok* jest. *Luk 7,16. r.24,19.
Jan. 4, 19. r 6, 14.
18. A nie wierzyli Żydowie o nim, żeby
był ślepym, a że przeyrzał; aż zawołali ro-
dźicow onego, ktory przeyrzał.
19. I pytali ich mowiąc: Tenże jest syn
wasz, o ktorym wy powiadaćie, iż się ślepo
narodźił, jakoż wżdy teraz widźi?
20. Odpowiedźieli im rodźicy jego, i rze-
kli: Wiemy, żeć to jest syn nasz, i że się
ślepo narodźił.
21. Lecz jako teraz widźi, nie wiemy; al-
bo kto otworzył oczy jego, my nie wiemy:
Ma lata, pytayćież go; on sam o sobie po-
wie.
22.



22 Tak mowili rodźicy iego, że śię bali*
ydow: Abowiem iuż byli Zydowie po-
anowili, aby, ktoby go kolwiek Chrystu-
em wyznał, był† z bożnice wyłączony.
*Jan 7, 13 † 12, 42.
23. Przetoż rzekli rodźicy iego: Mać la-
a, pytayćież go.
24. Tedy zawołali powtore człowieka
onego, ktory był ślepy, i rzekli mu: Day
chwałę BOgu: Myć wiemy, iż ten czło-
wiek iest grzeszny.
25. A on odpowiedźiał, i rzekł: Jeżli grze-
szny iest, nie wiem: To tylko wiem, iż będąc
ślepym teraz widzę.
26. I rzekli mu znowu: Cożći uczynił:
Jakoż otworzył oczy twoie?
27. Odpowiedźiał im: Jużemći wam po-
wiedźiał, a nie słyszeliśćie? przeczże ieszcze
słyszeć chcećie? Izali i wy chcećie być u-
czniami iego?
28. Tedy mu złorzeczyli i rzekli: Ty bądź
uczniem iego; aleśmy my uczniami Moy-
zeszowymi.
29. My wiemy, że BOG do Moyzesza*
mowił; lecz ten zkąd by był, nie wiemy.
*Jan 7, 27.
30. Odpowiedźiał on człowiek i rzekł im:
Toć zaprawdę, rzecz dźiwna, że wy nie
wiećie zkąd iest, a otworzył oczy moie.
31. A my wiemy, iż BOG* grzesznikow
nie wysłuchawa: Ale ieżliby kto chwalcą
BOżym był, i wolą iego czynił, tego wy-
słuchawa. etc. *Ps. 66, 18.
32. Od wieku nie słychano, aby kto otwo-
rzył oczy ślepo narodzonego.
33. Być ten nie był od BOga, nie mogł-
by nic* uczynić. *Jan 3, 2.
34. Odpowiedźieli i rzekli mu: Tyś się
wszystek w grzechach narodźił, a ty nas
uczysz? I wygnali go precz.
35. A usłyszawszy JEzus, iż go precz wy-
gnali, i znalazszy go rzekł mu: Wierzyszże
ty w Syna BOżego?
36. A on odpowiedźiał, i rzekł: A ktoż iest,
PAnie, abym weń wierzył?
37. I rzekł mu JEzus: I widźiałeś go,
i ktory* mowi z tobą, onći iest. *Jan. 4, 26.
38.

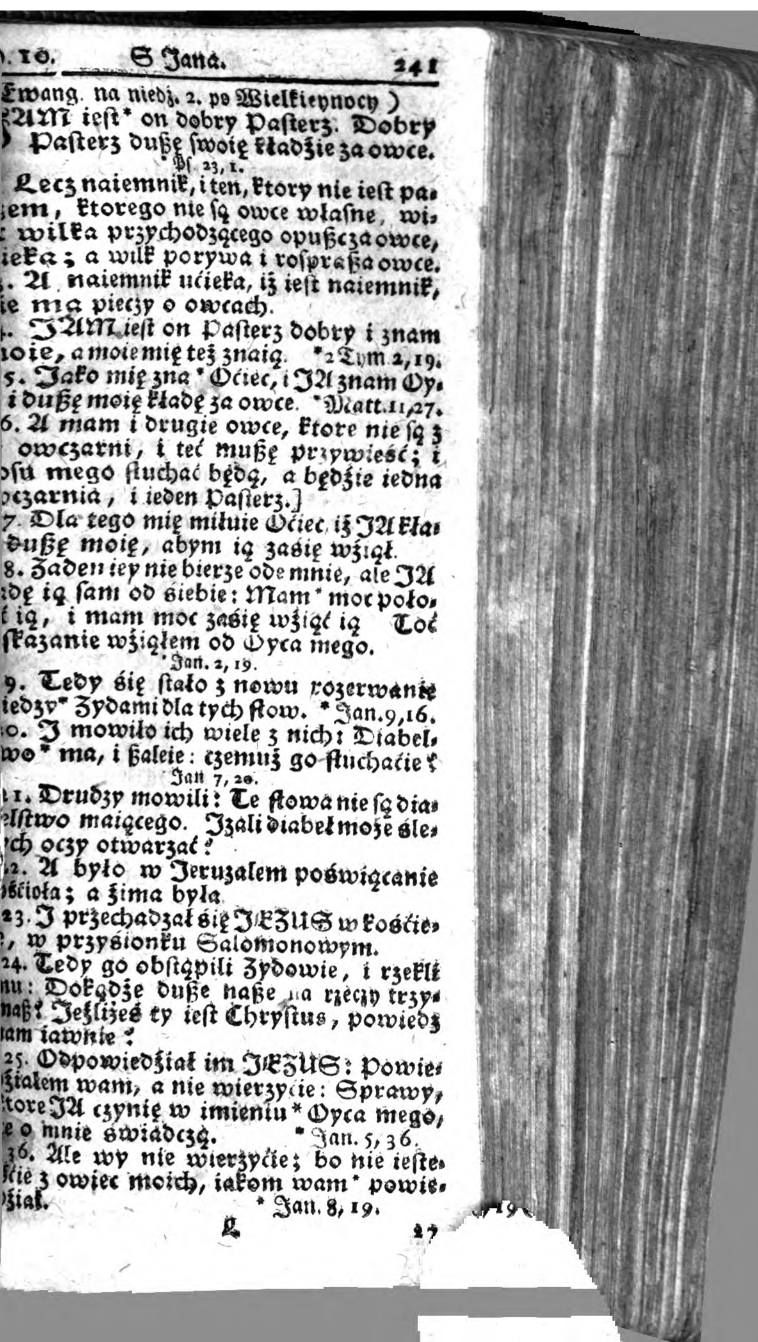
38. A on rzekł: Wierzę PAnie; i pokło
mu się.
39. I rzekł mu JEzus: Na sądem ci J
przyszedł * na ten swiat, aby ci, ktorzy n
widzą, widzieli; a ci, ktorzy widzą, aby śl
pymi † byli. * Jan 3, 17 † Matt. 13,
40. I usłyszeli to niektorzy z Faryzeuszo
ktorzy byli z nim, i rzekli mu: Izali i m
ślepymy iesteśmy?
41. Rzekł im JEzus: Byście byli * ślep
mi, nie mielibyście grzechu. Lecz tera
mowicie: Iż widziemy: Przetoż grzech
wasz zostawa. * Jan. 15, 22.

Rozdział. 10.

O dobrym pasterzu, i owieczkach iego, i o drzwiach do owczarnie, i Arcypasterzu Chrystusie, i ieżeli on iest Mesyaszem.

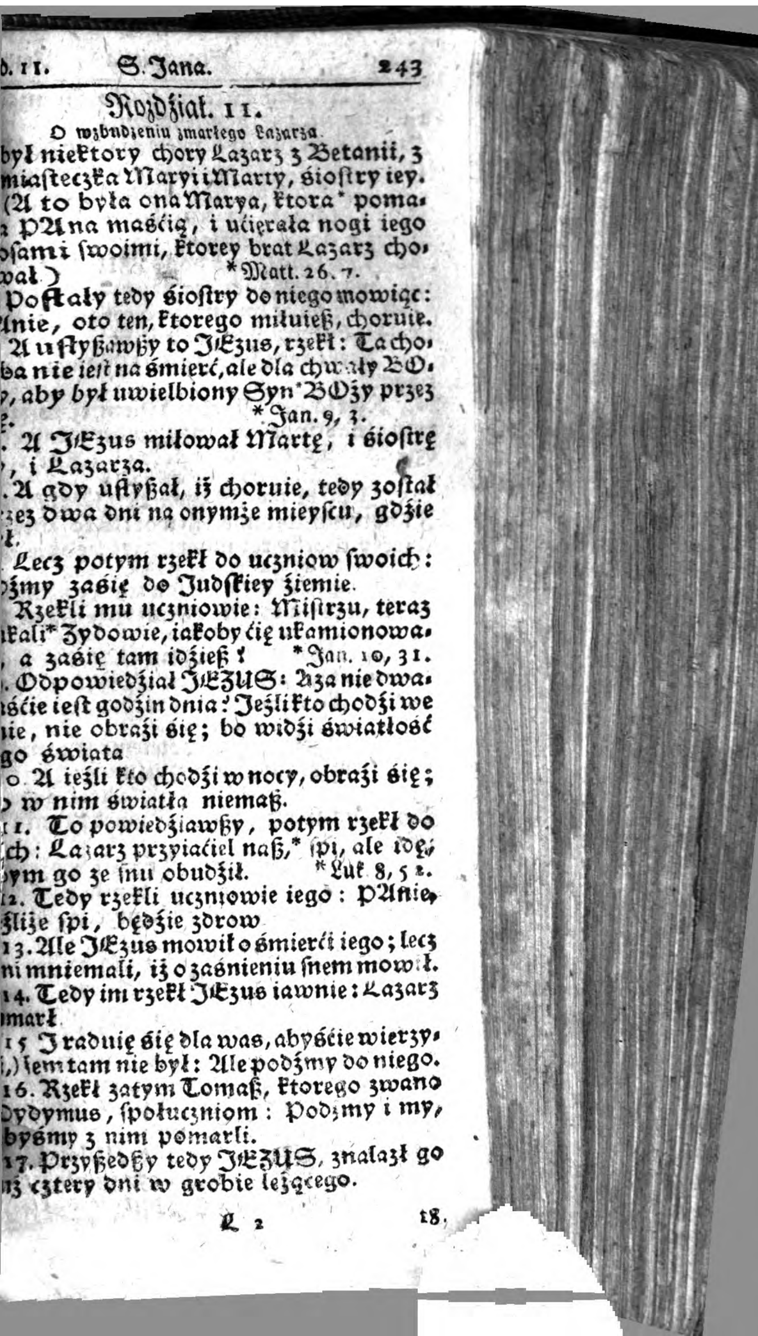
(Ewang. na wtorek Swiąteczny.

Zaprawdę zaprawdę, powiadam wam
Kto nie wchodzi drzwiami do owcza
nie, ale wchodzi inędy, ten iest złodziey
zboyca.
2. Lecz kto wchodzi drzwiami, pasterzen
iest owiec.
3. Temu odźwierny otwiera, i owce słu
chaią głosu iego; a on swoich własnych o
wiec z imienia, woła i wywodzi ie
4. A gdy wypuści owce swoie, idzie prze
nimi, a owce idą za nim; bo znaią głos ie
go.
5. Ale za cudzym nie idą, lecz uciekaią o
niego; bo nie znaią głosu obcych.
6. Tę im przypowieść JEzus powie
dział; lecz oni nie zrozumieli * tego, co im
mowił. * Mark. 9, 32.
7. Rzekł im tedy zaśię JEzus: Zapra
wdę, zaprawdę, powiadam wam: Iżem
JA iest * drzwiami owiec. * Jan. 14, 6
8. Wszyscy, ile ich przede mną przyszło
złodzieie są i zboycy; ale ich nie słuchał
owce.
9. Jamci iest drzwiami: Jeźli kto prze
mię wnidzie, zbawiony będzie; a wnidzie
wynidzie, i pastwisko znaydzie
10. Złodziey nie przychodzi, iedno żeby
kradł, a zabiiał i tracił: Jam przyszedł
aby żywot miały, i obficie miały]
(Ewang



Ewang. na niedź. 2. po Wielkieynocy)
JAM iest* on dobry Pasterz. Dobry
) Pasterz duszę swoię kładźie za owce.
* Ps. 23, 1.
Lecz naiemnik, i ten, ktory nie iest pa-
sem, ktorego nie są owce własne, wi-
wilka przychodzącego opuszcza owce,
ieka; a wilk porywa i rosprasza owce.
. A naiemnik ućieka, iż iest naiemnik,
ie ma pieczy o owcach.
. JAM iest on Pasterz dobry i znam
moie, a moie mię też znaią. * 2 Tym. 2, 19.
5. Jako mię zna * Oćiec, i JA znam Oy-
i duszę moię kładę za owce. * Matt. 11, 27.
6. A mam i drugie owce, ktore nie są z
owczarni, i teć muszę przywieść; i
osu mego słuchać będą, a będźie iedna
oczarnia, i ieden Pasterz.]
7. Dla tego mię miłuie Oćiec, iż JA kła-
duszę moię, abym ią zaśię wźiął.
8. Zaden iey nie bierze ode mnie, ale JA
dę ią sam od siebie: Mam * moc poło-
ią, i mam moc zaśię wźiąć ią. Toć
skazanie wźiąłem od Oyca mego.
* Jan. 2, 19.
9. Tedy śię stało z nowu rozerwanie
iedzy * Zydami dla tych słow. * Jan. 9, 16.
0. J mowiło ich wiele z nich: Diabel-
wo * ma, i szaleie: czemuż go słuchaćie?
* Jan 7, 20.
21. Drudzy mowili: Te słowa nie są dia-
elstwo maiącego. Izali diabeł może śle-
ych oczy otwarzać?
22. A było w Jeruzalem poświącanie
ośćioła; a zima była.
23. J przechadzał śię JEZUS w kośćie-
, w przyśionku Salomonowym.
24. Tedy go obstąpili Zydowie, i rzekli
nu: Dokądże dusze nasze na rzeczy trzy-
masz? Jeżliżeś ty iest Chrystus, powiedz
nam iawnie?
25. Odpowiedźiał im JEZUS: Powie-
źiałem wam, a nie wierzyćie: Sprawy,
ktore JA czynię w imieniu * Oyca mego,
e o mnie świadczą. * Jan. 5, 36.
26. Ale wy nie wierzyćie; bo nie iesteś-
ćie z owiec moich, iakom wam * powie-
dźiał. * Jan. 8, 19.

27. ☞ Owce moie głosu mego słuchai
JA ie* znam, i idą za mną. *Jan 8,
28 A JA żywot wieczny dawam im:
nie zginą* na wieki, ani ich żaden wydr
ręki moiey *Jan. 6, 40. r. 17, 12. r 18,
29. Oćiec moy ktory mi ie dał, więkßy
nad wßytkie; a żaden nie może ich wydr
z ręki Oyca mego.
30. JA i Oćiec iedno iesteśmy. ☜
*Jan. 14, 10
31 Porwali tedy znowu kamienie Żyd
wie, aby go ukamionowali.
32. Odpowiedźiał im JEzus: Wiele d
brych uczynkow ukazałem wam od Oy
mego, dla ktoregoż z tych uczynkow* k
mionuiećie mię? *Jan. 8, 59.
33. Odpowiedźieli mu Żydowie, mowią
Dla dobrego uczynku nie kamionuiem
ćię, ale dla* bluźnierstwa; to iest, że ty b
dąc człowiekiem, czyniß się sam BOgie
*Jan. 5, 18.
34. Odpowiedźiał im JEzus: Izali n
iest napisano* w zakonie waßym: JA
rzekł: Bogowie iesteśćie. *Ps. 82,
35. Jeżliżeć one nazwał BOgami, do kt
rych się stało słowo BOże, a nie może b
pismo skażone.
36. A mię, ktorego Oćiec poświęćił i p
słał na świat, wy mowićie: Bluźniß że
rzekł: Jestem Synem BOżym?
37. Jeźliż nie czynię, spraw* Oyca meg
nie wierzćież mi. *Jan. 15, 24.
38. A ieżliż czynię, choćiażbyśćie mnie
wierzyli, wierzcież uczynkom: Abyśćie p
znali i wierzyli, żeć Oćiec iest* we mnie,
JA w nim. *Jan. 14, 11.
39. Tedy zaśię ßukali, iakoby go poyma
ale ußedł z ręku ich.
40. I odßedł zasię za Jordan na on
mieysce, gdźie przed tym* Jan chrzćił,
tamże mießkał. *Jan. 1, 28.
41. A wiele ich do niego przychodźiło,
mowili: Janći w prawdźie żadnego cud
nie uczynił; wßakże wßytko, cokolwie
Jan o tym* powiedźiał, prawdźiwe był
*Jan. 5, 33.
42. I wiele ich tam uwierzyło weń.

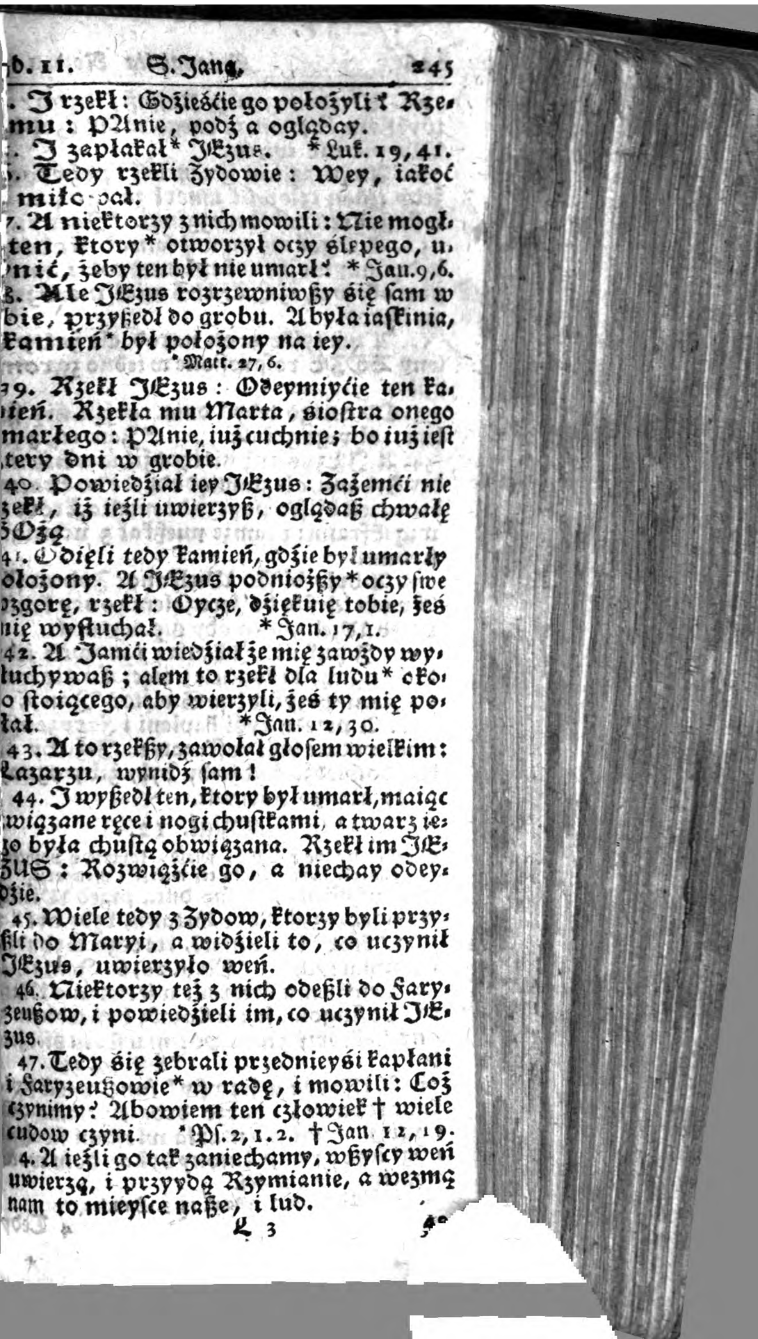


Rozdział. 11.

O wzbudzeniu zmarłego Łazarza.

był niektory chory Łazarz z Betanii, z
miasteczka Maryi i Marty, śiostry iey.
(A to była ona Marya, ktora* poma-
PAna maśćią, i ućierała nogi iego
osami swoimi, ktorey brat Łazarz cho-
wał.) *Matt. 26. 7.
Posłały tedy śiostry do niego mowiąc:
Anie, oto ten, ktorego miłuieß, choruie.
A usłyszawszy to JEzus, rzekł: Ta cho-
ba nie iest na śmierć, ale dla chwały BO-
, aby był uwielbiony Syn* BOży przez
ę. *Jan. 9, 3.
. A JEzus miłował Martę, i śiostrę
, i Łazarza.
. A gdy usłyszał, iż choruie, tedy został
zez dwa dni na onymże mieysçu, gdźie
ł.
Lecz potym rzekł do uczniow swoich:
ożmy zaśię do Judskiey źiemie.
Rzekli mu uczniowie: Mistrzu, teraz
kali* Zydowie, iakoby ćię ukamionowa-
, a zaśię tam idźieß? *Jan. 10, 31.
. Odpowiedźiał JEZUS: Aza nie dwa-
śćie iest godźin dnia? Jeżli kto chodźi we
ie, nie obraźi się; bo widźi świałość
go świata
o. A ieżli kto chodźi w nocy, obraźi się;
o w nim świałła niemaß.
11. To powiedźiawszy, potym rzekł do
ch: Łazarz przyiaćiel naß,* spi, ale idę,
bym go ze snu obudźił. *Luk. 8, 52.
12. Tedy rzekli uczniowie iego: PAnie,
żliże spi, będźie zdrow.
13. Ale JEzus mowił o śmierći iego; lecz
ni mniemali, iż o zaśnieniu snem mowił.
14. Tedy im rzekł JEzus iawnie: Łazarz
marł.
15 I raduię się dla was, abyśćie wierzy-
,) żem tam nie był: Ale podźmy do niego.
16. Rzekł zatym Tomaß, ktorego zwano
Dydymus, społuczniom: Podźmy i my,
byśmy z nim pomarli.
17. Przyszedszy tedy JEZUS, znalazł go
uż cztery dni w grobie leżącego.

18 (A była Betania bliſko Jeruzal
iakoby na piętnaście ſtaian)
19. A przyſzło było wiele Zydow do M
ty i Maryi, aby ie cieſzyli po bracie i
20. Marta tedy, gdy uſłyſzała, że JEz
idźie, bieżała przećiwko niemu;
Marya doma śiedźiała.
21. J rzekła Marta do JEZUSA: P
nie, byś tu był, nieumarłby był brat m
22. Ale i teraz wiem, że o cokolwiekb
prośił BOga, dać to BOG.
23. Rzekł iey JEZUS: Wſtanieć br
twoy.
24 Rzekła mu Marta: Wiem, iż wſta
przy zmartwychwſtaniu, w on oſtateczn
dźień. *Dzie. 23, 6. r. 24, 15. 1 Kor. 15,
Filip. 3, 21. Obiaw. 20, 12.
25. J rzekł iey JEzus: ☞ JAM ie
Zmartwychwſtanie i Zywot: Kto we m
wierzy choćby też umarł † żyć będźie.
*Jan. 1, 4. r. 5, 26. † Jan. 3, 16.
26. A wſzelki ktory * żyie a wierzy w m
nie umrze na wieki. Wierzyſzże temu
*Jan. 6, 54.
27. Rzekła mu: J owſzem PAnie. J
uwierzyła, żeś ty ieſt * Chryſtus S
BOży, ktory miał przyyść na świat.
*Matt. 16, 16
28 A to rzekſzy, ſzła, i potaiemnie zaw
ła Maryi, śioſtry ſwoiey mowiąc: Jeſt
Nauczyćiel i woła * ćię. *Mark. 10,
29 Ona ſkoro uſłyſzała, wnet wſtała
ſzła do niego.
30. (A JEZUS ieſzcze był nie przyſ
do miaſteczka, ale był na tymże mieyſ
gdźie Marta była wyſzła przećiwko
mu.)
31. Zydowie tedy ktorzy z nią byli w
mu, a cieſzyli ią, uyrzawſzy Maryą, iż p
tko wſtała i wyſzła, ſzli z nią, mowi
Jdźie do grobu, aby tam płakała.
32. Ale Marya, gdy tam przyſzła, gd
był JEzus, uyrzawſzy go, przypadła
nog iego, i rzekła mu: PAnie, byś tu b
nie umarłby był brat moy.
32. JEzus tedy, gdy ią uyrzał płacząc
Zydy, ktorzy byli z nią przyſzli płacząc
rozrewnił się w duchu, i zafraſował s



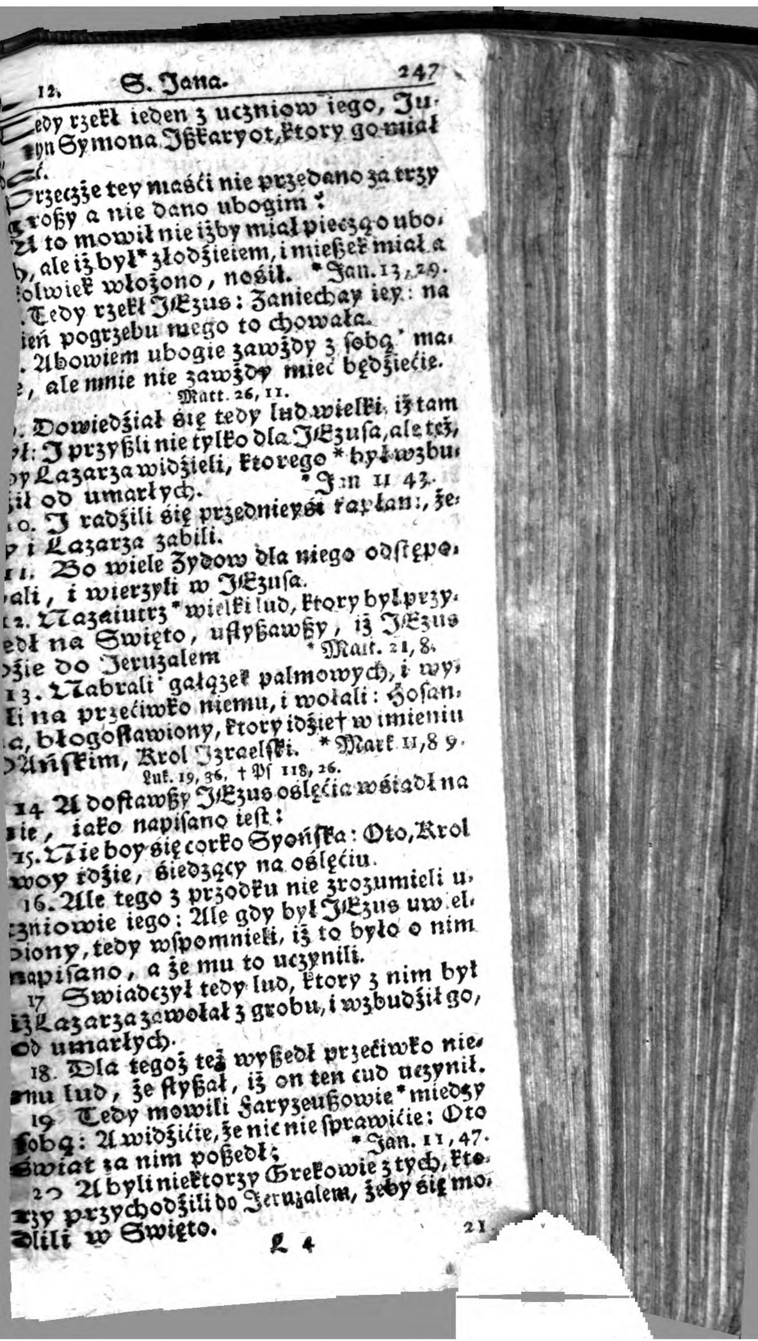
. I rzekł: Gdźieśćie go położyli? Rze-
mu: PAnie, podź a oglądaj.
. I zapłakał* JEzus. *Luk. 19, 41.
. Tedy rzekli Zydowie: Wey, iakoć
miłował.
7. A niektorzy z nich mowili: Nie mogł-
ten, ktory* otworzył oczy ślepego, u-
nić, żeby ten był nie umarł? *Jan. 9, 6.
8. Ale JEzus rozrzewniwszy śię sam w
bie, przyszedł do grobu. A była iaskinia,
kamień* był położony na iey.
*Matt. 27, 6.
39. Rzekł JEzus: Odeymiyćie ten ka-
mień. Rzekła mu Marta, śiostra onego
marłego: PAnie, iuż cuchnie; bo iuż iest
tery dni w grobie.
40. Powiedźiał iey JEzus: Zażemći nie
rzekł, iż ieżli uwierzysz, oglądasz chwałę
BOżą.
41. Odięli tedy kamień, gdźie był umarły
położony. A JEzus podniosszy* oczy swe
wzgorę, rzekł: Oycze, dźiękuię tobie, żeś
mię wysłuchał. *Jan. 17, 1.
42. A Jam ći wiedźiał że mię zawżdy wy-
słuchywasz; alem to rzekł dla ludu* oko-
ło stoiącego, aby wierzyli, żeś ty mię po-
słał. *Jan. 12, 30.
43. A to rzekszy, zawołał głosem wielkim:
Łazarzu, wynidź sam!
44. I wyszedł ten, ktory był umarł, maiąc
związane ręce i nogi chustkami, a twarz ie-
go była chustą obwiązana. Rzekł im JE-
ZUS: Rozwiążćie go, a niechay odey-
dźie.
45. Wiele tedy z Zydow, ktorzy byli przy-
szli do Maryi, a widźieli to, co uczynił
JEzus, uwierzyło weń.
46. Niektorzy też z nich odeszli do Fary-
zeuszow, i powiedźieli im, co uczynił JE-
zus.
47. Tedy śię zebrali przednieysi kapłani
i Faryzeuszowie* w radę, i mowili: Coż
czynimy? Abowiem ten człowiek † wiele
cudow czyni. *Ps. 2, 1. 2. † Jan. 12, 19.
4. A ieżli go tak zaniechamy, wszyscy weń
uwierzą, i przyydą Rzymianie, a wezmą
nam to mieysce nasze, i lud.

49. A ieden z nich Kaifasz, będąc n
wyższym kapłanem onego roku, rzekł i
Wy nic nie wiecie.
50. Ani myślicie, iż nam iest* pożyteczn
żeby ieden człowiek umarł za lud, a ż
wszystek ten narod nie zginął. *Jan. 18, 1
51. A tegoć nie mowił sam od siebie,
będąc naywyższym kapłanem roku oneg
prorokował, iż JEZUS miał umrzeć
on narod.
52. A nie tylko za on narod, ale żeby te
syny BOZE rosproszone w iedno zgroma
dził.
53. Od onego tedy* dnia, radzili się sp
łem, aby go zabili. *Jan. 10, 39.
54. A JEzus iuż nie chodził iawnie mi
dzy Zydami, ale ztamtąd odszedł do krainy
ktora iest blisko puszczy, do miasta, ktore z
wią Efraim; i tamże mieszkał z uczniam
swoimi.
55. A była blisko Wielkanoc Zydowsk
A wiele ich szło do Jeruzalem z oney krain
przed Wielkąnocą aby się oczyścili.
56. I szukali* JEzusa; i mowili iedn
do drugich, w kościele stoiąc: Co się wa
zda, że nie przyszedł na Swięto? *Jan 7, 11
57. A przednieysi kapłani i Faryzeusz
wie wydali byli roskazanie: Jeżliby si
kto dowiedział gdzieby był, żeby oznay
mił, aby go poymali.

Rozdział. 12.

Chrystusowe pomazanie, wiazd, kazanie o pożytka
śmierći swoiey, iako też wierze i niewierze.

Tedy JEzus szostego dnia przed Wielk
nocą przyszedł do Betanii, kędy był La
zarz,* ktory był umarł, ktorego wzbudzi
od umarłych *Matt. 26, 6. Jan. 11, 1
2. Tamże mu sprawili wieczerzą a Mar
ta* posługowała; a Lazarz był iednym
onych, ktorzy z nim społem u stołu siedzie
li. *Luk. 10, 38.
3. A Marya wziąwszy* funt maści szpi
kanardowey, barzo drogiey namazała
nogi JEzusowe, i utarła włosami swoim
nogi iego; i napełniony był on dom won
nością oney maści.
*Matt. 26, 7. Mark. 14, 3. Jan. 11, 2.

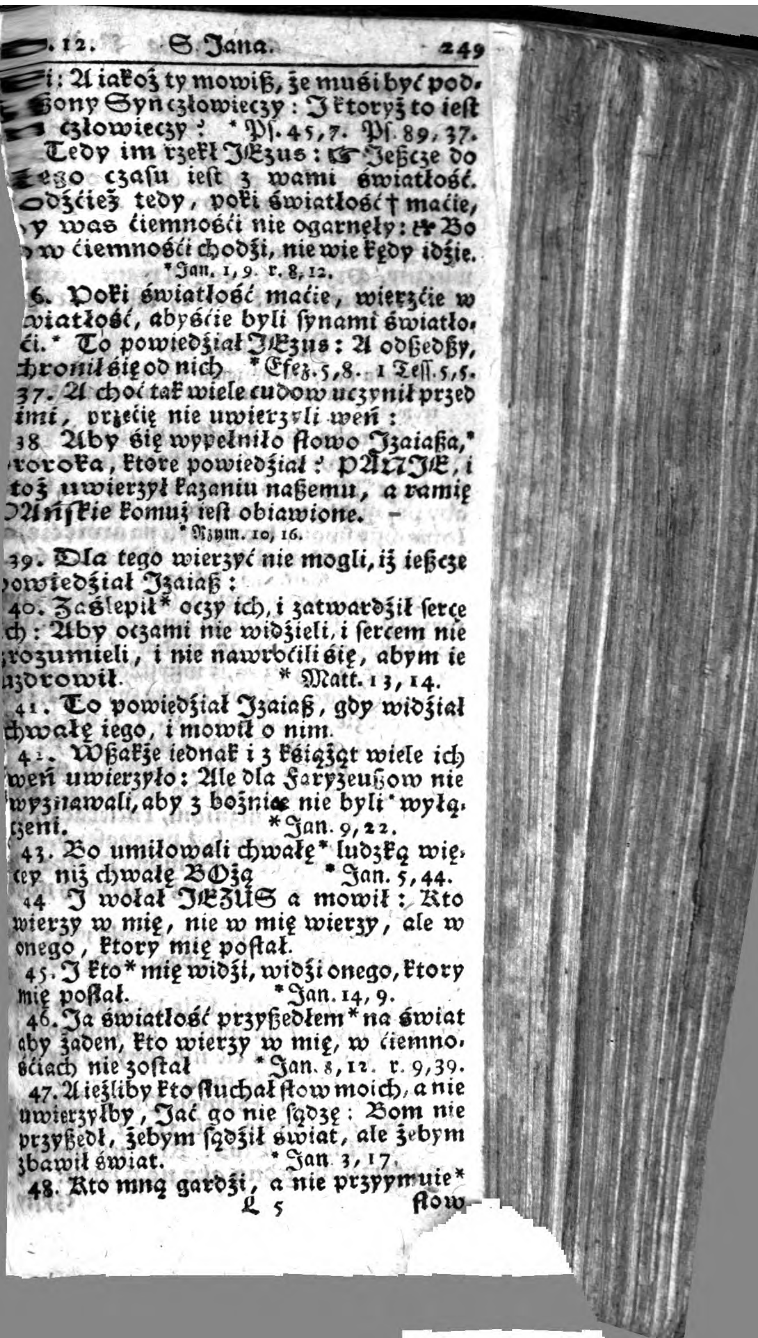


edy rzekł ieden z uczniow iego, Ju-
syn Symona Jßkaryot, ktory go miał
ć.
Przeczże tey maśći nie przedano za trzy
großy a nie dano ubogim ?
A to mowił nie iżby miał pieczą o ubo-
h, ale iż był* złodźieiem, i mießek miał a
olwiek włożono, nośił. * Jan. 13, 29.
. Tedy rzekł JEzus: Zaniechay iey: na
ień pogrzebu mego to chowała.
. Abowiem ubogie zawżdy z sobą* ma-
, ale mnie nie zawżdy mieć będźiećie.
Matt. 26, 11.
. Dowiedźiał śię tedy lud wielki, iż tam
ył: J przyßli nie tylko dla JEzuſa, ale też,
y Lazarza widźieli, ktorego * był wzbu-
źił od umarłych. * Jan 11 43.
10. J radźili śię przedniey[ß]i kapłani, że-
y i Lazarza zabili.
11. Bo wiele Zydow dla niego odſtępo-
wali, i wierzyli w JEzuſa.
12. Nazaiutrz * wielki lud, ktory był przy-
edł na Swięto, uſłyßawßy, iż JEzus
dźie do Jeruzalem * Matt. 21, 8.
13. Nabrali gałązek palmowych, i wy-
li na przećiwko niemu, i wołali: Hoſan-
a, błogoſławiony, ktory idźie† w imieniu
Pańſkim, Krol Jzraelſki. * Mark 11, 8 9.
Luk. 19, 36. † Pſ 118, 26.
14 A doſtawßy JEzus oślęćia wśiadł na
nie, iako napiſano ieſt:
15. Nie boy śię corko Syońſka: Oto, Krol
twoy idźie, śiedzący na oślęciu.
16. Ale tego z przodku nie zrozumieli u-
czniowie iego: Ale gdy był JEzus uwiel-
biony, tedy wſpomnieli, iż to było o nim
napiſano, a że mu to uczynili.
17 Swiadczył tedy lud, ktory z nim był
iż Lazarza zawołał z grobu, i wzbudźił go,
od umarłych.
18. Dla tegoż też wyßedł przećiwko nie-
mu lud, że ſłyßał, iż on ten cud uczynił.
19 Tedy mowili Faryzeußowie * miedzy
ſobą: A widźićie, że nic nie ſprawićie: Oto
świat za nim poßedł; * Jan. 11, 47.
20 A byli niektorzy Grekowie z tych, kto-
rzy przychodźili do Jeruzalem, żeby śię mo-
dlili w Swięto.

21. Ci tedy przyßli do Filipa, ktory b
z Betsaidy Galileyskiey, i prośili go,
wiąc: PAnie, † chcemy JEzusa widz
* Jan. 1, 45 † Luk. 19, 3.
22 Szedł Filip, i powiedział Andrz
wi: A Andrzey zaśię i Filip powiedz
JEzusowi
23. A JEzus odpowiedział im, mowi
Przyßła godźina, aby* był uwielbio
Syn człowieczy. * Jan. 13, 31. r. 17,

(Ewang. na niedź. S. Wawrzyńca.)

24. Zaprawdę, zaprawdę, powiada
wam: ☞ Jeżliby źiarno * pßenicz
wpadßy do źiemie nie obumarło, ono s
mo zostawa: Lecz ieżliby obumarło, wie
ki pożytek przynośi ☜ 1 Kor. 15, 3
25. Kto miłuie * dußę swoię, utraći ią:
kto nienawidźi duße swoiey na tym świ
ćie, ku wiecznemu żywotowi strzeże iey
* Matt. 10, 39. r. 16, 25.
26 Jeżli mnie kto służy, niechże mię n
śladuie: A gdźiem * JA iest, tam i słu
moy będźie. A ieżli mnie kto służyć będźi
ucźći go Oćiec moy. * Jan. 14, 3.
27. Terazći dusza moia † zatrwożona ies
i coż rzekę? Oycze zachoway mię od tey g
dźiny. Alemći dla tego przyßedł na tę g
dźinę. * Matt. 26, 38.
28. Oycze uwielbiy imię twoie. Przyßed
tedy głos z nieba: J uwielbiłem, i ießc
uwielbię.
29. A lud ten, ktory stał i słyßał mowil
Zagrzmiało. A drudzy mowili: Anioł d
niego mowił.
30. Odpowiedział JEzus, i rzekł: N
dla mnie * się ten głos stał, ale dla wa
* Jan. 11, 42.
31. Teraz iest * sąd świata tego: Tera
kśiążę świata tego precz † wyrzucone b
dźie. * Jan. 16, 11. r. 14, 30.
32. ☞ A JA ieżli będę * podwyżßony o
źiemie, poćiągnę wßystkich do śiebie.
* Jan 3, 14.
33. (A mowił to, oznaymuiąc iaką śmier
ćią miał umrzeć.)
34. Odpowiedźiał mu on lud: Myśmy
słyßeli † z Zakonu, iż Chrystus trwa na
wie



i: A iakoż ty mowiß, że muśi być pod-
ßony Syn człowieczy: J ktoryż to iest
człowieczy? * Ps. 45, 7. Ps. 89, 37.
Tedy im rzekł JEzus: ☞ Jeßcze do
ego czasu iest z wami świątłość.
odźcież tedy, poki świątłość † maćie,
y was ćiemnośći nie ogarnęły: ☞ Bo
w ćiemnośći chodźi, nie wie kędy idźie.
*Jan. 1, 9. r. 8, 12.
6. Poki świątłość maćie, wierzćie w
wiatłość, abyśćie byli synami świątło-
ći.* To powiedźiał JEzus: A odßedßy,
chronił się od nich. * Efez. 5, 8. 1 Tess. 5, 5.
37. A choć tak wiele cudow uczynił przed
imi, przećię nie uwierzyli weń:
38 Aby się wypełniło słowo Izaiaßa,*
roroka, ktore powiedźiał: PANJE, i
toż uwierzył kazaniu naßemu, a ramię
PAńskie komuż iest obiawione.
*Rzym. 10, 16.
39. Dla tego wierzyć nie mogli, iż ießcze
owiedźiał Izaiaß:
40. Zaślepił* oczy ich, i zatwardźił serce
ch: Aby oczami nie widźieli, i sercem nie
rozumieli, i nie nawroćili się, abym ie
uzdrowił. * Matt. 13, 14.
41. To powiedźiał Izaiaß, gdy widźiał
chwałę iego, i mowił o nim.
42. Wßakże iednak i z kśiążąt wiele ich
weń uwierzyło: Ale dla Faryzeußow nie
wyznawali, aby z bożnice nie byli * wyłą-
czeni. * Jan. 9, 22.
43. Bo umiłowali chwałę * ludzką wię-
cey niż chwałę BOżą * Jan. 5, 44.
44 J wołał JEZUS a mowił: Kto
wierzy w mię, nie w mię wierzy, ale w
onego, ktory mię posłał.
45. J kto * mię widźi, widźi onego, ktory
mię posłał. * Jan. 14, 9.
46. Ja świątłość przyßedłem * na świat
aby żaden, kto wierzy w mię, w ćiemno-
śćiach nie został * Jan. 8, 12. r. 9, 39.
47. A ieżliby kto słuchał słow moich, a nie
uwierzyłby, Jać go nie sądzę: Bom nie
przyßedł, żebym sądźił świat, ale żebym
zbawił świat. * Jan. 3, 17.
48. Kto mną gardźi, a nie przyymuie*

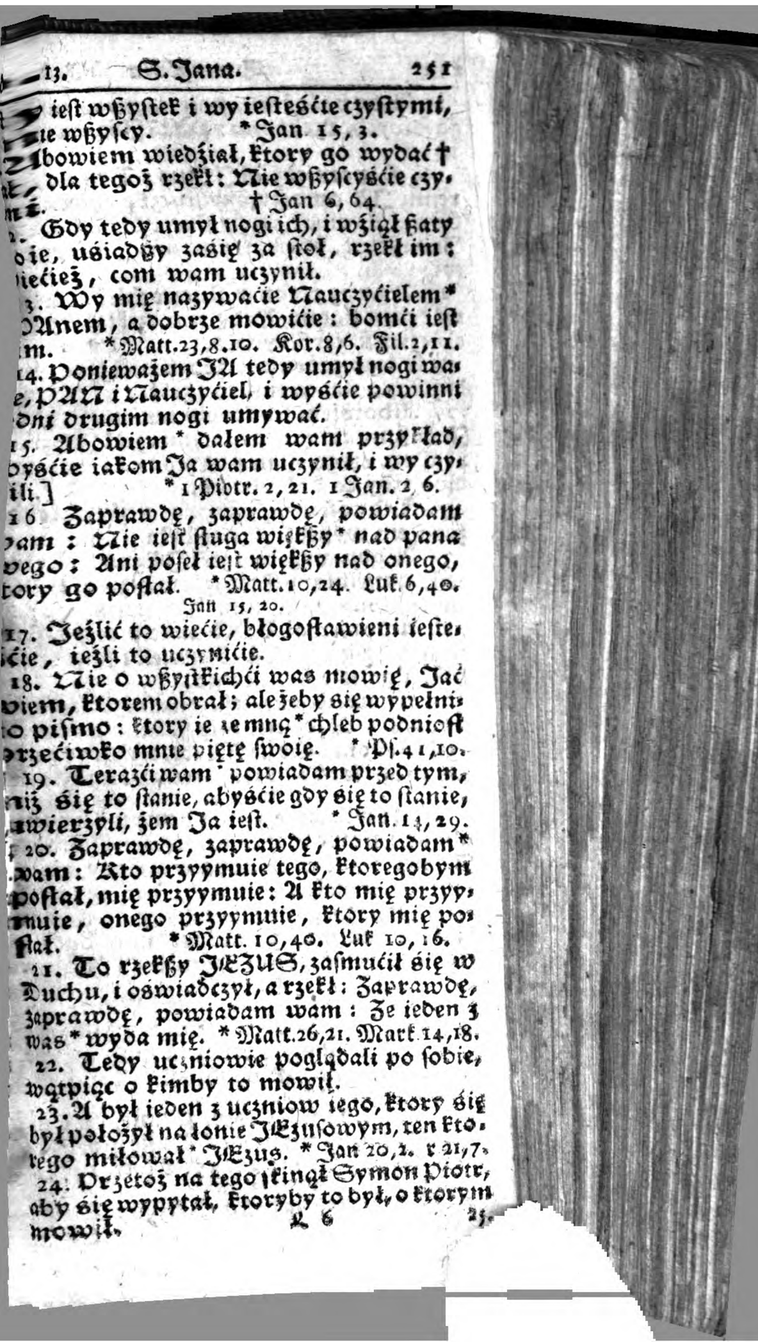
słow moich, ma ktoby go sądził. Słow
ktorem JA mowił, one go osądzą w
ostateczny dźień. *Luk. 10, 16.
49. Bom JA z śiebie samego * nie mowi
ale ten, ktory mię posłał, Oćiec, on mi r
skazanie dał, cobym mowić, i cobym p
wiadać miał. *Jan. 3, 27.
50. J wiem, że roskazanie iego iest żyw
wieczny. Przetoż to, co JA wam mowię
iako mi powiedział Oćiec, tak mowię.

Rozdział. 13.

O umywaniu nog, przykazaniu miłośći, Judaszowe
zdradźie, Chrystusowym uwielbieniu i upadku Pio
trowym.

(Ewang. na Wielki Czwartek.)

A przed świętym * Wielkonocnym wie
dząc JEzus, iż przyszła godźina iego,
aby przeszedł z tego świata, do Oyca: Umi
łowawszy swoie, ktorzy byli na świećie, a
do końca umiłował ie. *Matt. 26, 2.
Mark. 14, 1. Luk. 22, 1.
2. A gdy była wieczerza, (a diabeł iuż by
wrzućił w serce Judasza syna Symonowe
go, Jszkaryoty, aby go wydał. *Luk. 22, 3.
3. Wiedząc * JEzus, iż wszystko Oćiec po
dał do rąk iego, a iż od † BOga wyszedł, i do
BOga idźie: *Matt. 11, 27. † Jan. 16, 28.
4. Wstał od wieczerzy, i złożył szaty: A
wźiąwszy prześćieradło, przepasał się.
5. Potym nalał wody do miednice, i po
czął nogi umywać uczniom, i ućierać prze
śćieradłem, ktorym był przepasany.
6. Tedy przyszedł do Symona Piotra. A
on mu rzekł: PAnie, i tyż mnie masz nogi
umywać?
7. Odpowiedźiał JEzus, i rzekł mu: Co
JA czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potym
dowiesz.
8. Rzekł mu Piotr: Nie będźiesz ty nog
moich umywał na wieki. Odpowiedźiał
mu JEzus: Jeźli ćie nie umyię, nie bę
dźiesz miał cząstki ze mną.
9. Tedy mu rzekł Symon Piotr: PAnie,
nie tylko nogi moie, ale ręce i głowę
10. Rzekł mu JEzus: Ktoć iest umyty,
nie potrzebuie iedno aby nogi umył: Bo
czysty



iest wßystek i wy iesteście czystymi,
ie wßyscy. *Jan 15, 3.
bowiem wiedział, ktory go wydać †
dla tegoż rzekł: Nie wßyscyście czy-
† Jan 6, 64.
Gdy tedy umył nogi ich, i wziął ßaty
oie, uśiadßy zaśię za stoł, rzekł im:
iećież, com wam uczynił.
3. Wy mię nazywaćie Nauczyćielem*
Anem, a dobrze mowićie: bomći iest
m. *Matt. 23, 8. 10. Kor. 8, 6. Fil. 2, 11.
14. Ponieważem JA tedy umył nogi wa-
e, PAN i Nauczyćiel, i wyśćie powinni
dni drugim nogi umywać.
15. Abowiem * dałem wam przykład,
yśćie iakom Ja wam uczynił, i wy czy-
ili.] *1 Piotr. 2, 21. 1 Jan. 2, 6.
16. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
am: Nie iest sługa więkßy* nad pana
ego: Ani poseł iest więkßy nad onego,
tory go posłał. *Matt. 10, 24. Luk. 6, 40.
Jan 15, 20.
17. Jeżlić to wiećie, błogosławieni ieste-
ćie, ieżli to uczynićie.
18. Nie o wßystkichći was mowię, Jać
iem, ktorem obrał; ale żeby się wypełni-
o pismo: ktory ie ze mną * chleb podniosł
rzećiwko mnie piętę swoię. * Ps. 41, 10.
19. Terazći wam * powiadam przed tym,
iż się to stanie, abyśćie gdy się to stanie,
wierzyli, żem Ja iest. * Jan. 14, 29.
20. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam*
wam: Kto przyymuie tego, ktoregobym
posłał, mię przyymuie: A kto mię przyy-
muie, onego przyymuie, ktory mię po-
słał. * Matt. 10, 40. Luk 10, 16.
21. To rzekßy JEZUS, zasmućił się w
Duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę,
zaprawdę, powiadam wam: Że ieden z
was * wyda mię. * Matt. 26, 21. Mark 14, 18.
22. Tedy uczniowie poglądali po sobie,
wątpiąc o kimby to mowił.
23. A był ieden z uczniow iego, ktory się
był położył na łonie JEzusowym, ten kto-
rego miłował * JEzus. * Jan 20, 2. r. 21, 7.
24. Przetoż na tego skinął Symon Piotr,
aby się wypytał, ktoryby to był, o ktorym
mowił.

25. A on położywszy się na piersiach J
zusowych, rzekł mu: PANIE, ktoryż
iest ?
26. Odpowiedział JEzus: Ten iest, kt
remu JA omoczywszy sztuczkę chleba, p
dam: A omoczywszy sztuczkę chleba, d
Judaszowi, synowi Symona, Iszkaryot
wi.
27. A zaraz po oney sztuczce chleba, wst
pił* weń szatan. Tedy mu rzekł JEzus
Co czynisz, czyń rychło. *Luk. 22, 3
28. A tego żaden nie zrozumiał z społsie
dzących, na co mu to rzekł.
29. Albowiem niektorzy mniemali, gdy
Judasz miał* mieszek, iż mu rzekł JEzus
Nakup, czego nam potrzeba na Święto
albo iżby co dał ubogim.
30. Tedy on wziąwszy onę sztuczkę chleba
zarazem wyszedł. A noc była.
31. A gdy wyszedł, rzekł JEzus: Tera
iest* uwielbiony Syn człowieczy a BO
uwielbiony iest w nim. *Jan. 12, 28. r. 17,
32. A ponieważ BOG uwielbiony iest w
nim, tedy go też BOG uwielbi sam w so
bie, i wnetże uwielbi go.
33. Synaczkowie, jeszcze maluczko iestem
z wami Będziecie mię szukać ale iakom
rzekł Żydom: Gdzie JA idę, wy przyyść
nie możecie: Tak i wam teraz powiadam
*Jan. 7, 34
34. Przykazanie nowe dawam * wam
abyście się społecznie miłowali: Jakom
JA was umiłował, abyście się i wy społe
cznie miłowali. *Matt. 22, 39.
35. ☞ Ztądci poznaią wszyscy, żeście u
czniami moimi, ieżli miłość* mieć będzie
cie iedni przeciwko drugim. ☙ *1 Jan. 2, 5
r. 3, 10.
36. Rzekł mu Symon Piotr: PAnie, do
kądże idziesz: Odpowiedział mu JEzus
Dokąd JA* idę, ty teraz za mną iść ni
możesz, ale potym poydziesz za mną.
*Jan. 21, 18. 19.
37. Tedy mu rzekł Piotr: PAnie, czemuż
teraz za tobą iść nie mogę ? Duszę moie za
cię położę. *Matt. 26, 35. Mark. 14, 31.
Luk. 22, 33.
38. Odpowiedział mu JEzus: Dusz
tw...

...ie za mię położysz? Zaprawdę, zapra-
ę, powiadam ći: Nie zapieie kur, aż się
...ie po trzy kroć zaprzysz.

Rozdział. 14.

O szczęśliwym Chrystusa PANA odeyśćiu, wierze i miłośći, modlitwie, Duchu Swiętym, prawdziwym pokoiu.

(Ewang. na niedź. S. Filipa i Jakuba.)

Niechay się nie trwoży serce wasze. Wie-
rzyćie w BOga, i w mię wierzćie.
2. W domu Oyca mego wiele * iest mie-
szkania. A ieżli nie, wżdybymći wam po-
wiedział: Idę, abym wam zgotował
mieysce. * 2 Kor. 5, 1. 2c. Zyd. 11, 10.
3. A gdy odeydę i zgotuię wam mieysce,
przyydę zasię, i wezmę was do siebie i
żebyśćie, gdźiem JA iest, i * wy byli.
* Jan. 12, 26. r 17, 24.
4. A dokąd JA idę, wiećie, i drogę wie-
ćie.
5. Rzekł mu Tomasz: PAnie, nie wiemy
dokąd idźiesz: A iakoż możemy drogę wie-
dźieć?
6. Rzekł mu JEzus: JAmći iest * ta
droga, i † prawda, i ** żywot Zaden nie
przychodźi †† do Oyca tylko przez mię.
* Zyd 9, 8. † 1 Piotr. 2, 22. ** Jan 1, 4. †† Jan. 6, 44.
7. Gdybyśćie mię znali, i Oyca byśćie też
mego znali: i iuż go teraz znaćie, i widźie-
liśćie go.
8. Rzekł mu Filip.: PAnie, ukaż nam Oy-
ca, a dosyć nam na tym.
9. Rzekł mu JEzus: Przez tak długi czas
iestem z wami, a nie poznałeś mię: Filipie,
kto * mię widźi, widźi i Oyca mego: Jakoż
ty mowisz: Ukaż nam oyca. * Jan. 12, 45.
10. Nie wierzysz, iżem Ja * w Oycu, a O-
ćiec we mnie? Słowa, ktore Ja † do was
mowię, nie od samego siebie mowię: Lecz
Oćiec, ktory we mnie mieszka, on ** czyni
sprawy. * Jan. 10, 30. † Jan. 7, 16. ** Jan. 5, 17.
11. Wierzćie mi, żem JA w Oycu, a Oćiec
we mnie: Wżdy przynamniey dla samych
spraw wierzćie mi.
12. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Kto † wierzy w mię, sprawy, ktore
JA czynię, i on czynić będźie, i większe nad
L 7 te-

czynić będzie: Bo JA odchodzę do Oyc
niego. † Matt. 21, 21. Luk. 17, 6.
13. ☞ A o cokolwiek prosić będziecie w
imieniu moim, to uczynię; Aby był uwiel
biony Oćiec w Synu. ☙ * Matt. 7, 7
Mark. 11, 24 Luk. 11, 9. Jan. 15, 7. Jak. 1, 6. 1 Jan. 3, 22
r. 5, 14.
14. Jeżli o co będziećie prosić w imieniu
moim, JA uczynię.
15. Jeżli mię miłuiećie,* przykazania
moie zachowayćie. * Jan 15, 10.
16. A JA prosić będę Oyca, a innego
Poćieszyćiela da wam, aby z wami mieszkał
na wieki:
17. Onego Ducha prawdy, ktorego świat
przyiąć nie może; bo go nie widzi, ani go
zna; Lecz wy go znaćie, gdyż u was miesz-
ka, i w was będzie.
18. Nie zostawię* was śierotami: Przyy-
dę do was. * Matt. 28, 20.
19. Jeszcze maluczko, a świat mię już
wiecey nie ogląda; lecz wy mię oglądaćie:
Bo ☞ JA żyię, i wy żyć będziecie ☙
20. W on dzień wy poznaćie, żem JA iest
w Oycu moim, a wy we mnie, i JA w was.
21. Kto ma przykazania moie, i zachowy-
wa ie, ten iest, ktory mię miłuie. A kto mię
miłuie, będzie go też miłował Oćiec moy;
i JA go miłować będę, i obiawię mu śie-
bie samego.
22. Powiedział mu Judasz, nie on Iszka-
ryot; PAnie, coż iest, że się nam obiawić
masz, a nie światu?

(Ewang. na Swiąteczną niedz.)

23. Odpowiedział JEzus, i rzekł mu: Je-
żli mię kto miłuie, słowa moie za-
chowywać będzie: J Oćiec moy umiłuie
go, i do niego przyydziemy, a mieszkanie u
niego uczyniemy.
24 Kto mię nie miłuie, słow moich nie
zachowywa: A słowo, ktore słyszyćie, nie
iest * moie, ale onego, ktory mię posłał, Oy-
ca. * Jan. 7, 16. r. 8, 28. Jan. 16, 13.
25. Tomći wam powiedział, u was miesz-
kaiąc.
26. Lecz Poćieszyćiel on, Duch Swięty,
ktorego * pośle Oćiec w imieniu moim, on

was nauczy wßystkiego; i przypomni
m wßystko, comkolwiek wam powie-
ał. * Jan. 15, 26. r. 16, 7.
7. Pokoy * zostawuię wam, pokoy on
oy dawam wam: Nie iako go dawa
wiat, Ja wam dawam: Niechże się nie
twoży serce waße, ani się lęka. * Filip. 4, 7.
28. Słyßeliście żem JA wam powiedział:
Odchodzę, i zaś przyydę do was. Gdyby-
ście mię miłowali, wżdybyście się rado-
wali, żem rzekł: Idę do Oyca; bo Oćiec
moy więkßy iest niż JA.
29. J terazem wam * powiedział przed
tym niż się stanie; żebyście, gdy się to sta-
nie, uwierzyli. * Jan 11, 15. r. 13, 19. r. 16, 4.
30. Już daley z wami wiele mowić nie
będę. Abowiem idzie książę świata tego,
a we mnie nic nie ma.
31 Ale iżby poznał świat, że miłuię Oyca:
A iako mi roskazał Oćiec, tak * czynię.
Wstańcież, podźmy ztąd.] * Jan. 10, 18.

Rozdział. 15.

Napomnienie do stateczności w wierze, miłości i cierpli-
wości.

JAM iest ona winna * maćica prawdzi-
wa: A Oćiec moy iestći winiarzem.
* Matt. 15, 13.
2. Każdą latorośl, ktora we mnie owocu
nie przynosi, odćina: A każdą, ktora przy-
nosi owoc, oczyśćia, aby obfitßy owoc,
przynosiła.
3. Już wy iesteśćie * czystymi, dla słow,
ktorem do was mowił. * Jan 13, 10.
4 Mießkayćież we mnie, a JA w was.
Jako latorośl nie może przynosić owocu
sama z siebie, ieźli nie będzie trwała w
winney maćicy: Także ani wy, ieźli we
mnie mießkać nie będziećie.
5. JAM iest winna maćica, a wyśćie
latorośle. Kto mießka we mnie, a JA w
nim, ten przynosi wiele owocu ☞ Bo be-
ze mnie nic uczynić nie możećie. ☜
6. Jeżliby kto nie mießkał we mnie, precz
wyrzucony będzie iako latorośl; i * u-
schnie, i zbiorą ie, i na ogień wrzucą, i zgo-
raią. * Matt. 1, 10. r. 9, 19.
7. Jeźli we mnie mießkać będziećie, i sło-
wa

te słowa moie w was mieszkać będą, czeg
byściekolwiek* chćieli, prośćie, a stan
się wam. *Jan. 14, 13. r. 16, 23.
8. W tym będzie uwielbiony Oćiec mo
kiedy obfity owoc przynieśćiećie a będzi
ćie moimi uczniami.
9. Jako mię umiłował Oćiec, tak i J
umiłowałem was. Trwayćież w miłoś
moiey.
10. Jeżli przykazania moie zachowaćie
trwać będźiećie w miłośći moiey: Jakom
i Ja zachował przykazania Oyca mego,
trwam w miłośći iego.
11. Tomći wam powiedźiał, aby wesel
moie w was trwało, a wesele wasze było
zupełne.
12. Toć iest przykazanie moie, abyśćie
się społecznie miłowali, iakom i Ja wa
umiłował. *Jan 13, 34. Efez. 5, 2. 1 Tess. 4, 9
1 Piotr. 4, 8. 1 Jan. 3, 11. r. 4, 21.
13. Większey miłośći nad tę żaden nie ma
iedno gdyby kto duszę swoię* położył za
przyiaćioły swoie. *Rzym. 5, 8.
14. Wy iesteśćie* przyiaćiele moi, ieżl
czynić będźiećie, cokolwiek JA wam przy
kazuię. *Matt. 12, 50.
15. Już was daley nie będę zwa
sługami; bo sługa nie wie, co czyni PAN
iego. Leczem was nazwał przyiaćioły
bo wszystko, comkolwiek słyszał od Oyc
mego oznaymiłem wam.
16. Nie wyśćie mię obrali, alem JA wa
obrał: J postanowiłem, abyśćie † wyszli
i przynieśli owoc, a owocby wasz ab
trwał: J o cokolwiekbyśćie prośili Oyc
w imieniu moim, żeby wam dał. *Efez. 1, 4
† Matt. 28, 19.
17. Toć wam przykazuię, abyśćie si
społecznie miłowali.
18. Jeżli was świat* nienawidźi, wiedź
ćie, żeć mię pierwey, niżeli was, miał n
nienawiśći. *1 Jan. 3, 13.
19. Byśćie* byli z świata, świat co iest je
go, miłowałby: Lecz iż nie iesteśćie z świa
ta, alem Ja was wybrał z świata, przeto
was świat nienawidźi *Jan. 17, 14
20. Wspomniyćie na słowo, ktorem JA
wam

am powiedział: Nie iest sługa* większy
od pana swego. Jeżlić mię przesladowa-
i was prześladować będą: Jeżli słowa
oie zachowywali, i wasze zachowywać
będą. *Matt. 10, 24. Luk. 6, 40.
21. Alec wam* to wszystko czynić będą
dla imienia mego, iż nie znaią onego, ktory
mię posłał. *Jan. 16, 3.
22. Bym był nie przyszedł, a nie mowił
im, nie mieliby grzechu: Lecz teraz nie
maią wymowki z grzechu swego.
23. Kto mnie nienawidzi, i Oyca mego
nienawidzi.
24. Bym był tych uczynkow nie czynił
miedzy nimi, ktorych żaden *inszy nie czy-
nił, grzechuby nie mieli: Lecz teraz i wi-
dzieli, i nienawidzieli, i mnie i Oyca mego.
*Jan. 10, 37.
25. Ale iżby się wypełniło słowo, ktore
iest w Zakonie ich napisano: Że mię darmo
mieli *w nienawiści. *Ps. 35, 19. Ps. 69, 5.
(Ewang. na niedz. po Niebowst. Pańsk.
26. A gdy przyydzie on *Pocieszyciel ktore-
go Ja wam poślę od Oyca, Duch
prawdy, ktory od Oyca pochodzi: On o
mnie świadczyć będzie. *Luk. 24, 49.
Jan. 14, 26.
27. Ale* i wy świadczyć będziecie; boże
mną od początku iesteście. *Dzie. 1, 18. r. 2, 33.

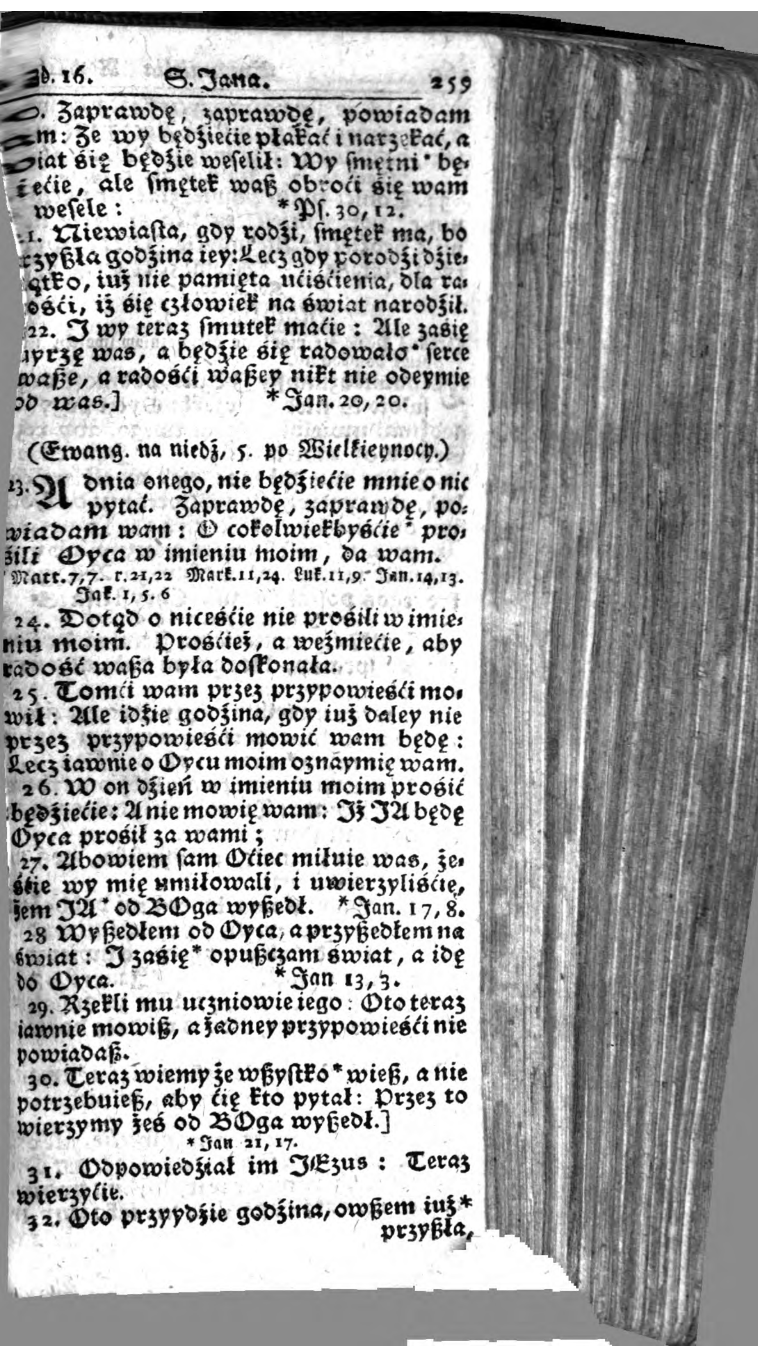
Rozdział. 16.

O przyszłym prześladowaniu, Chrystusowym odeyściu, urzędzie Ducha Swiętego, wesołym z utrapienia wyyściu, wysłuchaniu modlitwy, i uciekaniu uczniow.

Tomci wam powiedział, abyście się nie
gorszyli.
2. Wyłączać was będą z bożnic: Owszem
przyydzie godzina, że wszelki, ktory was
zabiie, będzie mniemał, że BOgu posługę
czyni.
3. A toć wam uczynią, iż nie poznali* Oy-
ca ani mnie. *Jan 15, 21.
4. Alemci wam to powiedział, abyście,
gdy przyydzie ta godzina *wspomnieli na
to, żem JA wam opowiedział, a tegom
wam z początku † nie powiadał, bom był
z wami. *Jan. 15, 21. † Matt. 9, 15.
(Ewang.

(Ewang. na niedź. 4. po Wielkieynocy.)
5. Lecz teraz idę do onego, ktory mi
postał, a żaden z was nie pyta mi
Dokąd idźieß? *Jan 7, 33.
6. Ale żem wam to powiedźiał, smęt
napełnił serce waße.
7. Lecz JA wam prawdę* mowię, wam
ći to pożyteczno, abym JA odßedł. Bo ie
źli nie odeydę Poćießyćiel on nie przyydźie
do was. Ale ieźli odeydę, poślę go do
was. *Jan. 8, 45 r. 14, 16. 26.
8. A on przyßedßy będźie karał świat z
grzechu, i z sprawiedliwośći, i z sądu.
9. Z grzechu mowię, iż nie uwierzyli we
mię.
10. Z sprawiedliwośći zaśię, iż do Oyca
mego idę; a iuż mię więcey nie uyrzyćie.
11. A z sądu, iż kśiążę tego świata* iuż ies
osądzone. *Jan. 12, 31. r. 14, 30 Kol 2, 15
12. Mamći wam ießcze wiele mowić, al
teraz znieść nie możećie.
13. Lecz gdy przyydźie on Duch prawd
wprowadźi was we wßelką* prawdę; bo
nie sam od śiebie mowić będźie, ale cokol
wiek usłyßy, mowić będźie, i przyßłe rzeczy
wam opowie. *Jan 14 26.
14. On mię uwielbi, bo z mego weźmie, a
opowie wam.
15. Wßystko co ma* Oćiec, moie iest: Dla
tegom rzekł: Że z mego weźmie, a wam o
powie.] *Jan. 17, 10.

(Ewang. na niedź. 3. po Wielkieynocy.)
16. Maluczko,* a nie uyrzyćie mię: J za
śię maluczko, a uyrzyćie mię: Bo
JA idę do Oyca. *Jan. 7, 33 r. 13, 33.
17. Mowili tedy niektorzy z uczniow iego
miedzy sobą: Coż to iest co nam mowi:
Maluczko, a nie uyrzyćie mię: J zaśię
maluczko, a uyrzyćie mię, a iż JA idę do
Oyca.
18. Przetoż mowili: Coż to iest, co mowi:
Maluczko? Nie wiemy co mowi:
19. Tedy JEzus poznał że go pytać chćie
li, i rzekł im: O tym śię pytaćie miedzy so
bą: Żem rzekł: Maluczko, a nie uyrzyćie
mię: J zaśię maluczko, a uyrzyćie mię.



...o. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
...m: Że wy będźiećie płakać i narzekać, a
...iat śię będźie weſelił: Wy ſmętni* bę-
...ećie, ale ſmętek waß obroći śię wam
weſele : *Pſ. 30, 12.
..1. Niewiaſta, gdy rodźi, ſmętek ma, bo
...rzyßła godźina iey: Lecz gdy porodźi dźie-
...ątko, iuż nie pamięta ućiśćienia, dla ra-
...ośći, iż śię człowiek na świat narodźił.
...22. I wy teraz ſmutek maćie : Ale zaśię
...yrzę was, a będźie śię radowało* ſerce
waße, a radośći waßey nikt nie odeymie
...od was.] *Jan. 20, 20.

(Ewang. na niedź, 5. po Wielkieynocy.)

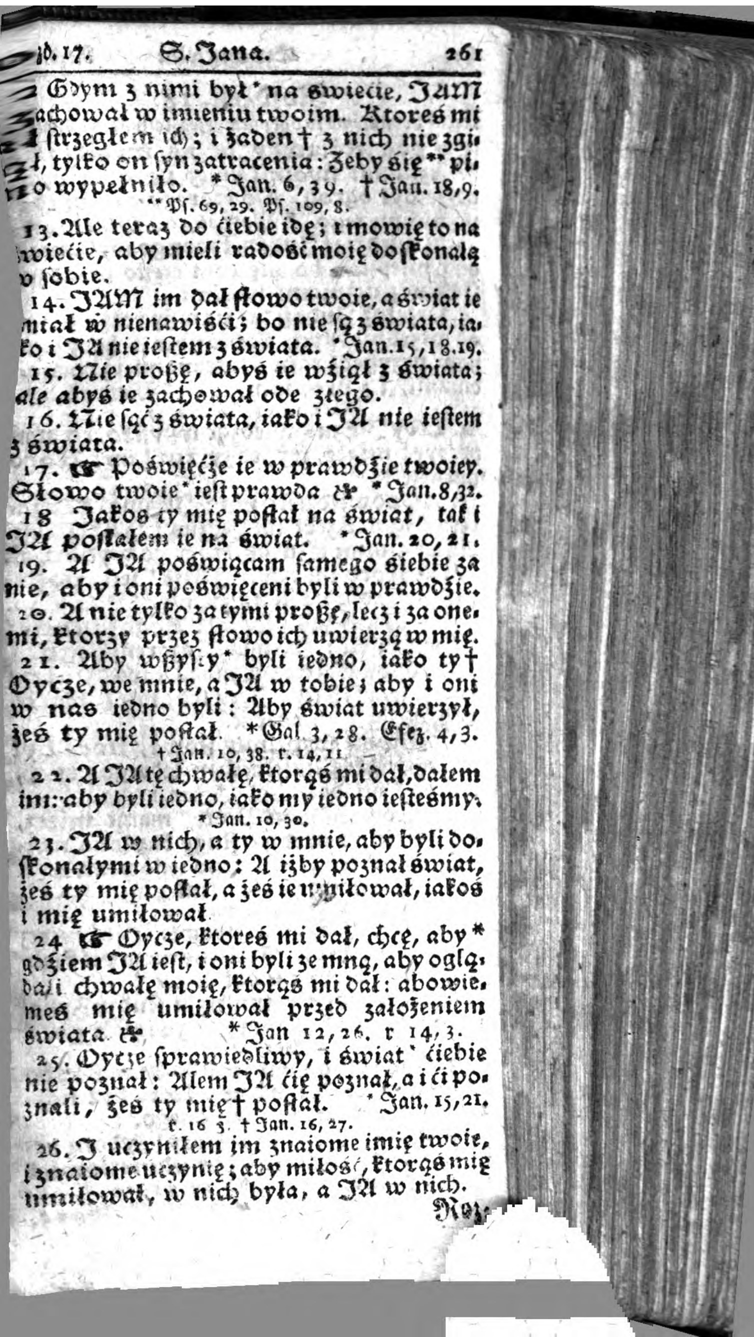
23. A dnia onego, nie będźiećie mnie o nic
pytać. Zaprawdę, zaprawdę, po-
wiadam wam: O cokolwiekbyśćie* pro-
śili Oyca w imieniu moim, da wam.
*Matt. 7, 7. r. 21, 22 Mark. 11, 24. Luk. 11, 9. Jan. 14, 13. Jak. 1, 5. 6
24. Dotąd o niceśćie nie prośili w imie-
niu moim. Prośćież, a weźmiećie, aby
radość waßa była doſkonała.
25. Tomći wam przez przypowieśći mo-
wił : Ale idźie godźina, gdy iuż daley nie
przez przypowieśći mowić wam będę :
Lecz iawnie o Oycu moim oznaymię wam.
26. W on dźień w imieniu moim prośić
będźiećie: A nie mowię wam: Iż IA będę
Oyca prośił za wami ;
27. Abowiem ſam Oćiec miłuie was, że-
śćie wy mię umiłowali, i uwierzyliśćie,
żem IA* od BOga wyßedł. *Jan. 17, 8.
28 Wyßedłem od Oyca, a przyßedłem na
świat : I zaśię* opußczam świat, a idę
do Oyca. *Jan 13, 3.
29. Rzekli mu uczniowie iego : Oto teraz
iawnie mowiß, a żadney przypowieśći nie
powiadaß.
30. Teraz wiemy że wßyſtko* wieß, a nie
potrzebuieß, aby ćię kto pytał: Przez to
wierzymy żeś od BOga wyßedł.]
*Jan 21, 17.
31. Odpowiedźiał im JEzus : Teraz
wierzyćie.
32. Oto przyydźie godźina, owßem iuż*
przyßła,

przyßła, że śię rosproßyćie każdy do swe
a mię samego zostawićie: Lecz † nie ieste
sam, bo Oćiec iest ze mną. *Matt. 26,3
Mark 14,27 † Jan. 8, 16 29. r. 14, 10.
33. Tomći wam powiedźiał, abyśćie w
mnie* pokoy mieli ☞ Na świećie uć
mieć będźiećie: Ale ufayćie, JAM zwyć
żył świat. ☜ *Rzym. 5, 1. Efez. 2, 1
Kol. 1, 20.

Rozdźiał. 17.

Chrystus PAN śię modli za śię, uczniow swoich, i K
śćioł powßechny.

To powiedźiawßy JEzus, podniosł ocz
swoie w niebo, i rzekł: Oycze przyßła
godźina, uwielbiy Syna twego, aby też i
Syn twoy uwielbił ćię. *Jan. 12, 23
2. Jakoś mu dał moc* nad wßelkim ćia
łem, aby tym wßystkim, ktoreś mu dał, da
żywot wieczny. *Matt. 28, 18. Jan. 5, 27
3. ☞ A toć iest* żywot wieczny, aby ći
poznali samego prawdźiwego BOga,
ktoregoś posłał JEzusa Chrystusa. ☜
*Jan. 3, 14, 15. r. 14, 6.
4. JAM ćię uwielbił na źiemi i dokoń
czyłem sprawy, ktorąś mi dał, abym i
czynił.
5. A teraz uwielbiy mię ty Oycze u śiebi
samego tą chwałą, ktorąm miał u ćiebie
pierwey niżeli* świat był. *Jan 1, 2
6. Obiawiłem imię twoie ludźiom ktore
mi dał z świata: Twoić byli, i dałeś mi ie
i zachowali słowa twoie.
7. A teraz poznali, iż wßystko, coś m
dał, od ćiebie iest.
8. Abowiem słowa, ktoreś mi dał dałem
im: A oni ie przyięli, i poznali prawdźi
wie, iżem* od ćiebie wyßedł; a uwierzyli
żeś ty mię posłał. *Jan. 16, 27
9. Jać za nimi proßę: Nie za światem
proßę, ale za tymi, ktoreś mi dał; bo two
są.
10. J wßystko moie, iest twoie: a* twoie
moie: J uwielbionym iest w nich.
*Jan 16, 15.
11. A nie iestem więcey na świećie, ale oni
są na świećie; a JA do ćiebie idę. ☞ Oy
cze święty, zachoway ie w imieniu twoim
ktoreś mi dał; aby byli iedno iako i my. ☜



...Gdym z nimi był * na świecie, JAM
...zachował w imieniu twoim. Ktoreś mi
...strzegłem ich; i żaden † z nich nie zgi-
...ł, tylko on syn zatracenia: Żeby się ** pi-
...o wypełniło. * Jan. 6, 39. † Jan. 18, 9.
** Ps. 69, 29. Ps. 109, 8.
13. Ale teraz do ciebie idę; i mowię to na
świecie, aby mieli radość moię doskonałą
w sobie.
14. JAM im dał słowo twoie, a świat ie
miał w nienawiści; bo nie są z świata, ia-
ko i JA nie iestem z świata. * Jan. 15, 18. 19.
15. Nie proszę, abyś ie wziął z świata;
ale abyś ie zachował ode złego.
16. Nie są z świata, iako i JA nie iestem
z świata.
17. ☞ Poświęćże ie w prawdzie twoiey.
Słowo twoie * iest prawda ☜ * Jan. 8, 32.
18 Jakoś ty mię posłał na świat, tak i
JA posłałem ie na świat. * Jan. 20, 21.
19. A JA poświęcam samego siebie za
nie, aby i oni poświęceni byli w prawdzie.
20. A nie tylko za tymi proszę, lecz i za one-
mi, ktorzy przez słowo ich uwierzą w mię.
21. Aby wszyscy * byli iedno, iako ty †
Oycze, we mnie, a JA w tobie; aby i oni
w nas iedno byli: Aby świat uwierzył,
żeś ty mię posłał. * Gal. 3, 28. Efez. 4, 3.
† Jan. 10, 38. r. 14, 11.
22. A JA tę chwałę, ktorąś mi dał, dałem
im: * aby byli iedno, iako my iedno iesteśmy.
* Jan. 10, 30.
23. JA w nich, a ty w mnie, aby byli do-
skonałymi w iedno: A iżby poznał świat,
żeś ty mię posłał, a żeś ie umiłował, iakoś
i mię umiłował.
24 ☞ Oycze, ktoreś mi dał, chcę, aby *
gdziem JA iest, i oni byli ze mną, aby oglą-
dali chwałę moię, ktorąś mi dał: abowie-
meś mię umiłował przed założeniem
świata ☜ * Jan 12, 26. r. 14, 3.
25. Oycze sprawiedliwy, i świat * ciebie
nie poznał: Alem JA cię poznał, a i ci po-
znali, żeś ty mię † posłał. * Jan. 15, 21.
r. 16, 3. † Jan. 16, 27.
26. J uczyniłem im znaiome imię twoie,
i znaiome uczynię; aby miłość, ktorąś mię
umiłował, w nich była, a JA w nich.
Roz-

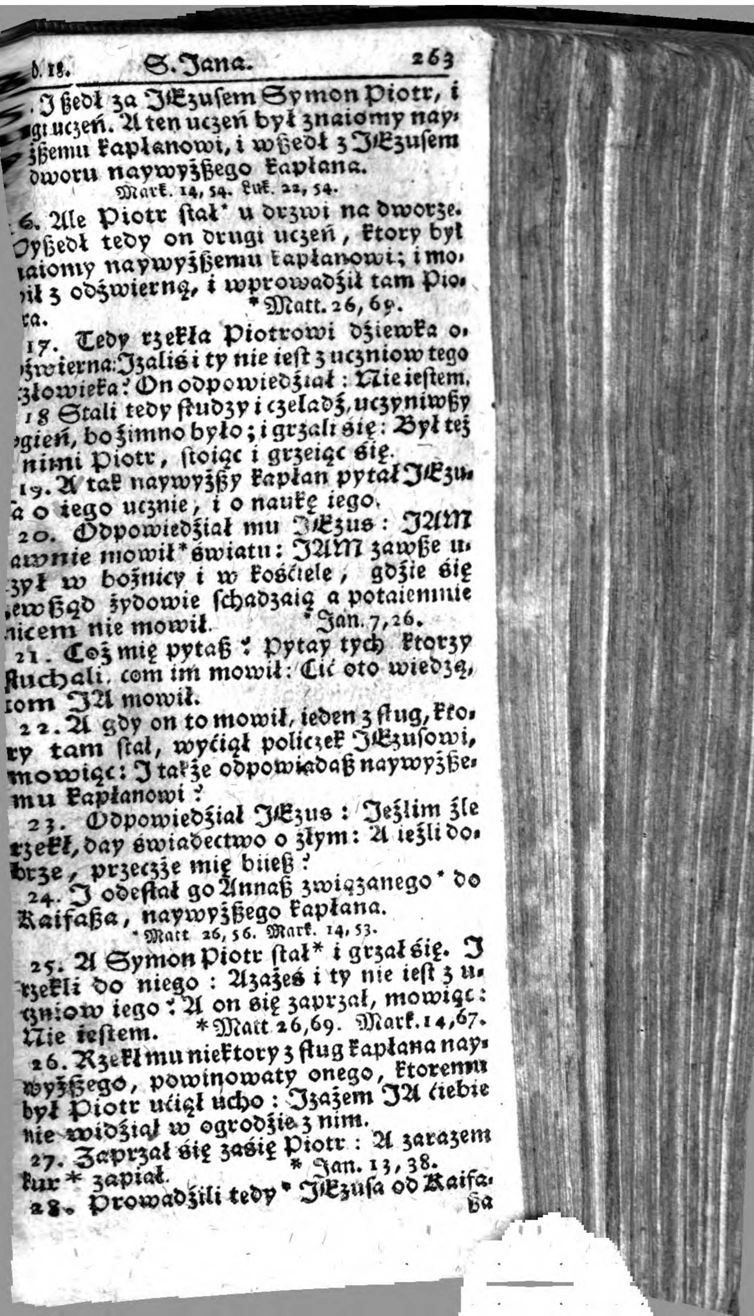
Rozdział. 18.

Męka Chrystusowa w ogrodcu, przed Kaifaszem i Piłate

To powiedziawszy JEzus, wyszedł z* u
czniami swoimi przez potok Cedro
gdźie był ogrod: Do ktorego on wszedł
uczniowie iego. * Matt. 26, 36. Mark. 14, 3
2. A wiedźiał Judasz, ktory go wydawał
ono mieysce; bo śię tam często schadza
JEzus z uczniami swoimi.
3. Przetoż Judasz * wźiąwszy rotę i sługi
od przednieyszych kapłanow i Faryzeu
szow, przyszedł tam z laternami, i z pocho
dniami, i z broniami. * Matt. 26, 47.
Mark. 14, 43. Luk. 22, 47.
4. Tedy JEzus wiedząc wszystko, co nań
przyyść miało, wyszedszy, rzekł im: Kogo
szukaćie?
5. Odpowiedźieli mu: JEzusa Naza
reńskiego. Rzekł im JEzus: JAM iest.
A stał z nimi i Judasz, ktory go wydawał.
6. A skoro im rzekł: JAM * iest, postą
pili na zad, i padli na źiemię. * Jan. 6, 20.
7. Tedy ich zaśię spytał: Kogo szukaćie?
A oni rzekli: JEzusa Nazareńskiego.
8 Odpowiedźiał JEzus: Powiedźiałem
wam, żem JA iest. Jeżli tedy mię szukaćie,
dopuśćież tym odeyść.
9. Aby śię wypełniły słowa, ktore był
powiedźiał: Nie straćiłem żadnego z tych,
ktoreś * mi dał. * Jan. 17, 12.
10. Tedy Symon Piotr * maiąc miecz,
dobył go, i uderzył sługę kapłana nay
wyższego, i ućiął mu ucho iego prawe. A
temu słudze imię było Malchusz.
Matt. 26, 51. Luk 22, 50.
11. I rzekł JEzus Piotrowi: Włoż miecz
twoy w pochwy. Izali nie mam pić kieli
cha tego, ktory mi dał Oćiec?
12. Rota tedy i rotmistrz, i słudzy Żydo
wscy poymali * JEzusa, i związali go.
* Matt. 26, 57.
13. A wiedli go naprzod do Annasza: bo
był świekier Kaifaszow, ktory był nay
wyższym kapłanem roku onego.
14. A Kaifasz ten był, ktory * Żydom ra
dźił, że pożyteczno iest, aby ieden człowiek
umarł za lud. * Jan. 11, 50.

15.

. I ßedł za JEzuſem Symon Piotr, i
gi uczeń. A ten uczeń był znaiomy nay-
zßemu Kapłanowi, i wßedł z JEzuſem
dworu naywyżßego Kapłana.
Mark. 14, 54. Luk. 22, 54.
6. Ale Piotr ſtał* u drzwi na dworze.
Wyßedł tedy on drugi uczeń, ktory był
naiomy naywyżßemu kapłanowi; i mo-
wił z odźwierną, i wprowadźił tam Pio-
tra. * Matt. 26, 69.
17. Tedy rzekła Piotrowi dźiewka o-
dźwierna: Izaliś i ty nie ieſt z uczniow tego
człowieka? On odpowiedźiał: Nie ieſtem.
18 Stali tedy ſłudzy i czeladź, uczyniwßy
ogień, bo źimno było; i grzali się: Był też
z nimi Piotr, ſtoiąc i grzeiąc się.
19. A tak naywyżßy kapłan pytał JEzu-
ſa o iego ucznie, i o naukę iego.
20. Odpowiedźiał mu JEzus: JAM
jawnie mowił* światu: JAM zawße u-
czył w bożnicy i w kośćiele, gdźie się
zewßąd żydowie ſchadzaią a potaiemnie
nicem nie mowił. * Jan. 7, 26.
21. Coż mię pytaß? Pytay tych ktorzy
słuchali, com im mowił: Ci oto wiedzą,
com JA mowił.
22. A gdy on to mowił, ieden z ſług, kto-
ry tam ſtał, wyćiął policzek JEzuſowi,
mowiąc: I także odpowiadaß naywyżße-
mu Kapłanowi?
23. Odpowiedźiał JEzus: Jeżlim źle
rzekł, day świadectwo o złym: A ieżli do-
brze, przecżże mię biieß?
24. I odeſłał go Annaß związanego* do
Kaifaßa, naywyżßego kapłana.
* Matt. 26, 56. Mark. 14, 53.
25. A Symon Piotr ſtał* i grzał się. I
rzekli do niego: Azażeś i ty nie ieſt z u-
czniow iego? A on się zaprzał, mowiąc:
Nie ieſtem. * Matt 26, 69. Mark. 14, 67.
26. Rzekł mu niektory z ſług kapłana nay-
wyżßego, powinowaty onego, ktoremu
był Piotr ućiął ucho: Izażem JA ćiebie
nie widźiał w ogrodźie z nim.
27. Zaprzał się zaśię Piotr: A zarazem
kur* zapiał. * Jan. 13, 38.
28. Prowadźili tedy* JEzuſa od Kaifa-
ßa



ßa na ratuß: A było rano. J nie wej
sami na ratuß, aby się nie zmazali : A
iżby pożywali † baranka wielkonocneg
(*Matt 27, 2. Mark. 15, 1. († G Paschy.)
29. Tedy wyßedł do nich Piłat, i rzekł
Jakąż skargę przynośicie przećiwko czło
wiekowi temu ?
30. Odpowiedźieli mu, i rzekli: Być te
nie był złoczyńcą, tedybyśmyć go nie po
dali.
31 J rzekł Piłat: Weźmiyćież go wy, a
według zakonu waßego osądźćie go. Rze
kli mu Żydowie : Nam się nie godźi za
biiać nikogo.
32. Aby się wypełniły słowa JEzusowe
* ktore rzekł, oznaymuiąc, iaką miał śmier
ćią umrzeć. *Matt. 16, 21. r. 20, 19. Mark. 10, 33
Luk. 18. 32.
33. Tedy zaśię wßedł Piłat na ratuß i za
wołał JEzusa, i rzekł mu. Tyżeś iest
Krol Żydowski ? *Matt 27, 11 Mark. 15, 2
Luk. 23, 3
34. Odpowiedźiał mu JEzus: A samż
to od siebie mowiß, czylić insi powiedźieli
o mnie ?
35. Odpowiedźiał Piłat : A zażem ia Żyd
Narod twoy i przednieyśi kapłani podali
mi ćię : Cożeś wżdy uczynił ?
36. Odpowiedźiał JEzus : ☞ Krolestwo
moie nie iest z tego świata: Gdyby krole
stwo moie z tego świata było, wżdyćby
mię słudzy moi bronili, abym nie był wy
dany Żydom : Lecz teraz krolestwo moie
nie iest z tąd. ☜ *Luk. 19, 12. Jan. 6, 15.
37. Tedy mu rzekł Piłat : Toś ty przećię
iest Krol ? Odpowiedźiał mu JEzus: Ty
powiadaß, żem JA iest Krolem. JAM
się na to narodźił, i na tom przyßedł na
świat, abym świadectwo wydał pra
wdźie. Wßelki, ktory iest z prawdy słucha
głosu mego.
38 Rzekł mu Piłat: Coż iest prawda ? A
to rzekßy, wyßedł zaśię do Żydow, i rzekł
im: Ja w nim żadney winy nie znayduię.
39. A też u was iest * ten zwyczay, abym
wam iednego wypuśćił na wielkanoc.
Chcećież tedy, abym wam wypuśćił tego
Krola

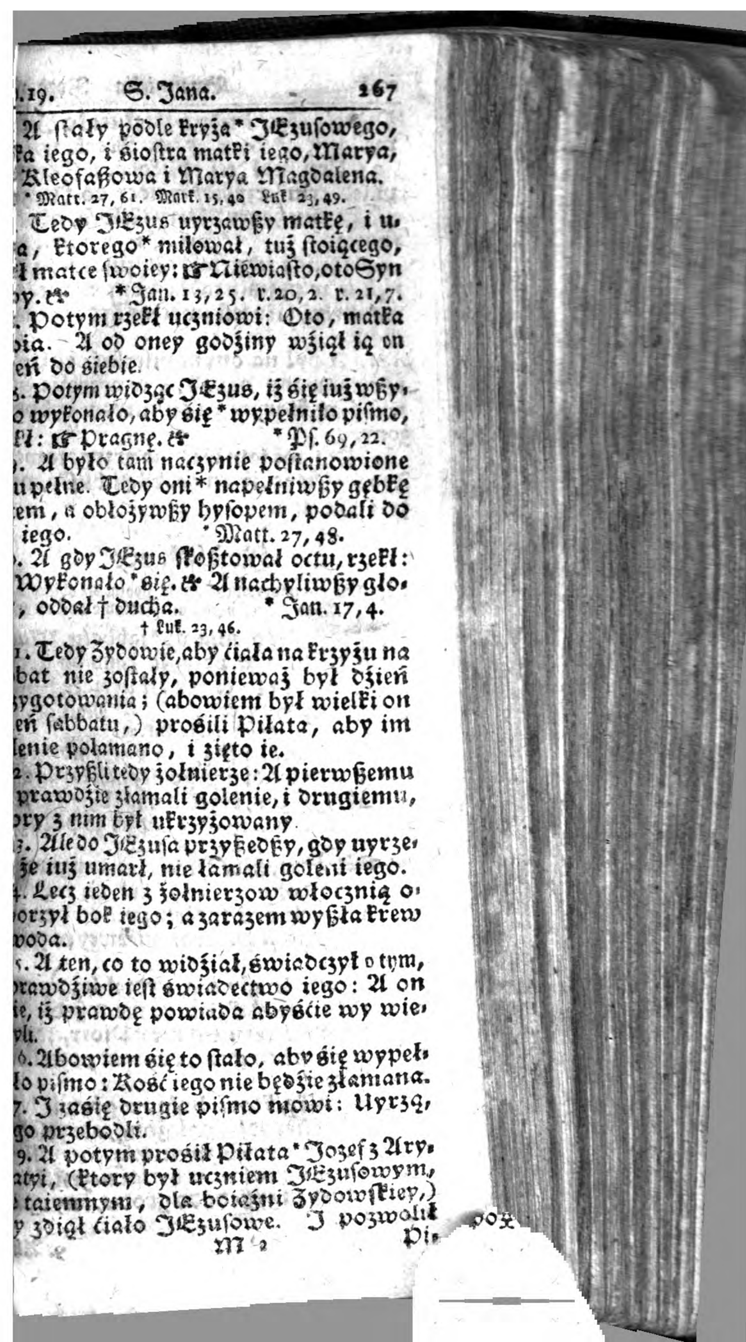
la Zydowskiego? *Matt. 27, 15.
Mark. 15, 6. Luk. 23, 17.
Tedy zaśię wszyscy zawołali, mowiąc:
tego, ale* Barabbasza! A ten Barab-
był zboyca. *Matt. 27, 21. &c. Dzie. 3, 14.

Rozdział. 19.

taw dekret, Chrystusowe biczowanie, koronowanie
krzyżowanie, śmierć i pogrzeb.

edy Piłat wziął* JEzusa, i ubiczował
go. *Matt. 27, 26. Mark. 15, 15.
A żolnierze uplotszy *koronę z ciernia,
ożyli na głowę iego, i płaszczem szarlato-
m przyodziali go. *Matt. 27, 29.
A mowili: Bądź pozdrowiony Krolu
dowski! i dawali mu policzki.
I zaśię wyszedł Piłat* na dwor, i rzekł
: Oto go wam wywiodę na dwor, aby-
e wiedzieli, iż w nim żadney winy nie
ayduię. *Jan. 18, 29.
Tedy JEzus wyszedł na dwor, niosąc
ę cierniową koronę, i on płaszcz szarlato-
, i rzekł im Piłat: Oto człowiek!
A gdy go uyrzeli przednieysi kapłani i
dzy ich, zawołali, mowiąc: Ukrzyżuy,
rzyżuy go! Rzekł im Piłat: Weźmiyćież
wy, a ukrzyżuyćie; boć ia w nim żadney
ny nie znayduię.
. Odpowiedzieli mu Zydowie: Myć za-
n mamy, i według zakonu naszego ma
nrzeć; bo się* czynił Synem BOżym.
*Jan 5, 18.
. A gdy Piłat usłyszał te słowa, barziey
ę ulękł.
. I wszedł zaśię do Ratusza, i rzekł do
Ezusa: Zkądżeś ty iest? Lecz mu JEzus
e dał odpowiedzi.
o. Tedy mu rzekł Piłat: Nie mowisz ze
mną? Nie wiesz, iż mam moc ukrzyżować
ę, i mam moc wypuścić ćię?
11. Odpowiedział JEzus; nie miałbyś
żadney mocy nade mną, być nie była* dana
z gory: Przetoż, kto mię tobie wydał, więk-
y grzech ma. *Rzym. 13, 1.
12. Od tąd Piłat starał się o to, iakoby go
wypuścił. Lecz Zydowie wołali, mowiąc:
Jeżli go wypuściż, nie iesteś przyiaćielem
Cesarskim. Każdy bowiem, co się* krolem

czyni, sprzeciwia się cesarzowi. *Dzie
13. A przetoż Piłat usłyszawszy te sło
wywiodł JEzusa na dwor, i siadł na s
cy, na mieyscu, ktore zowią Litostroto
po Zydowsku Gabbata.
14. A było to w dzień przygotowa
przed wielkąnocą, około szostey godzin
rzekł Piłat Zydom, Oto, Krol wasz!
15. A oni zawołali: Strać, strać! Ukr
żuy go! Rzekł im Piłat: Krolać wasze
ukrzyżuię? Odpowiedzieli przednieysi k
płani: Nie mamy krola tylko cesarza.
16. Tedy im go * wydał, żeby był ukrz
żowany. I wzięli † JEzusa, i wywiod
Matt. 27, 26. t. 27, 31.
17. A on niosąc krzyż swoy, wyszedł na o
mieysce, ktore zwano trupich * głow, a
Zydowsku zowią ie Golgata.
*Matt 27, 33. Mark. 15, 22. Zyd. 13, 12.
18. Gdzie go ukrzyżowali. A z nim d
gich dwu z obu stron; a w posrzodku J
zusa.
19. Napisał też Piłat i napis, i postaw
nad krzyżem. A było napisano: JEZUS
NAZARENSKI, KROL ZYD
WSKI. * Matt. 27, 37.
20. A ten napis czytało wiele Zydow;
blisko miasta było ono mieysce, gdzie b
ukrzyżowany JEzus. A było napisa
po Zydowsku, po Grecku, i po Łacinie
21. Tedy rzekli Piłatowi przednieysi k
płani Zydowscy: Nie pisz: Krol Zyd
wski; ale iż on powiadał: Jestem Krole
Zydowskim.
22. Odpowiedział Piłat: Com napis
tom napisał.
23. A gdy żołnierze * JEzusa ukrzyżow
li, wzięli szaty iego, (i uczynili cztery częś
każdemu żołnierzowi część i suknią. A b
ła ta suknia nie szyta, ale od wierzchu w
stka dziana. *Matt. 27, 35. Mark 15,
24. Tedy rzekli iedni do drugich: N
kraymy iey, ale o nie rzućmy losy, czyia
być. Aby się pismo wypełniło, ktore m
wi: Podzielili * miedzy się szaty moie, a
odzienie moie los miotali. To tedy uc
nili żołnierze. *Ps. 22, 19.



A stały podle krzyża* JEzusowego,
ka iego, i siostra matki iego, Marya,
Kleofaszowa i Marya Magdalena.
* Matt. 27, 61. Mark. 15, 40 Luk 23, 49.
Tedy JEzus uyrzawszy matkę, i u-
a, ktorego* miłował, tuż stoiącego,
ł matce swoiey: Niewiasto, oto Syn
y. * Jan. 13, 25. v. 20, 2. v. 21, 7.
. Potym rzekł uczniowi: Oto, matka
bia. A od oney godźiny wźiął ią on
eń do siebie.
. Potym widząc JEzus, iż się iuż wszy-
o wykonało, aby się * wypełniło pismo,
kł: Pragnę. * Ps. 69, 22.
. A było tam naczynie postanowione
u pełne. Tedy oni * napełniwszy gębkę
em, a obłożywszy hysopem, podali do
iego. * Matt. 27, 48.
. A gdy JEzus skosztował octu, rzekł:
Wykonało * się. A nachyliwszy gło-
, oddał † ducha. * Jan. 17, 4.
† Luk. 23, 46.
1. Tedy Zydowie, aby ciała na krzyżu na
bat nie zostały, ponieważ był dźień
zygotowania; (abowiem był wielki on
eń sabbatu,) prosili Piłata, aby im
lenie połamano, i zięto ie.
2. Przyszli tedy żołnierze: A pierwszemu
prawdźie złamali golenie, i drugiemu,
ory z nim był ukrzyżowany.
3. Ale do JEzusa przyszedszy, gdy uyrze-
że iuż umarł, nie łamali goleni iego.
4. Lecz ieden z żołnierzow włocznią o-
orzył bok iego; a zarazem wyszła krew
woda.
5. A ten, co to widźiał, świadczył o tym,
prawdźiwe iest świadectwo iego: A on
ie, iż prawdę powiada abyście wy wie-
yli.
6. Abowiem się to stało, aby się wypeł-
ło pismo: Kość iego nie będźie złamana.
7. J zaśię drugie pismo mowi: Uyrzą,
go przebodli.
9. A potym prosił Piłata * Jozef z Ary-
atyi, (ktory był uczniem JEzusowym,
taiemnym, dla boiaźni Zydowskiey,)
y zdiął ciało JEzusowe. J pozwolił

Pilat. Szedł tedy i zdiął ciało JEz
we. *Matt. 27, 57. Mark. 15, 4
39. Przyszedł* też i Nikodem, (ktory
przed tym przyszedł w nocy do JEzu
niosąc zmięszaney Myrry i Aloes, około
funtow. *Jan. 3, 2 r. 7, 50.
40. Wzięli tedy ciało JEzusowe, i u
nęli ie w prześcieradła z onymi rzecza
wonnymi, iako iest zwyczay Żydom uma
chować
41. A był na onym mieyscu, gdzie b
ukrzyżowany, ogrod, a w ogrodzie gro
nowy, w ktorym ieszcze nikt nie był poł
żony.
42. Przetoż tam dla dnia przygotowan
Żydowskiego, iż on grob był blisko, poł
żyli JEzusa.

Rozdział. 20.

Chrystus po zmartwychwstaniu swoim się obiawia
ryi Magdalenie, uczniom, osobliwie Tomaszow

A pierwszego dnia po* sabbacie, Mar
Magdalena przyszła rano do grob
gdy ieszcze było ciemno, i uyrzała kami
odwalony od grobu. *Matt. 28, 1.
Mark. 16, 1 Luk. 24, 1.
2. I bieżała, a przyszła do Symona P
tra, i do onego drugiego ucznia, ktorego m
łował* JEzus, i rzekła im: Wzięli PA
z grobu; a nie wiemy, gdzie go położy
*Jan. 13, 23. r. 21, 7.
3. Tedy* wyszedł Piotr, i on drugi ucze
a szli do grobu. *Luk. 24, 12.
4. I bieżeli oba społem; ale on drugi
czeń wyścignął Piotra, i pierwey przysz
do grobu.
5. A nachyliwszy się, uyrzał leżące pr
ścieradła: Wszakże tam nie wszedł
6. Przyszedł też i Symon Piotr, idąc
nim, i wszedł w grob, i uyrzał przeście
dła leżące:
7. I chustkę, ktora była na głowie ie
nie z prześcieradły położoną, ale z osob
na iednym mieyscu zwinioną.
8. Potym wszedł i on drugi uczeń, kto
był pierwey przyszedł do grobu, i uyrza
uwierzył.

9. Ab



...Abowiem ieſzcze nie rozumieli piſma,
...iał* zmartwychwſtać. * Pſ. 16, 10.
...uk. 24, 46. Jan. 17, 18. Dźie 13, 31. r. 17, 30.
... I odeſzli zaś oni uczniowie do domu.
... Ale Marya ſtała* u grobu, na dwo-
... płacząc. A gdy płakała, nachyliła się
...grob. * Matt. 28, 1. Mark. 16, 5.
...2. I uyrzała dwu aniołow w bieli śie-
...zących; iednego u głowy, a drugiego u
...g, tam gdźie było położone ćiało JEzu-
...we.
...3. Ktorzy iey rzekli: Niewiaſto, czemu
...aczeſz? Rzekła im: Iż wźieli PAna me-
..., a nie wiem, gdźie go położyli.
...4. A to rzekſzy, obroćiła się na zad, i uy-
...ała* JEzuſa ſtoiącego; lecz nie wiedźia-
..., iż JEzus był. * Matt. 28, 9. Mark. 16, 9.
...5. Rzekł iey JEzus: Niewiaſto! czemu
...aczeſz? Kogo ſzukaſz? A ona mniemaiąc,
...by był ogrodnik, rzekła mu: Panie, ieźliś
... wźiął, powiedz mi, gdźieś go położył, a
... go wezmę.
...6. Rzekł iey JEzus: Marya. Ktora
...brociwſzy się, rzekła mu: Rabboni; co
...ię wykłada, Nauczyćielu
...17. Rzekł iey JEzus: Nie dotykay się
...mnie, bom ieſzcze nie wſtąpił do Oyca me-
...o; ale idź do braći moiey, a powiedz im:
... Wſtępuię do Oyca mego* i Oyca waſze-
...o; i do BOga mego, i BOga waſzego. ☙
* Jan. 16, 16.
...18. Tedy przyſzła Marya Magdalena,
...znaymuiąc uczniom, że widźiała PAna a
...e iey to powiedźiał. * Matt. 28, 8.
Mark. 16, 8. Luk. 24, 9.

(Ewang. na niedź. 1. po Wielkieynocy.)

...9. A gdy był wieczor dnia onego* pier-
wſzego po ſabbaćie, a drzwi były
...zamknione, gdźie byli uczniowie zgroma-
...dzeni dla boiaźni Zydowſkiey, przyſzedł
... JEzus, i ſtanął w pośrzodku nich, i rzekł
...m: Pokoy wam. * Mark. 16, 14. Luk. 24, 36.
1 Kor 15, 5.
20. A to rzekſzy, pokazał im ręce i bok ſwoy,
I uradowali się uczniowie* uyrzawſzy
...PAna. * Jan. 16, 22.
21. Rzekł im zaśię JEzus: Pokoy wam.

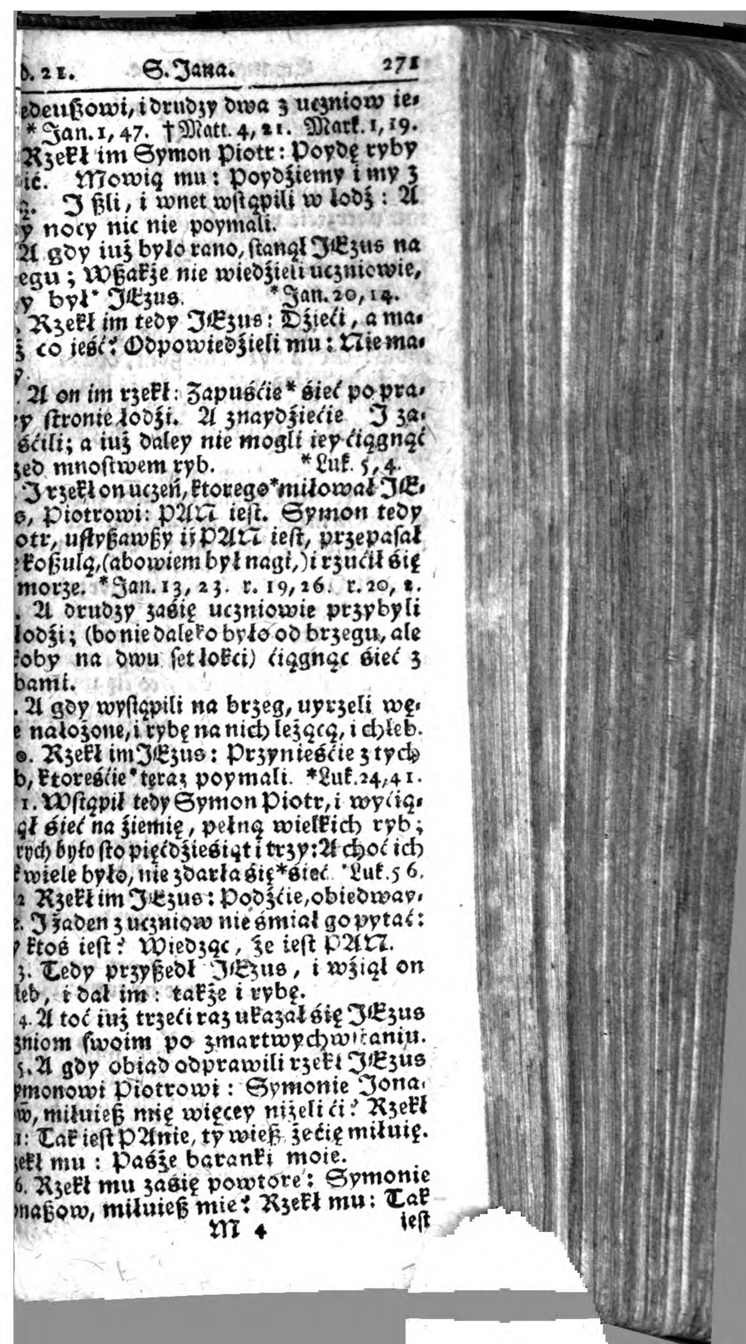
Jako mię * posłał Oćiec tak i JA
posyłam. *Jan 17, 18.
22. A to rzekßy tchnął na nie, i rzekł
☞ Weźmijćie Ducha Swiętego.
23. Ktorymkolwiek grzechy odpuśći
są im odpußczone, a ktorymkolwiek zat
maćie, są im zatrzymane.] ❧ *Matt. 16,
(Ewang. na dźień S. Tomaßa.)
24. A Tomaß ieden ze dwunaśći, ktore
zowią Dydymus, nie był z nim
gdy był przyßedł JEzus.
25. J rzekli mu drudzy uczniowie; W
dźieliśmy PAna. Ale im on rzekł: Je
nie uyrzę w ręku iego znakow goźdźi, a n
włożę palca mego w znaki goźdźi, i nie wł
żę ręki moiey w bok iego, nie uwierzę
26. A po ośmi dni byli zaśię uczniowie
go w domu, i Tomaß z nimi: J przyß
JEzus, gdy były drzwi zamknione, a
nął w pośrzodku nich, i rzekł: Pokoy wa
27. Potym rzekł Tomaßowi: Włoż s
palec twoy, a oglądaj ręce moie, i śćiągn
rękę twoię, i włoż ią w bok moy; a nie bą
niewiernym, ale wiernym.
28. Tedy odpowiedźiał Tomaß, i rze
mu: ☞ PAN moy i BOG moy. ❧
26. Rzekł mu JEzus:Ześ mię uyrzał T
maßu, uwierzyłeś: ☞ Błogosławieni, *kt
rzy nie widźieli, a uwierzyli. ❧ *1 Piot. 1,
30. Wielec i * innych cudow uczynił JE
zus przed oczami uczniow swoich, ktor
nie są napisane w tych księgach. ❧
*Jan, 21, 25.
31. ☞ Ale te są napisane abyśćie wierzyl
że JEzus iest Chrystus, Syn BOży:
żebyśćie wierząc, żywot mieli w imieni
iego.] ❧

Rozdźiał. 21.

Chrystusowe obiawienie po zmartwychwstaniu swoi
w Galilei.

Potym się zaś ukazał JEzus uczniom
morza Tyberyadskiego, a ukazał si
tak.
2. Byli pospołu Symon Piotr, i Tomaß
ktorego zowią Dydymus, i * Natanael, kto
ry był z Kany Galileyskiey, i synowie

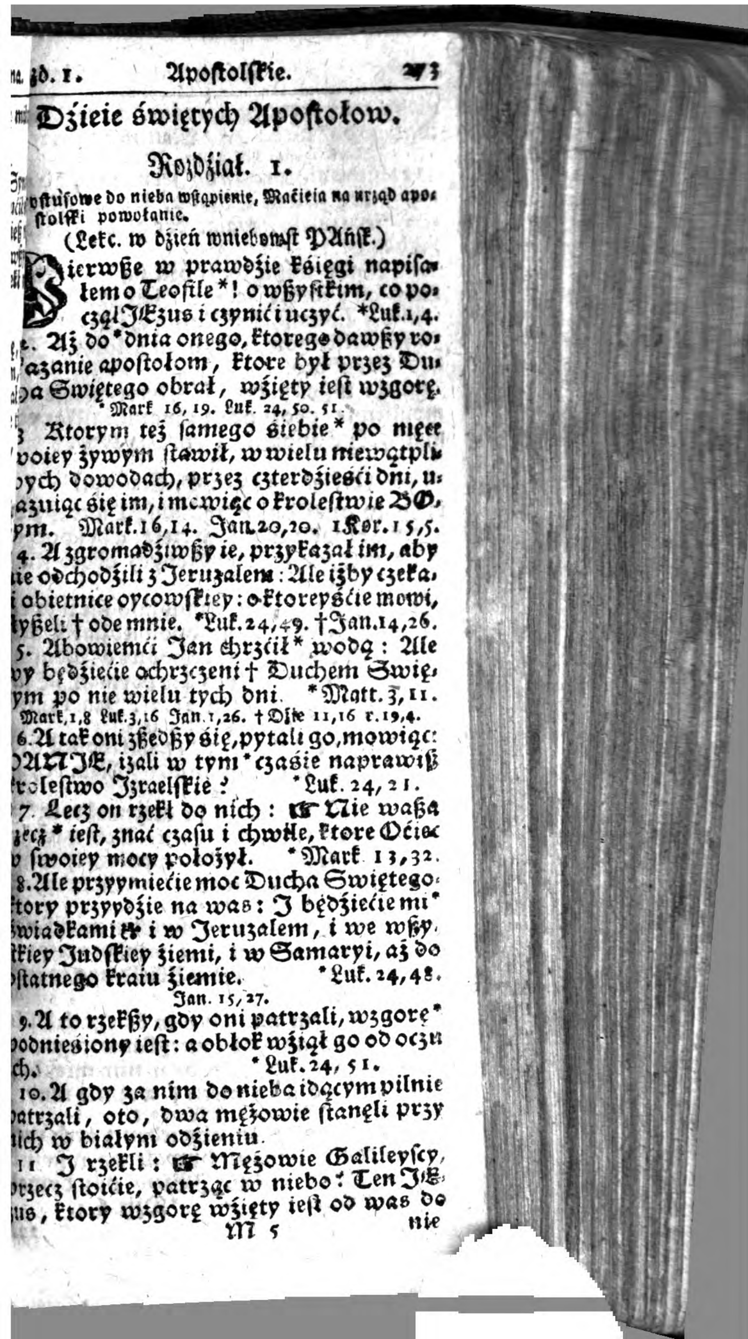
Ze



edeuszowi, i drudzy dwa z uczniow ie-
* Jan. 1, 47. † Matt. 4, 21. Mark. 1, 19.
Rzekł im Symon Piotr: Poydę ryby
ić. Mowią mu: Poydziemy i my z
ą. I szli, i wnet wstąpili w łodź: A
y nocy nic nie poymali.
A gdy iuż było rano, stanął JEzus na
egu; Wszakże nie wiedzieli uczniowie,
y był* JEzus. * Jan. 20, 14.
Rzekł im tedy JEzus: Dzieci, a ma-
ż co ieść? Odpowiedzieli mu: Nie ma-
y.
A on im rzekł: Zapuśćie* śieć po pra-
y stronie łodzi. A znaydziecie. I za-
śćili; a iuż daley nie mogli iey ćiągnąć
zed mnostwem ryb. * Luk. 5, 4.
I rzekł on uczeń, ktorego* miłował JE-
s, Piotrowi: PAN iest. Symon tedy
otr, usłyszawszy iż PAN iest, przepasał
koszulą, (abowiem był nagi,) i rzućił się
morze. * Jan. 13, 23. r. 19, 26. r. 20, 2.
A drudzy zaśię uczniowie przybyli
łodzi; (bo nie daleko było od brzegu, ale
koby na dwu set łokci) ćiągnąc śieć z
bami.
A gdy wyszli na brzeg, uyrzeli wę-
e nałożone, i rybę na nich leżącą, i chleb.
0. Rzekł im JEzus: Przynieśćie z tych
b, ktoreśćie* teraz poymali. * Luk. 24, 41.
1. Wstąpił tedy Symon Piotr, i wyćią-
gł śieć na ziemię, pełną wielkich ryb;
rych było sto piędźiesiąt i trzy: A choć ich
k wiele było, nie zdarła się* śieć. * Luk. 5, 6.
2 Rzekł im JEzus: Podźćie, obiedway-
e. I żaden z uczniow nie śmiał go pytać:
y ktoś iest? Wiedząc, że iest PAN.
3. Tedy przyszedł JEzus, i wźiął on
leb, i dał im: także i rybę.
4. A toć iuż trzeći raz ukazał się JEzus
zniom swoim po zmartwychwstaniu.
5. A gdy obiad odprawili rzekł JEzus
ymonowi Piotrowi: Symonie Jona-
w, miłuieß mię więcey niżeli ći? Rzekł
: Tak iest PAnie, ty wieß że ćię miłuię.
zekł mu: Pasże baranki moie.
6. Rzekł mu zaśię powtore: Symonie
onaszow, miłuieß mię? Rzekł mu: Tak
M 4 iest

ieſt PAnie, ty wieſz, że ćię miłuię. Rz
mu: Paśże* owce moie.
* Dzie 20, 28.
17. Rzekł mu potrzećie: Symonie Jo
ſzow, miłuieſz mię? I zaſmućił się Piotr
mu potrzećie rzekł: Miłuieſz mię? I
powiedział mu: PAnie, ty wſzyſtko* wi
ty znaſz, że ćię miłuię. Rzekł mu JEzu
Paśże owce moie
* Jan 16, 30
18. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
tobie: Gdyś był młodſzym, opaſowałe
się, i chodźiłeś, kędyś chćiał; lecz gdy si
zſtarzeieſz, wyćiągnieſz ręce twoie: a inn
ćię opaſze, i poprowadźi, gdźiebyś ni
chćiał.
* Jan. 13, 36.
19. A to powiedźiał dawaiąc znać,* ia
śmierćią miał uwielbić BOga. A to p
wiedźiawſzy, rzekł mu: Podź za mną
* 2 Piotr. 1, 14.
20. A Piotr obroćiwſzy się, uyrzał one
ucznia,* ktorego miłował JEzus, po
idącego; ktory się też był położył pr
wieczerzy na pierśiach iego, i rzekł by
PAnie, ktoryż ieſt ten, co ćię wyda?
* Jan. 13, 23.
21. Tego uyrzawſzy Piotr, rzekł JEzu
wi: PAnie, a ten co?
22. Rzekł mu JEzus: Jeźlibym chći
żeby on zoſtał, aż przyydę, co tobie do
go? Ty podź za mną.
23. I wyſzła ta powieść miedzy braći
żeby on uczeń umrzeć nie miał. Lecz n
nie rzekł JEzus, iż nie miał umrzeć; a
Jeźli chcę, aby zoſtał aż przyydę, coż to
do tego?
24 Tenći ieſt on uczeń, ktory świadcz
o tym, i to napiſał: A wiemy że prawdźi
ieſt świadectwo iego.
* Jan. 15, 27.
25. Jeſt też ieſzcze i innych wiele* rzec
ktore czynił JEzus. Ktore, gdyby mia
być wſzyſtkie zoſobna ſpiſane, tuſzę, iż i ſa
świat nie mogłby ogarnąć kśiąg, ktore
napiſane były. Amen
* Jan. 20, 30.

Dźie



Dzieie świętych Apostołow.

Rozdział. 1.

ystusowe do nieba wstąpienie, Maciela na urząd apo-
stolski powołanie.

(Lekc. w dzień wniebowst PAńsk.)

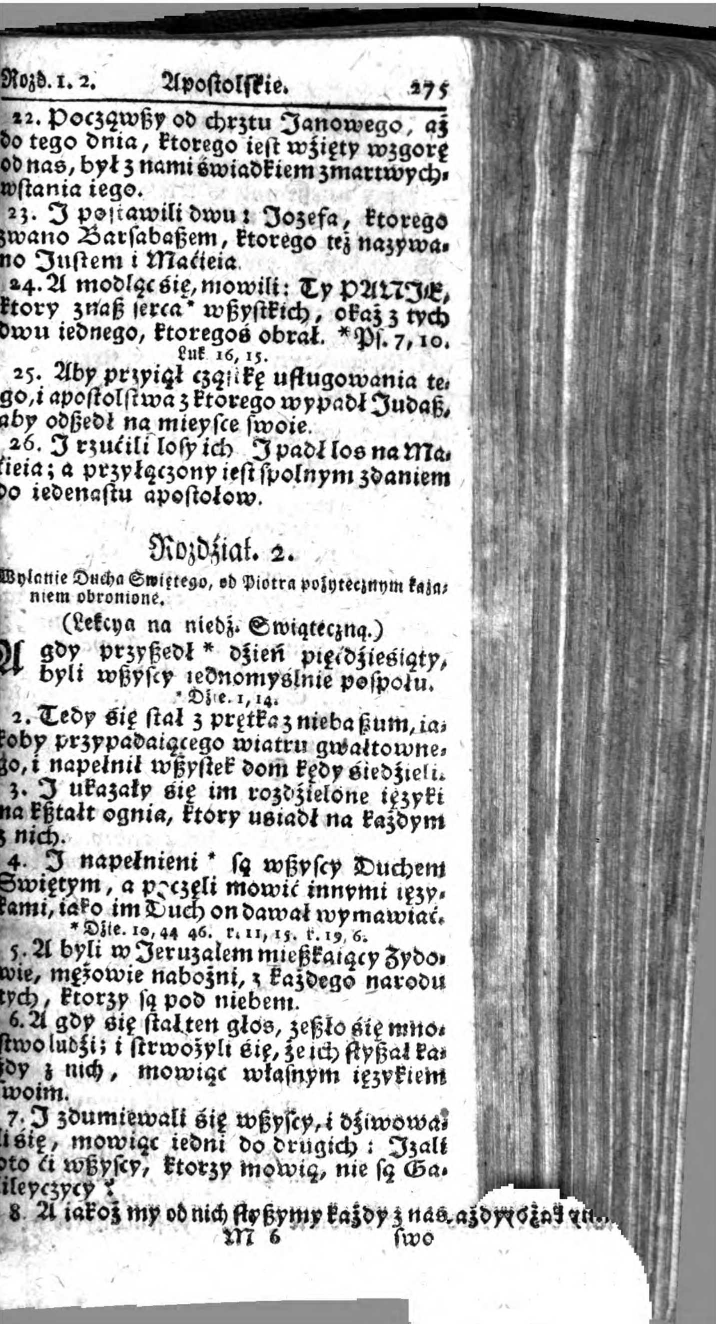
Pierwsze w prawdzie księgi napisa-
łem o Teofile*! o wszystkim, co po-
czął JEzus i czynić i uczyć. *Luk.1,4.
2. Aż do *dnia onego, ktorego dawszy ro-
'azanie apostołom, ktore był przez Du-
ha Swiętego obrał, wzięty iest wzgorę.
*Mark 16, 19. Luk. 24, 50. 51.
3 Ktorym też samego siebie* po męce
voiey żywym stawił, w wielu niewątpli-
vych dowodach, przez czterdzieści dni, u-
azuiąc się im, i mowiąc o krolestwie BO-
ym. Mark.16,14. Jan.20,20. 1Kor.15,5.
4. A zgromadziwszy ie, przykazał im, aby
ie odchodzili z Jeruzalem: Ale iżby czeka-
i obietnice oycowskiey: o ktorey ście mowi,
yszeli † ode mnie. *Luk.24,49. †Jan.14,26.
5. Abowiemci Jan chrzcił* wodą: Ale
vy będziecie ochrzczeni † Duchem Swię-
ym po nie wielu tych dni. *Matt.3,11.
Mark.1,8 Luk.3,16 Jan.1,26. †Dzie 11,16 r.19,4.
6. A tak oni zszedszy się, pytali go, mowiąc:
PANIE, izali w tym *czasie naprawisz
krolestwo Izraelskie? *Luk. 24, 21.
7 Lecz on rzekł do nich: ☞ Nie wasza
zecz* iest, znać czasu i chwile, ktore Ociec
w swoiey mocy położył. *Mark 13,32.
8. Ale przyymiecie moc Ducha Swiętego:
ktory przyydzie na was: I będziecie mi*
świadkami ☞ i w Jeruzalem, i we wszy-
tkiey Judskiey ziemi, i w Samaryi, aż do
ostatnego kraiu ziemie. *Luk. 24,48.
Jan. 15, 27.
9. A to rzekszy, gdy oni patrzali, wzgorę*
podniesiony iest: a obłok wziął go od oczu
ch. *Luk. 24, 51.
10. A gdy za nim do nieba idącym pilnie
patrzali, oto, dwa mężowie stanęli przy
nich w białym odzieniu.
11 I rzekli: ☞ Mężowie Galileyscy,
przecz stoicie, patrząc w niebo? Ten JE-
zus, ktory wzgorę wzięty iest od was do

niebá, ták przyydźie, iákośćie * go widźieli
idącego do * niebá. * Matt. 16, 27. r. 25, 31.
Mark. 13, 26. Łuk. 21, 27. Obiaw. 1, 7.
12. Tedy śię wróćili do Jeruzalem od go-
ry, ktorą zowią Oliwną, ktora iest bli-
sko Jeruzalem, máiąc drogi przez iedn
sabbat.
13. A gdy weszli, wstąpili ná salę, gdźie
mieszkáli Piotr, i Jakub, i Jan, i Andrzey,
i Filip, i Tomasz, Bartłomiey, i Mátteusz,
Jakub Alfeuszow, i Symon Zelotes, i Ju-
das Jakubow.
14. Ci wszyscy trwáli iednomyślnie ná
modlitwie i prozbach, z żonámi, i z Máryą,
mátką JEzusową, i z bráćią iego.

(Lekcya ná dźień S. Máćieiá.)

15. A w oney dni powstawszy Piotr w po-
śrzodku uczniow rzekł: á był poczet
osob wespoł zgromadzonych około stá i
dwudźieśiu.)
16. Mężowie bráćia muśiało śię wypeł-
nić ono pismo, ktore opowiedźiał Duch
Swięty przez ustá * Dawidowe o Judaszu,
ktory był wodzem tych, † co poymáli JEzu-
sá. * Ps. 41, 10. Matt. 26, 21. Jan. 13, 18.
† Matt. 26, 48. Jan. 18, 3.
17. Bo był policzony * z námi i dostał był
cząstki tego usługowánia. * Matt. 10, 4.
Łuk 6, 16
18. Tenći w prawdźie otrzymał rolą * z
zapłáty niespráwiedliwośći: A obieśiwszy
śię, rospukł śię ná poły, i wypłynęły wszy-
stkie wnętrznośći iego. * Matt. 27, 10.
† Matt. 27, 5.
19. I było to iáwno wszystkim mieszkáią-
cym w Jeruzalem, ták iż názwano onę ro-
lą włásnym ich ięzykiem Akieldámá, to iest,
rolá krwie.
20. Abowiem nápisano w księgach Psal-
mow: Niechay będźie mieszkánie * iego pu-
ste, á niech nie będźie, ktoby w nim mieszkał,
á biskupstwo iego niech † weźmie inny.
* Ps. 69, 26. † Ps. 109, 8.
21. Potrzebá * tedy, áby ieden z tych mę-
żow, ktorzy z námi bywáli po wszystek
czas, ktorego PAN JEzus przebywał
między námi. * Dźie. 6, 3.

22.



22. Począwszy od chrztu Janowego, aż
do tego dnia, ktorego iest wzięty wzgorę
od nas, był z nami świadkiem zmartwych-
wstania iego.
23. J postawili dwu: Jozefa, ktorego
zwano Barsabaszem, ktorego też nazywa-
no Justem i Maćieia.
24. A modląc się, mowili: Ty PANIE,
ktory znasz serca* wszystkich, okaż z tych
dwu iednego, ktoregoś obrał. *Ps. 7, 10.
Luk. 16, 15.
25. Aby przyiął cząstkę usługowania te-
go, i apostolstwa z ktorego wypadł Judasz,
aby odszedł na mieysce swoie.
26. J rzućili losy ich. J padł los na Ma-
ćieia; a przyłączony iest spolnym zdaniem
do iedenastu apostołow.

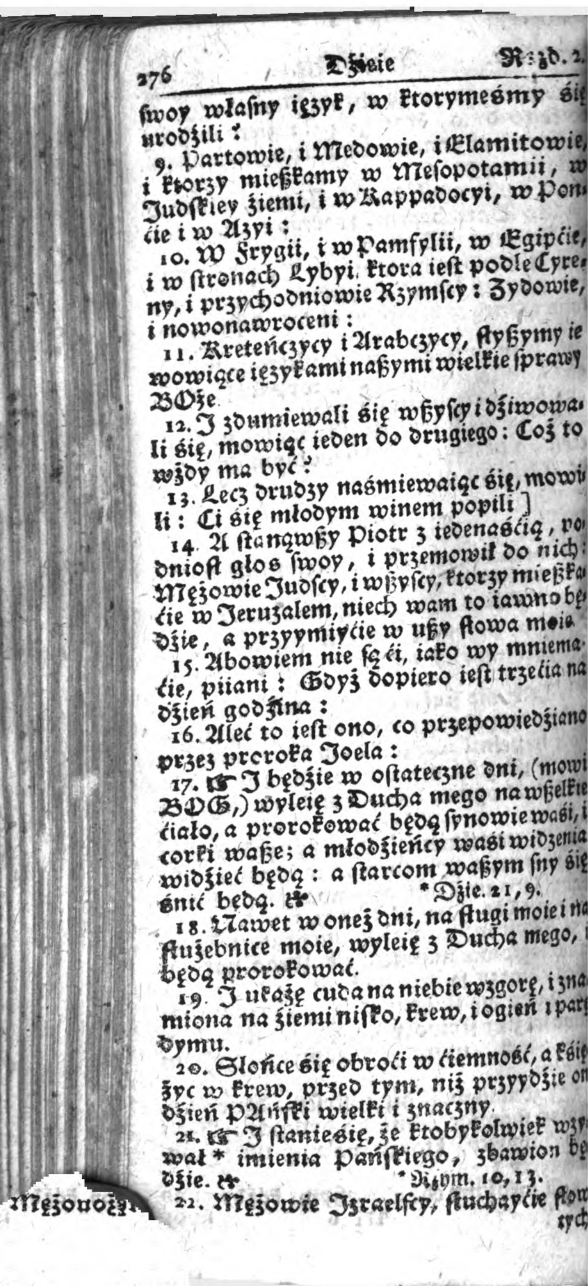
Rozdział. 2.

Wylanie Ducha Swiętego, od Piotra pożytecznym kaza-
niem obronione.

(Lekcya na niedz. Swiąteczną.)

A gdy przyszedł * dźień pięćdźiesiąty,
byli wszyscy iednomyślnie pospołu.
* Dzie. 1, 14.
2. Tedy się stał z prętka z nieba szum, ia-
koby przypadaiącego wiatru gwałtowne-
go, i napełnił wszystek dom kędy siedźieli.
3. J ukazały się im rozdźielone ięzyki
na kształt ognia, ktory usiadł na każdym
z nich.
4. J napełnieni * są wszyscy Duchem
Swiętym, a poczęli mowić innymi ięzy-
kami, iako im Duch on dawał wymawiać.
* Dzie. 10, 44 46. r. 11, 15. r. 19, 6.
5. A byli w Jeruzalem mieszkaiący Zydo-
wie, mężowie nabożni, z każdego narodu
tych, ktorzy są pod niebem.
6. A gdy się stał ten głos, zeszło się mno-
stwo ludźi; i strwożyli śię, że ich słyszał ka-
żdy z nich, mowiąc własnym ięzykiem
swoim.
7. J zdumiewali śię wszyscy, i dźiwowa-
li się, mowiąc iedni do drugich: Jzali
oto ći wszyscy, ktorzy mowią, nie są Ga-
lileyczycy?
8. A iakoż my od nich słyszymy każdy z nas, ażdy ożał [illegible]

swoy własny ięzyk, w ktorymesmy się
urodzili?
9. Partowie, i Medowie, i Elamitowie,
i ktorzy mieszkamy w Mesopotamii, w
Judskiey ziemi, i w Kappadocyi, w Pon-
cie i w Azyi:
10. W Frygii, i w Pamfylii, w Egipcie,
i w stronach Lybyi, ktora iest podle Cyre-
ny, i przychodniowie Rzymscy: Zydowie,
i nowonawroceni:
11. Kreteńczycy i Arabczycy, słyszymy ie
mowiące ięzykami naszymi wielkie sprawy
BOże.
12. J zdumiewali się wszyscy i dziwowa-
li się, mowiąc ieden do drugiego: Coż to
wżdy ma być?
13. Lecz drudzy naśmiewaiąc się, mowi-
li: Ci się młodym winem popili.
14. A stanąwszy Piotr z iedenaścią, po-
dniosł głos swoy, i przemowił do nich:
Mężowie Judscy, i wszyscy, ktorzy mieszka-
cie w Jeruzalem, niech wam to iawno bę-
dzie, a przyymiycie w uszy słowa moie.
15. Abowiem nie są ci, iako wy mniema-
cie, piiani: Gdyż dopiero iest trzecia na
dzień godzina:
16. Aleć to iest ono, co przepowiedziano
przez proroka Joela:
17. ☞ J będzie w ostateczne dni, (mowi
BOG,) wyleię z Ducha mego na wszelkie
ciało, a prorokować będą synowie wasi, i
corki wasze; a młodzieńcy wasi widzenia
widzieć będą: a starcom waszym sny się
śnić będą. ☜ *Dzie. 21, 9.
18. Nawet w oneż dni, na sługi moie i na
służebnice moie, wyleię z Ducha mego, i
będą prorokować.
19. J ukażę cuda na niebie wzgorę, i zna-
miona na ziemi nisko, krew, i ogień i par
dymu.
20. Słońce się obroci w ciemność, a księ-
życ w krew, przed tym, niż przyydzie on
dzień PAński wielki i znaczny.
21. ☞ J stanie się, że ktobykolwiek wzy-
wał* imienia Pańskiego, zbawion bę-
dzie. ☜ *Rzym. 10, 13.
22. Mężowie Izraelscy, słuchaycie słow
tych;



ych JEzusa onego Nazareńskiego, męża
o BOga wystawionego u was mocami i
udami, i znamionami, ktore czynił BOG
rzezeń w pośrzodku was, iako i wy sami
iecie :
23. Tego za ułożoną radą i przeyrzeniem
BOżym wydanego wziąwszy, a przez ręce*
iezbożnikow, ukrzyżowawszy, zabiliście.
*Dzie. 5, 30
24. Ktorego* BOG wzbudził, rozwią-
zawszy boleści śmierci; iakoż była to nie
podobna, aby od niey miał być zatrzyma-
ny. *Dzie. 10, 40. r. 13, 30.
25. Abowiem o nim mowi Dawid: Upa-
trowałem * zawżdy PANA przed obli-
czem moim: bo mi iest po prawicy, abym
nie był wzruszony. *Ps 16, 8.
26. Przetoż rozweseliło się serce moie, i
rozradował się ięzyk moy: Nad to, i ciało
moie odpoczynie w nadziei.
27. Abowiem nie zostawisz duszę moiey
w piekle, a nie dasz Swiętemu twoiemu
oglądać skażenia
28. Oznaymiłeś mi drogi żywota, a
napełnisz mię radością przed obliczem
twoim.
29. Mężowie bracia, mogę bespiecznie
mowić do was o Patryarsze Dawidzie, żeć
umarł, i pogrzebiony iest, a grob iego iest
u nas aż do dnia dzisieyszego.
30. Będąc tedy* prorokiem, i wiedząc,
że mu się BOG obowiązał przysięgą, iż
z owocu biodr iego, według ciała miał
wzbudzić Chrystusa, a posadzić na stolicy
iego. *Ps. 132, 11.
31. To przeglądaiąc, powiedział o zmar-
twychwstaniu Chrystusowym iż nie zosta-
ła dusza iego w piekle, ani* ciało iego wi-
działo skażenia. *Ps. 16, 10. Dzie. 13, 35.
32. Tegoć JEzusa wzbudził BOG, czego
my wszyscy* iesteśmy świadkami.
*Jan. 15, 27. Dzie. 1, 8.
33 Prawicą tedy BOżą będąc* wywyższo-
ny, a obietnicę Ducha Swiętego wziąwszy
od Oyca, wylał to, co wy teraz widzicie i
słyszycie. *Mark. 16, 19. Filip. 2, 9.
34. Abowiemci Dawid nie wstąpił do
nieba, lecz sam powiada: Rzekł* PAN

PAnu memu: Siądź po prawicy moiey
* Ps. 110, 1. Matt. 22, 44.
35. Aż położę nieprzyiącioły * twoie po
dnożkiem nog twoich. * 1 Kor 15, 2
36. Niechayże tedy wie zapewne wszystek
dom Izraelski, że go BOG i PAnem
Chrystusem uczynił, tego JEzusa, ktore
goście wy ukrzyżowali:
37. A to słysząc, przerażeni są na sercu,
rzekli do Piotra i do innych Apostołow:
Coż mamy czynić* mężowie bracia?
* Łuk. 3, 10. Dzie. 9, 6 r. 16, 30.
38. Tedy Piotr rzekł do nich: Pokutuycie,
a ochrzćiy się każdy z was w imieniu JE-
zusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechow;
a weźmiecie dar Ducha Swiętego.
39. Abowiemći wam ta obietnica należy,
i dziatkom waszym, i wszystkim, ktorzy da-
leko są, ktorebykolwiek powołał PAN
BOG nasz.
40. I wielą inszych słow oświadczał się
i napominał ie, mowiąc: Wyzwolcie się
od tego rodzaiu przewrotnego.
41. Ktorzy tedy wdzięcznie przyięli sło-
wa iego, ochrzczeni są; i przystało dnia
onego, dusz około trzech tysięcy.
42. I trwali w nauce Apostolskiey, i
w społeczności, i w łamaniu chleba, i w
modlitwach.
43. I przyszedł strach na każdą duszę, a
wiele się znamion * i cudow przez Aposto-
ły działo.
44. A wszyscy, ktorzy uwierzyli, byli po-
społu, i wszystkie rzeczy mieli spolne.
45. A osiadłości i maiętności przedawa-
li, i udzielali ich wszystkim iako komu było
potrzeba.
46. A na każdy dzień trwaiąc zgodnie
w Kościele, i chleb * łamiąc po domach
przyymowali pokarm z radością, i w pro-
stoćie serdeczney. * Dzie. 20, 7. 11.
47. Chwaląc BOga, i maiąc łaskę u wszy-
stkiego ludu. A PAN przydawał zboro-
wi na każdy * dzień tych, ktorzy mieli być
zbawieni. * Dzie. 5, 14. r. 11, 21.

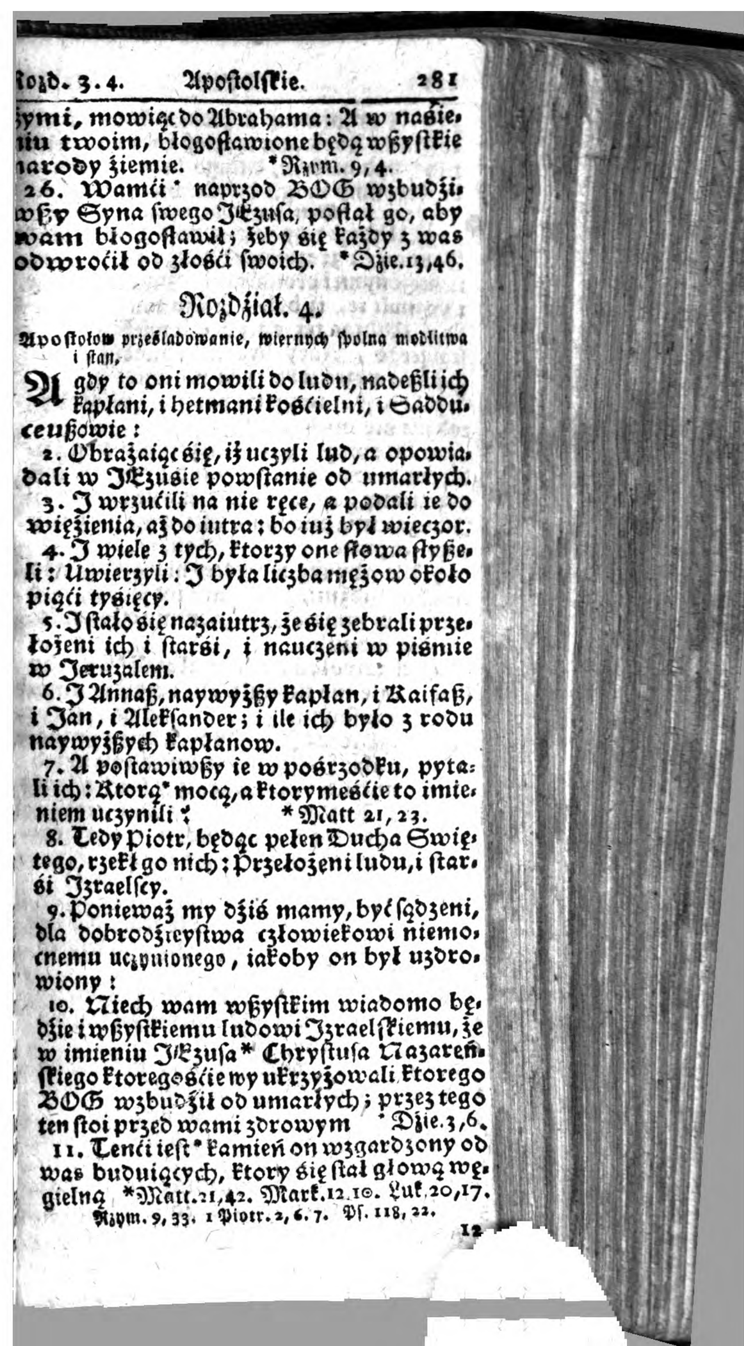
Roz-

Rozdział. 3.

tr chromego cudownym sposobem uzdrowił, i kaza-
nie o Chrystusie do pokuty odprawił.

Piotr i Jan społem wstępowali do Ko-
ścioła, w godzinę modlitwy dziewią-
.
2. A mąż niektory będąc* chromy, zaraz
żywota matki swoiey był noszony; ktore-
o na każdy dzień sadzano u drzwi kościel-
ych, ktore zwano Piękne; aby prosił
ałmużny od tych, ktorzy wchodzili do
ościoła. *Dzie. 14, 8
3. Ten uyrzawszy Piotra i Jana, że mieli
pniść do kościoła, prosił ich o iałmużnę.
4. A Piotr z Janem pilnie nań patrząc,
zekli: Weyrzyy na nas:
5. Tedy on z pilnością patrzał na nie, spo-
dziewaiąc się co wziąć od nich
6. I rzekł Piotr: Srebra i złota nie mam;
ecz co mam, toć dawam: W imieniu JE-
usa Chrystusa Nazareńskiego wstań, a
hodź. * Dzie. 4, 10.
7. A uiąwszy go za prawą rękę iego, po-
dniosł go: A zarazem utwierdzone były
ogi iego, i kostki.
8. I wyskoczywszy, stanął i chodził; a
wszedł z nimi do kościoła, chodząc i skacząc,
chwaląc, BOga.
9 A widział go wszystek lud chodzącego,
i chwalącego BOga.
10. I poznali go, iż to on był ktory dla iał-
mużny siadał u drzwi Pięknych kościel-
nych; i napełnieni są strachu i zdumienia
nad tym, co mu się stało
11. A gdy się trzymał on chromy, ktory był
uzdrowiony, Piotra i Jana, zbieżał się do
nich wszystek lud* do przysionka, ktory
zwano Salomonowym, zdumiawszy się.
*Jan. 10, 23
12 Co widząc Piotr, przemowił do ludu:
Mężowie Izraelscy, coż się temu dziwuie-
cie, albo czemu się nam tak pilnie przypa-
truiecie, iakobyśmy to własną mocą, albo
pobożnością uczynili, aby ten chodził?
13. BOg Abrahamow, i Izaakow, i Ja-
kubow, BOG oycow naszych, uwielbił*
JEzusa, Syna swego, ktoregoście wy wy-
dali,

dali, i zaprzeliście się go przed twarzą P
łatową, ktory go sądził być godnym wyp
szczenia. * Dzie. 5, 31. Fil. 2, 9.
14. A wyście * się onego Swiętego
Sprawiedliwego zaprzeli: A prosiliści
o mężoboycę, aby wam był darowany.
* Matt 27, 20. Mark. 15, 11. Luk. 23, 18. Jan. 18, 14.
15. I ... zabiliście Dawcę żywota, ktor
go BOG wzbudził od umarłych czego my
swiadkami * iesteśmy. * Jan. 15, 27.
Dzie. 1, 8. r. 2, 32,
16. A przez wiarę w imię iego, tego ktore
go wy widźicie i znaćie, utwierdziło imię
iego: Wiara mowię ktora przezeń iest, da
ła temu to zupełne zdrowie przed obliczem
was wszystkich.
17. Ale teraz bracia wiem, * żeście to z nie
wadomości uczynili, iako i książęta wasze.
* Jan. 16, 3. 1 Kor. 2, 8. 1 Tym. 1, 13
18. Lecz BOG co przez usta wszystkich
prorokow swoich przepowiedział, iż Chry
stus iego cierpieć miał, to tak ziścił.
19. Przetoż pokutuyćie, a nawroćcie * się,
aby były zgładzone grzechy wasze:
* Matt. 4, 17.
20. Gdyby przyszły czasy ochłody od
oblicznośći PAńskiey, a posłałby onego,
ktory wam opowiedziany iest, JEzusa
Chrystusa.
21 Ktory zaiste niebiosa ma obiąć aż do
czasu naprawienia wszystkich rzeczy: Co
był przepowiedział BOG przez usta wszy
stkich świętych swoich prorokow od wie
ku.
22. Abowiem Moyzesz do oycow rzekł.
Proroka wam wzbudźi * PAN BOG
wasz z braci waszych, iako mię: Onego słu
chać † będźiecie, we wszystkim cokolwiek do
was mowić będźie. * Dzie. 7, 37. † Matt. 17, 5.
Mark. 9, 7.
23. I stanie się, że każda dusza, ktoraby
nie słuchała tego proroka, będźie wygła
dzona z ludu.
24 Alec i wszyscy prorocy od Samuela, i
od innych po nim, ile ich kolwiek mowiło,
przepowiadali też te dni.
25. Wyście synami * prorockimi, i przy
mierza, ktore postanowił BOG z Oycy na
szymi,



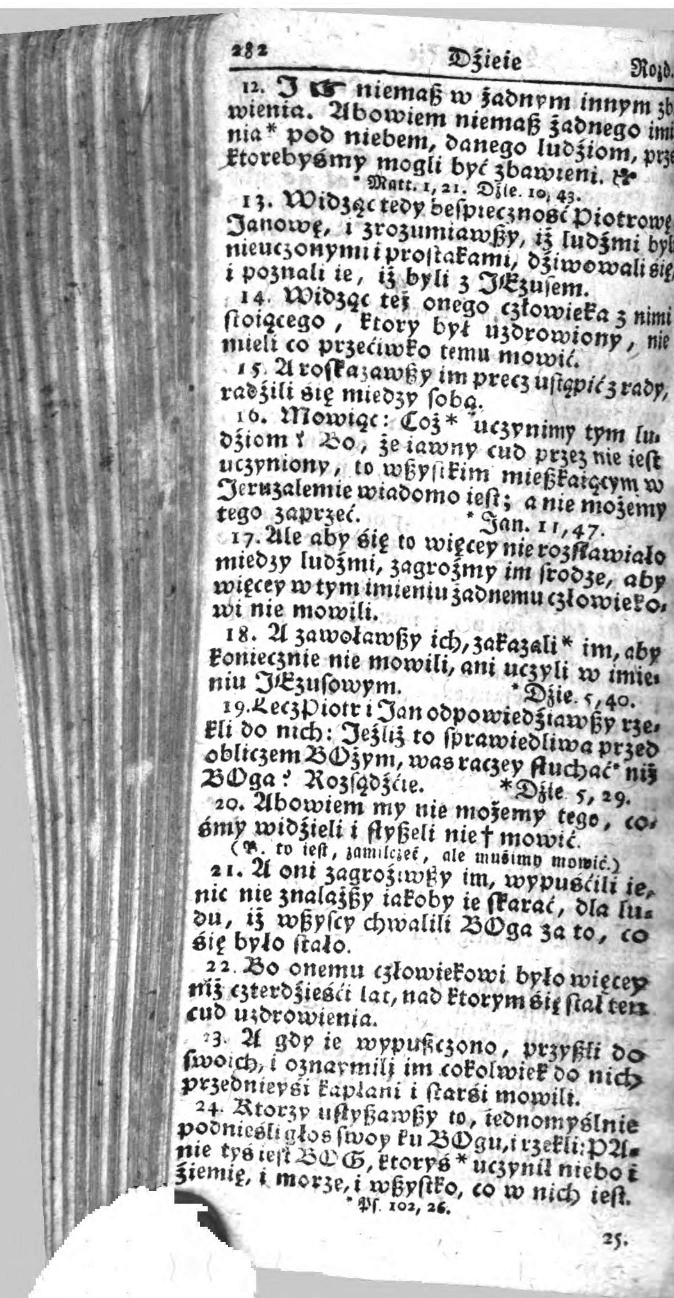
żymi, mowiąc do Abrahama: A w nasie-
niu twoim, błogosławione będą wszystkie
narody ziemie. *Rzym. 9, 4.
26. Wamci * naprzod BOG wzbudzi-
wszy Syna swego JEzusa, posłał go, aby
wam błogosławił; żeby się każdy z was
odwrocił od złości swoich. *Dzie. 13, 46.

Rozdział. 4.

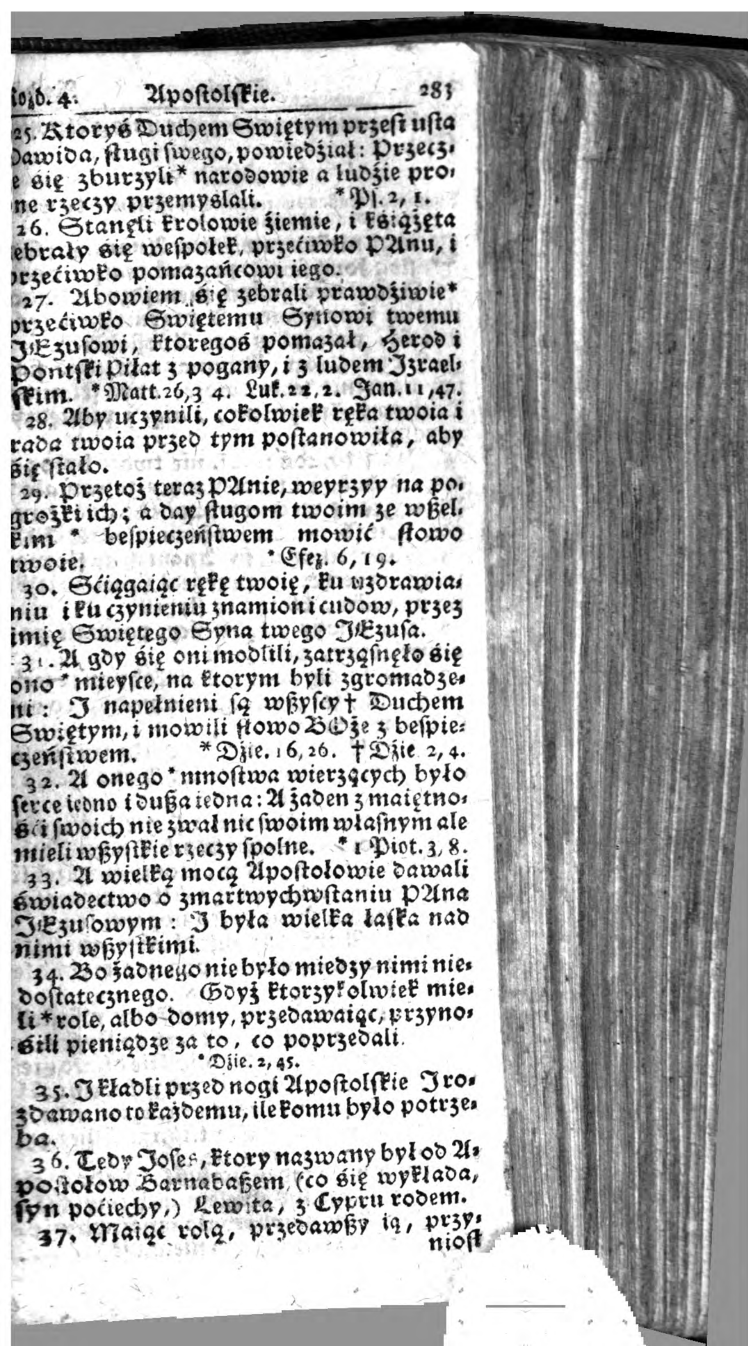
Apostołow prześladowanie, wiernych spolna modlitwa i stan.

A gdy to oni mowili do ludu, nadeszli ich
kapłani, i hetmani Kościelni, i Saddu-
ceuszowie:
2. Obrażaiąc się, iż uczyli lud, a opowia-
dali w JEzusie powstanie od umarłych.
3. J wrzucili na nie ręce, a podali ie do
więzienia, aż do iutra: bo iuż był wieczor.
4. J wiele z tych, ktorzy one słowa słysze-
li: Uwierzyli: J była liczba mężow około
pięci tysięcy.
5. J stało się nazaiutrz, że się zebrali prze-
łożeni ich i starsi, i nauczeni w pismie
w Jeruzalem.
6. J Annasz, naywyższy kapłan, i Kaifasz,
i Jan, i Aleksander; i ile ich było z rodu
naywyższych kapłanow.
7. A postawiwszy ie w posrzodku, pyta-
li ich: Ktorą * mocą, a ktorymeście to imie-
niem uczynili? *Matt 21, 23.
8. Tedy Piotr, będąc pełen Ducha Świę-
tego, rzekł go nich: Przełożeni ludu, i star-
si Jzraelscy.
9. Ponieważ my dziś mamy, być sądzeni,
dla dobrodzieystwa człowiekowi niemo-
cnemu uczynionego, iakoby on był uzdro-
wiony:
10. Niech wam wszystkim wiadomo bę-
dzie i wszystkiemu ludowi Jzraelskiemu, że
w imieniu JEzusa * Chrystusa Nazareń-
skiego ktoregoście wy ukrzyżowali, ktorego
BOG wzbudził od umarłych; przez tego
ten stoi przed wami zdrowym *Dzie. 3, 6.
11. Tenci iest * kamień on wzgardzony od
was buduiących, ktory się stał głową wę-
gielną *Matt. 21, 42. Mark. 12, 10. Luk. 20, 17.
Rzym. 9, 33. 1 Piotr. 2, 6. 7. Ps. 118, 22.

12. I ... niemaß w żadnym innym zb
wienia. Abowiem niemaß żadnego imi
nia* pod niebem, danego ludźiom, prze
ktorebyśmy mogli być zbawieni. ☞
* Matt. 1, 21. Dzie. 10, 43.
13. Widząc tedy beśpieczność Piotrowę
Janowę, i zrozumiawßy, iż ludźmi byli
nieuczonymi i prostakami, dźiwowali się,
i poznali ie, iż byli z JEzusem.
14. Widząc też onego człowieka z nimi
stoiącego, ktory był uzdrowiony, nie
mieli co przećiwko temu mowić.
15. A roſkazawßy im precz ustąpić z rady,
radźili się miedzy sobą.
16. Mowiąc: Coż* uczynimy tym lu-
dźiom? Bo, że iawny cud przez nie iest
uczyniony, to wßystkim mießkaiącym w
Jeruzalemie wiadomo iest; a nie możemy
tego zaprzeć. * Jan. 11, 47.
17. Ale aby się to więcey nie rozsławiało
miedzy ludźmi, zagroźmy im srodze, aby
więcey w tym imieniu żadnemu człowieko-
wi nie mowili.
18. A zawoławßy ich, zakazali* im, aby
koniecznie nie mowili, ani uczyli w imie-
niu JEzusowym. * Dzie. 5, 40.
19. Lecz Piotr i Jan odpowiedźiawßy rze-
kli do nich: Jeźliż to sprawiedliwa przed
obliczem BOżym, was raczey słuchać* niż
BOga? Rozsądźcie. * Dzie. 5, 29.
20. Abowiem my nie możemy tego, co-
śmy widźieli i słyßeli nie† mowić.
(†. to iest, zamilczeć, ale muśimy mowić.)
21. A oni zagroźiwßy im, wypuśćili ie,
nic nie znalazßy iakoby ie karać, dla lu-
du, iż wßyscy chwalili BOga za to, co
się było stało.
22. Bo onemu człowiekowi było więcey
niż czterdźieśći lat, nad ktorym się stał ten
cud uzdrowienia.
23. A gdy ie wypußczono, przyßli do
swoich, i oznaymili im cokolwiek do nich
przednieysi kapłani i starsi mowili.
24. Ktorzy usłyßawßy to, iednomyślnie
podnieśli głos swoy ku BOgu, i rzekli: PA-
nie tyś iest BOG, ktoryś * uczynił niebo i
ziemię, i morze, i wßystko, co w nich iest.
* Ps. 102, 26.



25.



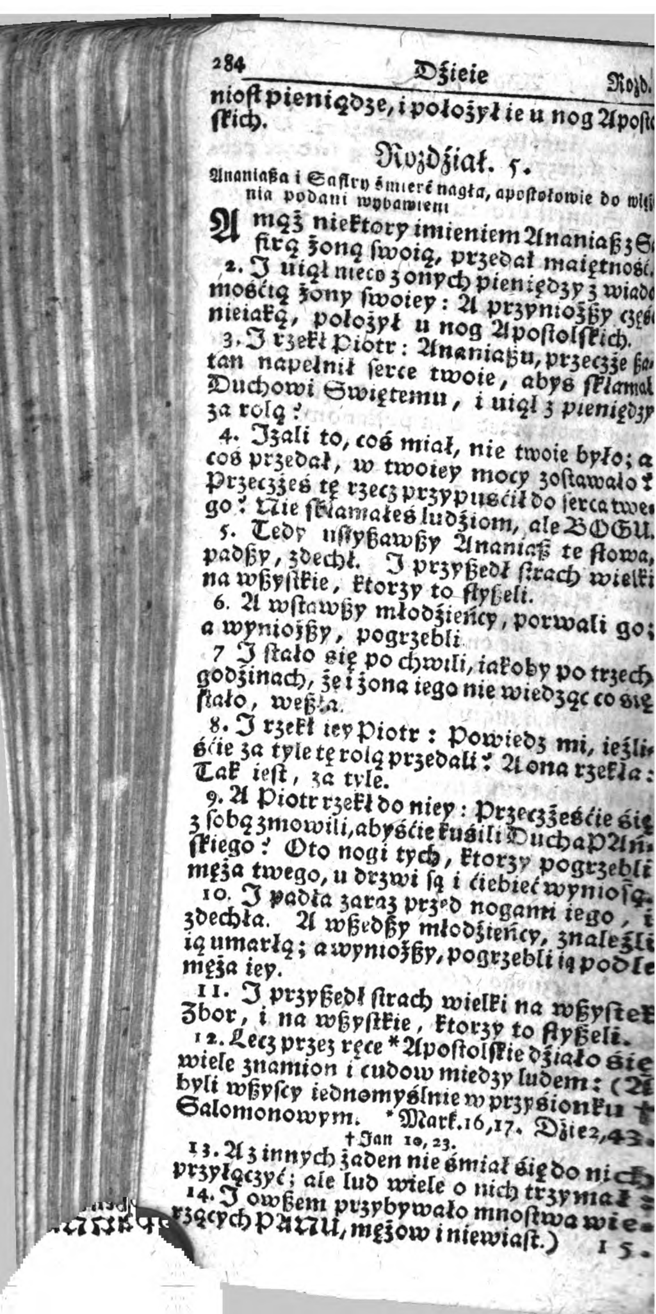
25. Ktorys Duchem Swiętym przez usta
Dawida, sługi swego, powiedział: Przecz-
e się zburzyli* narodowie a ludzie pro-
ne rzeczy przemyslali. *Ps. 2, 1.
26. Stanęli krolowie ziemie, i książęta
ebrały się wespołek, przeciwko PAnu, i
przeciwko pomazańcowi iego.
27. Abowiem się zebrali prawdziwie*
przeciwko Swiętemu Synowi twemu
JEzusowi, ktoregoś pomazał, Herod i
Pontski Piłat z pogany, i z ludem Izrael-
skim. *Matt. 26, 3 4. Luk. 22, 2. Jan. 11, 47.
28. Aby uczynili, cokolwiek ręka twoia i
rada twoia przed tym postanowiła, aby
się stało.
29. Przetoż teraz PAnie, weyrzyy na po-
grożki ich; a day sługom twoim ze wszel-
kimi * bespieczeństwem mowić słowo
twoie. *Efez. 6, 19.
30. Sciągaiąc rękę twoię, ku uzdrawia-
niu i ku czynieniu znamion i cudow, przez
imię Swiętego Syna twego JEzusa.
31. A gdy się oni modlili, zatrząsnęło się
ono* mieysce, na ktorym byli zgromadze-
ni: I napełnieni są wszyscy† Duchem
Swiętym, i mowili słowo BOże z bespie-
czeństwem. *Dzie. 16, 26. †Dzie. 2, 4.
32. A onego* mnostwa wierzących było
serce iedno i dusza iedna: A żaden z maiętno-
ści swoich nie zwał nic swoim własnym ale
mieli wszystkie rzeczy spolne. *1 Piot. 3, 8.
33. A wielką mocą Apostołowie dawali
swiadectwo o zmartwychwstaniu PAna
JEzusowym: I była wielka łaska nad
nimi wszystkimi.
34. Bo żadnego nie było miedzy nimi nie-
dostatecznego. Gdyż ktorzykolwiek mie-
li* role, albo domy, przedawaiąc, przyno-
sili pieniądze za to, co poprzedali.
*Dzie. 2, 45.
35. I kładli przed nogi Apostolskie I ro-
zdawano to każdemu, ile komu było potrze-
ba.
36. Tedy Joses, ktory nazwany był od A-
postołow Barnabaszem, (co się wykłada,
syn pociechy,) Lewita, z Cypru rodem.
37. Maiąc rolą, przedawszy ią, przy-
niosł

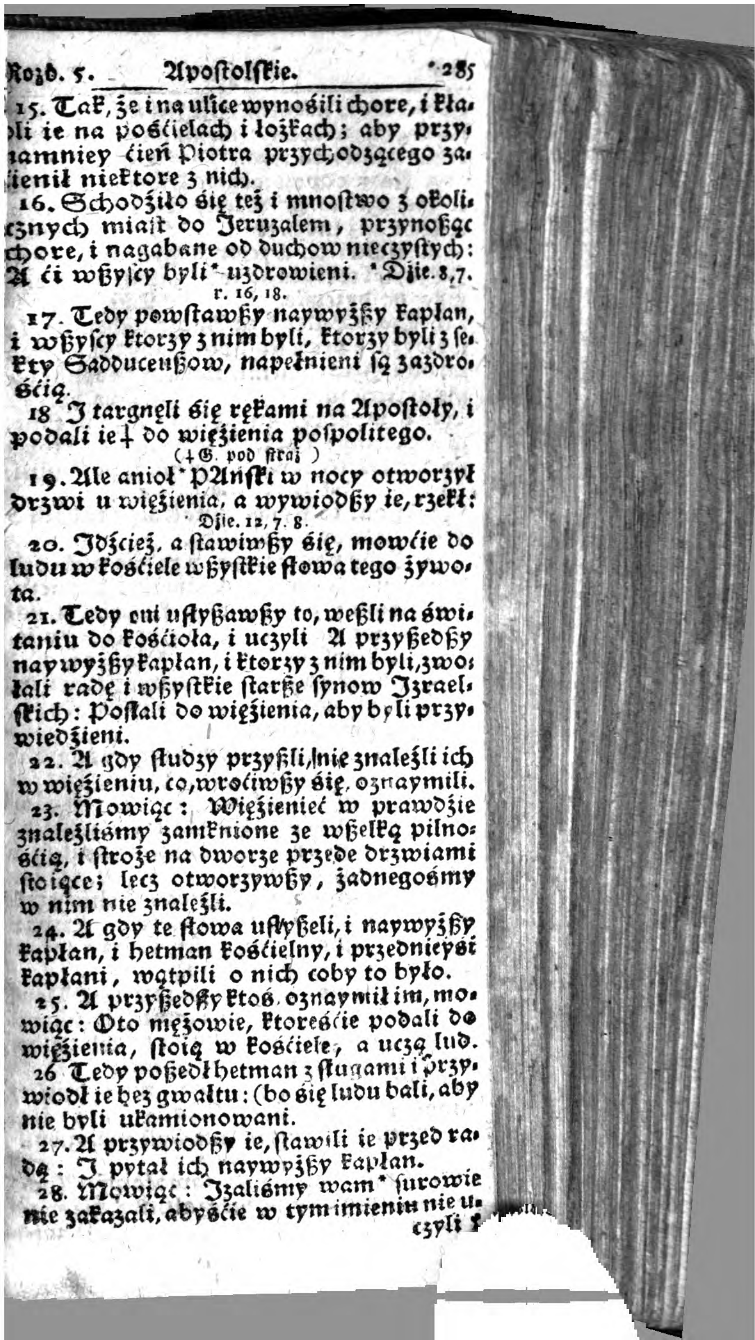
niosł pieniądze, i położył ie u nog Aposto
skich.

Rozdział. 5.

Ananiasza i Saffiry śmierć nagła, apostołowie do więzie
nia podani wybawieni

A mąż niektory imieniem Ananiasz z Sa
firą żoną swoią, przedał maiętność,
2. I uiął nieco z onych pieniędzy z wiado
mością żony swoiey: A przyniozszy częś
nieiaką, położył u nog Apostolskich.
3. I rzekł Piotr: Ananiaszu, przeczże sza
tan napełnił serce twoie, abyś skłamał
Duchowi Swiętemu, i uiął z pieniędzy
za rolą?
4. Izali to, coś miał, nie twoie było; a
coś przedał, w twoiey mocy zostawało?
Przeczżeś tę rzecz przypuścił do serca twe
go? Nie skłamałeś ludziom, ale BOGU.
5. Tedy usłyszawszy Ananiasz te słowa,
padszy, zdechł. I przyszedł strach wielki
na wszystkie, ktorzy to słyszeli.
6. A wstawszy młodzieńcy, porwali go;
a wyniozszy, pogrzebli.
7 I stało się po chwili, iakoby po trzech
godzinach, że i żona iego nie wiedząc co się
stało, weszła.
8. I rzekł iey Piotr: Powiedz mi, ieźli
ście za tyle tę rolą przedali? A ona rzekła:
Tak iest, za tyle.
9. A Piotr rzekł do niey: Przeczżeście się
z sobą zmowili, abyście kusili Ducha PAN
skiego? Oto nogi tych, ktorzy pogrzebli
męża twego, u drzwi są i ciebie wyniosą.
10. I padła zaraz przed nogami iego, i
zdechła. A wszedszy młodzieńcy, naleźli
ią umarłą; a wyniozszy, pogrzebli ią podle
męża iey.
11. I przyszedł strach wielki na wszystek
Zbor, i na wszystkie, ktorzy to słyszeli.
12. Lecz przez ręce *Apostolskie działo się
wiele znamion i cudow miedzy ludem: (A
byli wszyscy iednomyślnie w przysionku †
Salomonowym. *Mark. 16, 17. Dzie 2, 43.
† Jan 10, 23.
13. A z innych żaden nie śmiał się do nich
przyłączyć; ale lud wiele o nich trzymał.
14. I owszem przybywało mnostwa wie
rzących PANU, mężow i niewiast.) 15.





15. Tak, że i na ulice wynośili chore, i kła-
dli ie na pośćielach i łożkach; aby przy-
namniey ćień Piotra przychodzącego za-
ćienił niektore z nich.
16. Schodziło śię też i mnostwo z okoli-
cznych miast do Jeruzalem, przynoßąc
chore, i nagabane od duchow nieczystych:
A ći wßyscy byli* uzdrowieni. *Dzie. 8, 7.
r. 16, 18.
17. Tedy powstawßy naywyżßy kapłan,
i wßyscy ktorzy z nim byli, ktorzy byli z se-
kty Sadduceußow, napełnieni są zazdro-
śćią.
18 I targnęli śię rękami na Apostoły, i
podali ie† do więzienia pospolitego.
(†G. pod straż)
19. Ale anioł* PAński w nocy otworzył
drzwi u więzienia, a wywiodßy ie, rzekł:
*Dzie. 12, 7. 8.
20. Idźcież, a stawiwßy śię, mowćie do
ludu w kośćiele wßystkie słowa tego żywo-
ta.
21. Tedy oni usłyßawßy to, weßli na świ-
taniu do kośćioła, i uczyli A przyßedßy
naywyżßy kapłan, i ktorzy z nim byli, zwo-
łali radę i wßystkie starße synow Izrael-
skich: Posłali do więzienia, aby byli przy-
wiedzieni.
22. A gdy słudzy przyßli, nie znaleźli ich
w więzieniu, co, wroćiwßy śię, oznaymili.
23. Mowiąc: Więzienieć w prawdźie
znaleźliśmy zamknione ze wßelką pilno-
śćią, i stroże na dworze przede drzwiami
stoiące; lecz otworzywßy, żadnegośmy
w nim nie znaleźli.
24. A gdy te słowa usłyßeli, i naywyżßy
kapłan, i hetman kośćielny, i przednieyśi
kapłani, wątpili o nich coby to było.
25. A przyßedßy ktoś oznaymił im, mo-
wiąc: Oto mężowie, ktoreśćie podali do
więzienia, stoią w kośćiele, a uczą lud.
26 Tedy poßedł hetman z sługami i przy-
wiodł ie bez gwałtu: (bo śię ludu bali, aby
nie byli ukamionowani.
27. A przywiodßy ie, stawili ie przed ra-
dą: I pytał ich naywyżßy kapłan.
28. Mowiąc: Izaliśmy wam* surowie
nie zakazali, abyśćie w tym imieniu nie u-
czyli

reneyczykow, i Alekſandryanow, i ty
ktorzy byli z Cylicyi i z Azyi, gada
z Szczepanem.
10. Lecz nie mogli odporu * dać mądro
i Duchowi, ktory mowił. * Luk. 21,
11. Tedy naprawili męże, ktorzy pow
dzieli. Mysmy go ſłyſzeli * mowiącego ſł
wa bluźnierſkie, przećiwko Moyzeſzowi
przećiwko BOgu. * Matt. 26, 61. Mark. 14, 5
12. A tak wzruſzyli lud i ſtarſze, i naucz
ne w piśmie: A powſtawſzy, porwali go,
i przywiedli do rady.
13. I ſtawili fałſzywe świadki, ktorzy rze
kli: Ten człowiek nie przeſtawa mowić
ſłow bluźnierſkich, przećiwko temu święt
temu mieyſcu i zakonowi.
14. Abowiemeśmy go ſłyſzeli mowiące
go: Iż ten JEzus Nazareńſki zburzy t
mieyſce, i odmieni uſtawy, ktore nam po
dał Moyzeſz.
15. A patrząc nań pilnie oni wſzyſcy, kto
rzy siedzieli w radzie, widzieli oblicze iego
iako oblicze anielſkie.

Rozdział. 7.

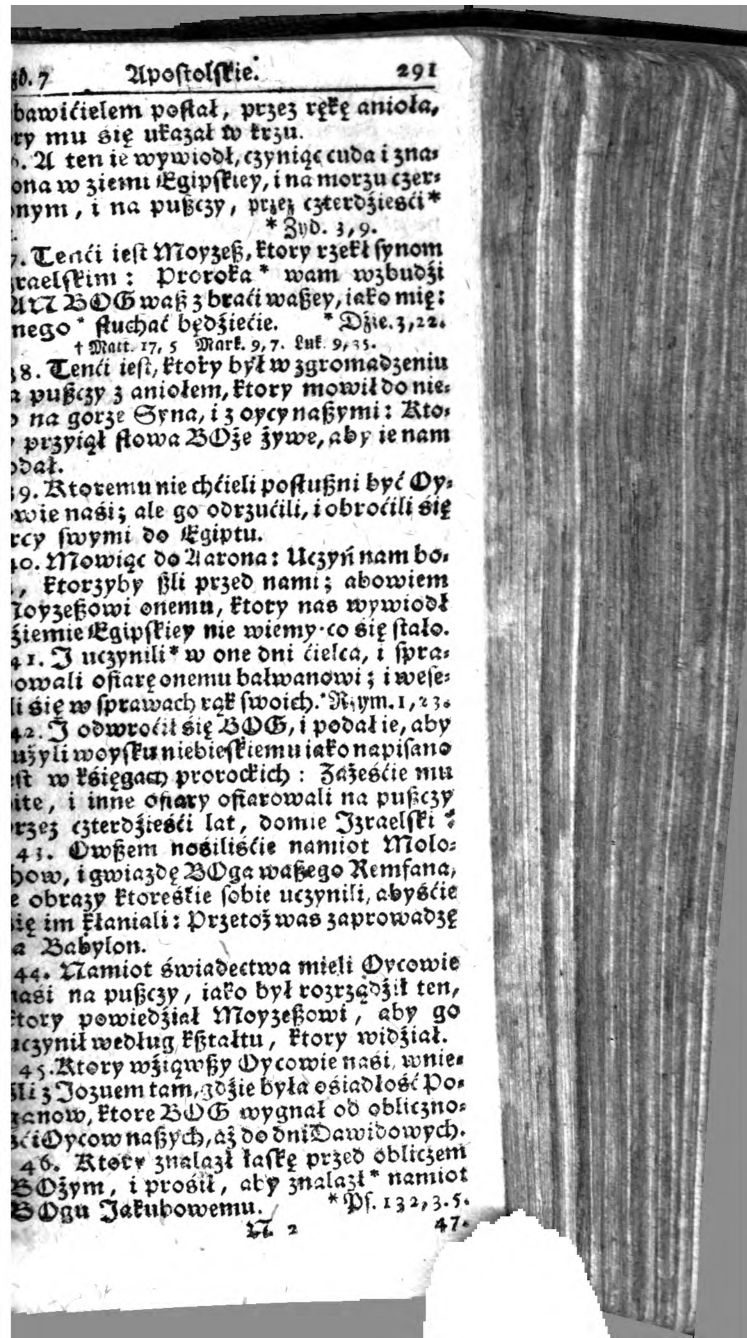
Kazanie Szczepanowe, męczenictwo i śmierć.

Tedy rzekł naywyżſzy kapłan: A także się
ma ta rzecz?
2. A on rzekł: Mężowie bracia i Oyco
wie, słuchayćie! BOG chwały ukazał się
Oycu naſzemu Abrahamowi, gdy by
w Meſopotamii, przed tym niż mieſzka
w Haranie.
3. I rzekł do niego: Wynidź z ziemie two
iey, i z twoiey rodziny, a idź do ziemie, kto
rąć ukażę.
4. Tedy wyſzedſzy z ziemie Chaldeyſkiey
mieſzkał w Haranie: A ztamtąd gdy umar
oćiec iego, przenioſł go BOG do ziemi
tey, w ktorey wy teraz mieſzkaćie.
5. I nie dał mu w niey dziedzictwa i na
ſtopie nogi, choć mu ią był obiecał da
w dzierżawę, i naśieniu iego po nim, gdy
ieſzcze nie miał potomka.
6. I mowił mu tak BOG: Naśieni
twoie będzie przychodniem w cudzey zie
mi, i zniewolą ie, i trapić ie będą cztery
ſta * lat. * Gal. 3, 17.

7. Ale

Ale ten narod, ktoremu służyć będą,
będę sądził, rzekł BOG: A potym
idą, i służyć mi będą na tym mieyscu.
J dał mu przymierze obrzeski: J tak
ham spłodził Jzaaka i obrzezał go dnia
ego: A Jzaak Jakuba, a Jakub dwa-
cie Patryarchow.
A Patryarchowie nienawidząc Joze-
przedali go do Egiptu; ale BOG był
im * Ps. 105, 17.
. J wyrwał go ze wszystkich iego uci-
w, a dał mu łaskę i mądrość przed
raonem krolem Egipskim, ktory go
stanowił książęciem nad Egiptem i
wszystkim domem swoim.
Potym przyszedł głod na wszystkę zie-
ę Egipską i Chananeyską, i ucisk wielki:
nie znaydowali żywności oycowie naśi.
A gdy, usłyszał Jakub, iż zboża były
Egipcie posłał oyce nasze pierwszy raz.
3. A za wtorym razem poznany iest
zef od braci swey: J obiawiony iest
raonowi narod Jozefow.
. Tedy Jozef posławszy, przyzwał oyca
ego Jakuba, i wszystkiey swoiey rodziny,
siedmdziesiąt i pięci duszach.
5. J zstąpił Jakub do Egiptu: J tam
marł, on i Oycowie naśi,
6. J przenieśieni są do Sychem i polo-
ni w grobie, ktory był kupił Abraham za
eniądze u synow Hemora, oyca Syche-
owego.
7. A gdy się przybliżył czas * obietnice,
ktorą był przysiągł Bog Abrahamowi,
rozrodził się lud, i rozmnożył się w Egip-
e. * Ps. 105, 24.
18. Aż nastał inny krol ktory nie znał
Jozefa.
19. Ten podchodząc zdradliwie narod
asz, trapił Oyce nasze: Tak, iż muśieli
ymiatać niemowiątka swoie, żeby się
ie rozkrzewiały.
20. Pod ten czas narodził się Moyzesz, a
ył krasnym ‡ z daru BOżego, ktorego
owano przez trzy miesiące w domu
yca iego: [‡ G. Boga]
21. A gdy był wyrzucony, wzięła go cor-
a Faraonowa, i wychowała go sobie za
yna.

22. I wyćwiczony ieſt Moyzeſz we w
kiey mądrośći Egipſkiey; a był mo
w mowach i w uczynkach.
23. A gdy mu było czterdzieśći lat p
ſzło mu na myśl, aby nawiedził bra
ſwą, ſyny Izraelſkie.
24. A uyrzawſzy iednego ukrzywdzo
go, nigł się oń, i pomśćił się, krzywdy te
który bezprawie ćierpiał, zabiwſzy Eg
czanina.
25. Abowiem mniemał, że bracia ie
rozumieią, że BOG przez rękę iego daw
im wybawienie: lecz oni tego nie rozumie
26. A nazaiutrz pokazał się im, gdy si
z ſobą bili, i prowadził ie do pokoiu, m
wiąc: Mężowie, bracia śćie ſobie; przec
że się ſpołem krzywdźićie?
27. Lecz ten, co krzywdził bliźniego, od
gnał go, mowiąc: Ktoż ćię poſtanow
kśiążęćiem i ſędźią nad nami?
28 Izali mię ty chceſz zabić, iakoś wczo
zabił Egipczanina?
29. I ućiekł Moyzeſz za tymi ſłowy:
był przychodniem w źiemi Madyańſkie
gdźie ſpłodził dwu ſynow.
30. A gdy się wypełniło czterdzieśći la
ukazał mu się na puſzczy gory Syna An
PAńſki, w płomieniu ogniſtym w krz
31. A Moyzeſz uyrzawſzy, zadźiwił się
nemu widzeniu. A gdy przyſtąpił, aby s
temu przypatrzył, ſtał się do niego gło
PAńſki:
32. JAM ieſt BOG * oycow twoic
BOG Abrahamow, BOG Izaakow,
BOG Jakubow. A zadrzawſzy Moyze
nie śmiał się przypatrować. * Matt.22,3
33. I rzekł mu PAN: Zzuy obuwie
nog twoich; bo mieyſce, na ktorym ſtoi
ieſt źiemia święta.
34. Widząc widźiałem utrapienie lu
mego, ktory ieſt w Egipćie, i ſłuchałe
wzdychanie ich; a zſtąpiłem, żebym ie w
bawił: Przetoż teraz chodź, poślę ćię d
Egiptu.
35. Tego Moyzeſza, ktorego się byli z
przeli mowiąc: Ktoż ćię poſtanowił kśi
żęćiem i ſędźią? Tego BOG kśiążęćiem
wy



bawićielem poſłał, przez rękę anioła,
ry mu się ukazał w krzu.
6. A ten ie wywiodł, czyniąc cuda i zna-
ona w ziemi Egipſkiey, i na morzu czer-
nym, i na puſzczy, przez czterdzieśći*
. *Żyd. 3, 9.
7. Tenći ieſt Moyzeſz, ktory rzekł ſynom
zraelſkim: Proroka* wam wzbudźi
AN BOG waſz z braći waſzey, iako mię:
nego* ſłuchać będźiećie. *Dzie. 3, 22.
† Matt. 17, 5 Mark. 9, 7. Luk. 9, 35.
38. Tenći ieſt, ktory był w zgromadzeniu
a puſzczy z aniołem, ktory mowił do nie-
o na gorze Syna, i z oycy naſzymi: Kto-
przyiął słowa BOże żywe, aby ie nam
dał.
39. Ktoremu nie chćieli poſłuſzni być Oy-
wie naſi; ale go odrzućili, i obroćili się
rcy ſwymi do Egiptu.
40. Mowiąc do Aarona: Uczyń nam bo-
, ktorzyby ſzli przed nami; abowiem
Moyzeſzowi onemu, ktory nas wywiodł
ziemie Egipſkiey nie wiemy co się ſtało.
41. J uczynili* w one dni ćielca, i ſpra-
owali ofiarę onemu bałwanowi; i weſe-
li się w ſprawach rąk ſwoich. *Rzym. 1, 23.
42. J odwroćił się BOG, i podał ie, aby
użyli woyſku niebieſkiemu iako napiſano
eſt w kśięgach prorockich: Zażeśćie mu
ite, i inne ofiary ofiarowali na puſzczy
rzez czterdźieśći lat, domie Jzraelſki?
43. Owſzem nośiliśćie namiot Molo-
how, i gwiazdę BOga waſzego Remfana,
e obrazy ktoreśćie ſobie uczynili, abyśćie
się im kłaniali: Przetoż was zaprowadzę
a Babylon.
44. Namiot świadectwa mieli Oycowie
naſi na puſzczy, iako był rozrządźił ten,
ktory powiedźiał Moyzeſzowi, aby go
uczynił według kſztałtu, ktory widźiał.
45. Ktory wźiąwſzy Oycowie naſi, wnie-
śli z Jozuem tam, gdźie była ośiadłość Po-
ganow, ktore BOG wygnał od obliczno-
śći Oycow naſzych, aż do dni Dawidowych.
46. Ktory znalazł łaſkę przed obliczem
BOżym, i prośił, aby znalazł* namiot
BOgu Jakubowemu. *Pſ. 132, 3. 5.

47. A Salomon zbudował mu dom.
48. Ale on *Naywyżßy nie mießka w
ściołach ręką uczynionych, iako pr
mowi : *Dzie 17, 24.
49. Niebo iest stolica moia, a ziemia p
nożek nog moich. Coż mi za dom zbu
iecie mowi PAN, albo ktore iest miej
odpoczynienia mego ?
50. Izali ręka moia tego wßystkiego
uczyniła.
51 Ludzie twardego karku, i nieobrzezan
go serca i ußu; wy się zawżdy sprzeciwia
cie Duchowi Swiętemu; iako Oycow
waśi tak i wy.
52. Ktoregoż z prorokow nie prześlado
wali Oycowie waśi, i niepozabiiali tych
ktorzy przed tym opowiadali o przyyści
tego sprawiedliwego, ktoregoście wy ś
teraz stali zdraycami i morderzami
53 Ktorzyście wźięli Zakon, przez ro
rządzenie anielskie, a* nie strzegliście g
*Jan 7, 19.
54. Tedy słuchaiąc tego, pukali się w se
cach swych i zgrzytali nań zębami.
55. A on będąc pełen Ducha Swiętego
patrząc pilnie w niebo, uyrzał chwałę BO
żą, i JEzusa stoiącego po prawicy *BO
żey. *Mark 16, 19.
56 I rzekł: Oto widzę niebiosa otworz
ne, i Syna człowieczego stoiącego po pr
wicy BOżey.
57. A oni krzyknąwßy głosem wielkim
zatulili * ußy swoie, i rzućili się nań iedn
myślnie. *Ps. 58, 5.
58 A wypchnąwßy go z miasta, kami
nowali: A świadkowie złożyli ßaty* swo
u nog młodźieńca, ktorego zwano Sau
*Dzie. 22, 20.
59 I kamionowali Szczepana, modląc
go się i mowiącego : ☞ PAnie JEzu
przyymiy * Ducha moiego. ✠ *Ps. 31,
Luk. 23, 46.
60. A klęknąwßy na kolana, zawołał gło
sem wielkim: ☞ PAnie, nie poczytay im
tego za grzech ! A to rzekßy, zasnął. ✠
*Luk. 23, 34.

Roz

Rozdział. 8.

a prześladowanie, Symona czarnoksiężnika obłu-
o i łakomstwo, nawrocenie Samarytana i ko-
mornika krolowey murzyńskiey.

Saul zezwolił na zabicie iego. I wszczę-
ło się onegoż czasu wielkie prześlado-
nie przeciwko Zborowi ktory był w
ruzalem: I rosproszyli się wszyscy *
krainach ziemi Judskiey i Samaryi,
rocz Apostołow. * Dzie. 11, 19.
. I pogrzebli Szczepana mężowie bogo-
byni, i uczynili nad nim płacz wielki.
A Saul niszczył * Zbor, wchodząc w do-
y, a wywłocząc męże i niewiasty, poda-
ał ie do więzienia. * Dzie. 9, 1. r. 22, 4. 5.
r. 26, 10. 1 Kor. 15, 9. Gal. 1, 13. 1 Tym. 1, 13.
. A ci, ktorzy byli * rosproszeni, chodzili
owiadaiąc słowo BOże. * Dzie. 11, 19.
. Lecz Filip zaszedszy do miasta Sama-
yskiego, opowiadał im Chrystusa.
. A lud miał wzgląd iednomyślnie na
, co Filip mowił, słuchaiąc i widząc
da, ktore czynił.
7. Abowiem * Duchowie nieczyści od
ieła tych ktorzy ie mieli wołaiąc głosem
ielkim wychadzali. A wiele powietrzem
ażonych i chromych, uzdrowieni są.
Mark. 16, 17. Łuk. 4, 33. Dzie. 5, 16. Dzie. 19. 12.
8. I stała się radość wielka w onym
ieście.
9. A niektory mąż, imieniem Symon, był
rzed tym w onym mieście, bawiący się
auką czarnoksięską i lud Samaryyski
namił, powiadaiąc się być czymsi wiel-
im. * Dzie. 13, 8.
10. Na ktorego się oglądali wszyscy od
naymnieyszego aż do naywiększego, mo-
wiąc: Tenci iest ona moc BOża wielka.
11. A oglądali się nań przeto, iż ie od
niemałego czasu mamił czarnoksięstwy
swymi.
12. A gdy uwierzyli Filipowi, opowia-
daiącemu krolestwo BOże, i imię JEzusa
Chrystusa, chrzcili się mężowie i niewia-
sty.
13. Tedy i sam Symon uwierzył, a o-
chrzciwszy się, trzymał się Filipa: A wi-
dząc

dzące cuda i mocy wielkie, ktore się dzi
zdumiewał się.

(Lekcya na Wtorek Swiąteczny.)

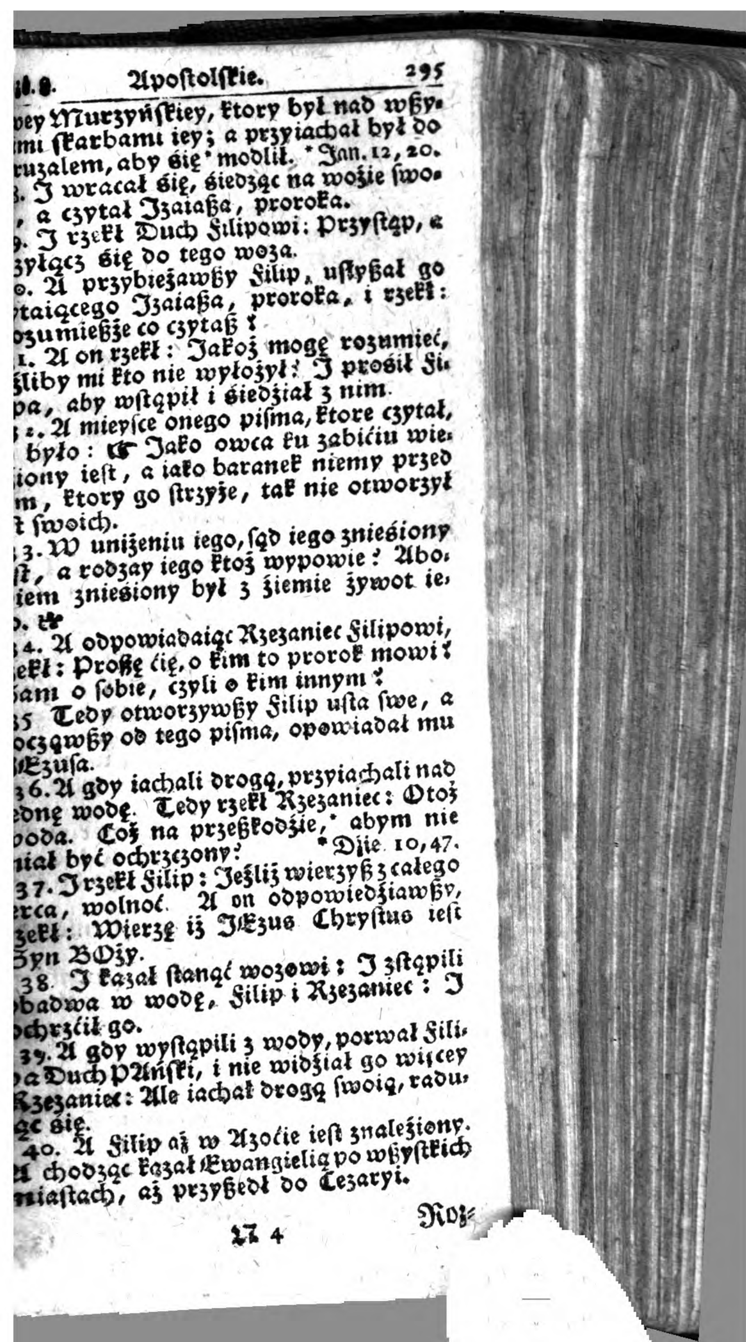
14. A usłyszawszy Apostołowie, kto
byli w Jeruzalem iż Samar
przyięła słowo BOże posłali do n
Piotra i Jana.

15. Ktorzy tam przyszedszy, modlili
za nimi, aby przyięli Ducha Swiętego
16. (Abowiem ieszcze był na żadnego
nich nie zstąpił: ale tylko pochrzczen
byli w imię PANA JEzusowe.
17. Tedy na nie wkładali * ręce, a on
przyymowali Ducha Swiętego]

* Dzie. 6, 6.

18. A uyrzawszy Symon, że przez wkła
danie rąk Apostolskich był dawany Duc
Swięty, przyniosł im pieniądze.
19. Mowiąc: Daycie i mnie tę moc, ab
ten, na ktorego bym kolwiek ręce włoży
wziął Ducha Swiętego.
20. I rzekł mu Piotr: Pieniądze two
niech z tobą będą na zginienie, żeś mni
mał żeby dar BOży miał być za pieniądze
nabywany. * Matt. 10, 8.
21. Nie masz w tey rzeczy cząstki, ani lo
su: Gdy serce twoie nie iest proste prze
obliczem BOżym.
22. Przetoż pokutuy z tey twoiey złości
proś BOga; ować snadź będzie odpuszczo
ny ten zamysł serca twego.
23. Abowiem cię widzę być w gorzkości
żołci, i w związce nieprawości.
24. Odpowiedziawszy tedy Symon
rzekł: Modlcie się wy za mną PANU
aby na mię nic nie przyszło z tych rzeczy
ktoreście powiedzieli.
25. A tak oni oświadczywszy i opowie
dziawszy słowo PAńskie, wrócili się d
Jeruzalem: I w wielu miasteczkach Sa
marytańskich Ewangelią opowiadali.
26. Lecz anioł PAński rzekł do Filipa
mowiąc: Wstań a idź ku południowi, n
drogę, ktora od Jeruzalem idzie ku Gazie
ktora iest pusta.
26. A on wstawszy szedł. A oto mąż Mu
rzyn, Rzezaniec, komornik Kandaces, kro

lowey



...wey Murzyńskiey, ktory był nad wszy-
...mi skarbami iey; a przyiachał był do
...ruzalem, aby się * modlił. * Jan. 12, 20.
...8. J wracał się, siedząc na woźie swo-
..., a czytał Jzaiasza, proroka.
...9. J rzekł Duch Filipowi: Przystąp, a
...zyłącz się do tego woza.
...0. A przybieżawszy Filip, usłyszał go
...ytaiącego Jzaiasza, proroka, i rzekł:
...ozumieszże co czytasz?
...1. A on rzekł: Jakoż mogę rozumieć,
...żliby mi kto nie wyłożył? J prosił Fi-
...pa, aby wstąpił i śiedźiał z nim.
...2. A mieysce onego pisma, ktore czytał,
... było: ☞ Jako owca ku zabićiu wie-
...ziony iest, a iako baranek niemy przed
...m, ktory go strzyże, tak nie otworzył
...t swoich.
...33. W uniżeniu iego, sąd iego zniesiony
...st, a rodzay iego ktoż wypowie? Abo-
...iem zniesiony był z źiemie żywot ie-
...o. ☜
...34. A odpowiadaiąc Rzezaniec Filipowi,
...zekł: Proszę ćię, o kim to prorok mowi?
...sam o sobie, czyli o kim innym?
...35 Tedy otworzywszy Filip usta swe, a
...oczawszy od tego pisma, opowiadał mu
...JEzusa.
...36. A gdy iachali drogą, przyiachali nad
...iedną wodę. Tedy rzekł Rzezaniec: Otoż
...woda. Coż na przeszkodźie, * abym nie
...miał być ochrzczony? * Dźie. 10, 47.
...37. J rzekł Filip: Jeżliż wierzysz z całego
...serca, wolno. A on odpowiedźiawszy,
...rzekł: Wierzę iż JEzus Chrystus iest
...Syn BOży.
...38. J kazał stanąć wozowi: J zstąpili
...obadwa w wodę, Filip i Rzezaniec: J
...ochrzćił go.
...39. A gdy wystąpili z wody, porwał Fili-
...pa Duch PAński, i nie widźiał go więcey
...Rzezaniec: Ale iachał drogą swoią, radu-
...iąc się.
...40. A Filip aż w Azoćie iest znaleźiony.
...A chodząc kazał Ewangielią po wszystkich
...miastach, aż przyszedł do Cezaryi.

Roz-

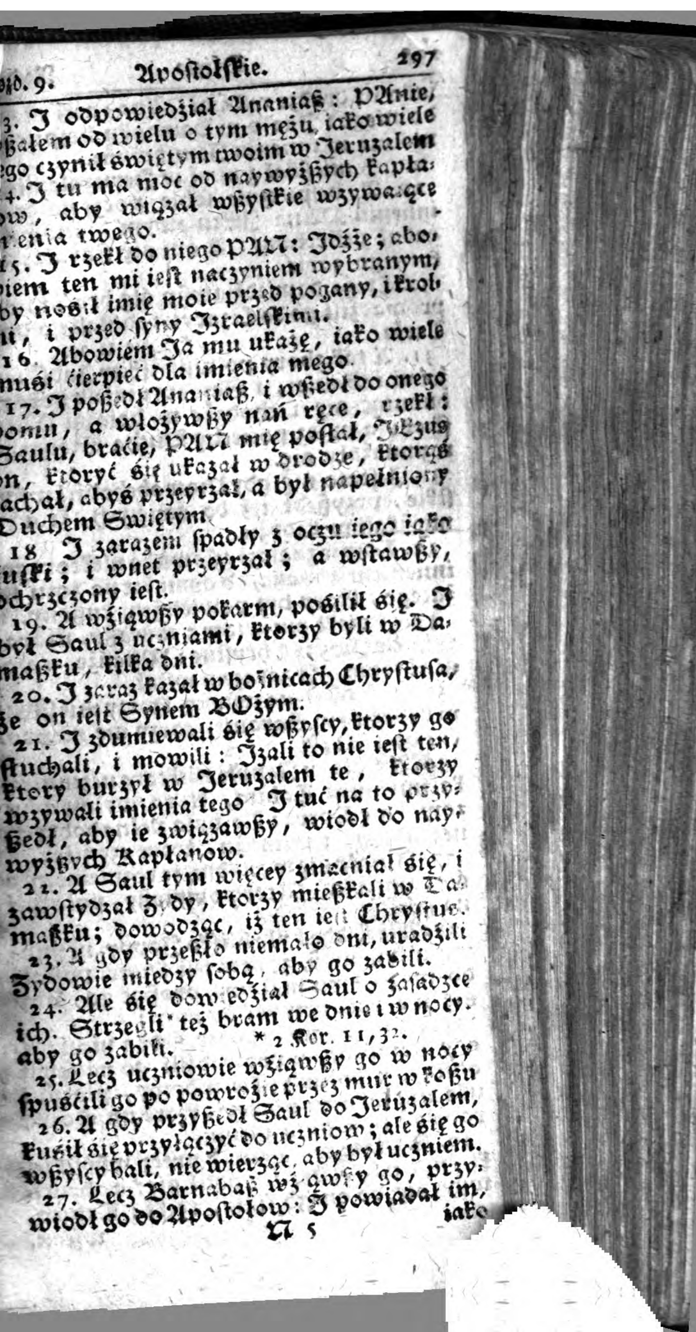
Rozdział. 9.

Nawrocenie Pawła i cud Piotra, ktory nad Eneaß
Tabitą uczynił.

(Lekcya na dzień Nawroc. S. Pawła.)

A Saul ießcze dychaiąc grozbą* i m
derstwem przeciwko uczniom PA
skim, przyßedł do naywyzßego kapłan
*Dzie 8, 3. Gal 1, 13. 1 Tym 1, 13.
2. I prosił go o listy do Damaßku d
bożnic, iż ieżliby tam nalazł tey drog
ktore męże albo niewiasty, aby ie zwią
zane przywiodł do Jeruzalem.
3. A gdy iachał stało się, gdy się przybli
żał do* Damaßku, że z prętka oświeciła go
światłość z nieba. *Dzie. 22, 6. r. 26, 13.
1 Kor. 15, 8.
4. A padßy na ziemię, usłyßał głos do
siebie mowiący: Saulu, Saulu, przec
mię prześladuieß?
5. Tedy rzekł: Ktoś iest PAnie? A PA
rzekł: JAM iest Jezus ktorego ty prze
śladuieß. Trudno tobie przeciw oście
niowi wierzgać.
6 A Saul drżąc i boiąc się, rzekł: PAnie
co chceß abym ia uczynił? A PAN do nie
go: Wstań, a wnidź do miasta, a tam c
powiedzą, cobyś ty miał czynić.
7. A mężowie, ktorzy z nim byli w drodze
stanęli, zdumiawßy się; głos tylko sły
ßąc, ale nikogo nie widząc.
8. I wstał Saul z ziemie: A otworzywßy
oczy swoie, nikogo nie widział. Tedy
uiąwßy go za rękę, prowadzili go do Da
maßku:
9. Kędy był trzy dni nie widząc, i nie iad
ani pił.
10. A był niektory uczeń w Damaßku
imieniem Ananiaß; i rzekł PAN do niego
w widzeniu: Ananiaßu! A on rzekł: O
tom ia PAnie.
11. A PAN rzekł do niego: Wstań, a idź
na ulicę, ktorą zowią prostą a ßukay w
domu Judowym Saula imieniem Tarseń
czyka: Abowiem oto się modli.
12. I widział w widzeniu męża imie
niem Ananiaßa wchodzącego, i rękę na
się wkładaiącego, aby przeyrzał.

13.



13. I odpowiedział Ananiaß: PAnie,
...ßałem od wielu o tym mężu, iako wiele
...ego czynił świętym twoim w Jeruzalem
14. I tu ma moc od naywyżßych Kapła-
...ow, aby wiązał wßystkie wzywaiące
...mienia twego.
15. I rzekł do niego PAN: Idźże; abo-
...wiem ten mi iest naczyniem wybranym,
...by nosił imię moie przed pogany, i krol-
...mi, i przed syny Izraelskimi.
16. Abowiem Ja mu ukażę, iako wiele
...musi cierpieć dla imienia mego.
17. I poßedł Ananiaß, i wßedł do onego
...domu, a włożywßy nań ręce, rzekł:
Saulu, bracie, PAN mię posłał, JEzus
...on, ktory ci się ukazał w drodze, ktorąś
...iachał, abyś przeyrzał, a był napełniony
Duchem Swiętym.
18. I zarazem spadły z oczu iego iako
...łuski; i wnet przeyrzał; a wstawßy,
...ochrzczony iest.
19. A wziąwßy pokarm, posilił się. I
...był Saul z uczniami, ktorzy byli w Da-
...maßku, kilka dni.
20. I zaraz kazał w bożnicach Chrystusa,
...że on iest Synem BOżym.
21. I zdumiewali się wßyscy, ktorzy go
...słuchali, i mowili: Izali to nie iest ten,
...ktory burzył w Jeruzalem te, ktorzy
...wzywali imienia tego? I tuć na to przy-
...ßedł, aby ie związawßy, wiodł do nay-
...wyżßych Kapłanow.
22. A Saul tym więcey zmacniał się, i
...zawstydzał Żydy, ktorzy mießkali w Da-
...maßku; dowodząc, iż ten iest Chrystus.
23. A gdy przeßło niemało dni, uradzili
Żydowie miedzy sobą, aby go zabili.
24. Ale się dowiedział Saul o zasadzce
...ich. Strzegli* też bram we dnie i w nocy.
...aby go zabili.
25. Lecz uczniowie wziąwßy go w nocy
...spuścili go po powrozie przez mur w koßu
26. A gdy przyßedł Saul do Jeruzalem,
...kusił się przyłączyć do uczniow; ale się go
...wßyscy bali, nie wierząc, aby był uczniem.
27. Lecz Barnabaß wziąwßy go, przy-
...wiodł go do Apostołow: I powiadał im,

* 2 Kor. 11, 32.

...iako

iako w drodze widźiał PAna; a iż mo
do niego: J iako w Damaßku beſpieczn
mowił w imieniu Jezuſowym.
28. J mießkał z nimi w Jeruzalemie.
29. A beſpiecznie ſobie poczynaiąc
imieniu PAna JEzuſowym, mowił
gadał z Grekami: A oni ſię ſtarali, i
koby go zabić.
30. Czego dowiedźiawßy ſię braćia, od
prowadźili go do Cezaryi, i odeſłali go do *
Tarſu. * Dzie. 11, 25.
31. A tak zbory po wßyſtkiey Judſkiey
źiemi i Galilei, i Samaryi miały pokoy,
buduiąc ſię i chodząc w boiaźni PAń
ſkiey; a przez poćiechę Ducha Swiętego
rozmnażały ſię.
32. J ſtało ſię, gdy Piotr obchodźił wßy
ſtkie, przyßedł też do świętych, ktorzy
mießkali w Liddźie.
33. Tamże znalazł człowieka niektorego,
imieniem Eneaßa, od ośmi lat na łożu le
żącego, ktory był powietrzem rußony.
34. J rzekł mu Piotr: Eneaßu, uzdra
wia ćię JEzus Chryſtus: Wſtańże, a po
ściel ſobie. J zarazem wſtał.
35. A widźieli go wßyſcy, ktorzy mießkali
w Liddźie i w Saronie, ktorzy ſię nawro
ćili do PANA.
36. A była w Joppie niektora uczennicz
ka imieniem Tabita, ktora wyłożywßy
zowie ſię Dorka: Ta była pełna dobrych
uczynkow, i iałmużn, ktore czyniła.
37 J ſtało ſię w one dni, że rozniemogßy
ſię, umarła. Ktorą omywßy, położyli
na ſali.
28. A iż Lidda była bliſko Joppy, ucznio
wie uſłyßawßy, że tam ieſt Piotr, poſłali
do niego dwu mężow, proßąc go, aby
ſię nie lenił przyyść do nich:
39. Tedy wſtawßy Piotr, ßedł z nimi: A
gdy przyßedł, wprowadźili go na ſalę i
obſtąpiły go wßyſtkie wdowy, płacząc i
ukazuiąc ſuknie i płaßcze, ktore im Dorka
robiła, poki była z nimi.
40. A Piotr wygnawßy precz wßyſtkie,
klęknął na kolana, i modlił ſię: a obroći
wßy ſię do onego ćiała, rzekł: Tabito,
wſtań.

ań. A ona otworzyła oczy swoie, i uy-
wszy Piotra, usiadła.
. A on podawszy iey rękę, podniosł ią.
zawoławszy świętych i wdow, stawił ią
wą.
. J rozsławiło się to po wszystkiey Jop-
: J wiele ich uwierzyło w PAna.
3. J stało się, że przez wiele dni został
otr w Joppie, u nie iakiego Symona,
rbarza.

Rozdział. 10.

orneliusza setnika nawrocenie się na kazanie Piotrowe.

w Cezaryi był mąż niektory, imieniem
Korneliusz, setnik z roty, ktorą zwano
łoską:
. Pobożny, i boiący się BOga ze wszy-
kim domem swoim, i czyniąc iałmużny
ielkie ludowi.
3. A ten się zawżdy BOgu modląc, wi-
ział iawnie w widzeniu, iakoby o dziewią-
ey godzinie na dzień, anioła BOżego, że
szedł do niego i rzekł mu: Korneliuszu.
4. A on pilnie nań patrząc, a przestraszo-
y będąc, rzekł: Coż iest PAnie? J rzekł
nu: Modlitwy twoie i iałmużny twoie
stąpiły na pamięć przed obliczność BO-
ą.
5. Przetoż teraz poślij męże do Joppy, a
przyzow Symona, ktorego zowią Pio-
trem.
6. Ten ma gospodę u niektorego Symo-
na, garbarza, ktory ma dom nad mo-
rzem; tenci powie, cobyś miał czynić.
7. A gdy odszedł Anioł, ktory mowił
z Korneliuszem, zawoławszy dwu sług
swoich, i żołnierza pobożnego, z tych, kto-
rzy przy nim ustawicznie byli:
8. A rospowiedziawszy im wszystko, po-
słał ie do Joppy.
9. A na zaiutrz, gdy byli w drodze, a przy-
bliżali się do miasta, wstąpił Piotr na
dach, aby się modlił, około godziny szostey.
10. A będąc łaknącym, chciał ieść. A gdy
mu oni ieść gotowali, przypadło nań za-
chwycenie.
11. J uyrzał niebo otworzone, i zstępuią-

ce na się naczynie nieiakie, iakoby pr
ścieradło wielkie, za cztery rogi uw
zane, i spuszczone na ziemię.
12. W ktorym były wszelakie ziems
czworonogie zwierzęta, i bestye, i gadzin
i ptastwo niebieskie.
13. I stał się głos do niego: Wsta
Pietrze, rzeż, a iedz.
14 A Piotr rzekł: Zadną miarą PAnie
gdyżem nigdy nie iadł nic pospolitego,
albo nieczystego.
15. Tedy zasię powtore stał się głos
do niego: Co BOG * oczyścił, ty nie
miey tego za nieczyste. * Rzym. 14, 14.
1 Tym. 4, 4. Tyt. 1, 15.
16. A to się stało po trzy kroć. I wzięte
iest zasię ono naczynie do nieba.
17. A gdy Piotr sam w sobie wątpił
coby to było za widzenie, ktore widział:
Tedy oto, ci mężowie, ktorzy byli posła
ni od Korneliusza pytaiący się na dom
Symonow, stali przede drzwiami.
18. A zawoławszy, wywiadowali się, ie
źliby tam Symon, ktorego zowią Pio
trem, gospodę miał.
19. A gdy Piotr myślił o onym widzeniu,
rzekł mu Duch: Oto, cię trzy mężowie
szukaią.
20. Przetoż wstawszy, zstąp, * a idź z nimi
nic nie wątpiąc: Bomci JA ie posłał.
Dzie 11, 12.
21. Tedy Piotr, zstąpiwszy do onych
mężow, ktorzy od Korneliusza do niego
posłani byli, rzekł: Otom, ia iest, ktorego
szukacie: Coż za przyczyna, dla ktoreyście
przyszli?
22. A oni rzekli: Korneliusz, setnik, mąż
sprawiedliwy, i boiący się BOga, a maią
cy dobre świadectwo od wszystkiego naro
du Zydowskiego, w widzeniu iest od anio
ła świętego napomniony, aby cię wezwał
w dom swoy, i słuchał słow od ciebie.
23. Tedy zawoławszy ich do domu, przy
iął ie do gospody. A drugiego dnia Piotr
szedł z nimi, i niektorzy z braci * z Joppy
szli z nim. * Dzie. 11, 12.
24. A nazaiutrz weszli do Cezaryi. A
Korne-

rneliuſʒ czekał ich, wezwawſʒy powin-
ch, ſwoich i bliſkich przyiaciol
5. I ſtało ſię, gdy wchodʒił Piotr,
bieʒ-wſʒy mu Korneliuſʒ, przypadł do
g iego, i pokłonił ſię.
6. Ale go Piotr podnioſł, mowiąc:
ſtań, i* iamći teʒ ieſt człowiek.
* Dʒie. 14, 15. Obiaw. 19, 10 r. 22, 9.
27. A rozmawiaiąc ʒ nim, wſʒedł, a ʒna-
lazł wiele tych, ktorzy ſię byli ʒeſʒli.
28. I rʒekł do nich: Wy wiećie ʒe ſię* nie
godʒi mężowi Żydowinowi przyłączać al-
bo ſchadʒać ʒ cudʒoʒiemcem: Lecʒ mnie
BOg ukaʒał, żebym żadnego człowieka
nie naʒywał poſpolitym albo niecʒyſtym.
* Jan. 4, 9 Dʒie. 11, 3
29. Przetożem teʒ nieʒbraniaiąc ſię, przy-
ſʒedł, weʒwany będąc. Pytam tedy, dla
czegośćie mię weʒwali?
30. A Korneliuſʒ rzekł: Od cʒwartego
dnia aż do tey godʒiny pośćiłem, a o dʒie-
wiątey godʒinie modliłem ſię w domu
moim: A oto, mąż niektory ſtanął przede
mną w odʒieniu ia-nym.
31. I rʒekł: Korneliuſʒu, wyſłuchana
ieſt modlitwa* twoia, a iałmużny twoie
przyſʒły na pamięć przed oblicʒnosć
BOżą. * Luk. 1, 13.
32. Przetoż poſliy do Joppy, a przyʒow
Symona, ktorego naʒywaią Piotrem.
Ten ma goſpodę w domu Symona, gar-
barʒa nad morʒem ktory przyſʒedſʒy, mo-
wić ʒ tobą będʒie
33. Zaraʒ tedy poſłałem do ćiebie: A tyś
dobrʒe ucʒynił, żeś przyſʒedł. Teraʒ tedy
ieſteśmy wſʒyſcy przed oblicʒem BOżym
przytomni abyśmy ſłuchali wſʒyſtkiego,
coć roſkaʒano od BOga.

(Lekcya na poniedʒiałek Wielkonocny.)

34. Tedy Piotr otworʒywſʒy uſta, rʒekł:
☞ Prawdʒiwie dochodʒę tego, iż
BOG nie ma wʒględu* na oſoby.
* Rzym. 2, 11. Gal. 2, 6 Efeʒ. 6, 9. 1 Piotr. 1, 17.
35. Ale w każdym narodʒie, kto ſię go
boi, a cʒyni ſprawiedliwość, ieſt mu
przyiemnym. ☜
36. A co ſię tknie ſłowa ktore poſłał ſynom

Izraelskim, opowiadaiąc pokoy * prz
JEzusa Chrystusa, ktory iest PAnem
wszystkiego. * Rzym. 5, 1. Matt. 28, 1
† Filip 2, 9.
37. Wy wiecie, co się działo po wszystkim
Zydowstwie, począwszy od Galilei, p
chrzcie, ktory Jan opowiadał. * Matt. 4, 12
38. Jako ☞ JEzusa z Nazaretu * poma
zał BOG Duchem Swiętym i mocą, kto-
ry chodził, czyniąc dobrze, i uzdrawiaiąc
wszystkie † opanowane od diabła; abo-
wiem BOg był z nim. * Ps. 45, 8. Luk. 4, 18.
† Matt. 8, 16. Luk. 4, 36.
39. (A myśmy swiadkami wszystkiego te-
go, co czynił w krainie Judskiey, i w Jeru-
zalem, ktorego zabili, zawiesiwszy na drze-
wie.
40. Tego BOG wzbudził * dnia trzecie-
go, i sprawił, żeby był obiawiony:
* Dzie, 2, 24. r. 3, 15
41. Nie wszystkiemu ludowi, ale swiad-
kom, przed tym sporządzonym od BO-
ga, nam, ktorzyśmy z nim iedli i pili po ie-
go zmartwychstaniu] * Jan. 15, 27.
(Lekcya na poniedziałek Swiąteczny.)
42. I roskazał * nam, abyśmy kazali ludo-
wi, i swiadczyli, że on iest onym po-
stanowionym od BOga Sędzią żywych †
i umarłych. * Matt. 28, 19. Mark. 16, 15.
Jan. 15, 27. † Dzie. 17, 31. Rzym. 2, 16.
43. ☞ Temu wszyscy * prorocy swiade-
ctwo wydawaią, iż przez imię iego odpu-
szczenie grzechow weźmie każdy, co weń
wierzy. ☙ * Luk. 1, 77. Jan. 1, 29.
44. A gdy ieszcze Piotr, mowił te słowo,
przypadł Duch Swięty na wszystkie słu-
chaiące tych słow.
45. I zdumieli się oni, ktorzy byli z obrze-
zania wierzący, ktorzy byli z Piotrem przy-
szli, że i na pogany dar Ducha Swiętego
iest wylany.
26. Abowiem słyszeli ie * mowiące ięzyka-
mi rozlicznymi, i wielbiące BOga. Tedy
odpowiedział Piotr: * Dzie. 2, 6.
47. Izali kto może zabronić * wody, żeby
ci nie byli pochrzczeni, ktorzy wzięli Du-
cha † Swiętego, iako i my ☙ * Dzie 8, 36.
r. 11, 17. † r. 15, 8.

48.

8. I roskazał ie pochrzćić w imieniu
Pańskim.] I prosili, aby u nich zo-
ał na kilka dni. *Jan. 4, 40.

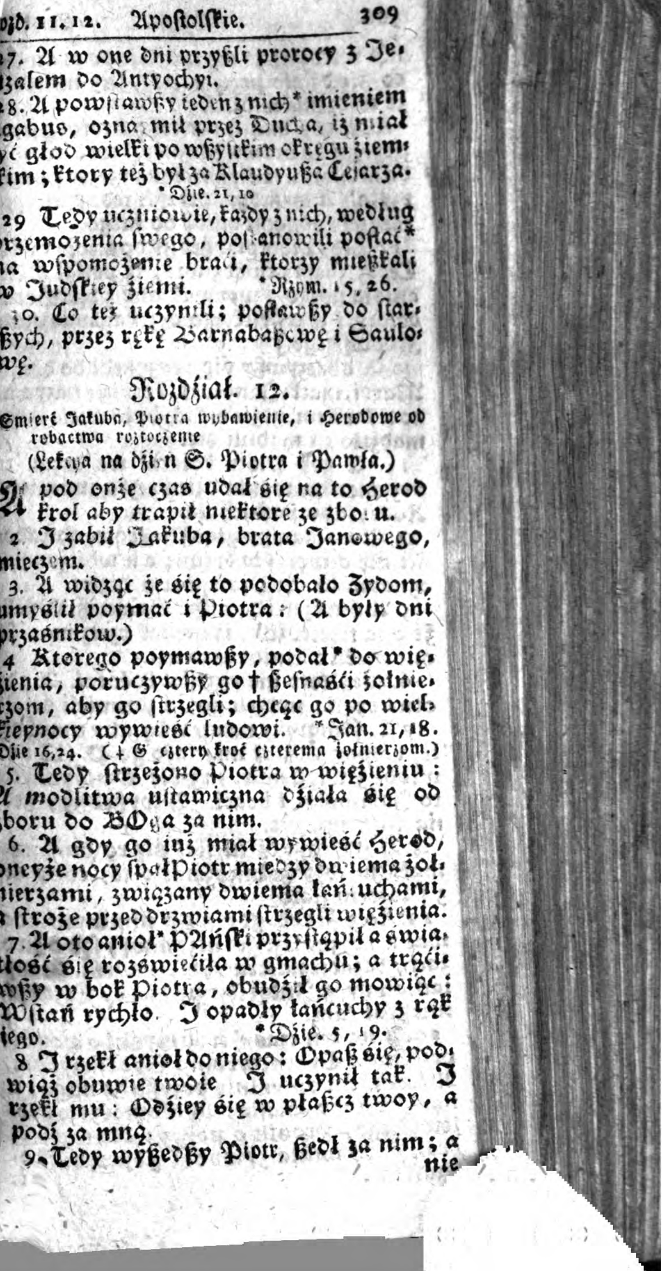
Rozdział. 11.

brona Piotrowa, nawrocenie poganow i zakładanie kośćiołow w Antyochyi.

I usłyszeli Apostołowie i braćia, ktorzy
byli w Judskiey ziemi, że i poganie
rzyięli słowo BOże.
2. A gdy Piotr przyszedł do Jeruzalem,
pierali się z nim ći, ktorzy byli z obrze-
zania.
3. Mowiąc: Wszedleś do mężow nieo-
brzezanych, a iadłes z nimi.
4. Tedy począwszy Piotr, powiadał im
porządnie, mowiąc:
5 Byłem w mieśćie Joppie, modląc się:
I widźiałem w zachwyceniu widzenie, na-
czynie nie iakie zstępuiące iako prześćiera-
dło wielkie, za cztery rogi uwiązane i spu-
szczone z nieba; i przyszło aż do mnie.
*Dzie. 10, 11.
6. W ktore pilnie weyrzawszy, obaczy-
łem i widźiałem czworonogie ziemskie
zwierzęta, i bestye, i gadźiny, i ptastwo nie-
bieskie.
7. I usłyszałem głos, mowiący do mnie:
Wstań Pietrze, rzez, a iedz.
8. I rzekłem: Zadną miarą, PANIE.
Abowiem nigdy nic pospolitego albo nie-
czystego nie wchodźiło w usta moie.
9. Tedy mi odpowiedźiał powtore głos
z nieba: Co BOG oczyśćił, ty nie miey
tego za nieczyste.
10. A to się stało po trzy kroć: I zaśię
to wszystko wćiągniono do nieba.
11. A oto zarazem trzy mężowie stanęli
przed domem, w ktorymem był, posłani
będąc do mnie z Cezaryi.
12. I rzekł mi *Duch, abym z nimi szedł,
nic nie wątpiąc. Szli też ze mną i ći sześć
braćia: I weszliśmy do domu onego mę-
*Dzie. 10, 20.
ża.
13. Ktory nam oznaymił, iako widźiał
anioła w domu swym stoiącego, i mowią-
cego do niego: Posliy męże do Joppy
przyzow Symona, ktorego zowią Piotr.

14.

14. Onci powie słowa, przez ktore zb
wiony będźieß, ty i wßyſtek dom two
15. A gdym ia począł mowić, przypa
Duch Swięty na nie, iako i na nas * n
początku. * Dzie. 2, 4.
16. J wſpomniałem na słowo PAńſki
iako był powiedźiał: Janći chrźcił
wodą, ale wy będźiećie ochrzczeni Du
chem Swiętym. * Mark 3, 11. Mark. 1, 8.
Luk 3, 16. Jan. 1, 33. Dzie. 1, 5.
17. Ponieważ * im tedy BOG dał rowny
dar iako i nam wierzącym w PAna JEzu
ſa Chryſtuſa, i ktożem ia był, abym mogł
zabronić BOgu? * Dzie. 15, 8.
18. A to uſłyßawßy, uſpokoili się, i
chwalili BOga, mowiąc: ☞ Toć tedy i
poganom dał BOG pokutę ku żywoto
wi ☜
19. Rzecz oni, ktorzy * byli roſproßeni przed
utrapieniem, ktore się ſtało dla Szczepana,
przeßli aż do Fenicyi i Cypru, i do Antyo
chyi, nikomu nie opowiadaiąc słowa BO
żego, tylko ſamym Zydom. * Dzie. 8, 1. 4.
20. A byli niektorzy z nich mężowie z Cy
pru i z Cyreny, ktorzy przyßedßy do An
tyochyi mowili Grekom opowiadaiąc
PAna JEzuſa.
21. J była z nimi ręka PAńſka, a wielki
poczet * uwierzywßy, nawrocił się do
PANA. * Dzie. 2, 47.
22. J przyßła o nich wieść do ußu zboru,
ktory był w Jeruzalem: J poſłali Barna
baßa, aby ßedł aż do Antyochyi.
23. Ktory tam przyßedßy, a uyrzawßy
łaſkę BOżą, uradował się: J napominał
wßyſtkich, aby w przedsięwźięćiu serca
trwali przy * PAnu. * Dzie. 13, 43. r. 14, 22.
24. Abowiem był mąż dobry i pełen Du
cha Swiętego, i wiary. J przybyło wiel
kie mnoſtwo PAnu.
25. Potym odßedł Barnabaß * do Tar
ſu, aby ßukał Saula: A znalazßy go, przy
prowadźił go do Antyochyi. * Dzie. 9, 30.
26. J bawili się przez cały rok przy onym
zborze, i uczyli mnoſtwo wielkie: A nay
pierwey w Antyochyi uczniowie nazwani
są Chrześciany.



27. A w one dni przyßli prorocy z Je-
ruzalem do Antyochyi.
28. A powstawßy ieden z nich* imieniem
Agabus, oznaymił przez Ducha, iz miał
być głod wielki po wßystkim okręgu ziem-
skim; ktory też był za Klaudyußa Cesarza.
* Dzie. 21, 10
29 Tedy uczniowie, kazdy z nich, według
przemozenia swego, postanowili postać*
na wspomozenie braci, ktorzy mießkali
w Judskiey ziemi. * Rzym. 15, 26.
30. Co też uczynili; postawßy do star-
ßych, przez rękę Barnabaßowę i Saulo-
wę.

Rozdział. 12.

Smierć Jakuba, Piotra wybawienie, i Herodowe od robactwa roztoczenie

(Lekcya na dzień S. Piotra i Pawła.)

A pod onże czas udał się na to Herod
krol aby trapił niektore ze zboru.
2 J zabił Jakuba, brata Janowego,
mieczem.
3. A widząc że się to podobało Zydom,
umyślił poymać i Piotra: (A były dni
przaśnikow.)
4 Ktorego poymawßy, podał* do wię-
zienia, poruczywßy go † ßesnaści żołnie-
rzom, aby go strzegli; chcąc go po wiel-
kieynocy wywieść ludowi. * Jan. 21, 18.
Dzie 16, 24. († G. czterykroć czterema żołnierzom.)
5. Tedy strzeżono Piotra w więzieniu:
A modlitwa ustawiczna działa się od
zboru do BOga za nim.
6. A gdy go iuż miał wywieść Herod,
oneyże nocy spał Piotr miedzy dwiema żoł-
nierzami, związany dwiema łańcuchami,
a stroże przed drzwiami strzegli więzienia.
7. A oto anioł* PAński przystąpił a świa-
tłość się rozświeciła w gmachu; a trąci-
wßy w bok Piotra, obudził go mowiąc:
Wstań rychło. J opadły łańcuchy z rąk
iego. * Dzie. 5, 19.
8 J rzekł anioł do niego: Opaß się, pod-
wiąż obuwie twoie. J uczynił tak. J
rzekł mu: Odziey się w płaßcz twoy, a
podź za mną.
9. Tedy wyßedßy Piotr, ßedł za nim; a
nie

nie wiedział, że się to działo po prawdzi
co się działo przez anioła, lecz mniema
że widzenie widział.
10. A gdy minęli pierwszą i wtorą straż
przyszli do bramy żelazney, ktora wiedzi
do miasta; a ta się im sama przez się otwo
rzyła. A wyszedszy, przeszli iedną ulicę, a
zarazem odstąpił anioł od niego.
11. Tedy Piotr przyszedszy do siebie rzekł:
Teraz znam prawdziwie, iż posłał PAn
anioła swego, i wyrwał mię z ręki Hero-
dowey, i ze wszystkiego oczekawania ludu
Zydowskiego]
12. A obaczywszy się, przyszedł do domu
Maryi, matki Janowey, ktorego nazywa-
no Markiem, gdzie się ich było wiele zgro-
madziło, i modlili się.
13. A gdy Piotr kołatał we drzwi u
przysionka, wyszła dzieweczka, imieniem
Rode, aby posłuchała.
14. A poznawszy głos Piotrow, od rado-
ści nie otworzyła drzwi; ale wbieżawszy,
oznaymiła, iż Piotr stoi u drzwi.
15. A oni rzekli do niey: Szaleieß, Wszak-
że ona twierdziła, iż się tak rzecz ma: A
oni rzekli: Anioł iego iest.
16. Ale Piotr nie przestał kołatać. A gdy
otworzyli, uyrzeli go, i zdumieli się.
17 A skinąwszy na nie ręką aby umilknę-
li, rospowiedział im, iako go PAN wy-
wiodł z więzienia, i rzekł: Oznaymiycie
to Jakubowi i braci. A wyszedszy, szedł
na inne mieysce.
18. A gdy był dzień, stał się rozruch nie-
mały miedzy żołnierzami o to, coby się
z Piotrem stało.
19. Lecz Herod, gdy się o nim wywiado-
wał a nie znalazł go, uczyniwszy sąd o stro-
żach, kazał ie na stracenie wywieść. A wy-
iachawszy z Judskiey ziemie do Cezaryi,
mieszkał tam.
20. A na ten czas Herod myślił o woynie
przeciwko Tyryyczykom i Sydończykom.
Ale oni iednomyślnie przyszli do niego; a
namowiwszy Blasta, podkomorzego Kro-
lewskiego, prosili o pokoy; dla tego, iż
kraina ich miała żywność z dzierżaw Kro-
lewskich.
21.



21. A dnia pewnego, Herod obleksszy się
[w] szatę krolewską i siadszy na stolicy, uczy-
[n]ił rzecz do nich.
22. A lud wołał: Głos BOży, a nie czło-
[w]ieczy.
23. A zarazem uderzył go anioł PAński,
[p]rzeto że nie dał chwały BOgu; a będąc
[r]oztoczony od robastwa, zdechł.
24. A słowo PAńskie rozrastało się i roz-
[m]nażało.
25. A Barnabasz i Saul wroćili się z Je-
ruzalem, wykonawszy* posługę wźiąwszy
z sobą† i Jana, ktorego nazywano Mar-
kiem. *Dzie. 11, 29. r. 12, 12. †r. 15, 37

Rozdźiał. 13.

Pierwsza droga Pawła do poganow, i co osobliwego miedzy niemi uczynił.

A byli w Antyochyi w zborze, ktory tam
był, niektorzy prorocy i nauczyćiele,
iako Barnabasz i Symeon, ktorego zwa-
no Niger, i Lucyusz Cyreneyczyk, i Ma-
nahen, ktory był wychowany z Herodem
Tetrarchą, i Saul.
2. A gdy oni służbę PAńską iawnie
odprawowali i pośćili, rzekł im Duch
Swięty: Odłączćie* mi Barnabasza i
Saula do tey sprawy, do ktoreym ich
powołał. *Rzym. 1, 1. Gal. 1, 15.
3. Tedy poszcząc* i modląc się i wkła-
daiąc na nie ręce, odprawili ie. *Dzie 6, 6.
4. Oni tedy wysłani będąc od Ducha
Swiętego, przyszli do Seleycyi, a ztam-
tąd płynęli do Cypru.
5. A gdy byli w Salaminie, opowiadali
słowo BOże w bożnicach Zydowskich, a
chćieli z sobą i Jana do usługi.
6. A przeszedszy on wysep aż do Pafu, zna-
leźli tam iakiegoś czarnoksiężnika, fałszy-
wego proroka, Zyda, ktoremu imię było
Bariezus.
7. Ktory był przy zacnym staroście Ser-
giuszu Pawle, mężu rostropnym. Ten
przyzwawszy Barnabasza i Saula, pra-
gnął słuchać słowa BOżego.
8. Lecz się im sprzećiwił Elimas, on czar-
noksiężnik (abowiem się tak wykłada imie
iego,)

iego,) staraiąc się, iakoby starostę od wiary
odwrocił.
9. Tedy Saul, (ktorego zowią i Paweł, na-
pełniony będąc Ducha Swiętego, a pilnie
nań patrząc.
10. Rzekł: O pełny wszelkiey zdrady
wszelkiey przewrotności, synu diabelski,
nieprzyiacielu wszelkiey sprawiedliwości,
nie przestaniesz podwracać prostych
drog PAńskich?
11. A oto teraz ręka PAńska nad tobą;
i będziesz slepym, nie widząc słońca aż
do czasu. A zarazem przypadła nań
chmura i ciemność: A błąkaiąc się, szu-
kał, ktoby go wiodł za rękę.
12. Tedy widząc starosta, co się stało,
uwierzył, zdumiewaiąc się nad nauką
PAńską
13. A puściwszy się z Pafu Paweł, i ci
ktorzy z nim byli, przyszli do Pergi Pam-
filiey skiey. A Jan odszedszy * od nich,
wrocił się do Jeruzalem. * Dzie. 15,38.
14. A oni odszedszy z Pergi przyszli do
Antyochyi Pisydeyskiey; a wszedszy do
bożnice w dzień sobotny usiedli.
15. A po przeczytaniu zakonu i prorokow,
posłali do nich przełożeni bożnice, mo-
wiąc. Mężowie bracia, macieli wolą iakie
napominanie uczynić do ludu, mowcie.
16. Tedy powstawszy Paweł, a ręką ski-
nąwszy rzekł. Mężowie Izraelscy, i
ktorzy się boicie BOga, słuchaycie:
17. BOG ludu tego Izraelskiego, wy-
brał oyce nasze, i wywyższył lud, gdy byli
przychodniami w ziemi Egipskiey, i w ra-
mieniu wyciągnionym wywiodł ie z niey.
18. J przez czas czterydziestu lat, znosił
obyczaie ich na puszczy.
16 A wygładziwszy siedm narodow
w ziemi Chananeyskiey, losem rozdzielił
miedzy nie onę ziemię ich.
20. A potym około czterech set i pięcidzie-
siąt lat, dawał im sędzie, aż do Samuela
proroka.
21. A od onego czasu prosili o krola. J
dał im BOG Saula, syna Cysowego, męża
z pokolenia Beniamynowego, przez lat
czterdzieści.
22.

22. A gdy go odrzućił, wzbudźił im Da-
wida za krola; ktoremu też, świadectwo
wydawaiąc, powiedźiał: Znalazłem * Da-
wida syna Jessego, męża, według serca me-
go, ktory będźie czynił wszystkę wolą
moię. * Ps. 89. 21. Dźie. 7, 46
23. Z iegoż naśienia BOG * według
obietnice wzbudźił Izraelowi Zbawićiela,
JEzusa. * Ps 132, 11. Dźie. 2, 30.
24. Przed ktorego przyyśćiem * kazał Jan
chrzest pokuty wszystkiemu ludowi Izrael-
skiemu. * Matt. 3, 1.
25 A gdy Jan dokonał biegu swego, rzekł:
Kim mię być * mniemaćie? Nie iestem ia;
ale oto idźie za mną, u ktorego nog obuwia
nie iestem godźien rozwiązać.
* Matt. 3, 11. Mark 1, 7 Luk 3, 16. Jan. 1, 27.

(Lekcya na wtorek Wielkonocny.)

26. Mężowie bracia, synowie narodu A-
brahamowego, i ktorzy się miedzy
wami BOga boią, wamći * słowo zbawie-
nia tego posłane iest. * Dźie. 3, 26.
27. Abowiem ći, co mieszkaią w Jeruza-
lem, i przełożeni ich, nie znaiąc * tego JE-
zusa i głosow prorockich, ktore przez każdy
sabbat bywaią czytane; wypełnili ie, osą-
dźiwszy go. * Jan. 16, 3 Dźie. 3, 17. 1 Kor. 2, 8.
28 A żadney przyczyny śmierći w nim nie
znalazszy, prośili Piłata, aby był zabity.
* Matt. 27, 20 Mark. 15, 13. 14 Luk. 23, 22 23. Jan 19, 6.
29. A gdy wykonali wszystko, co o nim
było napisano, zdiąwszy go z drzewa,
włożyli go do grobu
30. Ale go BOG wzbudźił * od umar-
łych. * Matt 28, 6. Mark. 16, 6.
31. Ktory widźiany iest przez wiele dni
od tych, ktorzy z nim pospołu przyszli z Ga-
lilei do Jeruzalem, ktorzy są świadkami ie-
go do ludu. * Matt. 28, 17. Mark. 16, 9.
Luk. 24, 15.
32. I my wam opowiadamy tę obietnicę,
ktora się * oycom stała, iż ią BOG wypeł-
nił nam dźiatkom ich, wzbudźiwszy JE-
zusa. * Luk. 1, 73. Jan. 1, 46.
33. Jako też w Psalmie wtorym napisano
iest: Syn moy iesteś * ty, JAM ćię dźiś
spłodźił. * Ps. 2, 7. Matt. 3, 17. r. 17, 5.
34.

34. A iż go wzbudźił od umarłych, a
się więcey nie wroćił do ſkażenia, t
powiedźiał: Dam wam święte dobr
dźieyſtwa Dawidowe wierne.
35. Przeto i indźiey powiada: Nie d
Swiętemu* twemu widźieć ſkażenia.
*Pſ 16, 10. Dźie. 2, 27 31.
36. Abowiemći Dawid za* wieku ſweg
usłużywßy woli BOżey, zaſnął i przyłączo
ny ieſt do oycow ſwoich, a widźiał ſkażenie.
37. Lecz ten, ktorego BOG wzbudźił,
nie widźiał ſkażenia.
38. Niechże wam tedy będźie wiadomo
mężowie bracia, iż się wam przez *tego
opowiada odpußczenie grzechow:
*Luk. 24, 47. 1 Jan. 2, 2.
39. J od wßyſtkiego, od czegośćie* nie
mogli być przez zakon Moyzeßow uſpra-
wiedliwieni, przez tego każdy wierzący u-
ſprawiedliwiony bywa. *Rzym. 3, 20. 21.
r. 10, 4. Gal. 2, 16.
40. A przetoż patrzćie, aby na was nie
przyßło to, co powiedźiano w proro-
kach:
41. Obaczćie wy wzgardźićiele, i dźi-
wuyćie się, a wniwecz się obroććie: Bo
JA ſprawuię ſprawę za dni waßych,
ſprawę ktorey nie uwierzyćie, choćby
wam kto o niey powiadał]
42. A gdy oni wychodźili, z bożnice Zy-
dowſkiey, prośili ich poganie, aby i w
drugi ſabbat mowili do nich też słowa.
43. A po roſpußczeniu zgromadzenia,
poßło wiele Zydow, i nabożnych nowo-
wiernikow za Pawłem i Barnabaßem:
ktorzy* mowiąc do nich, radźili im, aby
trwali w łaſce BOżey. *Dźie. 14. 21.
44. A w drugi ſabbat, niemal wßyſtko
miaſto się zgromadźiło na słuchanie
słowa BOżego.
45. Tedy Zydowie widząc lud, napełnie-
ni ſą zazdrośćią; i ſprzećiwiali się temu,
co Paweł powiadał, mowiąc przećiwko
temu i bluźniąc.
46. A. Paweł i Barnabaß, beſpiecznie mo-
wiąc, rzekli: ☞ Wamći naypierwey miało
być opowiadane słowo BOże; ale ponie-
waż

aż ie* odrzucaćie, a osądzaćie się być nie-
godnymi żywota wiecznego, oto się obra-
camy do poganow. * Matt. 10, 16.
47. Abowiem nam tak roskazał PAN,
mowiąc: Położyłem ćię światłośćią poga-
now, abyś był zbawieniem aż do kraiow
ziemie.
48. A słysząc to poganie, radowali się, i
chwalili słowo PAńskie; i uwierzyli, ile
ich kolwiek było sporządzonych do żywo-
ta wiecznego.
49. I roznośiło się słowo PAńskie po
wszystkiey oney krainie.
50. A Zydowie podusczali niewiasty na-
bożne i uczćiwe, i przednieysze w mieśćie:
i wzbudźili* prześladowanie przećiwko
Pawłowi i przećiwko Barnabaszowi, i
wygnali ie z granic swoich. * 2 Tym. 3, 11.
51. A oni otrząsnąwszy proch * z nog
swoich na nie, przyszli do Ikonii.
* Matt. 10, 14 Mark. 6, 11. Luk. 9, 5. Dźie. 18, 6.
52 A uczniowie byli napełnieni radośći
Ducha Swiętego.

Rozdźiał. 14.

Nawrocenie Pawła do Antyochyi, i co się w drodze przy-
dało.

I stało się w Ikonii, że także weszli do
bożnice Zydowskiey, a tak mowili,
że uwierzyło i Zydow i Grekow wielkie
mnostwo.
2. Lecz Zydowie, ktorzy nie uwierzyli,
podburzyli i zaiątrzyli serca poganow
przećiwko braći.
3. I byli tam przez długi czas bespiecznie
mowiąc w PAnu, ktory dawał świade-
ctwo słowu* łaski swoiey, i czynił to, że się
działy znamiona i cuda przez ręce ich.
* Mark. 16, 20. Zyd. 2, 4.
4. I rozerwało się mnostwo mieyskie;
a byli iedni z Zydami, a drudzy z apo-
stołami.
5. A gdy się wzburzyli i poganie i Zydźi
z książęty swoimi, aby ie zelżyli i ukamio-
nowali:
6. Zrozumiawszy to, ućiekli do miast*
Likaońskich, do Listry i do Derby, i do
okoliczney krainy. * Matt. 10, 23.

. A tam kazali Ewangielię.
8. A mąż niektory w Listrze chory *
nogi siedźiał, będąc chromy z żywota m[illegible]
ki swoiey, ktory nigdy nie chodźił. *Dźie[illegible]
9. Ten słuchał Pawła mowiącego: K[illegible]
ry nań pilnie patrząc, i widząc, iż mi[illegible]
wiarę żeby mogł być uzdrowiony.
10. Rzekł wielkim głosem: Stań pro[illegible]
na nogi twoie: J wyskoczył, i chodźił.
11. A lud widząc co Paweł uczynił po[illegible]
dnieśli głos swoy, mowiąc po Likaońsku:
Bogowie, stawszy się podobni ludźiom,
zstąpili do nas. *Dźie. 28, 6.
12. J nazwali Barnabasa Jowiszem, a
Pawła Merkuryuszem; poniewaz on pro-
wadźił rzecz
13 Tedy kapłan Jowisza, ktory był przed
miastem ich, woły z wieńcami do wrot
przywiodszy, chćiał ofiary z ludem spra
wować
1[illegible]. Co gdy usłyszeli apostołowie Barna
basz i Paweł, rozdarszy szaty swoie, wpa
dli miedzy lud, wołaiąc.
15. J mowiąc. Mężowie, coż to * czyni
ćie? J my smy ć ludźie, tymże biedom iako i
wy poddani; ktorzy wam opowiadamy
abyśćie się od tych marności nawroćili d[illegible]
BOga żywego, ktory uczynił niebo i źie
mię, * i morze, i wszytko, co w nich iest
*Dźie. 10, 26. †Ps. 33, 6. Ps. 146, 6. Jan. 1, 1. 2. 3.
Obiaw 14, 7.
16 Ktory za przeszłych wiekow dopuszcza[illegible]
wszytkim * poganom, aby chodźili za dro
gami swymi. *Ps 81, 13.
17. Aczkolwiek nie zaniechał samego * sie
bie procz świadectwa, czyniąc dobrze, da
waiąc nam z nieba dżdże i czasy urodzay
ne; napełniaiąc pokarmem i weselem ser
ca nasze. *Rzym 1, 19.
18 A to mowiąc, zaledwie uspokoili lud
że im nie ofiarował.
19. J nadeszli z Antyochyi i z Ikonium
Zydowie; ktorzy namowiwszy lud, i uka
mionowawszy * Pawła, wywlekli za mia
sto, mniemaiąc, żeby umarł. *2 Kor. 11, 25
2 Tym. 3, 11.
20. Lecz gdy go uczniowie obstąpili, wsta
wszy wszedł do miasta: A nazaiutrz odszed[illegible]
z Barnabaszem do Derby. 21

. A opowiedziawszy Ewangelią onemu
miastu, i wiele uczniow pozyskawszy,
ocili się do Listry, do Ikonii, i do An-
chyi:
. Utwierdzaiąc Dusze uczniow, i napo-
iaiąc, aby trwali * w wierze, i mowiąc:
Ze przez wiele † ucisków musimy wniść
krolestwa BOżego &c. * Dzie. 11, 23.
, 43. † Ps. 34, 20. Matt. 7, 14. r. 16, 38. Luk. 13, 24.
r. 21, 1. 6. 17. 2 Tym. 3, 12. 1 Piotr. 5, 10. Obiaw.
13, 10. r. 14, 12.
3. A gdy im przez głosy postanowili star-
w każdym zborze i modlili się z posta-
, poruczyli ie PANU, w ktorego uwie-
li.
4. A przeszedszy Pisydyą, przyszli do
mfilii.
5. I opowiedziawszy słowo BOżE
Pergii, poszli do Atalii
6. A ztamtąd płynęli do Antyochyi, ztąd
li oddani łasce BOżey ku tey sprawie, *
rą wykonali. * Dzie. 13, 1. 2.
7. A gdy tam przyszli i zgromadzili zbor,
naymili, co BOG przez nie * uczynił a
poganom drzwi † wiary otworzył.
* Dzie 15, 4. 12. † 1 Kor. 16, 9
8. I zmieszkali tam czas nie mały z u-
niami.

Rozdział. 15.

romadzenie apostolskie, o obrzezaniu i usprawiedli-
wieniu.

I niektorzy przyszedszy z Judskiey ziemie,
nauczali bracią: Iż ieźli się nie obrze-
cie * według zwyczaiu Moyzeszowego,
ie możecie być zbawieni. * Gal. 5, 2.
2. A gdy rożnicę i spor niemały Paweł i
arnabasz mieli z nimi; postanowili, * aby
Paweł i Barnabasz i niektorzy inni z nich
li do apostołow, i do starszych do Jeruza-
m, z strony tego sporu. * Dzie. 11, 30.
Gal. 2, 1.
3. Oni tedy będąc odprowadzeni od zbo-
, szli przez Fenicyą i Samaryą, powia-
aiąc o nawroceniu poganow i uczynili
wielką radość wszystkiey braci.
4. A gdy przyszli do Jeruzalem, przyięci
yli od zboru i od apostołow i starszych; i

Izraelskim, opowiadaiąc pokoy* prz
JEzusa Chrystusa, ktory iest PAnem
wszystkiego. * Rzym. 5, 1. Matt. 28, 1
† Filip. 2, 9.
37. Wy wiećie, co się działo po wszystkim
Zydowstwie, począwszy od Galilei, p
chrzćie, ktory Jan opowiadał. * Matt. 4, 12
38. Jako ☞ JEzusa z Nazaretu * pom
zał BOG Duchem Swiętym i mocą, kto
ry chodził, czyniąc dobrze, i uzdrawiaiąc
wszystkie † opanowane od diabła; abo
wiem BOg był z nim. * Ps. 45, 8. Luk. 4, 18.
† Matt. 8, 16. Luk. 4, 36.
39. (A mysmy swiadkami wszystkiego te-
go, co czynił w krainie Judskiey, i w Jeru-
zalem, ktorego zabili, zawiesiwszy na drze-
wie.
40. Tego BOG wzbudził * dnia trzećie-
go, i sprawił, żeby był obiawiony:
* Dzie, 2, 24. r. 3, 15
41. Nie wszystkiemu ludowi, ale swiad-
kom, przed tym sporządzonym od BO-
ga, nam, ktorzysmy z nim iedli i pili po ie-
go zmartwychstaniu] * Jan. 15, 27.
(Lekcya na poniedziałek Swiąteczny.)
42. I roskazał * nam, abysmy kazali ludo-
wi, i swiadczyli, że on iest onym po-
stanowionym od BOga Sędzią żywych †
i umarłych. * Matt. 28, 19. Mark. 16, 15.
Jan. 15, 27. † Dzie. 17, 31. Rzym. 2, 16.
43. ☞ Temu wszyscy * prorocy swiade-
ctwo wydawaią, iż przez imię iego odpu-
szczenie grzechow weźmie każdy, co weń
wierzy. ☜ * Luk. 1, 77. Jan. 1, 29.
44. A gdy ieszcze Piotr, mowił te słowo,
przypadł Duch Swięty na wszystkie słu-
chaiące tych słow.
45. I zdumieli się oni, ktorzy byli z obrze-
zania wierzący, ktorzy byli z Piotrem przy-
szli, że i na pogany dar Ducha Swiętego
iest wylany.
26. Abowiem słyszeli ie * mowiące ięzyka-
mi rozlicznymi, i wielbiące BOga. Tedy
odpowiedział Piotr: * Dzie. 2, 6.
47. Izali kto może zabronić * wody, żeby
ći nie byli pochrzczeni, ktorzy wzięli Du-
cha † Swiętego, iako i my? * Dzie 8, 36.
r. 11, 17. † r. 15, 8.

18. I roskazał ie pochrzćić w imieniu
Pańskim.] I prosili, aby u nich zo-
ał na kilka dni. *Jan. 4, 40.

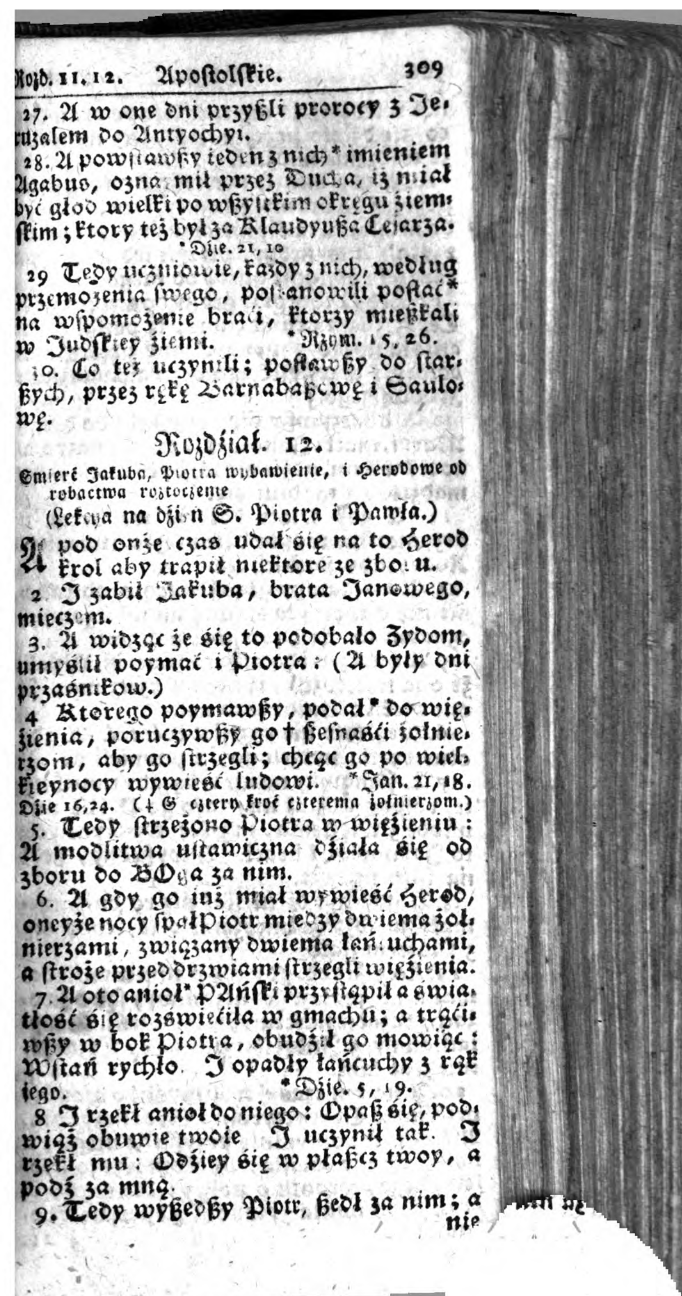
Rozdział. 11.

rona Piotrowa, nawrocenie poganow i zakładanie
kościołow w Antyochyi.

ß usłyßeli Apostołowie i bracia, ktorzy
byli w Judskiey ziemi, że i poganie
rzyięli słowo BOże.
2. A gdy Piotr przyßedł do Jeruzalem,
ierali się z nim ci, ktorzy byli z obrze-
ania.
3. Mowiąc: Wßedłeś do mężow nieo-
rzezanych, a iadłeś z nimi.
4. Tedy począwßy Piotr, powiadał im
orządnie, mowiąc:
5 Byłem w mieście Joppie, modląc się:
i widziałem w zachwyceniu widzenie, na-
ynie nie iakie zstępuiące iako prześciera-
o wielkie, za cztery rogi uwiązane i spu-
zone z nieba; i przyßło aż do mnie.
*Dzie. 10, 11.
6. W ktore pilnie weyrzawßy, obaczy-
m i widziałem czworonogie ziemskie
ierzęta, i bestye, i gadziny, i ptastwo nie-
ieskie.
7. I usłyßałem głos, mowiący do mnie:
Ostań Pietrze, rzeż, a iedz.
8. I rzekłem: Zadną miarą, PANIE.
bowiem nigdy nic pospolitego albo nie-
ystego nie wchodziło w usta moie.
9. Tedy mi odpowiedział powtore głos
nieba: Co BOG oczyścił, ty nie miey
ego za nieczyste.
10. A to się stało po trzy kroć: I zasię
wßystko wciągniono do nieba.
11. A oto zarazem trzy mężowie stanęli
rzed domem, w ktorymem był, posłani
ędąc do mnie z Cezaryi.
12. I rzekł mi *Duch, abym z nimi ßedł,
ic nie wątpiąc. Szli też ze mną i ci ßeść
racia: I weßliśmy do domu onego mę-
a. *Dzie. 10, 20.
13. Ktory nam oznaymił, iako widział
nioła w domu swym stoiącego, i mowią-
ego do niego: Pośliy męże do Joppy
rzyzow Symona, ktorego zowią Piotr,

14. Onci powie słowa, przez ktore zb
wiony będzieß, ty i wßytek dom two
15. A gdym ia począł mowić, przypa
Duch Swięty na nie, iako i na nas * n
początku. * Dzie. 2, 4.
16. I wspomniałem na słowo PAńsk
iako był powiedział: Janći chrzcił
wodą, ale wy będziećie ochrzczeni Du
chem Swiętym. * Mark 3, 11. Mark. 1, 8
Luk 3, 16. Jan. 1, 33. Dzie. 1, 5.
17. Ponieważ * im tedy BOG dał rowny
dar iako i nam wierzącym w PAna JEzu
sa Chrystusa, i ktożem ia był, abym mogł
zabronić BOgu? * Dzie. 15, 8.
18. A to usłyßawßy, uspokoili się, i
chwalili BOga, mowiąc: ☞ Toć tedy i
poganom dał BOG pokutę ku żywoto
wi ☜
19. Ktorzy oni, ktorzy * byli rosproßeni przed
utrapieniem, ktore się stało dla Szczepana,
przeßli aż do Fenicyi i Cypru, i do Antyo
chyi, nikomu nie opowiadaiąc słowa BO
żego, tylko samym Żydom. * Dzie. 8, 1. 4.
20. A byli niektorzy z nich mężowie z Cy
pru i z Cyreny, ktorzy przyßedßy do An
tyochyi mowili Grekom opowiadaiąc
PAna JEzusa.
21. I była z nimi ręka PAńska, a wielki
poczet * uwierzywßy, nawrocił się do
PANA. * Dzie. 2, 47.
22. I przyßła o nich wieść do ußu zboru,
ktory był w Jeruzalem: I posłali Barna
baßa, aby ßedł aż do Antyochyi.
23. Ktory tam przyßedßy, a uyrzawßy
łaskę BOżą, uradował się: I napominał
wßystkich, aby w przedsięwzięciu serca
trwali przy * PAnu. * Dzie. 13, 43. r. 14, 22.
24. Abowiem był mąż dobry i pełen Du
cha Swiętego, i wiary. I przybyło wiel
kie mnostwo PAnu.
25. Potym odßedł Barnabaß * do Tar
su, aby ßukał Saula: A znalazßy go, przy
prowadził go do Antyochyi. * Dzie. 9, 30.
26. I bawili się przez cały rok przy onym
zborze, i uczyli mnostwo wielkie: A nay
pierwey w Antyochyi uczniowie nazwani
są Chrześciany.

27.



27. A w one dni przyßli prorocy z Je-
ruzalem do Antyochyi.
28. A powstawßy jeden z nich * imieniem
Agabus, oznaymił przez Ducha, iż miał
być głod wielki po wßystkim okręgu ziem-
skim; ktory też był za Klaudyußa Cesarza.
* Dzie. 21, 10
29 Tedy uczniowie, kazdy z nich, według
przemozenia swego, postanowili postać*
na wspomozenie braći, ktorzy mießkali
w Judskiey ziemi. * Rzym. 15, 26.
30. Co też uczynili; posławßy do star-
ßych, przez rękę Barnabaßowę i Saulo-
wę.

Rozdział. 12.

Smierć Jakuba, Piotra wybawienie, i Herodowe od
robactwa roztoczenie

(Lekcya na dzień S. Piotra i Pawła.)

A pod onże czas udał się na to Herod
krol aby trapił niektore ze zboru.
2 J zabił Jakuba, brata Janowego,
mieczem.
3. A widząc że się to podobało Zydom,
umyślił poymać i Piotra: (A były dni
przaśnikow.)
4 Ktorego poymawßy, podał* do wię-
zienia, poruczywßy go † ßesnaśći zołnie-
rzom, aby go strzegli; chcąc go po wiel-
kieynocy wywieść ludowi. * Jan. 21, 18.
Dzie 16, 24. († G cztery kroć czterema żołnierzom.)
5. Tedy strzeżono Piotra w więzieniu:
A modlitwa ustawiczna działa się od
zboru do BOga za nim.
6. A gdy go już miał wywieść Herod,
oneyże nocy spał Piotr miedzy dwiema żoł-
nierzami, związany dwiema łańcuchami,
a stroże przed drzwiami strzegli więzienia.
7. A oto anioł* PAński przystąpił a świa-
tłość się rozświećiła w gmachu; a trąći-
wßy w bok Piotra, obudził go mowiąc:
Wstań rychło. J opadły łańcuchy z rąk
jego. * Dzie. 5, 19.
8 J rzekł anioł do niego: Opaß się, pod-
wiąż obuwie twoie J uczynił tak. J
rzekł mu: Odziey się w płaßcz twoy, a
podź za mną.
9. Tedy wyßedßy Piotr, ßedł za nim; a
nie

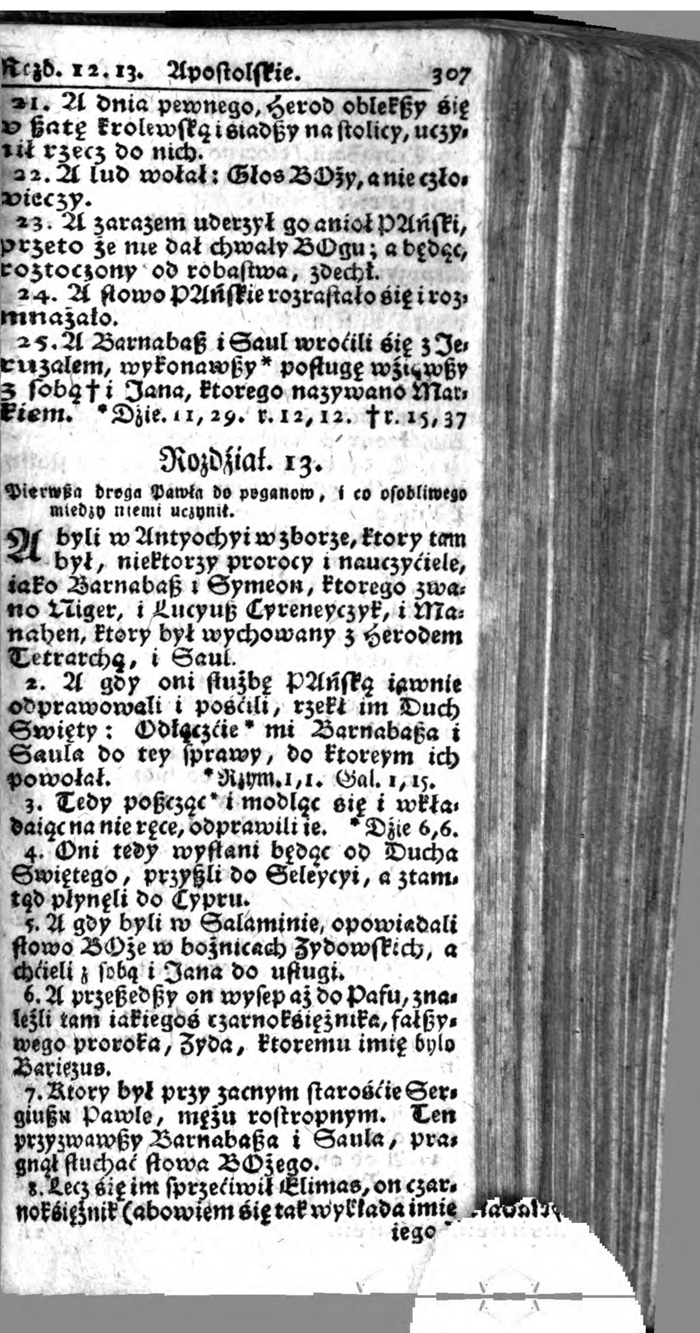
nie wiedział, że się to działo po prawdzi
co się działo przez anioła, lecz mniemał
że widzenie widział.
10. A gdy minęli pierwszą i wtorą straż
przyszli do bramy żelazney, ktora wiedzi
do miasta; a ta się im sama przez się otwo
rzyła. A wyszedszy, przeszli iedną ulicę, a
zarazem odstąpił anioł od niego.
11. Tedy Piotr przyszedszy do siebie rzekł:
Teraz znam prawdziwie, iż posłał PAn
anioła swego, i wyrwał mię z ręki Hero-
dowey, i ze wszystkiego oczekawania ludu
Zydowskiego.]
12. A obaczywszy się, przyszedł do domu
Maryi, matki Janowey, ktorego nazywa-
no Markiem, gdzie się ich było wiele zgro-
madziło, i modlili się.
13. A gdy Piotr kołatał we drzwi u
przysionka, wyszła dzieweczka, imieniem
Rode, aby posłuchała.
14. A poznawszy głos Piotrow, od rado-
ści nie otworzyła drzwi; ale wbieżawszy,
oznaymiła, iż Piotr stoi u drzwi.
15. A oni rzekli do niey: Szaleiesz, Wszak-
że ona twierdziła, iż się tak rzecz ma: A
oni rzekli: Anioł iego iest.
16. Ale Piotr nie przestał kołatać. A gdy
otworzyli, uyrzeli go, i zdumieli się.
17 A skinąwszy na nie ręką aby umilknę-
li, rospowiedział im, iako go PAN wy-
wiodł z więzienia, i rzekł: Oznaymicie
to Jakubowi i braci. A wyszedszy, szedł
na inne mieysce.
18. A gdy był dzień, stał się rozruch nie-
mały miedzy żołnierzami o to, coby się
z Piotrem stało.
19. Lecz Herod, gdy się o nim wywiado-
wał a nie znalazł go, uczyniwszy sąd o stro-
żach, kazał ie na stracenie wywieść. A wy-
iachawszy z Judskiey ziemie do Cezaryi,
mieszkał tam.
20. A na ten czas Herod myślił o woynie
przeciwko Tyryyczykom i Sydończykom.
Ale oni iednomyślnie przyszli do niego; a
namowiwszy Blasta, podkomorzego kro-
lewskiego, prosili o pokoy; dla tego, iż
kraina ich miała żywność z dzierżaw kro-
lewskich.

21. A dnia pewnego, Herod obleksszy się
w szatę krolewską i siadszy na stolicy, uczy-
nił rzecz do nich.
22. A lud wołał: Głos BOży, a nie czło-
wieczy.
23. A zarazem uderzył go anioł PAński,
przeto że nie dał chwały BOgu; a będąc
roztoczony od robastwa, zdechł.
24. A słowo PAńskie rozrastało się i roz-
mnażało.
25. A Barnabasz i Saul wrocili się z Je-
ruzalem, wykonawszy* posługę wziąwszy
z sobą † i Jana, ktorego nazywano Mar-
kiem. *Dzie. 11, 29. r. 12, 12. † r. 15, 37

Rozdział. 13.

Pierwsza droga Pawła do poganow, i co osobliwego miedzy niemi uczynił.

A byli w Antyochyi w zborze, ktory tam
był, niektorzy prorocy i nauczyciele,
iako Barnabasz i Symeon, ktorego zwa-
no Niger, i Lucyusz Cyreneyczyk, i Ma-
nahen, ktory był wychowany z Herodem
Tetrarchą, i Saul.
2. A gdy oni służbę PAńską iawnie
odprawowali i pościli, rzekł im Duch
Swięty: Odłączcie* mi Barnabasza i
Saula do tey sprawy, do ktoreym ich
powołał. *Rzym. 1, 1. Gal. 1, 15.
3. Tedy poszcząc* i modląc się i wkła-
daiąc na nie ręce, odprawili ie. *Dzie 6, 6.
4. Oni tedy wysłani będąc od Ducha
Swiętego, przyszli do Seleycyi, a ztam-
tąd płynęli do Cypru.
5. A gdy byli w Salaminie, opowiadali
słowo BOże w bożnicach Zydowskich, a
chcieli z sobą i Jana do usługi.
6. A przeszedszy on wysep aż do Pafu, zna-
leźli tam iakiegoś czarnoksiężnika, fałszy-
wego proroka, Zyda, ktoremu imię było
Bariezus.
7. Ktory był przy zacnym staroście Ser-
giuszu Pawle, mężu rostropnym. Ten
przyzwawszy Barnabasza i Saula, pra-
gnął słuchać słowa BOżego.
8. Lecz się im sprzeciwił Elimas, on czar-
noksiężnik (abowiem się tak wykłada imię
iego



iego,) staraiące się, iakoby starostę od wiar
odwrócił.
9. Tedy Saul, (którego zowią i Pawel, n
pełniony będąc Ducha Swiętego, a piln
nań patrząc.
10. Rzekł: O pełny wszelkiey zdrady
wszelkiey przewrotności, synu diabelsk
nieprzyiacielu wszelkiey sprawiedliwości
nie przestaniesz podwracać prostych
drog PAńskich?
11. A oto teraz ręka PAńska nad tobą:
i będziesz slepym, nie widząc słońca aż
do czasu. A zarazem przypadła na ń
chmura i ciemność: A błąkaiąc się, szu
kał, ktoby go wiodł za rękę.
12. Tedy widząc starosta, co się stało,
uwierzył, zdumiewaiąc się nad nauką
PAńską.
13. A puściwszy się z Pafu Pawel, i ci
którzy z nim byli, przyszli do Pergi Pam
filiieyskiey. A Jan odszedszy * od nich,
wrócił się do Jeruzalem. * Dzie 15,38.
14. A oni odszedszy z Pergi przyszli do
Antyochyi Pisydeyskiey; a wszedszy do
bożnice w dzień sobotny usiedli.
15. A po przeczytaniu zakonu i proroków,
posłali do nich przełożeni bożnice, mo
wiąc: Mężowie bracia, macieli wy iakie
napominanie uczynić do ludu, mowcie.
16. Tedy powstawszy Pawel, a ręką ski
nąwszy rzekł: Mężowie Izraelscy, i
którzy się boicie BOga, słuchaycie:
17. BOG ludu tego Izraelskiego, wy
brał oyce nasze, i wywyższył lud, gdy byli
przychodniami w ziemi Egipskiey, i w ra
mieniu wyciągnionym wywiodł ie z niey.
18. I przez czas czterdziestu lat, znosił
obyczaie ich na puszczy.
19. A wygładziwszy siedm narodow w
w ziemi Chananeyskiey, losem rozdzielił
miedzy nie onę ziemię ich.
20. A potym około czterech set i pięćdzie
siąt lat, dawał im sędzie, aż do Samuela
proroka.
21. A od onego czasu prosili o Krola. I
dał im BOG Saula, syna Cysowego, męża
z pokolenia Beniamynowego, przez lat
czterdzieści.
22.

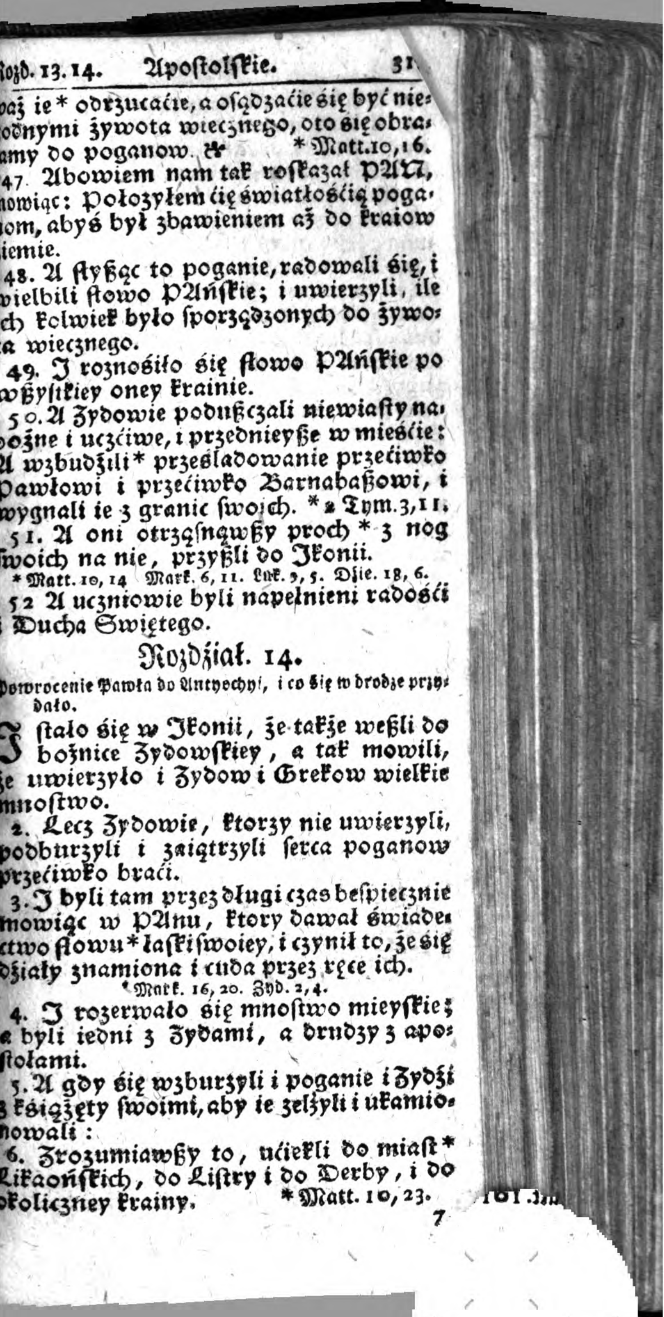
22. A gdy go odrzucił, wzbudził im Da-
wida za krola; ktoremu też, świadectwo
wydawaiąc, powiedział: Znalazłem* Da-
wida syna Jessego, męża, według serca me-
go, ktory będzie czynił wszystkę wolą
moię. *Ps. 89. 21. Dzie. 7, 46
23. Z iegoż nasienia BOG * według
obietnice wzbudził Izraelowi Zbawiciela,
JEzusa. *Ps. 132, 11. Dzie. 2, 30.
24. Przed ktorego przyyściem * kazał Jan
Chrzest pokuty wszystkiemu ludowi Izrael-
skiemu. * Matt. 3, 1.
25. A gdy Jan dokonał biegu swego, rzekł:
Kim mię być * mniemacie? Nie iestem ia;
ale oto idzie za mną, u ktorego nog obuwia
nie iestem godzien rozwiązać.
* Matt. 3, 11. Mark 1, 7. Luk. 3, 16. Jan. 1, 27.

(Lekcya na wtorek Wielkonocny.)

26. Mężowie bracia, synowie narodu A-
brahamowego, i ktorzy się między
wami BOga boią, wamci * słowo zbawie-
nia tego posłane iest. * Dzie. 3, 26.
27. Abowiem ci, co mieszkaią w Jeruza-
lem, i przełożeni ich, nie znaiąc * tego JE-
zusa i głosow prorockich, ktore przez każdy
sabbat bywaią czytane; wypełnili ie, osą-
dziwszy go. Jan. 16, 3. Dzie. 3, 17. 1 Kor. 2, 8.
28. A żadney przyczyny śmierci w nim nie
znalazszy, prosili Piłata, aby był zabity.
* Matt. 27, 20. Mark. 15, 13. 14. Luk. 23, 22. 23. Jan 19, 6.
29. A gdy wykonali wszystko, co o nim
było napisano, zdiąwszy go z drzewa,
włożyli go do grobu.
30. Ale go BOG wzbudził * od umar-
łych. * Matt. 28, 6. Mark. 16, 6.
31. Ktory widziany iest przez wiele dni
od tych, ktorzy z nim pospołu przyszli z Ga-
lilei do Jeruzalem, ktorzy są świadkami ie-
go do ludu. * Matt. 28, 17. Mark. 16, 9.
Luk. 24, 15.
32. I my wam opowiadamy tę obietnicę,
ktora się * oycom stała, iż ią BOG wypeł-
nił nam dziatkom ich, wzbudziwszy JE-
zusa. * Luk. 1, 73. Jan. 1, 46.
33. Jako też w Psalmie wtorym napisano
iest: Syn moy iesteś * ty, JAM cię dziś
spłodził. * Ps. 2, 7. Matt. 3, 17. r. 17, 5.

34.

34. A iż go wzbudził od umarłych, ab
się więcey nie wroćił do skażenia, ta
powiedział: Dam wam święte dobro
dźieystwa Dawidowe wierne.
35. Przeto i indźiey powiada: Nie da
Świętemu* twemu widźieć skażenia.
*Ps 16, 10. Dźie. 2, 27 31
36. Abowiemći Dawid za* wieku swego
usłużywszy woli BOżey, zasnął i przyłączo
ny iest do oycow swoich, a widźiał skażenie.
37. Lecz ten, ktorego BOG wzbudźił,
nie widźiał skażenia.
38. Niechże wam tedy będźie wiadomo
mężowie braćia, iż się wam przez *tego
opowiada odpuszczenie grzechow:
*Luk. 24, 47. 1 Jan. 2, 2.
39. I od wszystkiego, od czegośćie* nie
mogli być przez zakon Moyzeszow uspra-
wiedliwieni, przez tego każdy wierzący u-
sprawiedliwiony bywa. *Rzym. 3, 20. 21.
r. 10, 4. Gal. 2, 16.
40. A przetoż patrzćie, aby na was nie
przyszło to, co powiedźiano w proro-
kach:
41. Obaczćie wy wzgardźićiele, i dźi-
wuyćie się, a wniwecz się obroććie: Bo
JA sprawuię sprawę za dni waszych,
sprawę ktorey nie uwierzyćie, choćby
wam kto o niey powiadał]
42. A gdy oni wychodźili, z bożnice Zy-
dowskiey, prośili ich poganie, aby i w
drugi sabbat mowili do nich też słowa.
43. A po rospuszczeniu zgromadzenia,
poszło wiele Zydow, i nabożnych nowo-
wiernikow za Pawłem i Barnabaszem:
ktorzy* mowiąc do nich, radźili im, aby
trwali w łasce BOżey. *Dźie. 14. 21.
44. A w drugi sabbat, niemal wszystko
miasto się zgromadźiło na słuchanie
słowa BOżego.
45. Tedy Zydowie widząc lud, napełnie-
ni są zazdrośćią; i sprzećiwiali się temu,
co Paweł powiadał, mowiąc przećiwko
temu i bluźniąc.
46. A. Paweł i Barnabasz, bespiecznie mo-
wiąc, rzekli: ☞ Wamći naypierwey miało
być opowiadane słowo BOże; ale ponie-
waż



raz ie* odrzucaćie, a osądzaćie się być nie-
godnymi żywota wiecznego, oto się obra-
camy do poganow. * Matt. 10, 16.
47. Abowiem nam tak roskazał PAN,
mowiąc: Położyłem ćię swiatłośćią poga-
nom, abyś był zbawieniem aż do kraiow
ziemie.
48. A słysząc to poganie, radowali się, i
wielbili słowo PAńskie; i uwierzyli, ile
ich kolwiek było sporządzonych do żywo-
ta wiecznego.
49. I roznośiło się słowo PAńskie po
wszystkiey oney krainie.
50. A Zydowie podusczali niewiasty na-
bożne i uczćiwe, i przednieysze w mieśćie:
A wzbudźili* prześladowanie przećiwko
Pawłowi i przećiwko Barnabaszowi, i
wygnali ie z granic swoich. * 2 Tym. 3, 11.
51. A oni otrząsnąwszy proch * z nog
swoich na nie, przyszli do Ikonii.
* Matt. 10, 14 Mark. 6, 11. Łuk. 9, 5. Dźie. 18, 6.
52 A uczniowie byli napełnieni radośći
i Ducha Swiętego.

Rozdźiał. 14.

Powrocenie Pawła do Antyochyi, i co się w drodze przy-
dało.

I stało się w Ikonii, że także weszli do
bożnice Zydowskiey, a tak mowili,
że uwierzyło i Zydow i Grekow wielkie
mnostwo.
2. Lecz Zydowie, ktorzy nie uwierzyli,
podburzyli i zaiątrzyli serca poganow
przećiwko braći.
3. I byli tam przez długi czas bespiecznie
mowiąc w PAnu, ktory dawał świade-
ctwo słowu * łaski swoiey, i czynił to, że się
działy znamiona i cuda przez ręce ich.
* Mark. 16, 20. Zyd. 2, 4.
4. I rozerwało się mnostwo mieyskie;
a byli iedni z Zydami, a drudzy z apo-
stołami.
5. A gdy się wzburzyli i poganie i Zydźi
z książęty swoimi, aby ie zelżyli i ukamio-
nowali:
6. Zrozumiawszy to, ućiekli do miast*
Likaońskich, do Listry i do Derby, i do
okoliczney krainy. * Matt. 10, 23.
7

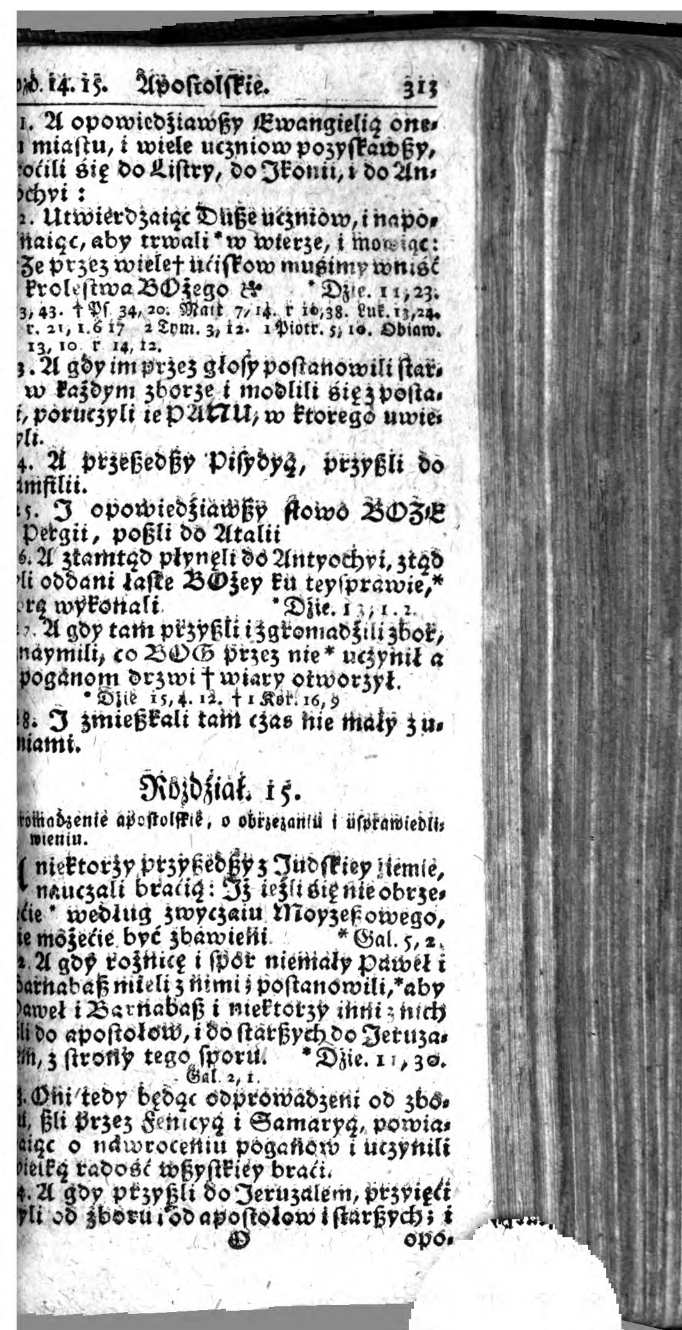
. A tam kazali Ewangielią.
8. A mąż niektory w Listrze chory * n[illegible]
nogi siedźiał, będąc chromy z żywota mat[illegible]
ki swoiey, ktory nigdy nie chodźił. *Dzie 3,[illegible]
9. Ten słuchał Pawła mowiącego: Kto[illegible]
ry nań pilnie patrząc, i widząc, iż mia[illegible]
wiarę żeby mogł być uzdrowiony.
10. Rzekł wielkim głosem: Stań pros[illegible]
na nogi twoie: I wyskoczył, i chodźił.
11. A lud widząc co Paweł uczynił po[illegible]
dnieśli głos swoy, mowiąc po Likaońsku:[illegible]
Bogowie, stawszy się podobni ludźiom,
zstąpili do nas. *Dzie. 28, 6.
12. I nazwali Barnabasa Iowiszem, a
Pawła Merkuryuszem; ponieważ on pro-
wadźił rzecz
13 Tedy kapłan Iowisza, ktory był przed
miastem ich, woły z wieńcami do wrot[illegible]
przywiodszy, chćiał ofiary z ludem spra[illegible]
wować
1[illegible]. Co gdy usłyszeli apostołowie Barna[illegible]
basz i Paweł, rozdarszy szaty swoie, wpa[illegible]
dli między lud, wołaiąc.
15. I mowiąc. Mężowie, coż to * czyni[illegible]
ćie? I my smy ć ludźie, tymże biedom iako i
wy poddani; ktorzy wam opowiadamy,
abyśćie się od tych marnośći nawroćili do
BOga żywego, ktory uczynił niebo i źie[illegible]
mię, * i morze, i wszystko, co w nich iest[illegible]
*Dzie. 10, 26. †Ps. 33, 6. Ps. 146, 6. Jan. 1, 1. 2. 3.
Obiaw 14, 7.
16 Ktory za przeszłych wiekow dopuszczał[illegible]
wszytkim * poganom, aby chodźili za dro[illegible]
gami swymi. *Ps 81, 13.
17. Aczkolwiek nie zaniechał samego * sie[illegible]
bie procz świadectwa, czyniąc dobrze, da[illegible]
waiąc nam z nieba dżdże i czasy urodzay[illegible]
ne; napełniaiąc pokarmem i weselem ser[illegible]
ca nasze. *Rzym 1, 19.
18 A to mowiąc, zaledwie uspokoili lud,
że im nie ofiarował.
19. I nadeszli z Antyochyi i z Ikonium
Zydowie; ktorzy namowiwszy lud, i uka[illegible]
mionowawszy * Pawła, wywlekli za mia[illegible]
sto, mniemaiąc, żeby umarł. *2 Kor. 11, 25.
2 Tm. 3, 11.
20. Lecz gdy go uczniowie obstąpili, wsta[illegible]
wszy wszedł do miasta: A nazaiutrz odszedł
z Barnabaszem do Derby.
21.

1. A opowiedziawszy Ewangielią one-
...i miastu, i wiele uczniow pozyskawszy,
...ocili się do Listry, do Ikonii, i do An-
...chvi:
2. Utwierdzaiąc Dusze uczniow, i napo-
...naiąc, aby trwali * w wierze, i mowiąc:
Ze przez wiele † ucisków musimy wniść
... krolestwa BOzego ❧ * Dzie. 11, 23.
...3, 43. † Ps. 34, 20. Matt. 7, 14. r. 10, 38. Luk. 13, 24.
...r. 21, 1. 6 17. 2 Tym. 3, 12. 1 Piotr. 5, 10. Obiaw.
13, 10. r. 14, 12.
3. A gdy im przez głosy postanowili star-
... w każdym zborze i modlili się z posta-
...i, poruczyli ie PANU, w ktorego uwie-
...yli.
4. A przeszedszy Pisydyą, przyszli do
...amfilii.
25. I opowiedziawszy słowo BOZE
... Pergii, poszli do Atalii
26. A ztamtąd płynęli do Antyochvi, ztąd
...li oddani łasce BOzey ku tey sprawie, *
...rą wykonali. * Dzie. 13, 1. 2.
27. A gdy tam przyszli i zgromadzili zbor,
...naymili, co BOG przez nie * uczynił a
... poganom drzwi † wiary otworzył.
* Dzie. 15, 4. 12. † 1 Kor. 16, 9
28. I zmieszkali tam czas nie mały z u-
...niami.

Rozdział. 15.

...romadzenie apostolskie, o obrzezaniu i usprawiedli-
wieniu.

...niektorzy przyszedszy z Judskiey ziemie,
nauczali bracią: Iz ieżli się nie obrze-
...ecie * według zwyczaiu Moyzeszowego,
...ie możecie być zbawieni. * Gal. 5, 2.
2. A gdy rożnicę i spor niemały Paweł i
...arnabasz mieli z nimi; postanowili, * aby
...aweł i Barnabasz i niektorzy inni z nich
...li do apostołow, i do starszych do Jeruza-
...em, z strony tego sporu. * Dzie. 11, 30.
Gal. 2, 1.
3. Oni tedy będąc odprowadzeni od zbo-
...u, szli przez Fenicyą i Samaryą, powia-
...aiąc o nawroceniu poganow i uczynili
...ielką radość wszystkiey braci.
4. A gdy przyszli do Jeruzalem, przyięci
...yli od zboru i od apostołow i starszych; i
O opo-



opowiedzieli cokolwiek BOG przez
czynił.
5. Ale powſtali niektorzy z ſekty Fary
ßow, ktorzy byli uwierzyli, mowiąc:
ich trzeba obrzezać, i roſkazać im, ż
zachowali Zakon Moyzeßow.
6. Zgromadzili ſię tedy Apoſtołowi
ſtarſi, aby weyrzeli w tę ſprawę.
7. A gdy był wielki ſpor o tym, powſ
wßy Piotr, rzekł do nich: Mężowie br
ćia, wy wiećie że od dawnych dni BO
mię obrał miedzy wami, aby przez u
moie Poganie ſłuchali ſłowa Ewangieli
i uwierzyli.
8. A BOG, ktory zna ſerca, wydał i
świadectwo, dawßy im Ducha Swięteg
iako i nam. * Pſ. 7, 10.
9. J nie uczynił żadney rożnośći * mied
nami a nimi, wiarą oczyśćiwßy ſerca i
* Dzie. 10, 43.
10. Przetoż teraz, przecz kuśićie BO
kładąc * iarzmo na ßyię uczniow, ktore
ani Oycowie naßi, ani my znośić
nie mogli? * Matt. 23, 4.
11. Ale przez łaſkę PANA * JEzu
Chryſtuſa wierzymy, iż będziemy zb
wieni, tym ſpoſobem iako i oni.
* Ef. 2, 5. 8. 2 Tym. 1, 9. Tyt. 3, 7.
12. J milczało wßyſtko ono mnoſtwo
ſłuchali Barnabaßa i Pawła; ktorzy op
wiadali, iako wielkie znamiona i cuda
nił BOG przez nie miedzy Pogany.
13. A gdy oni umilknęli, odpowiedzi
Jakub, mowiąc: Mężowie braćia, ſ
chayćie mię.
14. Symon powiedział, iako BO
naypierwey weyrzał na Pogany, aby
nich wziął lud imieniowi ſwemu.
15. A z tym ſię zgadzaią mowy Pro
ckie iako ieſt napiſano:
16 Potym ſię wrocę a pobuduię za
Przybytek Dawidow upadły a obali
iego zaśię pobuduię, i znowu go wyſ
wię:
17. Aby ći, co pozoſtali z ludzi, ßukali P
na: J wßyſcy narodowie, nad ktory
wzywano imienia moiego, mowi PA
ktory to wßyſtko czyni.

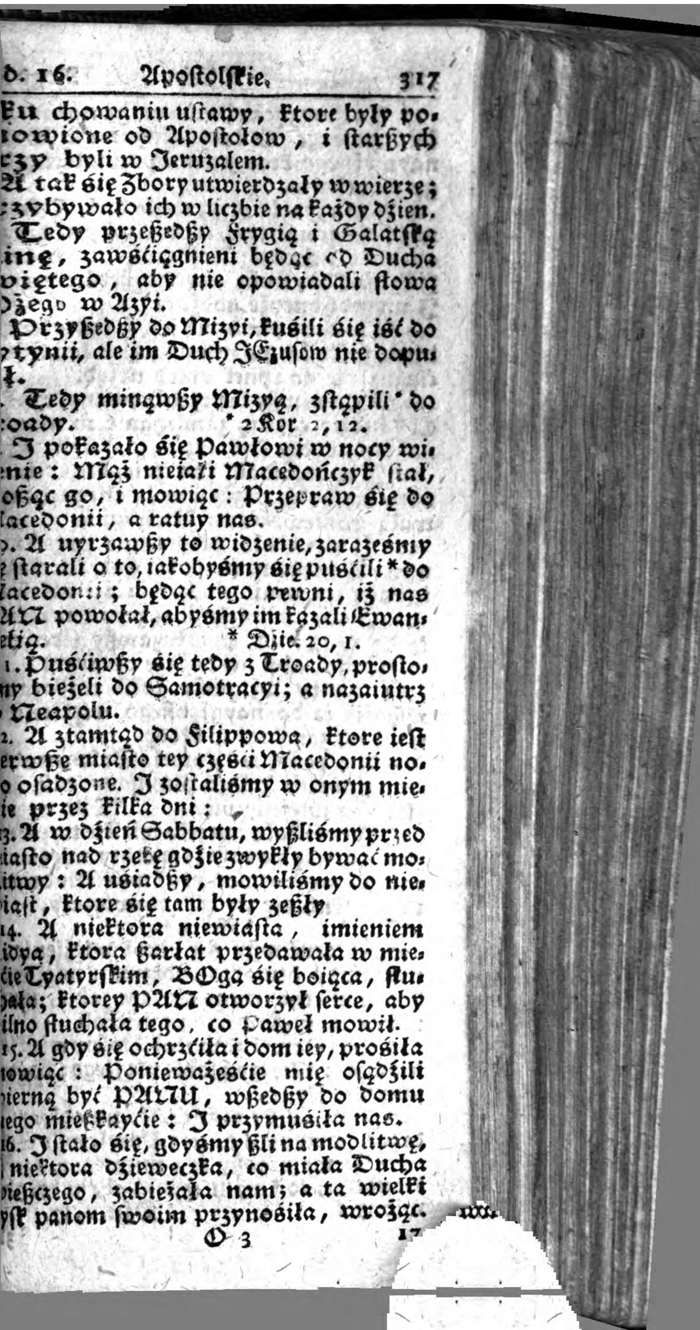
8. Znaiome ſą BOgu od wieku wßyſ- 10.
rawy iego.
19. Przetoż moie zdanie ieſt, żeby nie ch
wozyć tych, ktorzy ſię z Poganow do
BOga nawracaią.
20. Ale raczey piſać do nich, aby ſię
wſtrzymawali od ſplugawienia bałwa-
ow, i od * wßeteczeńſtwa, i od rzeczy
awionych, i ode krwie. * 1 Teſſ. 4, 3.
21. Abowiem Moyżeß od dawnych wie-
ow ma w każdym mieśćie te, ktorzy go
powiadaią; gdyż go w bożnicach na
każdy ſabbat czytaią.
22. Tedy ſię zdało Apoſtołom i ſtarßym
z wßyſtkim Zborem, aby wybrane z po-
rzod ſiebie męże poſłali do Antyochyi z
Pawłem i z Barnabaßem; to ieſt Judaſa,
ktorego zwano Barſabaßem, i Sylę, męże
przednieyße miedzy braćią.
23. Napiſawßy to, przez rękę ich: Apo-
ſtołowie, i ſtarsi, i braćia tym, ktorzy ſą
w Antyochyi, i w Syryi, i w Cylicyi, bra-
ci, ktorzy ſą z Poganow, zdrowia życzymy.
24. Ponieważeśmy ſłyßeli, że niektorzy *
wyßedßy od nas, zatrwożyli was słowy,
wikłąc duße waße, mowiąc: Że ſię mu-
ſićie obrzezować, i zakon zachowywać,
ktorym myśmy tego nie poruczyli. * Gal. 2, 4.
25. Zdało ſię nam iednomyślnie z gro-
madzonym, poſłać do was męże wybra-
ne z miłymi naßymi, z Barnabaßem i z
Pawłem.
26. Z ludźmi, ktorzy wydali duße ſwe dla
imienia PAna naßego JEzuſa Chryſtuſa.
27. Przetoż poſłaliśmy Judaſa, i Sylę,
ktorzy wam i uſtnie toż powiedzą.
28. Abowiem zdało ſię Duchowi Swię-
temu i nam, abyśmy więcey nie kładli na
was żadnego ćiężaru, oprocz tych rzeczy
potrzebnych.
29. Abyśćie ſię wſtrzymawali od rzeczy
bałwanom ofiarowanych i od krwie i od
rzeczy dawionych, i od wßeteczeńſtwa:
ktorych rzeczy, ieżli ſię ſtrzedz będźiećie,
dobrze uczynićie. Mieyćie ſię dobrze.
30. A tak oni będąc odprawieni, przyßli
do Antyochyi; a zgromadźiwßy mnoſtwo,
oddali liſt.

...czytawszy, radowali si...
...echy. [4 J. Przestroge
Judas i Sylas, będąc i
...okami długimi słowy napomi...
...ćią, i utwierdzali ie.
33. A zmieszkawszy tam do czasu, od...
wieni są z pokoiem od braći do Apo...
łow.
34. Lecz Syli zdało się tam zostać.
35. Także Paweł i Barnabasz zmieszk...
w Antyochyi, nauczaiąc i opowiadaiąc...
wielą innych słowo PAńskie.
36. A po kilku dni rzekł Paweł do Ba...
nabasza: Wroćiwszy się, nawiedźmy br...
ćią naszę po wszystkich mieśćiech, w kt...
rychesmy opowiadali słowo PAńsk...
iakoli się maią.
37. Tedy Barnabasz radźił aby z sob...
wźięli i* Jana, ktorego zwano Markie...
*Kol. 4, 10.
38. Ale się to Pawłowi* nie zdało b...
tego z sobą, ktory był odszedł od nich...
Pamfilii, a nie chodźił z nimi na onę pra...
*Dźie. 13, 13.
39. J wszczął się miedzy nimi wiel...
gniew; tak iż odszedł ieden od drugieg...
A Barnabasz wźiąwszy z sobą Mark...
płynął do Cypru.
40 Ale Paweł obrawszy sobie Sylę, w...
szedł, będąc poruczony łasce BOżey...
braći.
41. J przechodźił Syryą i Cylicyą, utwie...
dzaiąc Zbory.

Rozdźiał. 16.

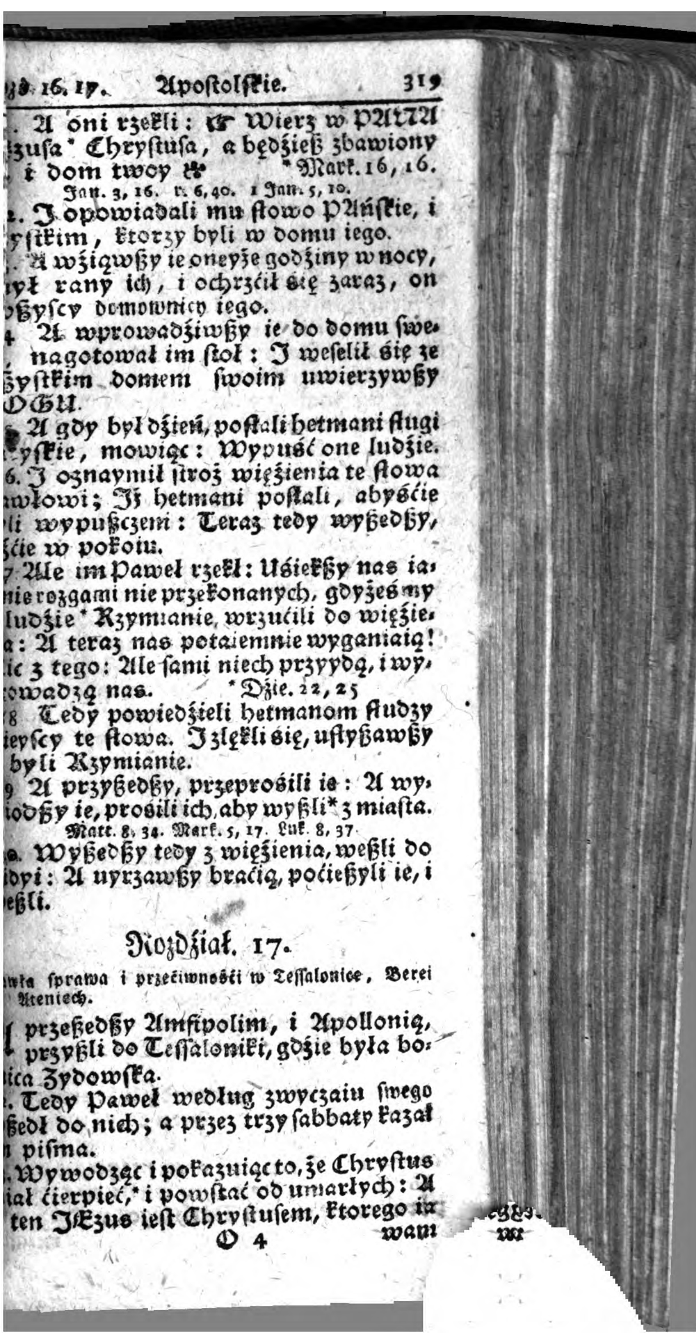
Sprawy Pawła, i ućierpienie w Listrze, Azyi, Bytyn... Troadźie i Filippowie.

J przyszedł do Derby i do Listry. A d...
tam był uczeń niektory, imieniem T...
moteusz, syn niektorey niewiasty Żydow...
wierney, a oyca Greka. *Rzym. 16,...
2. Temu świadectwo dawali braći...
ktorzy byli w Listrze i w Ikonii.
3. Chćiał tedy Paweł, aby ten z nim...
szedł: Ktorego wźiąwszy, obrzezał ...
Żydow, ktorzy byli na onych mieyscach...
Bo wszyscy wiedźieli, że oćiec iego b...
Grekiem. *1 Kor. 9, 10.
4. A gdy chodźili po mieśćiech, podawa...

ku chowaniu ustawy, ktore były po-
łowione od Apostołow, i starszych
rzy byli w Jeruzalem.
A tak się Zbory utwierdzały w wierze;
rzybywało ich w liczbie na każdy dzien.
Tedy przeszedszy Frygią i Galatską
inę, zawściągnieni będąc od Ducha
więtego, aby nie opowiadali słowa
Bożego w Azyi.
Przyszedszy do Mizyi, kusili się iść do
ytynii, ale im Duch JEzusow nie dopu-
ł.
Tedy minąwszy Mizyą, zstąpili * do
roady. * 2 Kor 2, 12.
I pokazało się Pawłowi w nocy wi-
enie: Mąż nieiaki Macedończyk stał,
osząc go, i mowiąc: Przepraw się do
Macedonii, a ratuy nas.
. A uyrzawszy to widzenie, zaraześmy
się starali o to, iakobyśmy się puścili * do
Macedonii; będąc tego pewni, iż nas
PAN powołał, abyśmy im kazali Ewan-
elią. * Dzie. 20, 1.

1. Puściwszy się tedy z Troady, prosto-
my bieżeli do Samotracyi; a nazaiutrz
Neapolu.
2. A ztamtąd do Filippowa, ktore iest
erwsze miasto tey części Macedonii no-
o osadzone. I zostaliśmy w onym mie-
ie przez kilka dni:
3. A w dzień Sabbatu, wyszliśmy przed
miasto nad rzekę gdzie zwykły bywać mo-
litwy: A usiadszy, mowiliśmy do nie-
wiast, ktore się tam były zeszły
14. A niektora niewiasta, imieniem
idya, ktora szarłat przedawała w mie-
ście Tyatyrskim, BOga się boiąca, słu-
chała; ktorey PAN otworzył serce, aby
pilno słuchała tego, co Paweł mowił.
15. A gdy się ochrzciła i dom iey, prosiła
mowiąc: Ponieważeście mię osądzili
wierną być PANU, wszedszy do domu
mego mieszkaycie: I przymusiła nas.
16. I stało się, gdyśmy szli na modlitwę,
niektora dzieweczka, co miała Ducha
wieszczego, zabieżała nam; a ta wielki
zysk panom swoim przynosiła, wrożąc.

17. Ta chodząc za Pawłem i za nami, w
łała mowiąc: Ci ludzie sługami są BO
naywyższego, ktorzy nam opowiadaią d
gę zbawienia.
18. A to czyniła przez wiele dni. Ale P
weł boleiąc nad tym, i obrociwszy się, rz
onemu Duchowi: Roskazuię w imien
JEzusa Chrystusa, abyś wyszedł od nie
I wyszedł oneyże godziny.
19. A widząc panowie iey, iż zginęła na
dzieia zysku ich, poymawszy Pawła i Syl
ciągnęli ie na rynek przed urząd.
20. A stawiwszy ie przed hetmany, rzekli
Ci* ludzie czynią zamieszanie w mieści
naszym, będąc Zydami. *Dzie 17,
21. I opowiadaią zwyczaie, ktorych si
nam nie godzi przyymować ani zachowy
wać; ponieważeśmy Rzymianie.
22. I powstało pospolstwo przeciwk
nim: A hetmani rozdarszy szaty ich, kazal
ie* siec rozgami *2 Kor. 11,25. 1 Tess 2,
23. A gdy im wiele plag zadali, wrzucil
ie do więzienia, przykazawszy strożow
więzienia, aby ich dobrze opatrzył.
24. Ktory wziąwszy takie roskazani
wsadził ie do naygłębszego więzienia
nogi ich zamknął w kłodę.
25 A o połnocy* Paweł i Sylas modlą
się, chwalili BOga pieśniami, tak, że
słyszeli i więźniowie. *Dzie. 4,31.
26 I powstało z prętka wielkie trzęsien
ziemie, że się poruszyły grunty więzienia
i zarazem się otworzyły* wszystkie drzwi
i wszystkich się związki rozwiązały.
* Dzie. 5,19.
27. A ocuciwszy się stroż więzienia,
uyrzawszy otworzone drzwi u więzieni
dobył miecza, chcąc się sam zabić; mni
maiąc iż więźniowie pouciekali.
28. Lecz Paweł zawołał głosem wielkim
mowiąc: Nie czyń sobie nic złego; bośmy
sam wszyscy.
29. A kazawszy zaświecić, wpadł tam,
drżąc, przypadł do nóg Pawłowi i Syl
30 A wywiodszy ie z więzienia, rzekł
Panowie, co* mam czynić, abym był zba
wiony? * Dzie. 2,37.

31



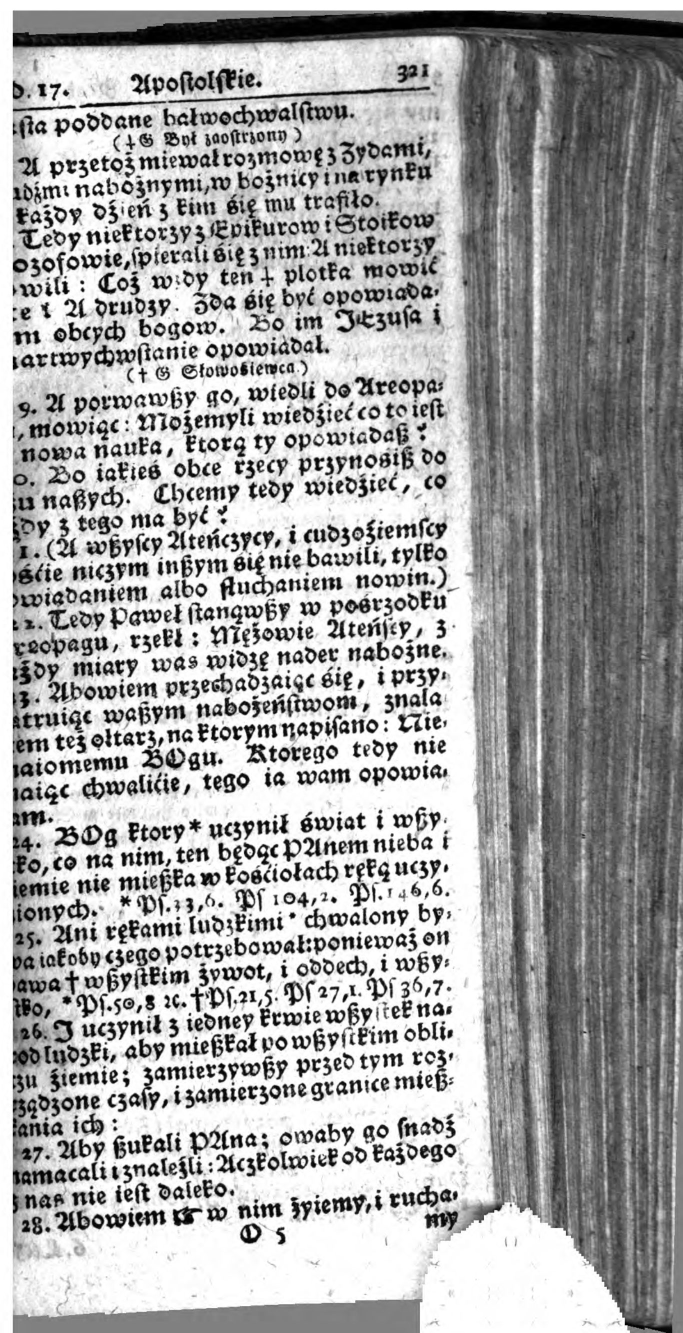
. A oni rzekli: Wierz w PANA
zusa* Chrystusa, a będziesz zbawiony
 i dom twoy. *Mark. 16, 16.
Jan. 3, 16. v. 6, 40. 1 Jan. 5, 10.
2. J opowiadali mu słowo PAńskie, i
ystkim, ktorzy byli w domu iego.
. A wziąwszy ie oneyże godziny w nocy,
ył rany ich, i ochrzćił się zaraz, on
szyscy domownicy iego.
4 A wprowadziwszy ie do domu swe,
, nagotował im stoł: J weselił się ze
zystkim domem swoim uwierzywszy
OGU.
 A gdy był dźień, posłali hetmani sługi
yskie, mowiąc: Wypuść one ludźie.
6. J oznaymił stroz więźienia te słowa
włowi: Iż hetmani posłali, abyśćie
li wypuszczeni: Teraz tedy wyszedszy,
źcie w pokoiu.
7 Ale im Paweł rzekł: Uśiekszy nas ia,
nie rozgami nie przekonanych, gdyżeśmy
ludźie* Rzymianie, wrzućili do więźie,
a: A teraz nas potaiemnie wyganiaią!
ic z tego: Ale sami niech przyydą, i wy,
owadzą nas. *Dzie. 22, 25
8 Tedy powiedźieli hetmanom słudzy
ieyscy te słowa. J zlękli się, usłyszawszy
 byli Rzymianie.
9 A przyszedszy, przeprośili ie: A wy,
iodszy ie, prośili ich, aby wyszli* z miasta.
Matt. 8, 34. Mark. 5, 17. Luk. 8, 37.
0. Wyszedszy tedy z więźienia, weszli do
idyi: A uyrzawszy braćią, poćieszyli ie, i
eszli.

Rozdźiał. 17.

nia sprawa i przećiwnośći w Tessalonice, Berei
 Ateniech.

 przeszedszy Amfipolim, i Apollonią,
 przyszli do Tessaloniki, gdźie była bo,
ica Zydowska.
. Tedy Paweł według zwyczaiu swego
szedł do nich; a przez trzy sabbaty kazał
 pisma.
. Wywodząc i pokazuiąc to, że Chrystus
iał ćierpieć,* i powstać od umarłych: A
 ten JEzus iest Chrystusem, ktorego ia
wam

wam opowiadam. * Matt.16,21. r.20
Mark. 8, 31. Luk. 9, 22. r. 18, 31, 33. r. 24, 7. Ps
4. J uwierzyli niektorzy z nich, a przy
czyli się do Pawła, i do Syle, i wiel
mnostwo nabożnych Grekow, i niew
pr edniey szych niemało.
5. Ale Zydowie ktorzy nie uwierzyli, zi
zazdrością, przywziąwszy † do siebie n
ktore lekkomyślne i złe męże, a zebrawsz
kupę, uczynili rozruch w mieście; a naszed
szy na dom Jazonow, szukali ich, aby i
wywiedli przed lud. [B. nabrawszy.
6. A nie znalazszy ich, ciągnęli Jazona
niektorą bracią do Przełożonych miast
wołaiąc: Oto ci, ktorzy wszystek * świat
wzruszyli, i tu też przyszli! * Dzie.16,20
7 Ktore przyiął Jazon: A ci wszysc
czynią przeciwko dekretom Cesarskim
powiadaiąc, iż iest inszy Krol JEzus.
8 A tak wzburzyli pospolstwo i Przeło
żone miasta, ktorzy to słyszeli.
9 Ale oni wziąwszy słuszną sprawę o
Jazona i od innych puścili ie.
10 A bracia wnet w nocy wysłali Pawł
i Syle do Berei: Ktorzy tam przyszedszy
weszli do bożnice Zydowskiey.
11 A ci byli zacnieysi nad one, co by
w Tessalonice, ktorzy przyięli słowo BO
ze wszystką ochotą, na każdy dzień rozs
dzaiąc* pisma, ieżliby się tak miało.
* Luk 16, 29. Jan. 5, 39. 1 Tym. 4, 16. 1 Piotr. 1,
12. Przetoż wiele ich z nich uwierzyło
Greckich niewiast uczciwych i mężo
niemało
13. A gdy się dowiedzieli oni, co byli
Tessaloniki Zydowie, że i w Berei op
wiadane było słowo BOże od Pawł
przyszli i tam, podburzaiąc pospolstwo
14. Ale bracia wnet wysłali Pawła, ab
szedł iakoby do morza: A Sylas i Tym
teusz tam zostali.
15 A ci, ktorzy prowadzili Pawła, d
prowadzili go aż do Aten: A wziąws
roskazanie do Syle i do Tymoteusza, żeb
co nayrychley przyszli do niego, odeszli
16. A gdy ich Paweł w Ateniech czekał
poruszał się w nim Duch iego, widząc on
miast



..sta poddane bałwochwalstwu.
(† G Był zaostrzony)
A przetoż miewał rozmowę z Żydami,
..dźmi nabożnymi, w bożnicy i na rynku
każdy dźień z kim śię mu trafiło.
Tedy niektorzy z Epikurow i Stoików
..ozofowie, śpierali śię z nim: A niektorzy
..wili: Coż wżdy ten † plotka mowić
..e? A drudzy. Zda śię być opowiada..
..m obcych bogow. Bo im JEzusa i
..artwychwstanie opowiadał.
(† G Słowośiewca.)
..9. A porwawszy go, wiedli do Areopa..
.., mowiąc: Możemyli wiedźieć co to iest
.. nowa nauka, ktorą ty opowiadasz?
..0. Bo iakieś obce rzecy przynośisz do
..u naszych. Chcemy tedy wiedźieć, co
..dy z tego ma być?
..1. (A wszyscy Ateńczycy, i cudzoźiemscy
..śćie niczym inszym śię nie bawili, tylko
..wiadaniem albo słuchaniem nowin.)
..2. Tedy Paweł stanąwszy w pośrzodku
..reopagu, rzekł: Mężowie Ateńscy, z
..żdy miary was widzę nader nabożne.
..3. Abowiem przechadzaiąc śię, i przy..
..atruiąc waszym nabożeństwom, znala..
..em też ołtarz, na ktorym napisano: Nie..
..aiomemu BOgu. Ktorego tedy nie
..aiąc chwalićie, tego ia wam opowia..
..am.
24. BOg ktory * uczynił świat i wszy..
..ko, co na nim, ten będąc PAnem nieba i
..iemie nie mieszka w kośćiołach ręką uczy..
..ionych. * Ps. 33,6. Ps 104,2. Ps. 146,6.
25. Ani rękami ludzkimi * chwalony by..
..wa iakoby czego potrzebował: ponieważ on
..awa † wszystkim żywot, i oddech, i wszy..
..tko, * Ps. 50,8 &c. † Ps. 21,5. Ps 27,1. Ps 36,7.
26. J uczynił z iedney krwie wszytek na..
..od ludzki, aby mieszkał po wszystkim obli..
..zu ziemie; zamierzywszy przed tym roz..
..rządzone czasy, i zamierzone granice miesz..
..kania ich:
27. Aby szukali PAna; owaby go snadź
..namacali i znaleźli: Aczkolwiek od każdego
.. nas nie iest daleko.
28. Abowiem ☞ w nim żyiemy, i rucha..
my

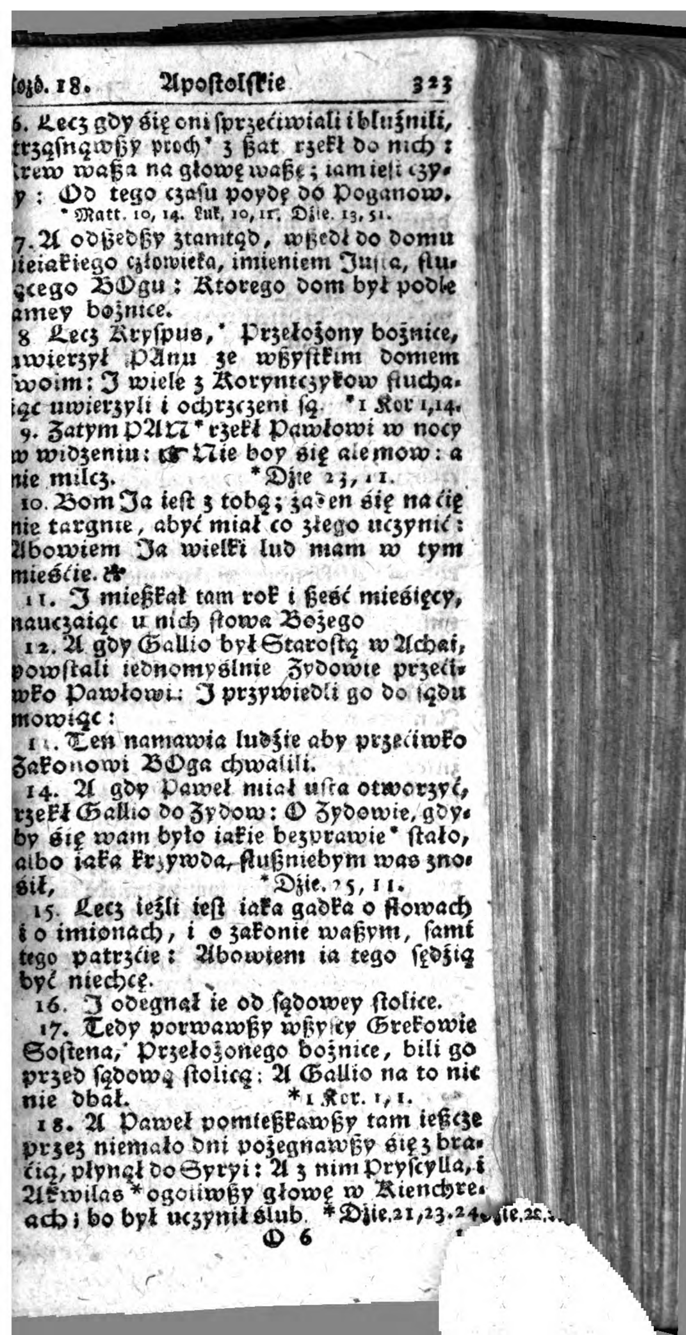
my się, i iesteśmy; ✣ iako i niektorzy
waszych Poetow powiedzieli: Żeśmy
my rodzing iego.
29. Będąc tedy rodzing BOża, nie mam
rozumieć, żeby złotu albo srebru, albo
kamieniowi misternie rytemu, albo wy
myślowi człowieczemu, BOG miał by
podobny.
30. ☞ Aczkolwiek tedy przeglądał BOg
czasom tey niewiadomości: Ale teraz o
znaymuie * ludziom wszystkim wszędy,
aby pokutowali. *Łuk. 24, 47.
31. Przeto iż * postanowił dzień, w ktory
będzie sądził wszystek świat w sprawiedli
wości przez męża, ktorego na to naznaczył,
‡ upewniaiąc o tym wszystkie, wzbudziwszy
† go od umarłych. ✣ *Rzym. 2, 6 r. 14, 10. &c.
‡ G. wiarę wystawiwszy wszystkim. † Dzie. 3, 15. &c.
32. A usłyszawszy o zmartwychwstaniu
iedni się naśmiewali; a drudzy mowili:
Będziemy cię znowu o tym słuchać.
33. I tak Paweł wyszedł z posrzodku nich.
34 A mężowie niektorzy przyłączywszy
się do niego, uwierzyli: Miedzy ktorymi
też był Dyonizyus Areopagitczyk, i nie
wiasta imieniem Damarys, i inni z nimi.

Rozdział 18.

Pawła sprawa w Korynćie i w drodze do Antiochiey. Apollos bespiecznie mowi o JEzusie w Efezie.

Potym Paweł odszedszy z Aten, przyszedł
do Koryntu.
2. A znalazszy niektorego Żyda, imieniem*
Akwilę, rodem z Pontu, ktory był świeżo
ze Włoch przyszedł z Pryscyllą, żoną swą,
(dla tego iż był Klaudyusz postanowił, aby
wszyscy Żydowie z Rzymu wyszli, przyszedł
do nich *Rzym. 16, 3. 2 Tym. 4. 19.
3. A iż był tegoż rzemiesła, mieszkał u
nich, i robił: Abowiem rzemiesło ich
było robić namioty
4. Tedy miewał rozmowę w bożnicy na
każdy Sabbat, i pozyskawał i Żydy i Greki.
5. A gdy przyszli z Macedonii Sylas
i Tymoteusz ściśniony był w Duchu
Paweł, oświadczaiąc Żydom, że JEzus
iest Chrystusem.

6. Lecz



6. Lecz gdy się oni sprzećiwiali i bluźnili,
trząsnąwszy proch* z szat rzekł do nich:
rew wasza na głowę waszę; iam ieśt czy-
y: Od tego czasu poydę do Poganow.
*Matt. 10, 14. Luk. 10, 11. Dzie. 13, 51.
7. A odszedszy ztamtąd, wszedł do domu
ieiakiego człowieka, imieniem Justa, słu-
żącego BOgu: Ktorego dom był podle
amey bożnice.
8 Lecz Kryspus,* Przełożony bożnice,
wierzył PAnu ze wszystkim domem
woim: J wiele z Koryntczykow słucha-
iąc uwierzyli i ochrzczeni są. *1 Kor 1,14.
9. Zatym PAN* rzekł Pawłowi w nocy
w widzeniu: ☞ Nie boy się ale mow: a
nie milcz. *Dzie 23, 11.
10. Bom Ja iest z tobą; żaden się na ćię
nie targnie, abyć miał co złego uczynić:
Abowiem Ja wielki lud mam w tym
mieśćie. ☜
11. J mieszkał tam rok i sześć mieśięcy,
nauczaiąc u nich słowa Bożego
12. A gdy Gallio był Starostą w Achai,
powstali iednomyślnie Żydowie przeći-
wko Pawłowi: J przywiedli go do sądu
mowiąc:
1[illegible]. Ten namawia ludźie aby przećiwko
Zakonowi BOga chwalili.
14. A gdy Paweł miał usta otworzyć,
rzekł Gallio do Żydow: O Żydowie, gdy-
by się wam było iakie bezprawie* stało,
albo iaka krzywda, słusznie bym was zno-
sił, *Dzie. 25, 11.
15. Lecz ieżli iest iaka gadka o słowach
i o imionach, i o zakonie waszym, sami
tego patrzćie: Abowiem ia tego sędźią
być niechcę.
16. J odegnał ie od sądowey stolice.
17. Tedy porwawszy wszyscy Grekowie
Sostena,* Przełożonego bożnice, bili go
przed sądową stolicą: A Gallio na to nic
nie dbał. *1 Kor. 1, 1.
18. A Paweł pomieszkawszy tam ieszcze
przez niemało dni pożegnawszy się z bra-
ćią, płynął do Syryi: A z nim Pryscylla, i
Akwilas* ogoliwszy głowę w Kienchre-
ach; bo był uczynił ślub. *Dzie. 21, 23. 24. Dzie. 2[illegible]

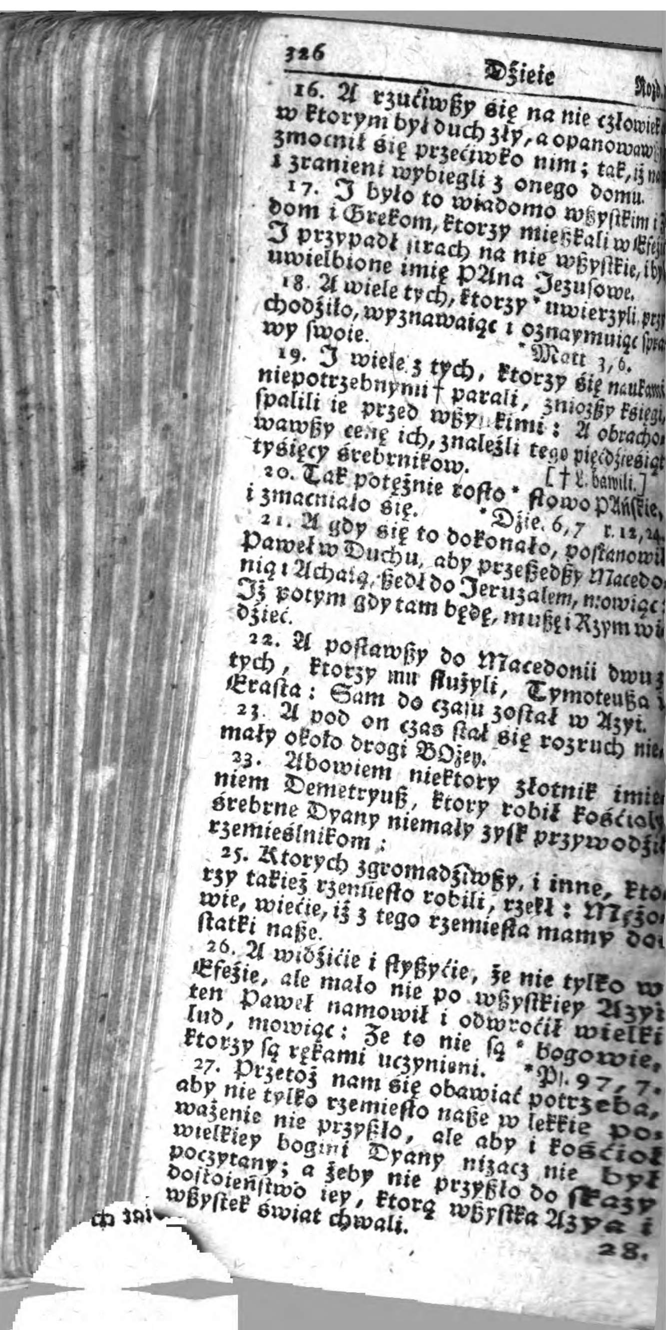
19. Zatym przyszedł do Efezu, i tam ie
stawił: A sam wszedszy do* bożnice, m
rozmowę z Żydami. * Dzie. 19,
20. A gdy go oni prosili, aby u nich prz
dłuższy czas zmieszkał, nie zezwolił.
21. Ale się z nimi pożegnawszy, rzekł: Ko
niecznie ia muszę Swięto nadchodzące
w Jeruzalem obchodzić: Lecz się zasię do
was wrocę będzieli wola* BOża. I pu
ścił się z Efezu. *1 Kor. 4, 29. Żyd. 6, 3.
Jak. 4, 15.
22. A gdy przyszedł do Cezaryi, wstąpi
wszy do Jeruzalem, a pozdrowiwszy Zbor
szedł do Antyochyi.
23. I zmieszkawszy tam przez niektory
czas, wyszedł, obchodząc porządnie kraine
Galatską, i Frygią; utwierdzaiąc wszy
stkie ucznie.
14. A Żyd niektory* imieniem Apollos,
rodem z Aleksandryi mąż wymowny, przy
szedł do Efezu, będąc możnym w pi
śmiech. *1 Kor. 1, 12. r. 16, 12.
25. Ten był wprawiony w drogę PAń
ską: A pałaiąc w Duchu mowił i nauczał
pilnie o PANU, wiedząc tylko o chrzcie
Janowym.
26. Ten począł bespiecznie mowić w bo
żnicy. Ktorego usłyszawszy Akwilas i
Pryscylla, przyięli go do siebie, i dostate
czniey mu wyłożyli drogę BOżą.
27. A gdy chciał iść do Achai, napomnia
wszy go bracia, pisali do uczniow, aby go
przyięli. Ktory gdy tam przyszedł wiele
pomagał tym, ktorzy uwierzyli z łaski
BOżey.
28. Abowiem potężnie Żydy przekony
wał; iawnie tego dowodząc z Pisma iż
JEzus iest Chrystusem.

Rozdział. 19.

Pawła sprawa w Efezie.

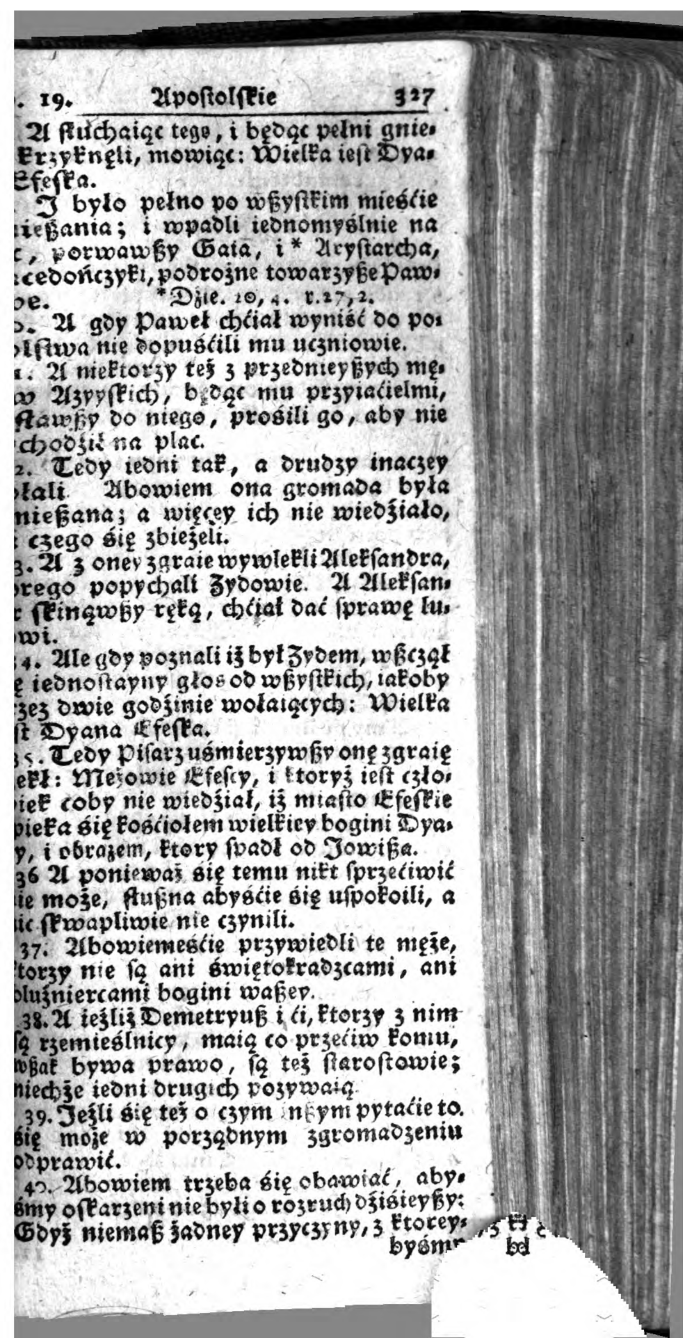
I stało się, gdy Apollos był w Koryn
cie, iż Paweł obszedszy gorne krainy,
przyszedł do Efezu: A znalazszy tam nie
ktore ucznie. 1 Kor. 1, 12.
2. Rzekł do nich: Izaliście wzięli Ducha
Swiętego, uwierzywszy? A oni mu rzekli:

wszemesmy ani słuchali, ieżli iest
Duch Swięty
3. Tedy rzekł do nich: W cożeście tedy
ochrzczeni? A oni rzekli: W chrzest Ja-
now.
4. Zatym rzekł Paweł: Janci chrzcił
chrztem * pokuty, mowiąc ludowi, aby
w onego, ktory miał przyyść po nim,
uwierzyli, to iest, w JEzusa Chrystusa.
* Matt. 3, 11. Mark. 1, 8. Luk 3, 16. Jan. 1, 26. Dzie. 1, 5. r. 11, 16.
5 A usłyszawszy to, ochrzczeni są w imię
PAna JEzusowe.
6 A gdy na nie włożył Paweł ręce, zstą-
pił na nie Duch * Swięty; i mowili ięzyka-
mi, i prorokowali. * Dzie. 8, 17. r. 11, 15.
7. A było wszystkich mężow około dwu-
nastu.
8. A wszedszy do bożnice, mowił bespie-
cznie przez trzy miesiące, nauczaiąc i na-
mawiaiąc ich do krolestwa BOżego
9. A gdy się niektorzy zatwardzili, a wie-
rzyć niechcieli, źle mowiąc o tey drodze
BOżey przed mnostwem; odstąpiwszy od
nich, odłączył ucznie, na każdy dzień ucząc
w szkole niektorego Tyranna.
10. A to się działo przez dwie lecie: Tak
iż wszyscy, ktorzy mieszkali w Azyi, * słu-
chali słowa PAna JEzusowego tak Zy-
dowie iako i Grekowie. * 2 Tym. 1, 15.
11. A nie lada cuda czynił * BOG przez
ręce Pawłowe; * Mark 16, 20 Dzie. 14, 3.
12. Tak iż na chore przynoszono chustki,
albo przepaski od ciała iego, i odchodziły
od nich choroby, i duchowie źli wychodzili
z nich.
13. Tedy niektorzy z biegunow Zydo-
wskich, ktorzy się bawili zaklinaniem,
ważyli się wzywać imienia PAna JEzu-
sowego nad tymi, ktorzy mieli duchy złe
mowiąc: Poprzysięgamy was przez JE-
zusa, ktorego Paweł opowiada.
14. A było ich siedm synow iednego Zyda
imieniem Scewy, naywyższego kapłana,
ktorzy to czynili.
15. Tedy odpowiedziawszy duch zły rzekł:
Znam JEzusa, i wiem co Paweł; ale wy
coście zacz?



16. A rzućiwßy się na nie człowiek
w ktorym był duch zły, a opanowaw
zmocnił się przećiwko nim; tak, iż na
i zranieni wybiegli z onego domu.
17. I było to wiadomo wßystkim i
dom i Grekom, ktorzy mießkali w Efez
I przypadł strach na nie wßystkie, i by
uwielbione imię PAna Jezusowe.
18. A wiele tych, ktorzy * uwierzyli, przy
chodziło, wyznawaiąc i oznaymuiąc spra
wy swoie. * Matt 3, 6.
19. I wiele z tych, ktorzy się naukami
niepotrzebnymi † parali, zniozßy księgi,
spalili ie przed wßystkimi: A obrachow
wawßy cenę ich, znaleźli tego pięćdźiesiąt
tysięcy srebrnikow. [† L. bawili.]
20. Tak potężnie rosło * słowo PAńskie,
i zmacniało się. * Dzie. 6, 7 r. 12, 24.
21. A gdy się to dokonało, postanowił
Paweł w Duchu, aby przeßedßy Macedo
nią i Achaią, ßedł do Jeruzalem, mowiąc:
Iż potym gdy tam będę, mußę i Rzym wi
dźieć.
22. A posławßy do Macedonii dwu z
tych, ktorzy mu służyli, Tymoteußa i
Erasta: Sam do czasu został w Azyi.
23. A pod on czas stał się rozruch nie
mały około drogi BOżey.
23. Abowiem niektory złotnik imie
niem Demetryuß, ktory robił kośćioły
srebrne Dyany niemały zysk przywodźił
rzemieślnikom:
25. Ktorych zgromadźiwßy, i inne, kto
rzy takież rzemiesło robili, rzekł: Mężo
wie, wiećie, iż z tego rzemiesła mamy do
statki naße.
26. A widźićie i słyßyćie, że nie tylko w
Efeźie, ale mało nie po wßystkiey Azyi
ten Paweł namowił i odwroćił wielki
lud, mowiąc: Że to nie są * bogowie,
ktorzy są rękami uczynieni. * Ps. 97, 7.
27. Przetoż nam się obawiać potrzeba,
aby nie tylko rzemiesło naße w lekkie po
ważenie nie przyßło, ale aby i kośćioł
wielkiey bogini Dyany nizacz nie był
poczytany; a żeby nie przyßło do skazy
dostoieństwo iey, ktorą wßystka Azya i
wßystek świat chwali.

28.



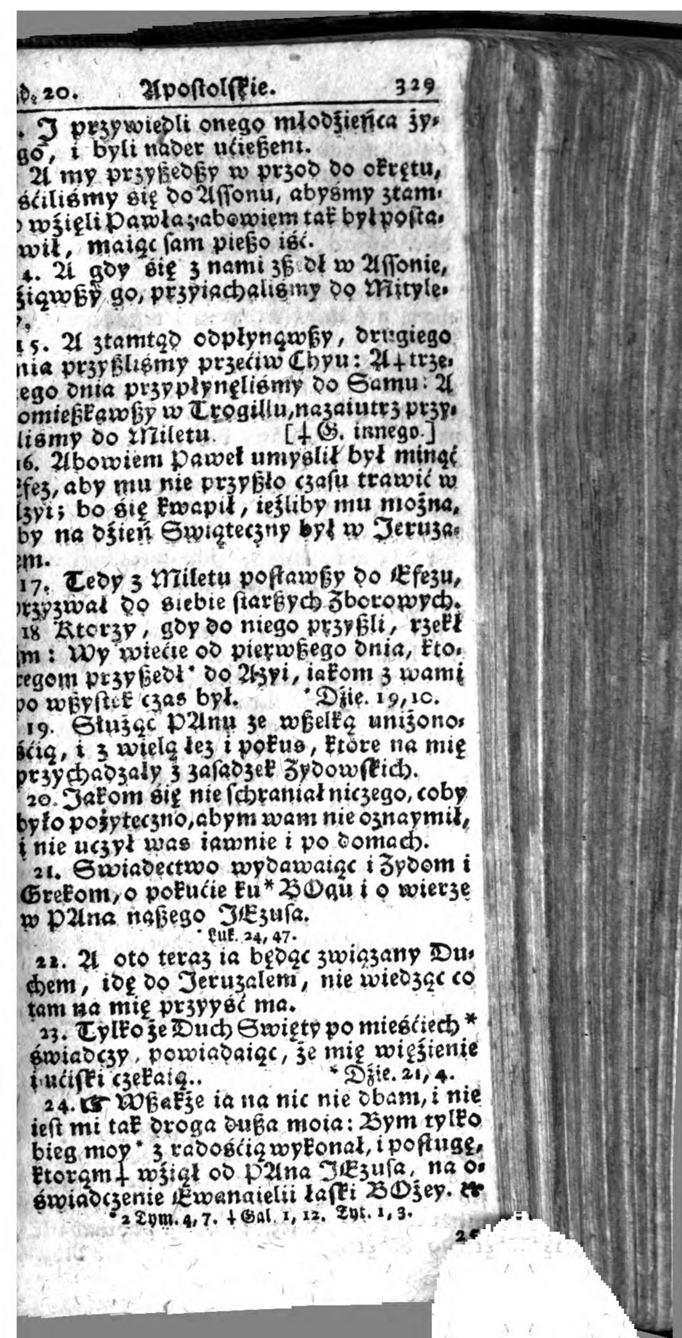
A słuchaiąc tego, i będąc pełni gnie-
krzyknęli, mowiąc: Wielka iest Dya-
Efeska.
I było pełno po wszystkim mieście
mieszania; i wpadli iednomyślnie na
c, porwawszy Gaia, i * Arystarcha,
acedończyki, podrożne towarzysze Paw-
we. *Dzie. 20, 4. r. 27, 2.
0. A gdy Paweł chciał wyniść do po-
olstwa nie dopuścili mu uczniowie.
1. A niektorzy też z przednieyszych mę-
w Azyyskich, będąc mu przyiacielmi,
sławszy do niego, prosili go, aby nie
chodził na plac.
2. Tedy iedni tak, a drudzy inaczey
ołali. Abowiem ona gromada była
mieszana; a więcey ich nie wiedziało,
czego się zbieżeli.
3. A z oney zgraie wywlekli Aleksandra,
orego popychali Zydowie. A Aleksan-
r skinąwszy ręką, chciał dać sprawę lu-
wi.
4. Ale gdy poznali iż był Zydem, wszczął
ę iednostayny głos od wszystkich, iakoby
rzez dwie godzinie wołaiących: Wielka
st Dyana Efeska.
35. Tedy Pisarz uśmierzywszy onę zgraię
ekł: Meżowie Efescy, i ktoryż iest czło-
iek coby nie wiedział, iż miasto Efeskie
pieka się kościołem wielkiey bogini Dya-
y, i obrazem, ktory spadł od Iowisza.
36 A ponieważ się temu nikt sprzeciwić
ie może, słuszna abyście się uspokoili, a
ic skwapliwie nie czynili.
37. Abowiemeście przywiedli te męże,
ktorzy nie są ani świętokradzcami, ani
bluźniercami bogini waszey.
38. A ieżliż Demetryusz i ci, ktorzy z nim
są rzemieślnicy, maią co przeciw komu,
wszak bywa prawo, są też starostowie;
niechże iedni drugich pozywaią.
39. Ieżli się też o czym inszym pytacie to.
się może w porządnym zgromadzeniu
odprawić.
40. Abowiem trzeba się obawiać, aby-
śmy oskarżeni nie byli o rozruch dzisieyszy:
Gdyż niemasz żadney przyczyny, z ktorey-
byśm

bysmy mogli dać sprawę żesmy się
zbiegli. A to powiedźiawszy, rospu
ono zgromadzenie.

Rozdźiał 20.

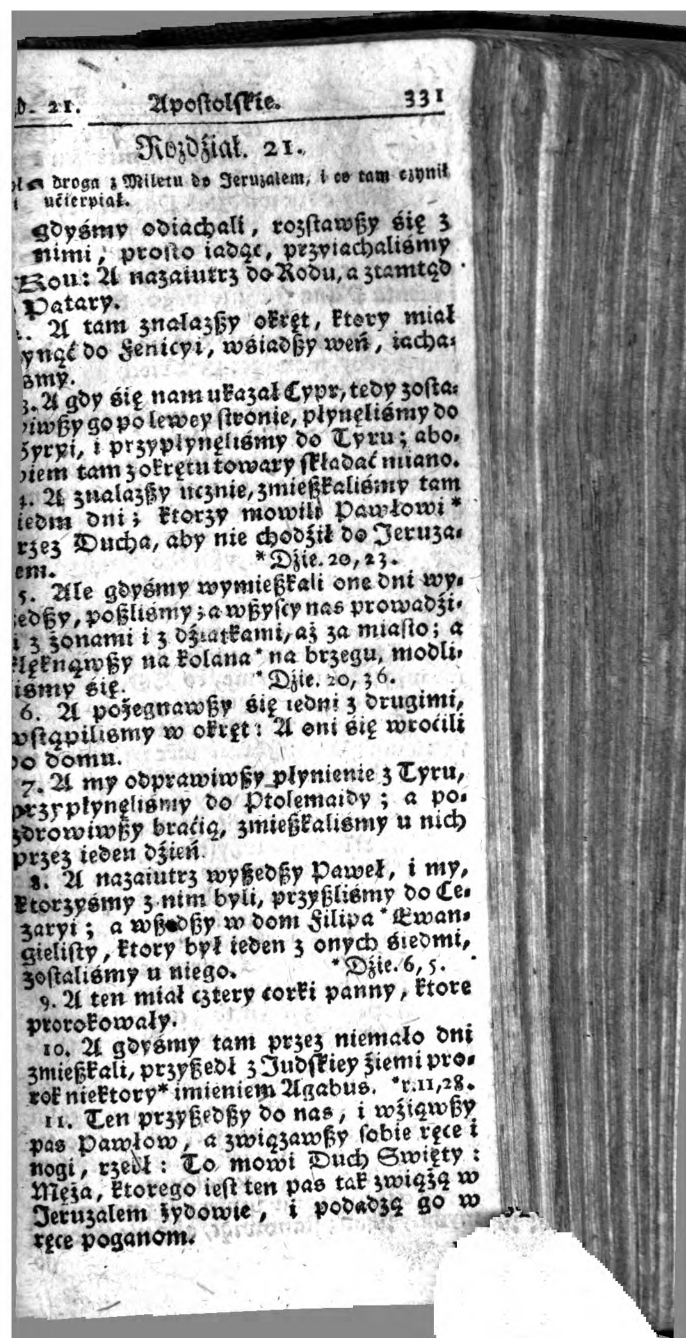
Pawła droga do Aleksandryi i Miletu, i co tam sprat

A gdy się on rozruch ućiszył, zwoław
Paweł uczniow, i z nimi się pożegn
wszy, wyszedł z tamtąd,* aby szedł do M
cedonii. * 1 Tym. 1, 3.
2. A przeszedszy one strony, napomni
wszy ie szerokimi słowy, przyszedł do Gr
cyi.
3. A tam zmieszkawszy przez trzy mieśią
ce, gdźie nań Żydowie zasadzkę uczynili
gdy miał płynąć do Syryi, umyślił si
nawrocić przez Macedonią.
4. I puśćił się z nim aż do Azyi Sopate
Bereeńczyk: A z Tessalończykow *Arysta
chus i Sekundus, i Gaius Derbeyczyk,
Tymoteusz. * Dźie. 19, 29. r. 27, 2.
5 A z Azyańczykow: Tychykus i Tro
mus: Ktorzy w przod poszedszy, czek
nas w Troadźie.
6. A my po dniach Przaśnikow odpłyn
liśmy z Filippowa, i przyszliśmy do ni
do Troady za pięć dni; gdźiesmy zm
szkali siedm dni.
7. Tedy w pierwszy dźień po sabbaćie, g
się uczniowie zgromadźili na łamani
chleba, Paweł rozmawiał z nimi, ma
iść precz nazaiutrz, i przedłużył mowę
do połnocy. * Dźie. 2. 42.
8. A było wiele lamp na oney sali, gd
byli zgromadzeni.
9. Tam śiedząc niektory młodźieni
imieniem Eytychus, w oknie; będąc ćię
kim snem zięty, gdy tak Paweł długo m
wił, snem zmorzony spadł na doł z tr
ćiego piętra: I podnieśiony iest umarł
10. A Paweł zstąpiwszy na doł przypa
nań; a obłapiwszy go, rzekł: Nie trwoż
się; boć w nim iest Dusza iego.
11. A wstąpiwszy zaśię, łamał chleb,
iadł, i kazał im długo aż do świtania; p
tym odszedł precz.



. I przywiedli onego młodźieńca ży-
go, i byli nader ućieszeni.
A my przyszedszy w przod do okrętu,
śćiliśmy się do Assonu, abyśmy ztam-
wźięli Pawła; abowiem tak był posta-
wił, maiąc sam pieszo iść.
4. A gdy się z nami zszedł w Assonie,
źiąwszy go, przyiachaliśmy do Mityle-
.
15. A ztamtąd odpłynąwszy, drugiego
nia przyszliśmy przećiw Chyu: A † trze-
ego dnia przypłynęliśmy do Samu: A
omieszkawszy w Trogillu, nazaiutrz przy-
liśmy do Miletu. [† G. innego.]
16. Abowiem Paweł umyślił był minąć
fez, aby mu nie przyszło czasu trawić w
zyi; bo się kwapił, ieźliby mu można,
by na dźień Swiąteczny był w Jeruza-
m.
17. Tedy z Miletu posławszy do Efezu,
rzyzwał do siebie starszych Zborowych.
18 Ktorzy, gdy do niego przyszli, rzekł
m: Wy wiećie od pierwszego dnia, kto-
regom przyszedł* do Azyi, iakom z wami
po wszystek czas był. * Dźie. 19, 10.
19. Służąc PAnu ze wszelką unizono-
śćią, i z wielą łez i pokus, ktore na mię
przychadzały z zasadzek Zydowskich.
20. Jakom się nie schraniał niczego, coby
było pożyteczno, abym wam nie oznaymił,
i nie uczył was iawnie i po domach.
21. Swiadectwo wydawaiąc i Zydom i
Grekom, o pokućie ku* BOgu i o wierze
w PAna naszego JEzusa.
* Luk. 24, 47.
22. A oto teraz ia będąc związany Du-
chem, idę do Jeruzalem, nie wiedząc co
tam na mię przyyść ma.
23. Tylko że Duch Swięty po mieśćiech*
świadczy, powiadaiąc, że mię więźienie
i ućiski czekaią.. * Dźie. 21, 4.
24. ☞ Wszakże ia na nic nie dbam, i nie
iest mi tak droga dusza moia: Bym tylko
bieg moy* z radośćią wykonał, i posługę,
ktorąm † wźiął od PAna JEzusa, na o-
świadczenie Ewangielii łaski BOżey. ☞
* 2 Tym. 4, 7. † Gal. 1, 12. Tyt. 1, 3.

25. A teraz oto ia wiem, że iuż więcey
oglądaćie oblicza moiego wy wßyscy, m
dzy ktorymim chodźił, każąc kroleſt
BOże.
26. Przetoż oświadczam śię wam dn
dźiśieyßego, żem ia ieſt czyſty od krw
wßyſtkich.
27. Abowiem nie chroniłem śię, żeby
wam nie miał oznaymić wßelkiey rad
BOżey.
28. ☞ Pilnuyćież tedy ſamych śiebie, i
wßyſtkiey trzody, w ktorey was Duch
Swięty poſtanowił Biſkupami, abyśći
paśli Zbor BOży, ktorego nabył przez
właſną krew. ☜
29. Boć ia to wiem, że po odeyśćiu moim
wnidą miedzy was * wilcy okrutni, ktorzy
trzodźie folgować nie będą. * 2 Piot. 2, 1.
30 A z was ſamych * powſtaną mężowie,
mowiący rzeczy przewrotne, aby za ſobą
pociągnęli ucznie.
31. Przetoż czuyćie, pomniąc, żem przez
trzy lata w nocy i we dnie nie przeſtawał
napominać ze łzami każdego z was
32. ☞ A teraz bracia, porzucam was
BOgu, i słowu łaſki iego, ktory może po
budować i dać wam dźiedźictwo miedzy
wßyſtkiemi poświęconymi. ☜
33. Srebra, * albo złota, albo ßaty nie
pożądałem od nikogo. * 1 Kor. 9, 12.
* 2 Kor. 11, 8. 2 K. 12. 13.
34. Owßem * ſami wiećie, że moim po
trzebom, i tych, ktorzy ſą ze mną ſłużyły te
ręce. * 1 Kor. 4, 12 1 Teſſ 2, 9. 2 Teſſ 3, 8.
35. Wßyſtkomći wam okazał, iż tak pra
cuiąc, muśimy podeymować ſłabe, a pa
miętać na ſłowa PAna JEzuſowe, że on
rzekł: ☞ Szczęśliwßa ieſt rzecz dawać,
niżeli brać. ☜
36. A to powiedźiawßy, klęknął na kola
na * ſwoie, i modlił śię z nimi wßyſtkimi.
* Dźie. 21, 5.
37. J ſtał śię wielki płacz wßyſtkich: A
upadaiąc na ßyię Pawłowę całowali go.
38. Smęcąc śię barzo, naywięcey z tych
słow, ktore im rzekł: Że iuż więcey nie
mieli oglądać oblicza iego. J prowadźili
go do okrętu.

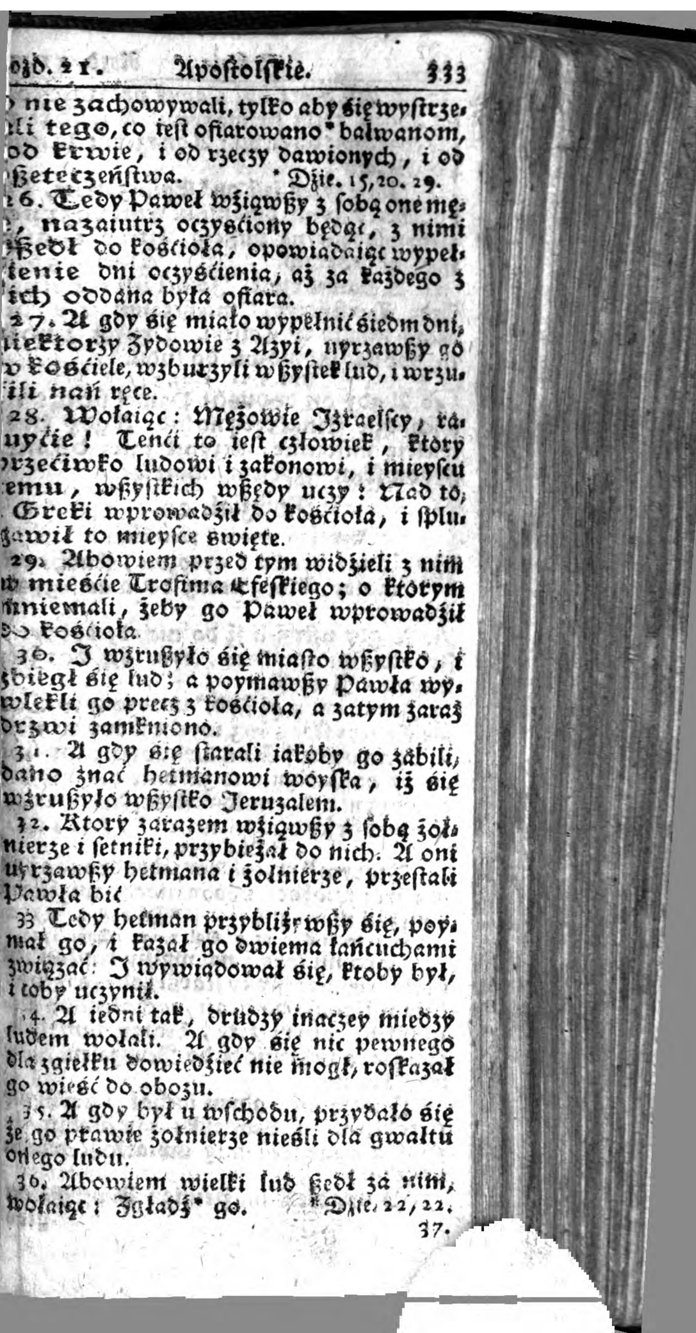


Rozdział. 21.

ol drogą z Miletu do Jeruzalem, i co tam czynił
i ucierpiał.

gdysmy odiachali, rozstawszy się z
nimi, prosto iadąc, przyiachalismy
Kou: A nazaiutrz do Rodu, a ztamtąd
Patary.
. A tam znalazszy okręt, ktory miał
ynąć do Fenicyi, wsiadszy weń, iacha-
smy.
3. A gdy się nam ukazał Cypr, tedy zosta-
iwszy go po lewey stronie, płynęlismy do
Syryi, i przypłynęlismy do Tyru; abo-
iem tam z okrętu towary składać miano.
4. A znalazszy ucznie, zmieszkalismy tam
iedm dni; ktorzy mowili Pawłowi *
rzez Ducha, aby nie chodził do Jeruza-
em. *Dzie. 20, 23.
5. Ale gdysmy wymieszkali one dni wy-
szedszy, poszlismy; a wszyscy nas prowadzi-
i z zonami i z dziatkami, aż za miasto; a
klęknąwszy na kolana * na brzegu, modli-
lismy się. *Dzie. 20, 36.
6. A pożegnawszy się iedni z drugimi,
wstąpilismy w okręt: A oni się wrocili
do domu.
7. A my odprawiwszy płynienie z Tyru,
przypłynęlismy do Ptolemaidy; a po-
zdrowiwszy braćią, zmieszkalismy u nich
przez ieden dzień.
8. A nazaiutrz wyszedszy Paweł, i my,
ktorzysmy z nim byli, przyszlismy do Ce-
zaryi; a wszedszy w dom Filipa * Ewan-
gielisty, ktory był ieden z onych siedmi,
zostalismy u niego. *Dzie. 6, 5.
9. A ten miał cztery corki panny, ktore
prorokowały.
10. A gdysmy tam przez niemało dni
zmieszkali, przyszedł z Judskiey ziemi pro-
rok niektory * imieniem Agabus. *r. 11, 28.
11. Ten przyszedszy do nas, i wziąwszy
pas Pawłow, a związawszy sobie ręce i
nogi, rzekł: To mowi Duch Swięty:
Męża, ktorego iest ten pas tak zwiążą w
Jeruzalem Żydowie, i podadzą go w
ręce poganom.

12. A gdyśmy to usłyszeli, prośiliśm
i my, i ći, ktorzy na onym mieyscu byl
aby on nie chodźił do Jeruzalem.
13. Tedy odpowiedźiał Paweł: ☞ Co
czynićie, płacząc, i serce mi psuiąc? Abo
wiem ia nie tylko być związanym, ale
umrzeć* iestem gotowy w Jeruzalem, dl
imienia PAna JEzusowego, ☜
*Dźie. 20, 24.
14. A gdy śię on nie dał namowić dali
śmy pokoy, mowiąc: ☞ Niech śię stanie
wola PAńska ☜
15. A po onych dniach, wźiąwszy rzeczy
swoie szliśmy do Jeruzalem.
16. A szli z nami niektorzy uczniowie z
Cezaryi, wiodąc z sobą tego, u ktoregośmy
gospodą stać mieli, nieiakiego Mnazona,
Cypryyczyka, starego ucznia.
17. A gdyśmy przyszli do Jeruzalem,
wdźięcznie nas braćia przyięli.
18. A nazaiutrz wszedł z nami Paweł do
Jakuba, gdźie śię byli wszyscy starśi zeszli.
19. Ktore pozdrowiwszy, rospowiedźiał
im wszystko porządnie, co BOG uczynił
miedzy pogany, przez usługę iego.
20. Co oni usłyszawszy, chwalili PAna, i
rzekli mu: Widźisz bracie iako iest wiele ty
śięcy Zydow, ktorzy uwierzyli; a ći wszy
scy gorliwi są miłośnicy zakonu.
21. Ale o tobie wźięli sprawę, że odwo
dźisz † od Moyzesza wszystkich tych Zydow,
ktorzy są miedzy pogany mowiąc, że nie
maią obrzezywać dźiatek ani maią chodźić
według ustaw zakonnich.
(† G. uczysz odstąpienia.)
22. Coż tedy iest? Koniecznieć śię muśi
zeyść lud, bo usłyszą, żeś przyszedł.
23. A przetoż czyń to, coć mowiemy:
Mamy tu czterech mężow, ktorzy na so
bie ślub maią
24 Tych wźiąwszy do śiebie, oczyść śię
z nimi, i czyń nakład na nie, aby ogolili
głowy: A poznaią wszyscy, że to, co o to
bie słyszeli, nic nie iest: Ale że i ty sam
chodźisz przestrzegaiąc zakonu.
25. A o tych, ktorzy uwierzyli z poganow,
myśmy pisali; stanowiąc, aby nic takowe
go



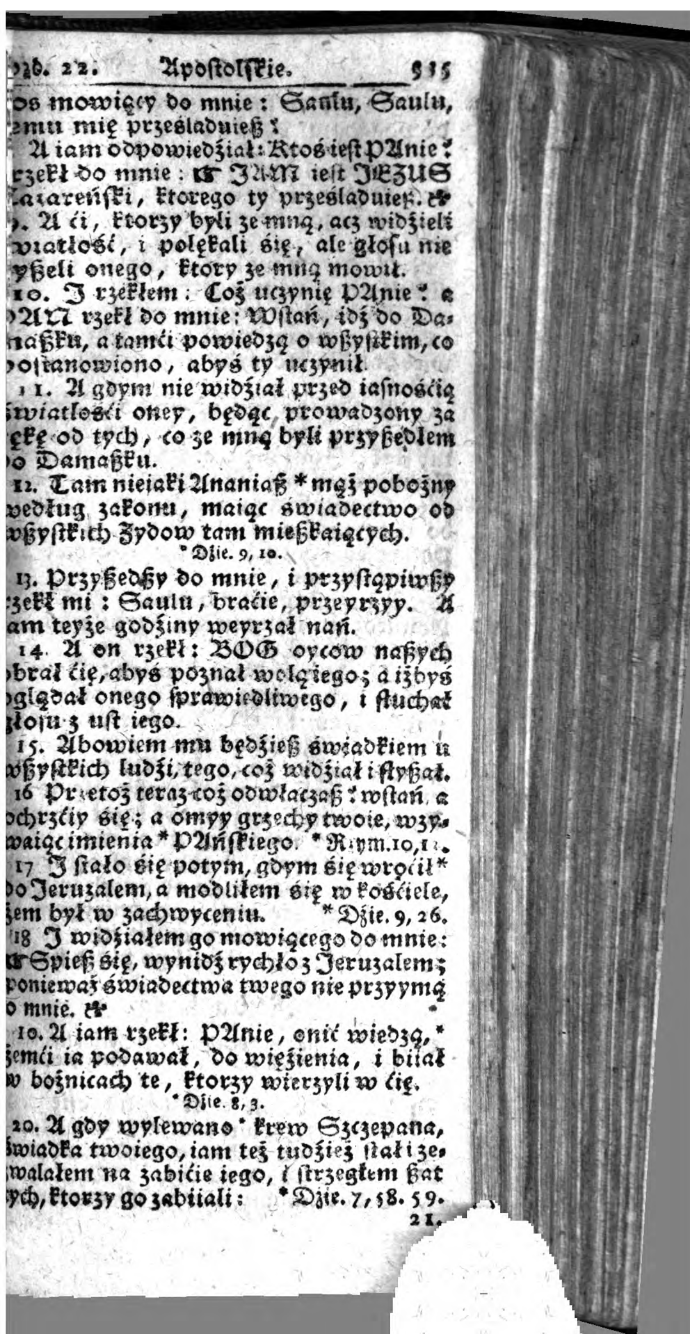
nie zachowywali, tylko aby się wystrze-
li tego, co iest ofiarowano* bałwanom,
od krwie, i od rzeczy dawionych, i od
szeteczeństwa. * Dzie. 15,20. 29.
26. Tedy Paweł wziąwszy z sobą one mę-
, nazaiutrz oczyściony będąc, z nimi
szedł do kościoła, opowiadaiąc wypeł-
ienie dni oczyścienia, aż za każdego z
ich oddana była ofiara.
27. A gdy się miało wypełnić siedm dni,
iektorzy Zydowie z Azyi, uyrzawszy go
w kościele, wzburzyli wszystek lud, i wrzu-
ili nań ręce.
28. Wołaiąc: Mężowie Izraelscy, ra-
uyćie! Tenći to iest człowiek, ktory
rzećiwko ludowi i zakonowi, i mieyscu
emu, wszystkich wszędy uczy: Nad to,
Greki wprowadził do kościoła, i splu-
gawił to mieysce święte.
29. Abowiem przed tym widźieli z nim
w mieśćie Trofima Efeskiego; o ktorym
mniemali, żeby go Paweł wprowadził
do kościoła.
30. I wzruszyło się miasto wszystko, i
zbiegł się lud; a poymawszy Pawła wy-
wlekli go precz z kościoła, a zatym zaraz
drzwi zamkniono.
31. A gdy się starali iakoby go zabili,
dano znać hetmanowi woyska, iż się
wzruszyło wszystko Jeruzalem.
32. Ktory zarazem wziąwszy z sobą żoł-
nierze i setniki, przybieżał do nich. A oni
uyrzawszy hetmana i żołnierze, przestali
Pawła bić
33 Tedy hetman przybliżywszy się, poy-
mał go, i kazał go dwiema łańcuchami
związać. I wywiadował się, ktoby był,
i coby uczynił.
34. A iedni tak, drudzy inaczey między
ludem wołali. A gdy się nic pewnego
dla zgiełku dowiedźieć nie mogł, roskazał
go wieść do obozu.
35. A gdy był u wschodu, przydało się
że go prawie żołnierze nieśli dla gwałtu
onego ludu.
36. Abowiem wielki lud szedł za nim,
wołaiąc: Zgładź* go. * Dzie. 22,22.
37.

37. A gdy miał być Paweł prowadzon
do obozu, rzekł hetmanowi. A godzi
się co mowić do ciebie? A on rzekł: Umie
po Grecku?
38. I nie tyześ iest on* Egipczanin, kt
ryś przed tymi dniami uczynił rozruc
i wywiodłeś na puszczą, cztery tysią
mężow zboycow. *Dzie. 5, 36.
39. A Paweł rzekł Jamći iest człowi
Zyd, Tarseńczyk,* mieszczanin nie po
dłego miasta w Cylicyi. Przetoż prosz
cię dopuść mi mowić do ludu.
*Dzie. 9, 11. r. 22, 3.
40. A gdy on dopuścił Paweł stoiąc n
wschodzie, skinął ręką na lud. A gdy było
wielkie milczenie, uczynił rzecz do nich
Zydowskim ięzykiem, mowiąc.

Rozdział. 22.

Pawłowa obrona i protestacya.

Mężowie bracia i oycowie, słuchayci
moiey, ktorą teraz do was czyni
obrony.
2. A gdy usłyszeli iż do nich rzecz czyni
Zydowskim ięzykiem, tym się barzie
uciszyli; I rzekł:
3. Jamći iest mąż Zyd,* urodzony w Ta
sie Cylicyyskim; lecz wychowany w mi
ście tym u nog † Gamalielowych; wyćw
czony dostatecznie w zakonie oyczystym
gorliwym będąc miłośnikiem BOżym, i
ko wy wszyscy dziś iesteście *2 Kor. 11, 2
† Dzie. 5, 34.
4. Ktorym* przesladował tę drogę aż
śmierć; wiążąc i podawaiąc do więzien
i męże i niewiasty *Dzie. 8, 3. r. 9,
r. 26, 9. 10. 1 Kor. 15, 9. Gal. 1, 13. 1 Tym. 1, 13.
5. Jako mi tego i naywyższy kapłan ie
świadkiem, i wszyscy starsi; od ktorych t
listy wziąwszy do braci, iachałem do D
masku; abym i te, ktorzy tam byl
związane przywiodł do Jeruzalem, ab
byli karani.
6. I stało się, gdym iachał, i gdym s
przybliżał do Damasku o południu,
znagła ogarnęła mię światłość wiel
z nieba.
7. I upadłem na ziemię: A usłyszałe
gło



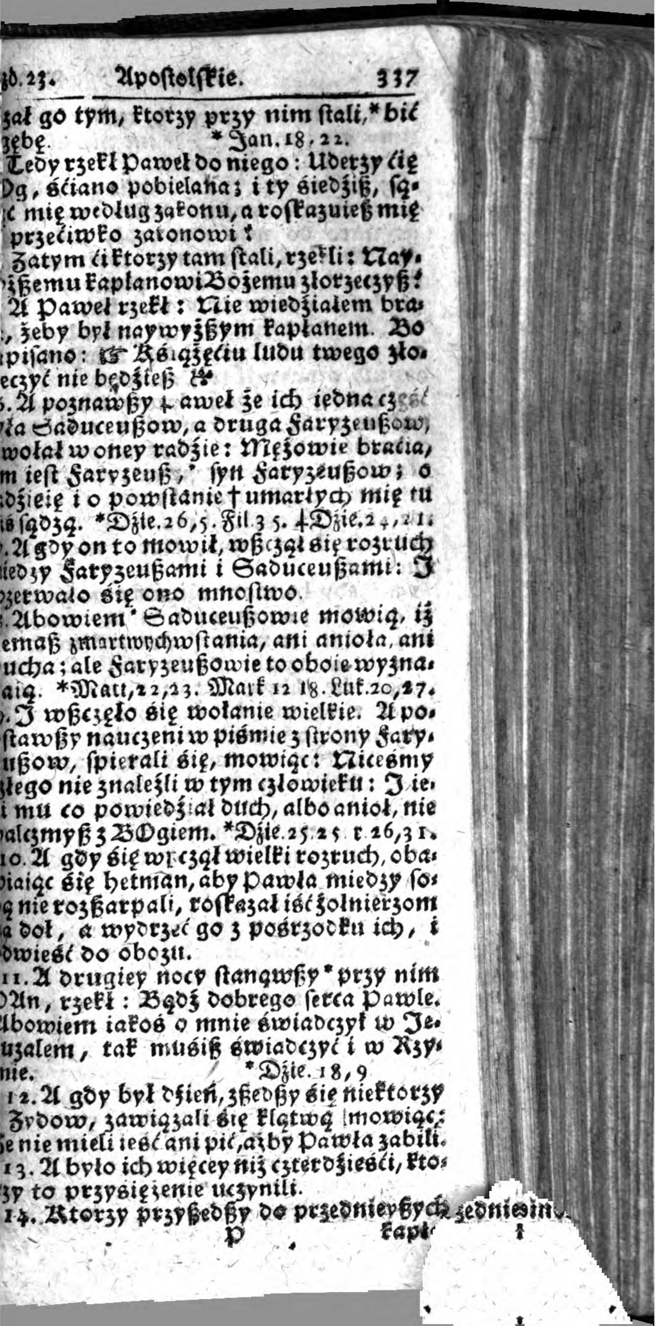
os mowiący do mnie: Saulu, Saulu,
emu mię prześladuieſz?
A iam odpowiedźiał: Ktoś ieſt PAnie?
rzekł do mnie: ☞ JAM ieſt JEZUS
Nazareńſki, ktorego ty prześladuieſz. ☜
9. A ći, ktorzy byli ze mną, acz widźieli
wiatłość, i polękali śię, ale głoſu nie
yſzeli onego, ktory ze mną mowił.
10. J rzekłem: Coż uczynię PAnie? a
PAN rzekł do mnie: Wſtań, idź do Da-
maſzku, a tamći powiedzą o wſzyſtkim, co
poſtanowiono, abyś ty uczynił.
11. A gdym nie widźiał przed iaſnośćią
światłości oney, będąc prowadzony za
ękę od tych, co ze mną byli przyſzedłem
o Damaſzku.
12. Tam nieiaki Ananiaſz * mąż pobożny
według zakonu, maiąc świadectwo od
wſzyſtkich Zydow tam mieſzkaiących.
* Dźie. 9, 10.
13. Przyſzedſzy do mnie, i przyſtąpiwſzy
rzekł mi: Saulu, bracie, przeyrzyy. A
am teyże godźiny weyrzał nań.
14. A on rzekł: BOG oycow naſzych
obrał ćię, abyś poznał wolą iego; a iżbyś
oglądał onego ſprawiedliwego, i ſłuchał
głoſu z uſt iego.
15. Abowiem mu będźieſz świadkiem u
wſzyſtkich ludźi, tego, coż widźiał i ſłyſzał.
16 Przetoż teraz coż odwłaczaſz? wſtań, a
ochrzćiy śię; a omyy grzechy twoie, wzy-
waiąc imienia * PAńſkiego. * Rzym. 10, 13.
17 J ſtało śię potym, gdym śię wroćił *
do Jeruzalem, a modliłem śię w kośćiele,
żem był w zachwyceniu. * Dźie. 9, 26.
18 J widźiałem go mowiącego do mnie:
☞ Spieſz śię, wynidź rychło z Jeruzalem;
poniewaź świadectwa twego nie przyymą
o mnie. ☜
19. A iam rzekł: PAnie, onić wiedzą, *
żemći ia podawał, do więźienia, i biiał
w bożnicach te, ktorzy wierzyli w ćię.
* Dźie. 8, 3.
20. A gdy wylewano * krew Szczepana,
świadka twoiego, iam też tudźież ſtał i ze-
zwalałem na zabićie iego, i ſtrzegłem ſzat
ych, ktorzy go zabiiali: * Dźie. 7, 58. 59.
21.

21. I rzekł do mnie: Idźże, boć Ja
do poganow* daleko poślę. *Dzie. 9, 15.
Gal. 1, 15 16. 1 Tym. 2, 7. 2 Tym. 1, 11.
22 A słuchali go aż do tego słowa: Jod-
dnieśli głos swoy, mowiąc: Zgładź z zie-
mie* takiego; bo nie słuszna, aby miał
żyć. *Dzie. 21, 36.
23. A gdy oni wołali, i miotali szaty, i
ciskali proch na powietrze.
24. Roskazał go hetman wieść do obozu,
i kazał go biczmi sprobować, żeby się do-
wiedział, dla ktoreyby przyczyny nań tak
wołano.
25 A gdy go rościągniono, aby go
biczmi bito, rzekł Paweł do setnika, ktory
tuż stał: Izali się wam godzi człowieka
Rzymianina nie osądzonego biczmi bić?
26 Co usłyszawszy setnik, przystąpiwszy
do hetmana, powiedział mu, mowiąc:
Patrz, co czyniß; boć ten człowiek iest
Rzymianinem
27. A przystąpiwszy hetman, rzekł mu:
Powiedz mi ieżliś ty iest Rzymianinem?
A on rzekł: Tak iest
28. I odpowiedział hetman: Jam za
wielką summę tego mieyskiego prawa do-
stał. A Paweł rzekł: A iam się i urodził.
29. A wnetże odstąpili od niego ci, ktorzy
go mieli wziąć na proby. Do tego, i het-
man się bał, dowiedziawszy się że był
Rzymianinem, a iż go był kazał związać.
30. A tak nazaiutrz chcąc się pewnie
dowiedzieć tego, o coby był oskarżony
od Żydow, uwolnił go od onych związek:
I roskazał się zeyść przednieyszym ka-
płanom, i wszystkiey radzie ich: A wy-
wiodszy Pawła, stawił go przed nimi.

Rozdział. 23.

Paweł obrániaiąc się przed radą w Jeruzalem będzie
bity, od PANA pociesżony, i z niebespieczeństwa
wybawiony.

A Paweł pilnie patrząc na onę radę
rzekł: Mężowie bracia, ia ze wszystkie-
go* sumnienia dobrego chodziłem przed
BOgiem, aż do dnia tego. *Dzie. 24, 16.
2. Tedy Ananiasz, naywyższy kapłan, ro-
skazał



zał go tym, ktorzy przy nim ſtali,* bić
zębę. * Jan. 18, 22.
Tedy rzekł Paweł do niego: Uderzy ćię
Bg, śćiano pobielana; i ty śiedźiß, ſą-
ąc mię według zakonu, a roſkazuieß mię
przećiwko zakonowi?
Zatym ći ktorzy tam ſtali, rzekli: Nay-
yżßemu kapłanowi Bożemu złorzeczyß?
A Paweł rzekł: Nie wiedźiałem bra-
, żeby był naywyżßym kapłanem. Bo
pisano: ☞ Kśiążęćiu ludu twego zło-
eczyć nie będźieß ☜
. A poznawßy Paweł że ich iedna część
yła Saduceußow, a druga Faryzeußow,
wołał w oney radźie: Mężowie braćia,
m ieſt Faryzeuß,* ſyn Faryzeußow; o
dźieię i o powſtanie † umarłych mię tu
s ſądzą. *Dzie. 26, 5. Fil. 3, 5. †Dzie. 24, 21.
. A gdy on to mowił, wßczął śię rozruch
iedzy Faryzeußami i Saduceußami: I
zerwało śię ono mnoſtwo.
. Abowiem * Saduceußowie mowią, iż
emaß zmartwychwſtania, ani anioła, ani
ucha; ale Faryzeußowie to oboie wyzna-
aią. *Matt. 22, 23. Mark 12, 18. Luk. 20, 27.
. I wßczęło śię wołanie wielkie. A po-
ſtawßy nauczeni w piśmie z ſtrony Fary-
ußow, ſpierali śię, mowiąc: Nicesmy
złego nie znaleźli w tym człowieku: I ie-
i mu co powiedźiał duch, albo anioł, nie
alczmyß z BOgiem. *Dzie. 25, 25. r. 26, 31.
10. A gdy śię wßczął wielki rozruch, oba-
iaiąc śię hetman, aby Pawła miedzy ſo-
ą nie rozßarpali, roſkazał iść żołnierzom
a doł, a wydrzeć go z pośrzodku ich, i
dwieść do obozu.
11. A drugiey nocy ſtanąwßy * przy nim
Pan, rzekł: Bądź dobrego ſerca Pawle.
Abowiem iakoś o mnie świadczył w Je-
uzalem, tak muśiß świadczyć i w Rzy-
mie. *Dzie. 18, 9
12. A gdy był dźień, zßedßy śię niektorzy
Zydow, zawiązali śię klątwą mowiąc:
że nie mieli ieść ani pić, ażby Pawła zabili.
13. A było ich więcey niż czterdźieśći, kto-
zy to przyśiężenie uczynili.
14. Ktorzy przyßedßy do przednieyßych
P kapł-

kapłanow, i do starszych, rzekli: Klątw
smy się zawiązali, że nic nie ukuś
ażbyśmy Pawła zabili.
15. Przetoż wy teraz daycie znać het
nowi z pozwoleniem wszystkiey rady,
go iutro do was wywiodł, iakoby
się chcieli dostateczniey wywiedzieć
sprawach iego; a my, pierwey niż
przyydzie gotowiśmy go zabić.
16. A gdy usłyszał siestrzeniec Pawło
o tey zasadzce, przyszedł; a wszedszy
obozu, oznaymił to Pawłowi
17 Tedy Paweł zawoławszy iednego z
tnikow, rzekł: Zaprowadź tego młodzie
ca do hetmana, bo mu coś ma powiedzie
18 A tak on wziąwszy go, wiodł go d
hetmana, rzekł: Paweł więzień, zawoł
wszy mię, prosił, abym tego młodzień
przywiodł do ciebie, ktoryć ma coś p
wiedzieć.
19. Tedy hetman wziąwszy go za rękę
ustąpiwszy na stronę, wywiadował się
Coż to iest, co mi masz powiedzieć?
20. A on rzekł: Postanowili Żydow
prosić cię, abyś iutro wywiodł Paw
przed radę, iakoby się chcieli co dost
teczniey szego wywiedzieć o nim.
21. Ale ty nie pozwalay im tego; bo
nań nasadziło z nich więcey niż czterdzieś
mężow, ktorzy się klątwą zawiązali,
nie maią ani ieść ani pić, ażby go zabi
I są iuż pogotowiu, czekaiąc od cieb
odpowiedzi.
22. Tedy hetman odprawił onego mł
dzieńca, przykazawszy mu, aby tego prz
nikim nie powiadał, iż mu to oznaymi
23. A zawoławszy dwu niektorych z setn
kow, rzekł: Nagotuycie dwieście żołni
rzow, aby szli aż do Cezaryi; do teg
siedmdziesiąt ieznych i dwieście dr
bantow, na trzecią godzinę w noc.
24. Nagotowáć też † bydlęta; aby wsa
dziwszy Pawła na nie, zdrowo go zaprow
dzono do Felixa starosty? [† L konie
25. Napisawszy list w ten sposob.
26. Klaudyusz Lizyasz naymożnieyszem
starościе Feliksowi zdrowia życzy.

27

Tego męża* poymanego od Zydow,
iuż od nich miał być zabity, przypadszy
tą odiąłem go, dowiedziawszy się, iż
Rzymianinem. *Dzie. 21,32.
. A chcąc wiedzieć przyczynę, dla kto-
by* nań skarzyli, wywiodłem go przed
radę *Dzie. 22,30.
I znalazłem, że nań skarzą o iakieś
ki strony zakonu ich; a że nie ma
ney winy,* dla ktoreyby był godzien
ierci albo więzienia. *r.25,25. r.26,31.
0. A gdy mi powiedziano o zasadzce,
rą mieli uczynić Zydzi na tego męża,
azem go posłał do ciebie; opowie-
awszy też tym co nań skarzyli, aby
zed tobą mowili to, coby przeciwko
emu mieli. Miey się dobrze.
. Zołnierze tedy tak, iako im było ro-
zano, wziąwszy Pawła, prowadzili
nocą do Antypatrydy.
2 A nazaiutrz zostawiwszy iezdne, aby
nim iachali, wrocili się do obozu.
3. Ktorzy przyiachawszy do Cezaryi, a
dawszy list staroście, stawili przed nim
Pawła.
4. A starosta list przeczytawszy, spytał go
ktoreyby był krainy: A zrozumiawszy,
był z Cylicyi
5. Rzekł: Będę cię słuchał, gdy też przy-
dą ci, ktorzy na cię skarzą. I roskazał
strzedz na ratuszu Herodowym.

Rozdział. 24.

wel przed starostą Feliksem od Zydow będzie oskar-
rżony.

A po pięci dniach iachał naywyższy ka-
płan Ananiasz* z starszymi, i z Tertul-
m, nieiakim prokuratorem; ktorzy stanę-
przed starostę przeciwko Pawłowi.
*Dzie. 23. 2.
2. A gdy był pozwany, począł nań skarzyć
Tertullus, mowiąc:
3. Ponieważeśmy wielkiego pokoiu do-
ąpili, i wiele się dobrego temu narodowi
ało przez twoię opatrzność; zawżdy i
szędy to ze wszelakim dziękowaniem
rzyznawamy, wielmożny Feliksie.
4. Ale żebym cię długo nie bawił, proszę
abyś

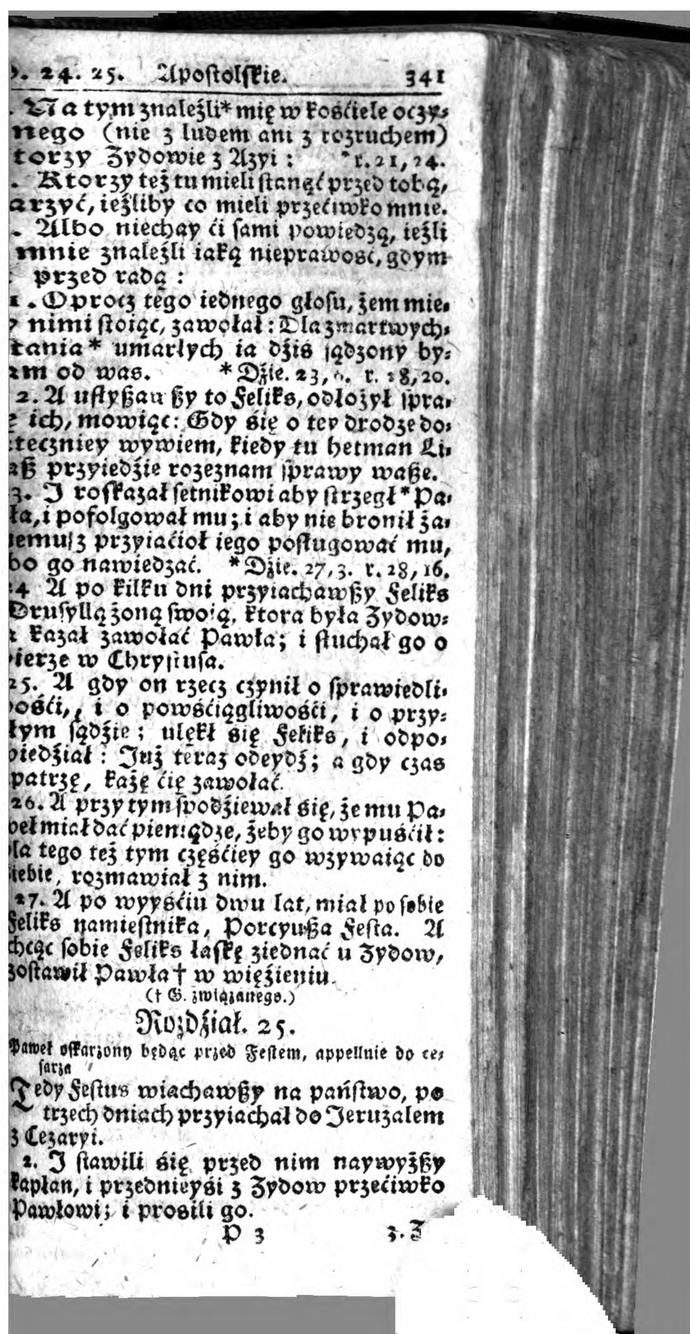
abyś nas maluczko posłuchał, w
zwykłey twoiey ludzkości.
5. Abowiemesmy znaleźli tego męż
raźliwego, i wszczynaiącego rozruch m
wszystkimi Żydami po wszystkim św
i hersia † tey sekty * Nazareyczykow.
* Dzie. 28, 22. † Ł. wodza.)
6. Ktory się też ważył splugawić Kość
ktoregosmy też poymawszy według z
nu naszego chcieli sądzić.
7. Lecz przyszedszy hetman Lizyasz z w
ką mocą, wziął go z rąk naszych.
8. Roskazawszy tym, ktorzy nań skar
iść do ciebie, od ktorego się ty sam będź
mogł, wywiaduiąc się, dowiedźieć te
wszystkiego, o co my nań skarżymy.
9. Na co się zgodźili i Żydowie, mowią
Że się tak rzecz ma.
10. Tedy Paweł odpowiedźiał, gdy n
starosta skinął, aby mowił: Od wie
lat wiedząc cię być sędźią tego narod
tym ochotniey dam sprawę o tym,
się mnie dotycze.
11. Gdyż ty wiedźieć możesz, iż niem
więcey dni tylko dwanaśćie, iakom ia pr
szedł do Jeruzalem, abym się modlił
12. Do tego ani mię znaleźli w kośćie
z kim gadaiącego, albo buntuiącego l
ani w bożnicach, ani w mieśćie.
13. Ani tego mogą dowieść, o co tu te
na mię skarżą.
14. To iednak przed tobą wyznawam
według oney drogi, ktorą oni powiad
być † heretyctwem, tak służę oyczyste
BOgu, wierząc wszystkiemu, cokolw
napisano w zakonie i w prorokach:
(† A kacerstwem.)
15. ☞ Maiąc nadźieię w BOgu, że b
dźie, ktorego i oni czekaią, zmartwy
wstanie i sprawiedliwych i niesprawied
wych.
16. A sam się o to pilnie * staram, aby
zawsze miał sumnienie bez obrażenia prz
BOgiem i przed ludźmi ☙ * r. 23,
17. A po wielu lat przyszedłem, aby
przyniosł iałmużny * narodowi memu,
ofiary. * Dzie. 11, 29. Rzym 15, 26

. Na tym znaleźli* mię w kośćiele oczy-
nego (nie z ludem ani z rozruchem)
torzy Zydowie z Azyi : *r. 21, 24.
. Ktorzy też tu mieli stanąć przed tobą,
arzyć, ieźliby co mieli przećiwko mnie.
. Albo niechay ći sami powiedzą, ieźli
mnie znaleźli iaką nieprawość, gdym
przed radą :
1. Oprocz tego iednego głoſu, żem mie-
nimi ſtoiąc, zawołał : Dla zmartwych-
tania* umarłych ia dźiś ſądzony by-
m od was. * Dzie. 23, 6. r. 28, 20.
2. A uſłyſzawſzy to Feliks, odłożył ſpra-
ich, mowiąc : Gdy się o tey drodze do-
teczniey wywiem, kiedy tu hetman Li-
aſz przyiedźie rozeznam ſprawy waſze.
3. I roſkazał ſetnikowi aby ſtrzegł* Pa-
ła, i pofolgował mu; i aby nie bronił ża-
nemu z przyiaćioł iego poſługować mu,
bo go nawiedzać. * Dzie. 27, 3. r. 28, 16.
24 A po kilku dni przyiachawſzy Feliks
Druſyllą żoną ſwoią, ktora była Zydow-
kazał zawołać Pawła; i ſłuchał go o
ierze w Chryſtuſa.
25. A gdy on rzecz czynił o ſprawiedli-
ośći, i o powśćiągliwośći, i o przy-
łym ſądźie; ulękł się Feliks, i odpo-
wiedźiał : Już teraz odeydź; a gdy czas
patrzę, każę ćię zawołać.
26. A przytym ſpodźiewał się, że mu Pa-
weł miał dać pieniądze, żeby go wypuśćił:
la tego też tym częśćiey go wzywaiąc do
iebie, rozmawiał z nim.
27. A po wyyśćiu dwu lat, miał po ſobie
Feliks namieſtnika, Porcyuſza Feſta. A
chcąc ſobie Feliks łaſkę ziednać u Zydow,
zoſtawił Pawła † w więźieniu.
(† G. związanego.)

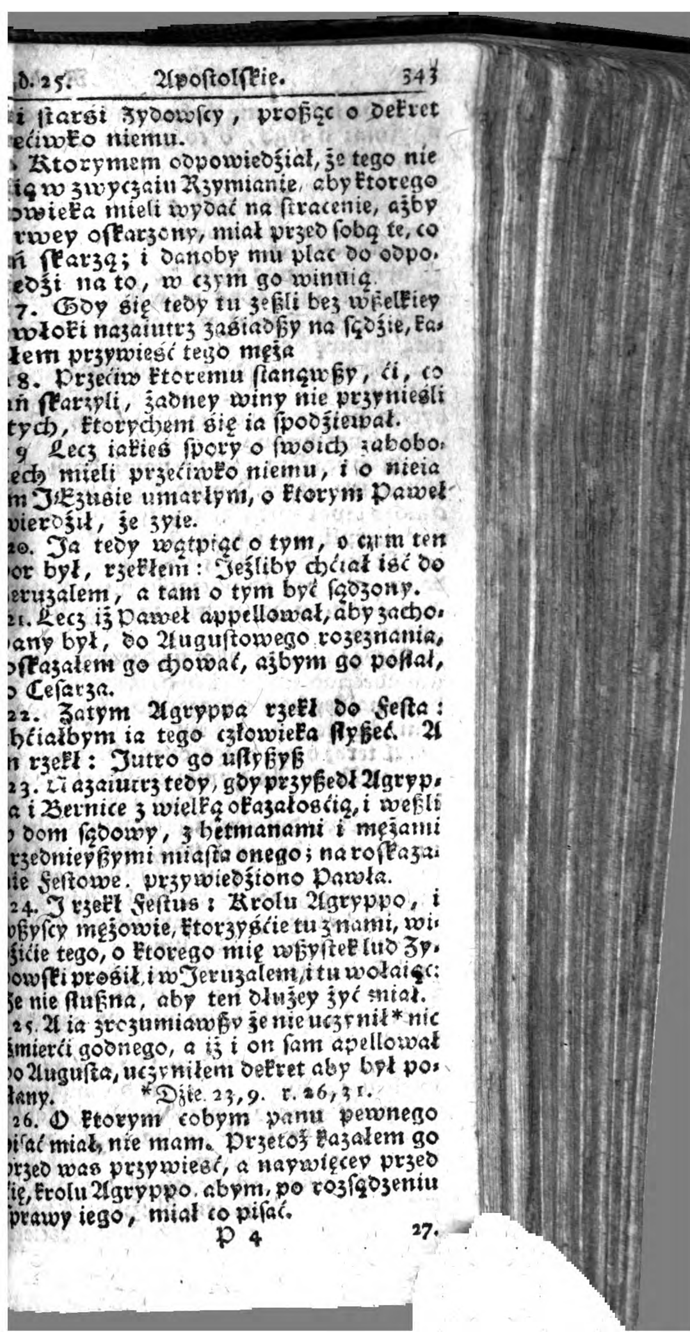
Rozdźiał. 25.

Paweł oſkarżony będąc przed Feſtem, appellnie do ce-
ſarza

Tedy Feſtus wiachawſzy na pańſtwo, po
trzech dniach przyiachał do Jeruzalem
z Cezaryi.
2. I ſtawili się przed nim naywyżſzy
kapłan, i przednieyśi z Zydow przećiwko
Pawłowi; i proſili go.



3. Zgdaiąc łaſki przećiwko niemu, ab
kazał przywieść do Jeruzalem: u
wßy zaſadzkę, aby go zabili na dro
4. Ale Feſtus powiedział: Iż Paweł
pod ſtrażą w Cezaryi, a iż ſam tam w ry
poiedzie.
5. Ktorzy tedy, mowi, z was mo
niechże z nami iadą: A ieżli ieſt iaka w
w tym mężu, niechże nań ſkarżą.
6. A zn ießkawßy u nich nic więcey tyl
dżieśięć dni iachał do Cezaryi; a naz
iutrz uśiadßy na ſądżie, kazał Paw
przywieść.
7. Ktory gdy przyßedł, *obſtąpili* go
ktorzy byli przyßli z Jeruzalem Zydowi
przynoßąc wiele i ćiężkich ſkarg przećiwk
Pawłowi, ktorych dowieść nie mogli.
8 Gdyż on ſprawę dawał* o ſobie: Ze
ani przećiwko zakonowi Zydowſkiemu, a
przećiwko kośćiołowi, ani przećiwko Ceſ
rzowi nic nie zgrzeßył. * Dzie. 24, 12. r. 28,
9. Ale Feſtus chcąc ſobie ziednać łaſk
u Zydow, odpowiedziawßy Pawłow
rzekł, Chceßże iść do Jeruzalem, a tam
o te rzeczy ſądzony być przede mną?
10. Ale Paweł rzekł: Przed ſądem ceſar
ſkim ſtoię, gdżie mię ſądżić potrzeba
Zydowem niwczym nie ukrzywdżił iak
i ty lepiey wieß
11. Bo ieżlim w czym niepraw, i co godn
go śmierći uczynił, nie zbraniam śię u
mrzeć. Ale ieżli niemaß nic takiego z tyc
rzeczy o ktore na mię ſkarżą; nikt mię in
wydać nie może: Apelluię do Ceſarza.
* Dzie. 28, 18
12. Tedy Feſtus rozmowiwßy śię z radą
odpowiedział: Do Ceſarzaś appellował
Do Ceſarza poydżieß.
13. A gdy wyßło kilka dni, krol Agrypp
i Bernice przyiachali do Cezaryi, wita
Feſta.
14. A gdy tam niemało dni zmießkali
Feſtus przełożył krolowi ſprawę Pawło
wę, mowiąc: Mąż niektory zoſtawio
ny ieſt od Feliksa w więźieniu.
15. Dla ktorego, gdym był w Jeruzalem,
ſtawili śię przede mną przednieyśi kapła
ni



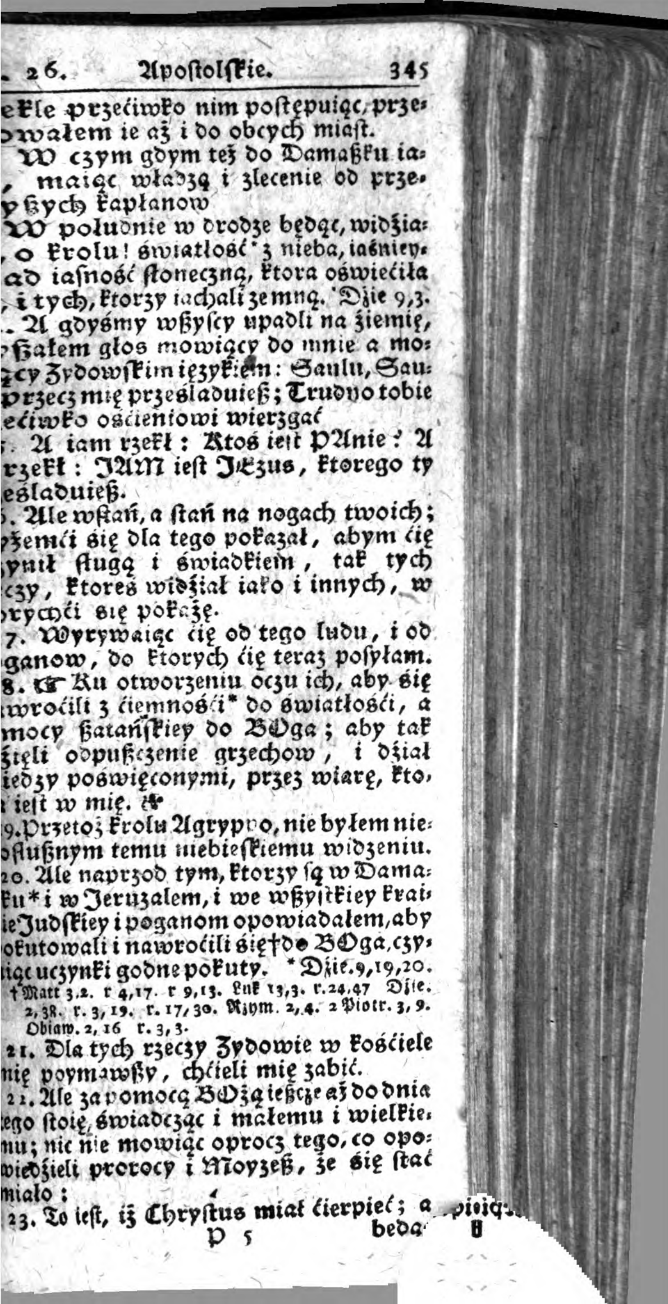
i starsi Zydowscy, prosząc o dekret
eciwko niemu.
Ktorymem odpowiedział, że tego nie
ią w zwyczaiu Rzymianie, aby ktorego
owieka mieli wydać na stracenie, ażby
rwey oskarżony, miał przed sobą te, co
ń skarżą; i danoby mu plac do odpo-
edźi na to, w czym go winnią.
17. Gdy się tedy tu zeszli bez wszelkiey
włoki nazaiutrz zasiadszy na sądźie, ka-
łem przywieść tego męża
18. Przećiw ktoremu stanąwszy, ći, co
ń skarżyli, żadney winy nie przynieśli
tych, ktorychem się ia spodźiewał.
19 Lecz iakieś spory o swoich zabobo-
ech mieli przećiwko niemu, i o nieia
m JEzusie umarłym, o ktorym Paweł
vierdźił, że żyie.
20. Ja tedy wątpiąc o tym, o czym ten
or był, rzekłem: Jeźliby chćiał iść do
eruzalem, a tam o tym być sądzony.
21. Lecz iż Paweł appellował, aby zacho-
any był, do Augustowego rozeznania,
oskazałem go chować, ażbym go posłał,
o Cesarza.
22. Zatym Agryppa rzekł do Festa:
hćiałbym ia tego człowieka słyszeć. A
n rzekł: Jutro go usłyszysz
23. Nazaiutrz tedy, gdy przyszedł Agryp-
a i Bernice z wielką okazałośćią, i weszli
o dom sądowy, z hetmanami i mężami
rzednieyszymi miasta onego; na roskaza-
ie Festowe. przywiedźiono Pawła.
24. J rzekł Festus: Krolu Agryppo, i
wszyscy mężowie, ktorzyśćie tu z nami, wi-
źićie tego, o ktorego mię wszystek lud Zy-
owski prosił, i w Jeruzalem, i tu wołaiąc:
że nie słuszna, aby ten dłużey żyć miał.
25. A ia zrozumiawszy że nie uczynił* nic
śmierći godnego, a iż i on sam apellował
o Augusta, uczyniłem dekret aby był po-
łany. *Dźie. 23, 9. r. 26, 31.
26. O ktorym cobym panu pewnego
pisać miał, nie mam. Przetoż kazałem go
przed was przywieść, a naywięcey przed
ię, krolu Agryppo. abym, po rozsądzeniu
sprawy iego, miał co pisać.

27. Bo mi się nie słuszna widźi, p
więźnia; a tego, o co go winuią,
oznaymić.

Rozdźiał. 26.

Paweł obiera na obronę swoię od Agryppy świadec
niewinności iego.

Zatym Agryppa rzekł do Pawła: P
zwalać się, abyś mowił sam od śi
bie? Tedy Paweł wyćiągnąwszy rękę
taką sprawę dał:
2. Na to wszystko, z czego mię winuie
Zydowie, krolu Agryppo, poczytam się
być za szczęśliwego, iż dźiś mam odpo
wiadać przed tobą
3. A zwłaszcza żeś ty powiadom tych
wszystkich, ktore są miedzy Zydami, zwy
czaiow i sporow: Przetoż ćię proszę, żebyś
mię ćierpliwie posłuchał.
4. Co się tedy tknie żywota mego od młod
dośći, iaki był od początku miedzy narod
dem moim w Jeruzalem, wiedzą, wszyscy
Zydowie.
5. Będąc mi świadkami z dawna, (gdyby
świadectwo wydać chćieli) iż według nay
doskonalszey sekty nabożeństwa naszego ży
łem,* będąc Faryzeuszem. * Fil. 3, 5
6. A teraz o nadźieię* oney obietnice, oy
com od BOGA uczynioney, stoię przed są
dem: * Ps. 132, 11.
7. Ktorey, dwoienaśćie nasze pokolenia
ustawicznie dniem i nocą służąc BOgu
maią nadźieię dostąpić: O tę nadźieię ska
rzą na mię Zydowie, o krolu Agryppo
8. Coż? za rzecz do wiary niepodobną u
śiebie sądźićie, że Bog umarłe wzbudza?
9. Mniec się w prawdźie samemu zdało
żem był powinien przećiwko imieniow
JEzusa Nazareńskiego wiele przećiwnych
rzeczy czynić.
10. Com też* czynił w Jeruzalem: I
wielem ia świętych sadzał do więźienia
wźiąwszy moc od przednieyszych kapła
now: A gdy mieli być zabiiani, woto
wałem przećiwko nim. Dźie. 8, 3.
11. I po wszystkich bożnicach częstokroć u
trapiąc, przymuszałem bluźnić: A nade
wśćiekł



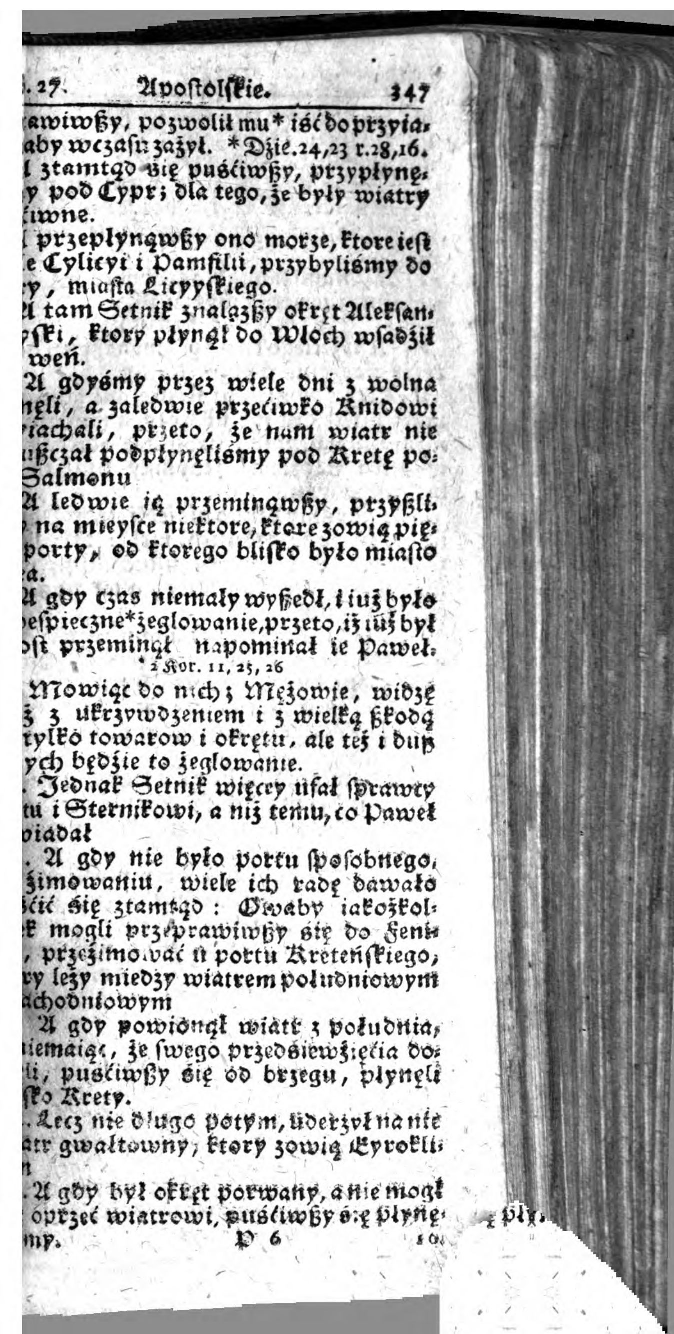
eKle przećiwko nim postępuiąc, prze-
owałem ie aż i do obcych miast.
W czym gdym też do Damaßku ia-
, maiąc władzą i zlecenie od prze-
yßych kapłanow
W południe w drodze będąc, widźia-
, o Krolu! swiatłość * z nieba, iaśniey-
ad iasność słoneczną, ktora oświećiła
, i tych, ktorzy iachali ze mną. * Dźie 9,3.
. A gdyśmy wßyscy upadli na źiemię,
yßałem głos mowiący do mnie a mo-
ący Żydowskim ięzykiem: Saulu, Sau-
przecz mię prześladuieß; Trudno tobie
ećiwko ośćieniowi wierzgać
. A iam rzekł: Ktoś iest PAnie? A
rzekł: JAM iest JEzus, ktorego ty
eśladuieß.
. Ale wstań, a stań na nogach twoich;
rzemći się dla tego pokazał, abym ćię
ynił sługą i swiadkiem, tak tych
czy, ktoreś widźiał iako i innych, w
rychći się pokażę.
7. Wyrywaiąc ćię od tego ludu, i od
ganow, do ktorych ćię teraz posyłam.
8. ☞ Ku otworzeniu oczu ich, aby się
wroćili z ćiemnośći * do swiatłośći, a
mocy ßatańskiey do BOga; aby tak
zięli odpußczenie grzechow, i dźiał
iedzy poświęconymi, przez wiarę, kto-
iest w mię. ☜
9. Przetoż Krolu Agryppo, nie byłem nie-
osłußnym temu niebieskiemu widzeniu.
20. Ale naprzod tym, ktorzy są w Dama-
ku * i w Jeruzalem, i we wßystkiey krai-
ie Judskiey i poganom opowiadałem, aby
okutowali i nawroćili się † do BOga, czy-
iąc uczynki godne pokuty. * Dźie. 9,19,20.
† Matt 3,2. r 4,17. r 9,13. Luk 13,3. r. 24,47 Dźie. 2,38. r. 3,19. r. 17,30. Rzym. 2,4. 2 Piotr. 3,9. Obiaw. 2,16 r. 3,3.
21. Dla tych rzeczy Żydowie w kośćiele
nię poymawßy, chćieli mię zabić.
22. Ale za pomocą BOżą ießcze aż do dnia
ego stoię, świadcząc i małemu i wielkie-
mu; nic nie mowiąc oprocz tego, co opo-
wiedźieli prorocy i Moyżeß, że się stać
miało:
23. To iest, iż Chrystus miał ćierpieć; a pi...
P 5 bedą-

będąc pierwszym z zmartwychwsta
opowiadać miał światłość ludowi
i poganom. * Matt.16,11. † 1 Kor.
24. To gdy on ku obronie swoiey p
dział, rzekł Festus głosem wielkim:
leieß Pawle; wielka nauka przywod
do ßaleństwa.
25. Ale on rzekł: Nie ßaleię naymo
ßy Feście, ale ć prawdziwe i zdrowe sł
powiadam.
26. Wie bowiem i krol o tych rzecz
przed ktorym bespiecznie mowię: G
nie tußę, aby co z tych rzeczy u niego
tayno, poniewaz się to nie w kącie dzi
27. Wierzyß krolu Agryppo poroko
Wiem iż wierzyß.
28. Zatym Agryppa rzekł do Pawł
Małobyś mię nie namowił żebym
stał Chrześcianinem.
29. Ale Paweł rzekł: Zyczyłbym
BOga, aby i w male i w wielu nie tyl
ty, ale i wßyscy, ktorzy mię dźiś słuch
ią, stali się takimi, iakim i ia iest, opr
tych zwiąszek.
30. A gdy on to rzekł, wstał krol, i sta
sta, i Bernice, i ći, ktorzy śiedźieli z ni
31. A ustąpiwßy na stronę, rzekli iedni
drugich mowiąc: Nic † godnego * śmi
ći albo więźienia, nie czyni ten człow
* r.23,9. r.25,25. [† B. coby miało być
32. Lecz Agryppa rzekł do Festa: M
ten człowiek być uwolniony, by był
Cesarza nie appellował.

Rozdział 27.

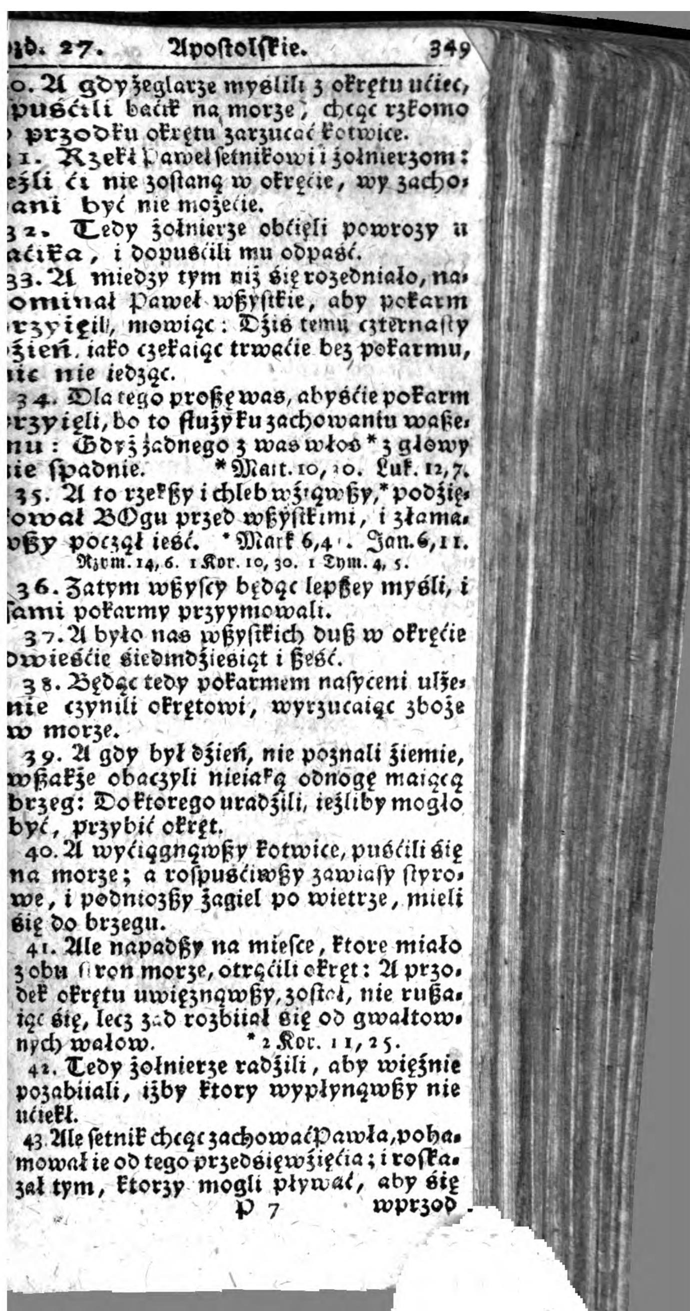
Pawła niebespieczne i cudowne żeglowanie.

A gdy skazano, żebyśmy płynęli
Włoch, oddano i Pawła, i niekt
inne więźnie setnikowi, imieniem Ju
ßowi, roty Augustowey.
2. Tedy wśiadßy w okręt Adramiteń
maiąc płynąć podle krain Azyi, puś
śmy się od brzegu: A był z nami A
starchus, * Macedończyk z Tessalonik
* Dźie. 19, 29. r. 20, 4. Kol 4, 10
3. A drugiego dnia przypłynęliśmy
Sydonu: Kedy Juliuß ludzko się Paw



rawiwszy, pozwolił mu* iść do przyia-
aby wczasu zażył. *Dzie.24,23 r.28,16.
l ztamtąd się puściwszy, przypłynę-
y pod Cypr; dla tego, że były wiatry
ciwne.
l przepłynąwszy ono morze, ktore iest
e Cylicyi i Pamfilii, przybyliśmy do
ry, miasta Licyyskiego.
A tam Setnik znalazszy okręt Aleksan-
yski, ktory płynął do Włoch wsadził
weń.
A gdyśmy przez wiele dni z wolna
nęli, a zaledwie przeciwko Knidowi
iachali, przeto, że nam wiatr nie
uszczał podpłynęliśmy pod Kretę po-
Salmonu
A ledwie ią przeminąwszy, przyszli
na mieysce niektore, ktore zowią pię-
porty, od ktorego blisko było miasto
a.
A gdy czas niemały wyszedł, i iuż było
bespieczne* żeglowanie, przeto, iż iuż był
ost przeminął napominał ie Paweł.
*2 Kor. 11, 25, 26
Mowiąc do nich; Mężowie, widzę
ż z ukrzywdzeniem i z wielką szkodą
tylko towarow i okrętu, ale też i dusz
ych będzie to żeglowanie.
. Jednak Setnik więcey ufał sprawcy
tu i Sternikowi, a niż temu, co Paweł
wiadał
. A gdy nie było portu sposobnego,
zimowaniu, wiele ich radę dawało
ście się ztamtąd: Owaby iakożkol-
ek mogli przeprawiwszy się do Feni-
, przezimować u portu Kreteńskiego,
ry leży miedzy wiatrem południowym
achodniowym
A gdy powionął wiatr z południa,
iemaiąc, że swego przedsiewzięcia do-
li, puściwszy się od brzegu, płynęli
sko Krety.
. Lecz nie długo potym, uderzył na nie
atr gwałtowny, ktory zowią Eyrokli-
n
. A gdy był okręt porwany, a nie mogł
oprzeć wiatrowi, puściwszy się płynę-
my.

16. A gdyśmy pod niektory mały w
przypłynęli, ktory zowią Klauda, led
śmy mogli baćik zatrzymać.
17. Ktory wćiągnąwszy, ratunku używ
li, podpasawszy okręt, a boiąc się, żeby
wpadł na hak, spuśćiwszy żagle, tak p
nęli.
18. A iż nami nawalnośći barzo miota
nazaiutrz towary † wyrzućili.
(† G. uczynili wymiot.)
19. A trzećiego dnia rękami naszymi okr
towe naczynia wyrzuciliśmy.
30. Lecz gdy się ani słońce, ani gwiazd
przez wiele dni nie ukazały, a nawalno
niemała nalegała, naostatek odięta by
wszystka nadźieia, żebyśmy byli mog
być zachowani.
21. A gdyśmy długo nie iedli, tedy Paw
stoiąc w pośrzodku ich, rzekł: Mieliść
zaprawdę o mężowie! usłuchawszy mi
niepuszczać się od Krety, a tak uyść te
straty i zguby.
22. Lecz i teraz napominam was, aby
śćie byli dobrey myśli, boć nie zginie
was żadna dusza, oprocz okrętu
23 Abowiem stanął przy mnie tey noc
Anioł BOga tego, ktoregom ia iest, i kto
remu służę.
24. Mowiąc: Nie boy się Pawle, musi
stawiony być przed Cesarzem: A oto daro
wał ćię BOG wszystkimi, ktorzy płyn
z tobą.
25. Przetoż bądźćie dobrey myśli męż
wie. Abowiem wierzę BOgu, że ta
będźie, iako mi powiedźiano.
26. A muśimy opaść * na niektorym
wyspie. * Dzie. 28, 1.
27. A gdy przyszła noc czternasta, my
śmy się błąkali po morzu Adryatyckim
około połnocy, zdało się żeglarzom, i
się im okazowała niektora kraina.
28. Tedy spuśćiwszy sznur z ołowem
znaleźli głębiey dwadźieśćia sążeń: A ma
luczko odpłynąwszy zaśię spuśćili ołow
i znaleźli piętnaśćie sążeń.
29. A boiąc się aby snadź na mieysca ostr
nie wpadli, zrzućiwszy cztery kotwice z sty
pragnęli, aby dźień był.
30



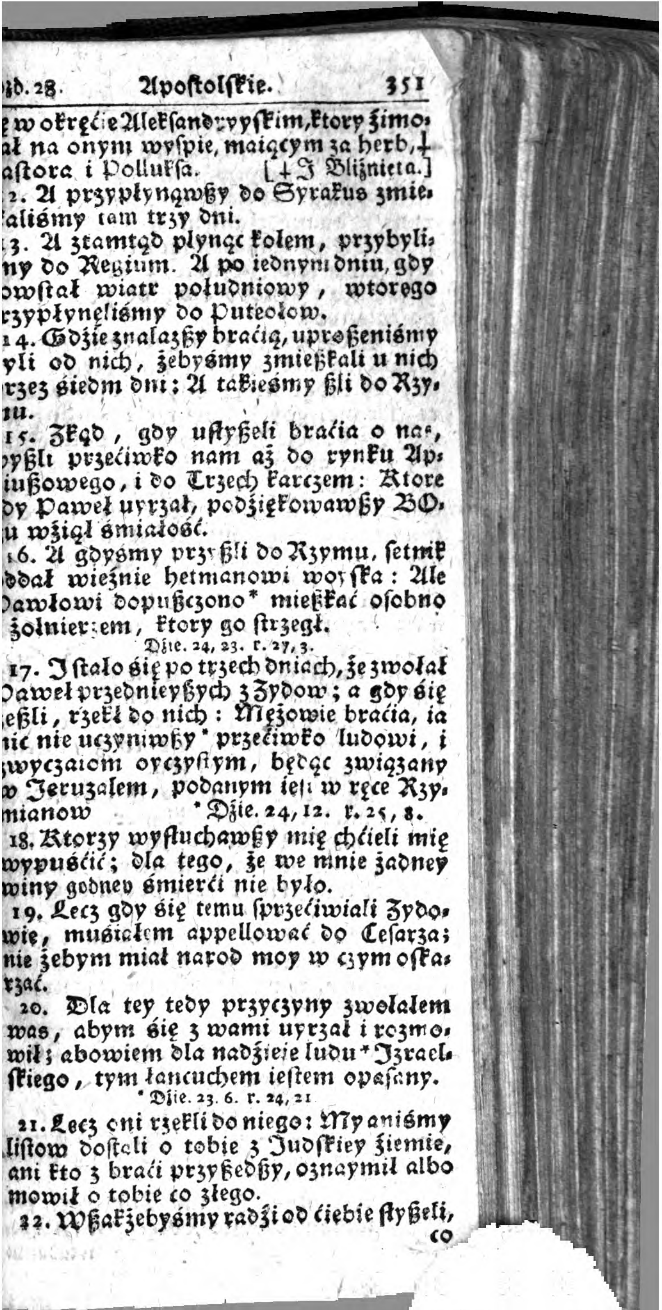
o. A gdy żeglarze myśili z okrętu ućiec,
puśćili baćik na morze, chcąc rzkomo
przodku okrętu zarzucać kotwice.
1. Rzekł Paweł setnikowi i żołnierzom:
eżli ći nie zostaną w okręćie, wy zacho-
ani być nie możećie.
32. Tedy żołnierze obćięli powrozy u
aćika, i dopuśćili mu odpaść.
33. A miedzy tym niż śię rozedniało, na-
ominał Paweł wßyśtkie, aby pokarm
rzyięli, mowiąc: Dźiś temu czternasty
źień, iako czekaiąc trwaćie bez pokarmu,
ic nie iedząc.
34. Dla tego proßę was, abyśćie pokarm
rzyięli, bo to służy ku zachowaniu wаße-
nu: Gdyż żadnego z was włos * z głowy
ie spadnie. * Matt. 10, 30. Luk. 12, 7.
35. A to rzekßy i chleb wźiąwßy, * podźię-
owал BOgu przed wßyśtkimi, i złama-
vßy począł ieść. * Mark 6, 41. Jan. 6, 11.
Rzym. 14, 6. 1 Kor. 10, 30. 1 Tym. 4, 5.
36. Zatym wßyscy będąc lepßey myśli, i
sami pokarmy przyymowali.
37. A było nas wßyśtkich duß w okręćie
dwieśćie śiedmdźieśiąt i ßeść.
38. Będąc tedy pokarmem nasyceni ulże-
nie czynili okrętowi, wyrzucaiąc zboże
w morze.
39. A gdy był dźień, nie poznali źiemie,
wßakże obaczyli nieiaką odnogę maiącą
brzeg: Do ktorego uradźili, ieżliby mogło
być, przybić okręt.
40. A wyćiągnąwßy kotwice, puśćili śię
na morze; a rospuśćiwßy zawiasy styro-
we, i podniozßy żagiel po wietrze, mieli
śię do brzegu.
41. Ale napadßy na mieśce, ktore miało
z obu stron morze, otrąćili okręt: A przo-
dek okrętu uwiąznąwßy, został, nie rußa-
iąc śię, lecz zad rozbiiał śię od gwałtow-
nych wałow. * 2 Kor. 11, 25.
42. Tedy żołnierze radźili, aby więźnie
pozabiiali, iżby ktory wypłynąwßy nie
ućiekł.
43. Ale setnik chcąc zachować Pawła, poha-
mował ie od tego przedśięwźięćia; i roska-
zał tym, ktorzy mogli pływać, aby śię

wprzod w morze puśćili, i na brzeg w
ßli.
44. Inni zaśię, niektorzy na deſkach,
niektorzy na ßtukach okrętu. I tak ś
ſtało, że wßyſcy zdrowo wyßli na ziemi

Rozdźiał. 28.

Pawła cud na wyſpie Melićie, przyiazd do Rzymu, ...
ſprawa.

A gdy zdrowo ußli, dopiero* poznali,
iż on wyſep Melitą nazywano.
* Dźie 27, 26
2. Ale on gruby lud pokazał nam nie
lada ludzkość; abowiem zapaliwßy ſto
drew, przyięli nas wßyſtkich, dla deßczu
padaiącego, i dla źimna.
3. A gdy Paweł nagarnął gromadę chro-
ſtu, i kładł na ogień, wyrwawßy się żmiia
z gorąca, przywięła się do ręki iego.
4. A gdy on lud gruby uyrzał onę gadźi-
nę, wißącą u ręki iego, mowili iedni do
drugich: Pewnie ten człowiek ieſt mężo-
boycą; bo choć z morza ußedł, przećie mu
pomſta żywym być nie dopuśćiła.
5. Lecz on* otrząſnąwßy onę gadźinę
w ogień, nic złego nie ućierpiał.
* Mark 16, 18. Luk 10, 19.
6. A oni czekali żeby opuchł, albo nagle
upadßy umarł. A gdy tego długo czekali, a
widźieli iż mu się nic złego nie ſtało odmie-
niwßy się, mowili że ieſt * BOgiem.
* Dźie. 14, 11. 12.
7. A przy onych mieyſcach miał folwarki
przednieyßy onego wyſpu, imieniem Pu-
bliuß: Ktory przyiąwßy nas, przez trzy
dni przyiaćielſko podeymował.
8. I ſtało się, że oćiec onego Publiuſa,
maiąc gorączkę * i biegunkę, leżał: Do kto-
rego Paweł wßedßy, modlił się; a włoży-
wßy nań † ręce uzdrowił go. * Matt. 8, 14.
* Mark 1, 30. Luk. 4, 38. † Mark. 16, 18.
9. To gdy się ſtało, tedy drudzy, ktorzy
byli złożeni chorobami na onym wy-
ſpie, przychodźili, i byli uzdrowieni.
10. Ktorzy nam też wielką uczćiwość wy-
rządzali. A gdyśmy precz płynąć mieli,
nakładli nam czego było potrzeba.
11. A po trzech mieśiącach, puśćiliśmy
śię



ę w okręćie Aleksandryyskim, ktory zimo-
ał na onym wyspie, maiącym za herb, †
astora i Polluksa. [† J Bliźnięta.]
2. A przypłynąwszy do Syrakus zmie-
kaliśmy tam trzy dni.
3. A ztamtąd płynąc kołem, przybyli-
ny do Regium. A po iednym dniu, gdy
owstał wiatr południowy, wtorego
rzypłynęliśmy do Puteołow.
14. Gdźie znalazszy braćią, uproszeniśmy
yli od nich, żebyśmy zmieszkali u nich
rzez śiedm dni; A takieśmy szli do Rzy-
u.
15. Zkąd, gdy usłyszeli braćia o nas,
yszli przećiwko nam aż do rynku Ap-
iuszowego, i do Trzech karczem: Ktore
dy Paweł uyrzał, podźiękowawszy BO-
u wźiął śmiałość.
16. A gdyśmy przyszli do Rzymu, setnik
ddał wieźnie hetmanowi woyska: Ale
awłowi dopuszczono* mieszkać osobno
żołnierzem, ktory go strzegł.
Dźie. 24, 23. r. 27, 3.
17. I stało śię po trzech dniach, że zwołał
Paweł przednieyszych z Żydow; a gdy śię
eszli, rzekł do nich: Mężowie braćia, ia
ic nie uczyniwszy* przećiwko ludowi, i
zwyczaiom oyczystym, będąc związany
w Jeruzalem, podanym iest w ręce Rzy-
mianow *Dźie. 24, 12. r. 25, 8.
18. Ktorzy wysłuchawszy mię chćieli mię
wypuśćić; dla tego, że we mnie żadney
winy godney śmierći nie było.
19. Lecz gdy śię temu sprzećiwiali Żydo-
wie, muśiałem appellować do Cesarza;
nie żebym miał narod moy w czym oska-
rżać.
20. Dla tey tedy przyczyny zwołałem
was, abym śię z wami uyrzał i rozmo-
wił; abowiem dla nadźieie ludu* Izrael-
skiego, tym łancuchem iestem opasany.
*Dźie. 23. 6. r. 24, 21
21. Lecz oni rzekli do niego: My aniśmy
listow dostali o tobie z Judskiey źiemie,
ani kto z braći przyszedszy, oznaymił albo
mowił o tobie co złego.
22. Wszakżebyśmy radźi od ćiebie słyszeli,
co

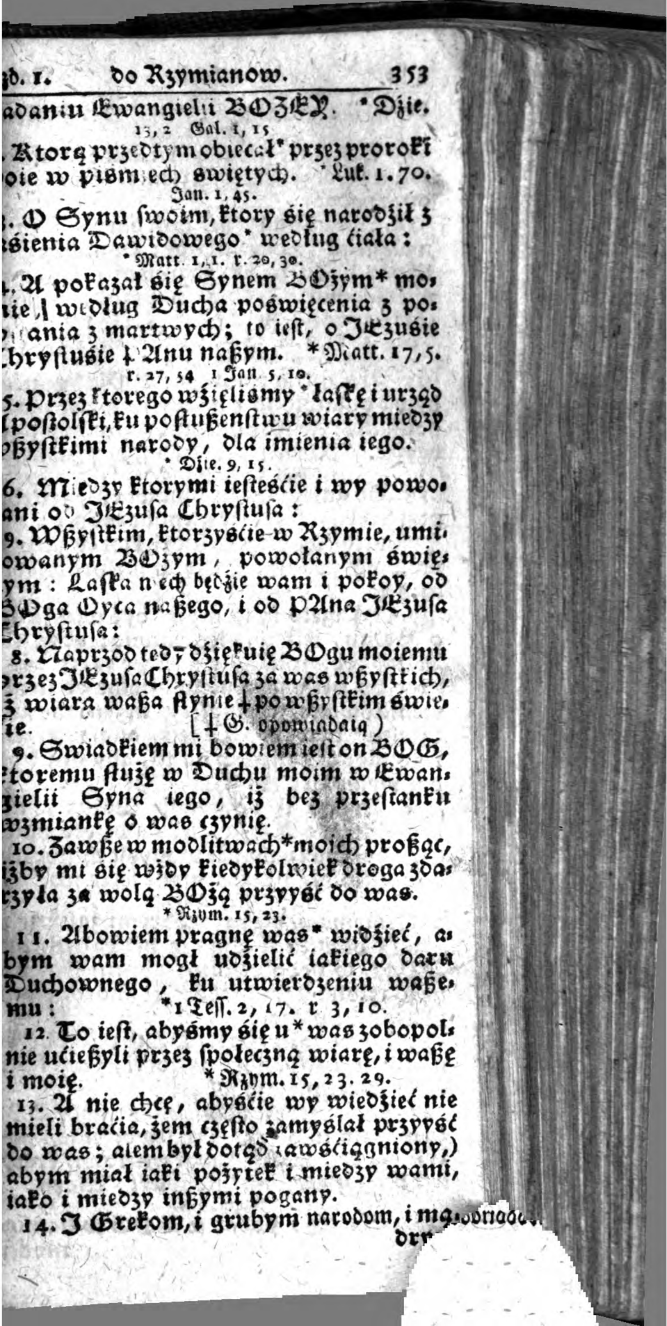
co rozumiesz. Abowiem o tey sekcie wie
my, iż wszędzie przeciwko niey mowi
23. A postanowiwszy mu dzień, przysz
ich do niego do gospody niemało: Kto
rym z oświadczaniem wykładał krol
stwo BOże, namawiaiąc ich do tych rze
czy, ktore są o JEzusie, z zakonu Moy
zeszowego i z prorokow; od poranku a
do wieczora.
24. Tedy niektorzy uwierzyli temu co
mowił, a niektorzy nie uwierzyli.
25. A będąc niezgodnymi miedzy sobą
rozeszli się, gdy Paweł rzekł *to iedno sło*
wo: Iż dobrze Duch Swięty powiedział
przez Izaiasza proroka, do Oycow naszych.
26. Mowiąc: Idź do tego ludu, a mow:
Słuchem* słuchać będziecie, ale nie zrozu
miecie; a widząc widzieć będziecie, ale nie
uyrzycie. *Mat. 13,14. Mark. 4,12. Luk. 8,10
Jan. 12,40 Rzym. 11,8
27. Abowiem zgrubiało serce ludu tego,
a ciężko uszami słyszeli, i zamrużyli oczy
swe; aby snadź oczami nie widzieli, a
uszami nie słyszeli, i sercem nie zrozumieli,
i nie nawrocili się, a uzdrowiłbym ie.
28. Niechże wam tedy wiadomo będzie,
iż poganom posłane iest to zbawienie
BOże, a oni słuchać będą.
29. A gdy to on rzekł, odeszli Zydowie,
maiąc miedzy sobą wielki spor.
30. I mieszkał Paweł przez całe dwie leci
w naiemney gospodzie swoiey: I przyy
mował wszystkie, ktorzy przychodzili do
niego:
32. Każąc o krolestwie BOżym i ucząc
tych rzeczy, ktore są o PANU JEzusie
Chrystusie, ze wszelkim bespieczeństwem
bez przeszkadzki.

List S. Pawła Apostoła do Rzymianow.

Rozdział. 1.

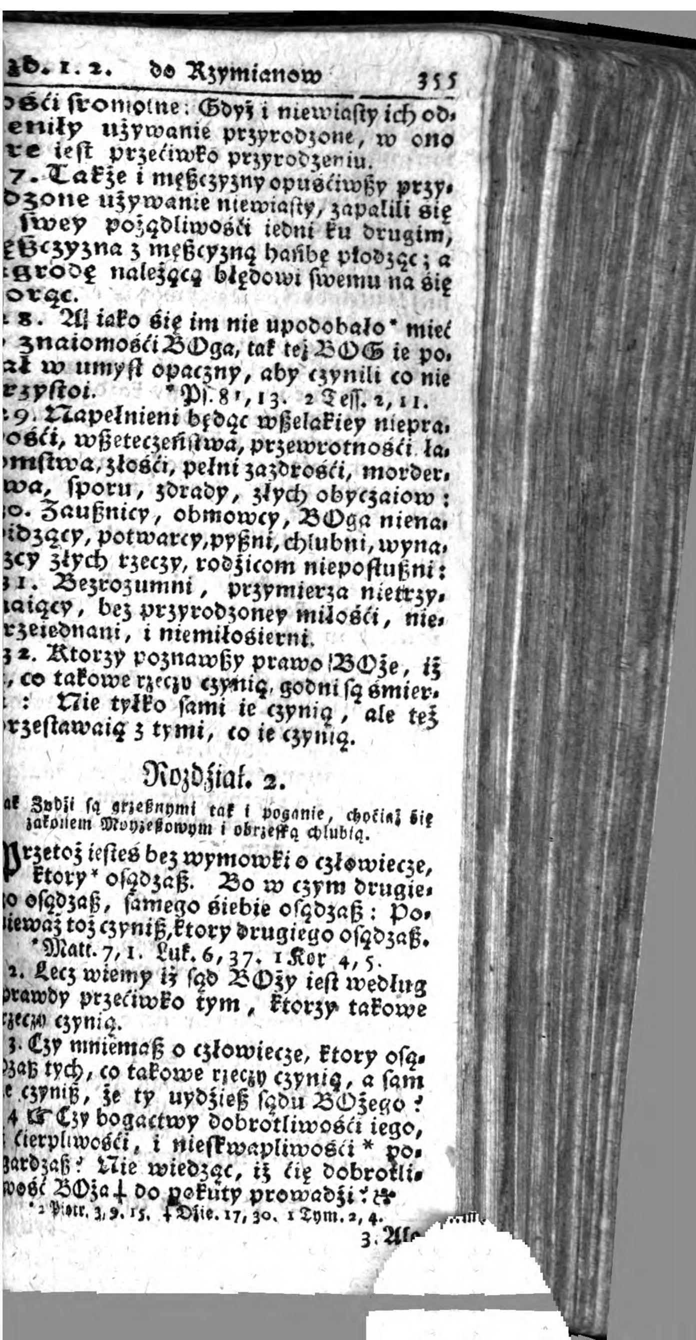
Sprawiedliwość nie pochodzi z zakonu przyrodzenia i
uczynkow iego, gdyż wszyscy poganie są grzesznymi
i niesprawiedliwymi.

Paweł, sługa JEzusa Chrystusa, po
wołany Apostoł, odłączony ku* opo
wiadaniu



adaniu Ewangielii BOZEY. * Dzie.
13, 2 Gal. 1, 15
Ktorą przedtym obiecał* przez proroki
oie w pismiech świętych. * Luk. 1. 70.
Jan. 1, 45.
3. O Synu swoim, ktory się narodził z
sienia Dawidowego* według ciała :
* Matt. 1, 1. r. 20, 30.
4. A pokazał się Synem BOżym* mo-
ie,| według Ducha poświęcenia z po-
ania z martwych; to iest, o JEzusie
Chrystusie ‡ PAnu naszym. * Matt. 17, 5.
r. 27, 54 1 Jan. 5, 10.
5. Przez ktorego wzięliśmy * łaskę i urząd
postolski, ku posłuszeństwu wiary miedzy
wszystkimi narody, dla imienia iego.
* Dzie. 9, 15.
6. Miedzy ktorymi iesteście i wy powo-
ani od JEzusa Chrystusa :
7. Wszystkim, ktorzyście w Rzymie, umi-
owanym BOzym, powołanym świę-
ym : Łaska niech będzie wam i pokoy, od
BOga Oyca naszego, i od PAna JEzusa
Chrystusa:
8. Naprzod tedy dziękuię BOgu moiemu
przez JEzusa Chrystusa za was wszystkich,
ż wiara wasza słynie ‡ po wszystkim świe-
ie. [‡ G. opowiadaią)
9. Swiadkiem mi bowiem iest on BOG,
ktoremu służę w Duchu moim w Ewan-
gielii Syna iego, iż bez przestanku
wzmiankę o was czynię.
10. Zawsze w modlitwach* moich prosząc,
iżby mi się wżdy kiedykolwiek droga zda-
rzyła za wolą BOżą przyyść do was.
* Rzym. 15, 23.
11. Abowiem pragnę was* widzieć, a-
bym wam mogł udzielić iakiego daru
Duchownego, ku utwierdzeniu wasze-
mu : *1 Tess. 2, 17. r. 3, 10.
12. To iest, abyśmy się u* was zobopol-
nie uciészyli przez społeczną wiarę, i waszę
i moię. * Rzym. 15, 23. 29.
13. A nie chcę, abyście wy wiedzieć nie
mieli bracia, żem często zamyślał przyyść
do was; alem był dotąd zawściągniony,)
abym miał iaki pożytek i miedzy wami,
iako i miedzy inszymi pogany.
14. J Grekom, i grubym narodom, i mą...
dry...

drym, i głupim, iestem* dłużnikie
*1 Kor. 9, 16.
15 Tak, iż ile ze mnie iest, gotowym ie
wam, ktorzyśćie w Rzymie, Ewangie
opowiadać.
16. Abowiem ☞ nie wstydam śię za
wangielią* Chrystusowę: Ponieważ i
Mocą † BOżą ku zbawieniu każdem
wierzącemu, Zydowi naprzod, potym
Grzeczynowi ❧ *Mark.8,38. 2 Tym.1,8
Ps.40,8. Ps 40,10. †1 Kor.1,24. r.15,2. 2 Kor.2,15
Zyd. 4, 12 1 Pietr. 1, 23.
17. Bo sprawiedliwość BOża* w nie
bywa obiawiona z wiary w wiarę, iak
napisano: Ze sprawiedliwy z wiary † ży
będźie. *Rzym 3, 21. Filip 3,9. †Jan.3,3
Gal 3, 11. Zyd 10, 38.
18 Bo gniew BOży obiawia śię z nieba
przećiwko wszelakiey niepobożnośći i ni
sprawiedliwośći tych ludźi, ktorzy zatrzy
mawaią prawdę BOżą w niesprawiedli
wośći.
19. ☞ Przeto iż co może* być wiedźian
o BOgu, iest w nich iawno; gdyż i
BOG obiawił. *Dźie 14, 15. 26
20. Bo rzeczy iego niewidźialne od stwo
rzenia świata, przecz rzeczy uczynione w
dźialne* bywaią: To iest, ona wieczn
iego moc i Bostwo; na to, aby oni by
bez wymowki ❧ *Ps 19, 1.
21 Przeto iż poznawszy BOga, n
chwalili iako BOga, ani mu dźiękowali
Owszem znikczemnieli w myślach swoic
i zaćmiło śię* bezrozumne serce ich.
*Efez. 4, 18.
22 Mniemaiąc śię być mądrymi, zgłupiel
23. J odmienili chwałę nieskażitelneg
BOga, w podobieństwo obrazu skażite
nego człowieka, i ptakow, i czworonogic
zwierząt, i płazow.
24 A przetoż podał ie BOG pożądliwo
śćiom serc ich ku nieczystośći, żeby lży
ćiała swoie miedzy sobą.
25. Jako te, ktorzy odmienili prawdę BO
żą w kłamstwo, i chwalili stworzenie, i słu
żyli mu raczey niż Stworzyćielowi, ktor
iest błogosławiony* na wieki, Amen.
*Rzym. 9, 5.
26. Dla tego podał ie BOG w namię
tnośc



ośći sromotne: Gdyż i niewiasty ich od-
eniły używanie przyrodzone, w ono
re iest przećiwko przyrodzeniu.
7. Także i męszczyzny opuśćiwszy przy-
dzone używanie niewiasty, zapalili się
swey pożądliwośći iedni ku drugim,
ęszczyzna z męszczyzną hańbę płodząc; a
grodę należącą błędowi swemu na się
orąc.
28. A iako się im nie upodobało* mieć
znaiomośći BOga, tak też BOG ie po-
ał w umysł opaczny, aby czynili co nie
rzystoi. *Ps. 81, 13. 2 Tess. 2, 11.
29. Napełnieni będąc wszelakiey niepra-
ośći, wszeteczeństwa, przewrotnośći, ła-
omstwa, złośći, pełni zazdrośći, morder-
wa, sporu, zdrady, złych obyczaiow:
30. Zausznicy, obmowcy, BOga niena-
idzący, potwarcy, pyszni, chlubni, wyna-
zcy złych rzeczy, rodzicom nieposłuszni:
31. Bezrozumni, przymierza nietrzy-
aiący, bez przyrodzoney miłośći, nie-
rzeiednani, i niemiłośierni.
32. Ktorzy poznawszy prawo BOże, iż
, co takowe rzeczy czynią, godni są śmier-
: Nie tylko sami ie czynią, ale też
rzestawaią z tymi, co ie czynią.

Rozdźiał. 2.

ak Żydzi są grzesznymi tak i poganie, choćiaż się
zakonem Moyzeszowym i obrzezką chlubią.

Przetoż iesteś bez wymowki o człowiecze,
ktory* osądzasz. Bo w czym drugie-
o osądzasz, samego siebie osądzasz: Po-
ieważ toż czynisz, ktory drugiego osądzasz.
*Matt. 7, 1. Luk. 6, 37. 1 Kor 4, 5.
2. Lecz wiemy iż sąd BOży iest według
prawdy przećiwko tym, ktorzy takowe
rzeczy czynią.
3. Czy mniemasz o człowiecze, ktory osą-
dzasz tych, co takowe rzeczy czynią, a sam
e czynisz, że ty uydźiesz sądu BOżego?
4 ☞ Czy bogactwy dobrotliwośći iego,
ćierpliwośći, i nieskwapliwośći * po-
gardzasz? Nie wiedząc, iż ćię dobrotli-
wość BOża † do pokuty prowadźi? ☞
*2 Piotr. 3, 9. 15. † Dźie. 17, 30. 1 Tym. 2, 4.
3. Ale

5. Ale podług zatwardźiałośći twoie
ſerca nie pokutuiącego, ſkarbiß ſobie ſa
mu gniew na dźień * gniewu, i obiawie
ſprawiedliwego ſądu BOżego. * Jak. 5
6. ☞ Ktory odda każdemu podług *
czynkow iego. ☜ * Pſ. 62, 13 Obiaw. 22,
7. Tym, ktorzy przez wytrwanie
uczynku dobrym ßukaią ſławy, i czći,
nieſkażitelnośći, odda żywot wieczny.
8. A zaś ſwarliwym, i prawdźie niep
ſtußnym, lecz poſłußnym nieſprawiedl
wośći, odda zapalczywość i gniew:
9. Utrapienie i ućiſk dußy każdego cz
wieka, ktory złość popełnia: Żyda n
przod, potym i Greka.
10. A chwałę i cześć, i pokoy, wßelkiem
czyniącemu dobre, Żydowi naprzod, p
tym Grekow.
11. Abowiem ☞ niemaß względu na oſ
by u BOga. ☜
12. Ale ktorzykolwiek bez zakonu zgrz
ßyli, bez zakonu też poginą: A ktorzy
kolwiek w zakonie grzeßyli, przez zako
ſądzeni będą
13. (Gdyż nie ſłuchacze Zakonu ſprawi
dliwymi ſą u BOga; ale czyniciele Zakon
uſprawiedliwieni będą.) * Matt. 7, 2
Jak. 1, 22
14. Bo poniewaz poganie nie maią
Zakonu, z przyrodzenia czynią, co ie
w zakonie; (i zakonu nie maiąc, ſa
ſobie ſą zakonem.
15. Ktorzy ukazuią ſkutek Zakonu, na
ſany na ſercach ſwych, z poświadczanie
ſumnienia ich, i myśli weſpoł śiebie oſk
rzaiących, albo też wymawiaiących.
16. W dźień gdy ſądźić będźie * BOg ſkr
te rzeczy ludzkie, według Ewangelii m
iey, przez JEzuſa Chryſtuſa. * Matt. 25, 3
Jan. 5 22. Dźie. 10, 42. 2 Kor. 5, 10. 2 Tym. 4,
1 Piotr 4, 5. Obiaw 20, 12.
17. Oto śię ty nazywaß Żydem, i po
gaß na zakonie, a chlubiß śię BOgie
17 I znaß wolą iego, i rozeznawaß rzec
rożne od niey, wyćwiczony będąc z zak
nu:
19. I maß za to żeś ieſt wodzem śl
pych:

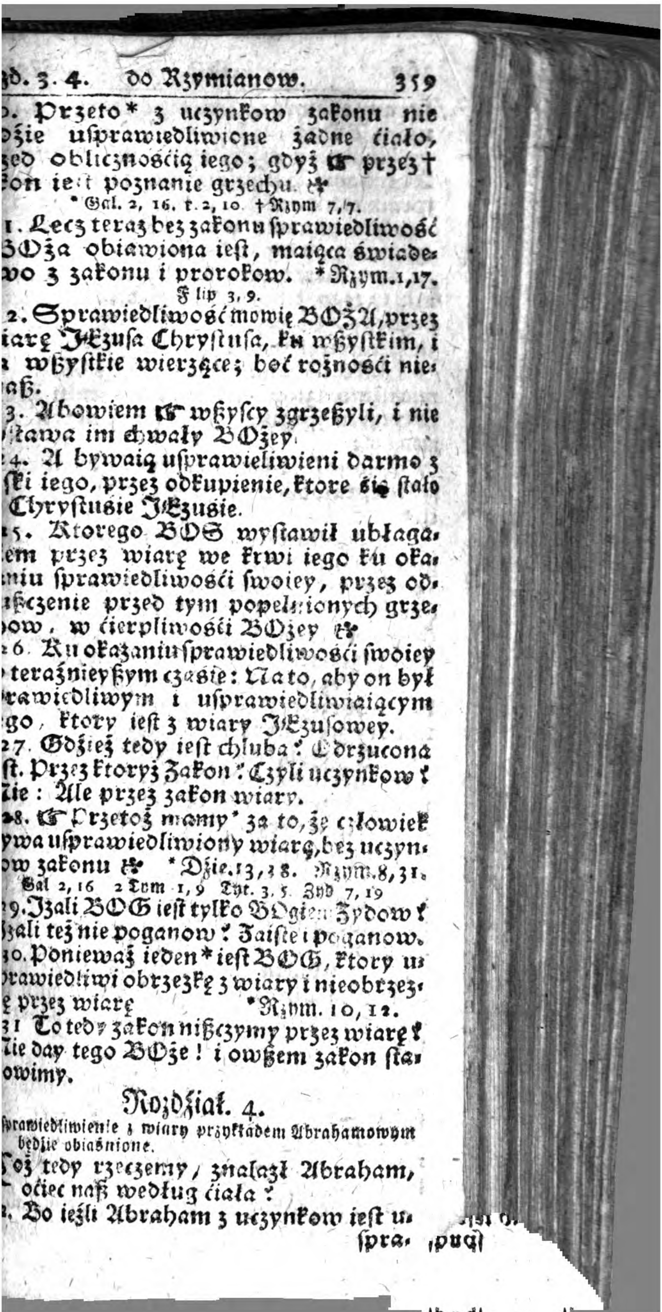
ych*; światłością tych, ktorzy są w ćie-
ności. *Matt. 15, 14. Luk. 6, 39.
0. Mistrzem bezrozumnych; nauczy-
elem niemowiątek; maiąc kształt znaio-
ości i prawdy w zakonie.
1. Ktory tedy uczysz drugiego, śiebie sa-
ego nie uczysz? Ktory opowiadasz żeby
ie kradźiono, kradniesz?
22. Ktory mowisz, żeby nie cudzołożono,
udzołożysz? Ktory śię brzydźisz balwany,
więte rzeczy kradniesz?
23. Ktory śię chlubisz zakonem, przez
rzestępstwo zakonu BOGA lżysz.
24. Abowiem imię BOże dla was blu-
nione bywa miedzy pogany, iako napi-
ano.
25. Boć obrzezanie iest pożyteczne, ieżli-
ys pełnił zakon: Ale ie ...bys był prze-
tępcą zakonu, twoie obrzezanie stało śię
ieobrzezką.
26. Jeżliby tedy nieobrzezka przestrzega-
a praw zakonnych, azaż iego nieobrzez-
ka nie będźie poczytana za obrzezkę?
27. J osądźi nieobrzezka, z przyrodzenia
akon pełniąca, ćię, ktory przez literę i
brzezkę iestes przestępcą zakonu.
28. Abowiem* nie ten iest Żydem, ktory
est, Żydem na iawie; ani to iest obrzezka,
tora iest na iawie na ćiele: *Jan. 8, 39.
Rzym 9, 6. 7.
29. Ale ktory iest w skrytośći Żydem: i
brzezka serca, ktora* iest w duchu, nie w
iterze: Ktorey chwała nie z ludźi, ale
BOGA. *Kol. 2, 11.

Rozdźiał. 3.

Usprawiedliwienie pochodźi z wiary.

Czymże tedy zacnieyszy Żyd, albo co za
pożytek obrzezki.
2. Wielki z każdey miary. Abowiem to
naypierwsza, iż im zwierzone były wy-
roki* Boże. *Rzym. 9, 4
3. Bo coż na tym, ieżli niektorzy* nie u-
wierzyli? Azaż niedowiarstwo † ich zni-
szczy wiarę BOżą? *Żyd. 4, 2 2 Tym. 2, 13.
† Tyt. 1, 2.
4. Nie day tego BOże! J owszem niech
BOG

BOG będzie * prawdziwy, a wszelki c
wiek † kłamca: Jako napisano; Abyś ‡
usprawiedliwiony w mowach twoich
żebyś zwyciężył, gdybyś sądził. * Ps. 86
Jan. 3, 33. r. 8, 26. † Ps. 62, 10. Ps. 116, 11. ‡ Ps. 51
5. Jeźli tedy niesprawiedliwość na
BOżą sprawiedliwość zaleca, coż r
czemy? Azaż niesprawiedliwy iest BO
ktory gniew przywodzi? (Po ludzku m
wię.)
6. Nie day tego BOże! Abowiem i
kożby BOG sądził świat.
7. Bo ieźli prawda BOża przez mo
kłamstwo obfitowała ku chwale iego, cz
muż ieszcze i ia bywam sądzony iako grze
nik?
8. A nie raczey tak mowimy; (iako na
szkaluią i iako niektorzy udawaią, ż
byśmy mowili:) Będziemy czynić z
rzeczy, aby przyszły dobre? Ktorych p
tępienie iest sprawiedliwe.
9 Co tedy; Mamyż co nad nie? Żadny
sposobem. Gdyżeśmy przed tym dowiedl
iż Żydowie i * Grekowie, wszyscy są p
grzechem: * Gal. 3, 22.
10. Jako napisano: Niemasz sprawiedl
wego * ani iednego * Ps. 14, 3
11. Niemasz rozumnego, i niemasz, ktob
szukał BOga.
12. Wszyscy się * odchylili, wespoł się s
li nieużytecznymi, niemasz ktoby czynił d
bre, niemasz aż do iednego. * Ps. 53,
13. Grobem otworzonym * iest gard
ich, ięzykami swymi zdradzali, iad żmiie
pod wargami ich. * Ps. 5, 10. † Ps. 140,
14. Ktorych usta napełnione są * prz
klinania i gorskości. * Ps. 10, 7.
15. Nogi ich prętkie są ku wylewani
krwie.
16 Skruszenie z biedą na drogach ich
17. A drogi pokoiu nie poznali.
18. Niemasz * boiaźni BOżey prze
oczami ich. * Ps. 36, 2.
19. A wiemy, iż cokolwiek zakon mow
tym, ktorzy są pod zakonem, mowi: Ab
wszelkie usta były zatulone, i aby wszyst
świat podlegał karaniu BOżemu.



o. Przeto* z uczynkow zakonu nie
ożie uſprawiedliwione żadne ćiało,
zed oblicznośćią iego; gdyż ☞ przez†
kon ieſt poznanie grzechu. ❧

* Gal. 2, 16. k. 2, 10. † Rzym 7, 7.

1. Lecz teraz bez zakonu ſprawiedliwość
BOża obiawiona ieſt, maiąca świade-
wo z zakonu i prorokow. * Rzym. 1, 17.
Filip 3, 9.

2. Sprawiedliwość mowię BOŻA, przez
iarę JEzuſa Chryſtuſa, ku wſzyſtkim, i
a wſzyſtkie wierzące; boć rożnośći nie-
aß.

3. Abowiem ☞ wſzyſcy zgrzeßyli, i nie
ſtawa im chwały BOzey.

24. A bywaią uſprawieliwieni darmo z
ſki iego, przez odkupienie, ktore ſię ſtało
Chryſtuśie JEzuśie.

25. Ktorego BOG wyſtawił ubłaga-
iem przez wiarę we krwi iego ku oka-
niu ſprawiedliwośći ſwoiey, przez od-
uſzczenie przed tym popełnionych grze-
ow, w ćierpliwośći BOzey ❧

26. Ku okazaniu ſprawiedliwośći ſwoiey
teraźnieyßym czaśie: Nato, aby on był
rawiedliwym i uſprawiedliwiaiącym
go, ktory ieſt z wiary JEzuſowey.

27. Gdźież tedy ieſt chluba? Odrzucona
ſt. Przez ktoryż Zakon? Czyli uczynkow?
ie: Ale przez zakon wiary.

28. ☞ Przetoż mamy* za to, że człowiek
ywa uſprawiedliwiony wiarą, bez uczyn-
ow zakonu ❧ * Dzie. 13, 38. Rzym. 8, 31.
Gal 2, 16 2 Tym 1, 9 Tyt. 3. 5. Żyd 7, 19

29. Izali BOG ieſt tylko BOgiem Żydow?
zali też nie poganow? Zaiſte i poganow.

30. Ponieważ ieden* ieſt BOG, ktory u-
rawiedliwi obrzezkę z wiary i nieobrzez-
ę przez wiarę * Rzym. 10, 12.

31 To tedy zakon niszczymy przez wiarę?
ie day tego BOze! i owßem zakon ſta-
owimy.

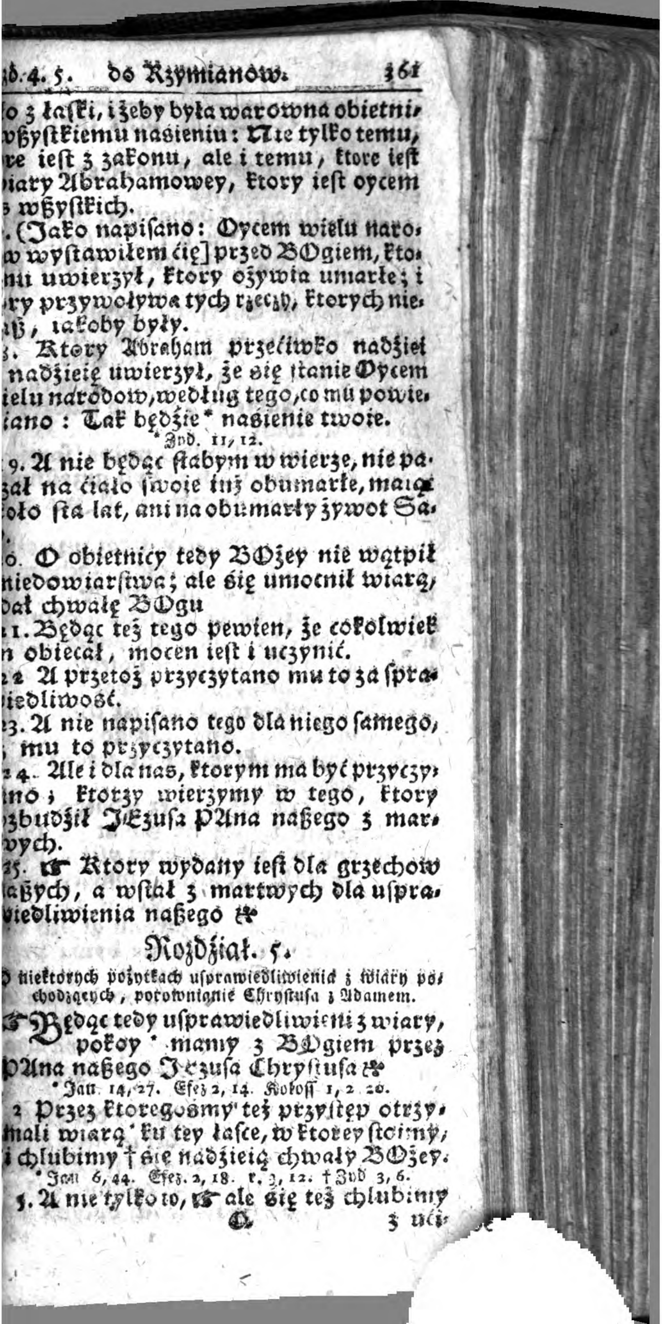
Rozdział. 4.

ſprawiedliwienie z wiary przykładem Abrahamowym
będźie obiaśnione.

Coż tedy rzeczemy, znalazł Abraham,
ociec naß według ćiała?

2. Bo ieźli Abraham z uczynkow ieſt u-
ſpra-

sprawiedliwiony; ma się czym chlubić,
nie u BOga.
3. Abowiem coż pismo mowi? Uwierzył
Abraham * BOgu, i przyczytano mu to
sprawiedliwość. * Gal 3, 6. Jak 2,
4. A robiącemu zapłata nie bywa przy-
czytana podług łaski, ale podług dług
5. ☞ Nierobiącemu zaś, lecz wierzące-
mu w tego, ktory usprawiedliwia niepo-
bożnego, przyczytana bywa wiara jego
za sprawiedliwość.
6. Jako i Dawid powiada, że błogosła-
wieństwo człowieka iest, ktoremu BO
przyczyta sprawiedliwość bez uczynkow
mowiąc:
7. Błogosławieni, ktorych odpuszczon
są * nieprawości, a ktorych zakryte są grze-
chy * Ps. 32, 1.
7. Błogosławiony mąż, ktoremu PAN
grzechu nie przyczyta.
9. To tedy błogosławieństwo tylko na
obrzezkę przychodzi, czy też na nieobrzezkę
Gdyż mowimy, iż wiara Abrahamow
iest przyczytana za sprawiedliwość.
10. Jakoż mu tedy iest przyczytana? Gdy
był w obrzezce? Czyli w nieobrzezce? Ni
w obrzezce; ale w nieobrzezce.
11. J przyjął znak obrzezki * za pieczęć
sprawiedliwości oney wiary, ktora była
w nieobrzezce: Na to, aby był Ojcem
wszystkich wierzących w nieobrzezce, aby i
onym przyczytana była sprawiedliwość
12. J aby był Ojcem obrzezki, nie tylko
tych, ktorzy są z obrzezki, ale też i tych, kto-
rzy chodzą stopami wiary Ojca naszego
Abrahama, ktora była w nieobrzezce.
13. Abowiem nie przez zakon się stała
obietnica Abrahamowi albo nasieniu ie-
go, aby był dziedzicem świata; ale prze
sprawiedliwość wiary
14. Bo ieźli * ci, ktorzy są z zakonu dziedzi-
cami są; tedyć zniszczała wiara, i wniwecz
się obrociła obietnica. * Gal. 3, 16.
15. Gdyż zakon gniew sprawuie. Abo-
wiem gdzie zakonu * niemasz, tam ani prze-
stępstwa. * Rzym. 5, 20.
16. A przetoż z wiary iest dziedzictwo, aby
była



[..]o z łaski, i żeby była warowna obietni[..]
wszystkiemu nasieniu: Nie tylko temu,
[..]re iest z zakonu, ale i temu, ktore iest
[..]iary Abrahamowey, ktory iest oycem
[..] wszystkich.
[..]. (Jako napisano: Oycem wielu naro[..]
[..]w wystawiłem ćię] przed BOgiem, kto[..]
[..]mu uwierzył, ktory ożywia umarłe; i
[..]ry przywoływa tych rzeczy, ktorych nie[..]
[..]asz, iakoby były.
[..]8. Ktory Abraham przećiwko nadźiei
nadźieię uwierzył, że się stanie Oycem
[..]ielu narodow, według tego, co mu powie[..]
[..]iano: Tak będźie* nasienie twoie.
*Ind. 11, 12.
[1]9. A nie będąc słabym w wierze, nie pa[..]
[..]zał na ćiało swoie iuż obumarłe, mając
[..]koło sta lat, ani na obumarły żywot Sa[..]
[..].
[2]0. O obietnicy tedy BOżey nie wątpił
[..]niedowiarstwa; ale się umocnił wiarą,
[..]dał chwałę BOgu
[2]1. Będąc też tego pewien, że cokolwiek
[..]n obiecał, mocen iest i uczynić.
22 A przetoż przyczytano mu to za spra[..]
[..]iedliwość.
[2]3. A nie napisano tego dla niego samego,
[..] mu to przyczytano.
24. Ale i dla nas, ktorym ma być przyczy[..]
[..]ano; ktorzy wierzymy w tego, ktory
[..]zbudźił JEzusa PAna naszego z mar[..]
[..]wych.
25. ☞ Ktory wydany iest dla grzechow
[..]aszych, a wstał z martwych dla uspra[..]
[..]iedliwienia naszego ☙

Rozdźiał. 5.

[O] niektorych pożytkach usprawiedliwienia z wiary po[..]
chodzących, porownanie Chrystusa z Adamem.

☞ Będąc tedy usprawiedliwieni z wiary,
pokoy* mamy z BOgiem przez
PAna naszego Jezusa Chrystusa ☙
*Jan. 14, 27. Efez 2, 14. Kołoss 1, 2 20.
2 Przez ktoregośmy też przystęp otrzy[..]
[..]mali wiarą* ku tey łasce, w ktorey stoimy,
i chlubimy † się nadźieią chwały BOżey.
*Jan 6, 44. Efez. 2, 18. r. 3, 12. † Ind 3, 6.
3. A nie tylko to, ☞ ale się też chlubimy

z ućiſkow: Wiedząc iż * ućiſk ćierpliw
ſprawuie;
4. A ćierpliwość doświadczenie; a
świadczenie nadźieię;
5. A nadźieia nie* pohańbia; przeto,
miłość BOża rozlana ieſt w ſercach n
ſzych przez Ducha Swiętego, ktory na
ieſt dany ☙ *Pſ 32, 10. Pſ. 125,
6. Abowiem Chryſtus, gdyśmy ieſzc
byli * mdłymi, według czaſu umarł z
niepobożne. * Efez. 2, 5. Koloſſ. 2, 13
7. Choć ledwieby kto umarł za ſprawi
dliwego: Wſzakże za dobrego ſnadźby ś
kto umrzeć ważył.
8. ☞ Lecz zaleca * BOG miłość ſwoię k
nam, że gdyśmy ieſzcze byli grzeſznymi
Chryſtus za nas umarł. * Jan. 3, 1
1 Jan. 4, 9.
9. Daleko tedy więcey teraz uſprawi
dliwieni będąc krwią iego, zachowan
będźiemy przezeń od gniewu ☙
10. Bo ieżliże będąc nieprzyiaćiolmi p
iednaniśmy z Bogiem przez śmierć Syn
iego; daleko więcey będąc poiednani, z
chowani będźiemy przez żywot iego
11 A nie tylko to, ale się też chlubiem
BOgiem przez PAna naſzego, Jezuſ
Chryſtuſa, przez ktoregośmy teraz poied
nanie otrzymali.
12. Przeto ☞ iako przez iednego * czło
wieka grzech wſzedł na świat, a prze
grzech śmierć; tak też na wſzyſtkie ludźi
śmierć przyſzła, ponieważ wſzyſcy zgrz
ſzyli ☙ * 1 Kor. 15, 21.
13. Abowiem aż do zakonu grzech by
na świećie: Ale grzech nie bywa przy
czytany, gdy zakonu niemaſz.
14. Lecz śmierć krolowała od Adama a
do Moyżeſza, i nad tymi, ktorzy nie grz
ſzyli na podobieńſtwo przeſtępſtwa Ada
mowego, ktory ieſt wzorem onego, ktor
miał przyyść
15. Ale nie iako upadek, tak i dar z łaſk
Abowiem ieźli przez upadek iednego wiel
ich pomarło, daleko więcey łaſka BOża,
dar z łaſki onego iednego człowieka Je
zuſa Chryſtuſa, na wiele ich opływała.

. A dar nie iest taki iako to, co przyszło
ez iednego, ktory zgrzeszył: Abowiem
na iest z iednego upadku ku potępieniu;
dar z łaski wielu upadkow ku uspra-
edliwieniu.
7. Abowiem ieżli dla iednego* upadku
ierć krolowała przez iednego; Taleko
ęcey, ktorzy obfitość oney łaski i dar
awiedliwości przyymuią, w żywocie
olować będą przez tegoż iednego JE-
sa Chrystusa. *1 Kor 15, 22.
8. Przetoż tedy iako przez iednego upa-
k, na wszystkie ludzie przyszła wina ku
tępieniu: Tak też przez iednego uspra-
iedliwienie, na wszystkie ludzie przyszedł
r, ku usprawiedliwieniu żywota.
19. ☞ Bo iako przez nieposłuszeństwo
dnego człowieka wiele się ich stało
zesznymi: Tak przez posłuszeństwo ie-
nego człowieka wiele się ich stało spra-
iedliwymi. ☜
20. A zakon przytym nastąpił, aby obfi-
wał grzech; Lecz ☞ gdzie się grzech
zmnożył, tam łaska tym więcey obfito-
ała ☜
21. Aby iako grzech krolował ku śmier-
, tak też aby łaska krolowała przez spra-
iedliwość ku żywotowi wiecznemu,
rzez JEzusa Chrystusa PAna naszego.

Rozdział. 6.

zwiętobliwości i nowym posłuszeństwie, iako po-
żytku usprawiedliwienia z wiary.

Coż tedy rzeczemy? Zostaniemyż w
grzechu, aby łaska obfitowała.
2 Nie day tego BOże! Abowiem ktorzy-
śmy umarli grzechowi, iakoż ieszcze w
nim żyć będziemy?

(Lekcya na niedz. 6. po S. Troycy.)

3. ☞ Azaż nie wiecie, iż ktorzykolwiek
ochrzczeni iesteśmy w Chrystusa
JEzusa, w śmierć iego ochrzczeni iesteś-
my? *Gal. 3, 27. Kol 2, 12. 1 Piotr 3, 21.
4. Pogrzebieniśmy tedy z nim przez
chrzest w śmierć; aby iako Chrystus
wzbudzony iest z martwych przez chwałę

Oycowſką, tak, żebyśmy i my w nowo
żywota chodźili. ☞ *Efez.4,24. Kol.
† 1 Piotr. 4. 12.
5. Bo ieżliżeśmy z nim wſzczepieni * w
dobieńſtwo śmierći iego; tedy też i w
dobieńſtwo zmartwychwſtania wſzczep
z nim będźiemy. *Rzym.8,11. 1 Kor.6,
2 Kor 4, 14
6. To wiedząc, że ſtary naſz człowiek p
ſpołu z nim ieſt ukrzyżowany, aby ciał
grzechu było zniſzczone; żebyśmy iu
więcey nie ſłużyli grzechowi.
7. Bo ktoć umarł, uſprawiedliwiony ie
od grzechu
8 Jeżliśmy tedy z Chryſtuſem * umarl
wierzymy iż też z nim żyć będźiemy.
* 2 Tym. 2, 11.
9. ☞ Wiedząc, że Chryſtus powſtawſzy
z martwych, więcey nie umiera, i śmier
mu więcey nie panuie. *Ob. 1, 18.
10. Bo iż umarł, grzechowi raz umarł
a iż żyie, żyie BOGU. ☜
11. Tak też i wy rozumieyćie, żeśćie wy u
marłymi grzechowi aleśćie żywymi BO
gu w Chryſtuśie JEzuśie PANU naſzym
12. ☞ Niechże tedy nie kroluie grzech
w śmiertelnym ćiele waſzym, żebyśćie mu
poſłuſzni byli w pożądliwośćiach iego.
13. Ani ſtawiayćie członkow waſzych oręż
żem nieſprawiedliwośći grzechowi; ale
ſtawiayćie śiebie * ſamych BOGU, iako
z umarłych żywi, i członki waſze orężem
ſprawiedliwośći BOgu *Luk. 1, 74. 75.
Rzym. 12, 1. Gal. 2, 19 Żyd. 9, 14. 1 Piotr 4, 2.
14. Abowiem grzech panować nad wami
nie będźie; bośćie nie pod zakonem, ale
pod łaſką.
15 Coż tedy? Będźiemyż grzeſzyli, że
śmy nie pod zakonem, ale pod łaſką?
Nie day tego, BOże!
16. Azaż nie wiećie, że komu * śię ſtawia
ćie za ſługi ku poſłuſzeńſtwu, tegośćie ſługa
mi komuśćie poſłuſzni; bądź grzechowi ku
śmierći, bądź poſłuſzeńſtwu ku ſprawie
dliwośći. * Jan. 8, 34. 2 Piotr. 2, 19.
17. Ale chwała BOgu, że bywſzy ſługami
grzechu, uſłuchaliśćie z ſerca ſpoſobu oney
nauki, ktoreyśćie śię poddali.

18.



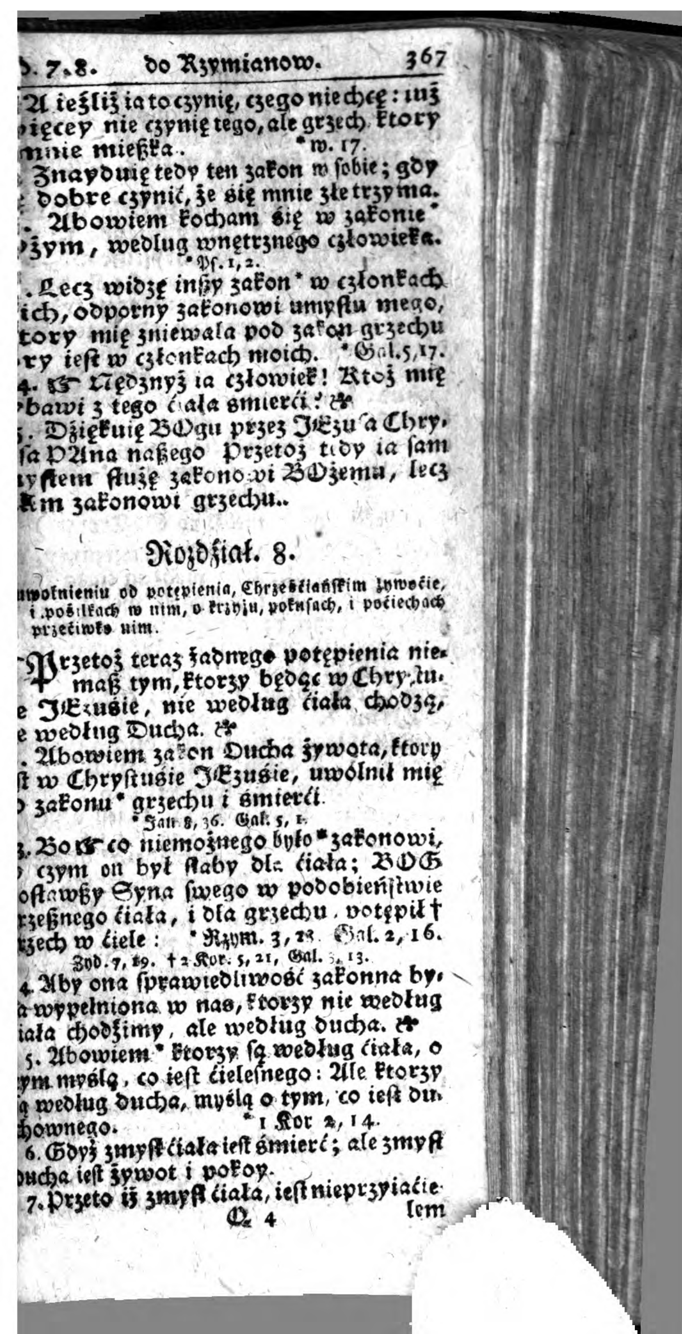
3. A będąc* uwolnieni od grzechu ſtali-
e śię niewolnikami ſprawiedliwośći.
* Jan. 8, 36. Gal 5, 1. 1 Piotr. 2, 16.
(Lekcya na niedz. 7. po S. Troycy.)
Po ludzku mowię, dla mdłośći ćiała
waſzego. Abowiem iakośćie ſtawia-
złonki waſze na ſłużbę nieczyſtośći i nie-
awośći ku czynieniu nieprawośći. Tak
az ſtawiaycie członki waſze na ſłużbę
awiedliwośći ku poświęceniu.
o. Bo pokiżeśćie byli ſługami grzechu,
liśćie wolnymi od ſprawiedliwośći.
21. Jakiżeśćie tedy na on czas pożytek
ieli onych rzeczy, za ktore śię teraz wſty-
ićie? bo koniec onych ieſt śmierć.
22. Lecz teraz będąc uwolnieni od grze-
u a zniewoleni BOgu; maćie pożytek
oy ku poświęceniu, a koniec żywot
ieczny.
23. ☞ Abowiem zapłata za grzech ieſt
mierć: Ale dar z łaſki BOżey ieſt żywot
ieczny w Chryſtuśie JEzuśie PANU
aſzym.] ❧

Rozdział. 7.

uwolnieniu od zakonu, pożytkach i ſkutku zakonu, i poiedynku ducha i ćiała.

Azaż nie wiećie bracia, (bo powiadomym
zakonu mowię,) iż zakon panuie nad
złowiekiem, poki żyie;
2. Abowiem niewiaſta, ktora ieſt * za mę-
em, poki żyw mąż, obowiązana mu ieſt za-
onem: A ieżliby mąż umarł, uwolniona
eſt od zakonu mężowego. * 1 Kor. 7, 39.
3. Przetoż tedy poki mąż żyie, będźie* zwa-
a cudzołożnicą, ieżliby żoną inſzego męża
oſtała: Ale ieżliby mąż iey umarł, wolna
eſt od zakonu onego, aby nie była cudzoło-
nicą, choćby śię inſzego męża żoną ſtała:
* Matt. 5, 32. r. 19, 9.
4. A tak braćia moi, i wyśćie * umartwie-
ni zakonowi przez ćiało Chryſtuſowe, aby-
śćie śię ſtali inſzego, to ieſt tego, ktory wzbu-
dzony ieſt z martwych, abyśmy owoc przy-
nośili BOgu. * 2 Kor. 5, 15. Gal. 2, 19.
1 Teſſ. 5, 10.
5. Abowiem gdyśmy byli w ćiele, namię-
tnośći grzechow, ktore śię wzniecały przez
 zakon,

zakon, mocy dokazowały w członkac
kych ku przynoszeniu owocu śmierc
6. Lecz teraz staliśmy się wolni od
nu, umarszy temu, w ktorymeśmy by
trzymani; abyśmy BOGU służyli n
wości ducha, a nie w starości litery
7. Coż tedy rzeczemy? Iż zakon iest g
chem? Nie day tego, BOże! I owszem
grzechu nie poznał, tylko przez zakon:
i o pożądliwości bym był nie wiedz
by był zakon nie rzekł: Nie będziesz
żądał. *Rzym 3, 20.
8. Lecz grzech wziąwszy przyczynę p
przykazanie, sprawił w mnie wszelaką
żądliwość. Abowiem bez zakonu grz
iest martwy.
9. Jam żył niekiedy bez zakonu. L
gdy przyszło przykazanie, grzech ożył
iam umarł.
10. I znalazło się, że to przykazanie, kt
miało być ku żywotowi, iest mi ku śmier
11. Gdyż grzech wziąwszy przyczynę pr
przykazanie, zwiodł mię, i przez nie za
mię.
12. A tak zakon iest* święty, i przykazan
święte i sprawiedliwe, i dobre. *Ps. 19
1 Tym. 1, 8.
13. To tedy dobre, stałoż mi się śmierci
Nie day tego, BOże! I owszem grzech, a
się pokazał być grzechem, sprawił
śmierć przez dobre; żeby się stał nad
grzeszącym on grzech, przez ono przyk
zanie
14. Bo wiemy, iż zakon iest duchown
alem ia cielesny, zaprzedany pod grzec
15. Abowiem tego co czynię, nie pochw
lam: Bo nie co chcę, to czynię; ale czeg
nienawidzę, to czynię.
16. A ieźli czego nie chcę, to czynię; prz
zwalam zakonowi że dobry iest.
17. Już tedy teraz nie ia to czynię, a
grzech we mnie mieszkaiący.
18. Gdyż ☞ wiem, że nie mieszka we mn
(to iest, w ciele moim,) dobre. Abowie
chęć iest, w mnie: ale wykonać, co iest d
brego, nie znayduię. ☜
19. Bo nie czynię dobrego, ktore chcę a
złe, ktorego nie chcę, to czynię.



A ieżliż ia to czynię, czego nie chcę: iuż
więcey nie czynię tego, ale grzech który
mnie mieszka. * w. 17.
Znayduię tedy ten zakon w sobie; gdy
dobre czynić, że się mnie złe trzyma.
. Abowiem kocham się w zakonie *
żym, według wnętrznego człowieka.
* Ps. 1, 2.
. Lecz widzę inszy zakon * w członkach
ich, odporny zakonowi umysłu mego,
ktory mię zniewala pod zakon grzechu
ry iest w członkach moich. * Gal. 5, 17.
4. ☞ Nędznyż ia człowiek! Ktoż mię
bawi z tego ciała śmierci? ❧
. Dziękuię BOgu przez JEzu'a Chry-
sa PAna naszego Przetoż tedy ia sam
ystem służę zakonowi BOżemu, lecz
kim zakonowi grzechu..

Rozdział. 8.

uwolnieniu od potępienia, Chrześciańskim żywocie, i posiłkach w nim, o krzyżu, pokusach, i pociechach przeciwko nim.

Przetoż teraz żadnego potępienia nie-
masz tym, ktorzy będąc w Chrystu-
e JEzusie, nie według ciała chodzą,
e według Ducha. ❧
. Abowiem zakon Ducha żywota, ktory
st w Chrystusie JEzusie, uwolnił mię
zakonu * grzechu i śmierci.
* Jan 8, 36. Gal. 5, 1.
3. Bo ☞ co niemożnego było * zakonowi,
czym on był słaby dla ciała; BOG
osławszy Syna swego w podobieństwie
rzesznego ciała, i dla grzechu, potępił †
rzech w ciele: * Rzym. 3, 23. Gal. 2, 16.
Zyd. 7, 19. † 2 Kor. 5, 21, Gal. 3, 13.
4. Aby ona sprawiedliwość zakonna by-
a wypełniona w nas, ktorzy nie według
iała chodzimy, ale według ducha. ❧
5. Abowiem * ktorzy są według ciała, o
ym myślą, co iest cielesnego: Ale ktorzy
ą według ducha, myślą o tym, co iest du-
chownego. * 1 Kor 2, 14.
6. Gdyż zmysł ciała iest śmierć; ale zmysł
ducha iest żywot i pokoy.
7. Przeto iż zmysł ciała, iest nieprzyiacie-
Q 4 lem

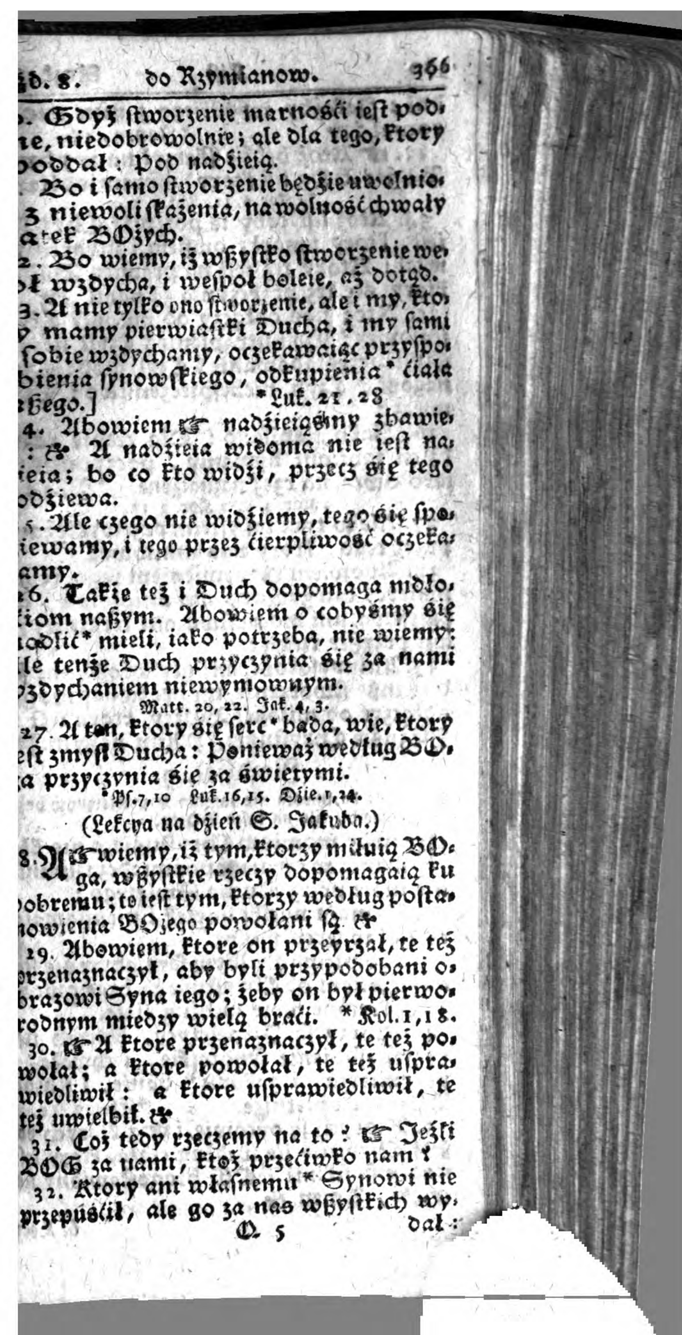
łem BOgu; bo się zakonowi B
nie poddawa gdyż też i nie może.
8. Przetoż, ktorzy są w ciele, BO
podobać nie mogą.
9. Lecz wy nie iesteście w ciele, al
chu; gdyż Duch* BOży mieszka
A ☞ ieżli kto Ducha Chrystusow
ma ten nie iest iego. ❧ *1 Kor
10. Ale ieżli Chrystus w was iest te
ło iest martwe dla grzechu, a duch ies
dla sprawiedliwości.
11. Ale ieżli Duch tego, ktory J
wzbudził z martwych, mieszka w wa
ktory wzbudził Chrystusa z mart
obżywi i śmiertelne* ciała wasze przez
cha swego, ktory w was mieszka. *1 Kor.
* Filip. 3, 11.

(Lekcya na 8. niedź. po S. Troycy.

12. A tak bracia dłużnikami iesteśmy
ciału, abyśmy według ciała ż
13. Abowiem ieżlibyście według
-yli, pomrzecie; ale ieżlibyście Duc
-prawy ciała umartwili, żyć będziec
14. Bo, ☞ ktorzykolwiek Duchem
żym* prowadzeni bywaią, ci są sy
BOżymi. ❧ *Gal. 4, 6. r. 5, 18
15. Gdyżeście nie wzięli ducha ni
znowu ku boiaźni, aleście wzięli D
przysposobienia† synowskiego;
ktorego wołamy: Abba, to iest O
*2 Tym. 1, 7. †Gal. 3, 26. r. 4, 5. 6.
16. Tenże Duch poświadcza* du
naszemu, iżeśmy dziećmi BOżymi.
e 2 Kor. 1, 22. r. 5, 5. Efez. 1, 13. r. 4, 30
17. A ieżliż dziećmi, tedy i dziedzi
dziedzicami w prawdzie BOżymi, a
dziedzicami Chrystusowymi; a ieżli t
z nim cierpimy, abyśmy też z nim
uwielbieni] *Tym. 2, 12,

(Lekcya na niedź. 4. po S. Troycy

18. Abowiem ☞ mam za to, iż utra
teraźnieyszego czasu, nie są
oney przyszłey chwały, ktora się ma
wić w nas. ❧ *2 Kor. 4, 17.
19. Bo troskliwe wyglądanie stwo
oczekawa obiawienia synow Bożyc



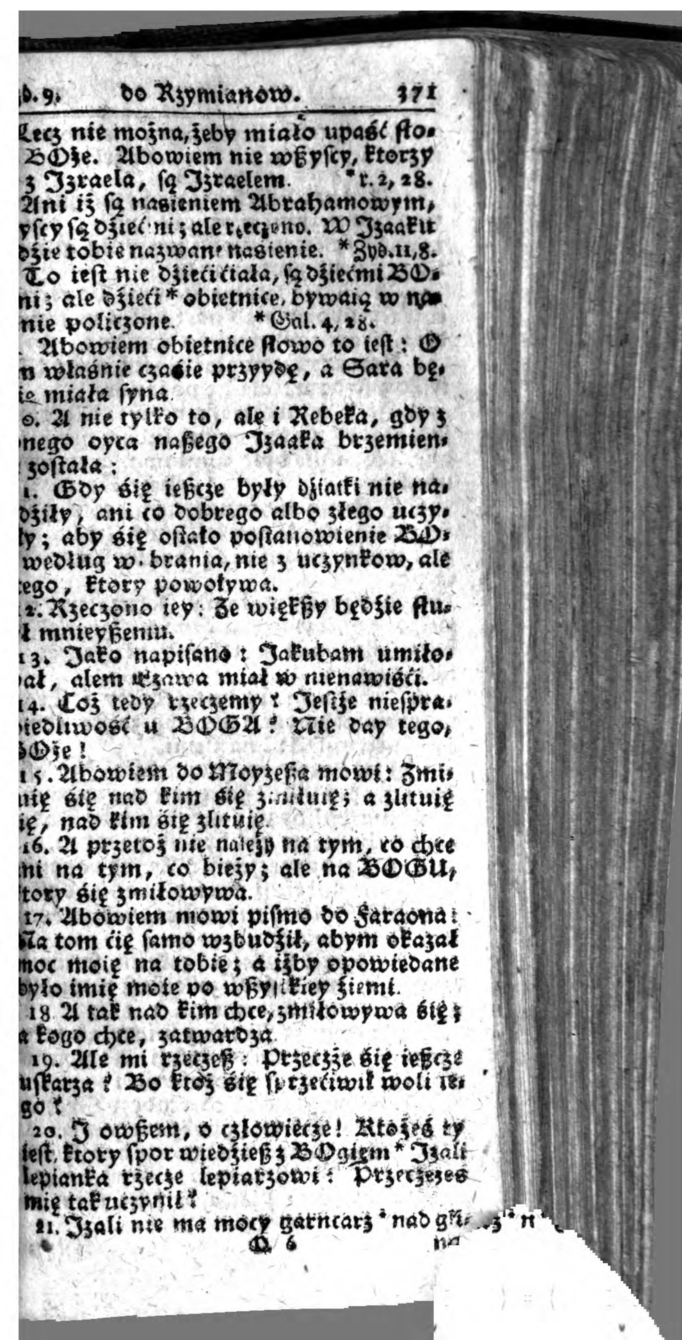
. Gdyż ſtworzenie marnośći ieſt pod,
ie, niedobrowolnie; ale dla tego, ktory
poddał: Pod nadźieią.
. Bo i ſamo ſtworzenie będźie uwolnio,
z niewoli ſkaženia, na wolność chwały
atek BOżych.
2. Bo wiemy, iż wßyſtko ſtworzenie we,
ok wzdycha, i weſpoł boleie, aż dotąd.
3. A nie tylko ono ſtworzenie, ale i my, kto,
y mamy pierwiaſtki Ducha, i my ſami
ſobie wzdychamy, oczekawaiąc przyſpo,
bienia ſynowſkiego, odkupienia* ćiała
ßego.] *Luk. 21, 28
4. Abowiem ☞ nadźieią ſmy zbawie,
: ☜ A nadźieia widoma nie ieſt na,
ieia; bo co kto widźi, przecz śię tego
odźiewa.
5. Ale czego nie widźiemy, tego śię ſpo,
iewamy, i tego przez ćierpliwość oczeka,
amy.
26. Także też i Duch dopomaga mdło,
ćiom naßym. Abowiem o cobyśmy śię
odlić* mieli, iako potrzeba, nie wiemy:
le tenże Duch przyczynia śię za nami
zdychaniem niewymownym.
Matt. 20, 22. Jak. 4, 3.
27. A ten, ktory śię serc* bada, wie, ktory
eſt zmyſł Ducha: Ponieważ według BO,
a przyczynia śię za świetymi.
*Pſ. 7, 10 Luk. 16, 15. Dźie. 1, 24.
(Lekcya na dźień S. Jakuba.)
8. A ☞ wiemy, iż tym, ktorzy miłuią BO,
ga, wßyſtkie rzeczy dopomagaią ku
obremu; to ieſt tym, ktorzy według poſta,
owienia BOżego powołani ſą. ☜
29. Abowiem, ktore on przeyrzał, te też
rzenaznaczył, aby byli przypodobani o,
brazowi Syna iego; żeby on był pierwo,
rodnym miedzy wielą braći. * Kol. 1, 18.
30. ☞ A ktore przenaznaczył, te też po,
wołał; a ktore powołał, te też uſpra,
wiedliwił: a ktore uſprawiedliwił, te
też uwielbił. ☜
31. Coż tedy rzeczemy na to? ☞ Jeżli
BOG za nami, ktoż przećiwko nam?
32. Ktory ani właſnemu* Synowi nie
przepuśćił, ale go za nas wßyſtkich wy,
 dał:

dał: Jakożby wszystkiego z nim nie
rował? * Jan. 3, 16.
33. ☞ Ktoż będzie skarżył na wybr
BOże? BOg iest ktory* usprawiedliwi
* 1 Kor. 6, 11. Tyt. 3, 7.
34. Ktoż iest, coby ie potępił? Chryst
iest, ktory umarł; owszem i z martwy
wstał: Ktory też iest na prawicy BOże
ktory się też przyczynia za nami
35. Ktoż nas odłączy od miłości Chry
stusowey? Czyli utrapienie? Czyli ucisk
Czyli prześladowanie? Czyli głod? Czyl
nagość? Czyli niebespieczeństwo? Czyl
miecz?
36. Jako napisano: Dla ciebie cały
dzień zabiiani bywamy, poczytaniśmy
iako owce, na rzez naznaczone. * Ps. 44, 23
1 Kor. 4, 9. 2 Kor. 4, 11.
37. Ale w tym wszystkim przezwyciężam
przez tego, ktory nas umiłował
38. Abowiem ☞ pewieniem tego, iż an
śmierć, ani żywot, ani aniołowie, an
księstwa, ani mocarstwa, ani teraznieysze
ani przyszłe rzeczy:
39. Ani wysokość, ani głębokość, ani ża
dne insze stworzenie, nie będzie nas mogł
odłączyć od miłości BOżey, ktora iest w
JEzusie Chrystusie, PAnu naszym.]

Rozdział. 9.

Wybranie do żywota nie zawisło w powierzchnych przy
wileiach, ale na łasce BOżey.

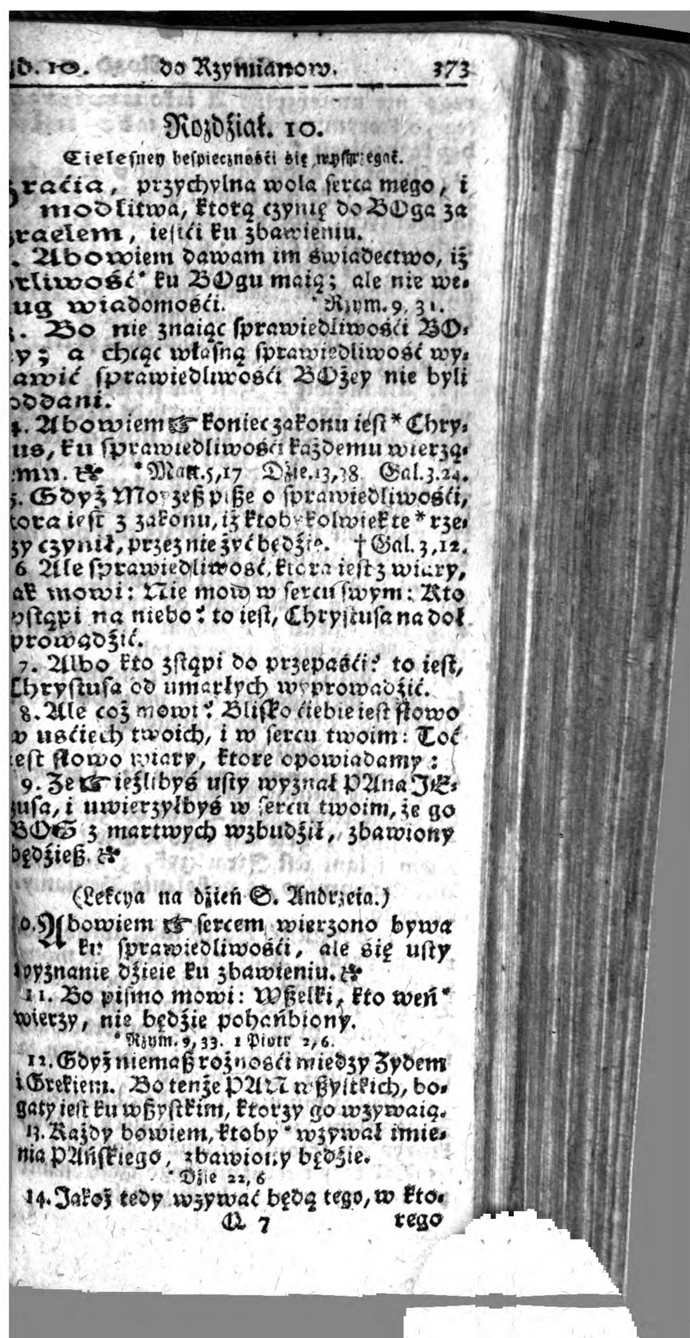
Prawdę mowię w Chrystusie, a nie kła
mam; w czym mi poświadcza sumnie
nie moie przez Ducha Swiętego:
2. Że mam wielki smętek i nieustawaią
cy boł w sercu moim.
3. Abowiem żądałbym sam, abym się sta
odłączonym od Chrystusa za bracią moię
za pokrewne moie według ciała.
4. Ktorzy są Izraelczycy, ktorych ies
przysposobienie synowskie, i chwała,
przymierza, i zakonu* danie, i służb
BOża, i obietnice. * Efez. 2, 12.
5. Ktorych są oycowie, i ☞ z ktorych p
szedł Chrystus ile według ciała, ktory ies
nad wszystkimi BOG błogosławiony n
wieki, Amen.



Lecz nie można, żeby miało upaść sło-
BOże. Abowiem nie wszyscy, ktorzy
z Izraela, są Izraelem. *r. 2, 28.
Ani iż są nasieniem Abrahamowym,
yscy są dziećmi; ale rzeczono. W Izaaku
dzie tobie nazwane nasienie. *Zyd. 11, 8.
To iest nie dzieci ciała, są dziećmi BO-
ni; ale dzieci * obietnice, bywaią w na-
nie policzone. *Gal. 4, 28.
Abowiem obietnice słowo to iest: O
n właśnie czasie przyydę, a Sara bę-
ie miała syna.
o. A nie tylko to, ale i Rebeka, gdy z
nego oyca naszego Izaaka brzemien-
została;
1. Gdy się jeszcze były dziatki nie na-
dziły, ani co dobrego albo złego uczy-
ły; aby się ostało postanowienie BO-
według w-brania, nie z uczynkow, ale
ego, ktory powoływa.
2. Rzeczono iey: Że większy będzie słu-
mnieyszemu.
13. Jako napisano: Jakubam umiło-
ał, alem Ezawa miał w nienawiści.
14. Coż tedy rzeczemy? Jesiże niespra-
iedliwość u BOGA? Nie day tego,
BOże!
15. Abowiem do Moyżesza mowi: Zmi-
uię się nad kim się zmiłuię; a zlituię
ię, nad kim się zlituię.
16. A przetoż nie należy na tym, co chce
ni na tym, co bieży; ale na BOGU,
tory się zmiłowywa.
17. Abowiem mowi pismo do Faraona:
Na tom cię samo wzbudził, abym okazał
moc moię na tobie; a iżby opowiedane
było imię moie po wszystkiey ziemi.
18 A tak nad kim chce, zmiłowywa się;
a kogo chce, zatwardza.
19. Ale mi rzeczesz: Przeczże się jeszcze
uskarza? Bo ktoż się sprzeciwił woli ie-
go?
20. I owszem, o człowiecze! Ktożeś ty
iest, ktory spor wiedziesz z BOgiem * Izali
lepianka rzecze lepiarzowi: Przeczżeś
mię tak uczynił?
21. Izali nie ma mocy garncarz * nad gli[...]
Q 6 na-

ną, żeby z teyże bryły uczynił iedno nacz
nie ku uczćiwośći, a drugie ku zelżywość
* 2 Tym. 2, 20
22. A ieżliż BOG chcąc okazać gniew
znaiomą uczynić możność swoię, znos
w wielkiey ćierpliwośći naczynia gniew
na zginienie zgotowane :
23. A iżby znaiome uczynił bogactw
chwały swoiey nad naczyniem miłośier
dźia, ktore zgotował ku chwale :
24 Ktorych i powołał; to iest, nas: Nie
tylko z Zydow, ale i z poganow :
25. Jako też u Ozeasza mowi: Nazowię
lud, ktory * nie był moim, ludem moim; a
onę, ktora nie była umiłowaną, nazowię
umiłowaną. * 1 Piotr. 2, 10.
26. J stanie się, że na tym mieyscu, gdźie
im mawiano: Nie iesteśćie wy ludem mo
im; tam nazwani będą synami BOga ży
wego.
27. A Jzaiasz woła nad Jeruzalem, mo
wiąc: Choćby liczba synow Jzraelskich
była iako piasek morski, ostanki zachowa
ne będą.
28. Abowiem sprawę skończy i skróći
w sprawiedliwośći; sprawę zaiste skro
coną uczyni PAN na źiemi.
29. J iako przed tym powiedźiał Jzaiasz:
By nam był PAN Zastępow nie zostawił
naśienia, bylibyśmy się stali iako Sodo
ma; i Gomorze bylibyśmy podobni.
30. Coż tedy rzeczemy? To, iż poganie,
ktorzy nie szukali sprawiedliwośći, dostą
pili sprawiedliwośći; a sprawiedliwośći,
ktora iest z wiary
31. A Jzrael szukaiąc * zakonu sprawie
dliwośći, nie doszedł zakonu sprawiedli
wośći. * Rzym. 10, 2. r. 11, 7.
32. Dla czegoż? Jż nie z wiary, ale iako
z uczynkow zakonu iey szukali: Abowiem
się obraźi o kamień obrażenia :
33. Jako napisano: Oto, kładę w Syonie
* kamień obrażenia, i opokę otrącenia: A
wszelki, * ktory weń wierzy, nie będźie po
hańbiony. * Ps. 118, 22. Matt. 21, 42.
Mark. 12, 10. 1 Piot. 2, 6. † Ps. 2, 12.

Roz



Rozdział. 10.

Cielesney bespieczności się wystrzegać.

...racia, przychylna wola serca mego, i
modlitwa, ktorą czynię do BOga za
...raelem, iestći ku zbawieniu.
. Abowiem dawam im świadectwo, iż
...rliwość* ku BOgu maią; ale nie we-
...ug wiadomości. *Rzym. 9, 31.
. Bo nie znaiąc sprawiedliwości BO-
...y; a chcąc własną sprawiedliwość wy-
...awić sprawiedliwości BOżey nie byli
...oddani.
4. Abowiem ☞ koniec zakonu iest * Chry-
...us, ku sprawiedliwości każdemu wierzą-
...emu. ✠ *Matt. 5, 17 Dzie. 13, 38. Gal. 3. 24.
5. Gdyż Moyzesz pisze o sprawiedliwości,
...tora iest z zakonu, iż ktoby kolwiek te * rze-
...zy czynił, przez nie żyć będzie. † Gal. 3, 12.
6 Ale sprawiedliwość, ktora iest z wiary,
...ak mowi: Nie mow w sercu swym: Kto
...wstąpi na niebo? to iest, Chrystusa na doł
...prowadzić.
7. Albo kto zstąpi do przepaści? to iest,
Chrystusa od umarłych wyprowadzić.
8. Ale coż mowi? Blisko ciebie iest słowo
w uściech twoich, i w sercu twoim: Toć
iest słowo wiary, ktore opowiadamy:
9. Że ☞ ieżlibyś usty wyznał PAna JE-
zusa, i uwierzyłbyś w sercu twoim, że go
BOG z martwych wzbudził, zbawiony
będziesz. ✠

(Lekcya na dzień S. Andrzeia.)

10. Abowiem ☞ sercem wierzono bywa
ku sprawiedliwości, ale się usty
wyznanie dzieie ku zbawieniu. ✠
11. Bo pismo mowi: Wszelki, kto weń *
wierzy, nie będzie pohańbiony.
*Rzym. 9, 33. 1 Piotr 2, 6.
12. Gdyż niemasz rożności miedzy Żydem
i Grekiem. Bo tenże PAN wszystkich, bo-
gaty iest ku wszystkim, ktorzy go wzywaią.
13. Każdy bowiem, ktoby * wzywał imie-
nia PAńskiego, zbawiony będzie.
*Dzie 22, 6
14. Jakoż tedy wzywać będą tego, w kto-

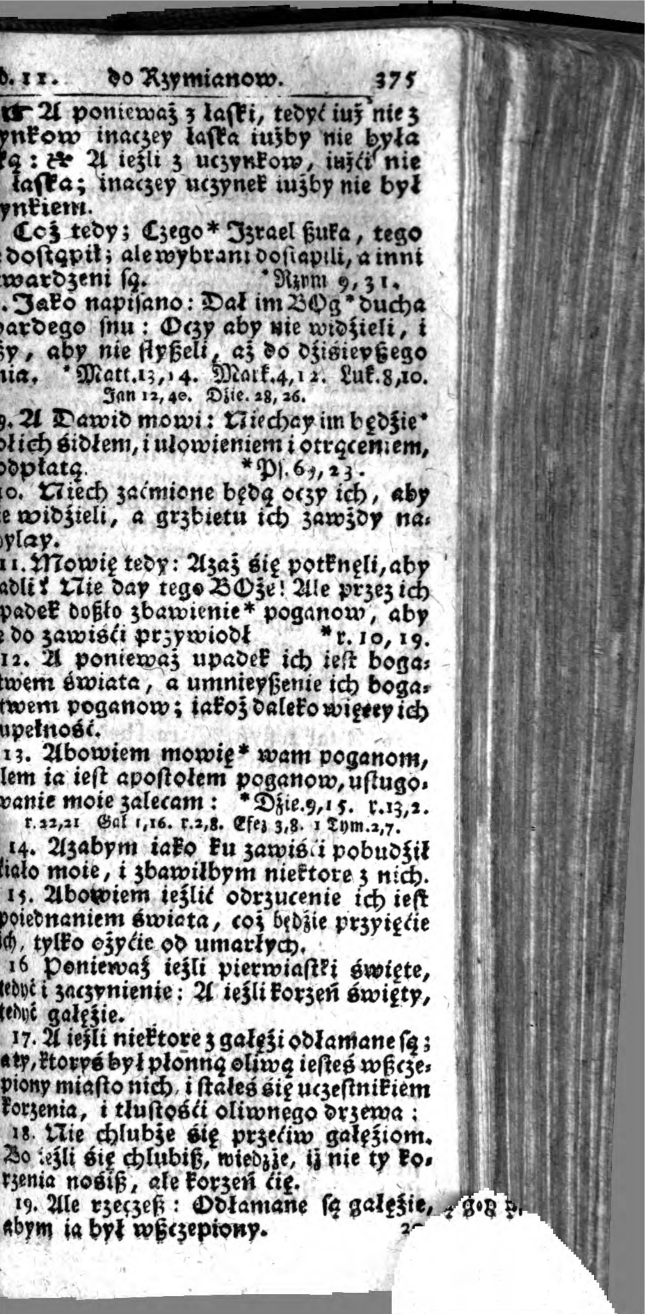
rego nie uwierzyli? A iako uwierz
tego, o ktorym nie słyszeli? A iako usły
bez kaznodzieie?
15 Jakoż też będą kazać, ieśliby nie b
posłani? [Jako napisano: O iako ślic
są nogi tych, ktorzy opowiadaią pok
tych, ktorzy opowiadaią dobre rzeczy
16. Aleć nie wszyscy posłuszni byli Ewa
gielii. Abowiem Izaiasz * mowi: PAni
ktoż uwierzył kazaniu naszemu. * Jan 12,3
17 Wiara tedy iest z słuchania, a słuch
nie przez słowo BOże.
18. Ale mowię: Izali nie słyszeli? i
wszem * na wszystkę ziemię wyszedł głos ich
i na kończyny okręgu ziemie słowa ich.
19. Ale mowię: Izali tego nie pozna
Izrael? Pierwszy Moyzesz mowi: J
was do zawiści pobudzę przez naro
ktory nie iest narodem: przez narod ni
rozumny rozdrażnię was.
20. A Izaiasz śmiałości używaiąc, mo
wi: Jestem znaleziony od tych ktorzy
mię nie szukali; i iestem obiawion
tym, ktorzy się o mnie pytali.
21. Ale przeciwko Izraelowi mowi: Ca
ły dzień wyciągałem ręce moie do lud
upornego, i sprzeciwiaiącego się.

Rozdział. 11.

O niektorych postawach w modleniu się, i godny
używaniu wieczerzy PAńskiey.

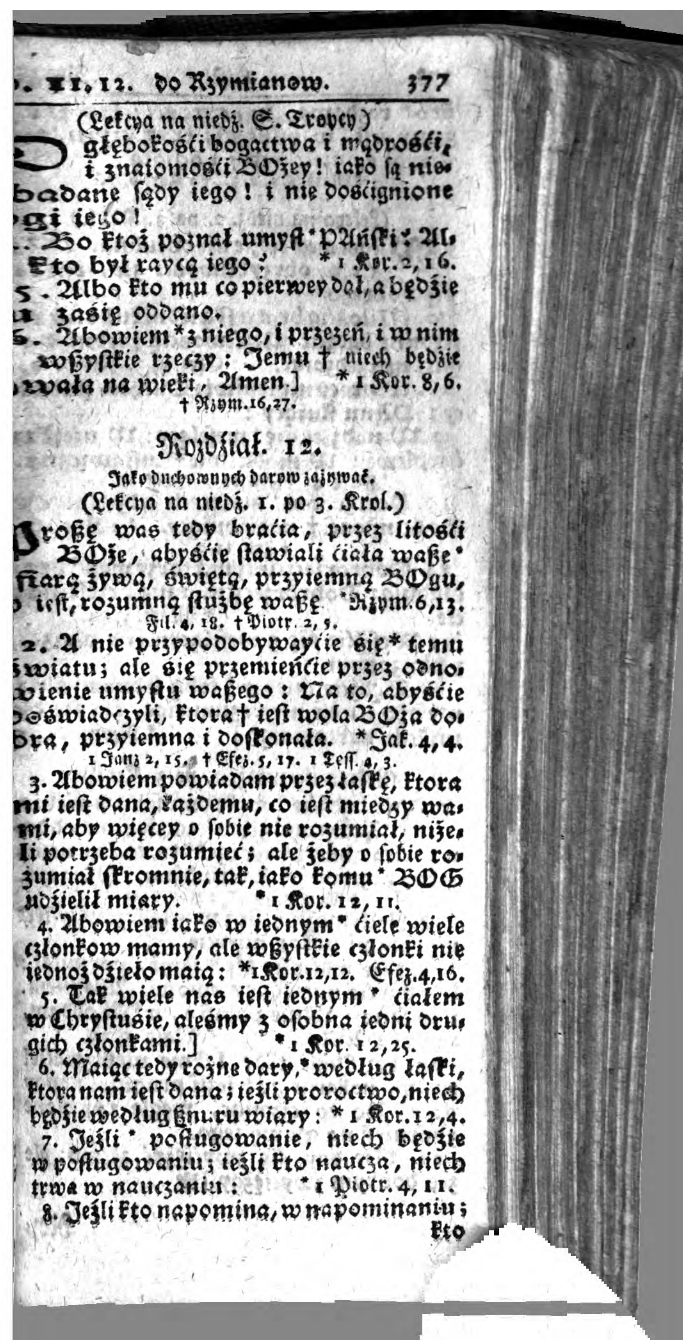
Mowię tedy: Izali BOG odrzucił lu
swoy? Nie day tego BOże! Abo
wiem i iam iest Izraelczyk, z nasieni
Abrahamowego, z pokolenia Beniamy
nowego.
2. Nie odrzucił ci BOG ludu swego, kto
ry przeyrzał. Azaż nie wiecie, co mow
pismo o Eliaszu iako się przyczynia d
Boga, przeciwko Izraelowi mowiąc:
3. PAnie, proroki twoie pomordowali
i ołtarze twoie zburzyli; a zostałem i
sam, i szukaią dusze moiey.
4. Ale coż mu mowi Boska odpowiedź
Zostawiłem sobie siedm tysięcy mężow
ktorzy nie skłonili kolana Baalowi.
5. Tak tedy i teraźnieyszego czasu ostan
podług wybrania z łaski zostały.

A poniewaz z łaski, tedyć iuz nie z
ynkow inaczey łaska iuzby nie była
łą: A iezli z uczynkow, iuzći nie
łaska; inaczey uczynek iuzby nie był
ynkiem.
. Coz tedy; Czego* Izrael szuka, tego
dostąpił; ale wybrani dostąpili, a inni
twardzeni są. *Rzym 9, 31.
. Jako napisano: Dał im BOg* ducha
ardego snu: Oczy aby nie widzieli, i
zy, aby nie słyszeli, az do dzisieyszego
nia. *Matt. 13, 14. Mark. 4, 12. Luk. 8, 10.
Jan 12, 40. Dzie. 28, 26.
9. A Dawid mowi: Niechay im będzie*
ołich sidłem, i ułowieniem i otrąceniem,
odpłatą. *Ps. 69, 23.
10. Niech zaćmione będą oczy ich, aby
e widzieli, a grzbietu ich zawzdy na-
ylay.
11. Mowię tedy: Azaz się potknęli, aby
adli? Nie day tego BOze! Ale przez ich
padek doszło zbawienie* poganow, aby
e do zawiści przywiodł *r. 10, 19.
12. A poniewaz upadek ich iest boga-
twem świata, a umnieyszenie ich boga-
twem poganow; iakoz daleko więcey ich
upełność.
13. Abowiem mowię* wam poganom,
lem ia iest apostołem poganow, usługo-
wanie moie zalecam: *Dzie. 9, 15. r. 13, 2.
r. 22, 21 Gal 1, 16. r. 2, 8. Efez 3, 8. 1 Tym. 2, 7.
14. Azabym iako ku zawiści pobudził
ciało moie, i zbawiłbym niektore z nich.
15. Abowiem iezlić odrzucenie ich iest
poiednaniem świata, coz będzie przyięcie
ich, tylko ozycie od umarłych.
16 Poniewaz iezli pierwiastki święte,
tedyć i zaczynienie: A iezli korzeń święty,
tedyć gałęzie.
17. A iezli niektore z gałęzi odłamane są;
a ty, ktorys był płonną oliwą iesteś wszcze-
piony miasto nich, i stałeś się uczestnikiem
korzenia, i tłustości oliwnego drzewa:
18. Nie chlubze się przeciw gałęziom.
Bo iezli się chlubisz, wiedzze, iz nie ty ko-
rzenia nosisz, ale korzeń cię.
19. Ale rzeczesz: Odłamane są gałęzie,
abym ia był wszczepiony.



20. Dobrze. Dla niedowiarſtwa od
mane ſą, ale ty wiarą ſtoiß; nie bą
hardey myśli, ale śię boy.
21. Abowiem ieżli BOG przyrodzony
gałęźiom nie przepuśćił, wiedz, że i to
nie przepuśći.
22. ☞ Obaczże tedy dobrotliwość i ſ
gość BOżą: Przećiwko tym w prawdź
ktorzy upadli, ſrogość; ale przećiwko t
bie dobrotliwość, ieżlibyś trwał w dobr
ći: Inaczey i ty będźieß wyćięty. ☜
23. Alec i oni ieżli nie będą trwali w ni
dowiarſtwie, wßczepieni zaś będą: Gd
mocny ieſt BOG one zaśię wßczepić.
24. Abowiem ieżliś ty ieſt wyćięty z ol
wy, z przyrodzenia płonney, a przećiwk
przyrodzeniu ieſteś wßczepiony w dobr
oliwę: Jakoż daleko więcey, ktorzy ſą w
dług przyrodzenia, wßczepieni będą
ſwoię właſną oliwę.
25 Bo nie chcę, abyśćie nie mieli wiedźie
braćia, tey taiemnice, (żebyśćie nie byli ſ
mi u śiebie mądrymi,) ☞ iż zatwardzeni
z częśći przyßło na Izraela, pokiby nie w
ßła * zupełność poganow.
*Luk. 21, 24.
26. A tak wßyſtek Izrael będźie zbawio
ny, ☜ iako napiſano: Przyydźie z Syonu
Wybawićiel, i odwroći niepobożnośći o
Jakuba. *Pſ. 14, 8.
27 A toć będźie * przymierze moie z nimi
gdy odeymę grzechy ich. *Żyd 8 8. r. 10, 1
28 A tak według Ewangielii, nieprzyia
ćiołmi ſą dla was: Lecz według wybrani
ſą miłymi dla oycow.
29. Abowiem darow ſwoich i wezwani
BOG nie żałuie.
30. Bo iako i wy niekiedy niewierzyliśći
BOgu, ale teraz doſtąpiliśćie miłośier
dźia, dla ich niedowiarſtwa: *Efez. 2, 2
31. Tak i oni teraz ſtali śię nieposłußny
mi, aby dla miłośierdźia wam okazanego
i oni miłośierdźia doſtąpili.
32. Abowiem ☞ zamknął ie BOG wßy
ſtkie w niedowiarſtwo, aby śię nad wßy
ſtkimi zmiłował. ☜

(Lekcya



(Lekcya na niedz. S. Troycy)

O głębokośći bogactwa i mądrośći,
i znaiomośći BOżey! iako są nie-
badane sądy iego! i nie dośćignione
gi iego!
. Bo ktoż poznał umysł *PAńſki? Al-
kto był raycą iego? *1 Kor. 2, 16.
5. Albo kto mu co pierwey dał, a będźie
u zaśię oddano.
6. Abowiem *z niego, i przezeń, i w nim
wßyſtkie rzeczy: Jemu † niech będźie
chwała na wieki, Amen.] *1 Kor. 8, 6.
† Rzym. 16, 27.

Rozdźiał. 12.

Jako duchownych darow zażywać.

(Lekcya na niedz. 1. po 3. Krol.)

Proßę was tedy braćia, przez litośći
BOże, abyśćie ſtawiali ćiała waße*
ofiarę żywą, świętą, przyiemną BOgu,
o ieſt, rozumną ſłużbę waßę. *Rzym. 6, 13.
Fil. 4, 18. † Piotr. 2, 5.
2. A nie przypodobywayćie śię* temu
światu; ale śię przemieńćie przez odno-
wienie umysłu waßego: Na to, abyśćie
doświadczyli, ktora † ieſt wola BOża do-
bra, przyiemna i doſkonała. *Jak. 4, 4.
1 Jana 2, 15. † Efez. 5, 17. 1 Teſſ. 4, 3.
3. Abowiem powiadam przez łaſkę, ktora
mi ieſt dana, każdemu, co ieſt miedzy wa-
mi, aby więcey o ſobie nie rozumiał, niże-
li potrzeba rozumieć; ale żeby o ſobie ro-
zumiał ſkromnie, tak, iako komu* BOG
udźielił miary. *1 Kor. 12, 11.
4. Abowiem iako w iednym* ćiele wiele
członkow mamy, ale wßyſtkie członki nie
iednoż dźieło maią: *1 Kor. 12, 12. Efez. 4, 16.
5. Tak wiele nas ieſt iednym* ćiałem
w Chryſtuśie, aleśmy z oſobna iedni dru-
gich członkami.] *1 Kor. 12, 25.
6. Maiąc tedy rożne dary,* według łaſki,
ktora nam ieſt dana; ieżli proroctwo, niech
będźie według ßnuru wiary: *1 Kor. 12, 4.
7. Jeżli* posługowanie, niech będźie
w posługowaniu; ieżli kto naucza, niech
trwa w nauczaniu: *1 Piotr. 4, 11.
8. Jeżli kto napomina, w napominaniu;
kto

kto* rozdawa, w szczerości: kto przeło-
żony iest, w pilności; kto† czyni miło-
sierdzie, niech czyni z ochotą.
*Matt. 6, 1. 2. 3. †2 Kor. 9, 7.

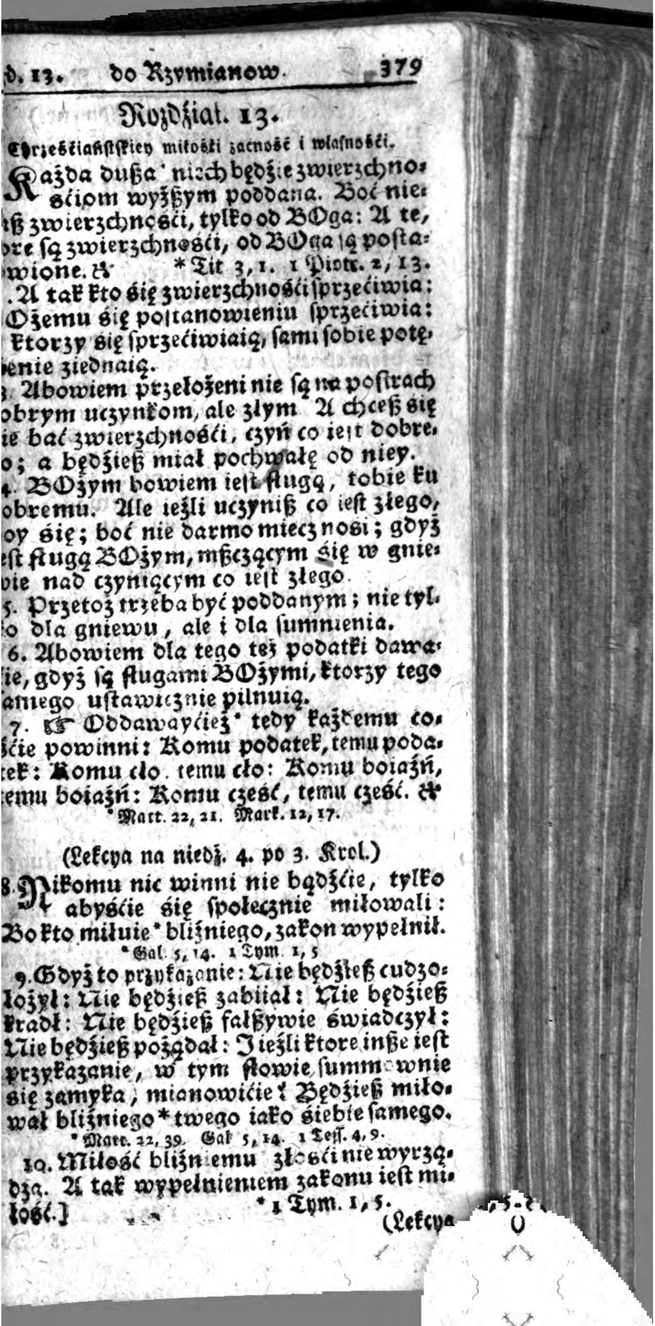
(Lekcya na niedz. 2. po 3. Krol.)

9 Miłość niech będzie nie obłudna. Mie-
ćie w obrzydliwości złe, imui-
się dobrego.
10 Miłością braterską iedni ku drugim
skłonni bądźcie: Uczciwością† iedni dru-
gich uprzedzaiąc. Efez. 4, 3. Filip. 2, 3
11. W pracy nie leniwi: Duchem palaią-
cy: PAnu służący:
12 W nadziei się *weseląc: W ućisku
ćierpliwi: W modlitwie** ustawiczni.
*Fil. 4, 4. †Zyd. 12, 2 **Łuk. 18, 1.
13. Potrzebom* świętych udzielaiący
Gośćinności† naśladuiący. *1 Kor. 16,
†Zyd 13, 2.
14. Dobrorzeczćie tym, ktorzy was *prze-
śladuią: Dobrorzeczćie, a nie przeklinay-
ćie. *Matt. 5, 44.
15 Weselćie się z weselącymi; a płaczćie
z płaczącymi.
16. Bądźćie miedzy* sobą iednomyślni
wysoko o sobie nie rozumieiąc, ale się do
niskich nakłaniaiąc.] *Rzym. 15,

(Lekcya na niedz. 3. po 3. Krol.)

17 Nie bądźćie* mądrymi sami u siebie
Zadnemu złym* za złe† nie odda-
wayćie; obmyślawaiąc** to, co iest uczci-
wego przed wszystkimi ludźmi, *Ps. 131, 1
†Matt 5, 39 **2 Kor. 8, 21
18. Jeźli można, ile z was iest, ze wszystki-
mi ludźmi pokoy mieyćie.
19. Nie mśćiyćie się* sami, naymilsi
Ale dayćie mieysce gniewowi. Abowiem
napisano: Mnie pomsta, a JA oddam
mowi PAN. *Matt. 5, 39.
20. ☞ Jeźli tedy łaknie nieprzyiaćiel
twoy, nakarm go; ieźli pragnie, napo-
go: Bo to czyniąc, węgle rospalon-
zgarniesz na głowę iego.
21. Nie day się zwyćiężyć złemu; al-
złe dobrym zwyćiężay.] ☞

Roz



Rozdział. 13.

Chrześćiańskiey miłośći zacność i własności.

Każda duśza * niech będźie zwierzchno-
śćiom wyżśzym poddana. Boć nie-
śz zwierzchnośći, tylko od BOga: A te,
ore są zwierzchnośći, od BOga są posta-
wione. ☞ * Tit 3, 1. 1 Piotr. 2, 13.
. A tak kto śię zwierzchnośći sprzećiwia:
Ożemu śię postanowieniu sprzećiwia:
Ktorzy śię sprzećiwiaią, sami sobie potę-
ienie ziednaią.
3. Abowiem przełożeni nie są na postrach
obrym uczynkom, ale złym A chceśz śię
ie bać zwierzchnośći, czyń co iest dobre-
o; a będźieśz miał pochwałę od niey.
4. BOżym bowiem iest sługą, tobie ku
obremu. Ale ieźli uczyniśz co iest złego,
oy śię; boć nie darmo miecz nosi; gdyż
est sługą BOżym, mśzczącym śię w gnie-
vie nad czyniącym co iest złego.
5. Przetoż trzeba być poddanym; nie tyl-
o dla gniewu, ale i dla sumnienia.
6. Abowiem dla tego też podatki dawa-
ie, gdyż są sługami BOżymi, ktorzy tego
amego ustawicznie pilnuią.
7. ☞ Oddawayćież * tedy każdemu co-
śćie powinni: Komu podatek, temu poda-
tek: Komu cło, temu cło: Komu boiaźń,
emu boiaźń: Komu cześć, temu cześć. ☙
* Matt. 22, 21. Mark. 12, 17.

(Lekcya na niedź. 4. po 3. Krol.)

8. Nikomu nic winni nie bądźćie, tylko
abyśćie śię społecznie miłowali:
Bo kto miłuie * bliźniego, zakon wypełnił.
* Gal. 5, 14. 1 Tym. 1, 5
9. Gdyż to przykazanie: Nie będźieśz cudzo-
łożył: Nie będźieśz zabiiał: Nie będźieśz
kradł: Nie będźieśz fałśzywie świadczył:
Nie będźieśz pożądał: I ieźli ktore inśze iest
przykazanie, w tym słowie summownie
śię zamyka, mianowićie: Będźieśz miło-
wał bliźniego * twego iako śiebie samego.
* Matt. 22, 39. Gal 5, 14. 1 Tess. 4, 9.
10. Miłość bliźniemu złośći nie wyrzą-
dza. A tak wypełnieniem zakonu iest mi-
łość.] * 1 Tym. 1, 5.
(Lekcya

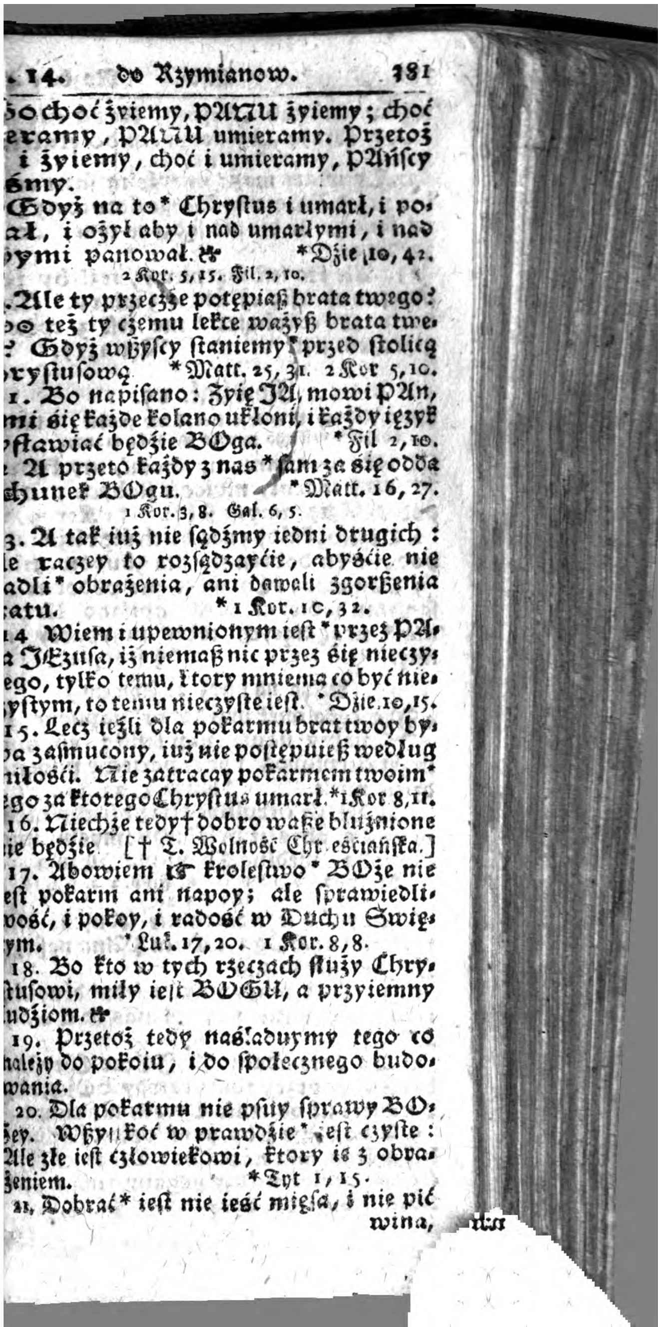
(Lekcya na niedz. 1. w Adwent.)
11. A to czyńcie, wiedząc czas, iż iuż
godźina, abyśmy się ze ſnu o
Abowiem teraz bliżße nas ieſt zbaw
a niż kiedyśmy uwierzyli. * Efez.
1 Teſſ. 5, 6.
12. Noc przeminęła, a dźień śię pr
żył. Odrzućmyż tedy uczynki * ciemn
a obleczmy śię we zbroie światłośći.
Koloſſ. 3, 8.
13. Chodźmy ucząćiwie iako we dnie: *
w biesiadach, i w piiańſtwach, nie
wßeteczeńſtwach, i roſpuſtach: Nie w
ſwarkach, ** ani w zazdrośći * 1 Teſſ.
† 1 Kor. 6, 9. Efez. 5, 3. ** 2 Kor. 12, 20 Gal. 5,
14. Ale ☞ obleczćie śię w PAna JEz
Chryſtuſa: ☞ A nie czyńćie ſtarani
ćiele † ku wykonywaniu pożądliwośći.]
* Gal. 3, 27. † 1 Piotr. 2, 11.

Rozdźiał. 14.

Jako śię przećiw tym, ktorzy ſą ſłabymi w wierze ma
zachowywać.

A tego, ktory ieſt w wierze ſłaby, prz
muyćie; nie na ſprzeczania około ſ
row.
2. Bo ćieden wierzy, iż może ieść wßyſt
A drugi będąc ſłaby, iarzynę iada.
3. Ten, * ktory ie, niech lekce nie waży
go, ktory nie ie: A ktory ie, niech nie
tępia tego, ktory ie; Abowiem go BO
przyiął. * Koloſſ. 2, 16.
4. Ktoś ty ieſt, co ſądźiß * cudzego ſług
PAnu właſnemu ſtoi, albo upada;
oſtoi śię; abowiem go BOG m
utwierdźić. * Jak. 4, 12.
5. Bo ieden rożność czyni miedzy * dni
a dniem; a drugi każdy dźień za rowno ſąd
Każdy niech będźie dobrze upewnio
w zmyśle ſwoim. * Gal. 4, 10.
6. Kto przeſtrzega dnia, PANU pr
ſtrzega; a kto nie przeſtrzega dnia, PAN
nie przeſtrzega. Kto nie ie, PAnu ie:
dźiękuie * BOgu. A kto nie ie, PA
nie ie; a dźiękuie BOgu. * 1 Tym. 4,
7. Abowiem ☞ nikt z nas * ſobie
żyie, i nikt ſobie nie umiera. * 2 Kor. 5,
Gal. 2, 20. 1 Teſſ. 5, 10. 1 Piotr. 4, 2.

8.



bo choć żyiemy, PANU żyiemy; choć
eramy, PANU umieramy. Przetoż
i żyiemy, choć i umieramy, PAńscy
śmy.
Gdyż na to* Chrystus i umarł, i po-
ał, i ożył aby i nad umarłymi, i nad
ymi panował. ☞ *Dzie 10, 42.
2 Kor. 5, 15. Fil. 2, 10.
. Ale ty przecżże potępiasz brata twego?
bo też ty czemu lekce ważysz brata twe-
? Gdyż wszyscy staniemy* przed stolicą
rystusową *Matt. 25, 31. 2 Kor 5, 10.
1. Bo napisano: Żyię JA, mowi PAn,
mi się każde kolano ukłoni, i każdy ięzyk
yznawiać będzie BOga. *Fil 2, 10.
A przeto każdy z nas* sam za się odda
chunek BOgu. *Matt. 16, 27.
1 Kor. 3, 8. Gal. 6, 5.
3. A tak iuż nie sądźmy iedni drugich:
le raczey to rozsądzaycie, abyście nie
adli* obrażenia, ani dawali zgorszenia
atu. *1 Kor. 10, 32.
14 Wiem i upewnionym iest* przez PA-
a JEzusa, iż niemasz nic przez się nieczy-
ego, tylko temu, ktory mniema co być nie-
ystym, to temu nieczyste iest. *Dzie. 10, 15.
15. Lecz ieżli dla pokarmu brat twoy by-
a zasmucony, iuż nie postępuiesz według
iłości. Nie zatracay pokarmem twoim*
ego za ktorego Chrystus umarł. *1 Kor 8, 11.
16. Niechże tedy† dobro wasze bluźnione
ie będzie [† T. Wolność Chrześciańska.]
17. Abowiem ☞ krolestwo* BOże nie
est pokarm ani napoy; ale sprawiedli-
wość, i pokoy, i radość w Duchu Swię-
ym. *Luk. 17, 20. 1 Kor. 8, 8.
18. Bo kto w tych rzeczach służy Chry-
stusowi, miły iest BOGU, a przyiemny
udziom. ☞
19. Przetoż tedy naśladuymy tego co
należy do pokoiu, i do społecznego budo-
wania.
20. Dla pokarmu nie psuy sprawy BO-
żey. Wszystko w prawdzie* iest czyste:
Ale złe iest człowiekowi, ktory ie z obra-
żeniem. *Tyt 1, 15.
21. Dobrać* iest nie ieść mięsa, i nie pić
wina,

wina, ani żadney rzeczy, ktorą się
twoy obraża albo gorszy, albo słab
*1 Kor 8, 13.
22. Ty wiarę masz: mieyże ią sam u
bie przed BOgiem. Błogosławiony,
ry samego siebie nie sądzi w tym, co
za dobre.
23. Ale kto iest wątpliwy, ieżliby
potępiony iest; iż nie ie z wiary.
wiem to cokolwiek * nie iest z wi
grzechem iest. *Tyt. 1, 15.

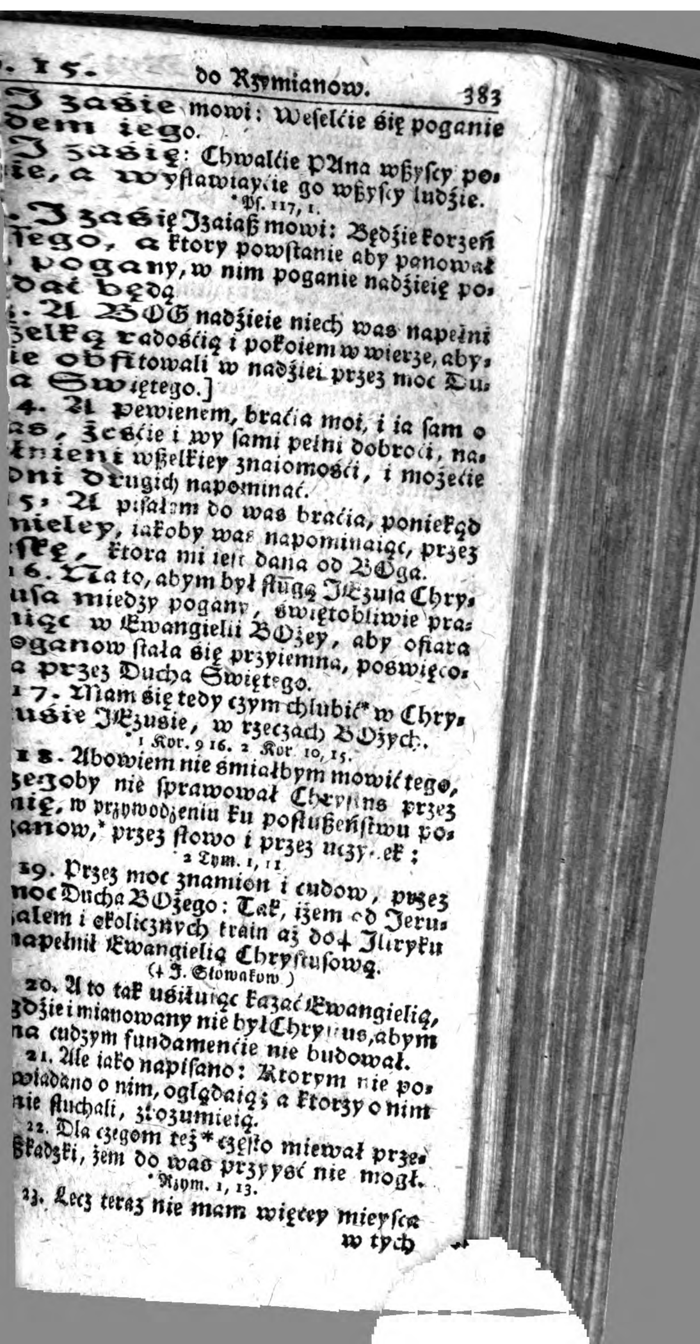
Rozdział. 15.

Czemu słabych w wierze cierpliwie znosić, i la
Chrześciańskiego żywota przyyść mamy.

A tak * powinniśmy znośić, my ktor
śmy mocni, mdłośći słabych; a
podobać się samym sobie. *1 Kor. 9,
2. Przetoż każdy z nas niech się bliźnie
podoba ku dobremu, dla zbudowani
3. Ponieważ i Chrystus nie podobał
samemu sobie, ale iako napisano: Urą
nia * urągaiących tobie przypadły
mię. *Ps 69, 10.

(Lekcya na niedź. 2. Adwent)

4. Bo cokolwiek przed tym * napisano,
naszey nauce napisano; abyś
przez cierpliwość i przez pociechę pism
dzieię mieli. *Rzym. 4, 23. 24.
5. A BOG cierpliwośći i pociechy n
wam da, abyście byli * iednomyślni m
dzy sobą, według Chrystusa JEzusa
Rzym. 12, 16. 1 Kor. 1, 10. Filip. 2, 2. r. 3, 1
1 Pio. r. 3, 8.
6. Abyście iednomyślnie iednymi u
wysławiali BOga, i Oyca PAna nasz
JEzusa Chrystusa.
7. Przetoż przyymuyćie iedni drugi
iako i Chrystus przyiął nas do chw
BOżey.
8. Bo powiadam: Iż JEzus Chryst
był sługą obrzezki dla prawdy BOżey,
potwierdził obietnic Oycom uczynion
9. A poganie żeby za miłosierdźie ch
lili BOga, iako napisano: Dla tego bę
ćię wysławiał miedzy pogany, i imieniu
twemu śpiewać będę. *Ps. 18, 50



J zaśie mowi: Weselćie się poganie
dem iego.
J zaśię: Chwalćie PAna wßyscy po-
ie, a wysławiayćie go wßyscy ludźie.
* Ps. 117, 1.
. J zaśię Jzaiaß mowi: Będźie korzeń
sego, a ktory powstanie aby panował
poganý, w nim poganie nadźieię po-
dać będą.
. A BOG nadźieie niech was napełni
zelką radośćią i pokoiem w wierze, aby-
ie obfitowali w nadźiei przez moc Du-
a Swiętego.]
4. A pewienem, bracia moi, i ia sam o
as, żeśćie i wy sami pełni dobroći, na-
łnieni wßelkiey znaiomośći, i możećie
oni drugich napominać.
15. A pisałem do was braćia, poniekąd
nieley, iakoby was napominaiąc, przez
skę, ktora mi iest dana od BOga.
16. Na to, abym był sługą JEzusa Chry-
usa miedzy pogany, świętobliwie pra-
iąc w Ewangielii BOżey, aby ofiara
oganow stała się przyiemna, poświęco-
a przez Ducha Swiętego.
17. Mam się tedy czym chlubić* w Chry-
usie JEzusie, w rzeczach BOżych.
* 1 Kor. 9 16. 2 Kor. 10, 15.
18. Abowiem nie śmiałbym mowić tego,
żeby nie sprawował Chrystus przez
nię, w przywodzeniu ku posłußeństwu po-
ganow,* przez słowo i przez uczynek;
* 2 Tym. 1, 11
19. Przez moc znamion i cudow, przez
moc Ducha BOżego: Tak, iżem od Jeru-
zalem i okolicznych krain aż do† Jlirykú
napełnił Ewangielią Chrystusową.
(† J. Słowakow)
20. A to tak usiłuiąc kazać Ewangielią,
gdźie i mianowany nie był Chrystus, abym
na cudzym fundamencie nie budował.
21. Ale iako napisano: Ktorym nie po-
wiadano o nim, oglądaią; a ktorzy o nim
nie słuchali, zrozumieią.
22. Dla czegom też * często miewał prze-
szkadzki, żem do was przyyść nie mogł.
* Rzym. 1, 13.
23. Lecz teraz nie mam więcey mieysca
w tych

w tych sam krainach, a maiąc chęć przy
do was* od wielu lat: *Rzym. 1,
1 Tess 2, 17. c. 3. 13.
24. Kiedykolwiek poydę do Hyszpan
przyydę do was; Bo się spodziewam
tamtędy idąc, uyrzę was że wy mię t
poprowadźićie, kiedy się pierwey z wa
troszeczkę ućieszę.
25. A teraz idę do Jeruzalem* usługu
Swiętym. *Dzie. 19, 21.
26 Abowiem się upodobało Macedon
i Achai, nieco* spolnie złożyć na ubog
święte, ktorzy są w Jeruzalemie.
*Dzie. 11, 29. 1 Kor. 16, 1. 3. 4.
27. Owa podobało się im, i są ich dłuż
kami. Bo ponieważ dobr ich Duchowny
poganie się uczestnikami* stali, powinn
im też są ćielesnymi usługować.
*1 Kor. 9, 11. Gal 6, 6.
28. Przetoż gdy to wykonam, a ony
iako zapieczętowany ten pożytek odda
poydę przez was do Hyszpanii.
29. A wiem iż gdy przyydę* do was
hoynym błogosławieństwem Ewangiel
Chrystusowey przyydę. *Rzym 1, 1
30 A proszę was bracia przez PAna na
szego JEzusa Chrystusa, i przez miło
Ducha, abyśćie wespołek ze mną † pr
cowali w modlitwach za mię do BOg
[† G. Boiowali, 2 Kor. 1. 11.]
31. Abym był* wybawiony od tych kt
rzy są niewiernymi w ziemi Judskiey
A iżby usługa moia, ktorą wykonywa
przećiw Jeruzalem, przyiemna by
świętym. *2 Tess 3, 2.
32. Abym z radośćią przyszedł do was
za wolą BOżą, i z wami się wespoł
ućieszył. *Rzym. 1, 10.
33. A BOG pokoiu, niech będźie z wam
wszystkimi, Amen

Rozdział 16.

Zalecenie Feby: Pozdrowienia: Przestrogi i dzięk
nienie

A zalecam wam Febę, śiostrę naszę, kt
ra iest służebnicą zboru Kienchree
skiego
2. Abyśćie ią przyięli w PANU, ia
przyst

koi i świętym, i stali przy niey, w
żby was kolwiek rzeczy potrzebo-
. Abowiem i ona wielom była na
ocy, aż i mnie samemu.
Pozdrowćie Pryscyllę i* Akwilę, po-
niki moie w Chrystusie JEzusie.

* Dzie. 18, 26 2 Tym. 4, 19.

Ktorzy za duszę moię swoiey własney
nadstawiali; ktorym nie ia sam dzię-
, ale i wszystkie zbory Pogańskie.)
Także zbor, ktory iest w domu ich. Po-
owćie Epeneta miłego moiego, ktory
pierwiastkiem Achai do Chrystusa.
Pozdrowćie Maryą, ktora wiele pra-
ała dla nas.
Pozdrowćie Andronika i Juniasza,
wne moie, i spółwięźnie moie, ktorzy
cznymi są miedzy Apostołami, ktorzy
zede mną byli w Chrystusie.
Pozdrowćie Ampliasa, miłego moiego
PAnu.
Pozdrowćie, Urbana, pomocnika nasze-
w Chrystusie, i Stachyna, mnie miłe-

. Pozdrowćie Appellessa, doświadczo-
go w Chrystusie. Pozdrowćie te, ktorzy
z domu Arystobulowego.
. Pozdrowćie Herodyona, pokrewnego
oiego. Pozdrowćie te, ktorzy są z domu
arcyssowego, te, ktorzy są w PAnu.
2. Pozdrowćie Tryfenę, i Tryfosę ktore
acuią w PAnu. Pozdrowćie Persydę
iłą, ktora wiele pracowała w PAnu.
3. Pozdrowćie Rufa, wybranego w PA-
U, i matkę iego i moię.
4. Pozdrowćie Asynkryta, Flegonta,
ermana, Patrobę, Hermena, i bracią,
orzy są z nimi.
15. Pozdrowćie Filologa, i Julię, Nere-
, i siostrę iego, i Olimpa, i wszystkie
więte ktorzy są z nimi
16. Pozdrowćie iedni drugie z pocałowa-
iem* świętym. Pozdrawiaią was zbory
Chrystusowe.

* 1 Kor 16, 20. 2 Kor. 13, 12. 1 Tess. 5, 26.

17. A proszę was bracia abyście uważo-
wali tych, ktorzy * czynią rozerwania † i s

gorßenia przećiwko tey nauce, k
się wy nauczyli; i chrońcie **
* Kol. 2, 8. Tyt 3, 9. † Matt 18, 6. 2
Tyt. 3, 10. ** 2 Jan. 1, 10.
18. Abowiem takowi PAnu
JEzuſowi Chryſtuſowi nie słu
własnemu brzuchowi ſwemu:
łagodną mowę i pochlebſtwo, ſ
ſtych zwodzą. * Fil. 3,
19. Bo posłußeńſtwo waße n
doßło. A przetoż raduię się z w
chcę, abyśćie byli mądrymi * na
proſtymi na złe. * Matt.
20. A BOG * pokoiu zetrze ßat
nogi waße w rychle. Łaſka PAna
JEzuſa Chryſtuſa niech będźie z
Amen. * 1 Kor. 14, 33
21. Pozdrawiaią * was Tymote
mocnik moy, i † Lucyuß, i ** Ja
Soſypater, pokrewni moi. * Dz
Fil. 2, 19. 1 Teſſ. 3, 2. † Dzie 13, 1. ** r.
†† r. 20, 4
22. Pozdrawiam was w PAnu i
cyus, ktorym ten liſt piſał.
23. Podrawia was * Gaius, go
moy, i wßyſtkiego zboru. Poz
was † Eraſtus, ßafarz mieyſki, i
tus brat * 1 Kor. 1, 14. † 2 Ty
24. Łaſka PAna naßego JEzuſ
ſtuſa niech będźie z wami wßyſtki
men.
25. A temu, ktory * was może utw
według Ewangelii moiey, i opowi
JEzuſa Chryſtuſa, według obiaw
taiemnice od czaſow wiecznych za
ney: * Efez. 3, 9. † r. 1, 9 r.
2 Tym. 1, 10. Tyt. 2, 2.
26. Lecz teraz obiawioney * i przez
prorockie według poſtanowienia w
go BOga ku posłußeńſtwu wiary
wßyſtkimi narody oznaymioney:
* 1 Piotr. 1, 20.
27. Temu ſamemu mądremu B
niech * będźie chwała, przez JEzuſa
ſtuſa na wieki. Amen. * Rzym.

Ten Liſt do Rzymianow, napiſany
Koryntu, przez Febę, ſłużebnicę
Kienchreeńſkiego.

pierwszy S. Pawła Apostoła do Koryntow.

Rozdział. 1.

Napomnienie do zgody i pokory.

Paweł, powołany* Apostoł JEzusa
Chrystusa przez wolą BOżą, i So-
stenes brat *Dzie.13,2. †Dzie.18,17.
Zborowi BOżemu, ktory iest w Ko-
ńcie, poświęconym * w Chrystusie JE-
sie, powołanym† świętym, ze wszystkie-
, ktorzy** wzywaią imienia PANA na-
go JEzusa Chrystusa na wszelkim miey-
, i ich i naszym. *Jan.17,17.19. Dzie 15,9.
† Rzym. 1,7. Ef. 1,1. Kol 1,22. 2 Tym 1,9.
** 2 Tym. 2,19
. Łaska wam i pokoy * niech będzie od
Oga Oyca naszego, i od PANA JE-
sa Chrystusa. *1 Piotr. 1,2.

(Lekcya na niedz. 18. po S. Troyc.)

Dziękuię BOgu moiemu * zawsze za
was, dla łaski BOżey, ktora wam
st dana w Chrystusie JEzusie.
Efez 1,15.16. 2 Tess. 1,3.
5. Iżeście we wszystkim ubogaceni *
 nim we wszelkiey mowie, i we wszelkiey
naiomości. *Kol 1,9.10. [illegible] 2,7.
6. Jako świadectwo Chrystusowe u-
wierdzone iest w was.
7. Tak iż wam na żadnym darze nie scho-
dzi, ktorzy * oczekawacie obiawienia
PANA naszego JEzusa Chrystusa.
*Fil. 3,20. Tyt. , 13.
8. Ktory was też utwierdzi* aż do końca,
abyście byli bez nagany w dzień PAna na-
szego JEzusa Chrystusa. *1 Tess.3,13 r.5 23.
9. Wiernyć iest* BOG, przez ktorego ie-
steście powołani ku społeczności † Syna
iego JEzusa Chrystusa, PANA naszego.
*Rzym. 3,4. 1 Tess 5,24 †1 Jan. 1,3 7
10. A proszę was bracia przez imię PAna
naszego JEzusa Chrystusa, abyście toż mo-
wili* wszyscy, a iżby nie były miedzy wami
rozerwania: Ale abyście byli spoieni ie-
dnakim umysłem, i iednakim zdaniem.
*Rzym 15,5 Fil 3,16.

11. Abowiem oznaymiono mi o w
bracia moi, od domownikow Chłoi, iż
swarki są miedzy wami.
12. A to powiadam, iż każdy z wam
wi: Jam iest* Pawłow a iam †Apoll
sow, a iam Kiefasow, alem ia Chrystuso
* 1 Kor. 3, 4. † Dzie. 18, 24.
13. Rozdzielonyż iest Chrystus? A
Paweł za was ukrzyżowany? Albo
w imię Pawłowe ochrzczeni.
14. Dziękuię BOgu żem żadnego z w
nie chrzcił, oprocz* Kryspa i Gaiusa
* Dzie. 18, 8.
15. Aby kto nie rzekł, żem chrzcił w imi
moie.
16 Ochrzciłem też i dom* Stefanow
Nad to nie wiem, ieżlim kogo drugieg
ochrzcił. * 1 Kor. 16, 15.
17. Boć mnie nie posłał Chrystus chrzci
ale Ewangelią kazać: Wszakże nie w m
drości* mowy, aby nie był wzniszczon
krzyż Chrystusow. * 1 Kor. 2, 1. 4. 1
2 Piotr. 1, 16.
18. Abowiem ☞ mowa o krzyżu tym
ktorzy giną, iest głupstwem; ale nam
ktorzy bywamy zbawieni, iest mocą
BOżą. ☙ * Rzym. 1, 16.
19. Bo napisano: Wniwecz obrocę mą
drość mądrych, a rozum rozumnych
odrzucę
20 Gdzież iest mądry? Gdzież iest uczon
w piśmie? Gdzież badacz wieku tego
Izali w głupstwo nie obrocił* BOG
mądrości świata tego. * Matt. 11, 25
Łuk. 10, 21.
21. Abowiem ponieważ w mądrości
BOżey świat nie poznał BOGA prze
mądrość, upodobało się BOgu prze
głupie kazanie zbawić wierzące.
22. Gdyż i Żydowie się cudow* doma
gaią, a Grekowie mądrości szukaią:
* Mark. 12, 38.
23. Ale ☞ my każemy Chrystusa ukrzyżo
wanego: Żydom wprawdzie zgorszenie, a
Grekom głupstwo:
24. Lecz samym powołanym i Żydom
i Grekom każemy Chrystusa, ktory iest*
mocą BOża, i mądrością BOżą. ☙
* Rzym. 1, 16. Koloss. 2, 3.

Abowiem głupstwo BOże iest mędr-
niż ludźie; a mdłość BOża iest mo-
ysza, niż ludźie.
. Widźićie zaiste powolanie wasze,
tia, iż nie wiele* mądrych według ćia-
nie wiele możnych, nie wiele zacnego
u: *Jan. 7, 48. r. 12, 42. Jak. 2, 5.
. Ale co głupiego iest u swiata tego,
brał BOG, aby zawstydźił mądre: A
mdłego u świata, wybrał BOG, aby
wstydźił mocne
8. A podłego rodu u świata, i wzgardzo-
wybrał BOG; owszem te rzeczy, kto-
ch niemasz, aby te, ktore są, zniszczył:
9. Aby się nie chlubiło żadne ćiało
zed obliczem iego.
o Lecz z niego wy iesteśćie w Chrystu-
e JEzusie; ☞ ktory się nam stał* mą-
ośćią od BOga, i † sprawiedliwośćią,
* poswięceniem, i †† odkupieniem: ☙
* Kol. 2, 3 † Rzym. 5, 9 ** Jan. 17, 19. †† Efez 1, 7.
31. Aby iako napisano: Kto się chlubi,
PAnu* się chlubił. * 2 Kor. 10, 17.

Rozdźiał. 2.

Prosty sposob opowiadać Ewangelium.

A ia gdym przyszedł do was braćia, nie
przyszedłem z wyniosłością* mowy,
albo mądrośći, opowiadaiąc wam świa-
dectwo BOże. *1 Kor. 1, 17. 2 Kor. 1, 16.
2. Abowiem ☞ nie osądźiłem za rzecz po-
trzebną, co inszego umieć miedzy wami
tylko JEzusa Chrystusa, i to onego
ukrzyżowanego ☙
3. I byłem ia u was w słabośći, w bo-
iazni, i w strachu wielkim.
4. A mowa moia i kazanie* moie nie było
w powabnych mądrośći ludzkiey słowiech,
ale w okazaniu ducha i mocy. *1 Kor. 1, 17.
r. 4. 19. 2 Kor. 11, 6. 1 Tess. 1 5. 2 Piotr. 1, 16.
5. Aby się wiara wasza nie gruntowała
na mądrośći ludzkiey, ale na mocy BOżey.
6. A mądrość mowimy miedzy doskona-
łymi: Ale mądrość nie* tego swiata, ani
xiążąt tego świata, ktorzy giną. *Jak. 3, 17.
* 1 Kor. 15, 24.
7. Ale mowimy mądrość BOżą* w ta-
iemnicy, ktora iest zakryta, ktorą BOG
 pr

przenaznaczył przed wieki ku ch
szey. *Rzym. 16,
8 Ktorey żaden z książąt * teg
nie poznał; Bo gdyby † byli po
gdyby byli PAna chwały nie uk
li. *Matt.11,25.Luk10,21 Jan 8,48.
9. Ale opowiadamy iako napis
Czego * oko nie widziało, u
słyszało, i na serce ludzkie nie wst
nagotował BOG tym, ktorzy go
10. Ale nam to BOG obiawi
Ducha swoiego. ☙ Abowiem Du
stkiego się bada, i głębokości B
*Matt. 13, 11. v. 16, 17.
11. Bo ktoż z ludzi wie, co iest
wieku tylko duch człowieczy, kt
nim iest: Także też i tego, co iest
gu, nikt nie wie, tylko Duch B
12. Aleśmy my nie przyięli Duch
ta lecz Ducha, ktory iest z BOga a
wiedzieli, ktore rzeczy nam są od
darowane.
13. O ktorych też mowimy nie
słowy,* ktorych ludzka mądrość n
ale ktorych Duch Swięty naucza
wnych rzeczy duchowne stosuiąc.
*1 Kor. 1, 17. 2 Piotr 1, 16.
14 Ale ☞ cielesny człowiek * nie p
tych rzeczy, ktore są Ducha BOżego
wiem mu są głupstwem, i nie może
znać, przeto, iż duchownie bywaią
dzone. ☙ *Rzym. 8,
15. Aleć duchowny rozsądza w
lecz sam od nikogo nie bywa rozsą
16. Abowiem ktoż poznał zmysł
ski? Ktoż go będzie uczył? Ale my
Chrystusow mamy. *Rzym. 1

Rozdział. 3.

Nauczyciele są sługami, rolnikami, budow
PAnem i gruntem Zbawienia iest Chryst

I ia bracia nie mogłem wam m
iako duchownym, ale iako ciele
i iako niemowiątkom w Chrystusi
2. Napawałem * was mlekiem, a n
miłem was pokarmem; boście ieszc
mogli znieść; owszem i teraz nie m
*Zyd. 5, 12. 13. 1 Piotr 2, 2.

3.

Gdyż ieſzcze cieleſnymi ieſteście. Bo
eważ miedzy wami* ieſt zazdrość, i
y, i roſterki, azażeście nie cieleśni, i
ug człowieka nie chodźićie;
* 1 Kor. 1, 11. Gal. 3, 20. Jak. 3, 14.
Abowiem gdy kto mowi: Jam ieſt
łow; a drugi, iam Apolloſow; azaż
ſnymi nie ieſteście?
Bo ktoż ieſt Paweł? Kto Apollos?
no ſtudzy, przez ktoreście uwierzyli;
iako każdemu PAN dał.
Jam ſzczepił, Apollos* polewał, ale
G wzroſt dał *Dźie 18, 24. r. 19, 1.
A tak, ani ten, co ſzczepi, ieſt czym, ani
co polewa; ale BOG, ktory wzroſt
a.
Lecz ten, ktory ſzczepi, i ten, ktory po-
a, iedno ſą: A każdy ſwoię zapłatę*
ɫmie, według prace ſwoiey *Pſ 62, 13.
Matt. 16, 27. Rzym. 2, 6. r. 14, 12. Gal. 6, 5.
Abowiem ieſteśmy pomocnikami*
Ożymi: Wy BOżą rolą, BOżym budyn-
m† ieſteście. *2 Kor 6, 1. †Efez 2, 20.
o. Według łaſki BOżey, ktora mi ieſt
na, iako mądry budownik założyłem
unt, a drugi na nim buduie: Wſzakże
żdy niechay baczy, iako na nim buduie.
1. Abowiem ☞ gruntu innego* nikt
e może założyć, oprocz tego, ktory ieſt
Ezus Chryſtus. *Pſ. 118, 22.
a. A ieżli kto na tym gruncie buduie,
oto, srebro, kamienie drogie, drwa,
ano, ſłomę;
13. Każdego robota iawna będźie: Bo
dzień pokaże. Gdyż przez ogień obia-
iona będźie; a każdego roboty iaka ieſt,
gień doświadczy
14. Jeżli czyia robota zoſtanie, ktorą na
im budował, zapłatę weźmie.
15. Jeżli czyia robota zgore, ten ſzkodę
odeymie: Lecz on ſam będźie zachowa-
y; wſzakże tak iako przez ogień.
16. ☞ Azaż* nie wiecie, iż kościołem BO-
żym ieſteście, a Duch BOży mieſzka w was?
*1 Kor. 6, 19. 2 Kor. 6, 16. Zyd. 3, 6. 1 Piot. 2, 5.
17. A ieżli kto gwałći kościoł BOży, tego
BOg ſkaźi: Abowiem kościoł BOży
święty ieſt, ktorym wy ieſteście. ☞

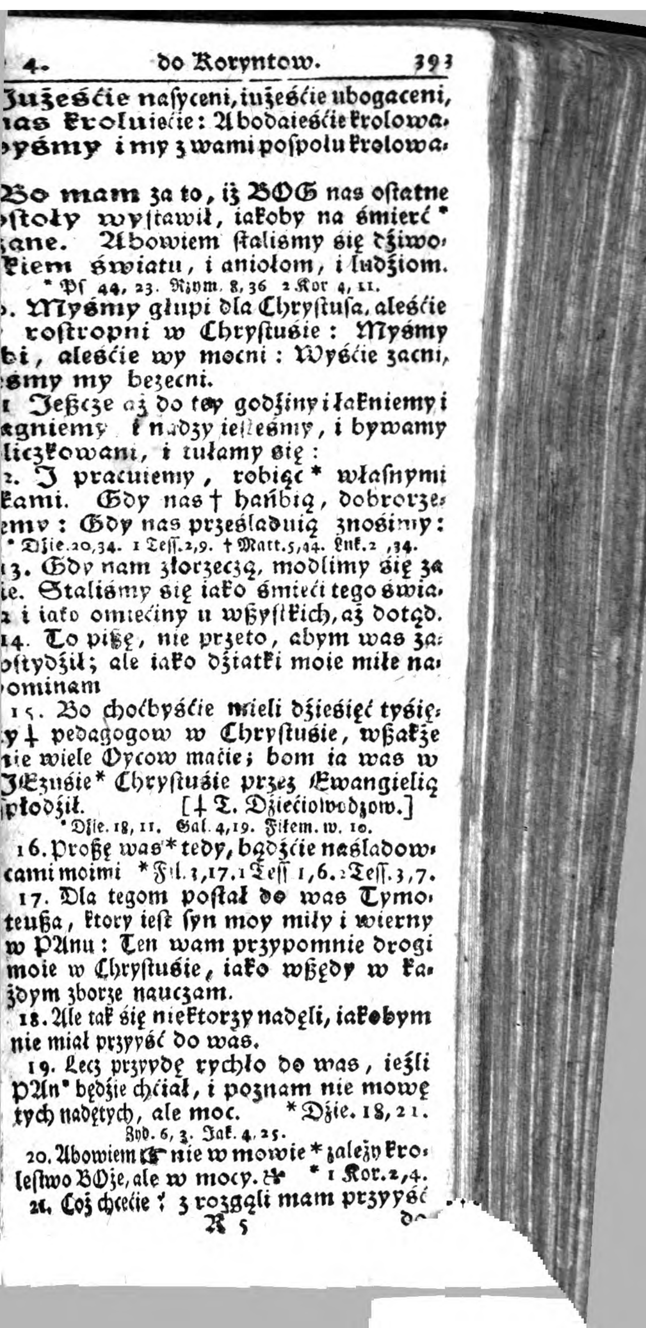
18. Niechayże nikt samego sieb
dzi. Jeżli się kto sobie zda by
miedzy wami na tym świecie
stanie głupim, aby się stał mą
19. Abowiem mądrość tego
głupstwem iest u BOga. Bo
Ktory chwyta mądre w chytro
20. J zasię: PAN zna myśli
iż są marnością. * Ps 9
21. A tak niech się nikt nie chlub
abowiem wszystkie rzeczy są wa
22. Bądź Paweł, bądź Apoll
Kiefas, bądź świat, bądź żyw
śmierć, bądź przytomne, bądź
rzeczy; wszystkie są wasze
23. Aleście wy Chrystusowi, a C
BOży.

Rozdział. 4.

Kaznodzieiow powaga, urząd i kond

(Lekcya na niedz 3. Adwentu

Tak niechay o nas człowiek rozum
o sługach Chrystusowych, i
rzach taiemnic * BOżych. * Ma
2. A tegoć więc szukaią przy sz
aby każdy znaleziony był wierny
3. Aleć u mnie to iest naymnieysz
był od was sądzony, albo od † sądu
go: Lecz i sam siebie nie sądzę [†
4. Abowiem choć nic na się n
wszakże nie przeto iestem usprawi
ny, ale ten; ktory mie sądzi, P
5. A tak ☞ nie sądźcie * przed cza
by PAN przyszedł; ktory też oś
skrytego iest w ciemności, i obia
serc: A tedy każdy będzie miał ch
BOga] ☙ * Matt 7, 1 Rz
6. A te rzeczy bracia, w podobi
obrociłem na się i na Apollosa, d
abyście się nauczyli z nas, * nad to, c
sano, nie rozumieć, iżbyście się ie
drugiego nie nadymali przeciwko
mu. * Rzym. 12,
7. Abowiem ktoż cię rożnym czyni
coż * masz, czegobyś nie wziął? A
wziął, przeczże się chlubisz, iakob
wziął? ☙ * Jan. 3, 27



Jużeśćie nasyceni, iużeśćie ubogaceni,
nas kroluiećie: A bodaieśćie krolowa-
byśmy i my z wami pospolu krolowa-

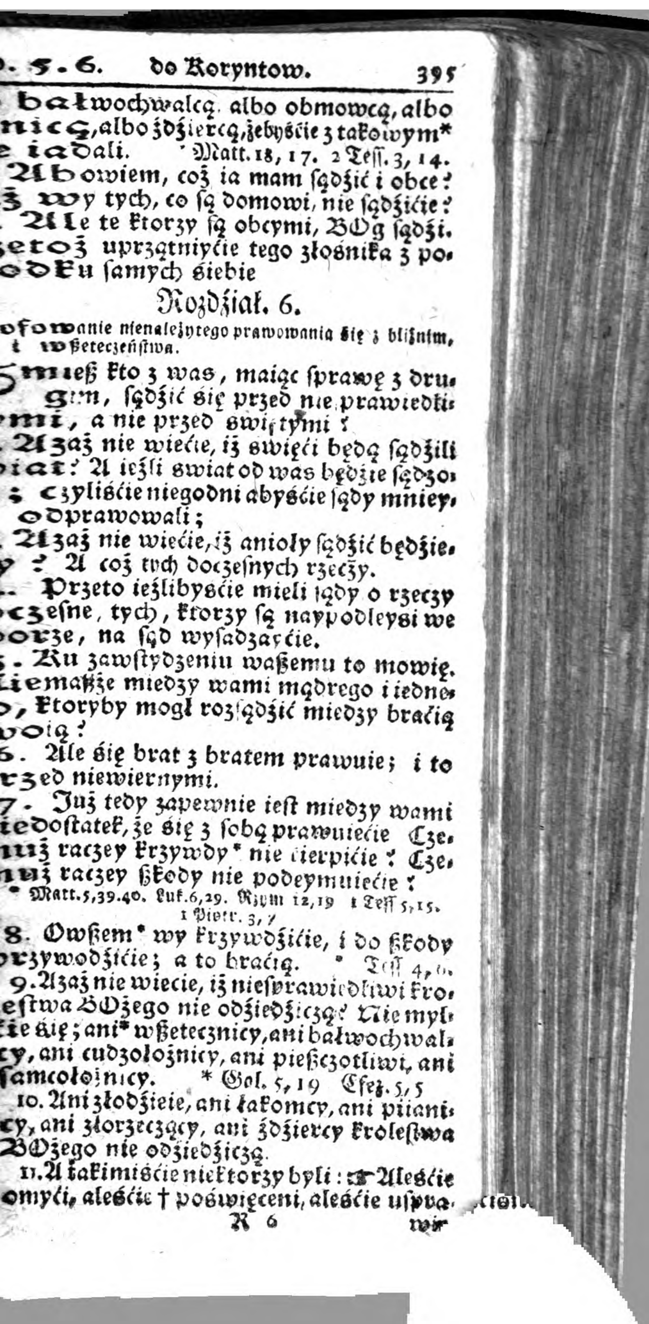
Bo mam za to, iż BOG nas ostatne
ostoły wystawił, iakoby na śmierć *
zane. Abowiem stalismy się dziwo-
kiem swiatu, i aniołom, i ludziom.
* Ps 44, 23. Rzym. 8, 36 2 Kor 4, 11.
. Mysmy głupi dla Chrystusa, aleśćie
rostropni w Chrystusie: Mysmy
bi, aleśćie wy mocni: Wyśćie zacni,
śmy my bezecni.
1 Jeszcze aż do tey godźiny i łakniemy i
agniemy i nadzy iesteśmy, i bywamy
liczkowani, i tułamy się:
2. J pracuiemy, robiąc * własnymi
kami. Gdy nas † hańbią, dobrorze-
emy: Gdy nas prześladuią znośimy:
* Dzie. 20, 34. 1 Tess. 2, 9. † Matt. 5, 44. Luk. 2 , 34.
13. Gdy nam złorzeczą, modlimy się za
ie. Stalismy się iako śmieći tego swia-
a i iako omiećiny u wszystkich, aż dotąd.
14. To piszę, nie przeto, abym was za-
ostydźił; ale iako dźiatki moie miłe na-
pominam
15. Bo choćbyśćie mieli dźiesięć tyśię-
y ‡ pedagogow w Chrystusie, wszakże
nie wiele Oycow maćie; bom ia was w
JEzusie * Chrystusie przez Ewangelią
spłodźił. [‡ T. Dźiećiowodzow.]
* Dzie. 18, 11. Gal. 4, 19. Filem. w. 10.
16. Proszę was * tedy, bądźćie naśladow-
cami moimi * Fil. 3, 17. 1 Tess 1, 6. 2 Tess. 3, 7.
17. Dla tegom posłał do was Tymo-
teusza, ktory iest syn moy miły i wierny
w PAnu: Ten wam przypomnie drogi
moie w Chrystusie, iako wszędy w ka-
żdym zborze nauczam.
18. Ale tak się niektorzy nadęli, iakobym
nie miał przyyść do was.
19. Lecz przyydę rychło do was, ieżli
PAn * będźie chćiał, i poznam nie mowę
tych nadętych, ale moc. * Dzie. 18, 21.
Zyd. 6, 3. Jak. 4, 25.
20. Abowiem ☞ nie w mowie * zależy kro-
lestwo BOże, ale w mocy. ☜ * 1 Kor. 2, 4.
21. Coż chcećie? z rozgą li mam przyyść
 do-

do was, czyli z miłością i z D
chości ?

Rozdział. 5.

Kary nierządu, wyczyścienie kwasu; Jak
się grzechu wystrzegać.

Zapewnie słuchać, że iest mie
wszeteczeństwo; a takie w
stwo, iakie i miedzy pogany
mianowane, aby kto miał mieć
swego.
2. A wyście się nadęli; a nie
się smęcili, aby był uprzątniony z
ku was ten, ktory ten uczynek
3. Przetoż ia, aczem odległy * cia
przytomny duchem, iużem iako
przytomny, osądził tego, ktory t
pełnił; * Kol.
4. Gdy się w imieniu PAna
JEzusa Chrystusa zgromadźicie,
chem moim, i z mocą PANA
JEzusa Chrystusa.
5. Oddać szatanowi * na zatrace
żeby Duch był zachowany w
PAna JEzusa. * 1 Tym. 1,
6. Nie dobrać to chluba wa
nie wiećie, iż trocha * kwasu w
czynienie zakwasza? * Gal.
(Lekcya na niedz. Wielkono
7. Wyczyśćieśz tedy stary kwas
byli nowym zaczynien
przasnymi iesteście ☞ Abowi
nek nasz Wielkonocny za nas o
iest, Chrystus.
8. A tak obchodźmy Swięto,
rym kwasie, ani w kwasie złoś
sty; ale w przaśnikach szczero
wdy.]
9. Pisałem wam w liśćie, abyś
mieszali z wszetecznikami.
10. Ale nie zgoła z wszeteczni
świata, albo z łakomcami, albo z
mi, albo z bałwochwalcami:
musielibyście z tego świata w
11. Lecz teraz pisałem wam, a
nie mieszali: Jeźliby kto mieni
bratem, był wszetecznikiem, albo



bałwochwalcą, albo obmowcą, albo
nicą, albo żdźiercą, żebyśćie z takowym*
e iadali. * Matt. 18, 17. 2 Tess. 3, 14.
Abowiem, coż ia mam sądźić i obce?
ż wy tych, co są domowi, nie sądźićie?
Ale te ktorzy są obcymi, BOg sądźi.
etoż uprzątniyćie tego złośnika z po-
odku samych siebie

Rozdźiał. 6.

ofowanie nienależytego prawowania się z bliźnim,
i wszeteczeństwa.

Śmieß kto z was, maiąc sprawę z dru-
gim, sądźić się przed nie prawiedli-
wymi, a nie przed świętymi?
Azaż nie wiećie, iż święći będą sądźili
świat? A ieźli świat od was będźie sądzo-
; czyliśćie niegodni abyśćie sądy mniey-
odprawowali;
Azaż nie wiećie, iż anioły sądźić będźie-
y? A coż tych doczesnych rzeczy.
. Przeto ieżlibyśćie mieli sądy o rzeczy
oczesne, tych, ktorzy są naypodleysi we
borze, na sąd wysadzaćie.
. Ku zawstydzeniu waßemu to mowię.
Liemaßże miedzy wami mądrego i iedne-
o, ktoryby mogł rozsądźić miedzy braćią
swoią?
6. Ale się brat z bratem prawuie; i to
przed niewiernymi.
7. Już tedy zapewnie iest miedzy wami
niedostatek, że się z sobą prawuiećie. Cze-
muż raczey krzywdy* nie ćierpićie? Cze-
muż raczey ßkody nie podeymuiećie?
* Matt. 5, 39. 40. Luk. 6, 29. Rzym 12, 19. 1 Tess 5, 15.
1 Piotr. 3, 7
8. Owßem* wy krzywdźićie, i do ßkody
przywodźićie; a to braćią. * Tess 4, 6.
9. Azaż nie wiecie, iż niesprawiedliwi kro-
lestwa BOżego nie odźiedźiczą? Nie myl-
ćie się; ani* wßetecznicy, ani bałwochwal-
cy, ani cudzołożnicy, ani pießczotliwi, ani
samcołożnicy. * Gal. 5, 19 Efez. 5, 5
10. Ani złodźieie, ani łakomcy, ani piiani-
cy, ani złorzeczący, ani żdźiercy krolestwa
BOżego nie odźiedźiczą.
11. A takimiśćie niektorzy byli: Aleśćie
omyći, aleśćie † poświęceni, aleśćie uspra-
R 6 wie

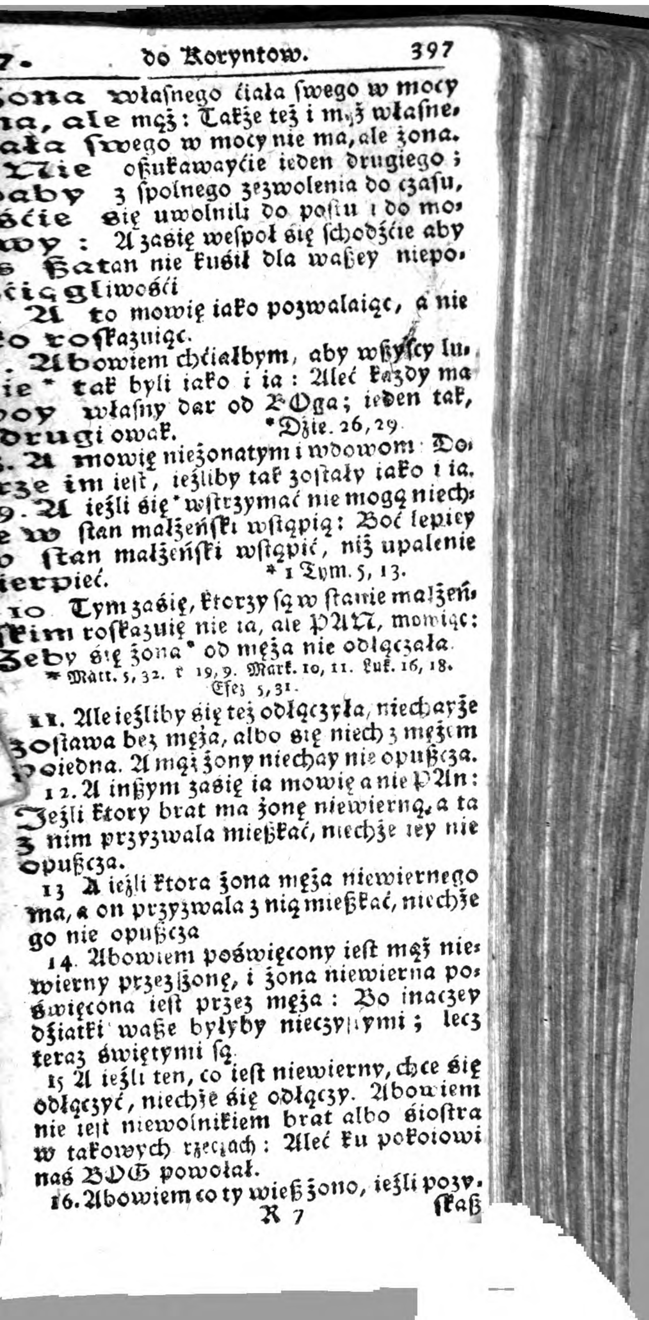
wiedliwieni w imieniu PAna
przez Ducha BOga naszego.
* Tyt. 3, 3. † 1 Kor. 1, 2.
12. Wszystko mi wolno; ale nie
pożyteczno. Wszystko mi wolno;
nie dam zniewolić żadney rzeczy
* 1 Kor. 10, 23.
13. Pokarmy brzuchowi należą
pokarmom. Ale BOG i brzuch i
skaźi. Lecz ciało nie należy wszetec
ale PANU; a PAN ciału.
14. Bo BOG i PANA * wzbudzi
wzbudźi mocą swoią * Dzie
(Rzym 8, 13)
15. Azaż nie wiecie, iż ciała * wasze
kami Chrystusowymi? Wziąwszy
członki Chrystusowe, czyli ie uczyni
kami wszetecznice? Nie day tego
* Efez 5, 30.
16. Aza nie wiecie, iż ten, co się
z wszetecznicą, iednym ciałem z nią
bowiem mowi: Będą dwoie iedny
łem. * Matt. 19, 5 Mark 10, 8. Efe
17. A kto się złącza z PAnem,
duchem iest z nim.
18. Uciekaycie przed wszeteczeń
Wszelki grzech, ktoryby człowiek
nił, oprocz ciała iest: Lecz kto
czeństwo płodźi, przeciwko swem
snemu ciału grzeszy.
19. Azaż nie wiecie, iż ciało wasze i
ściołem Ducha Swiętego, ktory w
ktorego macie od BOga, a nie ieste
mi swoi: * 1 Kor. 3, 16. 2 Kor. 6, 16.
20. ☞ Aboście wiemeście * drogo k
Wysławiayciesz tedy BOga w ciele
i w duchu waszym, ktore są BOż
* 1 Kor. 7, 23. 1 Piotr. 1, 18. 19.

Rozdział. 7.

Odpowiedź na rozmaite pytania o bezżennym
wim stanie.

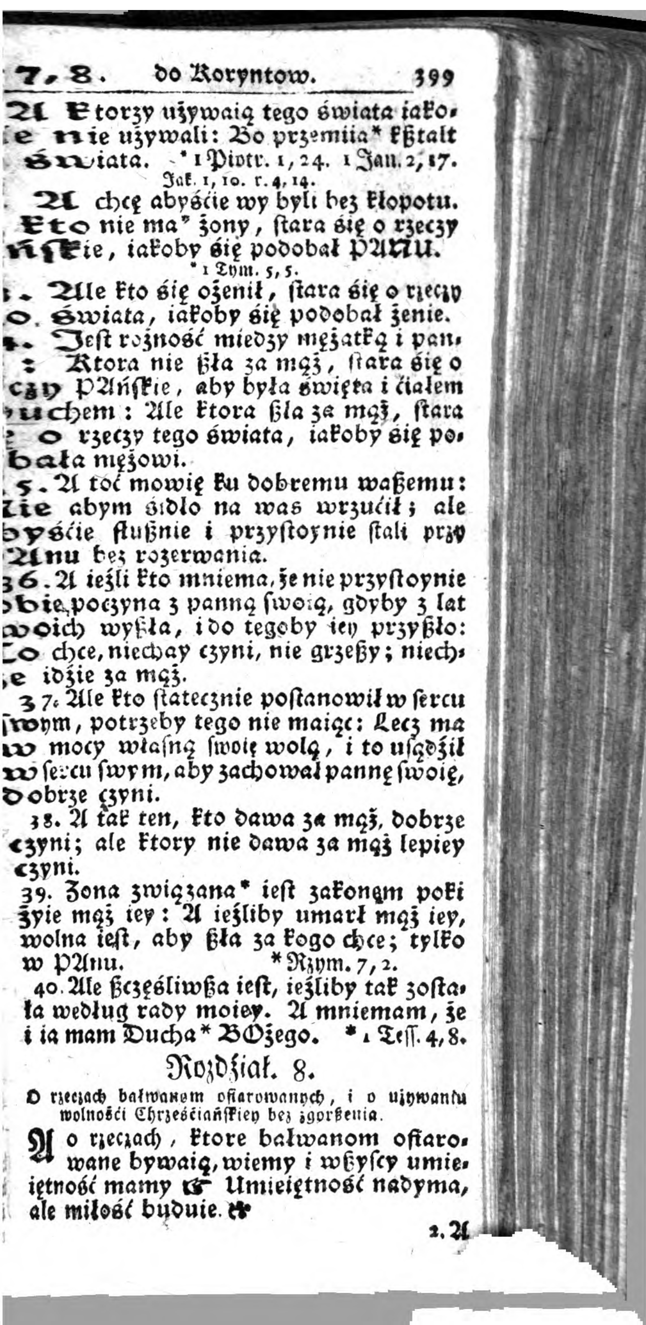
Lecz o tym, coście mi pisali: Dob
człowiekowi nie tykać się niewi
2. Ale dla uwarowania się wszeteczeń
niech każdy ma swoię własną żonę, a
niech ma swego własnego męża.
3 Mąż niech * żenie powinną chęć o
także też i żona mężowi. * 1 Piot





zona własnego ćiała swego w mocy
ia, ale mąż: Także też i mąż własne=
ała swego w mocy nie ma, ale żona.
Nie oszukawayćie ieden drugiego;
aby z spolnego zezwolenia do czasu,
ście się uwolnili do postu i do mo=
wy: A zasię wespoł się schodźćie aby
s Szatan nie kusił dla waszey niepo=
ściągliwośći
A to mowię iako pozwalaiąc, a nie
o roskazuiąc.
. Abowiem chćiałbym, aby wszyscy lu=
ie * tak byli iako i ia: Aleć każdy ma
oy własny dar od BOga; ieden tak,
drugi owak. * Dzie. 26, 29
. A mowię nieżonatym i wdowom: Do=
rze im iest, ieżliby tak zostały iako i ia.
9. A ieżli się * wstrzymać nie mogą niech=
e w stan małżeński wstąpią: Boć lepiey
o stan małżeński wstąpić, niż upalenie
ierpieć. * 1 Tym. 5, 13.
10 Tym zaśię, ktorzy są w stanie małżeń=
skim roskazuię nie ia, ale PAN, mowiąc:
Żeby się żona * od męża nie odłączała.
* Matt. 5, 32. r 19, 9. Mark. 10, 11. Luk. 16, 18.
Efez 5, 31.
11. Ale ieżliby się też odłączyła, niechayże
zostawa bez męża, albo się niech z mężem
poiedna. A mąż żony niechay nie opuszcza.
12. A inszym zaśię ia mowię a nie PAn:
Jeżli ktory brat ma żonę niewierną, a ta
z nim przyzwala mieszkać, niechże iey nie
opuszcza.
13 A ieżli ktora żona męża niewiernego
ma, a on przyzwala z nią mieszkać, niechże
go nie opuszcza
14. Abowiem poświęcony iest mąż nie=
wierny przez żonę, i żona niewierna po=
święcona iest przez męża: Bo inaczey
dźiatki wasze byłyby nieczystymi; lecz
teraz świętymi są.
15 A ieżli ten, co iest niewierny, chce się
odłączyć, niechże się odłączy. Abowiem
nie iest niewolnikiem brat albo śiostra
w takowych rzeczach: Aleć ku pokoiowi
nas BOG powołał.
16. Abowiem co ty wiesz żono, ieżli pozy=

skasz męża? Albo co ty wiesz m
skaszli żonę?
17 Jednak iako każdemu udzi
iako każdego powołał PAn, tak
stępuie. A takci we wszystkich
stanowię.
18. Obrzezanym kto powołany
chay nie wprowadza na się nieob
w nieobrzezce iest kto powołany
się nieobrzezuie.
19. Obrzezka nic* nie iest, także n
ka nic nie iest: Ale zachowywani
zań BOżych. *Gal 5,
20 Każdy w tym powołaniu, w
powołany iest niech zostawa. *
Kol. 1, 10 1 Tess. 2 12.
21. Jesteś powołany niewolnik
dbayże na to: ale ieżli też możesz
nym, raczey wolności używay
22. Abowiem kto w PAnu powo
niewolnikiem, wolny iest w PAnu:
też, kto iest powołany wolnym, nie
kiem iest Chrystusowym
23. Drogoście* kupieni; nie bądź
wolnikami ludzkimi. *1 Kor.
24 Każdy tedy, iakim powołany,
takim niechay zostawa przed BO
25. A o pannach roskazania PA
nie mam: Wszakże radę dawam i
ktoremu PAN z miłosierdzia św
aby był wiernym.
26. Mniemam tedy, że to iest rzec
dla następuiącey potrzeby; że ie
dobra, człowiekowi tak być.
27. Przywiązałeś się do żony,
kayże rozwiązania: Rozwiązan
żony, nie szukayże żony.
28. A ieżlibyś się ożenił, nie zgrze
Jeżliby też panna szła za mąż, nie z
ła. Wszakże utrapienie w ciele t
mieć będą: Lecz ia was szanuię.
29. A mowię, bracia, poniewa
potomny ukrocony iest,* aby i ci,
żony maią, byli, iakoby ich nie m
*Ps. 103, 15.
30. A ktorzy płaczą, iakoby nie płak
ktorzy się raduią, iakoby się nie rado
A ktorzy kupuią, iakoby nie trzym



A Ktorzy używaią tego świata iako-
ie nie używali: Bo przemiia* kßtałt
świata. * 1 Piotr. 1, 24. 1 Jan. 2, 17.
Jak. 1, 10. r. 4, 14.
A chcę abyście wy byli bez kłopotu.
Kto nie ma* żony, stara się o rzeczy
ńskie, iakoby się podobał PANU.
* 1 Tym. 5, 5.
. Ale kto się ożenił, stara się o rzeczy
o. świata, iakoby się podobał żenie.
. Jest rożność miedzy mężatką i pan-
: Ktora nie ßła za mąż, stara się o
czy PAńskie, aby była święta i ciałem
uchem: Ale ktora ßła za mąż, stara
o rzeczy tego świata, iakoby się po-
bała mężowi.
5. A toć mowię ku dobremu waßemu:
ie abym sidło na was wrzucił; ale
byście słußnie i przystoynie stali przy
Anu bez rozerwania.
36. A ieżli kto mniema, że nie przystoynie
bie poczyna z panną swoią, gdyby z lat
woich wyßła, i do tegoby iey przyßło:
o chce, niechay czyni, nie grzeßy; niech-
e idzie za mąż.
37. Ale kto statecznie postanowił w sercu
swym, potrzeby tego nie maiąc: Lecz ma
w mocy właśną swoię wolą, i to usądził
w sercu swym, aby zachował pannę swoię,
dobrze czyni.
38. A tak ten, kto dawa za mąż, dobrze
czyni; ale ktory nie dawa za mąż lepiey
czyni.
39. Zona związana* iest zakonem poki
żyie mąż iey: A ieżliby umarł mąż iey,
wolna iest, aby ßła za kogo chce; tylko
w PAnu. * Rzym. 7, 2.
40. Ale ßczęśliwßa iest, ieżliby tak zosta-
ła według rady moiey. A mniemam, że
i ia mam Ducha* BOżego. * 1 Tess. 4, 8.

Rozdział. 8.

O rzeczach bałwanom ofiarowanych, i o używaniu wolności Chrześciańskiey bez zgorszenia.

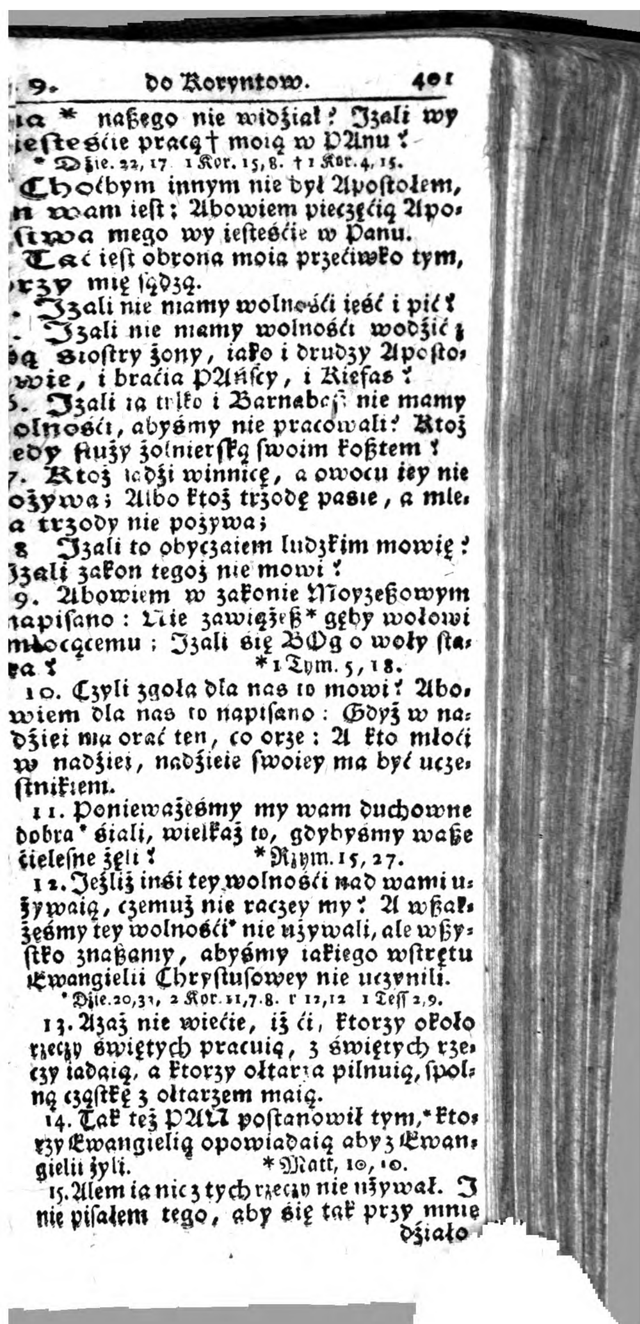
A o rzeczach, ktore bałwanom ofiaro-
wane bywaią, wiemy i wßyscy umie-
iętność mamy ☞ Umieiętność nadyma,
ale miłość buduie. ☜

2. A ieżli kto mniema, żeby co
szcze nic nie umie, tak ia oby m
3. Lecz ieżli kto miłuie BOg
wyuczony od niego.
4. A przetoż o pokarmach, kto
bałwanom ofiarowane, wiemy
wan na świecie nic nie iest;
żadnego inszego † BOga, tylko
* 1 Kor. 10, 19 † Mark. 12, 32.
5. Bo choć są, ktorzy bogami n
bywaią, i na niebie i na ziemi
iest wiele bogow i wiele panow.
6. ☞ Ale my mamy * iednego
Oyca, z ktorego wszystko, a my
i iednego † PANA JEzusa Ch
przez ktorego wszystko, a my pr
* Efez. 4, 6 † Jan. 13, 13. 1 Kor 12
7. Ale nie u wszystkich iest ta umie
Abowiem niektorzy* sumnienie, m
bałwana aż dotąd, iedzą iako rzec
nom ofiarowaną; a sumnienie ich
mdłe, pokalane bywa. * 1 Kor. 10,
8 Aleć nas pokarm nie zaleca B
Bo choćbyśmy iedli, nic nam ni
bywa; a choćbyśmy i nie iedli, n
nie ubywa
9. Jednak* baczćie, aby snadź ta w
wasza nie była mdłym ku zgorszen
* Gal. 5, 13.
10. Abowiem ieżliby kto uyrzał ćię
masz umieiętność, w bałwochwal
dzącego; azaż sumnienie onego, kt
mdły, nie będźie pobudzone ku ie
rzeczy bałwanom ofiarowanych?
11. J zginie dla oney twoiey umi
ści brat mdły, za ktorego Chrystus
* Rzym. 14, 15.
12. A grzesząc tak przećiwko br
mdłe ich sumnienie obrażaiąc, grz
przećiwko Chrystusowi.
13 Przeto, ieżli pokarm gorszy b
mego, nie będę iadł mięsa na wieki,
brata mego nie zgorszył. * Rzym.

Rozdźiał. 9.

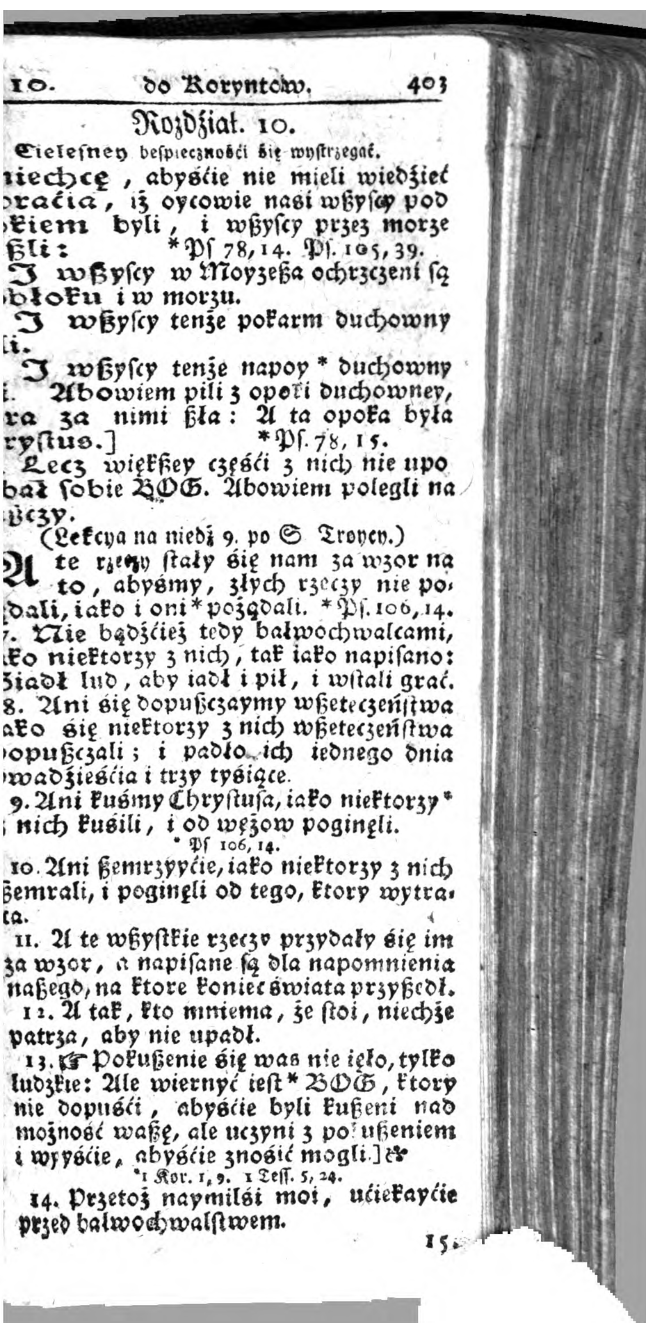
Jako Apostoł wolności Chrześćiańskiey w o
waniu urzędu swego zaiywa.

Jzalim nie iest Apostołem? Jzalim
wolnym; Jzalim JEzusa Chr



ia * naszego nie widział? Izali wy
iesteście pracą † moią w PAnu?
* Dzie. 22, 17. 1 Kor. 15, 8. † 1 Kor. 4, 15.
Chociabym innym nie był Apostołem,
n wam iest: Abowiem pieczęcią Apo-
stwa mego wy iesteście w Panu.
Tać iest obrona moia przeciwko tym,
rzy mię sądzą.
. Izali nie mamy wolności ieść i pić?
. Izali nie mamy wolności wodzić z
są siostry żony, iako i drudzy Aposto-
wie, i bracia PAńscy, i Kiefas?
6. Izali ia tylko i Barnabasz nie mamy
olności, abyśmy nie pracowali? Ktoż
edy służy żołnierską swoim kosztem?
7. Ktoż sadzi winnicę, a owocu iey nie
ożywa; Albo ktoż trzodę pasie, a mle-
a trzody nie pożywa;
8 Izali to obyczaiem ludzkim mowię?
Izali zakon tegoż nie mowi?
9. Abowiem w zakonie Moyzeszowym
napisano: Nie zawiążesz* gęby wołowi
młocącemu; Izali się BOg o woły sta-
ra? *1 Tym. 5, 18.
10. Czyli zgoła dla nas to mowi? Abo-
wiem dla nas to napisano: Gdyż w na-
dziei ma orać ten, co orze: A kto młoci
w nadziei, nadzieie swoiey ma być ucze-
stnikiem.
11. Ponieważeśmy my wam duchowne
dobra* siali, wielkaż to, gdybyśmy wasze
cielesne żęli? *Rzym. 15, 27.
12. Jeżliż insi tey wolności nad wami u-
żywaią, czemuż nie raczey my? A wszak-
żeśmy tey wolności* nie używali, ale wszy-
stko znaszamy, abyśmy iakiego wstrętu
Ewangielii Chrystusowey nie uczynili.
*Dzie. 20, 33, 2 Kor. 11, 7. 8. r 12, 12 1 Tess 2, 9.
13. Azaż nie wiecie, iż ci, ktorzy około
rzeczy świętych pracuią, z świętych rze-
czy iadaią, a ktorzy ołtarza pilnuią, spol-
ną cząstkę z ołtarzem maią.
14. Tak też PAN postanowił tym,* kto-
rzy Ewangielią opowiadaią aby z Ewan-
gielii żyli. *Matt, 10, 10.
15. Alem ia nic z tych rzeczy nie używał. I
nie pisałem tego, aby się tak przy mnie
działo

działo; bo mnie daleko lepiey u
by kto przechwalanie moie miał
uczynić.
16 Bo ieżli Ewangelią opowia
mam się czym chlubić; gdyż ta po
na mnie leży: A biada mnie,
Ewangelii nie opowiadał.
17. Abowiem ieżli to dobrowo
nię mam zapłatę: Jeżli poniew
farstwa mi powierzono.
18. Jakąż tedy mam zapłatę?
Ewangelią opowiadaiąc, bez
wystawił Ewangelią Chrystus
to, żebym źle nie używał wolnośc
przy Ewangelii.
19 Abowiem będąc wolnym o
stkich, samegom siebie uczynił nie
kiem wszystkim, abym ich więcey po
20 I stałem się Żydom iako Żyd,
Żydy pozyskał: A tym, ktorzy są pod
nem iakobym był pod zakonem, aby
ktorzy są pod zakonem, pozyskał:
21. Tym ktorzy są bez zakonu, iak
był bez zakonu, (nie będąc bez z
BOgu, ale będąc pod zakonem Ch
sowi,) abym pozyskał te, ktorzy
zakonu:
22 ☞ Stałem * się mdłym iako
abym mdłe pozyskał. Wszystkim
się wszystko, abym przecię niektor
wił ☙ * Rzym. 15, 1. Gal
23. A to czynię dla Ewangelii,
się iey stał uczestnikiem.
(Lekcya na niedz. Starego Zapust
24. Azaż nie wiecie, iż ci, ktorzy w z
bieżą, wszyscyć więc bieżą, l
den zakład bierze? Także bieżcie, ab
otrzymali.
25. A każdy, ktory * się potyka, we
stkim się powściąga: Onić w praw
aby wzięli koronę skazitelną, ale my
skazitelną. * 2 Tym. 2, 4. 5. † 2 Tym
Jak. 1, 12
26 Ja tedy tak bieżę, nie iako na
wną; tak szermuię, nie iako wiatr
27. Ale karzę ciało moie, i w nie
podbiiam; abym snadź inszym każąc
nie był odrzucony.



Rozdział. 10.

Cielesney bespieczności się wystrzegać.

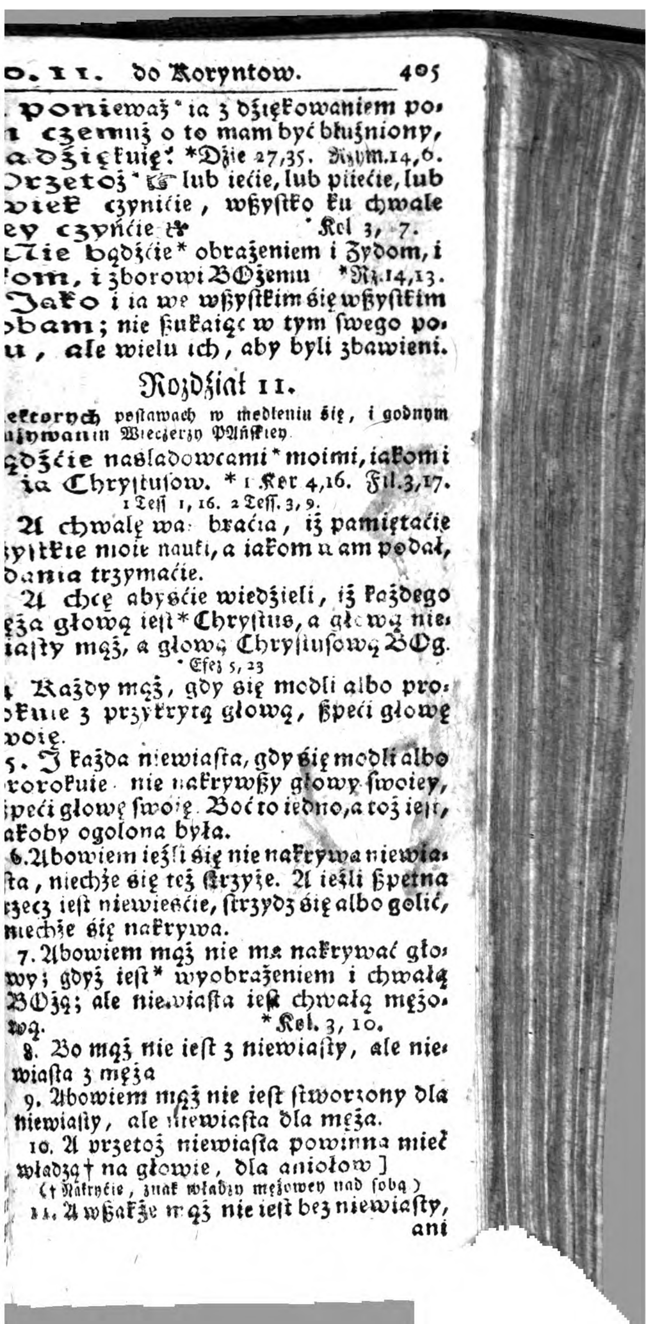
iechcę, abyście nie mieli wiedzieć
racia, iż oycowie nasi wszyscy pod
kiem byli, i wszyscy przez morze
szli: *Ps 78, 14. Ps. 105, 39.
I wszyscy w Moyzesza ochrzczeni są
obłoku i w morzu.
I wszyscy tenże pokarm duchowny
li.
I wszyscy tenże napoy * duchowny
i. Abowiem pili z opoki duchowney,
ra za nimi szła: A ta opoka była
rystus.] *Ps. 78, 15.
Lecz większey części z nich nie upo
bał sobie BOG. Abowiem polegli na
szczy.

(Lekcya na niedz. 9. po S. Troycy.)

A te rzeczy stały się nam za wzor na
to, abyśmy, złych rzeczy nie po-
żądali, iako i oni * pożądali. *Ps. 106, 14.
7. Nie bądźcież tedy bałwochwalcami,
ko niektorzy z nich, tak iako napisano:
siadł lud, aby iadł i pił, i wstali grać.
8. Ani się dopuszczaymy wszeteczeństwa
ako się niektorzy z nich wszeteczeństwa
opuszczali; i padło ich iednego dnia
wadzieścia i trzy tysiące.
9. Ani kuśmy Chrystusa, iako niektorzy *
nich kusili, i od wężow poginęli.
* Ps 106, 14.
10. Ani szemrzyycie, iako niektorzy z nich
szemrali, i poginęli od tego, ktory wytra-
ca.
11. A te wszystkie rzeczy przydały się im
za wzor, a napisane są dla napomnienia
naszego, na ktore koniec świata przyszedł.
12. A tak, kto mniema, że stoi, niechże
patrza, aby nie upadł.
13. ☞ Pokuszenie się was nie ięło, tylko
ludzkie: Ale wiernyć iest * BOG, ktory
nie dopuści, abyście byli kuszeni nad
możność waszę, ale uczyni z pokuszeniem
i wyyście, abyście znosić mogli.] ☙
*1 Kor. 1, 9. 1 Tess. 5, 24.
14. Przetoż naymilsi moi, uciekaycie
przed bałwochwalstwem.

15.

15. Jako mędrym mowię: ...
wy co mowię.
16 Kielich błogosławienia, kto...
gosławiemy, izali nie iest społecz...
krwie Chrystusowey: Chleb, kto...
miemy, izali nie iest społeczności...
Chrystusowego?
17. Abowiem iednym chlebem, iedn...
ciałem wiele nas iest; bo wszyscy chl...
iednego iesteśmy uczestnikami.
18 Poyrzyćie na Izraela, ktory iest w...
dług ciała: Izaż ći, ktorzy iedzą ofiary...
nie są uczestnikami ołtarza?
19. Coż tedy mowię? Zeby bałwan *miał
być czym, a iżby to, co bywa bałwanom
ofiarowano, miało czym być? *1 Kor 8,4.
20. Owszem powiadam: Iż to, co pogani...
ofiaruią, diabłom *ofiaruią, a nie Bogu.
A nie ći ciałbym, abyśćie byli uczestnik...
mi diabłow. *Ps. 106, 37.
21. Nie możećie pić kielicha PAńskiego
i kielicha diabelskiego: Nie możećie by...
uczestnikami stołu PAńskiego i stołu dia...
belskiego
22. I mamyż drażnić PAna? Izaliśmy
mocnieysi niżeli on;
23. Wszystko *mi wolno, ale nie wszystko
pożyteczno. Wszystko mi wolno, ale nie
wszystko buduie. *1 Kor 6,12.
24. Nikt niechay nie szuka tego, co iest
iego, ale każdy co iest bliźniego.
25. Cokolwiek w iatkach przedawaią,
iedźćie; nic nie pytaiąc dla sumnienia.
26. Abowiem PAńska * iest źiemia, i
napełnienie iey. *Ps. 24,1. Ps. 50,12.
27. A ieżliby was kto zaprosił z nie...
wiernych, a chcećie ieść, wszystko, co
przed was położą, iedźćie; nic nie pyta...
iąc dla sumnienia.
28. A ieżliby wam kto rzekł: To iest
bałwanom ofiarowane: Nie iedźćie dla
onego, ktory to oznaymił, i dla sumnie...
nia. Abowiem PAńska iest źiemia, i na...
pełnienie iey.
29. A powiadam dla * sumnienia, nie twe...
go, ale onego drugiego. Bo przeczże wol...
ność moia ma być osądzona od cudzego su...
mnienia? *1 Kor. 8,7.



. poniewaž * ia z dźiękowaniem po-
n czemuž o to mam być błužniony,
a dźiękuię? *Dźie 27,35. Rzym.14,6.
Przetož * ☞ lub iećie, lub pijećie, lub
wiek czynićie, wßystko ku chwale
ey czyńćie ☞ * Kol 3, 7.
Nie bądźćie * obraženiem i Zydom, i
'om, i zborowi BOžemu *Rz.14,13.
Jako i ia we wßystkim się wßystkim
bam; nie ßukaiąc w tym swego po-
u, ale wielu ich, aby byli zbawieni.

Rozdźiał 11.

ektorych postawach w modleniu się, i godnym
užywaniu Wieczerzy PAńskiey.

ądźćie naśladowcami * moimi, iakomi
ia Chrystusow. * 1 Kor 4,16. Fil.3,17.
1 Tess 1, 16. 2 Tess. 3, 9.
A chwalę wa bracia, iž pamiętaćie
zystkie moie nauki, a iakom wam podał,
dania trzymaćie.
A chcę abyśćie wiedźieli, iž každego
ęža głową iest * Chrystus, a głową nie-
iasty mąž, a głową Chrystusową BOg.
* Efez 5, 23
4 Každy mąž, gdy się modli albo pro-
okuie z przykrytą głową, ßpeci głowę
woię.
5. J každa niewiasta, gdy się modli albo
rorokuie nie nakrywßy głowy swoiey,
ßpeci głowę swoię. Boć to iedno, a tož iest,
akoby ogolona była.
6. Abowiem ieźli się nie nakrywa niewia-
sta, niechže się tež strzyže. A ieźli ßpetna
rzecz iest niewieśćie, strzydz się albo golić,
niechže się nakrywa.
7. Abowiem mąž nie ma nakrywać gło-
wy; gdyž iest * wyobraženiem i chwałą
BOžą; ale niewiasta iest chwałą mężo-
wą. * Kol. 3, 10.
8. Bo mąž nie iest z niewiasty, ale nie-
wiasta z męža
9. Abowiem mąž nie iest stworzony dla
niewiasty, ale niewiasta dla męža.
10. A przetož niewiasta powinna mieć
władzą † na głowie, dla aniołow]
(† Nakryćie, znak władzy mężowey nad sobą)
11. A wßakže mąž nie iest bez niewiasty,
ani

ani niewiasta nie iest bez męża w...
12. Abowiem iako niewiasta z męża...
tak też mąż przez niewiastę. Jedn...
stkie rzeczy są z BOga.
13. Sami u siebie rozsądźcie, przy...
niewieście bez nakrycia modlić się BO-
GU?
14. Azaż was i samo przyrodzenie...
uczy, i mężowi, gdyby włosy zapuszcz...
iest mu ku zelżywości.
15. Ale niewiasta ieźli zapuszcza włos...
iest iey ku poczciwości; przeto, iż ...
włosy dane są za przykrycie.
16. A ieźliby się kto zdał być swarli-
wym; my takiego obyczaiu nie mamy,
ani zbory BOże.
17. A to opowiadaiąc, nie chwalę, że się
nie ku lepszemu, ale ku gorszemu schodzicie.
18. Abowiem naprzod, gdy się wy scho-
dźicie we zborze, słyszę, iż rozerwania bu-
waią miedzy wami; i poniekąd wierzę.
19. Boć musżą być * Kacerstwa miedzy
wami, aby ci, ktorzy są doświadczeni, byli
iawnymi miedzy wami. * 1 Jan. 2, 19
20. Gdy się wy tedy wespoł schodźicie,
nie iest to używać wieczerzy PAńskiey.
21. Abowiem każdy wieczerzą swoię
pierwey ziada, i ieden łaknie, a drugi iest
piiany.
22. Azaż domow nie macie do iedzenia
i do picia? Albo zborem BOżym gardźi-
cie, i zawstydzacie te, ktorzy nie maią?
Coż wam rzekę? Pochwalęż was? W
tym nie chwalę.

(Lekcya na Wielki Czwartek.

23. Abowiem iam * wźiął od PAna,
com też wam podał: Iż PAn JE-
zus tey nocy, ktorey był † wydan, wźiął
chleb. * Gal. 1, 12 † Matt. 26, 26.
Mark 14, 22. Luk. 22, 19.
24 A podźiękowawszy, złamał, i rzekł:
Bierzcie, iedzcie; toć iest ciało moie, kto-
re za was bywa łamane. To czyńcie na
pamiątkę moię.
25. Także i kielich, gdy było po wieczerzy,
mowiąc: Ten kielich iest nowy Testament
we

wi moiey. To czyńcie, ile ktoć pić
ćie, na pamiątkę moię. ❧
Abowiem ilekrocbyśćie iedli ten
i ten kielichbyśćie pili, śmierć
kę opowiadayćie, ażby przyszedł:
A tak ktoby iadł ten chleb, albo pił
kielich PAńſki niegodnie, będźie wi-
ćiała i krwie PAńſkiey.
☞ Niechże tedy człowiek ſamego
ie * doświadczy, a tak niech ie z
ba tego, i z kielicha tego niechay piie.
* 1 Kor. 13, 5.
. Abowiem kto ie i piie niegodnie,
ſobie ſamemu ie i piie nie rozſądza-
ćiała PAńſkiego. ❧
. Dla tego miedzy wami wiele ieſt
bych i chorych, i nie mało ich zaſnęło.
1. Bo gdybyśmy się ſami rozſądzali,
e bylibyśmy ſądzeni.
2. Lecz gdy ſądzeni bywamy od PAna,
wamy ćwiczeni, abyśmy z światem
e byli potępieni]
33. A tak bracia moi, gdy się ſchodźićie
i iedzeniu, oczekawayćie iedni drugich.
34. A ieżli kto łaknie, niechże ie doma;
byśćie się na ſąd nie ſchodźili. A inne
eczy, gdy przyydę, poſtanowię.

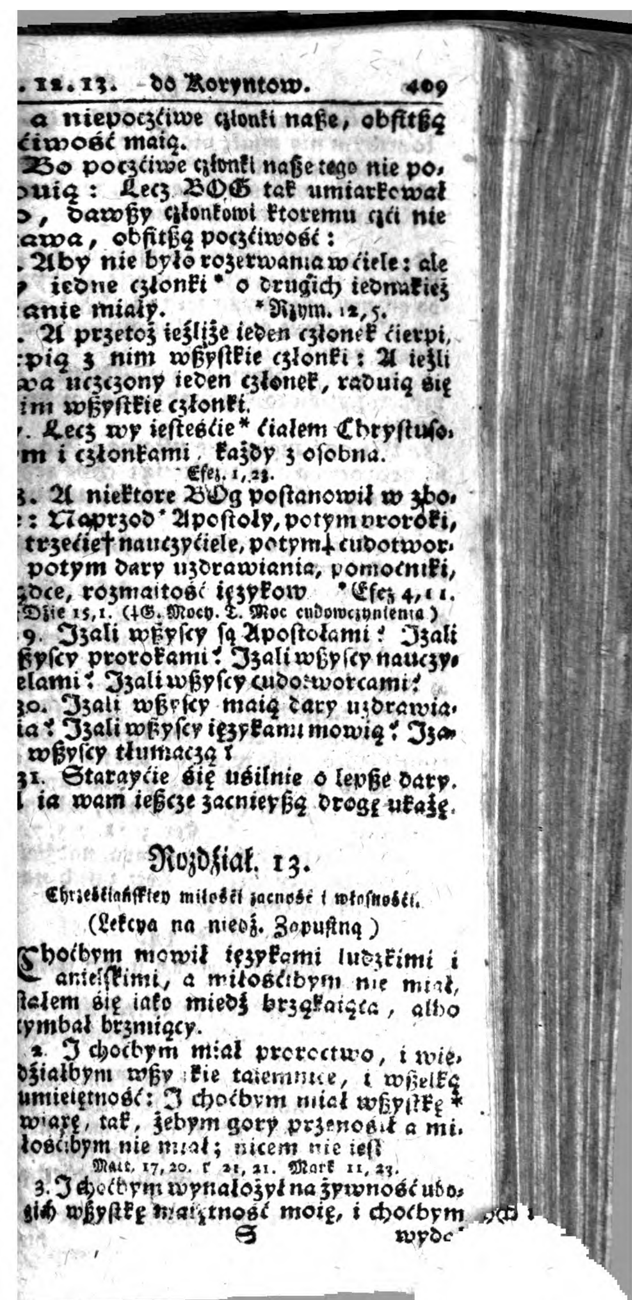
Rozdźiał. 12.

Jako duchownych darow zażywać.

(Lekcya na niedz. 10. po S. Troycy.)

A o duchownych darach bracia, nie chcę,
abyśćie wiedźieć nie mieli.
2. Wiećie, iż gdyśćie poganami byli, do
bałwanow niemych, iako was wodzono,
daliśćie się prowadźić
3. Przetoż oznaymuię wam, iż nikt
przez Ducha * BOżego mowiąc, nie rze-
cze JEzuſa być przeklęctwem: I ☞ nikt
nie może nazwać JEzuſa † PAnem, tylko
przez Ducha Swiętego. ❧ * Mark. 9, 39.
† Jan. 13, 12 1 Kor. 8, 6. Fil. 2 11.
4. A rożneć ſą * dary, ale tenże Duch.
* Rzym. 12, 6.
5. I rożne ſą poſługi, ale tenże PAN.
6. I rożne ſą ſprawy, ale tenże BOG,
ktory ſprawuie wszyſtko we wszyſtkich.
7. A każdemu bywa dane obiawienie
ducha ku pożytkowi. 8. A

8. Abowiem iednemu przez Du
dana mowa mądrości; a drugi
wa umieiętności, przez tegoż D
9 A drugiemu wiara w tymże
a drugiemu dar uzdrawiania,
Duchu; a drugiemu czynienie c
drugiemu proroctwo; a drugie
znanie duchow;
10. A drugiemu rozmaite ięzyki
giemu wykładanie ięzykow
11. A to wszystko sprawuie* ieden
Duch udzielaiąc z osobna każde
chce.] * Rzym. 12,
12. Abowiem iako ciało iedno iest,
kow* ma wiele; ale wszystkie człon
iednego, choć ich wiele iest, są iedn
łem; tak i Chrystus. *Rzym.12,4.
13. Abowiem przez iednego Du
wszyscy w iedno ciało iesteśmy ochr
bądź Żydowie, bądź Grekowie, bą
wolni, bądź wolni: A wszyscy na
iesteśmy w iednego Ducha.
14. Abowiem ciało nie iest iednym
kiem, ale wielą
15. Ieżliby rzekła noga: Poniewa
iest ręką, nie iestem z ciała: Izali
nie iest z ciała?
16 A ieżliby rzekło ucho: Ponie
nie iest ręką, nie iestem z ciała: I
tego nie iest z ciała?
17 Ieżliż wszystko ciało iest okiem
słuch? A ieżliż wszystko słuchem,
powonienie?
18. Ale teraz BOg ułożył członki
z nich z osobna w ciele, iako ci
19. A ieżliby wszystkie były iednym
kiem, gdzieżby było ciało.
20. Ale teraz acz iest wiele członk
iedno iest ciało
21. Nie może tedy rzec oko ręce:
trzebuię ciebie: Albo zaś głowa n
Nie potrzebuię was.
22. Iowszem daleko więcey członk
się zdadzą być naymdleysze w ciele,
bne są.
23. A ktore mamy za naynieпо
w ciele, tym większą poczćiwość wy



a niepoczćiwe członki nasze, obfitszą
ćiwość maią.
Bo poczćiwe członki nasze tego nie po,
buią: Lecz BOG tak umiarkował
o, dawszy członkowi ktoremu czći nie
tawa, obfitszą poczćiwość:
. Aby nie było rozerwania w ćiele: ale
y iedne członki * o drugich iednakież
anie miały. * Rzym. 12, 5.
. A przetoż ieżliże ieden członek ćierpi,
piq z nim wszystkie członki: A ieżli
wa uczczony ieden członek, raduią się
im wszystkie członki.
. Lecz wy iesteśćie * ćiałem Chrystuso,
m i członkami, każdy z osobna.
* Efez. 1, 23.
3. A niektore BOg postanowił w zbo,
: Naprzod * Apostoły, potym proroki,
trzećie † nauczyćiele, potym ‡ cudotwor,
potym dary uzdrawiania, pomocniki,
zdce, rozmaitość ięzykow * Efez 4, 11.
Dzie 15, 1. (‡ G. Mocy. T. Moc cudowczynienia)
9. Izali wszyscy są Apostołami? Izali
szyscy prorokami? Izali wszyscy nauczy,
elami? Izali wszyscy cudotworcami?
30. Izali wszyscy maią dary uzdrawia,
ia? Izali wszyscy ięzykami mowią? Iza,
wszyscy tłumaczą?
31. Staraycie się usilnie o lepsze dary.
ia wam ieszcze zacnieyszą drogę ukażę.

Rozdział. 13.

Chrześćiańskiey miłośći zacność i własności.

(Lekcya na niedz. Zapustną)

Choćbym mowił ięzykami ludzkimi i
aniełskimi, a miłośćibym nie miał,
stałem się iako miedź brzękaiąca, albo
cymbał brzmiący.
2. I choćbym miał proroctwo, i wie,
działbym wszystkie taiemnice, i wszelką
umieiętność: I choćbym miał wszystkę *
wiarę, tak, żebym gory przenosił a mi,
łośćibym nie miał; nicem nie iest
Matt. 17, 20. c. 21, 21. Mark 11, 23.
3. I choćbym wynałożył na żywność ubo,
gich wszystkę maiętność moię, i choćbym
S wydc

wydał ciało moie, abym był spa
łościbym nie miał; nic mi to
4. Miłość iest długo * cierpli
tliwa iest; miłość nie zayrzy,
iest rospustna, nie nadyma się

* 1 Piotr 4, 8.

5. Nie czyni nic nieprzystoy
szuka swoich* rzeczy, nie iest
do gniewu, nie myśli złego : *
6. Nie raduie się z niesprawie
ale się raduie z prawdy :
7. Wszystko okrywa, wszystki
rzy, wszystkiego się spodziewa,
cierpi.
8. Miłość nigdy nie ustawa:
są proroctwa, to zniszczeią; cho
te ustaną: Choć umieiętność,
się obroci.
9 Abowiem po części znamy, i p
prorokuiemy
10. Ale gdy przyydzie to, co iest do
łego, tedy to, co iest po części, zn
11. Pokim był dziecięciem, mowi
ko dziecię, rozumiałem iako dziecię,
ślałem iako dziecię: Lecz gdym
mężem, zaniechałem rzeczy dzie
12 Abowiem teraz widziemy
zwierciadło, i niby w gadce: Ale na
twarzą w twarz. Teraz poznaw
części; ale na on czas poznam,
poznany iest. * 2 Kor. 3 18.
13. ☞ A teraz zostawa wiara, na
miłość; te trzy rzeczy: Lecz z nic
więtsza iest miłość.]☜

Rozdział, 14.

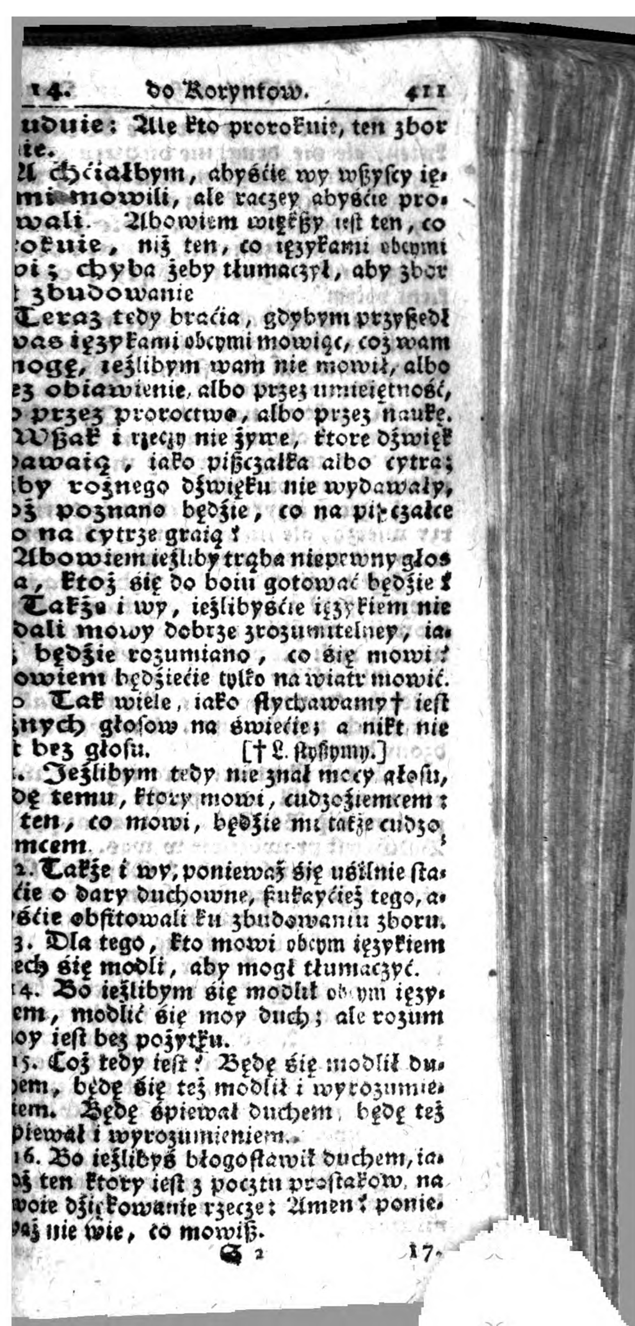
O prawym i słusznym używaniu ięzyków
proroctwa.

Naśladuycie miłości, staraycie się
nie o dary duchowne; lecz nay
abyście prorokowali.
2. Abowiem kto mowi ięzykiem
nie ludziom mowi, ale BOgu: Bo
nie słucha lecz on duchem mowi taien
3. Ale kto prorokuie, mowi lud
zbudowanie,* i napominanie, i poc

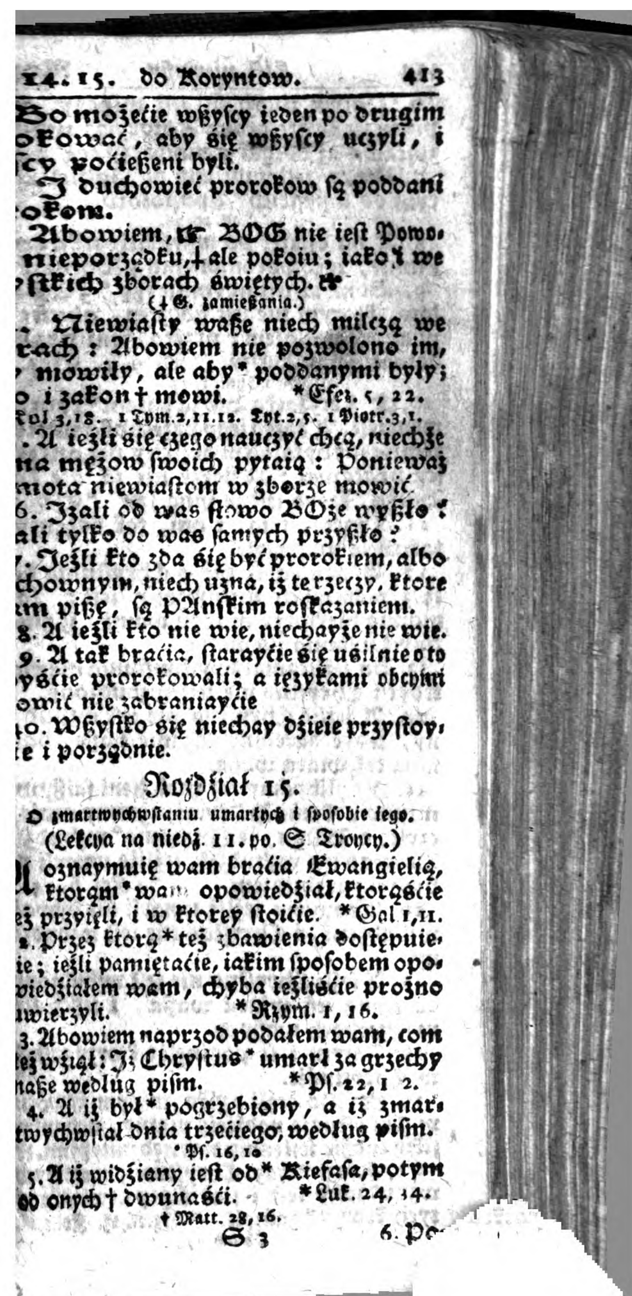
* w. 26.

4 Kto ięzykiem obcym mowi, sameg

uduie: Ale kto prorokuie, ten zbor
ie.
A chćiałbym, abyśćie wy wßyscy ię-
mi mowili, ale raczey abyśćie pro-
wali. Albowiem więkßy iest ten, co
okuie, niż ten, co ięzykami obcymi
i; chyba żeby tłumaczył, aby zbor
zbudowanie
Teraz tedy braćia, gdybym przyßedł
vas ięzykami obcymi mowiąc, coż wam
nogę, ieżlibym wam nie mowił, albo
ez obiawienie, albo przez umieiętność,
przez proroctwo, albo przez naukę.
Wßak i rzeczy nie żywe, ktore dźwięk
awaią, iako piſzczałka albo cytra;
by rożnego dźwięku nie wydawały,
ż poznano będźie, co na piſzczałce
o na cytrze graią?
Albowiem ieżliby trąba niepewny głos
a, ktoż się do boiu gotować będźie?
Także i wy, ieżlibyśćie ięzykiem nie
dali mowy dobrze zrozumitelney, ia-
będźie rozumiano, co się mowi?
owiem będźiećie tylko na wiatr mowić.
Tak wiele, iako słychawamy† iest
żnych głosow na świećie; a nikt nie
t bez głosu. [† L. słyßymy.]
. Ieżlibym tedy nie znał mocy głosu,
dę temu, ktory mowi, cudzoźiemcem:
ten, co mowi, będźie mi także cudzo-
mcem.
2. Także i wy, ponieważ się uśilnie sta-
ćie o dary duchowne, ſzukayćież tego, a-
śćie obfitowali ku zbudowaniu zboru.
3. Dla tego, kto mowi obcym ięzykiem
ech się modli, aby mogł tłumaczyć.
14. Bo ieżlibym się modlił obcym ięzy-
em, modlić się moy duch; ale rozum
oy iest bez pożytku.
15. Coż tedy iest? Będę się modlił du-
em, będę się też modlił i wyrozumie-
iem. Będę śpiewał duchem, będę też
piewał i wyrozumieniem.
16. Bo ieżlibyś błogosławił duchem, ia-
ż ten ktory iest z pocztu prostakow, na
woie dźiękowanie rzecze: Amen? ponie-
aż nie wie, co mowiß.



17. Bo choć ty w prawdzie dobrze
kuieß, ale się drugi nie buduie
18. Dziękuię BOgu moiemu, iż
niż wy wßyscy ięzykami mowię
19. A wßakże we zborze wolę pięć
zrozumitelnie przemowić, abym i drug
nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słow
kiem obcym.
20. Bracia, nie bądźcie * dziećmi wyro
mieniem; ale bądźcie dziećmi † złości
wyrozumieniem dorosłymi bądźcie.
Efez 4, 14. † Matt. 18, 3. 1 Piotr. 2, 1
21. W zakonie napisano: Iż obcymi
ięzykami, i obcymi wargami mowić bę
dę ludowi temu; a przecię mnie tak ni
usłuchaią mowi PAN.
22. Przetoż ięzyki są za cud, nie tym, kt
rzy wierzą, ale niewiernym: Ale proro
ctwo nie niewiernym ale wierzącym.
23. Ieżliby się tedy wßystek zbor na iedn
mieysce zßedł, a wßyscyby ięzykami obcym
mowili, a weßliby tam prościacy, albo ni
wierni, izali nie rzeką, że ßaleiecie?
24. Ale ieżliby wßyscy prorokowali,
wßedłby ktory niewierny albo prostak,
wßystkich przekonany i od wßystkich
dzony bywa;
25. A tak skrytości serca iego bywa
obiawione: A on upadßy na oblicz
pokłoni się BOGU, wyznawaiąc,
BOG iest prawdziwie w was.
26. Coż tedy iest bracia? Gdy się * sch
dzicie, każdy z was ma Psalm, ma nauk
ma ięzyk, ma obiawienie, ma tłumacz
nie; wßystko to niech się dzieie ku zb
dowaniu * 1 Kor 11, 18 20.
27 Ieżli kto ięzykiem mowi, niech to będ
po dwu, albo naywięcey po trzech; i to
przemiany: A ieden niech tłumaczy.
28. A ieżliby tłumacza nie było, niech
we zborze milczy, ten, ktory obcym ięzykie
mowi, a niech mowi sobie i BOGU.
29 Ale prorocy niech mowią dwa alb
trzy, a drudzy niech rozsądzaią.
30. Ieżliby też inßemu siedzącemu
było obiawiono, on pierwßy niecha
milczy.



Bo możećie wßyscy ieden po drugim
okować, aby śię wßyscy uczyli, i
scy poćießeni byli.
J duchowieć prorokow są poddani
okom.
Abowiem, ☞ BOG nie iest Powo-
nieporządku, † ale pokoiu; iako i we
ystkich zborach świętych. ☜
(† G. zamießania.)
. Niewiasty waße niech milczą we
rach: Abowiem nie pozwolono im,
mowiły, ale aby* poddanymi były;
o i zakon † mowi. *Efez. 5, 22.
Kol 3, 18. 1 Tym. 2, 11. 12. Tyt. 2, 5. 1 Piotr. 3, 1.
. A ieżli śię czego nauczyć chcą, niechże
na mężow swoich pytaią: Ponieważ
mota niewiastom w zborze mowić.
6. Jzali od was słowo BOże wyßło?
ali tylko do was samych przyßło?
7. Jeżli kto zda śię być prorokiem, albo
chownym, niech uzna, iż te rzeczy, ktore
am piße, są PAnskim roskazaniem.
8. A ieżli kto nie wie, niechayże nie wie.
9. A tak braćia, starayćie śię uśilnie o to
yśćie prorokowali; a ięzykami obcymi
owić nie zabraniayćie
40. Wßystko śię niechay dźieie przystoy-
ie i porządnie.

Rozdźiał 15.

O zmartwychwstaniu umarłych i sposobie iego.
(Lekcya na niedź. 11. po S. Troycy.)

A oznaymuię wam braćia Ewangelią,
ktorąm* wam opowiedźiał, ktorąśćie
eż przyięli, i w ktorey stoićie. *Gal 1, 11.
2. Przez ktorą* też zbawienia dostępuie-
ie; ieżli pamiętaćie, iakim sposobem opo-
wiedźiałem wam, chyba ieżliśćie prożno
uwierzyli. *Rzym. 1, 16.
3. Abowiem naprzod podałem wam, com
też wźiął: Jż Chrystus* umarł za grzechy
naße według pism. *Ps. 22, 12.
4. A iż był* pogrzebiony, a iż zmar-
twychwstał dnia trzećiego, według pism.
*Ps. 16, 10
5. A iż widźiany iest od* Kiefasa, potym
od onych † dwunaśći. *Luk. 24, 34.
† Matt. 28, 16.

6. Potym widziany iest w
pięći set braći oraz: Z ktor
zostawa aż dotąd; a niektorz
7. Potym iest widziany od
tym od wszystkich * Apostolo
* Jan. 20, 26.
8. A na ostatek po wszystkich
i mnie, iako poronionemu p
9. Bom ia iest naymnieyszy
low, ktorym nie iest godźien,
zwany Apostolem; przeto, że
dowal Zbor BOży. * Dz. 9, 4
1 Tym. 1, 13
10. ☞ Lecz łaską BOżą iestem
mem iest: A łaska iego przećiwk
remna nie była, alem obficiey ni
scy pracowal: Wszakże nie ia
BOża, ktora iest ze mną.] ☜
11. Przetoż i ia, i oni, tak k
takieśćie uwierzyli.
12. A ponieważ się o Chrystus
iż z martwych wzbudzony iest;
mowią niektorzy miedzy wami, i
twychwstania niemasz?
13. Bo ieżlić zmartwychwstania
tedyć i Chrystus nie iest wzbudzo
14. A ieżlić Chrystus nie iest w
ny, tedyć daremne kazanie nasze
mna też wiara wasza.
15. I bylibyśmy też znaleźieni fa
mi świadkami BOżymi, iżeśmy
czyli, o BOgu, że Chrystusa * wzb
Ktorego nie wzbudźił, ieżliże uma
bywaią wzbudzeni. * 1 Kor. 6,
16. Abowiem ieżliż umarli nie by
wzbudzeni, i Chrystus nie iest wzb
ny.
17. A ieżli Chrystus nie iest wzbud
daremna iest wiara wasza, i iesz
w grzechach waszych.
18. Zatym i ći poginęli; ktorzy za
w Chrystusie.
19. ☞ Bo ieżli tylko w tym życ
w Chrystusie nadźieię mamy, nad
stkie ludźie iesteśmy naynędznieyszym
20. Lecz teraz Chrystus z martw
wzbudzony iest i stał się pierwiastk
tych ktorzy * zasnęli. * Dz. 26, 23. Kol.
Obiaw. 1, 5.

Bo poniewaz przez człowieka*
ć, przez człowieka też powstanie
ych. *Rzym. 5, 12.
Albowiem iako w Adamie wszyscy
raią, tak i w Chrystusie wszyscy ożyą
bedą ☞ *Rzym. 5, 17.
Ale każdy w swoim* rzędzie: Chry-
tako pierwiastki, a potym ći, co są
stusowi, w przyysćie iego.
*1 Tess. 4, 16.
A potym będzie koniec, gdy odda
estwo BOgu i Oycu; gdy zniszczy
lkie przełożeństwo, i wszelką zwie-
ność, i moc.
Bo on muśi krolować, pokiby nie
żył wszystkich* nieprzyiaćioł pod no-
ego.. *Ps. 110, 1. 2 Matt. 22, 44.
. A ostatny nieprzyiaćiel, ktory bę-
e zniszczony, iest śmierć.
Bo wszystkie rzeczy poddał* pod no-
iego. A gdy mowi, że mu wszystkie
czy poddane są, iawna iest, iż oprocz
o, ktory mu poddał wszystkie rzeczy.
*Ps. 8, 7. Matt. 28, 18. Zyd. 2, 8.
8. A gdy mu wszystkie rzeczy poddane
dą, tedyć też i sam Syn będzie poddany
mu, ktory mu poddał wszystkie rzeczy:
by był BOG wszystkim we wszystkich.
9. Bo inaczey coż uczynią ći, ktorzy się
rzczą nad umarłymi? ieżliż zgoła umar-
nie bywaią wzbudzeni? Przeczże się
rzczą nad umarłymi?
30. Przecz i my niebespieczeństwa podey-
uiemy każdey godziny.
31. ☞ Na każdy dźień umieram, przez
chwałę naszę ktorą mam w JEzusie
Chrystusie, PANU naszym ☜
32. Jeżliżem się obyczaiem ludzkim z
bestyami w Efezie potykał, coż mam za
pożytek, ieżli umarli nie bywaią wzbu-
dzeni: Jedzmy i* piymy, boć iutro
pomrzemy *Luk 12, 19.
33. Nie błądźćie; ☞ Złe rozmowy
psuią dobre obyczaie. ☜
34. Ocuććież się ku sprawiedliwośći, a
nie grzeszćie: Albowiem niektorzy nie
maią znaiomośći BOżey; ku zawstydze-
niu waszemu mowię.

35. Ale rzecze kto: Jakoż wzb
waią umarli, i w iakim ćiele
36 O głupi! To, co ty śieieß,
ożywiono, ieżliby nie umarło.
37. J co śieieß, nie śieieß ćiała
potym wyrość, ale gołe ziarn
trafi, albo pßeniczne, albo ia
inne.
38. Ale BOG daie mu ćiało ia
każdemu naśieniu iego własne
39. Nie każde ćiało iest iednaki
Ale inßeć iest ćiało ludzkie a i
bydlęce, inße rybie, a inße pt
40. J są ćiała niebieskie, i ćiała
lecz inßa iest chwała ćiał niebi
inßa ziemskich.
41. Jnßa chwała słońca, a inß
księżyca, i inßa chwała gwiaz
wiem gwiazda od gwiazdy rożn
iasności. [+ G w chwale.
42. Takći będźie i powstanie um
Bywa wśiane ćiało w skażitelno
będźie wzbudzone w nieskażitelno
43. Bywa wśiane w niesławie;
wzbudzone w sławie. Bywa w
słabości; będźie wzbudzone w
Bywa wśiane ćiało ćielesne;
wzbudzone ćiało duchowne.
44. Jest ćiało ćielesne, iest też ć
chowne.
45 Takći też napisano: Stał śi
wßy człowiek Adam w dußę żyw
pośledny Adam w ducha ożywiai
46. Wßakże nie iest pierwße duch
ale ćielesne; potym duchowne.
47. Pierwßy człowiek z źiemie, źie
wtory człowiek sam PAN z nieba.
48 Jaki iest ten ziemski, tacy też i źie
a iaki iest niebieski, tacy też będą nie
49. A iakośmy nośili wyobrażenie
skiego; tak będźiemy nośili wyobr
niebieskiego.
50. To iednak powiadam bracia, iż
i krew krolestwa BOżego odźiedzicz
mogą; ani skażitelność nie odźie
nieskażitelności.
51. Oto taiemnicę wam powiadam

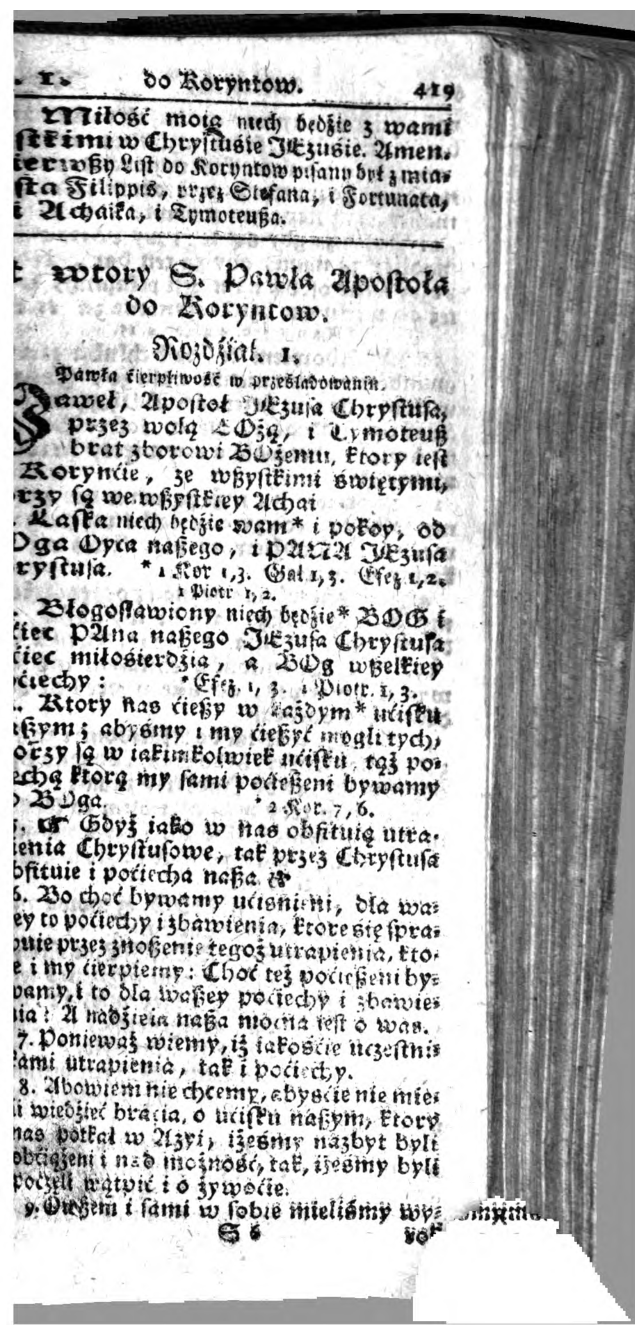
ćyć * zaśniemy, ale wßyscy przemie-
: będźiemy: Barzo prętko w okam-
niu, na trąbę ostateczną. * 1 Tess. 4, 15.
Abowiem * zatrąbi; a umarli wzbu-
i będą nieskażitelni, a my będźiemy
mienieni. * Matt. 24, 31. 1 Tess. 4, 16.
Boć muśi to, co iest skażitelnego przy-
c nieskażitelność: I co iest śmiertelne-
przyoblec nieśmiertelność.
A gdy to, co iest skażitelnego przyoble-
nieskażitelność, i to, co iest śmiertelne-
przyoblecze nieśmiertelność, tedy się
pełni ono słowo, ktore napisano
knioną iest śmierć w zwyćięstwie.
Gdźież iest o śmierći bodźiec twoy;
źież iest piekło zwyćięstwo twoie?
Lecz bodźiec śmierći iest grzech, a moc
echu iest Zakon. * Rzym. 7, 13.
7. Ale niech będźie BOgu dźięka, ktory
m * dał zwyćięstwo przez PANA naße-
JEzusa Chrystusa &c. * Jan. 5, 5.
. A tak bracia moi mili, bądźcie mocni,
eporußeni, obfituiący w uczynku PAN-
im zawße; wiedząc iż praca waßa nie
t daremna w PANU.

Rozdźiał. 16.

składaniu na ubogich Chrześćianow w Jeruzalem.

1 około * składania na święte, iakom
postanowił we zborach Galatskich,
k też i wy czyńćie. * Rzym. 12, 13.
2. Każdego pierwßego dnia w tegodniu,
żdy z was niech odkłada u śiebie, zbiera-
c według tego iako mu się powodźi:
by nie dopiero gdy przyydę, składania
ynione były.
3. A gdy przyydę, ktorekolwiek uchwa-
ćie przez listy, te poślę, aby odnieśli †
obrodźieystwo waße do Jeruzalem.
(† G. łaskę.)
4. A ieżliby słußna rzecz była, żebym i
a ßedł, wespołek ze mną poydą.
5. A przyydę do was gdy przeydę Mace-
donią; (bo poydę przez Macedonią)
6. A podobno pomießkam u was, albo
przezimuię: Abyśćie wy mię odprowa-
dźili, kędykolwiek poydę.

7. Abowiem nie chcę was tera
miiaiąc: Ale spodziewam się
śkam z wami czas nieiaki, będz
chćiał. *Dzie. 18, 21. 1 Kor. 4, 19
8. A zostanę w Efezie aż do św
9. Abowiem drzwi* mi są o
wielkie i mocne; i mam* wie
wnikow *Dzie. 15,
10 Jeźliby tedy przyszedł Tymo
trzćie, aby bez boiaźni był miedz
Bo dźieło PAńskie sprawuie, i
11. Przetoż niechay go nikt lekce
Ale odprowadźćie go w pokoiu,
szedł do mnie; bo go czekam z b
12. A o braćie Apollośie wiedźćie
barzo prosił, aby szedł do was
Ale zgoła nie miał woli aby te
przyydźie iednak, gdy czas po te
będźie.
13. ☞ Czuyćież, stoyćie w wierze,
sobie poczynayćie, zmacniayćie si
14. Wszytkie rzeczy wasze niech
w miłośći.
15. A proszę was braćia, wiećie,
Stefanow iest pierwiastkami Ac
sami śiebie oddali na posługowa
tym *1 Kor. 1, 1
16. Abyśćie i wy poddani byli t
i każdemu pomagaiącemu i prac
17. A ćieszę się z przyyśćia S
Fortunata, i Achaika; bo ći n
wasz napełnili.
18. Ochłodźili bowiem ducha
waszego. Znayćież tedy takowe
19 Pozdrawiaią was zbory,
w Azyi. Pozdrawiaią was wiel
nu, Akwilas i* Pryscylla ze
ktory iest w domu ich *2 T
20. Pozdrawiaią was braćia
Pozdrowćie iedni* drugich w
pocałowaniu. *Rzym.
2 Kor. 13, 12. 1 Tess. 5, 26. 1 Piotr.
21. Pozdrowienie ręką moią P
22. ☞ Jeźliże kto nie miłuie P
Jezusa Chrystusa, niech będźie
ctwem, ktore zowią Maranata.
23. Łaska PAna JEzusa Chryst
będźie z wami.



Miłość moia niech będźie z wami
ſtkimi w Chryſtuśie JEzuśie. Amen.
ierwßy Liſt do Koryntow piſany był z mia-
ſta Filippis, przez Stefana, i Fortunata,
i Achaika, i Tymoteuſza.

t wtory S. Pawła Apoſtoła do Koryntow.

Rozdźiał. I.

Pawła cierpliwość w prześladowaniu.

Paweł, Apoſtoł JEzuſa Chryſtuſa,
przez wolą BOżą, i Tymoteuß
brat zborowi BOżemu, ktory ieſt
Korynćie, ze wßyſtkimi świętymi,
rzy ſą we wßyſtkiey Achai
. Łaſka niech będźie wam* i pokoy, od
Oga Oyca naßego, i PANA JEzuſa
ryſtuſa. * 1 Kor 1,3. Gal 1,3. Efez 1,2.
1 Piotr 1,2.
. Błogoſławiony niech będźie* BOG i
ciec PAna naßego JEzuſa Chryſtuſa
ciec miłośierdźia, a BOg wßelkiey
ciechy: * Efez. 1, 3. 1 Piotr. 1, 3.
. Ktory nas ćießy w każdym* ućiſku
ßym; abyśmy i my ćießyć mogli tych,
orzy ſą w iakimkolwiek ućiſku, tąż po-
chą ktorą my ſami poćießeni bywamy
Boga. * 2 Kor. 7, 6.
. ☞ Gdyż iako w nas obfituią utra-
ienia Chryſtuſowe, tak przez Chryſtuſa
bfituie i poćiecha naßa. ☜
6. Bo choć bywamy ućiśnieni, dla wa-
ey to poćiechy i zbawienia, ktore śię ſpra-
uie przez znoßenie tegoż utrapienia, kto-
e i my ćierpiemy: Choć też poćießeni by-
amy, i to dla waßey poćiechy i zbawie-
ia: A nadźieia naßa mocna ieſt o was.
7. Ponieważ wiemy, iż iakośćie uczeſtni-
ami utrapienia, tak i poćiechy.
8. Abowiem nie chcemy, abyśćie nie mie-
i wiedźieć bracia, o ućiſku naßym, ktory
nas potkał w Azyi, iżeśmy nazbyt byli
obćiążeni i nad możność, tak, iżeśmy byli
poczęli wątpić i o żywoćie.
9. Otoßem i ſami w ſobie mieliśmy wy-

rok śmierći; abyśmy nie dufali
bie, ale w BOgu, ktory wzbudz
10 Ktory z tak wielkiey śmierć
nas, i ießcze wyrywa; w ktorym
mamy, iż i napotym wyrwie.
11. Zwłaßcza gdy się też i wy
modlić* za nami, aby za ten d
przez wiele osob † nam iest poka
też od wielu osob dżięki czynione
* Rzym. 15, 30. † 2 Kor. 4, 15.
12. ☞ Abowiem toć iest chlu
świadectwo summienia naßego
w prostoćie i w ßczerośći BOż
ćielesney mądrośći, ale w łasc
na świećie obcowali, a naywięce
wami. ☜
13. Abowiem nic inßego wam
my tylko to, co czytaćie, albo te
waćie. A spodżiewam się, iż
końca poznaćie.
14 Jakośćie też nas poznali po czę
my chlubą waßą, iako * i wy n
dżień PAna JEzusa. * Fil 2,16. 1
15. J z tą ufnośćią chćiałem
was naypierwey, abyśćie wtor
dżieystwo odebrali.
16. J przez was iść do Macedon
z Macedonii przyyść do was, i od
odprowadzony do Judskiey ziem
17. O tym tedy myśląc, izalim
myślnie uczynił? Albo to, o czym
izali według ćiała myślę, aby było
Tak tak, i Nie nie?
18 Alec wierny iest BOG, iż m
ßa do was nie była Tak i nie.
19. Abowiem Syn BOży JEzu
stus, ktory miedzy wami przez
opowiadany, to iest, przez mię,
Sylwana, i przez Tymoteußa,
Tak i Nie: ale Tak w nim było
20. ☞ Bo ile iest obietnic BOżych
są Tak, i w nim są Amen, ku chwale
przez nas. ☜
21 A ten, ktory nas utwierdza *
w Chrystusie, i ktory nas pomazał
iest. * 2 Kor. 5,
22. Ktory też zapieczętował nas,
date Ducha w serca naße.

Alec ia BOga przyzywam* na świa-
two na duszę moię, iż szanuiąc was,
gdem nie przyszedł do Koryntu.
* Rzym. 1,9. Filip. 1,8. 1 Tess 2,10.
. Nie izbyśmy panowali nad wiarą*
szą, ale iżeśmy pomocnikami wesela
aszego. Bo wiarą stoicie. * 1 Piotr. 5,3.

Rozdział. 2.

rzyczyny opowiada, czemu dotąd nie przyszedł do
Koryntow.

A postanowiłem to u siebie, abym zno-
wu nie przyszedł z zasmuceniem do
was.
2. Bo ieżlibym ia was zasmucił, i ktoż
est, coby mię rozweselił, iedno ten, ktory
est przez mię zasmucony?
3. A tomći wam napisał, abym przyszedł
szy, nie miał smętku, z tych, z ktorychbym
się miał weselić; pewien będąc o was
wszystkich, że radość moię wszyscy za
swoię macie.
4. Abowiem z wielkiego ućisku i utra-
pienia serca, i z wielą łez pisałem wam;
nie żebyśćie mieli być zasmuceni: Ale
żebyśćie miłość poznali, ktorą nader obfi-
ćie mam przećiwko wam.
5. Jeźli tedy kto zasmućił, nie mnieć za-
smućił, ale poniekąd (abym go nie obćią-
żył.) was wszystkich.
6. Dosyćći ma taki na zgromieniu tym,
ktore się stało od wielu.
7. Tak iż przećiwnym obyczaiem ina-
czeybyśćie wy mu odpuśćić mieli, i one-
go poćieszyć, by snadź zbytny smutek ta-
kiego nie pożarł.
8 Przetoż proszę was, abyśćie miłość*
przećiwko niemu utwierdźili. * 1 Kor. 16,14.
9. Abowiem i dla tegom był napisał,
abym doświadczenia waszego doznał,
ieżliże wy w wszystkim posłuszni iesteśćie.
10 A komu wy co odpuszczaćie, temu i ia.
Gdyż i ia ieżlim co odpuśćił temu, komum
odpuśćił, uczyniłem to dla was przed oblicz-
nośćią Chrystusową;
11. Aby was szatan nie podszedł. Abo-
wiem przemysły iego nie są nam tayne.



12. A gdym przyszedł do * T
opowiadania Ewangieliı Chr
a drzwi † mi były otworzone w
* Dzie. 16, 8 † r. 14, 27.
13. Nie miałem ulżenia w duc
dla tego, żem nie znalazł Tytusa,
go. Ale rozstawszy się z nimi, p
do Macedonii.
14. Lecz chwała BOgu, ktory
wżdy zwyćięstwo dawa w Chry
wonność znaiomośći swoiey
przez n·s na każdym mieyscu.
15. ☞ Bośmy dobrą wonnośći
stusową BOgu w tych, ktorzy z
bywaią, i w tych, ktorzy giną.
16. Tymći wonnośćią śmierći * na
ale onym wonnośćią żywota ku ż
wi: ☙ Lecz do tego, ktoż iest spo
* Luk. 2, 34.
17. Bo nie iesteśmy iako wiele * i
rzy † fałszuią słowo BOże, ale iako z
rośći, ale iako z BOga, przed obliczn
BOżą o Chrystusie mowimy
* 2 Kor. 4, 2. († I. Przekupuie.)

Rozdział. 3.

Obrona Ewangielickiego urzędu kaznodzieysk

Poczynamyż zaśię zalecać samych
bie? Czy i potrzebuiemy, iako
ktorzy listow zaletnych do was, alb
listow zaletnych od was?
2. Listem naszym wy iesteśćie, napisa
na sercach naszych, ktory znaią i czy
wszyscy ludźie.
3. Gdyż to iawna iest, żeśćie listem C
stusowym, przez usługę naszę zgoto
nym; napisanym nie inkaustem, ale
chem BOga żywego: Nie na tablic
serc mięsnych. * 2 Kor. 7, 3.
(Lekcya na niedź. 12. po S. Troycy.)
4. A takieć ufanie mamy przez Chry
sa ku BOgu
5. ☞ Nie iżebyśmy byli sposobni co
ślić sami z śiebie, iako sami z śiebie:
sposobność nasza z BOga iest. ☙
6. Ktory nas też uczynił sposobnymi
gami nowego Testamentu, nie litery,

cha: Abowiem ☞ litera zabiia, ale
h ożywia. ☜
Bo ieżlić posługowanie śmierći lite.
ni wyrażone na tablicach kamiennych,
o chwalebne; tak iż synowie Jzraelscy
mogli śmiele patrzyć na oblicze
oyzeszowe, dla chwały oblicza iego,
ora miała być skażona:
. Jakoż daleko więcey usługowanie
ucha nie ma być chwalebne?
. Bo ieżlić usługowanie potępienia by.
chwalebne, daleko więcey usługowa.
ie sprawiedliwośći obfituie w chwale.
10. Abowiem i to, co chwałę miało nie
iało chwały w tey częśći, co się tknie
ney przewyższaiącey chwały.
11. Bo ieżlić to, co niszcze e, było chwa.
ebne, daleko więcey to, co zostawa, iest
hwalebne]
12. Przetoż maiąc taką nadźieię, wiel.
kiey bespiecznośći w mowie używamy.
13. A nie iesteśmy iako Moyzesz, ktory
kładł zasłonę na oblicze swoie, aby syno.
wie Jzraelscy śmiele nie patrzyli na ko.
niec onego, co zniszczeć miało.
14. Ale zatwardzone są zmysły ich:
Abowiem aż do dźiśieyszego dnia tak za.
słona w czytaniu starego Testamentu zo.
stawa nieodkryta, ktora przez Chrystusa
skażenie bierze.
15. Przetoż aż do dnia dźiśieyszego, gdy
Moyzesz czytany bywa, zasłona iest na
sercu ich położona.
16. Lecz gdyby się do PANA obroćili,
odięta będźie ona zasłona.
17. Alec ☞ PAN iest tym Duchem. A
gdźie iest ten Duch PAński, tam i wolność,
18. Lecz my wszyscy, ktorzy odkrytym
obliczem na chwałę PAńską, iako w
zwierćiedle* patrzamy, w toż wyobra.
żenie przemienieni bywamy z chwały w
chwałę, iako od Ducha PAńskiego. ☜

* 1 Kor. 13, 12.

Rozdźiał. 4.

Pomnożenie Ewangieliey w wiernych pod krzyżem bo.
iuiących,

Dla tego maiąc to usługowanie, tak ia.

kośmy

kośmy miłośierdźie otrzymali, nie ſła-
bieiemy.
2. Aleśmy śię odrzekli ſkrytey ſromoty,
nie obchodząc śię* chytrze, ani fałſzując
słowa BOżego: Ale obiawieniem prá-
wdy zalecaiąc ſamych śiebie u każdego
ſumnienia ludzkiego, przed obliczem
BOżym. * 2 Kor. 2, 17.
3. Jeźli tedy zakryta ieſt Ewangielia na-
ſza, zakryta ieſt przed tymi, ktorzy giną.
4. W ktorych bog świata tego oślepił
zmyſły, to ieſt w niewiernych; aby im nie
świećiła światłość Ewangielii chwały
Chryſtuſowey, ktory ieſt* wyobrażeniem
BOżym. * Kol. 1, 15. Zyd. 1, 3.
5. Abowiem nie ſamych śiebie opowia-
damy; ale Chryſtuſa JEzuſa, że ieſt PA-
nem: A ſamych śiebie ſługami waſzymi
dla JEzuſa.
6. [Ponieważ BOG, ktory rzekł, aby
śię z ćiemnośći światłość rozświećiła,
ten śię rozświećił w ſercach* naſzych, ku
rozświeceniu w nas znaiomośći chwały
BOżey w obliczu JEzuſa Chryſtuſa.
* 2 Piotr. 1, 19.

(Lekcya na S. Bartłomieia.)

7. A mamy ten ſkarb w naczyniu gli-
nianym, aby doſtoyność tey mocy
była z BOga, a nie z nas.
8. Gdy zewſząd uciśnieni bywamy, ale
nie bywamy potłoczeni: Powątpiwamy,
ale nie zwątpiwamy.
9. Prześladowanie ćierpimy, ale nie by-
wamy opuſzczeni; Bywamy porzuceni,
ale nie giniemy.
10. Zawſze umartwienie PAna* JEzu-
ſowe na ćiele noſimy, aby i żywot JE-
zuſow na ćiele naſzym był obiawiony.]
* Gal. 6, 17.
11. Zawſze bowiem* my, ktorzy żyiemy,
bywamy wydawani na śmierć dla JE-
zuſa, aby też żywot JEzuſow był obia-
wiony w śmiertelnym ćiele naſzym.
Pſ. 44, 23. Rzym. 8, 36. 1 Kor. 4, 9.
12. Dla tego śmierć mocy ſwoiey w nas
dokazuie, ale w was żywot

Maiąc tedy tegoż Ducha wiary, tak
* napisano ☞ Uwierzyłem, przetom
iowił: ❧ I my wierzymy, przeto też
oimy. * Ps. 116, 10.
. Wiedząc iż ten, ktory wzbudził PA.
JEzusa, i nas wzbudzi przez JEzusa,
stawi z wami. * 1 Kor. 6, 14.
. Boć to wszystko dzieie się dla was:
y łaska ona obfituiąca, przez dzięko,
nie wielu ich rozmnożyła się ku
vale BOżey.
6 Dla tego nie słabieiemy: Ale choć
też nasz zewnętrzny człowiek kazi,
akże on wewnętrzny odnawia się ode
ia do dnia.
7. Abowiem ☞ ten krociuchny i lekki*
isk nasz, nader zacney chwały wieczną
agę nam sprawuie. * Rzym. 8, 18.
1 Piotr. 1, 16
18. Gdy nie patrzymy na rzeczy widział,
e, ale na niewidzialne. Abowiem rzeczy
idzialne są doczesne, ale niewidzialne są
wieczne. ❧

Rozdział. 5.

Pociecha wierzących, naprzeciwko rożnym utrapie,
niom z mocy Ewangieliey płynąca.

Wiemy bowiem, że ieźli tego naszego
ziemskiego mieszkania namiot zbu,
rzony będzie, budowanie mamy od BO,
ga, dom nie rękami urobiony wieczny
w niebiesiech.
2. Abowiem w tym namiecie* wzdycha,
my, domem naszym, ktory iest z nieba, żą,
daiąc być przyobleczeni. * Rzym. 8. 23.
3. Jeźliż tylko przyobleczonymi, a nie
nagimi* znaleźieni będziemy. * Ob. 16, 15.
4. Bo ktorzyśmy są w tym namiecie wzdy,
chamy będąc obciążeni: Ponieważ nie
żądamy być zewleczeni, ale przyobleczeni,
aby pożarta była* śmiertelność od ży,
wota.
5. A ten, ktory nas ku temuż właśnie
przygotował, iestci BOG; ktory nam też
dał zadatek Ducha.
6. Przetoż maiąc zawżdy ufność, i wie,
dząc że poki mieszkamy w tym ciele, piel,
grzymuiemy od PANA.
7. (Boć ☞ przez wiarę chodzimy, a nie
przez widzenie. ❧

8. Lecz dufamy, i wolemy ra
niść z ciała, a iść na mieszkanie
* Fil. 1, 23.
9. Przetoż też uskuiemy, bąd
mieszkamy, bądź z ciała wychodz
mu się podobać
10. Abowiem ☞ muśimy się
pokazać przed sądową stolicą C
wą, aby każdy odniosł co czynił
według tego, co czynił, lub do
złe. ☙ * Matt 25, 31. Rzym.
† Matt. 16, 27. 1 Kor. 3, 8. r. 4,
11. Przetoż wiedząc o tym strac
skim, ludźi do wiary namawiamy
gu iawnymi iesteśmy: I mam
iż w sumnieniach waszych iaw
steśmy.
12. Abowiem nie samych śieb
znowu zalecamy, ale wam d
przyczynę, abyśćie się chlubili n
żebyśćie mieli co mowić przećiwk
ktorzy się chlubią z pozwierzchny
czy, a nie z serca.
13. Bo choć od rozumu odch
BOgu odchodźimy: Choć przy r
iesteśmy, wam iesteśmy.
14. Abowiem miłość Chrys
przyćiska nas. Jako te, ktorzy
usądźili, iż ponieważ ieden za w
umarł, tedy wszyscy byli umarły
15. A że za wszytkie * umarł,
ktorzy żyią, iuż więcey † sobie nie
temu, ktory za nich umarł, i ies
dzony. * 1 Tess. 5, 10. † Rzym.
16. Dla tego my od tego czasu
według ciała nie znamy: A choć
też znali Chrystusa według ciała
iuż teraz więcey nie znamy.
17. A tak ☞ ieżli kto iest w Chr
nowym iest stworzeniem: Stare
przeminęły, oto się wszystkie n
stały. ☙ * Obiaw. 21, 5.
18. A to wszystko * z BOga iest,
nas z samym sobą poiednał, prz
zusa Chrystusa, i dał nam usług
tego poiednania. * Kol. 1, 2
19. Ponieważ ☞ BOG był w C

Swiat z samym sobą iednaiąc nie
yczytaiąc im upadkow ich: I poło-
w nas to słowo poiednania.
. Prz ..z na mieyscu Chrystusowym
elstwo sprawuiemy, iakoby was Bog
ominał przez nas: Prosimy na miey-
Chrystusowym, iednayćie się z BO-
m.
1. Abowiem on tego, ktory nie znał*
zechu, za nas grzechem uczynił, aby-
y się my stali sprawiedliwośćią BO-
w nim. * 1 Piotr. 2, 22.

Rozdział. 6.

apomnienie do ochotnego i powinnego posłuszeństwa
woli Chrystusowey.

(Lekcya na niedz. 1. w Post.)

Przetoz pomagaiąc mu, napominamy
was, abyśćie na daremno łaski BO-
ey nie przyymowali.
2. Bo mowi BOG: Czasu przyiemnego
ysłuchałem ćię, a w dźień zbawienia
oratowałem ćię. Oto teraz czas przy-
emny, oto teraz dźień Zbawienia.
3. Zadnego niwczym nie dawaiąc zgor-
zenia; aby nie było naganione usługo-
wanie naße.
4. Ale we wßystkim zalecaiąc samych
śiebie, iako słudzy BOży w wielkiey ćier-
pliwośći, w ućiskach, w niedostatkach
w utrapieniach. * 1 Kor 4. 1.
5. W razach, w więźieniach, w potłu-
kaniu, w pracach, w niedosypianiach,
w pośćiech:
6. W czystośći, w umieiętnośći, w nie-
skwapliwośći, w dobrotliwośći, w Du-
chu Swiętym, w miłośći nieobłudney:
7. W mowie prawdy, w mocy BOżey,
przez oręże sprawiedliwośći na prawo i
na lewo.
8. Przez chwałę i zelżywość; przez nie-
sławę i dobrą sławę : iakoby zwodźićie-
le, wßakże prawdźiwi:
9. Jako nie znaiomi, wßakże znaiomi;
iako umieraiący, a oto żyiemy; iako
pokarani, ale nie zabići;
10. Jako smętni, wßakże zawße weseli;
iako ubodzy, wßakże wielu ubogacaiący;

iako nic niemaiący, wszakże wszys
maiący]
11. Usta nasze otworzone są ku
Koryntowie, serce nasze rozsz
12. Nie iesteście ściśnieni u n
ściśnieni iesteście we wnętrzn
waszych.
13. O wzaiemną tedy nagrodę iak
kom mowię; rozszerzcież się i wy
14. Nie ciągnijcież nierownego
z niewiernymi. Bo ☞ coż za społ
sprawiedliwości z nieprawością
co za społeczność światłości z ci
ścią?
15. A co za zgoda Chrystusa z Beli
albo co za dział wiernemu z nie
nym? ☙
16. A co za zgoda kościoła BOżego
wany? Abowiemeście wy * kości
BOga żywego; tak iako mowi BOg
dę † mieszkał w nich, i będę się przecha
w nich; i będę BOgiem ich, a oni będ
dem moim * 1 Kor. 3, 16. 17. r.
17. ☞ Przetoż wynidźcie z posr
ich, i odłączcie się, mowi PAN
nieczystego się nie dotykaycie a JA
przyymę. *Obiaw. 18, 4.
18. J będę wam za Oyca, a wy mn
dziecie za syny i za corki, mowi P
Wszechmogący. ☙

Rozdział. 7.

Napomnienie do świątobliwości ciała i Duc

Te tedy obietnice maiąc naymilsi,
ściaymy samych siebie od wszela
zmazy ciała i ducha, wykonywaiąc
święcenie w boiaźni BOżey.
2. Przyymiycież nas. Nikogośmy
ukrzywdzili, nikogośmy nie uszkod
nikogośmy przez łakomstwo nie pod
3. Nie mowięć tego, abym was potę
miał; bom przedtym* powiedział, iż
w sercach naszych tak iesteście, żeby
radzi z wami społecznie umarli i społ
nie żyli. * 2 Kor. 3. 2.
4. Mam wielkie bespieczeństwo do
wienia u was, mam wielką chlubę z

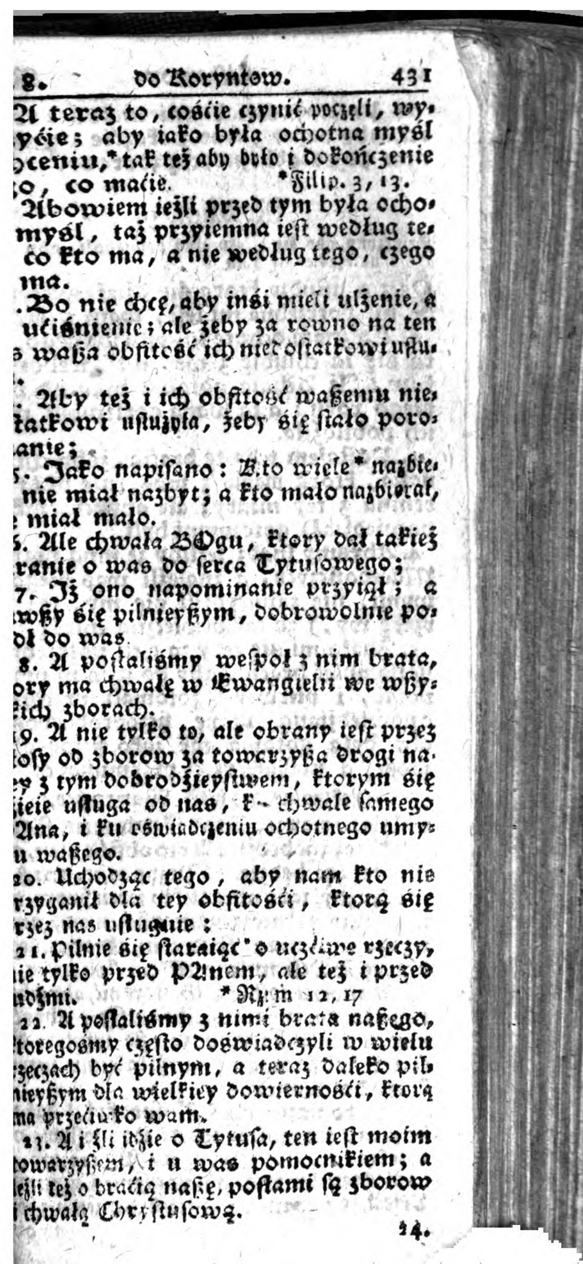
pełnionym iest pociechy, nader obfituię
weselem w każdym ućisku naßym
Abowiem gdyśmy przyßli do Mace-
nii, ćiało naße żadnego odpoczynku nie
ało, ale we wßyſtkim byliśmyućiśnieni:
wnątrz walki, a wewnątrz poſtrachy.
. Ale ktory * ćießy uniżone, poćießył nas
OG przez przyyśćie Tytuſowe.
* 2 Kor. 1, 4.
. A nie tylko przez przyyśćie iego, ale
ż przez poćiechę ktorą on ućießony ieſt
was oznaymiwßy nam żądość waßę,
arzekanie waße, gorliwość waßę za
mnę; tak, żem śię też więcey uweſelił.
8. Bo choćiażem was zaſmućił przez liſt,
ie żal mi tego, choćiaż mi żal było; bo
widzę iż ten liſt, choćiaż na chwilę za-
smućił was był:
9. Jednak teraz weſelę śię nie dla tego,
eśćie zaſmuceni byli, ale żeśćie zaſmu-
ceni byli ku pokućie: Abowiem byliśćie
zaſmuceni według BOga, żebyśćie ni-
wczym nie ßkodowali przez nas
10. Abowiem ☞ smętek, ktory * ieſt we-
dług BOga, pokutę ſprawuie ku zba-
wieniu, ktorey nikt nie żałuie: Ale ſmę-
tek według świata, ſprawuie śmierć. ☜
* Matt. 5, 4. 1 Piotr. 2, 19.
11. Bo oto, to ſamo, żeśćie według BO-
ga byli zaſmuceni, iako wielką w was pil-
ność ſprawiło, owßem obronę, owßem
zapalczywość, owßem boiaźń, owßem
żądość, owßem gorliwość, owßem pom-
ſtę; tak iż we wßyſtkim okazaliśćie śię
być czyſtymi w tey ſprawie.
12 A tak choćiażem piſał do was, nie piſa-
łem dla tego, ktory krzywdę uczynił, ani dla
owego, ktoremu śię krzywda ſtała; ale dla
tego, iżby wam wiadoma była ona pilność
naßa o was przed oblicznośćią BOżą.
13. Dla tegośmy śię ućießyli z poćiechy
waßey: Aleśmy śię więcey ućießyli z weſe-
la Tytuſowego, iż ochłodzony ieſt duch ie-
go od was wßyſtkich
14. A iż ieżlim śię w czym przed nim z was *
chwalił, nie zawſtydziłem śię: Ale iako-
śmy wam prawdziwie wßyſtko mowili,
tak

tak się też chluba nasza przed Tytu
prawdziwa pokazała. * 1 Tess. 1,
15. A wnętrzności iego tym wi
skłonione są ku wam, gdy wspomina
służeństwo wszystkich was, i iakoście
z boiaźnią i ze drzeniem * przyięli.
* Filip 2, 12.
16. Raduię się tedy, iż wam we w
szkim mogę podufać,

Rozdział. 8.

Napomienie do ochotnego składania na ubogi

A oznaymuiemy wam bracia o ła
BOżey, ktora iest dana zbor
Macedońskim.
2. Iż w rozlicznym doświadczan
utrapienia, obfita ich radość i bar
wielkie ubostwo ich obfitowało w bog
ctwo szczerości ich.
3. Bo dawam im świadectwo, że wed
możności, i nad możność ochotnymi
pokazali.
4. Z wielką proźbą nas żądaiąc, abyśm
to dobroźiey, wo i spolne udzielenie, k
rym się usługuie świętym, przyięli.
5. A nie tylko tak sobie postąpili, iakośm
się spodziewali; ale naprzod samych s
bie oddali PAnu, i potym i nam za wo
BOżą:
6. Tak, żeśmy musieli napomnieć Ty
sa aby iako przed tym począł tak, aby t
dokonał u was tegoż dobrodzieystwa.
7. Przetoż iako we wszystkim obfituie
w wierze, i w mowie, i w umieiętnoś
i we wszelakiey pilności i w miłości w
szey przeciwko nam; tak i w tym dobr
dzieystwie obfituycie.
8. Nie mowię, iako roskazuiąc; ale prz
pilność innych, iako iest szczera miło
wasza, na iawią wystawiaiąc.
9. Abowiem znacie łaskę PAna nas
go JEzusa Chrystusa, że dla was stał s
ubogim, * będąc bogatym, abyście wy ub
stwem iego ubogaceni byli. * Luk. 9, 5
10. A w tym podawam wam zdanie moi
Abowiem to wam iest pożyteczno, ktorz
nie tylko czynić, ale i chcieć, przedtym też
poczęli roku przeszłego:



A teraz to, coście czynić poczęli, wy-
yście; aby iako była ochotna myśl
ceniu,* tak też aby było i dokończenie
o, co macie. *Filip. 3, 13.
Abowiem ieźli przed tym była ocho-
myśl, taż przyiemna iest według te-
co kto ma, a nie według tego, czego
ma.
. Bo nie chcę, aby insi mieli ulżenie, a
uciśnienie; ale żeby za rowno na ten
s wasza obfitość ich niedostatkowi usłu-
.
. Aby też i ich obfitość waszemu nie-
statkowi usłużyła, żeby się stało poro-
anie;
5. Jako napisano: Kto wiele* nazbie-
nie miał nazbyt; a kto mało nazbierał,
miał mało.
6. Ale chwała BOgu, ktory dał takież
ranie o was do serca Tytusowego;
7. Iż ono napominanie przyiął; a
wszy się pilnieyszym, dobrowolnie po-
dł do was.
8. A posłaliśmy wespoł z nim brata,
ory ma chwałę w Ewangelii we wszy-
kich zborach.
19. A nie tylko to, ale obrany iest przez
łosy od zborow za towarzysza drogi na-
ey z tym dobrodzieystwem, ktorym się
ieie usługa od nas, ku chwale samego
Ana, i ku oświadczeniu ochotnego umy-
u waszego.
20. Uchodząc tego, aby nam kto nie
rzyganił dla tey obfitości, ktorą się
rzez nas usługuie:
21. Pilnie się staraiąc* o uczciwe rzeczy,
ie tylko przed PAnem, ale też i przed
udźmi. *Rzym 12, 17
22. A posłaliśmy z nimi brata naszego,
ktoregośmy często doświadczyli w wielu
rzeczach być pilnym, a teraz daleko pil-
nieyszym dla wielkiey dowierności, ktorą
ma przeciwko wam.
23. A iźli idzie o Tytusa, ten iest moim
towarzyszem, i u was pomocnikiem; a
ieźli też o bracią naszę, posłami są zborow
i chwałą Chrystusową.

24.

24 Przetoż oświadczenie miłości waszey
i chluby naszey z was, pokażcie przeciwko
nim przed oblicznością zborow.

Rozdział. 9.

Przyczyny, aby się z iałmużną pospieszali, aby rzecz
i należycie się stała.

Lecz o usłudze, ktora się dzieie świętym
nie potrzebna mi iest, wam pisać.
2. Bo znam ochotę umysłu waszego, kto-
rą się ia chlubię z was u Macedończy-
kow: Iż Achaia gotowa była od prze-
szłego roku: a ta wasza gorliwość wiel
ich pobudziła.
3. Posłałem tedy tę braćią, żeby chluba
nasza, ktorą mamy z was, nie była da-
remna z tey miary; ale abyście (iakom
powiedział) gotowymi byli.
4. Abyśmy snadź, ieżliby ze mną przyszli
Macedończycy, a znaleźli was niegoto-
wymi, nie zawstydzili się my, (że nie
rzekę wy,) za tak bespieczną chlubę.
5 Zdało mi się tedy za rzecz potrzebną
napomnieć braćią, aby do was w przod
poszli, i pierwey zgotowali przedtym
opowiedzianą waszę szczodrobliwość
aby była gotowa tak. iako szczodrobli-
wość, a nie iako rzecz przymuszona.

(Lekcya na dzień S. Wawrzyńca.)

6. Ale to mowię: Kto* skąpie sieie, skąpi
też żąć będzie: A kto obficie sieie, ob-
ficie też żąć będzie. *Przyp 19,17. r.22,8.9
7. Każdy, iako umyślił w sercu swym, tak
niech uczyni, nie z zamarszczeniem, ani
z przymuszenia: Abowiem, * ochotneg
dawcę BOG miłuie. * Rzym 12,
8. A mocen iest BOG uczynić, aby obfi-
towała na was wszelka łaska, abyście
maiąc we wszystkim zawsze wszelaki do-
statek, obfitowali ku wszelakiemu uczyn-
kowi dobremu;
9 Jako napisano: Rosproszył,* dał u-
bogim, sprawiedliwość iego zostawa n
wieki. * Ps. 37, 26. Ps. 112, 6. 9.
10. A ten ktory dawa nasienie sieiącemu
Niechże i wam da chleb ku iedzeniu, i ro
mnoż

ży nasienie wasze, i przysporzy uro-
ow sprawiedliwości waszey]
Abyście z każdey miary byli ubogaceni
oszelkiey prostości, ktora sprawuie
z nas, aby dzięki BOgu czynione by-

. Abowiem usługowanie tey ofiary,
tylko dopełnia niedostatki świętych,
też opływa przez wielkie dziękczynie-
na BOga, przez pochwałę tey po-
gi :
Gdy BOga chwalą za wasze pod-
ństwo Ewangielii Chrystusowey, za
rość w udzielaniu przeciwko sobie, i
eciwko wszystkim innym :
J modlą się za wami : Żądaiąc was
łaski Bożey obfituiącey w was.
Lecz BOgu niech będzie chwała za
wypowiedziany dar iego ❧

Rozdział. 10.

Przestroga od zdrady fałszywych prorokow.

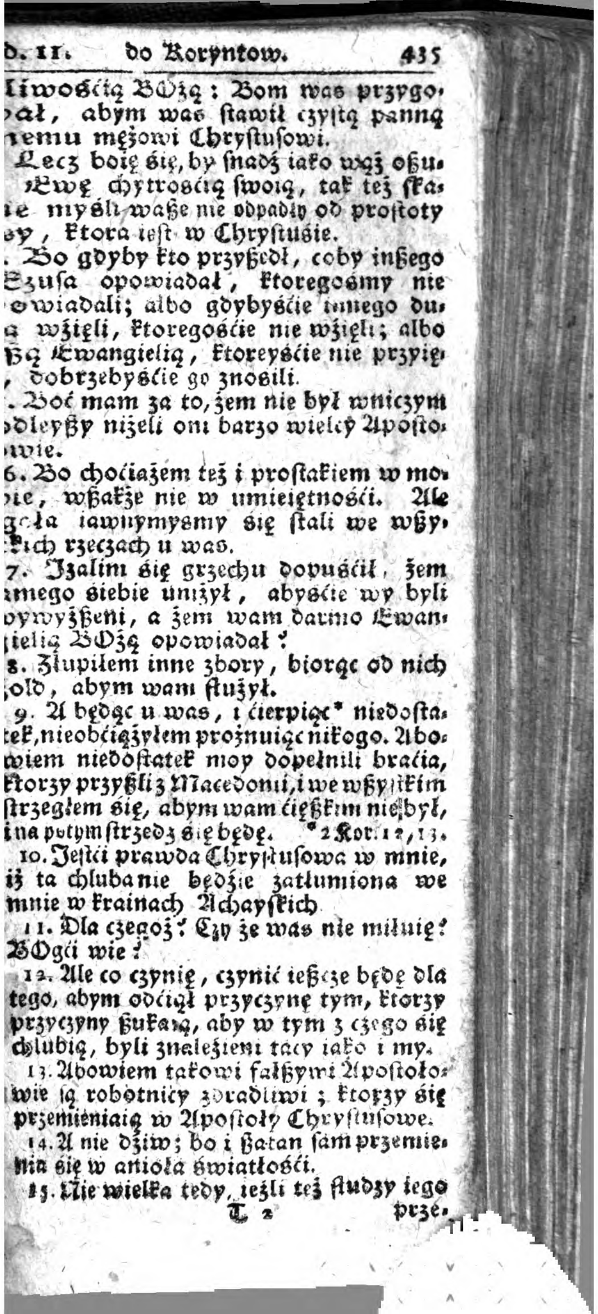
a też Paweł sam was proszę przez ci-
chość i dobrotliwość Chrystusowę,
ry gdym iest wam przytomny, iestem
korny miedzy wami, lecz gdym nie
przytomny, iestem śmiały przeciwko
im.
. A proszę, abym będąc przytomny, nie
usiał być śmiały tą śmiałością, o kto-
myślę; abym śmiały był przeciwko
ektorym, ktorzy nas szacuią, iakoby-
y według ciała chodzili.
. Abowiem w ciele chodząc, nie według
ała walczymy
. (Abowiem broń żołnierstwa naszego
e iest cielesna, ale iest z BOga, mocna
zburzeniu miejsc obronnych.)
. Burząc rady i wszelaką wysokość, wy-
oszącą się przeciwko znaiomości BOżey,
poobiiaiąc wszelaką myśl pod posłu-
eństwo Chrystusowe :
6. J pogotowiu maiąc pomstę na wsze-
akie nieposłuszeństwo, gdy się wypełni
osłuszeństwo wasze.
7. Na toż tylko co przed oczami iest, pa-
zacie? Mali kto tę nadzieię o sobie, iż iest
Chrystusow, niechże też to sam z siebie
T uważa,

uważa, iż iako on iest Chrystus
też i my Chrystusowymi, iesteśm
8. Abowiem, choćbym się ia też c
chełpił z mocy naszey, ktorą nam d
ku zbudowaniu, a nie ku zepsow
szemu, nie zawstydzę się. * 2 K
9. Abym się nie zdał, iakoby
straszył przez listy
10. Abowiem, mowią, listy w
potężne, ale ciała obecność nie
iest, i mowa niepłatna.
11. To niechay myśli taki, i
śmy w mowie przez listy, nie b
cnymi, takimiż będziemy i w uczyn
dąc obecnymi.
12. Abowiem, nie śmiemy samy
w poczet drugich kłaść, albo poro
z niektorymi, ktorzy sami się zalec
ći niezrozumiewaią, iż się sami so
kuią, i sami się do siebie przyrow
13. Ale my nie będziemy się chlu
miarę, ale według sznuru* miar
miarę, wym erzył nam BOG; t
dosięgli aż do was : *Ef
14. Bo się nie rościągamy na
iakobyśmy nie dosięgli aż do w
śmy aż i do was przyszli w E
Chrystusowey.
15. A nie chlubiemy się nad m
dzych prac : Ale maiąc nadzieię
się pomnoży wiara wasza w
mnożymy się i my miedzy wam
sznuru naszego z obfitością :
16 Ku opowiadaniu Ewangeli
krainach, ktore leżą za wami, nie
się z rzeczy gotowych, cudzego p
17. Kto się tedy chlubi, nie
PAnu* chlubi.
18. Abowiem nie ten, co się sa
doświadczony iest; ale ten, ktore
zaleca.

Rozdział. 11.

Pawła wszystkie prace i niebespieczeństwa
o wszystkich zborach.

Obyście chcieli na chwilę zn
ypstwo moie : Ale i znaszayci
2. Abowiem gorliwym iestem



liwością BOżą: Bom was przygo-
dał, abym was stawił czystą panną
jemu mężowi Chrystusowi.
Lecz boię się, by snadź iako wąż oszu-
Ewę chytrością swoią, tak też ska-
ie myśli wasze nie odpadły od prostoty
sy, ktora iest w Chrystusie.
. Bo gdyby kto przyszedł, coby inszego
Ezusa opowiadał, ktoregośmy nie
owiadali; albo gdybyście innego du-
a wzięli, ktoregoście nie wzięli; albo
szą Ewangelią, ktoreyście nie przyię-
, dobrzebyście go znosili.
. Boć mam za to, żem nie był wniczym
odleyszy niżeli oni barzo wielcy Aposto-
wie.
6. Bo choćiażem też i prostakiem w mo-
ie, wszakże nie w umieiętności. Ale
gdła iawnymysmy się stali we wszy-
kich rzeczach u was.
7. Izalim się grzechu dopuścił, żem
amego siebie uniżył, abyście wy byli
wywyższeni, a żem wam darmo Ewan-
gelią BOżą opowiadał?
8. Złupiłem inne zbory, biorąc od nich
żołd, abym wam służył.
9. A będąc u was, i ćierpiąc* niedosta-
tek, nieobćiążyłem prożnuiąc nikogo. Abo-
wiem niedostatek moy dopełnili bracia,
ktorzy przyszli z Macedonii, i we wszystkim
strzegłem się, abym wam ciężkim nie był,
i na potym strzedz się będę. *2 Kor. 12, 13.
10. Jestci prawda Chrystusowa w mnie,
iż ta chlubanie będźie zatłumiona we
mnie w krainach Achayskich
11. Dla czegoż? Czy że was nie miłuię?
BOgći wie!
12. Ale co czynię, czynić ieszcze będę dla
tego, abym odćiął przyczynę tym, ktorzy
przyczyny szukaią, aby w tym z czego się
chlubią, byli znaleźieni tacy iako i my.
13. Abowiem takowi fałszywi Apostoło-
wie są robotnicy zdradliwi; ktorzy się
przemieniaią w Apostoły Chrystusowe.
14. A nie dźiw; bo i szatan sam przemie-
nia się w anioła światłości.
15. Nie wielka tedy, ieźli też sługi iego

przemieniaią się, iakoby by
sprawiedliwości, ktorych kon
podług uczynkow ich.

16. Znowu powiadam, żeby
miał za głupiego: Jeżliż ina
iako głupiego przyymuycie n
się ia też nieco maluczko przec

17. Co mowię, nie mowięć ia
NA, ale iako w głupstwie,
bespieczney chluby.

18. Ponieważ się ich wiele c
dług ciała, i ia się chlubić bę

(Lekcya na niedź. Mięsopust

19. Bo radzi znosićie głupich,
mi mądrymi.

20. Bo znosićie, choć was kto
choć kto pożera, choć kto bierze,
kto wynosi, choć was kto polic

21. Mowięć według zelżywośc
byśmy byli słabymi; lecz w c
śmiałym iest, (w głupstwie mo
iam śmiały.

22. Zydowie* są, iestem i ia, I
cy są, iestem i ia. Nasieniem Ab
wym są, iestem i ia. *Fil

23. Sługami Chrystusowymi są
mowię,) więcey ia: W pracach*
w razach nad miarę, w więzieni
ciey, w śmierciach częstokroć. *2

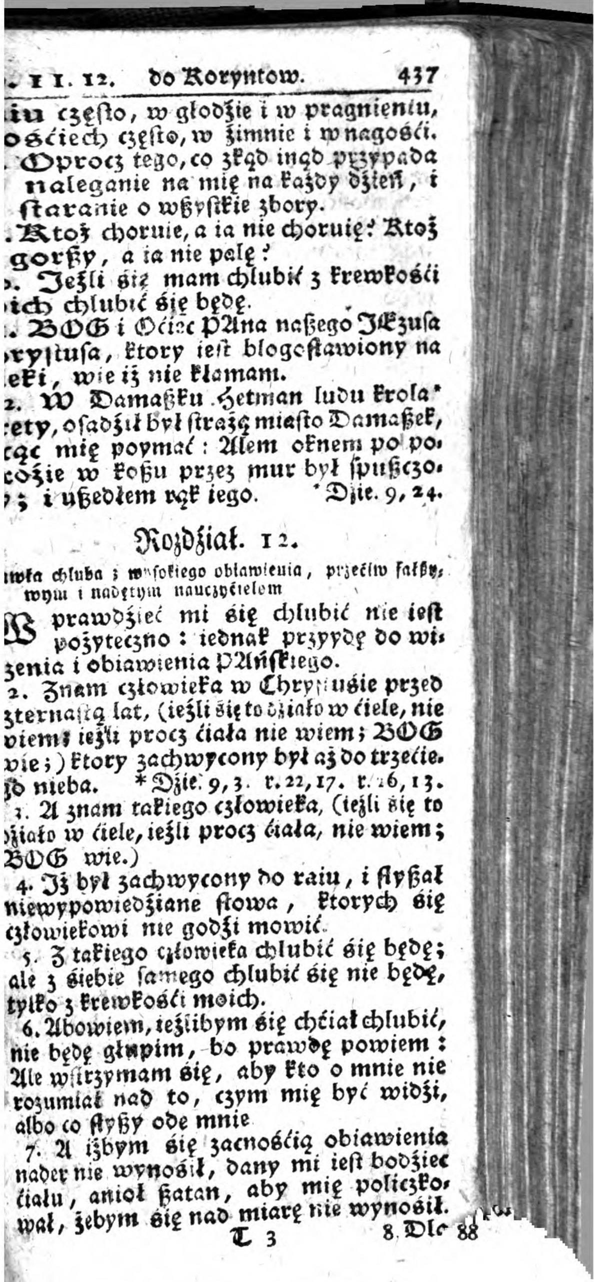
24. Od Zydow wziąłem pięć
czterdziestu plag bez iedney.

25. Trzy kroćiem* był bity r
razem † był kamionowany; trzy
że mną okręt** rozbił; dzień i noc
w głębokości morskiey * Dzie.

† Dzie. 14, 19. ** Dzie 27, 41

26. W drogach częstokroć, w ni
czeństwach na rzekach, w niebesp
stwach od zboycow, w niebespieczeń
od swego narodu, w niebespieczeń
od poganow, w niebespieczeństw
mieście, w niebespieczeństwach
szczy, w niebespieczeństwach w
w niebespieczeństwach miedzy fa
bracią:

27. W pracy i w utrudzeniu, w n



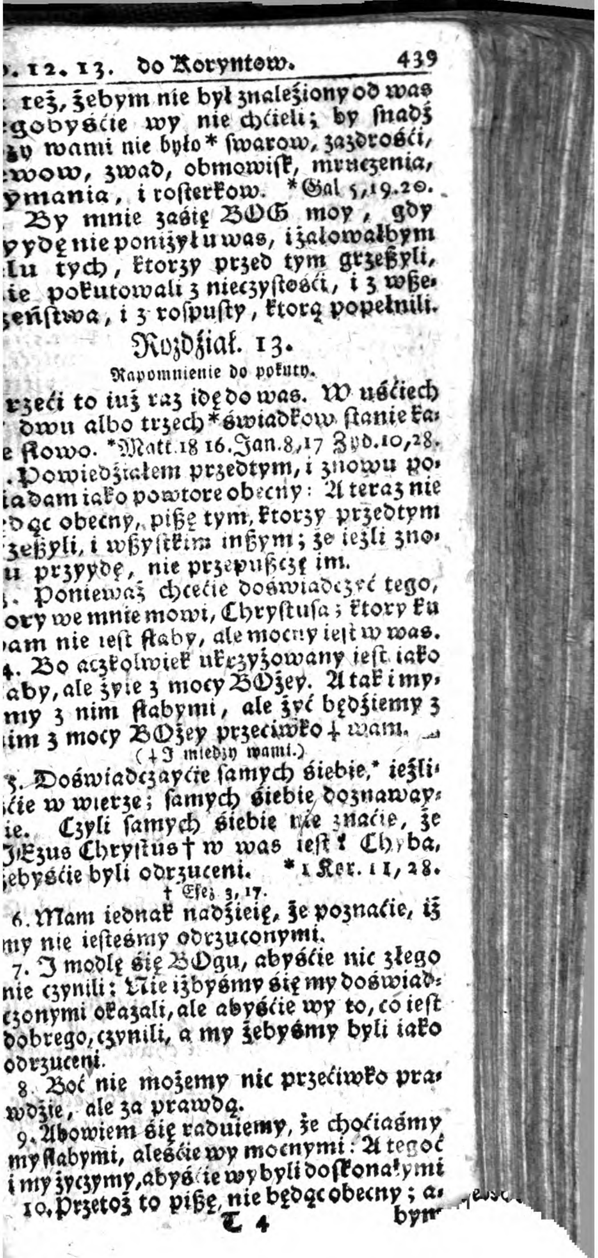
iu często, w głodźie i w pragnieniu,
osćiech często, w źimnie i w nagośći.
. Oprocz tego, co zkąd inąd przypada
naleganie na mię na każdy dźień, i
staranie o wszystkie zbory.
. Ktoż choruie, a ia nie choruię? Ktoż
gorszy, a ia nie palę?
. Ieźli się mam chlubić z krewkośći
ich chlubić się będę.
. BOG i Oćiec PAna naszego JEzusa
rystusa, ktory iest błogosławiony na
eki, wie iż nie kłamam.
2. W Damaszku Hetman ludu krola*
rety, osadźił był strażą miasto Damaszek,
cąc mię poymać: Alem oknem po po-
cożie w koszu przez mur był spuszczo-
; i uszedłem rąk iego. *Dzie. 9, 24.

Rozdźiał. 12.

iwka chluba z wysokiego obiawienia, przećiw fałszy-
wym i nadętym nauczyćielom

W prawdźie mi się chlubić nie iest
pożyteczno: iednak przyydę do wi-
zenia i obiawienia PAńskiego.
2. Znam człowieka w Chrystusie przed
zternastą lat, (ieźli się to dźiało w ćiele, nie
wiem; ieźli procz ćiała nie wiem; BOG
wie;) ktory zachwycony był aż do trzećie-
go nieba. *Dzie. 9, 3. r. 22, 17. r. 26, 13.
3. A znam takiego człowieka, (ieźli się to
dźiało w ćiele, ieźli procz ćiała, nie wiem;
BOG wie.)
4. Iż był zachwycony do raiu, i słyszał
niewypowiedźiane słowa, ktorych się
człowiekowi nie godźi mowić.
5. Z takiego człowieka chlubić się będę;
ale z śiebie samego chlubić się nie będę,
tylko z krewkośći moich.
6. Abowiem, ieźlibym się chćiał chlubić,
nie będę głupim, bo prawdę powiem:
Ale wstrzymam się, aby kto o mnie nie
rozumiał nad to, czym mię być widźi,
albo co słyszy ode mnie
7. A iżbym się zacnośćią obiawienia
nader nie wynośił, dany mi iest bodźiec
ćiału, anioł szatan, aby mię policzko-
wał, żebym się nad miarę nie wynośił.

8. Dla tegom trzy kroć PANA prosił,
aby odstąpił ode mnie
9. Ale mi rzekł: ☞ Dosyć masz na łasce
moiey: abowiem moc moia wykonywa się
w słabości. ☞ Raczey się tedy więcey chlu-
bić będę z krewkości moich, aby we mnie
mieszkała moc* Chrystusowa. * Fil. 4.
10. Dla tego się kocham w krewkościach,
w potwarzach, w niedostatkach, w prześla-
dowaniach i w uciskach, dla Chrystusa.
Bo gdym iest słaby, tedym iest mocny.
11. Stałem się głupim chlubiąc się: Wy-
ście mię do tego przymusili. Bom ia od
was miał być chwalony; ponieważem na
był podleyszym niżeli oni barzo więcey
Apostołowie, chociażem nic nie iest.
12. Jednak znaki* Apostoła pokazane są
u was we wszelkiey cierpliwości, w zna-
mionach, i cudach, i w mocach. *1 Kor 9, 2.
13. Bo coż iest, w czymbyście podlejsi
byli nad insze zbory, tylko żem ia sam pro-
żnuiąc, nie obciążył* was? Odpuśćież mi
tę krzywdę. * 1 Kor. 9, 12. 2 Kor. 11, 9.
14. Oto, trzeci raz iestem gotow, przyść
do was, a nie obciążę was, prożnuiąc.
Abowiem nie szukam tego, co iest waszego,
ale was samych; boć nie dziatki maią rodzi-
com skarbić, ale rodzicy dziatkom.
15. Lecz ia barzo rad nakład uczynię, i sa-
mego siebie wynałożę za dusze wasze; acz-
kolwiek barzo was miłuiąc mniey bywam
od was miłowany.
16. Ale niech tak będzie: Jam was nie
obciążył, tylko chytrym będąc, zdradąm
was poymał.
17. Izalim was przez ktorego z tych, kto-
rem do was posłał, oszukał?
18. Uprosiłem Tytusa, i posłałem z nim
brata tego. Izali was Tytus oszukał? Iza-
liśmy nie iednym duchem postępowali?
Izali nie iednymi stopami?
19. Znowuż mniemacie, że się przed wa-
mi obmawiamy? Przed oblicznością BOżą
zą w Chrystusie, mowimy: A to wszystko
naymilsi, dla waszego zbudowania.
20 Bo się boię, bym snadź przyszedszy nie
znalazł was takimi, iakimibym nie chciał;



reż, żebym nie był znaleziony od was
gobyście wy nie chcieli; by snadź
y wami nie było* swarow, zazdrości,
wow, zwad, obmowisk, mruczenia,
ymania, i rosterkow. *Gal 5,19.20.
By mnie zaśię BOG moy, gdy
yydę nie poniżył u was, i żałowałbym
lu tych, ktorzy przed tym grzeszyli,
ie pokutowali z nieczystości, i z wsze-
zeństwa, i z rospusty, ktorą popełnili.

Rozdział 13.

Napomnienie do pokuty.

rzeći to iuż raz idę do was. W uśćiech
dwu albo trzech* świadkow stanie ka-
e słowo. *Matt.18 16. Jan.8,17 Zyd.10,28.
. Powiedziałem przedtym, i znowu po-
iadam iako powtore obecny: A teraz nie
ędąc obecny, piszę tym, ktorzy przedtym
zeszyli, i wszystkim inszym; że ieźli zno-
u przyydę, nie przepuszczę im.
3. Ponieważ chcećie doświadczyć tego,
ory we mnie mowi, Chrystusa; ktory ku
am nie iest słaby, ale mocny iest w was.
4. Bo aczkolwiek ukrzyżowany iest iako
aby, ale żyie z mocy BOżey. A tak i my,
my z nim słabymi, ale żyć będźiemy z
im z mocy BOżey przećiwko † wam.
(† I miedzy wami.)
5. Doświadczayćie samych śiebie,* ieźli-
ćie w wierze; samych śiebie doznaway-
ie. Czyli samych śiebie nie znaćie, że
JEzus Chrystus † w was iest? Chyba,
ebyśćie byli odrzuceni. *1 Kor. 11, 28.
† Efez 3, 17.
6. Mam iednak nadźieię, że poznaćie, iż
my nie iesteśmy odrzuconymi.
7. I modlę śię BOgu, abyśćie nic złego
nie czynili: Nie iżbyśmy śię my doświad-
czonymi okazali, ale abyśćie wy to, co iest
dobrego, czynili, a my żebyśmy byli iako
odrzuceni.
8. Boć nie możemy nic przećiwko pra-
wdźie, ale za prawdą.
9. Abowiem śię raduiemy, że choćiaśmy
my słabymi, aleśćie wy mocnymi: A tegoć
i my życzymy, abyśćie wy byli doskonałymi
10. Przetoż to piszę, nie będąc obecny; a-

bym będąc obecnym, nie musia
srogości według mocy, ktorą
PAN na zbudowanie, a nie na
nie * 2 Kor. 1
11. Na ostatek bracia, miey
brze; doskonałymi bądźcie; ci
iednomyślnymi* bądźcie; w p
cie: A BOG miłości i pokoi
wami. Pozdrowcie iedni d
świętym pocałowaniu. * R
† r 16,16. 1 Kor. 16,20. 1 Thess. 5,26. 1
12. Pozdrawiaią was wszyscy
13. Łaska PAna JEzusa C
i miłość BOża, i społecznoś
Swiętego, niech będzie z wami
mi, Amen.

List wtory do Koryntow napisany
miasta Macedońskiego, prze
Łukasza.

List świętego Pawła Ap do Galatow.

Rozdział. 1.

O niestateczności Galatow, i Pawła ś
dzie.

Paweł, Apostoł, (nie od l
przez człowieka, ale prz
ia * Chrystusa, i BOG
ktory go wzbudził † od umarły
* Tyt. 1,3. † Rzym. 4,24. Gal. 2
2. I wszyscy bracia, ktorzy s
zborom Galatskim.
3. Łaska wam i pokoy niech
BOga Oyca, i PAna naszego
Chrystusa.
4 Ktory wydał samego
grzechy nasze, aby nas wyrwa
znieyszego wieku złego, wed
BOga i Oyca naszego
5 Ktoremu niech będzie chwała
wiekow, Amen.
6. Dziwnię się, iż tak prętko
przenosić od tego, ktory was p
łasce Chrystusowey, do inszey E
7. Ktora nie iest insza; tylko
są, co was turbuią, i chcą
Ewangelią Chrystusowę.

Ale ☞ choćbyśmy i my, albo anioł
nieba opowiadał wam Ewangielią
mo tę ktorąśmy wam opowiadali,
ch będźie przeklęty. ☜
Jakośmy przed tym powiedźieli, i
az znowu mowię: Jeźliby wam kto
ą Ewangielią opowiadał, mimo tę,
rąśćie przyięli, niech będźie przeklęty.
o. Abowiem teraz do ludźiß was nama-
am, czyli do BOga: Albo ßukaćie abym
ę podobał ludźiom? ☞ Zaiste, ieźlibym
ę ießcze ludźiom* chćiał podobać, nie był-
m sługą Chrystusowym. ☜ *1 Tess 2,4.
1. A oznaymuię* wam bracia, iż Ewan-
elia, ktora iest opowiadana ode mnie, nie
st według człowieka. *1 Kor 15,1.
12. Abowiem ia, anim iey wźiął, anim śię
y nauczył od człowieka, ale przez* obia-
wienie JEzusa Chrystusa *Efez. 3,3.
13. Bośćie słyßeli o moim chcowaniu
iekiedy w Zydostwie, żem* nader prze-
ladował zbor BOży, i burzyłem go
Dźie 9, 1. 2. r. 26, 9 10.
14. J postępowałem w Zydostwie nad
wiele rowiennikow moich, w narodźie
moim będąc nader gorliwym miłośni-
kiem ustaw moich oyczystych.
15. Ale gdy się upodobało BOgu, ktory
mię odłączył z żywota* matki moiey, i po-
wołał z łaski swoiey. *Dźie. 6,15. Rzym. 1,1.
16. Aby obiawił Syna swego we mnie,
abym go opowiadał miedzy* poganami,
wnetże nie radźiłem się ćiała i krwie:
*Gal. 2, 8. Efez 3, 8.
17. Anim śię wroćił do Jeruzalem, do
tych, ktorzy przede mną byli Apostoła-
mi: Alem ßedł do Arabii, i wroćiłem się
zasię do Damaßku.
18. Potym po trzech latach wstąpiłem* do
Jeruzalem, abym śię uyrzał z Piotrem; i
mießkałem u niego † pietnaśćie dni.
*Dźie. 9, 26. †Dźie. 9, 28.
19. A inßegom z Apostołow nie widźiał,
oprocz Jakuba, brata PAńskiego.
20. A co wam pißę, oto, śię przed BO-
giem* oświadczam, żeć nie kłamam.
*2 Kor. 1, 23.

21. Zatymem przyszedł do Krai
i Cylicyi. *Dzie. 9,
22 I byłem nieznaiomym z tw
rom Żydowskim, ktore są w Ch
23. Lecz tylko byli usłyszeli, iż
prześladował* nas niekiedy, t
wiada wiarę, ktorą przed tym
chwalili BOga ze mnie. *

Rozdział. 2.

Pawłowe porownianie z Apostołami, sprze
Piotrowi o usprawiedliwieniu z wiar

Potym po czternastu lat, wstą
się do Jeruzalem z Barn
wziąwszy z sobą i Tytusa.
2. A wstąpiłem według obiaw
przełożyłem im Ewangelią, k
miedzy poganami, a zwłaszcza
szym; bym snadź na daremno ni
albo przedtym nie biegał.
3. Ale ani Tytus, ktory ze mną
dąc Grekiem, nie był przymuszon
zać się.
4. A to dla wprowadzonych fał
braci, ktorzy się wkradli, aby w
wali wolność naszę, ktorą mamy
stusie JEzusie, aby nas w niew
bili:
5. Ktorymeśmy i na chwilkę n
li, i nie poddali się, aby u was
Ewangielii została;
6. A od tych, ktorzy się zdadzą
si: (Acz iakimi niekiedy byli,
tym; bo osoby * człowieczey B
przyymuie,) ci mowię, ktorzy
być czynisi, nic mi nie przydali.
*Dzie. 10, 24. Rzym. 2, 11. Efez. 6, 9.
1 Piotr. 1, 27.
7. Owszem przećiwnym obycza
dząc, iż mi iest zwierzona Ew
miedzy nieobrzezanymi, iako
miedzy obrzezanymi:
8. (Abowiem ten, ktory był
przez Piotra w Apostolstwie mie
zanymi, skuteczny był i we mni
poganami.
9. I poznawszy łaskę mnie dan

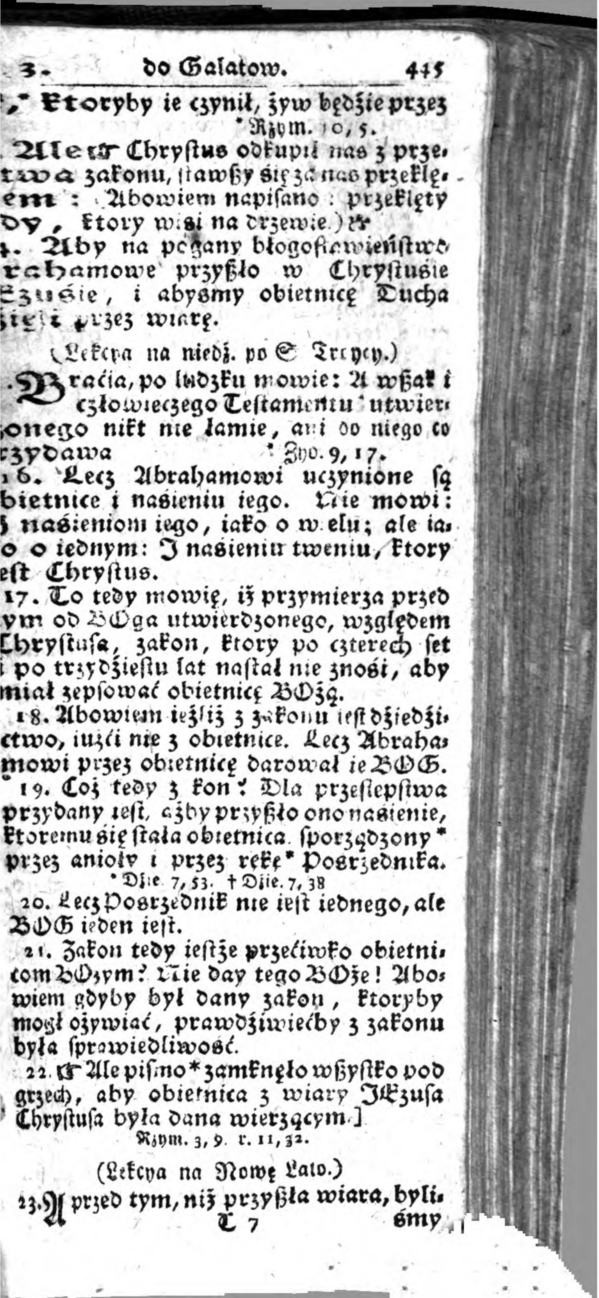
ſas, i Jan, ktorzy się zdadzą być filara.
podali prawicę mnie i Barnabaßowi
owarzyſtwo, abyśmy my miedzy po.
ami, a oni miedzy obrzezanymi tązali.
. Tylko upomnieli, abyśmy na ubogie
niętali: O com się też pilnie* ſtarał,
m to uczynił. *Rzym. 15, 26.
1 Kor. 16, 1. 2 Kor. 9, 1. 2
. A gdy przyßedł Piotr do Antyochyi,
zećiwiłem się mu w twarz; i był go
en nagany.
. Abowiem przed tym, niż przyßli nie
rzy od Jakuba, weſpoł z poganami ia
ł: A gdy ći przyßli, ſchraniał się i odłą
ł, boiąc się tych, ktorzy byli z obrzezania
. A weſpoł z nim obłudnie się obcho
ili i drudzy Żydźi; tak, że i Barnabaß
wiedźiony był tą ich obłudą.
4. Ale gdym obaczył, iż nie proſto cho
ą w prawdźie Ewangieliy, rzekłem Pio
owi przed wßyſtkimi: Ponieważ ty bę
ąc Żydem, po pogańſku żyieß, a nie po
ydowſku, czemuż pogany przymußaß
o Żydowſku żyć?
15. My, ktorzyśmy z przyrodzenia* Żydo
wie a nie z poganow grzeßnicy. *Fil. 3, 4. 5.
16. ☞ Wiedząc,* iż nie bywa uſprawie
dliwiony człowiek z uczynkow zakonu, ale
przez wiarę w JEzuſa Chryſtuſa; my
śmy w JEzuſa Chryſtuſa uwierzyli,
abyśmy byli uſprawiedliwieni z wiary
Chryſtuſowey, a nie z uczynkow zakonu;
przeto, † że nie będźie uſprawiedliwione
z uczynkow zakonu żadne ćiało ☜
*Dźie. 13, 38. Rzym. 3, 21. Fil. 3, 9. † Rzym. 3, 20.
17. A ieżli my ßukaiąc, abyśmy byli
uſprawiedliwieni w Chryſtuśie, znay
duiemy się* też grzeßnikami, tedyć Chry
ſtus ieſt ſługą grzechu? Nie day tego
BOŻE! *Rzym. 3, 24
18. Abowiem ieżli to, com zburzył zno
wu zaśię buduię, przeſtępcą ſamego śie
bie czynię.
19 Bom ia przez zakon zakonowi umarł,
abym żył* BOgu 1 Teſſ. 5, 10. Żyd. 9, 14.
1 Piotr. 3, 2.
20. Z Chryſtuſem ieſtem ukrzyżowany:
☞ A żyię iuż nie ia, lecz żyie we mnie Chry
 ſtus.

stus. A to, że teraz w ciele żyię
Syna BOżego żyię, ktory * mię
i wydał samego siebie za mię.
21. Nie odrzucam tey łaski B
ieżli przez zakon iest sprawiedli
dyć Chrystus prozno umarł

Rozdział. 3.

Usprawiedliwienie z wiary stwierdzone, i
wanie zakonu ukazanie

O głupi Galatowie! Ktoż wa
mił, abyście prawdzie nie b
kni, ktorym przed oczyma JEzu
stus przed tym był wymalowany
dzy wami ukrzyżowany?
2. Tego tylko radbym się na
was, z uczynkowli zakonu w
Ducha, czyli z słuchania wiary
3. Takieście głupi; począwszy D
teraz ciałem dokonywacie?
4 Takieście wiele cierpieli darmo
tylko i darmo?
5. Ten tedy, ktory wam dodawa D
i czyni cuda miedzy wami, z uczyn
zakonu to czyni, czyli z słuchania w
6. Tak, iako Abraham * uwierzył
gu, i przyczytano mu to ku prav
wości. * Rzym 4, 3. Jak. 2
7. Widzicie tedy, że ci, ktorzy są
ry, ci są synami Abrahamowymi
8. A upatrzywszy to pismo, iż z
BOG usprawiedliwia pogany,
tym opowiedziało Abrahamowi, iż
bie będą * błogosławione wszystkie nar
* Dzie, 3, 25.
9. A tak ci, ktorzy są z wiary, dostę
błogosławieństwa z wiernym Abr
mem.
10. Abowiem ile ich iest z uczyn
zakonu, pod przeklęctwem są; bo n
sano: Przeklęty każdy, ktoryby nie
stał we wszystkim, co napisano w k
gach zakonu, aby to czynił
11. A iż przez zakon nikt * nie by
usprawiedliwiony przed BOgiem,
wna iest zgąd; bo sprawiedliwy z w
ry † żyć będzie. * Gal. 2, 16. † Rzym. 1
Hab, 10, 38.
12. Ale zakon nie iest z wiary; lecz c
wi



,* ktoryby ie czynił, żyw będźie przez
*Rzym. 10, 5.
Ale CHrystus odkupił nas z prze-
twa zakonu, stawszy się za nas przeklę-
em: Abowiem napisano: przeklęty
dy, ktory wisi na drzewie.)
. Aby na pogany błogosławieństwo
rahamowe przyszło w Chrystusie
Ezusie, i abysmy obietnicę Ducha
zięli przez wiarę.

(Lekcya na niedź. po S. Trcycy.)

. Bracia, po ludzku mowie: A wszak i
człowieczego Testamentu * utwier-
zonego nikt nie łamie, ani do niego co
rzydawa * Zyd. 9, 17.
16. Lecz Abrahamowi uczynione są
bietnice i nasieniu iego. Nie mowi:
I nasieniom iego, iako o wielu; ale ia-
o o iednym: I nasieniu twemu, ktory
est Chrystus.
17. To tedy mowię, iż przymierza przed
ym od BOga utwierdzonego, względem
Chrystusa, zakon, ktory po czterech set
i po trzydźiestu lat nastał nie znośi, aby
miał zepsować obietnicę BOżą.
18. Abowiem ieżliż z zakonu iest dźiedźi-
ctwo, iużci nie z obietnice. Lecz Abraha-
mowi przez obietnicę darował ie BOG.
19. Coż tedy z kon? Dla przestępstwa
przydany iest, ażby przyszło ono nasienie,
ktoremu się stała obietnica, sporządzony*
przez anioły i przez rękę* Pośrzednika.
* Dzie. 7, 53. † Dzie. 7, 38
20. Lecz Pośrzednik nie iest iednego, ale
BOG ieden iest.
21. Zakon tedy iestże przećiwko obietni-
com BOżym? Nie day tego BOże! Abo-
wiem gdyby był dany zakon, ktoryby
mogł ożywiać, prawdźiwieby z zakonu
była sprawiedliwość.
22. Ale pismo * zamknęło wszystko pod
grzech, aby obietnica z wiary JEzusa
Chrystusa była dana wierzącym.]
Rzym. 3, 9. r. 11, 32.

(Lekcya na Nowe Lato.)

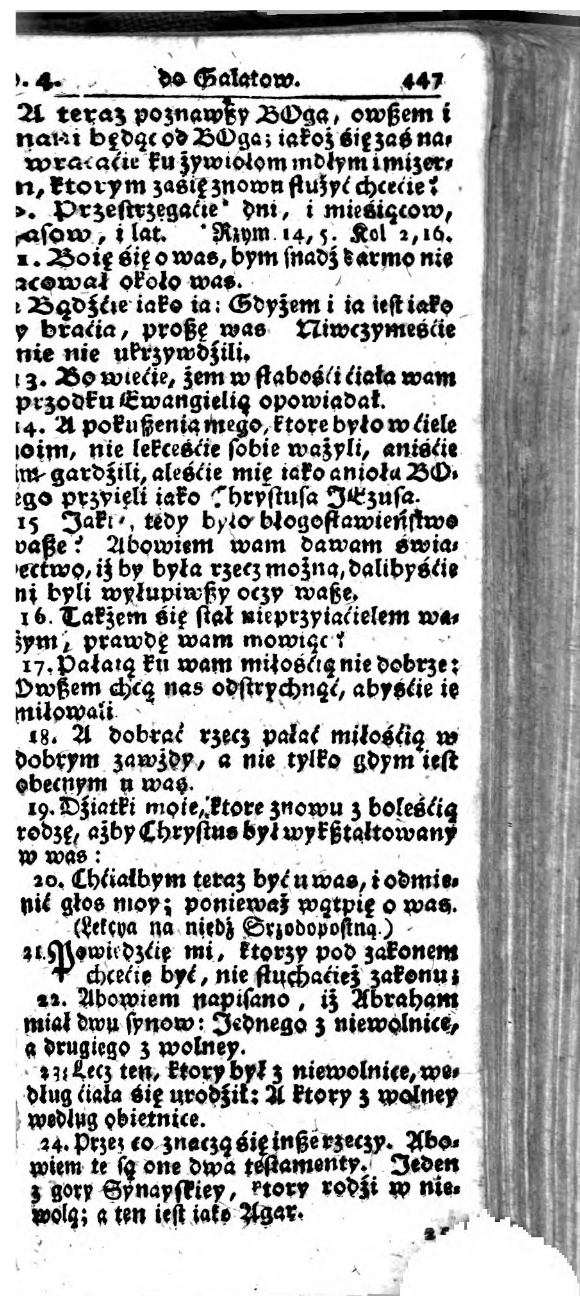
23. A przed tym, niż przyszła wiara, byli-
C 7 śmy

śmy pod zakonem, strzeżeni
knieni będąc, w tę wiarę kt
miała być obiawiona.
24. A przetoż zakon † pedag
kym był do Chrystusa, abyśm
byli usprawiedliwieni.
(† T. dźieciowodzem, Rzym. 10
25. Ale gdy przyszła wiara,
steśmy pod pedagogiem.
26. Abowiem ☞ wszyscy synam
mi iesteście, przez wiarę w C
JEzusie.
27. Bo ktorzykolwiek iesteście
stusa * ochrzczeni, w Chrystusa
oblekli. ☜ * Rzym. 6,
28. Niemasz Żyda, ani Greka;
niewolnika, ani wolnego; niemasz
zny i niewiasty: Abowiem wszyscy
dnym iesteście, w Chrystusie JEz
29 A ieżliście wy Chrystusowi, te
nasieniem Abrahamowym.]

Rozdźiał. 4.

Wykupienie od zakonu, dalsze obiawienie uspr
wienia z wiary.

Mowię tedy: Pokąd dźiedźić ies
cięciem, nić nie iest rożny od
panem będąc od wszystkiego.
2. Ale iest pod opiekunami i dozor
aż do czasu zamierzenia oycowskieg
3. Także i my, gdyśmy byli dźiećmi
żywioły świata byliśmy zniewolen
4. Lecz ☞ gdy przyszło wypełnienie
su, posłał BOG onego Syna sw
ktory się urodźił z niewiasty, ktory
stał pod zakonem.
5 Aby te, ktorzy pod zakonem byli,
kupił, żebyśmy prawa przysposobi
za * syny dostąpili: ☜ * Rzym.
6. A iżeście synowie: Przetoż po
BOG Ducha Syna swego w serca wa
wołaiącego Abba, to iest, Oycze
7. A tak iuż więcey nie iesteś niewo
kiem, ale synem: A ponieważ synem,
i dźiedźicem BOżym przez Chrystusa
8. Aleć na on czas nie znaiąc BOga,
żyliście tym, ktorzy z przyrodzenia nie
bogowie. * 1 Kor. 8, 4. 5.



A teraz poznawszy BOga, owszem i
nani będąc od BOga; iakoż się zaś na-
wracacie ku żywiołom mdłym i mizer-
n, ktorym zasię znowu służyć chcecie?
). Przestrzegacie* dni, i miesiącow,
zasow, i lat. *Rzym. 14, 5. Kol 2, 16.
1. Boię się o was, bym snadź darmo nie
acował około was.
2 Bądźcie iako ia: Gdyżem i ia iest iako
y bracia, proszę was Niwczymeście
nie nie ukrzywdźili.
13. Bo wiecie, żem w słabośći ciała wam
przodku Ewangielią opowiadał.
14. A pokuszenia mego, ktore było w ciele
moim, nie lekceśćie sobie ważyli, aniśćie
im-gardźili, aleśćie mię iako anioła BO-
ego przyięli iako Chrystusa JEzusa.
15 Jakież, tedy było błogosławieństwo
wasze? Abowiem wam dawam świa-
dectwo, iż by była rzecz można, dalibyśćie
ni byli wyłupiwszy oczy wasze.
16. Takżem się stał nieprzyiaćielem wa-
szym, prawdę wam mowiąc?
17. Pałaią ku wam miłośćią nie dobrze:
Owszem chcą nas odstrychnąć, abyśćie ie
miłowali.
18. A dobrać rzecz pałać miłośćią w
dobrym zawżdy, a nie tylko gdym iest
obecnym u was.
19. Dźiatki moie, ktore znowu z boleśćią
rodzę, ażby Chrystus był wykształtowany
w was:
20. Chćiałbym teraz być u was, i odmie-
nić głos moy; ponieważ wątpię o was.
(Lekcya na niedź Srzodopostną.)
21. Powiedźcie mi, ktorzy pod zakonem
chcećie być, nie słuchaćież zakonu:
22. Abowiem napisano, iż Abraham
miał dwu synow: Jednego z niewolnice,
a drugiego z wolney.
23. Lecz ten, ktory był z niewolnice, we-
dług ciała się urodźił: A ktory z wolney
według obietnice.
24. Przez co znaczą się insze rzeczy. Abo-
wiem te są one dwa testamenty. Jeden
z gory Synayskiey, ktory rodźi w nie-
wolą; a ten iest iako Agar.

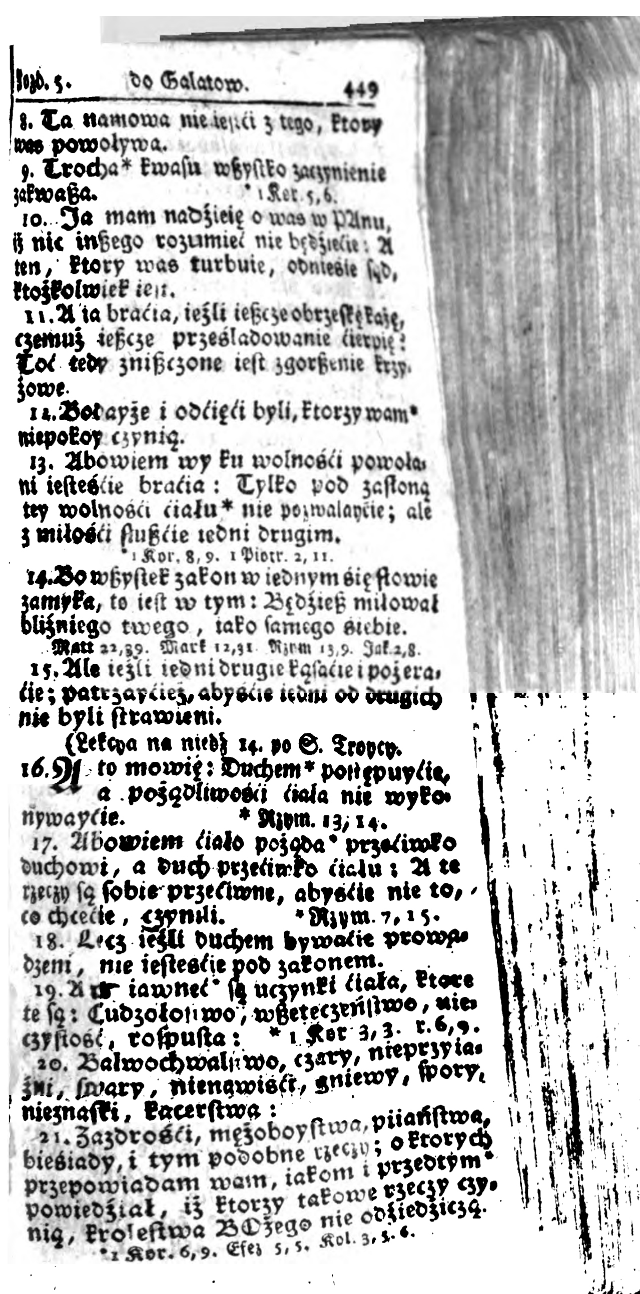
25. Abowiem Agar iest gora Synai w
Arabii: A stosuie się do niey teraźnieyszey
Jeruzalem; bo iest w niewoli z dziatkami
swoimi.
26. Lecz ono gorne* Jeruzalem, wolne
iest; ktore iest matką wszystkich nas.
* Obiaw. 21, 2
27. Abowiem napisano: Rozwesel się*
niepłodna, ktora nie rodzisz; porwiy się
a zawołay, ktora nie pracuieß w porodzeniu:
bo tę opußczona wiele ma dziatek,
więcey niż ta, ktora ma męża.
28. My tedy bracia, tak iako † Izaak
iesteśmy dziatkami obietnice.
(† G. według Izaaka.)
29. Ale iako na on czas ten, ktory się
był urodził według ciała, prześladował
tego, ktory się był urodził według ducha;
tak się dzieie i teraz.
30. Ale co mowi pismo? Wyrzuć niewolnicę
i syna iey: Abowiem nie będzie dziedziczył
syn niewolnice z synem wolney.
31. A tak bracia, nie iesteśmy dziećmi
niewolnice, ale wolney.]

Rozdział. 5.

Napomnienie do prawego używania wolności Chrześciańskiey, i dobrych uczynkow.

Stoycie tedy w tey wolności, ktorą nas
Chrystus wolnymi uczynił, a nie poddawaycie
się znowu pod iarzmo niewoli.
* Jan. 8, 32. 36. Rzym. 6, 18. r 8, 2.
2. Oto, ia Paweł mowię wam iż ieżli
się obrzezować* będziecie, Chrystus
wam nic nie pomoże. * Dzie, 15, 1.
3. A oświadczam się zasię przed każdym
człowiekiem, ktory się obrzezuie, iż powinien
wszystek zakon* pełnic. * Jak. 1, 10.
4 Pozbawiliście się Chrystusa, ktorzy
się kolwiek przez zakon usprawiedliwiacie;
wypadliście z łaski.
5 Abowiem my Duchem z wiary nadzieię
sprawiedliwości oczekawamy.
6. Bo w Chrystusie* JEzusie ani
obrzeska nic nie waży, ani nieobrzeska: Ale
wiara przez miłość skuteczna. * Gal. 6, 15.
7. Bieżeliście dobrze: Ktoż wam przekaził,
abyście nie byli posłusznymi prawdzie?

8. Ta



8. Ta namowa nie iest z tego, ktory
was powoływa.
9. Trocha* kwasu wszystko zaczynienie
zakwasza. * 1 Kor. 5, 6.
10. Ja mam nadźieię o was w PAnu,
iż nic inszego rozumieć nie będźiećie: A
ten, ktory was turbuie, odniesie sąd,
ktożkolwiek iest.
11. A ia braćia, ieżli ieszcze obrzezkę każę,
czemuż ieszcze prześladowanie ćierpię?
Toć tedy zniszczone iest zgorszenie krzy-
żowe.
12. Bodayże i odćięći byli, ktorzy wam*
niepokoy czynią.
13. Abowiem wy ku wolnośći powoła-
ni iesteśćie braćia: Tylko pod zasłoną
tey wolnośći ćiału* nie pozwalayćie; ale
z miłośći służćie iedni drugim.
* 1 Kor. 8, 9. 1 Piotr. 2, 11.
14. Bo wszystek zakon w iednym się słowie
zamyka, to iest w tym: Będźiesz miłował
bliźniego twego, iako samego siebie.
Matt 22, 39. Mark 12, 31. Rzym 13, 9. Jak. 2, 8.
15. Ale ieżli iedni drugie kąsaćie i pożera-
ćie; patrzayćież, abyśćie iedni od drugich
nie byli strawieni.

(Lekcya na niedz. 14. po S. Troycy.

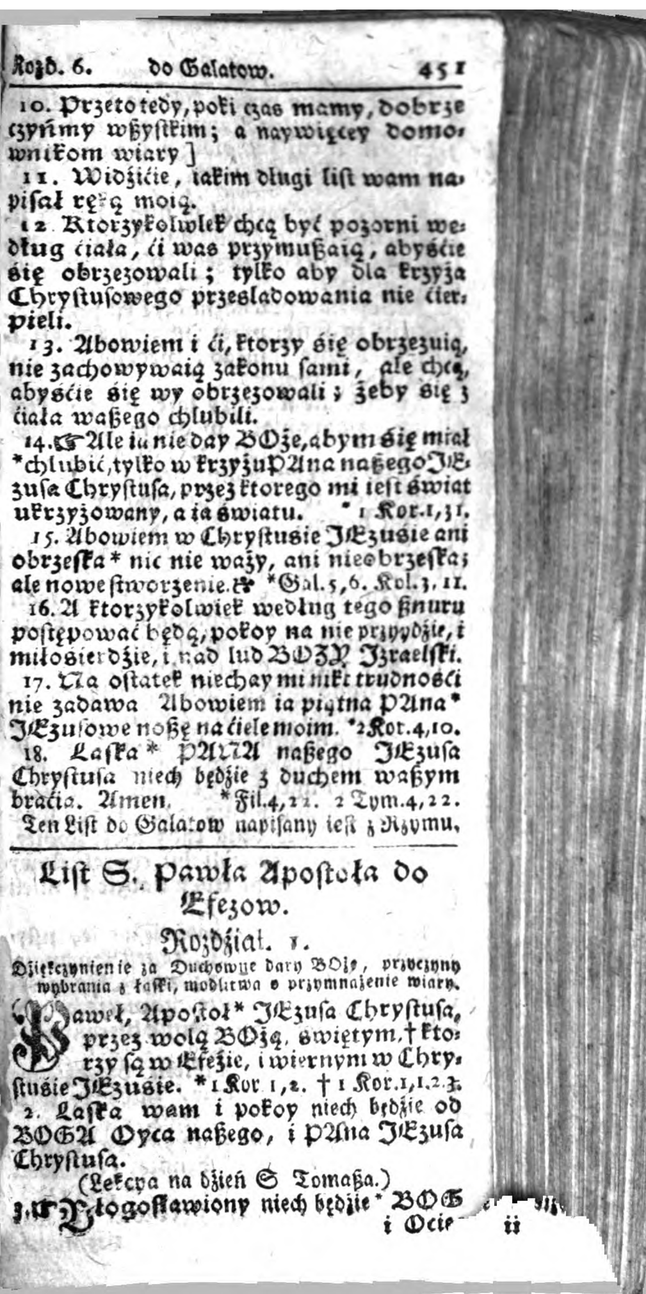
16. A to mowię: Duchem* postępuyćie,
a pożądliwośći ćiała nie wyko-
nywayćie. * Rzym. 13, 14.
17. Abowiem ćiało pożąda* przećiwko
duchowi, a duch przećiwko ćiału: A te
rzeczy są sobie przećiwne, abyśćie nie to,
co chcećie, czynili. * Rzym. 7, 15.
18. Lecz ieźli duchem bywaćie prowa-
dzeni, nie iesteśćie pod zakonem.
19. A iawneć* są uczynki ćiała, ktore
te są: Cudzołostwo, wszeteczeństwo, nie-
czystość, rospusta: * 1 Kor 3, 3. r. 6, 9.
20. Bałwochwalstwo, czary, nieprzyia-
źni, swary, nienawiśći, gniewy, spory,
niezgody, kacerstwa:
21. Zazdrośći, mężoboystwa, piiaństwa,
biesiady, i tym podobne rzeczy; o ktorych
przepowiadam wam, iakom i przedtym*
powiedźiał, iż ktorzy takowe rzeczy czy-
nią, krolestwa BOżego nie odźiedźiczą.
* 1 Kor. 6, 9. Efez 5, 5. Kol. 3, 5. 6.

22. Ale owoc* Ducha iest, miłość, wesele,
pokoy, nieskwapliwość, dobrotliwość,
dobroć, wiara, ćichość, wstrzemięźliwość.
* Rzym. 14. 17.
23. Przećiwko takowym niemaß* zako-
nu. * 1 Tym. 1, 9.
24. Abowiem ktorzy są Chrystusowi,
ćiało swoie ukrzyżowali z namiętnośćia-
mi, i z pożądliwośćiami.] ☙
(Lekcya na niedź. 15. po S. Troycy.)
25. Jeźli duchem żyiemy, duchem też po-
stępuymy.
26. Nie bądźmy chćiwi prożney chwa-
ły,* iedni drugich wyzywaiąc, iedni dru-
gim zayrząc. * Filip. 2, 3.

Rozdział. 6.

Cwiczenie się w ćichośći i dobroczynnośći.

Bracia, ieźliby też* człowiek zachwy-
cony był w iakim upadku, wy du-
chowni naprawiaycie takiego w duchu
ćichośći: Upatruiąc każdy samego śie-
bie, abyś i ty nie był kußony: * Matt. 8, 15.
2. Jedni drugich brzemiona* nośćie:
A tak wypełniaycie zakon Chrystusow.
* Rzym. 14, 4. 1 Tess. 5, 14.
3. Abowiem ieźli kto mniema żeby czym
był, nie będąc niczym, takiego zawodźi
własny umysł iego.
4. Ale każdy niechay własnego swego
uczynku doświadcza, a tedy sam w sobie
chwałę mieć będźie, a nie w drugim.
5. Abowiem każdy swoie własne* brze-
mię poniesie. * Matt. 16, 27. Rzym. 14, 12.
1 Kor. 3, 8.
6. A niech udźiela* ten, ktory bywa nau-
czany w słowie, temu, ktory go naucza, ze
wßystkich dobr. * 1 Kor. 9, 7. 11.
7. ☙ Nie błądźćie: BOG się nie da z
śiebie naśmiewać ☙ Abowiem coby kol-
wiek śiał człowiek, to też żąć będźie.
8. Bo kto śieie ćiału swemu, z ćiała żąć
będźie skażenie: Ale kto śieie duchowi,
z ducha żąć będźie żywot wieczny.
9. A dobrze czyniąc, nie* ustawaiąc.
Abowiem czasu swoiego żąć będźiemy
nie ustawaiąc. * 2 Tess. 3, 13.



10. Przeto tedy, poki czas mamy, dobrze
czyńmy wszystkim; a naywięcey domo-
wnikom wiary]
11. Widźićie, iakim długi list wam na-
pisał ręką moią.
12. Ktorzykolwiek chcą być pozorni we-
dług ciała, ći was przymuszaią, abyśćie
się obrzezowali; tylko aby dla krzyża
Chrystusowego przesladowania nie ćier-
pieli.
13. Abowiem i ći, ktorzy się obrzezuią,
nie zachowywaią zakonu sami, ale chcą,
abyśćie się wy obrzezowali; żeby się z
ćiała waszego chlubili.
14. ☞ Ale ia nie day BOże, abym się miał
*chlubić, tylko w krzyżu PAna naszego JE-
zusa Chrystusa, przez ktorego mi iest świat
ukrzyżowany, a ia światu. *1 Kor. 1, 31.
15. Abowiem w Chrystusie JEzusie ani
obrzezka* nic nie waży, ani nieobrzezka;
ale nowe stworzenie. ☙ *Gal. 5, 6. Kol. 3, 11.
16. A ktorzykolwiek według tego sznuru
postępować będą, pokoy na nie przyydźie, i
miłosierdźie, i nad lud BOZY Izraelski.
17. Na ostatek niechay mi nikt trudności
nie zadawa. Abowiem ia piętna PAna*
JEzusowe noszę na ćiele moim. *2 Kor. 4, 10.
18. Łaska* PANA naszego JEzusa
Chrystusa niech będźie z duchem waszym
bracia. Amen. *Fil. 4, 23. 2 Tym. 4, 22.
Ten List do Galatow napisany iest z Rzymu.

List S. Pawła Apostoła do Efezow.

Rozdźiał. 1.

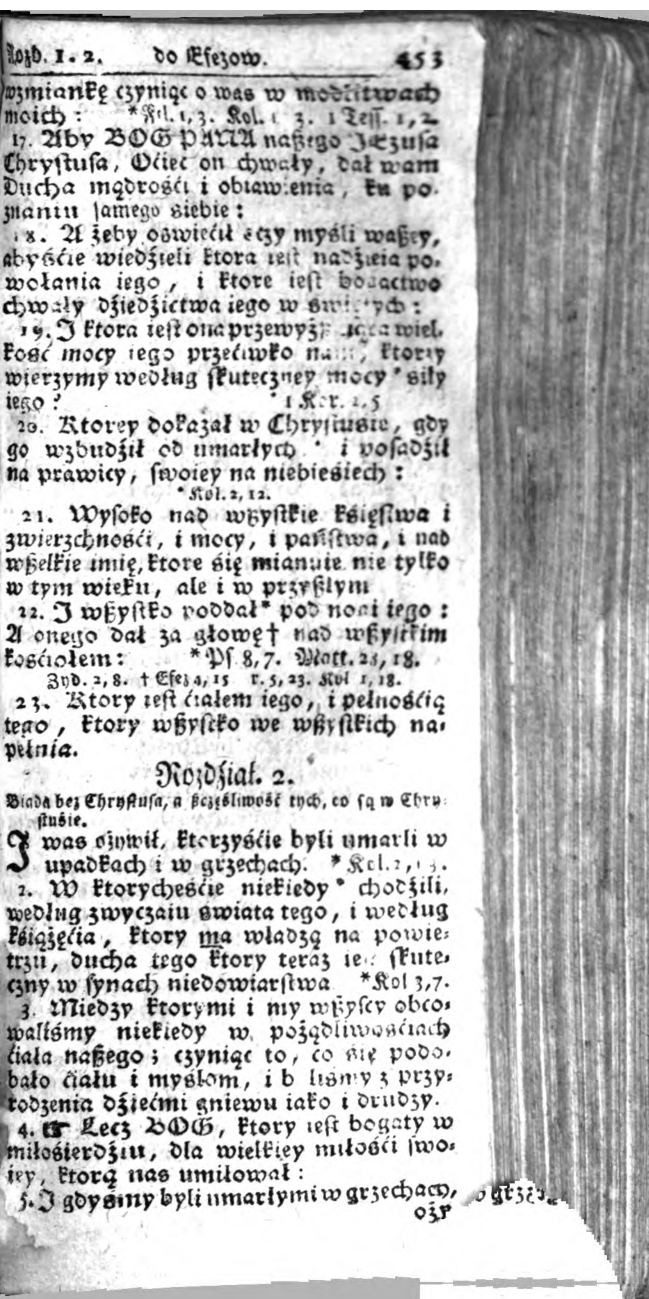
Dźiękczynienie za Duchowne dary BOże, przyczyny wybrania z łaski, modlitwa o przymnażenie wiary.

Paweł, Apostoł* JEzusa Chrystusa,
przez wolą BOżą, świętym, † kto-
rzy są w Efeźie, i wiernym w Chry-
stuśie JEzusie. *1 Kor. 1, 2. † 1 Kor. 1, 1. 2. 3.
2. Łaska wam i pokoy niech będźie od
BOGA Oyca naszego, i PAna JEzusa
Chrystusa.

(Lekcya na dźień S. Tomasza.)

3. ☞ Błogosławiony niech będźie* BOG …
i Oćie…

i Oćiec PAna naszego JEzusa Chrystusa,
ktory nas ubłogosławił wszelkim błogo-
sławień wem duchownym w niebieskich
rzeczach w Chrystusie ✠ * 2 Kor. 1, 2.
1 Piotr. 1, 3.
4 Jako nas wybrał w nim * przed za-
łożeniem świata, abyśmy byli świętymi,
i nienaganionymi przed oblicznością ie-
go w miłości. * 2 Tym. 1, 9.
5. Ktory nas przenaznaczył ku przyspo-
sobieniu za syny, przez JEzusa Chrystu-
sa, dla siebie samego, według upodo-
bania woli swoiey:
6. Ku chwale sławney łaski swoiey, kto-
rą nas udarował * w onym umiłowa-
nym.] * Matt 17, 5. Jan. 15, 9.
7 ☞ W ktorym mamy odkupienie przez
krew iego, to iest odpuszczenie grzechow
według bogactwa łaski iego. ✠
8. Ktorą hoynie pokazał przećiwko nam
we wszelkiey mądrośći i rostropnośći.
9. Oznaymiwszy nam taiemnicę woli
swoiey według upodobania swego, ktore
był postanowił w samym sobie.
10. Aby w rozrządzeniu zupełnośći cza-
sow, w iedno * zgromadźił wszystkie rzeczy
w Chrystusie; i te, ktore są na niebiesiech,
i te, ktore są na źiemi * Gal. 4, 4. Efez. 2, 15.
11. W nim mowię, w ktorymeśmy i do
dźiału przypuszczeni, przenaznaczeni będąc
według postanowienia tego, ktory spra-
wuie wszystko według rady woli swoiey,
12. Abyśmy my byli ku chwale sławy
iego, ktorzyśmy pierwey nadźieię mieli
w Chrystusie.
13. W ktorym i wy nadźieię maćie, usły-
szawszy słowo prawdy, to iest Ewangia-
lią zbawienia waszego; przez ktorą też
uwierzywszy, iesteśćie zapieczętowani
Duchem * onym Swiętym obiecanym.
* Efez. 4, 30.
14. Ktory iest zadatkiem dźiedźictwa
naszego, na wykupienie, nabytey włas-
nośći ku chwale sławy iego.
15. Przetoż i ia, usłyszawszy o tey * wierze,
ktorą maćie w PAnu JEzusie, i o miłośći
ku wszystkim świętym: * Kol. 1, 4.
16. Nie przestawam dźiękować * za was



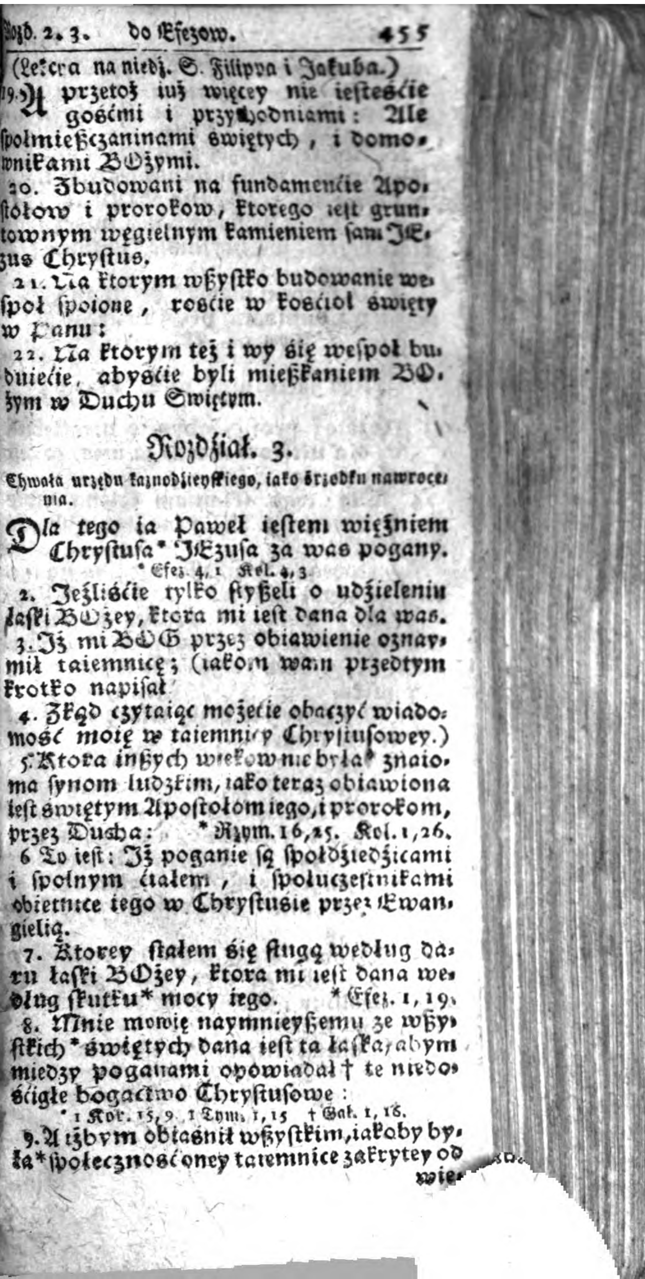
wzmiankę czyniąc o was w modlitwach
moich: *Fil. 1, 3. Kol. 1, 3. 1 Tess. 1, 2.
17. Aby BOG PANA naszego Jezusa
Chrystusa, Oćiec on chwały, dał wam
Ducha mądrośći i obiawienia, ku po-
znaniu samego siebie:
18. A żeby oświećił oczy myśli waszey,
abyśćie wiedźieli ktora iest nadźieia po-
wołania iego, i ktore iest bogactwo
chwały dźiedźictwa iego w świętych:
19. I ktora iest ona przewyższaiąca wiel-
kość mocy iego przećiwko nam, ktory
wierzymy według skuteczney mocy * siły
iego? * 1 Kor. 2, 5
20. Ktorey dokazał w Chrystusie, gdy
go wzbudźił od umarłych * i posadźił
na prawicy swoiey na niebiesiech:
*Kol. 2, 12.
21. Wysoko nad wszystkie księstwa i
zwierzchnośći, i mocy, i państwa, i nad
wszelkie imię, ktore się mianuie nie tylko
w tym wieku, ale i w przyszłym
22. I wszystko poddał* pod nogi iego:
A onego dał za głowę† nad wszystkim
kośćiołem: *Ps. 8, 7. Matt. 28, 18.
Żyd. 2, 8. † Efez 4, 15 r. 5, 23. Kol 1, 18.
23. Ktory iest ćiałem iego, i pełnośćią
tego, ktory wszystko we wszystkich na-
pełnia.

Rozdźiał. 2.

Biada bez Chrystusa, a szczęśliwość tych, co są w Chry-
stusie.

I was ożywił, ktorzyśćie byli umarli w
upadkach i w grzechach. *Kol. 2, 13.
2. W ktorycheśćie niekiedy * chodźili,
według zwyczaiu świata tego, i według
książęćia, ktory ma władzą na powie-
trzu, ducha tego ktory teraz iest skute-
czny w synach niedowiarstwa *Kol 3, 7.
3. Miedzy ktorymi i my wszyscy obco-
waliśmy niekiedy w pożądliwośćiach
ćiała naszego; czyniąc to, co się podo-
bało ćiału i myślom, i byliśmy z przy-
rodzenia dźiećmi gniewu iako i drudzy.
4. ☞ Lecz BOG, ktory iest bogaty w
miłośierdźiu, dla wielkiey miłośći swo-
iey, ktorą nas umiłował:
5. I gdyśmy byli umarłymi w grzechach, [grzechach?]
ożyw

ożywił pospołu z Chrystusem: (Gdyż ła-
ską* zbawieni iesteście. *Dzie. 15, 11.
6. J pospołu z nim wzbudził, i pospołu
z nim posadził na niebiesiech w Chrystu-
sie JEzusie: &
7. Aby okazał w przyszłych wiekach ono
nader obfite bogactwo łaski swoiey, z
dobrotliwości swoiey, przeciwko nam w
Chrystusie JEzusie.
8. Abowiem ☞ łaską iesteście zbawieni
przez wiarę, i to nie iest z was, dar to
BOży iest:
9. Nie z uczynkow, aby się kto nie chlu-
bił.
10. Abowiem czynem iego iesteśmy,
stworzeni w Chrystusie JEzusie, ku
uczynkom dobrym, ktore przed tym BOg
zgotował, abyśmy w nich chodzili
11. Przetoż pamiętayćie, że wy niekiedy
będąc poganami w ciele ktorzyście byli
zwani nieobrzeską od onych, ktore zwano
obrzeską w ciele, ktora się ręką dzieie:
12. Jzeście byli na on czas bez Chrystusa,
oddaleni od społeczności Jzraelskiey, i ob-
cymi od umow* obietnice, nadzieie nie
maiący, i bez BOga na świecie.
* Rzym. 9, 4.
13. Ale teraz w Chrystusie JEzusie wy,
ktorzyście niekiedy byli dalekimi, staliście
się bliskimi przez krew Chrystusowę*
14. ☞ Abowiem on iest pokoiem naszym;
ktory oboie iednym uczynił, i srzednią ścia-
nę, ktora była przegrodą rozwalił
15. Nieprzyiazn, to iest, zakon* przyka-
zań, ktory zależał w ustawach, skaziwszy
przez ciało swoie, & aby dwu stworzył
w samym sobie w iednego nowego człowie-
ka, czyniąc pokoy. * Kol 2, 14. 1 Piotr. 1, 18.
16 J poiednał obudwu w iednym ciele
z BOgiem przez krzyż, zgładziwszy nie-
przyiazń przezeń.
17. J przyszedszy, opowiedział pokoy,*
wam, ktorzyście dalekimi, i ktorzyście
bliskimi. * Luk. 24, 47
18. Abowiem przezeń mamy przystęp*
obie stronie w iednym Duchu do Oyca.
* Rzym. 5, 2.



(Lekcra na niedz. S. Filippa i Jakuba.)
19. A przetoz iuz więcey nie iesteście
gośćmi i przychodniami: Ale
społmieszczaninami świętych, i domo-
wnikami BOżymi.
20. Zbudowani na fundamencie Apo-
stołow i prorokow, ktorego iest grun-
townym węgielnym kamieniem sam JE-
zus Chrystus.
21. Na ktorym wszystko budowanie we-
społ spoione, rośćie w kościoł święty
w Panu:
22. Na ktorym też i wy się wespoł bu-
dujećie, abyśćie byli mieszkaniem BO-
żym w Duchu Swiętym.

Rozdział. 3.

Chwała urzędu kaznodzieyskiego, iako srzodku nawroce-
nia.

Dla tego ia Paweł iestem więźniem
Chrystusa* JEzusa za was pogany.
* Efez. 4, 1 Kol. 4, 3.
2. Jeżliśćie tylko słyszeli o udzieleniu
łaski BOżey, ktora mi iest dana dla was.
3. Iż mi BOG przez obiawienie oznay-
mił taiemnicę; (iakom wam przedtym
krotko napisał
4. Zkąd czytaiąc możećie obaczyć wiado-
mość moię w taiemnicy Chrystusowey.)
5. Ktora inszych wiekow nie była* znaio-
ma synom ludzkim, iako teraz obiawiona
iest świętym Apostołom iego, i prorokom,
przez Ducha: * Rzym. 16, 25. Kol. 1, 26.
6 To iest: Iż poganie są społdziedzicami
i spolnym ćiałem, i społuczestnikami
obietnice iego w Chrystusie przez Ewan-
gelią.
7. Ktorey stałem się sługą według da-
ru łaski BOżey, ktora mi iest dana we-
dług skutku* mocy iego. * Efez. 1, 19.
8. Mnie mowię naymnieyszemu ze wszy-
stkich* świętych dana iest ta łaska, abym
miedzy poganami opowiadał † te niedo-
śćigłe bogactwo Chrystusowe:
* 1 Kor. 15, 9. 1 Tym. 1, 15 † Gal. 1, 16.
9. A iżbym obiaśnił wszystkim, iakoby by-
ła* społeczność oney taiemnice zakrytey od
wie-

wiekow w BOgu, ktory wszystko stworzy
przez † JEzusa Chrystusa. * Rzym. 16, 2
Kol 1, 26 2 Tym. 1, 10. Tyt. 1, 2. 1 Piotr. 1, 2
† Dzie. 17, 24 Kol. 1, 16.
10. Aby teraz przez zbor wiadoma był
księstwom * i mocom na niebiesiech nade
rozliczna mądrość BOża. * 1 Piotr. 1,
11. Według postanowienia wiecznego
ktore uczynił w Chrystusie JEzusie PA
NU naszym.
12. W ktorym mamy * bespieczność, i
przystęp z dufnością przez wiarę iego.
* Rzym. 5, 2. Efez. 2, 18.

(Lekcya na 16. niedz. po S. Troycy.)

13. Przetoż proszę, abyście nie słabieli
dla ucisków moich za was, co iest
chwałą waszą
14. Dla tego skłaniam kolana moie
przed Oycem PANA naszego JEzusa
Chrystusa;
15. Z ktorego się wszelka rodzina na nie-
bie i na ziemi nazywa:
16. Aby wam dał według bogactwa
chwały swey, żebyście byli mocą * utwier-
dzeni przez Ducha iego, we wnętrznym
człowieku. * Efez. 6, 10.
17. Aby Chrystus przez wiarę mieszkał
w sercach waszych.
18. Żebyście w miłości wkorzenieni i
ugruntowani będąc, mogli doścignąć ze
wszystkimi świętymi, ktora iest szerokość,
i długość, i głębokość, i wysokość;
19. J poznać tę miłość Chrystusowę
przewyższaiącą wszelką znaiomość; to
abyście napełnieni byli wszelaką zupełno-
ścią Bożą.
20. A temu, ktory może nadewszystko
uczynić daleko obficiey niżeli prosimy,
albo myślimy według oney mocy, ktora
skuteczna iest w nas:
21. Temu * niech będzie chwała w ko-
ściele przez Chrystusa Jezusa po wszy-
stkie czasy na wieki wiekow, Amen.]
* Rzym. 16, 27. 1 Piotr. 5, 11.

Rozdział. 4.

...pomnienie do pobożności i iedności według pośw...
tecznego w niebowstąpienia Chrystusowego, prze...
stroga od grzechow i złości

(Lekcya na 18. niedz. po S. Troycy.)

Proszę was tedy, ia więzień w PANU,
abyście chodzili tak, iako * przystoi
na powołanie, ktorym iesteście powołani.
* Fil. 1, 27. Kol 1, 10. 2 Tess 2, 12.
2. Ze wszelaką pokorą i cichością, i z
nieskwapliwością; znosząc iedni drugich
w miłości.
3. Staraiąc się, abyście zachowali ie-
dność ducha w zwiąsce pokoiu.
4. Jedno iest ciało, i ieden duch; iako
też iesteście powołani w iedney nadziei
powołania waszego.
5. ☞ Jeden* PAN, iedna wiara, ieden
Chrzest * Mark 12, 29. 1 Kor. 8, 6.
6 Jeden BOG i Ociec wszystkich, ktory
iest nade wszystko, i po wszystkich, i we
wszystkich was. ☙

(Lekcya na dzień S. Matteusza.)

7. Lecz każdemu z nas dana iest łaska we-
dług miary daru* Chrystusowego.
* Rzym. 12, 3. 1 Kor. 12, 11. 2 Kor. 10, 15.
8. Dla tego pismo mowi: Wstąpiwszy
na* wysokość, wiodł † poymane więzie-
nie, i dał dary ludziom. * Ps. 68, 19.
(† B. wiele więźniow w poymanie)
9. Ale* to, że wstąpił, coż iest, iedno iż
pierwey był zstąpił do naynizszych stron
ziemie? * Jan. 3, 13.
10. A ktory zstąpił, ten iest, ktory i
wstąpił wysoko* nad wszystkie niebiosa,
aby napełnił wszystko. * Mark. 16, 19.
11 I ☞ tenże dał niektore* Apostoły, a
niektore proroki a drugie Ewangielisty,
drugie też pasterze i nauczyciele: ☙
* 1 Kor. 12, 28.
12. Ku spoieniu świętych, ku pracy
usługowania, ku budowaniu* ciała Chry-
stusowego. * Efez. 1, 23.
13 ☞ Abyśmy się wszyscy zeszli w ie-
dność wiary, i znaiomości Syna Bo-
żego, w męża doskonałego, w miarę
zupełnego wieku Chrystusowego.] ☙

14. Abyśmy więcey nie byli* dźiećm
chwieiącymi śię, i unoszącymi śię każdy
wiatrem nauki przez fortel ludzki, i prz
chytrość podeśćia błędem. * 1 Kor. 14,
15. Ale ☞ szczerymi będąc w miłośći
rośćmy* w onego we wszytkim, ktory ieſ
† głową, to ieſt w Chrystusa. ☜
* Kol. 1, 10. † Efez 1, 22. r 5, 23. Kol 1, 18.
16. Z ktorego wszystko ćiało przyſtoyni
złożone, i spoione we wszystkich ſtawiech
przez ktore ieden członek drugiemu posil
ku dodawa, przez moc, ktora ieſt w każdym
członku, według miary iego wzrost ćiału
należący bierze, ku budowaniu ſamego
śiebie w miłośći.
17. To tedy mowię, i oświadczam śię
przez PAna, abyśćie iuż więcey nie postę
powali iako insi poganie postępuią w pro
żnośći* umysłu swego. * Rzym 1 29
18. Zaćmiony maiąc rozsądek, będąc od
daleni od żywota BOżego dla nieumieię
tnośći, ktora w nich ieſt z zatwardzenia
serca ich.
19. Ktorzy † zakamiawszy, udali śię n
rospuſtę,* ku popełnianiu wszelakiey nie
czystośći z chćiwośćią. [† L. zakamieniawszy.
* Rzym. 1, 24.
20. Lecz wy nie takieśćie śię nauczyl
Chrystusa:
21. Jeżliśćie go tylko słuchali, i o nim
wyuczeni byli, iako ieſt ta prawda w JE
zuśie.
(Lekcya na 19. niedz. S. Troycy.)
22. To ieſt, żebyśćie* złożyli według pier
wszego obcowania ſtarego człowie
ka, ktory śię psuie przez pożądliwośći
oszukawaiące. * Kol 2, 11. r 3, 9.
23 A odnowili śię duchem umysłu wa
szego;
24. ☞ J oblekli śię w onego* nowego
człowieka, ktory według BOGA ſtworzo
ny ieſt w sprawiedliwośći, i w świętobli
wośći prawdy ☜ * Rzym 6, 4. Kol 3, 10
1 Piotr 2, 1. r. 4, 2.
25 Przetoż* złożywszy kłamſtwo mo
wie prawdę każdy z bliźnim swoim
Bośćie członkami iedni drugich.
* 1 Piotr 4, 1.

26 Gniewaycie* się, a nie grzeszcie:
Słońce niech nie zachodzi na rozgniewa-
nie wasze. *Ps. 4, 5.
27. Ale dawaycie mieysca* diabłu.
*Jak. 4, 7.
28. Kto kradł, niech więcey nie kradnie:
Ale* raczey niech pracuie, robiąc rękami
co iest dobrego, aby miał z kąd udzielać
potrzebuiącemu] *1 Tess. 4, 11.
29 Zadna mowa plugawa niech* z ust
waszych nie pochodzi: Ale ieżli ktora iest
dobra ku potrzebnemu zbudowaniu, aby
była przyiemna słuchaiącym. *Efez. 4, 5.
30. A nie zasmucaycie Ducha Swię-
tego Bożego, ktorym zapieczętowani ie-
steście* na dzień odkupienia. *Ef. 1, 13.
31. Wszelka gorzkość, i zapalczywość, i
gniew, i wrzask, i bluźnierstwo, niech bę-
dzie odięte od was, ze wszelaką złością.
32. Ale bądźcie iedni przeciwko drugim*
dobrotliwi, miłosierni, odpuszczaiąc so-
bie, iako wam BOG w Chrystusie odpu-
ścił. *Kol. 3, 12.

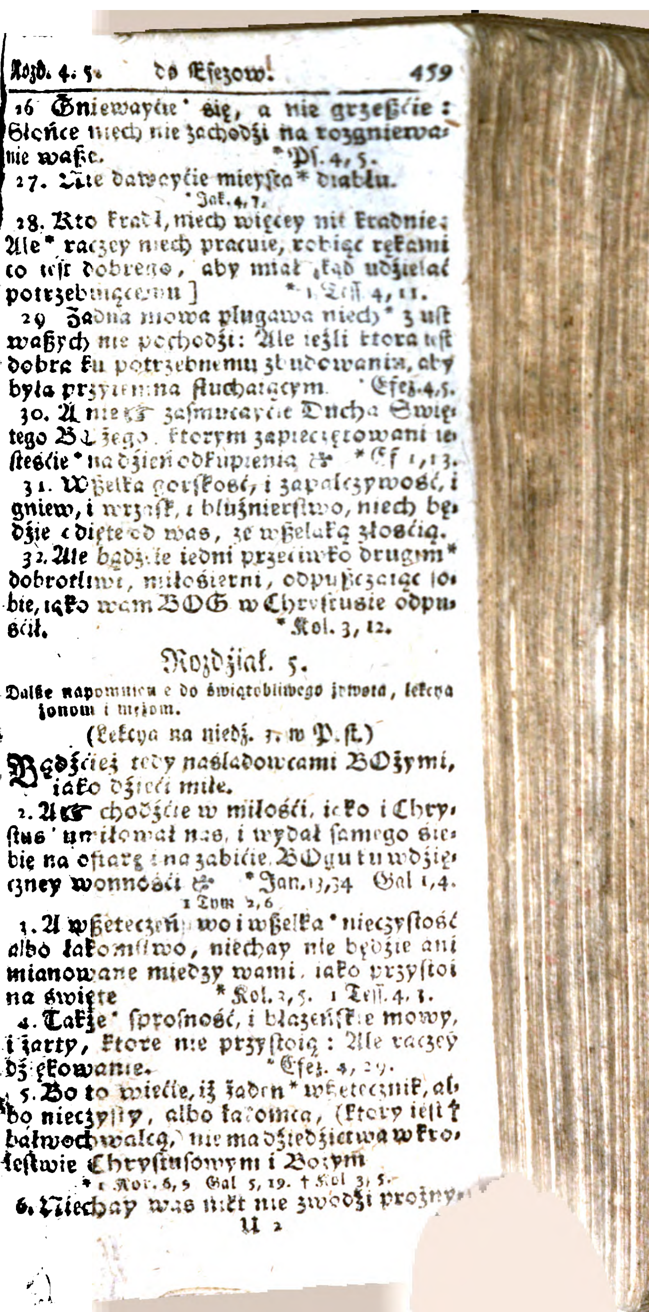
Rozdział. 5.

Dalsze napomnienie do świątobliwego żywota, lekcya żonom i mężom.

(Lekcya na niedz. 3. w P. st.)

Bądźcież tedy naśladowcami BOżymi,
iako dzieci miłe.
2. A chodźcie w miłości, iako i Chry-
stus* umiłował nas, i wydał samego sie-
bie na ofiarę i na zabicie BOgu ku wdzię-
czney wonności. *Jan. 13, 34 Gal 1, 4.
1 Tym 2, 6
3. A wszeteczeństwo i wszelka* nieczystość
albo łakomstwo, niechay nie będzie ani
mianowane między wami, iako przystoi
na święte *Kol. 3, 5. 1 Tess. 4, 3.
4. Także* sprośność, i błazeńskie mowy,
i żarty, ktore nie przystoią: Ale raczey
dziękowanie. *Efez. 4, 29.
5. Bo to wiecie, iż żaden* wszetecznik, al-
bo nieczysty, albo łakomca, (ktory iest †
bałwochwalcą,) nie ma dziedzictwa w kro-
lestwie Chrystusowym i Bożym
*1 Kor. 6, 9 Gal 5, 19. † Kol 3, 5.
6. Niechay was nikt nie zwodzi prożny-

U 2



mi mowami: Abowiem dla tych rzeczy
przychodzi gniew BOZY na syny uporne.
* Matt 24,4. Mark.13,5. Luk 21,8. 2 Tess.2,3.
7. Nie bądźcież tedy uczestnikami ich.
8. ☞ Abowiemeście byli niekiedy cie-
mnością: Aleście teraz * swiatłością
w PAnu. Chodźcież iako dziatki swia-
tłości. ☙ *1 Tess 5,5.
9. Bo owoc Ducha zależy we wszelakiey
dobrotliwości, i w sprawiedliwości, i w
prawdzie.]
10. Obieraiąc to, coby się podobało
PANU.
11. A nie społkuycie z uczynkami* nie-
pożytecznymi ciemności, ale ie raczey stro-
fuycie. * Kor.5,11. 2 Tess. 3,6.
12. Abowiem co się potaiemnie od nich
dzieie, sromota i mowić
13. Lecz to wszystko, gdy bywa od świa-
tłości strofowano, bywa obiawiono. A-
bowiem to wszystko, co bywa obiawiono
iest swiatłością.
14. Dla tego mowi pismo: ☞ Ocuć się
ktory śpisz, i powstań od umarłych, a
oświeci cię Chrystus. ☙

(Lekcya na niedz. 20. po S Troycy.)

15. Patrzaycie tedy, iakobyście ostrożnie
chodzili, nie iako niemądrzy, ale
iako* mądrzy. * Kol.4,5.
16. Czas odkupuiąc; bo dni złe są
17. Przetoż nie bądźcie nierozumnymi;
ale zrozumiewaiącymi* ktora iest wola
PAńska. * Rzym 12,2. 1 Tess.4,3.
18 A nie upiiaycie się* winem, w kto-
rym iest rospusta; ale bądźcie napełnieni
Duchem: *Luk 21,34.
19. ☞ Rozmawiaiąc z sobą przez psal-
my, i Hymny, i pieśni duchowne, spie-
waiąc i graiąc w sercu swoim PAnu.
20. Dzięki czyniąc* zawsze za wszystko,
w imieniu PANA † naszego JEzusa
Chrystusa, BOgu i Oycu ☙
*1 Tess 5,18. † Kol 3,17.
21. Będąc poddani iedni drugim* w bo-
iaźni BOżey.] * 1 Piotr. 5,5.
22. Zony bądźcie poddane* mężom
swoim, iako PAnu. * Kol.3,18. Tyt.2,5.
1 Piotr. 3,1.2.

23. Abowiem mąż iest* głową żony, iako
i Chrystus † głową kościoła. A on iest zba-
wićielem ćiała. * 1 Kor. 11, 3. † Efez. 1, 22.
c. 4, 15. Kol. 1, 18
24. Jako tedy kościoł poddany iest Chry-
stusowi, tak też żony mężom swoim we
wszystkim.
25. Mężowie miłuyćie żony* wasze, iako
i Chrystus umiłował kościoł, i wydał sa-
mego† siebie zań *Kol. 3, 19. 1 Pietr. 3, 7.
† Gal. 1, 4.
26. Aby go poświęćił, oczyśćiwszy omy-
ćiem wody* przez słowo. *Tyt. 3, 5.
27. Aby go sobie wystawił chwalebnym
kościołem, niemaiącym zmazy, albo
zmarszku, albo czego takiego: Ale iżby
był* święty, i bez nagany. *Kol. 1, 22.
28. Tak powinni mężowie miłować żony
swoie, iako swoie własne ćiała. Kto mi-
łuie żonę swoię, samego śiebie miłuie.
29. Abowiem żaden nigdy ćiała swego nie
miał w nienawiśći; ale ie żywi i ogrzewa
iako i PAN kościoł.
30. Gdyżeśmy członkami ćiała iego z ćia-
ła iego, i z kośći iego.
31. Dla tego opuśći człowiek* oyca swe-
go, i matkę, i przyłączy śię do żony swo-
iey: I będą dwoie† iednym ćiałem.
* Matt. 19, 5. † 1 Kor. 6, 16.
32. Taiemnica to wielka iest: Lecz ia mo-
wię o Chrystuśie i o kośćiele.
33. A wszakże i każdy z was z osobna nie-
chay miłuie żonę swoię iako śiebie samego;
a żona niech śię boi męża swego.

Rozdział. 6.

Chrześćiańskie powinnośći, albo tablica domowa, i duchowna zbroia.

Dźiatki, bądźćie* posłuszne rodźicom
waszym w PAnu: Boć to iest spra-
wiedliwa. * Kol 3, 20.
2. Czćiy oyca* twego i matkę: (Toć
iest pierwsze przykazanie z obietnicą.)
* Matt. 15, 4.
3. Abyć śię dobrze dźiało, abyś długo żył
na źiemi.
4. A wy oycowie nie pobudzayćie do gnie-
wu dźiatek waszych; ale ie wychowyway[cie] ...

ćie w karności, w napominaniu PAń-
skim.
5 Słudzy posłuszni bądźćie * panom we-
dług ciała, z boiaźnią i ze drzeniem w pro-
stości serca waszego iako Chrystusowi.
* Kol. 3, 22 Tyt. 2, 9.
6. Nie na oko służąc, iako ći, ktorzy się
ludźiom podobać chcą, ale iako słudzy
Chrystusowi, czyniąc z duszę wolę BOżą.
7. Z dobrą wolą służąc iako PANU, a
nie ludźiom
8. Wiedząc, iż każdy, coby uczynił * do-
brego, za to odnieśie nagrodę od PAna,
choć niewolnik, choć wolny. * 2 Kor. 5, 10.
9. A wy panowie, także się * zachowayćie
przećiwko nim, odpuszczaiąc groźby:
Wiedząc że i wy sami macie PANA w nie-
biesiech: a względu † na osoby u niego
niemasz. * Kol. 3, 25.

(Lekcya na 21. niedz. po S. Troycy.)

10. Na ostatek bracia moi, zmacniayćie
się w PAnu, i w sile mocy iego.
11. Obleczćie się w zupełną zbroię BO-
żą, abyśćie mogli stać przećiwko zasadz-
kom diabelskim
12 Abowiem nie mamy boiu przećiwko
krwi i ciału, ale przećiwko księstwom,
przećiwko zwierzchnośćiom, przećiwko
dźierżawcom swiata ciemności wieku te-
go, przećiwko duchownym złosciom, kto-
re są † wysoko. [† G. na niebieściech.]
13. A przetoż weźmiyćie zupełną zbroię
BOżą, abyśćie mogli dać odpor w dźień
zły, a wszystko wykonawszy, ostać się.
14. Stoyćież tedy, przepasawszy * biodra
wasze prawdą, i oblekszy pancerz sprawie-
dliwości. * Luk. 12, 35. 1 Piotr. 1, 13.
15. I obuwszy nogi w gotowość Ewan-
gelii pokoiu:
16. A nade wszystko wźiąwszy tarczę
wiary, ktorąbyśćie mogli wszystkie strzały
ogniste onego złośnika zagasić.
17. Przyłbicę też zbawienia * weźmiyćie,
i miecz Ducha, ktory iest słowo BOże.]
* 1 Tess. 5, 8.
18. W każdey modlitwie * i prośbie mo-
dląc się na każdy czas w Duchu: I około
tego

tego czuiąc ze wszelką ustawicznością i z
prozbą † za wszystkie święte: *Luk. 18, 1.
† 1 Tym. 2, 14
19. I za mię; aby mi była dana * mowa
ku otworzeniu ust moich z bespieczeń-
stwem, abym oznaymiał taiemnicę Ewan-
gelii: Dz. 4, 29. Kol. 4, 3. 2 Tess. 3, 1. 2.
20 Dla ktorey poselstwo sprawuię w
łańcuchu, abym w nim bespiecznie mo-
wił, iako mi mowić potrzeba.
21. A iżbyście wiedzieli i wy, co się ze
mną dzieie, i co czynię, wszystko wam
oznaymi Tychykus,* brat miły, i wierny
sługa w PAnu *Dzie. 20, 5. Kol 4, 7.
22. Ktoregom posłał do was dla tego
samego, abyście wiedzieli co się ze mną
dzieie, i aby pocieszył serca wasze.
23. Pokoy niech będzie braci, i miłość z
wiarą od BOGA Oyca, i PANA JE-
zusa Chrystusa.
24. Łaska niech będzie ze wszystkimi miłu-
iącymi PAna naszego JEzusa Chrystusa
ku nieskazitelności, Amen
Ten List napisany iest do Efezow z Rzymu, przez
Tychyka.

List świętego Pawła Apostoła do Filippensow.

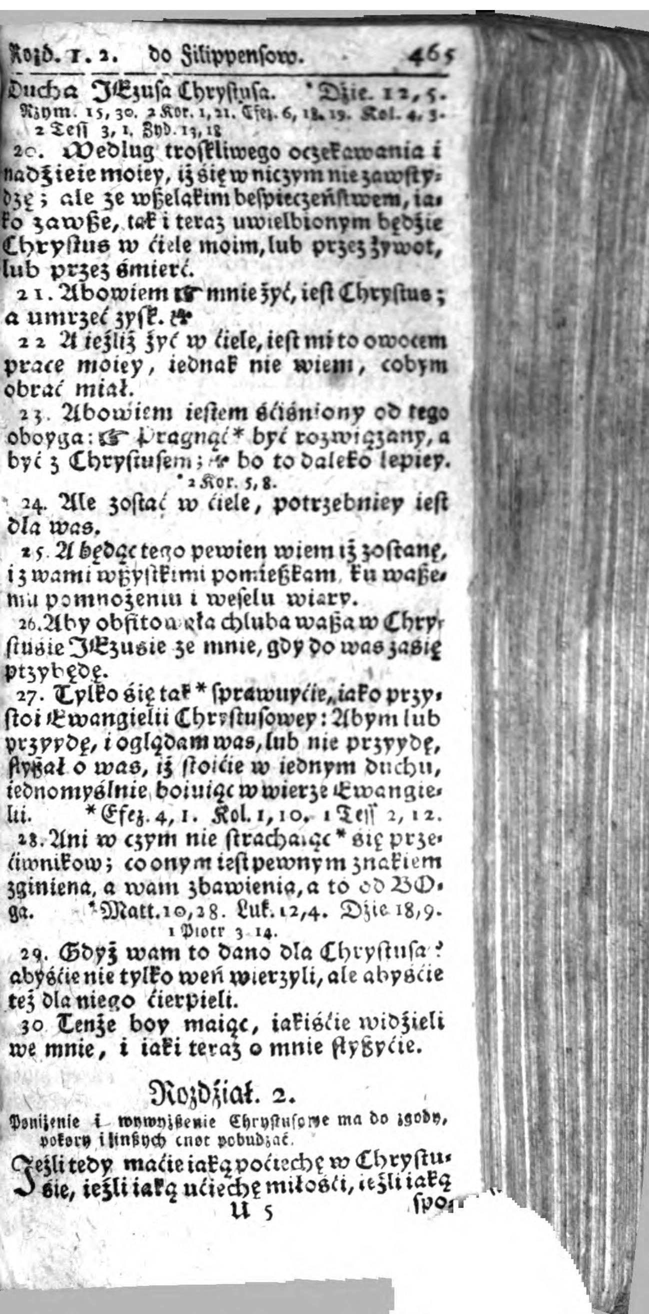
Rozdział. 1.

Związanego Pawła dziękczynienie, modlitwa i napo-
mnienie do nieustawaiącego w wierze boiu.



Paweł i Tymoteusz, słudzy JEzusa
Chrystusa, wszystkim świętym
w Chrystusie JEzusie, ktorzy są
w mieście Filippis, z biskupami i z dya-
konami.
2. Łaska wam i pokoy niech będzie od BO-
ga Oyca naszego, i od PAna JEzusa.
(Lekcya na 22. niedz. po S. Troycy.)
3. Dziękuię * BOgu memu, ile kroć na
was wspominam: *Efez. 1, 16.
1 Tess. 1, 2.
4. (Zawżdy, w każdey modlitwie moiey
za wszystkich was z radością prozbę czy-
niąc.

5. Za społeczność waszę w Ewangieli
od pierwszego dnia aż dotąd
6. Pewien tego będąc, iż ten, który p
czął w was dobrą sprawę,* dokona aż d
dnia JEzusa Chrystusa. * Fil. 2, 13.
7. Jakoż sprawiedliwa iest, abym ia t
rozumiał o was wszystkich; dla tego, i
was mam w sercu moim, i w więzieni
moim, i w obronie, i w utwierdzeni
Ewangielii, was mowię wszystkich, kto
rzyście ze mną uczestnikami łaski.
8. Abowiem świadkiem mi iest* BOg
iako was wszystkich pragnę we wnętrzno
ściach JEzusa Chrystusa * 2 Kor. 1, 23
9. J o to się modlę, aby miłość* wasz
im daley tym więcey pomnażała się w
znaiomości, i we wszelkim zmyśle.
* Efez. 1, 16. Kol. 1, 9. 2 Tess. 1, 11.
10 Abyście mogli rozeznać rzeczy rożne
żebyście byli szczerymi i bez obrażenia n
dzień Chrystusow.
11. Będąc napełnieni owocow sprawie
dliwości, ktore przynosicie przez JEzusa *
Chrystusa ku sławie i chwale BOżey.]
* Efez. 2, 10.
12. A chcę bracia, abyście wiedzieli, i
to, co się ze mną dzieie, na większe po
mnożenie Ewangielii wyszło.
13. Tak iż związki moie dla Chrystusa
rozgłoszone są po wszystkim pałacu cesar
skim, i u wszystkich inszych.
14 A wiele ich z braci w PAnu serca na
bywszy z moich związek, śmielszymi są bez
boiaźni mowić słowo.
15. Wszakże niektorzy z zazdrości i z spo
ru: A niektorzy też z dobrey woli Chry
stusa każą
16. A ci, ktorzy z sporu Chrystusa opo
wiadaią nieszczerze, mniemaią, iż przy
dawaią ucisku związkom moim.
17 A ktorzy z miłości, wiedzą, żem iest
wystawiony ku obronie Ewangielii.
18. Ale coż na tym? Owszem ia iakkolwiek
sposobem, lub postawnie, lub w prawdzie
Chrystus bywa opowiadany, i z tego się
raduię, i jeszcze się radować będę.
19. Gdyż wiem, iż mi to wynidzie na zba
wienie, przez* modlitwę waszę, i pomoc
Ducha



Ducha JEzusa Chrystusa. * Dzie. 12, 5.
Rzym. 15, 30. 2 Kor. 1, 21. Efez. 6, 18. 19. Kol. 4, 3.
2 Tess 3, 1. Zyd. 13, 18
20. Według troskliwego oczekawania i
nadzieie moiey, iż się w niczym nie zawsty-
dzę; ale ze wszelakim bespieczeństwem, ia-
ko zawsze, tak i teraz uwielbionym będzie
Chrystus w ciele moim, lub przez żywot,
lub przez śmierć.
21. Abowiem ☞ mnie żyć, iest Chrystus;
a umrzeć zysk. ☜
22 A ieżliż żyć w ciele, iest mi to owocem
prace moiey, iednak nie wiem, cobym
obrać miał.
23. Abowiem iestem ściśniony od tego
oboyga: ☞ Pragnąć * być rozwiązany, a
być z Chrystusem; ☜ bo to daleko lepiey.
* 2 Kor. 5, 8.
24. Ale zostać w ciele, potrzebniey iest
dla was.
25. A będąc tego pewien wiem iż zostanę,
i z wami wszystkimi pomieszkam, ku wasze-
mu pomnożeniu i weselu wiary.
26. Aby obfitowała chluba wasza w Chry-
stusie JEzusie ze mnie, gdy do was zasię
przybędę.
27. Tylko się tak * sprawuycie, iako przy-
stoi Ewangielii Chrystusowey: Abym lub
przyydę, i oglądam was, lub nie przyydę,
słyszał o was, iż stoicie w iednym duchu,
iednomyślnie boiuiąc w wierze Ewangie-
lii. * Efez. 4, 1. Kol. 1, 10. 1 Tess 2, 12.
28. Ani w czym nie strachaiąc * się prze-
ciwnikow; co onym iest pewnym znakiem
zginienia, a wam zbawienia, a to od BO-
ga. * Matt. 10, 28. Luk. 12, 4. Dzie 18, 9.
1 Piotr 3, 14.
29. Gdyż wam to dano dla Chrystusa:
abyście nie tylko weń wierzyli, ale abyście
też dla niego cierpieli.
30 Tenże boy maiąc, iakiście widzieli
we mnie, i iaki teraz o mnie słyszycie.

Rozdział. 2.

Poniżenie i wywyższenie Chrystusowe ma do zgody,
pokory i innych cnot pobudzać.

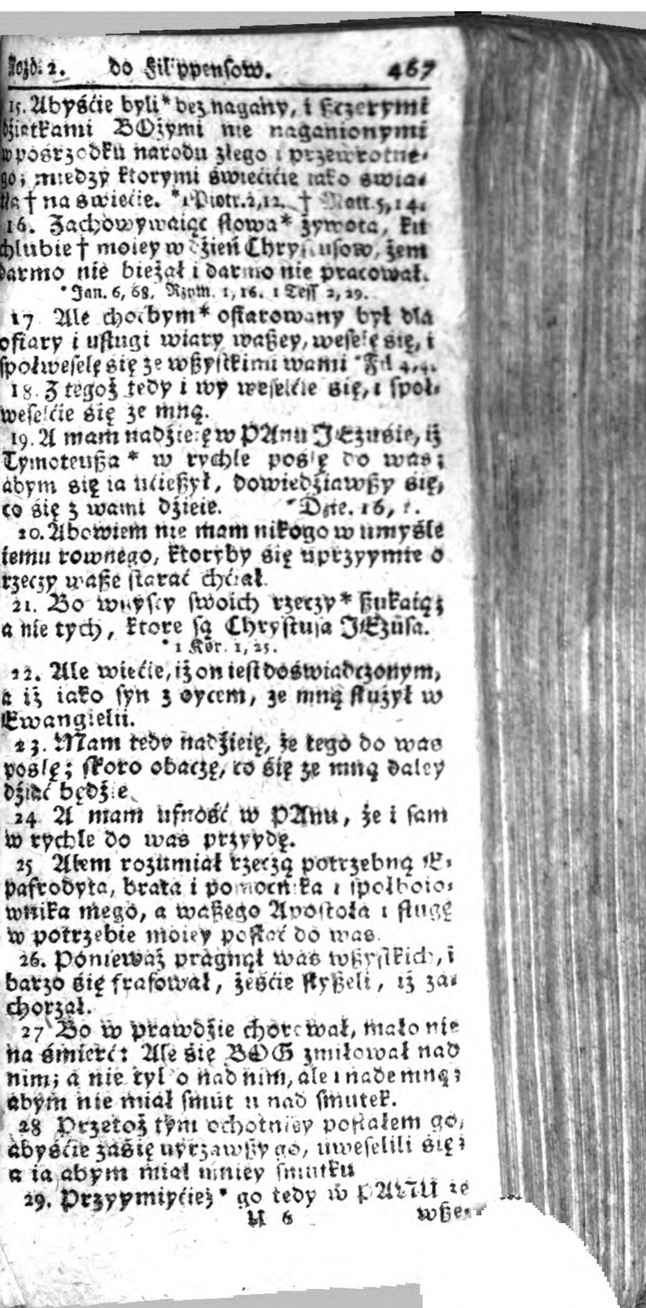
Jeźli tedy macie iaką pociechę w Chrystu-
sie, ieźli iaką uciechę miłości, ieźli iaką

społeczność ducha, ieżli są iakie wnętrzno
ści i zlitowania w was:
2. Dopełnicież wesela moiego abyście ie
dnoż rozumieli, iednostayną miłość maiąc
będąc iednomyślni i iednoż rozumieiący
3. Nic nie czyniąc* spornie, albo prze
próżną chwałę, ale w pokorze † iedni dru
gie maiąc za wyższych nad się. * 1 K. r. 3, 3
† Luk. 18, 14. Rzym. 12, 16.
4. Nie upatruyćie każdy* tylko co iest
iego, ale każdy też co iest drugich.
1 Kor 10, 24 33. r 13, 5.

(Lekcya na niedź kwietną.)

5. Tego tedy bądźcie o sobie* rozumie
nia, ktore było i w Chrystusie
JEzusie. * 1 Piotr 2, 21.
6 Ktory, będąc w kształćie Bożym, nie
poczytał sobie tego za drapiestwo, ro
wnym być BOgu.
7. Ale wyniszczył* samego siebie, przy
iąwszy kształt niewolnika, stawszy się
podobny ludziom: * Matt. 20, 28.
8. J postawą znaleziony iako człowiek,
sam się poniżył, będąc posłusznym aż do
śmierci, a to śmierci krzyżowey.
9. Dla tego też BOG nader go wywyż
szył, i darował mu imię, ktore iest nad
wszelkie imię.
10. Aby w imieniu JEzusowym, wszelkie
się* kolano skłaniało, tych, ktorzy są na
niebiesiech, i tych, ktorzy są na ziemi, i tych,
ktorzy są pod ziemią. * Rzym. 14, 11.
11. A wszelki ięzyk, aby wyznawał że JE
zus Chrystus iest PAnem, ku chwale*
BOga Oyca.] * Jan. 13, 13. 1 Kor 8, 6.
r. 12, 3.
12 Przetoż moi mili, iakośćie zawsze po
słuszni byli, nie tylko w przytomności mo
iey, ale teraz daleko więcey w niebytności
moiey J boiaźnią i z drzeniem zbawie
nie swoie sprawuyćie.
13. Albowiem BOG iest, ktory spra
wuie* w was chcenie i skuteczene wykona
nie, według upodobania swego.
* Rzym 9, 16 2 Kor , 5 Żyd. 13 21.
14. Wszystko czyńćie bez* szemrania i po
swarkow. * 1 Piotr. 4, 9.

15.



15. Abyście byli* bez naganny, i szczerymi
dziatkami BOżymi nie naganionymi
w pośrzodku narodu złego i przewrotne-
go; miedzy ktorymi świecicie iako świa-
tła † na świecie. * 1 Piotr. 2, 12. † Matt. 5, 14.
16. Zachowywaiąc słowa* żywota, ku
chlubie † moiey w dzień Chrystusow, żem
darmo nie bieżał i darmo nie pracował.
* Jan. 6, 68. Rzym. 1, 16. 1 Tess. 2, 19.
17. Ale choćbym* ofiarowany był dla
ofiary i usługi wiary waszey, wesele się, i
społweselę się ze wszystkimi wami * Fil. 4, 4.
18. Z tegoż tedy i wy weselcie się, i społ-
weselcie się ze mną.
19. A mam nadzieię w PAnu JEzusie, iż
Tymoteusza* w rychle poślę do was;
abym się ia ucieszył, dowiedziawszy się,
co się z wami dzieie. * Dzie. 16, 1.
20. Abowiem nie mam nikogo w umyśle
iemu rownego, ktoryby się uprzyymie o
rzeczy wasze starać chciał.
21. Bo wszyscy swoich rzeczy* szukaią;
a nie tych, ktore są Chrystusa JEzusa.
* 1 Kor. 1, 25.
22. Ale wiecie, iż on iest doświadczonym,
a iż iako syn z oycem, ze mną służył w
Ewangelii.
23. Mam tedy nadzieię, że tego do was
poślę; skoro obaczę, co się ze mną daley
dziać będzie.
24. A mam ufność w PAnu, że i sam
w rychle do was przyydę.
25. Alem rozumiał rzeczą potrzebną E-
pafrodyta, brata i pomocnika i społboio-
wnika mego, a waszego Apostoła i sługę
w potrzebie moiey posłać do was.
26. Ponieważ pragnął was wszystkich, i
barzo się frasował, żeście słyszeli, iż za-
chorzał.
27. Bo w prawdzie chorował, mało nie
na śmierć: Ale się BOG zmiłował nad
nim; a nie tylko nad nim, ale i nade mną;
abym nie miał smutku nad smutek.
28. Przetoż tym ochotniey posłałem go,
abyście zasię uyrzawszy go, uweselili się;
a ia abym miał mniey smutku.
29. Przyymiyciеж* go tedy w PAnu ze

wszelakim weselem, a takie† w poczćiwo-
śći mieyćie. *Rzym 16, 2. †1 Tess. 5, 12, 13.
1 Tym 5, 17. Zyd. 13, 17.
30. Boć dla dźieła Chrystusowego bli-
skim był śmierći, odważywszy zdrowie
swoie, aby dopełnił tego, czego nie dosta-
wało w usłudze waszey przećiwko mnie.

Rozdźiał. 3.

O usprawiedliwieniu z wiary przećiwko fałszywym Apo-
stołom.

Daley mowiąc, braćia moi, raduyćie się
w PAnu. Jednez rzeczy wam pisać,
mnie nie mierzy, a wam iest bespieczno.
2. Upatruyćie psy, upatruyćie złe robo-
tniki, upatruyćie rozerwanie.
3. Abowiem my iesteśmy* obrzezaniem,
ktorzy duchem służymy† BOgu: J chlubi-
my się w Chrystusie JEzusie, a w ćiele nie
ufamy. *Rzym. 3, 30. †Jan 4, 24. *2 Kor. 3, 6.
4. Acz ći ia w ćiele mam ufanie. Jeźli
kto inszy zda się mieć* ufanie w ćiele, bar-
źiey † ia. *2 Kor. 12, 5. †r 11, 22.
5. Obrzezany będąc osmego dnia, z naro-
du Izraelskiego, z pokolenia Beniamyno-
wego: Zyd z Zydow, według zakonu* Fa-
ryzeusz. *Dźie. 23, 6.
6. Według gorliwośći prześladowca*
Kośćioła, według sprawiedliwośći oney,
ktora iest z zakonu, będąc bez przygany.
*Dźie. 8, 3. r. 9, 1. 2. r. 22, 4.
7. Ale to, co mi było zyskiem, tom poczy-
tał dla Chrystusa za szkodę.
8. ☞ Owszem i wszystko poczytam sobie
za szkodę, dla zacnośći znaiomośći* Chry-
stusa JEzusa PAna moiego, dla ktoregom
wszystko utraćił, i mam to sobie za gnoy,
abym Chrystusa zyskał. ☜ *Jan. 17, 3.
Kol. 2, 2.
9. J był znaleziony w nim, nie maiąc
sprawiedliwośći moiey, tey, ktora iest
z zakonu; ale tę, ktora iest przez wiarę
Chrystusowę, to iest sprawiedliwość*
z BOga, ktora iest przez wiarę.
*Jan 5, 24. Rzym. 3, 22 23. r. 4, 3. r. 10, 8. Zyd. 4, 3.
1 Piotr. 2, 6.
10. Zebym go poznał, i moc zmartwych-
wstania iego, i społeczność ućierpienia ie-
go, przykształtowany będąc* śmierći iego,
*Rzym. 6, 3. 11.

11. Owabym iakimkolwiek sposobem
doszedł powstania z martwych.
12. Nie iżbym iuż uchwyćił, albo iuż do-
skonałym był; ścigam, ażbym też uchwy-
ćił to, na com też od Chrystusa JEzusa
uchwycony.
13. Braćia, iać o sobie nie rozumiem, że-
bym iuż uchwyćił.
14. Ale ☞ iedno czynię, że tego, co za mną
iest,* zapamiętywaiąc, a do tego się, co
przedemną iest spiesząc, bieżę do kresu†
ku zakładowi powołania onego BOżego,
ktore iest z gory w Chrystusie JEzusie. ☜
* Luk. 9, 62. † 1 Kor. 9, 24.
15. Ile tedy nas doskonałych, toż rozu-
mieymy: A ieżli co inaczey rozumiećie, i
toć wam BOG obiawi
16. Wszakże w tym, czegośmy doszli we-
dług iednegoż sznuru* postępuymy, i ie-
dnoż† rozumieymy. * Rzym. 12, 6. † r. 15, 5.
(Lekcya na niedz. 23. po S. Troycy.)
17. Bądźćież wespoł naśladowcami, moi-
mi,* braćia, a upatruyćie te, ktorzy
tak chodzą, iako nas za wzor maćie.
* 1 Kor. 4, 16
18. Abowiem wiele ich chodźi, o ktory-
chem wam często powiadał, a teraz i z pła-
czem mowię, iż są nieprzyiaćielmi krzyża
Chrystusowego. * Rzym 16, 17.
19. Ktorych koniec iest zatracenie, ktorych
BOG iest brzuch; a chwała w hańbie ich,
ktorzy się, o rzeczy ziemskie staraią.
20 Ale ☞ nasza rzeczpospolita iest w nie-
biesiech, zkąd też Zbawićiela oczekawa-
my, PAna JEzusa Chrystusa.
* 1 Kor. 1, 7. Tyt. 2, 13.
21. Ktory przemieni ciało nasze podłe,
aby się podobne stało chwalebnemu ciału
iego według skuteczney mocy, ktorą też
wszystkie rzeczy sobie podbić może.] ☜

Rozdział. 4.

O stateczności i duchowney radośći chrześćianow, i
o szczodrobliwośći Filippensow Pawłowi okazaney.

Przetoż braćia moi mili i pożądani, ra-
dośći i korono moia, tak stoyćie w
PAnu, naymilsi moi

2. Ewodyi proszę, i Syntychy proszę, aby
iednegoż* rozumienia były w PAnu.
* 2 Kor. 13, 11.

3. Proszę też i ćię, towarzyszu wierny,
bądź tym na pomoc, ktore w Ewangielii
wespoł ze mną pracowały i z Klementem,
i z innymi pomocnikami, ktorych imiona
są* w księgach żywota. * Obiaw 3,5. r.17,8.
r. 20, 12. r. 21, 27.

(Lekcya na niedz. 4. w Adwent.)

4 Raduyćie się zawsze* w PAnu; znowu
mowię: Raduyćie się. * 1 Tess 5,16.

5. Skromność wasza niech będzie wiado-
ma wszystkim ludziom. Pan blisko iest.

6. Nie troszczćie się* o żadną rzecz; ale
we wszystkim † przez modlitwę i prozbę
z dziękowaniem żądośći wasze niech będą
znaiome u BOga. * Matt. 6, 25.
Luk. 12, 22. † 1 Tym. 2, 1.

7. A pokoy BOży, ktory przewyższa
wszelki rozum, będzie strzegł serc waszych,
i myśli waszych, w Chrystusie JEzu-
sie]* * Jan. 14. 27. Kol. 3, 15.

8. A daley mowiąc bracia, cokolwiek iest
prawdziwego, cokolwiek poczćiwego, co-
kolwiek sprawiedliwego, cokolwiek czyste-
go, cokolwiek przyiemnego, cokolwiek
chwalebnego; ieżli ktora iest cnota, ieżli
ktora chwała, o tym przemyślayćie.

9. Czegośćie się też nauczyli, i cośćie przy-
ięli, i słyszeli, i widzieli przy mnie to czyń-
ćie; a BOG pokoiu* będzie z wami.
* Rzym. 15, 33. r. 16, 20. 1 Kor. 14, 20.

10. A uradowałem się wielce w PAnu,
żeśćie się iuż wżdy znowu zazielenieli
w swoim staraniu o mię: Jakoż i stara-
liśćie się o to, lecz wam na sposobnym
czasie schodziło

11. Nie, żebym to mowił dla niedosta-
tku; bomći się ia nauczył* na tym prze-
stawać, co mam. * 1 Tym 6, 6.

12. Umiem i uniżać się, umiem* i obfito-
wać: Wszędy, i we wszystkich rzeczach ie-
stem wyćwiczony; i nasyconym być, i ła-
knąć, i obfitować; i dostatek ćierpieć.
* 1 Kor. 11' 8.

13. Wszystko mogę w Chrystusie,
ktory mię posila.

14.

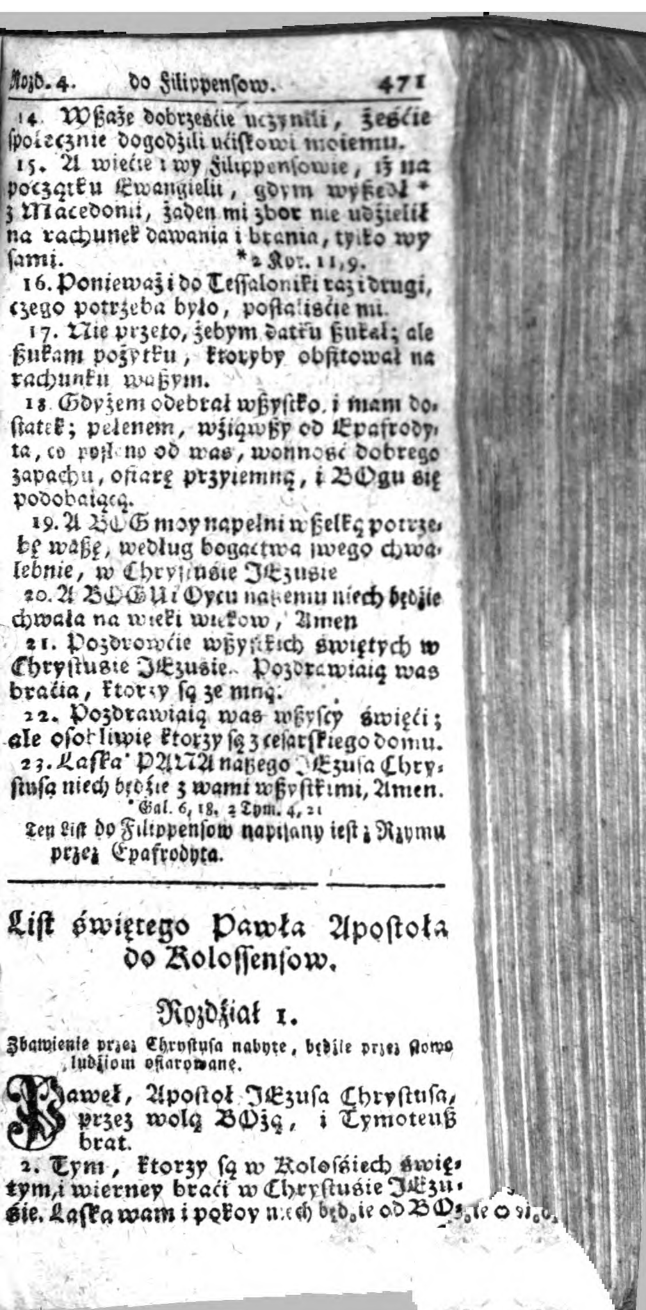
14. Wſzakże dobrzeście uczynili, żeście
społecznie dogodzili uciſkowi moiemu.
15. A wiecie i wy Filippensowie, iż na
początku Ewangielii, gdym wyſzedł *
z Macedonii, żaden mi zbor nie udzielił
na rachunek dawania i brania, tylko wy
sami. *2 Kor. 11, 9.
16. Ponieważ i do Teſſaloniki raz i drugi,
czego potrzeba było, posłaliście mi.
17. Nie przeto, żebym datku ſzukał; ale
ſzukam pożytku, ktoryby obfitował na
rachunku waſzym.
18. Gdyżem odebrał wſzyſtko, i mam do-
ſtatek; pełenem, wziąwſzy od Epafrody-
ta, co poſłano od was, wonność dobrego
zapachu, ofiarę przyiemną, i BOgu się
podobaiącą.
19. A BOG moy napełni wſzelką potrze-
bę waſzę, według bogactwa swego chwa-
lebnie, w Chryſtusie JEzusie
20. A BOGU i Oycu naſzemu niech będzie
chwała na wieki wiekow, Amen
21. Pozdrowcie wſzyſtkich świętych w
Chryſtusie JEzusie. Pozdrawiaią was
bracia, ktorzy są ze mną.
22. Pozdrawiaią was wſzyſcy święci;
ale osobliwie ktorzy są z ceſarſkiego domu.
23. Łaſka* PANA naſzego JEzusa Chry-
ſtusa niech będzie z wami wſzyſtkimi, Amen.
*Gal. 6, 18. 2 Tym. 4, 21

Ten List do Filippensow napiſany ieſt z Rzymu
przez Epafrodyta.

List świętego Pawła Apoſtoła do Koloſſenſow.

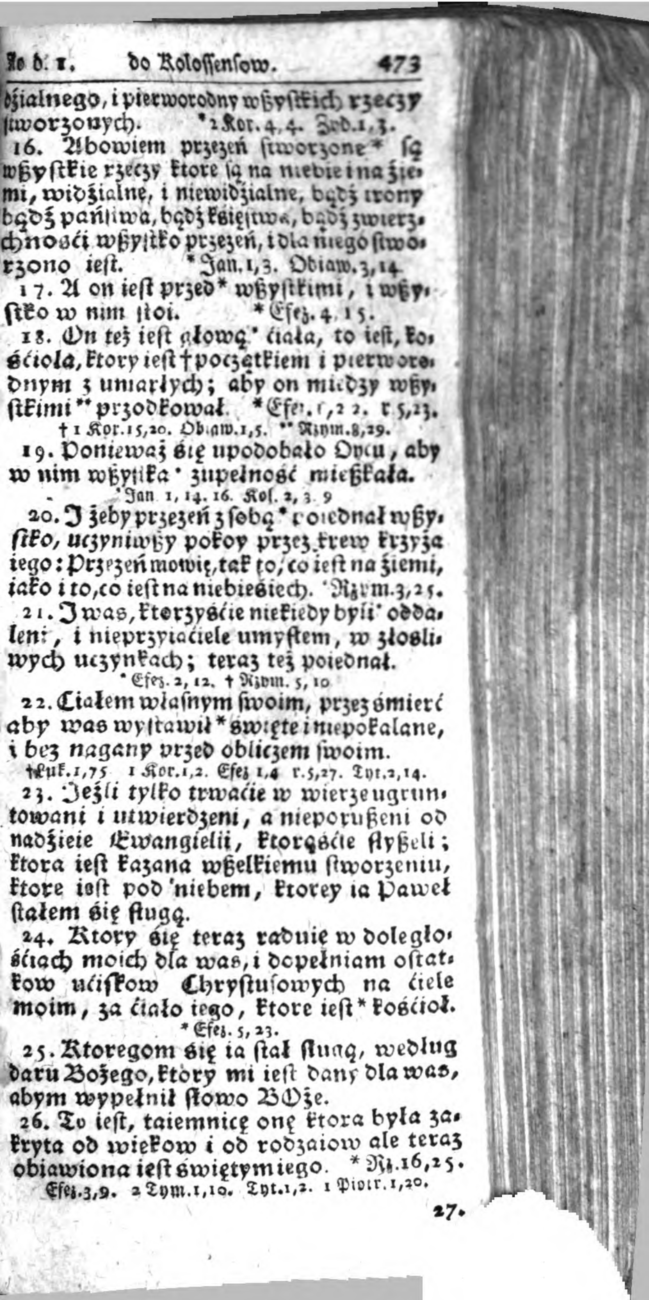
Rozdział 1.

Zbawienie przez Chryſtusa nabyte, będzie przez słowo ludziom ofiarowane.



Paweł, Apoſtoł JEzusa Chryſtusa,
przez wolę BOżą, i Tymoteuſz
brat.
2. Tym, ktorzy są w Koloſsiech świę-
tym, i wierney braci w Chryſtusie JEzu-
sie. Łaſka wam i pokoy niech będzie od BOga Oyca

ga Oyca naszego, i od PAna JEzusa Chry-
stusa.
(Lekcya na 24. niedz. po S. Troycy.)
3. Dziękuiemy* BOgu i Oycu PAna na-
szego JEzusa Chrystusa, zawsze mo-
dląc się za was. *Fil. 1, 3.
4. Usłyszawszy o wierze* waszey w Chry-
stusie JEzusie, i o miłości przeciwko
wszystkim świętym. *Efez. 1, 15.
5. Dla nadzieie oney wam odłożoney
w niebiesiech, o ktoreyście przed tym sły-
szeli, przez słowo prawdy, to iest Ewan-
gelii.
6. Ktora przyszła do was, iako i na wszy-
stek świat, i przynosi owoc, iako i u was,
od onego dnia, ktoregoście usłyszeli i po-
znali łaskę BOżą w prawdzie.
7. Jakoście się też nauczyli od Epafry,
miłego społsługi naszego, ktory iest wier-
nym sługą Chrystusowym dla was
8 Ktory też oznaymił nam miłość waszę
w Duchu.
9. Dla tego i my od onego dnia, ktorego-
śmy to usłyszeli, nie przestawamy się za
was* modlić i prosić, abyście byli napeł-
nieni znaiomością woli iego, we wszelkiey
mądrości i w wyrozumieniu duchow-
nym. *Fil. 1, 4. 9.
10. Abyście chodzili* przystoynie przed
PAnem, ku wszelkiemu iego upodobaniu;
w każdym † uczynku dobrym owoc przy-
nosząc, i rosnąc w znaiomości BOżey:
*Efez. 4, 1 Fil. 1, 27. 1 Tess. 2, 12. † Efez. 4, 15.
11. Wszelką mocą umocnieni będąc, we-
dług chwalebney mocy iego, ku wszelkiey
cierpliwości i nieskwapliwości z rado-
ścią.
12. ☞ Dziękuiąc Oycu, ktory nas godny-
mi uczynił, abyśmy byli uczestnikami
dziedzictwa świętych w światłości:
13. Ktory nas wyrwał z mocy* ciemno-
ści, i przeniosł do krolestwa Syna † swego
miłego: *1 Piotr. 2, 9. † Matt. 2, 17. r. 17, 5.
2 Piotr. 1, 17.
14. W ktorym mamy odkupienie przez
krew iego, to iest, odpuszczenie grzechow. Je-
15. Ktory iest obrazem BOga* niewi-
dzialnego



dzialnego, i pierworodny wszystkich rzeczy
stworzonych. *2 Kor. 4, 4. Zyd. 1, 3.
16. Abowiem przezeń stworzone* są
wszystkie rzeczy ktore są na niebie i na zie-
mi, widzialne, i niewidzialne, bądź trony
bądź państwa, bądź księstwa, bądź zwierz-
chności wszystko przezeń, i dla niego stwo-
rzono iest. *Jan. 1, 3. Obiaw. 3, 14
17. A on iest przed* wszystkimi, i wszy-
stko w nim stoi. *Efez. 4, 15.
18. On też iest głową* ciała, to iest, ko-
ściola, ktory iest †początkiem i pierworo-
dnym z umarłych; aby on miedzy wszy-
stkimi** przodkował. *Efez. 1, 22. r. 5, 23.
† 1 Kor. 15, 20. Obiaw. 1, 5. ** Rzym. 8, 29.
19. Poniewaz się upodobało Oycu, aby
w nim wszystka* zupełność mieszkała.
*Jan. 1, 14. 16. Kol. 2, 3. 9
20. I żeby przezeń z sobą* poiednał wszy-
stko, uczyniwszy pokoy przez krew krzyża
iego: Przezeń mowię, tak to, co iest na ziemi,
iako i to, co iest na niebiesiech. *Rzym. 3, 25.
21. I was, ktorzyście niekiedy byli* oddа-
leni, i nieprzyiaciele umysłem, w złośli-
wych uczynkach; teraz też poiednał.
* Efez. 2, 12. † Rzym. 5, 10
22. Ciałem własnym swoim, przez śmierć
aby was wystawił* święte i niepokalane,
i bez nagany przed obliczem swoim.
*Łuk. 1, 75 1 Kor. 1, 2. Efez 1, 4 r. 5, 27. Tyt. 2, 14.
23. Jeźli tylko trwaćie w wierze ugrun-
towani i utwierdzeni, a nieporuszeni od
nadzieie Ewangielii, ktorąście słyszeli;
ktora iest kazana wszelkiemu stworzeniu,
ktore iest pod niebem, ktorey ia Paweł
stałem się sługą.
24. Ktory się teraz raduię w doległo-
ściach moich dla was, i dopełniam ostat-
kow ućiskow Chrystusowych na ćiele
moim, za ćiało iego, ktore iest* kościoł.
* Efez. 5, 23.
25. Ktoregom się ia stał sługą, według
daru Bożego, ktory mi iest dany dla was,
abym wypełnił słowo BOże.
26. To iest, taiemnicę onę ktora była za-
kryta od wiekow i od rodzaiow ale teraz
obiawiona iest świętym iego. *Rz. 16, 25.
Efez. 3, 9. 2 Tym. 1, 10. Tyt. 1, 2. 1 Piotr. 1, 20.

27.

27. Ktorym chćiał BOG oznaymić, ia
kie iest bogactwo tey taiemnice chwalebney
miedzy poganami, ktora iest Chrystus
miedzy* wami nadzieia ona chwały:
*1 Tym. 1, 1.

28. Ktorego my opowiadamy, napomi
naiąc każdego człowieka, i ucząc każdego
człowieka we wszelkiey mądrośći; aby
śmy wystawili każdego człowieka dosko
nałym w Chrystusie JEzusie:

29 W czym też pracuię, boiuiąc według
skuteczne mocy iego, ktora we mnie dzieło
swoie potężnie sprawuie.

Rozdział 2.

O ustawach ludzkich, Chrystusie, chrzćie świętym, i
skutku śmierći iego.

Abowiem chcę, abyśćie wiedzieli, iako
wielką trudność mam o was, i o tych,
ktorzy są w Laodycei; ktorzykolwiek nie
widzieli oblicza mego w ćiele:

2. Aby poćieszone były serca ich będąc
spoione miłośćią; a to ku wszelkiemu bo
gactwu zupełnego i pełnego wyrozumie
nia, ku poznaniu taiemnice BOga, i Oy
ca, i Chrystusa:

3. ☞ W ktorym skryte są* wszystkie skar
by mądrośći i umieiętnośći ☙ *1 Kor. 1, 30.

4. A toć mowię, aby was nikt fałszywymi
*dowodami nie oszukał, przez wystawną
mowę. *Efez 5, 6.

5. Bo acżkolwiek nie iestem* obecny ćia
łem, ale duchem iestem z wami, raduiąc
się i widząc porządek wasz, i utwierdzenie
wiary waszey w Chrystusie. *1 Kor. 5, 3.
1 Tess 2, 17.

6. Przetoż iako śćie przyięli PAna JEzu
sa Chrystusa, tak w nim chodźćie:

7. Będąc wkorzenieni i wybudowani na
nim, i utwierdzeni w wierze; iakośćie
się nauczyli, obfituiąc w niey z dziękoo
waniem *1 Kor. 1, 5.

8. Patrzćież żeby was kto sobie w korzyść
nie obroćił przez filozofią, i przez prożne
oszukanie; ucząc według zywiołow swia
ta, a nie według Chrystusa.

9. ☞ Gdyż w nim mieszka wszystka* zupeł
ność Bostwa ćieleśnie. *Jan. 1, 14. Kol. 1, 19.

10.



10. I iesteście w nim dopełnieni, ktory
iest głową wszelkiego księstwa i zwierz-
chności. ☙
11. W ktorym i obrzezani iesteście obrze-
zką nie ręką* uczynioną; to iest, zewlekszy
ciało wszystkich grzechow przez obrzezkę
Chrystusowę: *Rzym. 2, 29.
12. Pogrzebieni z nim będąc we* chrzcie;
w ktory mieście też społem z nim wzbudzeni
przez wiarę, ktorą sprawuie † BOg, ktory
go wzbudził od umarłych. *Rzym. 6, 4.
Gal. 3, 27. †Efez. 1, 19. r. 3, 7. 1 Piotr. 1, 3.
13 I was gdyście byli umarłymi* w grze-
chach i w nieobrzezce ciała waszego, we-
społ z nim ożywił; odpuściwszy wam
wszystkie grzechy. *Efez. 2, 1
14. Zmazawszy on, ktory był przeciwko*
nam, cyrograf, w ustawach zależący, ktory
nam był przeciwny, zniosł go z pośrzodku,
przybiwszy go do krzyża: *Efez. 2, 15.
15. I złupiwszy księstwa i mocy, wiodł
ie na podziw, iawnie tryumfuiąc z nich
sam przez się.
16. ☞ Niechayże was tedy* nikt nie sądzi
dla pokarmu, albo dla napoiu, albo z
strony święta, albo nowiu miesiąca,
albo sabbatow: *Rzym. 14, 3. 4.
17. Ktore są cieniem rzeczy* przyszłych;
ale prawdą iest ciało Chrystusowe ☙
*Zyd. 8, 5. r. 10, 1
18. Niechay was nikt wygranego za-
kładu nie odsądza, ktory się dobrowolnie
w pokorę i w służbę aniołow, ktorych
nie widział, wdawa, prożno się nady-
maiąc z umysłu ciała swego.
19. A nie trzymaiąc się głowy* Chrystusa,
z ktorego wszystko ciało przez stawy i zwią-
zania posiłek biorąc, i wespoł spoione bę-
dąc, rośćie wzrostem BOżym. *Efez. 4, 15.
20. Jeżliście tedy umarli* z Chrystusem
żywiołom świata tego; przeczże się, ia-
kobyście iescze żyli światu, ustawami
bawicie? *Gal. 4, 3.
21. Mowią niektorzy: Nie dotykay się, ani
kosztuy, ani ruchay;
22. Co wszystko kazi się samym używa-
niem, Według* przykazań i nauk ludzkich;
*Matt 15, 9.

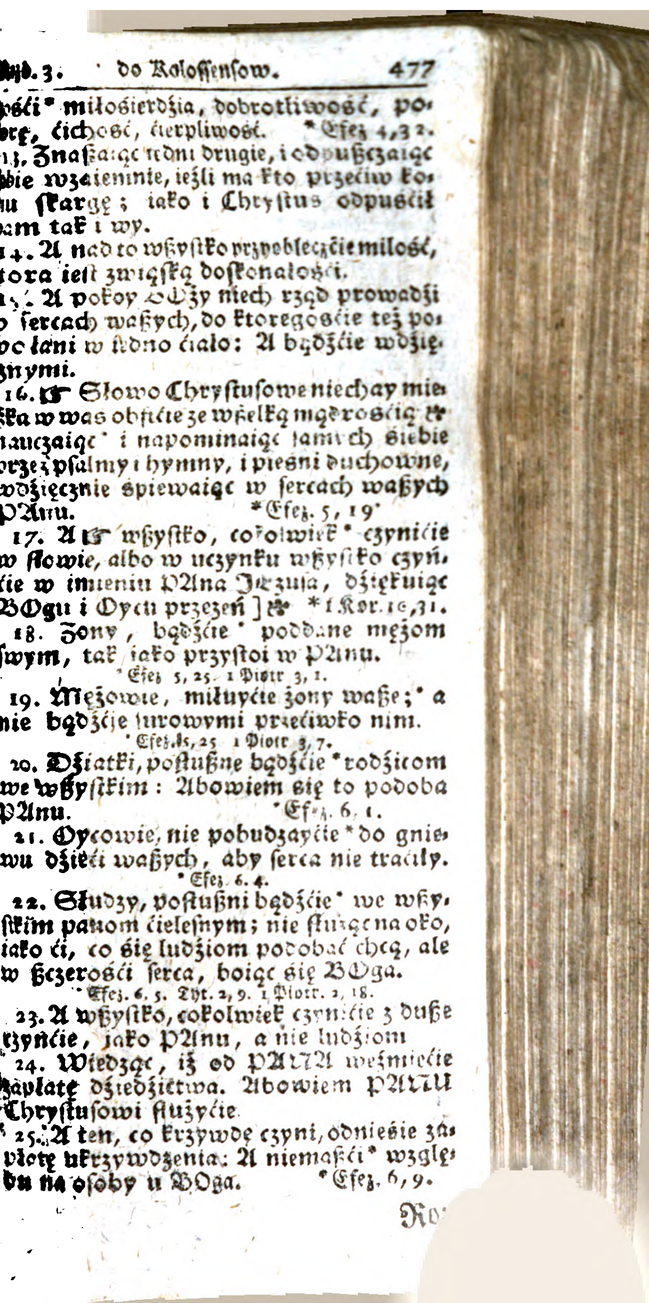
23. Ktore maią kßałt mądrości w nabo
żeństwie dobrowolnie obranym, i w p
korze i w niefolgowaniu* ciału; wßak
nie maią żadney wagi, tylko do nasyceni
ciała służą. * 1 Tym. 4, 8.

Rozdział. 3.

O okrutności czasow ostatecznych i znamienitych p
żytkach pisma świętego.

A tak, ieżliście powstali z Chrystusem, t
go, co iest wzgorę, szukaycie; gdz
Chrystus* na prawicy BOżey siedzi.
* Mark. 16, 19.
2. ☞ O tym, co iest wzgorę, myślcie, n
o tym, co iest na ziemi.
3. Abowiemeście umarli, i żywot wa
skryty* iest z Chrystusem w BOgu,
Rzym 8, 24. 2 Kor. 5, 7.
4. Ale gdy się Chrystus, on Żywo
naß,* pokaże, tedy i wy z nim okażeci
się w chwale. ☙ * 1 Jan 3, 2.
5. Umartwiaycież tedy* członki waß
ktore są na ziemi: Wszeteczeństwo, ni
czystość, namiętność, złą pożądliwość
kłamstwo, ktore iest bałwochwalstwen
* Efez. 4, 22. C/3, 5
6. Dla ktorych rzeczy przychodzi gnie
BOży na syny niedowiarstwa. *Efez. 5, 6
7. W ktorych ście i wy niekiedy* chodzi
li gdyście żyli w nich. *Efez 2, 2.
8. Lecz teraz złożcie* i wy to wßystko
gniew, zapalczywość, złość, bluźnierstwo
i sprośną mowę z ust waszych *Rzym. 6, 5. 6
Efez. 4, 22 Żyd. 12, 1 1 Piotr. 2, 1.
9. ☞ Nie kłamaycie iedni przeciwko
drugim: Gdyżeście zewlekli człowie
ka starego z uczynkami iego;
10. A oblekliście* nowego tego, ktory si
odnawia w znaiomość, podług obrazu t
go, ktory go stworzył ☙ *Efez. 4, 2
11. Gdzie niemaß Greka i Żyda, obrzez
*i nieobrzeski, cudzoziemca i Tatarzyn
niewolnika i wolnego; ale wßystko i w
wßystkich Chrystus. *Gal. 6, 15.

(Lekcya na niedz. 5. po 3. Krol.
12. Przetoż przyoblecżcie iako wybra
BOży, święci i umiłowani, wnętr
no



...ości* miłośierdźia, dobrotliwość, po-
...rę, ćichość, ćierpliwość. *Efez 4,32.
13. Znaszaiąc iedni drugie, i odpuszczaiąc
...bie wzaiemnie, ieżli ma kto przećiw ko-
...u skargę; iako i Chrystus odpuśćił
...am tak i wy.
14. A nad to wszystko przyobleczćie miłość,
...tora iest związką doskonałośći.
15. A pokoy BOży niech rząd prowadźi
... sercach waszych, do ktoregośćie też po-
...o łani w iedno ćiało: A bądźćie wdźię-
...znymi.
16. ☞ Słowo Chrystusowe niechay mie-
...ka w was obfićie ze wszelką mądrośćią ☜
...auczaiąc* i napominaiąc samych siebie
...rzez psalmy i hymny, i pieśni duchowne,
...dźięcznie śpiewaiąc w sercach waszych
PAnu. *Efez. 5, 19.
17. A ☞ wszystko, cokolwiek* czynićie
w słowie, albo w uczynku wszystko czyń-
...ie w imieniu PAna Jezusa, dźiękuiąc
BOgu i Oycu przezeń] ☜ *1 Kor. 10,31.
18. Zony, bądźćie* poddane mężom
swym, tak iako przystoi w PAnu.
*Efez 5, 25. 1 Piotr 3, 1.
19. Mężowie, miłuyćie żony wasze;* a
nie bądźćie surowymi przećiwko nim.
*Efez. 5, 25 1 Piotr 3, 7.
20. Dźiatki, posłuszne bądźćie *rodźicom
we wszystkim: Abowiem się to podoba
PAnu. *Efez. 6, 1.
21. Oycowie, nie pobudzayćie *do gnie-
wu dźieći waszych, aby serca nie traćiły.
*Efez 6. 4.
22. Słudzy, posłuszni bądźćie* we wszy-
stkim panom ćielesnym; nie służąc na oko,
iako ći, co się ludźiom podobać chcą, ale
w szczerośći serca, boiąc się BOga.
*Efez. 6, 5. Tyt. 2, 9. 1 Piotr. 2, 18.
23. A wszystko, cokolwiek czynićie z dusze
czyńćie, iako PAnu, a nie ludźiom
24. Wiedząc, iż od PANA weźmiećie
zapłatę dźiedźictwa. Abowiem PANU
Chrystusowi służyćie.
25. A ten, co krzywdę czyni, odnieśie za-
płatę ukrzywdzenia: A niemaśći* wzglę-
du na osoby u BOga. *Efez. 6, 9.

Ro...

Rozdział. 4.

O modlitwie chrześcianow, i ostrożnym obcowaniu … albo żywocie.

Panowie, sprawiedliwie i słusznie * …
z sługami obchodźcie; wiedząc iż i …
PAna macie w niebiesiech. *Efez. 6, …
2. W modlitwach * trwayćie, czuiąc …
nich z dziękowaniem. * Ł 18, 1. 1 Tess 5, 17 …
3. Modląc się społecznie * i za nami, ab…
nam BOG otworzył drzwi słowa, żeby…
smy mowili o taiemnicy Chrystusowey …
dla ktorey też iestem związany:
* Efez. 6, 19. 2 Tess 3, 1.
4. Abym ią obiawił, iako mi się godzi …
mowić.
5. Mądrze chodźcie * przed obcymi, cza…
† odkupuiąc. * Efez. 5, 15. † Efez. 5, …
6. Mowa wasza niech zawsze będzie przy…
iemna, solą okraszona: Abyście wiedzie…
li, iakobyście każdemu z osobna odpowie…
dzieć mieli.
7. O wszystkim, co się ze mną dzieie, o…
znaymi wam * Tychykus miły brat i wier…
ny sługa i społsługa w PAnu: * Dzie 20, …
8. Ktoregom posłał do was dla tego sa…
mego, aby się wywiedział, co się z wami …
dzieie, i pociészył serca wasze:
9. Z Onezymem, * wiernym a miłym bra…
tem, ktory iest z was. Ci wam wszystko …
oznaymią, co się tu dzieie. * Filem w. 10.
10. Pozdrawia was * Arystarchus społ…
więzień moy, i † Marek, siestrzeniec Bar…
nabaszow, (o ktorymeście wzięli roskaza…
nie: Jeżliby do was, przyszedł przyymi…
cież go. * Dzie 27, 2 † 2 Tym 4, 11.
11. I Jezus, ktorego zowią Justem, …
ktorzy są z obrzezki. Ci tylko są pomocni…
kami moimi w Krolestwie BOżym, ktorzy …
byli pociechą moią.
12. Pozdrawia was * Epafras, ktory …
z was iest sługa Chrystusow: ktory zawsze …
boiuie za was w modlitwach, abyście sta…
li doskonałymi i zupełnymi we wszelkiey …
woli BOżey. * Kol. 1, 7.
13. Bo mu dawam świadectwo iż gorli…
wą miłość ma przećiwko wam, i przećiwko …
tym, ktorzy są w Laodycei, i ktorzy są …
w Hyerapolu. 14…

14. Pozdrawia was Łukasz, lekarz, mi-
ły, także i Demas. * 2 Tym. 4, 11.
15. Pozdrowcie bracią, ktorzy są w La-
dycei, i Nymfasa, i zbor, ktory iest w
domu iego.
16 A gdy ten list u was przeczytany bę-
dzie, sprawcie to, aby też był w Laodyceń-
skim* zborze przeczytany: A ten, ktory iest
pisany z Laodycei i wy też przeczytaycie.
* 1 Tess. 5, 27.
17 A powiedzcie Archyppowi: Patrzay
na to posługowanie, ktoreś przyiął w
PAnu, abyś ie wypełnił.
18 Pozdrowienie ręką* moią Pawłową.
Pamiętaycie na więzienie moie. Łaska
niech będzie z wami, Amen. * 2 Tess. 3, 17.
Ten list do Kolossensow, napisany iest z Rzymu
przez Tychyka i Onezyma.

List S. Pawła Apostoła do Tessalonicensow pierwszy.

Rozdział 1.

Napomnienie Tessalonicensow do stateczności w Chrześciaństwie.

Paweł, i Sylwan, i Tymoteusz zboro-
wi Tessalonicenskiemu, w BOGU
Oycu, i w PANU JEzusie Chry-
stusie. Łaska* wam i pokoy niech będzie od
BOga Oyca naszego, i od PAna JEzusa
Chrystusa. * Gal 1, 3.
2. Dziękuiemy* BOgu zawsze za was
wszystkich, wzmiankę czyniąc o was w mo-
dlitwach naszych. * Rzym 1, 8. Efez. 1, 16.
Fil 1, 3. Kol. 1, 3 4. 2 Tess. 1, 3.
3. Bez przestanku przypominaiąc skute-
czną onę wiarę waszę, i onę pracowitą
miłość, onę cierpliwą nadzieię w PAnu
naszym JEzusie Chrystusie, przed BO-
giem i Oycem naszym.
4. Wiedząc, bracia umiłowani o wa-
szym od BOga wybraniu.
5. Gdyż Ewangielia nasza nie* była u
was tylko w mowie, ale też i w mocy, i
w Duchu świętym, i we wszelkim upe-
wnieniu, iako wiecie, iakimiśmy byli
między wami dla was. * 1 Kor. 2, 4. 5.
6. 2[illegible]

6. A wyście się naśladowcami naßyn
i PAńskimi stali, przyiąwßy słowo w
wßelkim uciśnieniu z radością Duch
Swiętego;
7. Tak, żeście się wy stali za wzor wßy
stkim wierzącym w Macedonii i w Achai
8. Abowiem od was się rozgłosiło słowo
PAńskie, nie tylko w Macedonii i w A
chai; ale się też rozeßła na wßelkie mieysc
wiara waßa, ktora iest w BOgu; tak, i
nam nie trzeba o tym nic mowić.
9. Ponieważ oni sami oznaymuią o wa
iakie było przyyście naße do was; i ia
koście się nawrocili do BOga od bałwa
now, abyście służyli BOgu żywemu
prawdziwemu;
10. I oczekawali Syna iego z niebios
ktorego * wzbudził od umarłych; to iest
JEzusa, ktory nas wyrwał od †. gniew
przyßłego. * 1 Kor. 6, 14. † Rzym. 5, 9

Rozdział. 2.

Gorliwi słuchacze wiernym nauczycielom są wielk
pociechą.

Abowiem wy sami wiecie bracia, ż
przyyście naße do was * nie był
prożne. * 1 Tess. 1, 9.
2. Ale chociaśmy i przedtym * cierpieli
i zelżeni byli (iako wiecie) w mieście Filip
piech; wßakże bespieczniesmy sobie poczęl
w BOgu naßym, w opowiadaniu u was
Ewangielii BOżey, z wielkim boiem.
Dzie. 16, 22.
3. Abowiem napominanie naße nie było
* z oßukania, ani z nieczystości, ani z zdra
dy: * 2 Kor. 7, 2.
4. Ale iako nas BOG sobie upodobał
żeby nam była zwierzona Ewangielia
tak mowimy; nie iako ludziom się * po
dobaiąc ale BOgu, ktory sobie upode
bywa serca naße. * Gal. 1, 10.
5. Abowiem nigdyśmy nie używali * mo
wy pochlebney, iako wiecie; aniśmy po
zasłoną czego łakomstwu dogadzali BO
iest † świadkiem. * 1 Kor. 2, 1. † 2 Kor. 1, 23
6. Aniśmy ßukali od ludzi chwały, ani o
was, ani od inßych: Mogąc wam być cięż
kimi, iako Apostołowie * Chrystusowi.
* 1 Kor. 9, 1. 2.

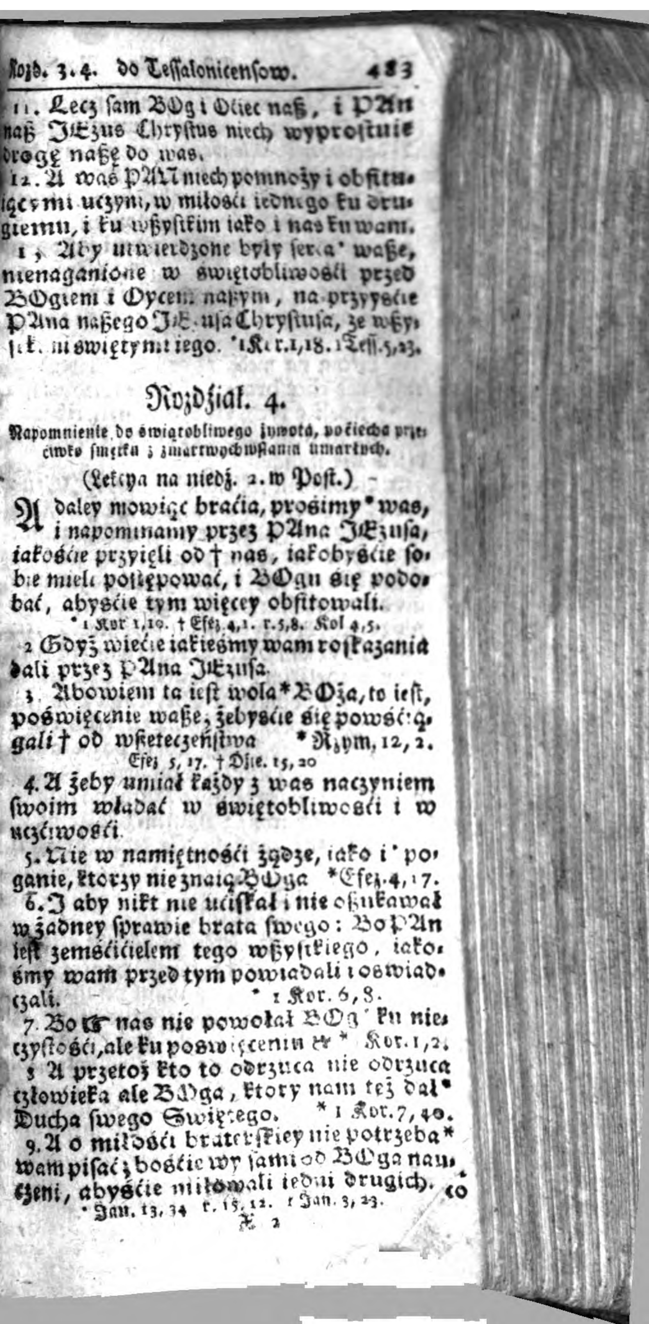
7. Aleśmy byli skromnymi miedzy wa-
mi, iako gdy mamka odchowywa dźiatki
swoie.
8. Tak wam życzliwymi będąc, gotowi-
śmy byli użyczyć wam nie tylko Ewan-
gelii BOżey, ale też i dusz naszych; dla
tego, iżeście nam miłymi byli.
9. Abowiem pamiętaćie bracia pracę na-
szę i trudy; gdyż w nocy i we dnie* robiąc,
abyśmy żadnego z was nie obćiążyli, ka-
zaliśmy u was Ewangelią BOżą.
*Dzie. 20, 34. 1 Kor. 4, 12. 2 Tess. 3, 8.
10. Wyśćie swiadkami i BOG, żeśmy
świętobliwie i sprawiedliwie, i bez naga-
ny żyli miedzy wami, ktorzyśćie uwierzyli.
11. Jakoż wiećie, żeśmy każdego z was, ia-
ko oćiec dźiatki swoie napominiali i ćieszyli:
12. J oswiadczali się, abyśćie chodźili
godnie* BOgu, ktory was powołał do
swego krolestwa i do chwały. *Efez. 4, 1.
Fil. 1, 27. Kol. 1, 10.
13. Przetoż i my dźiękuiemy BOgu* bez
przestanku, iż przyiąwszy słowo BOże, kto-
reśćie słyszeli od nas, przyięliśćie nie iako
słowo ludzkie, ale (iako w prawdźie iest)
iako słowo BOże; ktore też skuteczne iest
w was, ktorzy wierzyćie. *Efez. 1, 16.
14 Abowiem wy braćia staliśćie się na-
śladowcami zborow BOżych, ktore są
w Zydowskiey źiemi w Chrystusie JEzu-
sie; bośćie i wy też ćierpieli od źiemkow
waszych, iako i* oni od Zydow. *Zyd. 10, 34.
15. Ktorzy i PANA JEzusa zabili, i
swoie własne proroki, i nas wygnali, a
BOGU się nie podobaią, i wszystkim lu-
dźiom są przećiwni.
16 Zabraniaiąc nam, żebyśmy nie mo-
wili poganom żeby byli zbawieni: aby
tak zawsze dopełniali grzechow swoich.
Abowiem przyszedł na nie gniew aż do
końca.
17. Lecz my braćia, będąc pozbawieni
was na chwileczkę, obliczem nie* sercem,
tym pilnieyśmy się starali oglądać oblicze
wasze† z wielką żądośćią.* 1 Kor. 5, 3. Kol. 2, 5.
† Rzym. 1, 11.
18. Dla tegośmy chćieli przyyść do was
(zwłaszcza ia Paweł,) i raz i drugi; a
X

nam* przekaził szatan. * Rzym 1,13. r.15,2
19 Abowiem ktoraż iest nadzieia nasz
albo radość, albo korona* chluby; Izali
nie wy przed oblicznością PAna naszeg
JEzusa Chrystusa, w przyyście iego.
* 2 Kor. 1, 4.
20. Wy zaiste iesteście chwałą naszą i
radością. * Fil. 4, 1.

Rozdział. 3.

Staranie i modlitwa Pawła świętego za Tessalonice
sow.

Przeto nie mogąc dłużey znosić, up
dobało się nam, abyśmy sami w
Ateniech* zostali * Dzie. 17, 15.
2. J posłaliśmy Tymoteusza,* brata na
szego, i sługę BOżego, i pomocnika nasz
go, w Ewangielii Chrystusowey; ab
was utwierdził i napomniał z stron
wiary waszey. * Dzie. 16, 1.
3. Aby się żaden nie poruszał* w tyc
uciskach; gdyż sami wiecie, żesmy na t
wystawieni. * Efez. 3, 13.
4. Abowiem gdyśmy byli u was, op
wiadaliśmy wam, żeśmy mieli być uc
śnieni: Jakoż się też to stało, i wiecie o tym
5. Dla tego i ia nie mogąc tego dłuże
znosić, posłałem go, abym się dowiedzia
o wierze waszey: By was snadź nie kusi
ten, co kusi, a nie była daremna prac
nasza.
6. Lecz teraz Tymoteusz od was do na
przyszedł i zwiastował nam wesołą no
winę o wierze i miłości waszey, a iż na
zawsze dobrze wspominacie, żądaiąc na
widzieć, tak, iako i my was.
7. Dla tego pocieszeni iesteśmy braci
z was, w każdym* utrapieniu i potrzeb
naszey, przez wiarę waszę: * 2 Kor. 7, 4
8. Bo teraz my żyiemy, ieźli wy stoicie
w PAnu. * Fil 4, 1.
9. Abowiem iakież dziękowanie możem
BOgu oddać za was, za wszelkie wesel
ktorym się weselimy dla was przed BO
giem naszym.
10 W nocy i we dnie barzo* się gorliwi
modląc, abyśmy oglądali oblicze wasze,



11. Lecz sam BOg i Oćiec nasz, i PAn
nasz JEzus Chrystus niech wyprostuie
drogę naszę do was.
12. A was PAN niech pomnoży i obfitu-
iącymi uczyni, w miłośći iednego ku dru-
giemu, i ku wszystkim iako i nas ku wam.
13. Aby utwierdzone były serca* wasze,
nienaganione w świętobliwośći przed
BOgiem i Oycem naszym, na przyyśćie
PAna naszego JEzusa Chrystusa, ze wszy-
stkimi świętymi iego. *1 Kor. 1, 18. 1 Tess. 5, 23.

Rozdział. 4.

Napomnienie do świątobliwego żywota, poćiecha prze-
ciwko smętku z zmartwychwstania umarłych.

(Lekcya na niedz. 2. w Post.)

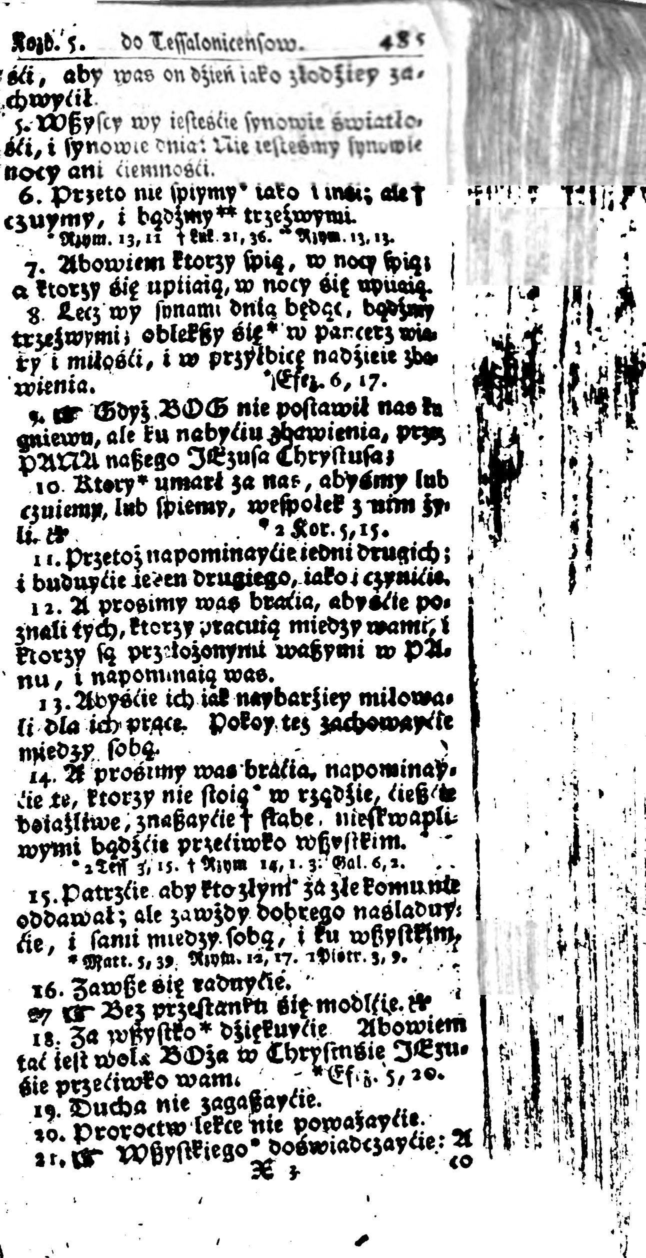
A dalej mowiąc braćia, prosimy* was,
i napominamy przez PAna JEzusa,
iakośćie przyięli od † nas, iakobyśćie so-
bie mieli postępować, i BOgu się podo-
bać, abyśćie tym więcey obfitowali.
*1 Kor 1, 10. † Efez. 4, 1. r. 5, 8. Kol 4, 5.
2 Gdyż wiećie iakieśmy wam roskazania
dali przez PAna JEzusa.
3. Abowiem ta iest wola* BOża, to iest,
poświęcenie wasze, żebyśćie się powśćią-
gali † od wszeteczeństwa *Rzym, 12, 2.
Efez 5, 17. † Dzie. 15, 20
4. A żeby umiał każdy z was naczyniem
swoim władać w świętobliwośći i w
uczćiwośći.
5. Nie w namiętnośći żądze, iako i* po-
ganie, ktorzy nie znaią BOga *Efez. 4, 17.
6. J aby nikt nie ućiskał i nie oszukawał
w żadney sprawie brata swego: Bo PAn
iest zemśćićielem tego wszystkiego, iako-
śmy wam przed tym powiadali i oświad-
czali. *1 Kor. 6, 8.
7. Bo nas nie powołał BOg* ku nie-
czystośći, ale ku poświęceniu *1 Kor. 1, 2.
8 A przetoż kto to odrzuca nie odrzuca
człowieka ale BOga, ktory nam też dał*
Ducha swego Świętego. *1 Kor. 7, 40.
9. A o miłośći braterskiey nie potrzeba*
wam pisać, zbośćie wy sami od BOga nau-
czeni, abyśćie miłowali iedni drugich.
*Jan. 13, 34 r. 15, 12. 1 Jan. 3, 23.

10. Abowiem też to czynićie przećiwko
wszystkiey braći, ktorzy są we wszystkiey
Macedonii. Ale was napominamy bra-
ćia, iżbyśćie tym więcey obfitowali.
11. I pilnie się starali, abyśćie spokoyny-
mi byli, i rzeczy swoich pilnowali, i pra-
cowali* własnymi rękami swymi, iakośmy
wam przykazali: *Efez 4,28. 2 Tess. 3,10.
12. Abyśćie uczćiwie chodźili przed obcy-
mi; a wniczym abyśćie nie mieli niedo-
statku.
(Lekcya na niedź. 25 po S. Troycy)
13. A nie chcę braćia, abyśćie wiedźieć nie
mieli o tych, ktorzy zasnęli, iżbyśćie
się nie smućili iako i drudzy, ktorzy na-
dźieie nie maią.
14. Abowiem ieźli wierzymy, iż JEzus
umarł i z martwych wstał, tak BOg i te, kto-
rzy zasnęli w JEzuśie, przywiedźie z nim.
15. Boć to wam powiadamy słowem
PAńskim, że my, ktorzy żywi pozostanie-
my do przyyśćia PAńskiego, nie uprzedźi-
my onych, ktorzy zasnęli. 1 Kor. 15,51.
16. Gdyż sam PAN z okrzykiem z głosem
*Archanielskim, i z trąbą BOżą zstąpi
z nieba; a pomarli w Chrystuśie powsta-
ną naypierwey. *Matt. 24,31. 1 Kor. 15,22.
17. Zatym my żywi, ktorzy pozostanie-
my, wespołek z nimi zachwyceni będźiemy
w obłokach, naprzećiwko PAnu na powie-
trze: A tak zawsze z PAnem będźiemy.
18. Przetoż poćieszayćie iedni drugich
tymi słowy.

Rozdźiał. 5.

O czaśie dnia sądnego, i iak się nań należyćie gotować.

A o czasach i o chwilach, braćia, nie
potrzebuiećie, aby wam pisano.
2. Abowiem sami dostatecznie wiećie, iż
on dźień PAński, iako złodźiey* w nocy,
tak przyydźie. *Matt. 24,43. 2 Piotr. 3,10.
Obiaw. 3,3. r. 16,15.
3. Bo gdy mowić będą: Pokoy i bespie-
czeństwo: Tedy na nie nagle zginienie
przyydźie iako bol na niewiastę brze-
mienną: A nie uydą.
4. Lecz wy braćia nie iesteśćie w ciemno-
śći,



ści, aby was on dzień iako złodziey za-
chwycił.
5. Wszyscy wy iesteście synowie światło-
ści, i synowie dnia: Nie iesteśmy synowie
nocy ani ciemności.
6. Przeto nie śpiymy* iako i insi; ale †
czuymy, i bądźmy** trzeźwymi.
* Rzym. 13, 11 † Łuk. 21, 36. ** Rzym. 13, 13.
7. Abowiem ktorzy śpią, w nocy śpią:
a ktorzy się upiiaią, w nocy się upiiaią.
8. Lecz wy synami dnia będąc, bądźmy
trzeźwymi; oblekszy się* w pancerz wia-
ry i miłości, i w przyłbicę nadzieie zba-
wienia. * Efez. 6, 17.
9. Gdyż BOG nie postawił nas ku
gniewu, ale ku nabyciu zbawienia, przez
PANA naszego JEzusa Chrystusa;
10. Ktory* umarł za nas, abyśmy lub
czuiemy, lub śpiemy, wespołek z nim ży-
li. * 2 Kor. 5, 15.
11. Przetoż napominayćie iedni drugich;
i buduyćie ieden drugiego, iako i czynićie.
12. A prosimy was bracia, abyście po-
znali tych, ktorzy pracuią miedzy wami, i
ktorzy są przełożonymi waszymi w PA-
nu, i napominaią was.
13. Abyście ich iak naybarziey miłowa-
li dla ich prace. Pokoy tez zachowayćie
miedzy sobą.
14. A prosimy was bracia, napominay-
ćie te, ktorzy nie stoią* w rządźie, ćieszćie
boiaźliwe, znaszayćie † słabe, nieskwapli-
wymi bądźćie przećiwko wszystkim.
* 2 Tess. 3, 15. † Rzym. 14, 1. 3. Gal. 6, 2.
15. Patrzćie aby kto złym* za złe komu nie
oddawał; ale zawżdy dobrego nasladuy-
ćie, i sami miedzy sobą, i ku wszystkim.
* Matt. 5, 39. Rzym. 12, 17. 1 Piotr. 3, 9.
16. Zawsze się raduyćie.
17. Bez przestanku się modlćie.
18. Za wszystko* dziękuyćie. Abowiem
tać iest wola BOża w Chrystusie JEzu-
sie przećiwko wam. * Ef. 5, 20.
19. Ducha nie zagaszayćie.
20. Proroctw lekce nie poważayćie.
21. Wszystkiego* doświadczayćie: A co

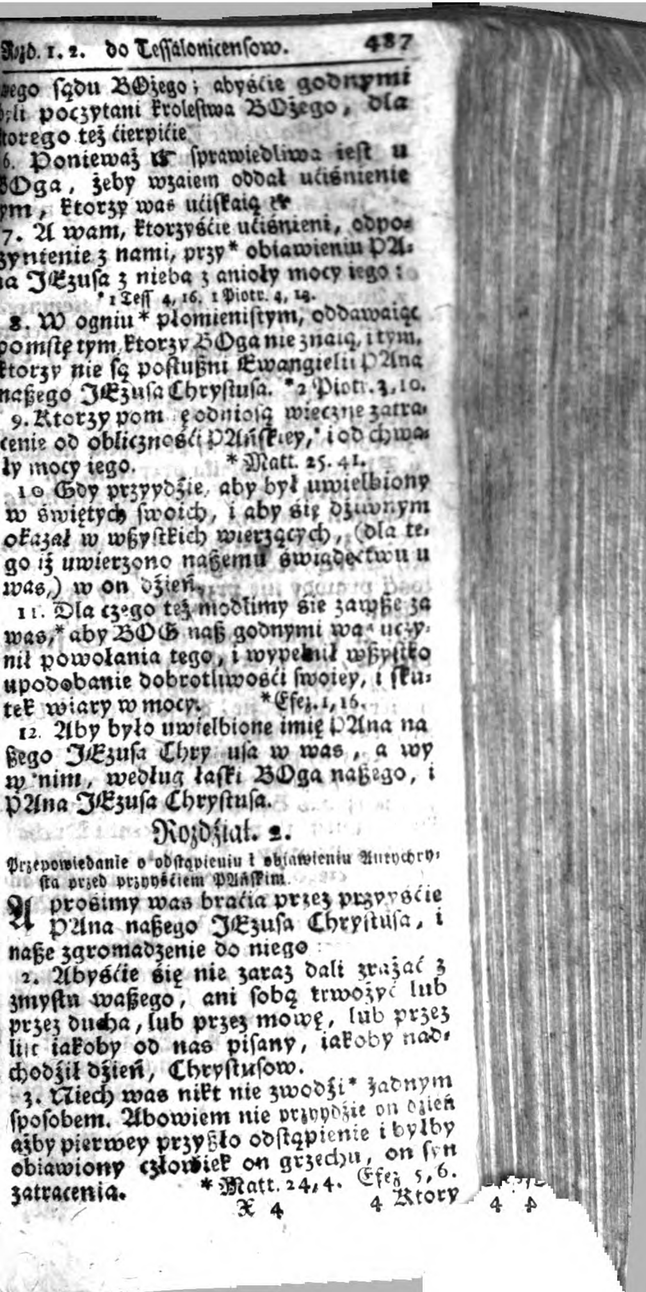
co iest dobrego, tego się trzymayćie
* Jan. 4, 1.
22. Od wszelakiego podobieństwa złość
się wstrzymayćie.
23. A sam BOG pokoiu, niech was
zupełnie* poświęći: A cały duch wasz, i
dusza, i ćiało niech będą bez nagany na
przyyśćie PAna naszego JEzusa Chrystu-
sa zachowane. * 1 Kor. 1, 8. 1 Tess. 3, 13.
24. Wiernyć iest* ten, ktory was powo-
łał, ktory też to uczyni. * 1 Kor. 1, 9.
25. Braćia, modlćie się za nami.
26. Pozdrowćie braćią* wszystkę z poca-
łowaniem świętym. * Rzym. 16, 16.
1 Kor. 16, 20.
27. Poprzysięgam was przez PAna, aby
ten list przeczytany był* wszystkiey braći
świętey. * Kol. 4, 16.
28. Łaska PANA naszego JEzusa Chry-
stusa niech będźie z wami, Amen.
Ten List pierwszy do Tessalonicensow napisany
iest z Aten.

List S. Pawła Apostoła do Tessa-lonicensow wtory.

Rozdział. I.

Napomnienie do stateczności w prześladowaniu.

PAweł i Sylwan, i Tymoteusz, zbo-
rowi Tessalonicenskiemu, w BO-
GU Oycu naszym i w PANU
JEzuśie Chrystuśie:
2. Łaska wam i pokoy* niech będźie od
BOga Oyca naszego i PAna JEzusa
Chrystusa. * Gal. 1, 3.
3. Powinniśmy BOgu* zawsze dźięko-
wać za was braćia, iako się godźi; iż bar-
zo rośćie wiara wasza, i pomnaża się
miłość każdego z was, iednych przećiw-
ko drugim. * 1 Tess. 1, 2.
4. Tak iż i my sami chlubimy się z was
we zborach BOżych, z waszey ćierpliwo-
śći i wiary, we wszelkich prześladowa-
niach waszych, i w ućiskach, ktore pono-
śićie.
5. Co iest iawnym dowodem sprawiedli-
wego



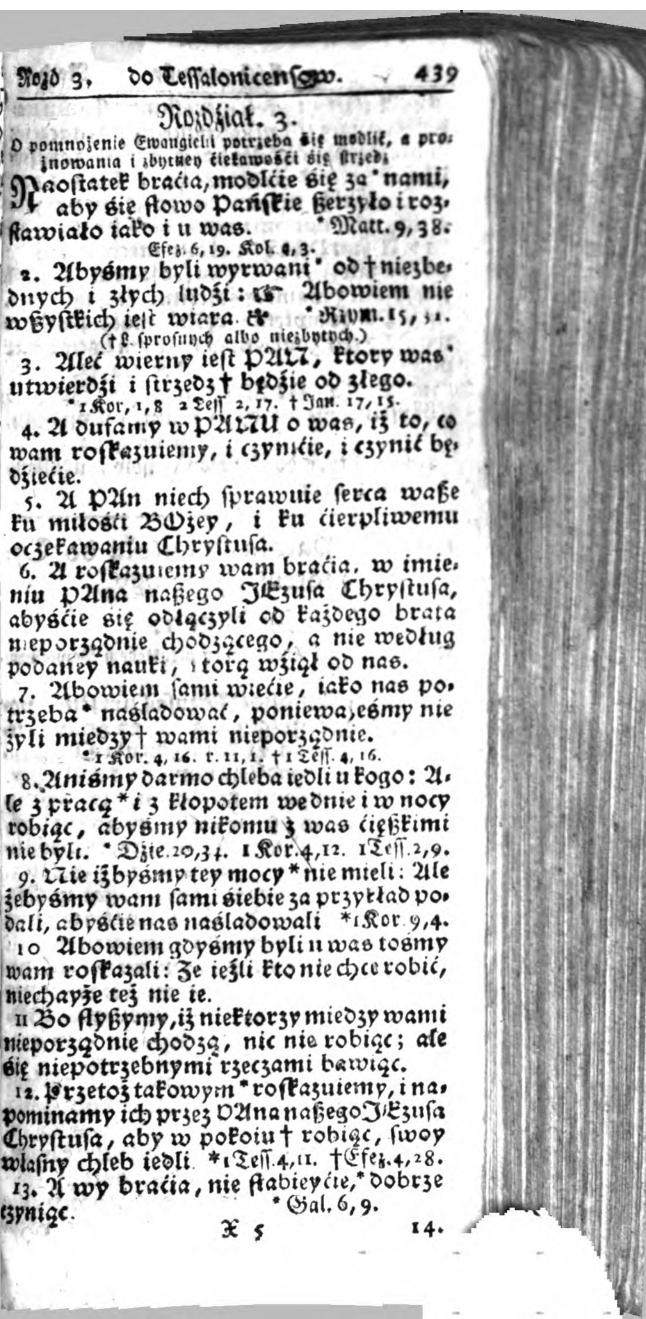
...wego sądu BOżego; abyście godnymi
...ęli poczytani krolestwa BOżego, dla
...torego też cierpicie
6. Ponieważ to sprawiedliwa iest u
BOga, żeby wzaiem oddał uciśnienie
...ym, ktorzy was uciskaią to
7. A wam, ktorzyście uciśnieni, odpo...
...czynienie z nami, przy* obiawieniu PA...
...a JEzusa z nieba z anioły mocy iego:
* 1 Tess. 4, 16. 1 Piotr. 4, 13.
8. W ogniu* płomienistym, oddawaiąc
pomstę tym, ktorzy BOga nie znaią, i tym,
ktorzy nie są posłuszni Ewangielii PAna
naszego JEzusa Chrystusa. *2 Piotr. 3, 10.
9. Ktorzy pom...ę odniosą wieczne zatra...
cenie od oblicznośći PAńskiey,* i od chwa...
ły mocy iego. * Matt. 25. 41.
10 Gdy przyydzie, aby był uwielbiony
w świętych swoich, i aby się dziwnym
okazał w wszystkich wierzących, (dla te...
go iż uwierzono naszemu świadectwu u
was,) w on dzień.
11. Dla czego też modlimy sie zawsze za
was,* aby BOG nasz godnymi was uczy...
nił powołania tego, i wypełnił wszystko
upodobanie dobrotliwośći swoiey, i sku...
tek wiary w mocy. *Efez. 1, 16.
12. Aby było uwielbione imię PAna na...
szego JEzusa Chry...usa w was, a wy
w nim, według łaski BOga naszego, i
PAna JEzusa Chrystusa.

Rozdział. 2.

Przepowiedanie o odstąpieniu i obiawieniu Antychry...
sta przed przyyściem PAńskim.

A prosimy was bracia przez przyyście
PAna naszego JEzusa Chrystusa, i
nasze zgromadzenie do niego
2. Abyście się nie zaraz dali zrażać z
zmysłu waszego, ani sobą trwożyć lub
przez ducha, lub przez mowę, lub przez
list iakoby od nas pisany, iakoby nad...
chodził dzień, Chrystusow.
3. Niech was nikt nie zwodzi* żadnym
sposobem. Abowiem nie przyydzie on dzień
ażby pierwey przyszło odstąpienie i byłby
obiawiony człowiek on grzechu, on syn
zatracenia. * Matt. 24, 4. Efez. 5, 6.

4. Ktory się sprzeciwia i wynosi nad to
wszystko co się zowie BOgiem, albo co
ma BOską cześć: Tak iż on w kościele
BOżym, iako BOG usiędzie; udawaiąc
się za BOga
5. Izali nie pamiętacie, iż ieszcze z wami
będąc, o tymem wam powiadał;
6. A teraz wiecie co przeszkadza, aby był
obiawiony czasu swego
7. Abowiem się iuż sprawuie taiemnica
nieprawości: Tylko że ten, ktory teraz
przeszkadza, przeszkadzać będzie, ażby był
z posrzodku odięty.
8 A tedy obiawiony będzie on niezbożnik,
ktorego PAN zabiie Duchem ust swoich,
i zniesie obiawieniem przyyścia swego.
9. Ktorego niezbożnika przyyście, iest podług
skutku szatańskiego, ze wszelką mocą
i znakami i cudami kłamliwymi:
10. I ze wszelkim oszukaniem nieprawości,
w tych, ktorzy giną;* przeto, iż miłości
prawdy nie przyięli, aby byli zbawieni.
*2 Kor. 2, 15.
11. A przetoż pośle im BOG skutek
błędow, aby wierzyli kłamstwu:
12. Aby byli osądzeni wszyscy, ktorzy nie
uwierzyli prawdzie, ale sobie upodobali
niesprawiedliwość.
13 Lecz my powinniśmy *BOgu dziękować
zawsze za was, bracia umiłowani od
PAna, iż was BOG od początku wybrał †
ku zbawieniu, w poświęceniu Ducha i
w wierze prawdy. *2 Tess.1, 3. †Efez. 1, 3.
14. Do czego was powołał przez Ewangielią
naszę, ku dostąpieniu chwały PAna
naszego JEzusa Chrystusa.
15 Przetoż bracia stoyćie:* A trzymayćie
się nauki podaney, ktoreyśćie się nauczyli,
lub przez mowę, lub przez list nasz.
*1 Kor 16, 13.
16 A sam PAN nasz JEzus Chrystus,
BOG a Oćiec nasz, ktory nas umiłował,
i dał pociechę wieczną, i nadzieię dobrą
przez łaskę. *1 Jan. 4, 10
17. Niech ćieszy serca wasze, utwierdza
was w każdey mowie i uczynku dobrym.
*2 Tess. 3, 3.



Rozdział. 3.

O pomnożenie Ewangieliy potrzeba się modlić, a prożnowania i zbytney ciekawośći się strzedz.

Naostatek bracia, modlćie się za * nami,
aby się słowo Pańskie szerzyło i roz-
sławiało iako i u was. * Matt. 9, 38.
Efez. 6, 19. Kol. 4, 3.
2. Abyśmy byli wyrwani * od † niezbe-
dnych i złych ludźi: ☞ Abowiem nie
wszystkich iest wiara. ☜ * Rzym. 15, 31.
(† ł. sprośnych albo niezbytych.)
3. Alec wierny iest PAN, ktory was *
utwierdźi i strzedz † będźie od złego.
* 1 Kor. 1, 8. 2 Tess. 2, 17. † Jan. 17, 15.
4. A dufamy w PANU o was, iż to, co
wam roskazuiemy, i czynićie, i czynić bę-
dźiećie.
5. A PAn niech sprawuie serca wasze
ku miłośći BOżey, i ku ćierpliwemu
oczekawaniu Chrystusa.
6. A roskazuiemy wam bracia, w imie-
niu PAna naszego JEzusa Chrystusa,
abyśćie się odłączyli od każdego brata
nieporządnie chodzącego, a nie według
podaney nauki, ktorą wźiął od nas.
7. Abowiem sami wiećie, iako nas po-
trzeba * naśladować, ponieważeśmy nie
żyli miedzy † wami nieporządnie.
* 1 Kor. 4, 16. r. 11, 1. † 1 Tess. 4, 16.
8. Aniśmy darmo chleba iedli u kogo: A-
le z pracą * i z kłopotem we dnie i w nocy
robiąc, abyśmy nikomu z was ćięszkimi
nie byli. * Dźie. 20, 34. 1 Kor. 4, 12. 1 Tess. 2, 9.
9. Nie iżbyśmy tey mocy * nie mieli: Ale
żebyśmy wam sami siebie za przykład po-
dali, abyśćie nas naśladowali. * 1 Kor. 9, 4.
10 Abowiem gdyśmy byli u was tośmy
wam roskazali: Że ieżli kto nie chce robić,
niechayże też nie ie.
11 Bo słyszymy, iż niektorzy miedzy wami
nieporządnie chodzą, nic nie robiąc; ale
się niepotrzebnymi rzeczami bawiąc.
12. Przetoż takowym * roskazuiemy, i na-
pominamy ich przez PAna naszego JEzusa
Chrystusa, aby w pokoiu † robiąc, swoy
własny chleb iedli. * 1 Tess. 4, 11. † Efez. 4, 28.
13. A wy bracia, nie słabieyćie, * dobrze
czyniąc. * Gal. 6, 9.

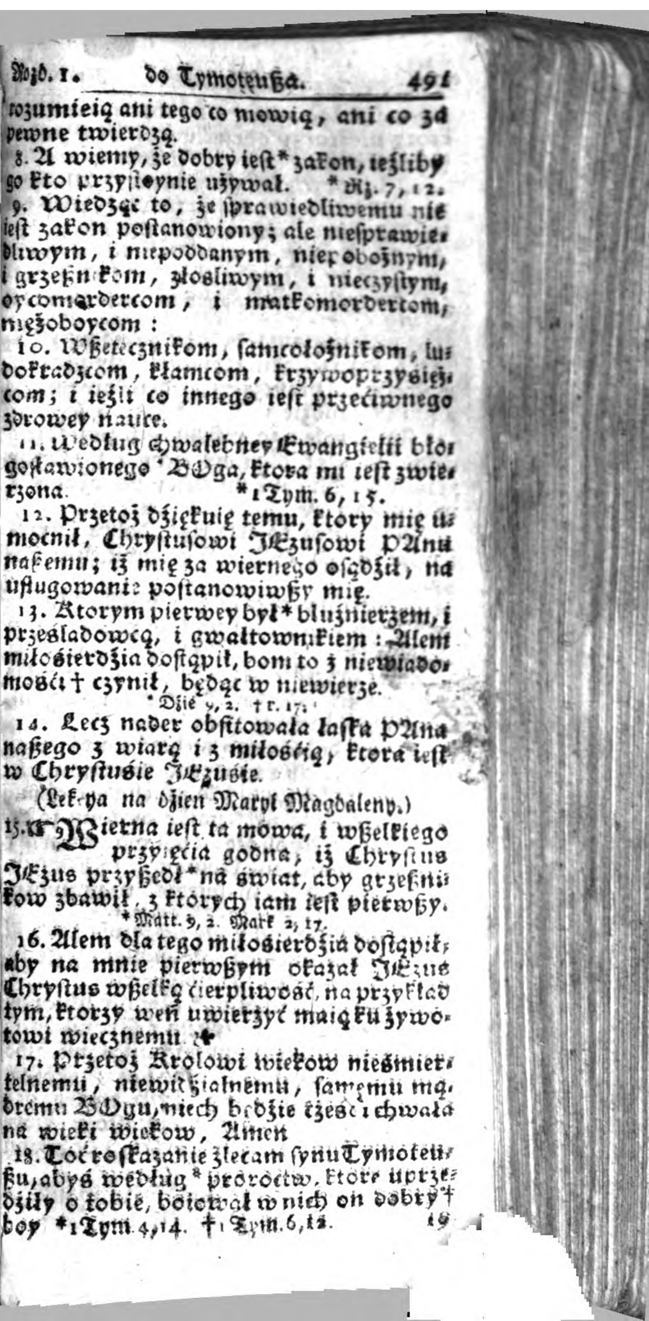
14. A ieźli kto iest nieposłuszny słowu na-
szemu, przez list pisanemu, tego naznaczcie
A nie mieszayćie* śię z nim, aby śię zawsty
dźił. * Matt. 18, 17. 1 Kor. 5, 11.
15. Wszakże nie mieyćie go za nieprzyia-
ćiela, ale napominayćie iako brata.
16. A sam PAN* pokoiu, niech wam da
pokoy zawsze, i wszelkim sposobem. PAN
niech będźie z wami wszystkimi. *Rzym. 15, 33.
17. Pozdrowienie ręką* moią Pawło-
wą: Co iest znakiem w każdym liśćie; tak
piszę. *Kol. 4, 18.
18. Łaska PANA* naszego JEzusa
Chrystusa niech będźie z wami wszystkimi,
Amen. *Filip 4, 23.
Ten List wtory do Tessalonicensow, napisany
iest z Aten.

List S. Pawła Apostoła do Ty-moteusza pierwszy.

Rozdźiał 1.

Nauka zakonu i Ewangieliey przykładem Pawłowym
obiaśniona.

PAweł, Apostoł JEzusa Chrystusa, po-
dług rozrządzenia BOga Zbawićie-
la naszego, i PAna JEzusa Chrystu-
sa, ktory iest* nadźieia nasza. *Kol. 1, 17.
2. Tymoteuszowi, własnemu* synowi w
wierze, niech będźie łaska, miłośierdźie,
pokoy† od BOga Oyca naszego, i Chrystu-
sa PAna naszego. *Dźie. 16, 1. †Gal. 1, 3.
3. Jakom ćię prośił, abyś został w Efe-
źie, gdym szedł do Macedonii, patrzże, abyś
roskazał niektorym, żeby inaczey nie uczyli
4. J nie bawili śię baśniami i wywoda-
mi* nieskończonymi rodzaiu, ktore więcey
sporow † przynoszą, niż zbudowania BO-
żego, ktore w wierze zależy *1 Tym 4, 7.
& 6, 4. Tyt. 1, 14. †1 Tym. 6, 4.
5 Lecz * koniec przykazania iest *miłość
z czystego serca, i z sumnienia dobrego, i
z wiary nieobłudney. * *Rzym. 13, 10.
6 Czego niektorzy iako celu uchybiwszy,
obroćili śię ku prożnomowności:
7. Chcąc być nauczyćielami zakonu, nie
rozu-



rozumieią ani tego co mowią, ani co za
pewne twierdzą.
8. A wiemy, że dobry ieſt* zakon, ieżliby
go kto przyſtoynie używał. * Rz. 7, 12.
9. Wiedząc to, że ſprawiedliwemu nie
ieſt zakon poſtanowiony; ale nieſprawie-
dliwym, i niepoddanym, niepobożnym,
i grzeßnikom, złoſliwym, i nieczyſtym,
oycomordercom, i matkomordercom,
mężoboycom:
10. Wßetecznikom, ſamcołożnikom, lu-
dokradzcom, kłamcom, krzywoprzyſię-
żcom; i ieżli co innego ieſt przeciwnego
zdrowey nauce.
11. Według chwalebney Ewangelii bło-
goſławionego *BOga, ktora mi ieſt zwie-
rzona. *1 Tym. 6, 15.
12. Przetoż dziękuię temu, ktory mię u-
mocnił, Chryſtuſowi JEzuſowi PAnu
naßemu; iż mię za wiernego oſądził, na
uſługowanie poſtanowiwßy mię.
13. Ktorym pierwey był* bluźnierzem, i
prześladowcą, i gwałtownikiem: Alem
miłoſierdzia doſtąpił, bom to z niewiado-
mośći † czynił, będąc w niewierze.
* Dzie 9, 2. † r. 17.
14. Lecz nader obfitowała łaſka PAna
naßego z wiarą i z miłośćią, ktora ieſt
w Chryſtuſie JEzuſie.
(Lekcya na dzien Maryi Magdaleny.)
15. W Wierna ieſt ta mowa, i wßelkiego
przyięcia godna, iż Chryſtus
JEzus przyßedł* na świat, aby grzeßni-
kow zbawił, z ktorych iam ieſt pierwßy.
* Matt. 9, 2. Mark 2, 17.
16. Alem dla tego miłoſierdzia doſtąpił,
aby na mnie pierwßym okazał JEzus
Chryſtus wßelką ćierpliwość, na przykład
tym, ktorzy weń uwierzyć maią ku żywo-
towi wiecznemu. ✠
17. Przetoż Krolowi wiekow nieśmier-
telnemu, niewidzialnemu, ſamemu mą-
dremu BOgu, niech będzie cześć i chwała
na wieki wiekow, Amen.
18. To rozkazanie zlecam ſynu Tymoteu-
ßu, abyś według * proroctw, ktore uprze-
dziły o tobie, boiował w nich on dobry †
boy *1 Tym. 4, 14. † 1 Tym. 6, 12. 19

19. Maiąc wiarę * i dobre sumnienie
ktore niektorzy odrzuciwszy, szkodę podię
li w wierze. * 1 Tym. 3, 9.
20. Z ktorych iest Hymeneus i * Aleksan
der: Ktorem oddał † szatanowi, aby po
karani będąc, nauczyli się nie bluźnić.
* 2 Tym. 4, 14. † 1 Kor. 5, 5.

Rozdział. 2.

Jak i kiedy mężowie i niewiasty we zborze się modlić
maią.

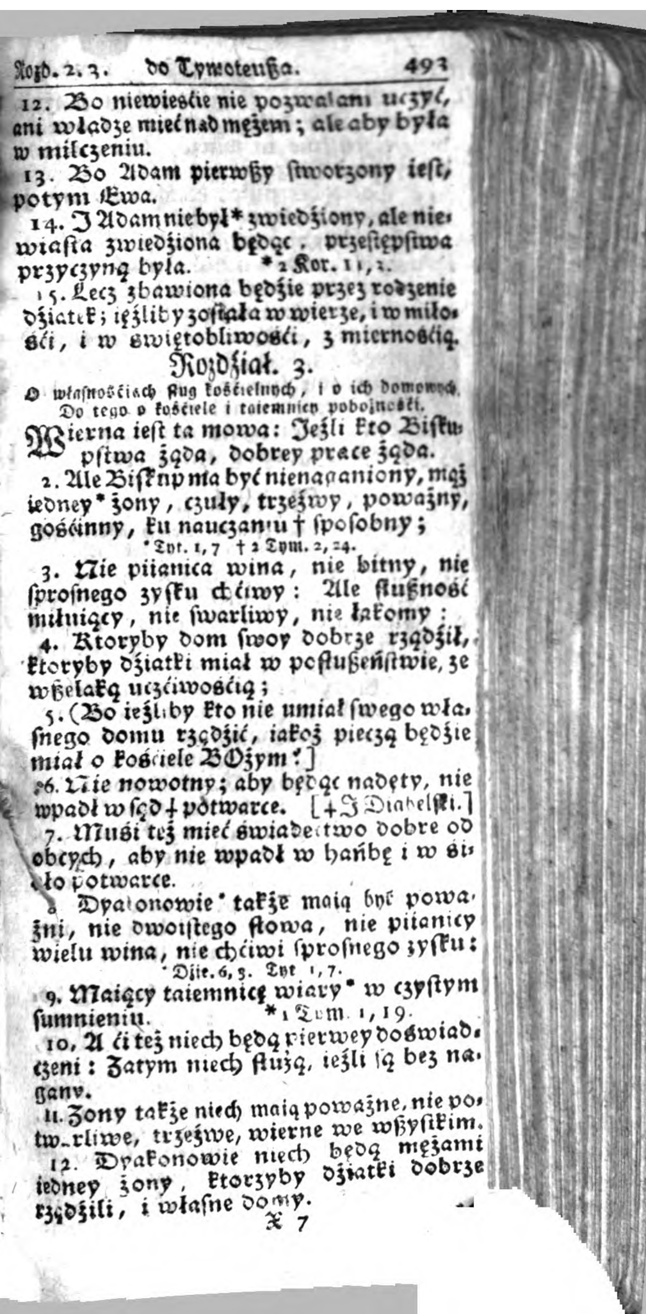
Napominam tedy, aby przed wszystki-
mi rzeczami czynione były prośby,
modlitwy, przyczyny, i dziękowania za
wszystkie ludzie: * Filip. 4, 6.
2. Za Krole i za wszystkie w przełożeń-
stwie będące; abyśmy cichy i spokoyny
żywot wiedli, we wszelkiey pobożności i
uczciwości ☙
3. Abowiem to iest rzecz dobra i przy-
iemna przed BOgiem Zbawicielem na-
szym:
4. Ktory chce, aby wszyscy * ludzie
byli zbawieni, i ku znaiomości prawdy
przyszli. ☙ * 2 Piotr. 3, 9.
5. Boć ieden iest BOG, ieden także
Pośrzednik miedzy BOgiem i ludźmi,
człowiek Chrystus JEzus.
6. Ktory dał samego siebie * na okup za
wszystkie, co iest świadectwem czasow † ie
go. ☙ * Gal. 1, 4. [† G. Własnym czasom.]
7. Na com ia iest * postanowiony za ka
znodzieię i Apostoła, (prawdę mowię †
w Chrystusie, nie kłamam,) za Nauczy
ciela poganow, w wierze i w prawdzie
* 2 Tym. 1, 11. † Rzym. 9, 1.
8. Chcę tedy, aby się mężowie modlili
na każdym mieyscu, podnosząc czyste rę
ce, bez gniewu i bez poswarku.
9. Także i niewiasty, * aby się ubiorem
przystoynym ze wstydem i skromnością
zdobiły; nie z trefionymi † włosami, albo
złotem, albo perłami, albo szatami koszto
wnymi: * 1 Piotr 3, 1. 2. 3. [† B. splecionymi.]
10. Ale iako przystoi niewiastom, ktore
się ozywaią do pobożności,) dobrymi
uczynkami.
11. Niewiasta niech się * uczy w milcze
niu ze wszelkim poddaństwem.
* 1 Kor. 14, 34

12.

12. Bo niewieście nie pozwalam uczyć,
ani władze mieć nad mężem; ale aby była
w milczeniu.
13. Bo Adam pierwszy stworzony iest,
potym Ewa.
14. I Adam nie był* zwiedziony, ale nie-
wiasta zwiedziona będąc, przestępstwa
przyczyną była. *2 Kor. 11, 3.
15. Lecz zbawiona będzie przez rodzenie
dziatek; ieżliby została w wierze, i w miło-
ści, i w świętobliwości, z miernością.

Rozdział. 3.

O własnościach sług kościelnych, i o ich domowych.
Do tego o kościele i taiemnicy pobożności.

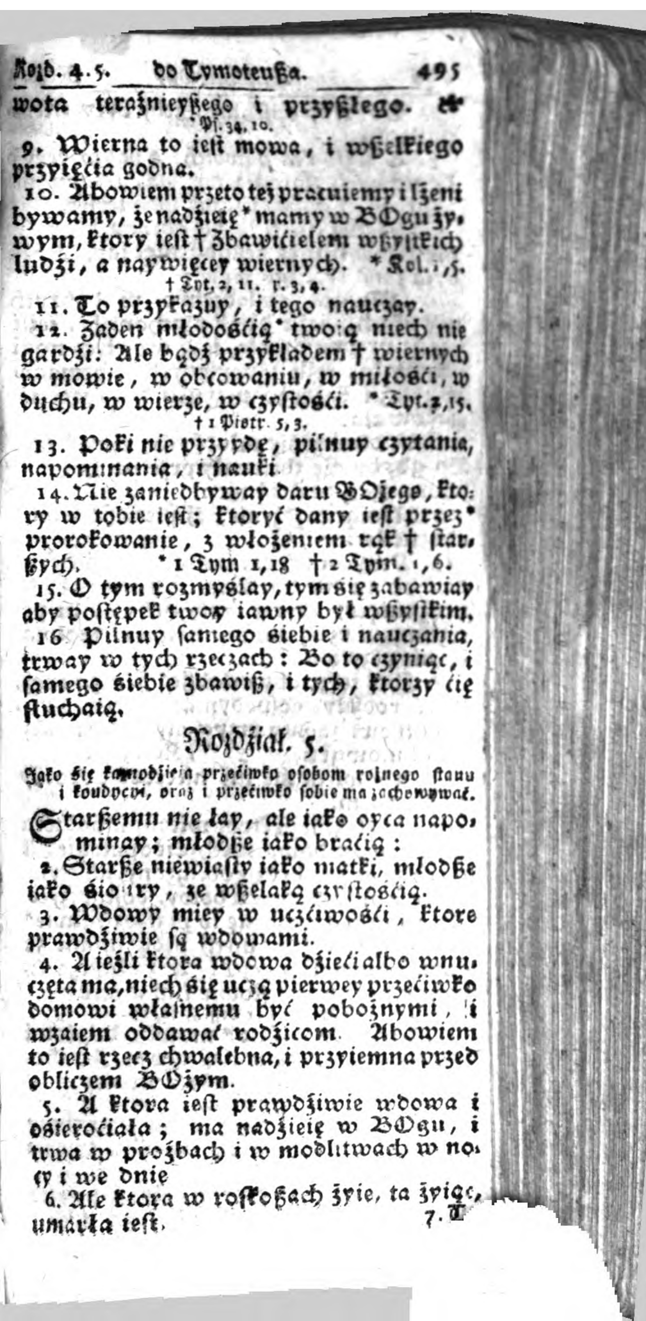
Wierna iest ta mowa: Jeżli kto Bisku-
pstwa żąda, dobrey prace żąda.
2. Ale Biskup ma być nienaganiony, mąż
iedney* żony, czuły, trzeźwy, poważny,
gościnny, ku nauczaniu † sposobny;
*Tyt. 1, 7 † 2 Tym. 2, 24.
3. Nie piianica wina, nie bitny, nie
sprosnego zysku chciwy: Ale słuszność
miłuiący, nie swarliwy, nie łakomy:
4. Ktoryby dom swoy dobrze rządził,
ktoryby dziatki miał w posłuszeństwie, ze
wszelaką uczciwością;
5. (Bo ieżliby kto nie umiał swego wła-
snego domu rządzić, iakoż pieczą będzie
miał o Kościele BOżym?)
6. Nie nowotny; aby będąc nadęty, nie
wpadł w sąd † potwarce. [† I Diabelski.]

7. Musi też mieć świadectwo dobre od
obcych, aby nie wpadł w hańbę i w si-
dło potwarce.
8. Dyakonowie* także maią być powa-
żni, nie dwoistego słowa, nie piianicy
wielu wina, nie chciwi sprosnego zysku:
*Dzie. 6, 3. Tyt. 1, 7.
9. Maiący taiemnicę wiary* w czystym
sumnieniu. *1 Tym. 1, 19.
10. A ci też niech będą pierwey doświad-
czeni: Zatym niech służą, ieżli są bez na-
gany.
11. Zony także niech maią poważne, nie po-
twarliwe, trzeźwe, wierne we wszystkim.
12. Dyakonowie niech będą mężami
iedney żony, ktorzyby dziatki dobrze
rządzili, i własne domy.

13. Abowiem ktorzyby dobrze służyli,
stopień sobie dobry ziednaią, i wielkie
bespieczeństwo w wierze, ktora iest w
Chrystusie JEzusie.
14 Toć tobie piszę, maiąc nadzieię że
w rychle przyydę do ciebie.
15 A ieżlibym omieszkał, abyś wiedział,
iako się ma w domu BOżym sprawować
ktory iest kościołem BOga żywego, fila-
rem i utwierdzeniem prawdy.
16. A ☞ zaprawdę, wielka iest taiemnica
pobożności, że BOG obiawiony iest w
ciele, usprawiedliwiony iest w Duchu,
widziany iest od aniołow, kazany iest
poganom, uwierzono mu na świecie,
wzięty iest wzgorę do chwały. ☞

Rozdział. 4.

Przestroga przed zawiedzeniem czasow ostatecznych, napomnienie do ćwiczenia się w pobożności.

A Duch iawnie mowi, iż w ostateczne*
czasy odstaną† niektorzy od wiary,
słuchaiąc duchow zwodzących, i nauk
diabelskich *2 Tym. 3, 1. 1 Piotr. 3, 3.
Juda w. 18 †2 Tess. 2, 3.
2 W obłudzie kłamstwo mowiących, i
piętnowane maiących sumnienie swoie:
3 Zabraniaiących wstępować w małżeń-
stwo: Rozkazuiących wstrzymawać się od
pokarmow, ktore BOG stworzył ku
przyymowaniu z dziękowaniem* wier-
nym ktorzy poznali prawdę. *1 Kor. 10, 30.
4 Bo ☞ wszelkie stworzenie BOże dobre
iest, a nic nie ma być odrzucono, co z
dziękowaniem bywa przyymowano.
5. Abowiem poświęcono bywa* przez
słowo BOże, i przez modlitwę. ☞
*Dzie. 27, 34. 35.
6. To przekładaiąc braci, będziesz do-
brym sługą Chrystusa JEzusa, wychowa-
nym w słowiech wiary i nauki dobrey,
ktoreyś naśladował.
7. A świeckich i babich* baśni chroń się:
Ale się ćwicz w pobożności. *1 Tym. 1, 4.
r. 6, 20. 2 Tym. 2, 23. Tyt. 1, 14.
8 Abowiem cielesne ćwiczenie mało iest
pożyteczne: Lecz ☞ pobożność do wszy-
stkiego iest pożyteczna, maiąc obietnicę* ży-
wota



wota teraźnieyszego i przyszłego. *

* Ps. 34, 10.

9. Wierna to iest mowa, i wszelkiego przyięcia godna.

10. Abowiem przeto też pracuiemy i lżeni bywamy, że nadzieię * mamy w BOgu żywym, ktory iest † Zbawicielem wszystkich ludzi, a naywięcey wiernych. * Kol. 1, 5. † Tyt. 2, 11. r. 3, 4.

11. To przykazuy, i tego nauczay.

12. Żaden młodością * twoią niech nie gardzi: Ale bądź przykładem † wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości. * Tyt. 2, 15. † 1 Piotr. 5, 3.

13. Poki nie przyydę, pilnuy czytania, napominania, i nauki.

14. Nie zaniedbyway daru BOżego, ktory w tobie iest; ktoryć dany iest przez * prorokowanie, z włożeniem rąk † starszych. * 1 Tym 1, 18 † 2 Tym. 1, 6.

15. O tym rozmyślay, tym się zabawiay aby postępek twoy iawny był wszystkim.

16 Pilnuy samego siebie i nauczania, trway w tych rzeczach: Bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, ktorzy cię słuchaią.

Rozdział. 5.

Jako się ka[mo]dzie[i]a przeciwko osobom rożnego stanu i kondycyi, oraz i przeciwko sobie ma zachowywać.

Starszemu nie łay, ale iako oyca napominay; młodsze iako bracią:

2. Starsze niewiasty iako matki, młodsze iako siostry, ze wszelaką czystością.

3. Wdowy miey w uczciwości, ktore prawdziwie są wdowami.

4. A ieźli ktora wdowa dzieci albo wnuczęta ma, niech się uczą pierwey przeciwko domowi własnemu być pobożnymi, i wzaiem oddawać rodzicom. Abowiem to iest rzecz chwalebna, i przyiemna przed obliczem BOżym.

5. A ktora iest prawdziwie wdowa i osierociała; ma nadzieię w BOgu, i trwa w prozbach i w modlitwach w nocy i we dnie

6. Ale ktora w roskoszach żyie, ta żyiąc, umarła iest.

7. T

7. To tedy roskazuy, żeby były nienag-
ganione.
8. A ieżli kto o swoich, a naywięcey o
domowych starania nie ma, wiary się
zaprzał, i gorszy iest niż niewierny.
9. Wdowa niech będzie obrana, ktoraby
nie miała mniey sześćdziesiąt lat, ktora
była żoną iednego męża:
10 Maiąca świadectwo w dobrych
uczynkach; ieżli dzieci wychowała, ieżli
goście przyymowała, ieżli świętych nogi
umywała, ieżli utrapionych wspomaga-
ła, ieżli każdego uczynku dobrego na-
śladowała.
11. Wdow zaś się młodszych, chroń się:
Bo gdyby się zbestwiły przeciw Chrystu-
sowi, chcą za mąż iść:
12. Maiąc osądzenie, iż pierwszą wiarę
odrzuciły:
13. Owszem też proznuiąc, uczą się cho-
dzić od domu do domu: A nie tylko są
proznuiące, ale też świegotliwe, niepo-
trzebnymi rzeczami się bawiące, mowiące
co nie przystoi.
14. Chcę tedy, aby młodsze* szły za mąż,
dzieci rodziły, gospodyniami były, prze-
ciwnikowi żadney przyczyny nie dawały
ku obmowisku. * 1 Kor. 7, 9.
15. Abowiem się iuż niektore obrociły
za szatanem.
16. Przetoż, ieśli ktory wierny albo ktora
wierna ma wdowy, niechże ie opatruie: A
niech zbor nie będzie obciążony, aby tym,
ktore są prawdziwie wdowy, dostarczyło.
17 Starsi, ktorzy się w przełożeństwie*
dobrze sprawuią, niech będą miani za
godne dwoiakiey czci: A zwłaszcza ci,
ktorzy pracuią w słowie i w nauce.
* Filip 2, 29. 1 Tess. 5, 12. 13
18. Abowiem pismo* mowi: Wołowi
młocącemu nie zawiążesz gęby; I, Go-
dzien † iest robotnik zapłaty swoiey.
* 1 Kor. 9, 9. † Matt. 10, 10 Luk. 10, 7.
19. Przeciwko starszemu nie przyymuy
skargi; chyba za dwiema albo trzema
świadkami
20. A te, ktorzy grzeszą, strofuy przed
wszystkimi; aby i drudzy boiaźń mieli.
21.

21. Oświadczam się przed* BOgiem i
PAnem JEzusem Chrystusem, i przed anio-
ły wybranymi; abyś tych rzeczy przestrze-
gał, w osobach nie brakuiąc, nic nie czyniąc
z przychylności. 1 Tym 6,13.
22. Rąku z prętka na nikogo nie wkładay,
ani bądź uczestnikiem cudzych grzechow.
Samego siebie czystym zachoway.
23. Samey wody więcey nie piiay: Ale
używay potrosze wina dla żołądka twe-
go, i częstych chorob twoich.
24. Grzechy niektorych ludzi przedtym
są iawne, i uprzedzaią na sąd: A za nie-
ktorymi idą pozad
25. Także też dobre uczynki przed tym
są iawne: Ale ktore są inaksze, utaić się
nie mogą.

Rozdział. 6.

O sługach, zwodzicielach, bogaczach, i boiu wiary, co tu potrzeba czynić.

Ktorzykolwiek słudzy są* pod iarzmem,
niech rozumieią pany swe godne być
wszelakiey czci: Aby imię BOże, i nauka
nie była bluzniona. *Efez 2,5. Kol.3,22.
Tyt. 2,9. 1 Piotr. 2, 18.
2. A ktorzy maią pany wierne, niech nimi
nie gardzą, dla tego, iż są bracią: Ale tym
raczey niech służą, iż są wierni i mili, do-
brodzieystwa Bożego uczestnicy. Tego
nauczay, i do tego upominay.
3. Jeżli kto inaczey uczy, a nie przystę-
puie do zdrowych mow PAna naszego
JEzusa Chrystusa, i do tey nauki, ktora
iest według pobożności:
4. Taki nadęty iest, i nic nie umie: ale sza-
leie około* gadek i sporow o słowa; z kto-
rych pochodzi zazdrość, swar, złorzecze-
nia, złe podeyrzenia: *1 Tym 1,4. 2 Tym. 2,14.
5. Przewrotne ćwiczenia ludzi umysłu
skażonego, i ktorzy pozbawieni są prawdy
ktorzy rozumieią, że pobożność iest zy-
skiem cielesnym: Odstąpże od takich.
6. A Ci iestci wielki zysk pobożność, z
przestawaniem na swym.
7. Abowiem niceśmy nie przynieśli na
ten świat; bez pochyby, że też wynieść
nic nie możemy.

8 Ale

8. Ale maiąc żywność i odźienie, na tym
przestawać mamy.

9. Bo, ktorzy chcą bogatymi być, wpa-
daią w pokuszenie i w śidło, i w wiele głu-
pich i szkodliwych pożądliwośći, ktore po-
grążaią ludźie na zatracenie i zginienie.

10. Abowiem korzeń wszystkiego złego,
iest miłość pieniędzy; ktorych niektorzy
pragnąc, pobłądźili od wiary, i poprze-
biiali się wielą boleśći.

11. Ale ty człowiecze BOży, chroń się
takich rzeczy, a naśladuy sprawiedliwo-
śći, pobożnośći, wiary, miłośći, ćier-
pliwośći, ćichośći.

12. Boiuy on dobry boy* wiary, chwyć
się żywota wiecznego; do ktoregoś też
powołany, i wyznałeś dobre wyznanie
przed wielą świadkow. * 1 Tym. 1, 18.

13. Roskazuięć* przed BOgiem, ktory
wszystko obżywia, przed Chrystusem JE-
zusem, ktory oświadczył przed † Pontskiem
Piłatem, dobre wyznanie: * 1 Tym. 5, 21.
† Matt 27, 11. Jan. 18, 37.

14. Abyś zachował to przykazanie, będąc
bez zmazy, bez nagany, aż do obiawienia
PAna naszego JEzusa Chrystusa.

15. Ktore czasow swoich okaże on* błogo-
sławiony i sam możny Krol† kroluiących,
i PAN panuiących: * 1 Tym. 1, 11.
† Obiaw. 17, 14. r. 19, 16.

16. Ktory sam ma nieśmiertelność, i mie-
szka w światłośći nieprzystępney; ktorego
nie widźiał* żaden z ludźi, ani widźieć mo-
że: Ktoremu niech będźie cześć i moc wie-
czna, Amen. * Jan. 1, 18. 1 Jan. 4, 20.

17. Bogaczom w tym teraźnieyszym wie-
ku roskaż, aby nie byli wysokomyślnymi,
ani nadźieię pokładali* w bogactwie nie-
pewnym, ale w BOgu żywym, ktory nam
wszystkiego obfićie ku używaniu dodawa.
* Luk 12, 15.

18. Aby innym dobrze czynili, w uczynki
dobre bogatymi byli, radźi dawali, i radźi
udźielali.

19. Skarbiąc sami sobie* grunt dobry
na przyszły czas, aby otrzymali żywot wie-
czny. * Matt. 6, 20 Luk. 12, 33. r. 16, 9.

20. O Tymoteuszu! strzeż tego,* czegoć
się

ſię powierzono a brzydź ſię świecką * pro-
znomownością, i ſprzeczaniem około fałſzy-
wie nazwaney umiejętności. * 2 Tym. 1, 14.
† 1 Tym. 1, 4. r. 4, 7. 2 Tym. 2, 16. Tyt. 3, 9.
21. Ktorą ſię niektorzy ſzczycą z ſtrony
wiary, celu uchybili. Łaſka niech będźie
z tobą, Amen.

Pierwſzy Liſt do Tymoteuſza, napiſany ieſt z Laodycei, ktora ieſt głownym miaſtem Frygii Pakacyańſkiey.

Liſt S. Pawła Apoſtoła do Tymoteuſza wtory.

Rozdźiał. 1.

Napomnienie do ſtateczności przy nauce prawdźiwey w prześladowaniu.

Paweł, Apoſtoł JEzuſa Chryſtuſa,
przez wolą BOżą, według obie-
tnice żywota onego, ktory ieſt w
Chryſtuśie JEzuśie:
2. Tymoteuſzowi miłemu * ſynowi niech
będźie † łaſka, miłośierdźie i pokoy, od BO-
ga Oyca i Chryſtuſa JEzuſa, PAna naſze-
go. * Dzie. 16, 1. † Gal. 1, 3. 1 Tym 1, 2.
3. Dźiękuię BOgu, ktoremu * ſłużę
z przodkow w czyſtym ſumnieniu, że ćię bez
przeſtanka wſpominam † w prozbach
moich, w nocy i we dnie: * Dzie. 22, 3. r. 23, 1.
Rzym. 1, 9. Fil 3, 3. † 1 Teſſ. 3, 10.
4. Żądaiąc ćię widźieć, wſpominaiąc na
twoie łzy, abym był radośćią napełnio-
ny.
5. Przywodząc ſobie na pamięć, onę, kto-
ra w tobie ieſt, nieobłudną wiarę, ktora
pierwey mieſzkała w babce twoiey Loidźie,
i w matce twoiey Eynice, a pewienem, że
i w tobie mieſzka
6. Dla ktorey przyczyny przypominam
ći abyś wzniecał dar BOży, ktory w to-
bie ieſt przez włożenie rąk moich.
7. Abowiem nie dał nam BOG ducha
boiaźni; * ale mocy, i miłośći, i zdrowego
zmyſłu. * Rzym. 8, 15.
8. Przetoż nie wſtydź ſię za świadectwo
PAna naſzego, ani za mię, więźnia iego;
al-

ale ćierp złe z Ewangielią, według mo
BOżey.
9. Ktory nas zbawił i powołał * p
wołaniem świętym: Nie według † uczy
kow naszych, ale według postanowien
swego i łaski ktora nam iest dana w Chr
stuśie JEzuśie przed czasy wiecznymi:
*1 Kor 1, 2. Ef. 1, 4. † Tyt. 3. 5.
10. A teraz * obiawiona iest, przez okaz
nie się Zbawićiela naszego JEzusa Chr
stusa, ktory i śmierć zgładźił, i żywo
na iaśnią wywiodł i nieśmiertelność
przez Ewangielią: *Rzym. 16, 25.
Efez. 3 9. Kol. 1, 26 Tyt. 1, 2. 1 Piotr. 1, 20.
11. Ktorey iam iest postanowiony * K
znodźieią, i Apostołem, i Nauczyćielem
poganow. *1 Tym. 2, 7.
12. Dla ktorey też przyczyny te rzecz
ćierpię: Alec się nie wstydzę Gdyż
wiem, komum uwierzył, i pewienem
iż on mocen iest, tego, czego mi się po
wierzył, strzedz aż do onego dnia.
13. Zatrzymay wzor zdrowych słow
ktores ode mnie słyszał, w wierze, i
miłości. ktora iest w Chrystusie JEzuśi
14. Strzeż * dobrego pokładu przez D
cha Swiętego, ktory w nas mieszka.
*1 Tym. 6, 20.
15. Wiesz to, iż mię odstąpili wszyscy, kto
rzy są w Azyi; z ktorych iest Figellius
Hermogienes
16. Niech da PAN miłośierdźie swoi
Onezyforowemu domowi, iż mię częst
ochłodźił, i za łańcuch się moy nie wsty
dźił.
17. Ale będąc w Rzymie, barzo mię pilno
szukał, i znalazł.
18. Niech mu PAn da, aby znalazł miło
sierdźie u PAna w on dźień: A ty lepiey
wiesz, iako mi wiele usługował w Efeźie.

Rozdźiał. 2.

Wierne wykonanie urzędu Tymoteusza, pociecha w utrapieniu, oznaymienie niektorych wad.

Przetoż, ty synu moy, zmacniay się w ła
sce, ktora iest w Chrystusie JEzuśie.
2. A coś słyszał ode mnie przed wielą
świadkow, tegoż się powierz wiernym lu.

dźiom,



ſiom, ktorzyby ſpoſobni byli i inſzych
auczać.
3. Przetoż ☞ ty ćierp złe iako dobry żoł,
nierz JEzuſa Chryſtuſa. ☞
4 Żaden, ktory żołnierſką ſłuży, nie wi,
le ſie ſprawami tego żywota, aby ſię
emu, od ktorego za żołnierza przyięty
ęſt, podobał.
5. A choćby ſię też kto potykał nie by,
wa koronowany ieżliby ſię przyſtoynie
nie potykał. ☞
6. Oracz, ktory pracuie, ma naprzod
pożytki odbierać.
7. Rozumiey co mowię: A PAN niech
ći da we wſzyſtkim wyrozumienie.
8. ☞ Pamiętay, iż JEzus Chryſtus po,
wſtał z martwych ☞ ktory ieſt z naſienia
Dawidowego, według Ewangieliy moiey.
9. W ktorey ćierpię złe iakoby złoczyńca
aż do związek: Aleć ſłowo BOże nie ieſt
związane.
10. Przetoż wſzyſtko* znoſzę dla wybra,
nych; aby i oni zbawienia doſtąpili, kto,
re ieſt w Chryſtuſie JEzuſie z chwałą
wieczną. * Efez. 3, 13. Kol 1, 24.
11. ☞ Wierna ieſt ta mowa: Abowiem
ieżliśmy z nim umarli, z nim też żyć bę,
dźiemy * Rzym. 6, 5. 8. r. 8, 17.
12. Jeżli ćierpiemy, z nim też krolować
będźiemy: Jeżli ſię go zapieramy, i on ſię
nas zaprzy. * Matt. 10, 33. Luk. 9 26 1 Jan 2, 22.
13. Jeżliśmy niewiernemi on wiernym*
zoſtawa, i zaprzeć ſamego ſiebie nie mo,
że. ☞ * Rzym. 3, 3. r. 11, 29.
14. Te rzeczy przypominay oświadczaiąc
przez obliczem PANſkim, aby ſię nie wda,
wali w ſpory* około ſłow, co ku niczemu
nie ieſt pożyteczne, tylko ku podwroceniu
tych, ktorzy ſłuchaią. * Tyt. 3, 9.
15 Staray ſię, abyś ſię doświadczonym
ſtawił BOgu robotnikiem, ktoryby ſię
nie zawſtydźił, i ktoryby dobrze rozbie,
rał ſłowo prawdy
16. A świeckim prożnomownośćiom*
czyń wſtręt: Abowiem poſtępuią ku
więkſzey niepobożnośći. * 1 Tym. 4, 7.
Tyt 1, 15.

17. A mowa ich szerzy się iako kance
z ktorych iest* Hymeneus i Filetus.
* 1 Tym. 1, 20.

18. Ktorzy względem prawdy celu uchy
bili, gdy powiadaią, iż się iuż było zmar
twychwstanie, i podwracaią wiarę nie
ktorych

19. A wszakże że mocny stoi grunt BO
ZY, maiąc tę pieczęć: Zna PAN ktorzy
są iego. I niech odstąpi od niesprawie
dliwości wszelki, ktory mianuie imię
Chrystusowe.

20. A w wielkim domu * nie tylko są na
czynia złote i śrebrne, ale też drewniane
gliniane: A niektore ku uczciwości, drugie
zasię ku zelżywości. * Rzym. 9, 21.

21. Jeźliby tedy kto samego siebie oczy
ścił od tych rzeczy; będzie naczyniem ku
uczciwości, poświęconym i użytecznym
PAnu, do wszelakiey dobrey sprawy zgo
towanym.

22 Chroń się też pożądliwości młodzień
skich, a naśladuy * sprawiedliwości, wia
ry, miłości, pokoiu, z tymi, † ktorzy wzy
waią Chrystusa z czystego serca.
* 1 Tym. 6, 11 † 1 Kor. 1, 2.

23. Chroń się także gadek * głupich i nie
umieiętnych: wiedząc, iż rodzą zwady
* 1 Tym. 1, 4. c. 4, 6. r. 6, 4 Tyt. 3, 9,

24. Ale sługa Pański nie ma być zwadli
wy: Lecz ma być układny przeciwko wszy
stkim sposobny * ku nauczaniu, złych cier
pliwie znaszaiący: * 1 Tym. 3, 2.

25. Ktoryby w cichości * nauczał te kto
rzy się sprzeciwiaią: Owaby im kiedy
BOg dał pokutę ku uznaniu prawdy.
* Gal. 6, 1.

26. Aby, obaczywszy się, wywikłali się z
sidła diabelskiego, od ktorego poymani
są ku czynieniu woli iego.

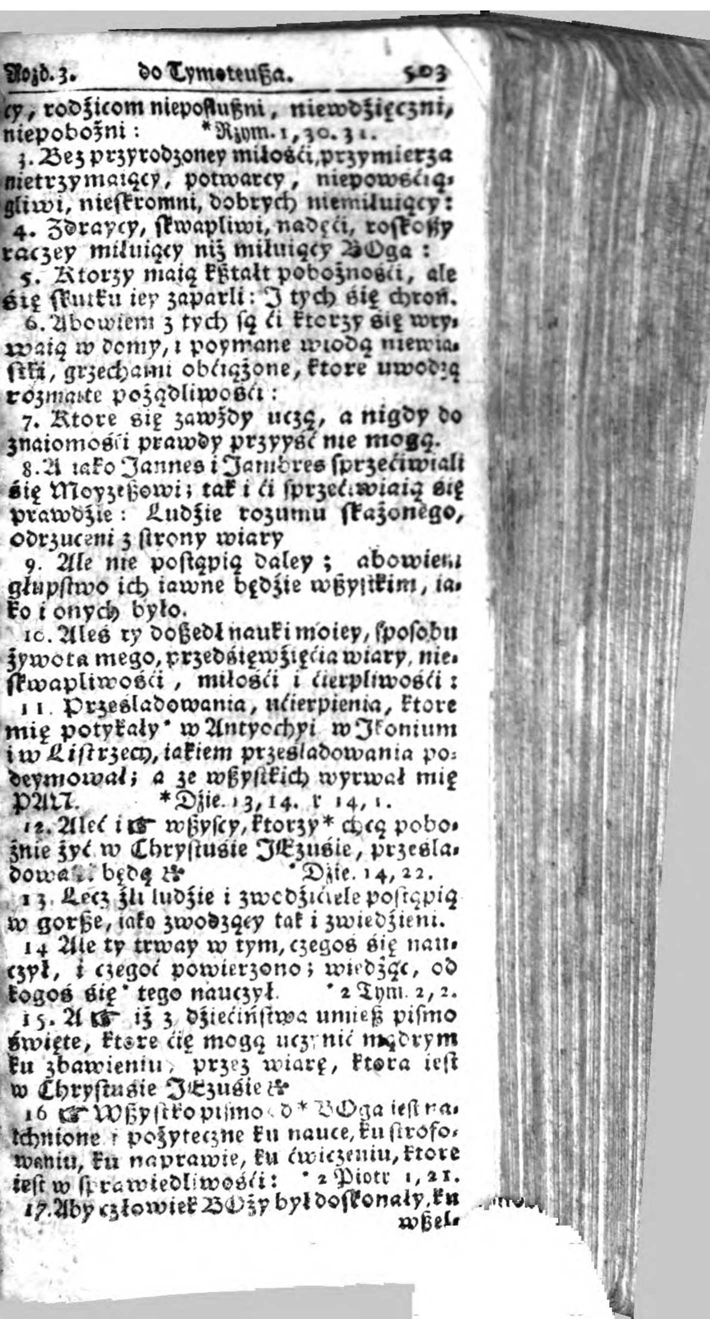
Rozdział. 3.

O okrutności czasow ostatecznych i znamienitych po
żytkach pisma świętego.

A to wiedz, iż w ostateczne * dni nastaną
czasy trudne. * 1 Tym 4, 1 2 Piotr. 3, 3
Jud. w. 18.

2. Abowiem będą ludzie sami siebie mi
łuiący, łakomi, chlubni, * pyszni, bluźnier
cy,

cy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni,
niepobożni: *Rzym. 1, 30. 31.
3. Bez przyrodzoney miłości, przymierza
nietrzymaiący, potwarcy, niepowściągliwi, nieskromni, dobrych niemiluiący:
4. Zdraycy, skwapliwi, nadęci, roskoszy
raczey miluiący niż miluiący BOga:
5. Ktorzy maią kształt pobożności, ale
się skutku iey zaparli: I tych się chroń.
6. Abowiem z tych są ci ktorzy się wrywaią w domy, i poymane wiodą niewiastki, grzechami obciążone, ktore uwodzą
rozmaite pożądliwości:
7. Ktore się zawżdy uczą, a nigdy do
znaiomości prawdy przyyść nie mogą.



8. A iako Jannes i Jambres sprzećiwiali
się Moyzeszowi; tak i ći sprzećiwiaią się
prawdźie: Ludźie rozumu skażonego,
odrzuceni z strony wiary
9. Ale nie postąpią daley; abowiem
głupstwo ich iawne będźie wszystkim, iako i onych było.
10. Ales ty doszedł nauki moiey, sposobu
żywota mego, przedsięwźięćia wiary, nieskwapliwości, miłości i ćierpliwości:
11. Prześladowania, ućierpienia, ktore
mię potykały* w Antyochyi w Ikonium
i w Listrzech, iakiem prześladowania podeymował; a ze wszystkich wyrwał mię
PAN. *Dzie. 13, 14. r 14, 1.
12. Aleć i ☞ wszyscy, ktorzy* chcą pobożnie żyć w Chrystusie JEzusie, prześladowani będą ☜ *Dzie. 14, 22.
13. Lecz źli ludźie i zwodźićiele postąpią
w gorsze, iako zwodzący tak i zwiedźieni.
14 Ale ty trway w tym, czegoś się nauczył, i czegoć powierzono; wiedząc, od
kogoś się* tego nauczył. *2 Tym. 2, 2.
15. A ☞ iż z dźiećiństwa umiesz pismo
święte, ktore ćię mogą uczynić mądrym
ku zbawieniu, przez wiarę, ktora iest
w Chrystusie JEzusie ☜
16 ☞ Wszystko pismo od* BOga iest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, ktore
iest w sprawiedliwości: *2 Piotr 1, 21.
17. Aby człowiek BOży był doskonały, ku
wszel-

wßelkiey sprawie dobrey dostatecznie wy
ćwiczony. ☞

Rozdział. 4.

Dobry wzgląd mieć w urzędzie kaznodzieyskim ies
potrzebny, świętego Pawła boy i korona.

Ja tedy oświadczam się przed Bogiem
i PAnem JEzusem Chrystusem, ktory
ma sądzić żywe i umarłe we sławnym
przyyściu swoim i w krolestwie swoim:
2. Każ słowo BOże; nalegay w czas albo
nie w czas: Strofuy, gromi i napominay
ze wßelką cierpliwością i nauką.
3. Abowiem przyydzie czas gdy zdrowey
nauki nie ścierpią; ale według swoich po
żądliwości zgromadzą sobie sami nauczy
ciele, maiąc świerzbiące ußy:
4. A odwrocą ußy od prawdy, a ku
baśniom ie obrocą.
5. Ale ty bądź czułym we wßystkim, cierp
złe, wykonyway uczynek kaznodzieie,
usługowania twego zupełnie dowodź.
6 Abowiem ia iuż bywam * ofiarowany,
a czas rozwiązania mego nadchodzi.
* Filip. 2, 17. 2 Piotr. 1, 14.
7. ☞ Dobrym boy boiował, biegiem *
wykonał, wiarem zachował. * Dz. 20, 24.
8. Zatym odłożona mi iest korona * spra
wiedliwości, ktorą mi odda w on dzień
PAN, Sędzia sprawiedliwy; a nie tylko
mnie, ale i wßystkim, ktorzy umiłowali
sławne przyyście iego. * 1 Kor. 9, 25.
9. Staray się, abyś do mnie przyßedł
rychło.
10 Abowiem Demas mię opuścił, umi
łowawßy ten świat, i poßedł do Tessalo
niki, Krescens do Galacyi, Tytus do Dal
macyi.
11. Sam tylko Łukaß * ze mną iest. Mar
ka † wziąwßy, przywiedź z sobą; bo mi iest
barzo pożyteczney ku posłudze. * Kol. 4, 14.
† Kol. 4, 10.
12. A Tychykam posłał do * Efezu.
* Dzie. 20, 5.
13 Opończą, ktorąm zostawił w Troadzie
u Karpusa, gdy przyydzieß, przynieś z so
bą, i księgi, zwłaßcza membrany.
14. Aleksander * kotlarz wiele mi złego
wyrzą

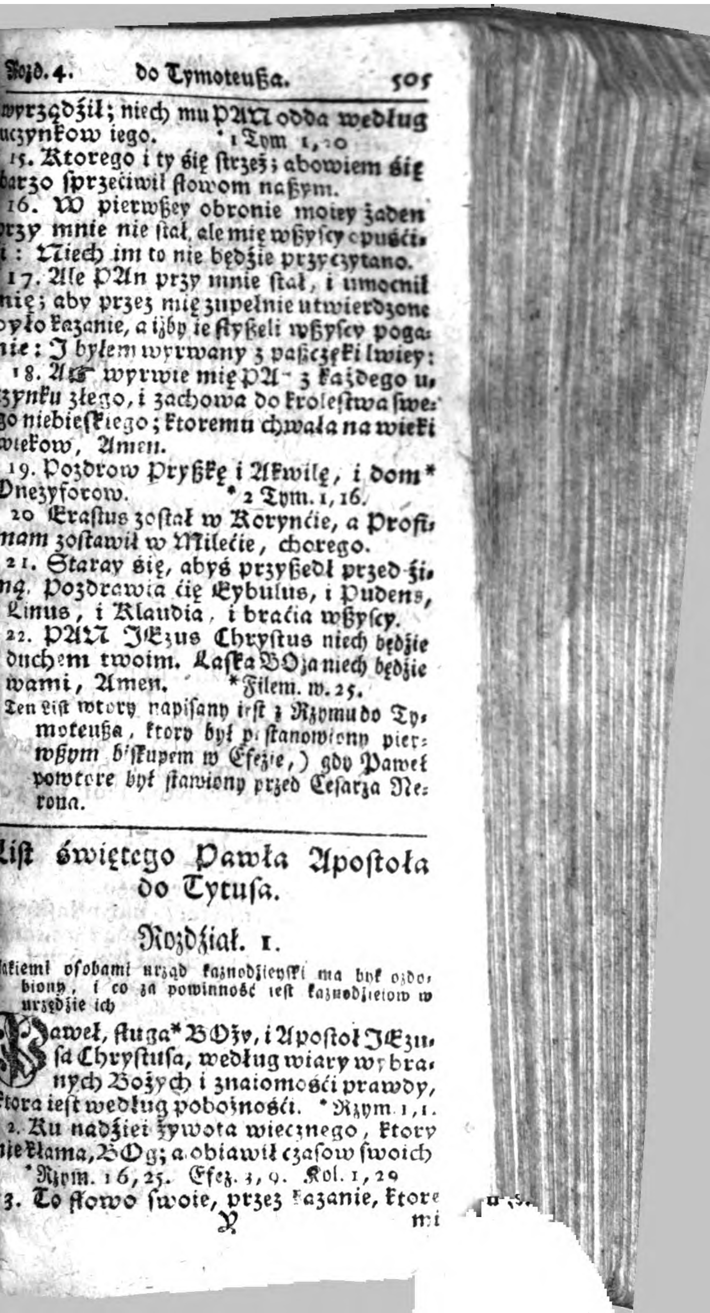
wyrządził; niech mu PAN odda według
uczynkow iego. * 1 Tym 1, 20
15. Ktorego i ty się strzeż; abowiem się
barzo sprzeciwił słowom naszym.
16. W pierwszey obronie moiey żaden
przy mnie nie stał, ale mię wszyscy opuści-
li: Niech im to nie będzie przyczytano.
17. Ale PAn przy mnie stał, i umocnił
mię; aby przez mię zupełnie utwierdzone
było kazanie, a iżby ie słyszeli wszyscy poga-
nie: I byłem wyrwany z paszczęki lwiey:
18. A wyrwie mię PAN z każdego u-
czynku złego, i zachowa do krolestwa swe-
go niebieskiego; ktoremu chwała na wieki
wiekow, Amen.
19. Pozdrow Pryszkę i Akwilę, i dom*
Onezyforow. * 2 Tym. 1, 16.
20 Erastus został w Koryncie, a Profi-
nam zostawił w Milecie, chorego.
21. Staray się, abyś przyszedł przed zi-
mą. Pozdrawia cię Eybulus, i Pudens,
Linus, i Klaudia, i bracia wszyscy.
22. PAN JEzus Chrystus niech będzie
z duchem twoim. Łaska BOża niech będzie
z wami, Amen. * Filem. w. 25.

Ten List wtory napisany iest z Rzymu do Tymoteusza, ktory był postanowiony pierwszym biskupem w Efezie,) gdy Paweł powtore był stawiony przed Cesarza Nerona.

List świętego Pawła Apostoła do Tytusa.

Rozdział. I.

Jakiemi osobami urząd kaznodzieyski ma być ozdobiony, i co za powinność iest kaznodzieiow w urzędzie ich



Paweł, sługa* BOży, i Apostoł JEzu-
sa Chrystusa, według wiary wybra-
nych Bożych i znaiomości prawdy,
ktora iest według pobożności. * Rzym. 1, 1.
2. Ku nadziei żywota wiecznego, ktory
nie kłama, BOg; a obiawił czasow swoich
* Rzym. 16, 25. Efez. 3, 9. Kol. 1, 26
3. To słowo swoie, przez kazanie, ktore
R mi

mi iest zwierzone, według rozrządzeni
Zbawiciela naßego BOga.
4. Tytusowi, własnemu* synowi, we
dług spolney wiary, łaska,† miłosierdzi
i pokoy, niech będźie od BOga Oyca,
PAna JEzusa Chrystusa Zbawićiela n
ßego. * 1 Tym. 1, 2. † Rzym. 1, 7.
5. Dla tegom ćię zostawił w Krećie, aby
to, co tam ießcze zostawa, w rząd dobr
wprawił, i postanowił po miastach sta
ße, iakomći ja był roskazał:
6 Jeśli kto iest* bez nagany, mąż iedne
żony, dźieći wierne maiący, ktoreby ni
mogły być obwinione w zbytku, alb
niepoddane rządowi. * 1 Tym 3, 3.
7 Abowiem biskup ma być bez nagany
iako* ßafarz BOży, nie sam sobie się p
dogadzaiący, nie gniewliwy, nie piianica w
na, nie bitny, nie ßukaiący zysku sprośn
go: * 1 Kor. 4, 1.
8. Ale gośćinny, dobre miłuiący, rostr
pny, sprawiedliwy, świątobliwy, p
wśćiągliwy:
9. Trzymaiący się oney wierney mow
ktora iest, według nauki; iżby też mogł n
pominać nauką zdrową, i tych, ktorzy s
sprzećiwiaią, przekonywać.
10 Abowiem iest wiele rządowi niepo
danych, prożnomownych, zwodźićielo
myśli: A naywięcey tych, ktorzy są z
brzeski:
11. Ktorym trzeba usta zatkać; ktorz
całe domy podwracaią, ucząc rzeczy ni
słußnych, dla zysku sprośnego.
12. Powiedźiał niektory z nich własny i
prorok: Kreteńczycy zawżdy są kłamcam
złymi bestyami, brzuchami leniwymi.
13 To świadectwo iest prawdźiwe. D
ktorey przyczyny ostrzeie karz, aby zdro
byli w wierze:
14. Nie pilnuiąc Żydowskich* baśni,
przykazań ludźi tych, ktorzy się odwr
caią od prawdy. * 1 Tym. 1, 4. r. 4, 7.
15. Wßystkoć czyste* czystym; lecz pok
lanym i niewiernym niemaß nic czystg
nie pokalany iest i umysł i sumnienie i
* Mat. 15, 11. Dźie. 10, 15. Rzym. 14, 20.

16. Udawaią że Boga znaią; ale uczynkami swymi tego się zapieraią, będąc obrzydłymi i nieposłusznymi, a do wszelkiego dobrego uczynku nie sposobnymi.

Rozdział. 2.

…kiego żywota, rożne stany, dla otrzymania łaski BOżey.

…ty mow, co należy na zdrową naukę.
2. Starcy, aby byli trzeźwi, poważni, ostropni, zdrowi w wierze, w miłości, w cierpliwości.
3 Także i stare niewiasty* niech chodzą w ubiorze przystoynym, iako przystoi świętym: Niech nie będą potwarliwe, nie kochaiące się w wielu wina, poczciwych rzeczy nauczaiące: *1 Tym 2, 9.
4 Aby młodych pani rozumu uczyły, iakoby męże swoie i dziatki miłować miały:
5. A były rostropne, czyste, domu pilne, dobrotliwe, mężom* swym poddane, aby słowo BOże nie było bluźnione. *Ef 5. 22.
6. Młodzieńce także napominay, aby byli trzeźwi.
7. We wszystkim samego siebie* wystawiaiąc za wzor dobrych uczynkow, maiąc w nauce całość, powagę *1 Tym. 4, 12. 1 Piotr 5, 3
8. Słowo zdrowe, nienaganione: Aby ten, ktoby się sprzeciwił, zawstydzić się musiał, nie maiąc niccoby o was miał złego mowić.
9. Sługi nauczay,* aby byli poddani panom swoim, we wszystkim się im podobaiąc, nie odmawiaiąc. *Efe. 6, 5. Kol. 3, 22, 1 Piotr. 2, 18.
10. Nic czym nie oszukawaiąc, ale we wszystkim wierność uprzymą pokazuiąc; aby naukę Zbawiciela naszego* BOga we wszystkim zdobili *1 Tym. 6, 1.
(Lekcya na dzień BOżego Narodzenia)
11. Abowiem okazała się łaska BOża zbawienna wszystkim ludziom.
12. Cwicząca nas, abyśmy odrzekszy się niepobożności, i świeckich pożądliwości trzeźwie, i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie

13. Oczekawiąc oney* błogosławio
nadzieie, i obiawienia chwały wielk
BOga i Zbawiciela naszego JEzu
Chrystusa: *Filip. 3, 20.
14. ☞ Ktory dał samego siebie* zana
aby nas wykupił od wszelkiey nieprawo
ści, i oczyścił sobie samemu lud włas
gorliwie nasladuiący † dobrych uczy
kow.] ☙ *Gal. 1, 4. r 2, 20. †Efez. 2, 1
15. To mow, i napominay, i strofuy
wszelką powagą. Zaden tobą* niecha
nie gardzi. *1 Tym. 4, 12.

Rozdział. 3.

Zwierzchność trzeba czcić, BOską dobroć sławić, n
potrzebnych pytań i kacerzow się strzedz.

Napominay ie, aby zwierzchnościom*
przełożeństwom poddanymi i posł
sznymi byli: J aby do każdego dobreg
uczynku gotowymi byli. *Mark. 12, 1
Rzym 13, 1.
2. Nikogo nie łżyli, nie byli zwadliwym
ale układnymi; okazuiąc wszelką skr
mność przeciwko wszystkim ludziom.
3. Abowiem i myśmy byli* niekiedy gł
pimi, upornymi, błądzącymi, służąc poż
dliwościom i roskoszom rozmaitym;
złości i w zazdrości mieszkaiąc, przemierz
łymi, iedni drugich nienawidzącymi.
*1 Kor 6, 11.
(Lekcya na trzeci dzień narodz. PAńsk.)
☞ 4 Ale gdy się okazała dobrotliwość
miłość ku ludziom Zbawiciel
naszego BOga:
5. Nie z uczynkow sprawiedliwości,*
ktorebyśmy my czynili, ale podług miło
sierdzia swego zbawił nas, przez omycie
odrodzenia, i odnowienia Ducha Święte
go; *2 Tym. 1, 9. †Jan. 3, 5.
6. Ktorego wylał na nas obficie, prze
JEzusa Chrystusa, Zbawiciela naszego
7. Abyśmy usprawiedliwieni będąc łaską
iego, stali się dziedzicami według nadziei
żywota wiecznego.]
8. Wiernać to mowa. ☙ A chcę, abyś
ty to twierdził: aby się starali, iakoby
w dobrych uczynkach przodkowali, ktorzy
uwierzyli BOgu

9. A

9. A te rzeczy są dobre i ludziom pożyte-
ne. A głupich* gadek i wyliczania ro-
dzaiow i sporow, i swarow zakonnych
pohamuy; abowiem są niepożyteczne i
próżne. * 1 Tym. 1, 4. r. 4, 7. 2 Tym. 2, 23.
10. Człowieka heretyka po pierwszym i
wtorym napominaniu, strzeż się;
11. Wiedząc, iż takowy iest wywrocony i
grzeszy, będąc sam własnym sądem swoim
osądzony.
12. Gdy poślę do ciebie Artemana, albo
Tychyka staray się, abyś do mnie przyszedł
do Nikopolim; bom tam postanowił zi-
mować.
13. Zenasa, nauczonego w zakonie, i A-
pollosa* pilnie odprowadź, aby im na
niczym nie schodziło. * Dzie. 18, 24.
14. A niech się uczą i nasi w dobrych*
uczynkach przodkować, gdzie tego potrze-
ba; żeby nie byli nieużytecznymi.
* 1 Tym. 6, 18.
15. Pozdrawiaią cię ktorzy są ze mną
wszyscy. Pozdrow tych, ktorzy nas miłuią
w wierze. Łaska* Boża niech będzie ze
wszystkimi wami, Amen. * Kol. 4, 18.

Ten List do Tytusa, ktory był postanowiony pierwszym biskupem zboru Kreteńskiego, napisany iest z Nikopolu, miasta Macedońskiego.

List świętego Pawła Apostoła do Filemona.

Rozdział Jeden.

Pawła świętego przyczynienie i prośba za Onezymem nawroconym sługą.



Paweł, więzień Chrystusa JEzusa, i
Tymoteusz brat, Filemonowi mi-
łemu, a pomocnikowi naszemu.
2. I Apfii miłey, i Archyppowi, społe-
cznemu naszemu boiownikowi, i zborowi,
ktory iest w domu twoim:
3. Łaska wam* i pokoy niech będzie od
BOga Oyca naszego, i PAna JEzusa
Chrystusa. * Rzym. 1, 7.
4. Dziękuię* BOgu moiemu, zawsze

wzmiankę czyniąc o tobie w modlitw
moich. * Efez. 1, 6. 1 Tess. 1, 2. 2 Tess. 1
5. Słysząc o miłości * twoiey, i o wier
ktorą masz przeciwko PAnu JEzusow
przeciwko wszystkim świętym :
* Efez. 1, 15. Koloss. 1, 4.
6. Aby społeczność wiary twoiey b
skuteczna ku poznaniu wszystkiego dob
go, ktore w was iest przez Chrystusa J
zusa.
7. Abowiem radość wielką mamy i
ciechę z miłości twoiey, bracie, iż w
trzności świętych są ochłodzone przez
8. Przetoż choć mam wielką bespieczn
w Chrystusie, abymći roskazał, co przy
leży :
9. Jednak dla miłości raczey proszę, ta
wym będąc, to iest Paweł stary, a ter
więzień JEzusa * Chrystusa. * 2 Tym.
10. Proszę cię tedy za synem moim * O
zymem, ktoregom urodził † w więzie
moim * Kol. 4, 9. 1 Kor. 4, 15.
11. Ktory tobie niekiedy był niepoż
czny, ale teraz tobie i mnie barzo po
teczny : Ktoregom odesłał.
12. Przetoż go ty, iako wnętrzności mo
przyymiy.
13. Ktoregom ia chciał przy sobie zatr
mać, aby mi posługował miasto cie
w więzieniu dla Ewangielii :
14. Ale bez woli twoiey nie chciałem
uczynić, aby dobry twoy uczynek nie b
iako z przymuszenia, ale z dobrey wol
15. Abowiem snadź dla tego odłączył
był na chwilę od ciebie, abyś go zaś m
wiecznie :
16. Już nie iako sługę, ale więcey niż sł
gę to iest, brata miłego, zwłaszcza mię
iako daleko więcey tobie i według ciał
w PAnu.
17. Przetoż maszli mię za towarzys
przyymiy go iako mię.
18. A ieźlić w czym nieprawi, alboć
winien, to mnie przyczytay
19. Jam Paweł napisał ręką moią,
nagrodzę; żeć nie rzekę, iżeś mi i same
siebie winien.

20. Tak bracie, niech cię w tym, użyię
w Panu: Ochłodź wnętrzności moie
w PANU.
21. Pewien będąc posłuszeństwa twego,
pisałem ci; wiedząc, że i więcey, niż mo-
wię, uczynisz.
22 Zaraz mi też i gospodę zgotuy; abo-
wiem spodziewam się, iż wam przez mo-
dlitwy wasze darowany będę.
23. Pozdrawiaią cię* Epafras, spółwię-
zień moy w Chrystusie JEzusie:
* Kol. 1, 7. r. 4, 12.
24. Marek, Arystarchus, Demas i Łu-
kasz, pomocnicy moi.
25 Łaska PAna naszego JEzusa Chry-
stusa niech będzie z duchem waszym, Amen.

Ten List do Filemona, napisany iest z Rzymu, przez Onezyma, sługę.

List świętego Pawła Apostoła do Zydow.

Rozdział. I.

Chrystus iest Synem BOżym, zacnieyszym nad aniołow i wszystkie stworzenia.

(Lekcya na dzień S. Jana, w trzeci dzień BOżego narodzenia.)

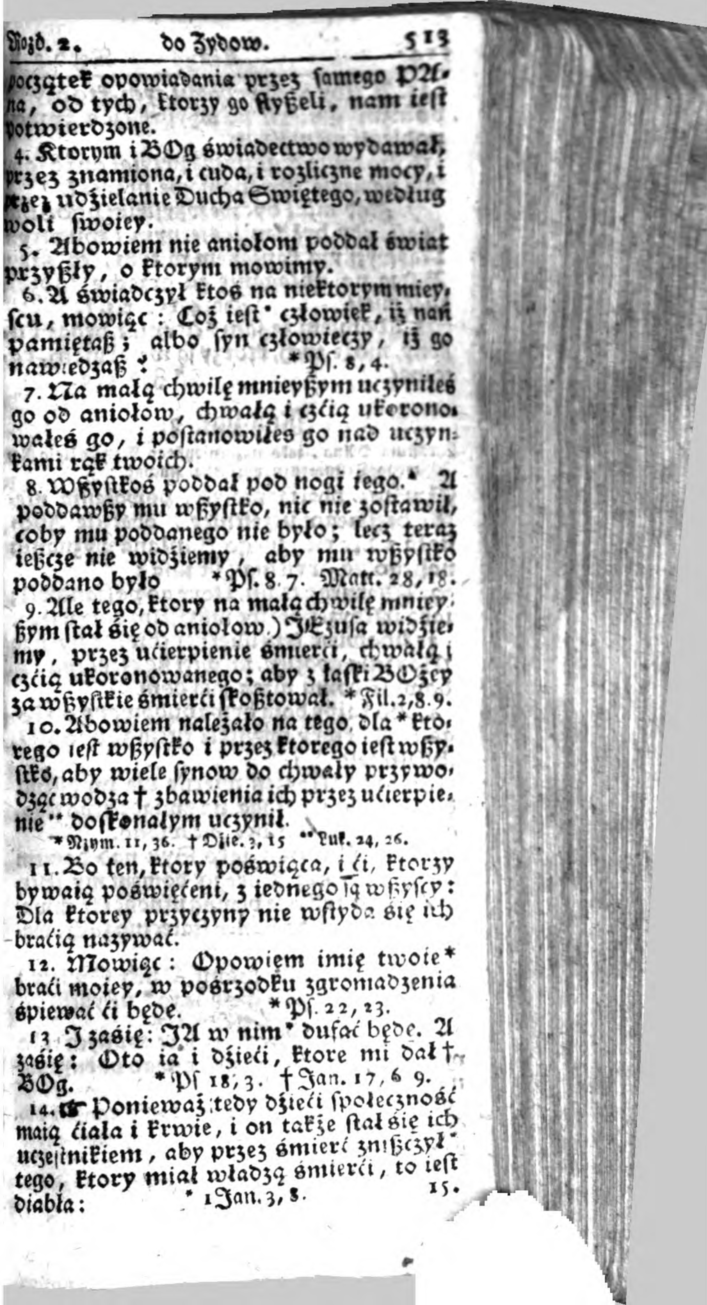
Częstokroć i wielą sposobow mawiał
niekiedy BOG oycom przez pro-
roki.
2. W te dni ostateczne mowił nam przez *
Syna swego, ktorego postanowił Dziedzi-
cem † wszykich rzeczy przez ** ktorego i
wieki uczynił. * Jan. 8, 26. † Ps. 2, 8.
** Jan. 1, 3. 10. Kol. 1, 16.
3. Ktory będąc iasnością chwały i wyra-
żeniem * istności iego, i zatrzymaiąc
wszystkie rzeczy słowem mocy swoiey, oczy-
ście † grzechow naszych przez samego
siebie uczyniwszy, usiadł na prawicy **
Maiestatu na wysokościach. * 2 Kor. 4, 4.
† Efez. 1, 7. ** Jud. 8, 1. r. 12, 2.
4 Tym się zacnieyszym stawszy nad anio-
ły, czym zacnieysze nad nie odziedziczył
imię.
5. Abowiem, ktoremuż kiedy z Aniołow
rzekł:

rzekł: Tyś* iest syn moy, JAM cię dz
spłodził? J zasię: JA mu będę† Ojcem
on mnie będzie Synem? * Ps. 2, 7. Dz. 13, 33.
Żyd. 5, 4. † 2 Sam 7, 14. 1 Kron 22, 10 r 28 7.
6. A zasię, gdy wprowadza pierworo
dnego na okrąg świata, mowi: A nie
się mu kłaniaią* wszyscy aniołowie BO
ży. * Ps. 97, 7.
7. A zasię o aniołach mowi: Ktory an
ioły swoie czyni* duchami, a sługi swoi
płomieniem ognistym * Ps. 104, 4.
8. Ale do Syna mowi: ☞ Stolica twoia,
o BOŻE, na wieki wiekow; laska spra
wiedliwości, iest laska krolestwa twego.
* Ps. 45, 7.
9. Umiłowałeś sprawiedliwość, a niena
widziałeś nieprawości; przetoż pomaza
cię, o BOże! BOg twoy, oleykiem wesel
nad uczestniki twoie. ☙
10. J tyś PAnie,* na początku ugrunto
wał ziemię, a niebiosa są dziełem rą
twoich. * Ps. 102, 26.
11. Oneć pominą, ale ty zostawasz;
wszystkie iako szata zwiotszeią.
12. A iako odzienie zwiniesz ie, i będą
odmienione; ale ty tenżeś iest, a lata twoi
nie ustaną.]
13. A do ktorego kiedy z aniołow rzekł:
Siądź * po prawicy moiey, dokąd nie położ
ę nieprzyiacioł twoich podnożkiem nog
twoich. * Ps. 110, 1. Matt. 22, 1. Mark. 12, 36.
14 ☞ Izali wszyscy nie są duchami usłu
guiącymi, ktorzy na posługę bywaią po
słani, dla tych, ktorzy zbawienie odziedzi
czyć maią. ☙

Rozdział. 2.

Naukę o Chrystusie należycie potrzeba przyymować.

Przetoż musimy tym pilniey przestrze
gać tego, cośmy słyszeli, byśmy snadź
nie przeciekli.
2. Bo ponieważ przez anioły mowione
słowo było pewne, a każde przestępstwo
i nieposłuszeństwo wzięło sprawiedliwą
zapłatę pomsty:
3. Jakoż my ucieczemy, ieśli zaniedbamy
tak wielkiego zbawienia? Ktore wziąwszy
początek



początek opowiadania przez samego PAna, od tych, ktorzy go słyszeli, nam iest potwierdzone.
4. Ktorym i BOg świadectwo wydawał, przez znamiona, i cuda, i rozliczne mocy, i przez udzielanie Ducha Swiętego, według woli swoiey.
5. Abowiem nie aniołom poddał świat przyszły, o ktorym mowimy.
6. A świadczył ktoś na niektorym mieyscu, mowiąc: Coż iest* człowiek, iż nań pamiętasz; albo syn człowieczy, iż go nawiedzasz? *Ps. 8, 4.
7. Na małą chwilę mnieyszym uczyniłeś go od aniołow, chwałą i czcią ukoronowałeś go, i postanowiłeś go nad uczynkami rąk twoich.
8. Wszystkoś poddał pod nogi iego.* A poddawszy mu wszystko, nic nie zostawił, coby mu poddanego nie było; lecz teraz ieszcze nie widziemy, aby mu wszystko poddano było *Ps. 8. 7. Matt. 28, 18.
9. Ale tego, ktory na małą chwilę mnieyszym stał się od aniołow.) JEzusa widziemy, przez ucierpienie śmierci, chwałą i czcią ukoronowanego; aby z łaski BOżey za wszystkie śmierci skosztował. *Fil. 2, 8. 9.
10. Abowiem należało na tego, dla* ktorego iest wszystko i przez ktorego iest wszystko, aby wiele synow do chwały przywodząc wodza † zbawienia ich przez ucierpienie** doskonałym uczynił.
*Rzym. 11, 36. † Dzie. 3, 15 **Łuk. 24, 26.
11. Bo ten, ktory poświęca, i ci, ktorzy bywaią poświęceni, z iednego są wszyscy: Dla ktorey przyczyny nie wstyda się ich bracią nazywać.
12. Mowiąc: Opowięm imię twoie* braci moiey, w pośrzodku zgromadzenia śpiewać ci będę. *Ps. 22, 23.
13. I zasię: JA w nim* dufać będę. A zasię: Oto ia i dzieci, ktore mi dał † BOg. *Ps 18, 3. † Jan. 17, 6 9.
14. ☞ Ponieważ tedy dzieci społeczność maią ciała i krwie, i on także stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć zniszczył* tego, ktory miał władzą śmierci, to iest diabła: *1 Jan. 3, 8.

15. A iżby wyswobodził tych, ktorzy
boiazni śmierći po wßystek czas żyw
podlegli niewoli.
16. Bo zaiste nigdźie nie przyiął anioło
Ale nasienie Abrahamowe przyiął.
17. Zkąd miał być we wßystkim podob
braći, aby był* miłośiernym i wierny
Naywyżßym Kapłanem w tym, co się
BOga na ubłaganie za grzechy ludzki
źiać miało. * Zyd. 4, 15. r. 5, 1.
18. Abowiem że sam* ćierpiał, będąc ku
ßony, może tych, ktorzy są w pokusach, ra
tować. * Zyd. 5, 2.

Rozdźiał. 3.

Chrystusa PAna, iako nazacnieyßego Nauczyćiela No
wego Testamentu potrzeba słuchać.

Przetoż bracia święći, powołania nie
bieskiego uczestnicy, obaczćie Apo
stoła i Naywyżßego Kapłana wyznania
naßego, Chrystusa JEzusa:
2. Wiernego temu, ktory go postanowił;
iako i Moyżeß był we wßystkim domu iego.
3. Abowiem tym więkßey chwały ten nad
Moyżeßa godźien, im więkßą cześć ma bu
downik domu niżeli sam dom
4. Bo każdy dom bywa budowany od ko
go: Ale ktory wßystkie rzeczy zbudował,
BOG iest
5. A byłći Moyżeß wierny we wßystkim
domu iego iako sługa, na świadectwo tego,
co potym miało być mowiono.
6. Ale Chrystus iako Syn nad domem
swoim panuie; ktorego domem my ieste
śmy, ieżli tylko te pewną ufność i tę chwa
łę nadźieie aż do końca stateczną zachowa
my
7. Przetoż iako mowi Duch Swięty:
Dźiś, ieślibyśćie głos iego* usłyßeli.
* Ps 95, 8. Zyd. 4, 7.
8. Nie zatwardzayćież serc waßych iako
w rozdrażnieniu w dźień onego pokußenia
na puszczy:
9. Gdźie mie kuśili oycowie waśi i do
świadczali mię; i widźieli sprawy moie
przez czterdźieśći lat.
10. Dla tegom się rozgniewał na ten na
rod,



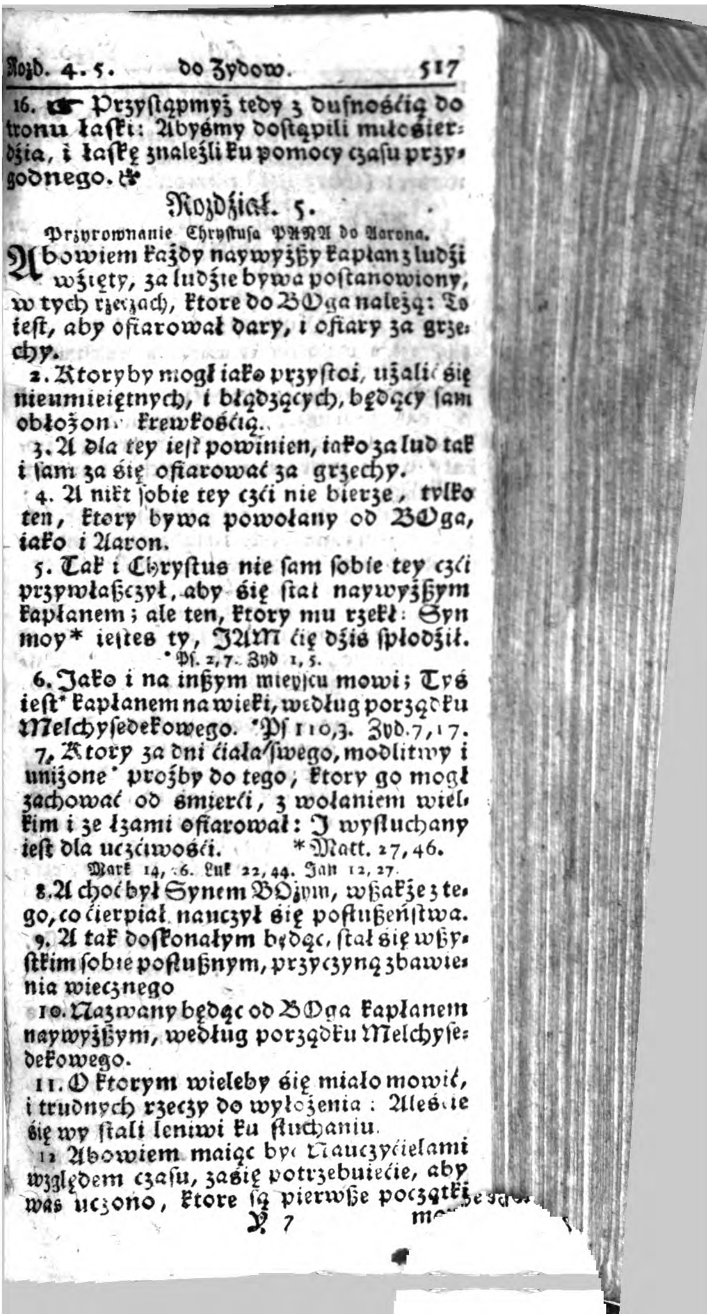
od, i rzekłem: Ci zawsze błądzą sercem,
oni nie poznawali drog moich.
11. Jakom przysiągł* w gniewie moim,
e nie wnidą do odpoczynienia moiego.
* Zyd. 4 3. 5.
12 ☞ Patrzcież, bracia, by snadź nie było
w ktorym z was serce złe i niewierne, ktore
by odstępowało od BOga żywego:
13. Ale napominayćie iedni* drugie na
każdy dźień, poki się Dźiś nazywa, aby kto
z was nie był zatwardzony oszukaniem
grzechu. ☙ * 1 Tess. 5, 11. Zyd 10, 25.
14. Abowiem staliśmy się* uczestnikami
Chrystusa, ieżliże tylko początek tego grun-
tu aż do końca † stateczny zachowamy.
* Rzym. 8, 17. † Zyd 11, 1.
15. Przetoż poki bywa rzeczono: ☞ Dźiś,
ieżlibyśćie głos iego usłyszeli, nie zatwar-
dzayćież serc waszych, ☙ iako w onym ro-
zdrażnieniu
16. Abowiem niektorzy usłyszawszy, ro-
zdrażnili PANA, ale nie wszyscy, ktorzy
byli wyszli z Egiptu przez Moyzesza
17. A na ktoreż się gniewał przez czter-
dźieśći lat? Izali nie na te, ktorzy grzeszy-
li, ktorych ciała* poległy na puszczy?
* 1 Kor. 10, 5.
18. A ktorymże przysiągł, że nie mieli
wniść do odpoczynienia iego? Aza nie
tym, ktorzy byli nieposłusznymi?
19. I widźiemy, iż tam nie mogli wniść
dla niedowiarstwa.

Rozdźiał. 4.

Jako do odpoczynienia Chrystusowego wniść.

Boymyż się tedy, aby snadź zaniedbawszy
obietnice o weyśćiu do odpoczynienia
iego, nie zdał się kto z was być uposle-
dzony.
2. Abowiem i nam zwiastowana iest E-
wangielia iako i onym: Ale im nie pomo-
gło słowo, ktore słyszeli, przeto, iż nie by-
ło złączone z wiarą tych, ktorzy słyszeli
3. Abowiem wnidźiemy do odpoczynie-
nia, ktorzyśmy uwierzyli, iako powie-
dział: Przetożem przysiągł* w gniewie
moim, że nie wnidą do odpoczynienia mo-

iego: Choć dokonane są dzieła BOże od
założenia świata. *Ps. 95, 11. Zyd. 3, 11.
4. Abowiem tak powiedział na iednym
mieyscu o śiodmym dniu: J odpoczynął
BOG dnia śiodmego od wszystkich spraw
swoich.
5 A tu zaśię: Ze nie wnidą, do odpoczy-
nienia mego.
6 Ponieważ tedy to zostawa, że niektorzy
wchodzą do niego, a ći, ktorym pierwey
zwiastowano, nie weszli dla niedowiar-
stwa:
7. Zaśię naznacza dźień niektory: Dźiś,
mowiąc* przez Dawida, po tak dług m
czaśie (iako powiedźiano,) Dźiś, ieżliby-
śćie głos iego usłyszeli, nie zatwardzayćież
serc waszych. *Ps. 95, 7. Zyd 3, 7.
8. Abowiem ieżliby im Jozue odpoczy-
nienie sprawił, nie mowiłby był potym
o inszym dniu.
9. A tak zostawa ieszcze odpoczynienie
ludowi BOżemu.
10. Abowiem ktokolwiek wszedł do odpo-
czynienia iego, i on także odpoczynął od
spraw swoich, iako i BOG od swoich.
11. Staraymyż śię tedy, abyśmy weszli
do onego odpoczynienia, żeby kto nie
wpadł w tenże przykład niedowiarstwa.
12. Boć [illegible] żywe iest słowo BOże, i sku-
teczne, i przeraźliwsze nad wszelki miecz
po obu stronach ostry, i przenikaiące aż
do rozdźielenia i dusze i ducha, i stawow,
i śpikow; i rozeznawaiące myśli i zda-
nia serdeczne.
13. A niemasz żadnego stworzenia, ktoreby
nie było iawne przed obliczem iego: O-
wszem wszystkie rzeczy obnażone są i odkry-
te oczom tego, o ktorym mowimy. &
1ł. Przetoż maiąc naywyższego *kapłana
wielkiego, ktory przeniknął † niebiosa, JE-
zusa, Syna BOżego; trzymaymyż śię
tego ** wyznania. *Zyd. 6, 25.
† Zyd. 9, 24. ** Zyd 3, 1.
15. Abowiem nie mamy naywyższego ka-
płana, ktoryby nie mogł * z nami ćierpieć
krewkośći naszych: Lecz skuszonego we
[illegible]wszystkim na podobieństwo nas, oprocz
[illegible]chu. *Zyd. 2, 18. 16.



16. ☞ Przystąpmyż tedy z dufnośćią do tronu łaski: Abyśmy dostąpili miłosierdźia, i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego. ☙

Rozdźiał. 5.

Przyrownanie Chrystusa PANA do Aarona.

Abowiem każdy naywyższy kapłan z ludźi wźięty, za ludźie bywa postanowiony, w tych rzeczach, ktore do BOga należą: To iest, aby ofiarował dary, i ofiary za grzechy.

2. Ktoryby mogł iako przystoi, użalić się nieumieiętnych, i błądzących, będący sam obłożony krewkośćią.

3. A dla tey iest powinien, iako za lud tak i sam za się ofiarować za grzechy.

4. A nikt sobie tey czći nie bierze, tylko ten, ktory bywa powołany od BOga, iako i Aaron.

5. Tak i Chrystus nie sam sobie tey czći przywłaszczył, aby się stał naywyższym kapłanem; ale ten, ktory mu rzekł: Syn moy* iestes ty, JAM ćię dźiś spłodźił.
* Ps. 2, 7. Zyd 1, 5.

6. Jako i na inszym mieyscu mowi; Tyś iest* kapłanem na wieki, według porządku Melchysedekowego. * Ps 110, 3. Zyd. 7, 17.

7. Ktory za dni ćiała swego, modlitwy i unizone* prozby do tego, ktory go mogł zachować od śmierći, z wołaniem wielkim i ze łzami ofiarował: I wysłuchany iest dla uczćiwośći. * Matt. 27, 46. Mark 14, 36. Luk 22, 44. Jan 12, 27.

8. A choć był Synem BOżym, wszakże z tego, co ćierpiał, nauczył się posłuszeństwa.

9. A tak doskonałym będąc, stał się wszystkim sobie posłusznym, przyczyną zbawienia wiecznego

10. Nazwany będąc od BOga kapłanem naywyższym, według porządku Melchysedekowego.

11. O ktorym wieleby się miało mowić, i trudnych rzeczy do wyłożenia: Aleśćie się wy stali leniwi ku słuchaniu.

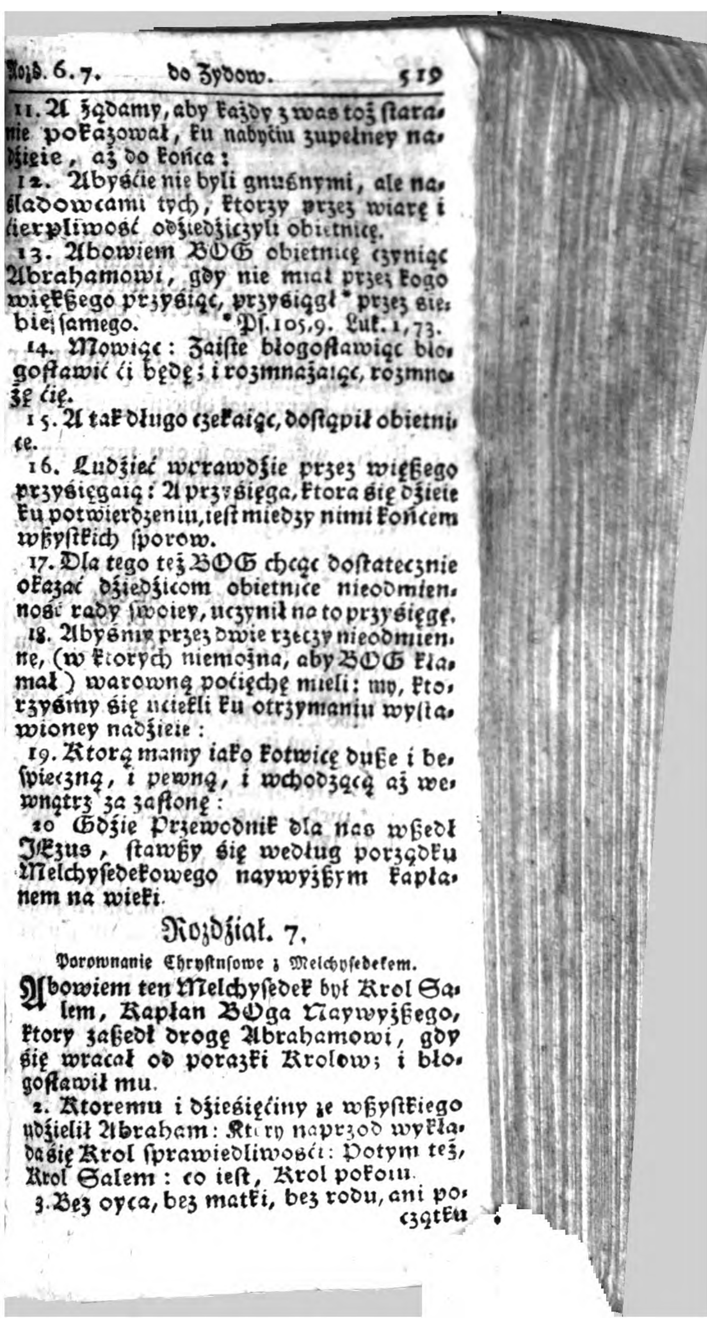
12. Abowiem maiąc być Nauczyćielami względem czasu, zaśię potrzebuiećie, aby was uczono, ktore są pierwsze początki

mow BOżych: I staliście się iako mle
potrzebuiący, a nie twardego pokarm
13. Bo każdy, co się tylko mlekiem karm
ten nie iest powiadomy mowy sprawied
wośći: (Gdyż iest* niemowiątkiem.)
1 Kor. 3, 1. 2.
14. Aleć doskonałym należy twardy po
karm: To iest tym, ktorzy przez przyzwy
czaienie maią zmysły wyćwiczone, ku rozu
znaniu dobrego i złego.

Rozdział 6.

Przestroga o odpadaniu od wiary, nápomnienie do stateczności.

Przetoż zaniechawszy począteczných nauk
o Chrystusie, mieymy się ku doskona
łośći: Nie znowu zakładaiąc grunty po
kuty od uczynkow martwych, i wiary
w BOga.
2. Nauki o chrzćie, i o wkładaniu rąk, i o
powstaniu umarłych, i o sądzie wiecznym.
3. A to uczynimy, ieżli tylko BOG do
puśći. *Dzie. 18, 21. 1 Kor 4, 19.
4. Abowiem* nie można iest, aby ći, kto
rzy są raz oświeceni, i skosztowali daru
niebieskiego, i uczestnikami się stali Du
cha Swiętego: * Matt. 12, 31. Zyd. 10, 26. 2 Piotr. 2, 20.
5. Skosztowali też dobrego słowa BOże
go, i mocy przyszłego wieku;
6. Gdyby odpadli: Aby się zaś odnowili
ku pokućie, iako ći, ktorzy sobie znowu krzy
żuią Syna BOżego, i iawnie go sromocą.
7. Abowiem ziemia, ktora często na się
przychodzący deszcz pije i rodzi ziele przy
godne tym, ktorzy ią sprawuią, bierze bło
gosławieństwo od BOga:
8. Lecz ktora przynośi ćiernie i osty,
odrzucona iest, i bliska przeklęctwa, ktora
na koniec bywa spalona.
9. A wszakże, naymileyśi pewniśmy o
was coś lepszego i zbawienia bliższego,
chociaż, tak mowimy
10. Abowiem nie iest BOg niesprawie
dliwy, aby zapamiętał prace waszey i pra
cowitey miłośći, ktorąśćie okazali ku imie
niu iego; gdyśćie służyli świętym, i ieszcze
służyćie.



11. A żądamy, aby każdy z was toż stara-
nie pokazował, ku nabyciu zupełney na-
dziele, aż do końca:
12. Abyście nie byli gnuśnymi, ale na-
śladowcami tych, ktorzy przez wiarę i
cierpliwość odziedziczyli obietnice.
13. Abowiem BOG obietnicę czyniąc
Abrahamowi, gdy nie miał przez kogo
większego przysiądz, przysiągł * przez sie-
bie samego. * Ps. 105, 9. Luk. 1, 73.
14. Mowiąc: Zaiste błogosławiąc bło-
gosławić ci będę; i rozmnażaiąc, rozmno-
żę cię.
15. A tak długo czekaiąc, dostąpił obietni-
ce.
16. Ludzieć wprawdzie przez większego
przysięgaią: A przysięga, ktora się dzieie
ku potwierdzeniu, iest miedzy nimi końcem
wszystkich sporow.
17. Dla tego też BOG chcąc dostatecznie
okazać dziedzicom obietnice nieodmien-
ność rady swoiey, uczynił na to przysięgę.
18. Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmien-
ne, (w ktorych niemożna, aby BOG kła-
mał) warowną pociechę mieli: my, kto-
rzyśmy się uciekli ku otrzymaniu wysta-
wioney nadziele:
19. Ktorą mamy iako kotwicę duszę i be-
spieczną, i pewną, i wchodzącą aż we-
wnątrz za zasłonę:
20 Gdzie Przewodnik dla nas wszedł
JEzus, stawszy się według porządku
Melchysedekowego naywyższym kapła-
nem na wieki.

Rozdział. 7.

Porownanie Chrystusowe z Melchysedekiem.

Abowiem ten Melchysedek był Krol Sa-
lem, Kapłan BOga Naywyższego,
ktory zaszedł drogę Abrahamowi, gdy
się wracał od porażki Krolow; i bło-
gosławił mu.
2. Ktoremu i dziesięciny ze wszystkiego
udzielił Abraham: Ktory naprzod wykła-
da się Krol sprawiedliwości: Potym też,
Krol Salem: co iest, Krol pokoiu.
3. Bez oyca, bez matki, bez rodu, ani po-
czątku

czątku dni, ani końca żywota nie mai[ąc]
Ale przypodobany będąc Synowi BOż[e]
mu, zostawa kapłanem na wieki.
4. Obaczćież tedy iako wielki ten był, kto
remu też dźieśięćinę z łupow dał Abra
ham, Patryarcha.
5. A ći, ktorzy są z synow Lewiego, urząd
kapłański przyymuiący, roskazanie maią,
aby brali dźieśięćinę od ludu według zako
nu; to iest, od braći swoiey, choć wyszli
z biodr Abrahamowych.
6. Ale ten, ktorego rod nie iest poczytany
miedzy nimi, dźieśięćinę wźiął od Abraha
ma, i temu, ktory miał obietnicę, błogosła
wił.
7. A bez wszelkiego sporu mnieyszy od
większego błogosławieństwo bierze.
8. A tuć dźieśięćiny biorą ludźie, ktorzy
umieraią: Tam zaśię on, o ktorym świad
czono, iż żyie.
9. A iż tak rzekę, i sam Lewi ktory dźieśię
ćiny bierze, dał w Abrahamie dźieśięćinę.
10 Abowiem ieszcze był w biodrach oy
cowskich gdy wyszedł przećiwko niemu
Melchysedek.
11. A przetoż byłali doskonałość przez
kapłaństwo Lewitskie, (gdyż za niego wy
dany iest zakon ludowi) iakaż tego ieszcze
była potrzeba, aby inszy kapłan według
porządku Melchysedekowego powstał, a
nie był * według porządku Aaronowego
mianowany? * Żyd. 5, 10.
12. A ponieważ kapłaństwo iest przenie
śione, muśi też i zakon przenieśiony być.
13. Bo ten, o ktorym śię to mowi, inszego
iest pokolenia, z ktorego żaden nie służył
ołtarzowi.
14. Abowiem iawna iest, iż z pokolenia
Judowego * poszedł PAN nasz: O ktorym
pokoleniu nic z strony kapłaństwa nie
mowił Moyzesz. * Matt. 2, 6. Objaw. 5, 5.
15. Owszem obfićie to ieszcze i z tego iawna
iest, iż powstał inszy kapłan według po
rządku Melchysedekowego:
16 Ktory śię stał nie według zakonu
przykazania ćielesnego, ale według mocy
żywota nieskażitelnego.

17. Abowiem tak świadczy: Tyś iest *
kapłanem na wieki, według porządku
Melchysedekowego. * Ps. 110,4. Zyd 5,6.
18. Bo się stało zniesienie onego przyszłe-
go przykazania, dla słabości iego i niepo-
żytku:
19. Bo niczego do doskonałości nie przy-
wiodł zakon, ale na mieysce iego wprowa-
dzona iest lepsza nadzieia, przez ktorą się
przybliżamy do BOga.
20. A to i względem tego, że nie bez przy-
sięgi iest wprowadzona.
21. Boć się oni bez przysięgi kapłanami
stawali: A ten z przysięgą przez tego, kto-
ry rzekł do niego: Przysiągł * PAN, a nie
będzie tego żałował Tyś iest kapłanem na
wieki, według porządku Melchysedeko-
wego. * Ps. 110,4.
22. Tak dalece lepszego przymierza stał
się rękoymią JEzus.
23. Więc też onych wiele bywało kapła-
now, dla tego, iż śmierć nie dopuściła
zawżdy trwać.
24. Ale ten, iż na wieki zostawa, wieczne
ma kapłaństwo.
25. Przetoż i doskonale zbawić może tych,
ktorzy przezeń przystępuią do BOga: Za-
wsze żyiąc, aby orędował za nimi.
26. ☞ Takiegoć zaiste przystało nam mieć
naywyższego kapłana, świętego, niewin-
nego, niepokalanego, odłączonego od
grzesznikow, i ktoryby się stał wyższy
nad niebiosa: ☜
27. Ktoryby nie potrzebował na każdy *
dzień iako oni naywyżsi kapłani, pierwey
za swoie grzechy własne ofiar sprawować,
a potym za ludzkie: Bo to uczynił raz, sa-
mego siebie ofiarowawszy. * Zyd 5,3.
28 Abowiem zakon, ludzie podległe kre-
wkości, stanowił za naywyższe kapłany:
Ale słowo przysięgi, ktore się stało po
zakonie postanowiło Syna BOżego dosko-
nałego na wieki.

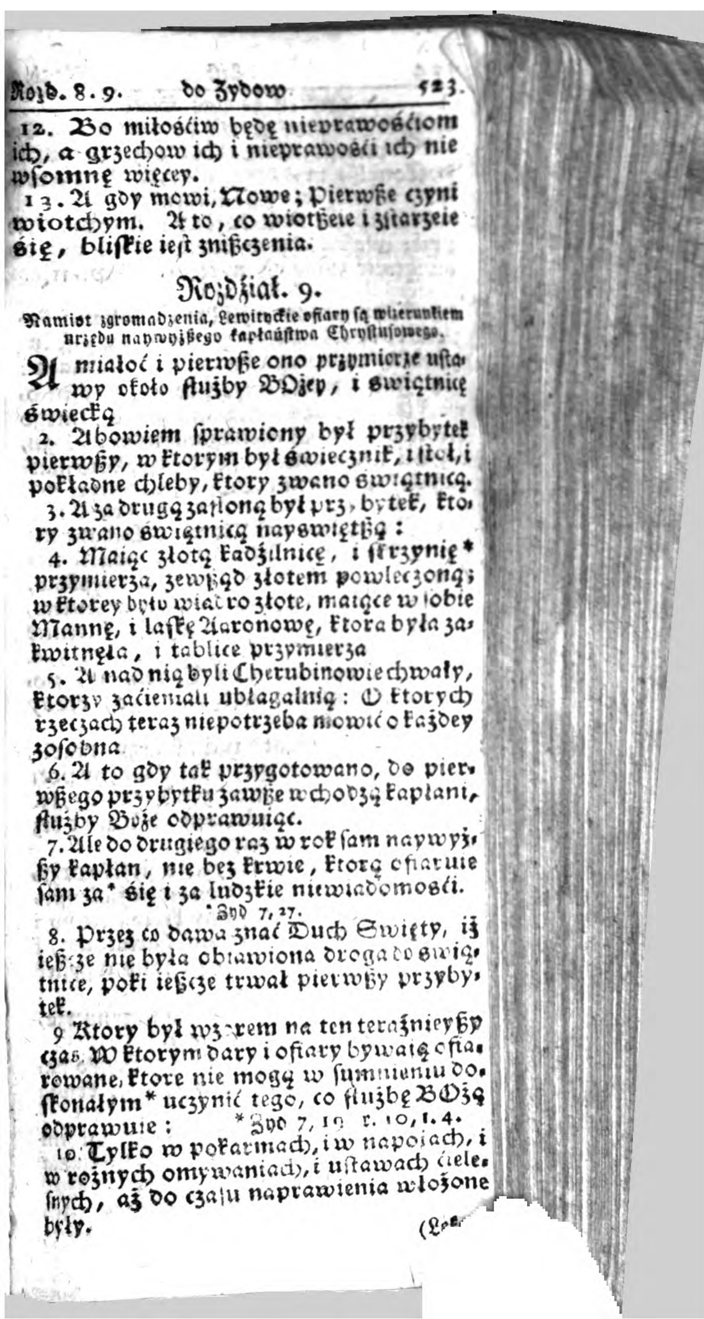
Rozdział 8.

Porownanie kapłaństwa Chrystusowego z kapłaństwem starozakonnym.

Ale summa tego, co się mowi, ta iest, iż ta-

kiego

kiego mamy naywyżßego kapłana, ktory
uśiadł * na prawicy ſtolice wielmożnoś.
na niebieśiech: *Mark.16,19. Żyd.1,3. r.12,
2. Sługą będąc świątnice, a prawdziwe-
go onego przybytku, ktory PAn zbudo-
wał, a nie człowiek.
3. Abowiem każdy naywyżßy kapłan ku
ofiarowaniu darow i ofiar bywa poſta-
nowiony: Zkąd potrzeba było, aby i ten
miał, coby ofiarował.
4. Bo gdyby był na ziemi, nie byłby ka-
płanem, pokiby zoſtawali oni kapłani,
ktorzy według zakonu dary ofiaruią:
5. Ktorzy ſłużą kßtałtowi * i ćieniowi rze-
czy niebieſkich, iako Moyzeßowi od BOga
powiedziano było, gdy miał dokończyć
przybytku: Patrzayże, (mowi,) abyś † u-
czynił wßyſtko według kßtałtu, ktory ćie jeſt
okazany na tey gorze. *Kol.2,17 †Dzie 7 44.
6. Ale teraz naß kapłan tym zacnieyßego
urzędu doſtąpił; im ieſt pośrzednikiem le-
pßego * przymierza, ktore lepßymi obietni-
cami ieſt utwierdzone. *Żyd 9,15.
7. Bo gdyby ono pierwße było bez przy-
gany, tedyćby wtoremu nie ßukano miey-
ſca.
8. Abowiem ganiąc żydy, * mowi: Oto
dni idą, mowi PAn, gdy uczynię z domem
Izraelſkim i z domem Judſkim przymie-
rze nowe. *Rzym 11,27 Żyd.10,16.
9. Nie według przymierza, ktorem uczy-
nił z oycami ich, w dźień ktoregom ie ujął
za rękę ich, abym ie wywiodł z ziemie Egip-
ſkiey, abowiem oni nie zoſtali w tym przy-
mierzu moim, A JAM ich zaniedbał, mo-
wi PAN.
10. ☞ Przetoż toć ieſt przymierze, ktore
poſtanowię z domem Izraelſkim po tych
dniach, mowi PAn: Dam prawa moie
w myśl ich, i na sercach ich napißę ie: i bę-
dę * BOgiem ich, a oni będą ludem
moim. *2 Kor. 6,16. Obiaw. 21,3.
11. I nie będźie uczył żaden bliźniego swe-
go, i żaden brata swego, mowiąc: Poznay
PAna. Abowiem wßyſcy mię poznaią, od
naymnieyßego z nich, aż do naywiękßego
nich.



12. Bo miłośćiw będę nieprawośćiom
ich, a grzechow ich i nieprawośći ich nie
wspomnę więcey.
13. A gdy mowi, Nowe; Pierwsze czyni
wiotchym. A to, co wiotszeie i zstarzeie
się, bliskie iest zniszczenia.

Rozdział. 9.

Namiot zgromadzenia, Lewityckie ofiary są wizerunkiem urzędu naywyższego kapłaństwa Chrystusowego.

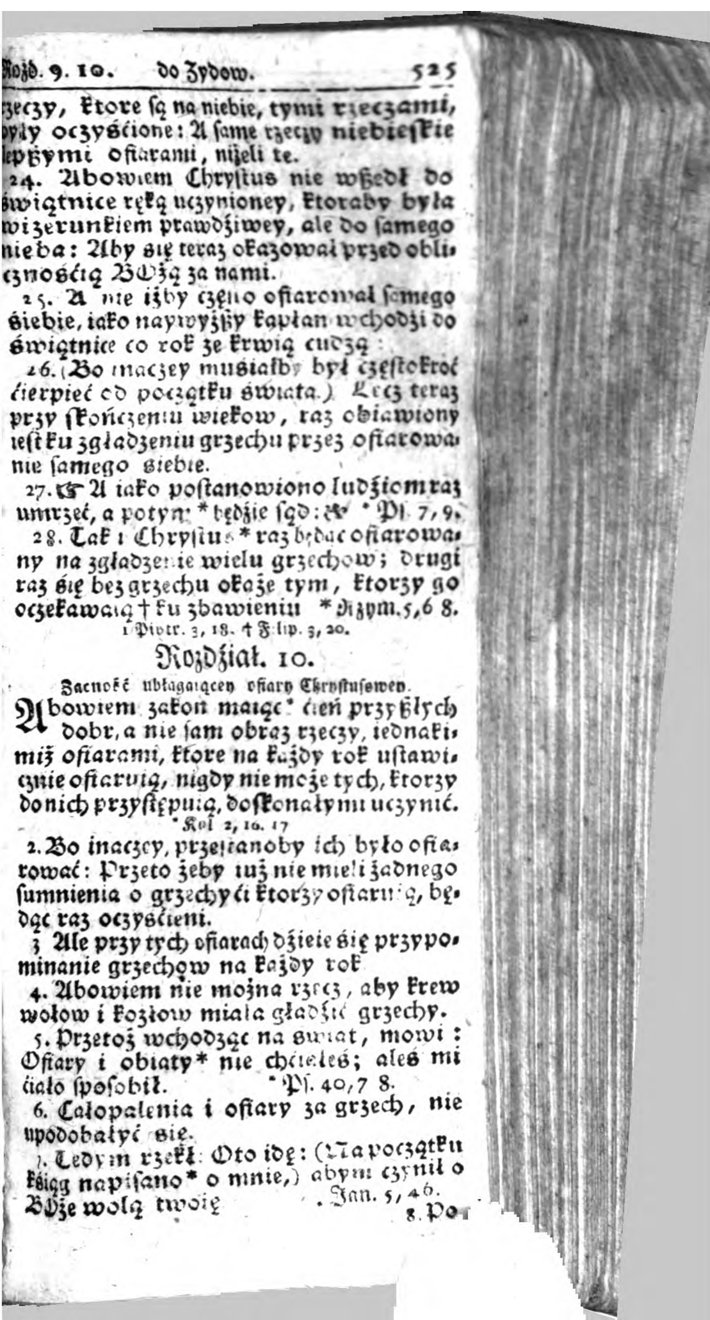
A miałoć i pierwsze ono przymierze usta-
wy około służby BOżey, i swiątnicę
świecką
2. Abowiem sprawiony był przybytek
pierwszy, w ktorym był swiecznik, i stoł, i
pokładne chleby, ktory zwano swiątnicą.
3. A za drugą zasłoną był przybytek, kto-
ry zwano swiątnicą naysWiętszą:
4. Maiąc złotą kadźilnicę, i skrzynię*
przymierza, zewsząd złotem powleczoną;
w ktorey było wiadro złote, maiące w sobie
Mannę, i laskę Aaronowę, ktora była za-
kwitnęła, i tablice przymierza
5. A nad nią byli Cherubinowie chwały,
ktorzy zaćieniali ubłagalnią: O ktorych
rzeczach teraz niepotrzeba mowić o każdey
zosobna.
6. A to gdy tak przygotowano, do pier-
wszego przybytku zawsze wchodzą kapłani,
służby Boże odprawuiąc.
7. Ale do drugiego raz w rok sam naywyż-
szy kapłan, nie bez krwie, ktorą ofiaruie
sam za* się i za ludzkie niewiadomości.
*Zyd 7, 27.
8. Przez co dawa znać Duch Swięty, iż
ieszcze nie była obiawiona droga do swią-
tnice, poki ieszcze trwał pierwszy przyby-
tek.
9 Ktory był wzorem na ten teraźnieyszy
czas. W ktorym dary i ofiary bywaią ofia-
rowane, ktore nie mogą w sumnieniu do-
skonałym* uczynić tego, co służbę BOżą
odprawuie: *Zyd 7, 19 r. 10, 1. 4.
10. Tylko w pokarmach, i w napoiach, i
w rożnych omywaniach, i ustawach ćiele-
snych, aż do czasu naprawienia włożone
były.

(Lec-

(Lekcya na niedź. Białą)

11. Ale Chrystus przyszedszy, naywyższy Ka-
plan przyszłych dobr, przez większy i
doskonalszy przybytek nie ręką zbudowa-
ny, to iest, nie tego budynku;
12. Ani przez krew kozłow i cielcow: Ale
przez własną krew swoię wszedł raz do
świątnice, znalazszy wieczne odkupienie.
*Żyd. 10, 12.
13. Abowiem ☞ ieżli krew wołow i ko-
złow, i popioł iałowice pokrapiaiący, splu-
gawione poświęca ku oczyszczeniu ciała:
14 Jakoż daleko więcey krew Chrystuso-
wa, ktory przez Ducha wiecznego samego
siebie ofiarował nienaganionym BOgu,
oczyści sumnienie wasze od uczynkow mar-
twych ku służeniu BOgu † żywemu. ☜
*1 Piotr 1, 19. 1 Jan. 1, 7. † Ł. 1, 74. Rzym. 6, 13.
15, J dla tego iest Nowego Testamentu
pośrzednikiem: Aby gdyby śmierć na-
stąpiła na odkupienie onych występkow,
ktore były pod pierwszym Testamentem,
ci, ktorzy są powołani, wzięli obietnicę
wiecznego dziedzictwa.] *Rzym. 5, 6.
16. Abowiem gdzie iest Testament, po-
trzeba aby śmierć nastąpiła tego, ktory
czyni Testament.
17. Bo Testament* tych, ktorzy zmarli,
mocny iest: Gdyż ieszcze nie iest ważny poki
żyw ten, co Testament uczynił. *Gal. 3, 15.
18. Zkąd ani on pierwszy Testament bez
krwie nie był poświęcony.
19. Abowiem gdy Moyzesz wszystko przy-
kazanie według zakonu opowiedział wszy-
stkiemu ludowi, wziąwszy krew cielcow i
kozłow z wodą, i z wełną szarłatową, i
z hyzopem; i same księgi i lud wszystek
pokropił.
20. Mowiąc: Tać iest krew przymierza,
ktore wam BOG przykazał.
21. Do tego i przybytek, i wszystko na-
czynie do służby BOżey należące, krwią
także pokropił.
22. A niemal wszystko według zakonu
krwią oczyściono bywa: A bez rozlania
krwie nie bywa odpuszczenie grzechow.
23. A tak potrzeba było, aby kształty onych
rzeczy,

rzeczy, ktore są na niebie, tymi rzeczami,
były oczyśćione: A same rzeczy niebieskie
lepszymi ofiarami, niżeli te.
24. Abowiem Chrystus nie wszedł do
świątnice ręką uczynioney, ktoraby była
wizerunkiem prawdziwey, ale do samego
nieba: Aby się teraz okazował przed obli-
cznośćią BOżą za nami.



25. A nie iżby części ofiarował samego
śiebie, iako naywyższy kapłan wchodzi do
świątnice co rok ze krwią cudzą:
26. (Bo inaczey musiałby był częstokroć
ćierpieć od początku świata.) Lecz teraz
przy skończeniu wiekow, raz obiawiony
iest ku zgładzeniu grzechu przez ofiarowa-
nie samego śiebie.
27. ☞ A iako postanowiono ludźiom raz
umrzeć, a potym * będźie sąd: ☙ * Pf. 7, 9.
28. Tak i Chrystus * raz będąc ofiarowa-
ny na zgładzenie wielu grzechow; drugi
raz się bez grzechu okaże tym, ktorzy go
oczekawaią † ku zbawieniu * Rzym. 5, 6 8.
1 Piotr. 3, 18. † Filip. 3, 20.

Rozdźiał. 10.

Zacność ubłagaiącey ofiary Chrystusowey.

Abowiem zakon maiąc * ćień przyszłych
dobr, a nie sam obraz rzeczy, iednaki-
miż ofiarami, ktore na każdy rok ustawi-
cznie ofiaruią, nigdy nie może tych, ktorzy
do nich przystępuią, doskonałymi uczynić.
* Kol 2, 16. 17
2. Bo inaczey, przestanoby ich było ofia-
rować: Przeto żeby iuż nie mieli żadnego
sumnienia o grzechy ći ktorzy ofiaruią, bę-
dąc raz oczyśćieni.
3 Ale przy tych ofiarach dźieie się przypo-
minanie grzechow na każdy rok
4. Abowiem nie można rzecz, aby krew
wołow i kozłow miała gładźić grzechy.
5. Przetoż wchodząc na świat, mowi:
Ofiary i obiaty * nie chćiałeś; aleś mi
ćiało sposobił. * Ps. 40, 7 8.
6. Całopalenia i ofiary za grzech, nie
upodobałyć się.
7. Tedym rzekł: Oto idę: (Na początku
księgi napisano * o mnie,) abym czynił o
BOże wolą twoię . Jan. 5, 46.

8. Powiedziawszy wyżey: Ześ *ofiary*, obiaty, i całopalenia i ofiary za grzech ni chćiał, ani sobie upodobał, (ktore według zakonu bywaią ofiarowane.

9. Tedy rzekł: Oto idę, abym czynił o BOZE wolą twoię; Znosi pierwsze, aby wtore postanowił.

10. Przez ktorą wolą iesteśmy poświęceni, przez ofiarę ćiała JEzusa *Chrystusa* raz uczynioną.

11. A wszelki kapłan stoi na każdy dźień służbę BOżą odprawuiąc, a iednakież ofiary częstokroć ofiaruiąć, ktore nigdy grzechow zgładźić nie mogą

12. Lecz ten iednę ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki śiedźi * na prawicy BOżey: * Mark 16, 19. Dzie. 2, 33. Zyd. 1, 3.

13. Na koniec oczekawaiąc, ażby położeni* byli nieprzyiaćiele iego podnożkiem nog iego.

14. Abowiem iedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki tych, ktorzy bywaią poświęceni.

15. A świadczy nam to i sam Duch Swięty. Abowiem powiedźiawszy pierwey:

16. Toć iest przymierze, ktore* postanowię z nimi po onych dniach mowi PAN: Dam prawa moie do serca ich, a na myślach ich napiszę ie: * Rz. 11, 27. Zyd. 8, 8. 10.

17. A grzechow ich i nieprawośći ich, nie wspomnię więcey.

18. A gdźieć iest odpuszczenie ich, iuźći więcey ofiary nie potrzeba za grzech.

19. Maiąc tedy, braćia, wolność wniść do świątnice przez krew JEzusowę;

20. (Drogą nową i żywą, ktorą nam poświęćił przez zasłonę; to iest, przez ćiało swoie

21. I kapłana wielkiego nad domem BOZYM:

22. Przystąpmyż z prawdźiwym sercem, w zupełnośći wiary, maiąc oczyśćione serca od sumnienia złego.

23. I omyte ćiało wodą czystą, trzymaymy wyznanie nadźieie niechwieiące się: (Bo wierny iest ten, ktory obiecał.)

24. I przypatruymy się iedni drugim, ku po-

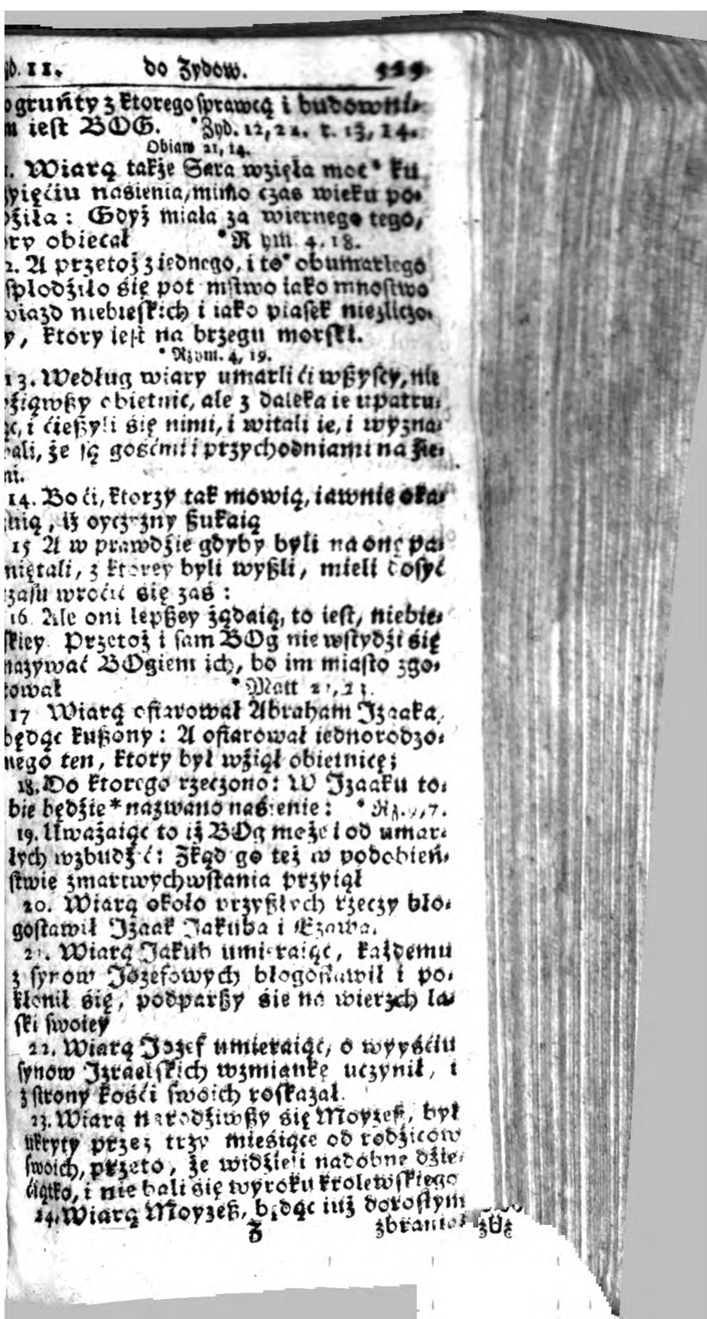
budzaniu śię do miłośći, i do dobrych
ynkow
5. Nie opuszczaiąc społecznego zgroma-
mia naszego, iako niektorzy obyczay
aią: Ale napominaiąc iedni drugich, a to
m więcey, czym więcey widźićie, iż śię on
zień* przybliża. * 1 Jan. 2, 18.
16. Abowiem ieżlibyśmy dobrowolnie
rzeszyli po wźięćiu znaiomośći prawdy,
ie zostawałaby iuż ofiara za grzechy:
27. Ale straszliwe niejakie oczekawanie
ądu, i zapalenie ognia, ktory pożrzeć ma
przećiwniki.
28. Ktoby odrzućił zakon Moyzeszow,
bez miłośierdźia za świadectwem * dwu
albo trzech umiera. * Matt. 18, 16.
Jan. 8, 17. 2 Kor. 13, 1.
29. Co śię wam zda? Jakoż srozszego
karania godźien iest ten, ktoby Syna
BOżego podeptał; i krew przymierza,
przez ktorą był poświęcony, za pospo-
litą miał, i Ducha łaski zelżył?
30. Abowiem znamy tego, ktory powie-
dźiał: Mnie* pomsta, JA oddam, mowi
PAN. J zaśię: PAN sądźić będźie lud
swoy. * Rzym. 12, 19.
31. ☞ Straszna to rzecz iest, wpaść w ręce
BOga żywego. ☜
32. Wspomniyćie na dni pierwsze, w kto-
rych będąc oświeceni, znośiliśćie wielki
boy utrapienia:
33. Lubo to, gdyśćie byli i urąganiem
i utrapieniem na podźiw wystawieni; lub
też gdyśćie śię stali uczestnikami tych, z
ktorymi śię tak obchodzono. * 1 Kor. 4, 9.
34. Abowiemeśćie i z więźienia mego ze
mną utrapieni byli, i rozchwycenie* ma-
iętnośći waszych przyięliśćie † z radośćią;
wiedząc, że maćie w sobie lepszą maiętność
w niebie ** i trwaiącą. Tess. 2, 14.
† Dz. 5, 41. ** Matt. 6, 20. Ł. 12, 21.
35. Przetoż nie odrzucayćie dufnośći
waszey, ktora ma wielką zapłatę.
36 Abowiem ☞ ćierpliwośći wam po-
trzeba, abyśćie wolą BOżą czyniąc, odnie-
śli obietnicę ☜
37. Boć iesżcze barzo maluczko, a ото ten,
ktory ma przyyść, przyydźie, a nie omie-
szka.
38.

38. A ſprawiedliwy z wiary* żyć będ
a ieżliby śię kto ſchraniał, nie kocha
w nim duſza moia. *Rzym. 1, 17. Gal. 3,
39. Lecz my nie ieſteśmy z tych, ktorzy ś
ſchraniaią ku zginieniu: Ale z tych, ktor
wierzą ku pozyſkaniu duſze.

Rozdział. 11.

O zbawienney wierze.

☞ A wiara ieſt gruntem tych rzeczy kto
rych śię ſpodziewamy, i dowodem
rzeczy niewidzialnych. ☙
2. Abowiem przez nię świadectwa doſz
przodkowie.
3. Wiarą rozumiemy, iż świat* ieſt ſpra
wiony ſłowem BOżym: Tak iż rzeczy, kto
re widziemy, nie ſtały śię z rzeczy widzial
nych, ale z niczego. *Jan. 1, 3.
4. Wiarą lepſzą ofiarę ofiarował Abel
BOgu, niżeli Kain: Przez ktorą świade
ctwo otrzymał, że ieſt ſprawiedliwy; iako
ſam BOG świadectwo dał o darach iego,
a przez te umarſzy* ieſzcze mowi.
*Żyd 12, 24.
5. Wiarą Enoch ieſt przenieśiony, aby
nie oglądał śmierći, i nie ieſt znaleźiony,
przeto, że go BOg przenioſł. Abowiem
pierwey niż ieſt przenieśiony miał świa
dectwo, że śię podobał BOgu.
6. ☞ A bez wiary nie można podobać śię
BOgu Abowiem ten, co przyſtępuie do
BOga, wierzyć muśi, że ieſt BOG, a że na
grodę dawa tym, ktorzy go ſzukaią. ☙
7. Wiarą owieſzczony będąc od BOga
Noe o tym, czego ieſzcze nie było widzieć,
uczćiwość wyświadczaiąc, przygotował
korab ku zachowaniu domu ſwego, przez
ktory potępił świat: I ſtał śię dziedzicem
ſprawiedliwośći tey, ktora ieſt z wiary.
8. Wiarą powołany będąc Abraham,*
uſłuchał BOga, aby poſzedł na ono mieyſce,
ktore miał wźiąć za dziedzictwo. i wyſzedł,
nie wiedząc dokąd idźie *Dzie. 7, 2. 3.
9. Wiarą mieſzkał w źiemi obiecaney
iako w cudzey, mieſzkaiąc w namiećiech z
Izaakiem i z Jakubem, ſpolnymi dziedzi
cami teyże obietnice.
10. Abowiem oczekawał miaſta* maią
cego



o grunty z ktorego sprawcą i budowni-
m iest BOG. *Zyd. 12, 22. r. 13, 14.
Obiaw 21, 14.
1. Wiarą takze Sara wzięła moc* ku
zpięciu nasienia, mimo czas wieku po-
dziła: Gdyz miala za wiernego tego,
ory obiecal *R ym. 4, 18.
2. A przetoz z iednego, i to* obumarłego
splodziło się pot mstwo iako mnostwo
wiazd niebieskich i iako piasek niezliczo-
y, ktory iest na brzegu morskim.
* Rzym. 4, 19.
13. Według wiary umarli ci wszyscy, nie
dostąpiwszy obietnic, ale z daleka ie upatru-
ąc, i cieszyli się nimi, i witali ie, i wyzna-
wali, że są goscmi i przychodniami na zie-
mi.
14. Bo ci, ktorzy tak mowią, iawnie oka-
zuią, iz oyczyzny szukaią
15 A w prawdzie gdyby byli na onę pa-
miętali, z ktorey byli wyszli, mieli dosyć
czasu wrocić się zas:
16 Ale oni lepszey zządaią, to iest, niebie-
skiey. Przetoz i sam BOg nie wstydzi się
nazywać BOgiem ich, bo im miasto zgo-
towal *Matt 22, 23.
17 Wiarą ofiarowal Abraham Izaaka,
będąc kuszony: A ofiarowal iednorodzo-
nego ten, ktory był wziął obietnice;
18. Do ktorego rzeczono: W Izaaku to-
bie będzie *nazwano nasienie: *Rz. 9, 7.
19. Uważaiąc to iz BOg może i od umar-
łych wzbudzić: Zkąd go też w podobień-
stwie zmartwychwstania przyiął
20. Wiarą około przyszłych rzeczy bło-
gosławił Izaak Jakuba i Ezawa.
21. Wiarą Jakub umieraiąc, każdemu
z synow Jozefowych błogosławił i po-
kłonił się, podparszy się na wierzch la-
ski swoiey
22. Wiarą Jozef umieraiąc, o wyyściu
synow Izraelskich wzmiankę uczynił, i
z strony kości swoich roskazał.
23. Wiarą narodziwszy się Moyzesz, był
ukryty przez trzy miesiące od rodzicow
swoich, przeto, że widzieli nadobne dzie-
ciątko, i nie bali się wyroku krolewskiego
24. Wiarą Moyzesz, będąc iuż dorostym
Z zbraniał się

zbraniał się, być zwany synem corki F
raonowey:
25. Raczey sobie obrawszy złe rzeczy cie
pieć z ludem BOżym, niżeli doczesną mi
z grzechu roskosz.
26. Za większe pokładaiąc bogactwa na
skarby Egipskie, urągania Chrystusowe
bo się oglądał na odpłatę.
27. Wiarą opuścił Egipt, nie boiąc si
gniewu krolewskiego: Bo iakoby widzia
niewidzialnego, mężnie sobie poczynał.
28. Wiarą obchodził wielkąnoc i wyla
nie krwie; aby ten, ktory tracił pierworo
dne, nie dotknął się ich.
29. Wiarą przeszli przez morze czerwone
iako po suszy: O co kusiwszy się Egipcza
ni, potonęli.
30 Wiarą mury Jerycha upadły, gdy i
obchodzono przez siedm dni.
31. Wiarą Rachab, wszetecznica, nie zgi
nęła wespoł z nieposłusznymi, przyiąwszy
z pokoiem szpiegi do gospody.
32. A cóż więcey mam mowić? Boby mi
czasu nie stało, gdybym miał powiadać
o Giedeonie, i o Baraku, i o Samsonie,
i o Jefte, i o Dawidzie, i o Samuelu i
o prorokach.
33 Ktorzy przez wiarę zwalczyli krole
stwa, czynili sprawiedliwość, dostępowali
obietnic, lwom paszczęki zawierali.
34 Zagaszali moc ognia, uchodzili ostrza
mieczow, mocnymi się stawali z niemo-
cnych, mężnymi bywali na woynie woyska
cudzoziemcow do uciekania przywodzili.
35. Niewiasty odbierały umarłe swoie
wzbudzone; a drudzy są na probach ro-
sciągnieni, nie przyiąwszy wybawienia,
aby lepszego dostąpili zmartwychwstania.
36. Drudzy zasię pośmiewisk i biczowa-
nia doświadczyli; nad to i związek, i wię-
zienia.
37. Byli kamionowani, piłą przecierani,
kuszeni, mieczem zabiiani, chodzili w ow-
czych i w kozich skorach; byli w niedostat-
ku, w ucisku, w niewczasach.
38. (Ktorych nie był świat godzien) Tu-
łali się po pustyniach, i po gorach, i iaski-
nimi, i iamach ziemie.

39. A ći wßyſcy świadectwo otrzymawßy
przez wiarę nie doſtąpili obietnice :
40. Przeto, że BOG o nas coś lepßego
przeyrzał, aby oni bez nas nie ſtali się do-
skonałymi.

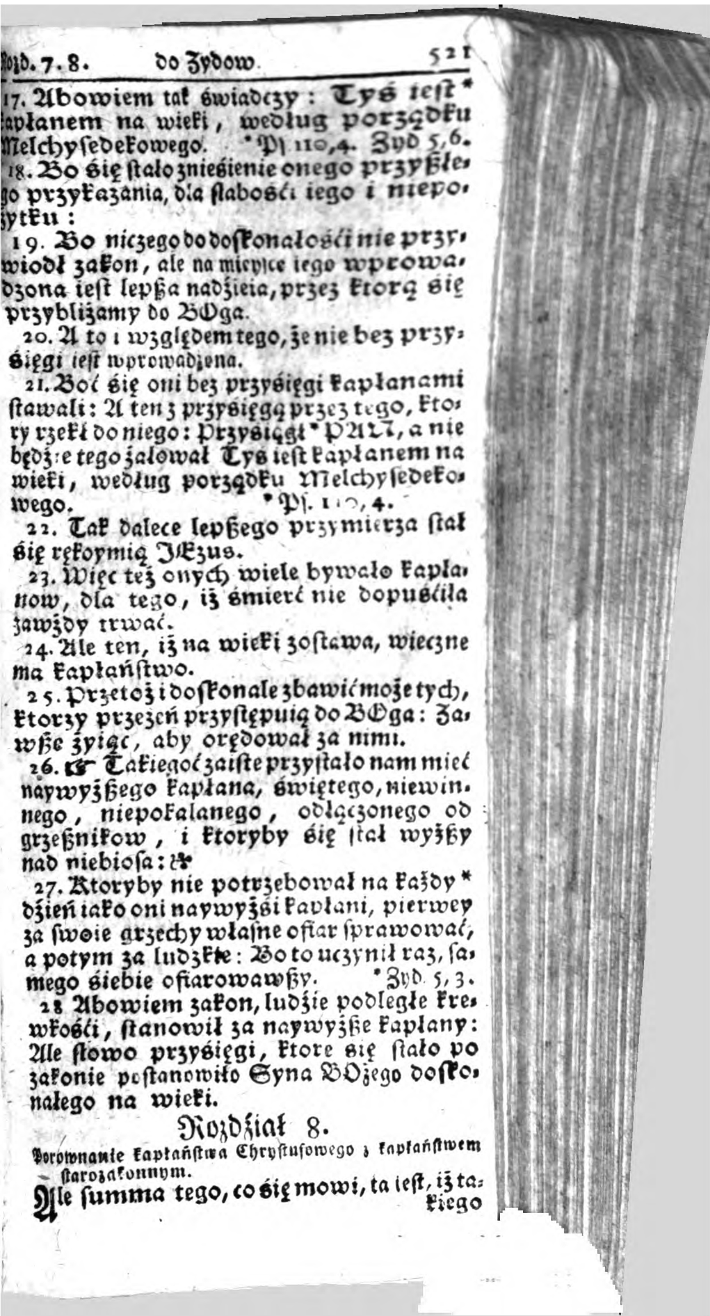
Rozdział. 12.

Napomnienie do ćierpliwośći i pobożnośći.

1. Przetoż i my, maiąc tak wielki okolo
siebie leżący obłok świadkow, zło-
żywßy wßelaki ćiężar i grzech, ktory nas
snadnie obſtępuie : przez ćierpliwość bież-
my w zawodźie, ktory nam ieſt wyſtawio-
ny. * Rzym. 6, 4. Ef. 4, 1. 22. Kol 3, 8.
1 Piotr. 2, 1
2. Patrząc na JEzuſa Wodza i Dokoń-
czyćiela wiary, ktory dla wyſtawioney ſo-
bie radośći, podiął * krzyż, wzgardźiwßy
sromotę, i uśiadł na prawicy ſtolice † BO-
źey. * Luk. 24, 26. Fil. 2, 8. 9. 1 Piotr. 1, 11.
† Zyd. 1, 3. 13. r. 8, 1.
3. Przetoż uważayćie, iaki ieſt ten, ktory
podeymował takowe od grzeßnikow prze-
ćiwko ſobie ſprzećiwianie; abyśćie oſta-
wßy w umyſłach waßych, nie uſtawali
4. Jeßcześćie się aż do * krwie nie ſprze-
ćiwili, walcząc przećiwko grzechowi.
* 1 Kor 10, 13.
5. Czyliśćie zapamiętali napominania,
ktore wam iako ſynom mowi : * Synu
moy, nie lekce ſobie poważay kaźni Pań-
ſkiey, a nie trać ſerca, gdy od niego bywaß
karany.
6. Abowiem, kogo PAN miłuie, tego
karze; a ſmaga każdego, ktorego za ſyna
przyymuie. *
7. Jeżli znośićie karanie, BOG się wam
oſtawuie iako ſynom. Abowiem ktoryż ieſt
ſyn, ktoregoby oćiec nie karał ?
8. A ieżli ieſteśćie bez karania, ktorego
wßyſcy ſą uczeſtnikami; tedyśćie bękarta-
mi, a nie ſynami.
9. A nad to ćieleſne oyce naße mieliśmy,
ktorzy nas karali, baliśmy się ich : Zaż
daleko więcey nie mamy być poddani
Oycu duchow, abyśmy żyli.
10. Abowiem oni na mało dni, iako się im
zdało, nas karali; ale ten ku pożytkowi
naßemu,

czątku dni, ani końca żywota nie maią;
Ale przypodobany będąc Synowi BOż[e]-
mu, zostawa kapłanem na wieki.
4. Obaczćież tedy iako wielki ten był, kto-
remu też dźieśięćinę z łupow dał Abra-
ham, Patryarcha.
5. A ći, ktorzy są z synow Lewiego, urząd
kapłański przyymuiący, roskazanie maią,
aby brali dźieśięćinę od ludu według zako-
nu; to iest, od braći swoiey, choć wyszli
z biodr Abrahamowych.
6. Ale ten, ktorego rod nie iest poczytany
miedzy nimi, dźieśięćinę wźiął od Abraha-
ma, i temu, ktory miał obietnicę, błogosła-
wił.
7. A bez wszelkiego sporu mnieyszy od
większego błogosławieństwo bierze.
8. A tuć dźieśięćiny biorą ludźie, ktorzy
umieraią: Tam zaśię on, o ktorym świad-
czono, iż żyie.
9. A iż tak rzekę, i sam Lewi ktory dźieśię-
ćiny bierze, dał w Abrahamie dźieśięćinę.
10 Abowiem ieszcze był w biodrach oy-
cowskich gdy wyszedł przećiwko niemu
Melchysedek.
11. A przetoż byłali doskonałość przez
kapłaństwo Lewitskie, (gdyż za niego wy-
dany iest zakon ludowi) iakaż tego ieszcze
była potrzeba, aby inszy kapłan według
porządku Melchysedekowego powstał, a
nie był * według porządku Aaronowego
mianowany? * Żyd. 5, 10.
12. A ponieważ kapłaństwo iest przenie-
śione, muśi też i zakon przenieśiony być.
13. Bo ten, o ktorym śię to mowi, inszego
iest pokolenia, z ktorego żaden nie służył
ołtarzowi.
14. Abowiem iawna iest, iż z pokolenia
Judowego * poszedł PAN nasz: O ktorym
pokoleniu nic z strony kapłaństwa nie
mowił Moyzesz. * Matt. 2, 6. Objaw. 5, 5.
15. Owszem obfićie to ieszcze i z tego iawna
iest, iż powstał inszy kapłan według po-
rządku Melchysedekowego:
16 Ktory śię stał nie według zakonu
przykazania ćielesnego, ale według mocy
żywota nieskażitelnego.

17.



17. Abowiem tak świadczy: Tyś iest * kapłanem na wieki, według porządku Melchyſedekowego. * Pſ. 110,4. Zyd 5,6.

18. Bo się stało zniesienie onego przyſzłego przykazania, dla ſłabości iego i niepożytku:

19. Bo niczego do doſkonałości nie przywiodł zakon, ale na mieyſce iego wprowadzona ieſt lepſza nadźieia, przez ktorą się przybliżamy do BOga.

20. A to i względem tego, że nie bez przyśięgi ieſt wprowadzona.

21. Boć się oni bez przyśięgi kapłanami ſtawali: A ten z przyśięgą przez tego, ktory rzekł do niego: Przyśiągł * PAN, a nie będźie tego żałował Tyś ieſt kapłanem na wieki, według porządku Melchyſedekowego. * Pſ. 110,4.

22. Tak dalece lepſzego przymierza ſtał się rękoymią JEzus.

23. Więc też onych wiele bywało kapłanow, dla tego, iż śmierć nie dopuśćiła zawżdy trwać.

24. Ale ten, iż na wieki zoſtawa, wieczne ma kapłańſtwo.

25. Przetoż i doſkonale zbawić może tych, ktorzy przezeń przyſtępuią do BOga: Zawſze żyiąc, aby orędował za nimi.

26. ☞ Takiegoć zaiſte przyſtało nam mieć nayważſzego kapłana, świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzeſznikow, i ktoryby się ſtał wyżſzy nad niebioſa: ☙

27. Ktoryby nie potrzebował na każdy * dźień iako oni naywyżśi kapłani, pierwey za ſwoie grzechy własne ofiar ſprawować, a potym za ludzkie: Bo to uczynił raz, ſamego śiebie ofiarowawſzy. * Zyd. 5,3.

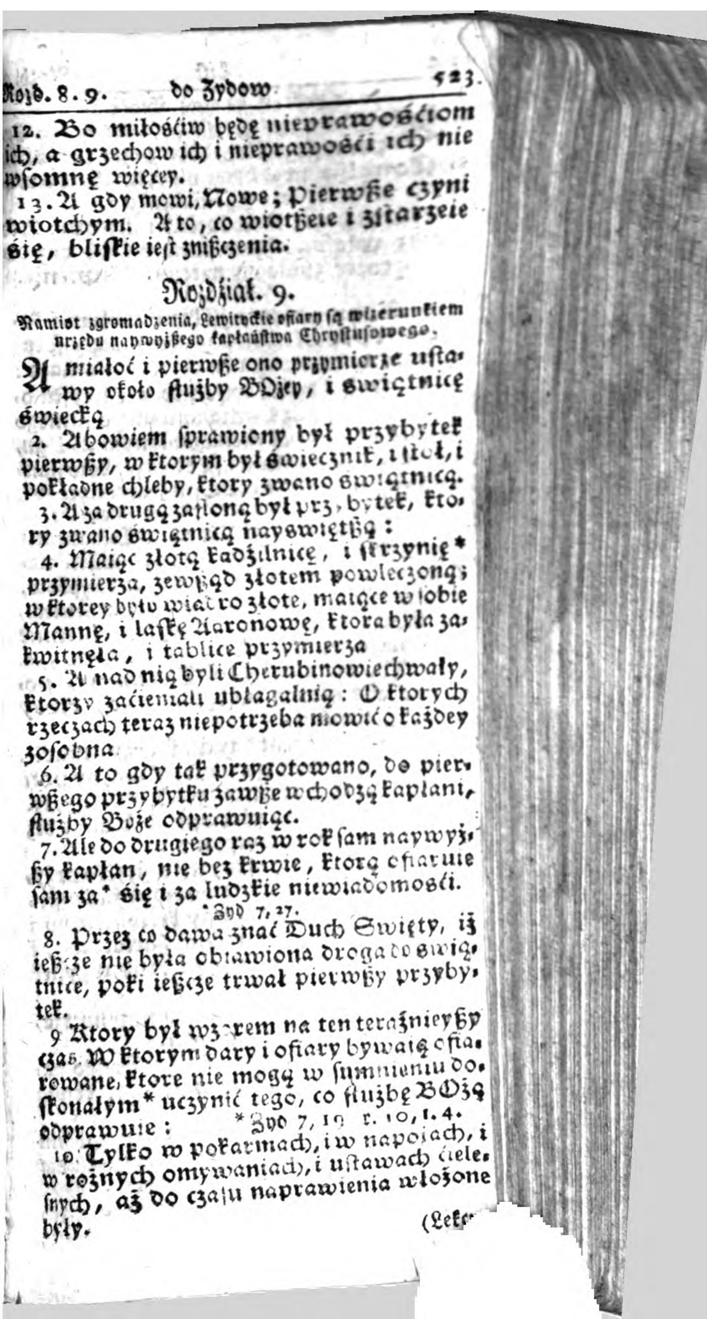
28 Abowiem zakon, ludźie podległe krewkośći, ſtanowił za naywyżſze kapłany: Ale słowo przyśięgi, ktore się ſtało po zakonie poſtanowiło Syna BOżego doſkonałego na wieki.

Rozdźiał 8.

Porownanie kapłańſtwa Chryſtuſowego z kapłańſtwem ſtarozakonnym.

Ale ſumma tego, co się mowi, ta ieſt, iż ta- kiego

kiego mamy naywyższego kapłana, ktory
usiadł * na prawicy stolice wielmożnośc
na niebiesiech. * Mark.16,19. Żyd.1,3. r.12,2
2. Sługą będąc świątnice, a prawdziwe
go onego przybytku, ktory PAn zbudo-
wał, a nie człowiek.
3. Abowiem każdy naywyższy kapłan ku
ofiarowaniu darow i ofiar bywa posta-
nowiony: Zkąd potrzeba było, aby i ten
miał, coby ofiarował.
4. Bo gdyby był na ziemi, nie byłby ka-
płanem, pokiby zostawali oni kapłani,
ktorzy według zakonu dary ofiaruią:
5. Ktorzy służą kształtowi * i cieniowi rze
czy niebieskich, iako Moyzeszowi od BOga
powiedziano było, gdy miał dokończyć
przybytku: Patrzayże, (mowi,) abyś † u-
czynił wszystko według kształtu, ktory ci iest
okazany na tey gorze. * Kol.2,17 † Dzie 7 44.
6. Ale teraz nasz kapłan tym zacnieyszego
urzędu dostąpił; im iest pośrzednikiem le-
pszego * przymierza, ktore lepszymi obietni-
cami iest utwierdzone. * Żyd 9,15.
7. Bo gdyby ono pierwsze było bez przy-
gany, tedyćby wtoremu nie szukano miey-
sca.
8. Abowiem ganiąc żydy, * mowi: Oto
dni idą, mowi PAn, gdy uczynię z domem
Izraelskim i z domem Judskim przymie-
rze nowe. * Rzym 11,27 Żyd.10,16.
9. Nie według przymierza, ktorem uczy-
nił z oycami ich, w dzień ktoregom ie ujął
za rękę ich, abym ie wywiodł z ziemie Egip-
skiey, abowiem oni nie zostali w tym przy-
mierzu moim, A JAM ich zaniedbał, mo-
wi PAN.
10. ☞ Przetoż toć iest przymierze, ktore
postanowię z domem Izraelskim po tych
dniach, mowi PAn: Dam prawa moie
w myśl ich, i na sercach ich napiszę ie; i będę
dę * BOgiem ich, a oni będą ludem
moim. * 2 Kor. 6,16. Obiaw. 21,3.
11. I nie będzie uczył żaden bliźniego swe-
go, i żaden brata swego, mowiąc: Poznay
PAna. Abowiem wszyscy mię poznaią, od
naymnieyszego z nich, aż do naywiększego
z nich



12. Bo miłośćiw będę nieprawośćiom
ich, a grzechow ich i nieprawośći ich nie
wspomnę więcey.
13. A gdy mowi, Nowe; Pierwsze czyni
wiotchym. A to, co wiotsieie i zstarzeie
się, bliskie iest zniszczenia.

Rozdział. 9.

Namiot zgromadzenia, Lewitckie ofiary są wizerunkiem urzędu naywyższego kapłaństwa Chrystusowego.

A miałoć i pierwsze ono przymierze usta-
wy około służby BOżey, i swiątnicę
świecką
2. Abowiem sprawiony był przybytek
pierwszy, w ktorym był swiecznik, i stoł, i
pokładne chleby, ktory zwano swiątnicą.
3. A za drugą zasłoną był przybytek, kto-
ry zwano swiątnicą nayswiętszą:
4. Maiąc złotą kadzilnicę, i skrzynię*
przymierza, zewsząd złotem powleczoną;
w ktorey było wiadro złote, maiące w sobie
Mannę, i laskę Aaronowę, ktora była za-
kwitnęła, i tablice przymierza
5. A nad nią byli Cherubinowie chwały,
ktorzy zaćieniali ubłagalnią: O ktorych
rzeczach teraz niepotrzeba mowić o każdey
zosobna
6. A to gdy tak przygotowano, do pier-
wszego przybytku zawsze wchodzą kapłani,
służby Boże odprawuiąc.
7. Ale do drugiego raz w rok sam naywyż-
szy kapłan, nie bez krwie, ktorą ofiaruie
sam za* się i za ludzkie niewiadomośći.
* Zyd 7, 27.
8. Przez co dawa znać Duch Swięty, iż
ieszcze nie była obiawiona droga do swią-
tnice, poki ieszcze trwał pierwszy przyby-
tek.
9 Ktory był wzorem na ten teraźnieyszy
czas. W ktorym dary i ofiary bywaią ofia-
rowane, ktore nie mogą w sumnieniu do-
skonałym* uczynić tego, co służbę BOżą
odprawuie: * Zyd 7, 19 r. 10, 1. 4.
10. Tylko w pokarmach, i w napoiach, i
w rożnych omywaniach, i ustawach ciele-
snych, aż do czasu naprawienia włożone
były.

(Lekc

(Lekcya na niedź Białą)

11. Ale Chrystus przyszedszy, naywyższy kapłan przyszłych dobr, przez większy i
doskonalszy przybytek nie ręką zbudowany, to iest, nie tego budynku;
12. Ani przez krew kozłow i cielcow: Ale
przez właśną krew swoię wszedł raz do
swiątnice, znalazszy wieczne odkupienie.
*Żyd. 10, 12.
13. Abowiem ☞ ieźli krew wołow i kozłow, i popioł iałowice pokrapiaiący, splugawione poswięca ku oczyścieniu ciała:
14 Jakoż daleko więcey krew Chrystusowa, ktory przez Ducha wiecznego samego
siebie offiarował nienaganionym BOgu,
oczyści sumnienie wasze od uczynkow martwych ku służeniu BOgu † żywemu. ☜
*1 Piotr 1,19. 1 Jan. 1,7. † Ł. 1,74. Rzym. 6,13.
15, J dla tego iest Nowego Testamentu
posrzednikiem: Aby gdyby smierć nastąpiła na odkupienie onych występkow,
ktore były pod pierwszym Testamentem,
ci, ktorzy są powołani, wzięli obietnicę
wiecznego dziedzictwa.] *Rzym. 5, 6.
16. Abowiem gdźie iest Testament, potrzeba aby smierć nastąpiła tego, ktory
czyni Testament.
17. Bo Testament* tych, ktorzy zmarli,
mocny iest: Gdyż ieszcze nie iest ważny poki
żyw ten, co Testament uczynił. *Gal. 3, 15.
18. Zkąd ani on pierwszy Testament bez
krwie nie był poświęcony.
19. Abowiem gdy Moyzesz wszystko przykazanie według zakonu opowiedział wszystkiemu ludowi, wziąwszy krew cielcow i
kozłow z wodą, i z wełną szarłatową, i
z hyzopem; i same księgi i lud wszystek
pokropił.
20. Mowiąc: Tać iest krew przymierza,
ktore wam BOG przykazał.
21. Do tego i przybytek, i wszystko naczynie do służby BOżey należące, krwią
także pokropił.
22. A niemal wszystko według zakonu
krwią oczyściono bywa: A bez rozlania
krwie nie bywa odpuszczenie grzechow.
23. A tak potrzeba było, aby kształty onych
rzeczy,



rzeczy, ktore są na niebie, tymi rzeczami,
były oczyśćione: A same rzeczy niebieskie
lepszymi ofiarami, niżeli te.
24. Abowiem Chrystus nie wszedł do
świątnice ręką uczynioney, ktoraby była
wizerunkiem prawdźiwey, ale do samego
nieba: Aby się teraz okazował przed obli-
cznośćią BOżą za nami.
25. A nie iżby często ofiarował samego
siebie, iako naywyższy kapłan wchodźi do
świątnice co rok ze krwią cudzą:
26. (Bo inaczey musiałby był częstokroć
ćierpieć od początku świata.) Lecz teraz
przy skończeniu wiekow, raz obiawiony
iest ku zgładzeniu grzechu przez ofiarowa-
nie samego siebie.
27. A iako postanowiono ludźiom raz
umrzeć, a potym * będźie sąd: * Ps. 7, 9.
28. Tak i Chrystus * raz będąc ofiarowa-
ny na zgładzenie wielu grzechow; drugi
raz się bez grzechu okaże tym, ktorzy go
oczekawaią † ku zbawieniu * Rzym. 5, 6 8.
1 Piotr. 3, 18. † Filip. 3, 20.

Rozdźiał. 10.

Zacność ubłagaiącey ofiary Chrystusowey.

Abowiem zakon maiąc * cień przyszłych
dobr, a nie sam obraz rzeczy, iednaki-
miż ofiarami, ktore na każdy rok ustawi-
cznie ofiaruią, nigdy nie może tych, ktorzy
do nich przystępuią, doskonałymi uczynić.
* Kol. 2, 16. 17
2. Bo inaczey, przestanoby ich było ofia-
rować: Przeto żeby iuż nie mieli żadnego
sumnienia o grzechy ći ktorzy ofiaruią, bę-
dąc raz oczyśćieni.
3 Ale przy tych ofiarach dźieie się przypo-
minanie grzechow na każdy rok
4. Abowiem nie można rzecz, aby krew
wołow i kozłow miała gładźić grzechy.
5. Przetoż wchodząc na świat, mowi:
Ofiary i obiaty * nie chćiałeś; aleś mi
ćiało sposobił. * Ps. 40, 7 8.
6. Całopalenia i ofiary za grzech, nie
upodobały ćie się.
7. Tedym rzekł: Oto idę: (Na początku
księgi napisano * o mnie,) abym czynił o
BOże wolą twoię . Jan. 5, 46.
8. Po

8. Powiedziawszy wyżey: Żeś ofiary,
obiaty, i całopalenia i ofiary za grzech n
chćiał, ani sobie upodobał, (ktore według
zakonu bywaią ofiarowane.
9. Tedy rzekł: Oto ide, abym czynił o
BOŻE wolą twoię; Znosi pierwsze, aby
wtore postanowił.
10. Przez ktorą wolą iesteśmy poświęce-
ni, przez ofiarę ćiała JEzusa Chrystusa
raz uczynioną.
11. A wszelki kapłan stoi na każdy dźień
służbę BOżą odprawuiąc, a iednakież
ofiary częstokroć ofiaruiąć, ktore nigdy
grzechow zgładźić nie mogą
12. Lecz ten iednę ofiarę ofiarowawszy za
grzechy, na wieki śiedźi * na prawicy BO-
żey: * Mark 16, 19. Dzie. 2, 33. Żyd. 1, 3.
13. Na koniec oczekawaiąc, ażby położe-
ni * byli nieprzyiaćiele iego podnożkiem
nog iego.
14. Abowiem iedną ofiarą doskonałymi
uczynił na wieki tych, ktorzy bywaią
poświęceni.
15. A świadczy nam to i sam Duch Swię-
ty. Abowiem powiedźiawszy pierwey:
16. Toć iest przymierze, ktore * postano-
wię z nimi po onych dniach mowi PAN:
Dam prawa moie do serca ich, a na my-
ślach ich napiszę ie: * Rz. 11, 27. Żyd. 8, 8. 10.
17. A grzechow ich i nieprawośći ich, nie
wspomnię więcey.
18. A gdźieć iest odpuszczenie ich, iużći
więcey ofiary nie potrzeba za grzech.
19. Maiąc tedy, bracia, wolność wniść
do świątnice przez krew JEzusowę;
20. (Drogą nową i żywą, ktorą nam
poświęćił przez zasłonę; to iest, przez
ćiało swoie
21. J kapłana wielkiego nad domem
BOŻYM:
22. Przystąpmyż z prawdźiwym sercem,
w zupełnośći wiary, maiąc oczyśćione
serca od sumnienia złego.
23. J omyte ćiało wodą czystą, trzymay-
my wyznanie nadźieie niechwieiące się:
(Bo wierny iest ten, ktory obiecał.)
24. J przypatruymy się iedni drugim, ku
po-

...budzaniu się do miłości, i do dobrych
...zynkow
25. Nie opuszczaiąc społecznego zgroma-
...zenia naszego, iako niektorzy obyczay
...aią: Ale napominaiąc iedni drugich, a to
...m więcey, czym więcey widźicie, iż się on
...źień* przybliża. * 1 Jan. 2, 18.
26. Abowiem ieźlibyśmy dobrowolnie
...rzeszyli po wźięćiu znaiomośći prawdy,
...ie zostawałaby iuż ofiara za grzechy:
27. Ale straszliwe nieiakie oczekawanie
...ądu, i zapalenie ognia, ktory pożrzeć ma
przeciwniki.
28. Ktoby odrzućił zakon Moyżeszow,
bez miłośierdźia za świadectwem* dwu
albo trzech umiera. * Matt. 18, 16.
Jan. 8, 17. 2 Kor. 13, 1.
29. Co się wam zda? Jakoż sroższego
karania godźien iest ten, ktoby Syna
BOżego podeptał; i krew przymierza,
przez ktorą był poświęcony, za pospo-
litą miał, i Ducha łaski zelżył?
30. Abowiem znamy tego, ktory powie-
dźiał: Mnie* pomsta, JA oddam, mowi
PAN. I zaśię: PAN sądźić będźie lud
swoy. * Rzym. 12, 19.
31. ☞ Strasznać rzecz iest, wpaść w ręce
BOga żywego. ☜
32. Wspomnićie na dni pierwsze, w kto-
rych będąc oświeceni, znośiliśćie wielki
boy utrapienia:
33. Lubo to, gdyśćie byli i urąganiem
i utrapieniem na podźiw wystawieni; lub
też gdyśćie się stali ucze[st]nikami tych, z
ktorymi się tak obchodzono. *1 Kor. 4, 9.
34. Abowiemeśćie i z więźienia mego ze
mną utrapieni byli, i rozchwycenie* ma-
iętnośći waszych przyięliśćie † z radośćią;
wiedząc, że maćie w sobie lepszą maiętność
w niebie ** i trwaiącą. * 1 Tess 2, 14.
† Dź. 5, 41. ** Matt. 6, 20. r. 16, 21.
35. Przetoż nie odrzucayćie dufnośći
waszey, ktora ma wielką zapłatę.
36 Abowiem ☞ ćierpliwośći wam po-
trzeba, abyśćie wolą BOżą czyniąc, odnie-
śli obietnicę ☜
37. Boć ieszcze barzo maluczko, a oto ten,
ktory ma przyyść, przyydźie, a nie omie-
szka. 38.

38. A sprawiedliwy z wiary* żyć będzi
a ieżliby się kto schraniał, nie kocha s
w nim dusza moia. * Rzym. 1, 17. Gal. 3,
39. Lecz my nie iesteśmy z tych, ktorzy s
schraniaią ku zginieniu: Ale z tych, ktorz
wierzą ku pozyskaniu dusze.

Rozdział. 11.

O zbawienney wierze.

☞ A wiara iest gruntem tych rzeczy kto
rych się spodziewamy, i dowodem
rzeczy niewidzialnych. ☙
2. Abowiem przez nię świadectwa doszl
przodkowie.
3. Wiarą rozumiemy, iż świat * iest spra
wiony słowem BOzym: Tak iż rzeczy, kto
re widziemy, nie stały się z rzeczy widzial
nych, ale z niczego. * Jan. 1, 3.
4. Wiarą lepszą ofiarę ofiarował Abel
BOgu, niżeli Kain: Przez ktorą świade
ctwo otrzymał, że iest sprawiedliwy; iako
sam BOG świadectwo dał o darach iego,
a przez te umarszy* ieszcze mowi.
* Zyd 12, 24.
5. Wiarą Enoch iest przeniesiony, aby
nie oglądał śmierći, i nie iest znaleziony,
przeto, że go BOg przeniosł. Abowiem
pierwey niż iest przeniesiony miał świa
dectwo, że się podobał BOgu.
6. ☞ A bez wiary nie można podobać się
BOgu Abowiem ten, co przystępuie do
BOga, wierzyć musi, że iest BOG, a że na
grodę dawa tym, ktorzy go szukaią. ☙
7. Wiarą owieszczony będąc od BOga
Noe o tym, czego ieszcze nie było widzieć,
uczćiwość wyświadczaiąc, przygotował
korab ku zachowaniu domu swego, przez
ktory potępił świat: I stał się dziedzicem
sprawiedliwośći tey, ktora iest z wiary.
8. Wiarą powołany będąc Abraham,*
usłuchał BOga, aby poszedł na ono mieysce,
ktore miał wźiąć za dziedzictwo, i wyszedł,
nie wiedząc dokąd idźie * Dzie. 7, 2. 3.
9. Wiarą mieszkał w ziemi obiecaney
iako w cudzey, mieszkaiąc w namiećiech z
Izaakiem i z Jakubem, spolnymi dziedzi
cami teyże obietnice.
10. Abowiem oczekawał miasta* maią
cego

go grunty z ktorego sprawcą i budowni-
m iest BOG. *Żyd. 12, 22. c. 13, 14.
Obiaw. 21, 14.
11. Wiarą także Sara wzięła moc* ku
zyięciu nasienia, mimo czas wieku po-
dziła: Gdyż miała za wiernego tego,
ory obiecał *Rzym. 4, 18.
12. A przetoż z iednego, i to* obumarłego
spłodziło się potomstwo iako mnostwo
wiazd niebieskich i iako piasek niezliczo-
y, ktory iest na brzegu morskim.
*Rzym. 4, 19.
13. Według wiary umarli ci wszyscy, nie
ziąwszy obietnic, ale z daleka ie upatru-
ąc, i cieszyli się nimi, i witali ie, i wyzna-
wali, że są gośćmi i przychodniami na Zie-
mi.
14. Bo ci, ktorzy tak mowią, iawnie oka-
zuią, iż oyczyzny szukaią
15 A w prawdzie gdyby byli na onę pa-
miętali, z ktorey byli wyszli, mieli dosyć
czasu wrocić się zaś:
16. Ale oni lepszey żądaią, to iest, niebie-
skiey. Przetoż i sam BOg nie wstydzi się
nazywać BOgiem ich, bo im miasto zgo-
tował *Matt 22, 32.
17 Wiarą ofiarował Abraham Izaaka,
będąc kuszony: A ofiarował iednorodzo-
nego ten, ktory był wziął obietnicę;
18. Do ktorego rzeczono: W Izaaku to-
bie będzie *nazwano nasienie: *Rz. 9, 7.
19. Uważaiąc to iż BOg może i od umar-
łych wzbudzić: Zkąd go też w podobień-
stwie zmartwychwstania przyiął
20. Wiarą około przyszłych rzeczy bło-
gosławił Izaak Jakuba i Ezawa.
21. Wiarą Jakub umieraiąc, każdemu
z synow Jozefowych błogosławił i po-
kłonił się, podparszy się na wierzch la-
ski swoiey
22. Wiarą Jozef umieraiąc, o wyyściu
synow Izraelskich wzmiankę uczynił, i
z strony kości swoich roskazał.
23. Wiarą narodziwszy się Moyzesz, był
ukryty przez trzy miesiące od rodzicow
swoich, przeto, że widzieli nadobne dzie-
ciątko, i nie bali się wyroku krolewskiego
24. Wiarą Moyzesz, będąc iuż dorosłym
 zbraniał się

zbraniał się, być zwany synem corki F
raonowey:
25. Raczey sobie obrawszy złe rzeczy cie
pieć z ludem BOżym, niżeli doczesną nie
z grzechu rozkosz.
26. Za większe pokładaiąc bogactwa na
skarby Egipskie, urąganie Chrystusowe
bo się oglądał na odpłatę.
27. Wiarą opuścił Egipt, nie boiąc si
gniewu krolewskiego: Bo iakoby widzia
niewidzialnego, mężnie sobie poczynał.
28. Wiarą obchodził wielkanoc i wyla
nie krwie; aby ten, ktory tracił pierworo
dne, nie dotknął się ich.
29. Wiarą przeszli przez morze czerwone,
iako po suszy: O co kusiwszy się Egipcza
ni, potonęli.
30 Wiarą mury Jerycha upadły, gdy i
obchodzono przez siedm dni.
31. Wiarą Rachab, wszetecznica, nie zgi
nęła wespoł z nieposłusznymi, przyiąwszy
z pokoiem szpiegi do gospody.
32. A coż więcey mam mowić? Boby mi
czasu nie stało, gdybym miał powiadać
o Giedeonie, i o Baraku, i o Samsonie,
i o Jefte, i o Dawidzie, i o Samuelu i
o prorokach.
33 Ktorzy przez wiarę zwalczyli krole
stwa, czynili sprawiedliwość, dostępowali
obietnic, lwom paszczęki zawierali.
34 Zagaszali moc ognia, uchodzili ostrza
mieczow, mocnymi się stawali z niemo
cnych, mężnymi bywali na woynie woyska
cudzoziemcow do uciekania przywodzili.
35. Niewiasty odbierały umarłe swoie
wzbudzone; a drudzy są na probach ro
ściągnieni, nie przyiąwszy wybawienia,
aby lepszego dostąpili zmartwychwstania.
36. Drudzy zasię pośmiewsk i biczowa
nia doświadczyli; nad to i związek, i więzienia.
37. Byli kamionowani, piłą przecierani,
kuszeni, mieczem zabiiani, chodzili w ow
cych i w kozich skorach; byli w niedostat
ku, w ucisku, w niewczasach.
38. (Ktorych nie był świat godzien) Tu
łali się po pustyniach, i po gorach, i iaski
niach, i iamach ziemie.

39.



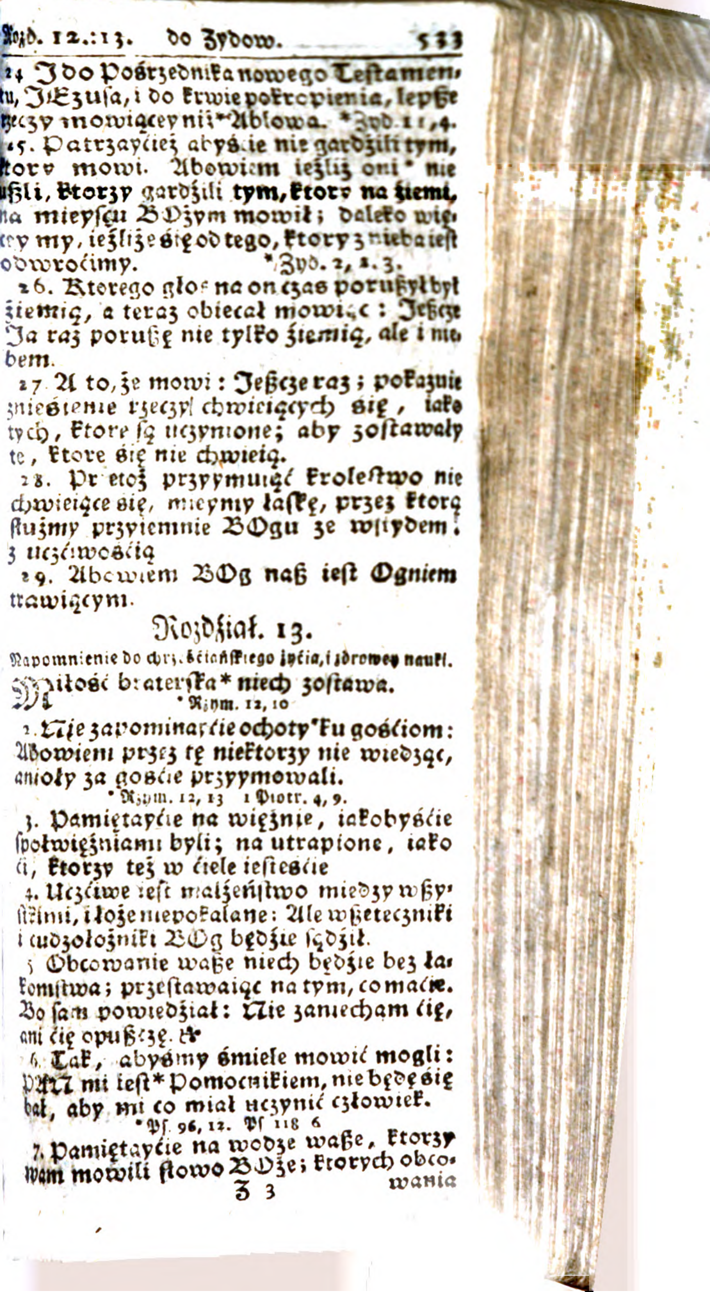
39. A ci wszyscy świadectwo otrzymawszy
przez wiarę nie dostąpili obietnice:
40. Przeto, że BOG o nas coś lepszego
zeyrzał, aby oni bez nas nie stali się do-
skonałymi.

Rozdział. 12.

Napomnienie do cierpliwości i pobożności.

1 Przetoż i my, maiąc tak wielki okolo
siebie leżący obłok świadkow, zło-
żywszy wszelaki ciężar i grzech, ktory nas
snadnie obstępuie: przez cierpliwość bież-
my w zawodzie, ktory nam iest wystawio-
ny. * Rzym. 6, 4. Ef. 4, 2. 22. Kol 3, 8
1 Piotr. 2, 1
2. Patrząc na JEzusa Wodza i Dokoń-
czyciela wiary, ktory dla wystawioney so-
bie radości, podiął * krzyż, wzgardziwszy
sromotę, i usiadł na prawicy stolice † BO-
ŻEY. ☞ Łuk. 24, 26. Fil. 2, 8. 9. 1 Piotr. 1, 11.
† Żyd. 1, 3. 13. r. 8, 1.
3. Przetoż uważaycie, iaki iest ten, ktory
podeymował takowe od grzesznikow prze-
ciwko sobie sprzeciwianie; abyście osta-
wawszy w umysłach waszych, nie ustawali
4. Jeszczeście się aż do * krwie nie sprze-
ciwili, walcząc przeciwko grzechowi.
* 1 Kor 10, 13.
5. Czyliście zapamiętali napominania,
ktore wam iako synom mowi? ☞ Synu
moy, nie lekce sobie poważay kaźni Pań-
skiey, a nie trać serca, gdy od niego bywasz
karany.
6. Abowiem, kogo PAN miłuie, tego
karze; a smaga każdego, ktorego za syna
przyymuie. ☞
7. Jeźli znosicie karanie, BOG się wam
ofiaruie iako synom. Abowiem ktoryż iest
syn, ktoregoby ociec nie karał?
8. A ieźli iesteście bez karania, ktorego
wszyscy są uczestnikami; tedyście bękarta-
mi, a nie synami.
9. A nad to cielesne oyce nasze mieliśmy,
ktorzy nas karali, baliśmy się ich: Zaż
daleko więcey nie mamy być poddani
Oycu duchow, abyśmy żyli.
10. Abowiem oni na mało dni, iako się im
zdało, nas karali; ale ten ku pożytkowi
Z 2 naszemu,

naßemu, na to, abyśmy byli uczestnikam
świętobliwości iego.
11. A wßelkie karanie, gdy przytomn
iest, nie zda się być wesołe, ale smętne, lec
potym owoc sprawiedliwości spokoyn
przynosi, tym, ktorzy są przez nie wyćwi
czeni.
12. Przetoż opuszczone ręce, i zemdlone
kolana wyprostuyćie;
13. A czyńcie koleie proste nogami waßy
mi iżby to, co iest chromego, z drogi n
ustąpiło, ale raczey uzdrowione było
14 Pokoiu* naśladuyćie ze wßystki
mi, i świętobliwośći; bez ktorey żaden
nie oglądą PAna. * Rzym. 12, 18.
2 Kor. 13, 11 † Matt, 5, 8
15. Upatruiąc, żeby kto nie odpadł od
łaski Bożey; a żeby ktory korzeń gorsko
śći, nie podrost, a nie przekaził; przezeń
aby się ich wiele nie pokalało.
16 Abo kto nie był wßetecznym, albo
sprośnym, iako Ezaw, ktory za potrawę
iednę przedał pierworodztwo swoie.
17 Abowiem wiećie, iż i potym, gdy
chćiał odźiedźiczyć błogosławieństwo, był
odrzucony: Bo nie znalazł mieysca po
kuty, choć iey płaczem ßukał.
18. Bośćie nie przystąpili do gory, ktora
się da dotknąć, i do ognia goraiącego, i
do wichru, i do ćiemnośći, i do burzy
19 I do dźwięku trąby, i do głosu słow;
ktory ći, co słyßeli, prosili, aby więcey do
nich nie mowiono.
20. (Abowiem nie mogli znieść tego, co
im roskazowano. Gdyby się i bydlę gory
dotknęło, będźie ukamionowane, albo
pociskiem przebite;
21. A tak straßne to było, co widźieli, że
też Moyzeß rzekł: Ulękłem się, i drżę.)
22. Aleśćie przystąpili do gory Syon, i
do miasta BOga* żywego, do Jeruzalem
niebieskiego, i do niezliczonych tyśięcy
aniołow. * Gal. 4, 26. Obiaw. 21, 2.
23. Do walnego zgromadzenia, i do ze
brania pierworodnych, ktorzy są spisani
w niebie; i do BOga Sędźiego wßystkich,
i do duchow sprawiedliwych i doskona
łych;



24 I do Pośrzednika nowego Testamen-
tu, JEzusa, i do krwie pokropienia, lepsze
rzeczy mowiącey niż* Ablowa. *Zyd. 11, 4.
25. Patrzayćież abyście nie gardźili tym,
ktory mowi. Abowiem ieżliż oni* nie
uszli, ktorzy gardźili tym, ktory na ziemi,
na mieyscu BOżym mowił; daleko więc-
cey my, ieżliże się od tego, ktory z nieba iest
odwroćimy. *Zyd. 2, 2. 3.
26. Ktorego głos na on czas poruszył był
ziemię, a teraz obiecał mowiąc: Jeszcze
Ja raz poruszę nie tylko ziemię, ale i nie-
bem.
27 A to, że mowi: Jeszcze raz; pokazuie
zniesienie rzeczy chwieiących się, iako
tych, ktore są uczynione; aby zostawały
te, ktore się nie chwieią.
28. Przetoż przyymuiąć krolestwo nie
chwieiące się, mieymy łaskę, przez ktorą
służmy przyiemnie BOgu ze wstydem,
z uczćiwośćią
29. Abowiem BOg nasz iest Ogniem
trawiącym.

Rozdźiał. 13.

Napomnienie do chrześćiańskiego żyćia, i zdrowey nauki.

Miłość braterska* niech zostawa.
*Rzym. 12, 10
2. Nie zapominayćie ochoty* ku gośćiom:
Abowiem przez tę niektorzy nie wiedząc,
anioły za gośćie przyymowali.
*Rzym. 12, 13 1 Piotr. 4, 9.
3. Pamiętayćie na więźnie, iakobyśćie
społwięźniami byli; na utrapione, iako
ći, ktorzy też w ćiele iesteśćie
4. Uczćiwe iest małżeństwo miedzy wszy-
stkimi, i łoże niepokalane: Ale wszeteczniki
i cudzołożniki BOg będźie sądźił.
5 Obcowanie wasze niech będźie bez ła-
komstwa; przestawaiąc na tym, co macie.
Bo sam powiedźiał: Nie zaniecham ćię,
ani ćię opuszczę. *
6. Tak, abyśmy śmiele mowić mogli:
PAN mi iest* Pomocnikiem, nie będę się
bał, aby mi co miał uczynić człowiek.
*Ps. 96, 12. Ps 118 6
7. Pamiętayćie na wodze wasze, ktorzy
wam mowili słowo BOże; ktorych obco-
wania

wania koniec upatruiąc, naśladuyćie w
ry ich.
8. ☞ JEzus Chrystus wczora i dźiś, t
że i na wieki. ☜
9. ☞ Za naukami rozmaitymi i obcy
nie unośćie się Abowiem dobra rzecz ie
aby łaską * było utwierdzone serce, a n
pokarmami; ktore nie pomogły tym,
się nimi bawili. ☜ * Efe. 4, 14.
10. Mamy ołtarz, z ktorego nie ma
wolności ieść ći, ktorzy przybytkowi służ
11. Abowiem bydląt, ktorych krew byw
wnoszona za grzech do świątnice prze
naywyższego kapłana, tych ciała palon
bywaią za obozem.
12 Dla tego i JEzus, aby poświęćił lud
właśną krwią swoią, za bramą ućierpiał.
13. Wynidźmyż tedy do niego za oboz,
nosząc urągganie iego.
14. Abowiem ☞ nie mamy tu miasta *
trwałego, ale onego przyszłego szukamy. ☜
Zyd. 11, 10.
15. Przetoż przez niego ofiaruymy BO-
gu ofiarę * chwały ustawicznie; to iest,
owoce warg wyznawaiących imieniowi
iego. * Ps. 50. 23
16. A dobroczynności i udźielania nie
przepominayćie: Abowiem się BOG
w takowych ofiarach kocha
17. ☞ Bądźcie posłuszni * wodzom wa-
szym, i bądźcie im poddani. Abowiem oni
czuią nad duszami waszymi, iako ći, ktorzy
liczbę oddać maią: Aby to z radośćią czy-
nili, a nie z wzdychaniem; boć wam to nie
iest pożyteczno ☜ * Fil. 2, 29. 1 Tess 5. 12.
18. Modlćie się * za nami. Abowiem
dufamy, iż mamy dobre sumnienie, iako
ći, ktorzy się chcemy we wszystkim dobrze
zachować. * Fil 1, 19.
19. A tym więcey proszę was, abyśćie to
czynili, abym wam tym rychley był przy-
wrocony.
20. ☞ A BOG pokoiu, ktory wywiodł
od umarłych we krwi przymierza wieczne-
go, onego wielkiego Pasterza owiec, PA-
NA naszego JEzusa:
21. Niech was doskonałymi * uczyni
w każ

każdym uczynku dobrym ku czynieniu
woli swoiey, sprawuiąc u was to, co iest
przyiemnego przed obliczem iego, przez
JEzusa Chrystusa: Ktoremu niech będzie
chwała na wieki wiekow, Amen.
Filip. 2, 13.
22 A proszę was, bracia, znoście cierpli-
wie słowo napominania tego; bomci do
was krotko pisał.
23 Wiedzcie o bracie Tymoteuszu, że iest
wypuszczony; z ktorym (ieźlibym rychło
przyszedł,) oglądam was.
24. Pozdrowcie wszystkie wodze wasze,
y wszystkie święte. Pozdrawiaią was bra-
cia ze Włoch
25. Łaska niech będzie z wami wszystkimi,
Amen

Ten List do Zydow, napisany ze Włoch prze;
Tymoteusza.

List powszechny świętego Jakuba Apostoła.

Rozdział 1.

O cierpliwości w krzyżu i uwapieniu.

JAkub, sługa BOży i PAN A JEzusa
Chrystusa, dwiemanaście pokole-
niom, ktore są w rosproszeniu,
zdrowia życzy.
2. Za naywiększą* radość mieycie, bracia
moi, gdy w rozmaite pokusy wpadacie.
* Rzym. 5, 3. 2 Kor 7, 4.
3. Wiedząc, iż doswiadczenie wiary wa-
szey sprawuie cierpliwość.
4. A cierpliwość niech ma doskonały u-
czynek, żebyście byli doskonali i zupełni,
ktorymby na niczym nie schodziło
5. A ieźli komu z was schodzi namądro-
ści, niech prosi u BOga, ktory ią szczerze
wszystkim dawa, a nie wymawia; i będzie
mu dana.
6. Ale niech prosi z wiarą,* nic nie wątpiąc.
Abowiem kto wątpi, iest podobny
wałowi morskiemu, ktory od wiatru pę-
dzony i miotany bywa. *Matt. 7, 7. r. 21, 22.
Mark 21, 24. Luk 11, 9 Jan. 16, 23.
7. Bo niechay nie mniema ten człowiek,
aby co miał wziąć od PAna

8. Mąż umysłu dwoistego, iest ni
czny we wszystkich drogach swoich.
9. A niech się chlubi brat niskiego
w wywyższeniu swoim :
10. A bogaty w poniżeniu swoim;
ko kwiat trawy * przeminie. * Ps.1
Ps 103, 15. 1 Piotr. 1, 24.
11 Abowiem, iako słońce kiedy weszło
rącością, ususzyło trawę, a kwiat iey o
i zginęła ona śliczność kształtu iego;
bogaty w drogach swoich uwiędnie.
12. ☞ Błogosławiony mąż, ktory zn
pokuszenie : Bo gdy będzie doświadcz
weźmie † koronę żywota, ktorą ob
PAN tym, ktorzy go miłuią ☜ * Zyd 1
Obiaw 3, 19. † 1 Kor. 9, 25. 2 Tym. 4, 7. 8.
13. ☞ Zaden gdy bywa kuszony, niech
mowi : Od BOga kuszony bywam.
BOg nie ‡ może kuszony być we złyn
sam nikogo nie kusi :
‡ Lut. Bo BOG nie iest Kusicielem do złego
14. Ale każdy bywa kuszony, gdy od sw
własnych pożądliwości bywa pociąg
ny i przynęcony. ☜
15. Zatym pożądliwość poczęwszy, r
grzech : A grzech będąc wykonany, r
śmierć.
16. Nie błądźcież, bracia moi mili.
(Lekcya na niedź. 4. po Wielkieynocy.)
17. ☞ Wszelki datek dobry, i wszelaki
doskonały z gory iest zstępu
cy od Oyca światłości, u ktorego nie
odmiany, ani zaćmienia na wstecz
wracaiącego. ☜
18. Ktory przeto, że chciał, porodził
słowem prawdy, ku temu, żebyśmy
nie iakimi pierwiastkami stworzenia ie
19. A tak bracia moi mili, niech bę
każdy człowiek prętki ku słuchaniu ale
rychły ku mowieniu i nierychły ku g
wowi.
20 Bo gniew męża nie sprawuie sp
wiedliwości BOżey
21. A tak odrzuciwszy wszelakie plu
stwo i zbytek złości, z cichością przyym
cie słowo wszczepione, ktore może zba
dusze wasze.]

(Lek

(Lekcya na niedz. 5. po Wielkieynocy.)

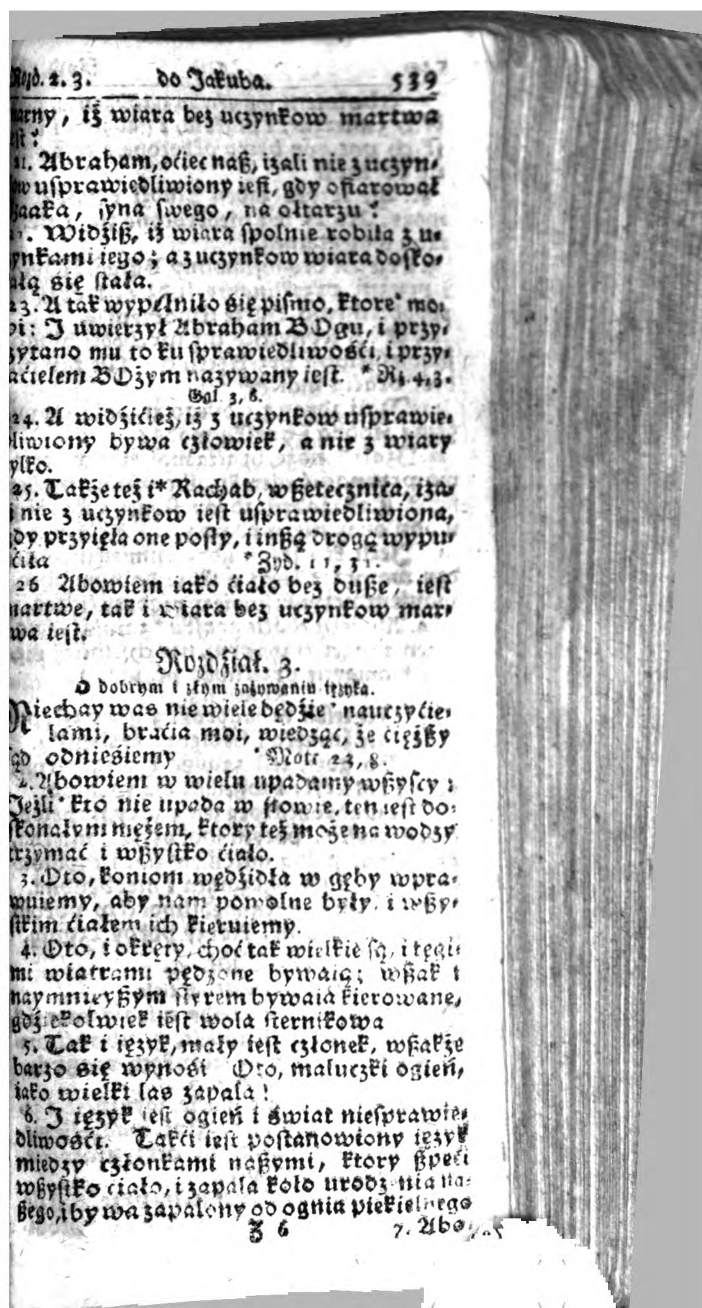
22 A ☞ bądźcie czynicielmi* słowa, a nie
słuchaczami tylko, oszukawaiącymi
samych siebie. ☜ * Matt. 7, 12. Rzym. 2, 13.
23 Abowiem ieżli kto iest słuchaczem sło-
wa, a nie czynicielem, ten podobny iest mę-
żowi, przypatruiącemu się obliczu naro-
dzenia swego we zwierciedle.
24 Bo samego siebie obeyrzał i odszedł,
a wnet zapomniał, iakim był
25. Ale ktoby weyrzał w on doskonały
zakon wolności, i zostawałby w nim, ten
nie będąc słuchaczem zapamiętliwym, ale
czynicielem uczynku; ten błogosławio-
nym będzie w uczynku swoim.
26. Jeżli kto miedzy wami zda się być
nabożnym, nie kiełznaiąc ięzyka swego,
ale zwodząc serce swe, tego nabożeństwo
prożne iest
27. Nabożeństwo czyste i niepokalane u
BOGA i Oyca, to iest: Nawiedzać siero-
ty i wdowy w ucisku ich, i zachować sa-
mego siebie niepokalanym od świata]

Rozdział. 2.

O względzie osob i obłudney wierze.

Bracia moi, nie mieycie z brakowaniem*
osob wiary PANA naszego JEzusa
Chrystusa, ktory chwalebny iest
* Dzie. 10, 34. Rzym. 2, 11.
2. Abowiem gdyby wszedł do zgromadze-
nia waszego mąż, maiąc pierścień złoty
w szacie świetney, a wszedłby też i ubogi
w podłym odzieniu;
3. J weyrzelibyście na tego, co ma świe-
tną szatę, a rzeklibyście mu: Ty siądź sam
poczciwie: A ubogiemu byście rzekli: Ty
tam stoy, albo siądź tu pod podnożkiem
moim.
4. Azażeście iuż nie uczynili rożności
miedzy sobą, i nie staliście się sędziami
myśli złych?
5. Słuchaycie, bracia moi mili ☞ azaż
BOG nie obrał ubogich na tym świecie,
aby byli bogatymi w wierze, i dziedzicami
krolestwa, ktore obiecał tym, ktorzy go
miłuią? ☜

6. Alešćie wy zniewažyli ubogiego. Az
bogacze gwałtem was nie ućiſkaią ? i
ſądow was nie poćiągaią ?
7. Azaž oni nie bluznią onego zacneg
imienia, ktore ieſt wzywane nad wam
8. A iežliže pełnićie zakon krolewſki w
dług piſma: Będźieß miłował * bližnieg
twego iako ſamego siebie, dobrze czynić
* Matt 22,39. Mark 12,31. Rzym.13,9. Gal 5,14.
9. Lecz iežli oſobami brakuiećie, grzec
popełniaćie, i bywaćie przekonani od zak
nu, iako przeſtępcy.
10. Abowiem ktobykolwiek zachowa
wßyſtek zakon, a w iednymby upadł, ſt
się winien wßyſtkich przykazań.
* Matt. 5, 19. Gal. 5, 3.
11. Bo ktory rzekł: Nie będźieß cudzoł
žył; ten też rzekł: Nie będźieß zabiiał.
iežlibyś nie cudzołožył, alebyś zabił, ſt
łeś się przeſtępcą zakonu.
12. Tak mowćie i tak czyńćie, iako ći: kto
rzy według zakonu wolnośći maćie by
ſądzeni.
13. Abowiem ☞ ſąd bez miłośierdźia *
będźie temu, co nie czynił miłośierdźia: ☜
A miłośierdźie chlubi się przećiw ko ſądo
wi. * Matt. 6, 15. r. 18, 34. Luk. 16, 24. 25.
14. Coż pomože, braćia moi, iežliby kto
rzekł, iż ma wiarę, a uczynkowby nie miał,
izali go ona wiara može zbawić ?
15 A gdyby brat albo śioſtra byli * nieo
dźiani, i ſchodźiłoby im na powßedney ży
wności : * Luk 3, 11. 1 Jan 3, 17.
16. I rzekłby im kto z was : Idźćie w
pokoiu, ugrzeyćie się, i naiedźćie się; a
nie dalibyśćie im potrzeb ćiału należących,
coż to pomože ?
17 ☞ Takže i wiara, nie mali uczynkow,
martwa ieſt ſama w ſobie. ☜
18 Ale rzecze kto : Ty maß wiarę, a ia
mam uczynki; ukaž mi wiarę twoię bez
uczynkow twoich ? a ia tobie ukažę wiarę
moię z uczynkow moich
19. Ty wierzyß, iż ieden ieſt BOG; do
brze czyniß : I diabli ć temu * wierzą
wßakže drżą. * Matt. 8, 29.
20. Ale chceßli wiedźieć o człowiecze
marny,



arny, iż wiara bez uczynkow martwa
st?
21. Abraham, oćiec nasz, izali nie z uczyn-
ow usprawiedliwiony iest, gdy ofiarował
Izaaka, syna swego, na ołtarzu?
22. Widźisz, iż wiara spolnie robiła z u-
zynkami iego; a z uczynkow wiara dosko-
ałą się stała.
23. A tak wypełniło się pismo, ktore* mo-
wi: J uwierzył Abraham BOgu, i przy-
zytano mu to ku sprawiedliwośći, i przy-
aćielem BOżym nazywany iest. * Rz. 4, 3. Gal. 3, 6.
24. A widźićie, iż z uczynkow usprawie-
dliwiony bywa człowiek, a nie z wiary
ylko.
25. Także też i* Rachab, wszetecznica, iza-
i nie z uczynkow iest usprawiedliwiona,
gdy przyięła one posły, i inszą drogą wypu-
śćiła * Żyd. 11, 31.
26 Abowiem iako ćiało bez duszy, iest
martwe, tak i wiara bez uczynkow mar-
twa iest.

Rozdział. 3.

O dobrym i złym zażywaniu ięzyka.

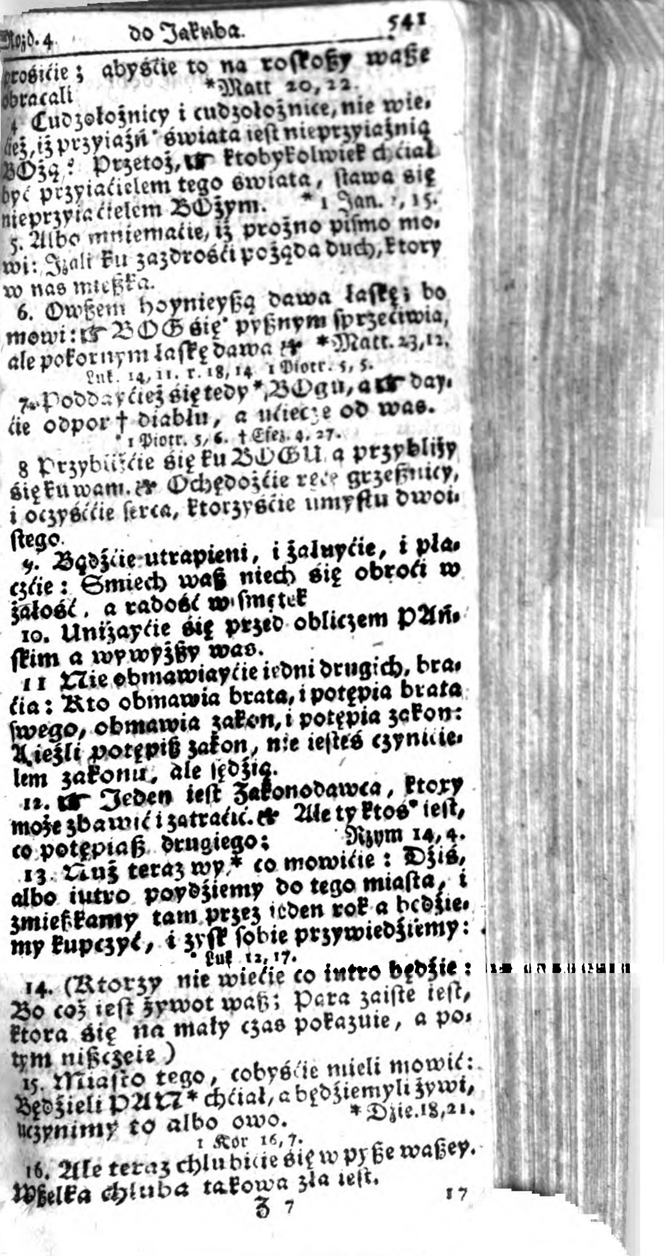
Niechay was nie wiele będźie* nauczyćie-
lami, bracia moi, wiedząc, że ćięższy
sąd odniesiemy * Mat. 23, 8.
2. Abowiem w wielu upadamy wszyscy:
Jeżli* kto nie upada w słowie, ten iest do-
skonałym mężem, ktory też może na wodzy
trzymać i wszystko ćiało.
3. Oto, koniom wędźidła w gęby wpra-
wuiemy, aby nam powolne były, i wszy-
stkim ćiałem ich kieruiemy.
4. Oto, i okręty, choć tak wielkie są, i tęgi-
mi wiatrami pędzone bywaią; wszak i
naymnieyszym styrem bywaią kierowane,
gdźiekolwiek iest wola sternikowa
5. Tak i ięzyk, mały iest członek, wszakże
barzo się wynośi Oto, maluczki ogień,
iako wielki las zapala!
6. J ięzyk iest ogień i świat niesprawie-
dliwośći. Takći iest postanowiony ięzyk
miedzy członkami naszymi, ktory szpeći
wszystko ćiało, i zapala koło urodzenia na-
szego, i by wa zapalony od ognia piekielnego

7. Abowiem wßelkie przyrodzenie,
kich zwierząt, i ptakow, i gadźin, i
ſkich potwor bywa okrocone, i ieſt
ne od ludźi
8. Ale ięzyka żaden z ludźi okroći
może: Ktory ieſt nieokrocone złe, i
iadu śmiertelnego
9. Przezeń błogosławimy BOga, i O
i przezeń przeklinamy ludźie, ktorz
podobieńſtwo BOże ſtworzeni ſą.
10. ☞ Z iednychże uſt wychodźi bł
ſławieńſtwo i przeklęctwo. Nie ta
być, bracia moi. ☜
11. Izali zdroy z iednego zrzodła w
ſcza i ſłodką i gorſką wodę?
12. Izali* może, bracia moi, figowe d
wo przynośić oliwki albo winna ma
figi? Tak żaden zdroy słoney i ſłod
wody oraz nie wydawa *Luk. 6,
13. Jeżli kto ieſt mądry i umieiętny
dzy wami? Niech pokaże dobrym o
waniem uczynki ſwoie w mądrey ćich
14. Ale ieżli maćie gorſką* zawiść i z
trzenie w ſercu waßym, nie chlubćież
ani kłamayćie przećiwko prawdźie.
*1 Kor. 3, 3,
15. Nie ieſtći ta mądrość z gory zſt
iąca; ale źiemſka, bydlęca, diabelſk
16. Bo gdźie ieſt zawiść i zaiątrz
tam i roſterki, i wßelaka zła ſprawa
17. Ale mądrość, ktora ieſt z gory, napr
ći ieſt czyſta, potym ſpokoyna, mie
powolna, pełna miłośierdźia, i owo
dobrych, nieposądzaiąca i nieobłudn
18. Ale owoc ſprawiedliwośći w po
bywa śiany tym, ktorzy pokoy czyn

Rozdźiał. 4.

O pożądliwośćiach ćiała.

Zkądże ſą walki i zwady miedzy wa
Izali nie ztąd? to ieſt, z lubośći
ſych ktore walczą w członkach waßy
*Rzym. 7, 23.
2. Pożądaćie, a nie maćie, zayrzyćie
widźićie, a nie możećie doſtać, wadźićie
i walczyćie, wßakże nie otrzymawa
przeto, iż nie prośićie.
3. Prośićie, a nie* bierzećie; przeto, i
pro



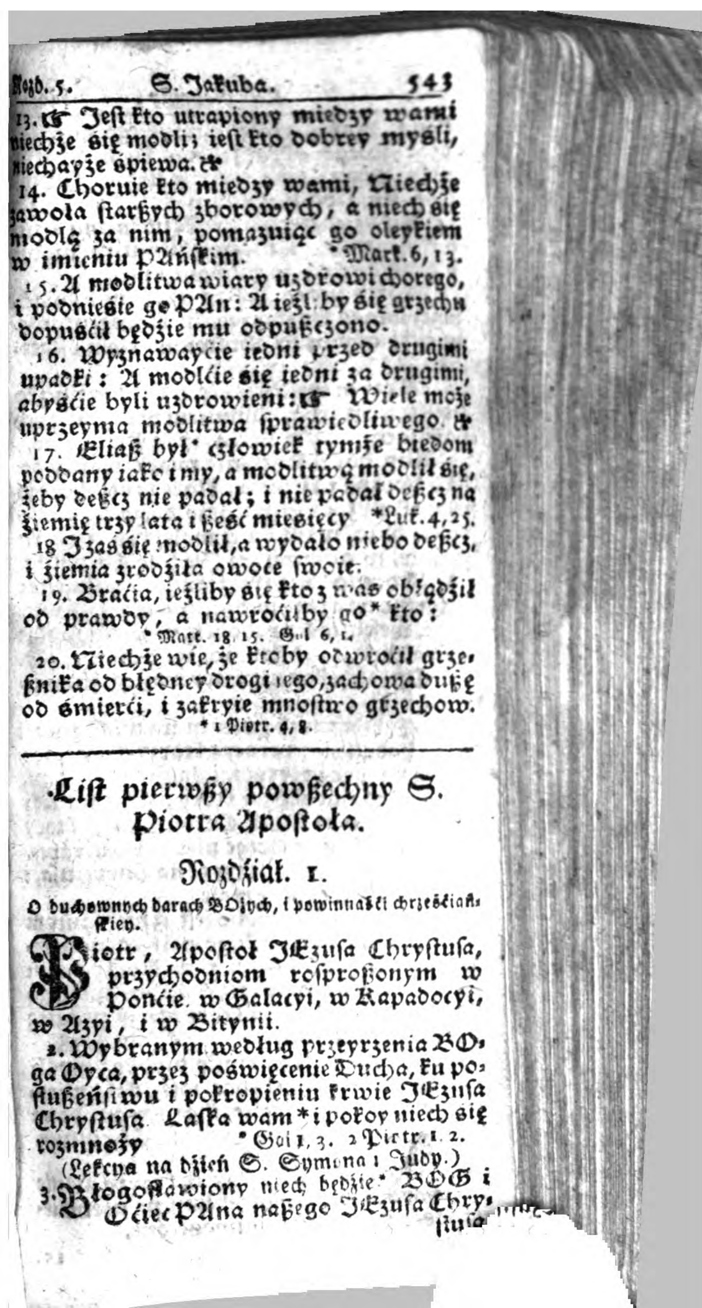
prosicie; abyście to na rozkoszy wasze
obracali *Matt 20, 22.
4 Cudzołożnicy i cudzołożnice, nie wie,
ciez, iż przyiaźń * świata iest nieprzyiaźnią
BOżą? Przetoż, kto bykolwiek chciał
być przyiacielem tego świata, stawa się
nieprzyiacielem BOżym. * 1 Jan. 2, 15.
5. Albo mniemacie, iż prożno pismo mo,
wi: Izali ku zazdrości pożąda duch, ktory
w nas mieszka.
6. Owszem hoynieyszą dawa łaskę; bo
mowi: BOG się * pysznym sprzeciwia,
ale pokornym łaskę dawa *Matt. 23, 12.
Luk. 14, 11. r. 18, 14 1 Piotr. 5, 5.
7. Poddayciež się tedy * BOgu, a day,
cie odpor † diabłu, a uciecze od was.
* 1 Piotr. 5, 6. † Efez. 4, 27.
8 Przybliżcie się ku BOGU, a przybliży
się ku wam. Ochędożcie ręce grzesznicy,
i oczyśćcie serca, ktorzyście umysłu dwoi,
stego.
9. Bądźcie utrapieni, i żałuycie, i pła,
czcie: Smiech wasz niech się obroci w
żałość, a radość w smętek
10. Uniżaycie się przed obliczem PAN,
skim a wywyższy was.
11 Nie obmawiaycie iedni drugich, bra,
cia: Kto obmawia brata, i potępia brata
swego, obmawia zakon, i potępia zakon:
A ieżli potępisz zakon, nie iesteś czynicie,
lem zakonu, ale sędzią.
12. Jeden iest Zakonodawca, ktory
może zbawić i zatracić. Ale ty ktoś * iest,
co potępiasz drugiego; Rzym 14, 4.
13. Nuż teraz wy * co mowicie: Dziś,
albo iutro poydziemy do tego miasta, i
zmieszkamy tam przez ieden rok a będzie,
my kupczyć, i zysk sobie przywiedziemy:
* Luk 12, 17.
14. (Ktorzy nie wiecie co iutro będzie:
Bo coż iest żywot wasz; Para zaiste iest,
ktora się na mały czas pokazuie, a po,
tym niszczeie.)
15. Miasto tego, cobyście mieli mowić:
Będzieli PAN * chciał, a będziemyli żywi,
uczynimy to albo owo. * Dzie. 18, 21.
1 Kor 16, 7.
16. Ale teraz chlubicie się w pysze waszey.
Wszelka chluba takowa zła iest.

17. Przetoż, ☞ kto umie dobrze czynić, a nie czyni, grzech* ma. *Luk. 12, 47.

Rozdział. 5.

O nikczemności bogactw, cierpliwości w krzyżu, i skutecznej modlitwie.

Nuż teraz bogacze, płaczcie, narzekaiąc nad nędzami waszymi, ktore przyydą.
2. Bogactwo wasze zgniło; szaty wasze mole zgryzły.
3. Złoto wasze i srebro wasze pordzewiało; a rdza ich będzie na świadectwo przeciwko wam, i pożrze ciała wasze iako ogień. Zgromadziliście skarb na ostatne dni.
4. Oto, zapłata robotnikow, ktorzy żęli krainy wasze, od was zatrzymana, woła a wołania żeńcow weszły do uszu PAna Zastępow.
5. Zyliście w roskoszach* na ziemi, i buialiście. Wytuczyliście serca wasze, iako na dzień zabiiania ofiar *Luk. 16, 15. Obia. 18, 7.
6. Potępiliście, zamordowaliście sprawiedliwego; a nie sprzeciwia się wam
7. Przetoż, bracia, bądźcie cierpliwymi aż do przyyścia PAńskiego. Oto, oracz oczekawa drogiego pożytku ziemie cierpliwie go oczekawaiąc, ażby otrzymał deszcz ranny i wieczorny.
8. Bądźcież i wy* cierpliwymi, a utwierdzaycie serca wasze, abowiem się przybliża przyyście PAńskie. *Luk. 21, 19.
9. Nie wzdychaycie iedni przeciwko drugim, bracia, abyście nie byli osądzeni ☞ Oto, Sędzia iuż przede drzwiami stoi ☜
10. ☞ Bierzcie na przykład, bracia moi, utrapienia i cierpliwości,* proroki; ktorzy mowili w imieniu PAńskim. *Matt. 5, 12.
11. Oto, za błogosławione mamy tych, ktorzy cierpili. O cierpliwości Jobowey słychaliście, i koniec PAński widzieliście, iż wielce miłosierny iest PAN i litościwy. ☜
12. A przed wszystkimi rzeczami, bracia moi, nie* przysięgaycie ani przez niebo, ani przez ziemię, ani żadną inszą przysięgą. Ale niech będzie* mowa wasza † Tak, tak; i Nie, nie: Abyście w obłudę nie wpadli.
*Matt. 5, 34. †Matt. 5, 37.



13. ☞ Jest kto utrapiony miedzy wami
niechże się modli; jest kto dobrey myśli,
niechayże śpiewa. ☜
14. Choruie kto miedzy wami, Niechże
zawoła starszych zborowych, a niech się
modlą za nim, pomazuiąc go oleykiem
w imieniu PAńskim. * Mark. 6, 13.
15. A modlitwa wiary uzdrowi chorego,
i podniesie go PAn: A ieżliby się grzechu
dopuścił będzie mu odpuszczono.
16. Wyznawaycie iedni przed drugimi
upadki: A modlcie się iedni za drugimi,
abyście byli uzdrowieni: ☞ Wiele może
uprzeyma modlitwa sprawiedliwego. ☜
17. Eliasz był * człowiek tymże biedom
poddany iako i my, a modlitwą modlił się,
żeby deszcz nie padał; i nie padał deszcz na
ziemię trzy lata i sześć miesięcy * Luk. 4, 25.
18 I zaś się modlił, a wydało niebo deszcz,
i ziemia zrodziła owoce swoie.
19. Bracia, ieżliby się kto z was obłądził
od prawdy, a nawróciłby go * kto:
* Matt. 18, 15. Gal 6, 1.
20. Niechże wie, że ktoby odwrócił grzesznika od błędney drogi iego, zachowa duszę
od śmierci, i zakryie mnostwo grzechow.
* 1 Piotr. 4, 8.

List pierwszy powszechny S. Piotra Apostoła.

Rozdział. I.

O duchownych darach BOżych, i powinnaści chrześciańskiey.

Piotr, Apostoł JEzusa Chrystusa,
przychodniom rosproszonym w
Poncie. w Galacyi, w Kapadocyi,
w Azyi, i w Bitynii.
2. Wybranym według przeyrzenia BOga Oyca, przez poświęcenie Ducha, ku posłuszeństwu i pokropieniu krwie JEzusa
Chrystusa. Łaska wam * i pokoy niech się
rozmnoży * Gal 1, 3. 2 Piotr. 1. 2.
(Lekcya na dzień S. Symona i Judy.)
3. Błogosławiony niech będzie * BOG i
Oćiec PAna naszego JEzusa Chrystu…

stusa, ktory, według wielkiego miłosie-
dzia swego odrodził nas ku nadziei ży-
wey przez zmartwychwstanie JEzus-
Chrystusa od umarłych. * 2 Kor. 1, 3
4. Ku dziedzictwu nieskazitelnemu i nie-
pokalanemu, i niezwiędłemu w niebie-
siech dla was zachowanemu:
5. Ktorzy mocą BOżą strzeżeni bywacie
przez wiarę ku zbawieniu, ktore zgotowa-
ne iest, aby było obiawione czasu ostate-
cznego.
6. W czym weselicie się, teraz * maluczko
(ieżliże potrzeba,) zasmuceni w rozmaitych
pokusach. * 2 Kor. 4, 17. 1 Piotr. 5, 10.
7. Aby doświadczenie wiary waszey da-
leko droższe niż złoto, ktore ginie ktorego
iednak przez ogien doświadczaią, znale-
zione było, wam ku chwale, i ku czci, i ku
sławie, w obiawienie JEzusa Chrystusa.
8. Ktorego * nie widziawszy, miłuiecie:
Ktorego teraz nie widząc, wszakże weń wie-
rząc, weselicie się radością niewymowną i
chwalebną: * Jan. 20, 29. 2 Kor. 1, 5. 7.
9. Odnosząc koniec wiary waszey, zbawie-
nie dusz.]
10. O ktorym zbawieniu wywiadowali
się, i badali się prorocy; ktorzy o tey łasce,
ktora na was przyyść miała, prorokowali.
11 Badaiąc się na ktory, albo na iaki
czas obiawiał Duch Chrystusow, ktory
w nich był; swiadcząc pierwey o utrapie-
niach, ktore miały przyyść na Chrystusa, i
o wielkiey zatym chwale.
12. Ktorym obiawiono iest, iż nie * samym
sobie, ale nam tym usługowali, co wam te-
raz zwiastowano przez tych, ktorzy wam
kazali Ewangelią przez Ducha Swiętego
z nieba zesłanego, na ktore rzeczy pragną
patrzyć aniołowie. * Jan. 4, 38.
13. Przetoż przepasawszy biodra * myśli
waszey, i trzeźwymi będąc, doskonałą miey-
cie nadzieię ku tey łasce, ktora wam dana
będzie w obiawienie JEzusa Chrystusa.
* Luk. 12, 35. Efez. 6, 14.
14. Jako synowie posłuszni, ktorzy się nie
przypodobywaycie przeszłym w nieumie-
iętności waszey pożądliwościom.

15. Ale iako ten, ktory was powołał, świę-
y iest; i wy bądźcie* świętymi we wszel-
kim obcowaniu: *Luk. 1, 75. 2 Kor. 7, 1.
16. Dla tego, że napisano: Swiętymi
bądźcie, iżem Ja iest Swięty.
17. A ponieważ Oycem nazywacie tego
ktory bez* braku osob, każdego sądzi we-
dług uczynku; patrzcież, abyście w boiaźni
czas pielgrzymowania waszego trawili:
*Dzie. 10, 34. Rzym 2, 11. Gal. 2, 6 Efez 6, 9 Koloss 3, 25.
18. ☞ Wiedząc, iż nie* skażitelnymi rze-
czami, śrebrem albo złotem wykupieni
iesteście od marnego obcowania waszego
od oycow podanego: *Mark. 10, 45.
1 Kor. 6, 20. r. 7, 23
19. Ale drogą krwią iako *Baranka nie-
winnego i niepokalanego Chrystusa: ☙
*Zyd. 9, 14. 1 Jan. 1, 7. Obiaw. 1, 5.
20. Przeyrzanego przed założeniem*
świata, a obiawionego czasow ostate-
cznych dla was: *Rzym. 16, 25. Efez. 3, 39.
Koloss 1, 26
21. Ktorzy przezeń wierzycie w BOga,
ktory go wzbudził od umarłych, i dał mu
chwałę, aby wiara i nadzieia wasza była
w BOgu.
22 Oczyściaiące dusze wasze w posłuszeń-
stwie prawdy przez Ducha Swiętego, ku
nieobłudney* braterskiey miłości, z czyste-
go serca iedni drugie miłuycie uprzeymie:
*Rzym 12, 10. 1 Piotr. 2, 17.
23. Odrodzeni będąc, nie z nasienia skazi-
telnego, ale z nieskażitelnego przez słowo
BOże żywe i trwaiące na wieki. *Jak. 1, 18.
24. Ponieważ wszelkie ciało iest iako* tra-
wa, i wszelka chwała człowieka iako kwiat
trawy: Uwiędła trawa, i kwiat iey opadł.
*Ps. 102, 12. Jak. 1, 10.
25. Ale ☞ słowo BOŻE trwa na wie-
ki. ☙ A toć iest słowo, ktore wam iest
zwiastowane.

Rozdział. 2.

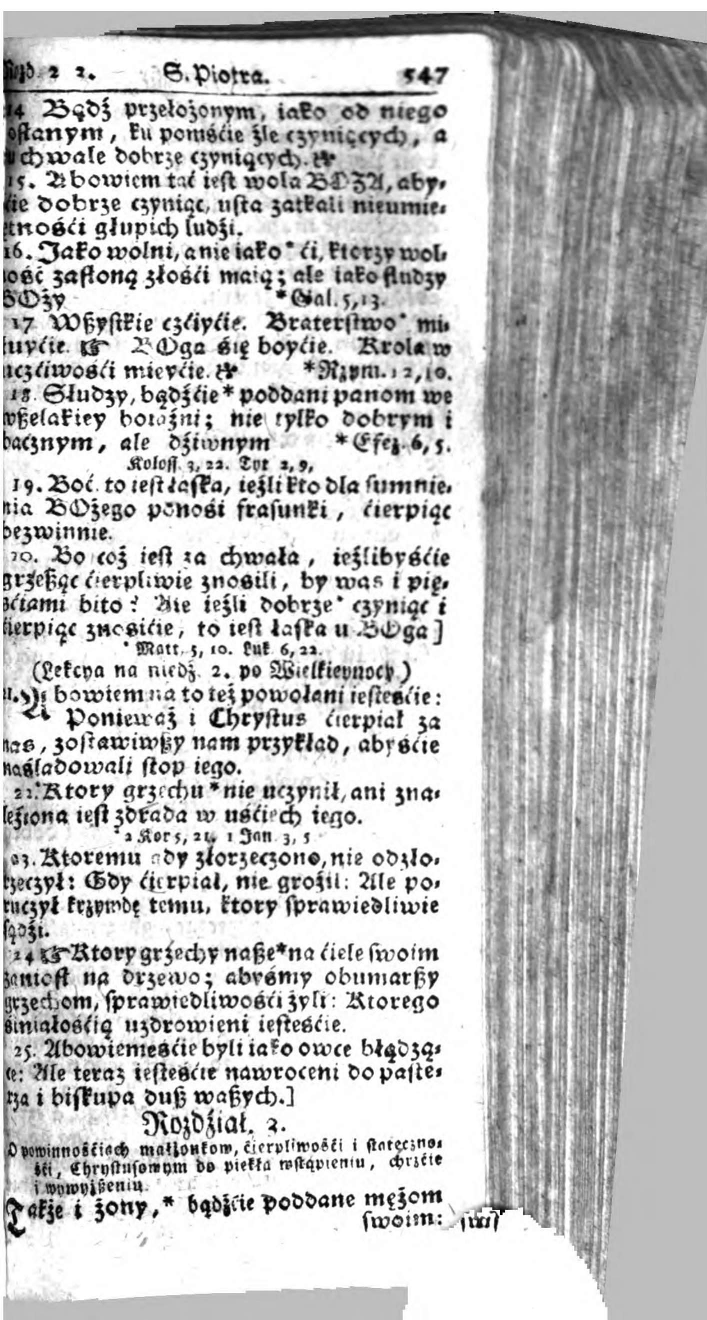
O powinności odrodzonych, poddanych i sługach.

Przetoż złożywszy *wszelaką złość, i wsze-
laką zdradę, i obłudę, i zazdrość, i wsze-
lakie obmowiska *Rzym 6, 4 Efez. 4, 22.
Koloss. 3, 8. Zyd 12, 1.
2. Jako dopiero narodzone niemowiątka
szcze-

szczerego mleka słowa BOżego pożą
abyście przez nie urośli.
3 Jeżliście tylko skosztowali,* że
tliwy iest PAN. * Ps. 34, 9
4. Do ktorego przystępuiąc, do ka
żywego; acz od ludzi odrzuconego,
BOga wybranego, i kosztownego
5. J wy iako żywe kamienie buduy
w dom duchowny, w kapłaństwo * ś
ku ofiarowaniu duchownych † ofiar
iemnych BOgu przez JEzusa Chry
* Objaw. 1, 6 † Rzym. 12, 1
6 A przetoż mowi * pismo: Oto,
na Syonie kamień narożny, węgielny
brany, kosztowny; a kto † weń uwierzy
będzie zawstydzony. * Rz. 9, 33. † Ps.
7. Wam tedy wierzącym iest uczciwoś
Ale nieposłusznym, kamień, ktory odrz
li * buduiący, ten się stał głową węgie
* Ps. 118, 22. Matt. 21, 42. Dzie. 4, 11.
8. J kamieniem obrażenia, i opoką z
szenia, tym, ktorzy się obracaią o sło
niewierząc, na co też wystawieni są.
9. Ale ☞ wy iesteście rodzaiem wybran
krolewskim kapłaństwem, narodem św
tym, ludem nabytym, abyście opowia
cnoty tego ktory was powołał z ciem
ści, ku dziwney swoiey światłości.
10. Ktorzyście niekiedy byli nie * lud
aleście teraz ludem Bożym: Ktorzy
niekiedy nie dostąpili byli miłosierd
aleście teraz miłosierdzia dostąpili.
Rzym. 9, 15

(Lekcya na dzień 3. po Wielkieynocy.)

11. Naymilsi proszę was, abyście się i
przychodniowie i goście wstrzy
wali od * cielesnych pożądliwości, kt
walczą przeciwko duszy. * Rzym. 13,
12. Obcowanie * wasze maiąc poczci
miedzy poganami; aby miasto tego,
czym was pomawiaią iako złoczyńce
brym się uczynkom waszym przypatrni
chwalili BOga † w dzień nawiedzenia
* Fil. 2, 15 † Matt. 5, 16. 1 Piotr. 3, 16.
13. ☞ Bądźcież tedy poddani wszelkiem
ludzkiemu Urzędowi dla PANA, bądź k
lowi, iako naywyższemu:



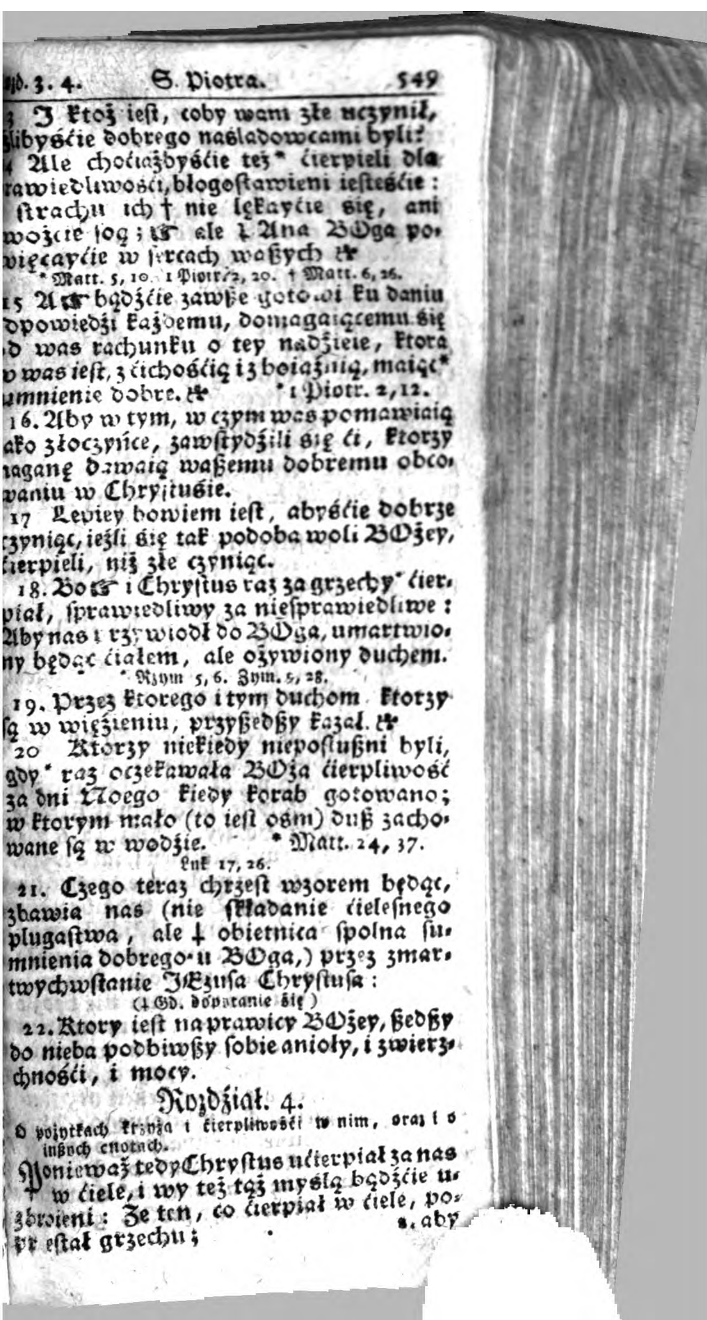
14 Bądź przełożonym, iako od niego
osłanym, ku pomśćie źle czyniących, a
u chwale dobrze czyniących.
15. Abowiem tać iest wola BOGA, aby-
ście dobrze czyniąc, usta zatkali nieumie-
iętności głupich ludźi.
16. Jako wolni, a nie iako* ći, ktorzy wol-
ność zasłoną złośći maią; ale iako słudzy
BOży   *Gal. 5, 13.
17 Wszystkie czćiyćie. Braterstwo* mi-
łuyćie. BOga się boyćie. Krola w
uczćiwośći mieyćie.   *Rzym. 12, 10.
18. Słudzy, bądźćie* poddani panom we
wszelakiey bojaźni; nie tylko dobrym i
bacznym, ale dźiwnym   *Efez. 6, 5.
Koloss. 3, 22. Tyt. 2, 9.
19. Boć to iest łaska, ieżli kto dla sumnie-
nia BOżego ponośi frasunki, ćierpiąc
bezwinnie.
20. Bo coż iest za chwała, ieżlibyśćie
grzesząc ćierpliwie znośili, by was i pię-
śćiami bito? Ale ieżli dobrze* czyniąc i
ćierpiąc znośićie, to iest łaska u BOga]
* Matt. 5, 10. Luk. 6, 22.
(Lekcya na niedz. 2. po Wielkieynocy)
21. Bo i bowiem na to też powołani iesteśćie:
Ponieważ i Chrystus ćierpiał za
nas, zostawiwszy nam przykład, abyśćie
naśladowali stop iego.
22. Ktory grzechu* nie uczynił, ani zna-
leźiona iest zdrada w uśćiech iego.
2 Kor 5, 21. 1 Jan. 3, 5
23. Ktoremu gdy złorzeczono, nie odzło-
rzeczył: Gdy ćierpiał, nie groźił: Ale po-
ruczył krzywdę temu, ktory sprawiedliwie
sądźi.
24 Ktory grzechy nasze* na ćiele swoim
zaniosł na drzewo; abyśmy obumarszy
grzechom, sprawiedliwośći żyli: Ktorego
siniałośćią uzdrowieni iesteśćie.
25. Abowiemeśćie byli iako owce błądzą-
ce: Ale teraz iesteśćie nawroceni do paste-
rza i biskupa dusz waszych.]

Rozdźiał. 3.

O powinnośćiach małżonkow, ćierpliwośći i stateczno-
śći, Chrystusowym do piekła wstąpieniu, chrzćie
i wywyższeniu.

Także i żony,* bądźćie poddane mężom
swoim:

swoim: Aby i ci, ktorzy nie wierzą s
przez pobożne obcowanie żon, bez sło
byli pozyskani; *Efez. 5, 22. Kol.
†1 Kor. 7, 16.
2. Obaczywszy czyste w boiaźni B
obcowanie wasze
3. Ktorych ochędostwo niech *będzie
ono zwierzchne, w splecieniu włoso
obłożeniu się złotem albo w ubiera
się w szaty: *1 Tym. 2, 9. Tyt
4. Ale on skryty serdeczny człowiek
ziący w nieskażeniu cichego i spokoyn
ducha, ktory iest przed obliczem BO
kosztowny.
5. Abowiem tak niekiedy i one święte n
żonki, ktore nadzieię miały w BOgu,
biły się; będąc poddane mężom swo
6. Jako Sara była posłuszna Abraha
wi, nazywaiąc go panem: Ktorey wy
łyście się corkami, gdy dobrze czyni
nieboiąc się żadnego postrachu
7. Także i wy, mężowie, mieszkay
nimi * umieiętnie; a iako mdleysze
naczyniu niewieściemu oddawayćie u
wość, iako też społdziedzicom łaski
wota: Aby się modlitwy wasze nie p
rywały. *1 Kor. 7, 3.
(Lekcya na niedz. 5. po S. Troycy.)
8. A na koniec, wszyscy bądźcie ied
myślni, społcierpiący doległo
*braterstwo miłuiący, miłosierni i dob
tliwi, *Rzym. 15, 5. Fil. 3, 16.
9. ☞ Nie oddawaiąc złego * za złe,
łaiania za łaianie: Lecz przeciwn
obyczaiem dobrorzecząc; gdyż wiecie,
na to powołani iesteście, abyście bło
gosławieństwo odziedziczyli. ☜ *Matt. 5,
Rzym. 12, 27. 1 Tess. 5, 15.
10. Abowiem ☞ kto chce żywot * m
wać, i oglądać dni dobre, niech poham
ięzyka swego od złego, a usta iego niech
mowią zdrady. *Ps. 34, 13.
11. Niech się odwroci od złego, a c
dobre: Niech szuka pokoiu i ściga go
12. Abowiem ☞ oczy PAńskie otworz
są na sprawiedliwe, a uszy iego ku pro
ich: Lecz oblicze PAńskie przeciwko t
ktorzy czynią złe rzeczy. ☜



13 I ktoż iest, coby wam złe uczynił,
[je]ślibyście dobrego naśladowcami byli?
14 Ale choćiażbyście też* ćierpieli dla
[sp]rawiedliwośći, błogosławieni iesteśćie:
[a] strachu ich † nie lękayćie się, ani
[tr]wożćie się; ☞ ale ‡ Pana BOga po-
[ś]więcayćie w sercach waszych ☙
* Matt. 5, 10. 1 Piotr. 2, 20. † Matt. 6, 26.
15 A ☞ bądźćie zawsze gotowi ku daniu
[o]dpowiedźi każdemu, domagaiącemu się
[o]d was rachunku o tey nadźieie, ktora
[w] was iest, z ćichośćią i z boiaźnią, maiąc*
[s]umnienie dobre. ☙ * 1 Piotr. 2, 12.
16. Aby w tym, w czym was pomawiaią
[j]ako złoczyńce, zawstydźili się ći, ktorzy
[n]agane dawaią waszemu dobremu obco-
[w]aniu w Chrystusie.
17 Lepiey bowiem iest, abyśćie dobrze
[c]zyniąc, ieźli się tak podoba woli BOżey,
ćierpieli, niż złe czyniąc.
18. Bo ☞ i Chrystus raz za grzechy* ćier-
piał, sprawiedliwy za niesprawiedliwe:
Aby nas przywiodł do BOga, umartwio-
ny będąc ćiałem, ale ożywiony duchem.
* Rzym 5, 6. Zyd. 9, 28.
19. Przez ktorego i tym duchom ktorzy
są w więźieniu, przyszedszy kazał. ☙
20 Ktorzy niekiedy nieposłuszni byli,
gdy* raz oczekawała BOża ćierpliwość
za dni Noego kiedy korab gotowano;
w ktorym mało (to iest ośm) dusz zacho-
wane są w wodźie. * Matt. 24, 37.
Luk 17, 26.
21. Czego teraz chrzest wzorem będąc,
zbawia nas (nie składanie ćielesnego
plugastwa, ale ‡ obietnica spolna su-
mnienia dobrego u BOga,) przez zmar-
twychwstanie JEzusa Chrystusa:
(‡ Gr. dopytanie się)
22. Ktory iest na prawicy BOżey, szedszy
do nieba podbiwszy sobie anioły, i zwierz-
chnośći, i mocy.

Rozdźiał. 4.

O pożytkach krzyża i ćierpliwośći w nim, oraz i o
inszych cnotach.

Ponieważ tedy Chrystus ućierpiał za nas
w ćiele, i wy też tąż myślą bądźćie u-
zbroieni: Że ten, co ćierpiał w ćiele, po-
[rz]estał grzechu; ... aby

2. Aby iuż więcey nie, cielesnym p
wosciom, ale woli BOżey żył ostate
w ciele.
3. Abowiem dosyć nam, żesmy
ßłego czasu żywota, pe łniali l
poganow, chodząc w rospustach,
żądliwosciach, w opilstwach, w
dach, w piianstwach i sprosnych b
chwalstwach. * Efez. 4, 17.
4. Przetoż, że się wy z nimi nie sch
cie na taką zbyteczną rospustę, zda
rzeczą obcą, i bluźnią to
5. ☞ Ci dadzą liczbę temu, ktory go
iest sądzić żywe i umarłe. ☙
6. Dla tego bowiem i umarłym ka
Ewangelią: Aby sądzeni byli wedłu
dzi z strony ciała, ale żyli według B
Duchem.
7. A ☞ wßystkiemuć się koniec prz
za. Przetoż trzeźwymi bądźcie, i czu
ku modlitwom.
(Lekcya na niedz. po B. Wstąpieniu
8. A nade wßystko mieycie uprze
miłość iedni ku drugim: Abow
miłość* zakryie mnostwo grzechow.
* Jak. 5, 20.
9. Goscinnymi bądźcie iedni ku dru
bez † ßemrania. * Rzym 12, 13. † Fil.
10. Każdy iako wziął* dar, tak nim ie
drugiemu usługuycie; iako dobrzy ßaf
rozliczney łaski BOżey. * Rz. 12, 6.
11. Jeźli kto mowi, niech mowi, iako wy
ki BOŻE: Jeźli kto posługuie, niech to
ni iako z siły ktorey BOG dodawa;
we wßystkim chwalony był BOG p
JEzusa Chrystusa, ktoremu należy chw
i panowanie na wieki wiekow, Amen
12. Naymileysi, niech wam nie będ
rzeczą dziwną ten ogień, ktory na w
przychodzi ku doswiadczeniu waßem
iakoby co obcego na was przychodził
13. Ale raduycie się z tego, żescie uczest
kami* ucierpienia Chrystusowego: A
scie się i w obiawienie chwały iego z ra
scią weselili. * 2 Kor. 4, 10. Fil. 3, 10. 1 Piot.
14. Jeźli was łżą dla imienia* Chrys
towego, błogosławieni iestescie, gdyż
D

uch chwały a Duch BOży odpoczywa
a was: ktory względem nich bywa blu-
niony, ale względem was bywa uwiel-
iony. *Matt. 5, 10. Luk. 6, 22.
15. A żaden z was* niech nie cierpi iako
męzoboyca, albo złodziey, albo złoczyńca,
bo iako w cudzy urząd się wtrącaiący.
*1 Piotr 2, 19 r. 3, 17
16. Lecz ieźli cierpi iako Chrześcianin,
iech się nie wstydzi; owszem niech chwa-
i BOga w tey mierze.
17 Abowiem ☞ czas iest aby się sąd
oczął od domu BOżego. A ponieważ
a przod zaczyna się* od nas, iakiż będzie
oniec tych, co są nieposłuszni Ewangielii
BOżey? *Luk. 23, 31.
18. A ponieważ sprawiedliwy ledwie
bawiony będzie. Niezbożny i grzeszny
dziez się okaże? ☙
19. Przetoż i ci, ktorzy cierpią według
woli BOżey, niechay iemu, iako wierne-
mu stworzycielowi poruczaią dusze swoie,
dobrze czyniąc.

Rozdział. 5.

powinnościach starszych, młodszych i wszystkich w
obec Chrześcianow.

Starszych, ktorzy są miedzy wami, proszę
ia spolstarszy i świadek ucierpienia
Chrystusowego, i uczestnik chwały, ktora
ma być obiawiona
2. Paście trzodę BOżą, ktora iest miedzy
wami, doglądaiąc iey nie poniewolnie ale
dobrowolnie: nie dla sprośnego zysku, ale
ochotnym umysłem.
3 Ani iako panuiąc nad dziedzictwem
Pańskim; ale wzormi* będąc trzody.
*1 Tym. 4, 12.
4 A gdy się okaże ono książę pasterzow
odniesiecie niezwiędłą* koronę chwały.
*2 Tym. 4, 8.
(Lekcya na niedz. 3. po S. Troycy)
Także młodsi, bądźcie poddani starszym:
A wszyscy iedni drugim bądźcie pod-
dani ☞ Pokorą bądźcie wewnątrz ozdo-
bieni: Gdyż BOg pysznym się sprzeciwia,
a pokornym łaskę dawa. ☙ *Rzym. 12, 10.
6. Uniżayciesz się tedy* pod mocną ręką

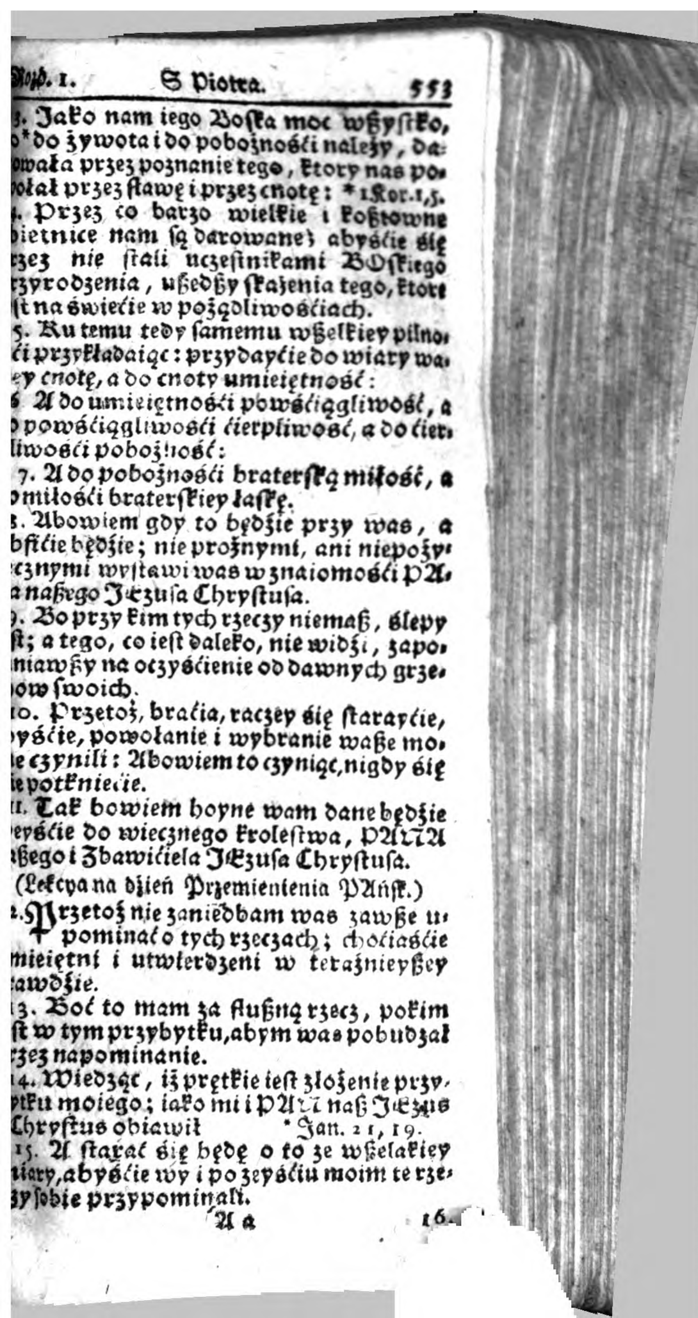
BOża, aby was wywyższył czasu s
Łuk 14, 11. r. 18, 14. Jak. 4, 6. 7.
7. ☞ Wszystko staranie wasze* wr
wszy nań: Gdyż on ma pieczą o wa
* Ps. 55, 23. Matt. 6, 25. Łuk. 12, 22.
8. ☞ Trzeźwymi bądźcie, czuycie:
wiem przeciwnik wasz diabeł iako
ryczący obchodzi, szukaiąc kogoby po
* Łuk 22, 31.
9. Ktoremu daway cie odpor, mocn
dąc w wierze. ☞ wiedząc, iż się tako
ucierpienia nad braterstwem waszym,
re iest na świecie, wykonywaią.
10. A BOG wszelkiey łaski, ktory
powołał do wieczney chwały swoie
Chrystusie JEzusie, gdy maluczko* u
picie, ten niech was doskonałymi uczy
utwierdzi, umocni i ugruntuie.
* 2 Kor. 4, 17. 1 Piotr. 1, 6.
11. Jemu niech będzie chwała* i panow
na wieki wiekow, Amen. * Efez. 3
12 Przez Sylwana, wam wiernego
ta, iako rozumiem, krotkom pisał n
minaiąc i świadcząc, iż ta iest praw
wa łaska BOża, w ktorey stoicie
13. Pozdrawia was społwybrany Z
ten, ktory iest w Babylonie; i Ma
syn moy.
14. Pozdrowcie iedni* drugich w p
łowaniu miłości. Pokoy niech be
wam wszystkim, ktorzyście w Chryst
JEzusie, Amen. * Rzym. 16, 1

List wtory powszechny S.
Piotra Apostoła.

Rozdział. 1.

O owocach wiary przez dobre uczynki oświadcz
i pochwała pisma świętego.

Symon Piotr, sługa i Apostoł JE
Chrystusa, tym, ktorzy rownie z
mi kosztowney wiary dostali,
sprawiedliwość BOga naszego i Zb
ciela naszego JEzusa Chrystusa.
2. Łaska i pokoy* niech się wam
zmnoży, przez poznanie BOga, i JE
PAna naszego * Gal. 1. 3. 1 Piotr.
3. J



3. Jako nam iego Boſka moc wſzyſtko,
o *do żywota i do pobożnośći należy, da:
owała przez poznanie tego, ktory nas po-
ołał przez ſławę i przez cnotę: *1Kor.1,5.
4. Przez co barzo wielkie i koſztowne
bietnice nam ſą darowane; abyśćie śię
rzez nie ſtali uczeſtnikami BOſkiego
rzyrodzenia, uſzedſzy ſkażenia tego, ktore
ſt na świećie w pożądliwośćiach.
5. Ku temu tedy ſamemu wſzelkiey pilno-
śći przykładaiąc: przydayćie do wiary wa-
ſzey cnotę, a do cnoty umieiętność:
6 A do umieiętnośći powśćiągliwość, a
o powśćiągliwośći ćierpliwość, a do ćier-
liwośći pobożność:
7. A do pobożnośći braterſką miłość, a
o miłośći braterſkiey łaſkę.
8. Abowiem gdy to będźie przy was, a
bfićie będźie; nie prożnymi, ani niepoży-
ecznymi wyſtawi was w znaiomośći PA-
a naſzego JEzuſa Chryſtuſa.
9. Bo przy kim tych rzeczy niemaſz, ślepy
ſt; a tego, co ieſt daleko, nie widźi, zapo-
mniawſzy na oczyśćienie od dawnych grze-
ow ſwoich.
10. Przetoż, bracia, raczey śię ſtarayćie,
byśćie, powołanie i wybranie waſze mo-
e czynili: Abowiem to czyniąc, nigdy śię
ie potkniećie.
11. Tak bowiem hoyne wam dane będźie
eyśćie do wiecznego kroleſtwa, PANA
aſzego i Zbawićiela JEzuſa Chryſtuſa.
(Lekcya na dźień Przemienienia PAńſk.)
12. Przetoż nie zaniedbam was zawſze u-
pominać o tych rzeczach; choćiaśćie
mieiętni i utwierdzeni w teraźnieyſzey
rawdźie.
13. Boć to mam za ſłuſzną rzecz, pokim
ſt w tym przybytku, abym was pobudzał
rzez napominanie.
14. Wiedząc, iż prętkie ieſt złożenie przy-
ytku moiego; iako mi i PAN naſz JEzus
Chryſtus obiawił *Jan. 21, 19.
15. A ſtarać śię będę o to że wſzelakiey
niary, abyśćie wy i po zeyśćiu moim te rze-
zy ſobie przypominali.

16. Abowiem nie baśni iakich misterni
wymyślonych naśladuiąc, uczyniliśm
wam znaiomą PANA naszego Jezu
Chrystusa moc i przyyście: Ale iako ći kt
rzyśmy oczami naszymi widźieli wielmo
żność iego. *1 Kor. 1, 17. r. 4, 13. †Jan. 1, 1
r. 14, 9. r. 20, 25. 1 Jan. 1, 1.

17 Wźiął bowiem od BOGA Oyc
cześć i chwałę gdy mu był przyniesion
głos taki od wielmożney chwały: Ten ie
on* Syn moy miły, w ktorym mi się up
dobało. * Matt. 17, 5. Mark. 9, 7. Luk. 9, 3

18. A głos ten myśmy słyszeli z nieb
przyniesiony, będąc z nim na oney gor
świętey.

19. I mamy mocnieyszą mowę pror
cką: Ktorey pilnuiąc iako świece w ć
mnym mieyscu świecącey, dobrze czyniċi
ażby dźień oświtnął, a iutrzeńka wesz
w sercach waszych.

20. To naypierwey wiedząc, iż żadne pr
roctwo pism, nie iest własnego wykład

21. Abowiem nie z woli ludzkiey* prz
niesione iest niekiedy proroctwo: Ale o
Ducha Świętego pędzeni będąc, mowi
święći BOży ludźie. *2 Tym 3, 16.

Rozdźiał. 2.

O fałszywych nauczyćielach, ich karze i zwiedzeni
w błąd.

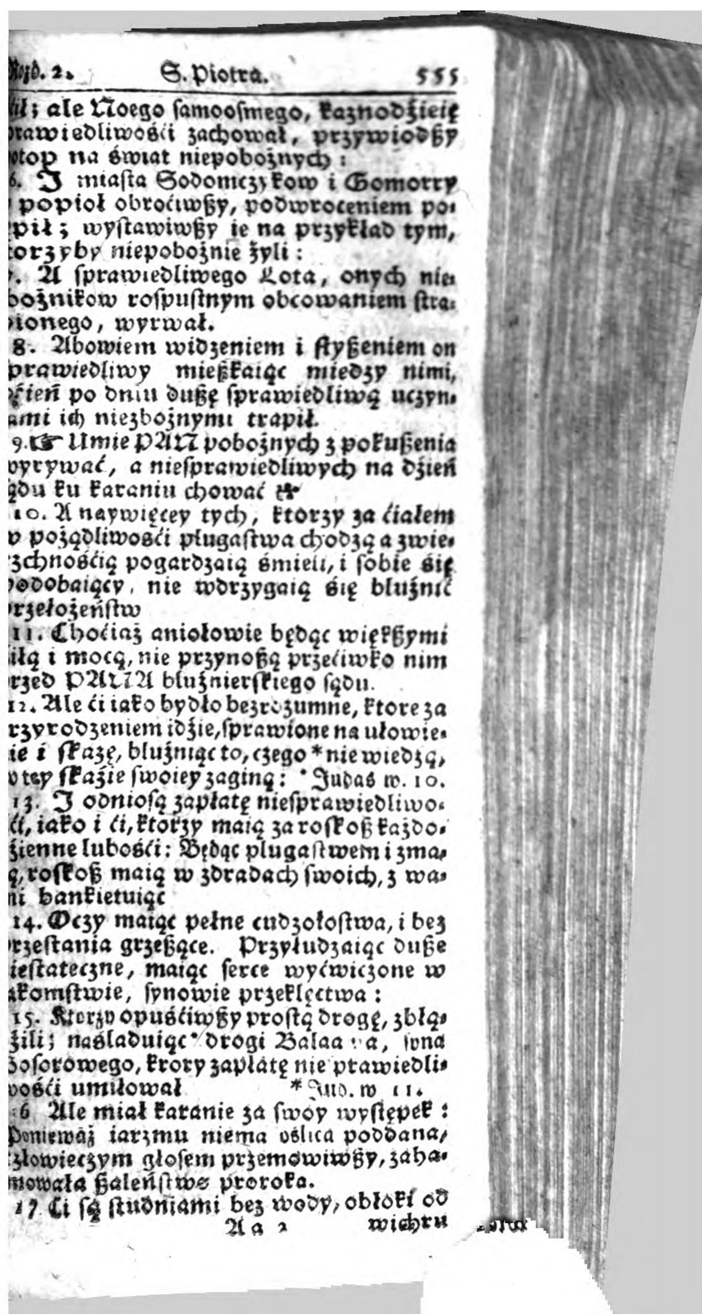
Byli też i fałszywi* prorocy miedzy l
dem, iako i miedzy wami będą fałszyw
nauczyćiele; ktorzy z sobą wprowadzą k
cerstwo zatracenia; i PAna, ktory ie kupi
zaprzą się, sami na się pr ywodząc prętk
zginienie. * Matt. 24, 11

2. A wiele ich naśladować będą zgini
nia ich, przez ktore droga prawdy będ
bluźniona:

3. I przez łakomstwo zmyślonymi sł
wami kupczyć będąc, ktorym sąd z d
wna nie omieszkawa, i zatracenie ich n
drzemie.

4. Abowiem ieśli BOG aniołom, ktor
byli zgrzeszyli, nie przepuśćił, ale strą
wszy ie do piekła, podał łańcuchom ć
mności, aby byli zachowani na sąd.
Judas w. 6.

5. Także i pierwszemu światu nie przep
ści



ził; ale Noego samoosmego, kaznodźieię
prawiedliwośći zachował, przywiodszy
potop na świat niepobożnych:
6. I miasta Sodomczykow i Gomorry
w popioł obroćiwszy, podwroceniem po-
tępił; wystawiwszy ie na przykład tym,
ktorzyby niepobożnie żyli:
7. A sprawiedliwego Lota, onych nie-
bożnikow rospustnym obcowaniem stra-
pionego, wyrwał.
8. Abowiem widzeniem i słyszeniem on
sprawiedliwy mieszkaiąc miedzy nimi,
dźień po dniu duszę sprawiedliwą uczyn-
kami ich niezbożnymi trapił.
9. ☞ Umie PAN pobożnych z pokuszenia
wyrywać, a niesprawiedliwych na dźień
sądu ku karaniu chować ☜
10. A naywięcey tych, ktorzy za ćiałem
w pożądliwośći plugastwa chodzą a zwie-
rzchnośćią pogardzaią śmieli, i sobie się
podobaiący, nie wdrzygaią się bluźnić
przełożeństw
11. Choćiaż aniołowie będąc większymi
siłą i mocą, nie przynoszą przećiwko nim
przed PANA bluźnierskiego sądu.
12. Ale ći iako bydło bezrozumne, ktore za
przyrodzeniem idźie, sprawione na ułowie-
nie i skazę, bluźniąc to, czego * nie wiedzą,
w tey skaźie swoiey zaginą: * Judas w. 10.
13. I odniosą zapłatę niesprawiedliwo-
śći, iako i ći, ktorzy maią za roskosz każdo-
dźienne lubośći: Będąc plugastwem i zma-
zą, roskosz maią w zdradach swoich, z wa-
mi bankietuiąc
14. Oczy maiąc pełne cudzołostwa, i bez
przestania grzeszące. Przyłudzaiąc dusze
niestateczne, maiąc serce wyćwiczone w
łakomstwie, synowie przeklęctwa:
15. Ktorzy opuśćiwszy prostą drogę, zbłą-
źili; nasladuiąc * drogi Balaama, syna
Bosorowego, ktory zapłatę nie prawiedli-
wośći umiłował * Jud. w. 11.
16. Ale miał karanie za swoy występek:
Ponieważ iarzmu niema oślica poddana,
człowieczym głosem przemowiwszy, zaha-
mowała szaleństwo proroka.
17. Ći są studniami bez wody, obłoki od

wichru pędzone, ktorym chmura ćie
śći na wieki iest zachowana.
18. Abowiem nadętą prożność mo
przyludzaią przez pożądliwości ć
rospusty tych, ktorzy byli prawdz
uciekli od obcuiących w błędzie:
19. Wolność im obiecuiąc, a sami
niewolnikami ſkazy. Abowiem kto
od kogo przewyćiężony, temu te
zniewolony. *Jan. 8, 34. Rzym.
20. Bo ponieważ oni uszli plugastw
ta, przez poznanie PAna i Zbawićiela
zuſa Chryſtuſa a znowu się zaś nimi*
kawszy, zwyćiężeni bywaią; stały się
teczne rzeczy ich gorsze niż pierwsze.
*Mat. 12, 45. Zyd 6, 4. y 10, 26.
21. Boby im było lepiey, nie uznać d
ſprawiedliwośći, niżeli poznawszy ią
wroćić się od podanego im roska
świętego.
22. Aleć się im przydało według
prawdziwey przypowieśći: Pies w
się do zwracania ſwego; a świnia u
do walania się w błoćie.

Rozdział. 3.

O powinnośćiach starszych, młodszych i wszy
obec chrześćianow.

Naymileysi, iuż ten drugi list do
pisze, ktorym wzbudzam prze
pominanie uprzeymą mysl waszę.
2. Abyśćie pamiętali na słowa pr
wiedziane od świętych prorokow,
przykazanie nasze, ktorzyśmy Apostoł
PAna i Zbawićiela.
(Lekcya na niedz. 26. po S Troycy.
3. To naypierwey wiedząc, że przy
w ostateczne dni naśmiewcy, we
własnych ſwoich pożądliwośći chodz
*1 Tym. 4, 1. 2 Tym. 3, 1. Jud w. 18.
4. I mowiący: Gdzież iest obiet
przyyśćia iego? Bo iako oycowie zaſ
wszystko tak trwa od początku ſtworz
5. Tego zaiste umyślnie wiedzieć nie
że się niebiosa dawno stały, i ziemia * z
dy i w wodzie stanęła przez słowo B
*Ps. 24, 2.

6. Dla czego on pierwszy świat wodą
będąc zatopiony, zginął.
7. Lecz te niebiosa, ktore teraz są, i ziemia,
tymże słowem odłożone są, i zachowane
ogniowi na dzień sądu i zatracenia nie-
pobożnych ludzi.
8. Ale ta iedna rzecz niech wam nie będzie
tayna, naymileysi, iż ieden dzień u PAna
iest* iako tysiąc lat; a tysiąc lat, iako ieden
dzień. *Ps. 90, 4.
9. ☞ Nie omieszkawać* PAN z obietnicą:
(Jako to niektorzy maią za omieszkanie.)
ale używa cierpliwości przeciwko nam,
nie chcąc, aby ktorzy zginęli, ale żeby się
wszyscy do pokuty udali. ☙ *Ezech. 2, 3.
10. A on dzień Pański przyydzie iako
złodziey* w nocy; W ktory* niebiosa z
wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły
rospalone ogniem stopnieią, a ziemia i
rzeczy, ktore są na niey, spalone będą.
*Matt. 24, 43. 1 Tess. 5, 2. Obiaw. 3, 3.
11. Ponieważ się tedy to wszystko ma
rosplynąć, iakimiż wy macie być w świę-
tych obcowaniach i pobożnościach:
12. Ktorzy oczekawacie i śpieszycie się na
przyyście dnia BOżego; w ktory niebiosa
goraiące rospuszczą się, i żywioły pałaią-
ce stopnieią.
13. Lecz ☞ nowych niebios i nowey zie-
mie* według obietnice iego oczekawamy
w ktorych sprawiedliwość mieszka.] ☙
*Obiaw. 21, 1.
14. Przetoż naymileysi, tego oczekawaiąc,
starayćie się, abyście bez zmazy* i bez na-
gany od niego znalezieni byli w pokoiu.
*Matt 24, 26. r. 25, 10
15. A nieskwapliwość PANA naszego
nieyćie za zbawienie wasze: Jako wam i
miły brat nasz Paweł, według daney sobie
mądrości, pisał:
16. Jako i we wszystkich listach swoich mo-
wiąc o tych rzeczach: Miedzy ktorymi są
niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu,
ktore nieumieiętni i niestateczni wykręcaią
iako i inne pisma, ku swemu własnemu za-
traceniu.
17. Wy tedy, naymileysi, wiedząc to przed-
tym, strzeżcie* się, abyście błędem tych

niezbożnikow nie byli zwiedzieni, i n
padli z waszey stateczności. * Matt.
18. Ale rośćcie w łasce i w znaio
PANA naszego i Zbawiciela J
Chrystusa. Ktoremu niech będzie ch
i teraz, i na czasy wieczne, Amen

List pierwszy powszechny S Jana Apostoła.

Rozdział. I.

O osobie Chrystusa PANA, iego obiawionym s prawdziwey pokućie.

To było od początku, cośmy słys
cośmy oczami naszymi widzie
na cośmy patrzyli, i czego się
nasze dotykały o słowie żywota :
2. (Bo żywot obiawiony iest: I w
liśmy, i świadczymy, i zwiastuiemy
on żywot wieczny, ktory był u Oy
obiawiony nam iest.)
3. Cośmy mowię widzieli i słyszeli, to
zwiastuiemy; Abyście i wy z nami s
czność mieli; a społeczność nasza ab
z Oycem i z Synem iego JEzusem C
stusem.
4. A toć wam piszemy, aby radość w
zupełna była. * Jan. 15, 11.
5. A toć iest poselstwo, ktoreśmy s
od niego, i zwiastuiemy wam, iż B
iest * światłość, a żadney ćiemnoś
nim niemasz. * Jan 8, 12. r. 9
6. Jeżlibyśmy rzekli, iż społecznoś
my z nim, a w ćiemności chodzimy
mamy; a nie czyniemy prawdy.
7. ☞ A ieżli w światłośći chodzimy,
on iest w światłośći, społeczność m
miedzy sobą: A krew JEzusa Chry
Syna iego, oczyśćia* nas od wszel
grzechu. ☙ * Żyd. 9, 14. 1 Piotr.
Obiaw 1, 5.
8. Jeżlibyśmy rzekli, iż grzechu ni
my, sami siebie zwodzimy; a pra
w nas niemasz.
9. Jeżlibyśmy wyznali* grzechy n
wiernyć iest BOG i sprawiedliwy,

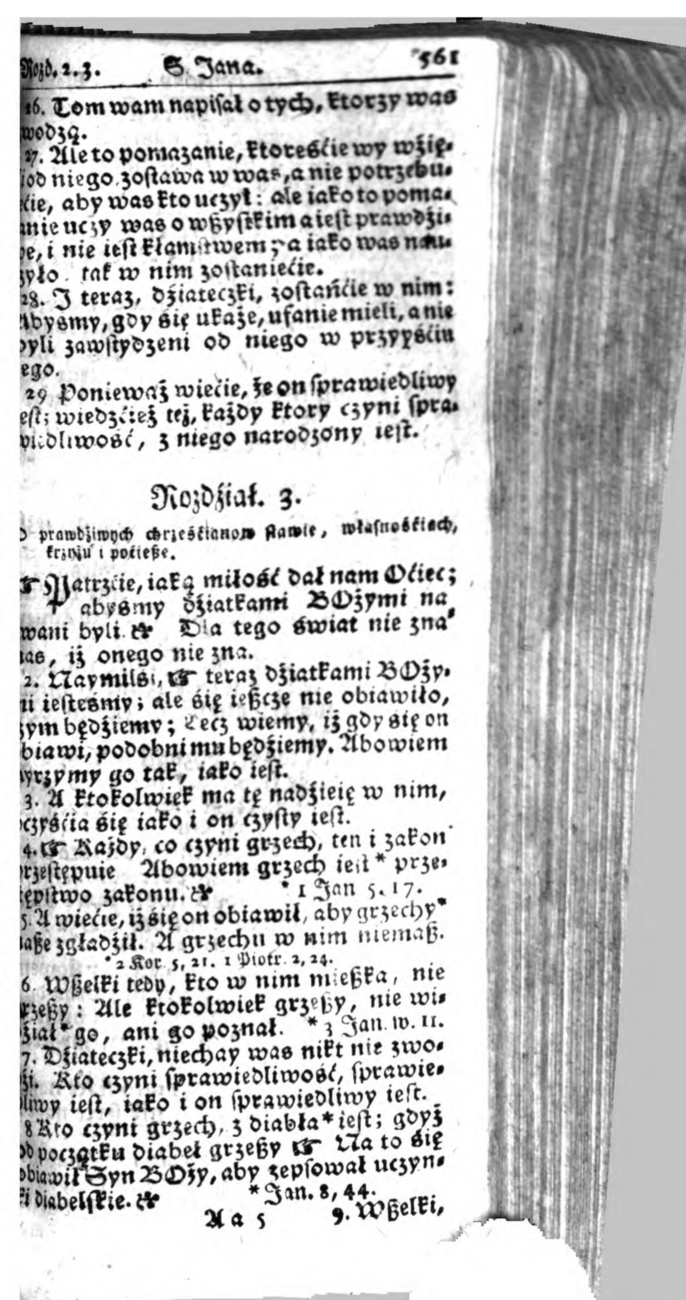
am odpuścił grzechy, i oczyścił nas od
szelkiey nieprawości. * Ps. 32, 5.
Matt. 3, 6. Dzie. 19, 18. Jak. 5, 16.
10 Jeżlibyśmy rzekli, żeśmy nie zgrzeszy-
, kłamcą go czyniemy; a słowa iego nie-
masz w nas.

Rozdział. 2.

fundamencie chrześciaństwa znakach, Summie, świe-
cu, fałszywych nauczycielach, i zachowaniu.

Dziatki moie, to wam piszę, abyście nie
grzeszyli ☞ A ieżliby kto zgrzeszył,
mamy Orędownika u Oyca JEzusa Chry-
stusa sprawiedliwego.
2. A on iest ubłaganiem za grzechy nasze;
nie tylko za nasze, ale też za grzechy * wszy-
tkiego świata. ✠ * 1 Jan. 1, 9. r. 4, 10.
3 A przez to wiemy, żeśmy go poznali,
jeźli przykazania iego zachowywamy.
4. Kto mowi: Znam go, a przykazania
iego nie zachowywa; kłamcą iest, a pra-
wdy w nim niemasz
5. Lecz ktoby zachował słowa iego, pra-
wdziwie się w tym miłość BOża wykona-
ła: Przez to znamy, iż w nim iesteśmy.
6. ☞ Kto mowi że w nim mieszka, powi-
nien, iako on chodził, i sam także chodzić ✠
7. Bracia, nie nowe przykazanie * wam
piszę, ale przykazanie stare, ktoreście mieli
od początku A to stare przykazanie iest
ono słowo, ktoreście słyszeli od początku.
* 2 Jan. w. 5.
8. Zasię przykazanie nowe * piszę wam,
ktore iest prawdziwe w nim i w was: Iż
ciemność przemija, a prawdziwa ona
światłość iuż świeci. * Jan. 3, 34.
9. Kto mowi, iż iest w światłości, a bra-
ta swego nienawidzi, w ciemności iest aż
dotąd.
10. Kto miłuie brata swego, w światło-
ści mieszka, i zgorszenia w nim * niemasz.
* Rzym. 14, 15.
11. Lecz kto nienawidzi brata * swego,
w ciemności iest, i w ciemności chodzi; a
nie wie, gdzie idzie, iż ciemność zaślepiła
oczy iego. * 1 Jan. 3, 14.
12. Piszę wam, dziatki, iż wam są odpu-
szczone grzechy dla imienia * iego.
* Luk. 24, 47.

13. Piszę wam, oycowie, żeście pozn
tego, ktory iest od początku. Piszę wa
młodzieńcy, żeście zwyciężyli onego z
śnika.
14. Piszę wam, dziateczki, żeście pozn
Oyca. Pisałem wam, oycowie, żeście
znali onego, ktory iest od początku. P
łem wam, młodzieńcy, żeście mocni,
słowo BOże mieszka w was, a żeście zw
ciężyli onego złosnika.
15. ☞ Nie miłuycie świata, ani tych r
czy, ktore są na świecie. Jeźli kto m
łuie * świat, niemasz w nim miłości Oy
wskiey. ❧ * Jak. 4, 4.
16. Abowiem wszystko, co iest na świec
iako pożądliwość ciała, i pożądliwo
oczu i pycha żywota, toć nie iest z Oy
ale iest z świata.
17 ☞ Swiatci przemiia, i pożądliwo
iego: Ale kto czyni wolą BOżą, trwa
wieki. ❧
18 Dziateczki, ostateczna godzina iest
iakoście słyszeli, że antychryst przyyść r
i teraz wiele antychrystow powstało, z
wiemy, iż iest ostateczna godzina.
19. Z nas wyszli, ale nie byli z nas: A
wiem gdyby byli z nas, zostaliby byli z
mi. Ale wyszli * z nas, aby obiawieni byli
wszyscy nie byli z nas. * 1 Kor. 11, 18.
20. Ale wy macie pomazanie od one
Swiętego, i wiecie wszystko.
21. Nie pisałem wam, przeto, żebyś
prawdy nie znali; ale że ią znacie, a
wszelkie kłamstwo nie iest z prawdy.
22. Ktoż iest kłamcą? Azaż nie ten, kto
zapiera, iż JEzus nie iest Chrystuse
Ten iest antychryst, ktory się zapi
Oyca i Syna.
23. Każdy, co się zapiera Syna, i O
nie ma: A kto wyznawa Syna, ma i Oy
24. Wy tedy, coście słyszeli od począt
to niechay w was zostawa. Jeźliby w w
zostawało coście słyszeli od początku, i
w Synu i w Oycu zostaniecie.
25 ☞ A tać iest obietnica, ktorą on n
obiecał, to iest, żywot on wieczny. ❧



26. Tom wam napisał o tych, ktorzy was
wodzą.
27. Ale to pomazanie, ktoreście wy wzię-
od niego zostawa w was, a nie potrzebu-
cie, aby was kto uczył: ale iako to poma-
anie uczy was o wszystkim a iest prawdzi-
e, i nie iest kłamstwem; a iako was nau-
zyło tak w nim zostaniecie.
28. I teraz, dziateczki, zostańcie w nim:
Abyśmy, gdy się ukaże, ufanie mieli, a nie
byli zawstydzeni od niego w przyyściu
ego.
29 Ponieważ wiecie, że on sprawiedliwy
est; wiedzcież też, każdy ktory czyni spra-
wiedliwość, z niego narodzony iest.

Rozdział. 3.

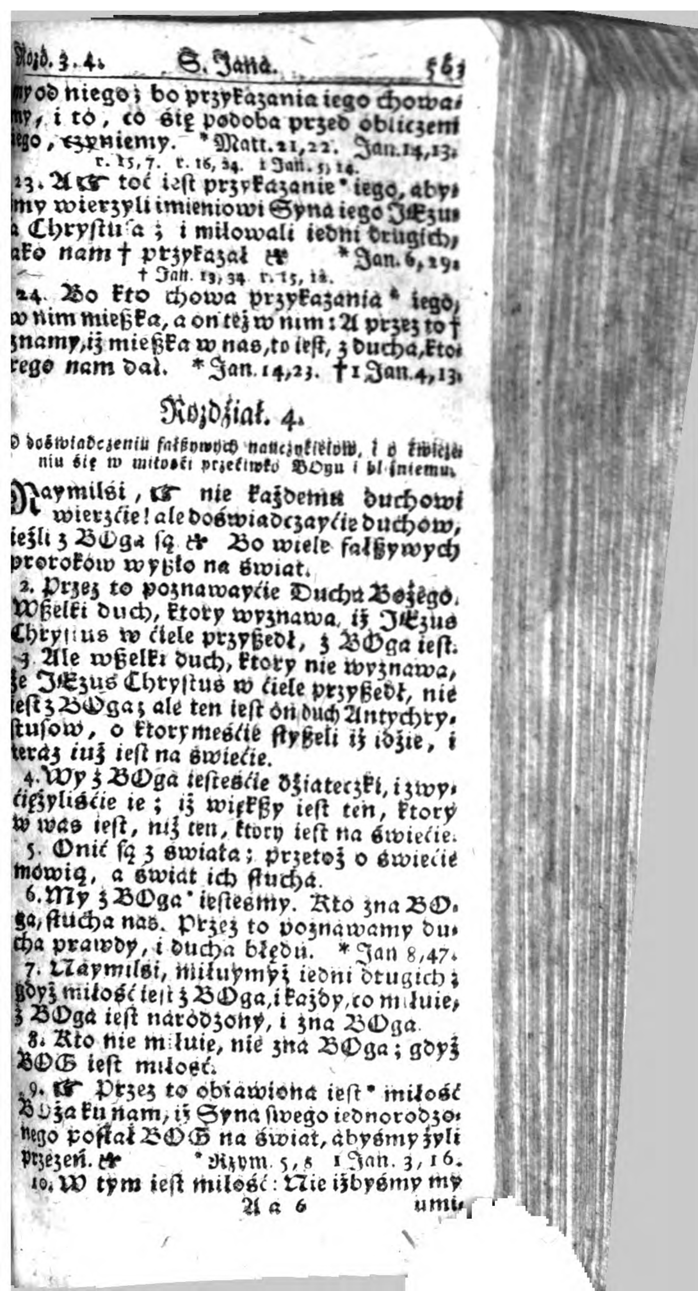
O prawdziwych chrześcianow stawie, własnościach, krzyżu i pociesze.

☞ Patrzcie, iaką miłość dał nam Ociec;
abyśmy dziatkami BOżymi na-
zwani byli. ☜ Dla tego świat nie zna
nas, iż onego nie zna.
2. Naymilsi, ☞ teraz dziatkami BOży-
mi iesteśmy; ale się ieszcze nie obiawiło,
czym będziemy; Lecz wiemy, iż gdy się on
obiawi, podobni mu będziemy. Abowiem
oyrzymy go tak, iako iest.
3. A ktokolwiek ma tę nadzieię w nim,
oczyścia się iako i on czysty iest.
4. ☞ Każdy, co czyni grzech, ten i zakon
przestępuie. Abowiem grzech iest * prze-
stępstwo zakonu. ☜ * 1 Jan 5. 17.
5. A wiecie, iż się on obiawił, aby grzechy*
nasze zgładził. A grzechu w nim niemasz.
* 2 Kor. 5, 21. 1 Piotr. 2, 24.
6. Wszelki tedy, kto w nim mieszka, nie
grzeszy: Ale ktokolwiek grzeszy, nie wi-
dział* go, ani go poznał. * 3 Jan. w. 11.
7. Dziateczki, niechay was nikt nie zwo-
dzi. Kto czyni sprawiedliwość, sprawie-
dliwy iest, iako i on sprawiedliwy iest.
8 Kto czyni grzech, z diabła* iest; gdyż
od początku diabeł grzeszy ☞ Na to się
obiawił Syn BOży, aby zepsował uczyn-
ki diabelskie. ☜ * Jan. 8, 44.

9. Wszelki, co się narodził z B
grzechu nie czyni; iż nasienie
nim zostawa; i nie może grzeszy
BOga narodzony iest.
10. Po tym poznać dziatki BO
dzieci diabelskie. Wszelki, ktory ni
sprawiedliwości, nie iest z BOga;
ry nie miłuie brata swego.
11. Abowiem to iest poselstwo, kt
słyszeli od początku, abyśmy iedni d
miłowali. * Matt. 22, 39 Jan. 13, 14.
12. Nie iako Kain, ktory był z teg
śnika, i zabił brata swego. A dla
go zabił? Iż uczynki iego złe by
brata iego sprawiedliwe.

(Lekcya na niedz. 2. po S. Troycy.

13. Nie dziwuyćie się, braćia moi
was świat nienawidzi.
14. My wiemy, żeśmy przenieś
śmierći do żywota, iż miłuiemy b
Kto nie miłuie brata, zostawa * w
ći * 1 Jan. 2, 11.
15. Każdy, co nienawidzi brata
mężoboycą iest; a wiećie iż żaden
boyca nie ma żywota wiecznego w
zostawaiącego
16. ☞ Przez tośmy poznali miłoś
ią, że on duszę swoię za * nas poło
myśmy powinni, kłaść duszę za bra
* Jan. 15, 13. Efez. 5, 1. 2.
17. A ktoby miał maiętność * świata
i widziałby brata swego potrzebuiąc
zawarłby wnętrzności swoie przed
iakoż w nim zostawa miłość BOża
* Luk 3, 11. Jak. 2, 15. 16.
18. Dziateczki moie, nie miłuymy sło
ani ięzykiem; ale uczynkiem i pra
19. A przez to poznawamy, iż z pr
iesteśmy; i przed nim uspokoiemy
nasze.
20. Bo ieżliby nas potępiało serce
daleko większy iest BOG, niż serce
wie wszystko.
21. Naymilśi, ieżliby serce nasze na
potępiało, ufanie mamy ku BOgu
22. I cokolwiekbyśmy * prośili, b



my od niego; bo przykazania iego chowa-
my, i to, co się podoba przed obliczem
iego, czyniemy. * Matt. 21, 22. Jan. 14, 13.
r. 15, 7. r. 16, 24. 1 Jan. 5, 14.
23. A toć iest przykazanie * iego, aby-
śmy wierzyli imieniowi Syna iego JEzu-
sa Chrystusa; i miłowali iedni drugich,
iako nam † przykazał. * Jan. 6, 29.
† Jan. 13, 34. r. 15, 12.
24. Bo kto chowa przykazania * iego,
w nim mieszka, a on też w nim: A przez to †
znamy, iż mieszka w nas, to iest, z ducha, kto-
rego nam dał. * Jan. 14, 23. † 1 Jan. 4, 13.

Rozdział. 4.

O doświadczeniu fałszywych nauczycielów, i o ćwiczeniu się w miłości przeciwko BOgu i bliźniemu.

Naymilsi, nie każdemu duchowi
wierzcie! ale doświadczaycie duchów,
ieźli z BOga są. Bo wiele fałszywych
proroków wyszło na świat.
2. Przez to poznawaycie Ducha Bożego.
Wszelki duch, który wyznawa, iż JEzus
Chrystus w ciele przyszedł, z BOga iest.
3. Ale wszelki duch, który nie wyznawa,
że JEzus Chrystus w ciele przyszedł, nie
iest z BOga; ale ten iest ón duch Antychry-
stusów, o którym eście słyszeli iż idzie, i
teraz iuż iest na świecie.
4. Wy z BOga iesteście dziateczki, i zwy-
ciężyliście ie; iż większy iest ten, który
w was iest, niż ten, który iest na świecie.
5. Oni ć są z świata; przetoż o świecie
mówią, a świat ich słucha.
6. My z BOga * iesteśmy. Kto zna BO-
ga, słucha nas. Przez to poznawamy du-
cha prawdy, i ducha błędu. * Jan 8, 47.
7. Naymilsi, miłuymyż iedni drugich;
gdyż miłość iest z BOga, i każdy, co miłuie,
z BOga iest narodzony, i zna BOga.
8. Kto nie miłuie, nie zna BOga; gdyż
BÓG iest miłość.
9. Przez to obiawiona iest * miłość
Boża ku nam, iż Syna swego iednorodzo-
nego posłał BÓG na świat, abyśmy żyli
przezeń. * Rzym. 5, 8. 1 Jan. 3, 16.
10. W tym iest miłość: Nie iżbyśmy my

umiłowali BOga; ale iż on umiłowa
nas, i posłał Syna swego, aby był Ubła
ganiem* za grzechy nasze. *1 Jan. 2, 2
11. Naymilsi, poniewaź nas tak BOG
umiłował, i myśmy powinni, iedni dru
gie miłować.
12. Boga żaden nigdy nie widział. Ale
ieźli miłuiemy iedni drugie, BOg w nas
mieszka, a miłość iego doskonała iest
w nas. *Jan 1,18. Kol 1,15. 1 Tym. ,16
13. Przez to poznawamy, iż w nim mie
szkamy, a on w nas; iż z Ducha swego
nam dał. *1 Jan. 3,24.
14. A myśmy widzieli i świadczymy, i
Oćiec posłał Syna, aby był Zbawićielem
świata.
15. Ktobykolwiek wyznał, iż JEzus iest
Synem BOżym, BOG w nim mieszka, a
on w BOgu.

(Lekcya na niedź. 1. po S. Troycy.)

16. I myśmyć poznali i uwierzyli o mi
łości, ktorą BOG ma ku nam
BOG iest Miłość; a kto mieszka w mi
łości, w BOgu mieszka a BOG w nim
17. W tym doskonała iest miłość Boja
z nami, abyśmy ufanie miele w dzień
sądny; iż iaki on iest, tacy i my iesteśmy
na tym świećie.
18. Niemaszći boiaźni w miłośći, ale
miłość doskonała precz wyrzuca boiaźń;
bo boiaźń ma udręczenie: A kto się
boi, nie iest doskonały w miłośći.
19. ☛ My go miłuiemy, iż on nas
pierwey umiłował.
20. Jeźliby kto rzekł: Miłuię* BOga;
a brataby swego nienawidział, kłamcą
iest. Abowiem, kto nie miłuie brata
swego, ktorego widział, BOga, ktorego
nie widział, iakoż może miłować?
*1 Jan. 2,4
21. A toć roskazanie mamy od niego, aby
ten,* co miłuie BOga, miłował i brata
swego.] ✠
*Matt. 22, 37. 39. Jan. 13, 34. r. 15, 19.

Rozdział. 5.

O prawdziwey wierze, iey mocy, owocach i własno-
ściach.

Wszelki, co wierzy iż JEzus iest Chrystu-
sem, z BOga się narodził. A wszel-
ki, co miłuie tego, ktory urodził: miłuie
i tego, ktory z niego iest narodzony:
2. Przez to znamy, iż miłuiemy dziatki
BOże, gdy BOga miłuiemy, i przykaza-
nia iego chowamy.
3. Abowiem ta iest miłość BOża, aby-
śmy przykazania iego chowali; a przyka-
zania iego* nie są cięszkie. * Matt. 11, 30.

(Lekcya na niedz. 1. po Wielkieynocy.)

4. Bo wszystko, co się narodziło z BOga,
zwycięża swiat; a to iest zwycięstwo,
ktore* zwyciężyło świat, wiara nasza.
* 1 Kor. 15 57.
5. Ktoż iest, co zwycięża świat, tylko kto
wierzy, iż JEzus iest Synem BOżym?
6. Tenći iest, ktory przyszedł przez wodę i
krew, JEzus Chrystus: Nie w wodzie
tylko, ale w wodzie i w krwi. A Duch iest
ktory świadczy, iż Duch iest prawda
7. Abowiem, ☞ trzy są,* ktorzy świad-
czą na niebie: Ociec, Słowo, i Duch
Swięty; a ci trzy iedno są. ☜ * Matt. 3, 16.
Jan. 1, 33.
8. A ☞ trzy są, ktorzy swiadczą na ziemi:
Duch, i woda, i krew; a ci trzy ku iednemu
są ☜
9. Poniewaź świadectwo ludzkie przyy-
muiemy, świadectwo BOże większe iest:
Abowiem to iest świadectwo BOże, ktore
świadczył o Synu* swoim. * Matt. 3, 17.
r. 17, 5.
10. Kto wierzy* w Syna BOżego, ma
świadectwo sam w sobie.] Kto nie wie-
rzy BOgu, kłamcą go uczynił, iż nie
uwierzył temu świadectwu, ktore BOG
świadczył o Synu swoim. * Jan. 3, 16.
11. A toć iest świadectwo, iż nam BOG
dał żywot wieczny; a ten żywot iest w
Synu iego.
12. Kto ma* Syna, ma żywot: Kto nie
ma Syna BOżego, nie ma żywota.
* Jan. 3, 36.

13. Te rzeczy napisałem wam, ktor
wierzyćie w imię Syna BOżego, żebyś
wiedźieli, iż * maćie żywot wieczny,
abyśćie wierzyli w imię Syna BOżeg
* Jan. 20, 31.
14. A toć iest ufanie, ktore mamy d
niego: Iż ieżlibyśmy o co prośili wedłu
woli* iego, słyszy nas. * Jan. 3, 21.2
15. A ieżli wiemy, iż nas słyszy o cokol
wiekbyśmy prośili; tedy wiemy, iż ma
my te rzeczy, o ktoreśmy go prośili.
16. Ieżliby kto widźiał brata swego grz
szącego, grzechem nie na śmierć: niechże ś
modli za nim, a da mu BOG żywot; to iest
grzeszącym nie na śmierć. Jestći grzech na
śmierć; nie za tym, mowię, aby się kto mo
dlił. * Matt. 12, 31. Mark. 3, 29. Luk 12, 10
17. Wszelka niesprawiedliwość * iest
grzech, ale iest grzech nie na śmierć.
* Jan. 3, 4.
18 Wiemy, iż wszelki, ktory się z BOga
narodźił, nie grzeszy; ale ktory się narodźi
z BOga, zachowywa samego śiebie, a on
złośnik nie dotyka się go. * 1 Jan 3, 9
19. Wiemy, iż z BOga iesteśmy: A
świat wszystek we złym położony iest.
20. A wiemy, iż Syn BOży przyszedł,
i dał nam * zmysł, abyśmy poznali onego
prawdźiwego BOga, i iesteśmy w onym
prawdźiwym, to iest w Synu iego JEzusi
Chrystusie, Tenći iest prawdźiwy BOG
i żywot wieczny. * Luk. 24, 45.
21. Dźiateczki, strzeżćie się bałwanow
Amen.

List wtory S. Jana Apostoła.

Rozdźiał Jeden.

Wzor pobożney matrony.

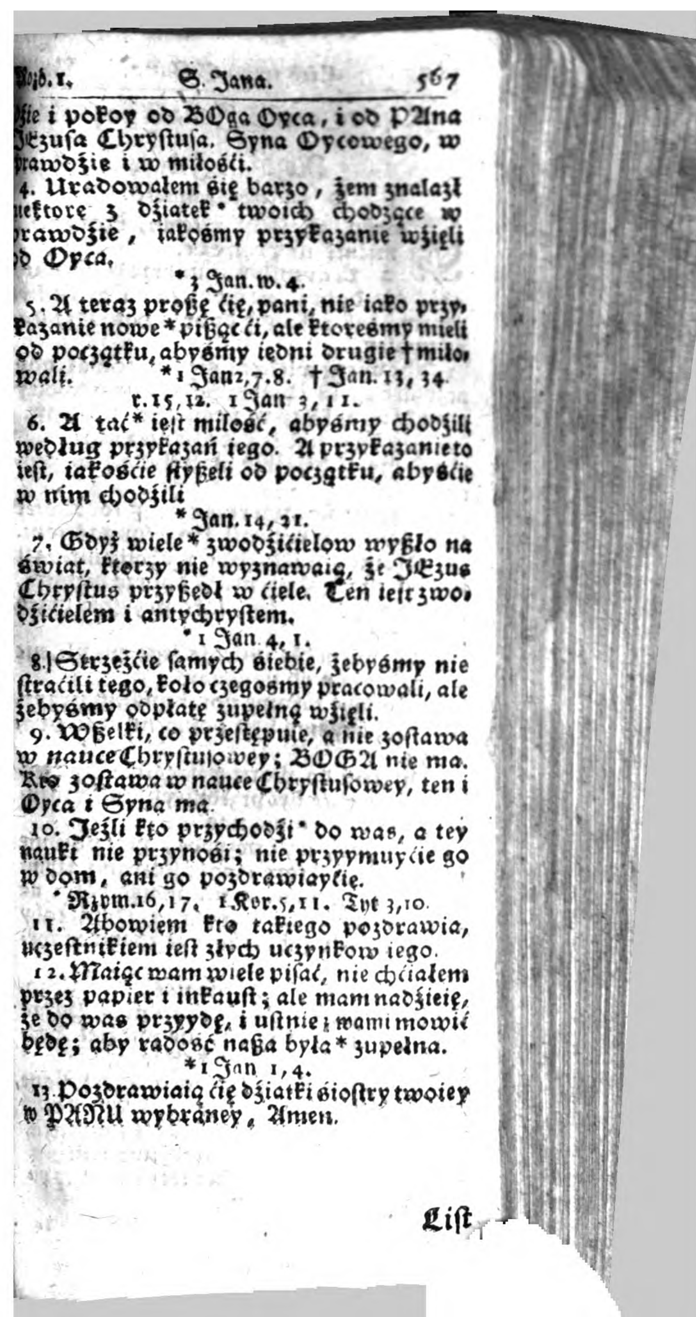
Starszy, wybraney paniey, i dźiatkom
iey, ktore ia miłuię w prawdźie;
nie ia tylko, ale i wszyscy, ktorzy
poznali prawdę:
3 Dla prawdy, ktora zostawa w nas
i z nami będźie na wieki.
3. Niech będźie z wami łaska, miłośier
dźi

...ſie i pokoy od BOga Oyca, i od PAna
JEzuſa Chryſtuſa, Syna Oycowego, w
prawdźie i w miłośći.
4. Uradowałem śię barzo, żem znalazł
niektore z dźiatek * twoich chodzące w
prawdźie, iakośmy przykazanie wźięli
od Oyca.

* 3 Jan. w. 4.

5. A teraz proßę ćię, pani, nie iako przy-
kazanie nowe * pißąc ći, ale ktoreśmy mieli
od początku, abyśmy iedni drugie † miło-
wali. * 1 Jan 2, 7. 8. † Jan. 13, 34.
r. 15, 12. 1 Jan 3, 11.
6. A tać * iest miłość, abyśmy chodźili
według przykazań iego. A przykazanie to
ieſt, iakośćie słyßeli od początku, abyśćie
w nim chodźili.

* Jan. 14, 21.



7. Gdyż wiele * zwodźićielow wyßło na
świat, ktorzy nie wyznawaią, że JEzus
Chryſtus przyßedł w ćiele. Ten ieſt zwo-
dźićielem i antychryſtem.

* 1 Jan. 4, 1.

8. Strzeżćie ſamych śiebie, żebyśmy nie
ſtraćili tego, koło czegośmy pracowali, ale
żebyśmy odpłatę zupełną wźięli.
9. Wßelki, co przeſtępuie, a nie zoſtawa
w nauce Chryſtuſowey; BOGA nie ma.
Kto zoſtawa w nauce Chryſtuſowey, ten i
Oyca i Syna ma.
10. Jeźli kto przychodźi * do was, a tey
nauki nie przynośi; nie przyymuyćie go
w dom, ani go pozdrawiayćie.

* Rzym. 16, 17. 1 Kor. 5, 11. Tyt 3, 10.

11. Abowiem kto takiego pozdrawia,
uczeſtnikiem ieſt złych uczynkow iego.
12. Maiąc wam wiele piſać, nie chćiałem
przez papier i inkauſt; ale mam nadźieię,
że do was przyydę, i uſtnie z wami mowić
będę; aby radość naßa była * zupełna.

* 1 Jan 1, 4.

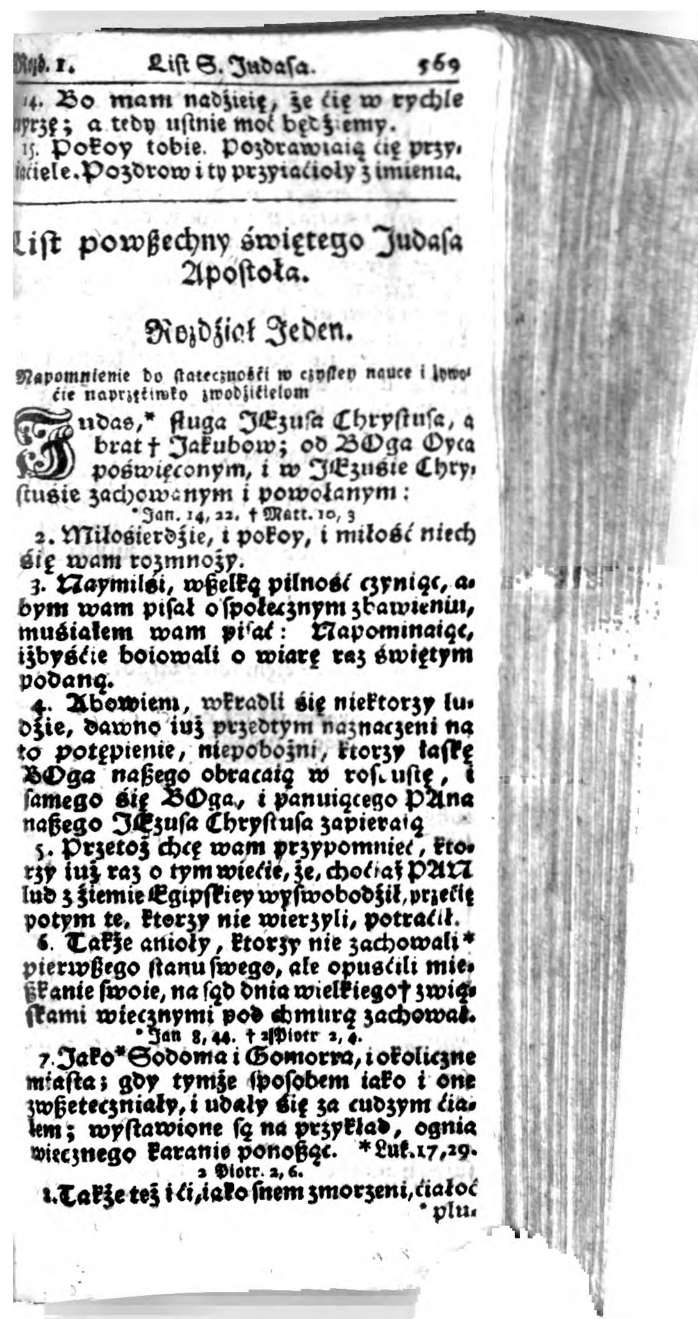
13. Pozdrawiaią ćię dźiatki śioſtry twoiey
w PANU wybraney, Amen.

List trzeći S. Jana Aposto

Rozdział Jeden.

O zaleceniu gośćinośći.

Starszy, Gaiowi miłemu, ktor
miłuię w prawdźie.
2 Naymilszy, naprzod z
abyć śię dobrze powodźiło, i aby
zdrow, tak iako śię dobrze powod
szy twoiey.
3. Abowiem wielkem śię uradowa
przyszli bracia, i dali świadectwo o tw
prawdźie, iako ty w prawdźie, ch od
4. Większey nad tę radośći nie mam;
gdy słyszę, iż dźiatki * moie chodzą w
rośći. * 2 Jan. w. 4.
5. Naymilszy, wiernie czynisz cokol
czynisz przećiwko braći, i przećiw gośc
6. Ktorzy świadectwo wydali o mi
twoiey przed zborem: I dobrze uczy
ieźli ie odprowadźisz, iako przystoi
BOgiem.
7. Abowiem dla imienia iego wyszl
nie wźiąwszy od poganow.
8. My tedy takowe powinniśmy p
mować; abyśmy byli pomocnikami
wdźie.
9. Pisałem do zboru waszego, ale Dy
fes, ktory chce być przednieyszy miedz
mi, nie przyymuie nas.
10. Przeto, ieźli przyydę, przypom
uczynki iego, ktore czyni; słowami z
obmawiaiąc nas; a nie maiąc dosy
tym i sam braći nie przyymuie, i tym,
przyiąć chćieli, zabrania, i ze zboru ie
łącza.
11. Naymilszy, ☞ nie naśladuy z
ale dobrego. Kto dobrze czyni, z B
iest; ale kto źle * czyni, nie widźiał
ga. ❧ * 1 Jan. 3, 6.
12. Demetryuszowi świadectwo iest d
od wszystkich, i od samey prawdy: L
my świadectwo o nim dawamy; a wi
iż świadectwo nasze prawdźiwe iest.
13. Wielem miał pisać; lecz nie chc
sać inkaustem i piorem.



14. Bo mam nadzieię, że cię w rychle
uyrzę; a tedy ustnie mowić będziemy.
15. Pokoy tobie. Pozdrawiaią cię przy-
iaciele. Pozdrow i ty przyiacioły z imienia.

List powßechny świętego Judasa Apostoła.

Rozdział Jeden.

Napomnienie do stateczności w czystey nauce i żywo-
cie naprzeciwko zwodzicielom

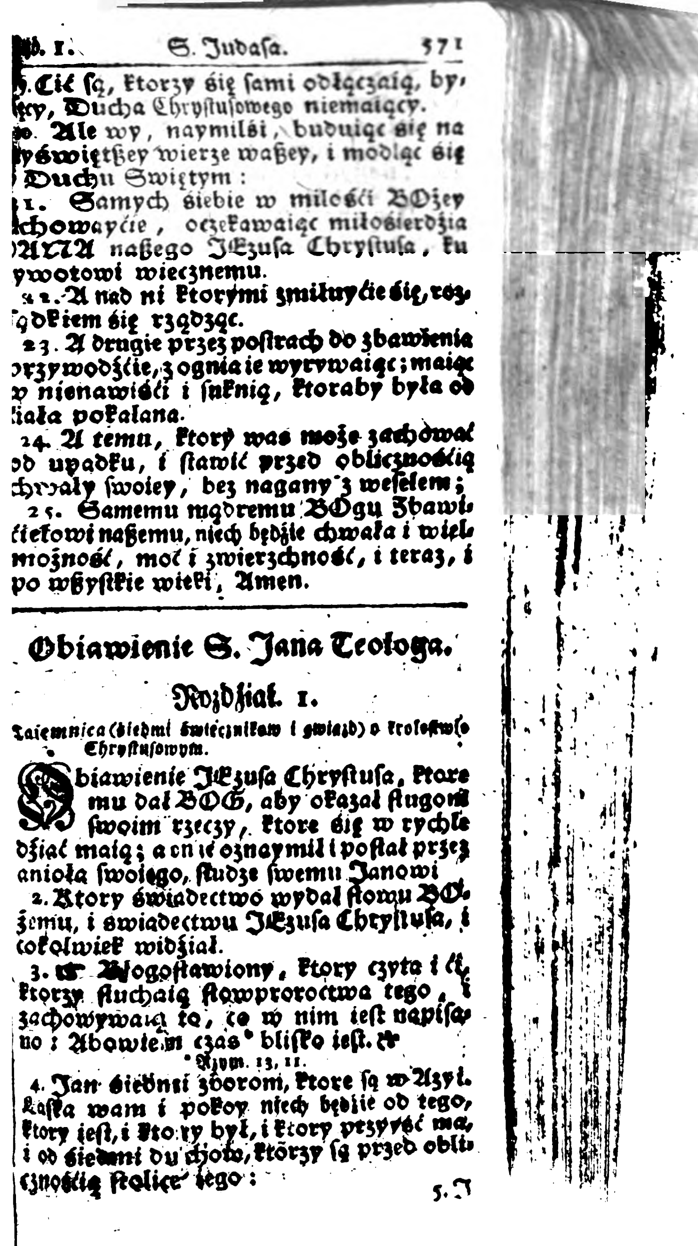
Judas,* sługa JEzusa Chrystusa, a
brat † Jakubow; od BOga Oyca
poświęconym, i w JEzusie Chry-
stusie zachowanym i powołanym:
*Jan. 14, 22. † Matt. 10, 3
2. Miłosierdzie, i pokoy, i miłość niech
się wam rozmnoży.
3. Naymilsi, wßelką pilność czyniąc, a-
bym wam pisał o społecznym zbawieniu,
musiałem wam pisać: Napominaiąc,
iżbyście boiowali o wiarę raz świętym
podaną.
4. Abowiem, wkradli się niektorzy lu-
dzie, dawno iuż przedtym naznaczeni na
to potępienie, niepobożni, ktorzy łaskę
BOga naßego obracaią w rozpustę, i
samego się BOga, i panuiącego PAna
naßego JEzusa Chrystusa zapieraią
5. Przetoż chcę wam przypomnieć, kto-
rzy iuż raz o tym wiecie, że, chociaż PAN
lud z ziemie Egipskiey wyswobodził, przecię
potym te, ktorzy nie wierzyli, potracił.
6. Także anioły, ktorzy nie zachowali*
pierwßego stanu swego, ale opuścili mie-
ßkanie swoie, na sąd dnia wielkiego† związ-
kami wiecznymi pod chmurą zachował.
*Jan 8, 44. † 2 Piotr 2, 4.
7. Jako* Sodoma i Gomorra, i okoliczne
miasta; gdy tymże sposobem iako i one
zwßeteczniały, i udały się za cudzym cia-
łem; wystawione są na przykład, ognia
wiecznego karanie ponoßąc. *Luk. 17, 29.
2 Piotr. 2, 6.
8. Także też i ci, iako snem zmorzeni, ciało
* plu-

*plugawią, ale zwierzchność
dzaią, i przełożeństwa bluźnią.
*2 Piotr. 2, 10.

9. Lecz Michał Archanioł gdy się
błem rospieraiąc, wadźił ó ćiało
ßowe, nie śmiał podnieść przeciwko
sądu bluźnierskiego, ale rzekł: Nie
PAN zgromi
10. A ći, czego nie znaią, to bluźnią
z przyrodzenia* znaią, iako bezroz
bydło w tym się psuią. *2 Piotr.
11. Biada im bo się drogą Kai
udali; a za błędem* Balaamowe
płaty puśćili się, i przećiwieństwem
rego poginęli. *2 Piotr. 2, 15.
12. Ćić są na świętych ucztach waß
zmazami, ktorzy z wami goduiąc bez
du, sami się pasą, są obłoki† bezw
ktore od wiatrow tam i sam uno
bywaią; drzewa zwiędłe, nieużyte
dwa kroć zmarłe i wykorzenione:
*2 Piotr. 2, 14. †2 Piotr 2, 17

13. Wały wśćiekłe morskie, wyrzu
swoie sprosności: Gwiazdy błąkaiąc
ktorym chmura ćiemności zachowan
na wieki.
14. A prorokował też o nich śiodm
Adama* Enoch, mowiąc: ☞ Oto,
idźie z świętymi tysiącami swoimi;
15. Aby uczynił sąd wßystkim, i k
wßystkie niezbożniki miedzy nimi, ze
stkich niepobożności ich, ktore niezbo
płodźili; i ze wßystkich przykrośći,
mowili przećiwko niemu niezbożni
ßnicy ☙
16 Ci są ßemracze utyskuiący sobie;
dług pożądliwośći swoich chodzący
ktorych usta* mowią barzo harde sło
Pochlebuiąc osobom dla swego pożyt
*Ps. 17, 10. 2 Piotr. 2, 18.

17. Lecz wy, naymilsi, pamiętayći
słowa przepowiedźiane od aposto
PANA naßego Jezusa Chrystusa:
18. Iż wam powiadali, że w ostate
czas będą* naśmiewcy, chodzący we
swoich niezbożnych pożądliwości.
*1 Tym 4, 1. 2 Tym. 3, 11. 2 Piotr. 3. 3.



...Ciè ſą, ktorzy ſię ſami odłączaią, by...
...ey, Ducha Chryſtuſowego niemaiący.
...0. Ale wy, naymilſi, buduiąc ſię na
...yświętſzey wierze waſzey, i modląc ſię
... Duchu Swiętym :
...1. Samych śiebie w miłośći BOżey
...chowayćie, oczekawaiąc miłośierdʒia
...ANA naſzego JEzuſa Chryſtuſa, ku
...ywotowi wiecznemu.
...2. A nad ni ktorymi zmiłuyćie śię, roz...
...ądkiem śię rządząc.
23. A drugie przez poſtrach do zbawienia
...rzywodźćie, z ognia ie wyrywaiąc; maiąc
...w nienawiśći i ſukniq, ktoraby była od
...iała pokalana.
24. A temu, ktory was może zachowač
od upadku, i ſtawić przed obliczności
chwały ſwoiey, bez nagany z weſelem;
25. Samemu mądremu BOgu Zbawi...
ćielowi naſzemu, niech będźie chwała i wiel...
możność, moć i zwierzchność, i teraz, i
po wſzyſtkie wieki, Amen.

Obiawienie S. Jana Teologa.

Rozdział. I.

Taiemnica (śiedmi świeczników i gwiazd) o królestwie Chryſtuſowym.

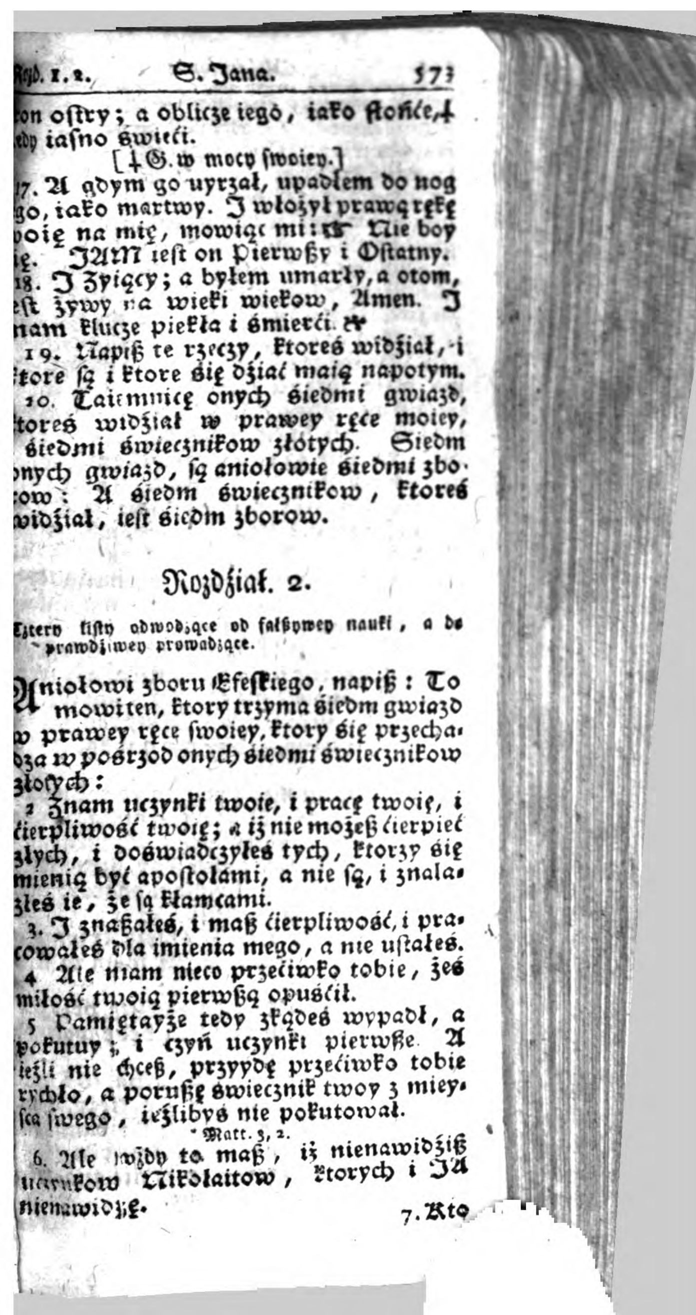
Obiawienie JEzuſa Chryſtuſa, ktore
mu dał BOG, aby okazał ſługom
ſwoim rzeczy, ktore ſię w rychle
dźiać maią; a on ie oznaymił i poſłał przez
anioła ſwoiego, ſłudze ſwemu Janowi
2. Ktory świadectwo wydał ſłowu BO...
żemu, i świadectwu JEzuſa Chryſtuſa, i
cokolwiek widźiał.
3. Błogoſławiony, ktory czyta i ći,
ktorzy ſłuchaią słow proroctwa tego, i
zachowywaią to, co w nim ieſt napiſa...
no: Abowiem czas* bliſko ieſt.

*Rzym. 13, 11.

4. Jan śiedmi zborom, ktore ſą w Azyi.
Łaſka wam i pokoy niech będźie od tego,
ktory ieſt, i ktory był, i ktory przyyść ma,
i od śiedmi duchow, ktorzy ſą przed obli...
cznośćią ſtolice tego :

5. J...

5. J od JEzuſa Chryſtuſa, ktory ieſ
świadkiem wiernym pierworodn
umarłych, i książęćiem krolow z
Ktory nas umiłował, i omył † nas
chow naßych ‡ krwią ſwoią: * 1 Kor.
Kol. 1, 18. † Efez 1, 7. ‡ Żyd 9, 14.
6. J uczynił nas krolmi, i kapł
BOgu Oycu ſwemu: Jemuż niech
chwała i moc na wieki wiekow, A
7. Oto, idźie z obłokami, i uyrzy go
kie oko, i ći, ktorzy go przebili; i na
będą przed nim wßyſtkie pokolenia z
Tak, Amen.
8. ☞ JAM ieſt Alfa i Omega, Po
i Koniec, mowi PAN, ktory ieſt, i
przyyść ma on Wßechmogący. ☜
* Obiaw. 22, 13. 2c.
9. Ja Jan, ktorym też ieſt braten
ßym, i uczeſtnikiem w ućiſku, i w
ſtwie, i w ćierpliwośći JEzuſa Chry
byłem na Wyſpie, ktorą zowią Pa
dla ſłowa BOżego, i dla świadectw
zuſa Chryſtuſa.
10. Byłem w zachwyceniu ducha w
PAńſki, i ſłyßałem za ſobą głos
iako trąby.
11. Mowiący: JAM ieſt Alfa i O
on Pierwßy i Oſtatny. A co widzi
piß w księgi, i poślij śiedmi zboron
re ſą w Azyi: Do Efezu, i do Smyrny
Pergamu, i do Tyatyru, i do Sard
do Filadelfii, i do Laodycei.
12. J obroćiłem śię, abym widzi
głos ktory mowił ze mną. A obroć
śię, uyrzałem śiedm świecznikow zł
13. A w pośrzodku onych śiedmi
cznikow, podobnego Synowi człow
mu, obleczonego w długą ßatę, i prze
nego na pierśiach paſem złotym.
14. A głowa iego i włoſy były białe
wełna biała, iako śnieg; a oczy iego
płomień ognia.
15. A nogi iego podobne mośiądz
iakoby w piecu roſpalone; a głos
głos wielu wod.
16. J miał w prawey ręce ſwoiey
gwiazd, a z uſt iego wychodził miecz



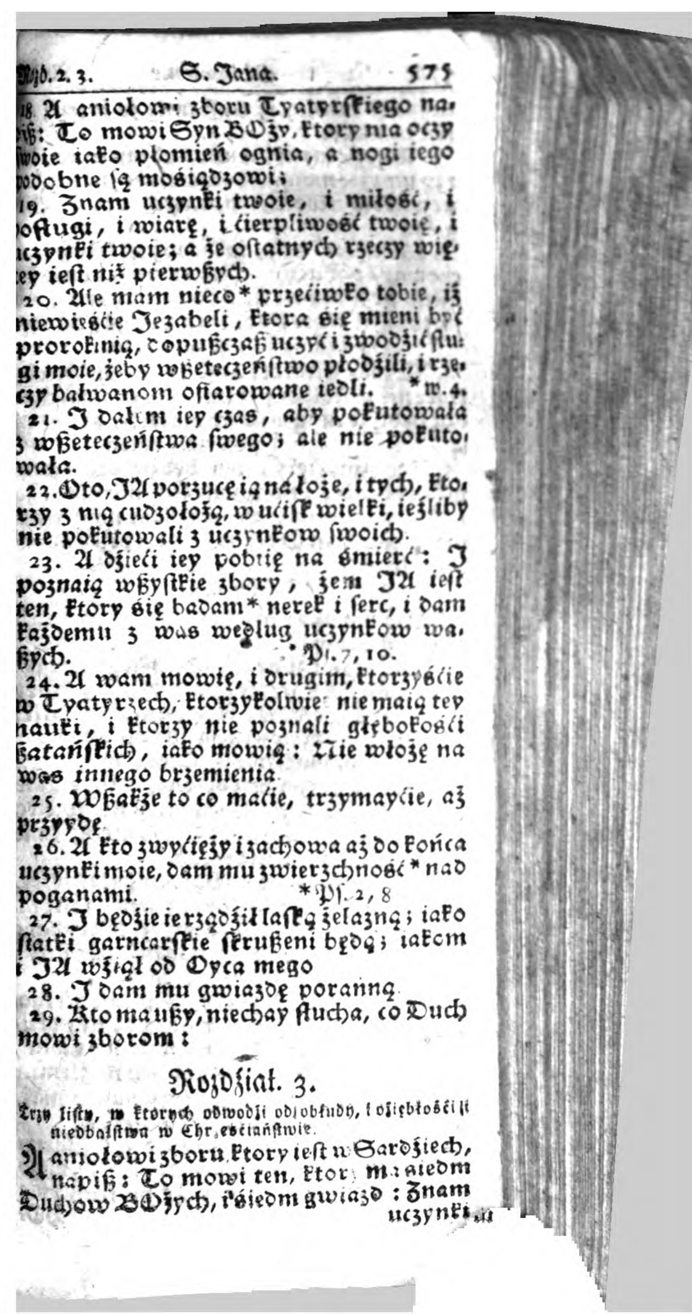
ton ostry; a oblicze iego, iako słońce,†
kiedy iasno świeci.
[† G. w mocy swoiey.]
17. A gdym go uyrzał, upadłem do nog
iego, iako martwy. I włożył prawą rękę
swoię na mię, mowiąc mi: Nie boy
się. JAM iest on Pierwszy i Ostatny.
18. I żyiący; a byłem umarły, a otom,
iest żywy na wieki wiekow, Amen. I
mam klucze piekła i śmierci.
19. Napisz te rzeczy, ktoreś widział, i
ktore są i ktore się dziać maią napotym.
20. Taiemnicę onych siedmi gwiazd,
ktoreś widział w prawey ręce moiey,
i siedmi świecznikow złotych. Siedm
onych gwiazd, są aniołowie siedmi zbo-
row: A siedm świecznikow, ktoreś
widział, iest siedm zborow.

Rozdział. 2.

Cztery listy odwodzące od fałszywey nauki, a do prawdziwey prowadzące.

Aniołowi zboru Efeskiego, napisz: To
mowi ten, ktory trzyma siedm gwiazd
w prawey ręce swoiey, ktory się przecha-
dza w pośrzod onych siedmi świecznikow
złotych:
2 Znam uczynki twoie, i pracę twoię, i
cierpliwość twoię; a iż nie możesz cierpieć
złych, i doświadczyłeś tych, ktorzy się
mienią być apostołami, a nie są, i znala-
złeś ie, że są kłamcami.
3. I znaszałeś, i masz cierpliwość, i pra-
cowałeś dla imienia mego, a nie ustałeś.
4 Ale mam nieco przeciwko tobie, żeś
miłość twoię pierwszą opuścił.
5 Pamiętayże tedy zkądeś wypadł, a
pokutuy; i czyń uczynki pierwsze. A
ieźli nie chcesz, przyydę przeciwko tobie
rychło, a poruszę świecznik twoy z miey-
sca swego, ieźlibyś nie pokutował.
* Matt. 3, 2.
6. Ale owszem to masz, iż nienawidzisz
uczynkow Nikolaitow, ktorych i JA
nienawidzę.

7. Kto ma ußy, niechay * slucha, co Duc
mowi Zborom! Temu, co zwyćięży, dam
ieść z drzewa żywota, ktore iest w pośrzo
ku raiu BOżego. * Matt. 11, 15.
8. A aniołowi zboru Smyrneńskiego na
piß: To mowi Pierwßy i Ostatny; ktory
był umarł, i ożył:
9. Znam uczynki twoie, i ućisk, i ubostwo
(aleś bogaty) i bluźnierstwo tych, ktorzy
się powiadaią być Żydami, a nie są; ale
są boźnicą ßatańską.
10. Nic się nie boy * tego, co maß ćier
pieć. Oto, wrzući diabeł niektore z was do
więźienia, abyśćie byli doświadczeni;
będźiećie mieli ućisk przez dźieśięć dni
Bądź wierny aż do śmierći, a damći koro
nę żywota. * Matt. 10, 28.
11 Kto ma ußy, niechay slucha, co Duch
mowi Zborom! Kto zwyćięży, nie będźi
obrażony od wtorey śmierći.
12. A aniołowi Zboru Pergameńskiego
napiß: To mowi ten, ktory ma miecz
on z obudwu stron ostry:
13. Znam uczynki twoie, i gdźie mießka
to iest, gdźie iest stolica ßatańska, a iż trzy
maß imię moie, i nie zaprzałeś się wiary
moiey, i w one dni, w ktore Antypas, świa
dek moy wierny, zabity iest u was, gdźie
ßatan mießka.
14. Ale mam nie co przećiwko tobie, iż
tam maß tych, ktorzy trzymaią nau
Balaamowę, ktory uczył Balaka aby
wrzućił zgorßenie przed syny Izraelskie,
żeby iedli rzeczy bałwanom ofiarowane,
i wßeteczeństwo płodźili.
15. Także maß i tych, ktorzy trzymaią
naukę Nikolaitow; co JA mam w nie
nawiśći.
16. Pokutuyże: A ieźli nie będźieß, przyyd
przećiwko tobie w rychle, i będę walczy
z nimi mieczem ust moich.
17 Kto ma ußy, niechay slucha, co Duch
mowi zborom! Temu, co zwyćięży, dam
ieść z oney Manny skrytey; i dam mu
kamyk biały, a na onym kamyku imię
nowe napisane, ktorego nikt nie zna, tyl
ko ten, ktory ie przyymuie.



18 A aniołowi zboru Tyatyrskiego na-
piß: To mowi Syn BOży, ktory ma oczy
swoie iako płomień ognia, a nogi iego
podobne są mosiądzowi;
19. Znam uczynki twoie, i miłość, i
posługi, i wiarę, i cierpliwość twoię, i
uczynki twoie; a że ostatnych rzeczy wię-
cey iest niż pierwßych.
20. Ale mam nieco* przeciwko tobie, iż
niewieście Jezabeli, ktora się mieni być
prorokinią, dopußczaß uczyć i zwodzić słu-
gi moie, żeby wßeteczeństwo płodzili, i rze-
czy bałwanom ofiarowane iedli. *w. 4.
21. J dałem iey czas, aby pokutowała
z wßeteczeństwa swego; ale nie pokuto-
wała.
22. Oto, JA porzucę ią na łoże, i tych, kto-
rzy z nią cudzołożą, w ucisk wielki, ieżliby
nie pokutowali z uczynkow swoich.
23. A dzieci iey pobiię na śmierć: J
poznaią wßystkie zbory, żem JA iest
ten, ktory się badam* nerek i serc, i dam
każdemu z was według uczynkow wa-
ßych. *Ps. 7, 10.
24. A wam mowię, i drugim, ktorzyście
w Tyatyrzech, ktorzykolwie nie maią tey
nauki, i ktorzy nie poznali głębokości
ßatańskich, iako mowią: Nie włożę na
was innego brzemienia.
25. Wßakże to co macie, trzymayćie, aż
przyydę.
26. A kto zwycięży i zachowa aż do końca
uczynki moie, dam mu zwierzchność* nad
poganami. *Ps. 2, 8
27. J będzie ie rządził laską żelazną; iako
statki garncarskie skrußeni będą; iakom
i JA wziął od Oyca mego
28. J dam mu gwiazdę poranną.
29. Kto ma ußy, niechay słucha, co Duch
mowi zborom:

Rozdział. 3.

Trzy listy, w ktorych odwodzi od obłudy, i ośiębłości i niedbalstwa w Chrześciaństwie.

A aniołowi zboru ktory iest w Sardziech,
napiß: To mowi ten, ktory ma siedm
Duchow BOżych, i siedm gwiazd: Znam
uczynki

ucżynki twoie, iż masz imię że żyiesz;
iest umarły.
2. Bądź czuyny, a utwierdzay inne, k
rzy umrzeć maią. Abowiem nie znalazłe
uczynkow twoich zupełnych przed B
giem.
3. Pamiętay tedy, iakoś wziął i słyszał
chowaj i pokutuy. Jeżli tedy czuć nie
dzieß, przyydę na cię iako złodziey; a
zrozumieß ktorey godżiny przyydę na c
*1 Tess. 5, 2. 2 Piotr. 3, 10.
4. Ale masz niektore ┼ osoby w Sardżie
ktore nie pokalały szat swoich; przetoż ch
dżić będą ze mną w szatach białych, iż god
są. [┼ G. mało imion.]
5. Kto zwyćięży, ten będżie obleczon
w szaty białe; i nie wymażę * imienia ieg
z księgi żywota, ale wyznam imię ieg
przed obliczem Oyca moiego, i przed ani
łami iego.
*Filip. 4, 3.
6. Kto ma uszy, niechay słucha, co Du
mowi zborom!
7. A aniołowi zboru Filadelfskiego napi
To mowi on Swięty i prawdżiwy, kto
ma klucz Dawidow; ktory otwiera, a ni
nie zawiera, i zawiera, a nikt nie otwier
8. Znam uczynki twoie. Otom, wystaw
przed tobą drzwi otworzone, a żaden n
może ich zamknąć: Bo acz masz nie wiel
moc, przećięś zachował słowo moie, i n
zaprzałeś się imienia mego.
9 Otoć, dam niektore z bożnice szatańskie
ktorzy się powiadaią być Żydami, a nie
ale kłamaią. Oto, sprawię, że przyydą
będą się kłaniali przed nogami twymi
poznaią, żem JA cię umiłował.
10 Żeś zachował słowo ćierpliwośći m
iey; JA też cię zachowam od godżiny pok
szenia, ktora przyydżie na wszystek świ
aby doświadczyła mieszkaiących na ziemi
11. ☞ Oto, idę rychło; trzymay co ma
aby nikt nie wziął korony twoiey. ☜
12. Kto zwyćięży, uczynię go filar
w kośćiele BOga moiego, a więcey z nie
iuż nie wynidżie: I napiszę na nim im
B

BOGA mego, i imię miasta mego nowe-
go Jeruzalem, ktore zstępuie z nieba od
BOga mego, i imię moie.
13. Kto ma uszy, niechay słucha, co Duch
mowi zborom!
14. A aniołowi zboru Laodyceńskiego
napisz: To mowi Amen, Swiadek on
wierny i prawdziwy, początek stworze-
nia BOżego:
15. Znam uczynki twoie, żeś nie iest ani
zimny, ani gorący: Bodayżeś był zimny,
albo gorący.
16. A tak ponieważeś letny, a ani zimny,
ani gorący, wyrzucę cię z ust moich.
17. Abowiem mowisz: Jestem * bogaty
i zbogaciłem się, a niczego nie potrzebuię;
a nie wiesz, żeś ty biedny i mizerny, i ubogi,
i slepy, i nagi. * 1 Kor. 4, 8.
18. Radzęć, abyś kupił u mnie złota *
w ogniu doświadczonego, abyś był boga-
ty; i szaty białe, abyś był obleczony, a żeby
się nie okazowała sromota nagości twoi-
ey; a oczy twoie namaż maścią wzrok na-
prawiaiącą abyś widział. * 1 Pi. tr. 1, 7.
19. ☞ JA ktorekolwiek miłuię, strofuię *
i karzę. ☜ Bądź tedy gorliwym, a pokut-
uy. * Zyd. 12, 5. 6.
20. ☞ Oto, stoię u drzwi, i kołacę: Jeżli-
by kto usłyszał głos moy, i otworzył drzwi,
wnidę do niego, i będę z nim wieczerzał, a
on ze mną.
21. Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą
na stolicy moiey; iakom i JA zwyciężył, i
usiadłem z Oycem moim na stolicy iego.
22. Kto ma uszy, niechay słucha, co Duch
mowi zborom.

Rozdział. 4.

Drugie widzenie o tronie Maiestatu i chwały Chrystu-
sowey.

Potymem widział, a oto drzwi były
otworzone w niebie; a głos pierwszy,
ktorym słyszał, iako trąby mowiący ze
mną, i rzekł: Wstąp sam, a pokażęć co
się ma dziać napotym.
2. A zarazem byłem w zachwyceniu
Ducha: A oto stolica postawiona była
na niebie, a na stolicy siedziała osoba.

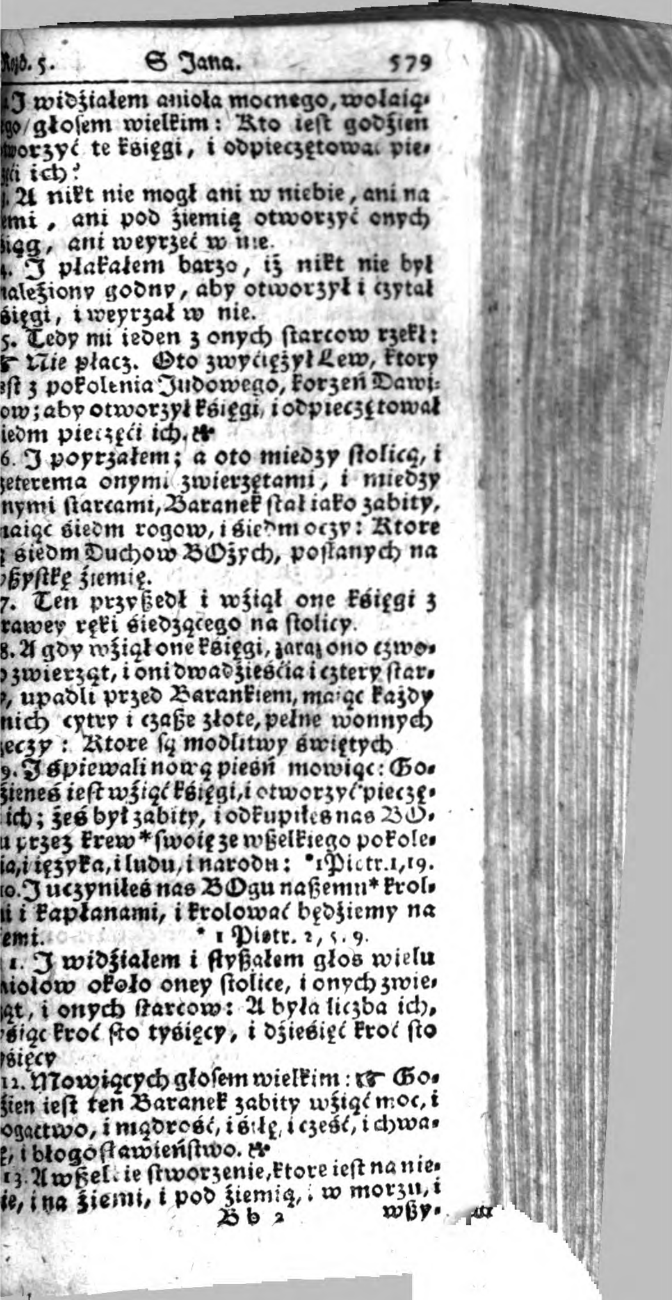
3. A ten, ktory siedźiał, podobny był
weyrzeniu kamieniowi Jaspisowi i S
dynowi: A około oney stolice była tęc
na weyrzeniu podobna Szmaragdowi
4 A około oney stolice było stolic dwadź
ścia i cztery: A na onych stolicach widźi
łem dwudźiestu i czterech starcow śiedz
cych, oblerzonych w szaty białe; a na gł
wach swoich mieli korony złote.
5. A z oney stolice wychodźiły łyskawic
gromy, i głosy: J śiedm lamp ognisty
goraiących przed stolicą; ktore są śied
Duchow BOżych.
6. A przed onę stolicą było morze szklan
podobne kryształowi: A w pośrzodku st
lice, i około stolice czworo zwierząt pe
nych oczu z przodku i z tyłu.
7 A pierwsze zwierzę podobne było lw
wi: A wtore zwierzę podobne ćielcowi:
trzećie zwierzę miało twarz iako człowie
A czwarte zwierzę podobne było orłowi l
taiącemu.
8 A oto każde z osobna z onych cztere
zwierząt miało sześć skrzydeł w około,
wewnątrz były pełne oczu: a odpoczyn
nie maią we dnie i w nocy, mowiąc:
Swięty, Swięty, Swięty PAN BO
Wszechmogący, ktory Był, i Jest, i Przy
ma ☞
9 A gdy one zwierzęta dawały chwałę
cześć, i dźiękowanie siedzącemu na stolic
żyiącemu na wieki wiekow:
10. Upadli cztery i dwadźieśćia starco
przed obliczem śiedzącego na stolicy, i k
niali się żyiącemu na wieki wiekow: i r
cali korony swoie przed stolicą, mowiąc:
11. ☞ Godźienes ieśt PAnie, wź
chwałę i cześć, i moc: Boś ty stwor
wszystkie rzeczy, i za wolą twoią trwa
i stworzone są. ☜

Rozdźiał. 5.

Chrystus Lew i Baranek, ktory zapieczętowane ksi
ma, nową pieśnią uczczony będźie.

J widźiałem po prawey ręce śiedzące
na stolicy księgi napisane, wewnąt
i zewnątrz, zapieczętowane śiedmią p
częći.

2.



J widziałem anioła mocnego, wołaią-
go/ głosem wielkim: Kto iest godzien
tworzyć te księgi, i odpieczętowac pie-
ęci ich?
3. A nikt nie mogł ani w niebie, ani na
emi, ani pod ziemią otworzyć onych
sięg, ani weyrzeć w nie.
4. J płakałem barzo, iż nikt nie był
nalezionv godnv, aby otworzył i czytał
sięgi, i weyrzał w nie.
5. Tedy mi ieden z onych starcow rzekł:
Nie płacz. Oto zwyciężył Lew, ktory
est z pokolenia Judowego, korzeń Dawi-
ow; aby otworzył księgi, i odpieczętował
iedm pieczęci ich.
6. J poyrzałem; a oto miedzy stolicą, i
zeterema onymi zwierzętami, i miedzy
nymi starcami, Baranek stał iako zabity,
naiąc siedm rogow, i siedm oczv: Ktore
ą siedm Duchow BOżych, posłanych na
szystkę ziemię.
7. Ten przyszedł i wziął one księgi z
rawey ręki siedzącego na stolicy.
8. A gdy wziął one księgi, zaraz ono czwo-
o zwierząt, i oni dwadzieścia i cztery star-
, upadli przed Barankiem, maiąc każdy
nich cytry i czasze złote, pełne wonnych
zeczy: Ktore są modlitwy świętych
9. J śpiewali nową pieśń mowiąc: Go-
zieneś iest wziąć księgi, i otworzyć pieczę-
ich; żeś był zabity, i odkupiłes nas BO-
u przez krew* swoię ze wszelkiego pokole-
ia, i ięzyka, i ludu, i narodu: * 1 Pietr. 1, 19.
10. J uczyniłeś nas BOgu naszemu* krol-
i i kapłanami, i krolować będziemy na
emi. * 1 Pietr. 2, 5. 9.
11. J widziałem i słyszałem głos wielu
niołow około oney stolice, i onych zwie-
ąt, i onych starcow: A była liczba ich,
ysiąc kroć sto tysięcy, i dziesięć kroć sto
ysięcy
12. Mowiących głosem wielkim: Go-
zien iest ten Baranek zabity wziąć moc, i
ogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwa-
ę, i błogosławieństwo.
13. A wszelkie stworzenie, ktore iest na nie-
ie, i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i

wßyſtko co w nich ieſt, ſłyßałem mow
Siedzącemu na ſtolicy, i Barankowi
goſławieńſtwo, i cześć, i chwała, i śi
wieki wiekow.
14. A czworo onych zwierząt rze
Amen. A oni dwadzieścia i c
ſtarcy upadli, i kłaniali się żyiącem
wieki wiekow.

Rozdział 6.

O otworzeniu ßeściu rożnych pieczęći, ſtan boiu
kościoła wyrażaiący.

I widziałem, gdy otworzył Baran
dnę z onych pieczęći; i ſłyßałem i
ze czterech zwierząt mowiące iakoby
gromu: Chodź, a patrzay.
2. I widziałem; a oto koń biały, a
ktory na nim śiedział, miał łuk: I d
mu koronę, i wyßedł iako zwyćięzc
żeby zwyćiężał.
3. A gdy otworzył wtorą pieczęć, ſ
łem wtore zwierzę mowiące: Chod
patrzay.
4. I wyßedł drugi koń rydzy: A t
ktory na nim śiedział, dano aby
pokoy z ziemie: A izby iedni drug
biiali, i dano mu miecz wielki.
5. A gdy otworzył trzećią pieczęć ſłyß
trzećie zwierzę mowiące. Chodź a pat
I widziałem; a oto koń wrony, a te
na nim śiedział miał ßalę w ręce ſw
6. I ſłyßałem głos z pośrzodku o
czworga zwierząt mowiący: Miarka
nice za groß, a trzy miarki ięczmien
groß; a nie ßkodź oliwie i winu:
7. A gdy otworzył czwartą pieczęć, ſ
łem głos czwartego zwierzęćia mow
Chodź, a patrzay.
8. I widziałem: A oto koń płow
tego, ktory śiedział na nim, imię
śmierć, a piekło szło za nim: I dan
ieſt moc nad czwartą częścią ziemie,
zabiiali mieczem, i głodem, i more
przez zwierzęta ziemſkie.
9. A gdy otworzył piątą pieczęć, wi
łem pod ołtarzem duße pobitych dla ſ
BOżego, i dla świadectwa ktore
li;

10. J wołali głosem wielkim, mowiąc:
Dokądże PAnie święty i prawdziwy,
sądźiß i niemśćiß się krwie naßey nad
mi, ktorzy mießkaią na ziemi?
11. J dane są każdemu z nich ßaty białe: J
powiedziano im, aby odpoczywali ießcze
mały czas, ażby się dopełnił poczet społ
ług ich, i braći ich ktorzy maią być pobići
ko i oni.
12. J widźiałem, gdy otworzył ßostą pie
częć; a oto, stało się wielkie trzęśienie źie
mie, a słońce zczerniało iako wor włosia
ny, i księżyc wßystek stał się iako krew.
13. A gwiazdy niebieskie padały na źie
mię, tak iako drzewo figowe zrzuca z śiebie
igi swoie niedostałe, gdy od wiatru wiel
kiego bywa zachwiane
14. A niebo ustąpiło iako księgi zwinio
ne, a wßelka gora i wyspy, z mieysca się
swego porußyły.
15. A Krolowie ziemie, Książęta, i boga
cze, i hetmani, i mocarze, i każdy niewol
nik i każdy wolny, pokryli się w iaskinie
w skały gor.
16. J rzekli gorom i skałom: Upadniyćie*
na nas, i zakryyćie nas przed obliczem te
go, ktory śiedźi na stolicy, i przed gnie
wem, tego Baranka: *Luk. 23, 30.
17. Abowiem przyßedł dźień on wielki
gniewu iego: J ktoż się ostać może.

Rozdział. 7.

Pociecha kośćioła w utrapionym iego stanie.

Potymem widźiał czterech aniołow sto
iących na czterech węgłach źiemie, trzy
maiących cztery wiatry źiemie; aby nie
wiał wiatr na źiemię, ani na morze, ani na
żadne drzewo.

(Lekcya na dźień Wßystkich Swiętych.)

2. J widźiałem inßego anioła występuią
cego od wschodu słońca, maiącego
pieczęć BOga żywego, i zawołał głosem
wielkim na onych czterech aniołow, kto
rym dano, aby ßkodźili źiemi i morzu.
3. Mowiąc: Nie ßkodźćie źiemi, ani
morzu ani drzewom: Aż popieczętuiemy
sługi BOga naßego na czołach ich.

4. Justyszałem liczbę popieczętowany
Sto czterdzieści i cztery tysiące iest pop
czętowanych, ze wszystkich pokoleń syn
Izraelskich.
5. Z pokolenia Judowego, dwanaś
tysięcy popieczętowanych. Z pokolen
Rubenowego, dwanaście tysięcy pop
czętowanych. Z pokolenia Gadoweg
dwanaście tysięcy popieczętowanych.
6. Z pokolenia Aserowego, dwanaś
tysięcy popieczętowanych. Z pokolen
Neftalimowego, dwanaście tysięcy pop
czętowanych. Z pokolenia Manasses
wego, dwanaście tysięcy popieczętow
nych.
7. Z pokolenia Symeonowego, dwan
ście tysięcy popieczętowanych Z pokol
nia Lewiego, dwanaście tysięcy popiecz
towanych. Z pokolenia Isacharoweg
dwanaście tysięcy popieczętowanych.
8. Z pokolenia Zabulonowego, dwan
ście tysięcy popieczętowanych. Z pokol
nia Jozefowego, dwanaście tysięcy popi
czętowanych. Z pokolenia Beniamyn
wego, dwanaście tysięcy popieczętow
nych.
9. Potymem widział: A oto lud wielk
ktorego nie mogł nikt zliczyć, z każdego n
rodu i pokolenia, i ludzi, i języków: Kt
rzy stali przed stolicą i przed oblicznośc
Baranka, obleczeni w szaty białe, a palm
były w ręku ich.
10. J wołali głosem wielkim, mowią
Zbawienie należy BOgu naszemu, i siedz
cemu na stolicy, i Barankowi.
11. A wszyscy aniołowie stali około sto
ce, i starcow, czworga zwierząt; i upad
przed stolicą na oblicze swoie, i kłaniali s
BOgu.
12. Mowiąc: ☞ Amen, Błogosławie
stwo, i chwała, i mądrość, i dziękowanie
cześć, i moc, i siła BOgu naszemu, na wi
ki wiekow, Amen.] ☙
13. J odpowiedział ieden z onych starco
i rzekł mi: Ci ktorzy są obleczeni w sza
białe co zacz są? J zkąd przyszli?
14. J rzekłem mu: PAnie ty wiesz. J rz
m

...ni: To Ci są, ktorzy przyßli z ućisku wiel-
...iego; i omyli ßaty swoie, i wybielili ie we
...wi Barankowey
15. Dla tego są przed stolicą BOżą, i słu-
... mu we dnie i w nocy w kośćiele iego: A
... ten, ktory siedźi na stolicy, iako namio-
...em zasłoni ie.
16. Nie będą więcey łaknąć, i nie będą
więcey pragnąć, i nie uderzy † na nie słoń-
...e, ani żadna gorącość. † Ps. 121, 6.
17. Abowiem Baranek, ktory iest w po-
śrzodku stolice, będźie ie paśł i poprowadźi
ie do żywych zrzodeł wod: I otrze BOG*
wßelką łzę z oczu ich *c. 21, 4.

Rozdźiał. 8.

...rzećie widzenie i otworzenie siodmey pieczęći, i o
towarzystwie kacerzow.

A gdy otworzył siodmą pieczęć, stało śię
milczenie na niebie, iakoby przez poł
godźiny.
2. I widźiałem śiedm onych aniołow,
ktorzy stoią przed obliczem BOżym, a da-
no im śiedm trąb.
3. A inßy anioł przyßedł, i stanął przed
ołtarzem, maiąc kadźielnicę złotą: I dano
mu wiele kadzenia, aby ie ofiarował mo-
dlitwami wßystkich świętych, na ołtarzu
złotym, ktory iest przed stolicą.
4. I wstąpił * dym kadzenia z modli-
twami świętych, z ręki anioła, przed obli-
cznosć BOżą *Ps. 141, 2.
5. I wźiął anioł kadźielnicę, i napełnił ią
ogniem z ołtarza, i zrzućił ią na źiemię: I
stały się głosy, i gromy, i łyskawice, i trzę-
śienie źiemie.
6. A onych śiedm aniołow, ktorzy mieli
śiedm trąb, n..gotowało śię, aby trąbili.
7. I zatrąbił pierwßy anioł, i stał śię grad
i ogień zmięßany ze krwią, i zrzucono to na
źiemię: A trzećia część drzew zgorzała, i
wßelka trawa źielona spalona iest.
8. Potym zatrąbił wtory anioł, iakoby
gora wielka ogniem pałaiąca wrzucona
iest w morze: I obrocona iest w krew trzé-
ćia część morza.
9. I pozdychała w morzu trzećia część stwo-

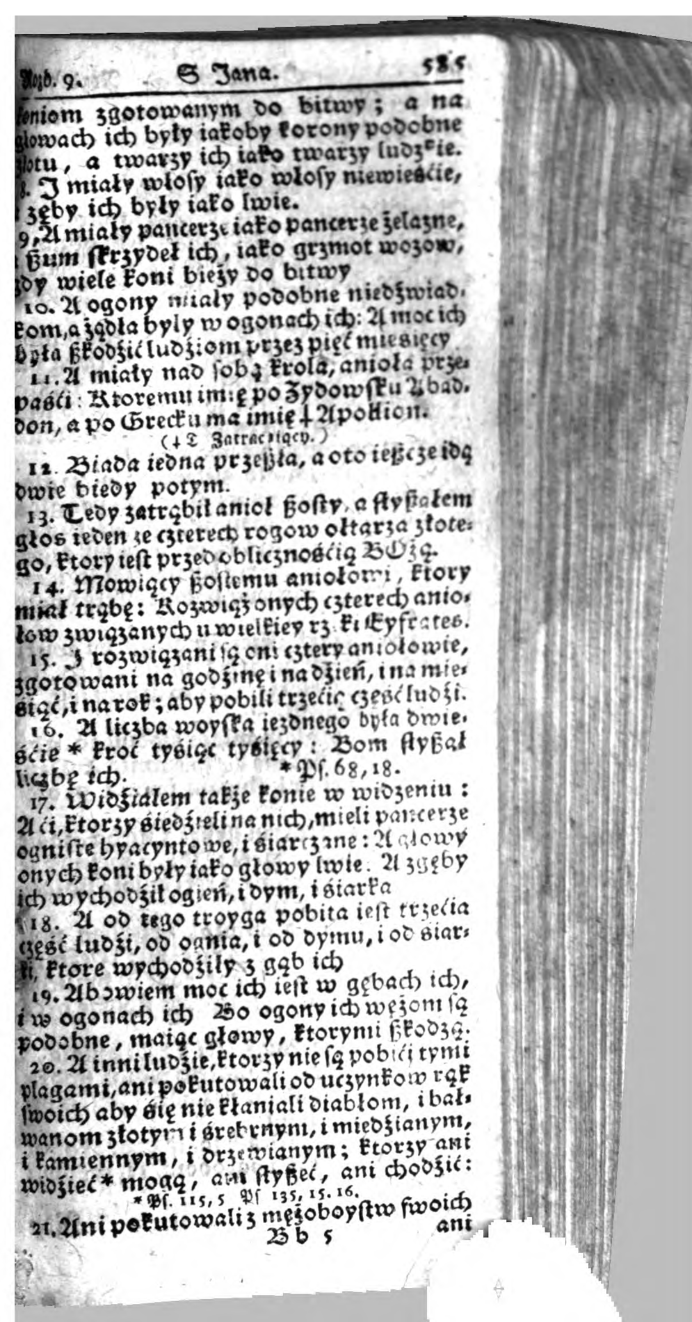
czy stworzonych, ktore miały dusze;
trzecia część okrętow zginęła.
10. I zatrąbił trzeci anioł, i spadła z nie
gwiazda wielka, goraiąca iako pochodni
i upadła na trzecią część rzek, i na zrzodł
wod.
11. A imię oney gwiazdy zowią piołu
nem; I obrociła się trzecia część wod
piołun; a wiele ludzi pomarło od onyc
wod, bo się stały gorzkie.
12. Potym zatrąbił czwarty anioł, a ud
rzona iest trzecia część słońca, i trzecia częś
księżyca, i trzecia część gwiazd: tak iż si
trzecia część ich zaćmiła, i trzecia część dni
nie świeciła, takie i nocy.
13. I widziałem, i słyszałem iednego anio
ła lecącego przez pośrzodek nieba, mowią
cego głosem wielkim: Biada, biada, bi
da mieszkaiącym na ziemi; dla innych gł
sow trąby trzech aniołow, ktorzy zatrąb
maią!

Rozdział. 9.

O antychryście zachodnym i wschodnym.

I zatrąbił piąty anioł, i widziałem
gwiazda spadła z nieba na ziemię;
dana iey klucz studnie przepaści.
2 I otworzyła studnię przepaści:
wystąpił dym z oney studnie, iakoby dy
pieca wielkiego; i zaćmiło się słońce
powietrze od dymu oney studnie.
3. A z onego dymu wyszły szarańcze n
ziemię: I dano im moc, iako maią m
niedźwiadkowie ziemscy.
4 A rzeczono im żeby nie szkodziły traw
ziemie, ani żadney rzeczy zieloney, ani z
dnemu drzewu: Ale tylko samym l
dziom, ktorzy nie maią pieczęci BOżey n
czołach swoich.
5. A dano im, nie żeby ie zabiiały; ale ab
ie dręczyły przez pięć miesięcy: A udr
czenie ich aby było iako udręczenie o
niedźwiadka, gdy człowieka, ukąsi.
6. Przetoż w one dni szukać będą ludzie
śmierci, ale iey nie znaydą; i będą chcie
umrzeć, ale śmierć od nich ucieczę.
* Łuk. 23, 30. Obiaw. 6, 16.
7. A kształt onych szarańczy podobny by
konio

koniom zgotowanym do bitwy; a na
głowach ich były iakoby korony podobne
złotu, a twarzy ich iako twarzy ludzkie.
8. J miały włosy iako włosy niewieście,
a zęby ich były iako lwie.
9. A miały pancerze iako pancerze żelazne,
a szum skrzydeł ich, iako grzmot wozow,
gdy wiele koni bieży do bitwy
10. A ogony miały podobne niedźwiad-
kom, a żądła były w ogonach ich: A moc ich
była szkodzić ludziom przez pięć miesięcy
11. A miały nad sobą krola, anioła prze-
paści: Ktoremu imię po Żydowsku Abad-
don, a po Grecku ma imię † Apollion.
(† Zatraciiący.)
12. Biada iedna przeszła, a oto ieszcze idą
dwie biedy potym.
13. Tedy zatrąbił anioł szosty, a słyszałem
głos ieden ze czterech rogow ołtarza złote-
go, ktory iest przed oblicznością BOżą.
14. Mowiący szostemu aniołowi, ktory
miał trąbę: Rozwiąż onych czterech anio-
łow związanych u wielkiey rzeki Eufrates.
15. J rozwiązani są oni czterey aniołowie,
zgotowani na godzinę i na dzień, i na mie-
siąc, i na rok; aby pobili trzecią część ludzi.
16. A liczba woyska iezdnego była dwie-
ście * kroć tysiąc tysięcy: Bom słyszał
liczbę ich. * Ps. 68, 18.
17. Widziałem także konie w widzeniu:
A ci, ktorzy siedzieli na nich, mieli pancerze
ogniste hyacyntowe, i siarczane: A głowy
onych koni były iako głowy lwie. A z gęby
ich wychodził ogień, i dym, i siarka
18. A od tego troyga pobita iest trzecia
część ludzi, od ognia, i od dymu, i od siar-
ki, ktore wychodziły z gąb ich
19. Abowiem moc ich iest w gębach ich,
i w ogonach ich Bo ogony ich wężom są
podobne, maiące głowy, ktorymi szkodzą.
20. A inni ludzie, ktorzy nie są pobici tymi
plagami, ani pokutowali od uczynkow rąk
swoich aby się nie kłaniali diabłom, i bał-
wanom złotym i srebrnym, i miedzianym,
i kamiennym, i drzewianym; ktorzy ani
widzieć * mogą, ani słyszeć, ani chodzić:
* Ps. 115, 5 Ps 135, 15. 16.
21. Ani pokutowali z mężoboystw swoich
ani

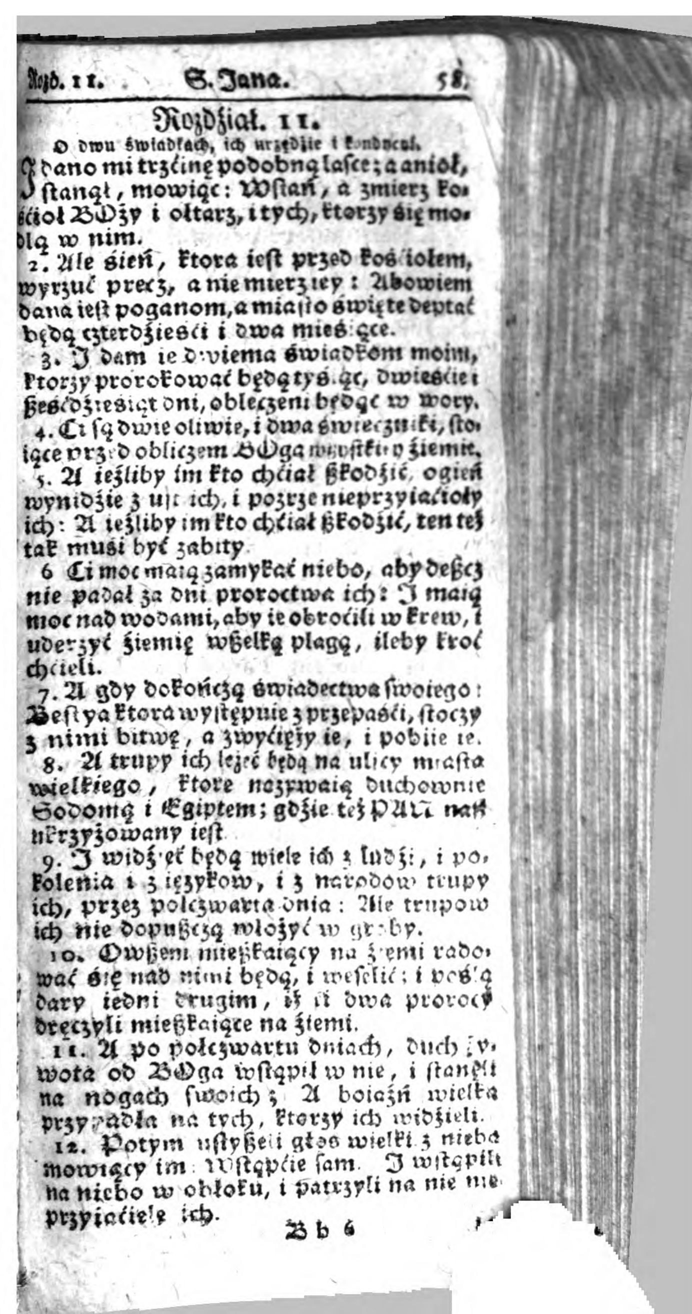


ani z czarow swoich; ani z wßeteczeństw
swoich, ani z złodźieystw swoich.

Rozdział. 10.

Jan święty ziadł księgę.

I widźiałem drugiego anioła mocnego
zstępuiącego z nieba, obłokiem odźiane
go: a na głowie iego była tęcza, a oblicz
iego iako słońce, a nogi iego iako słupy o
gnia.
2 A miał w ręce swoiey książeczki otwo
rzone: I postawił nogę swoię prawą n
morzu,* a lewą na źiemi. *Ps. 72, 8.
3 I zawołał głosem wielkim, iako lew
ryczy: A gdy przestał wołać mowiło
śiedm gromow głosy swoie.
4. A gdy odmowiło śiedm gromow gło
sy swoie, miałem pisać; alem usłyßał głos
z nieba, mowiący do mnie; Zapieczętuy to
co mowiło śiedm gromow, a nie piß tego
5. Tedy anioł, ktoregom widźiał stoiące
go na morzu i na źiemi, podniosł rękę swoię
ku niebu:
6. I przyśiągł przez żyiącego na wiek
wiekow, ktory stworzył niebo, i to, co
na niey iest, i morze, i to, co w nim iest, ż
czasu iuż nie będźie.
7. Ale we dni głosu anioła śiodmego, gdy
będźie trąbił, dokona śię taiemnica BOża,
iako opowiedźiał sługom swoim pro
kom.
8. A głos, ktorym słyßał z nieba, zaśię
mowił ze mną, i rzekł: Idź, a weźmiy t
książeczki otworzone, z ręki anioła stoiące
go na morzu i na źiemi.
9. I ßedłem do anioła, i rzekłem mu
Day mi te książeczki. I rzekł mi: Weźmiy,
a ziedz ie; a uczynią gorskość w brzuchu
twoim, ale w uśćiech twoich słodkie będą
iako miod.
10. I wźiąłem książeczki z ręki anioła, i
ziadłem ie; a były w uśćiech moich słodkie
iako miod: Ale gdym ie ziadł, gorsko by
ło w brzuchu moim.
11. I rzekł mi: Muśiß zaśię prorokowa
przed wielą ludźi, i narodow, i ięzykow, i
krolow.



Rozdział. 11.

O dwu świadkach, ich urzędzie i kondncul.

I dano mi trzćinę podobną laſce; a anioł,
ſtanął, mowiąc: Wſtań, a zmierz Ko-
ściol BOży i ołtarz, i tych, ktorzy się mo-
dlą w nim.
2. Ale sień, ktora ieſt przed kościołem,
wyrzuć precz, a nie mierzjey: Abowiem
dana ieſt poganom, a miaſto święte deptać
będą czterdźieści i dwa mieśiące.
3. I dam ie dwiema świadkom moim,
ktorzy prorokować będą tyśiąc, dwieśćie i
sześćdźieśiąt dni, obleczeni będąc w wory.
4. Ci są dwie oliwie, i dwa świeczniki, sto-
iące przed obliczem BOga wszytkiey źiemie.
5. A ieżliby im kto chćiał szkodźić, ogień
wynidźie z uſt ich, i pożrze nieprzyiaćioły
ich: A ieżliby im kto chćiał szkodźić, ten też
tak muśi być zabity.
6 Ci moc maią zamykać niebo, aby deszcz
nie padał za dni proroctwa ich: I maią
moc nad wodami, aby ie obroćili w krew, i
uderzyć źiemię wszelką plagą, ileby kroć
chćieli.
7. A gdy dokończą świadectwa ſwoiego:
Beſtya ktora wyſtępuie z przepaśći, ſtoczy
z nimi bitwę, a zwyćiężył ie, i pobiie ie.
8. A trupy ich leżeć będą na ulicy miaſta
wielkiego, ktore nazywaią duchownie
Sodomą i Egiptem; gdźie też PAN nasz
ukrzyżowany ieſt.
9. I widźieć będą wiele ich z ludźi, i po-
kolenia i z ięzykow, i z narodow trupy
ich, przez połczwarta dnia: Ale trupow
ich nie dopuszczą włożyć w groby.
10. Owszem mieszkaiący na źiemi rado-
wać się nad nimi będą, i weſelić: i poślą
dary iedni drugim, iż ći dwa prorocy
dręczyli mieszkaiące na źiemi.
11. A po połczwartu dniach, duch ży-
wota od BOga wſtąpił w nie, i ſtanęli
na nogach ſwoich; A boiaźń wielka
przypadła na tych, ktorzy ich widźieli.
12. Potym uſłyszeli głos wielki z nieba
mowiący im: Wſtąpćie ſam. I wſtąpili
na niebo w obłoku, i patrzyli na nie nie-
przyiaćiele ich.

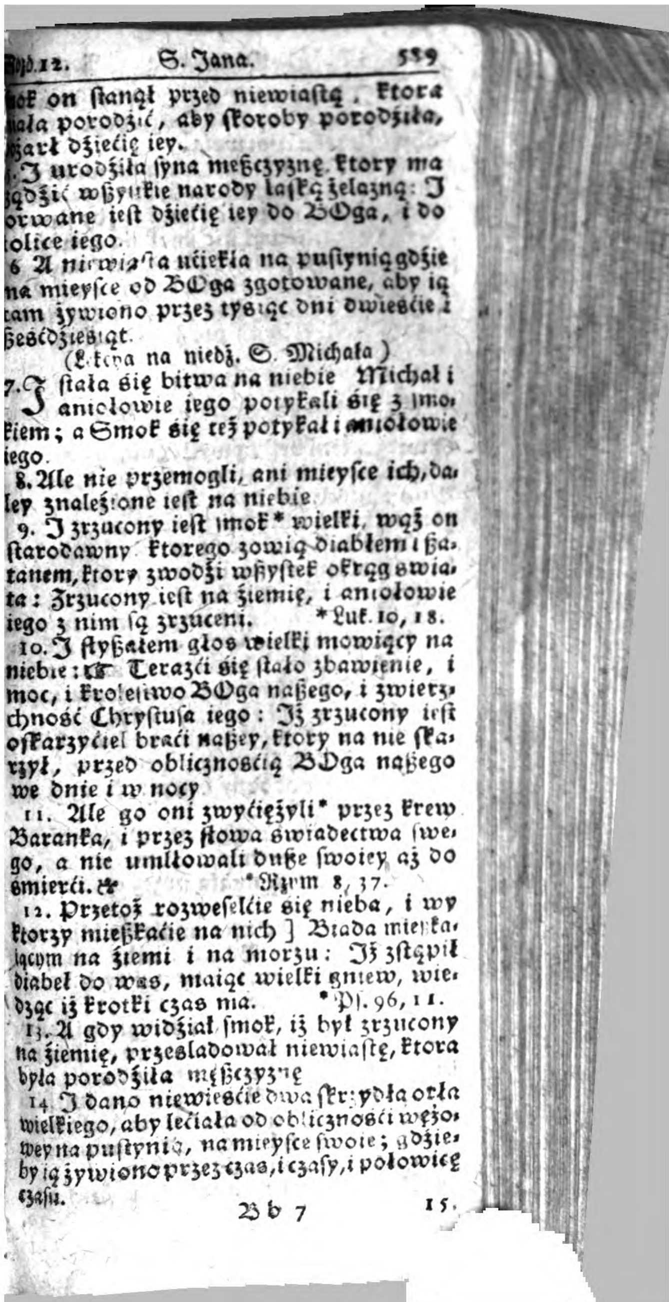
13. A w onęż godźinę stało się wielkie trz[illegible]
śienie źiemie. I upadła dźieśiąta częś[illegible] mi[illegible]
sta i pobito w onym trzęśieniu źiemie oso[illegible]
ludźi śiedm tyśięcy: A drudzy przestraße[illegible]
ni są i dali chwałę BOgu niebieskiemu.
14. Biada wtora przeßła: A oto, Biada
trzećia przyydźie rychło
15. I zatrąbił anioł śiodmy; i stały się
głosy wielkie na niebie mowiące: Krole[illegible]
stwa świata stały się krolestwami PAna na[illegible]
ßego, i Chrystusa iego; i krolować będźie
na wieki wiekow.
16. Tedy oni dwadźieśćia i cztery starcy,
ktorzy przed oblicznośćią BOżą śiedzą na
stolicach swoich, upadli na oblicza swe, i
pokłonili śię BOgu.
17. Mowiąc: Dźiękuiemy tobie PAnie
BOże Wßechmogący, ktoryś Jest, i kto[illegible]
ryś Był, i ktory masz Przyyść, żeś wźiął
moc swoię wielką, i uiąłeś krolestwo
18. I rozgniewali śię narodowie, i przy[illegible]
ßedł gniew twoy, i czas umarłych: Aby
byli sądzeni, i abyś oddał zapłatę sługom
twoim prorokom, i świętym, i boiącym
śię imienia twego, małym i wielkim: I
abyś wytraćił te, co psuią źiemię
19. Tedy otworzony iest kośćioł BOży
na niebie; i widźiana iest Skrzynia przy[illegible]
mierza iego w kośćiele iego. I stały się ły[illegible]
skawice, i głosy, i grzmienia, i trzęśienia
źiemie, i grad wielki.

Rozdźiał. 12.

Czwarte widzenie o boiu i zwyćięstwie kośćioła BO-
żego, nad diabłem, i iego aniołami.

I ukazał śię cud wielki na niebie: Nie-
wiasta obleczona w słońce, a kśiężyc
pod nogami iey, a na głowie iey była
korona, z dwunaśći gwiazd
2. A będąc brzemienna, wołała, pracuiąc
ku porodzeniu, i męczyła śię, aby poro-
dźiła.
3. I ukazał śię drugi cud na niebie, a oto
smok wielki rydzy, maiąc śiedm głow, i
rogow dźieśięć, a na głowach iego śiedm
koron:
4. A ogon iego ćiągnął trzećią część
gwiazd niebieskich, i zrzućił ie na źiemię: A

smok



...ok on stanął przed niewiastą, ktora
...ała porodźić, aby skoroby porodźiła,
...żarł dźiećię iey.
I urodźiła syna męszczyznę, ktory ma
...ądźić wszytkie narody laską żelazną: J
...orwane iest dźiećię iey do BOga, i do
...olice iego.
6 A niewiasta uciekła na pustynią gdźie
ma mieysce od BOga zgotowane, aby ią
tam żywiono przez tysiąc dni dwieśćie i
sześćdźiesiąt.
(Lekcya na niedź. S. Michała)
7. J stała się bitwa na niebie Michał i
aniołowie iego potykali się z smo-
kiem; a Smok się też potykał i aniołowie
iego.
8. Ale nie przemogli, ani mieysce ich, da-
ley znalezione iest na niebie.
9. J zrzucony iest smok* wielki, wąż on
starodawny ktorego zowią diabłem i sza-
tanem, ktory zwodźi wszystek okrąg świa-
ta: Zrzucony iest na ziemię, i aniołowie
iego z nim są zrzuceni. *Luk. 10, 18.
10. J słyszałem głos wielki mowiący na
niebie: ☞ Terazći się stało zbawienie, i
moc, i krolestwo BOga naszego, i zwierz-
chność Chrystusa iego: Jż zrzucony iest
oskarżyćiel braći naszey, ktory na nie ska-
rżył, przed oblicznośćią BOga naszego
we dnie i w nocy.
11. Ale go oni zwyćiężyli* przez krew
Baranka, i przez słowa świadectwa swe-
go, a nie umiłowali duszę swoiey aż do
śmierći. ☜ *Rzym 8, 37.
12. Przetoż rozweselćie się nieba, i wy
ktorzy mieszkaćie na nich] Biada mieszka-
iącym na ziemi i na morzu: Jż zstąpił
diabeł do was, maiąc wielki gniew, wie-
dząc iż krotki czas ma. *Ps. 96, 11.
13. A gdy widźiał smok, iż był zrzucony
na ziemię, prześladował niewiastę, ktora
była porodźiła męszczyznę.
14. J dano niewieśćie dwa skrzydła orła
wielkiego, aby lećiała od oblicznośći węzo-
wey na pustynią, na mieysce swoie; gdźie-
by ią żywiono przez czas, i czasy, i połowicę
czasu.

15. J wypuścił wąż z gęby swoiey
niewiastą wodę iako rzekę, chcąc spraw
aby ią rzeka porwała.
16. Ale ziemia ratowała niewiastę :
otworzyła ziemia usta swoie, wypiła rze
kę, ktorą był wypuścił smok z gęby swoiey.
17. J rozgniewał się smok na niewiastę,
i poszedł, aby walczył z drugimi z nasienia
iey, ktorzy zachowywaią przykazania BO
że, i maią świadectwo JEzusa Chrystusa.
18. J stanąłem na piasku morskim.

Rozdział. 13.

O bestyi siedmiogłowey bluźniącey, i dwogłowey zwo
dzącey.

JWidziałem bestyą wystepuiącą z morza,
maiącą siedm głow i rogow dziesięć :
A na rogach iey było dziesięć koron, a na
głowach iey imię bluźnierstwa.
2. A ta bestya, ktorąm widział, podobna
była Rysiowi y nogi iey iako niedźwiedzie,
a gęba iey iako gęba lwia. J dał smok iey
moc swoię, i stolicę swoię, i moc wielką.
3. A widziałem iednę z głow iey, iakoby
na śmierć zabitą: Ale rana iey śmiertelna
uleczona iest Tedy się dziwowała wszy
stka ziemia, i szła za oną bestyą.
4. J kłaniali się onemu smokowi, ktory
dał moc bestyi, kłaniali się też bestyi, mo
wiąc: Kto z podobny bestyi? Ktoż z nią
walczyć może?
5. J dane iey są usta, mowiące wielkie
rzeczy i bluźnierstwa : Dana iey też iest
moc, aby władzą miała przez czterdzieści
i dwa miesiące.
6. J otworzyła usta swoie ku bluźnier
stwu przeciwko BOgu, aby bluźniła
imię iego, i przybytek iego, i tych ktorzy
mieszkaią na niebie.
7. Dano iey też walczyć z świętymi, i zwy
ciężać ie. J dana iey moc nad wszelkim po
koleniem, i ięzykiem, i narodem
8. J będą się iey kłaniać wszyscy mieszka
iący na ziemi, ktorych imiona nie są napi
sane w księgach żywota. ☞ Baranka, za
bitego od założenia świata. ☜
9. Jeśli kto ma uszy, niechay słucha !

10. Jeźli kto w poymanie wiedźie, w poy-
manie poydźie: Jeźli kto mieczem zabije,
musi i on być mieczem zabity. ☞ Tuć iest
cierpliwość i wiara świętych. ☜

11. Zatym widźiałem drugą bestyą wy-
stępuiącą z źiemie: A miała dwa rogi po-
dobne Barankowym; ale mowiła iako
smok.

12. A wszystkiey mocy pierwszey oney be-
styi dokazuie przed twarzą iey, i czyni, że
źiemia i mieszkaiący na niey, kłaniaią się
bestyi pierwszey; ktorey śmiertelna rana
była uzdrowiona.

13. A czyni cuda wielkie, tak, iż i ogień zstę-
puie przed oczami ludźi na źiemię.

14. I zwodźi mieszkaiące na źiemi przez o-
ne cuda, ktore iey dano czynić przed bestyą:
Mowiąc obywatelom źiemie, aby uczynili
obraz oney bestyi, ktora miała ranę od mie-
cza, ale zaśię ożyła.

15. I dano iey, aby mogła dać ducha one-
mu obrazowi bestyi, żeby też mowił obraz
tey bestyi, i to sprawił, aby ći, ktorzy by się
nie kłaniali obrazowi oney bestyi, byli po-
bići.

16. A czyni, aby wszyscy, mali i wielcy, bo-
gaći i ubodzy, i wolni, i niewolnicy, wźięli
piętna na prawą rękę swoię albo na czoła
swe.

17. A żeby żaden nie mogł kupować ani
przedawać, tylko ten, ktory ma piętno albo
imię bestyi, albo liczbę imienia iey.

18. Tu iest mądrość. Kto ma rozum,
niech zrachuie liczbę oney bestyi: Albo-
wiem iest liczba człowieka. A ta iest liczba
iey, sześć set sześćdźieśiąt i sześć.

Rozdział. 14.

O reformacyi kośćioła przez Ewangeliią, i upadku Ba-
bylonu Rzymskiego.

I widźiałem, a oto, Baranek stał na gorze
Syońskiey; a z nim sto czterdźieśći i
cztery tyśiące, maiących, imię oyca iego na-
pisane na czołach swoich.

2. I słyszałem głos z nieba, iako głos wie-
lu wod i iako głos gromu wielkiego: I sły-
szałem głos cytrystow graiących na cy-
trach swoich.

3. A śpiewali iakoby nową pieśń prze
stolicą, i przed onym czworgiem zwierzą
i przed starcami: A żaden się nie mogł one
pieśni nauczyć, oprocz onych stu czterdzie
stu i czterech tysięcy, ktorzy są z ziemie* ku
pieni. * 1.Kor. 6, 20. 1 Piotr. 1, 18. 19.
4 Cić są ktorzy się z niewiastami nie
pokalali: Bo pannami są. Ci są, ktorzy
naśladuią Baranka, gdziekolwiek idzie.
Ci kupieni są z ludzi, aby byli pierwia
stkami BOgu i Barankowi.
5. A w uściech ich nie znalazła się zdrada;
abowiem są bez zmazy przed stolicą BOżą.
6. I widziałem drugiego anioła, lecące
go przez pośrzodek nieba, maiącego E
wangielią wieczną, aby ią zwiastował
mieszkaiącym na ziemi, i wszelkiemu naro
dowi, i pokoleniu, i języykowi, i ludowi;
7 Mowiącego głosem wielkim: ☞ Boy
cie się BOga, i chwałę mu daycie; gdyż
przyszła godzina sądu iego: ☞ A kłaniaycie
się temu, ktory uczynił* niebo i ziemię, mo
rze, i zrzodła wod. * Ps. 146, 6. Dzie. 14, 15.
8. A za nim szedł drugi anioł mowiąc: ☞
Upadł, upadł * Babylon, one miasto wiel
kie! bo winem gniewu wszeteczeństwa swe
go napoił wszystkie narody. ☞ * Obia. 18, 2.
9. A trzeci anioł szedł za nimi mowiąc
głosem wielkim: Jeźli się kto pokłoni be
styi, i obrazowi iey, i ieźli weźmie piętno
na czoło swoie albo na rękę swoię:
10. I ten pić będzie z wina * gniewu BO
żego, z wina szczerego i nalanego w kielich
gniewu iego. I będzie męczony w ogniu
i siarce przed oblicznością Baranka.
* Obiaw 16, 19.
11. A dym męki ich wystąpuie na wieki
wiekow. I nie maią odpoczynku we dnie
i w nocy, ktorzy się kłaniaią bestyi, i obra
zowi iey, i ieźli kto bierze piętno imienia
iey.
12. Tuć iest cierpliwość świętych, tuć są
ci, ktorzy chowaią przykazania BOże, i
wiarę JEzusowę.
13 I usłyszałem głos z nieba, mowiący do
mnie: ☞ Napisz: Błogosławieni* są od
tąd umarli, ktorzy w PAnu umieraią. Za
prawdę

prawdę mowi Duch im, aby odpoczywa-
li od prac swoich, a uczynki ich idą za ni-
mi. *Ps. 116,15. † 2 Tess. 1,7.
14. I widziałem, a oto obłok biały: A na
onym obłoku siedział podobny Synowi
człowieczemu, ktory miał na głowie swo-
iey koronę złotą, a w ręce swoiey sierp
ostry.
15. A drugi anioł wyszedł z kościoła, wo-
łaiąc głosem wielkim na tego, ktory sie-
dział na obłoku: Zapuść* sierp twoy a
żniy, gdyż tobie przyszła godzina, abyś żął;
ponieważ się dostało żniwo ziemie
16 I zapuścił ten ktory siedział na obło-
ku, sierp swoy na ziemię, i pożęta iest zie-
mia.
17. A drugi anioł wyszedł z kościoła one-
go, ktory iest w niebie, maiąc i ten sierp
ostry.
18. Potym wyszedł drugi anioł z ołtarza,
ktory miał moc nad ogniem; i zawołał
głosem wielkim na tego, ktory miał sierp
ostry, mowiąc: Zapuść ten sierp twoy
ostry, a zbieray grona winnice ziemie; bo
dozrzałe są iagody iey.
19. Zapuścił tedy anioł sierp swoy ostry
na ziemię, i zebrał grona winnice ziemie, i
wrzucił ie w prasę wielką gniewu BOżego.
20. I tłoczona iest prasa przed miastem,
i wyszła krew z prasy aż do wędzideł koń-
skich przez tysiąc i sześć set staian.

Rozdział. 15.

Piąte widzenie o siedmiu ostatecznych plagach, i o
pieśni wierzących.

Potymem widział drugi cud na niebie,
wielki i dziwny, to iest: Siedm anio-
łow maiących siedm plag ostatecznych;
iż przez nie skończony iest gniew BOży.
2. I widziałem iakoby morze szklane
zmieszane z ogniem; a tych, co zwycięstwo
otrzymali nad oną bestyą, i nad obrazem
iey, i nad piątnem iey, i nad liczbą imienia
iey, stoiących nad morzem szklanym, maią-
cych cytry BOże:
3. A śpiewali pieśń Moyżesza, sługi BO-
żego, i pieśń Barankowę, mowiąc: W
Wielkie

Wielkie * i dziwne są sprawy twoie, PAni
BOże Wszechmogący, sprawiedliwe i pra
wdziwe są drogi twoie, o Krolu świętych
† Ps. 111, 2. Ps. 139, 14.
4. Ktożby się ciebie nie bał, PAnie i ni
wielbił imienia twego? Gdyżeś sam święty, gdyż wszyscy narodowie przyydą, i kłaniać się będą przed obliczem twoim, że się okazały sprawiedliwe sądy twoie.
5. A potymem widział, a oto, otworzony
był kościoł przybytku świadectwa na niebie.
6 I wyszło z kościoła siedm onych anio
łow, maiących siedm plag, obleczonych płotnem czystym i świetnym, i przepasanych na piersiach złotymi pasami.
7. A iedno ze czworga zwierząt, dało sio
dmi aniołom siedm czasz złotych, pełnym gniewu BOga żyiącego na wieki wiekow.
8. I napełniony iest kościoł dymem od
chwały BOżey, i od mocy iego: A nie mogł nikt wniść do kościoła, aż się skończyły siedmi plag onych siedmi aniołow.

Rozdział. 16.

Czasze gniewu BOżego będą od siedmiu aniołow wylane.

I słyszałem głos wielki z kościoła, mowiący siedmi aniołom: Idźcie, a wyleyćie siedm czasz zapalczywości BOżey na ziemię;
2. I wyszedł pierwszy anioł, a wylał cza
szę swoię na ziemię; i wyrzucił się zły i szkodliwy wrzod na ludzie, ktorzy mieli piętno bestyi; i na tych, ktorzy się kłaniali obrazowi iey.
3. I wylał wtory anioł czaszę swoię na
morze, i stało się iakoby krew umarłego; a każda dusza żywa zdechła w morzu.
4 I wylał trzeci anioł czaszę swoię na rze
ki i zrzodła wod; i obrociły się w krew.
5. I słyszałem anioła wod mowiącego:
Sprawiedliwyś iest, * PAnie, ktoryś Jest, i ktoryś Był, i Swięty, żeś to rozsądził. * Ps. 119, 137.
6. Ponieważ krew świętych i prorokow
wylewali, dałeś im też krew pić; bo tego są godni

7. J slyszałem drugiego od ołtarza mo-
wiącego: ☞ Zaiste, PAnie BOże Wszech-
mogący, prawdziwe i sprawiedliwe są są-
dy twoie. ☜
8. Potym czwarty anioł wylał czaszę
swoię na słońce; i dano mu moc trapić lu-
dzie gorącością ognia.
9 J byli upaleni ludzie gorącością wiel-
ką, i bluźnili imię BOga, ktory ma moc
nad tymi plagami; wszakże nie pokutowa-
li, aby mu chwałę dali.
10. Tedy wylał piąty anioł czaszę swoię na
stolicę bestyi: J stało się krolestwo iey za-
ćmione, i żwali ięzyki swoie od boleści.
11. J bluźnili BOga niebieskiego dla bo-
leści swoich, i dla wrzodow swoich; wszak-
że nie pokutowali z uczynkow swoich.
12. J wylał szosty anioł czaszę swoię na
one wielką rzekę Eufrates: J wyschła wo-
da iey, aby zgotowana była droga krolom
od wschodu słońca.
13. J widziałem z ust smokowych, i z ust
bestyi, i z ust fałszywego proroka trzy nie-
czyste duchy wychodzące podobne żabom.
14. Abowiem są duchy diabelskie, czyniące
ce cuda ktorzy wychodzą do krolow ziemie,
i na wszystek okrąg świata, aby ie zgroma-
dzili na woynę, onego wielkiego dnia BO-
ga Wszechmogącego.
15. ☞ Oto, idę iako* złodziey: Błogosła-
wiony, ktory czuie, i strzeże szat swoich, aby
nie chodził nago, i nie widziano sromoty ie-
go ☜ *Matt. 23, 43. 44. Luk. 12, 39.
1 Tess. 5, 1. 2 Piotr. 3, 10
16. J zgromadził ie na mieysce, ktore zo-
wią po Żydowsku Armageddon.
17. Tedy wylał siodmy anioł czaszę swoię
na powietrze: J wyszedł głos wielki z ko-
ścioła niebieskiego od stolice, mowiący:
Stało się.
18 J stały się głosy, i gromy, i łyskawice:
J stało się wielkie trzęsienie ziemie, iakie-
go nigdy nie było, iako są ludzie na ziemi,
trzęsienia ziemie tak wielkiego.
19. J stało się ono miasto wielkie na trzy
części rozerwane: J miasta narodow upa-
dły; i Babylon on wielki przyszedł na pa-
mie

mięc przed obliczem BOżym, aby mu da
kielich wina zapalczywości gniewu swo
iego.
20. I wszystkie wyspy uciekły, i gory nie
są znalezione.
21. I wielki grad iako cętnarowy spadł
z nieba na ludzie: I bluźnili ludzie BOga
dla plagi gradu: iż plaga iego była barzo
wielka.

Rozdział. 17.

Szoste widzenie, opisanie krolestwa antychrystusowego pod wyobrażeniem wielkiey wszetecznice.

I przyszedł ieden z siedmi aniołow, kto-
rzy mieli siedm czasz, i rzekł do mnie,
mowiąc mi: Chodź, okażęć osądzenie
oney wielkiey wszetecznice, ktora siedzi
nad wodami wielkimi:
2. Z ktorą wszeteczeństwo płodzili kro-
lowie ziemie, i upili się winem wszete-
czeństwa iey, obywatele ziemie.
3. I odniosł mię na puszczą w duchu. I
widziałem niewiastę siedzącą na szarła-
tnoczerwoney bestyi, pełne imion blu-
źnierstwa, ktora miała siedm głow.
4. A ona niewiasta przyobleczona była
w purpurę i w szarłat, i uzłocona złotem i
drogim kamieniem, i perłami, maiąc kubek
złoty w ręce swey, pełen obrzydliwości i
nieczystości wszeteczeństwa swego.
5. A na czele iey było imię napisane; ta-
iemnica, Babylon wielki, matka wszete-
czeństw i obrzydliwości ziemie.
6. I widziałem niewiastę onę piianą
krwią świętych, i krwią męczennikow
JEzusowych. A widząc ią, dziwowałem
się wielkim podziwieniem.
7. I rzekł mi anioł: Czemuż się dziwu-
iesz? Ja tobie powiem taiemnicę tey nie-
wiasty, i bestyi ktora ią nosi, ktore ma
siedm głow i dziesięć rogow.
8. Bestya, ktorąś widział, była, a nie iest,
a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginie-
nie; i zadziwnią się mieszkaiący na ziemi,
(ktorych imiona nie są napisane w księgach
żywota od założenia świata,) widząc be-
styą, ktora była, a nie iest; a przecię iest.
9. Tuć iest rozum maiący mądrość. Te
siedm

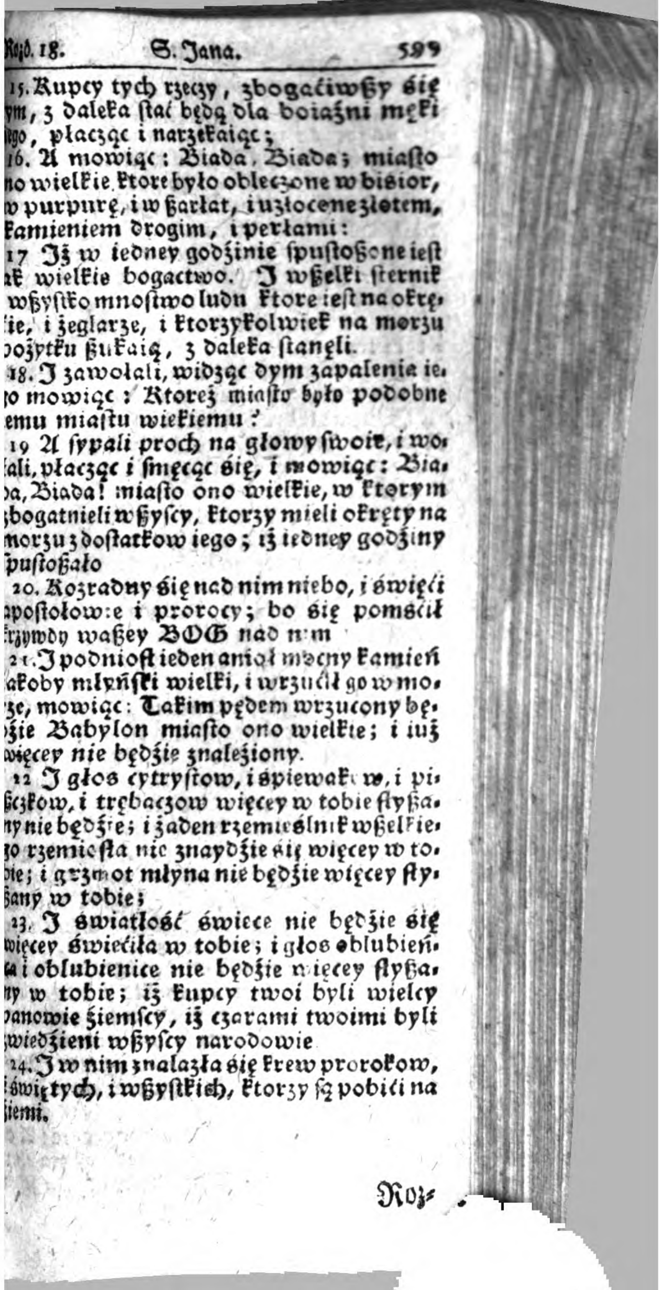
siedm głow, są siedm gor, na ktorych ta
niewiasta siedzi
10 A krolow iest siedm. Pięć ich upa-
dło, a ieden iest; inszy ieszcze nie przyszedł;
a gdy przyydzie, na mały czas musi trwać.
11. A bestya, ktora była, a nie iest, toć iest
ten osmy, a iest z onych siedmi, a idzie na
zginienie.
12. A dziesięć rogow, ktoreś widział, iest
dziesięć krolow, ktorzy krolestwa ieszcze
nie wzięli; ale wezmą moc iako kroło-
wie, na iednę godzinę z bestyą.
13 Ci iednę radę maią i moc, i zwierz-
chność swoię bestyi podadzą
14. Ci z Barankiem walczyć będą i Ba-
ranek ie zwyciężyż; bo iest * PAnem pa-
now, i Krolem krolow, i ktorzy są z nim
powołani, i wybrani, i wierni
* 1 Tym. 6, 15 Objaw 16, 19
15. J rzekł mi: Wody, ktoreś widział,
gdzie wszetecznica siedzi, są ludzie, i zastę-
py, i narody, i ięzyki.
16. A dziesięć rogow, ktoreś widział na
bestyi, ci w nienawiści mieć będą wszete-
cznicę: J uczynią ią spustoszoną i nagą, i
ciało iey będą ieść, a samę ogniem spalą.
17. Abowiem BOG podał do serc ich,
aby czynili wolą iego, a czynili iednomysl-
nie, i dali krolestwo swoie bestyi, ażby się
wypełniły słowa BOże
18. A niewiasta, ktorąś widział iest mia-
sto ono wielkie, ktore ma krolestwo nad
krolmi ziemie.

Rozdział. 18.

Upadek i karanie krolestwa antychrystusowego.

A potymem widział drugiego anioła zstę-
puiącego z nieba, maiącego moc wiel-
ką: J oswiecila się ziemia od chwały iego.
2. J zawołał potężnie głosem wielkim,
mowiąc: Upadł, * upadł Babylon, on
wielki, i stał się przybytkiem czartow, i
mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego,
i mieszkaniem wszelkiego ptastwa nieczyste-
go i przemierzłego. * Objaw. 14. 8.
3. Jż z wina zapalczywości wszeteczeństwa
iego piły wszystkie narody. A krolowie zie-
mie

mie wßeteczeństwo z nim płodzili; i kupcy
ziemscy z zbyteczney roskoßy iego zboga-
cili.
4. J słyßałem inßy głos z nieba mowią-
cy: ☞ Wynidźcie z niego ludu moy, aby-
ście nie byli uczestnikami grzechow iego,
a izbyście nie wzięli z plag iego.
5. Abowiem dosięgły grzechy iego aż do
nieba i wspomniał BOG na nieprawości
iego.
6. Oddayćież mu, iako i on oddawał
wam; a dwoy nasob oddayćie mu według
uczynkow iego: W kubku, ktory wam na-
lewał naleyćie mu w dwoy nasob.
7. Jako się wiele chlubił i roskoßował,
tak mu wiele dayćie, mąk i smętku; bo mo-
wi w sercu swoim: Siedzę iako krolowa, a
nie iestem wdową, i smętku nie uyrzę.
8. Przetoż w ieden dzień przyydą plagi
iego, śmierć, i smętek, i głod, i ogniem
będźie spalony: Bo ☞ mocny iest PAN
BOG, ktory go osądźi. ☜
9. J będą go płakać, i narzekać nad nim
będą krolowie ziemie, ktorzy z nim wßete-
czeństwo płodzili, i roskoßowali, gdy uy-
rzą dym zapalenia iego.
10. Z daleka stoiąc dla boiaźni męki iego,
i mowiąc: Biada, biada, miasto ono
wielkie Babylon, miasto ono mocne; iż
w iedną godźinę przyßedł sąd twoy.
11. Do tego i kupcy ziemscy płakać będą,
i narzekać nad nim; przeto iż towaru ich
żaden więcey kupować nie będźie:
12. Towaru złota i srebra, i kamienia
drogiego, i pereł, i lnu ćienkiego, i purpu-
ry, i iedwabiu, i ßarłatu, i wßelkiego drze-
wa Tyinowego, i wßelkiego naczynia
z drzewa naykoßtownieyßego, i z miedźi,
i z żelaza, i z marmoru:
13. J cynamonu, i kadzenia i maśći, i
kadźidła, i wina, i oliwy i mąki czystey, i
pßenice, i bydła, i owiec, i koni, i wozow,
i niewolnikow, i duß ludzkich.
14. J owoce pożądliwośći duße twoiey
odeßły od ćiebie, i wßystkie rzeczy tłuste
i świetne odeßły od ćiebie; a tych rzeczy
iuż więcey nie znaydźieß.



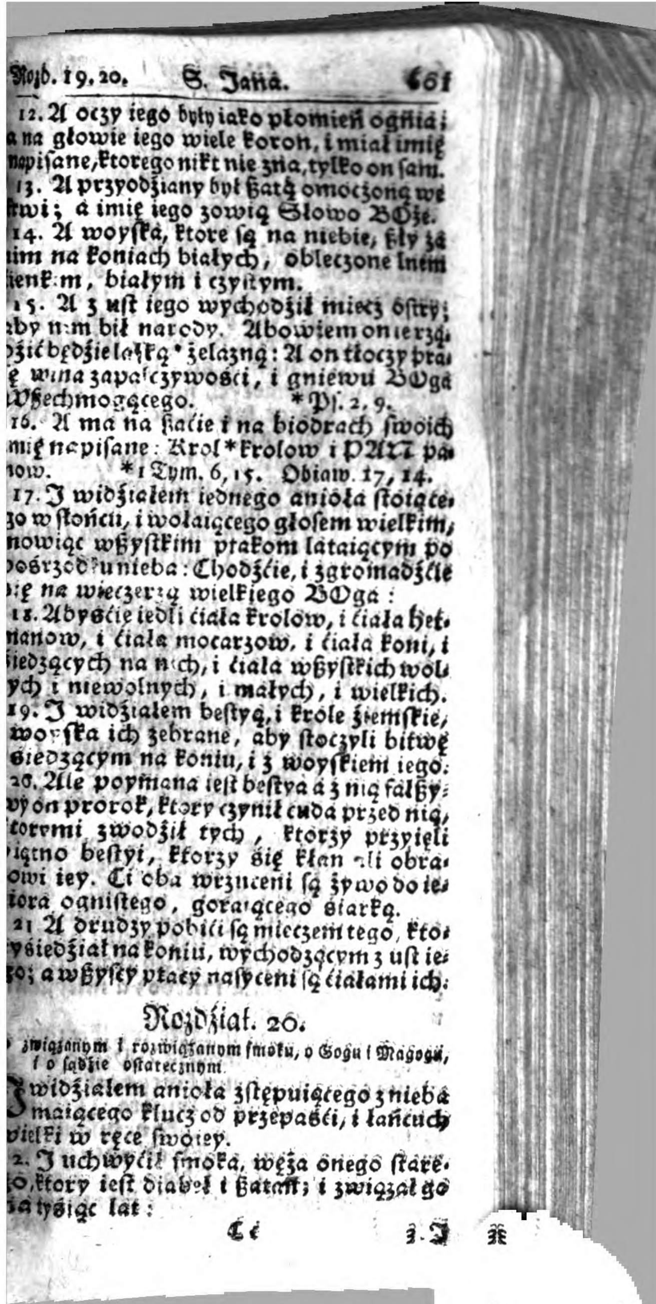
15. Kupcy tych rzeczy, zbogaciwszy się
ym, z daleka stać będą dla boiaźni męki
ego, płacząc i narzekaiąc;
16. A mowiąc: Biada, Biada; miasto
no wielkie, ktore było obleczone w bisior,
w purpurę, i w szarłat, i uzłocene złotem,
kamieniem drogim, i perłami:
17 Iż w iedney godźinie spustoszone iest
ak wielkie bogactwo. I wszelki sternik
wszystko mnostwo ludu ktore iest na okrę-
ćie, i żeglarze, i ktorzykolwiek na morzu
pożytku szukaią, z daleka stanęli.
18. I zawołali, widząc dym zapalenia ie-
go mowiąc: Ktorez miasto było podobne
emu miastu wiekiemu?
19 A sypali proch na głowy swoie, i wo-
łali, płacząc i smęcąc się, i mowiąc: Bia-
da, Biada! miasto ono wielkie, w ktorym
zbogatnieli wszyscy, ktorzy mieli okręty na
morzu z dostatkow iego; iż iedney godźiny
spustoszało
20. Rozradny się nad nim niebo, i święći
apostołowie i prorocy; bo się pomścił
krzywdy waszey BOG nad nim
21. I podniosł ieden anioł mocny kamień
akoby młyński wielki, i wrzućił go w mo-
rze, mowiąc: Takim pędem wrzucony bę-
dźie Babylon miasto ono wielkie; i iuż
więcey nie będźie znaleźiony.
22 I głos cytrystow, i spiewak[ó]w, i pi-
szczkow, i trębaczow więcey w tobie słysza-
ny nie będźie; i żaden rzemieślnik wszelkie-
go rzemiesła nie znaydźie się więcey w to-
bie; i grzmot młyna nie będźie więcey sły-
szany w tobie;
23. I swiatłość świece nie będźie się
więcey świećiła w tobie; i głos oblubień-
ca i oblubienice nie będźie n[i]ecey słysza-
ny w tobie; iż kupcy twoi byli wielcy
panowie źiemscy, iż czarami twoimi byli
zwiedźieni wszyscy narodowie
24. I w nim znalazła się krew prorokow,
i świętych, i wszystkich, ktorzy są pobići na
źiemi.

Roz-

Rozdział. 19.

Tryumfuiąca pieśń nad wypełnieniem sądu BOże
ktory, się tyczy wszetecznicy wielkiey.

Potymem słyszał głos wielkiego ludu n
niebie, mowiącego: ☞ Halleluia
Zbawienie, i chwała, i cześć i moc PA
NU BOGU naszemu.
2. Bo prawdziwe i sprawiedliwe są sąd
iego: ☞ Iż od-ądził wszetecznicę onę wie
ką, ktora kaziła ziemię wszeteczeństwem
swoim, i pomścił się krwie sług swoic
z ręki iey.
3 I rzekli po wtore: Halleluia. A dym
iey wstępuie na wieki wiekow.
4. I upadli dwadzieścia i czterey starcow,
i czworo zwierząt, a pokłonili się BOgu
siedzącemu na stolicy, mowiąc: Amen,
Halleluia.
5. Tedy wyszedł głos z stolice, mowiący:
Chwalcie BOGA naszego wszyscy słudzy
iego, i ktorzy się go boicie, i mali i wielcy.
6. I słyszałem głos iako ludu wielkiego, i
iako głos wielu wod, i iako głos mocnych
gromow, mowiących: ☞ Halleluia! i
uiął krolestwo PAN BOG Wszechmo
gący.
7. Weselmy się, raduymy się, a daymy
mu chwałę; bo przyszło wesele Baranko
we, a małżonka iego nagotowała się.
8. I dano iey, aby się oblekła w bisior
czysty i świetny; abowiem bisior je
usprawiedliwienia świętych.
9. I rzekł mi: Napisz: ☞ Błogosławie
ni, ktorzy są * wezwani na wieczerz
wesela Barankowego ☞ I rzekł mi: Te
słowa BOże są prawdziwe. * Matt. 22, 2.
Obiaw. 14, 13
10. I ☞ upadłem do nog iego, abym się
mu pokłonił. Ale mi rzekł: Patrz, abyś
tego nie czynił; bom iest społsługa twoy,
i braci twoiey, ktorzy maią świadectwo
JEzusowe, BOgu się klaniay. ☞ Abo
wiem świadectwo JEzusowe, iest Duch
proroctwa.
11. I widziałem niebo otworzone: A o
to, koń biały; a tego, ktory siedział na nim
zwano Wiernym i Prawdziwym, a sądzi
w sprawiedliwości, i walczy. 12.



12. A oczy iego były iako płomień ogńia;
a na głowie iego wiele koron, i miał imię
napisane, ktorego nikt nie zna, tylko on sam.
13. A przyodźiany był szatą omoczoną we
krwi; á imię iego zowią Słowo BOże.
14. A woyská, ktore są na niebie, szły zá
nim na koniach białych, obleczone lnem
ienkim, białym i czystym.
15. A z ust iego wychodźił miecz ostry;
aby nim bił narody. Abowiem on ierzą
dźić będźie laską * żelazną: A on tłoczy pra
ę wina zapálczywośći, i gniewu BOga
Wszechmogącego. * Ps. 2, 9.
16. A ma na száćie i na biodrach swoich
imię napisane: Krol * krolow i PAN pa
now. * 1 Tym. 6, 15. Obiaw. 17, 14.
17. J widźiałem iednego anioła stoiące
go w słońcu, i wołaiącego głosem wielkim,
mowiąc wszystkim ptakom lataiącym po
pośrzodku nieba: Chodźćie, i zgromadźćie
się na wieczerzą wielkiego BOga:
18. Abyśćie iedli ciała krolow, i ciała het
manow, i ciała mocarzow, i ciała koni, i
siedzących na nich, i ciała wszystkich wol
ych i niewolnych, i małych, i wielkich.
19. J widźiałem bestyą, i krole źiemskie,
woyská ich zebrane, aby stoczyli bitwę
siedzącym na koniu, i z woyskiem iego:
20. Ale poymana iest bestya á z nią fałszy
wy on prorok, ktory czynił cuda przed nią,
ktoremi zwodźił tych, ktorzy przyięli
piętno bestyi, ktorzy się kłaniali obra
zowi iey. Ci oba wrzuceni są żywo do ie
ziora ognistego, gorącego siarką.
21 A drudzy pobići są mieczem tego, kto
ry siedźiał na koniu, wychodzącym z ust ie
go; a wszyscy ptacy nasyceni są ciałami ich.

Rozdźiał. 20.

O związanym i rozwiązanym smoku, o Gogu i Magogu,
i o sądźie ostatecznym.

J widźiałem anioła zstępuiącego z nieba
maiącego klucz od przepaśći, i łańcuch
wielki w ręce swoiey.
2. J uchwyćił smoka, węża onego stare
go, ktory iest diabeł i szatan; i związał go
na tysiąc lat:

3. J wrzućił go w przepaść, i zamknął g
i zapieczętował z wierzchu nad nim, a
nie zwodźił więcey narodow, ażby się w
pełniły tyśiąc lat; a potym muśi być r
związany na mały czas.
4. J widźiałem stolice; a uśiedli na nich
i dany im iest sąd; J duße pośćinanych d
świadectwa JEzusowego, i dla słow
BOżego, i ktorzy się nie kłaniali bestyi, a
obrazowi iey, i nie przyięli piątna iey n
czoło swoie i na rękę swoię; iożyli, i krol
wali z Chrystusem tyśiąc lat.
5. A insi z umarłych nie ożyli, ażby śi
skończyły tyśiąc lat. Toć iest pierwß
zmartwychwstanie.
6. ☞ Błogosławiony i święty, ktory m
część w pierwßym zmartwychwstaniu
Abowiem nad tymi wtora śmierć mocy n
ma; ale będą kapłanami Bożymi i Chry
stusowymi; i będą z nim krolować tyśią
lat ☞
7. A gdy śię skończą tyśiąc lat, będźie roz
wiązany ßatan z ćiemnice swoiey:
8. J wynidźie, aby zwodźił narody, kto
są na czterech węglach źiemie, Goga i Ma
goga, aby ie zgromadźił do bitwy, ktory
liczba iest iako piasek morski.
9. J wstąpili na ßerokość źiemie, i ob
toczyli oboz świętych, i miasto umiło
wane. Ale zstąpił ogień od BOga z ni
ba, i pożarł ie.
10. A diabeł, ktory ie zwodźił wrzucon
iest w ieźioro ognia i śiarki, gdźie iest on
bestya, i fałßywy prorok; i będą męczen
we dnie i w nocy na wieki wiekow.
11. J widźiałem stolicę wielką białą,
śiedzącego na niey: przed ktorego obl
czem ućiekła źiemia i niebo; a mieysce i
nie iest znaleźione.
12. J widźiałem umarłe wielkie i mał
stoiące przed oblicznośćią BOżą, a księg
otworzone są; i druga księga także otwo
rzona iest, to iest księga żywota. J sądzen
są umarli według tego, iako napisano był
w onych księgach, to iest, według uczynko
ich. * Filip. 4, 3. Obiaw. 3, 5. r. 21, 27
13. J wydało morze umarłe, ktorzy w ni
byli

...i, także śmierć i piekło wydały umarłe, którzy w nich byli: I byli sądzeni, ...dy według uczynków swoich.
... A śmierć i piekło wrzucone są w jezioro ogniste. Tać jest wtora śmierć.
... A jeśli się kto nie znalazł, napisany ...księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste.

Rozdział 21.

Siódme widzenie o nowym Jeruzalem.

Potymem widział niebo nowe,* i ziemię nową. Abowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęła, a morza już więcej nie było. * 2 Piotr. 3, 13.
2. A ja Jan widziałem ono święte miasto Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od BOGA zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu.
3. I usłyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto, przybytek BOży z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem jego, a sam BÓG będzie z nimi, będąc BOgiem* ich. * 2 Kor. 6, 16.
4. I otrze BÓG wszelką* łzę z oczu ich; śmierci więcey nie będzie, ani smętku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; abowiem pierwsze rzeczy pominęły. * Objaw. 7, 17.
5. I Rzekł ten, który siedział na stolicy: Oto, wszystko* nowe czynię. I rzekł mi: Napisz; bo te słowa są wierne i prawdziwe. * 2 Kor. 5, 17.
6. I rzekł mi: Stało się. JAM jest Alfa i Omega, Początek i Koniec. JA pragnącemu dam darmo ze źrzódła wody żywey. * Objaw. 1, 8. i 22, 13.
7. Kto zwycięży, odziedziczy wszystko; i będę mu BOgiem, a on mi będzie synem.
8. Lecz boiaźliwym, i niewiernym, i obrzydłym, i mężoboycom, i wszetecznikom, i czarownikom, i bałwochwalcom, i wszystkim kłamcom, część ich dana będzie w jezierze gorającym ogniem i siarką. Tać jest śmierć wtora.
9. Tedy przyszedł do mnie jeden z onych siedmi aniołów, którzy mieli siedm czasz, napeł-

napełnionych siedmą plag ostatecznych
mowił ze mną, i rzekł: Chodź sam, oka
oblubienicę, małżonkę Barankowę.
10. I zaniosł mię w duchu na gorę wiel
i wysoką, i okazał mi miasto wielkie, o
święte Jeruzalem, zstępujące z nieba
BOga:
11. Mające chwałę BOżą; ktore
światłość podobna była kamieniowi n
kosztowniey szemu, iako kamieniowi Jas
sowi, na kształt kryształu przezroczysten
12 I mające mur wielki i wysoki; ma
ce bram dwanaście. A na onych bram
dwanaście aniołow, i imiona napisan
ktore są dwanaście pokoleń synow Izra
skich.
13. Od wschodu bramy trzy, od połnc
bramy trzy, od południa bramy trzy,
zachodu bramy trzy.
14. A mur miasta miał gruntow* dw
naście, a na nich dwanaście imion dwun
stu apostołow Barankowych. *Żyd. 11,
r. 13, 14.
15. A ten, co mowił ze mną, miał trzć
złotą, a zmierzył miasto, i bramy iego
mur iego.
16 A położenie miasta onego iest czwo
graniaste; a długość iego taka iest, iak
szerokość. I pomierzył miasto ono trz
ną, na dwanaście tysięcy staian: A d
gość i szerokość, i wysokość iego rowne
17. I zmierzył mur iego na sto czterdz
ści cztery łokcie, miary człowieczey, kto
iest miara aniołowa.
18. A było budowanie muru iego z Jas
su. A samo miasto było złoto czyste,
dobne szkłu czystemu
19. A grunty muru miasta ozdobione b
wszelkim kamieniem drogim. Pierw
grunt był Jaspis, wtory Szafir, trz
Chalcedon, czwarty Szmaragd.
20 Piąty Sardoniks, szosty Sardy
siodmy Chrysolit, osmy Beryllus, dz
wiąty Topazyus, dziesiąty Chrysopra
iedenasty Hyacynt, dwunasty Ametys
21. A dwanaście bram iest dwanaście
reł: A każda brama była z iedney per
A t

rynek miasta, złoto czyste iako szkło prze-
roczyste.
22. Alem kościoła nie widział w nim;
bowiem PAN BOG Wszechmogący
ʃt kościołem iego, i Baranek.
23. ☞ A nie potrzebuie to miasto słońca,
ni księżyca, aby świeciły w nim; abo-
wiem chwała BOża oświeciła ie; a świe-
ą iego iest Baranek. ☜
24. A narodowie, ktorzy będą zbawieni,
będą chodzili w świetle iego, a krolowie
ziemscy chwałę i cześć swoię do niego przy-
niosą.
25. A bramy iego nie będą zamknione we
dnie; abowiem tam nocy nie będzie.
26. I wniosą do niego chwałę i cześć na-
rodow.
27. I nie wnidzie do niego nic nieczystego,
czyniącego obrzydliwość i kłamstwo:
Tylko ci, ktorzy są napisani w księgach ży-
wota* Barankowych. *Filip. 4, 3.
Obiaw. 3, 5. c, 20, 12.

Rozdział. 22.

O pewney radości żywota wiecznego.

I ukazał mi rzekę czystą wody żywota,
jasną iako kryształ, wychodzącą z sto-
lice BOżey i Barankowey.
2. A w pośrzod rynku iego i z obu stron
rzeki, było drzewo żywota, przynoszące
owoc dwanaścioraki; na każdy miesiąc
wydawaiące owoc swoy: A liście drzewa
służyło ku uzdrowieniu poganow.
3. I nie będzie więcey żadne przeklęctwo:
Ale stolica BOża i Barankowa w nim
będzie; a słudzy iego służyć mu będą
4. I patrzyć będą na oblicze iego: A imię
iego na czołach ich będzie.
5. I nocy tam * nie będzie: I nie będą po-
trzebować świece i światłości słoneczney;
bo ie PAN BOG oświeca, i krolować bę-
dą na wieki wiekow. *Obiaw 21, 23.
6. I rzekł mi: Te słowa wierne są i praw-
dziwe. A PAN BOG świętych proro-
kow posłał anioła swego, aby okazał słu-
gom swym, co się ma stać w rychle.
7. Oto, przychodzę rychło: Błogosławio-
ny,

ny, ktory zachowywa słowa poroctw
księgą tych.
8. A ia Jan widziałem i słyszałem te rz
czy. A gdym słyszał i widział, upadłem
abym się pokłonił przed nogami aniol
onego, ktory mi to pokazował.
9. Ale mi on rzekł: Patrz, abyś tego ni
czynił; bom iest społsługa twoy, i brac
twoiey prorokow, i tych, co chowaią sło
wa księgą tych, BOgu się kłaniay.
10. Potym mi rzekł: Nie pieczętuy słow
proroctwa księgą tych; abowiem czas bli
sko iest
11. Kto szkodzi, niech ieszcze szkodzi; a kt
iest plugawy, niech ieszcze będzie pluga
wszy; a kto iest sprawiedliwy, niech się ie
szcze usprawiedliwi: a kto święty, niech
ieszcze będzie poświęcony
12. ☞ A oto przychodzę rychło, a zapła
ta moia iest ze mną, abym oddał każdemu
według* uczynkow iego. ☜
* Rzym. 2, 6.
13. JAM iest Alfa i Omega; Początek
i Koniec, Pierwszy i Ostateczny.
* Obiaw. 1, 8. r. 21, 6
14. Błogosławieni, ktorzy czynią przyka
zania iego; aby mieli prawo do drzewa
żywota; i aby weszli bramami do miasta.
15. A ☞ na dworze będą psi, i czarowni
cy, i wszetecznicy, i meżobojcy, i bałwo
chwalcy, i każdy, ktory miłuie i czyni kłam
stwo. ☜
16. JA JEZUS posłałem aniola moie
go, aby wam świadczył o tych rzeczach we
zborach. JAM iest Korzeń * i Rodzay on
Dawidow, Gwiazda Jasna i Poranna.
* Obiaw 5, 5
17. A Duch i Oblubienica mowią:
Przyydź! A kto słyszy, niech rzecze:
Przyydź! A kto pragnie, niech przyydzie.
A kto chce, niech bierze wodę żywota dar
mo.
18. A oświadczam się każdemu słuchaią
cemu słow proroctwa księgą tych: Jeżliby
kto przydał do tego, przyda mu też BOG
plag opisanych w tych księgach.

19.

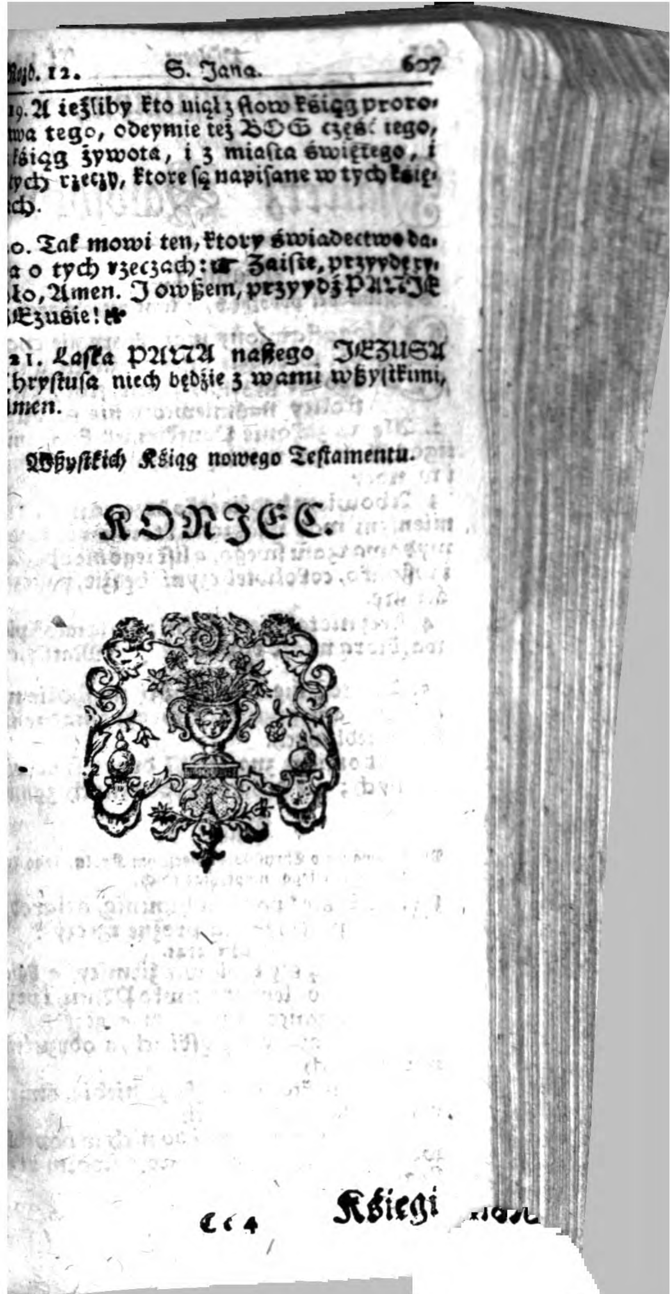
19. A ieźliby kto uiął z słów Księgi proro-
ctwa tego, odeymie też BOG część iego,
z księgi żywota, i z miasta świętego, i
tych rzeczy, ktore są napisane w tych księ-
gach.

20. Tak mowi ten, ktory świadectwo da-
ie o tych rzeczach: Zaiste, przyydę ry-
chło, Amen. I owszem, przyydź PANIE
JEzusie!

21. Łaska PANA naszego JEZUSA
Chrystusa niech będzie z wami wszytkimi,
Amen.

Wszytkich Ksiąg nowego Testamentu.

KONIEC.



Kśięgi Psalmow,

Albo:

Psalterz Dawidow.

Psalm 1.

O szczęśliwości pobożnych, i karze niepobożnych.

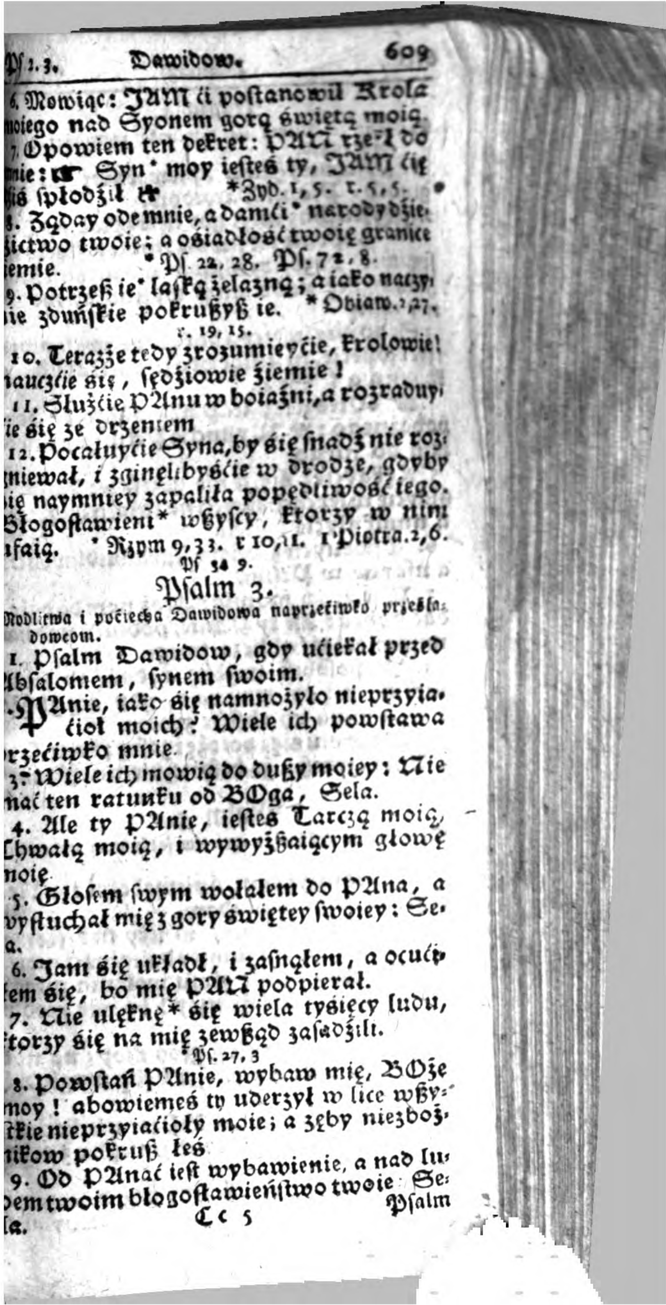
Błogosławiony mąż, ktory nie cho
dźi w radźie niepobożnych, a n
drodze grzesznych nie stoi, i n
stolicy naśmiewcow nie śiedźi:
2. Ale w zakonie Pańskim iest kochani
iego; A w zakonie iego rozmyśla we dni
i w nocy.
3. Abowiem będźie iako drzewo nad stru
mieniem wod wsadzone, ktore owoc swo
wydawa czasu swego, a list iego nie opada
i wszystko, cokolwiek czynić będźie, poszcz
śći się.
4. Lecz nie tak niepobożni; ale są iako * ple
wa, ktorą wiatr rozmiata. * Matt. 3, 12
Ps. 35, 5.
5. Przetoż się niepobożni na sądźie ni
ostoią; ani grzesznicy w zgromadzeni
sprawiedliwych.
6. Abowiem zna PAN drogę sprawie
dliwych; ale droga niepobożnych zgini

Psalm 2.

Prorokowanie o Chrystusie wiecznym Krolu, iego kr
lestwie, i iego nieprzyiaćielach.

Przeczże się * poganie buntuią, a narod
wie przemyślaią prożne rzeczy?
* Dźie. 4, 45.
2. Schodzą się krolowie ziemscy, a kśią
żęta radzą społem przećiwko PAnu, i prz
ćiw Pomazańcowi iego, mowiąc:
3. Potargaymy zwiąski ich, a odrzućm
powrozy ich
4. Ale ten, ktory mieszka w niebie, śmie
się: PAN szydźi z nich
5. Tedy będźie mowił do nich w popędl
wośći swoiey; a w gniewie swoim prz
strasży ie.

6. M



6. Mowiąc: JAM ći postanowił Krola
moiego nad Syonem gorą świętą moią.
7. Opowiem ten dekret: PAN rzekł do
mie: ☞ Syn* moy iesteś ty, JAM ćię
ziś spłodził ☜ *Żyd. 1, 5. r. 5, 5.
8. Żąday odemnie, a damći* narody dźie-
dźictwo twoie; a ośiadłość twoię granice
ziemie. * Ps. 22, 28. Ps. 72, 8.
9. Potrzesz ie* laską żelazną; a iako naczy-
nie zduńskie pokruszysz ie. * Obiaw. 2, 27.
r. 19, 15.
10. Terazże tedy zrozumieycie, Krolowie!
nauczćie się, sędźiowie źiemie!
11. Służćie PAnu w boiaźni, a rozraduy-
ćie się ze drżeniem
12. Pocałuyćie Syna, by się snadź nie roz-
gniewał, i zginęlibyśćie w drodze, gdyby
się naymniey zapaliła popędliwość iego.
Błogosławieni* wszyscy, ktorzy w nim
ufaią. * Rzym 9, 33. r. 10, 11. 1 Piotra. 2, 6.
Ps 34 9.

Psalm 3.

Modlitwa i pociecha Dawidowa naprzećiwko prześla-
dowcom.

1. Psalm Dawidow, gdy ućiekał przed
Absalomem, synem swoim.
2. PAnie, iako się namnożyło nieprzyia-
ciół moich? Wiele ich powstawa
przećiwko mnie.
3. Wiele ich mowią do duszy moiey: Nie
mać ten ratunku od BOga, Sela.
4. Ale ty PAnie, iesteś Tarczą moią,
Chwałą moią, i wywyższaiącym głowę
moię.
5. Głosem swym wołałem do PAna, a
wysłuchał mię z gory świętey swoiey: Se-
la.
6. Jam się układł, i zasnąłem, a ocući-
łem się, bo mię PAN podpierał.
7. Nie ulęknę* się wiela tysięcy ludu,
ktorzy się na mię zewsząd zasadźili.
* Ps. 27, 3
8. Powstań PAnie, wybaw mię, BOże
moy! abowiemeś ty uderzył w lice wszy-
stkie nieprzyiaćioły moie; a zęby niezboż-
ników pokruszyłeś
9. Od PAnać iest wybawienie, a nad lu-
dem twoim błogosławieństwo twoie: Se-
la.

Psalm 4.

Pociesna modlitwa na przeciwko marnośći dziat
świątowych.

1. Przednieyszemu śpiewakowi na Ne
ginoth, Psalm Dawidow.
2. Wysłuchay mię, gdy cię wzywam, BO
że sprawiedliwośći moiey, ktorys m
sprawił przestrzeństwo w ućiśnienin
Zmiłuy się nade mną, wysłuchay modl
twę moię
3 Synowie ludzcy, i dokądże chwałę moi
lżyć będziećie, miłuiąc prożnośći, a szukaią
kłamstwa? Sela.
4. ☞ Wiedzćież, żeć PAN odłączył sobi
pobożnego: ☞ Wysłucha PAN, gdy zawo
łam do niego.
5. Lękayćież się, a nie grzeszćie: Rozmy
ślayćie w sercach swych na łożach waszych
a umilknijćie: Sela
6. Ofiaruyćież ofiary sprawiedliwośći
a ufayćie w PAnu.
7. Wieleć ich mowią: Ktoż nam da oglą
dać dobra? Ale ty PAnie, podnieś nad na
mi światłość oblicza twego.
8. I sposobisz większą radość w serc
moim, niż oni mniewaią, gdy się zboż
ich, i wina ich obfićie zrodzą
9. W pokoiu się i położę i zasnę; bo ty sam
PAnie czynisz, że bespiecznie mieszkam.

Psalm 5.

Modlitwa za kośćioł, naprzećiw fałszywym nauczyćie
lom.

1. Przednieyszemu śpiewakowi na Ne
chylot Psalm Dawidow.
2 Przyymiy PAnie, w uszy twe słow
moie, i wyrozumiey doległośći moie
3. Słuchay pilnie głosu wołania mego
Krolu moy, i BOże moy! boć się modl
tobie
4. PAnie, rano usłysz głos moy; na no
przedłożę modlitwę moię, i będę wyglądа
pomocy
5. Abowiem ☞ ty, o BOże! nie kochas
się w nieprawośći, a nie zmieszka z tob
złośnik.
6. Nie ostoią się szaleni przed oczam
twymi

twymi: Ty maß w nienawiśći wßyſtkie,
ktorzy broią nieprawość.
7. Wygubiß tych, ktorzy mowią *kłam-
ſtwo: Męzem krwawym i zdradliwym
brzydźi śię PAN. *Pſ. 101, 7.
8. Ale ia w obfitośći miłośierdźia twego,
wnidę do domu twego: A pokłonię* śię
w kośćiele twoim świętym, w boiaźni
twoiey. *Pſ. 138, 1. 2.
9. PAnie, prowadź mię w ſprawiedli-
wośći twoiey, dla nieprzyiaćioł moich: A
wyproſtuy przed obliczem moim drogę
twoię.
10. Bo niemaß nic ßczerego w uśćiech ich,
wnętrznośći ich złośliwe: Gardło* ich,
iako grob otwarty: Językiem ſwym po-
chlebuią. * Rzym. 3, 13.
11. Spuſtoß ie, o BOże! Niech upadną
od rad ſwoich: Dla wielkośći przeſtę-
pſtwa ich, rozpędź ie; ponieważ ſą odpor-
nymi tobie. [4 J. Potęp ie.]
12. A niechay śię rozweſelą wßyſcy, co
dufaią w tobie: Na wieki niech wykrzy-
kaią, gdyż ich ty ßczyćić będźieß: I roz-
raduią śię w tobie, ktorzy miłuią imię
twoie.
13. Abowiem ty PAnie, ſprawiedliwe-
mu błogosławić będźieß: A zaſtawiß ie-
go iako tarczą, dobrotliwośćią twoią.
[4 J. Ukoronnieß go.]

Pſalm. 6.

Modlitwa pokutna, o uzdrowienie ćiała i duße.

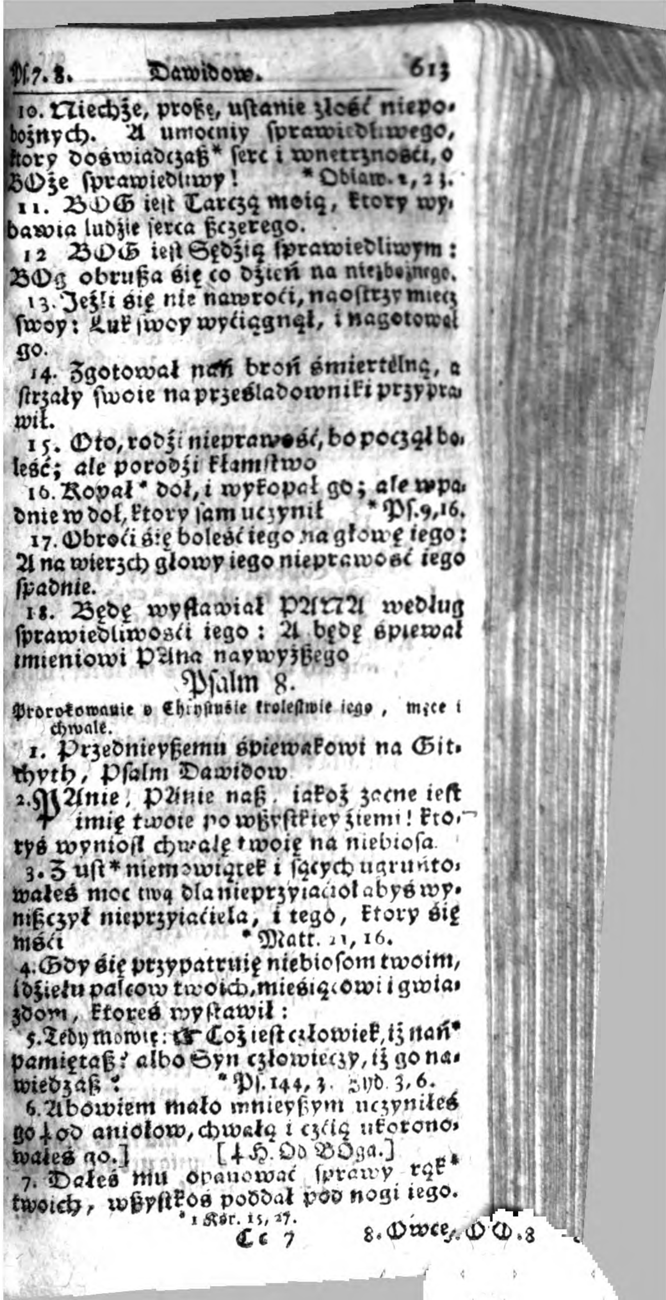
1. Przednieyßemu śpiewakowi na Negi-
noth i Seminit, Pſalm Dawidow.
2. PAnie, w popędliwośći twoiey nieta-
ćieray na mię, a w gniewie twoim
nie karz mię.
3. Zmiłuy śię nade mną PAnie, bomći
mdły: Uzdrow mię PAnie, boć śię ſtrwo-
żyły kośći moie:
4. I dußa moia barzo ieſt zatrwożona:
Ale ty PAnie! pokądże?
5. Nawroć śię PAnie, wyrwiy dußę
moię! Wybaw mię dla miłośierdźia twe-
go.
6. Abowiem w śmierći niemaß* pamią-

tki o tobie; a w grobie ktoż ćię wyznawa-
będźie ? *Ps. 88, 12. Ps 115, 17.
7. Spracowałem śię od wzdychania mo-
go: Opływa na każdą noc pośćiel moia, a
łoże moie mokre iest od łez.
8. Zaćmiło śię † dla gniewu oko moie: A
zstarzała śię twarz moia dla wszystkich nie-
przyiaćioł moich [† J Od żalu]
9. Odstąpćie* ode mnie wszyscy, ktorzy
czynićie nieprawość: Abowiem PAn usły-
szał głos płaczu moiego *Ps. 119, 115
Matt. 7, 23. Luk. 13, 27.
10. Usłyszał PAN prozbę moię: PAN
modlitwę moię przyiął.
11. Niech śię zawstydzą i barzo zatrwożą
wszyscy nieprzyiaćiele moi, niech tył poda-
dzą, a niech prętko pohańbieni będą.

Psalm 7.

Modlitwa o wybawienie sprawiedliwey rzeczy.

1. Syggaion Dawidowe, ktore spiewał
PAnu, dla słow Chusy, syna Jemini
2. PAnie, BOże moy, w tobie ufam:
Wybawże mię od wszystkich prześla-
dowcow moich, i wyzwol mię:
3 By snadź duszę moiey nie porwał iako
lew, a nie rozszarpał, gdyby nie było, ktoby
ią wybawił.
4 PAnie, BOże moy, ieżlim to uczynił,
a ieżli iest nieprawość w ręku moich.
5. Jeżlim złe oddał temu, ktory ze mną
w pokoiu mieszkał: Jeżliżem nie wyrwał
tego, ktory mię dręczył, bez przyczyny.
6. Niechayże prześladuie nieprzyiaćiel
duszę moię: A niechay pochwyći, i podepce
na źiemi żywot moy: A sławę moię niech
zagrzebie w proch: Sela.
7. Powstańże PAnie, w popędliwośći
twoiey, podnieś śię przećiwko wśćiekłośći
nieprzyiaćioł moich: Ocuć śię, a obroć śię
ku mnie, boś ty sąd postanowił.
8. Tedy śię do ćiebie zbieży zgromadzenie
narodow: Dla nich tedy uśiądź † na wyso-
kośći. [† H. Nawroć śię.]
9 PAN będźie sądźił narody: Osądźie
mię PAnie, według sprawiedliwośći
moiey, i według niewinnośći moiey, ktora
iest przy mnie.



10. Niechże, proßę, ustanie złość niepo-
bożnych. A umocniy sprawiedliwego,
ktory doświadczaß* serc i wnetrznośći, o
BOże sprawiedliwy! *Obiaw. 2, 23.
11. BOG iest Tarczą moią, ktory wy-
bawia ludźie serca ßczerego.
12 BOG iest Sędźią sprawiedliwym:
BOg obrußa śię co dźień na niezbożnego.
13. Jeźli śię nie nawroći, naostrzy miecz
swoy: Łuk swoy wyćiągnął, i nagotował
go.
14. Zgotował nań broń śmiertelną, a
strzały swoie na prześladowniki przypra-
wił.
15. Oto, rodźi nieprawość, bo począł bo-
leść; ale porodźi kłamstwo
16. Kopał* doł, i wykopał go; ale wpa-
dnie w doł, ktory sam uczynił *Ps. 9, 16.
17. Obroći śię boleść iego na głowę iego:
A na wierzch głowy iego nieprawość iego
spadnie.
18. Będę wysławiał PANA według
sprawiedliwośći iego: A będę śpiewał
imieniowi PAna naywyżßego

Psalm 8.

Prorokowanie o Chrystusie krolestwie iego, męce i chwale.

1. Przednieyßemu śpiewakowi na Git-
thyth, Psalm Dawidow
2. PAnie, PAnie naß, iakoż zacne iest
imię twoie po wßystkiey ziemi! kto-
ryś wyniosł chwałę twoię na niebiosa.
3. Z ust* niemowiątek i ssących ugrunto-
wałeś moc twą dla nieprzyiaćioł abyś wy-
nißczył nieprzyiaćiela, i tego, ktory śię
mśći *Matt. 21, 16.
4. Gdy śię przypatruię niebiosom twoim,
i dźiełu palcow twoich, mieśiącowi i gwia-
zdom, ktoreś wystawił:
5. Tedy mowię: Cóż iest człowiek, iż nań*
pamiętaß? albo Syn człowieczy, iż go na-
wiedzaß? *Ps. 144, 3. Zyd. 3, 6.
6. Abowiem mało mnieyßym uczyniłeś
go ✝od aniołow, chwałą i czćią ukorono-
wałeś go.] [✝H. Od BOga.]
7. Dałeś mu opanować sprawy rąk*
twoich, wßystkoś poddał pod nogi iego.
*1 Kor. 15, 27.

8. Owce, i woły wszystkie, nad to i zwie-
rzęta polne.
9. Ptastwo niebieskie, i ryby morskie, i
cokolwiek chodzi po ścieszkach morskich.
10. PAnie, PAnie nasz, iako zacne iest
imię twoie po wszystkiey ziemie!

Psalm 9.

Dziękczynienna piosneczka, za odebranie zwycięstwa na-
przeciwko nieprzyiacielom.

1. Przednieyszemu śpiewakowi na Hal-
mutlabben pieśń Dawidowa.
2. Będę wysławiał PAna, ze wszystkiego
serca mego Opowiadać będę wszy-
stkie cuda twoie
3. Rozweselę się, i rozraduię się w tobie:
Będę spiewał imieniowi twemu, o Nay-
wyższy!
4. Że się obrócili nieprzyiaciele moi na
wstecz: Upadli i poginęli od oblicznośći
twoiey.
5. Boś ty odprawił sąd moy, i sprawę
moię: Zasiadłeś na stolicy * Sędzia spra-
wiedliwy. * Ps. 7, 12.
6. Rozgromiłeś pogany, zatracileś zło-
śnika, imię ich wygładziłeś na wieki wie-
czne.
7. O nieprzyiacielu! azaż wykonane są
spustoszenia twoie na wieczność? Pobu-
rzyłeś miasta? i owszem ich samych pamią-
tka zginęła z nimi.
8. Ale PAN na wieki trwa: Zgotował
stolicę swoię na sąd,
9. On będzie sądził okrąg ziemie * w spra-
wiedliwośći, i osądzi narody w prawo-
śći. * Ps. 96, 13. Dzie. 17, 31.
10. I będzie PAn Ućieczką ubogiemu,
Ućieczką czasu ućisku. * Ps. 37, 39.
Ps 46, 1. Ps 92, 2
11. I będą ufać w tobie, ktorzy znaią
imię twoie: Abowiem nie opuszczasz tych
PAnie, ktorzy ćię szukaią.
12. Spiewayćież PAnu, ktory mieszka na
Syonie: Opowiadayćie miedzy narody
sprawy iego.
13. Bo on szuka † krwie, i ma ią w pamię-
ći: A nie zapomina wołania utrapionych.
[† T. Mśći się.]

14. Zmiluy się nade mną, PANIE! Obacz utrapienie moie, od tych, ktorzy się maią w nienawiści: Ty, co mię wywodzisz z bram śmierci.
15. Abym opowiadał wszystkie chwały twoie w bramach corki Syońskiey, weseląc się w zbawieniu twoim.
16 Zanurzeni są * poganie w dole, ktory uczynili: W sieci, ktorą skrycie zastawili, uwięzła noga ich. *Ps 7, 16. Ps. 35, 8.
17. Oznaymił się PAN, gdy uczynił sąd: W sprawie rąk swoich się złośnik usidlił. Rzecz godna rozmyślania! Sela
18. Niepobożni się obrocą do piekła: Wszyscy narodowie, ktorzy zapominaią BOga.
19 Bo nie będzie na wieki zapamiętany ubogi: Oczekawanie nędznych nie zginie na wieki.
20 Powstańże PANIE, niech się nie zmacnia śmiertelny człowiek: A niech narodowie osądzeni będą przed tobą.
21. PAnie, puść na nie strach; aby poznali narodowie, iż są ludźmi śmiertelnymi: Sela.

Psalm. 10.

Modlitwa naprzeciw nieprzyiacielom kościoła.

PAnie, przecz że stoisz z daleka? przecz się ukrywasz czasu ucisku?
2. Złośnik z hardości prześladuie ubogiego: Niechayże będą uchwyceni * w chytrych zamysłach, ktore zamyślaią.
*Ps. 7, 16. Ps 6, 16.
3. Bo się chlubi niezbożnik w pożądliwościach † duszе swoiey; a łakomy błogosławi sobie, a drażni PAna. [† J. W. złości.]
4. Niepobożny dla pychy, * ktorą po sobie pokazuie, nie pyta się o BOgu. Wszystka myśl iego, że niemasz BOga. * Ps 14, 1. Ps 53, 2.
5. Darzą mu się drogi iego na każdy czas: Dalekie są sądy twoie od niego: Sapa przeciwko wszystkim nieprzyiaciołom swym.
6 Mowi w sercu swym: Nie będę wzruszon od narodu do narodu, † bo się nie boię złego [† J Nigdy.]
7. Usta iego pełne są złorzeczeństwa, i chytrości,

trośći, i zdrady: Pod językiem iego upr
krzenie i nieprawość.
8. Siedźi, czyhaiąc we wśiach: W skr
tośći zabija niewinnego: Oczy iego up
truią ubogiego.
9. Czyha w skrytym mieyscu, iako le
w iamie swoiey: Dybie, iakoby uchwyć
ubogiego: Ułapiwszy go, ćiągnie do sie
swoiey.
10. Przypada, przytula śię, i rzuca śi
mocą swoią na wiele ubogich.
11. Mowi w sercu swym: Zapomniałći
tego BOG: Zakrył oblicze swoie, nie uyrz
na wieki. *Ps. 94,7.
12. Powstańże PAnie BOże, podnieś rę
kę twoię: Nie zapominayże ubogich.
13. Przeczże niezbożnik drażni BOga, mo
wiąc w sercu swym: Nie będźiesz śię o tym
pytał.
14. Ale ty widźisz ućisk, i krzywdę upatru
iesz, abyś im odpłaćił ręką twą: Na ćiebie
śię spuśćił ubogi: Tyś iest Pomocnikiem
śierotce.
15. Potrzyy ramię niepobożnego, i zło
śnika: Dowiaduy śię o iego niezbożnośći,
aż go nie stanie.
16. PAN iest Krolem * na wieki wieczne
ale narodowie zginą z źiemie iego.
*Ps 29,10. Ps.145,13 Ps.146,10.
17. Żądośći * pokornych wysłuchawasz
PAnie: Utwierdzasz serca ich: Nachylasz
ku nim ucha twoiego. Ps.18,28. Ps.34,7
18. Abyś sąd uczynił * śierośie i chudźi
nie; aby go więcey nie trapił człowiek
śmiertelny na źiemi.

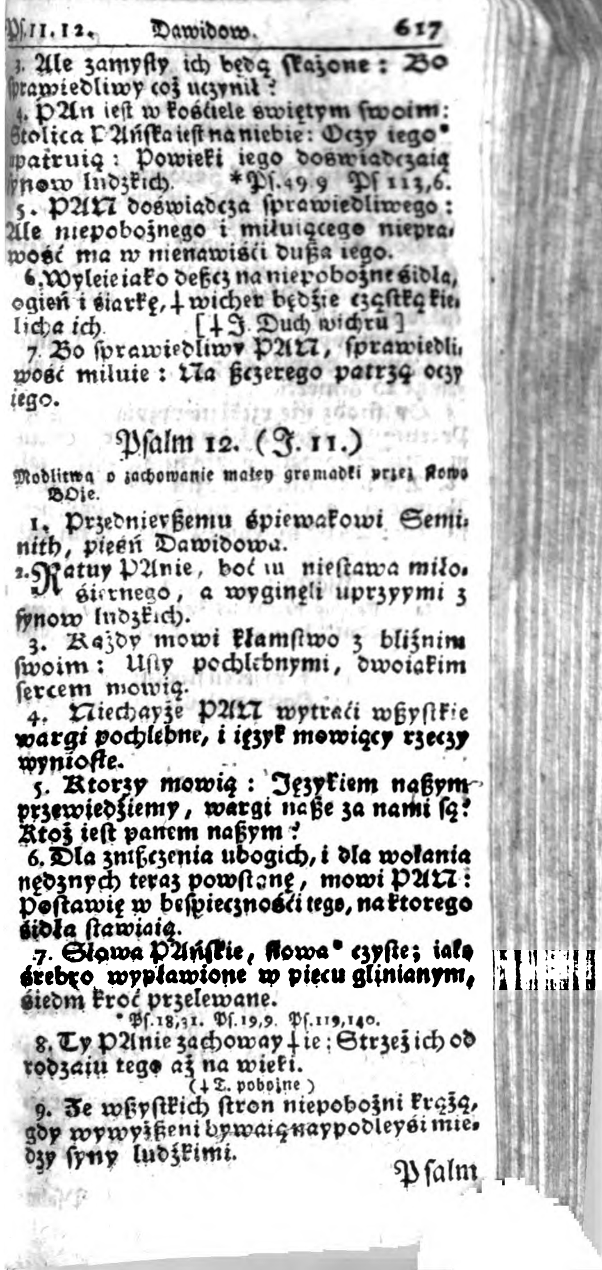
Psalm 11. (Inni Ps. 10.)

Poćiecha naprzećiwko nieprzyiaćielom zawiera śię w
prawym podufanin BOżym.

1. Przedniey szemu śpiewakowi Psalm
Dawidow.

W PAnu ia ufam: Jakoż tedy mowićie
duszy moiey:
2. Ulatuy iako ptak z gory swoiey. Bo oto
niepobożni naćiągaią łuk, przykładaią
strzałę swą ćięćiwę, aby strzelali w ćie
mnośći na uprzyymie sercem.

3. Ale



3. Ale zamyſły ich będą ſkażone: Bo
ſprawiedliwy coż uczynił?
4. PAn ieſt w kośćiele świętym ſwoim:
Stolica PAńſka ieſt na niebie: Oczy iego*
patruią: Powieki iego doświadczaią
ſynow ludzkich. *Pſ.49,9. Pſ.113,6.
5. PAN doświadcza ſprawiedliwego:
Ale niepobożnego i miłuiącego niepra-
wość ma w nienawiśći duſza iego.
6. Wyleie iako deſzcz na niepobożne śidła,
ogień i śiarkę, † wicher będźie częſtką kie-
licha ich. [† J. Duch wichru]
7. Bo ſprawiedliwy PAN, ſprawiedli-
wość miłuie: Na ſzczerego patrzą oczy
iego.

Pſalm 12. (J. 11.)

Modlitwa o zachowanie małey gromadki przez ſłowo BOże.

1. Przedniejſzemu śpiewakowi Semi-
nith, pieśń Dawidowa.
2. Ratuy PAnie, boć iu nieſtawa miło-
śiernego, a wyginęli uprzyymi z
ſynow ludzkich.
3. Każdy mowi kłamſtwo z bliźnim
ſwoim: Uſty pochlebnymi, dwoiakim
ſercem mowią.
4. Niechayże PAN wytraći wſzyſtkie
wargi pochlebne, i ięzyk mowiący rzeczy
wynioſłe.
5. Ktorzy mowią: Językiem naſzym
przewiedźiemy, wargi naſze za nami ſą:
Ktoż ieſt panem naſzym?
6. Dla zniſzczenia ubogich, i dla wołania
nędznych teraz powſtanę, mowi PAN:
Poſtawię w beſpieczności tego, na ktorego
śidła ſtawiaią.
7. Słowa PAńſkie, ſłowa* czyſte; iako
śrebro wypławione w piecu glinianym,
śiedm kroć przelewane.
*Pſ.18,31. Pſ.19,9. Pſ.119,140.
8. Ty PAnie zachoway † ie: Strzeż ich od
rodzaiu tego aż na wieki.
(† T. pobożne)
9. Że wſzyſtkich ſtron niepobożni krążą,
gdy wywyżſzeni bywaią naypodleyśi mie-
dzy ſyny ludzkimi.

Pſalm

Psalm 13. (J. 12.)

Modlitwa w smutku i w wielkim serca utrapien

1. Przednieyszemu śpiewakowi Pie
Dawidowa.
2. Dokądże PAnie! Zapomniszże mię
wieki? Dokądże ukrywać będzi
oblicza twego przede mną?
3. Dokądże się będę radził w duszy moie
a trapił w sercu moim przez cały dzień
Dokądże się będzie wywyższał nieprzy
ciel moy nade mną?
4. Weyrzyyże, wysłuchay mię PAn
BOże moy, oświeć oczy me, bym snadź n
zasnął w śmierci.
5 By snadź nie rzekł nieprzyiaciel moy
Przemogłem go: A żeby się nieprzyiaciel
moi nie radowali, gdybym się zachwia
6. Ale ia w miłosierdziu twoim ufam
Rozraduie się serce moie w zbawieni
twoim: Będę śpiewał PAnu, że mi d
wiele dobrego.

Psalm 14. (J. 13.)

Nauka o skażeniu narodu ludzkiego, i pomocy ieg

1. Przednieyszemu śpiewakowi Psal
Dawidow.
2. Głupi rzekł * w sercu swoim: Niema
BOga: Popsowali się, obrzydliw
mi się stali w zabawach swoich: Niemaś
ktoby czynił dobrze * Ps. 10, 4. Ps. 53,
3. PAN z niebios poyrzał na syny ludz
kie, aby obaczył, byliby * kto rozumny,
szukaiący BOga: * Rzym. 3, 10.
4. Aleć wszyscy odstąpili, iednako † si
nieużytecznymi stali Niemaś, ktoby czy
nił dobrze, niemaś i iednego.
(† H. Przesmierdli.)
5. Azaż nie wiedzą wszyscy czyniciele nie
prawości, że pożeraią lud moy, iako wię
chleb iedzą? ale PAna nie wzywaią.
6 Tam się barzo ulękną, gdyż BOG iest
przy narodzie sprawiedliwego.
7 Hańbicie radę ubogiego: Ale PAN iest
nadzieia iego.
8. Ktoż da z Syonu wybawienie Izrae
lowi: Gdy zasię wyprowadzi PAN z wię
zienia lud swoy, rozraduie się Jakub,
Izrael się rozweseli.

Psalm 15. (J. 14.)

Mieszkających czynienie i opuszczenie.

1. Pieśń Dawidowa.
PAnie, ktoż będzie przebywał w przybytku twoim? Ktoż będzie mieszkał na świętey gorze twoiey?
2. Ten, ktory* chodzi w niewinności, i
czyni sprawiedliwość, a mowi prawdę
w sercu swoim. * Ps. 24, 4. 5.
3. Ktory nie obmawia* ięzykiem swoim:
Nic złego nie czyni bliźniemu swemu; ani
zelżywości kładzie na bliźniego swego.
* Efez. 4, 25.
4. Przed ktorego oczami wzgardzony iest
niezbożnik: Ale tych, ktorzy się boią PAna, ma w uczciwości: Ktory choć przysięże z szkodą swoią, nie odmienia.
5. Ktory pieniędzy swych* nie dawa na
lichwę, i darow przeciwko niewinnym nie
przyymuie. Kto to* czyni, nie zachwieie
się na wieki. * Jan. 13, 7.

Psalm 16. (J. 15.)

Prorokowanie o Chrystusowey męce i zmartwychwstaniu.

1. Złota Pieśń Dawidowa.
2. Strzeż mię, o BOże! bo w tobie ufam.
Rzecz duszo moia PANU: Tyś PAN
moy, a dobroć moia nicći nie pomoże:
3. Ale świętym, ktorzy są na ziemi, i zacnym, w ktorych wszytko kochanie moie.
4. Rozmnożą się boleści tych, ktorzy się
z cudzym BOgiem† kwapią: Nie ukuszę
ze krwie mokrych ofiar ich, ani wezmę
imion ich w usta moie.
(† H. Pośpieszą obcego BOga)
5. PAN iest Cząstką* dziedzictwa mego
i kielicha mego: Ty zatrzymawasz los
moy. * Ps. 73, 26.
6. Sznury mi przypadły na mieyscach wesołych: A dziedzictwo wdzięczne przyszło na
mię.
7. Będę błogosławił PAna, ktory mi dał
radę: Gdyż i w nocy ćwiczą mię nerki moie.
8. Stawiałem PAna zawsze* przed
oczami swymi: A iż on iest po prawicy
moiey, nie będę wzruszony. * Dzie. 2, 25.
9. Przetoż uweseliło się serce moie, a rozra-

radowała się chwała moia: Do tego, ćia-
ło moie mieszkać będzie bespiecznie.
10. Bo nie* zostawisz duszę moiey w gro-
bie, ani dopuśćisz † świętemu twemu oglą-
dać skażenia. *Dz. 2,31. r. 13,35.
(† H. Miłosiernemu)
11. Oznaymisz mi drogę żywota: Obfi-
tość wesela iest przed obliczem twoim:
Roskoszy po prawicy twoiey aż na wieki.

Psalm 17. (J. 16.)

Modlitwa o zdrową naukę i świątobliwy żywot.

1. Modlitwa Dawidowa
Wysłuchay Panie, sprawiedliwość moię:
Miey wzgląd na wołanie moie:
Przyymiy w uszy modlitwę moię, ktorą
czynię usty nieobłudnymi.
2. Od obliczności twoiey sąd moy niech
wynidźie: Oczy twoie niech patrzą na
uprzyymość.
3. Doswiadczyłeś serca* mego, nawie-
dźiłeś ie w nocy: Doswiadczyłeś mię o-
gniem, aleś nic nie znalazł: Myśli moie,
nie uprzedzaią ust moich. *Ps. 7,10.
4. Co się tknie spraw ludzkich, według
słowa ust twoich: Chroniłem się drogi
okrutnika.
5. Zatrzymaway kroki moie na drogach
twych; aby się nie chwiały nogi moie.
6. Ja ćię wzywam, bo mię wysłuchawasz,
BOże! Nakłoń ucha twego ku mnie, wy-
słuchay słowa moie.
7. Okaż miłośierdźie twoie, ty, ktory
ochraniasz dufaiących w tobie, od tych,
ktorzy powstawaią przećiwko prawicy
twoiey.
8. Strzeż mię iako źrzenice oka: Pod ćie-
niem skrzydeł twoich okryy mię *Ps. 91,4.
9. Przed twarzą niepobożnych, ktorzy
mię niszczą, przed nieprzyiaćioły duszy
moiey, ktorzy mię ogarnęli.
10 Tukiem swoim okryli się: hardźie
mowią usty swymi
11. Gdźiekolwiek idźiemy, obtoczyli nas:
Oczy swe nasadźili, aby nas potraćili k
źiemi.
12. Każdy z nich podobien iest lwowi pra-
gną

gnącemu łupu, i lwięciu śiedzącemu w iamie.
13. Powstańże PAnie, uprzedź twarz iego, potrąć go: Wyrwiy duszę moię od niezbożnego mieczem twoim.
14 Wyrwiy mię od ludźi ręką twoią, o PAnie! od ludźi tego świata; ktorych dźiał iest w tym żywoćie, a ktorych brzuch z śpiżarni twoiey napełniasz, z ktąd nasyceni bywaią i synowie ich: A zostawiaią ostatki swoie dźieciom swoim.
15. Alem ia w sprawiedliwośći oglądam oblicze twoie: Gdy się ocucę nasycony będę obrazem oblicznośći twoiey.

Psalm 18. (J. 17.)

Dźiękczynienna piosneczka za dobrodźieystwa BOże.

1. Przednieyszemu śpiewakowi pieśń Dawida, sługi PAńskiego, ktory mowił do PAna słowa tey pieśni, onego dnia, gdy go PAn wyrwał z rąk wszystkich nieprzyiaćioł iego i ręki Saulowey, i rzekł:
2. Rozmiłuię się ćiebie, PAnie, mocy moia.
3. PAn opoką moią twierdzą moią, i wybawićielem moim: BOG moy skała moia, w nim będę * ufał: Tarcza moia, i rog zbawienia mego, ucieczka moia.
* Zob. 2, 13. († H. Wysoki zamek)
4 Wzywałem PAna chwalebnego, a od nieprzyiaćioł moich byłem wybawiony.
5. Ogarnęły mię były boleśći * śmierći, a potoki niepobożnych zatrwożyły mię.
* Ps. 116, 3.
6. Boleśći grobu ogarnęły mię były, zachwyćiły mię śidła śmierći.
7. W utrapieniu moim wzywałem PAna, i wołałem do BOga mego: Wysłuchał z kośćioła * swego głos moy, a wołanie moie przed obliczności iego przyszło do uszu iego. * Ps. 3, 5. Ps. 118, 5. Ps. 120, 1.
8 Tedy się źiemia wzruszyła i zadrżała: A fundamenty gor zatrząsnęły się, i wzruszyły się od gniewu iego.
9 Występował dym z nozdrzy iego, i ogień pożeraiący z ust iego: Węgle się rozpaliło od niego.
10 Nakłonił niebos, i zstąpił: A ciemność była pod nogami iego.
11.

11. A wśiadszy na Cheruba, latał: Lata
na skrzydłach wiatrowych. *Ps.104,
12. Uczynił sobie z ciemnośći* ukryćie
około siebie namiot swoy z ciemnych wod,
i z gestych obłokow. *Ps.97,2.
13. Od blasku przed nim, rozeszły się
obłoki iego, grad i węgle ogniste.
14. J zagrzmiał na niebie PAN, a Nay-
wyższy wydał głos swoy, grad i węgle
ogniste.
15. Wypuśćił strzały swe, i rosproszył ie:
A błyskawicami gestymi rozgromił ie.
16 J okazały się głębokośći wod a odkry-
te są grunty świata na fukanie twoie PA-
nie J na tchnienie wiatru nozdrzy twoich
17 Postawszy z wysokośći zachwyćił mię:
Wyćiągnął mię z wod wielkich. *Ps.57,4.
18. Wyrwał mię od mocnego nieprzyia-
ćiela mego, i od tych, ktorzy mię mieli
w nienawiśći, choć byli mocnieyszymi
nad mię.
19. Uprzedźili mię byli w dźień utrapie-
nia mego: Ale PAN był podporą* moią.
Ps.91,9 10.
20. J wywiodł mię na przestrzeństwo:
Wyrwał mię, iż mię umiłował
21. Nagrodźił mi PAN według sprawie-
dliwośći moiey: Według czystośći rąk
moich oddał mi.
22. Bom strzegł drog PAńskich, anim
odstąpił niezbożnie od BOga mego.
23. Bom miał wszystkie sądy iego przed
oczami mymi; a ustaw iego nie odrzuca-
łem od siebie.
24. Owszem, byłem szczerym przed nim,
a strzegłem się od nieprawośći moiey.
25. Przetoż oddał mi PAN według spra-
wiedliwośći moiey; według czystośći rąk
moich, ktora była przed oczami iego.
26. Ty PAnie, z miłośiernym* miłośier-
nie się obeydźiesz: A z mężem szczerym,
szczerze sobie postąpisz. *Matt.5,7.
27. Z uprzyymym uprzyymie się obey-
dźiesz: A z przewrotnym przewrotnie so-
bie postąpisz
28 Abowiem ty lud utrapiony wybawisz,
a oczy wyniosłe* poniżysz. *1 Piotr.5,5.
29.

29. Ty zaiste rozświecisz pochodnię moię:
PAN BOG moy oświeci ciemności moie.
30. Gdyż z tobą przebiłem się przez woy-
sko; A z BOgiem moim przeskoczyłem
mur.
31 Droga BOża doskonała* iest: Słowo
PAńskie iest † ogniem wypławione: Tar-
czą iest wszystkich, ktorzy w nim ufaią.
* Obiaw. 15, 3. † Ps. 12, 7 Ps. 119, 140.
32. Bo ktoż iest * BOG oprocz PAna? A
kto opoką oprocz BOga naszego? * Ps 68, 8.
33. On iest BOgiem, ktory mię opasuie
mocą a czyni prostą drogę moię.
34. Rzeźwi † nogi moie iako ielenie: A na
wysokich mieyscach moich stawia mię.
(† H Rowna)
35. Cwiczy ręce moie do boiu: Tak, iż
kruszę łuk miedziany ramionami moimi.
36. Dałeś mi też tarcz zbawienia twego:
A prawica twoia podpierała mię, i dobro-
tliwość twoia uwielmożyła mię.
37. Rozszerzyłeś kroki moie pode mną,
tak, że się nie zachwiały golenie moie.
38 Goniłem nieprzyiacioły moie, a do-
ścignąłem ich; i nie wrociłem się, ażem
ich wytracił.
39. Poraziłem ie tak, iż nie mogli powstać:
Upadli pod nogi moie.
40 Tyś mię opasał mocą ku bitwie: Po-
wstawaiące przeciwko mnie, obaliłeś pod
mię.
41. Podałeś mi tył nieprzyiacioł moich,
abym tych, ktorzy mnie nienawidzą, wy-
korzenił.
42 Wołali, ale nie był, ktoby ie wyba-
wił: Do PAna, ale ich nie wysłuchał.
43. I potarłem ie iako proch od wiatru:
Jako błoto na ulicach podeptałem ie.
44. Wyrwałeś mię od zwad ludzkich, a
postawiłeś mię głową narodom: Lud,
ktoregom nie znał, służył mi.
45. Skoro usłyszeli, byli mi posłuszni: Cu-
dzoziemcy obłudnie mi się † poddali.
(† H Kłamali mną)
46. Cudzoziemcy opadli a drżeli w zam-
knieniach swoich.
47 Żyie PAN, błogosławiona opoka
moia; przetoż niech będzie wywyższony
BOG zbawienia mego. 48.

48 BOG iest, ktory mi zleca pomsty,
podbiia mi narody.
49. Tyś wybawiciel moy od nieprzyiacio
moich: Tyś mię nad powstawaiące prze
ciwko mię wywyższył: od męża drapieżne
go wyrwałeś mię.
50. Przetoż cię PAnie, będę* wyznawa
miedzy narody: A będę śpiewał imienio
wi twemu. * Rzym. 15, 9.
51. Boś zacnie wybawił Krola swego:
A czyniſz miłosierdzie Pomazańcowi twe
mu Dawidowi, i nasieniu iego, aż na
wieki.

Psalm 19. (J. 18.)

Nauka o Chrystusie, słowie iego i prawdziwey pokucie.
1. Przednieyſzemu śpiewakowi Psalm
Dawidow.
2. Niebiosa opowiadaią chwałę BOżą:
A dzieło rąk iego rospostarcie
oznaymuie.
3. Dzień dniowi podawa słowo: A noc
nocy pokazuie umieiętność.
4. Niemaſz ięzyka, ani mowy,+ gdzieby
głosu ich słuchać nie było.
(+ T. Ludu albo narodu.)
5. Na wſzystkę ziemię wyſzedł* porządek
ich: A na kończyny okręgu ziemie słowa
ich: Słońcu na nich namiot wystawił.
* Rzym. 10, 18.
6. A to iako oblubieniec wychodzi z łożni-
ce swoiey: Raduie się iako obrzym, ktory
ma bieżeć w drogę.
7. Wychodzi od kończyn niebios, a ob-
chodzi ie aż do kończyn ich: A niemaſz nic,
coby się mogło ukryć przed gorącością ie-
go.
8. Zakon Pański iest doskonały,* nawra-
caiący duſze: Swiadectwo PAńskie wier-
ne, dawaiące mądrość nieumieiętnemu.
9. Przykazania PAńskie są prawe, uwe-
selaiące serce: Przykazanie PAńskie czyste,
oświecaiące oczy
10. Boiaźń PAńska czysta, trwaiąca na
wieki: Sądy PAńskie są prawdziwe, a
przytym sprawiedliwe.
11. Pożądliwſze* nad złoto, i nad wiele
naywy-

naywybornieyszego złota: † I słodsze nad
miod i nad plastr miodowy. *Ps. 119, 72.
† Ps. 119, 103.
12. Sługa też twoy bywa oświecony
przez nie: A kto ich przestrzega, odnosi za-
płatę wielką.
13. Ale występki ktoż zrozumie? Od ta-
iemnych występkow oczyść mię.
14. I od swowolnych zachoway sługę twe-
go, aby nie panowały nade mną: Tedy do-
skonałym będę, a będę oczyściony od prze-
stępstwa wielkiego.
15 Niechże będą przyiemne słowa ust
moich, i rozmyślanie serca mego przed o-
bliczem twoim: PAnie, Skało moia, i
Odkupicielu moy.

Psalm 20. (J. 19.)

Modlitwa poddanych za zwierzchność swoię.

1. Przednieyszemu śpiewakowi Psalm
Dawidow.
2. Niech cię PAN wysłucha w dzień utra-
pienia: Niech cię wywyższy imię
BOga Jakubowego.
3. Niechci ześle ratunek z świątnice, a
z Syonu niech cię podeprze.
4. Niech wspomnie na wszystkie ofiary
twoie: A całopalenia twoie niech w po-
piół obroci: Sela.
5. Niechci da wszystko według serca twego
i wszelką radę twoię niech wypełni.
6. Rozweselimy się w wybawieniu
twoim, a w imieniu BOga naszego chorą-
giew podnosiemy. Niech wypełni PAN
wszystkie prożby twoie
7 Teraześmy poznali, iż PAN wybawił
pomazańca swego: A iż go wysłuchał z nie-
ba swego świętego, przez zbawienną moc
prawice swoiey.
8. Jedni w wozach, a drudzy w koniach
ufaią: Ale my na imię PAna BOGA na-
szego wspominamy
9. Onić polegli i upadli: A myśmy po-
wstali, i ostoimy się.
10. PAnie, ty nas zachoway A Krol nas
niech wysłucha w dzień wołania naszego.

Psalm 21. (J. 20.)

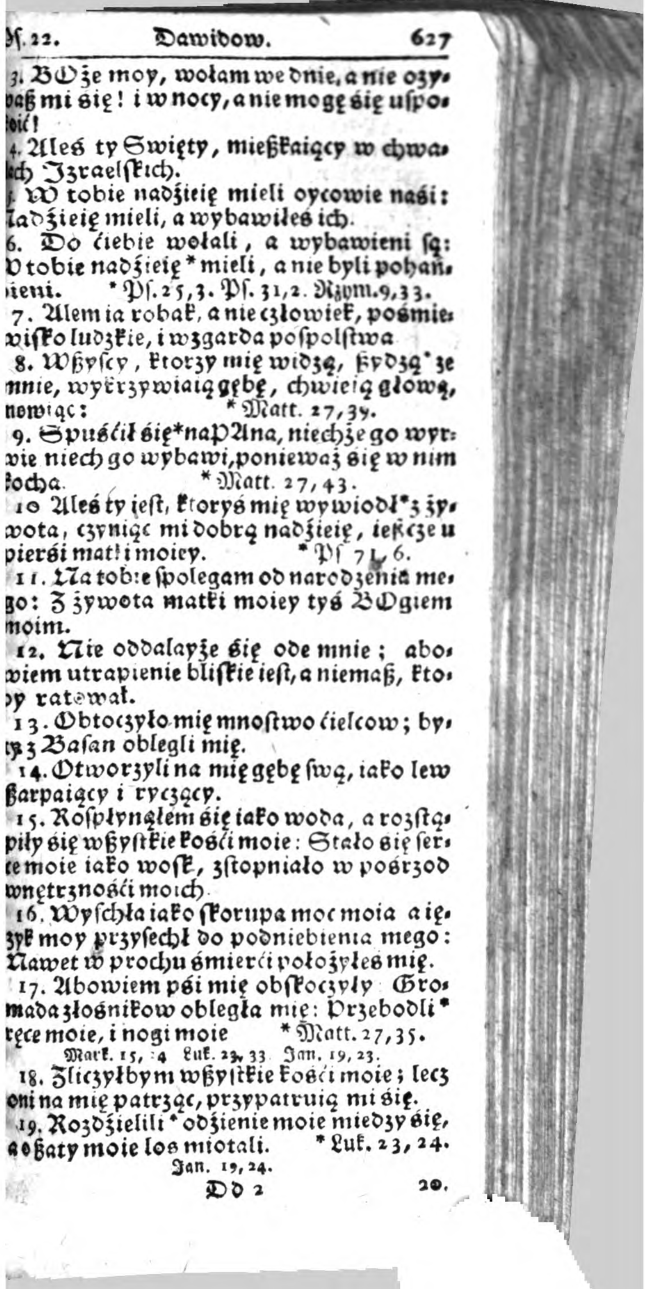
Chrystusowe zwycięstwo naprzeciwko nieprzyiacielom
1. Przednieyszemu śpiewakowi pieś
Dawidowa.
2. PAnie, w mocy twoiey raduie się Kr
A w zbawieniu twoim wielce s
weseli.
3. Dałeś mu żądość serca iego: A prożb
ust iego nie odmowiłeś mu; Sela.
4. Abowiemes go uprzedził błogosł
wieństwy hoynymi: Włożyłeś na głow
iego koronę ze złota szczerego.
5. Prosił cię o żywot: A dałeś mu prz
dłużenie dni na wieki wiekow.
6 Wielka iest chwała iego w zbawieni
twoim: Chwałą i zacnością przyodziałe
go.
7. Boś go wystawił na rozmaite błog
sławieństwo, aż na wieki: Rozweseliłe
go weselem oblicza twego.
8. Gdyż Krol nadzieię ma w PAnu,
z miłosierdzia Naywyższego nie będzi
poruszony.
9 Naydzie ręka twoia wszystkie nieprz
iacioły twoie: Prawica twoia dosię
wszystkich, co cię w nienawiści maią.
10. Uczynisz ich iako piec ognisty cza
gniewu twego: PAN w popędliwo
swoiey wytraci ich, a ogień ich pozrze.
11. Plemię ich z ziemie wygubisz, a nasi
nie ich z synow ludzkich.
12. Abowiem czyhali na twoie złe: Zmy
ślali radę, ktorey dowieść nie mogli.
13 Przetoż wystawisz ich za cel: Cięciw
twą wyciągniesz przeciwko twarzy ich.
14. Podnieśże się PAnie, w mocy tw
iey: Tedy będziemy śpiewać i wysławia
możność twoię.

Psalm 22. (J. 21.)

Prorokowanie o Chrystusowey męce i chwale.
1. Przedniejszemu śpiewakowi na cza
poranny Psalm Dawidow.
2. BOże moy,* BOże moy, czemuś mi
opuścił: oddaliłes się od wybawi
nia mego: Od słow ryku moiego!

* Matth. 27, 46. Mark. 15, 34.

3. BO



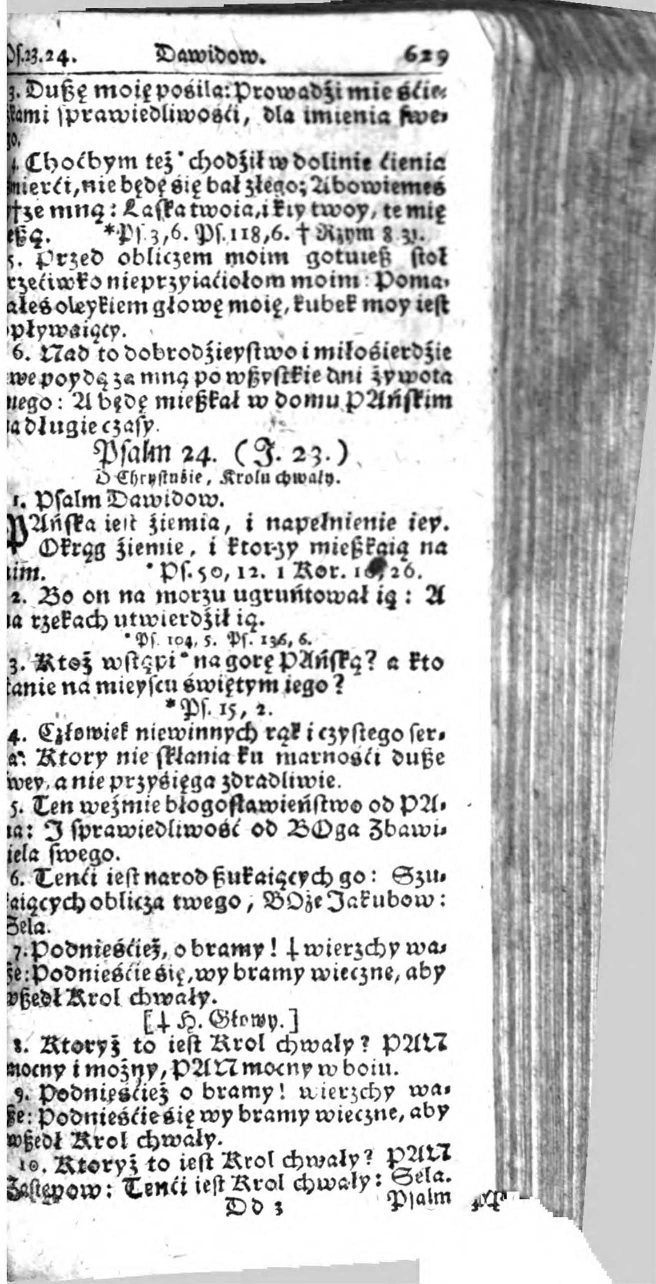
3. BOże moy, wołam we dnie, a nie ozy-
wasz mi się! i w nocy, a nie mogę się uspo-
koić!
4. Aleś ty Swięty, mieszkaiący w chwa-
łach Izraelskich.
5. W tobie nadźieię mieli oycowie nasi:
Nadźieię mieli, a wybawiłeś ich.
6. Do ćiebie wołali, a wybawieni są:
W tobie nadźieię * mieli, a nie byli pohań-
bieni. * Ps. 25, 3. Ps. 31, 2. Rzym. 9, 33.
7. Alem ia robak, a nie człowiek, pośmie-
wisko ludzkie, i wzgarda pospolstwa
8. Wszyscy, ktorzy mię widzą, szydzą * ze
mnie, wykrzywiaią gębę, chwieią głową,
mowiąc: * Matt. 27, 39.
9. Spuśćił się * na PAna, niechże go wyr-
wie niech go wybawi, ponieważ się w nim
kocha. * Matt. 27, 43.
10 Aleś ty iest, ktoryś mię wywiodł * z ży-
wota, czyniąc mi dobrą nadźieię, ieszcze u
pierśi matki moiey. * Ps. 71, 6.
11. Na tobie społegam od narodzenia me-
go: Z żywota matki moiey tyś BOgiem
moim.
12. Nie oddalayże się ode mnie; abo-
wiem utrapienie bliskie iest, a niemasz, kto-
by ratował.
13. Obtoczyło mię mnostwo ćielcow; by-
cy z Basan oblegli mię.
14. Otworzyli na mię gębę swą, iako lew
szarpaiący i ryczący.
15. Rospłynąłem się iako woda, a rozstą-
piły się wszystkie kośći moie: Stało się ser-
ce moie iako wosk, zstopniało w pośrzod
wnętrznośći moich.
16. Wyschła iako skorupa moc moia a ię-
zyk moy przysechł do podniebienia mego:
Nawet w prochu śmierći położyłeś mię.
17. Abowiem psi mię obskoczyły Gro-
mada złośnikow obległa mię: Przebodli *
ręce moie, i nogi moie * Matt. 27, 35.
Mark. 15, 24 Luk. 23, 33 Jan. 19, 23.
18. Zliczyłbym wszystkie kośći moie; lecz
oni na mię patrząc, przypatruią mi się.
19. Rozdźielili * odźienie moie miedzy się,
a o szaty moie los miotali. * Luk. 23, 24.
Jan. 19, 24.

20. Ale ty PAnie, nie oddalay się: Mo
moia na ratunek moy pospieß.
21. Wyrwiy od miecza duszę moię: Z m
cy psiey iedynaczkę moię.
22. Wybaw mię z paszczęki lwiey: A o
rogow iednorozcowych wyzwol mię.
23. Tedy opowiem * imię twoie bra
mey; w pośrzod zgromadzenia chwal
cię będę: * Zyd. 2, 12.
24. Mowiąc: Ktorzy się boicie PAn
chwalcie go: Wßystko potomstwo Jak
bowe, wysławiaycie go: A niech się go bo
wßystko nasienie Izraelskie.
25. Abowiem nie wzgardził, ani się od
wrocił od utrapienia ubogiego; ani skry
od niego oblicza swego: Owßem, gdy d
niego wołał, wysłuchał go.
26. O tobie chwała * moia w zgromadze
niu wielkim: Sluby moie oddam przed ty
mi, ktorzy się ciebie boią. * Ps. 35, 18
* Ps. 68, 27.
27. Będą ieść ubodzy, i nasycą się: Chwa
lić będą PAna, ktorzy go szukaią: Serc
wasze żyć będzie na wieki.
28. Wspomnią * i nawrocą się do PAna
wßystkie granice ziemie: I kłaniać się bę
dą przed obliczem twoim wßystkie pokole
nia narodow. * Ps. 2, 8. Ps. 72, 11. Ps. 86, 9.
29. Abowiem PAńskie iest krolestwo, a
on panuie nad narody.
30 Wßyscy † bogaci ziemie będą ieść, i
upadać przed nim: Przed oblicznością iego
kłaniać się będą wßyscy zstępuiący
w proch, i ktorzy duße swey żywo zachowa
nie mogą. [† H. Tłuści.]
31. Nasienie ich służyć mu będzie, a będzie
przywłaszczane PAnu w każdym wieku.
32. Zbiezą się, a będą opowiadali spra
wiedliwość iego narodowi, ktory z nich
wynidzie, (iż ią on wykonał.

Psalm 23. (J. 22.)

Chrystus naßym Pasterzem i Gospodarzem.

1. Psalm Dawidow:
PAn iest Pasterzem * moim: Na niczym
mi nie zeydzie. * Jan. 10, 11. 12.
* 1 Piotr. 2, 25.
2. Na paszach zielonych postawił mię: A
do wod cichych prowadzi mię. 3.



3. Duszę moię posila: Prowadzi mie ście-
szkami sprawiedliwośći, dla imienia swe-
go.
4. Choćbym też * chodził w dolinie ćienia
śmierći, nie będę się bał złego; Abowiem es
ty ze mną: Łaska twoia, i kiy twoy, te mię
cieszą. *Ps. 3,6. Ps. 118,6. † Rzym 8,31.
5. Przed obliczem moim gotuieß stoł
przećiwko nieprzyiaćiołom moim: Poma-
załeś oleykiem głowę moię, kubek moy iest
opływaiący.
6. Nad to dobrodźieystwo i miłośierdźie
twe poydą za mną po wszystkie dni żywota
mego: A będę mieszkał w domu PAńskim
na długie czasy.

Psalm 24. (J. 23.)

O Chrystusie, Krolu chwały.

1. Psalm Dawidow.
PAńska iest ziemia, i napełnienie iey.
Okrąg ziemie, i ktorzy mieszkaią na
nim. *Ps. 50,12. 1 Kor. 10,26.
2. Bo on na morzu ugruntował ią: A
na rzekach utwierdźił ią.
*Ps. 104,5. Ps. 136,6.
3. Ktoż wstąpi * na gorę PAńską? a kto
stanie na mieyscu świętym iego?
*Ps. 15,2.
4. Człowiek niewinnych rąk i czystego ser-
ca: Ktory nie skłania ku marnośći dusze
swey, a nie przysięga zdradliwie.
5. Ten weźmie błogosławieństwo od PA-
na: I sprawiedliwość od BOga Zbawi-
ćiela swego.
6. Tenći iest narod szukaiących go: Szu-
kaiących oblicza twego, BOże Jakubow:
Sela.
7. Podnieśćież, o bramy! † wierzchy wa-
sze: Podnieśćie się, wy bramy wieczne, aby
wszedł Krol chwały.
[† H. Głowy.]
8. Ktoryż to iest Krol chwały? PAN
mocny i możny, PAN mocny w boiu.
9. Podnieśćież o bramy! wierzchy wa-
sze: Podnieśćie się wy bramy wieczne, aby
wszedł Krol chwały.
10. Ktoryż to iest Krol chwały? PAN
Zastępow: Tenći iest Krol chwały: Sela.

Psalm 25. (J. 24.)

Modlitwa o rządzenie BOże, łaskę i obronę.

1. Psalm Dawidow.
Do ciebie PAnie duszę moię podnoszę.
2. BOże moy, w tobie ufam: Niec
się nie weselą nieprzyiaciele moi ze mnie.
*Ps. 22, 6. Ps. 31, 2. Ps. 34, 6.
3. A tak wszyscy, ktorzy oczekawaią ciebi
nie będą zawstydzeni: Zawstydzeni będ
bez przyczyny nieprawość czyniący.
4. PAnie, day mi * poznać drogi tw
Scieżek twoich naucz mię. *Ps. 27, 11
Ps. 86, 11.
5. Day, abym chodził w prawdzie twoiey
i naucz mię; boś ty iest BOG zbawieni
mego: Ciebie oczekawam dnia każdego.
6. Wspomniy na litości twoie PAnie,
na miłosierdzia twoie, ktore są od * wiek
*Ps. 103, 7. Ps 06, 1. Ps. 107, 1. Ps. 136, 1
7. ☞ Grzechow młodości moiey, i prz
stępstw moich nie racz pamiętac: Wedłu
miłosierdzia twego wspomniy na mię, dl
dobroci twoiey, PAnie. ☙
8. Dobry i prawy iest PAN; przetoż dr
gi naucza grzesznikow.
9. Poprowadzi cichych w sądzie: A na
czy pokornych drogi swoiey.
10. Wszystkie ścieszki PAńskie są miłosie
dzie i prawda, tym, ktorzy strzegą prz
mierza iego, i świadectwa iego.
11. PAnie, dla imienia twego odpuść ni
prawość moię; bo wielka iest.
12. Jestże człowiek, co się boi PAna? na
czy go drogi, ktorąby miał obrać.
13. Dusza iego w dobrym przemieszkaw
będzie, a nasienie iego odziedziczy ziemi
14. Taiemnica PAńska obiawiona i
tym, ktorzy się go boią, a przymierze swo
oznaymuie im.
15. Oczy moie ustawicznie patrzą na P
na; abowiem on wywodzi z sieci no
moie.
16. Weyrzyyże na mię, a zmiłuy się na
mną; bom iest nędzny i opuszczony.
17. Utrapienia serca mego rozmnoży
się: Z ucisków moich wywiedź mię.

18. Obacz udręczenie moie, i pracę moię;
odpuść wßystkie grzechy moie.
19. Obacz nieprzyiacioły moie, iako śię
rozmnożyli: A maią mię niesłußnie *
nienawiśći. * Jan. 15, 25.
20. Strzeż duße moiey, a wyrwiy mię,
bym nie był pohańbiony; bo w tobie na-
dzieię mam.
21. Niewinność i ßczerość niech mię strze-
gą; bom na cię oczekawał.
22. O BOże! wybawże Izraela ze wßy-
stkich uciskow iego.

Psalm 26. (J. 27.)

Modlitwa o wybawienie niewinności.

1. Psalm Dawidow.
Sądź mię PAnie; boć ia w niewinnośći
moiey chodzę: A w PANU ufaiąc, nie
zachwieię śię.
2. Sprobuy mię PAnie, doświadcz mię:
Wypław * ogniem nerki moie, i serce moie.
* Ps. 7, 10
3 Abowiem miłośierdźie twoie iest przed
oczami moimi: A będę chodźił w praw-
dźie twoiey.
4. Nie zaśiadałem z ludźmi kłamliwymi:
A z niepobożnymi nie zaśiadałem.
5. Nienawidźiałem zgromadzenia zło-
śnikow: A z niepobożnymi nie zaśiada-
łem.
6. Umyłem w niewinnośći ręce moie; A
obchodzę w około ołtarz twoy, PAnie.
7. Abymći wzdawał chwałę głośną: A
opowiadał wßystkie cuda twoie.
8 PAnie, umiłowałem mieszkanie domu
twego, i mieysce przybytku chwały twoiey.
9. Nie zagarniayże z grzeßnikami duße
moiey; ani z mężami krwawymi, żywota
moiego.
10. W ktorych ręku iest przewrotność:
A prawica ich pełna podarkow.
11 Ale ia w niewinnośći moiey chodzę
Odkupże mię, a zmiłuy śię nade mną.
12. Noga moia stanęła na rowninie:
W zgromadzeniach będę błogosławił PA-
na.

Psalm 27. (J. 26.)

Pociecha i swiatłość w BOgu i słowie iego.

1. Psalm Dawidow.
PAN iest Swiatłością moią i Zbawi
niem moim, kogoż się bać będę? PA
iest Mocą żywota mego, kogoż się mam l
kać? *Ps. 118,6.
2. Gdy się zbiorą przeciwko mnie złośn
cy, aby pożarli ciało moie: Przeciwnic
moi, i nieprzyiaciele moi, sami się potknęl
i upadli:
3. Przetoż, choćby woysko przeciwk
mnie* stanęło, nie ulęknie się serce moie
Choćby powstała przeciwko mnie woyna
przecię ia w tym ufam *Ps. 3,7.
4. O iednem rzecz prosił PAna, i tey szu
kać będę: Abym mieszkał *w domu PAn
skim, po wszystkie dni żywota mego: a ż
bym oglądał wdzięczność PAńską, i do
wiadował się w kościele iego. *Ps 23,6
5. Bo mię skryie w dzień zły* w przybyt
ku swoim: Zachowa mię w skrytości na
miotu swego, a na skale wywyższy mię.
*Ps. 32, 9. Ps. 31, 5.
6. A tak wywyższona będzie głowa moia
nad nieprzyiaciołmi moimi, ktorzy są oko
ło mnie: J będę ofiarował w przybytku
iego ofiary wykrzykania: Będę śpiewał
chwały wzdawał PAnu.
7. Wysłuchay PAnie, głos moy, kiedy wo
łam: A zmiłuy się nade mną, i wysłuchay
mię.
8. ☞ O tobie przemyślawa serce moie
ktoryś rzekł: Szukaycie twarzy moiey
przetoż twarzy twoiey PAnie szukać bę
dę. ☜
9. Nie ukryważe twarzy twoiey przed
mną, ani odrzucay w gniewie sługi twego
Tyś bywał ratunkiem moim: Nie opu
szczayże mnie, ani mię odstępuy BOże zba
wienia mego.
10 ☞ Choć ociec moy, i matka moia o
puścili mię, wszakże PAn przyiął mię. ☜
11. Naucz mię PAnie, drogi *twoiey: A
prowadź mię ścieszką dla tych, ktorzy mię
podstrzegaią. *Ps. 25,4. Ps. 86, 11.

12. Nie podawayże mię na wolą nieprzy-
ąćioł moich; abowiemći powstali prze-
ćiwko mnie świadkowie fałszywi, i ten, kto
ytchnie okrućieństwem.
13. Bym był nie wierzył, że mam oglą-
ać dobroć PANską w źiemie * żyiących, źle-
y o mnie było. * Ps. 116,7. Ps. 142,6.
14. Oczekawayże PAna: Zmacniay się,
on utwierdźi serce twoie; przetoż oczeka-
way PAna.

Psalm 28. (J. 27.)

Modlitwa naprzećiwko fałszywym ludźiom.

1. Psalm Dawidow.
Do ćiebie PAnie, wołam, skało moia, nie
milcz na wołanie moie, * bym snadź, ie-
źli mi się nie ozwiesz, nie stał się podo-
bnym zstępuiącym do grobu. * Ps. 143,7.
2. Wysłuchayże głos prozb moich! gdy
wołam do ćiebie; gdy podnoszę ręce moie
do świątnice świętey twoiey
3. Nie zagarniay mię z niezbożnymi, i
z czyniącymi nieprawość: Ktorzy mowią
o pokoiu * z bliźnimi swymi, a myślą złe
w sercach swoich. * Ps. 12, 3.
4. Oddayże im według spraw ich, i we-
dług złych uczynkow ich, według prace
rąk ich odday im: Odday im zapłatę ich.
5 Abowiem nie zrozumiewaią spraw
PAńskich, ani uczynkow rąk iego: Przetoż
i popsuie, a nie pobuduie ich.
6 Błogosławiony PAN; abowiem wy-
słuchał głos prozb moich.
7. PAN iest mocą moią * i tarczą moią,
w nim nadźieię ma serce moie, a iestem po-
ratowany: Przetoż się rozweseliło serce
moie, a pieśnią moią chwalić go będę.
* Ps. 3, 4.
8. PAN iest mocą swych, i mocą * zba-
wienia Pomazańca swego on iest.
* Ps. 29, 11.
9. Zbaw lud twoy PAnie, a błogosław
dźiedźictwu twemu, i paś ie, i wywyższay
ie aż na wieki.

Psalm 29. (J. 28.)

Prorokowanie o gromie słowa Bożego.

1. Psalm Dawidow.
Oddawayćie PAnu, synowie mocarzow,
oddawayćie PAnu chwałę i moc. 2.

2. Oddawayćie PAnu chwałę imienia ie
go: Kłaniayćie się PAnu, w ozdobi
świętobliwośći.
3. Głos PAńſki nad wodami: BOG
chwalebny wzbudza gromy: PAN na
wodami wielkimi.
4. Głos PAńſki mocny, głos PAńſki wiel
możny.
5. Głos PAńſki cedry łamie: Kruſzy
PAN cedry Libańſkie.
6. J czyni, że ſkaczą iako ćielęta: Liban i
Syryon, iako młody iednorożec.
7. Głos PAńſki krzeſze płomień ogniſty.
8. Na głos PAńſki z bolem puſtynie ro-
dzą: Z bolem rodzi na głos PAńſki puſty-
nia Kades.
9. Na głos PAńſki z bolem rodzą łanie,
i odkrywaią się laſy: Ale w kośćiele ſwym
opowiada wſzyſtkę chwałę ſwoię.
10 PAN nad potopem śiedział: J będzie
śiedział PAN, będąc Krolem na wieki.
11. PAN doda mocy ludowi ſwemu:
PAN będzie blogoſławił ludowi ſwemu
w pokoiu.

Pſalm 30. (J. 29.)

Dziękczynienie za łaſkę BOżą w krzyżu i ućiſku.

1. Pſalm pieśni przy poświęceniu domu
Dawidowego.
2. PAnie, wywyżſzać ćię będę; abowiem
wywyżſzyłeś mię, a nie dałeś poćie-
chy nieprzyiaćiołom moim ze mnie.
3. PAnie BOże moy, wołałem do ćiebie,
a uzdrowiłeś mię.
4. PAnie, wywiodłeś z piekła duſzę moię:
Zachowałeś mię przy żywoćie, abym nie
zſtąpił do grobu.
5. Spiewayćież PAnu święći iego: A
wyſławiayćie pamiątkę świętobliwośći
iego.
6. Abowiem prętko przemiia gniew iego,
ale po wſzyſtek żywot trwa dobra wola iego:
Z wieczora bywa płacz, ale z poranku we-
ſele.
7. Rzekłem w ſzczęśćiu moim: Nie będę
poruſzony na wieki.
8 Abowiem ty PAnie, według woli twoiey
unio-

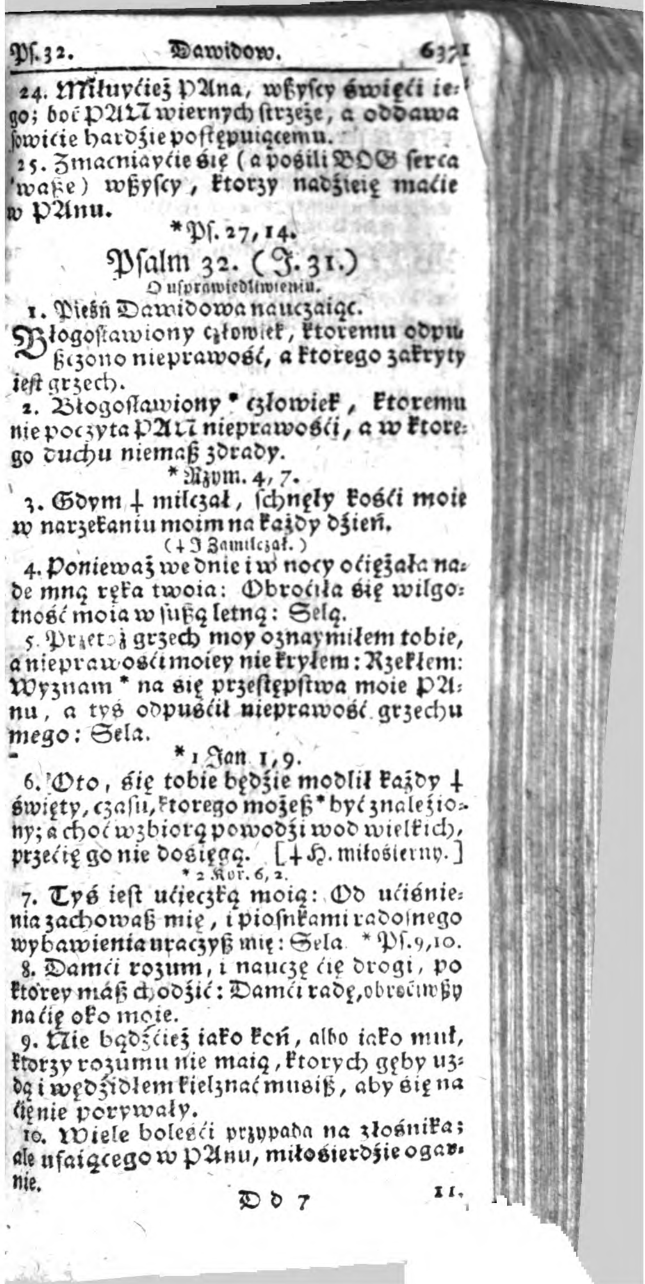
umocniłeś był gorę moię mocą: Ale skoroś ukrył oblicze swoie, strwożyłem się:
9. I wołałem do ciebie PAnie, a PAnum się modlił, mowiąc:
10 Co za pożytek ze krwie moiey, gdybym zstąpił do dołu? Izali cię proch chwalić będzie, izali opowie prawdę twoię.
* Ps. 6, 6. Ps. 115, 17.
11. Wysłuchayże PAnie, a zmiłuy się nade mną: PAnie, bądź pomocnikiem moim.
12. Tedyś odmienił płacz moy w pląsanie: Zdiąłeś ze mnie wor moy, a przepasałeś mię radością.
13. Przetoż tobie śpiewać będzie chwała moia, a milczeć nie będzie: PAnie BOże moy, na wieki wysławiać cię będę.
[† T. Język moy]

Psalm 31. (J. 30.)

Nadzieia w żadney potrzebie nie będzie pohańbiona.

1. Przednieyszemu śpiewakowi Psalm Dawidow
2. W tobie PAnie, * nadzieię mam, niech nie będę † zawstydzony na wieki: W sprawiedliwości twoiey wybaw mię.
* Ps. 22, 6 Ps. 25, 2. † Ps. 71, 1.
3. Nakłoń ku mnie ucha twego; co rychley wybaw mię; bądźże mi mocną skałą, domem obronnym, abyś mię zachował.
4. Boś ty iest skałą moią, i obroną moią: Przetoż dla imienia twego prowadź mię, i zaprowadź mię.
5. Wywiedź mię z sieci, ktorą zastawili na mię; boś ty iest mocą moią.
6. ☞ W ręce * twoie poruczam ducha mego: Odkupiłeś mię PAnie BOże prawdziwy. * Luk. 23, 46. Dzie. 7, 59.
7. Mam w nienawiści tych, ktorzy przestrzegaią prożnych marności; bo ia w PAnu nadzieię pokładam
8. Będę się radował i weselił w miłosierdziu twoim, żeś weyrzał na utrapienie moie, a poznałeś ućiśnienie duszę moiey.
9. Aniś mię zawarł w ręce nieprzyiaciela: Aleś postawił na przestrzeństwie nogi moie.
10. Zmiłuy się nade mną PAnie, bom iest

uciśniony, wywiędła * od żałości twarz
moia: Także i dusza moia, i żywot moy:
* Ps. 6, 8.
11. Abowiem zwątlało od boleści zdro
wie moie, a lata moie od wzdychania:
Zemdlała dla utrapienia mego siła moia,
a kości moie wyschły.
12. U wszystkich nieprzyiacioł moich ie
stem w pohańbieniu wielkim, naywięcey
u * sąsiadow moich Stałem się na po
strach znaiomym moim: Ktorzy mię wi
dzą na dworze, uciekaią przede mną.
* Ps. 38, 12.
13. Wypadłem z pamięci, iako umarły:
Stałem się iako naczynie stłuczone.
14. Abowiem nasłucham się uszczypkow
od wielu: Strachu dość zewsząd, gdy się
naradzaią wespoł przeciwko mnie, chytrze
przemyslawaiąc, aby odięli duszę moię.
15. Ale ia w tobie mam nadzieię PAnie:
Rzekłem; Tyś iest BOgiem moim.
16. W ręku twoich są czasy moie: Wyr
wiyże mię z ręki nieprzyiacioł moich, i od
tych, ktorzy mię przesladuią.
17. Oświeć oblicze twoie nad sługą
twoim: Wybaw mię przez miłosierdzie
twoie.
18. PAnie, niech nie będę pohańbiony,
ponieważ cię wzywam: Niech się zawsty
dzą niezbożni, i zamilkną w grobie.
19. Niech zaniemieią wargi kłamliwe,
ktore mowią przeciwko sprawiedliwemu
rzeczy przykre, z hardością i z wzgardą.
20. O iakoż iest wielka dobroć twoia, kto
rąś * zachował boiącym się ciebie, ktorąś
pokazował tym, ktorzy ufaią w tobie, przed
syny ludzkimi. * 1 Kor. 2, 9.
21. Ukrywasz ie * w skrytości oblicza twe
go, przed hardością człowieczą: Ukrywasz
ie, iako w namiecie, przed swarliwymi ię
zykami. * Ps. 91, 1.
22. Błogosławiony PAN, bo dziwnie
okazał miłosierdzie swoie przeciwko mnie,
iakoby w mieście obronnym.
23. Jam rzekł w uciekaniu moim: Odrzu
conym iest od oczu twych, aleś ty wysłu
chał głos modlitew moich, gdym wołał do
ciebie.



24. Miłuyćież PAna, wßyscy święći ie-
go; boć PAN wiernych strzeże, a oddawa
sowićie hardźie postępuiącemu.
25. Zmacniayćie się (a posili BOG serca
wasze) wßyscy, ktorzy nadźieię maćie
w PAnu.

*Ps. 27, 14.

Psalm 32. (J. 31.)

O usprawiedliwieniu.

1. Pieśń Dawidowa nauczaiąc.
Błogosławiony człowiek, ktoremu odpu-
ßczono nieprawość, a ktorego zakryty
iest grzech.
2. Błogosławiony * człowiek, ktoremu
nie poczyta PAN nieprawośći, a w ktore-
go duchu niemaß zdrady.

* Rzym. 4, 7.

3. Gdym † milczał, schnęły kośći moie
w narzekaniu moim na każdy dźień.

(† J Zamilczał.)

4. Ponieważ we dnie i w nocy oćiężała na-
de mną ręka twoia: Obroćiła się wilgo-
tność moia w susßą letną: Selą.
5. Przetoż grzech moy oznaymiłem tobie,
a nieprawośći moiey nie krylem: Rzekłem:
Wyznam * na się przestępstwa moie PA-
nu, a tyś odpuśćił nieprawość grzechu
mego: Sela.

* 1 Jan. 1, 9.

6. Oto, się tobie będźie modlił każdy †
święty, czasu, ktorego możeß * być znaleźio-
ny; a choć wzbiorą powodźi wod wielkich,
przećię go nie dosięgą. [† H. miłośierny.]

* 2 Kor. 6, 2.

7. Tyś iest ućieczką moią: Od ućiśnie-
nia zachowaß mię, i piosnkami radosnego
wybawienia uraczyß mię: Sela * Ps. 9, 10.
8. Damći rozum, i nauczę ćię drogi, po
ktorey maß chodźić: Damći radę, obroćiwßy
na ćię oko moie.
9. Nie bądźćież iako koń, albo iako muł,
ktorzy rozumu nie maią, ktorych gęby u-
zdą i wędźidłem kielznać musiß, aby się na
ćię nie porywały.
10. Wiele boleśći przypada na złośnika;
ale ufaiącego w PAnu, miłośierdźie ogar-
nie.

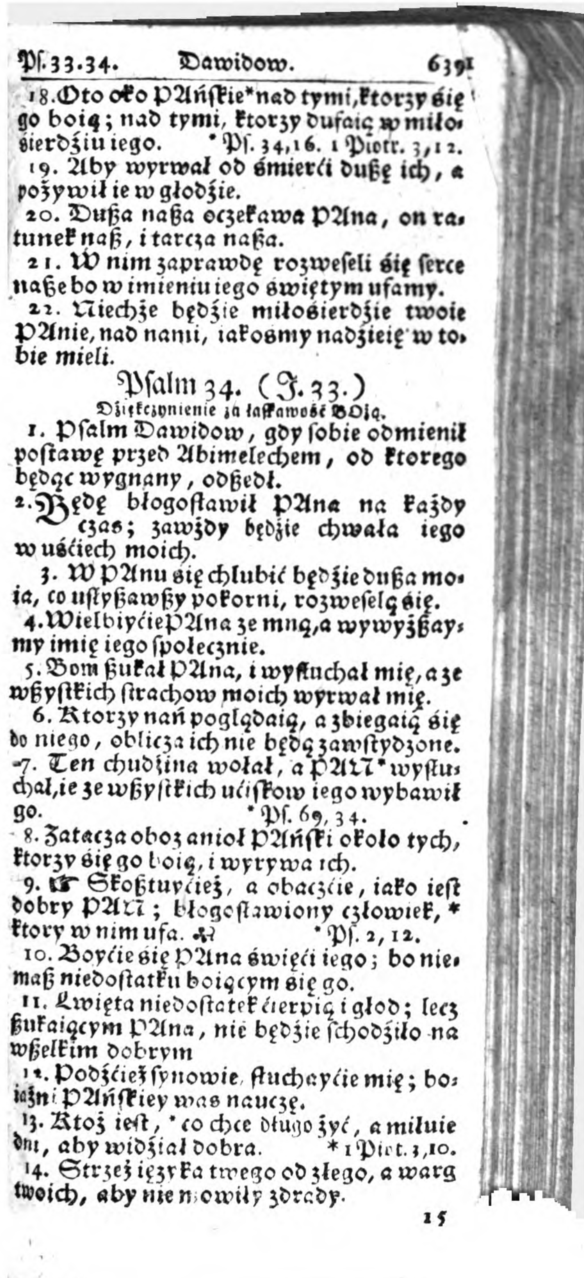
11. Weſelćie śię w PAnu, i raduyćie śię
ſprawiedliwi, a wykrzykayćie wßyſcy, kto-
rzyśćie ſerca ßczerego.

Pſalm 33. (J. 32.)

Serca naßego weſele zawiera śię w wychwalaniu dobro-
dźieyſtw BOżych.

Weſelćie śię w PAnu, ſprawiedliwi! bo
ßczerym przyſtoi chwalić PAna.
2. Wyſławiayćie PAna na harfie, na lut-
ni, na inſtrumenćie o dźieśięći ſtronach,
śpiewayćie mu.
3. Spiewayćież mu pioſnkę nowę: Do-
brze mu i głośno grayćie.
4. Abowiem ßczere ieſt ſłowo Pańſkie, i
wßyſtkie ſprawy iego wierne.
5. Miłuie ſąd i ſprawiedliwość: Pełna*
ieſt źiemia miłośierdźia PAńſkiego.
*Pſ. 119, 64.
6. Słowem PAńſkim ſą niebioſa
uczynione, a Duchem uſt iego wßyſtko
woyſko ich.
7. Ktory zgromadźił iako na kupę wody
morſkie, i złożył do ſkarbu przepaśći.
8. Niech śię boi PAna wßyſtka źiemia:
Niech śię go lękaią wßyſcy obywatele o-
kręgu źiemie.
9. Abowiem on rzekł, i ſtało śię: On ro-
ſkazał, a ſtanęło.
10. PAN roſpraßa rady narodow, a
wniwecz obraca zamyſły ludzkie.
11. Ale rada PAńſka trwa na wieki; a my-
śli ſerca iego od narodu do narodu.
12. Błogoſławiony* narod, ktorego PAn
ieſt BOgiem iego; lud ktory ſobie obrał za
dźiedźictwo. *Pſ. 65, 5. Pſ 144, 15.
13. PAN patrzy z nieba, i widźi wßyſtkie
ſyny ludzkie.
14. Z mieyſca mießkania ſwego pogląda
na wßyſtkie obywatele źiemie.
15. Ktory ſtworzył ſerce każdego z nich, u-
patruie wßyſtkie ſprawy ich.
16. Nie bywa Krol wybawiony przez
wielkość woyſka, ani mocarz nie uydźie
przez wielką moc ſwoię.
17. Omylny ći ieſt koń, ku wybawieniu, a
nie wyrywa wielkośćią mocy ſwoiey.

18 Oto



18. Oto oko PAńskie* nad tymi, ktorzy się
go boią; nad tymi, ktorzy dufaią w miło-
sierdziu iego. * Ps. 34,16. 1 Piotr. 3,12.
19. Aby wyrwał od śmierći duszę ich, a
pożywił ie w głodźie.
20. Dusza nasza oczekawa PAna, on ra-
tunek nasz, i tarcza nasza.
21. W nim zaprawdę rozweseli się serce
nasze bo w imieniu iego świętym ufamy.
22. Niechże będźie miłośierdźie twoie
PAnie, nad nami, iakośmy nadźieię w to-
bie mieli.

Psalm 34. (J. 33.)

Dźiękczynienie za łaskawość BOżą.

1. Psalm Dawidow, gdy sobie odmienił
postawę przed Abimelechem, od ktorego
będąc wygnany, odszedł.
2. Będę błogosławił PAna na każdy
czas; zawżdy będźie chwała iego
w uśćiech moich.
3. W PAnu się chlubić będźie dusza mo-
ia, co usłyszawszy pokorni, rozweselą się.
4. Wielbiyćie PAna ze mną, a wywyższay-
my imię iego społecznie.
5. Bom szukał PAna, i wysłuchał mię, a ze
wszystkich strachow moich wyrwał mię.
6. Ktorzy nań poglądaią, a zbiegaią się
do niego, oblicza ich nie będą zawstydzone.
7. Ten chudźina wołał, a PAN* wysłu-
chał, ie ze wszystkich ućiskow iego wybawił
go. * Ps. 69,34.
8. Zatacza oboz anioł PAński około tych,
ktorzy się go boią, i wyrywa ich.
9. ☞ Skosztuyćież, a obacźie, iako iest
dobry PAN; błogosławiony człowiek,*
ktory w nim ufa. ☘ * Ps. 2,12.
10. Boyćie się PAna święći iego; bo nie-
masz niedostatku boiącym się go.
11. Lwięta niedostatek ćierpią i głod; lecz
szukaiącym PAna, nie będźie schodźiło na
wszelkim dobrym
12. Podźćież synowie, słuchayćie mię; bo-
iaźni PAńskiey was nauczę.
13. Ktoż iest, * co chce długo żyć, a miłuie
dni, aby widźiał dobra. * 1 Piot. 3,10.
14. Strzeż ięzyka twego od złego, a warg
twoich, aby nie mowiły zdrady.

15. Odwroć się od złego, a czyń dobrze;
szukay pokoiu, a ściągay go.
16. Oczy * PAńskie otworzone są na spra-
wiedliwych; a uszy iego na wołanie ich.
* Ps 33, 18 1 Piotr. 3, 12.
17. Ale oblicze PAńskie przećiwko tym,
ktorzy broią złośći, aby wykorzenił z zie-
mie pamiątkę ich.
18. Wołaią sprawiedliwi, a PAn ich wy-
słuchawa, i ze wszystkich trudnośći ich, wy-
bawia ich.
19. Bliski iest PAN tym, ktorzy są skruszo-
nego serca, a utrapione w duchu zachowy-
wa.
20. Wiele złego przychodzi na sprawiedli-
wego; ale z tego wszystkiego wyrywa go
PAn.
21. On strzeże wszystkich kośći iego, tak iż
i iedna z nich nie skruszy się.
22. Zabiie złość niepobożnego; a ktorzy
w nienawiśći maią sprawiedliwego, będą
† spustoszeni. [† J Będą winni.]
23. Ale PAN odkupi duszę sług swoich; a
nie będą spustoszeni wszyscy, ktorzy w nim
ufaią.

Psalm 35. (J. 34.)

Modlitwa o wybawienie od nieprzyiaciół okrucienstwa.

1. Psalm Dawidow.
ROśpieray się PAnie z tymi, ktorzy się ze
mną spieraią; a walcz przećiwko tym,
ktorzy walczą przećiwko mnie.
2. Porwiy puklerz i tarczą, a powstań na
ratunek moy.
3. Dobądź włocznie, a staw się na drodze
przećiwko tym, ktorzy mię prześladuią:
Rzecz że duszy moiey: JAM iest Zbawie-
niem twoim.
4. Niech będą pohańbieni * i zawstydze-
ni, ktorzy szukaią dusze moiey; niech tył
podadzą, i niech będą zawstydzeni, ktorzy
mi źle myślą. * Ps 40, 15. Ps 70, 3.
5. Niech będą iako plewy * przed wia-
trem, a anioł Pański niechay ie rozproszy.
* Ps. 1, 4.
6. Niech będzie droga ich ćiemna i śliska;
a anioł PAński niech ie goni.
7. Abowiem bez przyczyny zastawili na
mię

mię w dole sieći swoie; i bez przyczyny ukopali doł duszy moiey.
8. Niechay na nie przyydźie spustoszenie, ktorego się nie spodźiewali, a sieć ich, ktorą zastawili, niech ie ułowi na zginienie, a niechay w nie wpadną.
9. Ale dusza moia niech się rozraduie w PAnu, niech się rozweseli w zbawieniu iego.
10. Tedy wszystkie kośći moie rzekną: PAnie, ktoż podobny tobie, ktory wyrywasz utrapionego od mocnieyszego nadeń, a nędznego i ubogiego od drapiezcego.
11. Powstawaią świadkowie fałszywi, a o czym niewiem, pytaią mię.
12. Oddawaią mi złym za dobre, chcąc mię pozbawić dusze moiey.
13. Choćiam się ia w wor obłoczył, gdy oni chorowali, trapiłem postem duszę moię, i modliłem się często sam u siebie za nimi.
14. Jako do przyiaćiela, iako do brata mego, ustawicznie m chadzał; poniżałem się iako ten, ktory się smęći, chodząc po matce w żałobie.
15. Lecz oni, gdym ia † chorował, weselili się, i zbierali się; zbierali się przećiwko mnie, iakoby byli dla mnie utrapieni, czegom ia nie postrzegł; szczypali mię, a nie milczeli. [† H. Chramał.]
16. Z obłudnikami, z naśmiewcami, z pochlebcami, zgrzytali na mię zębami swymi.
17. PAnie, długoż na to patrzać będźiesz? Wyrwiyże duszę moię od zguby ich, od lwiąt iedynaczkę moię.
18. Będę ćię wysławiał * w zgromadzeniu wielkim, miedzy ludem wielkim będę ćię chwalił. * Ps. 40, 10.
19. Niech się nie weselą ze mnie, ktorzy mi są nieprzyiaćiołmi bez przyczyny, ktorzy mię maią w nienawiśći * niesłusznie, niech nie mrugaią okiem * Jan. 15, 25.
20. Abowiem nie mowią o pokoiu, ale przećiwko spokoynym na źiemi zdradliwe słowa zmyślaią.
21. Owszem rozdźieraią na mię gębę swą, mo-

mowiąc: Ehey, Ehey, widźić to oko na-
sze.
22 Widźiß to PAnie nie milczże PAnie,
nie oddalay się odemnie.
23. Obudźże się, a ocuć dla sądu mego;
BOże moy i PAnie moy, dla sprawy mo-
iey.
24. Sądź mię według sprawiedliwośći
twoiey, PAnie BOże moy, a niech się nie
weselą nade mną
25. Niech nie mowią w sercu swoim: E-
hey dußo naßa: Niech nie mowią: Po-
żarliśmy go.
26 Niechayże będą pohańbieni i zawsty-
dzeni wßyscy weselący się ze złego mego:
Niech będą obleczeni w hańbę, i w sromo-
tę, ktorzy się chlubią przećiwko mnie.
27. Ale ći, ktorzy się kochaią w sprawie-
dliwośći moiey, niech śpiewaią i raduią
się, a niech mowią ustawicznie: Niech bę-
dźie uwielbiony PAN, ktory życzy pokoiu
słudze swemu.
28. Ale ięzyk moy będźie opowiadał spra-
wiedliwość twoię, i na każdy dźień chwałę
twoię.

Psalm 36. (J. 35.)

Modlitwa i skarga przećiw obłudnikom niezbożnym.

1. Przednieyßemu śpiewakowi Pieśń
Dawida, sługi PAńskiego.
2. Przewrotność niepobożnego świadczy
w sercu moim, że niemaß boiaźni
BOżey przed oczami iego.
3. Bo sobie pobłaża w oczach swoich aby
wykonał nieprawość swoię, aż do obmie-
rzenia.
4. Słowa ust iego są nieprawość i zdra-
da; nie chćiał rozumieć aby dobrze czynił.
5. Nieprawość rozmyśla na łożu swoim;
stoi na drodze nie dobrey, a złego się nie
warnie.
6. PAnie, miłośierdźie twoie niebios*
sięga: Prawda twoia aż pod obłoki.
*Ps. 57, 11 Ps. 108, 5.
7. Sprawiedliwość twoia, iako gory
naywyżße: Sądy twoie, iako przepaść wiel-
ka: Ludźie i zwierzęta zachowywaß PA-
nie.

8. Ja-

8. Jakoż drogie ieſt miłosierdźie twoie,
BOże! przetoż ſynowie ludzcy w ćieniu
ſkrzydeł twoich ufaią.
9. Będą upoieni hoynośćią domu twego;
a ſtrumieniem roſkoßy twoich napoiß ich.
10. Abowiem u ćiebie ieſt zrzodło żywo-
ta; a w świątłośći, twoiey oglądamy
świątłość.
11. Rośćiągniy miłosierdźie twoie nad
tymi, ktorzy, ćię znaią; a ſprawiedliwość
twoię, nad uprzymymi ſercem.
12. Niech nie naſtępuie na mię noga py-
ßnych; a ręka niepobożnych niech mię nie
uwodźi
13. Tam, gdźie upadli, ktorzy czynili nie-
prawość, porażeni ſą, i nie mogli po-
wſtać.

Psalm 37. (J. 36.)

Nauka i poćiecha przy ßczęśćiu niezbożnych i krzyżu pobożnych.

1. Pieśń Dawidowa.
Nie obrußay śię dla złośnikow, ani zay-
rzyy czyniącym nieprawość.
2. Bo iako trawa prętko podćięći będą a
iako liśćie zielone opadną.
3. Dufay w PANU, a czyń dobrze:
Mießkayże na ziemi, a żyw się † ſprawie-
dliwie. [† H. Prawdą.]
4. Kochay śię w PAnu, a da ć prozby ſer-
ca twego.
5. ☞ Spuść na PAna * drogę twoię, du-
fay w nim, a on wßyſtko uczyni.
* Ps 55, 23. Matt 6, 25 Luk. 12, 25.
6. J wywiedźie iako świątłość ſprawie-
dliwość twoię, a ſąd twoy iako południe.
7. Podday śię PAnu, a oczekaway go:
Nie obrußay śię na tego, ktoremu śię ßczę-
śći w ſprawach iego, na człowieka, ktory
dokazuie, cokolwiek zamyśli.
8. Przeſtań gniewu, a zaniechay popędli-
wośći: Nie zapałay śię gniewem, abyś
miał źle czynić.
9. Abowiem złośnicy będą wykorzenie-
ni; lecz ktorzy oczekawaią PAna, ći odźie-
dźiczą ziemię.
10. Po małey chwili alić niemaß niezbo-
żnika: Poyrzyßli na mieyſce iego, alić go
iuż niemaß. 11.

11. Lecz pokorni* odźiedźiczą źiemię, i rozkochaią się w wielkośći pokoiu. *Mat. 5. 5.

12. Zle myśli niepobożny przećiwko sprawiedliwemu, i zgrzyta nań zębami swymi.

13. Ale się PAn śmieie z niego; bo widźi, że przychodźi dźień iego.

14. Miecza dobyli niezbożni, a naćiągnęli łuk swoy, aby porazili ubogiego, i niedostatecznego; a żeby pomordowali tych, ktorzy chodzą prostą drogą.

15. Aleć miecz ich przeniknie serce ich, a łuki ich będą połamane.

16. Lepsza iest trocha sprawiedliwego, niż wielkie bogactwa wielu niepobożnych.

17 Abowiem ramiona niezbożnikow będą pokruszone; ale sprawiedliwe PAN podpiera

18. Znać PAN dni doskonałych; przetoż dźiedźictwo ich na wieki zostanie.

19. Nie będą zawstydzeni we zły czas, a we dni głodu będą nasyceni.

20. Ale niezbożni poginą; a nieprzyiaćiele PAńscy, iako tłustość barania z dymem niszczeie, tak oni zniszczeią.

21. Niebożnik pożycza, a nie ma czym oddać; ale sprawiedliwy pokazuie łaskę i rozdawa

22. Abowiem błogosławieni od PAna odźiedźiczą źiemię; ale przeklęći od niego będą wykorzenieni.

23. Od PAna bywaią sprawowane drogi człowieka dobrego, a droga iego podoba mu się.

24. Gdy padnie, nie stłucze się; abowiem PAn trzyma go za rękę iego.

25. Byłem młodym, i starzałem się, a nie widźiałem sprawiedliwego opuszczonego, ani naśienia iego żebrzącego chleba.

26. Na każdy dźień pokazuie miłośierdźie, i pożycza; a przećię naśienie iego iest w błogosławieństwie.

27. Odstąp od złego, a czyń dobrze; a będźiesz mieszkał na wieki.

28. Abowiem PAn miłuie sąd, a nie opuśći świętych swoich, na wieki w straży iego będą; ale naśienie niepobożnych będźie wykorzenione. *Ps. 9. 13.

29. Sprawiedliwi odźiedźiczą źiemię, i
będą w niey mieszkali na wieki.
30. Usta sprawiedliwego mowią mą-
drość, a ięzyk iego sąd opowiada.
31 Zakon BOga iego iest w sercu iego;
przetoż nie zachwieią się nogi iego.
32 Wypatruie niepobożny sprawiedli-
wego, i szuka, iakoby go zabił.
33. Ale PAn nie zostawi go w ręku iego, i
nie potępi go, gdy będźie sądzony.
34. Oczekaway PAna, i strzeż drogi ie-
go, a on ćię wywyższy, abyś odźiedźiczył
źiemię; a oglądasz, gdy niepobożni wytra-
ceni będą.
35. Widźiałem niezbożnika nader wynio-
słego, a rozłożonego iako drzewo źielone †
samorosłe. [† J. Bobkowe]
36. Ale przeminął, a oto go nie było:
Szukałem go, alem go znaleść nie mogł.
37. ☞ Poyrzyy na niewinnego, a przy-
patrz się szczeremu, że ostatnie rzeczy takiego
człowieka są spokoyne. ☙
38. Lecz przestępcy pospołu poginą, a
niezbożnicy na ostatek wykorzenieni będą.
39. Wszakże zbawienie sprawiedliwych
iest od PAna, ktory iest mocą ich czasu uci-
śnienia.
40. Wspomaga ich PAn, i wyrywa ich:
Wyrywa ich od niepobożnych, i zachowy-
wa ich: bo w nim nadźieię maią.

Psalm 38. (J. 37.)

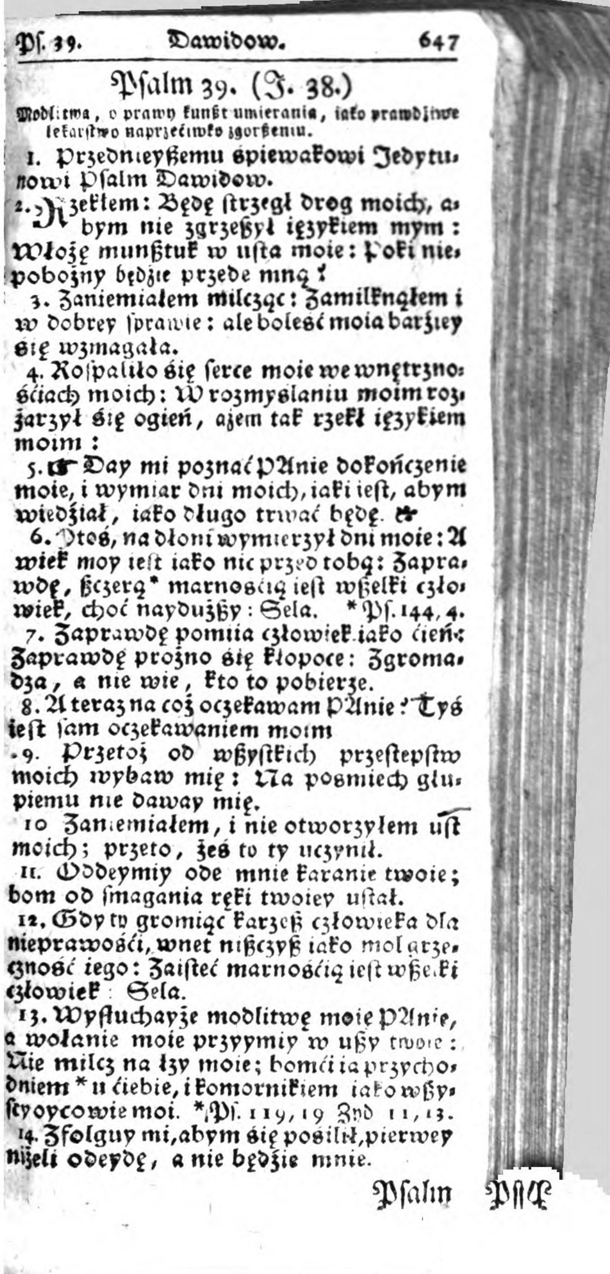
Pokutna modlitwa, o oddalenie ćięszkiego brzemienia grzechowego.

1. Psalm Dawidow ku przypominaniu.
2. PAnie, w popędliwośći twoiey nie na-
ćieray na mię: A w gniewie twoim
nie karz mię.
3. Abowiem strzały twoie utknęły we
mnie: A ręka twoia dolega mię.
4. Niemasz nic całego w ćiele moim, dla
rozgniewania twego: Nie masz odpoczyn-
ku kośćiom moim dla grzechu moiego.
5. Bo nieprawośći moie przyćisnęły gło-
wę moię; iako brzemię ćięszkie obćiążyły
mię.
6. Zjątrzyły się, i pogniły rany moie, dla
głupstwa moiego.

7. Skur-

7. Skurczyłem ſię * i ſkrzywiłem ſię b
rzo; Na każdy dźień w żałobie chodzę.
* Pſ. 43, 2.
8. Abowiem wnętrnośći moie pełne
brzydkośći: A niemaß nic całego w ćie
moim.
9. Zemdlałem i ſtartym ieſt barzo: R
czę dla trwogi ſerca mego.
10. ☞ PAnie, przed tobą ieſt wßyſtka ż
dość moia, a wzdychanie moie przed to
nie ieſt ſkryte. ☙
11. Serce moie ſkacze: Opuśćiła mię śi
moia: A iaſnośći oczu moich niemaß pr
mnie.
12. Ktorzy mię miluią, i przyiaćiele mo
ſtronią od ran moich: A powinowaći m
z daleka ſtoią.
13. I zaſtawili śidła ći, ktorzy ßukaią d
ße moiey: A ktorzy mi ßukaią złego, m
wili przewrotnie; i zdrady przez cały dźi
zmyslali.
14 Alem ia niby głuchy, nie ſłyßał: A
ko niemy, ktory uſt ſwoich nie otwiera.
15. I ſtałem śię iako człowiek ktory nic n
ſłyßy, i nie ma odporu w uśćiech ſwoich.
16. Abowiem na ćię PAnie, oczekawa
Ty za mię odpowieß PAnie, BOże moy.
17. Bom rzekł: Niechay śię nie ćießą
mnie, gdyby ßwankowała noga moi
niechay śię hardźie nie podnoßą prze
wko mnie.
18. Bom ia ┼ upadku bliſki: A bole
moia zawżdy ieſt przede mną.
[┼ Ku chramaniu zgotowany.]
19. Owßem nieprawość moię wyzn
wam: A fraſuie śię dla grzechu moiego.
20. Ale nieprzyiaćiele moi weſelą śi
zmacniaią śię, i rozmnażaią śię ći, ktor
mnie nie nawidzą bez przyczyny.
21. A oddawaiące mi złym za dobre, pr
ćiwią mi śię, przeto, że naśladuię tego,
ieſt dobrego
22. Nie opußczayże mię PAnie, BO
moy, nie oddalayże śię ode mnie.
23. Pośpieß na ratunek moy, PAnie zb
wienia mego.

Pſal



Pſalm 39. (J. 38.)

Modlitwa, o prawy kunßt umierania, iako prawdziwe lekarſtwo naprzećiwko zgorßeniu.

1. Przednieyßemu ſpiewakowi Jedytunowi Pſalm Dawidow.

2. Rzekłem: Będę ſtrzegł drog moich, abym nie zgrzeßył ięzykiem mym: Włożę munßtuk w uſta moie: Poki niepobożny będzie przede mną.

3. Zaniemiałem milcząc: Zamilknąłem i w dobrey ſprawie: ale boleść moia barziey ſię wzmagała.

4. Roſpaliło ſię ſerce moie we wnętrznoſćiach moich: W rozmyslaniu moim rozżarzył ſię ogień, ażem tak rzekł ięzykiem moim:

5. ☞ Day mi poznać PAnie dokończenie moie, i wymiar dni moich, iaki ieſt, abym wiedział, iako długo trwać będę. ☜

6. Otoś, na dłoni wymierzył dni moie: A wiek moy ieſt iako nic przed tobą: Zaprawdę, ßczerą* marnośćią ieſt wßelki człowiek, choć naydużßy: Sela. *Pſ. 144, 4.

7. Zaprawdę pomiia człowiek iako ćień: Zaprawdę prożno ſię kłopoce: Zgromadza, a nie wie, kto to pobierze.

8. A teraz na coż oczekawam PAnie? Tyś ieſt ſam oczekawaniem moim

9. Przetoż od wßyſtkich przeſtępſtw moich wybaw mię: Na posmiech głupiemu nie daway mię.

10 Zaniemiałem, i nie otworzyłem uſt moich; przeto, żeś to ty uczynił.

11. Oddeymiy ode mnie karanie twoie; bom od ſmagania ręki twoiey uſtał.

12. Gdy ty gromiąc karzeß człowieka dla nieprawośći, wnet nißczyß iako mol grzeczność iego: Zaiſteć marnośćią ieſt wßelki człowiek: Sela.

13. Wyſłuchayże modlitwę moię PAnie, a wołanie moie przyymiy w ußy twoie: Nie milcz na łzy moie; bomći ia przychodniem* u ćiebie, i komornikiem iako wßyſcy oycowie moi. *Pſ. 119, 19 Żyd 11, 13.

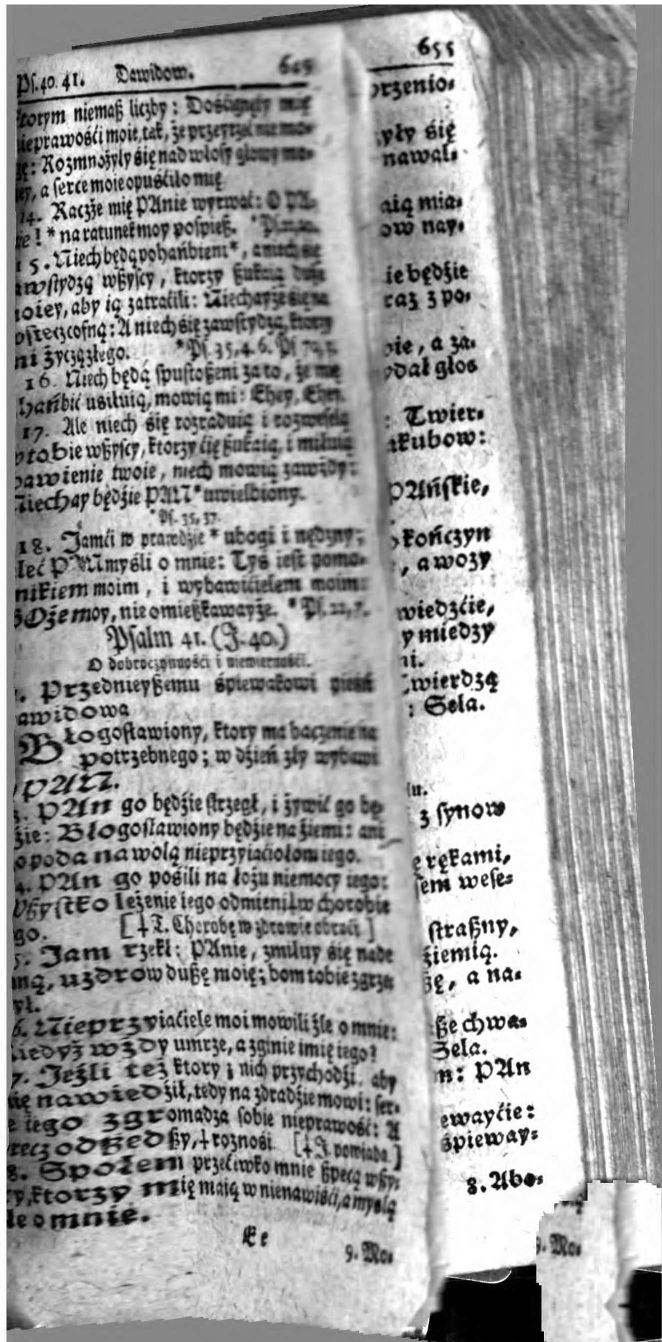
14. Zfolguy mi, abym ſię posilił, pierwey niżeli odeydę, a nie będzie mnie.

Pſalm

Psalm 40. (J. 39.)

Prorokowanie o męce Chrystusowey i iego urzęd
rockim.

1. Przednieyszemu śpiewakowi, P
Dawidow.
2. Z zgdośćię oczekawałem PAna, a
nił się ku mnie, i wysłuchał wo
moie.
3. J wyćiągnął mię z dołu szumiąceg
z błota lgnącego: A postawił na skale
moie, i utwierdźił kroki moie.
4. A włożył w usta moie pieśń no
chwałę należącą BOgu naszemu, co,
wiele ich ogląda, ulękną się: A będą n
nadźieię w PAnu.
5. Błogosławiony człowiek, ktory poł
da w PAnu nadźieię swoię: A nie oglą
się na harde, ani na tych, ktorzy się uno
za kłamstwem.
6. Wieleś uczynił PAnie BOże moy
dow twoich: A myśli twoich o nas, n
porządnie wyliczyć nie może przed tob
Chćiałbym ie wypowiedźieć i wymow
daleko ich więcey, niżby wypowiedźia
być mogły.
7. Ofiary i obiaty * nie chćiałeś, aleś
przekłoł uszy: Całopalenia i ofiar za grz
nie żądałeś. *Żyd. 10, 5.
8. Tedym rzekł: ☞ Oto, idę; w księga
napisano o mnie:
9. Abym czynił wolą twoię BOże mo
pragnę: abowiem zakon twoy iest w p
śrzodku wnętrzności moich.
10. Opowiadałem * sprawiedliwo
twoię w zgromadzeniu wielkim: O
warg moich nie zawśćiągnąłem: Ty wi
PAnie. *Ps 35, 18 11.
11. Sprawiedliwośći twoiey nie ukrył
w pośrzod serca mego: Prawdę twoię
zbawienie twoie opowiadałem: Nie t
łem miłośierdźia twego, i prawdy twoi
w zgromadzeniu wielkim.
12. Przetoż ty PAnie nie zawśćiągay
mnie litośći twoich: Miłośierdźie two
i prawda twoia niech mię zawżdy strze
13. Abowiem ogarnęły mię nieszczęś
ktory



Ps. 40. 41. Dawidow. 6[illegible]

ktorym niemaß liczby: Doścignęły mię
nieprawości moie, tak, że przeyrzeć nie mo-
gę: Rozmnożyły się nad włosy głowy mo-
iey, a serce moie opuściło mię.
14. Raczże mię PAnie wyrwać: O PA-
nie! * na ratunek moy pośpieß. * Ps. [illegible]
15. Niech będą pohańbieni*, a niech się
zawstydzą wßyscy, ktorzy ßukaią duße
moiey, aby ią zatracili: Niechayże się na
opak obrocą, a niech się zawstydzą, ktorzy
mi życzą złego. * Ps. 35, 4. 6. Ps. 7[illegible]
16. Niech będą spustoßeni za to, że mię
hańbić usiłuią, mowią mi: Ehey, Ehey.
17. Ale niech się rozraduią i rozweselą
w tobie wßyscy, ktorzy cię ßukaią, i miłuią
zbawienie twoie, niech mowią zawżdy:
Niechay będzie PAN * uwielbiony.
* Ps. 35, 27.
18. Jamći w prawdzie * ubogi i nędzny;
lecz PAN myśli o mnie: Tyś iest pomo-
nikiem moim, i wybawicielem moim:
BOże moy, nie omießkawayże. * Ps. 22, 7.

Psalm 41. (J. 40.)

O dobroczynności i niewierności.

1. Przednieyßemu śpiewakowi pieśń
Dawidowa.
2. Błogosławiony, ktory ma baczenie na
potrzebnego; w dzień zły wybawi
go PAN.
3. PAn go będzie strzegł, i żywił go bę-
dzie: Błogosławiony będzie na ziemi: ani
go poda na wolą nieprzyiaciołom iego.
4. PAn go posili na łożu niemocy iego:
Wßystko łożenie iego odmienił w chorobie
iego. [† T. Chorobę w zdrowie obraci.]
5. Jam rzekł: PAnie, zmiłuy się nade
mną, uzdrow dußę moię; bom tobie zgrze-
szył.
6. Nieprzyiaciele moi mowili źle o mnie:
Kiedyż wżdy umrze, a zginie imię iego?
7. Jeźli też ktory z nich przychodzi, aby
mię nawiedził, tedy na zdradzie mowi: ser-
ce iego zgromadza sobie nieprawości: A
precz odßedßy, † rozności. [† J. powiada.]
8. Społem przeciwko mnie ßepcą wßy-
scy, ktorzy mię maią w nienawiści, a myślą
złe o mnie.
Ee 9. Mo-

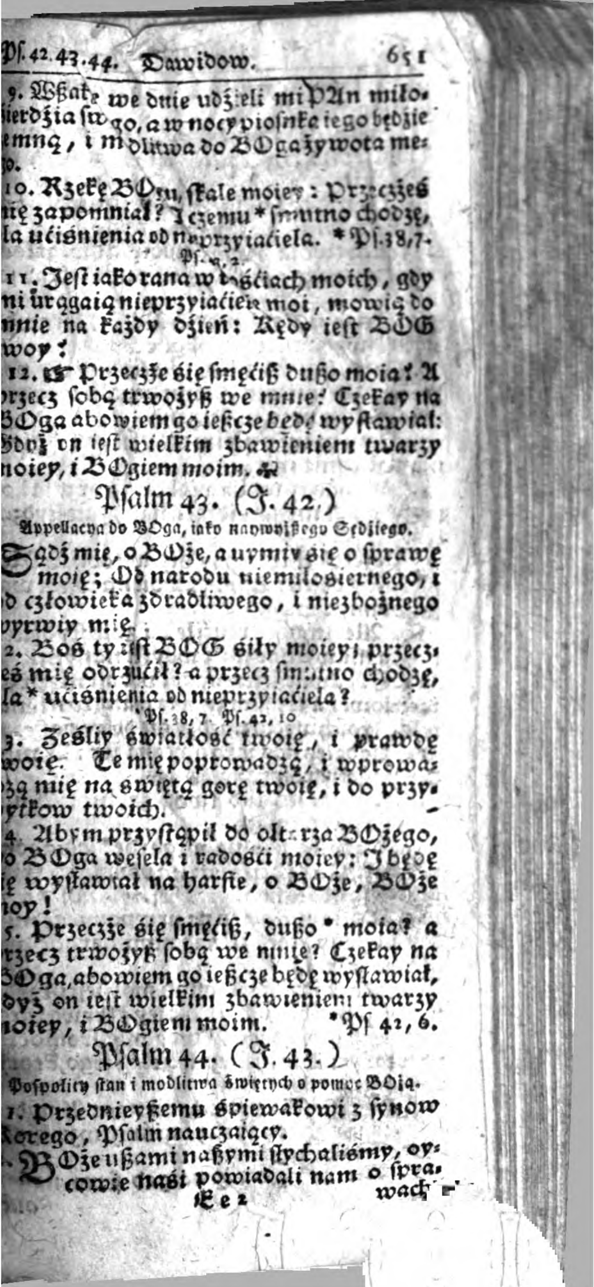
9. Mowiąc: Ponista się nań za niezbo
żność wylała, a iż się położył, więcey ni
wstanie.
10. Także i ten, z ktorym żył w pokoiu, kto
remum ufał, ktory chleb moy iadał, po
dniosł * piętę przeciwko mnie. *Jan. 13, 19
Dzie. 1, 16.
11. Ale ty PAnie, zmiłuy się nade mną
podnieś mię, i oddam im.
12. A przez to poznam, że się kochasz w
mnie, gdy się nie będzie weselił nieprzyia
ciel moy ze mnie.
13. Ale ty w niewinności moiey wesprze
mię i postawisz mię przed obliczem twoim
na wieki.
14 Błogosławiony PAn BOg Izraelski
od wieku aż na wieki, Amen, Amen.

Psalm 42. (J. 41.)

Nędza i pociecha prześladowanych.

1. Przednieyszemu śpiewakowi z synow
Korego, pieśń ćwicząca.
2. Jako ieleń krzyczy 4 do strumienio
wod; tak dusza moia woła do ciebie
o BOże! [4 J. Pragnie.]
3. Pragnie dusza moia * do BOga, d
BOga żywego, mowiąc: Kiedyż przyydę
okażę się przed obliczem BOżym. * Ps. 84
4. Łzy moie są mi miasto chleba we dnie
w nocy; gdy mi mowią co dzień: Kędy
iest BOG twoy?
5. Na to wspominaiąc, wylewam sa
w sobie duszę moię: Żem bywał w pocz
innych, i chadzałem z nimi do domu BOż
go, i wesołym głosem, i z chwałą, w mn
stwie weselących się.
6. Przeczże się smęcisz duszo * moia?
przecz sobą trwożysz we mnie? Czekay n
BOga; abowiem go ieszcze będę wys
wiał za wielkie wybawienie twarzy iego.
* Ps. 43, 5.
7. BOże moy, dusza moia teskni sobie u
mnie; przetoż na cię wspominam w ziem
Jordańskiey i Hermońskiey, na gorze M
zar.
8. Przepaść przepaści przyzywa, na szu
upustow twoich: Wszystkie powod
twoie, i nawalności twoie, na mię się zw
liły.

epaść prze
w twoich
nawalnośc



9. Wßakże we dnie udźieli mi PAn miło-
sierdźia swego, a w nocy piosnke iego będźie
ze mną, i modlitwa do BOga żywota me-
go.
10. Rzekę BOgu, skale moiey: Przeczżeś
mię zapomniał? Czemu * smutno chodzę,
dla ućiśnienia od nieprzyiaćiela. * Ps. 38, 7.
Ps. 43, 2.
11. Jest iako rana w kośćiach moich, gdy
mi urągaią nieprzyiaćiele moi, mowiąc do
mnie na każdy dźień: Kędy iest BOG
twoy?
12. Przeczże się smęćiß dußo moia? A
przecz sobą trwożyß we mnie? Czekay na
BOga abowiem go ießcze będę wysławiał:
Gdyż on iest wielkim zbawieniem twarzy
moiey, i BOgiem moim.

Psalm 43. (J. 42.)

Appellacya do BOga, iako naywyżßego Sędźiego.

Sądź mię, o BOże, a uymiy się o sprawę
moię; Od narodu niemiłośiernego, i
od człowieka zdradliwego, i niezbożnego
wyrwiy mię.
2. Boś ty iest BOG śiły moiey; przecz-
żeś mię odrzućił? a przecz smutno chodzę,
dla * ućiśnienia od nieprzyiaćiela?
* Ps. 38, 7. Ps. 42, 10
3. Ześliy światłość twoię, i prawdę
twoię. Te mię poprowadzą, i wprowa-
dzą mię na świętą gorę twoię, i do przy-
bytkow twoich.
4. Abym przystąpił do ołtarza BOżego,
do BOga wesela i radośći moiey: I będę
ćię wysławiał na harfie, o BOże, BOże
moy!
5. Przeczże się smęćiß, dußo * moia? a
przecz trwożyß sobą we mnie? Czekay na
BOga, abowiem go ießcze będę wysławiał,
gdyż on iest wielkim zbawieniem twarzy
moiey, i BOgiem moim. * Ps. 42, 6.

Psalm 44. (J. 43.)

Pospolity stan i modlitwa świętych o pomoc BOżą.

1. Przednieyßemu śpiewakowi z synow
Korego, Psalm nauczaiący.
2. BOże ußami naßymi słychaliśmy, oy-
cowie naśi powiadali nam o spra-
wach

Ee 2 wach

7. Stolica twoia, o BOże! * na wieki
wiekow: Laska sprawiedliwośći iest laska
krolestwa twego. *Żyd. 1, 8.
8. ☞ Umiłowałeś sprawiedliwość, a nie-
nawidziałeś nieprawośći; przetoż poma-
zał ćię, o BOże! BOG twoy, oleykiem we-
sela, nad uczestniki twoie ☘
9. Myrrą, Aloe i Kassyą wszystkie szaty
twoie pachną, gdy wychodźisz z pałacow, z ko-
śći słoniowych urobionych, nad tych, ktorzy
ćię uweselaią.
10. Corki krolewskie są miedzy twymi za-
cnymi białymi głowami: Stanęła małżonka
po prawicy twoiey, w kosztownym złoćie
z Ofir.
11. Słuchayże corko, a obacz, inakłoń u-
cha twego, a zapomniy narodu twego, i do-
mu oyca twoiego.
12 A zakocha się Krol w pięknośći two-
iey; abowiem on iest PAnem twoim, prze-
toż kłaniay się przed nim.
13. Tyryyczycy także * z upominkami,
przed obliczem twoim kłaniać się będą,
naybogatśi z narodow. *Ps. 72, 10.
14. Wszystka zacność corki krolewskiey iest
wewnątrz, a szaty iey bramowane są zło-
tem.
15. W odźieniu haftowanym przywiodą
ią do Krola: Także panny za nią, towa-
rzyszki iey, przywiodą do ćiebie.
16. Przywiodą ie z weselem i z radośćią,
a wnidą na pałac krolewski.
17. Miasto oycow twych będźiesz mieć sy-
ny twe: Ktore postanowisz Książęty p[o]
wszystkiey ziemi.
18. Wspominać będę imię twoie, od każde-
go rodzaiu do rodzaiu: Dlatego ćię naro-
dowie wysławiać będą na wieki wiekow.

Psalm 46. (J. 45.)

Kośćioła poćiecha i bespieczeństwo.

1. Przednieyszemu śpiewakowi z synow
Korego, na Alamot Pieśń.
2. ☞ BOG iest ućieczką i siłą naszą: Ra-
tunkiem we wszelkim ućisku nay-
pewnieyszym.
3. Przetoż się bać nie będźiemy, choćb[y]

się poruszyła ziemia: Choćby się przenio-
sły gory w posrzod morza: ☩
4. Choćby zaszumiały, a wzburzyły się
wody iego, i zatrzęsły się gory od nawał-
ności iego: Sela.
5. Strumienie rzeki iego rozweselaią mia-
sto BOże nayświętsze, z przybytkow nay-
wyższego.
6. BOG iest w pośrzodku iego, nie będzie
poruszone: Poratuie go BOG zaraz z po-
ranku.
7. Gdy się wzburzyli narodowie, a za-
trząsnęły się krolestwa: PAN wydał glos
swoy, i rospłynęła się ziemia.
8. PAN zastępow iest z nami: Twier-
dzą wysoką iest nam BOG Jakubow:
Sela.
9. Podźcie, oglądayćie sprawy PAńskie,
iakie uczynił spustoszenie na ziemi.
10. Ktory uśmierza woyny aż do kończyn
ziemie: Łuk kruszy, i oręże łamie, a wozy
ogniem pali.
11 Mowiąc: Uspokoyćie się, a wiedzćie,
żem JA BOG: Będę wywyższony miedzy
narody, będę wywyższony na ziemi.
12. PAN Zastępow z nami: Twierdzą
wysoką iest nam BOG Jakubow: Sela.

Psalm 47. (J. 46.)

O Chrystusowym w niebowstąpieniu.

1. Przednieyszemu śpiewakowi z synow
Korego, Pieśń.
2. Wszyscy narodowie klaskayćie rękami,
wykrzykayćie BOgu głosem wese-
la.
3. Abowiem PAn naywyższy, straszny,
iest Krolem wielkim nad wszystką ziemią.
4. Podbiia ludźie pod moc naszę, a na-
rody pod nogi nasze
5. Obrał nam za dźiedźictwo nasze chwa-
łę Jakuba, ktorego umiłował: Sela.
6. ☞ Wstąpił BOG z krzykiem: PAn
wstąpił z głosem trąby.
7 Spiewayćież BOGU, śpiewayćie:
Spiewayćież Krolowi naszemu, śpieway-
ćie. ☩

8. Abowiem BOG Krolem wszystkiey
ziemie: Spiewayćież rozumnie.
9. Krolnie BOG nad narody: BOg sie-
dźi na świętey stolicy swoiey.
10. Książęta narodow przyłączyły się do
ludu BOga Abrahamowego: Abowiem
BOże są tarcze ziemskie: Zkąd on zacnie iest
wywyższony.

Psalm 48. (J. 47.)

Wyobrażenie kościoła Chrześciańskiego.

1. Pieśń Psalmu synow Korego.
2. Wielki iest PAN, i barzo chwalebny,
w mieśćie BOga naszego, na gorze
świętey swoiey.
3. Ozdobą krainy, ućiechą wszystkiey zie-
mie, iest gora Syon, w stronach polno-
cnych: Miasto Krola wielkiego.
4. BOG w pałacach iego uznany iest za
twierdzę wysoką
5. Bo oto krolowie, gdy się zgromadźili
i ćiągnęli wespoł:
6. Sami to uyrzawszy, barzo się zadźi-
wili, a przestraszeni będąc, prętko ućiekali.
7. Strach ie tam ogarnął i boleść, iako
niewiastę rodzącą.
8. Wiatrem wschodnym pokruszysz okrę-
ty z Tarsys.
9. Jakośmy słyszeli, takieśmy widźieli,
w mieśćie PANA Zastępow, w mieśćie
BOga naszego: BOG ie ugruntował aż
na wieki: Sela.
10. Uważamy o BOże! miłośierdźi[e]
twoie, w pośrzod kośćioła twego.
11. Jakie iest imię twoie BOże, taka te[ż]
iest chwała twoia, aż do kończyn ziemie[:]
Sprawiedliwośći pełna iest prawica two-
ia.
12. Niech się rozweseli gora Syon[:]
Niech się rozraduią corki Judskie, dla s[ą]-
dow twoich BOże.
13. Obiczćie Syon, i obstąpćie go: Po-
liczćie wieże iego
14. Przypatruyćie się pilnie basztom ie-
go a oglądayćie pałace iego: Abyśćie umi[e]-
li powiadać narodowi potomnemu:
15. Że ten BOG, iest BOgiem naszym n[a]
wiek[i]

wieki wieczne: A iż on naszym Hetmanem
będzie, aż do śmierci.

Psalm 49. (I. 48.)

Nauka i pociecha przeciwko szczęściu niepobożnych.

1. Przednieyszemu śpiewakowi z synow
Korego Psalm.
2. Słuchayćie tego wszyscy narodowie:
Bierzćie to w uszy wszyscy mieszkaią-
cy na okręgu ziemie.
3. Tak z ludu pospolitego, iako z ludzi za-
cnych: Tak bogaty iako ubogi.
4. Usta moie będą opowiadały mądrość;
A myśl serca mego rostropność.
5. Nakłonię do * przypowieśći ucha me-
go: A wyłożę przy harfie gadkę moię.
* Ps. 78, 2 Matt. 13, 35.
6. Przeczże się mam bać we złe dni, aby
mię nieprawość tych, ktorzy mię depcą,
miała ogarnąć.
7. Ktorzy ufaią bogactwom swoim, a
w mnostwie dostatkow swoich chlubią się.
8. Gdyż brata swego nikt żadnym sposo-
bem nie odkupi, ani może dać BOgu oku-
pu iego zań.
9. (Abowiem drogi iest okup duszę ich:
I nie może się ostać na wieki.)
10. Aby żył na wieki, a nie oglądał gro-
bu.
11. Bo widźiemy, iż i mądrzy umieraią:
Głupi i szalony zarowno giną: A zosta-
wiaią obcym bogactwa swoie.
12. Myślą, że domy ich są wieczne, a przy-
bytki ich trwaią od narodu do narodu:
Przetoż ie nazywaią od imion swych na
ziemi.
13. Ale człowiek we czći nie zostawa: Po-
dobnym będąc bydlętom, ktore giną.
14. Takowa myśl ich, głupstwem ich iest:
A przećię potomkowie ich pochwalaią to
usty swymi: Sela.
15. Jako owce w grobie złożeni będą;
Śmierć ich strawi: Ale sprawiedliwi pano-
wać będą nad nimi z poranku: A kształt ich
zniszczony będźie w grobie, gdy ustąpią
z mieszkania swego:
16. ☞ Ale BOG wykupi duszę moię z mo-
cy grobu, gdy mię przyymie: Sela. Ale

17. Nie boyże się, gdy się kto zboga
gdy się rozmnoży sława domu iego.
18. Bo umieraiąc nie weźmie nic z
Ani za nim zstąpi sława iego.
19. A choć duszy swey, za żywota s
pobłaża, i chwalono go, gdy sobie do
czynił:
20. Przećię muśi iść za rodżiną oy
swych: A na wieki nie oględa swiatł
21. Owa człowiek, ktory iest we cz
nie zrozumiewa tego, podobny iest b
tom ktore giną.

Psalm 50. (J. 49.)

O prawdżiwey służbie BOżey.

1. Psalm Asafowi podany.
BOG nad BOGI PAN mowił i
zwał żiemie, od wschodu słońca
zachodu iego.
2. Obiaśnił się BOG z Syonu w do
nałey ozdobie.* *Ps. 48, 3
3 Przyydżie BOG nasz, a nie będżie
czał: Ogień przed twarzą iego będżie p
rał: A około niego powstanie w
gwałtowny.
4. Przyzowie z gory niebios i żiemie,
sądżił lud swoy
5. Mowiąc: Zgromadżćie mi święt
moich, ktorzy ze mną uczynili przymi
przy ofierze.
6. Tedy niebiosa opowiedzą spraw
wość iego: Abowiem sam BOG iest
dźią: Sela.
7. Słuchay ludu moy, a będę mo
Słuchay Izraelu, a oświadczę się* p
tobą: JAM BOG, BOG twoy J
iest. *Ps. 81, 9
8. Nie będę ćię z ofiar twoich winił,
całopalenia twego, ktore są zawsze p
mną.
9. Nie wezmę z domu twoiego ćielca,
z okołu twego kozłow.
10. Abowiem moy iest wszelki zwier
sny: I tysiące bydła po gor ch
11. Znam wszystko ptastwo po gora
zwierz polny iest przede mną
12. Będęli łaknął, nie rzekęć o to:

woy iest okrąg * ziemie, i napełnienie iego.
* Ps. 24, 1. 1 Kor. 10, 26
13. Izali iadam mięso wolowe? albo pi-
iam krew kozłową?
14 ☞ Ofiaruy BOgu chwałę, i odday
Naywyższemu śluby twoie.
15. A wzyway mię w dzień utrapienia:
Ledy cię wyrwę, a ty mię uwielbisz. ☙
16. Lecz ☞ niezbożnemu rzekł BOG:
ożći do tego, że opowiadasz ustawy moie,
bierzesz przymierze moie w usta twoie?
17. Ponieważ masz w nienawiśći karność,
zarzućiłeś słowa moie za się. ☙
18. Widźiszli złodźi ia, bieżysz z nim: A
cudzołożnikami masz skład twoy.
19. Usta twoie rospuszczasz na złe: A ięzyk
woy składa zdrady
20. Zasiadszy, mowisz przećiwko bratu
wemu: A lżysz syna matki twoiey.
21. Toś czynił, a IAM milczał: Dla te-
oś mniemał, żem IA tobie podobny:
le będę ćię karał, i stawię to przed oczy
woie.
22. Zrozumieyćież to wy teraz ktorzy
pominaćie BOga: Bym was snadź nie
orwał, a nie będźie ktoby was wydarł.
23 ☞ Kto mi ofiaruie chwałę, uczći mię:
temu, ktory naprawuie drogę swą, ukażę
awienie BOże ☙

Psalm 51. (J. 50.)

Dawida zwierćiadło pokuty.

1. Przednieyszemu śpiewakowi Psalm
Dawidow.
2. Gdy do niego przyszedł Natan Prorok,
otym iako był wszedł do Betsaby.
Zmiłuy śię nade mną BOże, według
miłośierdźia twego: Według wiel-
ch litośći twoich, zgładź nieprawośći
oie.
4. Omyy mię doskonale od nieprawośći
oiey: A od grzechu mego oczyść mię.
5. Abowiem ia znam nieprawość moię:
grzech moy przede mną iest zawżdy.
6. Tobie, tobiem samemu zgrzeszył, i złem
rzed oczami twymi uczynił; Abyś był
rawiedliwy * w mowie twoiey, i czystym
sądźie twoim. * Rzym. 3, 4.

7. Oto w nieprawości poczęty iestem
w grzechu poczęła mię matka moia.
8. Oto się kochasz w prawdzie wew
trzney: A skrytą mądrość obiawiłeś m
9. Oczyść mię Isopem, a oczyśćion b
Omyy mię, a nad śnieg wybielony będ
10. Day mi słyszeć radość i wesele, a n
się rozraduią kośći moie, ktoreś pokru
11. Odwroć oblicze twoie od grzech
moich: A zgładź wszystkie nieprawo
moie.
12. ☞ Serce czyste stworz we mnie o
że! a ducha prawego odnow we wnętr
śćiach moich.
13. Nie odrzucay mię od oblicza tw
A Ducha twego Swiętego, nie odbi
ode mnie.
14. Przywroć mi radość zbawienia
go: A Duchem dobrowolnym podep
mię. ☙
15. Tedy będę nauczał przestępcow
twoich: Aby się grzesznicy do ciebie
wroćili.
16. Wyrwiy mię z pomsty za krew o
ŻE! BOże zbawienia moiego; a
moy będzie wysławiał sprawiedli
twoię.
17. PAnie, otworz wargi moie: A
moie opowiadać będą chwałę twoię.
18. Abowiem nie pragniesz ofiar,
bym ći ie dał: Ani całopalenia przyy n
19. ☞ Ofiary BOgu przyiemne, duch
szony: Sercem skruszonym i strapio
nie pogardzisz o BOże? ☙
20. Dobre uczyń, według upodob
twego, Syonowi: Pobuduy mury
zalemskie.
21. Tedy przyymiesz ofiary sprawiedl
śći, ofiary ogniste, i całopalenia: Tedy
ce ofiarować będą na ołtarzu twoim.

Psalm 52. (I. 51.)

Skarga Dawidowa przećiwko Doegowi.

1. Przedniey szemu śpiewakowi pieśń
widowa naucząiąca.
2. Gdy przyszedł Doeg Edomczyk, i oz
mił Saulowi, mowiąc: Dawid przy
do domu Achymelechowego.

3. Przecżże się chlubiſz ze złośći, o moca-
rzu! miłosierdźie BOże trwa każde-
go dnia.
4. Złe rzeczy myśli ięzyk twoy: Jako brzy-
twa oſtra, czyniąc zdradę.
5. Umiłowałeś złe, barźiey niż dobre:
Kłamſtwo raczey mowiſz, niż ſprawiedli-
wość, Sela.
6. Umiłowałeś wſzyſtkie słowa ſkodliwe,
i ięzyk zdradliwy.
7. Przetoż ćię BOG zniſzczy na wieki:
Porwie ćię, i wyrwie ćię z przybytku: J
wykorzeni ćię z źiemie żyiących: Sela.
8. Co widząc ſprawiedliwi, będą śię ba-
li: J będą się z niego naśmiewali, mowiąc:
9. Otoż człowiek, ktory nie pokładał
w BOgu siły ſwoiey, ale ufaiąc w mno-
ſtwie bogactw ſwoich, zmacniał śię w zło-
śći ſwey.
10. Alec ia będę iako oliwa źielona w do-
mu BOżym: Bom nadźieię położył w mi-
łosierdźiu BOżym na wieki wieczne.
11. Będę ćię wyſławiał PAnie na wieki,
żeś to uczynił: A będę oczekawał imienia
twego: Gdyż ieſt zacne przed oblicznośćią
świętych twoich.

Pſalm 53. (J. 52.)

O zepſowaniu i wybawieniu ludzkiego narodu.

1. Przedniey ſzemu śpiewakowi, na Ma-
chalat: Pieśń Dawidowa nauczaiąca.
2. Głupi rzekł * w ſercu ſwym: Niemaſz
BOga. Poſpsowali się, i obrzydli-
wą czynią nieprawość, niemaſz ktoby czy-
nił dobrze. * Pſ. 10, 4. Pſ 14, 1.
3. BOG z niebios poyrzał na ſyny ludz-
kie, aby obaczył, byliby kto rozumny, * ſzu-
kaiący BOga. * Rzym. 3, 10.
4. Alec oni wſzyſcy odſtąpili, iednako śię
nieużytecznymi ſtali: Niemaſz ktoby czy-
nił dobrze, niemaſz i iednego.
5. Zaż nie wiedzą wſzyſcy czyniciele nie-
prawośći, że pożyraią lud moy, iako więc
chleb iedzą? ale BOga nie wzywaią.
6. Tam śię barzo ulękną gdźie niemaſz
ſtrachu: Abowiem BOG roſproſzy kośći
tych, ktorzy ćię oblegli; ty ich pohańbiſz,
bo ich BOG wzgardźił.

7. Ktoż da z Syonu wybawienie Izrae-
lowi? Gdy BOG przywroci z więzienia
lud swoy, rozraduie się Jakub, rozweseli
się Izrael.

Psalm 54. (J. 53.)

Modlitwa o pomoc i ratunek

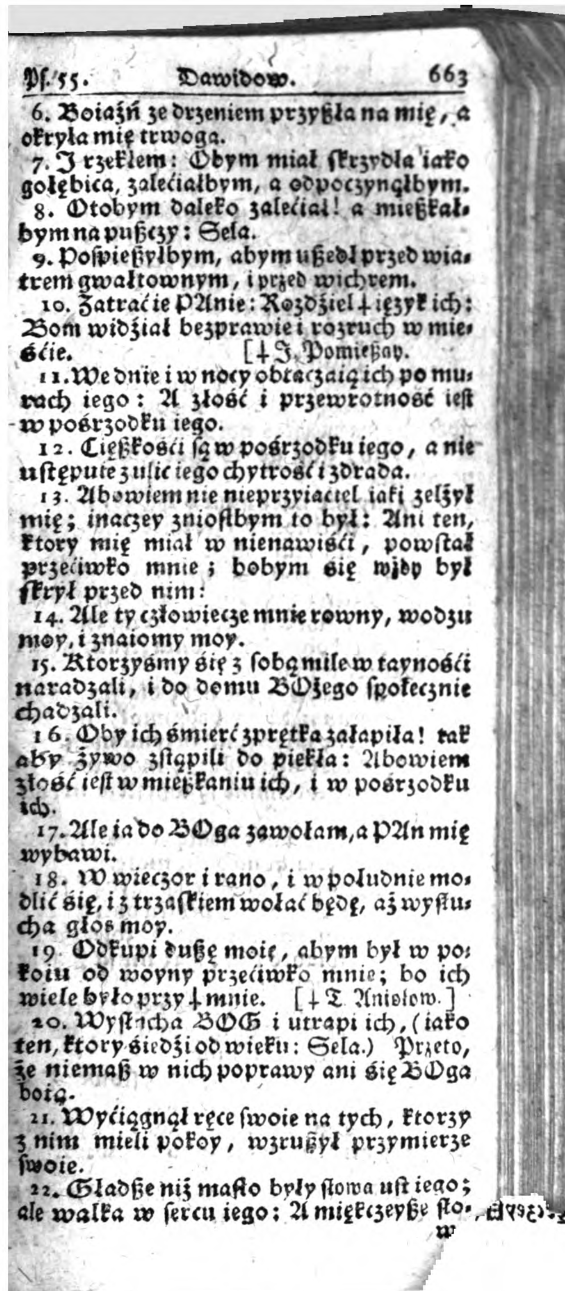
1. Przednieyszemu śpiewakowi na Negi-
noth, Pieśń Dawidowa nauczaiąca.
2. Gdy przyszli Zyfeyczycy, i rzekli do
Saula: Dawid się kryie przed tobą, u nas.
3. BOże, dla imienia twego wybaw mię:
A w mocy twoiey podeymiy się spra-
wy moiey.
4. BOże, wysłuchay modlitwę moię,
przyymiy w uszy słowa ust moich.
5. Abowiem obcy powstali przeciwko
mnie, a okrutnicy szukaią duszę moiey, nie
stawiaiąc sobie BOga przed oczami swy-
mi: Sela.
6. Oto BOG iest pomocnikiem moim:
PAN iest z tymi, ktorzy podpieraią żywo-
ta mego.
7. Odday złym nieprzyiaciołom moim;
w prawdzie twoiey, wytrać ich o Panie!
8. Tedyć dobrowolnie będę ofiarował,
będę wysławiał imię twoie PANIE, prze-
to, że iest dobre.
9. Gdyż z każdego utrapienia wyrwałeś
mię, a pomstę nad nieprzyiacioły mymi o-
glądało oko moię.

Psalm 55. (J. 54.)

Modlitwa przeciwko fałszywey braci.

1. Przedniejszemu śpiewakowi na Negi-
noth, Pieśń Dawidowa naucząiąca.
2. Uszy twe przyymiy o BOże modli-
twę moię, a nie kryy się przed pro-
zbą moią.
3. Posłuchay mię z pilnością, a wysłu-
chay mię, boć się uskarżam w modlitwie
mey, i trwożę sobą.
4. Dla głosu nieprzyiaciela, i dla uciśnie-
nia od bezbożnika; abowiem mię zarzucaią
kłamstwem, a w popędliwości swey sprze-
ciwiaią mi się.
5 Serce moie, boi się we mnie; a strachy
śmierci przypadły na mię.

6. BO-



6. Boiaźń ze drzeniem przyßła na mię, a
okryła mię trwoga.
7. J rzekłem: Obym miał ſkrzydła iako
gołębica, zaleciałbym, a odpoczynąłbym.
8. Otobym daleko zaleciał! a mießkał-
bym na puſzczy: Sela.
9. Poſpießyłbym, abym ußedł przed wia-
trem gwałtownym, i przed wichrem.
10. Zatraćie PAnie: Rozdźiel ‡ ięzyk ich:
Bom widźiał bezprawie i rozruch w mie-
śćie. [‡ J. Pomießay.
11. We dnie i w nocy obtaczaią ich po mu-
rach iego: A złość i przewrotność ieſt
w pośrzodku iego.
12. Cięßkośći ſą w pośrzodku iego, a nie
uſtępuie z ulic iego chytrość i zdrada.
13. Abowiem nie nieprzyiaćiel iaki zelżył
mię; inaczey zniosłbym to był: Ani ten,
ktory mię miał w nienawiśći, powſtał
przećiwko mnie; bobym śię wżdy był
ſkrył przed nim:
14. Ale ty człowiecze mnie rowny, wodzu
moy, i znaiomy moy.
15. Ktorzyśmy śię z ſobą mile w taynośći
naradzali, i do domu BOżego ſpołecznie
chadzali.
16. Oby ich śmierć zprętka załapiła! tak
aby żywo zſtąpili do piekła: Abowiem
złość ieſt w mießkaniu ich, i w pośrzodku
ich.
17. Ale ia do BOga zawołam, a PAn mię
wybawi.
18. W wieczor i rano, i w południe mo-
dlić śię, i z trząſkiem wołać będę, aż wyſłu-
cha głos moy.
19. Odkupi duſzę moię, abym był w po-
koiu od woyny przećiwko mnie; bo ich
wiele było przy ‡ mnie. [‡ T. Aniołow.]
20. Wyſłucha BOG i utrapi ich, (iako
ten, ktory śiedźi od wieku: Sela.) Przeto,
że niemaß w nich poprawy ani śię BOga
boią.
21. Wyćiągnął ręce ſwoie na tych, ktorzy
z nim mieli pokoy, wzruſzył przymierze
ſwoie.
22. Gładſze niż maſło były ſłowa uſt iego;
ale walka w ſercu iego: A mięk czeyſze ſło-
w

wa iego niż oley; wszakże były iako miecze* dobyte: *Ps. 57,5. Ps. 59,8.
23. ☞ Wrzuć na PANA brzemię* twoie, a on ćię opatrzy, i nie dopuśći, aby się na wieki zachwiać miał sprawiedliwy. ✠
*Ps. 37,5. Matt. 6,25. Luk. 22,22. 1 Piotr. 5,7.
24. Ale ie ty, o BOże, wepchniesz w doł zginienia: Mężowie krwawi i zdradliwi nie doydą do połowice dni swoich: Ale ia w tobie nadźieię mieć będę.

Psalm 56. (J. 55.)

Modlitwa przećiwko prześladowcom.

1. Przednieyszemu śpiewakowi o niemey gołębicy, na mieyscach odległych, złoty Psalm Dawidow, gdy go w Gat Filistynowie poymali.
2. Zmiłuy się nade mną o BOże, bo mię chce pochłonąć człowiek: Każdego dnia walcząc, trapi mię.
3. Chcą mię połknąć nieprzyiaciele moi na każdy dźień; zaprawdęć wiele iest walczących przećiwko mnie, o Naywyższy!
4. Ktoregokolwiek mię dnia strach ogarnia, ia w tobie ufam.
5. BOGA wysławiać będę dla słowa iego; w BOgu nadźieię będę miał, ani się będę bał, żeby mi co ćiało uczynić mogło.
6. Przez cały dźień słowa moie wykręcaią; a przećiwko mnie są wszystkie myśli ich, na złe.
7. Zbieraią się, i ukrywaią się i ślad moy upatruią, czyhaiąc na duszę moię.
8. Izali za nieprawość vomstv uydą? strąć te narody, o BOże w popędliwośći twey.
9. Tyś tułanie moie policzył, zbierzże też łzy moie w wiadro twe; izaż nie są spisane w kśięgach twoich?
10. Tedy się nazad cofną nieprzyiaćiele moi, ktoregokolwiek dnia zawołam; bo to wiem, iż BOG iest ze mną.
11. BOGA wysławiać będę z słowa: PANA chwalić będę z słowa iego.
12. W BOgu mam nadźieię, nie będę się bał, aby mi* co miał uczynić człowiek.
*Ps. 118,6.
13. Tobiem o BOże śluby uczynił, przeto też tobie chwały oddam.

14. Abowiemeś wyrwał duſzę moię od
śmierći, a nogi moie od upadku, abym ſta-
tecznie chodźił przed obliczem BOżym,
w świátłośći żyiących

Pſalm 57. (J. 56.)

Modlitwa naprzećiwko okrutnośći nieprzyiaćioł wiel-
kich.

1. Przednieyſzemu śpiewakowi, iako: Nie
zatracay; złoty Pſalm Dawidow, kiedy u-
ćiekał przed Saulem do iaſkini.
2. Zmiluy śię nade mną o BOże, zmiluy
śię nade mną; abowiem w tobie ufa
duſza moia, a do ćienia ſkrzydeł twoich u-
ćiekam śię, aż przeminie utrapienie.
3. Będę wołał do BOga naywyżſzego, do
BOGA, ktory wykonywa ſprawę moię.
4. On pośle z nieba, i wybawi mię od po-
hańbienia tego, ktory mię chce pochłonąć:
Sela. Pośle mi BOG miłośierdźie ſwoie,
i prawdę ſwą.
5. Duſza moia ieſt w pośrzod lwow, leżę
miedzy pałącymi, miedzy ſynami ludzkimi,
ktorych zęby iako włocznie i ſtrzały, a ięzyk
ich miecz * oſtry. * Pſ. 56, 22. Pſ. 59, 8.
6. Wywyżſze śię * nad niebioſa o BOże;
a nade wſzyſtką źiemią chwała twoia:
* Pſ. 108, 6.
7. Sieći zaſtawili na nogi moie, nachylili
duſzę moię; wykopali doł przed * obliczem
moim, ale ſami wpadli weń: Sela.
* Pſ. 7, 16. Pſ. 9, 16.
8. Gotowe ieſt ſerce moie BOże, gotowe
ieſt ſerce moie, śpiewać i wychwalać ćię bę-
dę.
9. Ocuć śię chwało moia, ocuć śię lutnio
i harfo, gdy na świtaniu powſtawam.
10. Będę ćię wyſławiał miedzy ludem PA-
nie, a będęć śpiewał miedzy narody.
11. Abowiem wielkie ieſt aż do niebios
miłośierdźie * twoie, i aż pod obłoki pra-
wda twoia. * Pſ. 36, 6. Pſ. 108, 5.
12. Wywyżſze śię nad niebioſa o BOże, a
nade wſzyſtką źiemią wywyżſz chwałę twoię.

Pſalm 58. (J. 57.)

Narzekanie na potwarcow.

1. Przednieyſzemu śpiewakowi, iako: Nie
zatracay, Pieśń złota Dawidowa.

2. O

2. O zgromadzenie! Izali popraw
sprawiedliwość mowićie? A upr
mież sądźićie, wy synowie ludzcy?
3. Owszem radniey w sercu niepraw
knuiećie, a gwałty rąk waszych na zi
odważaćie.
4. Odłączyli się niezbożnicy zaraz od
rodzenia; pobłądźili zaraz z żywota ma
swey, mowiąc kłamstwo.
5. Jad* maią w sobie iako wężowy,
ko iad żmiie głuchey, ktora zatula u
swoie: *Ps 140, 4.
6. Aby nie słyszała głosu zaklinacza,
czarownika w czarach biegłego
7. O BOże pokruszże zęby ich w ust
ich: połam PAnie lwiąt trzonowe zęby
8. Niech się rospłyną iako woda, ni
się wniwecz obrocą: Niech będą iako t
ktory naciąga łuk, wszakże sie strzały ie
łamią.
9. Jako ślimak, ktory schodźi i niszcze
iako martwy płod niewieśći, niech nie
glądaią słońca.
10. Ciernie † wasze pierwey niż wypu
tarny swoie, za źielona w gniewie BOż
iako wichrem porwane będźie.
(† I Rady szkodliwe.)
11. I będźie się weselił sprawiedliwy,
uyrzy pomstę, nogi swoie umyie we kr
niepobożnego.
12. I rzecze każdy: Zaprawdęć spraw
dliwy odniesie pożytek z sprawiedliwo
swoiey: Zaisteć iest BOG, ktory sądźi
źiemi.

Psalm 59. (J. 58.)

Modlitwa przećiwko prześladowcom.

1. Przednieyszemu śpiewakowi, iako: N
zatracay: Złota Pieśń Dawidowa, gdy
słał Saul, aby strzeżono domu iego, a za
to go.
2. Wyrwiy mię od nieprzyiaćioł moich
BOże moy, a od powstawaiący
przećiwko mnie, uczyń mię bespiecznym
3. Wyrwiy mię od tych, ktorzy broią n
prawość, a od mężow krwawych wyb
mię.

4. Abowiem, oto czyhaią na duszę moię,
zbieraią się przeciwko mnie mocarze, bez
przestępstwa mego, i bez grzechu mego, o
PANIE.
5. Bez wszelkiey nieprawości moiey zbie-
gaią się, i gotuią się; powstańże, zabieź
mi, a obacz.
6. Ty sam PANIE, BOże Zastępow,
BOże Izraelski, ocuć się, abyś nawiedził
te wszystkie narody; a nie miey litości nad
żadnym z onych przestępcow złosliwych:
Sela.
7. Nawracaią się pod wieczor, a warczą
iako psi, i biegaią około miasta.
8. Oto blegocą usty swymi, miecze są
w wargach * ich; Abowiem mowią, ktoż †
słyszy? * Ps. 55, 22. Ps. 57, 5. † Ps. 10, 11.
Ps. 94, 9.
9. Ale ty PANIE naśmiewasz się *
z nich, naśmiewasz się ze wszystkich naro-
dow. * Ps 2, 4.
10. Gdy on moc przewodzi, na ciebie po-
zor mieć będę; boś ty BOże twierdzą
moią.
11. BOG moy miłosierny uprzedzi mię;
BOG mi da oglądać pomstę nad nieprzyia-
cioły mymi.
12. Nie zabiiayże ich, aby nie zapomniał
lud moy; ale ich rosproß mocą twoią, i
zrzuć ich, tarczo nasza, o PAnie!
13. Grzech ust swych, słowa warg swych
(poymani będąc w hardości swey, dla zło-
rzeczeństwa i kłamstwa) niech wyznawaią.
14. Wytracże ich w popędliwości, wy-
trać ich, aż ich nie stanie: Niech poznaią,
że BOg panuie w Jakubie, i po kraiach
ziemie: Sela.
15. I niech się zaś nawrocą pod wieczor,
niech warczą iako psi, a biegaią około
miasta.
16. Niech oni † ciekaią, chcąc się naieść,
wszakże głodni będąc, układź się muszą.
(† biegaią.)
17. Ale ia będę śpiewał o mocy twoiey, za-
raz z poranku wysławiać będę miłosier-
dzie twoie; boś ty był twierdzą moią, i u-
cieczką w dzień ucisku mego.

18. O

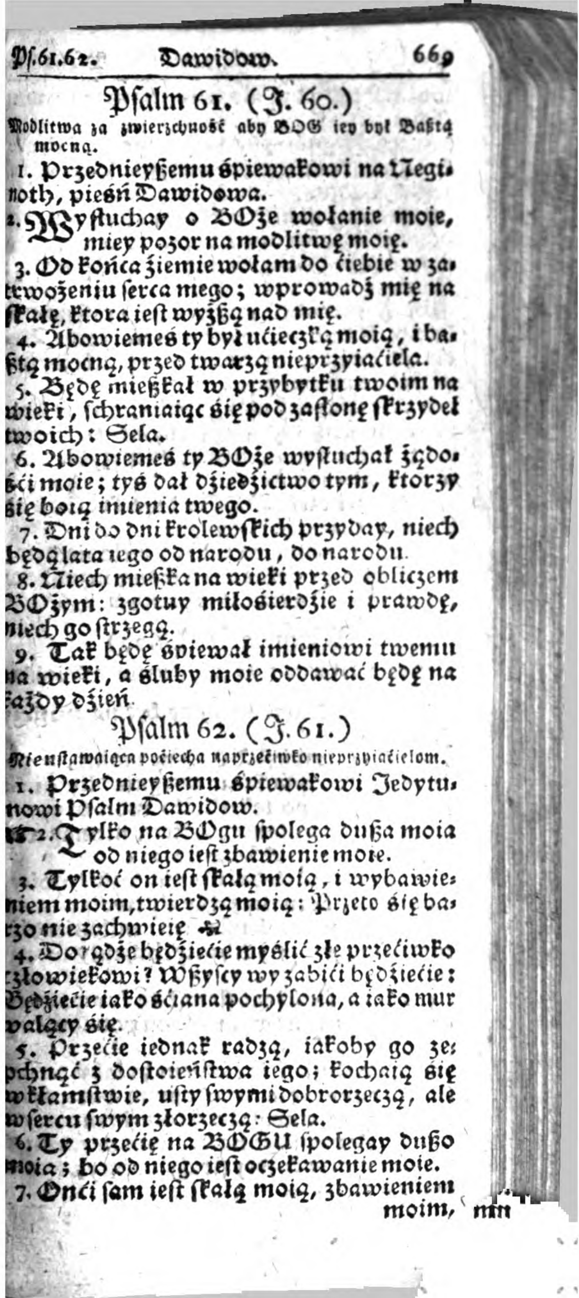
18. O mocy moia! tobie będę śpiewał;
Boś ty BOże twierdza moia, BOG moy
miłosierny.

Psalm 60. (J. 59.)

Modlitwa o powodzenie dobre ludu Izraelskiego.

1. Przedniejszemu śpiewakowi na Sus
sanedukh, złota pieśń Dawidowa do nau
czania.
2. Gdy walczył przeciw Syryyczykom
Naharaim, i przeciw Syryyczykom So
by, gdy się wrócił Joab, poraziwszy Edom
czyków, w dolinie solney, dwanaście ty
sięcy.
3. BOże odrzuciłeś * nas, rosproszyłeś
nas, i rozgniewałeś się, nawróćże
się zaśię do nas. * Ps 44, 10.
4. Zatrząsnąłeś był ziemią, i rozsadziłeś
ią; uleczże rospadliny iey, boć się chwieie.
5. Okazowałeś ludowi twemu przykre
rzeczy; napoiłeś nas winem † zawrotu.
[† T. Ktore czyni zawrot.]
6. Ale teraz dałeś chorągiew tym, ktorzy
się ciebie boią, aby ią wynieśli, dla pra
wdy twey: Sela.
7. Aby byli wybawieni umiłowani twoi,
zachowayże ich prawicą twoią, a wysłu
chay mię.
8. Bogći mowił w świętobliwości *
swoiey, przeto się rozweselę, rozdzielę Sy
chem, i dolinę Sukkotską pomierzę.
Ps. 108, 7.
9. Moieć iest Galaad, moy i Manasses, i
Efraim, moc głowy moiey; Juda zakono
dawcą moim.
10. Moab, miednicą do umywania me
go, na Edoma wrzucę boty moie. Ty Pa
lestyno wykrzykay nade mną.
11. Ktoż mię wprowadzi do miasta obron
nego? kto mię przyprowadzi aż do Edom?
12. Izali nie ty o BOże, ktoryś nas był
odrzucił, a niewychodziłeś, BOże, z woy
ski naszymi:
13. ☞ Dayże nam ratunek w utrapieniu;
boć omylny ratunek ludzki.
14. W BOGU mężnie sobie poczynać
będziemy; a on podepce nieprzyiacioły
nasze.

Psalm



Psalm 61. (J. 60.)

Modlitwa za zwierzchność aby BOG iey był Baſztą mocną.

1. Przedniey ſzemu ſpiewakowi na Negi-
noth, pieśń Dawidowa.
2. Wyſłuchay o BOże wołanie moie,
miey pozor na modlitwę moię.
3. Od końca ziemie wołam do ciebie w za-
trwożeniu ſerca mego; wprowadź mię na
ſkałę, ktora ieſt wyżſzą nad mię.
4. Abowiemeś ty był ućieczką moią, i ba-
ſztą mocną, przed twarzą nieprzyiaćiela.
5. Będę mieſzkał w przybytku twoim na
wieki, ſchraniaiąc śię pod zaſłonę ſkrzydeł
twoich: Sela.
6. Abowiemeś ty BOże wyſłuchał żądo-
śći moie; tyś dał dziedzictwo tym, ktorzy
śię boią imienia twego.
7. Dni do dni krolewſkich przyday, niech
będą lata iego od narodu, do narodu.
8. Niech mieſzka na wieki przed obliczem
BOżym: zgotuy miłośierdźie i prawdę,
niech go ſtrzegą.
9. Tak będę śpiewał imieniowi twemu
na wieki, a śluby moie oddawać będę na
każdy dźień.

Psalm 62. (J. 61.)

Nieuſtawaiąca poćiecha naprzećiwko nieprzyiaćielom.

1. Przedniey ſzemu śpiewakowi Jedytu-
nowi Pſalm Dawidow.
2. Tylko na BOgu ſpolega duſza moia
od niego ieſt zbawienie moie.
3. Tylkoć on ieſt ſkałą moią, i wybawie-
niem moim, twierdzą moią: Przeto śię ba-
rzo nie zachwieię.
4. Dor gdźe będźiećie myślić złe przećiwko
człowiekowi? Wſzyſcy wy zabići będźiećie:
Będźiećie iako śćiana pochylona, a iako mur
walący śię.
5. Przećie iednak radzą, iakoby go ze-
pchnąć z doſtoieńſtwa iego; kochaią śię
w kłamſtwie, uſty ſwymi dobrorzeczą, ale
w ſercu ſwym złorzeczą: Sela.
6. Ty przećię na BOGU ſpolegay duſzo
moia; bo od niego ieſt oczekawanie moie.
7. Onći ſam ieſt ſkałą moią, zbawieniem
moim,

moim, i twierdzą moią, przetoż nie zachwie
ię się.
8. W BOguć wybawienie moie, i chwa
ła moia, skała mocy moiey, nadzieia moia
iest w BOgu.
9. Ufayćież w nim na każdy czas, o naro
dowie! Wylewayćie przed obliczem iego
serca wasze; BOG iest ućieczką naszą
Sela.
10. Zaprawdęć marnośćią są synowie
ludzcy, kłamliwi synowie mocarzow: Bę
dąli pospołu włożeni na wagę, lekczeyszy
mi będą nad marność.
11. Nie ufayćież w krzywdzie, ani w dra
pieſtwie, a nie bądźćie marnymi: ☞ Przy
będzieli wam maiętności, nieprzykładay
ćież serca do nich. ☜
12. Razći rzekł BOG, dwa krоćiem to
słyszał, iż moc iest BOża.
13. A, że PAnie twoie iest miłosierdzie;
a że ty oddasz * każdemu według uczynkow
iego. * Matt. 16, 27. Rzym. 2, 6.

Psalm 63. (J. 62.)

Serdeczne pragnienie do prawdziwego nabożeństw
BOżego.

1. Psalm Dawidow, gdy był na puszczy
Judskiey.
2. BOże, tyś iest BOgiem moim, z po
ranku ćię szukam; pragnie * ćię dusz
moia, teskni po tobie ćiało moie w ziem
suchey i upragnioney, w ktorey niemasz wo
dy. * Ps. 42, 2. 3. 4.
3. Abym ćię oglądał w świątnicy twoiey
i widział moc twoię i chwałę twoię:
4. (Abowiem lepsze iest miłosierdzi
twoie, niż żywot,) Aby ćię chwaliły warg
moie:
5. Abym ćię błogosławił za żywota me
go, a w imieniu twoim abym podnosił rę
ce moie.
6. Jako tłustośćią i sadłem byłaby tu na
sycona dusza moia, a radosnym warg śpi
waniem, wychwalałyby ćię usta moie.
7. ☞ Zaprawdęć na ćię wspominam;
na łożu moim każdey straży nocney rozmy
ślam o tobie. ☜

8 Bos mi bywał na pomocy; przetoż
w cieniu skrzydeł twoich śpiewać będę.
9. Przylgnęła dusza moia do ciebie; pra-
wica twoia podpiera mię.
10. Ale ci, ktorzy szukaią upadku duszy
moiey, sami wnidą do naygłębszey nisko-
ści ziemie.
11. Zabiie każdego z nich ostrość miecza, i
przyydą liszkom na podział
12. Lecz Krol będzie się weselił w BO-
gu. A będzie się chlubił każdy, kto prze-
zeń przysięga: abowiem zatkane będą u-
sta mowiących kłamstwo.

Psalm 64. (J. 63.)

Modlitwa o zachowanie żywota, i dobrego imienia.

1. Przedniey szemu śpiewakowi: Psalm
Dawidow.
2. Wysłuchay o BOże głos moy, gdy się
modlę; od strachu nieprzyiaciela
strzeż żywota mego.
3. Skryy mię przed skrytą radą złośni-
kow, przed zbuntowaniem czyniących nie-
prawość.
4 Ktorzy zaostrzyli ięzyk swoy iako miecz,
nałożyli strzałę swoie, słowo † iadowite.
(† H. Gorzkie.)
5. Aby strzelali z skrytości * na niewinne-
go; niespodzianie nań strzelaią, a nikogo
się nie boią. * Ps 11, 2.
6. Ztwierdzaią się we złym, zmawiaią
się iakoby zakryć sidła, i mowią: Ktoż ich
obaczy?
7. Szukaią pilnie nieprawości, giniemy
od rad zdradliwie wynalezionych: Takci
wnętrzności, i serce człowiecze głębokie
iest.
8. Ale gdy BOG na nie wypuści prędką
strzałę, porażeni będą:
9. A do upadku przywiedzie własny ięzyk
ich, odłączy się od nich każdy, kto ie uyrzy.
10. I ulękną się wszyscy ludzie, a będą o-
powiadali sprawę BOżą, i dzieło iego zro-
zumieią.
11. Ale sprawiedliwy się będzie weselił
w PANU, a będzie w nim ufał: I będą się
chlubili wszyscy, ktorzy są uprzyymego
serca.

Psalm 65. (J. 64.)

Dziękczynienie za dobrodzieystwa trzem stanom okazane.

1\. Przednieyszemu śpiewakowi, Psalm i
pieśń Dawidowa.
2\. Tobie przynależy o BOże chwała na
Syonie, a tobie ślub ma być oddany.
3\. Ty wysłuchawasz modlitwy: Przetoż
do ciebie przychodzi wszelkie ciało.
4\. Wielkie nieprawości, ktore wzięły go-
rę nad nimi, i przestępstwa nasze, ty oczy-
ściasz.
5\. Błogosławiony kogoży obierasz a przyy-
muiesz aby mieszkał w sieniach twoich, bę-
dziemy nasyceni dobrami domu twego,
w Swiątnicy Kościoła twego.
6\. Przedziwne rzeczy podług sprawiedli-
wości mowisz do nas BOże zbawienia na-
szego, nadzieio wszystkich kraiow, ziemie i
morza dalekiego.
7\. Ktory utwierdzasz gory mocą swoią,
siłą przepasany będąc
8\. Ktory uśmierzasz * szum morski, szum
nawalności iego, i wzruszenie narodow.

* Ps. 107, 29. Matt. 8, 26.

9\. Tak, że się bać muszą cudow twoich,
ktorzy mieszkaią na kraiach ziemie: Ktore
nastawaniem poranku i wieczora do wese-
la pobudzasz.
10\. Nawiedzasz ziemię, i odwilżasz ią:
obficie ią ubogacasz strumieniem BOżym
napełnionym wodami; i gotuiesz zboż-
ich, gdy ią tak przyprawiasz.
11\. Zagony iey napawasz, brozdy iey zni-
żasz, dżdżami ią omiękczasz, a urodzaiom
iey błogosławisz.
12\. Koronuiesz rok dobrocią twą, a ście-
ki twoie skrapiasz tłustością
13\. Skrapiasz pastwiska na pustyniach,
tak, że i pagorki radością przepasane by-
waią.
14\. Przyodziewaią się pola stadami o-
wiec, a doliny okrywaią się zbożem: Ta-
że wykrzykaią i śpiewaią.

Psalm

Pſalm 66. (J. 65.)

Chwała i zalecenie oſobliwych ſpraw BOżych.

1. Przednieyſzemu śpiewakowi Pieśń
Pſalmu.
2. Wykrzykay BOgu wſzyſtka ziemio.
Spieway cież Pſalmy, i chwałę
mienia iego; ogłaſzaycie ſławę i chwałę
ego.
3. Rzeczćiez BOGU: Jakoś ſtraſzny
w ſprawach twoich? Dla wielkośći, mocy
woiey obłudnieć się podadzą † nieprzyia-
iele twoi. [† H. Skłamaią tobą.]
4. Wſzyſtkać się ziemia kłaniać, i śpie-
wáći będzie: Pſalm śpiewać będzie imie-
iowi twemu: Sela.
5. Podźćiez a oglądaycie ſprawy BOże:
ſtraſzny ieſt w ſprawach ſwoich przy ſy-
nach ludzkich.
6. Obroćił morze w ziemię ſuchą: Rzekę *
rzeſzli ſuchą nogą; tameśmyć się weſelili
o nim. * Pſ. 114, 3.
7. Panuie w mocy ſwey na wieki, oczy ie-
o patrzą na narody; odporni nie wywyż-
ą się: Sela.
8. Błogosławćież narodowie BOGA
aſzego, i ogłaſzaycie głos chwały iego.
9. Zachował przy zdrowiu duſzę naſzę: A
ie dał się powinąć nodze naſzey.
10. Abowiemeś nas doświadczył o BO-
e, wypławiłeś nas ogniem, tak, iako śre-
ro pławione bywa.
11. Nagnałeś nas był w śieć, a śćiſnąłeś
ćiſkiem biodra naſze.
12. Wſadźiłeś człowieka na głowę naſzę,
eſzliśmy byli w ogień i w wodę: Wſzak-
eś nas wywiódł na ochłodę.
13. Przetoż wnidę do domu twego z cało-
alenięm, a oddam ći śluby moie.
14. Ktoreć ślubowały wargi moie, i wy-
zekły uſta moie w utrapieniu moim.
15. Całopalenia z tłuſtych baranów będęć
fiarował z kadzeniem; będęć ofiarował
woły i kozły: Sela.
16. Podźćie, ſłuchaycie, a będę opowiadał
wſzyſtkim, ktorzy się boićie BOga, co uczy-
ił duſzy moiey.

17. Do niegom usty swymi wołał, a
wyżßałem go ięzykiem moim.
18. Bymbył patrzał na nieprawość w
ru moim, nie wysłuchałby był PAn.
19. Aleć zaiste wysłuchał BOG, a by
len głosu modlitwy moiey.
20. Błogosławiony BOG, ktory
odrzućił modlitwy moiey, ani odiął m
śierdźia swego ode mnie.

Psalm 67. (J. 66.)

Modlitwa i dźiękczynienie za hoyne błogosławieńst
ski BOzey.

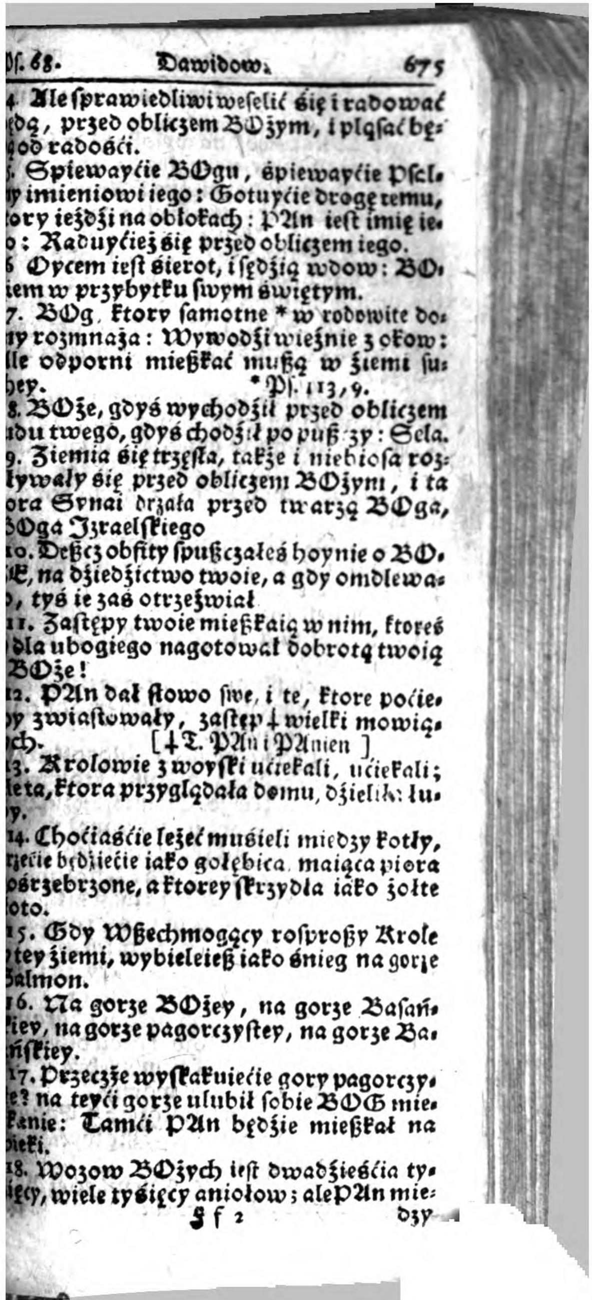
1. Przednieyßemu śpiewakowi na
ginoth Psalm ku śpiewaniu
2. BOże zmiłuy śię nad nami, a bło
ław nam, rozświeć oblicze tw
nad nami: Sela.
3. Aby tak poznali na źiemie drogę tw
a po wßystkich narodźiech zbawi
twoie.
4. Tedy ćię będą wysławiali narodow
BOże! Będą ćię wysławiać wßyscy lud
5. Radować śię będą i wykrzykać n
dowie, bo ty będźieß sądźił ludźie w s
wiedliwośći, a narody będźieß sprawo
na źiemi: Sela.
6. Będą ćię wysławiać narodowi
BOże! Będą ćię wysławiać wßyscy lu
7. Ziemia także wyda urodzay sw
Niech nam błogosławi BOg, BOg
8. Niech nam błogosławi BOg: A n
śię go boią wßystkie kraie źiemie.

Psalm 68. (J. 67.)

Prorokowanie o wywyżßeniu Chrystusowym i iego
lebney mocy.

1. Przednieyßemu śpiewakowi, P
Dawidow ku śpiewaniu.
2. Powstanie BOG, a będą rospro
nieprzyiaćiele iego: J zućiekaią p
twarzą iego ći, ktorzy go maią w nien
śći.
3. Jako bywa dym rozpędzony, tak i
zpędzaß: Jako śię wosk rozpływa
ognia, tak niezbożnicy poginą przed
czem BOżym.

4.



4. Ale ſprawiedliwi weſelić ſię i radować
ędą, przed obliczem BOżym, i pląſać bę-
od radośći.
5. Spiewayćie BOgu, śpiewayćie Pſal-
y imieniowi iego: Gotuyćie drogę temu,
tory ieźdźi na obłokach: PAn ieſt imię ie-
o: Raduyćież ſię przed obliczem iego.
6 Oycem ieſt ſierot, i ſędźią wdow: BO-
iem w przybytku ſwym świętym.
7. BOg, ktory ſamotne * w rodowite do-
y rozmnaża: Wywodźi więźnie z okow:
le odporni mieſzkać muſzą w źiemi ſu-
hey. * Pſ. 113, 9.
8. BOże, gdyś wychodźił przed obliczem
du twego, gdyś chodźił po puſzczy: Sela.
9. Ziemia ſię trzęſła, także i niebioſa roz-
ływały ſię przed obliczem BOżym, i ta
ora Synai drżała przed twarzą BOga,
BOga Izraelſkiego
10. Deſzcz obfity ſpuſzczałeś hoynie o BO-
E, na dźiedźictwo twoie, a gdy omdlewa-
, tyś ie zaś otrzeźwiał
11. Zaſtępy twoie mieſzkaią w nim, ktoreś
dla ubogiego nagotował dobrotą twoią
BOże!
12. PAn dał ſłowo ſwe, i te, ktore pośie-
y zwiaſtowały, zaſtęp † wielki mowią-
ch. [† T. PAni PAnien]
13. Krolowie z woyſki ućiekali, ućiekali;
eta, ktora przyglądała domu, dźieliła łu-
y.
14. Choćiaśćie leżeć muśieli miedzy kotły,
ześćie będźiećie iako gołębica, maiąca piora
oſrzebrzone, a ktorey ſkrzydła iako żołte
oto.
15. Gdy Wſzechmogący roſproſzy Krole
tey źiemi, wybieleieſz iako śnieg na gorze
almon.
16. Na gorze BOżey, na gorze Baſań-
iey, na gorze pagorczyſtey, na gorze Ba-
ńſkiey.
17. Przeczże wyſkakuiećie gory pagorczy-
e? na teyći gorze ulubił ſobie BOG mie-
kanie: Tamći PAn będźie mieſzkał na
ieki.
18. Wozow BOżych ieſt dwadźieśćia ty-
ęcy, wiele tyśięcy aniołow; ale PAn mie-

dzy nimi iako na Synai w Swi
przebywa.
19. ☞ Wstąpiłeś * na wysokość, w
poymane więźnie, nabrałeś darow
dźi: ☞ I nayodpornieysze PAnie
przywiodłeś, aby mieszkali z nami.
*Efez. 4, 8.
20. Błogosławiony PAn; na każdy
hoynie nas opatruie dobrami swymi;
zbawienia naszego: Sela.
21. On iest BOG nasz, BOG ob
zbawienia; Panuiący PAn z śmier
wodźi. ☞
22. Zaiste BOG zrani głowę niep
ćioł swoich, i wierzch głowy włosan
kryty chodzącego w grzechach swoic
23. Rzekł PAn: Wyprowadzę zas
iako z Basan, wywiodę ie zaś z głębo
morskiey.
24. Przetoż będźie noga twoia zbro
we krwi, i ięzyk psow twoich we kr
przyiaćielskiey.
25. Widźieli ćiągnienia twoie BO
gnienia BOGA mego, i Krola
w świątnicy.
26. Wprzod szli śpiewacy, a za nim
iący na instrumentach, a w pośrzod
nienki biiąc w bębny.
27. W zgromadzeniach błogosł
BOgu: Błogosławćie PAnu, ktorz
z narodu Izraelskiego. Tu niech będźie
iamyn maluczki ktory ie opanował:
28. Tu Książęta Judskie, i hufy ich:
żęta Zabulońskie, i Książęta Neftalim
29. Obdarzył ćię BOg twoy siłą
twierdź o BOże to, coś w nas spraw
30. Dla Kośćioła twego, ktory iest w
zalem, będąc * Krolowie dary pr
śić. *Ps. 76, 12.
31. Poraź poczet Kopiynikow, zgr
dzenie mocnych wodzow, i ludu buy
harde, chlubiące się kęsem srebra:
sproś narody pragnące woyny.
32. Przyydą zacne Książęta z Eg
Murzyńska ziemia pośpieszy się wyćią
ręce swe do BOga.
33. Krolestwa ziemie, śpiewayćież
gu, śpiewayćie PAnu: Sela.

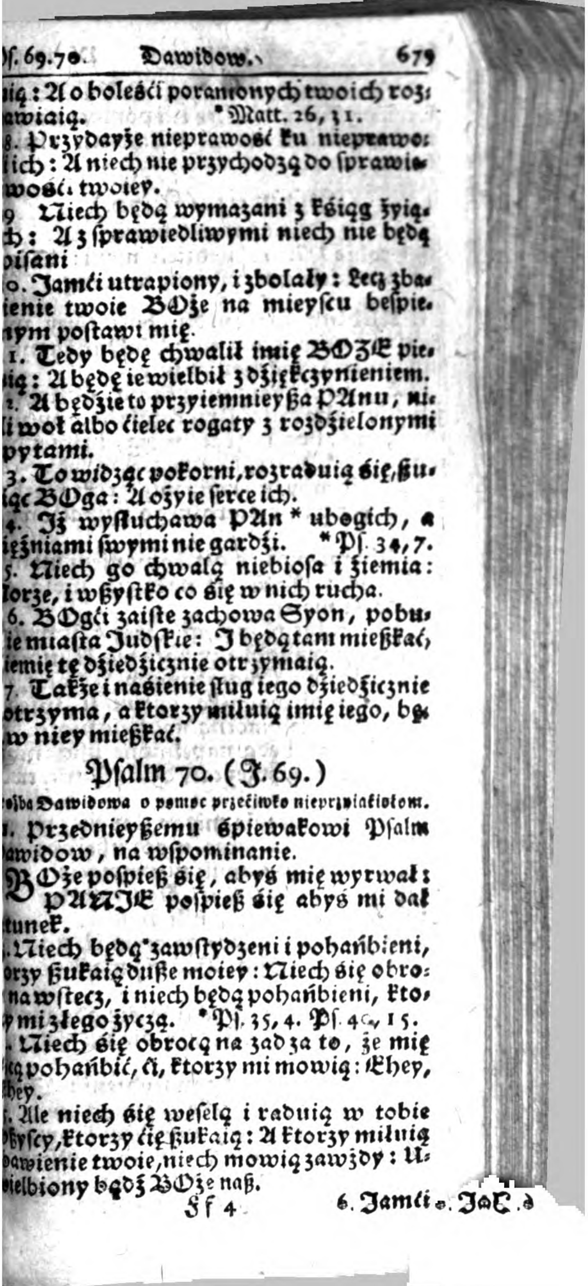
34. Temu, ktory ieździ na naywyższych
niebiosach od wieczności: Oto wydawa
głos swoy, głos mocy swoiey.
35. Przyznaycie moc BOGU: Nad Iz-
raelem dostoyność iego, a wielmożność
iego na obłokach.
36. Strasznyś iest o BOże z świętych
przybytkow twoich: BOG Izraelski sam
dawa moc i siły ludowi swemu. Niechayże
będzie BOg błogosławiony.

Psalm 69. (J. 68.)

Modlitwa Messyasza w męce swoiey.

1. Przedniey szemu śpiewakowi na So-
szannim, Psalm Dawidow.
2. Wybaw mię o BOże, boć przyszły wo-
dy aż do duszę moiey.
3. Pogrążony iestem w głębokim błocie,
gdzie dna niemasz: Przyszedłem w głębo-
kości wod, a nawalność ich porwała mię.
4. Spracowałem się, wołaiąc: Wyschło
gardło moie, ustały oczy moie, gdym ocze-
kawał BOga moiego.
5. Więcey iest tych, ktorzy mię maią w nie-
nawiści bez przyczyny, niż włosow na gło-
wie moiey, zmocnili się ci, ktorzy mię wy-
gubić usiłuią, a są nieprzyiaciołmi mymi
niesłusznie: Czegom nie wydarł, musia-
łem nadgradzać.
6. BOże, ty znasz głupstwo moie, a wy-
stępki moie nie są tayne przed tobą.
7. Niechayże nie będą zawstydzeni dla
mnie ci, ktorzy na cię oczekawaią PAnie,
PAnie Zastępow: Niech nie przychodzą
dla mnie do hańby ci, ktorzy cię szukaią, o
BOże Izraelski.
8. Bo dla siebie ponoszę urąganie, a zelży-
wość okryła oblicze moie.
9. Stałem się obcym braci moiey, a cu-
dzoziemcem synom matki moiey.
10. Przeto, że gorliwość * domu twego
zżarła mię: A urąganie urągaiących tobie,
przypadło na mię. *Jan. 2, 17. Rz. 15, 3.
11. Gdym płakał i trapił postem duszę
moię, stało mi się to pohańbieniem.
12. Gdym wziął na się wor miasto szaty,
byłem u nich przypowieścią.

13. Mowili o mnie ći, ktorzy
w bramie: A byłem piosnką u tyc
pili mocny napoy.
14 Ale ia obracam modlitwę mo
bie PANIE: Czas iest upodoba
go, o BOże według wielkośći miło
twego wysłuchayże mię, dla pra
wienia twego.
15. Wyrwiy mię z błota abym ni
grążony: Niech będę wyrwany
ktorzy mię nienawidzą, iako z głę
wod.
16. Aby mię nie zatopiły str
wod, i nie pożarła głębia, i nie
nade mną studnia wierzchu swego
17. Wysłuchayże mię PAnie, bo
iest miłośierdźie twoie: Według w
litośći twoiey weyrzyy na mię.
18. Nie zakrywayże oblicza twego
gi twego, bom iest w utrapieniu: P
że się, wysłuchay mię.
19. Przybliż się do duśe moiey, a w
ią: Dla nieprzyiaćioł moich odkup
20. Ty znaś pohańbienie moie,
wość moię, i wstyd moy: Przed t
wszyscy nieprzyiaćiele moi.
21. Pohańbienie pokruszyło * serce
z czegom był żałosny: Oczekawałem
się mnie kto użalił, ale nikt † nie był: z
mię kto poćieszył, alem nie znalazł.
* Matt. 27, 39. † Luk. 23, 49.
22. Owszem miasto pokarmu podal
żołć: A w pragnieniu moim † napoil
octem. * Matt. 27, 34 † r. 27, 48. Mark. 1
Jan. 19, 29.
23. Niechayże im będźie stoł * ich
nimi śidłem, a szczęśćie ich na upadek.
* Rzym. 11, 9.
24. Niech się zaćmią oczy ich, aby ni
dźieli, a biodra ich niech się zawżdy c
ią.
25. Wyley na nie rozgniewanie twoi
popędliwość gniewu twego, niech ie c
nie.
26. Niech będźie mieszkanie ich * p
W namiotach ich niech nikt nie miesz
* Dzie 1, 20.
27. Bo tego ktoregoś ty * ubił, prz
D



ię: A o boleśći poranionych twoich roz=
awiaią. *Matt. 26, 31.
8. Przydayże nieprawość ku nieprawo=
ich: A niech nie przychodzą do ſprawie=
wośći twoiey.
9 Niech będą wymazani z kśięgi żyią=
h: A z ſprawiedliwymi niech nie będą
piſani
o. Jamći utrapiony, i zbolały: Lecz zba=
ienie twoie BOże na mieyſcu beſpie=
ym poſtawi mię.
1. Tedy będę chwalił imię BOZE pie=
ią: A będę ie wielbił z dźiękczynieniem.
2. A będźie to przyiemnieyſza PAnu, ni=
li woł albo ćielec rogaty z rozdźielonymi
pytami.
3. To widząc pokorni, rozraduią śię, ſzu=
ąc BOga: A ożyie ſerce ich.
4. Iż wyſłuchawa PAn * ubogich, a
ięźniami ſwymi nie gardźi. *Pſ. 34, 7.
5. Niech go chwalą niebioſa i źiemia:
orze, i wſzyſtko co śię w nich rucha.
6. BOgći zaiſte zachowa Syon, pobu=
ie miaſta Judſkie: I będą tam mieſzkać,
iemię tę dźiedźicznie otrzymaią.
7. Także i naśienie ſług iego dźiedźicznie
otrzyma, a ktorzy miłuią imię iego, bę=
w niey mieſzkać.

Pſalm 70. (I. 69.)

oſba Dawidowa o pomoc przećiwko nieprzyiaćiołom.

1. Przedniey ſzemu śpiewakowi Pſalm
awidow, na wſpominanie.
BOże poſpieſz śię, abyś mię wyrwał:
PANIE poſpieſz śię abyś mi dał
tunek.
. Niech będą *zawſtydzeni i pohańbieni,
orzy ſzukaią duſze moiey: Niech śię obro=
na wſtecz, i niech będą pohańbieni, kto=
y mi złego życzą. *Pſ. 35, 4. Pſ. 4, 15.
. Niech śię obrocą na zad za to, że mię
ą pohańbić, ći, ktorzy mi mowią: Ehey,
hey.
. Ale niech śię weſelą i raduią w tobie
ſzyſcy, ktorzy ćię ſzukaią: A ktorzy miłuią
awienie twoie, niech mowią zawżdy: U=
ielbiony bądź BOże naſz.

6. Jamći nędzny i ubogi: O BO
spieß się ku mnie: Tyś iest pomoc
wybawićielem moim: PAnie ni
kawayże.

Psalm 71. (J. 70.)

Modlitwa o wybawienie.

W tobie PAnie * nadźieię mam
na wieki pohańbiony nie będ
* Ps. 31, 2. 3.

2. Według sprawiedliwośći t
baw mię, i wyrwiy mię: Nakłoń
ucha twego, i zachoway mię.

3. Bądź mi skałą mießkania, g
zawżdy uchodził: Przykazałeś *
rzeżono, boś ty skałą moią, i
moią. * Ps. 91, 11. Matt. 4, 6. L

4. BOże moy, wyrwiy mię z ręki
źnika: Z ręki przewrotnego i gw
ka.

5. Abowiemeś ty oczekawanien
PANIE: PANIE nadźieio
młodośći moiey.

6. Na tobiem spoległ zaraz z
Tyś mię wywiodł z żywota matk
W tobie chwała moia zawżdy. * 1

7. Jako dźiwowisko byłem
Wßakże tyś iest mocną nadźieią

8. Niechay będą napełnione u
chwałą twoią, przez cały dźień sł
ią.

9. Nie odrzucayże mię w starośc
Gdy ustanie śiła moia, nie opußc

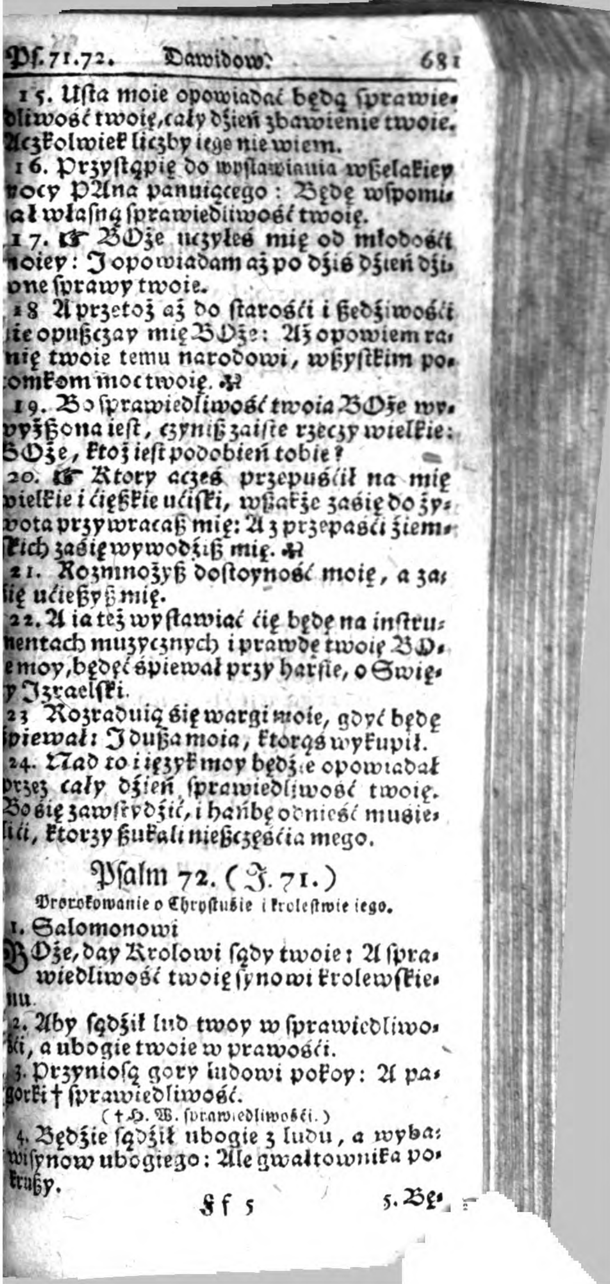
10. Abowiem mowili nieprzyia
przećiwko mnie: A ći, ktorzy c
duszę moię, radę uczynili społem

11. Mowiąc: BOG go opuśćił
go, a poymayćie go: Boć nie ma
wyrwał.

12. BOże, nie oddalayże się o
O BOże moy, pośpießże się na
moy.

13. Niechże będą * zawstydzeni
źginą przećiwnicy duße moiey:
dą okryći zelżywośćią i wstydem
ßukaią złego. * Ps. 35, 4. Ps. 40, 15.

14 Ale ia zawżdy oczekawać
tym więcey rozßerzę chwałę twoi



15. Usta moie opowiadać będą sprawie-
dliwość twoię, cały dźień zbawienie twoie.
Aczkolwiek liczby iego nie wiem.
16. Przystąpię do wysławiania wszelakiey
mocy PAna panuiącego: Będę wspomi-
nał własną sprawiedliwość twoię.
17. BOże uczyłeś mię od młodośći
moiey: I opowiadam aż po dźiś dźień dźi-
wne sprawy twoie.
18 A przetoż aż do starośći i śedźiwośći
nie opuszczay mię BOże: Aż opowiem ra-
mię twoie temu narodowi, wszystkim po-
tomkom moc twoię.
19. Bo sprawiedliwość twoia BOże wy-
wyższona iest, czyniż zaiste rzeczy wielkie:
BOże, ktoż iest podobień tobie?
20. Ktory acześ przepuśćił na mię
wielkie i ćięszkie ućiski, wszakże zaśię do ży-
wota przywracasz mię: A z przepaśći ziem-
skich zaśię wywodźisz mię.
21. Rozmnożysz dostoyność moię, a za-
śię ućieszysz mię.
22. A ia też wysławiać ćię będę na instru-
mentach muzycznych i prawdę twoię BO-
że moy, będęć śpiewał przy harfie, o Swię-
ty Izraelski.
23 Rozraduią śię wargi moie, gdyć będę
śpiewał: I dusza moia, ktorąś wykupił.
24. Nad to i ięzyk moy będźie opowiadał
przez cały dźień sprawiedliwość twoię.
Bo śię zawstydźić, i hańbę odnieść muśie-
li, ktorzy szukali nieszczęśćia mego.

Psalm 72. (J. 71.)

Proroctwanie o Chrystusie i krolestwie iego.

1. Salomonowi
BOże, day Krolowi sądy twoie: A spra-
wiedliwość twoię synowi krolewskie-
mu.
2. Aby sądźił lud twoy w sprawiedliwo-
śći, a ubogie twoie w prawośći.
3. Przyniosą gory ludowi pokoy: A pa-
gorki † sprawiedliwość.

(† H. W. sprawiedliwośći.)

4. Będźie sądźił ubogie z ludu, a wyba-
wi synow ubogiego: Ale gwałtownika po-
kruszy.

5. Będą się bać ciebie, poki sło
się trwać będzie, od narodu
rodu.
6. Jako zstępuie deszcz na
trawę, a deszcz kroplisty skrapi
mię:
7. Tak sprawiedliwy zakwitnie
go: A będzie obfitość pokoiu dok
ca stawa.
8. Będzie panował od morza
rza: I od rzeki aż do kończyn ziem
9. Przed nim padać będą niesz
pustyniach: A nieprzyiaciele iego
zać będą
10. Krolowie od morza, i z wy
mu przyniosą: Krolowie Sebey
beyscy upominki oddadzą.
11. I będą mu się kłaniać wszyscy
wie: Wszyscy narodowie służyć
dą.
12. Abowiem wyrwie ubogie
łaiącego, i nędznego, ktory nie ma
cnika.
13. Zmiłuie się nad ubogim, i na
stateczným: A duszę nędznych wyb
14. Od zdrady i gwałtu wybaw
ich: Bo droga iest krew ich prz
mi iego
15 I będzie żył: A dawać mu bę
to Sabeyskie, i ustawicznie się za
dlić będą: Cały dzień błogosław
będą.
16. Gdy się wrzuci garść zboża do
na wierzchu gor, zaszumi iako Lib
dzay iego: A mieszczanie zakwitną i
ła polne.
17. Imię iego będzie na wieki: Pok
ce trwa, dziedziczyć będzie imię iego:
gosławiąc sobie w nim wszyscy naro
wielbić go będą.
18 Błogosławiony PAn BOg,
Izraelski, ktory sam cuda czyni.
19 I błogosławione imię chwały i
wieki, a niech będzie napełniona c
iego wszystka ziemia: Amen, Amen
20. A tuć się kończą modlitwy Da
syna Isaiego.

Pſalm 73. (J. 72.)

ſiecha i prześtroga przećiwko zgorßeniu co śię ʒ nie ßczęśćia niezbożnych.

Pſalm Aſafow.

Zaiſteć dobry ieſt BOG Izraelowi, tym, ktorzy ſą czyſtego ſerca.

. Ale nogi moie mało śię były nie potknę, a bliſko tego było, że mało nie ßwan waly kroki moie.

3. Gdym był zawiśćią poruſzon przeći ko ßalonym, widząc † ßczęśćie niepobo nych. [† H. Pokoy.]

4. Bo nie maią † zwiąſkow aż do śmier, ale w całośći zoſtawa śiła ich.

(† T. Chorob albo niewczaſow.)

5. W pracy ludzkiey nie ſą: A kaźni, iako ini ludźie, nie doznawaią.

6. Przetoż obtoczeni ſą pychą iako łańcu chem złotym: A przyodźiani okrutnośćią, iako ßatą ozdobną.

7. Wyſtąpiły od tłuſtośći oczy ich, a wię y maią nad pomyślenie ſerca.

8. Rozpuśćili śię, i mowią złośliwie o u śnieniu: Barzo hardźie mowią.

9. Wyſtawiaią przećiwko niebu uſta ſwe: i ięzyk ich krąży po źiemi.

10. A przetoż na to przychodźi lud iego, dy śię im † wody iuż wierzchem leią:

(† T. Utrapienia.)

11. Że mowią: Iakoż ma BOG o tym wiedźieć? albo, mali o tym wiadomość Naywyżßy?

12. Abowiem, oto ći niezbożnymi będąc, maią pokoy na świećie, i nabywaią bo gactw:

13. Prożno tedy w czyſtośći chowam ſer e moie: A w niewinnośći ręce moie omy wam.

14. Ponieważ mię cały dźień biią: kara nie ćierpię na każdy poranek.

15. Rzekęli: Będę też tak o tym mowił; tedy rodzay ſynow twoich rzecze żem im nieprawy.

16. Chćiałemći tego rozumem dośćignąć: Ale mi śię to trudno zdało.

17. Ażem wßedł do świątnice BOżey, a tum porozumiał dokońcżenie ich.

18. Zaprawdeś ie na mieyscach
postawił: A podawaß ie na spu
19. Oto iakoć przychodzą na spu
niemal w okamgnieniu nißczei
od strachu.
20. Są iako sen temu, co ocući
gdy ie obudźiß, obraz ich lekce p
21. Gdy zgorßkało serce moie,
moie ćierpiały kłoćie:
22. Zgłupiałem był, a nicem
miał, byłem przed tobą iako byd
23 ☞ A wßakże zawżdy byłem
boś mię trzymał za prawą rękę n
24. Według rady twey prowadź
potym do chwały przyymieß mię
25. ☞ Rogożbym innego miał na
I na źiemi oprocz ćiebie w nikim
upodobania nie mam.
26. Choć ćiało moie, i serce moie u
Jednak BOG iest skałą serca mego
łem moim na wieki.
27 Gdyż oto ći, ktorzy śię oddalaią
bie, zginą: Wytracaß te, ktorzy cud
odstępowaniem od ćiebie.
28 ☞ Aleć mnie naylepßa iest t
śię BOga. Przetoż pokładam w
Panuiącym nadźieię moię: Aby
wiadał wßystkie sprawy iego. ☞

Psalm 74. (J. 73)

Modlitwa o zatrzymanie kośćioła ućiśnion

1. Pieśń wyuczaiąca, podana Asafo
Przeczżeś nas o BOże do końca odr
Przeczże śię rospaliła zapalczy
twoia przećiwko owcom pastwisk
go?
2. Wspomniy na zgromadzenie
ktoregoś sobie zdawna nabył i odku
pręt dźiedźictwa twego: Na tę gorę
na ktorey mießkaß.
3. Pospießże śię na srogie popustoß
O iako wszystko poburzył nieprzy
w świątnicy!
4. Ryczeli nieprzyiaćiele twoi w po
zgromadzenia twego: A na znak teg
stawili wiele chorągwi swoich.
5. Za rycerza miano tego, ktory śię z

oka z siekierą zanosił, rąbiąc drzewo wią-
ania iego.
6. A teraz iuż i rzezania iego na porząd
siekierami i młotami tłuką.
7. Założyli ogień w świątnicy twoiey: A
zaliwszy na ziemię, splugawili przybytek
mienia twego.
8. Mowili w sercu swoim: Zburzmy ie
pospołu: Popalili wszystkie przybytki BO-
że w ziemi.
9. Znakow naszych nie widziemy: Już
niemasz Proroka, i niemasz miedzy nami,
ktoryby wiedział poki to ma trwać.
10. Dokądże, o BOże, przeciwnik będzie
urągać, izali nieprzyiaciel będzie bluźnił
imię twoie aż na wieki?
11. Przeczże zstrzymawasz rękę twoię? a
prawice swey z zanadrza swego cale nie
dobędziesz?
12. Wszakieś ty BOże zdawna Krolem
moim: Ty sprawniesz hoyne zbawienie
w pośrzod ziemie.
13. Tyś mocą twoią rozdzielił morze: A
potarłeś głowy wielorybow w wodach.
14. Tyś skruszył głowę Lewiatana: Da-
łeś go za pokarm ludowi na puszczy.
15. Tyś przerwał zrzodła i potoki: Tyś
ususzył rzeki bystre.
16 Twoyci iest dzień, twoia też i noc: Tyś
uczynił światło i słońce.
17. Tyś założył wszystkie granice ziemie:
Lato i zimę tyś sprawił.
18. Wspomniyże na to, że nieprzyiaciel
lżył PAna: A lud szalony, iako urąga
imieniowi twemu.
19. Nie podawayże tey kupie† duszę si-
nogarlicę twoiey: Na stadko ubogich
twoich nie zapominay na wieki.
(† H. Temu zwierzowi.)
20. Obeyrzyy się na przymierze twoie:
Albowiem i nayciemnieysze kąty ziemie
pełne iaskiń drapiestwa.
21. Niechayże nędznik nie odchodzi z
hańbą: Ubogi i żebrak, niechay chwali
imię twoie.
22. Powstańże o BOże, nymiy się o spra-
wę twoię: Wspomniy na pohańbienie
twoie,

twoie, ktore się dzieie od szalonych
dzień.
23. Nie zapominayże wykrzyk
przyiaciol twoich, i huku tych,
ćiwko tobie powstawaią, ktory się
cznie śili.

Psalm 75. (J. 74.)

Chwała cudow BOżych, i przestrega przed
śćią.

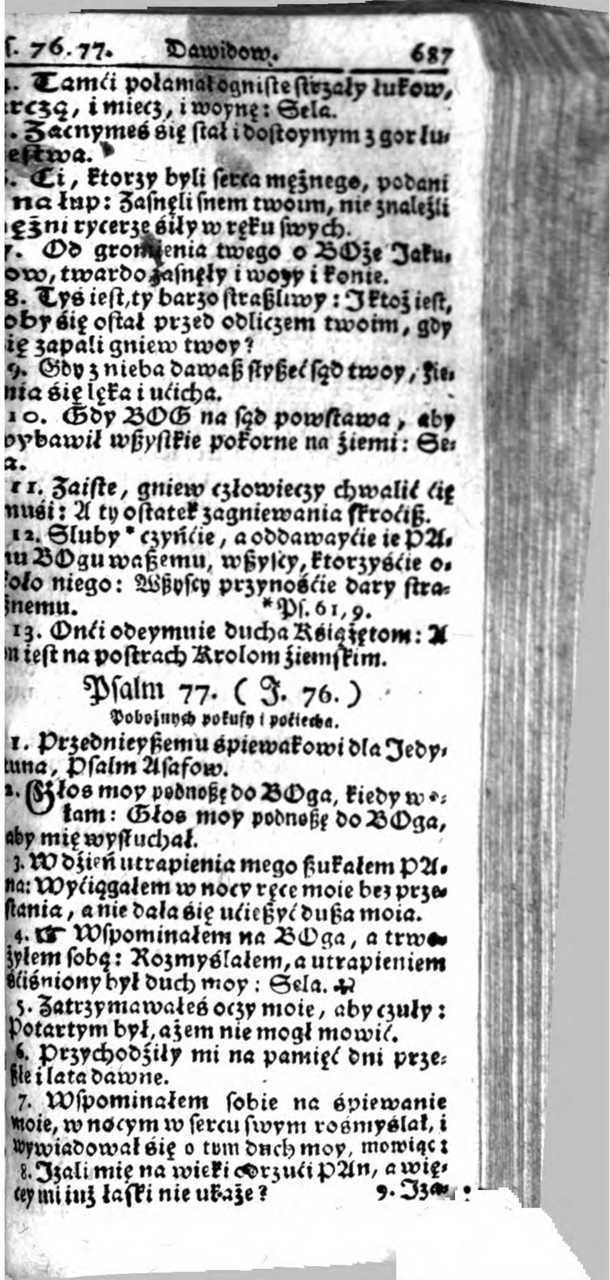
1. Przednieyszemu śpiewakowi,
zatracay: Psalm i pieśń Asafowa.
2. Wysławiamy ćię BOże. wysła
Bo bliskie imię twoie: Op
ią to dziwne sprawy twoie.
3. Gdy przyydźie czas ułożony,
wiedliwie sądźić będę.
4. Rostopiła się ziemia, i wszyscy
tele iey: Ale ia utwierdzę słupy iey:
5. Rzekę szalonym: Nie szaleyćie
pobożnym: Nie podnośćie rogow
6. Nie podnośćie przećiwko Na
mu rogow waszych: A nie mow
brnie.
7. Bo nie od wschodu, ani od
ani od puszczy przychodzi wywyższe
8. Ale BOg Sędzia, tego poniża
go wywyższa.
9. Zaiste kielich iest w ręku PAń
ten wina mętnego nalany: z tegoż
będźie, tak, że i drożdże iego wysą
piią wszyscy niepobożni ziemie.
10. Ale ia będę opowiadał sprawy
na wieki: Będę śpiewał BOgu
wemu.
11. A wszystkie rogi niezbożnikow
cam: Ale rogi sprawiedliwego
wyższone.

Psalm 76. (J. 75.)

BOG kośćioła swego obroną napewni

1. Przednieyszemu śpiewakowi
noth. Psalm i pieśń Asafowi.
2. Znaiomy iest BOg w Judskiey
W Izraelu wielkie imię iego.
3. W Salemie iest przybytek iego
szkanie iego na Syonie.

4



[4]. Tamci połamał ogniste strzały łukow,
[ta]rczą, i miecz, i woynę: Sela.
[5]. Zacnymeś się stał i dostoynym z gor łu-
[p]iestwa.
[6]. Ci, ktorzy byli serca mężnego, podani
[są] na łup: Zasnęli snem twoim, nie znaleźli
[m]ężni rycerze siły w ręku swych.
7. Od gromienia twego o BOże Jaku-
[b]ow, twardo zasnęły i woyy i konie.
8. Tyś iest, ty barzo straßliwy: I ktoż iest,
[kt]oby się ostał przed obliczem twoim, gdy
[s]ię zapali gniew twoy?
9. Gdy z nieba dawaß słyßeć sąd twoy, zie-
[m]ia się lęka i ucicha.
10. Gdy BOG na sąd powstawa, aby
[w]ybawił wßystkie pokorne na ziemi: Se-
[l]a.
11. Zaiste, gniew człowieczy chwalić cię
musi: A ty ostatek zagniewania skrocisz.
12. Sluby * czyńcie, a oddawaycie ie PA-
[N]u BOgu waßemu, wßyscy, ktorzyście o-
[k]oło niego: Wßyscy przynoście dary stra-
[sz]nemu. * Ps. 61, 9.
13. Onci odeymuie ducha Książętom: A
[o]n iest na postrach Krolom ziemskim.

Psalm 77. (J. 76.)

Pobożnych pokusy i pociecha.

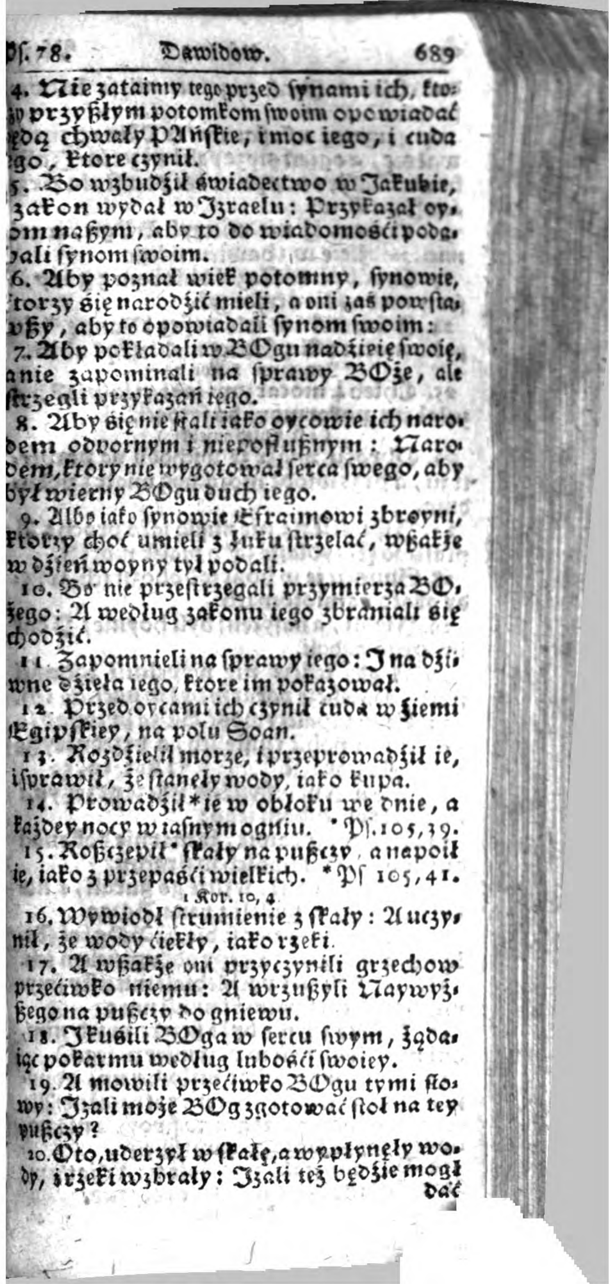
1. Przednieyßemu śpiewakowi dla Jedy-
[t]una, Psalm Asafow.
2. Głos moy podnoßę do BOga, kiedy wo-
łam: Głos moy podnoßę do BOga,
aby mię wysłuchał.
3. W dzień utrapienia mego ßukałem PA-
na: Wyciągałem w nocy ręce moie bez prze-
stania, a nie dała się ucießyć dußa moia.
4. ☞ Wspominałem na BOga, a trwo-
żyłem sobą: Rozmyślałem, a utrapieniem
ściśniony był duch moy: Sela. ✠
5. Zatrzymawałeś oczy moie, aby czuły:
Potartym był, ażem nie mogł mowić.
6. Przychodziły mi na pamięć dni prze-
ßłe i lata dawne.
7. Wspominałem sobie na śpiewanie
moie, w nocym w sercu swym rozmyślał, i
wywiadował się o tym duch moy, mowiąc:
8. Izali mię na wieki odrzuci PAn, a wię-
cey mi iuż łaski nie ukaże? 9. Iza-

9. Izali do końca ustanie miłosie
go? i koniec weźmie słowo od rod
do rodzaiu. Izali zapomniał BO
łować się?
10. Izali zatrzymał w gniewie
swoiey? Sela.
11. I rzekłem: Toć iest śmierć
Wszakże prawica Naywyższego ucz
mianę. [† J. Choroba moi
12. Wspominać sobie będę na
PAńskie: A przypominać sobie b
wne sprawy twoie, z dawna uczynio
13. I będę rozmyślał o wszelkim
twoim: I o uczynkach twoich będę
14. BOże, święta iest droga twoia
ryś BOG iest tak wielki, iako BO
15. Tyś iest BOG, ktory czynisz cud
dałeś do znaiomości miedzy narod
twoię.
16. Odkupiłeś ramieniem twoi
twoy, syny Jakubowe i Jozefowe:
17. Widziały cię wody, o BOże!
ły cię wody, i ulękły się: I wzrusz
przepaści.
18. Obłoki wydały powodzi: N
wydały gromy, a strzały twoie tam
biagały.
19. Huczało grzmienie twoie po
kach, błyskawice oświeciły okrąg
Ziemia się wzruszyła i zatrzęsła.
20. Przez morze była droga twoia,
szki twoie przez wody wielkie, wszak
dow twoich znać nie było.
21. Prowadziłeś lud twoy iako
owiec, przez rękę Moyzesza i Aaron
*Ps. 78, 52. Ps. 80, 2.

Psalm 78. (J. 77.)

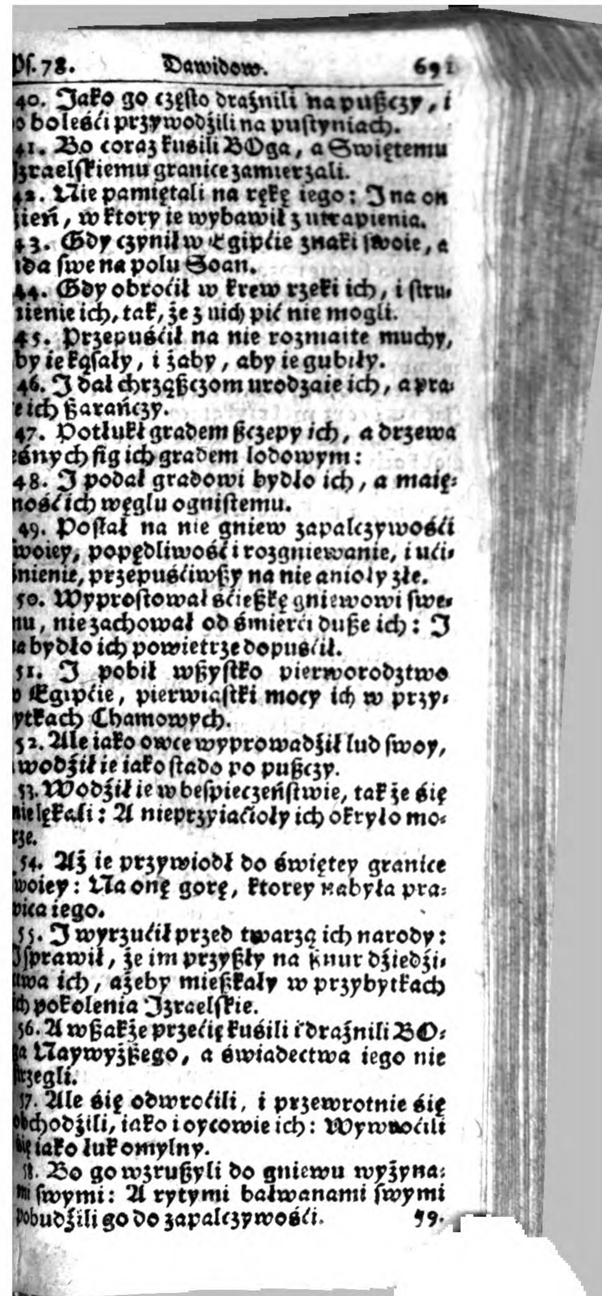
Wyliczanie dobrodzieystw BOżych, ludowi św
zannych.

1. Pieśń wyuczaiąca, podana Asafo
Słuchay ludu moy zakonu mego
kłońcież uszu waszych do sło
moich.
2. Otworzę w podobieństwie usta
te: A będę opowiadał przypowiast
todawne. *Ps. 49, 3 Matt. 13,
3. Cośmy słyszeli i poznali, i co nam
wie nasi opowiadali:



4. Nie zataimy tego przed synami ich, kto-
zy przyszłym potomkom swoim opowiadać
będą chwały PAńskie, i moc iego, i cuda
iego, ktore czynił.
5. Bo wzbudził świadectwo w Jakubie,
zakon wydał w Izraelu: Przykazał oy-
com naszym, aby to do wiadomośći poda-
wali synom swoim.
6. Aby poznał wiek potomny, synowie,
ktorzy się narodźić mieli, a oni zaś powsta-
wszy, aby to opowiadali synom swoim:
7. Aby pokładali w BOgu nadźieię swoię,
a nie zapominali na sprawy BOże, ale
strzegli przykazań iego.
8. Aby się nie stali iako oycowie ich naro-
dem odpornym i nieposłusznym: Naro-
dem, ktory nie wygotował serca swego, aby
był wierny BOgu duch iego.
9. Albo iako synowie Efraimowi zbroyni,
ktorzy choć umieli z łuku strzelać, wszakże
w dźień woyny tył podali.
10. Bo nie przestrzegali przymierza BO-
żego: A według zakonu iego zbraniali się
chodźić.
11. Zapomnieli na sprawy iego: I na dźi-
wne dźieła iego, ktore im pokazował.
12. Przed oycami ich czynił cuda w źiemi
Egipskiey, na polu Soan.
13. Rozdźielił morze, i przeprowadźił ie,
i sprawił, że stanęły wody, iako kupa.
14. Prowadźił * ie w obłoku we dnie, a
każdey nocy w iasnym ogniu. * Ps. 105, 39.
15. Rozszczepił * skały na puszczy, a napoił
ie, iako z przepaśći wielkich. * Ps 105, 41.
1 Kor. 10, 4.
16. Wywiodł strumienie z skały: A uczy-
nił, że wody ćiekły, iako rzeki.
17. A wszakże oni przyczynili grzechow
przećiwko niemu: A wrzuszyli Naywyż-
szego na puszczy do gniewu.
18. Ikuśili BOga w sercu swym, żąda-
iąc pokarmu według lubośći swoiey.
19. A mowili przećiwko BOgu tymi sło-
wy: Izali może BOg zgotować stoł na tey
puszczy?
20. Oto, uderzył w skałę, a wypłynęły wo-
dy, i rzeki wzbrały: Izali też będźie mogł
dać

dać chleb? Izali nagotuie mięſa
ſwemu?
21. Przetoż uſłyßawßy * to PAn
wał śię, a ogień śię zapalił przeći
bowi: Także i popędliwość powſta
ćiw Izraelowi.
22. Przeto, iż nie wierzyli BOg
mieli nadźieie w zbawieniu iego.
23. Choć był roſkazał obłokom z
forty niebieſkie otworzył.
24. I ſpuśćił im iako deßcz Man
pokarmowi: A pßenicę niebieſką
* Jan. 6, 31. 1 Kor. 10, 5.
25. Chleb † mocarzow iadł człow
zeſłał im pokarmow do ſytośći.
(† I Chleb anielſki)
26. Obroćił wiatr ze wſchodu na
trzu, a przywiodł mocą ſwą wiatr
dnia.
27. I ſpuśćił na nie mięſo iako pr
ptaſtwo ſkrzydlaſte iako piaſek mor
28. Spuśćił ie w pośrzod obozu ic
dy około namiotow ich.
29. I iedli, a naſyceni byli hoynie
im czego żądali.
30. A gdy ießcze nie wypełnili
ſwey, gdy ießcze pokarm był w uśći
31. Tedy zapalczywość BOża prz
* na nie, i pobił tłuſte ich, a przed
z Izraela poraził. * 1 Kor. 10
32. Ale w tym wßyſtkim ießcze grz
nie wierzyli cudom iego:
33. Przetoż ſprawił, że marnie do
dni ſwoich, i lat ſwoich w ſtrachu.
34. Gdy ie traćił, ieżliże go ßukal
wracali śię, a ßukali z rana BOga
35. Przypominaiąc ſobie, iż BOg
łą ich, a BOg naywyżßy odkupićiel
36. (Aczkolwiek pochlebiali mu uſ
mi, i ięzykiem ſwoim kłamali mu;
37. A ſerce ich nie było ßczere prze
ani wiernymi byli w przymierzu ieg
38. On iednak będąc miłośierny,
ßczał nieprawośći ich, a nie zatracał
częſtokroć odwracał gniew ſwoy, a
budzał wßyſtkiego gniewu ſwego.
39 Bo pamiętał, że ſą ćiałem: Wi
ktory * odchodźi, a nie wraca śię zaś.
* Jak. 4, 16.



40. Jako go często drażnili na puszczy, i
o boleśći przywodźili na pustyniach.
41. Bo coraz kuśili BOga, a Swiętemu
Jzraelskiemu granice zamierzali.
42. Nie pamiętali na rękę iego: J na on
źień, w ktory ie wybawił z utrapienia.
43. Gdy czynił w Egipćie znaki swoie, a
uda swe na polu Soan.
44. Gdy obroćił w krew rzeki ich, i stru-
mienie ich, tak, że z nich pić nie mogli.
45. Przepuśćił na nie rozmaite muchy,
by ie kąsały, i żaby, aby ie gubiły.
46. J dał chrząszczom urodzaie ich, a pra-
e ich szarańczy.
47. Potłukł gradem szczepy ich, a drzewa
eśnych fig ich gradem lodowym:
48. J podał gradowi bydło ich, a maię-
tność ich węglu ognistemu.
49. Posłał na nie gniew zapalczywośći
swoiey, popędliwość i rozgniewanie, iući-
śnienie, przepuśćiwszy na nie anioły złe.
50. Wyprostował śćieszkę gniewowi swe-
mu, nie zachował od śmierći dusze ich: J
a bydło ich powietrze dopuśćił.
51. J pobił wszystko pierworodztwo
o Egipćie, pierwiastki mocy ich w przy-
ytkach Chamowych.
52. Ale iako owce wyprowadźił lud swoy,
wodźił ie iako stado po puszczy.
53. Wodźił ie w bespieczeństwie, tak że się
nie lękali: A nieprzyiaćioły ich okryło mo-
rze.
54. Aż ie przywiodł do świętey granice
swoiey: Na onę gorę, ktorey nabyła pra-
wica iego.
55. J wyrzućił przed twarzą ich narody:
J sprawił, że im przyszły na sznur dźiedźi-
ctwa ich, ażeby mieszkały w przybytkach
ich pokolenia Jzraelskie.
56. A wszakże przećię kuśili i drażnili BO-
a Naywyższego, a świadectwa iego nie
strzegli.
57. Ale się odwroćili, i przewrotnie się
obchodźili, iako i oycowie ich: Wywroćili
się iako łuk omylny.
58. Bo go wzruszyli do gniewu wyżyna-
mi swymi: A rytymi bałwanami swymi
pobudźili go do zapalczywośći.

59. Co słyßąc BOG, rozgniewa
zbrzydźił sobie barzo Izraela.
60. Tak, że opuśćiwßy przybytek
Namiot, ktory postawił miedzy lud
61. Podał w niewolą moc swoię:
swoię w ręce nieprzyiaćielskie.
62. Dał pod miecz lud swoy: A
dźictwo swoie rozgniewał śię.
63. Młodźieńce iego ogień pożarł
nienki iego nie były uczczone.
64. Kapłani iego od miecza pole
wdowy iego nie płakały.
65. Lecz potym ocućił śię PAn iako
Jako mocarz wykrzykaiący od win
66. I zaraźił nieprzyiaćioły swoie
śladkach: A na wieczną hańbę poda
67. Ale choć wzgardźił namiotem
sowym, a pokolenia Efraimowego
brał:
68 Wßakże obrał pokolenie Jud
i gorę Syon, ktorą umiłował.
69. I wystawił sobie iako pałac
Swiątnicę swoię: Jako źiemię, kt
gruntował na wieki.
70. I obrał Dawida sługę swego,
wßy go z obor owczych:
71. Gdy chodźił za owcami kotnymi,
prowadźił go: Aby pasł Jakuba, lu
i Izraela, dźiedźictwo iego.
72. Ktory ie pasł w ßczerośći serc
go: A w rostropnośći rąk swoich p
dźił ie.

Psalm 79. (J. 78.)

Modlitwa przećiw okrutnym nieprzyiaćielom p
ich okrućieństwu.

1. Psalm podany Asafowi.
O BOże! wtargnęli poganie w d
ctwo twoie, splugawili kośćioł
święty: Obroćili Jeruzalem w kup
zu.
2. Dali trupy sług twoich na p
ptastwu powietrznemu: Ciała św
twoich bestyom źiemskim.
3. Wylali krew ich iako wodę około
zalem, a nie był, ktoby ie pochował.
4. Staliśmy śię pohańbieniem u

ow naßych: Smiechowiſkiem i igrzy-
kiem u tych, ktorzy ſą około nas.
*Pſ. 44. 14.
5. Dokądże, o PAnie? Azaż na wieki gnie-
wać się będźieß? a iako ogień pałać będźie*
zapalczywość twoia? *Pſ. 89, 47.
6. Wyley gniew twoy na pogany, ktorzy
ciebie nie znaią; i na krolestwa, ktore imie-
nia twego nie wzywaią.
7. Abowiemći pożarli Jakuba, a mießka-
nie iego ſpuſtoßyli.
8. Nie wſpominayże nam przeßłych nie-
prawości naßych: Niech nas rychło u-
przedźi miłosierdźie twoie, bośmy barzo
znędzeni.
9. Wſpomożże nas, o BOże zbawienia
naßego, dla chwały imienia twego; a wyr-
wiy nas i bądź miłościw grzechom na-
ßym, dla imienia twego.
10. Przecżżeby mieli mowić poganie:
Gdźież ieſt BOg ich? Bądź znacznym
między pogany, przed oczami naßymi, dla
pomſty krwie ſług twoich, ktora ieſt wy-
lana.
11. Niech przyydźie przed oblicze twoie
narzekanie więźniow: A według wielko-
ści ramienia twego, zachoway oſtatki tych,
co ſą na śmierć ſkazani.
12. A odday ſąśiadom naßym śiedmiora-
ko na łono † ich, za pohańbienie ich, ktoreć
uczynili, o PAnie! [† W zanadra.]
13. Ale my, lud twoy, i owce paſtwiſka
twego, będźiemy ćię wyſławiali na wieki;
od narodu do narodu będźiemy opowia-
dać chwałę twoię.

Pſalm 80. (J. 79.)

Modlitwa o zachowanie duchowney winnicy.

1. Przednieyßemu śpiewakowi na So-
ſannym Pſalm świadectwa Aſafowi.
2. O Paſterzu Izraelſki, poſłuchay, ktory
prowadźiß * Jozefa, iako ſtado o-
wiec; ktory śiedźiß na Cherubinach, roz-
iaśniy śię. *Pſ. 77, 21. Pſ. 78, 52.
3. Wzbudź moc twoię przed Efraimem i
Beniamynem, i Manaſſeſſem; przybądź
na wybawienie naße.

4. O

4. O BOże, przywroć nas, a rozi
nad nami oblicze twoie; a będziemy
wieni.
5. PAnie BOże Zastępow, dokąd
będzieß gniewał na modlitwę ludu t
6. Nakarmiłes ie chlebem płaczu,
poiles ie łzami miarą wielką.
7. Wystawiłes nas na zwadę sąsi
naßym; a nieprzyiaćiołom naßym
obie z nas śmiech stroili. *Ps.44,14. P
8 O BOże Zastępow, przywroć n
roziaśniy nad nami oblicze twoie; a b
my zbawieni.
9. Tyś maćicę winną z Egiptu prze
wyrzućiłes pogany, a wsadźiles * ią.
* Ps. 44, 32.
10. Uprzątnąłeś dla niey; i sprawi
się roskorzeniła, i napełniła źiemię.
11. Okryte są gory ćieniem iey; a g
iey iako naywyżße cedry.
12. Rospuśćiła latorośle swe* aż d
rza, i aż do rzeki gałąski swe. *P
13. Przeczżeś tedy rozwalił płot wi
Tak, że ią ßarpaią wßyscy, ktorzy
drogą idą.
14. Znißczył ią wieprz dźiki, a zwi
ny, spaśł ią.
15. O BOże Zastępow, nawroć śi
ßę, poyrzyy z nieba, i obacz, a nan
winną maćicę.
16. Tę winnicę, ktorą ßczepiła p
twoia; i latorośłki, ktoreś sobie zmo
17. Spalona yest ogniem, i wyr
ginie od zapalczywośći oblicza twe
18. Niech będźie ręka twoia nad
prawice twoiey; nad Synem człow
ktoregoś sobie zmocnił.
19. A nie odstąpimy od ćiebie: Za
nas przy żywoćie, a imienia twego
będźiemy.
20. O PAnie BOże Zastęrow, na
nas zaśię; roziaśniy nad nami obli
ie, a będźiemy zbawieni.

Psalm 81. (J. 80.)

Napomnienie do prawego święcenia dni
1. Przedniey ßemu śpiewakowi
thyth, Asafowi.

2. Wesoło śpiewayćie BOgu mocy naszey: Wykrzykayćie BOgu Jakubowemu.
3. Weźmiyćie Psalm, przydayćie bęben, i wdzięczną harfę z lutnią.
4. Zatrąbćie w trąbę na nowiu mieśiąca, czasu ułożonego, w dzień święta naszego uroczystego.
5. Abowiem iest postanowienie w Izraelu: Prawo BOga Jakubowego.
6. Na świadectwo w Jozefie wystawił ie, kiedy był wyszedł przećiw ziemi Egipskiey; kędym słyszał ięzyk, ktoregom nie rozumiał.
7. Wybawiłem, mowi BOG, od brzemienia ramię iego; a ręce iego od dźwigania kotłow uwolnione.
8. Gdyś mię w ućisku wzywał, wyrwałem ćię, i wysłuchałem ćię, w skrytośći gromow doświadczałem ćię, u wod poswarku: Sela.
9. Tedym rzekł: Słuchay ludu moy, a oświadczę się przećiwko tobie: O Izraelu, będźieszli mię słuchał:
10. I nie będźiesz miał boga cudzego, ani się będźiesz kłaniał bogu obcemu.
11. (Abowiem JAM PAn, BOg twoy, ktorym ćię wywiodł z ziemi Egipskiey.) Otworz usta twoie, a napełnięć ie.
12. Ale lud moy nie usłuchał głosu mego; a Izrael nie przestał na mnie.
13. Przetoż puśćiłem ie za żądzami * serca ich, i chodźili za radami swymi. *Dz 14,16.
14. Oby mię był lud moy posłuchał, a Izrael drogami moimi chodźił!
15. W krotkim czaśie bym był nieprzyiaćioły ich poniżył; a przećiw nieprzyiaćiolom ich obroćiłbym rękę moię.
16. Ci, ktorzy w nienawiśći maią PAna, choć obłudnie, poddaćby się im muśieli, i byłby czas ich aż na wieki.
17. I karmiłbym ie tłustośćią pszenice; a miodem z opoki nasyćiłbym ćię.

Psalm 82. (J. 81.)

O stanie i urzędźie świeckiey zwierzchności.

1. Psalm Asafow.

BOG

Bog stoi w zgromadzeniu BOż
w pośrzod bogow sądzi i mowi:
2. Dokądże będziecie niesprawie
sądzić, a osoby niezbożnikow prz
wać? Sela.
3. Czyńcie sprawiedliwość ubogie
sierotce; utrapionego i niedostatec
usprawiedliwiaycie.
4. Wyrwiycie chudzinę i nędzne
z ręki niezbożnego wyrwiycie go.
5. Lecz oni nic nie wiedzą, ani rozu
w ciemnościach ustawicznie chodzą
czym się zachwiały wszystkie grun
mie.
6. Jam rzekł: Bogowieście, *a s
Naywyższego wy wszyscy iesteście.
* Jan 10, 34.
7. A wszakże iako inni ludzie pomrze
iako ieden z książąt upadniecie.
8. Powstańże o BOże, a sądź ziemię;
wiem ty dziedzicznie trzymasz wszystk
rody.

Psalm 83. (J. 82.)

Modlitwa o pomoc naprzeciwko nieprzyiaciel
ściołа.

1. Pieśń i Psalm Asafow.
2. O BOże, nie milczże, nie bądź iak
co nie słyszy; i nie chciey się uspo
o BOże!
3. Bo się oto nieprzyiaciele twoi bu
a ci ktorzy cię w nienawiści maią, po
szą głowę.
4. Przeciwko ludowi twemu wymy
chytrą radę; a spiknęli się przeciw
ktorych ty ochraniasz.
5. Mowią: Podźcie, a wytraćmy
niech nie będą narodem; tak, żeby
wspomniano więcey imienia Izraelsk
6. Abowiem spiknęli się iednomyśln
przymierze przeciwko tobie uczynili:
7. Namioty Edomczykow, i Ismae
kow, Moabczykow, i Agareńczykow:
8. Giebalczykow, i Ammonitczykow,
malekitczykow, także Filistyńczykow
mi, ktorzy mieszkaią w Tyrze:
9. Więc i Assyryyczycy złączyli się z
będąc ramieniem synom Lotowym: S

10. Uczyńże im tak iako Madyańczykom,
ko Syſarze, iako Jabinowi u potoku
yſon.
11. Ktorzy ſą wygładzeni w Endor; ſtali
ę iako gnoy na ziemi
12. Obchodźże ſię z nimi, i z ich hetmany,
ko z Orebem, i iako z Zebą, i iako z Ze-
em, i iako z Salmanem, ze wßyſtkimi
siążęty ich.
13. Borzekli: Pośiądźmy dźiedźicznie
rzybytki BOże.
14. BOże moy, uczyńże ie iako koło; i ia-
o źdźbło przed wiatrem.
15. Jako ogień, ktory las pali: a iako pło-
nień, ktory zapala gory.
16. Tak ich ty wichrem twoim śćigay, a
urzą twą zatrwoż ie.
17. Napełniy twarzy ich pohańbieniem,
by ßukali imienia twego, PAnie
18. Niech będą zawſtydzeni, i uſtraßeni
ż na wieki; a będąc pohańbieni, niech za-
giną
19. A tak niech poznaią, żeś ty, ktorego
mię ieſt PAn: Tyś ſam Naywyżßym
ad wßyſtką ziemią.

Pſalm 84. (J. 83.)

O urzędźie kaznodźieyſkim, i kośćiołach BOżych.

1. Przednieyßemu śpiewakowi na Git-
huth, ſynom Korego Pſalm.
2. ☞ O iako ſą miłe przybytki twoie, PA-
nie Zaſtępow.
3. Żąda i barzo teſkni dußa moia, do śieni
PAńſkich; ſerce moie i ćiało moie pochu-
niwa ſobie do BOga żywego. ✠
4. Oto, i wrobel znalazł ſobie domek, i
aſkołka gniazdo ſwoie, gdźie pokłada pta-
ęta ſwe: U ołtarzow twoich PAnie Zaſtę-
pow, krolu moy, i BOże moy.
5. Błogosławieni, ktorzy mießkaią w do-
mu twoim; będą ćię na wieki chwalić:
Sela.
6. Błogosławiony człowiek, ktory ma śi-
łę ſwoię w tobie; i w ktorych ſercu ſą drogi
twoie.
7. Ktorzy idąc przez dolinę morwow, za

zrzodło go sobie pokładaią; i deszcz po
gnania przychodźi na nie.
8. I idą huf za hufem, a ukazuią się prz
BOgiem na Syonie.
9. O PAnie BOże Zastępow, wysłucha
modlitwę moię; przyymiy w uszy twe,
BOże Jakubow: Sela.
10. O BOże, Tarczo nasza, obacz, a we
rzyy na oblicze Pomazańca twego.
11. Abowiem lepszy iest dźień w śieniac
twoich, niż gdźie indźiey tyśiąc: Obrałem
sobie raczey w progu śiedźieć w dom
BOga mego niżeli mieszkać w przybytkac
niezbożnikow.
12. Abowiem ☞ PAn BOg iest Słoń
cem i Tarczą, tuć łaski i chwały PAn udźie
la; i nie odmawia, co iest dobrego tym
ktorzy chodzą w niewinnośći. *
13. PAnie Zastępow, błogosławiony
człowiek, ktory ma nadźieię w tobie.

* Ps. 2, 12. Ps. 34, 9.

Psalm 85. (J. 84.)

Modlitwa o pomoc BOżą, i powodzenie dobre we wszystkich stanach.

1. Przednieyszemu śpiewakowi syno
Korego, Psalm.
2. Łaskęś PAnie niekiedy pokazował ziem
twoiey: przywroćiłeś zaśię z niew
li Jakuba.
3. Odpuśćiłeś nieprawość ludu twoiego
pokryłeś wszelki grzech ich: Sela.
4. Uśmierzyłeś wszytek gniew twoy: O
wroćiłeś od zapalczywośći popędliwo
twoię.
5. Przywroć nas o BOże, zbawienia n
szego, a uczyń wstręt gniewowi twem
przećiwko nam.
6. Izali na wieki gniewać się będźiesz n
nas? A rośćiągniesz gniew twoy od r
dzaiu do rodzaiu?
7. Izali ty obroćiwszy się, nie ożyw
nas? tak, aby się lud twoy rozradow
w tobie.
8. PANIE, okaż nam miłośierdź
twoie; a day nam zbawienie twoie.
9. Ale posłucham, co rzecze BOg,
PAn mocny: Zaiste mowi pokoy do lud

swego

swego. i do świętych swoich; byle się iedno
zaś do głupstwa nie wracali.
10. Zaisteć bliskie iest zbawienie iego tym,
ktorzy się go boią; a przebywać będzie
chwała iego w ziemi naszey.
11. Miłosierdzie i prawda potkaią się
z sobą; sprawiedliwość i pokoy pocałuią
się.
12. Prawda z ziemie wyrośćie; a spra-
wiedliwość z nieba weyrzy.
13. Da też PAn i cześne dobra; a ziemia
nasza wyda owoc swoy.
14. Sprawi, że sprawiedliwość przed
twarzą iego poydzie, gdy postawi na dro-
dze nogi swoie.

Psalm 86. (J. 85.)

Dawida rozmaite prozby.

1. Modlitwa Dawidowa.
Nakłoń PAnie ucha twego, a wysłuchay
mię; bomći nędzny i ubogi.
2. Strzeżże duszę moiey bom iestem, ktore-
go ty miłuieś: Zachoway sługę twego
BOże moy, ktory ma nadzieię w tobie.
[H. Swięty. A. Miłosierny.]
3. Zmiłuy się nademną PAnie, abowiem
do ciebie na każdy dzień wołam.
4. Rozwesel duszę sługi twego; bo do cie-
bie, o PAnie, duszę moię podnoszę.
5. Boś ty PAnie dobry i litościwy; i
wielce miłościerny wszystkim, ktorzy cię
wzywaią.
6. Wysłuchayże PAnie modlitwę mo-
ię; a posłuchay pilnie głosu prozby mo-
iey.
7. Wzywam cię w dzień ućisku mego; bo
mię ty wysłuchasz
8. Niemasz żadnego podobnego tobie
miedzy bogami, o PAnie; i niemasz tako-
wych spraw, iako są twoie.
9. Wszyscy narodowie ktoreś ty stworzył,
przychodząc, kłaniać się będą przed obli-
czem twoim, PAnie; i wielbić będą imię
twoie.
10. Boś ty iest wielki, a czynisz cuda; tyś
sam iest BOgiem.
11. Naucz mię PAnie drogi twoiey, abym

chodził w prawdźie twoiey; a ustano
serce moie w boiaźni imienia twego.
* Ps. 25, 4. Ps 27, 11.
12. A będę ćię chwalił PAnie, BOże moy,
ze wszystkiego serca mego; i będę wielbi
imię twoie na wieki.
13. Ponieważ miłośierdźie twoie wielki
iest nade mną; a tyś wyrwał duszę mo
z dołu głębokiego.
14 O BOże, powstali hardźi przećiwko
mnie, a rota okrutnikow szukała dusz
moiey, ći, ktorzy ćiebie przed oczami nie
maią.
15. Ale ty PAnie BOże miłośierny * i li-
tośćiwy, i nierychły ku gniewu, i wielce
miłośierny i prawdźiwy:
* Ps. 103, 8. Ps. 145, 8.
16. Weyrzyy na mię, a zmiłuy się nade
mną; dayże moc twoię słudze twemu, a za-
choway Syna służebnice twoiey.
17. Okaż mi znak dobroći twoiey; aby to
widząc ći, ktorzy mię maią w nienawiśći,
zawstydzeni byli, żeś mię ty PAnie porato
wał, i poćieszyłeś mię.

Psalm 87. (J. 86.)

Kośćioł Chrześćiański pod wyobrażeniem ziemskiego Je-
ruzalemu.

1. Synom Korego Psalm i pieśń.
Fundament iego iest na gorach świętych.
2 Umiłował PAn bramy Syońskie,
nad wszystkie przybytki Jakubowe.
3. Sławne o tobie rzeczy powiadaią, o
miasto BOże! Sela.
4. Wspomnię na Egipt, i na Babylon
przed mymi znaiomymi: Oto, Filistyń
czycy, i Tyryyczycy, i Murzynowie rzeką
że się tu każdy z nich urodźił.
5. Także i o Syonie mowić będą: Ten
ow urodźił się w nim; a sam Naywyższy
ugruntuie go.
6. PAN policzy narody, gdy ie popiso
wać będźie mowiąc: Ten się tu urodźił
Sela.
7. Przetoż o tobie śpiewać będą z pląs
niem wszystkie † siły żywota mego.
(† H. Zrzodła moie.)

Pſalm 88. (J. 87.)

Modlitwa w ćięſkich pokuſach.

1. Pieśń a Pſalm ſynow Korego: Przed-
nieyſzemu śpiewakowi na Machalat, ku
śpiewaniu, nauczaiący, złożony od Hemana
Ezrahytczyka.
2. PAnie BOże zbawienia mego, we dnie
i w nocy wołam do ćiebie.
3. Niech przyydźie przed oblicze twoie
modlitwa moia: Nakłoń ucha twego do
wołania mego.
4. Bo naſycona ieſt utrapienia duſza mo-
ia; a żywot moy przybliżył ſię aż do grobu.
5. Poczytano mię między te, ktorzy zſtę-
puią do dołu: Byłem iako człowiek bez
wſzelakiey mocy.
6. Policzony ieſtem miedzy umarłymi; ie-
ſtem iako pobići, leżący w grobie, na ktore
więcey nie pamiętaſz, ktorzy ſą od ręki two-
iey wytraceni.
7. Spuśćiłeś mię w doł naygłębſzy, do
naypćiemnieyſzego i naygłębſzego mieyſca.
8 Doległa mię zapalczywość twoia; a
wſzyſtkimi nawalnośćiami twymi przytło-
czyłeś mię: Sela.
9. Dalekoś oddalił znaiome moie ode
mnie, ktorymeś mię barzo obrzydźił; a ta-
kiem zawarty, że mi nie † łza wynić.

(† Łacno.)

10. Oko moie zemdlało od utrapienia me-
go: Wzywam ćię PAnie, na każdy dźień,
wyćiągaiąc do ćiebie ręce moie
11. Izali przed umarłymi cuda czynić bę-
dźieſz? Izali umarli powſtaną, aby ćię wy-
ſławiali? Sela.
12. Izali opowiadane będźie w grobie
miłośierdźie twoie? A prawda twoia
w zginieniu?
13. Izali poznaią w ćiemnośćiach cuda
twoie, a ſprawiedliwość twoię w źiemi za-
pamiętania?
14. Lecz ia PAnie, do ćiebie wołam; a
z poranku uprzedza ćię modlitwa moia.
15. Przeczże, o PAnie, odrzucaſz duſzę mo-
ię? A zakrywaſz oblicze twoie przede mną?
16. Jamći utrapiony, i prawie iuż umie-

raiący od † gwałtu; ponoszę strachy twoie,
i trwożę sobą. [† H. Od młodości]
17. Powstał przećiwko mnie srogi gniew
twoy; a strachy twoie wytraćiły mię.
18. Ogarniaią mię iako woda, przez cały
dźień; obtaczaią mię gromadno.
19. Oddaliłeś ode mnie przyiaćiela i to
warzysza; a znaiomym moim iestem iako
w ćiemności.

Psalm 89. (J. 88.)

O Messyaszu i krolestwie iego.

1. Nauczaiący złożony od Etana Ezra-
hytczyka.
2. O miłośierdźiach PAńskich na wieki
śpiewać będę; od narodu do naro-
du opowiadać będę usty mymi prawdę
twoię.
3. Rzekłem bowiem: Miłośierdźie na
wieki budowane będźie: Na niebieśiech
utwierdźiłeś prawdę twoię, o ktoreyś rzekł:
4. Postanowiłem przymierze z wybra-
nym moim; przysiągłem Dawidowi, słu-
dze memu:
5. Że aż na wieki utwierdzę naśienie
twoie; a zbuduię od narodu do narodu
stolicę twoię: Sela.
6 Przetoż, PAnie, wysławiaią niebiosa
cud twoy; i prawdę twoię w zgromadze-
niu świętych.
7. Abowiem, ktoż na niebie * przyrowna-
ny może być PAnu? Kto podobien iest PA-
nu miedzy synami mocarzow. * Ps. 86, 8.
8. I w zgromadzeniu świętych barzo iest
BOg straszliwy, a straszny nade wszystkie,
ktorzy są około niego.
9. PAnie, BOże Zastępow, ktoż iest iakoś
ty PAn mocny? bo prawda twoia iest
około ćiebie.
10. Ty panuiesz nad nadętośćią morską;
gdy się podnoszą nawalności * iego, ty ie
skracasz. * Ps. 107, 28. Matt. 8, 26.
11. Tyś potarł Egipt iako zranionego;
mocą ramienia twego rosproszyłeś nie-
przyiaćioły twoie.
12 Twoieć są niebiosa, twoia też i ziemia:
Okrąg świata i pełność iego tyś * ugrun-
tował. * Ps. 24, 1. Ps 50, 12.

13.

13. Tyś stworzył połnocy i południe: Ta-
bor i Hermon spiewaią o imieniu twoim.
14. Ramię twoie mocne iest; można iest
ęka twoia, a wywyższona iest prawica
woia.
15. Sprawiedliwość i sąd są gruntem sto-
ce twoiey! Miłosierdzie i prawda uprze-
aią oblicze twoie.
16 Błogosławiony lud, ktory zna dźwięk
woy PANIE, w światłości oblicza
wego chodzić będą
17. W imieniu twoim weselić się będą
każdego dnia: A w sprawiedliwości two-
ey wywyższać się będą.
18. Boś ty iest Chwałą mocy ich: A za
volą twoią wywyższy się rog nasz.
19. Bo od PAna iest tarcza nasza; a od
Swiętego Izraelskiego Krol nasz.
20. W on czas, mowiąc w widzeniu do
Swiętego, rzekłeś: Położyłem ratunek
v ręku mocarza; wywyższyłem wybranego
ludu.
21. Znalazłem Dawida, *sługę mego; o-
eykiem świętym moim pomazałem go.
* Dzie. 13,22.
22. Przetoż ręka moia będzie stała przy
nim; a ramię moie posili go.
23. Nie uciśnie go nieprzyiaciel: A syn
nieprawości nie utrapi go.
24. Bo potrę przed twarzą iego przeci-
wniki iego: a te, ktorzy go maią w niena-
wiści porażę.
25. Nad to, prawda moia i miłosierdzie
moie z nim będzie; a w imieniu moim wy-
wyższony będzie rog iego.
26. I położę na morzu rękę iego; i na
rzekach prawicę iego.
27. On wołaiąc rzecze: Tyś Oćiec moy,
BOg moy, i Skała zbawienia mego.
28 Ja go też za pierworodnego wysta-
wię, i za wyższego nad krolmi ziemie.
29. Na wieki mu zachowam miłosier-
dzie moie; a przymierze moie stałe będzie
przy nim.
30. I uczynię, że na wieki będzie trwało
nasienie iego; a stolica iego iako dni nie-
bios.

31. Ale, ieżliby synowie iego opuścili za
kon moy, a w sądach moich nie chodźili;
32. Jeżliby ustawy moie splugawili,
przykazań moich nie przestrzegali.
33. Tedy nawiedzę rozgą przestępstwo
ich; a karaniem nieprawość ich.
34. Ale miłosierdźia mego nie odeymę od
niego; ani skłamam przećiw prawdźie
moiey.
35. Nie splugawię przymierza mego; a
tego, co wyszło z ust moich, nie odmienię.
36. Razem przysiągł przez świętobli
wość moię, że nie skłamam Dawidowi:
37. A, że nasienie iego zostanie * na wie
ki; a stolica iego iako słońce przede mną:
* Luk 1, 33. Jan 12, 34.
38. Jako mieśiąc, będźie utwierdzone na
wieki, i iako świadkowie na niebie godno
wierni: Sela.
39. Aleś go ty odrzućił i wzgardźił; roz
gniewałeś się na Pomazańca twego.
40. Zrzućiłeś przymierze z sługą twoim;
strąćiłeś na źiemię koronę iego.
41. Rostargałeś wszystkie płoty iego;
basztyś iego rozwalił.
42. Szarpaią go wszyscy, ktorzy drogą
mimo idą; pośmiewiskiem iest i sąśiadom
swoim.
43. Wywyższyłeś prawicę przećiwnikow
iego: uweseliłeś wszystkie nieprzyiaćioły
iego.
44. J ostrze miecza iego stępiłeś; a ni
ratowałeś go w bitwie
45. Zniosłeś ochędostwo iego; a stolic
ę iego uderzyłeś o źiemię.
46. Ukroćiłeś dni młodośći iego: A przy
odźiałeś go hańbą: Sela.
47. Dokądże PAnie? na wiekiż się kry
będźiesz? także będźie iako ogień pałać za
palczywość twoia? * Ps. 79, 5.
48. Wspomniyże na mię, iako krotki ie
wiek moy: Azaż prożno stworzył wszystki
syny ludzkie?
49. Ktoż z ludźi tak żyć może, aby n
oglądał śmierći? Ktoż wyrwie duszę sw
z mocy grobu: Sela.
50. Gdźież są litośći twoie dawne o P
NJ

NIE, ktoreś przysiągł Dawidowi w pra-
wdzie twey.
51. Wspomniy PAnie, na zelżywość slug
twoich; a iakom ponośił wzgardę w zana-
rzu mym, od wszystkich narodow mo-
cnych.
52. PAnie iako urągali nieprzyiaćiele
twoi: Jako urągali śćieszkom pomazańca
twego
53. Niech będźie błogosławiony PAn aż
na wieki, Amen, Amen.

Psalm 90. (J. 89.)

O Messyaszu i krolestwie iego.

1. Modlitwa Moyzesza, męża BOżego.
PAnie, tyś bywał ućieczką naszą, od naro-
du do narodu.
2. Pierwey niżli gory stanęły, i niżliś wy-
kształtował ziemię i okrąg świata Oto za-
raz od wieku aż na wieki tyś iest BOgiem.
3. Ty znowu człowieka w proch obracasz,
a mowisz: Nawroććie się synowie ludzcy.
4. Abowiem tyśiąc * lat przed oczami
twymi, są iako dźień wczorayszy, ktory prze-
minął, i iako straż nocna. * 2 Piot. 3, 8.
5. Powodźią porywasz ie: Są iako sen;
iako trawa, ktora z poranku rośćie.
6. Z poranku kwitnie i rośćie: Ale w wie-
czor bywa pokoszona, i usycha.
7. Abowiem od gniewu twego, giniemy:
A popędliwośćią twoią iesteśmy przestra-
szeni.
8. Położyłeś nieprawośći nasze przed so-
bą: Tayne * występki nasze przed iasnośćią
oblicza twego. * Ps 139, 4. Ps 11, 12.
Żyd. 4, 13.
9. Zkąd wszystkie dni nasze nagle przemi-
iaią dla gniewu twego: Jako słowa ni-
szczeią † lata nasze. [† J. Kończymy.]
10. Dni wieku naszego iest lat śiedmdźie-
śiąt: A ieżli kto duższy, lat ośmdźieśiąt:
A to, co naylepszego w nich tylko kłopot i
nędza: A gdy to pominie, tedy prętko od-
latuiemy. ☙
11. Ale ktoż zna srogość gniewu twego?
albo kto, boiąc się ćiebie, zna zapalczywość
twoię?
12. ☞ Naucz że nas obliczać dni naszych

abysmy przywiedli serce do m
ści.
13. Nawroćże się PAnie! dokądże
czaß! zlitujże się nad sługami twymi.
14. Nasyćże nas z poranku miłosier
twoim; tak, abysmy wesoło śpiewa
dować się mogli, po wßystkie dni na
15 Rozweselże nas, według dni,
chesmy doznali złego.
16. Niech będźie znaczna przy sł
twoich sprawa twoia: A chwała
przy synach ich.
17 Niech będźie † przyiemność
BOga naßego przy nas: A sprawę r
ßych utwierdź miedzy nami: Spraw
naßych utwierdź PAnie. [† J. Jasn

Psalm 91. (J. 90.)

Poćiecha w potrzebie śmiertelney.

Ten, ktory mießka w ochronie nayw
go, i w ćieniu wßechmocnego p
wać będźie:
2. Rzecze PAnu: Nadźieia moia
mek moy, BOG moy! w nim na
mieć będę
3. Onći zaiste wybawi ćię z śidła ło
go: Jz powietrza nayiadowitßego.
4. Pierzem swym okryie ćię, a pod
dłami iego bespiecznym będźieß: Pra
iego tarczą i puklerzem.
5. Nie ulękniesz się strachu nocnego
strzały lataiącey we dnie:
6 Ani zarazy morowey, ktora przec
w ćiemności; ani powietrza moro
ktore zatraca w południe
7. Padnie po boku twym tyśiąc a dź
tyśięcy po prawey stronie twoiey: A
do ćiebie nie przybliży.
8. Tylko to oczami twymi obaczyß:
grodę niepobożnych oglądaß.
9 Ponieważeś ty PAna ktory iest n
ią moią i naywyżßego, za przybytek
położył:
10. Nie potka ćię nic złego, ani iaka
przybliży się do namiotu twego.
11. Abowiem ☞ Aniołom * swoim

kazał o tobie, aby cię strzegli na wßystkich
drogach twoich. * Ps. 71, 8. Matt. 4, 6.
Luk. 4, 10.
12. Na rękach nośić cię będą: Byś snadź
nie obraził o kamień nogi twoiey.
13. Po lwie i po bazyliszku deptać będźieß;
Lwię i smoka podepceß
14 Iż się we mnie mowi PAN, rosko-
chał, wyrwę go: I wywyżßę go, przeto, iż
poznał imię moie.
15. Będźie mię wzywał, a wysłucham go:
JA z nim będę w utrapieniu: Wyrwę go,
i uwielbię go.
16. Długośćią dni nasycę go, i okażę mu
zbawienie moie.

Psalm 92. (J. 91.)

BOga mamy chwalić za dobrodźieystwa iego.

1. Psalm a pieśń na dźień Sobotny.
2. Dobra rzecz iest wysławiać PAna, a
śpiewać imieniowi twemu, o Nay-
wyżßy.
3. Opowiadać z poranku miłośierdźie
twoie: I prawdę twoię na każdą noc.
4. Na instrumenćie o dźieśięći stronach
na lutni, i na harfie, z śpiewaniem.
5 Abowiemeś mię rozweselił PAnie spra-
wami twymi: O sprawach rąk twoich
śpiewać będę.
6 O iako wielmożne są sprawy twoie
PAnie: Barzo głębokie są myśli twoie.
7. Człowiek bydlęcy nie zna: A głupi nie
zrozumiewa tego.
8. Iż wyrastaią niezbożnicy iako źiele:
A kwitną wßyscy, ktorzy czynią niepra-
wość, aby byli wykorzenieni aż na wieki.
9. Ale ty o Nay wyżßy, iesteś PAnem na
wieki.
10. Abowiem, oto nieprzyiaćiele twoi
PAnie: abowiem oto nieprzyiaćiele twoi
zginą: Rosproßeni będą wßyscy, ktorzy
czynią nieprawość.
11 Ale róg moy wywyżßyß iako iednoroż-
cow: Pokropiony będę oleykiem świeżym.
12. I uyrzy oko moie nießczęśćie tych, co na
mię czyhaią: O złośnikach, ktorzy powsta-
waią przećiwko mnie, usłyßą ußy moie.

13. Sprawiedliwy iako * Palma zakw
tnie: Jako Cedr na Libanie rozmnoży si
* Ps. 1, 3.
14. Wszczepieni w domu PAńskim, w si
niach BOga naszego zakwitną.
15. Nawet i w szedziwości przyniosą
woc, czerstwymi i zielonymi będą.
16. Aby to opowiadano, że uprzyjmy
iest PAn, skała moia, a że w nim niem
żadney nieprawości.

Psalm 93. (J. 92.)

Proroctwo o Chrystusie i krolestwie iego.

PAn * kroluie, oblekł się w dostoynoś
Oblekł się PAn w możność, i prz
pasał się: Utwierdził też okrąg świata
aby się nie poruszył. * Ps. 96, 10.
Ps. 97, 1. Ps. 99, 1.
2. Utwierdzona iest stolica twoia prze
wszystkimi czasy: Tyś iest od wieczności.
3. Podniosły rzeki o PAnie, podniosły rze
ki szum † swoy: Podniosły rzeki nawalno
ści swoie. [H. Głos]
4. Nad szum wielkich wod, nad moc
wały morskie, mocnieyszy iest PAN n
wysokości.
5. Swiadectwa twoie są barzo * pewn
Swiętobliwość PAnie, iest domu tweg
ozdobą na wieczne dni. * Ps 119, 86
128. 138. 140. 143. 151. 152. 160.

Psalm 94. (J. 93.)

Modlitwa przeciwko nieprzyiacielom kościoła.

BOże pomsti! PAnie BOże pomst! ro
iaśniy się.
2. Podnieś się o sędzio wszystkiey ziemie,
day zapłatę pysznym.
3. Dokądże niepobożni PAnie, dokądż
niepobożni radować się będą?
4. Długoż będą świegotać, i hardzie m
wić, chlubiąc się wszyscy, ktorzy czynią ni
prawość?
5. Lud twoy PAnie trzeć, a dziedzictw
twoie trapić?
6. Wdowy i przychodnie mordować?
sierotki zabiiać?
7. Mowiąc: Nie widzi tego PAn: Al
tego rozumie BOG * Jakubow?
* Ps. 10, 11. Ps. 59, 8.

8. Zrozumieyćieß, o wy bydlecy miedzy
ludźmi: A wy ßaleni kiedyż zrozumiećie?
9. ☞ Izali ten, ktory ßczepił ucho, nie ſły-
ßy? i ktory ukßtałtował oko, izali nie wi-
dźi? ☙
10 Izali ten, ktory ćwiczy narody, nie bę-
dźie karał? ktory uczy człowieka umieięt-
ności
11. PAn zna myśli ludzkie, iż ſą * ßczerą
marnośćią? * 1 Kor. 3, 20.
12. Błogoſławiony ieſt mąż, ktorego ty
ćwiczyß PAnie: A zakonu twego uczyß go.
13. Abyś mu ſprawił pokoy od złych dni,
ażby był wykopany doł niezbożnikowi
14. Abowiem ☞ nie opuśći PAn ludu
ſwego: A dźiedźictwa ſwego nie zaniecha
15. Ale aż ku ſprawiedliwośći obroći się
ſąd: A za nim wßyſcy ſerca uprzyyme-
go ✠
16. Ktożby się był zaſtawił za mną prze-
ćiwko złośnikom? Ktoby się był uiął o mię
przećiwko tym, ktorzy czynią nieprawość?
17. By mi był PAn nie przybył na po-
moc, małoby była nie mießkała dußa moia
† w milczeniu. [† W. grobie.] *Pſ. 125, 17.
18. Iużem był rzekł: Zachwiała się noga
moia: Ale miłośierdźie twoie o PAnie za-
trzymało mię.
19. ☞ W wielkośći utrapienia † mego,
we wnętrznośćiach moich poćiechy twoie
rozweſelały dußę moię.
(† H. Myśli mych.)
20. Izali z tobą towarzyßy ſtolica nie-
prawośći tych, ktorzy ſtanowią krzywdę
miaſto prawa?
21. Ktorzy się zbieraią przećiwko dußy
ſprawiedliwego, a krew niewinną potę-
piaią?
22. Ale PAn ieſt twierdzą moią: A BOg
moy ſkałą dufnośći moiey.
23 Onći obroći na nie nieprawość ich, a
dla złośći ich wytraći ie: Wytraći ie PAN
BOG naß.

Pſalm 95. (R. 94.)

Meſſyaßowi mamy dźięki poſłußeńſtwa oddawać.

Podźćież, śpiewaymy PAnu: Wykrzy-
kaymy ſkale zbawienia naßego.

2. Uprzedźmy oblicze iego z chwałą: Ps
my mu śpiewaymy.
3. Abowiem PAn iest BOg wielki:
krol wielki nade wszystkie BOgi.
4 W iegoż rękach są głębokości ziemie
I wierzchy gor, iego są.
5. Iegoż iest morze, bo ie on uczynił; zi
mia, ktorą ręce iego ukształtowały.
6. Podźcie, kłaniaymy się, upadaym
przed nim, klękaymy przed PAnem, Stw
rzyćielem naszym.
7. Onći iest zaiste BOg nasz, a myśmy
lud pastwiska iego, i owce rąk iego:
Dźiś, ieżli* głos iego usłyszyćie:
*Zyd. 3, 7. k. 4, 7.
8. Nie zatwardzayćież serca waszego,
iako w Meryba, a iako czasu kuszenia na
puszczy.
9. Kiedy mię kuśili oycowie waśi, do
świadczyli mię, i widźieli sprawy moie.
10. Przez czterdźieśći lat miałem spo
z tym narodem, i rzekłem: Lud ten błądzi
sercem, a nie poznali drog moich.
11. Ktorymem przysiągł * w popędliwo
śći moiey, że nie wnidą do odpoczynieni
mego. * Zyd. 4, 3.

Psalm 96. (I. 95.)

O nowey pieśni świętey Ewangielii.

Spiewayćie PAnu pieśń nową; śpie
wayćie PAnu wszystka ziemio.
2. Spiewayćież PAnu, dobrorzeczći
imieniowi iego: Opowiadayćie ode dni
do dnia zbawienie iego.
3. Opowiadayćie miedzy narody chwał
iego; miedzy wszystkimi ludźmi cuda iego
4 Abowiem wielki PAn i wszelkiey chwa
ły godny, i straszliwy iest nad wszystki
BOgi.
5. Wszyscy bowiem bogowie narodow, s
bałwani; ale PAn niebiosa uczynił.
6. Zacność i ochędostwo przed obliczem
iego; moc i piękność w świątnicy iego.
7. Oddayćie PAnu pokolenia narodow
oddayćie PAnu chwałę i moc.
8. Oddayćie PAnu chwałę imienia iego
przynieśćie dary, a wnidźćie do śienie ieg
9. Kłaniayćie się PAnu w ozdobie świ

tobli

bliwośći; niech śię lękа oblicza iego
ßyſtka ziemia
0. Powiadayćie miedzy pogany, PAn
rolule, a że i okrąg świata utwierdzony
dźie, tak, aby śię nie poruſzył; a iż będźie
dźił ludźie w ſprawiedliwośći.
* Pſ. 93, 1. Pſ. 97, 1. Pſ 99, 1.
1 Niech śię weſelą niebioſa, a niech vlą
ziemia; niech zaſzumi morze, i co w nim
ſt.
2. Niech plaſaią pola, i wſzyſtko co ieſt
nich; tedy niech wykrzykaią wſzyſtkie
zewa leśne.
3. Przed obliczem PAńſkim, boć idźie:
dźie zaiſte aby ſądźił * ziemię. Będźie ſą
ził okrąg świata w ſprawiedliwośći, a
arody w prawdźie ſwoiey. * Pſ. 98, 9.

Pſalm 97. (A. 96.)

O Chryſtuśie i iego kroleſtwie.

PAn kroluie, wyſkakuy ziemio, a weſel
śię mnoſtwo wyſep.
2 Obłok i ćiemność około niego; ſpra
iedliwość i ſąd ſą gruntem ſtolice iego.
3. Ogień przed obliczem iego idźie, a za
ala w około nieprzyiaćioły iego.
4. Błyſkawice iego oświecaią okrąg
wiata; co widząc ziemia, zadrżała.
5. Gory, iako woſk rozpływaią śię przed
bliczem PAńſkim, przed obliczem PAna
wſzyſtkiey ziemie.
6. Niebioſa opowiadaią * ſprawiedli
wość iego; a wſzyſcy narodowie oglądaią
chwałę iego. * Pſ. 91, 1.
7. Niechże będą zawſtydzeni wſzyſcy, kto
zy ſłużą obrazom, ktorzy śię chlubią
w bałwanach: Kłaniayćież mu śię wſzyſcy
BOgowie
8. To uſłyſzawſzy Syon, rozweſeli śię; a
radować śię będą corki Judſkie, dla ſądow
twoich, PAnie.
9. Abowiemeś ty PAn naywyżſzy na
wſzyſtkiey ziemi; a barzoś wywyżſzony
nad wſzyſtkie BOgi.
10. Wy ktorzy miłuiećie * PAna, mieyćie
złe w nienawiśći: On ſtrzeże świętych
ſwoich, a z ręki niepobożnych wyrywa ie.
* Rzym. 12, 9.

11. Swiatłośći naśiano sprow
mu; a radośći tym, ktorzy są uprz
serca.
12. Weselćie śię sprawiedliwi w
a wysławiayćie pamiątkę świętob
iego.

Psalm 98. (J. 97.)

Napomnienie do chwały BOżey.

1. Psalm.
Spiewayćie PAnu pieśń * nową
wne rzeczy uczynił: Dopomo
prawica iego, i ramię świętobliw
go. *Ps. 33, 3
2. Obiawił PAn zbawienie swoie
oczami poganow oznaymił spra
wość swoię.
3. Wspomniał na miłośierdźie sw
na prawdę swoię, przećiw domow
elskiemu; oglądały wszystkie gran
mie zbawienie BOga naszego.
4 Spiewayże PAnu wszystka z
wykrzykayćie, a weselćie śię, i śpiew
5. Grayćie PAnu na harfie, na
głosem przyśpiewując.
6. Na trąbach, i na kornetach
wych, głos wydawayćie przed K
PAnem.
7 Niech zaszumi morze, i co w ni
okrąg świata, i mieszkaiący na nim.
8. Rzeki niech klaskaią rękami, go
społ niech śię rozraduią
9. Przed PAnem: Bo idźie sądzi
mię. On będźie sądził okrąg
w sprawiedliwośći, i narody w pra
*Ps. 96, 30.

Psalm 99. (J. 98.)

O sposobie krolestwa Chrystusowego.

PAn kroluie, niechże zadrżą naro
Siedźi miedzy Cherubinami,
śię poruszy źiemia.
2. PAn na Syonie wielki, a wywy
nad wszystkie narody.
3. Niech wysławiaią imię twoie,
i straszne, abowiem święte iest.
4. Moc zaiste krolewska miłuie sąd

niemeś ty uſtanowił prawá ; ſąd i ſpra-
wiedliwość w Jakubie ty wykonywaſz.
5. Wywyżſzaycie PAna BOga naſzego ;
kłaniayćie śię u podnożka nog iego, bo
święty ieſt.
6. Moyzeſz i Aaron miedzy kapłany iego,
Samuel miedzy wzywaiącymi imienia
iego ; wolali do PANA, a on ich wyſłu-
chał.
7. W ſłupie obłokowym mowił do nich.
I gdy ſtrzegli świadectw iego, i uſtaw, ktore
im podał.
8. PAnie BOże naſz, tyś ie wyſłuchawał ;
BOże, bywałeś im miłośćiwym, i gdyś ie
karał dla wyſtępkow ich.
9. Wywyżſzayćie PAna BOga naſzego, a
kłaniayćie śię na gorze świętey iego ; abo-
wiem Swięty ieſt PAN BOG naſz.

Pſalm 100. (J. 99.)

Dziękczynienie za dobrodzieyſtwa Boże.

1. Pſalm dla dziękczynienia.
Wykrzykayćie PAnu wſzyſtka ziemio.
2. Służćie PAnu z weſelem : przy-
chodźćie przed oblicze iego z radośćią.
3. Wiedzćież żeć PAn, ieſt BOgiem ; on
uczynił nas, a nie my ſamych śiebie, aby-
śmy byli ludem * iego, i owcami paſtwi-
ſka iego. * Pſ. 95, 7.
4. Wnidźćież w bramy iego z wyſławia-
niem, a do śieni iego z chwałami ; wyſła-
wiayćież go, dobrorzeczćież imieniowi ie-
go.
5. Abowiem dobry ieſt * PAn, na wieki
trwa miłośierdźie iego ; a od narodu aż do
narodu prawda iego. * Pſ. 73, 1.

Pſalm 101. (J. 100.)

Dawida zwierciadło Regentow.

1. Pſalm ſamego Dawida.
O miłośierdźiu i o ſądźie śpiewać będę,
tobie o PAnie śpiewać będę.
2. Oſtrożnym będę na drodze uprzeymey,
kiedy przyydźieſz do mnie : Będę chodźił
uſtawicznie w ſzczerośći ſerca mego, w do-
mu moim
3. Nie położę przed oczy moie złey rzeczy :

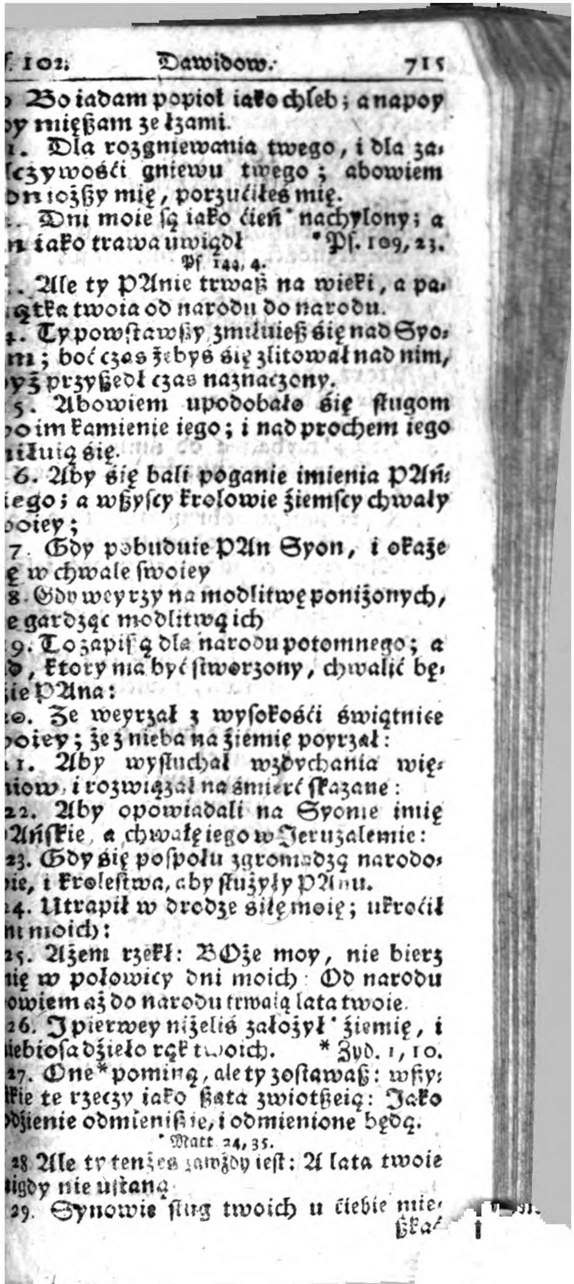
Kaz-

Każdą sprawę występnikow mam w nien
wiśći, a nie chwyći się mnie.
4. Serce przewrotne odstąpi ode mni
a o złe nie będę dbał.
5. Tego, ktory potaiemnie obmawia bli
źniego swego, wytnę; oczy wyniosłych,
serca nadętego nie będę mogł ćierpieć.
6. Oczy moie obrocone będą na prawd
mowne w ziemi, aby siadali ze mną; kt
chodzi drogą uprzyymą, ten mi służyć bę
dzie.
7. Nie będzie mieszkał w domu moim
zdrayca; ten, ktory mowi kłamstwo, nie
ostoi się przed oczami mymi.
8. Co poranek traćić będę wszystkie nie
zbożne na ziemi; abym tak wykorzenił
z miasta PAńskiego wszystkie, ktorzy czy
nią nieprawość.

Psalm 102. (J. 101.)

Modlitwa nagabanych i taski pragnących dusz.

1. Modlitwa utrapionego, gdy będąc
w ućisku przed PAnem wylewa żądość
swoię.
2. PAnie wysłuchay * modlitwę moię; a
wołanie moie niechay przyydzie do
ćiebie. * Ps. 143, 1.
3. Nie ukryway oblicza twego przede
mną; w dzień ućisku mego nakłoń ku mnie
ucha twego; w dzień, ktorego ćię wzy
wam, prętko mię wysłuchay.
4. Abowiem niszczeią, iako dym dni
moie; a kośći moie iako ognisko wypalo
ne są.
5. Porażone iest iako trawa, i uwiędło
serce moie; tak, żem zapomniał ieść chleba
mego.
6 Od głosu wzdychania mego, przylgnę
ły kośći moie do ćiała mego.
7. Stałem się podobnym pelikanowi na
puszczy: Jestem iako puchacz na pusty
niach.
8. Czuię, a iestem iako wrobel samotny
na dachu.
9 Przez cały dzień urągaią mi nieprzy
iaćiele moi; a naśmiewcy moi przeklinaią
mię



Bo iadam popioł iako chleb; a napoy
oy mięßam ze łzami.
1. Dla rozgniewania twego, i dla za-
ſczywośći gniewu twego; abowiem
on iożßy mię, porzućiłeś mię.
. Dni moie ſą iako ćień *nachylony; a
n iako trawa uwiądł *Pſ. 109, 23.
Pſ 144, 4.
. Ale ty PAnie trwaß na wieki, a pa-
ątka twoia od narodu do narodu.
4. Ty powſtawßy zmiłuieß się nad Syo-
m; boć czas żebyś się zlitował nad nim,
yż przyßedł czas naznaczony.
5. Abowiem upodobało się ſługom
o im kamienie iego; i nad prochem iego
iłuią się.
6. Aby się bali poganie imienia PAń-
iego; a wßyſcy krolowie ziemſcy chwały
oiey;
7. Gdy pobuduie PAn Syon, i okaże
ę w chwale ſwoiey
8. Gdy weyrzy na modlitwę poniżonych,
e gardząc modlitwą ich
9. To zapiſą dla narodu potomnego; a
d, ktory ma być ſtworzony, chwalić bę-
ie PAna:
0. Ze weyrzał z wyſokośći świątnice
oiey; że z nieba na ziemię poyrzał:
1. Aby wyſłuchał wzdychania więź-
iow, i rozwiązał na śmierć ſkazane:
22. Aby opowiadali na Syonie imię
Ańſkie, a chwałę iego w Jeruzalemie:
23. Gdy się poſpołu zgromadzą narodo-
ie, i kroleſtwa, aby ſłużyły PAnu.
4. Utrapił w drodze siłę moię; ukroćił
i moich:
25. Azem rzekł: BOże moy, nie bierz
nię w połowicy dni moich: Od narodu
owiem aż do narodu trwaią lata twoie.
26. I pierwey niżeliś założył *ziemię, i
iebioſa dźieło rąk twoich. *Żyd. 1, 10.
27. One *pominą, ale ty zoſtawaß: wßy-
kie te rzeczy iako ßata zwiotßeią: Jako
dźienie odmieniſßie, i odmienione będą.
*Matt. 24, 35.
28. Ale ty tenżeś zawżdy ieſt: A lata twoie
igdy nie uſtaną
29. Synowie ſług twoich u ćiebie mie-
ßka-

szkać będą: A nasienie ich zmocni się prz
tobą.

Psalm 103. (J. 102.)

BOska dobroć ma być wysławiona.

1. Psalm Dawidow.
Błogosław duszo moia PAnu, i wszyst
wnętrzności moie imieniowi ie
świętemu.
2. Błogosławże duszo moia PANU,
nie zapominay wszystkich dobrodzieyst
iego.
3. Ktory odpuszcza wszystkie nieprawo
ści twoie: Ktory uzdrawia wszystkie ch
roby twoie.
4. Ktory wybawia od śmierci żywo
twoy; ktory cię koronuie miłosierdziem
wielką litością.
5. Ktory nasyca dobrym usta twoie;
odnawia iako orła młodość twoię.
6. PAn czyni co sprawiedliwego iest,
sądy wszystkim uciśnionym.
7. Oznaymił drogi swe Moyzeszowi:
synom Izraelskim sprawy swoie.
8. Miłosierny i litościwy iest PAN
Nierychły do gniewu, i wielkiego mił
sierdzia.
9. Nie będzie się na wieki wadził, a
gniewu wiecznie chował.
10. Nie według grzechow naszych obch
dzi się z nami: Ani według nieprawo
naszych odpłaca nam.
11. Abowiem iako są niebiosa wysokie n
ziemią! tak iest utwierdzone miłosierdz
iego nad tymi, ktorzy się go boią.
12. A iako daleko iest wschod od zachod
tak daleko oddalił od nas przestępstw
nasze.
13. Jako ma litość ociec nad dziatkam
tak ma litość PAn nad tymi, ktorzy się
boią
14. Onci zaiste zna, cośmy za ulepien
Pamięta, żeśmy prochem.
15. Dni człowiecze są iako *trawa, i ia
kwiat polny tak kwitnie. *Ps. 90,
16. Gdy nań wiatr powienie, aliści
niemasz; ani go więcey pozna mieysce ie

17. Ale miłośierdźie PAńſkie od wiekow
na wieki, nad tymi, ktorzy śię go boią:
ſprawiedliwość iego nad ſyny ſynow.
18. Ktorzy ſtrzegą przymierza iego, i pa-
miętaią na przykazania iego, aby ie czy-
nili.
19. PAn na niebieśiech utwierdźił † ſto-
licę; a kroleſtwo iego nad wſzyſtkimi pa-
nuie. [† przygotował]
20. Błogosławćieſz PAnu aniołowie iego
mocni w śile, ktorzy czynićie roſkazania ie-
go, posłuſznymi będąc głoſowi słowa iego.
21. Błogosławćie PAnu wſzyſtkie woy-
ska iego, słudzy iego, ktorzy czynićie wolą
iego.
22. Błogosławćie PAnu wſzyſtkie ſpra-
wy iego, na wſzyſtkich mieyſcach panowa-
nia iego. Błogosław duſzo moia PAnu.

Psalm 104. (J. 103.)

BOſka chwała z księgi przyrodzoney.

Błogosław duſzo moia PAnu. PAnie,
BOże moy, wielceś ieſt wielmożnym;
chwałę i ozdobę przyobłokłeś.
2. Przyodźiałeś śię świątłośćią iako ſza-
tą; rozćiągnąłeś niebioſa iako oponę.
3. Ktoryś zaſklepił na wodach pałace
swoie; ktory używaſz obłokow miaſto wo-
zow: ktory chodźiſz na ſkrzydłach wiatro-
wych:
4. Ktory czyniſz Duchy poſłami * ſwy-
mi: Ty czyniſz sługi ſwe ogniem pałaią-
cym. * Żyd. 1, 7.
5. Ugruntowałeś źiemię na ſłupach iey;
tak, że śię nie poruſzy na wieki wieczne.
6. Przepaśćią, iako ſzatą, przyodźiałeś
ią był; a wody stały nad gorami.
7. Na zgromienie twoie rozbiegły śię;
na głos pogromu twego prętko zućiekały.
8. Wyſtąpiły gory, zniżyły śię doliny, na
mieyſce, ktoreś im założył.
9. Zamierzyłeś im kres, aby go nie prze-
stępowały; ani śię wracały na okrycie źie-
mie.
10. Ktory wypuſzczaſz zrzodła po doli-
nach, aby płynęły miedzy gorami:
11. A napoy dawały wſzyſtkiemu zwie-
rzowi

rzowi polnemu: A z nich gaßą leśni o[illegible]
wie pragnienie swoie.
12. Przy nich mießka ptastwo niebiesk[illegible]
a z pośrzod gałązek głos wydawa.
13. Ktory pokrapiaß gory z pałaco[illegible]
swoich, aby śię z owocow spraw twoi[illegible]
nasycała ziemia.
14. Za twoią sprawą rośćie trawa dla [illegible]
dła, a zioła na pożytek człowieczy; ty [illegible]
wodźiß chleb z ziemie:
15. I wino, ktore uwesela serce człowi[illegible]
cze, od ktorego śię łśni twarz iako od olei[illegible]
i chleb ktory zatrzymawa żywot ludzki.
16. Nasycone bywaią i drzewa PAńskie[illegible]
i Cedry Libanu, ktorych nasadźił.
17. Na ktorych ptacy gniazda swe maią, [illegible]
boćian na iedlinach ma dom swoy.
18. Gory wysokie dźikim kozom, a skał[illegible]
są ućieczką krolikom.
19. Uczynił mieśiąc dla pewnych czasow[illegible]
A słońce zna zachod swoy.
20. Przywodźiß ćiemność, i bywa no[illegible]
w ktorą wychodzą wßystkie zwierzęta l[illegible]
śne.
21. Lwięta ryczą do łupu, i ßukaią o[illegible]
BOga pokarmu swego.
22. Lecz gdy słońce wznidźie, zaś śię zgro-
madzaią, i w iamach swoich kładą śię.
23. Tedy wychodźi człowiek do robot[illegible]
swoiey, i do prace swoiey, aż do wieczora.
24. O iakoż wielkie są sprawy twoie PA[illegible]
nie! te wßystkie mądrześ uczynił: A napeł-
niona iest ziemia bogactwem twoim.
25. W morzu zaś wielkim i barzo ßero-
kim, tam są płazy, ktorym niemaß liczby[illegible]
I zwierzęta małe i wielkie.
26. Po nim okręty przechodzą, i wieloryb[illegible]
ktoregoś ty stworzył, aby w nim igrał.
27 Wßystko to na ćię *oczekawa, abyś i[illegible]
dał pokarm czasu swego: *Ps. 145, 1[illegible]
28. Gdy im dawaß zbieraią; gdy otwi[illegible]
raß rękę twoię, nasycone bywaią dobrym[illegible]
rzeczami.
29. Lecz gdy ukrywaß oblicze twoie, trw[illegible]
żą sobą; gdy odbieraß ducha ich, giną, [illegible]
w proch śię swoy obracaią.
30. Gdy wysyłaß ducha twego, stw[illegible]
rzon[illegible]

one bywaią: I odnawiasz oblicze ziemie.
31. Niechayże będzie chwała PAnska na wieki: Niech się rozweseli PAn w sprawach swoich.
32. On gdy weyrzy na ziemię, zadrzy: dotknie się gor, a zakurzą się.
33. Będę śpiewał PAnu za żywota mego: Będę śpiewał BOgu memu, poki mię stawa.
34. O nim będzie wdzięczna mowa moia: ia się rozweselę w PAnu.
35. Oby byli wytraceni grzesznicy z ziemie! a niezbożnych aby iuż nie było. Błogosław duszo moia PAnu. Halleluiah.

Psalm 105. (J. 104.)

Krotka kronika synow Izraelskich od Abrahama aż do Jozuego

Wysławiaycie PAna, ogłaszaycie imię iego; opowiadaycie miedzy narody.
2. Spiewaycie mu, śpiewaycie mu Psalmy, rozmawiaycie o wszystkich cudach iego.
3. Chlubcie się imieniem świętym iego; niech się weseli serce szukaiących PAna.
4. Szukayciez PAna i mocy iego; szukaycie oblicza iego zawsze.
5. Przypominaycie sobie dziwy iego, ktore uczynił; cuda iego i sądy ust iego.
6. Wy nasienie Abrahama, sługi iego: Wy synowie Jakubowi wybrani iego.
7. Onci iest PAn BOg nasz, po wszystkiey ziemi sądy iego.
8. Pamięta wiecznie na przymierze swoie; na słowo, ktore przykazał aż do tysiącznego pokolenia:
9. Ktore postanowił z Abrahamem, i na przysięgę swą uczynioną Izaakowi.
10. Bo ie postanowił Jakubowi za ustawę, a Izraelowi za umowę wieczną:
11. Mowiąc: Tobie dam ziemię Chananeyską, za sznur dziedzictwa waszego:
12. Kiedy ich był mały poczet prawie mały poczet, a iescze w niey byli przychodniami.

13. Przechodźili zaiſte od narodu do n
rodu a z kroleſtwa do innego ludu.
14. Nie dopuſzczał nikomu, aby im mi
krzywdę czynić: Nawet karał dla nich
krole, mowiąc:
15. Nie tykayćie pomazańcow moich:
prorokom moim nie czyńćie nic złego.
16. Gdy przywoławszy głodu na ziemi
wszyſtkę podporę chleba pokruszył.
17. Poſłał przed nimi męża, ktory był
niewolnika przedany, to ieſt Jozefa:
18. Ktorego nogi pętami trapili: A żela
zo śćiſnęło ćiało iego:
19. Aż do onego czaſu, gdy śię o nim
wzmianka ſtała: Mowa PAńſka doświad
czała go.
20. Poſławszy krol, kazał go wypuśćić:
Ten, ktory panował nad narody, wolnym
go uczynił.
21. Poſtanowił go PAnem domu ſwego:
I kśiążęćiem nad wszyſtką dźierżawą ſwo
ią.
22. Aby władał i kśiążęty iego, według
zdania duszе ſwoiey: I ſtarcow iego mą
drośći nauczał.
23. Potym wszedł Izrael do Egiptu, a Ja
kub był gośćiem w ziemi Chamowey.
24. Gdźie rozmnożył BOG lud ſwoy
barzo: I uczynił go możnieyszym nad nie
przyiaćioły iego.
25. Odmienił ſerce ich, iż mieli w niena
wiśći lud iego, a zmyślali zdrady przećiw
ſługom iego.
26. Poſłał Moyzesza, ſługę ſwego, i Aa
rona, ktorego obrał.
27. Ktorzy im przełożyli ſłowa znakow
iego, i cuda w ziemi Chamowey.
28. Poſłał ćiemnośći, i zaćmiło śię; a ni
byli odpornymi ſłowu iego.
29. Obroćił wody ich w krew; a pomo
rzył ryby w nich.
30. Wydała ziemia ich mnoſtwo żab,
były w pałacach krolow ich.
31. Rzekł, a przyszła rozmaita mucha;
mszyce we wszyſtkich granicach ich.
32. Dał grad miaſto deszczu; ogień pal
cy na ziemię ich.

3. Także potłukł winnice ich, i figi ich:
pokruszył drzewa w granicach ich:
4. Rzekł: A przyszła sarańca, i chrzą-
sow niezliczone mnostwo.
5. I pożarły wszelkie ziele w ziemie ich:
poiadły urodzaie ziemie ich.
6. Nawet pobił wszystko pierworodz-
o w ziemi ich: Początek wszystkiey siły
.
37. Tedy ie wywiodł ze śrebrem i ze zło-
m; a nie był nikt słaby miedzy pokole-
iem ich
38 Radował się Egipt, gdy oni wycho-
dili; Abowiem był przypadł na nie strach
h.
39. Rozpostarł obłok na okrycie ich: A
gień na oświecanie nocy
40. Na żądanie ich przywiodł przepiorki,
chlebem niebieskim nasycił ie.
41. Otworzył skałę, i wypłynęły wody:
i płynęły po suchych mieyscach iako rzeka.
42. Abowiem wspomniał na słowo świę-
abliwości swoiey: Ktore rzekł do Abraha-
na, sługi swego.
43. Przetoż wywiodł lud swoy z weselem,
i z śpiewaniem wybrane swoie.
44. I podał im ziemię poganow, a posie-
li prace narodow
45. Aby zachowali ustawy iego: A pra-
va iego przestrzegali, Halleluiah.

Psalm 106. (J. 105.)

Chwała i dobroczynności BOże Izraelczykom okazane, i
tak grzechami i niewdzięcznością, wielkie kary na się
zaciągnęli.

1. Halleluiah.
Wysławiaycie * PAna, abowiem dobry;
abowiem na wieki miłosierdzie iego.
* Ps 107,1. Ps 118,1. Ps.136,1.
2. Ktoż wysławi * niezmierną moc PAń-
ską, a wypowie, wszystkę chwałę iego.
3. Błogosławieni, ktorzy strzegą sądu, a
czynią sprawiedliwość na każdy czas
4. Pamiętay na mię PAnie, dla miłości
ku ludowi twemu. Nawiedźże mię zba-
wieniem twoim:
5. Abych używał dobrego z wybranymi
twoimi, a weselił się w radości narodu

twego, i chlubił się wespoł z dziedzictwe
twoim.
6. Zgrzeszyliśmy z oycy naszymi: Ni
sprawiedliwieśmy czynili, i niepraws
popełniali.
7. Oycowie naśi w Egipćie nie zrozu
mieli cudow twoich: Ani pamiętali n
wielkość miłośierdzia twego: Ale odpo
nymi byli przy morzu, przy morzu cze
wonym.
8. A wszakże ie wyswobodził dla imieni
swego, aby oznaymił moc swoię.
9. Bo zgromił morze czerwone, i wy
schło: A przewiodł ie przez przepaśći, iako
przez puszczą.
10. A tak zachował ie od ręki tego, ktory
ie miał w nienawiśći: A wykupił ie z ręki
nieprzyiaćielskiey.
11. W tym okryły wody tych, ktorzy i
ćiężyli, nie został ani ieden z nich.
12. A choć uwierzyli słowom iego, i wy
sławiali chwałę iego.
13. Przećię prętko zapomnieli na puszczy
i nie czekali na rady iego.
14. Ale żięći będąc chćiwośćią na puszczy
kusili BOga na pustyniach.
15. I dał im czego żądali: A wszakże prze
puśćił suchoty na nie.
16. Zatym gdy się wzruszyli zawiśćią
przećiw Moyzeszowi w obożie, i przećiw
Aaronowi świętemu PAńskiemu:
17. Otworzyła się ziemia, i pożarła Da
tana, i okryła rotę Abironowę.
18 I zapalił się ogień na zebranie ich
Płomień spalił niepobożne.
19. Sprawili i ćielca na Horebie, i kłania
li się bałwanowi lanemu.
20. I odmienili chwałę swą w podobień
stwo wołu, iedzącego trawę.
21. Zapomnieli na BOga wybawićiel
swego, ktory czynił wielkie rzeczy w Egip
ćie.
22. Rzeczy dziwne w ziemie Chamowey
Rzeczy straszne przy morzu czerwonym.
23 Przetoż rzekł, że ie chćiał wytraćić
Gdyby się był Moyzesz, wybrany iego, ni
stawił w onym rozerwaniu przed nim,
ni

nie odwrócił popędliwości iego, aby ich nie
tracił.
24. Wzgardzili też ziemią pożądaną, nie
wierząc słowu iego.
25. J szemrząc w namieciech swoich, nie
byli posłuszni głosowi Pańskiemu.
26. Przetoż podniosł rękę swoię przeci-
wko nim, aby ie pobił na puszczy:
27. A żeby rozrzucił nasienie ich miedzy
pogany, i rosproszył ie po ziemiach.
28. Zprzęgli się też byli z bałwanem Baal-
fegorem: A iedli ofiary umarłych.
29. A tak drażnili BOGA sprawami swy-
mi, że się na nie oborzyła plaga.
30. Aż się zastawił Finees, a pomstę uczy-
nił, i rozerwana iest ona plaga.
31. Co mu poczytano ku sprawiedliwości,
od narodu do narodu, aż na wieki.
32. Znowu go byli wzruszyli do gniewu,
u wod Meryba: Tak, iż się źle działo i
z Moyzeszem dla nich.
33. Abowiem rozdraźnili ducha iego, że
wyrzekł co niesłuszna usty swymi.
34. Nad to, nie wytracili onych narodow,
o ktorych im był PAn powiedział.
35. Ale pomieszawszy się z onymi naroda-
mi, nauczyli się spraw ich.
36. J służyli bałwanom ich, ktore im by-
ły sidłem
37. Abowiem diabłom ofiarowali syny
swoie, i corki swoie
38. J wylewali krew niewinną, krew sy-
now swoich, i corek swoich; ktore ofiaro-
wali bałwanom rytym Chananeyskim;
tak, że splugawiona była ziemia onym
krwie rozlaniem.
39 J zmazali się sprawami swymi, a cu-
dzołożyli wynalazkami swymi.
40. Przetoż zapaliwszy się PAn w popę-
dliwości, przeciw ludowi swemu obrzy-
dził sobie dziedzictwo swoie:
41. J podał ie w ręce poganom; a pano-
wali nad nimi, ktorzy ie mieli w nienawi-
ści.
42. J uciskali ie nieprzyiaciele ich tak, że
poniżeni byli pod ręką ich.
43. Częstokroć ie wybawiał, wszakże go
 oni

oni wzruszali do gniewu radami swymi
Zaczym poniżeni byli dla nieprawośc
swoich.
44. A wszakże weyrzał na ućisk ich i usły
szał wołanie ich.
45. Bo sobie wspomniał na przymierz
swoie z nimi: A żałował tego, według wiel
kiey litośći swoiey.
46. Tak że im ziednał miłośierdźie prze
oczami wszystkich, ktorzy ie byli poymali.
47. Wybawże nas PAnie BOże nasz, a
zgromadź nas z tych poganow: Abyśmy
wysławiali imię świętobliwośći twoiey, a
chlubili się w chwale twoiey
48. Błogosławiony PAn BOg Izrael-
ski, od wiekow aż na wieki: Na co niech
rzecze wszystek lud, Amen, Halleluiah.

Psalm 107. (J. 106.)

Oddana pieśń nowa BOgu, za poratowanie z rożnych
ućiskow.

WYsławiayćie * PAna, abowiem do-
bry: Abowiem na wieki miłośierdźie
iego. * Ps. 106, 1. Ps. 118, 1. Ps. 136, 1.
2. Niech o tym powiedzą ći, ktorych od-
kupił PAn: Jako ie wykupił z ręki nie-
przyiaćielskiey.
3. A zgromadźił ie z ziem, od wschodu i
od zachodu, od połnocy i od morza.
4. Błądźili po puszczy, po pustini bezdro-
żney; Miasta dla mieszkania nie znaydu-
iąc.
5. Byli głodnymi i pragnącymi: Aż w
nich omdlewała dusza ich.
6. A gdy wołali do PAna w utrapieniu
swoim, z ućisku ich wyrywał ie.
7. I prowadźił ie drogą prostą, aby przy-
szli do miasta w ktorymby mieszkali.
8. Niechayże wysławiaią przed PAnem
miłośierdźie iego: A dźiwne sprawy iego
przed syny ludzkimi:
9. Iż napoił duszę pragnącą, a duszę zgło-
dniałą napełnił dobrami
10. Ktorzy siedzą w ćiemnośći, i w ćie-
niu śmierći, śćiśnieni będąc nędzą i żela-
zem.
11. Przeto, że byli odpornymi wyrokom
BO-

Bożym, a radę Naywyższego pogardźi,
:
12. Dlaczego, poniżył biedą serce ich: U,
padli, a nie był ktoby ratował.
13. A gdy wołali do PAna w utrapieniu
swoim, z ućiskow ich wybawiał ie.
14. Wywodźił ie z ciemnośći, i z ćienia
śmierći, a zwiąski ich potargał.
15. Niechayże wysławiaią przed PAnem
miłośierdźie iego: A dźiwne sprawy iego
przed syny ludzkimi.
16. Przeto, że kruszy bramy miedźiane, a
zawory żelazne rąbi.
17. Szaleni dla drogi przewrotnośći
swoiey, i dla nieprawośći swey, utrapieni
bywaią.
18. Wszelki pokarm brzydźi sobie dusza
ich, aż się przybliżaią do bram śmierći.
19. Gdy wołaią do PAna w utrapieniu
swoim, z ućiskow ich wybawia ie.
20. Posyła słowo swe, i uzdrawia ie, a wy:
bawia ie z grobu.
21. Niechayże wysławiaią przed PAnem
miłośierdźie iego, a dźiwne sprawy iego
przed syny ludzkimi:
22. I ofiaruiące ofiary chwały niech opo,
wiadaią sprawy iego z wesołym śpiewa,
niem.
23. Ktorzy się pławią na morzu w okrę,
tach, pracuiący na wodach wielkich.
24. Ći widywaią sprawy PAńskie, i dźi,
wy iego na głębi.
25. Jako iedno rzecze, wnet powstanie
wiatr gwałtowny, a podnoszą się nawał,
nośći morskie.
26. Wstępuią aż ku niebu, i zaś zstępuią
do przepaśći: Tak, iż się dusza ich w nie,
bespieczeństwie rozpływa.
27. Bywaią miotani, a potaczaią się ia:
ko piiany: A wszystka umieiętność ich ni,
szczeie.
28. Gdy wołaią do PAna w utrapieniu
swoim, z ućiskow ich wybawia ie.
29. Obraca burze w ćiszę, tak, że umil,
kną nawałnośći ich.
30. J weselą się że ućichło: A tak przy,
wodźi ie do portu pożądanego.

31. Niechayże wystawiaią przed PAn
miłośierdźie iego, a dźiwne sprawy i
przed syny ludzkimi:
32. Niech go wywyższaią w zgroma
niu ludu: A w radźie starcow niechay
chwalą.
33. Obraca rzeki w pustynią, a po
wod w suszą.
34. Ziemię urodzayną obraca w nie
dną, dla złośći tych, ktorzy w niey
szkaią.
35. Pustynie obraca w ieziora: A zie
suchą w strumienie wod.
36. I osadza w nich głodne, aby zakład
miasta ku mieszkaniu.
37. Ktorzy pośiewaią pole, a sadzą w
nice: I zgromadzaią sobie pożytek z u
dzaiu.
38. Takći im on błogosławi, że się bar
rozmnażaią, a dobytku ich nie umnieys
39. Ale podczas umnieyszeni i poniże
bywaią okrućieństwem, nędzą, i utrap
niem:
40. Gdy wylewa wzgardę na książęt
Dopuszczaiąc aby błądźili po puszczy b
drożney.
41. Onći nędznego *z utrapienia podn
śi: I rozmnaża rodźinę iego iako trzodę.
*Ps. 113, 7. 8.
42. To widząc uprzymi, rozweselą śi
A wszelka nieprawość zatka usta swe.
43. Ale ktoż iest tak mądry, aby to u
trował, i wyrozumiewał wszystkie lito
PAńskie?

Psalm 108. (J. 107.)

Dawida dźięki i modlitwa za ustanowienie krole
Izraelskiego.

1. Pieśń Psalmu samego Dawida.
2. Gotowe iest serce *moie BOże: Sp
wać i wystawiać ćię będę, także
chwała moia. *Ps. 57, 8. [† T. Język m
3. Ocućże się lutnio i harfo, gdy na ś
taniu powstawam.
4. Wystawiać ćię będę miedzy lud
PAnie; a będęć śpiewał miedzy narody.
5. Abowiem większe iest nad niebiosa
łośierd

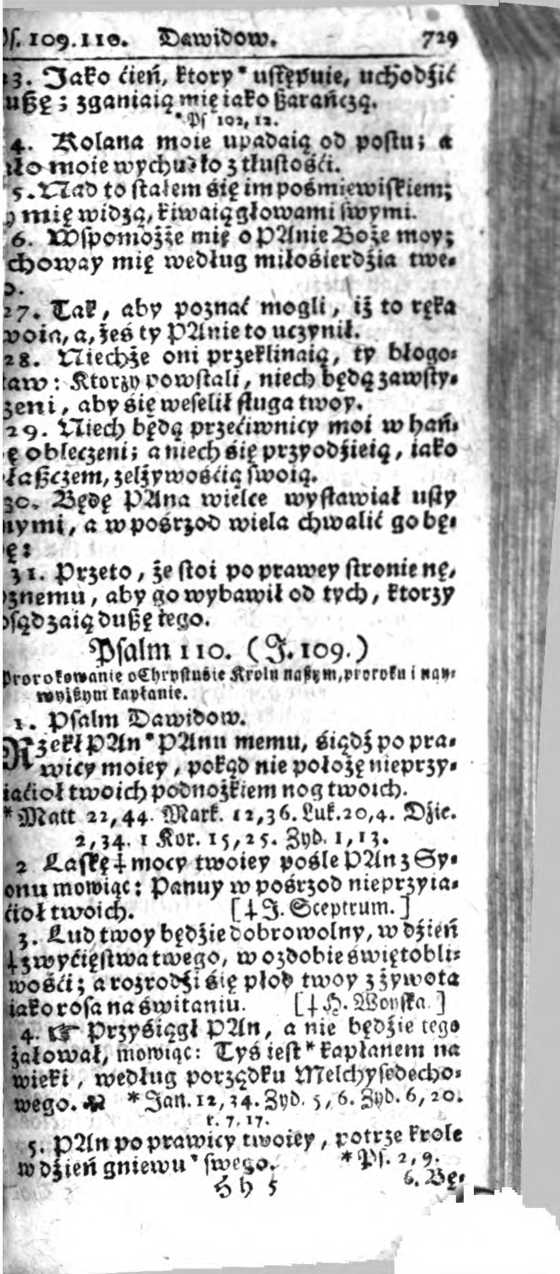
oſierdźie * twoie, i aż pod obłoki prawda
woia. * Pſ. 36, 6. Pſ 57, 11.
6. Wywyżſże śię nad niebioſa o BOże, a
ad wſzyſtkę źiemię chwała twoia.
7. Niech będą wybawieni umiłowani
woi; zachoway że ie prawicą twoią, a wy-
uchay mię.
8. BOG mowił * przez świętobliwość
woię, dla tego śię weſelić będę; że rozdźielę
Sychem, a dolinę Sukkot rozmierzę.
* Pſ. 60, 8.
9. Moieć ieſt Galaad, moy i Manaſſes, a
Efraim mocą głowy moiey; Juda zako-
nodawca moy.
10. Moab ieſt miednicą do umywania
nego; na Edoma porzucę obuwie moie;
przećiwko Filiſtynom trąbić będę.
11. Ktoż mię zaprowadźi do miaſta o-
bronnego? Ktoż mię przywiedźie aż do źie-
mie Edomſkiey?
12. Izali nie ty o BOże, ktoryś nas był
odrzućił, a nie wychodźiłeś, o BOże,
z woyſki naſzymi?
13. Dayże nam pomoc z ućiſku; abowiem
omylna ieſt pomoc ludzka.
14. W BOgu ſobie mężnie poczynać bę-
dźiemy: A on podepce nieprzyiaćioły na-
ſze.

Pſalm 109. (J. 108.)

Prorokowanie o Judaſzu i o niewiernośći Zydow nad Chryſtuſem PAnem popełnionym, i o ich przeklęctwie.

1. Przednieyſzemu śpiewakowi, Pſalm
Dawidow.
O BOże chwały moiey, nie milcz:
2. Bo śię uſta niepobożnego, i uſta
kłamliwe, przećiwko mnie otworzyły, mo-
wili przećiwko mnie ięzykiem kłamliwym:
3. A słowami iadowitymi † ogarnęli mię;
walcząc przećiwko mnie bez wſzelkiey
przyczyny. [† J. Nienawiſtnymi.]
4. Przećiwili mi śię za miłość moię; cho-
ćiażem śię za nie modlił.
5. Oddawaią mi złym za dobre, a niena-
wiśćią za miłość moię.
6. Poſtawże nad nim bezbożnika; a prze-
ćiwnik niech ſtoi po prawey ręce iego.
7. Gdy przed ſądem ſtanie, niech wynidźie

pokąpionym; a modlitwa iego niech ś
w grzech obroći.
8. Niech będą dni iego krotkie; a przeło
żeństwo *iego niech inny weźmie. *Dz. 1,20
9. Niech dźieći iego będą śierotami; a żo
na iego wdową.
10. Niech będą biegunami i tułaczami sy
nowie iego, niech żebrzą; a niech żebrzą
chodząc z pustek swoich.
11. Niech lichwiarz załapi wszystko co ies
iego; a niech obcy rozchwycą pracę iego.
12. Niech nie będźie ktoby mu miłośier
dźie pokazał; niech nie będźie ktoby się
zmiłował nad śierotami iego.
13. Potomkowie iego, niech z korzenia
wyćięći będą; w drugim pokoleniu, niech
będźie wygładzone imię ich.
14. Niech przyydźie na pamięć niepra
wość przodkow iego przed PAnem; a
grzech matki iego niechay nie będźie zgła
dzony.
15. Niech będą przed PAnem ustawi
cznie; ażby wygładźił z źiemie pamiątk
ich.
16. Przeto że nie pamiętał aby czynił mi
łośierdźie, ale prześladował człowieka nę
dznego i ubogiego; a tego, ktory był serca
utrapionego, chćiał zamordować.
17. Ponieważ umiłował przeklęctwo,
niechże przyydźie na niego; nie chćiał bło
gosławieństwa, niechże będźie oddalone
od niego.
18. A tak niech będźie obleczony w prze
klęctwo, iako w szatę swoię; a niech wni
dźie iako woda we wnętrznośći iego, a iak
oley w kośći iego
19. Niech mu to będźie iako płaszcz d
przyodźiania; a iako pas dla ustawiczne
go opasowania.
20. Takowa zapłata niech będźie przeći
wnikom moim od PAna; i tym ktorzy zł
mowią przećiwko duszy moiey.
21. Ale ty PAnie, o PAnie! użyy nad
mną litośći dla imienia twego; a iż dobr
iest miłośierdźie twoie, wyrwiyże mię.
22. Bom ći ia iest ubogi i nędzny; a serc
moie zranione iest we wnętrznośćiach
moich.



23. Jako ćień, ktory * uſtępuie, uchodźić
uſzę; zganiaią mię iako ſzarańczą.
* Pſ. 102, 12.
24. Kolana moie upadaią od poſtu; a
ało moie wychudło z tłuſtośći.
25. Nad to ſtałem śię im pośmiewiſkiem;
y mię widzą, kiwaią głowami ſwymi.
26. Wſpomożże mię o PAnie Boże moy;
chowaj mię według miłośierdźia twe-
o.
27. Tak, aby poznać mogli, iż to ręka
woia, a, żeś ty PAnie to uczynił.
28. Niechże oni przeklinaią, ty błogo-
ław: Ktorzy powſtali, niech będą zawſty-
zeni, aby śię weſelił ſługa twoy.
29. Niech będą przećiwnicy moi w hań-
ę obleczeni; a niech śię przyodźieią, iako
łaſzczem, zelżywośćią ſwoią.
30. Będę PAna wielce wyſtawiał uſty
ymi, a w pośrzod wiela chwalić go bę-
ę:
31. Przeto, że ſtoi po prawey ſtronie nę-
znemu, aby go wybawił od tych, ktorzy
ſądzaią duſzę iego.

Pſalm 110. (J. 109.)

Prorokowanie o Chryſtuśie Krolu naſzym, proroku i nay-
wyżſzym kapłanie.

1. Pſalm Dawidow.
Rzekł PAn * PAnu memu, śiądź po pra-
wicy moiey, pokąd nie położę nieprzy-
iaćioł twoich podnożkiem nog twoich.
* Matt 22, 44. Mark. 12, 36. Luk. 20, 4. Dźie.
2, 34. 1 Kor. 15, 25. Żyd. 1, 13.
2 Laſkę † mocy twoiey pośle PAn z Sy-
onu mowiąc: Panuy w pośrzod nieprzyia-
ćioł twoich. [† J. Sceptrum.]
3. Lud twoy będźie dobrowolny, w dźień
† zwyćięſtwa twego, w ozdobie świętobli-
wośći; a rozrodźi śię płod twoy z żywota
iako roſa na świtaniu. [† H. Woyſka.]
4. ☞ Przyśiągł PAn, a nie będźie tego
żałował, mowiąc: Tyś ieſt * kapłanem na
wieki, według porządku Melchyſedecho-
wego. ☜ * Jan. 12, 34. Żyd. 5, 6. Żyd. 6, 20.
r. 7, 17.
5. PAn po prawicy twoiey, potrze krole
w dźień gniewu * ſwego. * Pſ. 2, 9.

6. Będźie sądźił narody, i wßyſtko napeł
trupami; potłucze głowę nad wielą źie
panuiącą.
7. Z ſtrumienia na drodze pić będźie! prz
toż wywyżßy * głowę. * Filip. 2,9.

Pſalm 111. (J. 110.)

Dźiękczynienie za ćieleſne i duchowne błogoſławień
BOże

1. Halleluiah.
Będę wyſławiał PAna całym ſercem
w radźie ßczerych i w zgromadzeniu.
2. Wielkie ſprawy PAńſkie; iawne
wßyſtkich, ktorzy śię w nich kochaią.
3. Chwalebne i ozdobne dźieło iego; a
ſprawiedliwość iego trwa na wieki.
4. Pamiątkę cudow ſwoich uczynił, miło
śierny a litośćiwy PAN.
5. Dał pokarm tym, ktorzy śię go boią;
pamiętaiąc wiecznie na przymierze ſwoie.
6. Moc ſpraw ſwoich oznaymił ludowi
ſwemu, dawßy im dźiedźictwo poganow.
7. Uczynki rąk iego prawda i ſąd: Ni
odmienne ſą wßyſtkie przykazania iego.
8. Utwierdzone na wieki wieczne, uczy
nione w prawdźie i w ßczerośći.
9. Wykupienie poſławßy ludowi ſwemu,
przykazał na wieki ſtrzeż przymierza ſwe
go: Swięte i ſtraßne ieſt imię iego.
10. Początek mądrośći ieſt boiaźń PAń
ſka: Rozumu dobrego nabywaią wßyſcy,
ktorzy roſkazanie PAńſkie czynią: Chwała
iego trwa na wieki.

Pſalm 112. (J. 111.)

Pobożnych właſność i ßczęśliwość.

1. Halleluiah.
Błogoſławiony mąż ktory śię PAna boi,
a w przykazaniach * iego ma wielki
kochanie. * Pſ. 1, 1. 2.
2. Możne będźie na źiemi naśienie iego:
Rodźina ßczerych błogoſławiona będźie.
3. Maiętność i bogactwa ſą w domu ie
go: A ſprawiedliwość iego trwa na wieki
4. Szczerym w ćiemnośćiach świałoś
wſchodźi: Łaſkawy, miłośierny, i ſpra
wiedliwy ieſt BOG.

5. Do

. Dobry człowiek litościwym iest, i po-
za y A rzeczy swe miarkuie rozsądkiem.
Bo na wieki nie będźie poruszony:
pamięći wieczney będźie sprawiedliwy.
Słysząc złe nowiny, nie boi śię: Sta-
żne serce iego dufa w PAnu.
Umocnione serce iego nie boi śię, aż o-
da pomstę nad nieprzyiaćioły swymi.
Rospraßa, i dawa * ubogim: Spra-
edliwość iego trwa na wieki: Rog iego
ywyßy śię w sławie. * Ps. 37, 26.
2 Kor. 9, 9.
o Widząc to niepobożny będźie śię gnie-
ał, i zębami swymi zgrzytał, i schnąć bę-
ie: Ządość niepobożnych zginie.

Psalm 113. (J. 112.)

BOG okazuie pokornym łaskę.

1. Halleluiah
Chwalćie sługi PAńscy, chwalćie imię
PAńskie.
2. Niechay będźie imię PAńskie błogo-
sławione od tąd aż na wieki.
3. Od wschodu słońca, aż do zachodu ie-
go, niech będźie chwalebne imię PAńskie.
4. PAN iest nad wßystkie narody wy-
wyższony: Chwała iego nad niebiosa.
5. Ktoż taki iako PAN BOG naß, ktory
mieszka na wysokośći?
6. Ktory śię zniża, aby widźiał co iest na
niebie i na źiemi.
7. Podnośi z prochu * nędznego: A z gno-
u wywyßa ubogiego: * Ps. 107, 41.
8. Aby go posadźił z Kśiążęty, z Kśiążęty
ludu swego
9 Ktory sprawuie, że niepłodna w domu
bywa matką weselącą śię z dźiatek, Halle-
luiah.

Psalm 114. (J. 113.)

O wyprowadzeniu Synow Izraelskich z Egiptu.

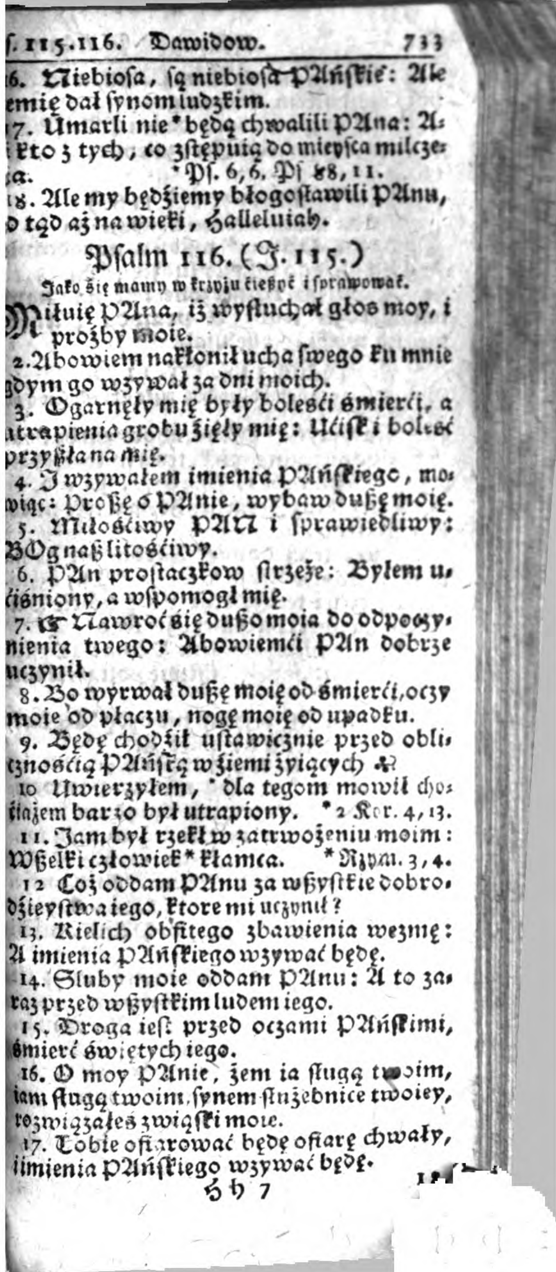
Gdy wychodźił Izrael z Egiptu, i dom
Jakubow z narodu obcego:
2. Stał śię Juda poświęceniem iego: Iz-
rael panowaniem iego.
3. To widząc morze, ućiekło, a Jordan
wroćił śię na zad.

4. Gory skakały iako barany: Pagorki i[...]
ko iagnięta.
5. Morze, cożći śię stało, iżeś ućiekło?
Jordanie, żeś śię na zad wroćił!
6. Gory jeśćie skakały iako barany? p[...]
gorki iako iagnięta?
7. Przed obliczem Pańskim zadrżała zi[...]
mia, przed obliczem BOga Jakubow[...]
go.
8. Ktory obraca opokę w ieziorο wod, [...]
krzemień w zrzodło wod.

Psalm 115. (J. 114.)

Odrzucenie bałwochwalstwa i służby ich.

Nie nam PAnie, nie nam, ale imieniow[...]
twemu day chwałę, dla miłośierdzi[...]
twego, i dla prawdy twoiey.
2. Czemuż maią mowić Poganie: Gdzie[...]
teraz iest * BOg ich? * Ps. 42, 11. Ps. 79, 10[...]
3. Wszakże BOg nasz iest na niebie, czy[...]
nigc wszystko co mu śię podoba.
4. Ale bałwani ich są * srebro i złoto: Ro[...]
bota rąk ludzkich. * Ps. 135, 15, 10.
5. Usta maią, a nie mowią: Oczy maią[...]
a nie widzą.
6. Uszy maią, a nie słyszą: Nozdrze maią[...]
a nie woniaią.
7. Ręce maią, a nie macaią: Nogi maią[...]
a nie chodzą: Ani wołaią gardłem swoim[...]
8 Niech im podobni będą, ktorzy ie czy[...]
nią: I wszyscy, ktorzy w nich dufaią.
9. Izraelu dufay w PAnu: Bo on iest po[...]
mocnikiem ich, i tarczą ich.
10. Domie Aaronow, dufayćie w PAnu[...]
On iest pomocnikiem i tarczą ich.
11. Ktorzy śię boićie PAna, dufayći[...]
w PAnu: On iest pomocnikiem i tarcz[...]
ich.
12. PAn będźie pamiętał na nas, będźi[...]
błogosławił: Będźie błogosławił domow[...]
Aaronowemu.
13. Będźie błogosławił tym, ktorzy śi[...]
boią PAna, małym i wielkim.
14. Rozmnoży was PAn: Was i syn[...]
wasze.
15. Błogosławieniśćie wy od PAna kto[...]
ry stworzył niebo i ziemię.
16.



16. Niebiosa, są niebiosa PAńskie: Ale ziemię dał synom ludzkim.
17. Umarli nie* będą chwalili PAna: Ani kto z tych, co zstępuią do mieysca milczenia. *Ps. 6, 6. Ps 88, 11.
18. Ale my będziemy błogosławili PAnu, od tąd aż na wieki, Halleluiah.

Psalm 116. (J. 115.)

Jako się mamy w krzyżu cieszyć i sprawować.

Miłuię PAna, iż wysłuchał głos moy, i prozby moie.
2. Abowiem nakłonił ucha swego ku mnie gdym go wzywał za dni moich.
3. Ogarnęły mię były boleści śmierci, a utrapienia grobu ziędy mię: Ucisk i boleść przyszła na mię.
4. I wzywałem imienia PAńskiego, mowiąc: Proszę o PAnie, wybaw duszę moię.
5. Miłościwy PAN i sprawiedliwy: BOg nasz litościwy.
6. PAn prostaczkow strzeże: Byłem uciśniony, a wspomogł mię.
7. ☞ Nawroć się dusso moia do odpoczynienia twego: Abowiemci PAn dobrze uczynił.
8. Bo wyrwał duszę moię od śmierci, oczy moie od płaczu, nogę moię od upadku.
9. Będę chodził ustawicznie przed obliczności PAńską w ziemi żyiących.
10. Uwierzyłem, *dla tegom mowił chociażem barzo był utrapiony. *2 Kor. 4, 13.
11. Jam był rzekł w zatrwożeniu moim: Wszelki człowiek* kłamca. *Rzym. 3, 4.
12. Coż oddam PAnu za wszystkie dobrodzieystwa iego, ktore mi uczynił?
13. Kielich obfitego zbawienia wezmę: A imienia PAńskiego wzywać będę.
14. Sluby moie oddam PAnu: A to zaraz przed wszystkim ludem iego.
15. Droga iest przed oczami PAńskimi, śmierć świętych iego.
16. O moy PAnie, żem ia sługą twoim, iam sługą twoim, synem służebnice twoiey, rozwiązałeś zwiąski moie.
17. Tobie ofiarować będę ofiarę chwały, i imienia PAńskiego wzywać będę.

Hh 7

18. Sluby moie oddam PAnu, a t
przed wßystkim ludem iego.
19. W przysionkach domu PAńs
w posrzodku ciebie Jeruzalemie, H
iah.

Psalm 117. (J. 116.)

O Messyaßu i łaskawym krolestwie iego.

Chwalcie PAna * wßyscy narod
Chwalcie go wßyscy ludzie. *Rz.
2. Abowiem rozßerzone iest nad
miłosierdzie iego: A prawda P
trwa na wieki, Halleluiah.

Psalm 118. (J. 117)

Dziękczynienie za dobrodzieystwa męką Chrystus
zyskane.

Wystawiaycie * PAna, abowiem d
Abowiem na wieki trwa miłosie
iego *Ps. 106, 1. Ps. 107, 1. Ps. 136
2. Rzecz teraz Izraelu: Ze na wieki m
sierdzie iego.
3. Rzecz teraz domie * Aaronow: Z
wieki miłosierdzie iego: *Ps. 11
4. Rzeczcież teraz, ktorzy się boicie
na: Ze na wieki miłosierdzie iego.
5. W ucisku wzywałem PAna: W
chał mię, i na przestrzeństwie postawi
PAN.
6. ☞ PAn iest ze mną, nie będę * si
żeby mi co uczynił człowiek. ☩
*Ps. 23, 4. Ps 56, 5. Rzym 8, 31.
7. PAn iest * ze mną miedzy pomo
kami mymi: Przetoż ia oglądam p
nad tymi, ktorzy mię maią w nien
ści *Żyd. 13, 6.
8. Lepiey mieć nadzieię * w PAnu,
li ufać w człowieku. *Ps. 146,
9. Lepiey mieć nadzieię w PAnu, n
ufać w książętach.
10. Wßyscy narodowie ogarnęli mię
w imieniu PAńskim wygubiłem ie.
11. Częstokroć mię ogarnęli: Ale w i
niu PAńskim wygubiłem ie.
12. Ogarnęli mię iako pßczoły, ale zg
iako ogień z ciernia; bo w imieniu P
skim wytraciłem ie.
13. Barzoś potężnie na mię naciera
abym upadł: ale PAn poratował mię.
14. P

4. PAn jest mocą moią, i pieśnią moią
był moim wybawićielem.
… Głos wykrzykania i zbawienia w przy…
tkach sprawiedliwych: Prawica PAń…
a dokazała mocy.
6. Prawica PAńska wywyższyła się;
rawica PAńska dokazała mocy.
17. Nie umrę, ale będę żył, abym opo…
iadał sprawy PAńskie.
18. Pokarałći mię PAn srodze, ale mię na
mierć nie podał.
19. Otworzćie mi bramy sprawiedliwo…
ći, a wszedszy w nie, będę wysławiał PA…
NA.
20. Tać jest brama PAńska, ktorą spra…
wiedliwi wchodzą.
21. Tućia ćię wysławiać będę: Boś mię
wysłuchał, i byłeś wybawićielem moim.
22. Kamień, ktory * odrzućili buduiący,
uczyniony jest głową węgielną.
* Matt. 21, 42. Mark. 12, 10 Luk. 20, 17. Dzie. 4, 11. Rzym. 9, 23. 1 Piotr. 2, 7.
23. Od PAnać się to stało: A jest dziwno
w oczach naszych.
24. Tenći to dzień, ktory uczynił PAn:
Rozweselmyż się, a rozraduymy się weń.
25. Proszę PAnie, zachowayże teraz:
Prosze PAnie, zdarz teraz.
26. Błogosławiony, ktory * przychodzi
w imię PAńskie; błogosławiemy wam
z domu PAńskiego. * Matt. 21, 9.
27. Bogći PAnem, onći nas oświećił.
Przywiążćie baranki powrozami ku ofierze,
aż do rogow ołtarza.
28. Tyś jest BOG moy, przetoż ćię wy…
sławiać będę: BOże moy wywyższać ćię
będę.
29. Wysławiayćież PAna, abowiem jest
dobry, abowiem na wieki miłośierdzie
iego.

Psalm 119. (J. 118.)

Chrześćianow złote obiecadło o chwale, miłośći, mocy pożytkach słowa BOżego.

Aleph.

Błogosławieni, ktorzy żyią bez † nagany,
ktorzy chodzą w zakonie * PAńskim.
[† Doskonali drogą.] * Ps. 1, 1.

2. Bł…

2. Błogosławieni, ktorzy strzegą * świ
dectw iego: J ktorzy go ze wszystkiego se
ca szukaią. * Ps. 19, 12.
3. J ktorzy nie czynią nieprawośći, ale cho
dzą drogami iego.
4. Tys przykazał, aby pilnie strzeżono ro
skazań twoich.
5. Oby wyprostowane były drogi moi
ku przestrzeganiu praw twoich!
6. Tedy nie będę zawstydzony gdy się bę
dę oglądał na wszystkie roskazania twoie.
7. Będę ćię wysławiał w szczerośći serca
gdy się nauczę praw sprawiedliwośći two
iey.
8. Ustaw twoich z pilnośćią strzedz będę,
tylko mię nie opuszczay.
Beth.
9. ☞ Jakim sposobem oczyśći młodzie
niec śćieszkę swoię? Gdy się * zachowa we
dług słowa twego. * Jan. 15, 3. 1 Piot. 1, 22.
10. Ze wszystkiego serca mego szukam ćię:
Nie dopuszczayże mi błądźić od roskazań
twoich.
11. W sercu moim składam wyroki twoie,
abym nie zgrzeszył przeciwko tobie.
12. Błogosławionyś ty PAnie: Naucz że
mię ustaw twoich.
13. Wargami moimi opowiadam wszy
stkie sądy ust twoich.
14. W drodze świadectw twoich kocham
się więcey, niż we wszystkich bogactwach.
15. O przykazaniach twoich rozmyślam:
J przypatruię się drogom twoim.
16. W ustawach twoich kocham się: J
nie zapominam słow twoich.
Gimmel.
17. Daruy to słudze twemu, abym żył, a
przestrzegał słow twoich.
18. Odsłoń oczy moie, abym się przypa
trzył dźiwom z zakonu twego.
19. Jestem gośćiem * na źiemi: Nie ukry
way przede mną roskazań twoich.
* Ps. 39, 13. Zyd. 11, 13.
20. Omdlewa dusza moia, pragnąc są
dow twoich na każdy czas.
21. Wytraćiłeś pyszne; przeklęći są ći, kto
rzy błądzą od roskazań twoich.

22. Oddal ode mnie pohańbienie i wzgar-
[d]ę: Gdyż strzegę świadectw twoich.
23. I książęta zasiadaią, a mowią prze-
[ci]wko mnie: wszakże sługa twoy rozmyśla
[o] ustawach twoich.
24. Swiadectwa twoie zaiste są moim ko-
[cha]niem, i raycami mymi.

Daleth.

25. Przylgnęła do prochu dusza moia:
[O]żywże mię według słowa twego.
26. Drogi moie rospowiedziałem, a wy-
[s]łuchałeś mię: Naucz mię ustaw twoich.
*Ps. 25,4. Ps. 27,11.
27. Day abym zrozumiał drogę roskazań
twoich: A żebym rozmyślał o dziwnych
prawach twoich.
28. Rospływa się od smętku dusza moia:
Utwierdźże mię według słowa twego.
29. Drogę kłamliwą oddal ode mnie: A
zakonem twoim udaruy mię.
30. Obrałem drogę prawdy: A sądy
twoie przekładam sobie.
31. Przystałem do świadectw twoich
PAnie nie zawstydzayże mię.
32 Drogą przykazań twoich, pobieżę,
gdy rozszerzysz serce moie.

He.

33. Naucz mię PANIE drogi ustaw
twoich: A będę iey strzegł aż do końca.
34. Day mi rozum, abym strzegł zakonu
twego: A żebym go przestrzegał ze wszy-
stkiego serca.
35. Day abym chodził ścieszką przykazań
twoich: Gdyż w tym iest upodobanie
moie.
36. Nakłoń serce moie do świadectw
twoich, a nie do łakomstwa.
37. Odwroć oczy moie, aby nie patrzały
na marność: Na drodze twoiey ożyw
mię.
38. Utwierdź wyrok twoy słudze twemu,
ktory się oddał boiaźni twoiey.
39. Oddal ode mnie pohańbienie moie,
ktorego się boię: Bo sądy twoie dobre.
40. Oto pragnę roskazań twoich: W spra-
wiedliwości twoiey ożyw mię.

Vau.

Vau.

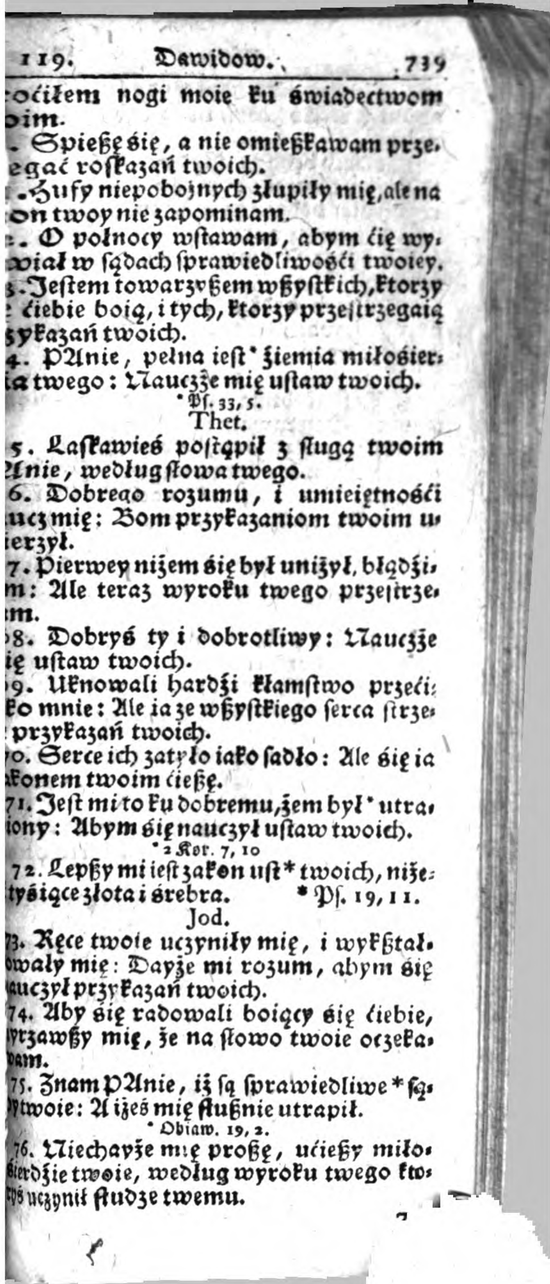
41. Niech na mię przyydą lito
PANIE: I zbawienie twoi
wyroku twego.
42. Tak, abym odpowiedź mo
mą *rzeczą temu, ktory mi urąg
sam w słowie twoim. * 1 Pi
43 A nie wyymuy z ust moich s
prawdziwszego: Abowiem sądo
oczekawam.
44. I będę strzegł zakonu tweg
aż na wieki wieczne.
45. A ustawicznie będę chodził
strzeństwie: Bom się dopytał
twoich.
46 Owszem będę *mowił o świad
twoich przed krolmi: A nie będę
dzony. * Rzym. 1, 16.
47. Bom się roskochał w przyka
twoich, ktorem umiłował.
48. Przyłożę i ręce moie do r
twoich, ktore miłuię: A będę rozm
ustawach twoich.

Zajin.

49. Wspomniy na słowo wyrze
sługi twego, ktorymeś mię ubespi
50. Toć pociecha moia w utr
moim, że mię wyrok twoy ożywia.
51. Pyszni barzo się ze mnie naśm
Wszakże się od zakonu twego nie u
52. Bo pamiętam na sądy twoie u
PAnie, ktorymi się cieszę.
53. Strach mię ogarnął nad nie
mi ktorzy opuszczaią zakon twoy.
54. Są mi ustawy twoie pieśnia
mu pielgrzymstwa mego.
55. Wspominam sobie i w nocy i
twoie Panie, i strzegę zakonu tweg
56. Toć mam z tego, że przest
przykazań twoich.

Chet.

57. Rzekłem: PAnie, to iest cząstk
przestrzegać słow twoich.
58. Modlę się przed obliczem tw
wszystkiego serca: Zmiłuyże się na
według słowa twego.
59. Uważyłem w myślach drogi m



ociłem nogi moie ku świadectwom
oim.
. Spieszę się, a nie omieszkawam prze-
egać roskazań twoich.
. Zufy niepobożnych złupiły mię, ale na
on twoy nie zapominam.
. O połnocy wstawam, abym ćię wy-
wiał w sądach sprawiedliwośći twoiey.
. Jestem towarzyszem wszystkich, ktorzy
ćiebie boią, i tych, ktorzy przestrzegaią
zykazań twoich.
4. PAnie, pełna iest* źiemia miłośier-
ia twego: Nauczże mię ustaw twoich.
*Ps. 33, 5.
Thet.
5. Laskawieś postąpił z sługą twoim
Anie, według słowa twego.
6. Dobrego rozumu, i umieiętnośći
ucz mię: Bom przykazaniom twoim u-
ierzył.
7. Pierwey niżem się był uniżył, błądźi-
m: Ale teraz wyroku twego przestrze-
m.
8. Dobryś ty i dobrotliwy: Nauczże
ię ustaw twoich.
9. Uknowali hardźi kłamstwo przeći-
ko mnie: Ale ia ze wszystkiego serca strze-
przykazań twoich.
0. Serce ich zatyło iako sadło: Ale się ia
konem twoim ćieszę.
71. Jest mi to ku dobremu, żem był* utra-
iony: Abym się nauczył ustaw twoich.
*2 Kor. 7, 10
72. Lepszy mi iest zakon ust* twoich, niże-
tysiące złota i srebra. *Ps. 19, 11.
Jod.
73. Ręce twoie uczyniły mię, i wykształ-
owały mię: Dayże mi rozum, abym się
auczył przykazań twoich.
74. Aby się radowali boiący się ćiebie,
yrzawszy mię, że na słowo twoie oczeka-
wam.
75. Znam PAnie, iż są sprawiedliwe* są-
y twoie: A iżeś mię słusznie utrapił.
*Obiaw. 19, 2.
76. Niechayże mię proszę, ućieszy miło-
sierdźie twoie, według wyroku twego kto-
ryś uczynił słudze twemu.

77. Niechże na mię przyydą litośc
abym żył: Bo zakon twoy ieſt koch
moim.
78. Niech będą zawſtydzeni pyßni
to, że mię chytrze podwrocić chcieli:
rozmyślać będę w przykazaniach tw
79. Niech się obrocą do mnie, kto
ćiebie boią: J ktorzy znaią świa
twoie.
80. Niech będźie ſerce moie upr
przy uſtawach twoich, abym nie b
wſtydzony.

Kaph.

81. Teſkni dußa moia po zbaw
twoim: Oczekawam na ſłowo twoie.
82. Uſtały oczy moie, czekaiąc wyroku
go, gdy mowię: kiedyś mię poćießyß
83. Choćiażem ieſt iako naczynie ſkor
w dymie, wßakżem uſtaw twoich nie z
mniał.
84. Wieleż będźie dni ſługi twego? ki
ſąd wykonaß nad tymi, ktorzy mię prz
duią?
85. Pyßni pokopali mi doły, co nie
według zakonu twoiego.
86. Wßyſtkie przykazania twoie ſą
wda: Bez przyczyny mię prześladuią
tuyże mię.
87. Bez mała mię iuż wniwecz nie o
ćili na ziemi: A wßakżem ia nie opu
przykazań twoich.
88. Według miłośierdźia twego ob
mię, abym ſtrzegł świadectwa uſt two

Lamed.

89. O PAnie, ſłowo * twoie trwa na
ki na niebie. * Matt. 24, 35. 1 Piot.
90. Od narodu do narodu prawda
ia: Ugruntowałeś ziemię, i ſtoi.
91. Według rozrządzenia twego trw
wßyſtko aż do dnia tego: Wßyſtko to
ieſt ku ſłużbie twoiey
92. ☞ By był zakon twoy nie był k
niem moim dawnobym był zginął w
pieniu moim. ☜
93. Na wieki nie zapomnę na przy
nia twoie: Gdyżeś mię w nich ożyw
94. Twoyćim ia: Zachoway że mię
przykazań twoich ßukam.

. Czekaią na mię niezbożnicy, aby mię
zaćili: Ale ia świadectwa twoie uwa-
.
. Wßelkiey rzeczy † koniec widzę: Ale
ykazanie twoie barzo ßerokie.
(† H. Doſkonałośći.)

Mem.

. O iakom śię rozmiłował zakonu twe-
Tak iż każdego dnia ieſt rosmyślaniem
oim. * Pſ. 1, 2.
. Nad nieprzyiaćioły moie mędrßym
ę czyniß przykazaniem twoim: Bo ie
m uſtawicznie przed ſobą.
9. Nad wßyſtkie nauczyćiele moie ſta-
n śię rozumnieyßym: Bo świadectwa
oie ſą rozmyślaniem moim.
00. Nad ſtarce ieſtem roſtropnieyßy:
przykazań twoich przeſtrzegam.
1. Od wßelkiey złey drogi zawśćiągam
g moich, abym ſtrzegł słowa twego.
02. Od ſądow twoich nie odſtępuię, prze-
, że ich mię uczyß.
03. O iako ſą słodkie słowa twoie podnie-
eniu memu: Nad * miod ſą słodße uſtom
oim. * Pſ. 19 11.
04. Z przykazań twoich nabyłem rozu-
u: Przetoż mam w nienawiśći wßelką
ießkę obłędliwą

Nun.

05. ☞ Słowo twe ieſt pochodnią nogom
oim: A świaćłośćią ſćießce moiey. ☙
* Pſ 19, 9. 2 Piotr. 1, 19.
106. Przyśiągłem i uczynię temu doſyć,
dę ſtrzegł ſądow ſprawiedliwośći two-
.
07. Jeſtem barzo utrapiony, o PAnie,
żyw mię według słowa twego.
108. PANIE, dobrowolne śluby uſt
oich przyymiy proßę za wdżięczne: A ſą-
ow twoich naucz mię.
109. Dußa moia ieſt w uſtawicznym nie-
eſpieczeńſtwie: Wßakże na zakon twoy
ie zapominam.
110. Sidło na mię niezbożnicy zaſtawili:
ecz ia śię od przykazań twoich nie obłą-
ę.
111. Za dżiedżictwo wieczne wźiąłem
świa-

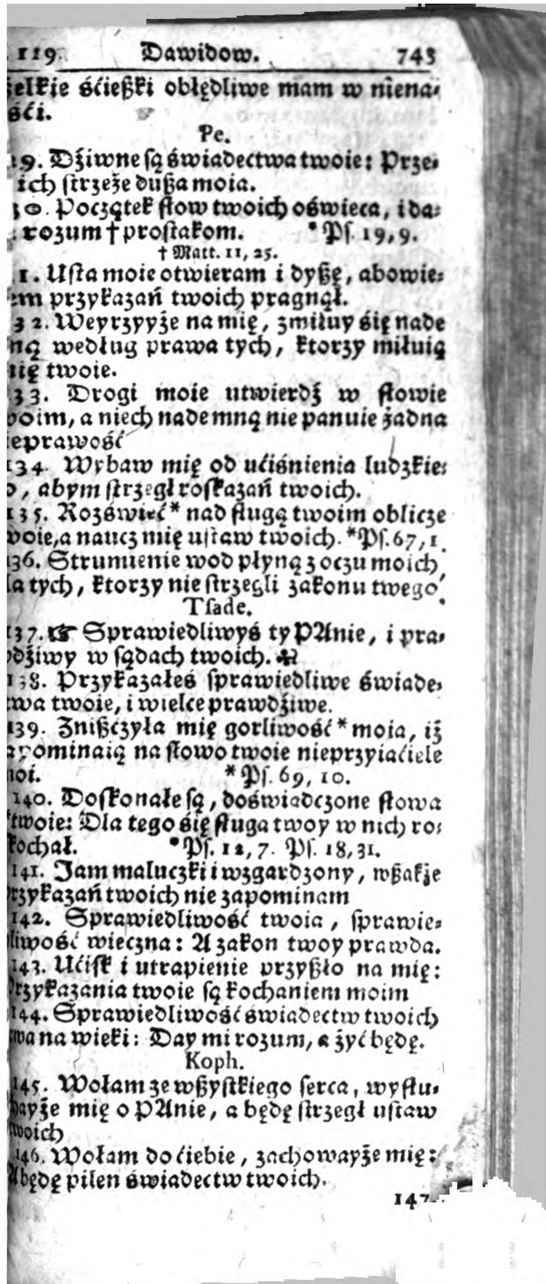
świadectwa twoie: Bo są radoś
mego.
112. Nakłoniłem serca mego ku
waniu ustaw twoich, ustawiczni
końca.

Samech.

113. Wymysły mam w nienawię
kon twoy miłuię.
114. Tyś iest ucieczką moią tarc
Na słowo twoie oczekawam.
115. Odstąpćież odemnie złośnicy
strzegł roskazania BOga moiego.
116. Utwierdźże mię według słow
abym żył: A nie zawstydzay mię
waniu moim.
117. Podpieray mię, abym był za
ny, i rozmyślał w ustawach twoi
wicznie.
118. Podeptałeś wszystkie, ktorzy
błądzili od ustaw twoich: Abowi
kłamliwa* zdrada ich. *Rzym
119. Odrzucasz iako żużelice ws
niezbożniki ziemie: Dla tego miłui
dectwa twoie. *Ps. 37,
120. Drży od strachu przed tob
mcie: Bo się sądow twoich lękam

Ajin.

121. Czynię sądy i sprawiedliwoś
dawayże mię tym, ktorzy mi gwałt
122. Zastąp sam sługę twego ku do
aby mię hardzi nie potłoczyli.
123. Oczy moie ustały, czekaiąc na
nie twoie, i na wyrok sprawied
twoiey.
124 Obchodź się z sługą twoim
miłosierdzia twego: A ustaw
naucz mię.
125. Sługamći* ia twoy, dayże
zumienie; abym umiał świadectw
*Ps. 116, 6.
126. Czasći iuż abyś czynił PAn
wiem wzruszono zakon twoy.
127. Dla tego umiłowałem ros
twoie nad* złoto, a nad złoto nay
nieysze. *Ps. 19, 11.
128. Przeto, że wszystkie przykazani
wszystkie prawdziwe być uznawa



zelkie ścieżki obłędliwe mam w nienaściści.

Pe.

129. Dziwne są świadectwa twoie: Prze-
ich strzeże dusza moia.
130. Początek słow twoich oświeca, i da-
rozum † prostakom. * Ps. 19, 9.
† Matt. 11, 25.
131. Usta moie otwieram i dyszę, abowie-
m przykazań twoich pragnął.
132. Weyrzyyże na mię, zmiłuy się nade
mną według prawa tych, ktorzy miłuią
imię twoie.
133. Drogi moie utwierdź w słowie
twoim, a niech nademną nie panuie żadna
nieprawość
134. Wybaw mię od uciśnienia ludzkie-
go, abym strzegł rozkazań twoich.
135. Rozświeć* nad sługą twoim oblicze
twoie, a naucz mię ustaw twoich. *Ps. 67, 1.
136. Strumienie wod płyną z oczu moich
dla tych, ktorzy nie strzegli zakonu twego.

Tsade.

137. ☞ Sprawiedliwyś ty PAnie, i pra-
wdziwy w sądach twoich. ☙
138. Przykazałeś sprawiedliwe świade-
ctwa twoie, i wielce prawdziwe.
139. Zniszczyła mię gorliwość* moia, iż
zapominaią na słowo twoie nieprzyiaciele
moi. * Ps. 69, 10.
140. Doskonałe są, doświadczone słowa
twoie: Dla tego się sługa twoy w nich ro-
zkochał. * Ps. 12, 7. Ps. 18, 31.
141. Jam maluczki i wzgardzony, wszakże
przykazań twoich nie zapominam
142. Sprawiedliwość twoia, sprawie-
dliwość wieczna: A zakon twoy prawda.
143. Ucisk i utrapienie przyszło na mię:
Przykazania twoie są kochaniem moim
144. Sprawiedliwość świadectw twoich
trwa na wieki: Day mi rozum, a żyć będę.

Koph.

145. Wołam ze wszystkiego serca, wysłu-
chayże mię o PAnie, a będę strzegł ustaw
twoich
146. Wołam do ciebie, zachowayże mię:
A będę pilen świadectw twoich.

147. Uprzedzam ćię na świtani
łam, na słowo twoie oczekawaiąc.
148. Uprzedzaią straż nocną ocz
Przeto, abym rozmyślał o w
twoich.
149. PAnie, głos moy usłyß wed
łośierdźia twego: Według sądu
obżyw mię.
150. Przybliżaią się, ktorzy na
złośći, ći, ktorzy się od zakonu tw
dalili.
151. Bliskoś ty iest PAnie, wßyst
kazania * twoie są prawdą. * Ja
152. Dawno to wiem o świad
twoich, żeś ie na wieki ugruntowa

Resch.

153. Obacz utrapienie moie, a n
mię: Bom na zakon twoy nie zapo
154. Stań przy sprawie moiey, a
mię: Dla słowa twego obżyw mię.
155. Dalekoć iest od niezbożnikow
wienie: Bo się nie badaią o us
twoich. * Ps. 109, 17.
156. Wielkie są litośći twoie PAn
dług sądow twoich obżyw mię.
157. Wieleć iest prześladowcow *
nieprzyiaćioł moich: Wßakże od świ
twoich nie uchylam się * Ps. 3, 1. P
158. Widźiałem przestępce, i omie
to, że wyroku twego nie przestrzegal
159. Obaczże PANIE, iż rosk
twoie miłuię: Według miłośierdźi
go obżyw mię.
160. Nayprzednieyßa rzecz słowa
iest prawda: A na wieki trwa wß
sprawiedliwośći twoiey.

Schin.

161. Kśiążęta mię prześladuią be
czyny: Wßakże słow twoich boi
moie.
162. Ja się weselę z wyroku tweg
iako ten, ktory znayduie wielkie kor
163. Ale nienawidzę kłamstwa, i
się nim: Ale zakon twoy miłuię.
164. Chwalę ćię śiedm kroć przez
dla sądow twoich sprawiedliwych.
165. Pokoy wielki dawaß tym, kto

65. Pokoy wielki dawaß tym, ktorzy mi-
ią zakon twoy: A nie doznawaią żadne-
obrażenia.
66. PAnie, oczekawam zbawienia twe-
: A przykazania twoie wykonywam.
67. Przestrzega dußa moia świadectw
oich: Abowiem ie barzo miluię.
68. Przestrzegam przykazań twoich, i
iadectw twoich: Abowiem wßystkie
ogi moie są * przed tobą. * Ps. 139, 3.
Thau.
69. PAnie, niech się przybliży wołanie
oie przed oblicze twoie: Według słowa
ego day mi zrozumienie.
70. Niech przyydzie prośba moia przed
arz twoię: a według obietnice twoiey
ywiy mię.
71. Chwałę wydadzą wargi moie: Gdy
ię nauczyß ustaw twoich
72. Opowiadać będzie ięzyk moy wyroki
oie: Bo wßystkie przykazania twoie są
rawiedliwość/
173 Niech mi będzie na pomocy ręka
oia: Gdyżem sobie obrał przykazania
oie.
174. PAnie, zbawienia twego pragnę, a
kon twoy iest kochaniem moim.
175. Żyć będzie dußa moia, i będzie cię
walila, a sądy twoie będą mi na pomo-
.
176. Błądzę iako * owca zgubiona, ßukay-
sługi twego; boć przykazań twoich nie
apominam. * 1 Piotr. 2, 25.

Psalm 120. (S. 119.)

dlitwa naprzeciwko fałßywym nauczycielom, potwarcom i zdrayczom.

1. Pieśń stopniow.
Wołałem do PANA w utrapieniu
moim, a wysłuchał mię.
2. Wyzwol PAnie duszę moię od warg
kłamliwych, i od ięzyka zdradliwego.
3. Coż i da albo coż za pożytek przyniesie
ięzyk zdradliwy?
4. Ktory iest iako strzały ostre mocarza, i
iako węgle iałowcowe.
5. Niestetyż mnie, żem tak długo gościem

w Mesech, a mieszkam w namiecie
darskich.
6. Długo mieszka dusza moia mie
mi, ktorzy pokoy maią w nienawiś
7. Iać radzę do pokoiu; ale gdy o t
wię, oni do woyny.

Psalm 121. (J. 120.)

BOG obrońca i stroż narodu ludzkiego

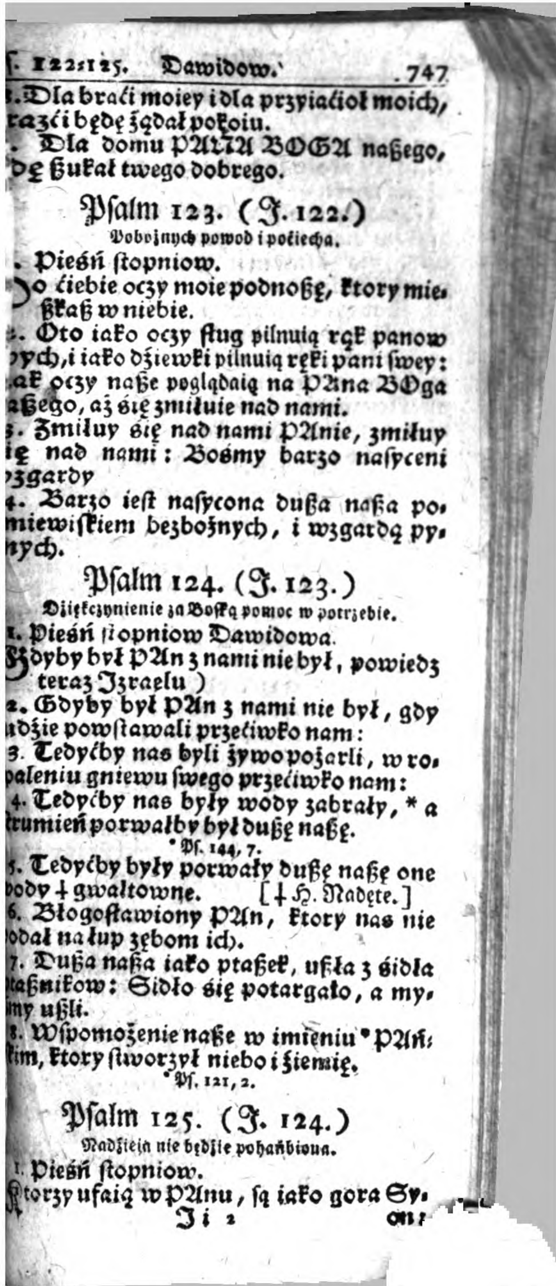
1. Pieśń stopniow.
Oczy moie podnoszę na gory, zką
pomoc przyszła.
2. Pomoc moia * iest od PAna,
stworzył niebo i ziemię. * Ps.
3. Nie dopuści, aby się zachwiac
noga twoia; nie drzemieć stroż two
4. Oto nie drzemie ani spi ten, ktor
że Izraela.
5. PAN iest strożem twoim: PA
cieniem twoim po prawey ręce twey
6. We dnie słońce nie uderzy na ci
miesiąc w nocy.
7. ☞ PAn cię strzedz będzie od ws
go złego: On duszę twoiey strzedz b
8. PAn strzedz będzie wyyścia tw
weścia twego, od tąd aż na wieki.

Psalm 122. (J. 121.)

Chwalebność miasta Jeruzalem.

1. Pieśń stopniow Dawidowa.
Weselę się z tego, że mi powiedzian
domu PAńskiego poydziemy.
2. Ze stanęły nogi nasze w br
twoich, o Jeruzalemie!
3. O Jeruzalem pięknie pobudowan
ko miasto w sobie wespoł spoione.
4. Bo tam wstępuią pokolenia,
nia PAńskie, do świadectwa Izrael
aby wysławiały imię PAńskie.
5. Abowiem tam są postawione
na sąd, stolice domu Dawidowego.
6. Zadayćież pokoiu Jeruzalemow
wiąc: Niech się szczęści tym, kto
miłuią.
7. Niech będzie pokoy w basztach tw
a uspokoienie w palacach twoich.

8



[.]. Dla braći moiey i dla przyiaćioł moich,
[.]raźći będę żądał pokoiu.
[.]. Dla domu PANA BOGA naszego,
[.]dę szukał twego dobrego.

Psalm 123. (J. 122.)

Pobożnych powod i poćiecha.

[.]. Pieśń stopniow.

[D]o ćiebie oczy moie podnoszę, ktory mie-
szkasz w niebie.
[.]. Oto iako oczy sług pilnuią rąk panow
[sw]ych, i iako dźiewki pilnuią ręki pani swey:
[t]ak oczy nasze poglądaią na PAna BOga
[n]aszego, aż się zmiłuie nad nami.
[.]. Zmiłuy się nad nami PAnie, zmiłuy
[s]ię nad nami: Bośmy barzo nasyceni
[w]zgardy
[.]. Barzo iest nasycona dusza nasza po-
[śmiewis]kiem bezbożnych, i wzgardą py-
[sz]nych.

Psalm 124. (J. 123.)

Dziękczynienie za Boską pomoc w potrzebie.

1. Pieśń stopniow Dawidowa.

[G]dyby był PAn z nami nie był, powiedz
teraz Izraelu)
2. Gdyby był PAn z nami nie był, gdy
[l]udźie powstawali przećiwko nam:
3. Tedyćby nas byli żywo pożarli, w ro-
[z]paleniu gniewu swego przećiwko nam:
4. Tedyćby nas były wody zabrały, * a
[s]trumień porwałby był duszę naszę.
* Ps. 144, 7.
5. Tedyćby były porwały dusze nasze one
[w]ody † gwałtowne. [† H. Nadęte.]
6. Błogosławiony PAn, ktory nas nie
[p]odał na łup zębom ich.
7. Dusza nasza iako ptaszek, uszła z śidła
[p]taszników: Sidło się potargało, a my-
[ś]my uszli.
8. Wspomożenie nasze w imieniu * PAń-
[s]kim, ktory stworzył niebo i źiemię.
* Ps. 121, 2.

Psalm 125. (J. 124.)

Nadźieia nie będźie pohańbiona.

1. Pieśń stopniow.

Ktorzy ufaią w PAnu, są iako gora Sy-

on: Ktora się nie poruszy, ale na wieki
stawa.
2. Jako około Jeruzalem są gory:
PAn iest około ludu swego, od tego cz
aż i na wieki.
3. Abowiem nie zostanie laska † nie
żnikow nad losem sprawiedliwych:
snać nie ściągnęli sprawiedliwi r
swych ku nieprawośći. [† J. Sceptru
4. Dobrze czyń PAnie dobrym, i ty
ktorzy są uprzyymego serca.
5. Ale tych, ktorzy się udawaią krzywy
drogami swymi, niech zapędzi PAn z t
mi, ktorzy czynią nieprawość: Lecz poko
niech będzie nad Izraelem.

Psalm 126. (J. 125.)

Smętek Chrześćianow obroći się w wesele.

1. Pieśń stopniow.
GDy zaś PAn nawroćił poymane z Sy
nu, byliśmy iako ći, ktorym się śni.
2. Tedy były napełnione weselem ust
nasze, a ięzyk nasz radośćią: Tedy mowi
no miedzy narody: Wielmożne rzecz
PAn uczynił z nimi.
3. Wielmożne rzeczy PAn uczynił z nam
Z czegośmy się barzo uradowali.
4. Przywroćże zaś o PAnie poymanie n
sze, iako strumienie na południe.
5. Ktorzy śiali ze łzami, żąć będą z wy
krzykaniem.
6. Tam i sam chodząc, z płaczem rozśiew
ludo drogie naśienie: Ale zaś przyszedszy z r
dośćią znośić będzie snopy swoie.

Psalm 127. (J. 126.)

Błogosławione gospodarstwo i rządzenie.

1. Pieśń stopniow dla Salomona.
JEżli PAN domu nie zbuduie, prożn
pracuią ći ktorzy go buduią: Jeżli PA
nie będzie strzegł miasta, prożno czuie te
ktory go strzeże.
2. Prożno maćie rano wstawać, dług
śiadać, i ieść chleb boleśći: Poniew
PAn umiłowanemu swemu sen dawa.
3. Oto, dźiatki są dźiedźictwem od PA
na, a płod żywota nagrodą.

4. Je

Jako strzały w ręku mocarza, tak są
atki, ktore się darzą.
Błogosławiony mąż, ktory nimi na-
nił saydak swoy: Nie będą zawstydzeni,
się w bramie rozpierać będą z nieprzy-
ioły swymi.

Psalm 128. (J. 127.)

Doboinych małżonkow urząd i błogosławieństwo.

. Pieśń stopniow.
łogosławiony wszelki, ktory się boi PA-
na, ktory chodzi drogami iego.
. Bo prace rąk twoich pożywać będziesz:
łogosławionym będziesz, i będzieć się do-
ze działo.
. Zona twoia będzie iako winna macica
odna, po bokach domu twego: Dziatki
oie iako latorośle oliwe około stołu
ego.
. Oto, takci będzie ubłogosławiony
ąż, ktory się boi PAna.
. Niechżeć PAn błogosławi z Syonu:
byś patrzył na dobro Jeruzalemskie, po
szystkie dni żywota twego.
. Jogladał syny synow twoich, i pokoy
d Jzraelem.

Psalm 129. (J. 128.)

skioła zwycięstwo naprzeciwko nieprzyiacielom
iego.

. Pieśń stopniow.
arzoć mię utrapili zaraz od młodości
moiey: Powiedz teraz Jzraelu.
. Barzoć mię utrapili od młodości mo-
y: Wszakże mię nie przemogli.
. Po grzbiecie moim orali oracze, i dłu-
e przeganiali brozdy swoie.
. Ale PAn sprawiedliwy poprzecinał
owrozy niezbożnikow.
. Zawstydzeni i na zad obroceni będą
szyscy, ktorzy Syon maią w nienawiści.
. Będą iako trawa na dachu, ktora pier-
ey niż odrośćie, usycha.
7. Z ktorey żeńca nie może garści swey na-
elnić: Ani naręcza swego ten, ktory wią-
e snopy.
8. J mimo idący nie rzeką: Błogosła-
vieństwo PAńskie niech będzie z wami

Albo: Błogosławiemy wam w imien
PAńskim.

Psalm 130. (J. 129.)

Modlitwa o odpuszczeniu grzechow.

1. Pieśń stopniow.
Z głębokośći wołam do ćiebie o PAnie.
2. PAnie wysłuchay głos moy: Na
kłoń uszu twych do głosu prozb moich.
3. PAnie będźieszli nieprawośći * upatr
wał: PAnie, ktoż się zostoi? * Ps 143,
4. Alec u ćiebie iest odpuszczenie, aby si
ćiebie bano.
5. Oczekawam na PAna, oczekawa dusz
moia, i jeszcze oczekawa na słowo iego.
6. Dusza moia oczekawa PAna, pilniey
niż straż świtania, ktora strzeże aż do po
ranku.
7. Oczekawayże Izraelu na PAna: Abo
wiem u PAna iest miłośierdźie, a obfite u
niego odkupienie.
8. Onći sam odkupi Izraela od wszystkich
nieprawośći iego.

Psalm 131. (J. 130.)

Zwierćiadło pokory, obrzydliwość pychy.

1. Pieśń stopniow Dawidowa.
PAnie, nie wyniosło się serce moie, ani
się wyniosły oczy moie: Anim się ku
śił o rzeczy wielkie, albo wyższe *nad to niż*
mi należy.
2. Izalim nie położył i nie uspokoił dusz
moiey? iako dźiecię ostawione od matk
swey? ostawionemu dźiećięćiu była podo
bna we mnie dusza moia.
3. Mieyże nadźieię w PAnu o Izraelu
odtąd aż na wieki.

Psalm 132. (J. 131.)

Modlitwa Salomona o zachowanie i zatrzymanie służb
Bożey i świeckiego rządzenia.

1. Pieśń stopniow.
NA Dawida pomniy PAnie i na wsz
stkie utrapienia iego.
2. Ktory przyśiągł PAnu, a ślub uczyni
mocarzowi Jakubowemu, mowiąc:
3. Zaiste, nie wnidę do przybytku dom
mego, i nie wstąpię na posłanie łoża mego

4.

4. J nie pozwolę snu oczom moim, ani
owiekom moim drzemania:
5. Dokąd nie znaydę mieysca dla PAna,
i mieszkania mocarzowi Jakubowemu.
. Oto usłyszawszy † o niey w Efracie,
naleźliśmy ią na polach leśnych.
(† T. O skrzyni przymierza. 1 Sam. 7, 10.)
. Wnidźmyż do przybytkow iego, a kła-
niamy się u podnożka nog iego.
. Pow anże PAnie, a wnidź do odpoczy-
nienia twego: Ty, i skrzynia możności
twoiey.
. Kapłani twoi niech się obloką w spra-
wiedliwość: A święci twoi niech się roz-
raduią.
10. Dla Dawida sługi twego, nie odwra-
cay oblicza pomazańca twego.
11. Przysiągł Pan Dawidowi prawdę,
nie uchyli się od niey, mowiąc: Z owocu
żywota twego posadzę * na stolicy twoiey.
* Luk. 1, 55. Dzie. 2, 30.
12. Będąli strzegli synowie twoi przy-
mierza moiego, i świadectw moich, kto-
rych ich nauczę: Tedy i synowie ich aż na
wieki będą siedzieli na stolicy twoiey.
13. Abowiem obrał PAn Syon: J upo-
dobał go sobie na mieszkanie, mowiąc:
14. Toć będzie odpoczynienie moie aż na
wieki; Tu będę mieszkał, bom go sobie
upodobał.
15. Zywność iego będę obficie błogosła-
wił, a ubogie iego nasycę chlebem.
16. Kapłany iego przyoblokę zbawie-
niem: A święci iego weseląc się, radować
się będą.
17. Tam sprawię, że zakwitnie rog * Da-
widow: Tam zgotuię pochodnią poma-
zańcowi memu. * Luk. 1, 69.
18. Nieprzyiacioły iego przyoblokę wsty-
dem: Ale nad nim rozkwitnie się korona
iego.

Psalm 133. (J. 132.)

O złotym kleynocie pokoiu i zgody.

1. Pieśń stopniow Dawidowa.
Oto iako rzecz dobra i iako wdzięczna,
gdy bracia zgodnie mieszkaią.
2. Jest iako oleiek naywybornieyszy wyla-
ny

ny na głowę: Ściekaiący na brodę, na b
dę Aaronowę: Ściekaiący aż i na podo
kat iego.
3. Jako rosa Hermon, ktora zstępuie
gory Syońskie. Abowiem tam da
PAN błogosławieństwo i żywot aż
wieki.

Psalm 134. (J. 133.)

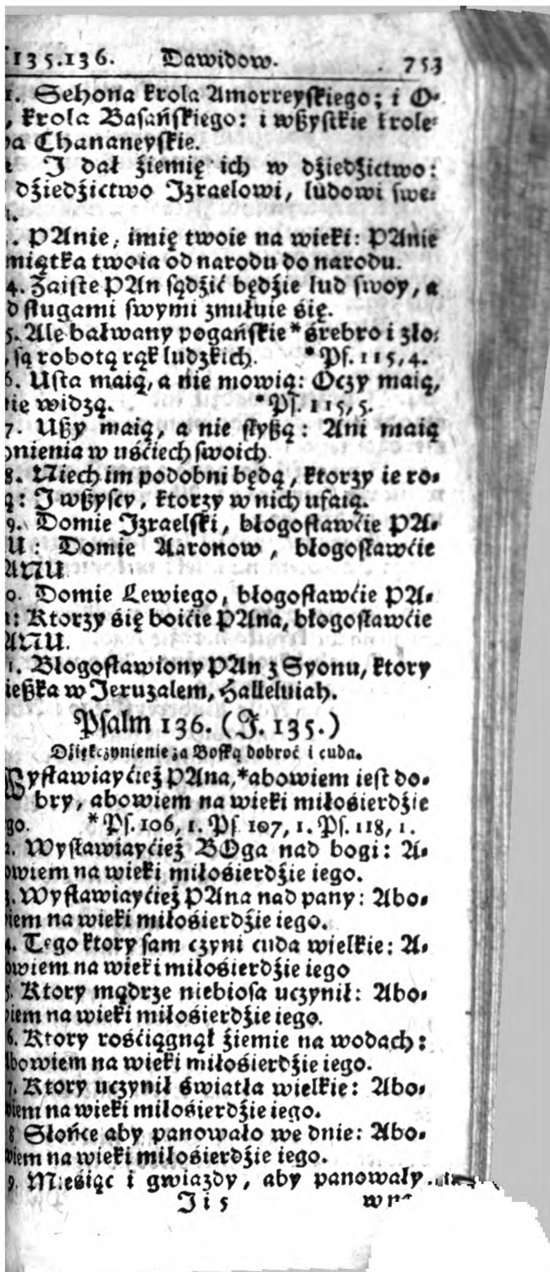
O urzędzie sług kościelnych.

1. Pieśń stopniow.
Ey nuż błogosławcie PAnu wszyscy s
dzy PAńscy: Ktorzy stawacie w do
mu* PAńskim na każdą noc. *Ps. 135,
2. Podnoście ręce wasze ku świątnicy,
błogosławcie PAnu, mowiąc:
3. Niechayżeć błogosławi PAn z Syonu
ktory stworzył niebo i ziemię.

Psalm 135. (J. 134.)

Dziękczynienie za dobrodzieystwa Boże.

1. Halleluiah.
Chwalcie imię PAńskie: Chwalcie sudz
PAńscy.
2. Ktorzy stawacie w domu PAńskim
w sieniach domu BOga naszego.
3. Chwalcież PAna, abowiem to PAn do
bry: Spieway cież imieniowi iego, boć ie
wdzięczne.
4. Abowiem sobie Jakuba PAn obrał,
Izraela za własność swoię.
5. Jać zaiste uznawam, iż wielki ies
PAN. A PAN nasz iest nad wszystki
BOGI.
6. Wszystko co chce PAN, to czyni, n
niebie, i na ziemi, w morzu i we wszystkich
przepaściach.
7. Ktory czyni, że wystepuią pary od koń
czyn ziemie: Łyskawice i dżdże przywodzi
Wywodzi wiatr z skarbow swoich.
8. Ktory pobił pierworodne w Egipcie
od człowieka aż do bydlęcia.
9. Posłał znaki i cuda, w pośrzod ciebi
Egipcie, na Faraona i na wszystkie słu
iego.
10. Ktory poraził wiele narodow, a p
bił Krole możne:



1. Sehona krola Amorreyskiego; i O-
, krola Basańskiego: i wßystkie krole-
a Chananeyskie.
 J dał ziemię ich w dziedzictwo:
dziedzictwo Jzraelowi, ludowi swe-
.
. PAnie, imię twoie na wieki: PAnie
miątka twoia od narodu do narodu.
4. Zaiste PAn sądzić będzie lud swoy, a
d sługami swymi zmiłuie się.
5. Ale bałwany pogańskie *srebro i zło-
, są robotą rąk ludzkich. *Ps. 115, 4.
6. Usta maią, a nie mowią: Oczy maią,
ie widzą. *Ps. 115, 5.
7. Ußy maią, a nie słyßą: Ani maią
nienia w uściech swoich.
8. Niech im podobni będą, ktorzy ie ro-
ą: J wßyscy, ktorzy w nich ufaią.
9. Domie Jzraelski, błogosławcie PA-
U: Domie Aaronow, błogosławcie
ANU.
0. Domie Lewiego, błogosławcie PA-
: Ktorzy się boicie PAna, błogosławcie
ANU.
1. Blogosławiony PAn z Syonu, ktory
ießka w Jeruzalem, Halleluiah.

Psalm 136. (J. 135.)

Dziękczynienie za Boską dobroć i cuda.

Wysławiayćież PAna, *abowiem iest do-
bry, abowiem na wieki miłosierdzie
go. *Ps. 106, 1. Ps. 107, 1. Ps. 118, 1.
. Wysławiayćież BOga nad bogi: A-
owiem na wieki miłosierdzie iego.
. Wysławiayćież PAna nad pany: Abo-
iem na wieki miłosierdzie iego.
. Tego ktory sam czyni cuda wielkie: A-
owiem na wieki miłosierdzie iego
. Ktory mądrze niebiosa uczynił: Abo-
iem na wieki miłosierdzie iego.
6. Ktory rościągnął ziemie na wodach:
bowiem na wieki miłosierdzie iego.
7. Ktory uczynił światła wielkie: Abo-
iem na wieki miłosierdzie iego.
8 Słońce aby panowało we dnie: Abo-
wiem na wieki miłosierdzie iego.
9. Miesiąc i gwiazdy, aby panowały

w nocy: Abowiem na wieki miłośierdź
iego.
10. Ktory poraźił Egipczany na pierw
rodnych ich: Abowiem na wieki miłośie
dźie iego.
11. Ktory wywiodł Izraela z pośrzod
ich: Abowiem na wieki miłośierdźie iego
12. W ręce mocney, i w ramieniu wy
gnionym: Abowiem na wieki miłośi
dźie iego.
13. Ktory rozdźielił morze czerwone na
rozdźiały: Abowiem na wieki miłośie
dźie iego. [† J. na dwoie.]
14. J przeprowadźił lud Izraelſki po
śrzodkiem iego: Abowiem na wieki miło
śierdźie iego
15. J wrzućił Faraona z woyſkiem iego
w morze czerwone: Abowiem na wieki
miłośierdźie iego.
16. Ktory prowadźił lud ſwoy przez pu
ſzczą: Abowiem na wieki miłośierdźie ie
go.
17. Ktory poraźił krole wielkie: Abo
wiem na wieki miłośierdźie iego.
18. J pobił krole możne: Abowiem na
wieki miłośierdźie iego.
19. Sehona, krola Amorreyſkiego: Abo
wiem na wieki miłośierdźie iego.
20. J Oga, krola Baſanſkiego: Abowiem
na wieki miłośierdźie iego.
21. J dał źiemię ich w dźiedźictwo: Abo
wiem na wieki miłośierdźie iego.
22. W dźiedźictwo Izraelowi, ſłudz
ſwemu: Abowiem na wieki miłośierdźi
iego
23. Ktory w uniżeniu naſzym pamięta
na nas: Abowiem na wieki miłośierdźi
iego.
24. J wybawił nas od nieprzyiaćioł na
ſzych: Abowiem na wieki miłośierdźi
iego.
25. Ktory dawa pokarm wſzelkiem
ćiału: Abowiem na wieki miłośierdźi
iego.
26. Wyſławiayćież BOga niebios: A
bowiem na wieki miłośierdźie iego.

Pſalm

Psalm 137. (J. 136.)

Poymanych żydow Piosnka narzekaiąca.

Nad rzekami Babylońskimi, tameśmy
siadali i płakali, wspominaiąc na
yon.
. Na wierzbach ktore są w nim, zawie-
liśmy harfy nasz
. A gdy nas tam pytali ći, ktorzy nas za-
iedli w niewolą, o słowa pieśni (cho-
aśmy byli zawiesili pieśni radośći,) mo-
iąc: Spiewayćie nam pieśń z pieśni Sy-
ńskich.
4 Odpowiedźieliśmy: Jakoż mamy śpie-
wać pieśń PAńską w źiemie cudzoźiem-
ow:
5 Jeżliże ćię zapomnę o Jeruzalem, niech
apomnie sama siebie prawica moia.
6. Niech przylgnie ięzyk moy do podnie-
ienia mego, ieżlibym na ćię nie pomniał:
Jeżlibym nie przełożył Jeruzalemu nad
naywiększe wesele moie.
7. Wspomniy PAnie na syny Edomskie, i
na dźień Jeruzalemski: W ktory mowili
Poburzćie, poburzćie aż do gruntu w nim.
8. O corko Babylońska, i ty będźiesz spu-
stoszona: Błogosławiony, ktoryć odda
nagrodę twoię za to, coś nam złego uczy-
niła.
9. Błogosławiony ktory pochwyći i roz-
trąći dźiatki twe o skałę.

Psalm 1[illegible] (J. 137.)

Dźiękczynienie za Bożą dobroć.

1. Psalm Dawidow.
Wysławiać ćię będę PAnie ze wszystkiego
serca mego: Przed † bogami śpiewać
ći będę. [† Przed przełożonymi.]
2. Będę się kłaniał ku kośćiołowi twemu
świętemu, i będę wysławiał imię * twoie,
dla miłośierdźia twego, i dla prawdy two-
iey: Boś nade wszystko uwielbił imię two-
ie, i wyroki twoie. * Ps. 115, 1.
3. W dźień, ktoregom ćię wzywał, wysłu-
chałeś mię, posiliłeś mocą duszę moię.
4. Wysławiać ćię będą PAnie wszyscy
krolowie źiemie, gdy usłyszą wyroki ust
twoich.

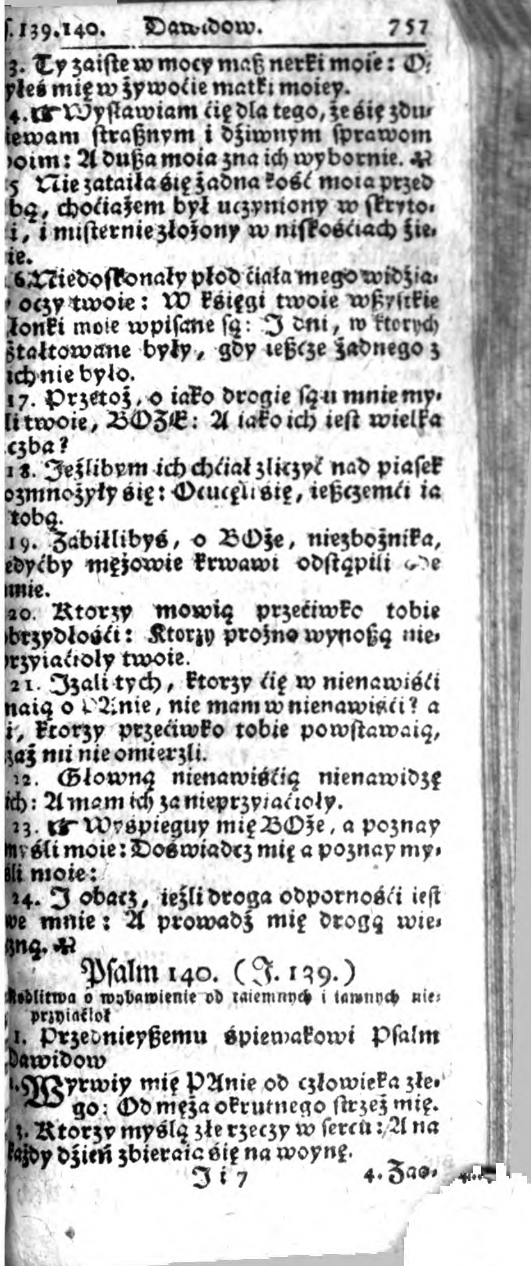
5. I będą śpiewali o drogach PAńskich
a iż wielka iest chwała PAńska
6. A choć wywyższony iest PAn, wszak
na uniżonego patrzy: A wysoko myślnego
zdaleka poznawa.
7. Jeżlibym chodził w pośrzod utrapie-
nia, obżywisz mię: Przeciw popędliwości
nieprzyiaciół moich wyciągniesz rękę two-
ię, a prawica twoia wyswobodzi mie.
8. PAn wszystko za mnie wykona: O P-
nie, miłosierdzie twoie trwa na wiek:
Sprawy rąk twoich nie opuścisz.

Psalm 139. (J. 138.)

O BOskim przeyrzeniu, wszystkowiadomości i wszędybyt-
ności.

1. Przednieyszemu śpiewakowi Psalm
Dawidow.
PAnie, doświadczyłeś i doznałeś
* mię.
2. Ty znasz siedzenie moie, i powstanie
moie; wyrozumiewasz myśli moie z dale-
ka.
3. Tyś chodzenie moie i leżenie moie ogar-
nął, a świadomeś * wszystkich drog moich.
* Ps. 119, 168.
4. Nim przyydzie słowo na ięzyk moy, oto
PAnie, ty to wszystko wiesz.
5. Z tyłu i z przodku obtoczyłeś mię, a po-
łożyłeś na mię rękę twoię.
6. Dziwnieysza umieiętność twoia nad
dowcip moy; wysoka iest, nie mogę iey po-
iąć.
7. Dokąd poydę przed Duchem two-
im? a dokąd przed obliczem twoim ucieke?
8. Jeżlibym wstąpił do nieba, iesteś tam:
I ieżlibym sobie posłał w grobie, i tameś
przytomny.
9. Wziąłlibym skrzydła ranney zorze, a
bym mieszkał na końcu morza:
10. I tamby mię ręka twoia prowadziła:
A dosięgłaby mię prawica twoia.
11 Albo rzekłlibym: Wzdyć ciemności
zakryią mię: Aleći noc iest światłem oko-
ło mnie.
12. Gdyż i ciemności nic nie zakryią przed
tobą: Owszem tobie noc iako dzień świeci,
ciemności są iako światłość.

13 Ty



3. Ty zaiſte w mocy maſz nerki moie: O-
ykés mię w żywocie matki moiey.
4. ☞ Wyſławiam ćię dla tego, że śię zdu-
iewam ſtraſznym i dźiwnym ſprawom
oim: A duſza moia zna ich wybornie. ☘
5 Nie zataiła śię żadna kość moia przed
bą, choćiażem był uczyniony w ſkryto-
i, i miſternie złożony w niſkośćiach źie-
ie.
16. Niedoſkonały płod ćiała mego widźia-
oczy twoie: W księgi twoie wſzyſtkie
łonki moie wpiſane ſą: I dni, w ktorych
ſztałtowane były, gdy ieſzcze żadnego z
ich nie było.
17. Przetoż, o iako drogie ſą u mnie my-
li twoie, BOZE: A iako ich ieſt wielka
czba?
18. Jeżlibym ich chćiał zliczyć nad piaſek
ozmnożyły śię: Ocućęli śię, ieſzczemći ia
tobą.
19. Zabiłlibyś, o BOże, niezbożnika,
edyćby mężowie krwawi odſtąpili ode
nnie.
20. Ktorzy mowią przećiwko tobie
brzydłośći: Ktorzy prożno wynoſzą nie-
rzyiaćioły twoie.
21. Izali tych, ktorzy ćię w nienawiśći
naią o PAnie, nie mam w nienawiśći? a
i, ktorzy przećiwko tobie powſtawaią,
zaż mi nie omierzli.
22. Głowną nienawiśćią nienawidzę
ich: A mam ich za nieprzyiaćioły.
23. ☞ Wyśpieguy mię BOże, a poznay
myśli moie: Doświadcz mię a poznay my-
śli moie:
24. I obacz, ieżli droga odpornośći ieſt
we mnie: A prowadź mię drogą wie-
zną. ☘

Pſalm 140. (J. 139.)

Modlitwa o wybawienie od taiemnych i iawnych nie-
przyiaćioł

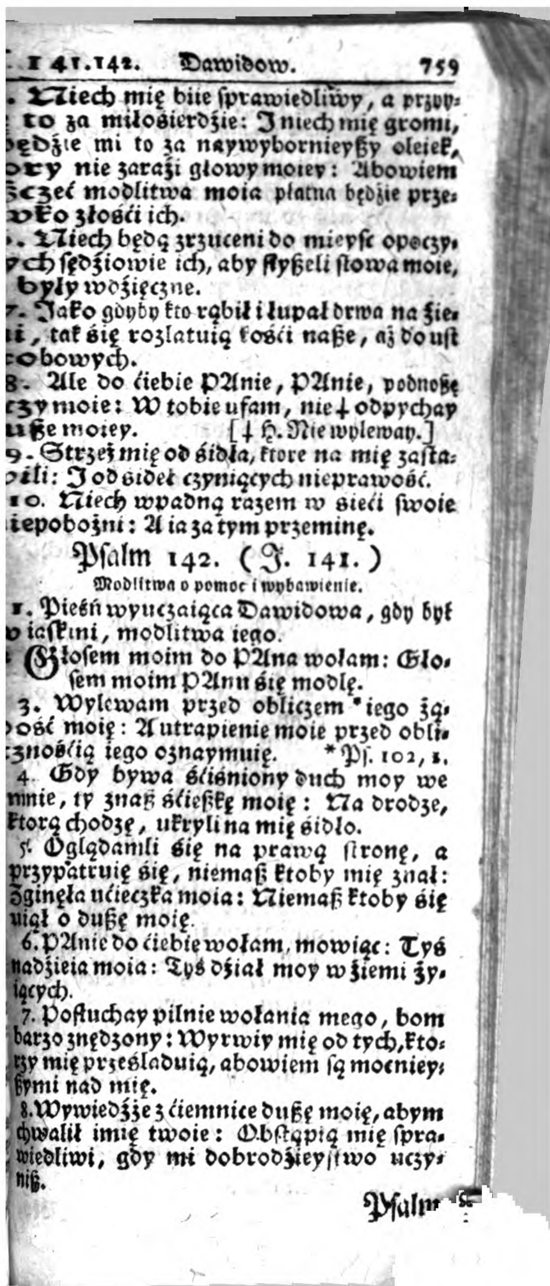
1. Przedniey ſzemu śpiewakowi Pſalm
Dawidow
2. Wyrwiy mię PAnie od człowieka złe-
go: Od męża okrutnego ſtrzeż mię.
3. Ktorzy myślą złe rzeczy w ſercu: A na
każdy dźień zbieraią śię na woynę.

4. Zaostrzaią ięzyk swoy, iako wąż: J
żmiiow* pod wargami ich, Sela.
* Rzym. 3, 13. 14.
5. Zachoway mię PAnie od rąk bezboż
ka: Od męża okrutnego strzeż mię: Kto
myślili podwroćić nogi moie.
6. Hardźi na mię zastawili śidło, i p
wrozy: Rośćiągnęli śieći przy śćieżce:
śidła swe zastawili na mię, Sela.
7. Rzekłem PAnu: Tyś iest BOg m
wysłuchayże PAnie głos modlitew moic
8. O PAnie, PAnie mocy zbawieni
mego: Ktory przykrywasz głowę w dźi
bitwy.
9. Nie daway PAnie bezbożnemu czeg
żąda; ani myśli iego złey, gory nie daway,
żeby śię nie podniosł, Sela
10. A wodza † tych, ktorzy mię obstąpili,
nieprawość warg ich niech ie okryie.
(† J Głowę.)
11. Niech na nie spadnie węgle rospalone
Do ognia niech wrzuceni będą, i do dołow
głębokich, zkądby nie powstali.
12. Potwarca nie będźie utwierdzony n
ziemi: A mąż okrutny złośćią ułowion
będąc, upadnie.
13. Wiem, że PAn uczyni sąd utrapione
mu, i pomstę nędznych.
14 A tak sprawiedliwi będą wysławia
imię twoie: A szczerzy będą mieszkać przed
obliczem twoim.

Psalm 141. (J. 140.)

Modlitwa o pomoc i wybawienie.

1 Pieśń Dawidowa.
PAnie, wołam do ćiebie, pospiesz śię do
mnie: Posłuchay głosu mego, gdy wo
łam do ćiebie.
2. Niech będźie przyiemna modlitw
moia iako kadźidło przed obliczem twoim
A podnoszenie rąk moich iako ofiara wie
czorna.
3. PAnie połoz straż ustom moim: Strzeż
drzwi warg moich.
4. Nie nachylay serca mego do złey rzeczy
abym nie czynił spraw niepobożnych z mę
żami czyniącymi nieprawość: A żebym
śię nie karmił roskoszami ich.



. Niech mię biie ſprawiedliwy, a przyy-
to za miłośierdźie: J niech mię gromi,
będźie mi to za naywybornieyßy oleiek,
ory nie zarażi głowy moiey: Abowiem
ſzcze modlitwa moia płatna będźie prze-
wko złośći ich.
. Niech będą zrzuceni do mieyſc opoczy-
ych ſędźiowie ich, aby ſłyßeli ſłowa moie,
były wdźięczne.
7. Jako gdyby kto rąbił i łupał drwa na źie-
ii, tak śię rozlatuią kośći naße, aż do uſt
obowych.
8. Ale do ćiebie PAnie, PAnie, podnoßę
czy moie: W tobie ufam, nie † odpychay
ußę moiey. [† h. Nie wyleway.]
9. Strzeż mię od śidła, ktore na mię zaſta-
ili: J od śidek czyniących nieprawość.
10. Niech wpadną razem w śieći ſwoie
iepobożni: A ia za tym przeminę.

Pſalm 142. (J. 141.)

Modlitwa o pomoc i wybawienie.

1. Pieśń wyuczaiąca Dawidowa, gdy był
w iaſkini, modlitwa iego.
2 Głoſem moim do PAna wołam: Gło-
ſem moim PAnu śię modlę.
3. Wylewam przed obliczem * iego żą-
dość moię: A utrapienie moie przed obli-
cznośćią iego oznaymuię. * Pſ. 102, 1.
4. Gdy bywa śćiśniony duch moy we
mnie, ty znaß śćießkę moię: Na drodze,
ktorą chodzę, ukryli na mię śidło.
5. Oglądamli śię na prawą ſtronę, a
przypatruię śię, niemaß ktoby mię znał:
Zginęła ućieczka moia: Niemaß ktoby śię
ujął o dußę moię.
6. PAnie do ćiebie wołam, mowiąc: Tyś
nadźieia moia: Tyś dźiał moy w źiemi ży-
iących.
7. Posłuchay pilnie wołania mego, bom
barzo znędzony: Wyrwiy mię od tych, kto-
rzy mię prześladuią, abowiem ſą mocniey-
ßymi nad mię.
8. Wywiedźże z ćiemnice dußę moię, abym
chwalił imię twoie: Obſtąpią mię ſpra-
wiedliwi, gdy mi dobrodźieyſtwo uczy-
niß.

Pſalm

Psalm 143. (J. 142.)

Modlitwa pokutna o oddalenie złego i dostąpienie
brego.

1 Psalm Dawidow.
PAnie, wysłuchay modlitwę moię,
przyymiy w uszy prozby moie: Dl
prawdy twoiey wysłuchay mię; i dla spr
wiedliwości twoiey.
2. (A ☞ nie wchodź w sąd z sługą twoim
Abowiem nie będźie usprawiedliwion
przed obliczem twoim żaden żyiący.) ✠
3. Gdyż prześladuie nieprzyiaciel duszę
moię: Potarł rowno z źiemią żywot moy
Sprawił to, że muszę mieszkać w ciemno
śćiach iako ći, ktorzy zdawna pomarli.
4. I ściśniony iest we mnie duch moy: A
we wnętrznośćiach moich niszczeie serce
moie.
5. Wspominam sobie dni dawne: I roz=
myślam o wszystkich sprawach twoich,
uczynki rąk twoich rozbieram.
6. Wyciągam ręce moie ku tobie: Dusza
moia iako sucha źiemia ćię pragnie: Sela.
7. Pospiesz się, a wysłuchay mię PAnie,
ustawa duch moy: Nie ukryway że oblicza
twego przede mną, bomći podobny zstępu
iącym * do grobu. * Ps. 28, 1.
8. Spraw abym rano słyszał miłosier
dźie twoie, bo w tobie ufam: Oznaymiy
mi drogę, ktorąbym miał chodźić, bo do
ćiebie podnoszę duszę moię.
9. Wyrwiy mię od nieprzyiaćioł moich
PAnie: Do ćiebie się ućiekam.
10 ☞ Naucz mię czynić wolą twoię, abo
wiemeś ty BOg moy: Duch twoy dobry
niech mię prowadźi po źiemi prawey ✠
11. Dla imienia twego PAnie, ożyw
mię: Dla sprawiedliwośći twoiey, wy
wiedź z utrapienia duszę moię.
12. I dla miłośierdźia twego, wytrać
nieprzyiaćioły moie: A wygładź wszystkie
przećiwniki dusze moiey: Bom ia sługa
twoy.

Psalm 144. (J. 143.)

Dźiękczynienie i modlitwa, za otrzymane i przyszłe zwy
ćięstwo.

1. Pieśń Dawidowa.

Bło

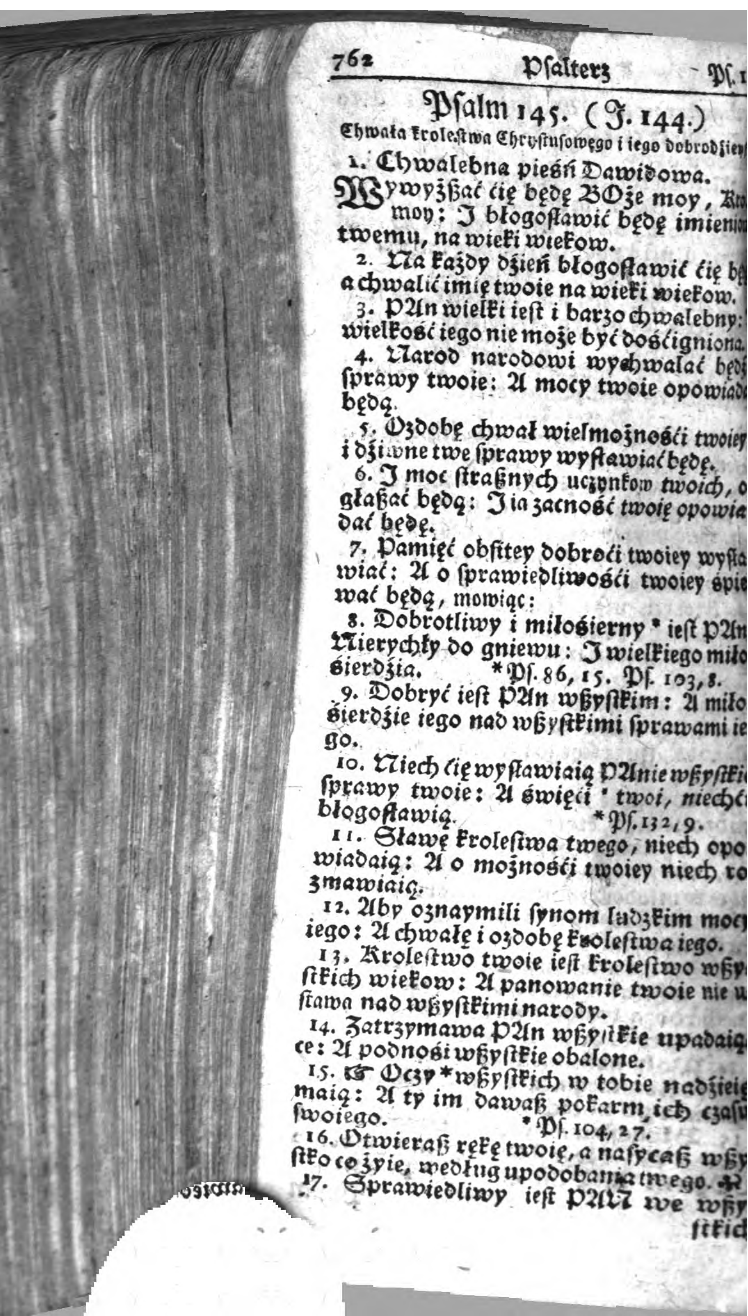


logosławiony PAn skała* moia: Kto-
ry ćwiczy ręce moie † do bitwy, a palce
ie do woyny. * Ps. 18, 3. † Ps. 18, 35.
Miłosierdźiem moim, i twierdzą*
ią uciecżką moią wybawićielem moim,
ircżą moią, on mi iest: Przetoż w nim
fam: Onći † podbiia pod mię lud moy.
* Ps. 18, 48. † Ps. 18, 40.
. PANIE, coż iest* człowiek, że nań
aß baczenie? a Syn człowieczy, że go so-
e poważaß? * Ps. 8, 5. Zyd. 2, 6.
4. Człowiek, marnośći iest* podobny:
ni iego iako ćień pomiiaiący.
Ps. 39, 6. Ps 62, 10.
5. PAnie, nakłoń niebios twoich, a zstąp:
otkniy się gor, a zakurzą się.
6. Zabłyśniy błyskawicą, a rosproß ie:
uść strzały twoie, a poraź ie.
7. Sćiągniy rękę twą z wysokośći wybaw
ię: A wyrwiy mię z wod* wielkich, z ręki
udzoźiemcow. * Ps 124, 4.
8. Ktorych usta kłamstwo mowią: A
rawica ich, prawica omylna.
9. BOże, pieśń nową tobie zaśpiewam:
Na lutni, i na instrumenćie o dźieśiąći
tronach śpiewaćći będę
10. BOG dawa zwyćięstwo krolom: A
Dawida, sługę swego wybawia od miecza
rogiego.
11. Wybawże mię, a wyrwiy mię z ręki
udzoźiemcow, ktorych usta mowią kłam-
stwo, a prawica ich, prawica omylna:
12. Aby synowie naśi byli iako szczepy ro-
sące w młodośći swoiey: A corki naße, ia-
ko kamienie węgielne wyćiosane, w budyn-
ku kośćielnym.
13. Szpiżarnie naße pełne, niech wyda-
waią wßelakie potrzeby: Trzody naße
niech rodzą tyśiące; niech rodzą dźieśięć
tyśięcy, w oborach naßych.
14. Woły naße niech będą tłuste: Niech
nie będźie wtargnienia, ani zaięćia, ani na-
rzekania po ulicach naßych.
15. Błogosławiony lud, ktoremu się tak
dźieie: Błogosławiony lud, ktorego
BOgiem* iest PAn. * Ps. 33, 12.
Psalm

Psalm 145. (J. 144.)

Chwała krolestwa Chrystusowego i iego dobrodzie

1. Chwalebna pieśń Dawidowa.
Wywyższać cię będę BOże moy, Kro
moy: J błogosławić będę imieni
twemu, na wieki wiekow.
2. Na każdy dzień błogosławić cię bę
a chwalić imię twoie na wieki wiekow.
3. PAn wielki iest i barzo chwalebny:
wielkość iego nie może być dościgniona.
4. Narod narodowi wychwalać będ
sprawy twoie: A mocy twoie opowiad
będą.
5. Ozdobę chwał wielmożności twoiey
i dziwne twe sprawy wystawiać będę.
6. J moc strasznych uczynkow twoich, o
głaszać będą: J ia zacność twoię opowia
dać będę.
7. Pamięć obfitey dobroci twoiey wysła
wiać: A o sprawiedliwości twoiey śpie
wać będą, mowiąc:
8. Dobrotliwy i miłosierny * iest PAn
Nierychły do gniewu: J wielkiego miło
sierdzia. * Ps. 86, 15. Ps. 103, 8.
9. Dobryć iest PAn wszystkim: A miło
sierdzie iego nad wszystkimi sprawami ie
go.
10. Niech cię wysławiaią PAnie wszystki
sprawy twoie: A święci * twoi, niechć
błogosławią. * Ps. 132, 9.
11. Sławę krolestwa twego, niech opo
wiadaią: A o możności twoiey niech ro
zmawiaią.
12. Aby oznaymili synom ludzkim mocy
iego: A chwałę i ozdobę krolestwa iego.
13. Krolestwo twoie iest krolestwo wszy
stkich wiekow: A panowanie twoie nie u
stawa nad wszystkimi narody.
14. Zatrzymawa PAn wszystkie upadaią
ce: A podnosi wszystkie obalone.
15. ☞ Oczy * wszystkich w tobie nadziei
maią: A ty im dawasz pokarm ich czasu
swoiego. * Ps. 104, 27.
16. Otwierasz rękę twoię, a nasycasz wszy
stko co żyie, według upodobania twego.
17. Sprawiedliwy iest PAN we wszy
stkich



ich drogach swoich: I miłośierny we
zystkich sprawach swoich.
3. ☞ Bliski iest PAn wszystkim ktorzy
wzywaią: Wszystkim, ktorzy go wzy-
ią w prawdźie.
9. Wolą * tych czyni, ktorzy śię go boią:
wołanie ich wysłuchawa, i ratuie ich. *
* Ps. 147. 11.
0. Strzeże PAn wszystkich, ktorzy go
łuią: Ale wszystkie niepobożne wytraći.
1. Chwałę PAńską wystawiać będą usta
oie: A błogosławić będźie wszelkie ćiało
mię święte iego, na wieki wiekow.

Psalm 146. (J. 145.)

O prawdźiwey nadźieie w BOgu.

. Halleluiah.
Chwal duszo moia PAna, Chwalić bę-
dę PAna pokim żyw: Będę śpiewał
Ogu memu poki mię stawa.
. Nie ufayćie w kśiążętach, ani w żadnym
nu ludzkim, w ktorym niemasz * wyba-
ienia. * Ps 1 8, 9.
. Wynidźie duch iego, i nawroći śię do
emi swoiey: W onże dźień zginą wszystkie
yśli iego.
. Błogosławiony, ktorego BOg Jaku-
ow iest pomocnikiem: Ktorego nadźieia
st w PAnu BOgu iego.
6. Ktory uczynił * niebo, i źiemię, morze
wszystko co w nich iest: Ktory przestrzega
rawdy aż na wieki. * Dźie. 14, 15.
* Obiaw. 14, 7.
7. Ktory czyni sprawiedliwość ukrzy-
dzonym: I dawa chleb zgłodniałym:
An rozwięzuie więźnie.
8. PAn otwiera oczy ślepych: PAn pod-
ośi upadłe: PAn miłuie sprawiedliwe.
9. PAn strzeże * przychodniow: Sierotce
wdowie pomaga: Ale drogę niepobo-
nych podwraca. * Ps. 147, 6
10. PAn będźie krolował na wieki: BOg
woy, o Syonie, od narodu do narodu:
Halleluiah.

Psalm 147. (J. 146.)

Napomnienie i dźiękczynienie za opatrzność i dobro-
dźieystwa Boże.

Chwalćie PAna: Abowiem dobra rzecz
iest

ieſt śpiewać BOgu naſzemu: Abowi
wdzięczna i przyſtoyna ieſt chwała.
2. PAn Jeruzalem buduie: A roſp
nego Jzraela zgromadza.
3. Ktory uzdrawia ſkruſzone na ſerc
zawięzuie boleśći ich.
4. Ktory rachuie liczbę gwiazd: A
z nich imieniem iey nazywa
5. Wielki ieſt PAn naſz: J wielki
cy: Rozumienia iego niemaſz liczby.
6. PAn pokorne* podnośi: Ale
bożne aż ku ziemi uniża. *Pſ. 14
7. Spiewayćież PAnu z chwałą:
wayćie BOgu naſzemu na harfie.
8. Ktory okrywa niebioſa obłokami
deſzcz ziemi gotuie: Ktory czyni że ro
trawa po gorach.
9. Ktory dawa* bydłu pokarm ich, i
czętom † młodym, ktore wołaią do niego
*Pſ. 104, 14. † Matt. 6, 26.
10. Nie kocha śię w mocy końſkiey,
śię kocha w goleniach męſkich.
11. Kocha* śię PAn w tych, ktory śi
boią: A ktorzy ufaią w miłośierdźiu i
*Dźie. 10, 35.

(Jnni Pſalm 147.)

Napomnienie i dźiękczynienie za opatrzność i do
dźieyſtwa BOże.

12. Chwalże Jeruzalemie PAna: Chw
że Syonie BOga twego.
13. Abowiem on umacnia zawory br
twoich: A błogoſławi ſyny twoie, w
śrzodku ćiebie.
14. On czyni pokoy w granicach twoi
A naywybornieyſzą pſzenicą naſyca ćię.
15. On wyſyła słowo ſwe na ziemię:
rzo prętko bieży wyrok iego.
16. On dawa śnieg iako wełnę: Sz
iako popioł rozſypuie
17. Rzuca lod ſwoy iako bryły: Przed
mrozem iego, ktoż śię oſtoi?
18. Poſyła słowo ſwoie, i roſtapia ie:
wienie wiatrem ſwym, a rozlewaią
dy.
19. Oznaymuie słowo ſwe Jakubo
Uſtawy ſwe i ſądy ſwe Jzraelowi.
20. Nie uczynił tak żadnemu narodo
Prze

etoż nie poznali sądow iego: Hallelu-

Psalm 148.

szechna pobudka wszystkiego stworzenia do oddania chwały BOGU.

Halleluiah.
walćie PAna na niebiosach: Chwalćież
go na wysokośćiach.
Chwalćie go wszyscy aniołowie iego:
walćie go wszystkie woyska iego.
Chwalćie go, słońce i mieśiącu: Chwal-
go wszystkie iasne gwiazdy.
Chwalćie go niebiosa nad niebiosy, i
dy, ktore są nad niebem.
Chwalćie imię PAńskie: Abowiem on
skazał, a stworzone są. *Ps. 33, 9.
I wystawił ie na wieki wieczne: Zało-
im kres, ktorego nie przestępuią.
Chwalćie PAna na ziemi: Smocy, i
zystkie przepaśći.
. Ogień i grad, śnieg i para: Wiatr
altowny, wykonywaiący roskaz iego.
. Gory, i wszystkie pagorki: Drzewa ro-
yne, i wszystkie cedry.
. Zwierzęta, i wszystko bydło: Gadźi-
i ptastwo skrzydlaste.
. Krolowie ziemscy, i wszyscy narodo-
e: Książęta, i wszyscy Sędźiowie zie-
e.
. Młodźieńcy, także i panny: Starzy
młodźi.
3 Chwalćie imię PAńskie: Abowiem
wyższone iest imię iego samego, a chwa-
iego nad ziemią i niebem.
4. I wywyższył rog *ludu swego, chwa-
† wszystkich świętych iego; mianowićie
ow Izraelskich, ludu iemu naybliższe-
: Halleluiah.
*Ps. 89, 18. Luk. 1, 69. † Luk. 2, 32.

Psalm 149.

osnka dźiękczynienia za rozszerzenie Ewangelii o Chry-
stuśie.

Halleluiah.
Spiewayćie PAnu *pieśń nową: Chwa-
ła iego niechay zabrzmi w zgromadze-
iu świętych. *Ps. 33, 3.

2. Wesel się Izraelu w Tworcy tw
Synowie Syońscy, raduyćie się w
swoim.
3. Chwalćie imię iego na piszczałkac
bębnie, i na harfie grayćie mu.
4. Abowiem się kocha PAn w
swym; pokorne zbawieniem uwielb
5. Radować się będą święći w c
BOżey; a śpiewać będą w pokoiach s
6. Wysławiania BOże będą w u
ich; a miecz na obie strony ostry w
ich
7. Aby wykonywali pomstę * nad
ny; a karali narody. * 2 Kor. 10,
8. Aby wiązali pętami krole ich; a
tę ich okowami żelaznymi.
9. Aby postąpili z nimi według praw
pisanego. Tać iest sława wszystkich ś
tych iego: Halleluiah.

Psalm 150.

Napomnienie do chwały BOżey.

1. Halleluiah.
Chwalćie BOga w Swiątnicy
Chwalćie go na rospostarćiu mocy
2. Chwalćie go ze wszelkiey mocy
Chwalćie go według wielkiey dostoy
iego.
3. Chwalćie go na głośnych * trąb
Chwalćie go na lutni i na harfie.
* Ps. 47, 2
4. Chwalćie go na bębnie, i na piszcz
Chwalćie go na stronach, i na organac
* Ps. 149, 3.
5. Chwalćie go na cymbałach głośn
Chwalćie go na cymbałach krzykliwy
6. Niech wszelki duch chwali PA
HALLELUIAH.

Koniec Psalterza.



Kśi

Księga Jezusa syna Syrachowego.

Rozdział 1.

Chluba mądrości i bojaźni BOżey.

Wszelka mądrość iest od PAna, a z nim iest na wieki.
2. Ktoż policzy piasek morski, krople dżdżowe, i dni wiekow?
Ktoż doścignie wysokości niebios, i sze-
rokości ziemie, i przepaści, i mądrości?
Przed wszystkiemi rzeczami naprzod
orzona iest mądrość, a rozum rostrop-
ści iest od wieku.
Zdroy mądrości iest słowo BOga na
sokości mieszkaiącego, a drogi iey są przy-
ania wieczne.
Komuż wżdy obiawiony *korzeń mą-
ości, a chytrość iey ktoż zrozumiał?
*Rzym. 11, 34.
Jedenżeć tylko mądry, barzo straszli-
, ktory siedzi na stolicy swoiey.
. Samci ię PAn stworzył, i oglądał, i
rachował ię.
J rozlał ią po wszystkich sprawach
oich, i na wszystko ciało, według szczo-
obliwości swoiey, i użyczył iey tym, kto-
go miłuią.
0. Boiaźń PAńska iest chwałą i chlubą,
adością, i koroną wesela.
1. Boiaźń PAńska uwesela serce, a dawa
ości i wesele, i długi żywot.
2. Temu, ktory się PAna boi, będzie się
brze działo w ostatniey potrzebie, a w
ień śmierci swoiey będzież szczęśliwym.
3. Początek *mądrości iest, bać się
Oga; ktora z wiernymi w żywocie iest
społu stworzona. *Ps 111, 10.
4. Między ludźmi sobie grunty wieczne
łożyła, a potomstwu ich zwierzona bę-
zie.

15. Zupełna mądrość iest, bać
ktora nasyca ludźie owocami św
16. Wszystek dom ich napełni
kosztownymi, a spiżarnie ich u
swymi.
17. A te oba dary BOże dane
iowi.
18. Koroną mądrośći iest, bać
ktora rodźi pokoy, i lekarstwen
win, a rozszerza sławę tych, kto
luią.
19. Umieiętność i wyrozumieni
nośći, mądrość wylewa, iako de
wę tych, ktorzy ią trzymaią wy
20. Korzeń mądrośći iest, bać ś
a gałąźki iey są przedłużenie żywo
21 Boiaźń PAńska grzechy rosz
poki iest przytomna, gniew odwra
22. Nie może człowiek gniewliwy
wiedliwym być: abowiem prętkoś
wu iego, przywodźi go do upadku.
Jak. 1, 20
23. Cierpliwy do czasu wszystko zn
mu się potym wesele przywroći.
24. Do czasu utai słowa swoie; a
wielu będą wysławiały rostropnoś
25. W skarbach mądrośći są przy
śći umieiętnośći; ale grzesznik brzy
chwałą BOżą.
26. Jeśli pragniesz mądrośći, zach
roskazania, a PAN ći iey użyczy.
27. Abowiem boiaźń PAńska iest m
śćią i ćwiczeniem, a kocha się w wie
i w ćichośći.
28. Nie wątp w boiaźni PAńskiey,
w niedostatku: A nie przystępuy do
sercem dwoistym.
29. Nie bądź obłudny przed ludź
na wargi twoie nie ubespieczay się.
30 Nie wywyższay się sam, abyś
padł, a nie wprawił duszę twoiey w
31. Bo by odkrył PAn wszystkie ta
ce twoie, a w pośrzod zgromadzenia
żiłby ćie:
32 Gdybyś szczerze nie przystąpił
iaźni PAńskiey, ale serce twoie było
zdrady.

Rozdział. 2.

omnienie do cierpliwości w ucisku, i do podufa
nia w BOgu.

Synu, przystępuiąc do służby * PAń
skiey, przygotuy duszę twoię na
usy. * Matt. 4, 1. 2 Tym. 3, 11.
Spraw serce twoie, a bądź statecznym;
ze skwapiay się czasu naiazdu.
Przystąń do niego, a nie odstępuy, abyś
ost na końcu żywota twego.
Cokolwiek na cię przyidzie, wdzięcznie
yymuy: A w odmianie poniżenia twe
bądź cierpliwy.
Abowiem, tako złoto w ogniu * probo
ne bywa, tak ludzie zacni w poniżeniu,
o w piecu. * 1 Piotr 4, 12.
Powierz mu się, a przyymie cię: Wy
stuy drogi twoie, a nadzieię w nim po
oay.
Ktorzy się boicie PAna, ufayciež
nim, a nie omyli was zapłata wasza.
Ktorzy się boicie PAna, spodziewaycie
dobrego, i wesela wiecznego, i miłosier
a
Ktorzy się boicie PAna, oczekawaycie
łosierdzia iego: A nie odchylaycie się
niego, abyście nie upadli
). Obeyrzyycież się na przeszłe wieki, a
aczcie, ieżli kto, maiąc nadzieię w PAnu,
zawstydzony.
Izali kto, trwaiący * w boiaźni iego,
opuszczony? Izali ten, ktory go wzy
ł, wzgardzony iest? * Ps 37, 25.
Abowiem dobrotliwy i miłosierny
PAn, i długo cierpiący, a hoyny w mi
sierdziu: Odpuszcza grzechy, i wybawia
su utrapienia.
. Biada sercom lękliwym, i rękom osła
łym, i grzesznikowi chodzącemu dwie
drogami
. Biada sercu upadłemu, bo nie wierzy;
zetoż nie będzie miało obrony.
. Biada wam, ktorzyście utracili cier
iwość
6. Bo coż czynić będziecie, kiedy was
An nawiedzi?

17. Ktorzy się boią PAna, ni
wierni słowu iego: A ktorzy
strzedz będą drogi iego.
18. Ktorzy śie boią PAna,
tego, aby mu śię podobali.
19. A ktorzy go miłuią, napeł
zakonem iego.
20. Ktorzy śię boią *PAna,
serce swoie, a przed obliczem ieg
dusze swe. *Jan 1
21. Mowiąc: Wpadniymy w
a nie w ręce ludzkie.
22. Abowiem iaki iest Maiest
kie też miłośierdźie iego.

Rozdźiał. 3.

O posłuszeństwie dźiatek przeciw rodźicom
wey pokorze.

Dźiatki, posłuchayćie mnie, oy
tak czyńćie, abyśćie byli za
2. Bo PAn uczćił oyca zwierzchn
dźiatkami, a prawo maćierzyńsk
dźił nad synami.
3. Kto czći oyca, dostępuie o
grzechow.
4. A iakoby skarby zgromadz
w uczćiwośći matkę swoię.
5. Kto czći oyca, doczeka poćie
tek, a w dźień modlitwy swoi
wysłuchany.
6. Kto czći oyca, będźie długo ż
posłuszny PAnu, odpoczynek spo
swoiey.
7. Kto się boi PAna, będźie c
służyć będźie rodźicom swoim, i
swym.
8. Uczynkiem i słowy czći oyc
matkę twoię; aby na ćię przyszł
wieństwo od ludźi *Matt. 15, 4.
Efez. 6, 2.
9. Abowiem, w błogosławi
cowskie utwierdza domy dźiat
klęctwo maćierzyńskie z grunt
fundamenty.
10. Nie chlub się z zełżywośći
no; boć nie iest ku sławie zełży
wska.
11. Gdyż sława człowiecza z

ie tego: A matka bezecna, iest sromotą
ątkom.
. Synu, pomagay w starości oycu twe-
, a nie zasmucay go, poki żyw.
. A ieżli mu na baczeniu schodźi, odpuść
, a nie czyń mu zelżywośći, ále go czćiy
edług wszystkiey możnośći twoiey.
. Abowiem miłośierdźie twoie oycu
ązane, nie przyydźie w zapamiętánie;
ństem, przećiwko grzechom obronę mieć
dźiesz.
5. W dźień utrapienia wspomnią na ćię,
ko lod od gorąca, ták śię rosplyną grze-
y twoie.
6. Ten, ktory opuszcza oyca swego, iest ia-
bezecny: A ten, ktory pobudza do gnie-
: matkę swoię iest przeklęty od PAna.
7. Synu odprawuy rzeczy twoie w ći-
ośći, a będźiesz miał łáskę u człowieka
brego.
8. ☞ Czymeś większy, tym *śię barźiey
iżay, a znaydźiesz łáskę przed PAnem. ☜
*1 Kor. 15, 9. Filip. 2, 3. 1 Piotr. 5, 5.
9. Wiele iest wywyższonych i sławnych,
ć ćichym taiemnice bywaią obiawione;
acz wielka iest moc PAńska, ale od po-
rnych uczczony bywa.
o. Trudnieyszych *rzeczy, ktorych poiąć
e możesz, bezrozumnie śię nie pytay: A
ch, ktore przewyższaią śiłę twoię, głupie
nie baday *Rzym. 13, 3.
1. Coć poruczono, o tym świętobliwie
myślay; abowiemći nie potrzeba skry-
ch rzeczy oczami upatrowáć.
2. ☞ Zbytecznymi mowami swymi nie
dź ćiekawy.
3. Boć więcey pokazano, niż rozum lu-
i poiąć może ☜
4. Wielu zwiodła dáremna duma ich,
le przedśięwźięćie do upadku przywio-
o myśl ich.
5. Zrzenice nie maiąc, będźiesz bez świá-
: A czego pewnie nie umiesz, nie powia-
y.
6. Serce zatwardźiałe przyydźie na zły
niec: A kto miłuie niebespieczeństwo,
inie w nim.

27. Serce zatwardziałe bę
obciążone, a grzesznik przyd
grzechu.
28 Pyszny w utrapieniu św
karstwa, a drogi iego wykorz
gdyż się szczep złości w nim
29. Serce mądrego rozbiera
ści, a ucho słuchacza iest mą
iemne.
30. Ogień pałaiący woda gas
dzie* grzechy gładzi. * Matt.
31 Abowiem PAn, ktory n
broczynność będzie na to pami
su upadku swego, miłosierny po
dzie.

Rozdział. 4.

Napomina do dobroczynności naprzeciw
trzebuiącym, i do miłości i mądro
dliwości.

Synu, nie odeymuy *żywota u
ani odwłaczaiąc, zatrzyma
niedostatecznych. *Matt. 3, 23.
2. Duszę łaknącey nie zasmucay
właczay ratunku człowiekowi w
ku iego.
3. Serca rozdrażnionego nie za
nie odwłaczay, udzielić nędzne
4. Pokorney prozby utrapion
drzucay, a nie odwracay oblicza
ubogiego.
5. Od nędznego nie odwracay ok
a nie daway przyczyny człowiek
cię przeklinał.
6. Bo, gdyby cię w gorskości d
przeklinał, modlitwę iego wys
ktory go stworzył.
7. Okazuy się łaskawym w zg
niu, a przed przełożonym skłani
twoię.
8. Nakłoń ochotnie ucha twego
mu, a day mu odpowiedź spok
9. Wyrwiy tego, ktory krzyw
z rąk temu, ktory mu bezpraw
a nie bądź boiaźliwego serca, czy
10. Bądź sierocie iako ociec, i
miasto męża.
11 Tedy będziesz iako syn Nay wy
będzie cię miłował więcey, niże
twoia.

. Mądrość syny swe wywyższa, a poda-
ręki tym, ktorzy iey szukaią.
3. Kto ią miłuie, miłuie żywot. a ktorzy
niey rano przystawaią, weselem napeł-
ni bywaią.
. Kto ią otrzymawa, odziedziczą sławę,
torędykolwiek poydzie, PAn mu błogo-
wi.
5. Tey, ktorzy służą, oddawaią posługi
więtemu, a ktorzy ią miłuią, tych też
An miłuie.
6. Kto iey posłucha, narody sądzić bę-
ie, a kto ma wzgląd na nie, bespiecznie
ieszkać będzie
7. Jeżli się iey powierzy, odziedziczy ią,
potomstwo takowych zostanie w osia-
ści iey.
8. Aczkolwiek ostro z nim z przodku po-
pi; bo strach i boiaźń nawiedzie nań, i
rapi go karnością swoią.
9. Pokądby nie podufała duszy iego, a
e doświadczyła go sądami swymi:
o. Wszakże zasię nawroci się prostą dro-
do niego, i u: eseli go:
1. A obiawi mu taiemnice swoie.
2. A ieżli się obłądzi opuści go, i poda
w ręce upadkowi iego.
3. Pilnuy * czasu, a strzeż się złego:
* Rzym. 12, 11.
4. A nie wstydź się za duszę twą.
5. Jest bowiem wstyd, ktory przywodzi
zech: Jest też wstyd, ktory przynosi
awę i miłość.
6. Nie miey względu na osobę przeci-
ną duszy twoiey, ani się wstydź nikogo
upadkowi twemu.
7. Nie zawściągay słowa czasu przy-
oynego.
8 A nie tay mądrości twoiey, abyś się
ielkim być zdał.
9. Abowiem z mowy mądrość poznana
ywa, a umieiętność z słow ięzyka.
o. Nie sprzeciwiay się prawdzie żadnym
byczaiem, a wstydź się za kłamstwo
ieumieiętności twoiey.
31. Nie wstydź się, wyznać grzechow
woich, a nie czyń gwałtu bystrości rzeki.

32. Nie poddaway się człowie
nemu, a nie miey względu na
znieyszego.

33. Zastawiay się o prawdę aż
ći, a PAN BOG za ćię walczy

34. Nie bądź lekkomyślny
twoim, a leniwym i niedbały
wach twoich

35. Nie bądź iako lew w domu
wśćiekłym miedzy czeladźią tw

36. Niech nie będźie ręka two
gniona* do brania, ani skurczo
wania.

*Dźie. 20,

Rozdźiał. 5.

O prawym używaniu doczesnych dobr,

Nie patrz na bogactwa twoie, a ni
Mam dosyć* do wychowania

*Łuk 12, 19.

2. Nie naśladuy duße twoiey, a
twoiey, abyś miał chodźić droga
twego.

3. Nie mow: Ktoż mię podbiie p
swoię dla spraw moich? Abowie
ktory się mśći, pomśći się nad
twoią.

4. Nie mow: Zgrzeßyłem, a coż
za to żałosnego stało? Abowiem P
długo ćierpliwy, a żeć to kiedyß
wspomnie.

5. Za odpußczeniem grzechow ni
beśpiecznym, przydawaiąc* grzec
grzechu.

*Syr 21, 1,

6. I nie mow: Miłośierdźie iego
zgładźi mnostwo grzechow moich

7. Bo miłośierdźie i gniew prędk
niego, a nad grzeßnikami odpoczyni
dliwość iego

8. Nie omießkaway, nawroćić
PAna, i nie odkładay ode dnia do

9. Abowiem nagle nadeydźie gniew
ski, a gdy się ubeśpieczyß, porazi ćię,
pomsty zginieß.

10. Nie poległay na bogactwach
wiedliwych; boć nie pomogą w
pomsty.

11. Nie chwiey się od każdego wiatr

dź każdą drogą; Abowiem takowym iest
śnik dwoistego ięzyka.
. Bądź stateczny w umyśle twoim pe-
ym, a bądź zawżdy iednakiegoż słowa.
3. Bądź prętkim ku słuchaniu* rzeczy
rych, i niech będzie bez nagany żywot
oy; a cierpliwie daway słuszną odpo-
edź. *Jak. 1, 19.
4. Maszli rozum, odpowiaday bliźnie-
, a ieżli nie, położże rękę twoię na usta
oie.
5. W mowie iest sława i hańba, a ięzyk
owieczy upadek przynosi.
6. Niech cię nie zowią obmowcą, a ię-
kiem swym nie czyń zasadzek
7. Abowiem na złodzieia przyydzie hań-
sromotna; ale na tego, co iest dwoistego
zyka srogie potępienie.
8. W wielkiey i w małey rzeczy bądź
szystkiego powiadomy.

Rozdział. 6.

ganieniu, prawdziwych przyiaciół własnościach, i
nagrodzie miłośników niebieskiey mądrości.

rzyiacielowi nie bądź nieprzyiacielem;
bo imię złe, hańbę i sromotę odziedzi-
y; tak też i grzesznik dwoistego ięzyka sro-
otę mieć będzie.
. Nie wynoś* się za radą duszę twoiey,
by nie była rozerwana, iako byk dusza
oia. *Rzym. 12, 16.
. Poieś liście twoie, a owoce twoie po-
acisz, a sam zostaniesz iako drzewo suche.
. Dusza złośliwa zatraci tego, kto ią ma,
poda go na pośmiech nieprzyiaciołom
go.
. Mowa* łagodna rozmnaża przyiacio-
swoie, a ięzyk wymowny rozmnaża
rzyymność. *Syr. 20, 12.
6. Miey wiele tych, z ktorymibyś w po-
iu żył: ale od porady iednego z tysiąca.
7. Nabywaszli* przyiaciela, przez do-
wiadczenie go nabyway, a nie łacno mu
ię zwierzay. *Matt. 10, 36.
8. Abowiem bywa przyiaciel do czasu
wego, a nie wytrwa w dzień utrapienia
wego.



Abowiem naoſtatek znaydzieß odpo-
ienie iey, a obroćić śię w weſele.
I będąć pęta iey obroną mocną, a ku-
ey za ßatę chwały.
Bo ozdoba złota ieſt na niey, a zwiąſki
ą iako ßnur hyacyntowy.
Obleczeß ią iako ßatę ſławną, a iako
nę weſela włożyß ią na śię
Będźießli chćiał ſynu, nauczyß śię, a
ßli iey dußę twoię, do wßyſtkiego
bnym będźieß.
Jeźli zamiłuieß poſłußeńſtwo, nabę-
rozumu, a nakłonißli ucha twego,
eß mądrym.
Staway w zgromadzeniu* ſtarcow, a
ſt mądrym, tego śię trzymay. Każdey
owy pobożney rad ſłuchay, a przypo-
i roſtropne, niechći nie będą tayne
* Pſ. 1, 2.
Uyrzyßli męża mądrego, poranś śię
go, a progi drzwi iego, niech depce
twoia.
Przemyśláway o roſkazanich PAń-
doſkonale, a o przykazaniach iego
uſtawicznie. Onći utwierdźi ſerce
, a mądrość, ktorey żądaß, danać bę-

Rozdźiał. 7.

e poſpolitę nauki, z oſobliwymi domowymi
uławi.

czyń złego, a nie potka ćię złe.
Odſtępuy od nieſprawiedliwego, a
ę odſtąpi od ćiebie.
ynu, nie ośieway zagony nieſprawie-
śći, a nie będźieß żął tych rzeczy śied-
zko.
Nie proś ſobie od PAna zwierzchno-
zni od Krola ſtolice ſławney
Nie czyń śię ſprawiedliwym* przed
em, przed Krolem nie chlub śię mą-
ćią. *Luk. 18, 11. Pſ. 143, 2.
Nie ſtaray śię, abyś był ſędźią, byś
ż nie mogł przełomić nieprawośći, a
ś śię ſnadź nie muśiał obawiać oſoby
nego, i żebyś nie położył obrazy na
ney drodze twoiey.
Nie wyſtępuy przećiwko mnoſtwu

 miaſta

miasta, a nie wtrącay się miedzy po
stwo.
8. Nie dopuszczay się dwa kroć grz
bo i w iednym nie uydziesz karania
9. Nie mow: Weyrzy BOg na ob
darow moich, a gdy będę ofiarował
wyższemu, przyymie.
10. Nie bądź małego serca przy modli
twoiey, a czynić iałmużny nie omieszka
11. Nie naśmieway się z człowieka,
iest w gorzkości duszę swoiey. Bo iest
ry poniża i podwyższa.
12. Nie zmyślay kłamstwa przeciw
bratu twemu, ani też czyń co takowe
przyiacielowi.
13. Nie baw się żadnym kłamstwem;
ustawiczne kłamstwo nie iest ku dobrem
14. Nie bądź wielomownym w zebrani
starcow, a nie powtarzay słow w prozb
twoiey.
15. Nie miey w nienawiści roboty p
cowitey, ani sprawowania roli, ktore
stanowił Naywyższy.
16. Nie licz się w mnostwie grzesznik
17. Pamiętay, że* gniew BOży nie
mieszka. *Syr. 18, 25.
18 Uniżay barzo duszę twoię; bo pom
niezbożnego, będzie ogień i robak.
19. Nie odmieniay nigdy przyiaciela
rzecz, na ktoreyć nie wiele zależy; a bra
własnego za złoto wyborne.
20 Nie odłączay się od żony mądrey i d
brey; bo wdzięczniejsza iest niżeli złot
21. Nie trap czeladnika, ktory wier
pracuie, ani naiemnika, ktory waży
ciebie żywot swoy.
22. Miłuy sługę rostropnego iako du
twoię nie czyń mu krzywdy w iego woln
ści.
23. Maszli dobytek, przyglądayże go
ieżlić pożyteczny, niech zostawa przy to
24 Maszli dziatki, ćwiczże ie, a nachyla
z młodu szyie ich *Syr. 3, 12.
25. Maszli corki, strzeż ciała ich, a nie
zuy im wesołey twarzy.
26. Wyday corkę a zbędziesz prace w
kiey, a day ią człowiekowi rostropne

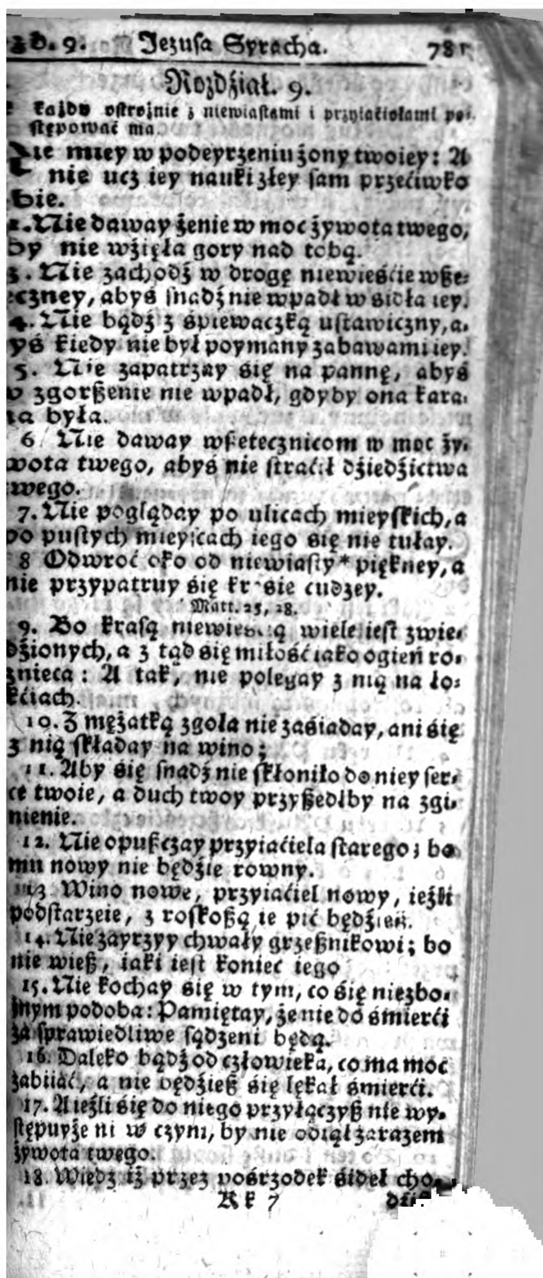
. Maſzli żonę podług woli twoiey, nie
zucay iey, a nie oddaway ſię tey, ktorey
nawidziſz.
. Ze wſzyſtkiego ſerca* rzćiy oyca twe-
a na boleśći matki twoiey nie zapom-
. *Syr. 3, 9.
Pomniy żeś ſię z nich narodźił, a czym
m oddaſz za to, coć dobrze czynili?
. Boy ſię PAna ze wſzyſtkiey duſze two-
, a kapłany iego miey w uczćiwośći.
. Ze wſzyſtkich ſił miłuy Stworzyćiela
ego, a ſług iego nie opuſzczay.
. Boy ſię PAna, a kapłana miey w
ćiwośći.
. J odday mu dźiał* iakoć roſkazano:
. J pierwiaſtki, i ofiary za grzech.
. Także ofiarę łopatek, i ofiarę poświę-
ia, i pierwiaſtki rzeczy świętych.
. Nad to, do ubogiego śćiągniy rękę
ię, aby ſię wykonało błogoſławień-
o twoie.
. Wdźięczny ieſt dar wſzyſtkim lu-
om, a umarłemu nie zbraniay ſię po-
ać łaſki.
Nie oddalay ſię od płaczących: A płacz
ymi, ktorzy* płaczą. *Rzym. 12, 15.
. Nie leń ſię,* nawiedźić chorego, abo-
em dla tego będźieſz umiłowanym.
*Matt. 25, 36. Jak. 5, 14.
. ☞ We wſzyſtkich ſprawach twoich
mięta na oſtatne rzeczy twoie, a na
ki nie zgrzeſzyſz. ☜

Rozdźiał. 8.

Napomnienie do pokoiu i iednośći.

ie wadź ſię z człowiekiem możnym,
abyś kiedy nie wpadł w ręce iego.
Nie ſpieray ſię z człowiekiem bogatym,
ćię ſnadź nie przeważył.
Abowiem złoto wielu do zginienia*
zywiodło, i ſerce krolow podwroćiło.
*Syr. 31. 6.
Nie ſwarz ſię z człowiekiem wielomo-
ym, a nie przykładay drew na ogień
o.
Nie żartuy z nieumieiętnym, by ſnadź
lekkość nie przyſzli przodkowie twoi.
. Nie urągay człowiekowi,* ktory ſię
Kk 6 odwra-

odwraca od grzechu: Pomniy, żeśmy wſ
ſcy godni karania. * 2 Kor 2,6. Gal 6,
7. Nie waż ſobie lekce człowieka w ſ
rośći iego, boć śię i z nas niektorzy ſ
rzeią. * Jak. 3, 1.
8. Nie raduy śię z śmierći naygłow
ßego nieprzyiaćiela twego, pamięta
wßyſcy umieramy.
9. Nie waż lekce powieśći mądrych,
śię w przypowieśćiach ich * zabawiay
* Syr 6, 35.
10. Bo śię od nich nauczyß umieiętnoś
i ſłużyć umieiętnie wielkim ludźiom.
11. Nie odſtępuy od powieśći ludźi ſ
rych; bo i oni śię nauczyli od oycow ſw
ich.
12. Bo śię od nich rozumu *nauczyß*, i i
ko czaſu potrzeby dawać odpowiedź.
13. Nie rozniecay węgla grzeßnika; aby
nie zgorzał w ogniu płomienia iego.
14. Nie ſprzećiwiay śię człowiekowi p
twarnemu, aby nie uśiadł iako zaſadzka
uſta twoie.
15. Nie pożyczay człowiekowi mocnie
ßemu nad ćię; bo ieżlibyś pożyczył, mi
to za rzecz ſtraconą.
16. Nie ręcz nad przemożenie twoie, a
źliś ręczył, obmyślay, iakobyś to zapłaći
17. Nie wdaway śię w ſąd z ſędźią; bo
według doſtoyności iego ſądźić będą.
18. Z śmiałym nie chodź w drogę być n
był ćięßki; abowiem on po ſwey woli c
nić będźie, a z ßaleńſtwem iego poſpołu
zginął.
19. Z gniewliwym śię nie wadź, a n
chodź z nim na puſzczą; bo za nic nie n
wylewać krew; a gdźieby nie było ratu
ku, tużby ćię powalił.
20. Z błaznem w radę nie wchodź; bo
będźie mógł zataić słowa.
21. Przed obcym nie czyń nic, cobyś chć
mieć taiemnego; bo nie wieß, coby
zbroił.
22. Nie każdemu człowiekowi otwar
ſerca twego, być nie oddał łaſkę
ſzywą.



Rozdźiał. 9.

...kazdy oſtrożnie z niewiaſtami i przyiaćiołami poſtępować ma.

...ie miey w podeyrzeniu żony twoiey: A
nie ucz iey nauki złey ſam przećiwko
...bie.
2. Nie daway żenie w moc żywota twego,
...by nie wźięła gory nad tobą.
3. Nie zachodź w drogę niewieśćie wſze-
...czney, abyś ſnadź nie wpadł w śidła iey.
4. Nie bądź z śpiewaczką uſtawiczny, a-
...byś kiedy nie był poymany zabawami iey.
5. Nie zapatrzay śię na pannę, abyś
...w zgorſzenie nie wpadł, gdyby ona kara-
...na była.
6 Nie daway wſzetecznicom w moc ży-
wota twego, abyś nie ſtraćił dźiedźictwa
...twego.
7. Nie poglądáy po ulicach mieyſkich, a
po puſtych mieyſcach iego śię nie tułay.
8 Odwroć oko od niewiaſty* piękney, a
nie przypatruy śię kr...śie cudzey.
*Matt. 25, 28.
9. Bo kraſą niewieśćią wiele ieſt zwie-
dźionych, a z tąd śię miłość iako ogień ro-
znieca: A tak, nie poleygay z nią na ło-
kćiach.
10. Z mężatką zgoła nie zaśiaday, ani śię
z nią ſkładay na wino;
11. Aby śię ſnadź nie ſkłoniło do niey ſer-
ce twoie, a duch twoy przyſzedłby na zgi-
nienie.
12. Nie opuſzczay przyiaćiela ſtarego; bo
mu nowy nie będźie rowny.
13 Wino nowe, przyiaćiel nowy, ieżli
podſtarzeie, z roſkoſzą ie pić będźieſz.
14. Nie zayrzyy chwały grzeſznikowi; bo
nie wieſz, iaki ieſt koniec iego
15. Nie kochay śię w tym, co śię niezbo-
żnym podoba: Pamiętay, że nie do śmierći
za ſprawiedliwe ſądzeni będą.
16. Daleko bądź od człowieka, co ma moc
zabiiać, a nie będźieſz śię lękał śmierći.
17. A ieżli śię do niego przyłączyſz nie wy-
ſtępuyże ni w czyni, by nie odiął zarazem
żywota twego.
18. Wiedz iż przez pośrzodek śideł cho-

dzisz, a po ściezkach mieyſkich przechadza
się.

19. Według możności twoiey dośw[illegible]
czay bliźniego twego, a z mądrymi wch[illegible]
w radę. Z rostropnymi miewaj roz[illegible]
wy twoie, a wszystka rosprawa twoi[illegible]
niech będzie o zakonie Naywyższego.

20. Męże sprawiedliwe miewaj na b[illegible]
siedzie twoiey, a w boiaźni PAńskiey nie[illegible]
będzie chluba twoia.

21. Według roboty rzemieślnikowey, ro-
bota chwałę mieć będzie, a mądrość prze-
łożonego nad ludem, według mowy iego.

22. Straszny iest w mieście swym mąż
wielomowny, a zuchwały w mowie swey
przyjdzie w nienawiść.

Rozdział. 10.

Chluba mądrey zwierzchności, iey początek i urząd, oraz i o wystrzeganiu pychy.

Sędzia mądry ćwiczy lud swoy, a przeło-
żeństwo rostropnego będzie porzą-
dne.

2. Jaki iest sędzia ludu, tacy są i iego słu-
dzy. A iaki iest sprawca miasta, takowi są
obywatele iego.

3. Krol nie umieiętny potraci lud swoy,
ale rostropnością możnych, miasto osa-
dzone bywa.

4. W ręku PAńskich iest władza nad
ziemią a pożytecznego sprawcę na niey,
wzbudza czasu swego.

5. W ręku PAńskich szczęście człowiecze;
a na osobę uczoną włoży sławę swoię.

6. Nie o każdą krzywdę wzruszay się
przeciwko bliźniemu, a nie czyń nic ku
hańbie drugiego.

7. Omierzła iest pycha przed PAnem, i
przed ludźmi, a z oboyga idzie grzech nie-
prawości.

8. Krolestwo od narodu do narodu by-
wa przenaszane, dla niesprawiedliwości
i krzywd, i bogactw zdradą nabytych.
Przecz się pyszni ziemia i popioł?

9. Nad łakomego zaprawdę nic nasz nic
niesprawiedliwszego.

10. Bo ten i duszę swoią ma przedayną,
gdyż za żywota swoim wyrzucił wnętrzności

11. Długą niemoc odćina lekarz; a Krol
dziś ieſt, ale iutro umrze.
12. Bo gdy umrze człowiek, odźiedźiczy
węże, i beſtye, i robaki.
13. Początek pychy ieſt, gdy człowiek od-
ſtępuie od PAna, a od Stworzyćiela ſwe-
go odwraca śię ſerce iego.
14. Zaiſteć początkiem grzechu ieſt pycha,
kto śię iey trzymać będźie, dopuśći śię
obrzydliwośći; a na koniec podwrocony
będźie.
15 Przetoż PAn cześć pyſznym odeymuie,
a na oſtatek podwraca ie
16. Stolice Kśiążąt PAn wywraca, a
dawa uśieść pokornym miaſto nich na
pałacach.
17. Korzenie narodow pyſznych PAn
wyrywa: A pokorne, miaſto nich zacnie
ſczepi.
18. Krainy narodow PAn podwraca, a
wytrą a ie aż do gruntow źiemie.
19. Znośi ie z nich i wygładza ie:
20. A uprząta z źiemie pamiątkę ich.
21 Pycha nie ieſt ſtworzona ludźiom:
Ani popędliwy gniew narodowi niewie-
śćiemu
22. Naśieniem beſpiecznym ſą ći, kto-
rzy śię boią PAna, i drogim ſczepem ći,
ktorzy go miłuią: Naśieniem bezecnym
ſą ći, ktorzy nie ſą pilni zakonu: Naśie-
niem obłędnym ſą ći, ktorzy gwałcą ro-
ſkazania.
23. Miedzy braćią twoią rządca ieſt we
cżći, ale ktorzy śię PAna boią, ſą zacnieyſi
w oczach iego.
24. Zatrzymanie zwierzchnośći, uprze-
dza boiaźń PAńſka; ale utracenie zwierz-
chnośći zatwardzenie i pycha.
25. Bogatego, i zacnego, i ubogiego chlu-
bą ieſt boiaźń PAńſka.
26. Nie ſłuſzna ieſt w lekkiey wadze mieć
ubogiego, roſtropnego: A nieſprawiedli-
wa, mieć w uczćiwośći człowieka grzeſz-
nego.
27. Wielcy PAnowie i Sędźiowie, i
Możni, bywaią w uczćiwośći: Wſzakże
niem-

niemaß z nich więkßego nad tego, kto
śię PAna boi.
28. Słudze* rostropnemu, wolni słu
będą: A mąż mądry nie ßemrze kiedy
strofuią.
29. Nie wynoś śię z mądrośći w wy
nywaniu spraw twoich: A nie chlub
czasu utrapienia twego.
30. Bo lepßy iest ten, co* robi, a ma doś
wßystkiego. Niż ten, co śię chłubi, a n
ma i chleba
31 Synu, w ćichośći twoiey iednay chwa
łę dußy twoiey: A miey ią w uczćiwośći
według godnośći iey.
32. Ktoż usprawiedliwi tego, co grzeßy
przećiwko dußy swoiey? albo kto czći
będźie tego, ktory samego śiebie nie czći
33. Ubogi dostępuie uczćiwośći dla nauki
swoiey: Ale bogacz iest w czći, dla bo-
gactw swoich.
34. Jeźli kto iest w uczćiwośći w ubo-
stwie, iakoż nie więcey w bogactwie?

Rozdźiał. 11.

Jak ćielesnego pożywienia nabyć, i onego słusznie za-
żywać mamy.

Mądrość pokornego wywyżßa głowę ie-
go, a w pośrzodku zacnych sadza go.
2. Nie chwal człowieka dla pięknośći ie-
go, ani gardź człowiekiem z poyrzenia
nań.
3. Maluczkać iest pßczoła miedzy latają-
cymi: Ale owoc iey, naprzednieyßy iest
miedzy słodkośćiami.
4. Nie chlub śię w odźieniu* w ßatach,
a w dźień chwały nie wynoś śię: Boć dźi-
wne są sprawy PAńskie, a skryte uczynki
iego przed ludźmi. *Luk. 16, 19. Dźie 12, 21.
5. Wieleć okrutnikow uśiadło na źiemi:
A ten, o ktorym nic nie myślono, otrzymał
koronę.
6. Wieleć możnych do wielkiey lekkośći
przyßło, a zacni wydani są w ręce innych.
7. Nie gań nic, pierwey niż śię wywieß:
Wyrozumiey pierwey, a potym strofuy.
8. Nie odpowiaday pierwey, niżeli wy-
słuchaß: A w pośrzodku mow, nie wtrą-
cay śię w rzecz.

O to, co tobie nie należy, nie wadź się:
w sądzie grzesznikow, nie zasiaday.
10. Synu, nie wdaway się w wiele spraw:
o będziesz li obciążony, nie będziesz bez
winy: A chciałbyś wiele ugonić, nie nie
dościgniesz: A uciekaiąc, nie uciecżesz.
11 Drugi pracuie, i robiąc spieszy się; a
tym bardziey niedostatek cierpi.
12. Drugi zaś leniwy iest, ratunku potrze-
buiący, na siłe zeszły, a dosyć ma nędze: A
przecię oko PAńskie weyrzało nań ku do-
bremu, podniosło go od uniżenia iego;
13. I wywyższyło głowę iego z utrapie-
nia; tak że się ich wiele dziwowało, pa-
trząc nań.
14. Dobre i złe, żywot i śmierć, ubostwo
i bogactwo, iest od PAna.
15. Mądrość i nauka, i umieiętność Za-
konu, iest od PAna: Miłość, i drogi do-
brych spraw od niegoż są.
16. Błąd i ciemność grzesznych wrodzo-
ne są: A ktorzy się radnią we złym, kochaią
się w złości.
17. Dar PAński trwa u pobożnych: A
dobra wola iego dawa szczęśliwe powo-
dzenie na wieki.
18. Jest ten ktory się bogaci pilnością i
skępstwem swoim; a toć iest część zapłaty
iego.
19. Że mowi: Znalazłem odpoczynienie;
Teraz iuż będę* używał dobr moich usta-
wicznie: A nie wie, iaki † czas nań ma
przyyść, a iż to innym zostawi, i umrze.
* Łuk. 12, 19. † Syr. 18, 26.
20. Trway w umowie twoiey, a bądź iey
pilen a zstarzey się w pracy twoiey.
21. Nie dziwuy się sprawom grzeszni-
kow, ale ufay* PAnu; a trway w pracy
twoiey. * Ps 37, 3.
22. Bo łacno iest PAnu, barzo prędko
zbogacić ubogiego.
23. Błogosławieństwo PAńskie iest za-
płatą pobożnemu, a czyni że się w krotkim
czasie rozkwita błogosławieństwo iego.
24 Nie mow: Coż iest za pożytek powoł-
ności moiey? A co mi od tąd dobrego
przyydzie?

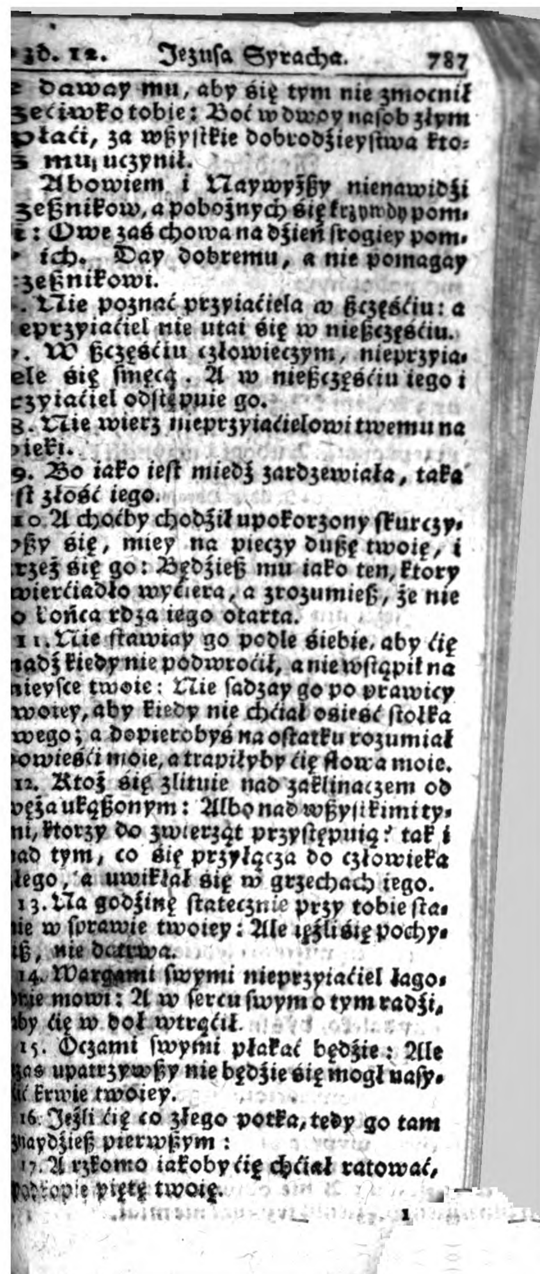
25. Nie

25. Nie mow: Mam dostatek, wiele
rzeczy ktore trzymam: A coż od tąd zł
doznam za żywota mego?
26. Czasu szczęśćia złe rzeczy w zapom
nie przychodzą: A czasu nieszczęśćia do
rzeczy nie bywaią wspominane.
27. Bo łacno ieśt PAnu w dźień śm
nia, nagrodźić człowiekowi według spr
iego.
28. Jedna godźina zła przynośi zapom
tanie rozkoszy, a przy dokończeniu człow
czym, iawne bywaią sprawy iego.
29. Nie miey nikogo za szczęśliwego prz
śmierćią: Bo z dźiatek swoich mąż pozn
ny bywa.
30. Nie każdego człowieka wprowadza
do domu twego: Bo wiele iest zasadzek
diabelskich.
31. Jako kuropatwa poymana w klatce,
takie iest serce pysznego: A iako śpieg wy
chodzący na upadek twoy zasadzkę czyni.
32. Bo co dobrego iest, w złe obraca: A
na tę, ktore sobie upodobał, zmazę kładźie
33. Z małey iskierki rozżarza śię ogień:
Tak człowiek grzeszny na krew czyha.
34. Strzeż śię pilnie złośnika, bo złe rze
czy knuie, aby na ćię przywiodł wieczną
sromotę.
35. Przyymieszli w dom cudzoźiemca
wywroći ćię popędliwie, i wypędźi ćię z
własnośći twoiey.

Rozdźiał. 12.

O przyymowaniu cudzoźiemcow, i o dobroczynnośći
naprzećiwko potrzebniącym.

Jeśli czyniß dobrze, wiedz komu czyniß:
A będą wdźięczne dobrodźieystwa
twoie.
2. Czyń dobrze pobożnemu, a odnieśieß
nagrodę, ieśli nie od niego, tedy od Naj
wyższego.
3. Nie doczeka dobrego ten, ktory śię zło
śćiami para; ani ten, ktory iałmużny nie
dawa. Daway * pobożnemu, a nie wspo
magay grzesznika. * Gal. 6, 10.
4. Czyń dobrze uniżonemu, a nie daway
niezbożnemu: Zabroń mu chleba twego, a
ni



e dawaj mu, aby się tym nie zmocnił
zeciwko tobie: Boć w dwoy nasob złym
płaci, za wszystkie dobrodzieystwa kto:
s mu uczynił.
Abowiem i Naywyższy nienawidzi
zesznikow, a pobożnych się krzywdy pom,
e: Owe zaś chowa na dzień srogiey pom,
ich. Day dobremu, a nie pomagay
rzesznikowi.
. Nie poznać przyiaciela w szczęściu: a
ieprzyiaciel nie utai się w nieszczęściu.
7. W szczęściu człowieczym, nieprzyia,
iele się smęcą. A w nieszczęściu iego i
rzyiaciel odstępuie go.
8. Nie wierz nieprzyiacielowi twemu na
wieki.
9. Bo iako iest miedź zardzewiała, taka
st złość iego.
10. A choćby chodził upokorzony skurczy,
wszy się, miey na pieczy duszę twoię, i
strzeż się go: Będziesz mu iako ten, ktory
zwierciadło wyciera, a zrozumiesz, że nie
o końca rdza iego otarta.
11. Nie stawiay go podle siebie, aby cię
nadź kiedy nie podwrocił, a nie wstąpił na
mieysce twoie: Nie sadzay go po prawicy
twoiey, aby kiedy nie chciał osieść stolca
twego; a dopieroby na ostatku rozumiał
powieści moie, a trapiłyby cię słowa moie.
12. Ktoż się zlituie nad zaklinaczem od
węża ukąszonym: Albo nad wszystkimi ty,
mi, ktorzy do zwierząt przystępuią? tak i
nad tym, co się przyłącza do człowieka
złego, a uwikłał się w grzechach iego.
13. Na godzinę statecznie przy tobie sta,
nie w sprawie twoiey: Ale iężli się pochy,
lisz, nie dotrwa.
14. Wargami swymi nieprzyiaciel łago,
dnie mowi: A w sercu swym o tym radzi,
aby cię w doł wtrącił.
15. Oczami swymi płakać będzie: Ale
czas upatrzywszy nie będzie się mogł nasy,
cić krwie twoiey.
16. Jeżli cię co złego potka, tedy go tam
znaydziesz pierwszym:
17. A rzkomo iakoby cię chciał ratować,
podkopie piętę twoię.

18. Chwiać głowę swoię i rękami klask
i zwielę szeptać będzie: A odmieni obli
swoie.

Rozdział. 13.

O towarzystwie, o nierownym stanie ubogich i b
tych, o dobrym i złym sumnieniu.

Kto się smoły dotyka, pomaże się nią
kto ma towarzystwo z pysznym, bę
mu podobnym.
2. Nie dźwigay brzemienia nad możno
twoię, pokiś żyw: A z mocnieyszym i bo
gatszym niżeliś sam, nie spolkuy.
3 Co ma za towarzystwo garnec glinia
ny z kotłem? Jeżli się oń trąci, stłucze się
4. Bogaty uczynił krzywdę, ieszcze go
przeprászaią: A ubogi † uczyniłli krzywdę
pogrożki cierpieć musi.
(† J. Ubogi Obrażony.)
5. Jeżliże mu się godziß, robi tobą: Ale
ieżli ustanieß, trapi cię.
6. Jeżli co maß, będzie z tobą mieszkał,
wytraci cię, a nie będzie tego żałował.
7. Jeżli mu cię będzie potrzeba, zwiedzi
cię, i uśmiechaiąc się, będzieć nadzieię czy
nił; i będzie pięknie mowił, i rzecze: Cze
gość potrzeba?
8. I zawstydzi cię potrawami swymi, aż
cię wyniszczy po drugie i po trzecie, a na
ostatek naśmieie się z ciebie: A potym dzi
wuiąc ci się, opuści cię, a głowę swoię nad
tobą chwiać będzie.
9. Strzeż się pilnie, aby cię myśl nie zwio
dła.
10. I abyś nie przyszedł do zniżenia, dla
uweselenia serca twego.
11. Jeżliby cię możny wezwał, uchodź:
A tym cię więcey i częściey wzywać będzie
12. Nie wtrącay się sam, abyś nie był
odrzucony bez wszelkiego sądu, a nie odstę
puy daleko, byś snadź nie przyszedł w zapo
miętanie.
13. Nie mow z nim zarowno, a nie wierz
wielu powieściom iego: Bo cię szeroką
mową będzie doświadczał, a iakoby śmie
chem wypyta się taiemnic twoich.
14. Niemiłosierny ci iest, a nie czyni dosyć
słowu: A nie odpuści, aby cię trapić
w więzieniu trzymać nie miał. 15

. Strzeż śię, a ſłuchay z pilnośćią :
owiem z upadkiem chodźiß.
. A to ſłyßąc, i we śnie twoim czuynym
ąź
Przez wßyſtek żywot twoy miłuy PA-
NA, a wzyway go ku wybawieniu twe-
mu :
. Każde zwierzę miłuie ſobie podobne :
kże każdy człowiek miłuie rownego ſo-
bie.
9. Wßelki twor ma śię do rownego ſo-
bie : Tak człowiek przyłącza śię do podo-
bnego ſobie
0. Jaki ſpołek ma wilk z baranem, taki
grzeßnik z pobożnym.
21. Takaż ieſt zgoda hyeny ze pſem, taka
ż zgoda bogatego z ubogim.
22. Jako lwowi na pußczy dźiki ośieł ieſt
owem, tak bogatym ubodzy ſą paſtwi-
ſkiem.
23. Obrzydła ieſt pyßnemu pokora : A
ubogi obrzydły bogatemu.
24 Bogacz zwankuieli, od przyiaćioł
poratowany bywa : Ale ubogi upadnieli,
od przyiaćioł porzucony będźie.
25 Bogacz upadnieli, wiele ma pomocni-
kow : A choć mowi taiemnice uſprawiedli-
wiaią go
26 Pokorny upadnieli fukaią nań, a nie
dadzą mu mieyſca, choć mowi roſtropnie.
27. Gdy bogacz mowi, wßyſcy milczą, a
mowę iego* wywyżßaią aż pod obłoki.
* Dzie. 22, 22.
28. Ale gdy ubogi rzecz prowadźi, mowią :
Ktoż to ieſt ? A ieżli śię w czym potknie to
go teßcze barźiey tłumią.
29. Dobreć ſą bogactwa, w ktorych nie
maß grzechu : Ale złe uboſtwo w uśćiech
niezbożnego.
30. Serce człowiecze odmienia twarz ie-
go, bądź ku dobremu, bądź ku złemu : Ale
ſerce, ktore w poćiechach kwitnie, weſołą
twarz czyni.
31. Slad ſerca dobrego, twarz weſoła :
A ślad myśli pracowitych, wynaydowanie
przypowieśći

Roz-

Rozdział. 14.

O niesłusznym y prawym używaniu dobr cielesn...

Błogosławiony mąż, ktory się * nie
tknął usty swymi, i nie iest utrap...
wielkością grzechow.
*c. 19, 16. c. 25, 12. Jak. 3, 2.
2. Błogosławiony ktorego nie potęp...
dusza iego? A ktory nie wypada z nadz...
swoiey, ktorą położył w PANu.
*1 Jan 3, 21.
3. Mężą skąpego nie zdobią bogactw...
A zazdrościwemu, coż po pieniądzach...
4. Kto zbiera, obroku uymuiąc duszy
swoiey, innym zbiera: A w dobrach iego
inni roskoszować będą.
5. Kto sobie iest złym, komuż dobrym bę-
dzie? I nie uweseli się z dobr swoich.
6. Nic nie iest gorszego nad tego, co sam
sobie zayrzy: A taki iest zapłatą złości iego.
7. Bo ieźli dobrze czyni, z niechęci czyni,
a na ostatek okazuie złość swoię.
8. Zazdrościwy złośliwie okiem poglą...
odwraca twarz, a gardzi ludźmi.
9. Oko łakomego nie bywa nasycone cz...
ścią swoią: A niesprawiedliwość złego
wysusza żywot iego.
10. Oko złośliwe zayrzy chleba, i nied...
statek cierpi u stołu swego.
11. Synu według możności twoiey czyń
sobie dobrze, a offiaruy PANu godne offia-
ry.
12. Pamiętay iż śmierć nie omieszka: a
przymierze z grobem nie iestci ukazane.
13. Czyń dobrze przed śmiercią przyiacie-
lowi: A według przemożenia swego wy-
ciągay rękę, a daway mu.
14. Nie omieszkaway dnia * wesołego: A
cząstka żądości dobrey niech cię nie mi...
15. Izali nie innemu zostawisz prac...
twey? a prac twoich na rozdział losem?
16. Daway i bierz, a poświęcay du...
twoię.
17. Bo w grobie prożno masz szukać
przysmakow.
18. Wszelkie ciało * iako szata zwiotsze...
Bo to iest postanowienie od wieku: Śmier-
cią † umrzesz. *1 Piotr. 1, 24. † 1 Moy. 2, 17

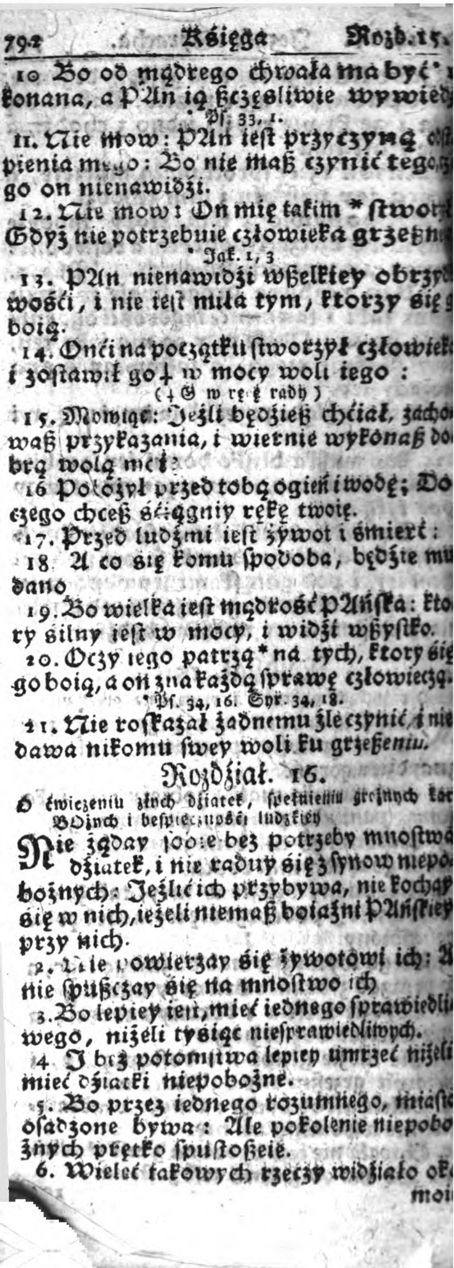
19

Jako liście zielone na gęstym drzewie,
o opada, a drugie rośnie: Tak co się
ła i ze krwie rodzi, iedno z chodzi, a
gie nastawa
. Każda rzecz sprochniała niszczeie, a
wca iey pospołu z nim zchodzi.
Błogosławiony mąż, ktory mędrze
myśla o rzeczach dobrych, a rostropnie
mawia o rzeczach świętych. Ps. 1, 2.
. Kto rozbiera drogi swoie w sercu
oim, taki i taiemnice mądrości ogarnie
słą swoią: Idźże tedy za nią iako ten,
ry szlaknie czego, a zastawiay się na
ogach iey.
3. Kto wygląda przez okna iey, i u drzwi
słucha:
4. Kto mieszka blisko domu iey, a wbiia
ść w ściany iey, stawiaiąc namiot swoy
d ręką iey:
5. Ten będzie mieszkał w gospodzie wszech
h dobr, a położy dziatki swoie pod da
em iey, i pod gałąskami iey odpocznie.
6. Będzie obroniony przez nie od upale
a, a w sławie iey mieszkać będzie.

Rozdział. 15.

O pożytkach mądrości i przyczynie grzechu.

Kto się PAna boi, te rzeczy czynić będzie:
A dostąpiwszy poznania Zakonu,
aydzie mądrość.
. Ona mu iako matka zabieży: A iako
na, panienką poięta, przyymie go.
3. Nakarmi go chlebem zrozumienia, a
poi go wodą mądrości.
. Umocniony będzie w niey, tak że się
e pochyli: I podeprze się iey, a nie będzie
ohańbiony.
5. Bo go wywyższy nad bliźniego iego, a
posrzod zebrania otworzy usta iego.
6. Doydzie wesela i korony radości; a
nię wieczne odziedziczy.
7. Ale ludzie głupi nie dostąpią iey, i
ężowie grzeszni nie oglądaią iey.
8. Daleką iest od pychy; a mężowie kłam
wi nie wspomnią na nię.
9. Chwała nie iest ozdobna z ust złośni
a: Bo mu od PAna iest zesłana.



10 Bo od mądrego chwała ma być *
konana, a PAn ją szczęśliwie wywied
* Ps. 33, 1.
11. Nie mow: PAn jest przyczyną o
pienia mego: Bo nie masz czynić tego
go on nienawidzi.
12. Nie mow: On mię takim * stwor
Gdyż nie potrzebuje człowieka grzeszn
* Jak. 1, 3
13. PAn nienawidzi wszelkiey obrzy
wości, i nie jest miła tym, ktorzy się
boją.
14. Onci na początku stworzył człowiek
i zostawił go † w mocy woli jego :
(† G w ręke radh)
15. Mowiąc: Jeźli będziesz chciał, zacho
wasz przykazania, i wiernie wykonasz do
brą wolą mieć?
16 Położył przed tobą ogień i wodę; Do
czego chcesz ściągniy rękę twoię.
17. Przed ludźmi jest żywot i śmierć :
18 A co się komu spodoba, będzie mu
dano
19. Bo wielka jest mądrość PAńska: kto
ry silny jest w mocy, i widzi wszystko.
20. Oczy jego patrzą * na tych, ktory się
go boją, a on zna każdą sprawę człowieczą.
* Ps. 34, 16. Syr. 34, 18.
21. Nie roskazał żadnemu źle czynić, i nie
dawa nikomu swey woli ku grzeszeniu.

Rozdział. 16.

O ćwiczeniu złych dziatek, spełnieniu grzesznych ka
BOżnych i bespieczności ludzkiey

Nie zgoday sobie bez potrzeby mnostwa
dziatek, i nie raduy się z synow niepo
bożnych: Jeźli ich przybywa, nie kochay
się w nich, jeżeli niemasz boiaźni PAńskiey
przy nich.
2. Nie powierzay się żywotowi ich: A
nie spuszczay się na mnostwo ich
3. Bo lepiey jest, mieć jednego sprawiedli
wego, niżeli tysiąc niesprawiedliwych.
4 I bez potomstwa lepiey umrzeć niżeli
mieć dziatki niepobożne.
5. Bo przez jednego rozumnego, miast
osadzone bywa : Ale pokolenie niepobo
żnych prętko spustoszeie.
6. Wieleć takowych rzeczy widziało ok
moi

e, a znamienitſze niż te, ſłyſzało ucho
e.
Na zebranie grzeſznikow zapala* ſię
ń, a na narod uporny, zapala ſię
w.
Nie zmiłował ſię BOG nad wſzyſtki.
ſtarodownymi olbrzymami, ktorzy
ąpili od niego, dla wielkiego głupſtwa
go.
Nie przepuśćił tym, u ktorych Lot
ychodniem był; ktorymi ſię brzydźił
pychy ich.
. Nie zmiłował ſię nad narodem zatra-
ia godnym, ktorzy chodźili w grzechach
oich, ktorych ſię dopuſzczali.
. A tak ſześćkroć ſto tyśięcy pieſzych ze-
nnych, dla zatwardźiałośći ſerca ich, bi-
ąc, litując, bijąc, lecząc, PAn miłośier-
em i karaniem zachował: A byłliby
ludu aby ieden twardego karku, dźiwby
był, gdyby był uſzedł karania.
. Gdyż miłośierdźie i gniew ieſt u nie-
.
. Prętko ſię* może zmiłować i wylać
iew: Jako wielkie ieſt miłośierdźie iego,
wielkie ieſt i karanie iego: Każdego we-
ug ſpraw iego ſądźić będźie. *r. 5, 7.
4. Grzeſznik z drapieſtwem nie uydźie:
oczekawanie pobożnego daremne nie
dźie.
5. Wſzelkiey litośći mieyſce daway, bo
żdy według ſpraw ſwoich nagrodę znay-
ie.
6. PAn zatwardźił Faraona, aby go nie
znał, a iżby były poznane ſprawy iego
wſzyſtkich, ktorzy ſą pod niebem.
7. Znaiome ieſt wſzelkiemu ſtworzeniu
łośierdźie iego: A świattło ſwe i ćiemno-
rozdźielił Dyamentem.
8. Nie mow: Skryię ſię przed PAnem:
z wyſokośći ktoż na mię wſpomnie?
9. Nie będą na mię pamiętać w wielko-
ludu: Bo coż ieſt duſza moia miedzy tak
ezliczonym ſtworzeniem?
10. Oto niebo, i nieba niebios, przepaść i
emia, i wſzyſtko co w nich ieſt, gdy ich na-
edźi, poruſzą ſię: Owſzem i wſzyſtek

świat stworzony i uczyniony wed
woli iego
21. Gory i grunty ziemie, gdy tylko
rzy PAn na nie, trzęsą się od strach
22. Serce o tym godnie i pomyśli
może: A drogi iego, ktoż rozumem
mie?
23. Bywa wicher ktorego człowiek
rzec nie może: Ale daleko większe są spr
iego w skrytości.
24. Ktoż wymowi uczynki spra
wości iego? Albo kto ie zniesie? Bo d
kie iest od nas zrządzenie ich: A wywi
wanie się wszystkich ludzi ustawa.
25. Ktory się upokarza, uważa to: A
mąż głupi błądząc myśli o rzeczach gł
pich.
7. Słuchay mię synu, a ucz się nauki,
słowa moie uważay w sercu swoim.
27. Ukażęć z uwagą naukę, a z pilności
opowiem ci umieiętność iego.
28. Bo PAn z rozsądkiem wykonyw
sprawy swoie od początku: A od stwor
nia ich rozrządził wszystkę cząstkę ich.
29. Ozdobił na wieki sprawy swoie,
w ręku iego są początki ich, trwaią od n
rodu do narodu: Nie łakną ani ustawa
w sprawach swoich, ani przestawaią
robot swoich.
3. Jedno drugiemu nie iest ciężkie, i
wieki nie będzie niepostuszne słowu ieg
31. A potym poyrzał PAn ziemię, n
pełnił ią dobrami swymi.
32. Wszelakimi zwierzęty okrył wierz
ziemie, do ktorey się zas nawroc

Rozdział. 17.

O wyliczaniu dobrodzieystw Bożych, napominanie pokuty

PAn stworzył człowieka z ziemie.
2 A zasię go w nię obraca.
3. Liczbę dni i czas pewny dał im,
im i moc † nad wszystkim co iest na zi

* Job 7, 1. † Ps. 8, 7.

4. Przyoblokł ie w siłę iako im należał
A na wyobrażenie swoie uczynił ie.
5. Puścił strach ich na wszelkie ciało, a
panowali iako nad zwierzęty, tak, i
ptastwem.
6.

Radę i język, oczy, uszy i serce dał im ku
nysłaniu :
A tym ie podzieliwszy ; szostą rzeczą ob-
zył ie, myslą :
I siodmą rzeczą, mową : Aby opo-
dali sprawy iego.
Umieiętnośćią i rozumem napełnił ich,
e i dobre pokazał im.
. Przyłożył oko swe do serca ich : I dał
to, aby się na wieki chlubili cudami ie-
i rostropnie opowiadali sprawy iego :
. A będąc wybranymi, aby imię iego
ięte chwalili.
. Przydał im i umieiętność, a Zakon
vota podał im w dźiedźictwo, aby zro-
nieli, że teraz śmiertelnymi są.
. Przymierze wieczne uczynił z nimi : A
y swoie pokazał im.
4. Wielmożność chwały iego widźiały
y ich : I sławny głos iego słyszało ucho
, gdy im rzekł :
5. Strzeżćie się od wszelkiey nieprawo-
: A poruczył każdemu z nich bliźniego
go.
6. Nie ukryią się przed oczami iego dro-
ich, ponieważ są przed nim ustawicznie ;
wszelki człowiek od młodośći skłonny iest
złego : Przetoż nie mogą z serc swoich
miennych uczynić mięsistych.
7. Abowiem przy rozdźieleniu narodow
szystkiey źiemie, nad każdym narodem po
nowił Kśiążę : Ale Izraela wźiął sobie
dźiał, ktorego iako pierworodnego wy-
owywa w karnośći ; a udźiela mu świa-
ośći łaskawey, nie opuszczaiąc go.
8. Przetoż wszystkie sprawy ich są przed
m *iako słońce, a oczy iego bezprzestan-
patrzą na drogi ich. *Ps. 119, 11.
9. Nie są przed nim skryte nieprawośći
, a wszystkie grzechy ich są przed PAnem :
e PAn dobrotliwym będąc, i znaiąc dźie-
swoie, nie opuśći ich, ani ich odrzući
puszczaiąc im *Zyd. 4, 13.
Miłosierdźie zaprawdę człowiecze iest
zed nim iako pieczęć, a uczynnośći ludz-
y ostrzega iako źrzenice ; dawaiąc sy-
m i corkom swoim pokutę : Potym po-

wstawszy, odda im, i da zapłatę na gło
ich.
21. Ale pokutuiącym dawa, aby się
wrocili: A napomina tych, ktorzy
śrzaią cierpliwość.
22. Nawroćże się tedy do PAna: N
puściwszy grzechy, modl się przed
czem iego; a nie daway zgorszenia.
23. Nawroć się do Nawyższego a odw
się od niepráwośći: Bo on będźie wody
twoim z ćiemnośći, ku świátłośći zbawi
ney:
24. A miey w wielkiey nienawiśći obr
dliwość.
25. Ktoż będźie chwalił Nawyższeg
w * grobie, tak iako mu żywi chwałę wzd
waią? * Ps. 6, 6.
26. Umarły przestawa chwalić, iakob
nigdy nie był.
27. Zywy i zdrowy sercem PAna chw
lić będźie.
28. ☞ O iako iest wielkie miłośierdź
PAna BOga naszego! a litość nad tym
ktorzy się nawracaią do niego świętob
wie! ☜
29. Nie możeć zaiste wszystko być w l
dźiach: Ponieważ nie iest nieśmierteln
syn człowieczy.
30 Coż iest iaśnieyszego nad słońce?
wżdy ustawa: Tak i człowiek, ktorego my
o ćiele i o krwi, ginie.
31. Moc wysokośći niebieskiey † BO
przegląda: Ale wszyscy ludźie są ziemi
popioł [† G. On.]

Rozdźiał 18.

Chwała BOskiego miłośierdźia, przestroga przed odw
czaniem do pokuty i złey pożądliwośći.

Ktory żyie na wieki, wszystko w obecśn
rzył.
2. PAn sam iest sprawiedliwy, a niem
innego oprocz niego; on rządźi świat
dźią ręki swoiey a wszystkie rzeczy posłu
są woli iego: Bo on iest Krolem w
stkich, mocą swą rozdźielaiąc rzeczy świ
od nieczystych.
3. Komuż to dał, aby mogł wypow
dź

ć sprawy iego? A kto doścignął wiel-
nych spraw iego?
Moc wielmożności iego ktoż wysłowi?
o sprostać może, aby wypowiedział mi-
ierdźia iego.
Nie podobna uiąć ani przydać, ani do-
tnąć cudow PAńskich.
Gdy ich człowiek dokonywa, ledwie po-
na: A gdy przestanie, wątpliwym ieszcze
źie.
I coż iest człowiek, albo coza pożytek
o? Coż ma dobrego, albo co złego?
Liczby dni człowieczych nawięcey iest
o lat, a każdego z nich niespodźiewana
śmierć: Jako kropla wody morskiey, i
o ziarno piasku, tak iest tysiąc lat prze-
oko dniom wiecznym. * Ps. 90, 10.
. Przetoż, PAn długo ludźiom ćierpi, a
lewa miłośierdźie swoie na nie.
o. Poyrzał i poznał że koniec ich zły iest.
1. Przetoż pokazał hoynie litość swoię.
. Człowiek pokazuie miłośierdźie prze-
oko bliźniemu swemu:
3. Ale PAn miłośierdźie pokazuie prze-
oko wszelkiemu ćiału:
4. Karząc, ćwicząc, nauczaiąc i nawra-
iąc ich iako pasterz trzodę swoię.
15. Miłośćiw iest tym, ktorzy karność
zyymuią, i ktorzy się kwapią do sądow
go.
6. Synu, gdyć się szczęśći, nie czyń po-
orszenia: A gdy ćię o co proszą, nie naprzy-
ay się słowem złym.
17. Izali rosa gorącośći nie uśmierza?
ak, lepsze iest słowo niżeli dar.
18. Oto izali słowa nie ważnieysze, niżeli
ary? A to oboie iest przy człowieku szczo-
robliwym.
19. Głupi ostrze na oczy wyrzuca: A dar
azdrośćiwego wysusza oczy.
20. Naucz się pierwey, niż co masz mo-
wić, a przed chorobą lekarstwa używay.
21. Przed sądem przygotuy się, abyś do-
rze czynił: A czasu karania znaydźiesz
odpuszczenie.
22. Choway się miernie przed tym, niż
się rozchoruiesz: A pod czas grzechow,
czyń pokutę.

23. Nieczyń sobie wstrętu, abyś wc
nie miał wypełnić ślubu: A nie odwła
polepszenia aż do śmierci.
24 Pierwey niżeli się masz modlić,
gotuy się: A nie bądź podobien człow
wi kuszącemu PAna.
25. Pamiętay na gniew, ktory ma * prz
w dzień dokonania, i na czas pomsty,
odwrocenie twarzy PAńskiey. * r7
26 Pamiętay na czas głodu, czasu obfi
ści: a na ubostwo i nędze, w dzień bo
ctwa.
27. Czas się odmienia od poranku aż d
wieczora: Ale wszystkie rzeczy są prędki
przed PAnem.
28. Człowiek mądry we wszystkim się
obawia: A za dni złych, strzeże się grze
chu: Ale głupi nie upatruie czasu.
29. Wszelki rostropny powiadomy ies
mądrości i umieiętności:
30. A temu ktory ie znayduie, czyni po
czciwość.
31. Rostropni i w powieściach mądroś
przynoszą. A iako deszcz walny powieści o
sobliwe ku poczciwemu życiu przytaczaią
32. Lepsza ufać w samym PAnu: Gdy
martwe serce, martwey się rzeczy trzyma
33. Za pożądliwościami * twoimi ni
chodź, a od chęci twoiey powściągay się
* Rym 13, 13. 14.
34. Pozwoliszli duszy twoiey żądze iey kto
rey pragnie, sposobisz radość nieprzyiacio
łom swoim, ktorzyć zayrzą.
35. Nie kochay się w wielu roskosza
twoich; ani potrzebuy rady ich.
36. Patrz, abyś nie zubożał, sprawuiąc
uczty z tego, boś wypożyczył, nic w mieszk
nie maiąc: Boby cię udano, żeś iest zdray
cą własnego żywota twego.

Rozdział. 19.

O wystrzeganiu wina i niewiast, o obmowisku bliźnieg
mądrości prawey.

Robotnik opiły nie zbogaci się: A kto s
bie małych rzeczy nie waży, pomału
czku upada.
2. Wino i niewiasty zwodzą mądre: A
kto się przyłącza ku wszetecznicom, stan
się niecnotą.

3. Czerw

..zerw i robacy odziedziczą go: A śmiał...
..ie, na przykład innym.
Kto rychło wierzy, jest lekkiego serca:
..o grzeszy, przeciwko duszy swey grzeszy.
Kto się weseli z nieprawości, potępio..
będzie: Ale kto się przeciwi roskoszom,
..omuie żywot swoy.
Kto zawściąga języka, i z ociągnym po..
..wna: A kto nienawidzi wielomowno..
.. tym mniey złego dozna
.Nigdy nie powtarzay rzeczy, a nie bę..
..ć to ku szkodzie.
Ani przed przyiacielem, ani przed nie..
..zyiacielem, nie powiaday o obyczaiach
..zych: A ieżliś ty iest bez wady, nie ogła..
..yże innych
.. Abowiem gdy to kto od ciebie usłyszy,
..dzie się ciebie chronił: A czasu swego
..dzie cię miał w nienawiści.
..o Usłyszyszli co, niech to z tobą* umrze;
..bądź bespiecznym: Bo się od tego nie
..zpukniesz. *Syr. 27, 16.
..1. Głupi się dla słowa trapi, iako ro..
..ząca przy porodzeniu:
12. Jako strzała, ktora utyka w biedrze
..ala, tak iest słowo w brzuchu głupiego
13. Strofuy przyiaciela, choć tego nie
..czynił: A ieżli uczynił, aby więcey nie
..ynił.
14 Strofuy bliźniego, choć nic nie rzekł:
.. ieżli rzekł, aby potym nie mowił
15. Strofuy przyiaciela, abowiem często
..ywa prożna potwarz: A każdey powieści
..iech nie wierzy serce twoie.
16. Nie ieden się potyka w słowie, lecz nie
.. umysłu: A ktoż iest coby nie zgrzeszył*
..ęzykiem swoim? *Syr. 14, 1. Jak 3, 2.
17 Strofuy bliźniego przed tym niż spo..
..zniesz grozić: A day mieysce zakonowi
..na wyższego, będąc prożen gniewu.
18. Boiaźń PAńska iest początkiem przy..
..ęcia: A mądrością od niego ziedna sobie
miłość iego.
.1 Poznanie roskazań PAńskich, iest nau..
..ka żywota: A ci ktorzy czynią co mu się po..
..doba, z drzewa nieśmiertelności owoce
zbieraią.

20. Boiaźń PAńska iest naywyższa m
drość: A przy wszelkiey mądrości iest w
pełnienie Zakonu, i poznanie wszechm
cności iego.
21. Sługa, ktory mowi panu: Nie u
nię tego coć się podoba: Choćiażby po
uczynił, pobudza do gniewu tego, kt
go chowa.
22. Wiadomość złości, nie iest mąd
śćią: Ani rada grzesznikow nie iest rost
pnośćią.
23. Jest złość, ale obrzydła: A głupi
iest, ktoremu schodźi na mądrośći.
24. Lepszy iest prostak bogoboyny, kto
remu rozumu niedostawa: Niżeli ktory
ma dosyć rozumu, a Zakon Naywyższego
przestępnie.
25. Jest chytrość osobna, ale ita iest nie
sprawiedliwa: Jest też co podwraca łaskę,
w czynieniu sądu: Ale ten, co sprawiedli
wie sądźi, mądrym iest.
26. Jest kto co wszystko źle czyniąc ponu
ro chodźi, ale wewnątrz iest pełen zdrady
ognistey: Nachyla twarzy swey, a czyni
się głuchym, a gdźie się nie spodźieiesz,
podchwyći ćię, i uczynić co złego.
27. A choćby z to mocy nie miał, aby mogł
grzeszyć: Wszakże upatrzywszy czas, złeć
uczyni.
28. Z weyrzenia poznać męża, tak z wey
rzenia na twarz, poznać rostropnego.
29. Ubior męża i wyszczerzanie zębow, i
chod człowieczy, ukazuią iakim kto iest.
30. Niektore karanie bywa nie według
czasu: Jest też kto milczący, ale rostropny.

Rozdźiał 20.

O prawym używaniu ięzyka.

Daleko lepiey iest karać, niżeli się pota
iemnie gniewać: A kto się do grzechu
przyzna, uydźie szkody.
2. Jaka iest pożądliwość * trzebieńca ku
zgwałceniu panienki, taki iest ten ktory
przez gwałt sądy odprawuie. * r. 30, 21.
3. Jest co milczy, a uznany bywa za mą
drego: A drugi iest przemierzły dla wielo
mowności swoiey.

4. Jest

. Jest drugi co milczy, a nie ma coby od-
wiedział: A drugi co milczy, upatruie
zo.
. Człowiek mądry milczy do czasu słu-
tego: Ale wszeteczny i głupi wyrywa się
rzed czasem.
. Wielomowny, obrzydły iest: A kto sobie
oc przywłaszcza, będźie w nienawiści.
: O iako rzecz dobra, za karaniem
świadczyć pokutę; bo tak uйdźiesz dobro-
c'nego grzechu.
3. Mąż grzeszny ma upodobanie we złym:
le co wynaydźie, bywa mu ku szkodźie.
. Jest dar, ktory nie iest pożyteczny: Jest
ż dar, ktorego dwoiaka nagroda.
10. Sława bywa przyczyną poniżenia:
Trafia się że kto z poniżenia wynosi gło-
ę.
11. Jest co tanie kupuie wiele rzeczy: Ale
otym śiedmiorako opłaćić muśi.
12. Mądry, słowy swymi przyiemność
obie czyni: Ale wdźięczność głupich rozla-
a bywa.
13. Przymieszli dar od głupiego, także i
d zazdrośćiwego w nędzy iego, nie będźieć
pożyteczny: Bo oczy iego chcą wiele wźiąć
a ieden dar.
14. Małoć da, a wieleć wymawia: A ro-
zedrze gębę swoię iako woźny.
15. Dźiś pożyczy, a iutro się będźie upo-
minał: Takowy iest obrzydły PAnu i lu-
dźiom.
16. Głupi mowi: Nie mam przyiaćiela,
a dobrodźieystwa moie nie są przyiemne:
Ktorzy iedzą chleb moy, fałszywego są ięzy-
ka.
17. Jle kroć wiele ich naśmieią się z nie-
go? Bo ani tego co ma, poznać dobrze nie
może; i ma, iakoby nic nie miał.
18. Spadnienie z gor-, prętsze iest niż wy-
mowienie. Takżeć i upadek złych prętko
przychodźi.
19. Człowiek niewdźięczny iest iako po-
wieść niedorzeczona: W ustach nieukow
ustawiczna będźie.
20. Z ust głupiego, przypowieść nie iest
przyiemna: Bo iey nie powiada czasu swe-
go.

21. Jest drugi, ktoremu nędza grzeszyć n
dopuszcza; przetoż się nie trapi w odp
czynieniu swoim.
22 Jest co traci duszę swoię dla wstyd
a maiąc wzgląd na osoby traci ią.
23. Jest ktory co dla wstydu obiecuie pr
iacielowi: A potym go sobie darmo cz
nieprzyiacielem.
24. Zelżywością iest kłamstwo człow
kowi, a w uściech nieumieiętnych, ust
wiczne iest.
25 Lepszy iest złodziey, niżeli ustawiczn
kłamca: A wszakże oba odziedziczą zginie
nie.
26. Obyczaie człowieka kłamliwego s
bezecne: A hańba z nim iest bez przestan
ku.
27. Mądry sam siebie mową swoią po
każe: A człowiek rostropny podoba się
zacnym.
28. Kto uprawuie ziemię swoię, podnie
sie drogi swoie: Tak, kto się podoba za
cnym, otrzyma odpuszczenie niesprawi
dliwości swoiey
29. Dary i upominki, oczy mądrych za
ślepiaią: A iako wędzidło w uściech za
wściągaią karanie.
30. Mądrość * zataiona, i skarb zakopa
ny, coż za pożytek oboyga? * Syr. 41, 12.
31. Lepszyć iest człowiek, ktory tai głu
pstwo swoię, niżeli ten człowiek, ktory
kryie mądrość swoię.
32 Lepsza iest nieuchronna cierpliwość
szukaiąc PAna, niżeli ten, ktory nie maiąc
PAna, sprawcą iest własnego żywota.

Rozdział. 21.

Napomnienie do pokuty, porownanie mądrych i głupich według ich własności.

Synu ieźliś zgrzeszył, nie grzesz więcey, a
modl się za przeszłe zbrodnie.
2 Uciekay przed grzechem, iako przed wę
żem: Bo przystąpiszli do niego, ukąsi cię.
3. Zęby lwie, są zęby iego; morduiące du
sze ludzkie.
4. Wszelka nieprawość iest iako miecz z o
bu stron ostry: A rana iey nieuleczona.

5. Zwa

... Zwada i krzywda wniwecz bogactwa
...raca: A dom hardych będzie spustoszo-
...
... Modlitwa z ust ubogiego aż do uszu
...ńskich przychodzi: A sąd iego prętko
...zypada.
... Kto ma w nienawiśći karanie, ten iest
...drodze grzesznego: Ale kto się boi PA-
..., nawraca się z prawego serca.
... Wymowny z daleka poznany bywa:
...ie rostropny zna, kiedy w czym upada.
... Kto buduie dom swoy cudzymi pie-
...ędzmi, iest iako ten, ktory kamienie zgro-
...adza na grob, ku pogrzebowi swemu.
10. Zgromadzenie złośnikow iest iako ku-
...a zgrzebi: A dokonanie ich, płomień ogni-
...y i zatracenie.
11. Droga grzesznikow iest kamieniem u-
...rukowana: Ale konieciey, przepaść pie-
...elna.
12. Kto strzeże Zakonu PAńskiego, ma
...rozumienie iego: Ale doskonałość boiaźni
...Ańskiey, iest nabyciem mądrości: Nie
...auczy się iey, kto nie iest pomyślny; acz-
...olwiek posmysł gorskość mnoży.
13. Umieiętność mądrego, wylewa iako
...owodź: A rada iego, iest iako czyste zrzo-
...dło żywota.
14. Wnętrzności głupiego są iako naczy-
...ie stłuczone, poki żyie nie zadzierży w so-
...ie żadney nauki.
15. Jeżeli umieiętny słowo mądre usłyszy,
...ochwali ie: I przyda nieco do niego.
16. A ieżeli ie nieumieiętny usłyszy, nie po-
...doba mu się; i zarzuci ie za grzbiet swoy.
17. Powieść głupiego iest iako tłomok na
...drodze: Ale w wargach rostropnego,
...naydnie się przyiemność: Ust rostropne-
...go radzą się w zgromadzeniu.
18. Jaki iest dom obalony, takowa iest
...mądrość głupiego: Ale słowa mądrego
...w sercu uważać będą; lecz umieiętność
głupiego, są słowa nieporządne.
19. Karność głupich iest iako pęta na no-
gach; i iako okowy na prawey ręce.
20. Głupi śmieiąc się podnosi głos swoy;
ale człowiek dowcipny, zaledwie się poci-
chu uśmiechnie.

21. Ćwiczenie, iest mądremu iako o
dostwo złote, i iako naramienik na p
wym ramieniu iego.
22. Noga głupiego prętka iest do do
cudzego: Ale człowiek w rzeczach bie
ma to za hańbę.
23 Głupi przez drzwi do domu nagle
ale mąż ćwiczony na dworze stoi.
24. Znać niewyćwiczonego człowieka
podsłuchywać u drzwi: Ale mądry m
sobie za sromotę.
25. Wargi wielomownych, mowią co
nie należy; Ale słowa mądrych na wa
ważone bywaią.
26. W uściech głupich iest serce ich;
w sercu mądrych są usta ich.
27. Gdy niepobożny szatana przeklina,
sam przeklina duszę swoię.
28. Obmowca splugawi duszę swoię: A
gdzie się kolwiek obroci, w nienawiści b
dzie.

Rozdział 22.

O niektorych potrzebnych domowych regułach.

Leniwiec iest podobny kamieniowi po
zanemu: A każdy się pośmiewa z ha
by iego.
2. Leniwiec iest podobny krowiency
gnoiu: Kto go podnosi otrząsa rękę.
3. Syn źle wychowany iest hańbą oyco
wską: A corka takaż rodzi się na szkodę.
4. Corka rostropna dziedziczką będzie mę
ża swego: Ale ktora go zawstydza, ku zelży
wości rodzicom bywa.
5. Wszeteczna, oyca i męża w hańbę wde
wa: Przetoż u oboyga w niewadze będzie.
6 Powieść nie według czasu, iest niby mu
zyka w żałobie: Ale bicz i karanie ktore się
czasu słusznego dzieie, iest skutkiem mądro
ści.
7. Dziateczki uczciwie będąc wychowa
ne, podły rod własnych rodzicow nakry
waią.
8. Ale dzieci w wzgardzie i w głupstwie
będące, w pychę się podnoszą, i zacny rod
przyiacioł swych szpecą.
9. Ten co głupiego uczy, iest iako ten, co
skorupy zlepia: I iakoby śpiącego budził
twardego snu.

Z drzemiącym gada, kto mowi z głu...
... 8. Bo po dokonaniu rzeczy n owi:
11. Cożto iest? Płacz nad *umarłym, bo
...bawiony iest światła: A nad głupim
...cz, bo stracił rozum *Cor 38,16.
12. Miernie płacz nad umarłym: abo...
...em odpoczynał: Ale żywot głupiego,
...rszy iest niż śmierć.
13. Żałoba po umarłym trwa przez siedm
...i. Ale nad głupim i niepobożnym, po
...szytek czas żywota iego.
14. Z głupim nie baw się długimi słowy:
...do nierozsądnego nie przystępuy: Bo nie
...aiąc rozsądku, wszytkie twoie rzeczy lekce
...waży:
15. Strzeż się go abyś nie miał trudno...
...ki, a nie splugawił się nieczystością iego.
16. Odchyl się od niego, a znaydziesz
...poczynienie; a nie odniesiesz żałości z
...lupstwa iego.
17. Coż iest nad ołow cięższego? a ktorez
...ne imię iego, iedno ołow?
18. Snadniey iest nosić piasek, i sol, i bry...
... żelaza, niż człowieka nierozsądnego.
19. Wiązanie drzewiane spoione w budo...
...waniu, zachwianiem się nie rozerwie się:
...ak serce radą rozmyślną umocnione, żad...
...nego się czasu strachu nie ulęknie.
20. Serce myślą rostropną podparte,
...est iako tynkowanie wapienne, na ro...
...pney ścienie.
21. Tyki na mieyscu wysokim postawio...
...e, nie ostoią się przed wiatrem: Tak
...serce lękliwe w myśli głupiego, przed ża...
...nym strachem się nie ostoi.
22. Kto kole *oko, wyciska łzy; A kto bo...
...dzie serce, wyiawia umysł.
23. Kto kamieniem ciska na ptaki, roz...
...płasza ich: A kto sromoci przyiaciela, roz...
...rywa przyiaźń.
24. Dobędzieszli miecza przeciwko przy...
...iacielowi, nie wątp: Bo iest droga do
...mierzenia.
25. Otworzyszli usta przeciwko przyia...
...cielowi, nie boy się; gdyż może być po...
...ednanie: Jeśliś go iedno nie skalował ...
...ardzie nie zelżył a taiemnice* nie obia...

wił, i zdradą nie uderzył: Abowiem
tych rzeczy, odbieży cię każdy przyiaciel
* Syr. 27, 16.
26. Zachoway wiarę bliźniemu w
stwie, abyś się w szczęściu iego weselił.
27. Czasu utrapienia stoy przy nim,
w dziedzictwie iego spoldziedzicem był
28. Bo nie zawżdy mamy gardzić
stwem, ani się mamy dziwować boga
wi, ktory nie ma rozumu.
29. Ogień uprzedza para i dym z ko
na: Tak wylanie krwie uprzedzaią
ry.
30. Przyiaciela bronić nie będę się wsty
dał; a przed obliczem iego nigdy się nie
skryię: A ieżli mię co złego od niego po
tka, ktokolwiek o tym usłyszy, będzie się
go strzegł.
31. Ktoż da straż ustom moim, a na war
gi moie * pieczęć pewną? abym nagle nie
mowił przez nie: A ięzyk moy aby mnie
nie zatracił. * Ps. 34, 14. Ps. 39, 2.
Ps. 141, 3.

Rozdział. 23.

Modlitwa o prawe używanie ięzyka, wystrzeganie się grzechow ięzyka, i inszych niecnot.

O PAnie, Ojcze i panuiący wszystkiemu
żywotowi, nie opuszczayże mię w ra
dzie ich, ani mi day upaść przez nie.
2. (Ktoż włoży karanie na myśli moie,
a w serce moie naukę mądrości?) abyś ty
PAnie obłądzeniu memu zfolgował; a
zaś bezprawiu tych, ktorzy umyślnie grze
szą, nie folgował
3. Aby się nie rozmnożyły obłądzenia
moie; a grzechy moie aby nie obfitowa
ły ku zginieniu memu i abym nie upadł
przed oczami przeciwnikow moich, i nie
radował się ze mnie nieprzyiaciel moy:
Ktorego nadzieia daleka iest od miłosier
dzia twoiego
4. O PAnie, Ojcze i BOże żywota mego,
zachoway wyniosłości oczu moich: A har
de serce ustawicznie oddalay od sług two
ich
5. Prożne nadzieie i pożądliwości od

wod

ode mnie: A zatrzymaway tego
yć chce ſłużyć uſtawicznie.
Obżarſtwo i pożądliwość nierządu,
mnie nie ogarniaią, a duſzy niewſty-
ey nie podaway mię ſługi twego.
Słuchayćiez dźiatki nauki ust pra-
iwych: Ktorą gdy kto zachowywa,
będźie podchwycony w słowiech swych
W głupſtwie ſwoim ułowiony będźie
ßnik ßaleiący: A hardy obrazi się
ez to.
Niech nie przywykaią przyśiędze* uſta
oie: A Swiętego nadaremno mianowáć,
miey w zwyczaiu. *c. 27, 14.
Matt. 5, 34.
. Bo iako ſługa, ktorego częſto karzą,
ieſt bez śinośći: Tak kto przyśięga,
Oga uſtawicznie nadaremno mianuie,
ſty od grzechu nie będźie.
1. Kto częſto przyśięga, pełen ieſt nie-
awośći: A karanie z domu iego nie
nidźie.
2. Zgrzeßylliby, grzech iego ieſt na nim:
ieżliby tego lekce poważył, dwoiako
zeßy.
3. Także przyśięgálliby nadaremno, nie
dźie miany za ſprawiedliwego: Bo pe-
n będźie kłopotow dom iego.
4. Jeſt niektora mowa godna śmierći:
akowa się nie znayduie w dźiedźictwie
akubowym.
5. To zaiſte od pobożnych ma być odda-
no, a w grzechach nie uwikła się.
16. Niech nie przywykaią niepomierney
rzyśiędze uſta twoie: Bo w niey są sło-
a grzechu.
17 Pamiętay na oyca twego i na matkę
woię, gdy miedzy zacnymi ludźmi śię-
ieß.
18. Abyś ſnadź nie przyßedł w zapamię-
anie przed obliczem ich, a żebyś nie wy-
pigdl w tym zwyczaiu twoim: I tak wo-
łbyś, abyś się był nie narodźił, a dźień
rodzenia twego przeklinałbyś.
19. Człowiek ktory przywykł słowom
ierpliwym, nie będźie wyćwiczony
przez wßyſtkie dni żywota ſwego.

20. Dwa

20. Dwa rodzaie rozmnażaią grzech
a trzeći przywodźi gniew;
21. Duſza gorąca iako ogień palaiący
ktory nie ugaśnie aż dogore;
22. J człowiek nierządny w ſwym
ſnym ćiele, ktory nie przeſtanie aż o
zapali.
23. Człowiekowi wſzetecznemu każdy
karm ſmaczny, ktory nie przeſtanie
umrze.
24. Człowiek ktory wyſtępuie z łoża ſw
go, mowi w myśli ſwoiey; ktoż mię w
dźi? Ciemnośći ogarnęły mię, a śćian
okryły mię tak iż mię nikt nie widźi:
kogoż śię mam obawiać? Na grzechy moi
Nawyżſzy nigdy nie wſpomnie
25. Takowyć śię boi, aby tylko ludźie ki
widźieli: A nie wie, że oczy PAna Nay
wyżſzego, tyśiąc kroć iaśnieyſze ſą niżeli
słońce; i wypatruią wſzyſtkie drogi lu
dzkie, a ſkryte rzeczy pilnie uważaią.
26. Pierwey niżeli ſtworzone ſą wſzy
ſtkie rzeczy były mu znaiome: A doko
nawſzy ich, przegląda wſzyſtkie.
27. Takowy na ulicach mieyſkich będźi
karany: A gdźie śię nie ſpodźieie, będźi
poymany.
28. Także też i niewiaſta ktora opuśćiła
męża ſwego, a z innego doſtępuie dźie
dźictwa.
29. Naprzod bowiem była niewierna
w Zakonie Nawyżſzego: Potym zgrzeſzy
ła przećiwko mężowi ſwemu: Po trzećie
przez cudzołoſtwo nierząd popełniła, a
innym mężem dźiatek napłodźiła.
30. Ta przed zgromadzenie wywiedźio
na będźie, i na dźieći iey karanie przyydźie
31. Nie rozkorzenią śię dźiatki iey, an
gałąſki iey wydadzą owocu.
32. Zoſtawi na przeklęctwo pamiątkę
ſwoię, a ſromota iey nie będźie nigdy zgła
dzona.
33. A tak poznaią potomkowie, iż nie
maſz nic lepſzego nad boiaźń PAńſką:
nic wdźięcznieyſzego, iako pilnować ro
ſkazania BOżego.

. Wielka iest chwała naśladowa[ć]
[B]OGA: A od niego być przyiętym, iest
[prze]dłużenie żywota.

Rozdział 24.

Chluba BOskiey mądrości pisma Swiętego.

[M]ądrość zaleca sama siebie, a w po-
[śrzo]d ludu swego chlubi się.
W zgromadzeniu Naywyższego otwie-
[ra u]sta swe, a przed mocą iego chlubi się,
[mó]wiąc:
. Jam z ust Naywyższego wyszła: A
[okr]yłam ziemię iako mgła.
. Jam na wysokości otrzymała mieszka-
[ni]e, a stolica moia na słupie obłokowym.
. Okrąg niebios samam obeszła: A głę-
[bo]kości przepaści zchodziłam.
. Nawałności morskie, i wszystkę zie-
[mi]ę, i wszystkie ludzie, i narody wziełam
[w p]osiadłość.
. A w tych wszystkich odpoczynkum
[szu]kała; abym wżdy w czyimkolwiek dzie-
[dz]ictwie mieszkać mogła.
. Tedy mi przykazał Sprawca wszy-
[st]kich rzeczy, a Stworzyciel moy odpo-
[czy]nek sprawił przybytkowi memu.
. Mowiąc: w Jakubie mieszkay, a w
[J]eruzalemie dziedzictwo weźmiy.
10. Przed wieki na początku stworzył
[m]ię, i aż na wieki nie ustanę: Przed ni-
[m]em służyła w przybytku świętym, a ta-
[k]em w Syonie iest utwierdzona.
11. Do tego, i w mieście świętym dał
[m]i odpoczynienie: A w Jeruzalem iest
[w]ładza moia. A tak w ludu zacnym roz-
[ko]rzeniłam się, i w cząstce dziedzictwa
[P]Ańskiego.
12. Jako Cedr na Libanie wywyższona
[je]stem, i iako Cyprys na gorach Hermoń-
[sk]ich.
13. Wywyższonam iako palma w Gad,
[i] iako kierz rożany w Jerychu.
14. Jako oliwa spaniała w polu pię-
[k]nym, a iako iawor wywyższyłam się nad
[w]odami.
15. Jako cynamon, i iako sztuka maści,
[j]ako myrra wyborna, wydałam won-
[n]ość.

16. Jako

16. Jako galban, i iako onyks, i balsa
i iako z kadzidła dym w domu.
17. Jam iako Terebint rośćiągnęła
łęźi moie, a latorośli moie są sław
zacne
18. Ja iako winna maćica wypuśćił
wdzięczną wonność, a kwiatki moie p
noßą owoce sławne i obfite.
19. Jam matką miłośći prawdźiwej,
bogoboyności, i znaiomośći, i świę
nadźieie
20. A dawam wieczne rzeczy wßystki
dźiatkom moim, od BOGA mianow
nym.
21. Przystąpćieß do mnie ktorzy mi
pragniećie, a naiedźćie się owocow mo
ich
22. Abowiem pamiątka moia iest * nad
miod słodßa: A dźiedźictwo moie nad
plastr miodu. * Ps. 19, 11.
23. Ktorzyby mię iedli barźiey łaknąć
będą: A ktorzyby mię pili, barźiey pra
gnąć będą.
24. Ktory mi iest posłußny, nigdy po
hańbiony nie będźie: A ktorzy się mną
sprawuią, nie zgrzeßą.
25. Toć wßystko przykazuie Księga przy
mierza BOga Naywyżßego: To iest Za
kon, ktory nam wydał Moyześ za dźie
dźictwo, w zgromadzeniu Jakubowym.
26. Nie ustawayćież sobie statecznie po
czynąć w PAnu, aby was posilił.
27. Przystańćież do niego: Abowiem PAn
wßechmogący sam iest BOgiem, a niemaß
innego oprocz niego wybawićiela.
28. Ktory wßystko napełnia mądrośćią
swoią iako rzeka Fison i iako Tygrys czasu
nowych zboż.
29 Ktory napełnia rozum iako Eufra
tes, a Jordan czasu żniwa.
30. Ktory do znaiomośći przywodźi ro
zum iako świątłość, i iako Gihon czasu
zbierania wina.
31. Ten ktory był pierwßym, doskonal
iey nie poznał, także i ostateczny nie do
śćignie iey.
32. Bo nad morze obfitowało zrozu
mieniu

...enie iey, a rada iey, nad przepaść
...elką.
3. Ja mądrość, ieſtem iako przekop z rze-
... i iako ſtrugi ktorymi woda płynie do
...iu
4. I rzekłem: Odwilżę ogrod moy wy-
...rny, i napoię zagon moy ſprawiedliwy.
5. A oto przekop moy obrocił się w rze-
... a rzeka moia obrociła się w morze.
6. Abowiem oświecę naukę iako świta-
...e, a obiaśnię ią na długi czas.
7. Naukę zaprawdę wylewam iako pro-
...ctwo, a zoſtawiam ią czaſom poto-
...nym.
8. Obaczcie żem nie ſama dla siebie pra-
...wała, ale dla tych wſzyſtkich, ktorzy mą-
...ości ſzukaią

Rozdział. 25.

... niektorych rzeczach pochwały i karania godnych,
...oblmie o iedności i złości białych głow.

...rzy ſą rzeczy ktore mię zdobią, a ſtawam
... się piękną przed PAnem i przed ludźmi.
2. Zgoda braci, przyiaźń iednego z dru-
...im, i gdy się mąż i żona z ſobą zgadzaią.
3. Troiakiego też rodzaiu nienawidzi du-
...a moia, a ieſt mi barzo przykry żywot ich:
4. Ubogiego pyſznego, bogacza kłamliwe-
...o, ſtarca wſzetecznego i bezrozumnego.
5. Jeźliś w młodości twey nie zgroma-
...zał, coż znaydzieſz w ſtarości twoiey?
6. O iako zdobi ſzedziwość ſąd ſprawie-
...liwy; a ſtarce gdy umieią radzić!
7. O iako zdobi ſtarce mądrość; a zacne,
...roſtropność i rada!
8. Korona ſtarcow ieſt wiadomość wie-
...u rzeczy, a chwała ich boiaźń PAńſka.
9. Dziewięć rzeczy, ktorem uważył, za
...błogoſławione poczytało ſerce moie; a
...dzieſiątą opowiem ięzykiem moim.
10. Człowiek ktory z dziatek pociechę ma:
...A ktory za żywota widzi upadek nieprzyia-
...ciol ſwoich.
11. Błogoſławiony ktory mieſzka z żoną
...roſtropną: A ktory się nie potknie w ięzy-
...ku* ſwoim i ktory nie ſłużył podleyſzemu
...nad się. * Syr. 14, 1. r. 19, 16. Jak. 3, 2.
12. Błogoſławiony ktory doſtąpił mądro-
ści.

śći, i ktory gdy co mowi, ma pilne ſtu
cze.
13. O iakoż wielki ieſt kto doſtąpił mą
śći! lecz niemaß nad tego co śię boi P
NA.
14. Ale miłość PAńſka wßyſtko prze
ßa iaſnośćią ſwoią.
15. A kto iey doſtąpił, komuż przyrow
ny będźie?
16. Boiaźń PAńſka, ieſt początkiem m
śći iego: Ale wiara, ieſt początkiem złą
nia śię z nim.
17. Wßelka rana znośna, oprocz rany d
ßney: Także i wßelka złość, oprocz złoś
niewieśćiey:
18. Wßelkie utrapienie, oprocz utrapi
nia tych co mię nienawidzą: Także wßel
ka pomſta, oprocz pomſty nieprzyiaćiel
ſkiey.
19. Niemaß głowy gorßey nad głowę w
żowę; i niemaß gniewu, nad gniew nie
przyiaćielſki.
20. Wolałbym mießkać ze lwem i ze n
kiem, a niżeli mießkać ze złą niewiaſtą.
21. Niewiaſta złośćią odmienia oblic
ſwoie, a zaſmurza twarz ſwoię iako ni
dźwiedźica.
22. Mąż iey śiedząc miedzy bliźnimi ſw
mi, ćięßko wzdychać muśi dla niey.
23. Mała ieſt każda złość przećiwko zło
śći niewieśćiey: Dźiał grzeßnikow mie
chayże na nię przypadnie.
24. Jako ieſt ſtaremu piaßczyſta drog
pod gorę; tak niewiaſta świegotliwa, mę
żowi ſpokoynemu.
25. Niechay ćię nie uwodźi pięknośćnie
wieśćia; a niewiaſty nie pożąday dla ro
ſkoßy.
26. Gniew i niewſtyd i urąganie ieſt prz
niewieśćie, ieżeli żywi męża ſwego.
27. Zona zła czyni mężowi ſerce poniżon
i twarz ſmętną, i zadawa mu ranę ſerde
czną.
28. Ktora nie ćießy męża ſwego w utra
pieniu, ta czyni ręce oſłabiałe, i kolana zem
dlone.

. Od niewiasty* początek grzechu; a
ez nie wszyscy umieramy. *1 Tym. 2, 14.
. Nie dawaj podrywać wodzie; ani
y niewieście wolności wychodzenia.
. Jeśli nie idzie† pod rękę twoją, ode-
y ją od ciała twego; A daj jej list rozwo-
, i opuść ją [† J. pod posłuszeństwem.]

Rozdział. 26.

Szczęście pobożnych żon, a szkoda niezbożnych niewiast.

Błogosławiony to mąż, który ma żonę
dobrą: Bo liczba dni jego we dwój
sob się przedłuży.
. Niewiasta zmężyła, rozwesela męża
ego; a lata żywota jego napełnia poko-
m.
3. Żona dobra jest dział dobry; w dziale
ojących się PAna dana będzie:
4. A bogatego i ubogiego serce, uprzejme
st ku PAnu; i wszelkiego czasu z wesołą
twarzą radować się będą.
5. Trzech rzeczy się lęka serce moje; a na
zwartą, ujrzawszy ją, wzdrygam się.
6 Niesławy miejskiej i wzruszenia po-
spólstwa: I potwarzy kłamliwej:
7. To wszystko jest nad śmierć cięższe.
8. Niewiasta zazdroszcząca niewieście,
jest smętkiem i boleścią serdeczną: A bi-
czem języka jest ta, która się przed każdym
plotkami bawi.
9. Niewiasta zła, jest jako jarzmo rozta-
gnione wołów: A kto ją ma, jest jako ten,
który w garści niedźwiadka trzyma.
10 Wielki gniew pobudza niewiasta opiła
i nie okrocona, i która nie tai swojej sro-
mości.
11. Wszeteczeństwo niewieście poznać po
wyniosłych oczach jej, i po powiekach jej.
12. Nad córką niewstydliwą* postaw
straż, by snadź znalazłszy wolność, swej-
woli nie uczyniła *Syr. 42, 11.
13. Na jej niewstydliwe oko miej pozór,
nie dziwuj się jeśli wystąpi przeciwko
obie.
14 Abowiem jako pragnący podróżny o-
twiera usta znalazłszy źrzódło, i leda wodę,
która najbliższa jest, pije: Tak ona u każde-

kołu usiędzie, i przeciwko strzale otw
y saydak.
5. Wdzięczność żony ucieszy męża swe
kości iego utuczy umieiętność.
16. Dar PAński iest żona milcząca, i
ropna: A niemasz frymarku na dusz
obrze wyćwiczoną.
17. Miłość nad miłość, iest żona wsty
wa i wierna:
18. I niemasz wagi, ktoraby zrownać mi
ła z strzemięźliwą duszą iey.
19. Jako słońce wschodzące na wysoko
PAńskiey: Tak i piękność żony dobrey k
ochędostwu domu iey.
20. Jako świeca świeci na świeczniku
świętym, tak i krasna twarz w leciech sta
tecznych.
21. Jako słupy złote na podstawkach śre
brnych, tak są nogi piękne przy piersiach
stałych.
22. Synu moy, zachoway czerstwy kwia
wieku twego: A nie daway obcym mocy
twoiey.
23. Gdy znaydziesz ze wszystkich pol dzia
naurodzaynieyszy, osieway go nasienien
swoim, polegaiąc na zacnym rodzie swoim
24. Tak potomstwo twoie pozostałe i sa
mę rzecz dobrego rodu maiące, zacne bę
dzie.
25. Niewiasta nierządna świni podobna
będzie: A ta ktora iest za mężem, temu kto
iey używa, za wieżę przeciwko śmierci po
czytana będzie
26. Niewiasta niepobożna, złemu dzia
łem oddana będzie; ale pobożna dana bę
dzie temu, ktory się PAna boi.
27. Zona niepoczciwa, lekce sobie wa
złą sławę: Ale corka poczciwa i męża si
wstydzić będzie.
28. Niewiasta niewstydliwa, za psa po
czytana będzie: Ale wstydliwa PAna się
bać będzie.
29. Zonę, ktora ma w uczciwości męża
swego, wszyscy za mądrą maią: Ale kto
go nie ma w uczciwości, za niepobożną
wszystkich dla pychy będzie miana.
30. Błogosławiony to mąż, ktory ma żo

obrą: Bo liczba lat iego w dwoy nasob
dłużona będźie.
. Zona wrzaskliwa i szczebietliwa, bę-
: śię zdala ku odpędzeniu nieprzyiaćioł
obna:
. Ale dusza każdego człowieka tym oby-
om podobna, iako w walecznych zamię-
ch żywot swoy sprowadźi.
3. Dwie rzeczy frasuią serce moie, a trze-
wzrusza mię do gniewu
4. Gdy mąż waleczny ginie dla ubo-
wa: A gdy mężowie mądrzy są w lekkiey
dze.
5 A ten ktory śię od sprawiedliwośći
grzechem udawa, tego PAn pod miecz
da.
6. Kupiec nie snadnie śię uwarnie nie-
awośći: A karczmarz od grzechu wolny
będźie.

Rozdźiał. 27.

...ośięcznośći świata, niebespiecznym stanie kupców i hamowaniu ięzyka

Dla rzeczy, na ktorey mało należy, wiele
ich zgrzeszyło: A kto śię chce zbogaćić,
odwraca oko swe.
2. Jako miedzy spoieniem kamienia koł
obity bywa: Tak śię miedzy kupowa-
niem i przedawaniem grzech zawadza.
3 Jeżliż śię kto nie będźie trzymał boiaźni
Pańskiey, tego dom w rychle wywrocony
będźie
4. Gdy śię rzeszoto trzęśie, zostawaią
śmieći: Tak plugastwa człowiecze w
myśli iego.
5. Naczynia garncarskiego piec doświad-
za: Tak człowieka doświadczaią w mo-
wie iego.
6. Owoce pokazuią iaka była praca około
drzewa ich: Tak i słowa pokazuią myśli
serca ludzkiego.
7. Nie chwal człowieka pierwey niżeli
mowi: Gdyż to iest doświadczenie ludz-
kie.
8. Będźiesz li naśladował sprawiedliwo-
śći, dostąpisz iey: A obleczesz śię w nię iako
w długą szatę poczćiwą.
9. Ptastwo łączy śię z sobie rownymi, a
pra-

prawda się do tych przyłącza, ktorzy
pilnuią.

10. Lew czyha na zwierz: A grzech
tych, ktorzy czynią nieprawość.

11. Rozmowa poboznego, zawsze
mądrości: Ale głupi odmienia się
Księżyc.

12. Miedzy głupimi upatruy czas:
miedzy bacznymi ustawicznie byway.

13. Rozprawa głupich, iest z obrażen
A śmiech ich iest roskosz grzeszna.

14. Gdy ten mowi co często * przysię
powstawaią włosy: A w poswarku ta
wych, uszy zatkane być muszą. * c. 23,

15. Swar hardych wylewa krew: A zwa
dy ich ciężkie są ku słuchaniu.

16. Ktory odkrywa * taiemnice, trac
wiarę: A nie znaydzie przyiaciela według
myśli swoiey. * Syr. 19, 10. c. 22, 25.

17. Miłuy przyiaciela, a bądź mu wier
nym: A ieśliż odkryiesz taiemnice iego, ni
dostaniesz go więcey.

18. Abowiem iako człowiek traci nieprzy
iaciela swego, tak traci i przyiaciela swego
Jakoby ptaka z ręku upuścił, tak przyiaci
la straciwszy, nie ułapisz go.

19. Nie gońże go, boć daleko odstąpił,
uciekł iako sarna z sidła.

20. Abowiem rana może być zawiązana,
i poswarek może być poiednany:

21. Ale kto obiawił taiemnice, stracił
wiarę.

22. Kto mruga okiem, knuie złości: A
kto go kolwiek zna, chroni się go.

23. W oczy ć łagodnie będzie mowił,
mowie twoiey będzie się dziwował: A
potym wywroci usta swe, a słowom twoim
da naganę.

24. Wiele rzeczy mam w nienawiści: Al
nie tak iako tego, kogo i PAn nienawidzi.

25. Kto kamień ku gorze rzuca, na swoi
głowę godzi: A raz zdradliwy, czyni wie
ką ranę.

26. Kto doł * kopie, wpadnie weń: A kto
sidło stawia, będzie nim ułapiony.
* Ps. 7, 16.

27. Kto czyni złe rzeczy na niego się zwa
lą: A nie wzwie skąd nań przyrydą.

. Kto czyni złe rzeczy, na niego się
łą: A nie wzwie zkąd nań przyydą.
Pośmiewisko i pohańbienie pysznych
rzymą: A pomsta, iako lew, czyha na

. Sidłem połapani będą, ktorzy się
ią z upadku pobożnych: a boleść
szczy je przed śmiercią ich.
. Gniew i popędliwość, i te są obrzy
: A mąż grzeszny będzie w mocy ich.

Rozdział 28.

Od pomsty i od swaru odwodzi.

to pragnie pomsty, od PAna weźmie
pomstę: A grzechu iego pilnie chować
dzie.
Odpuść krzywdę bliźniemu: A gdy się
dlić będziesz, grzechy twoie odpuszczone
ą.
. Człowiek przeciwko człowiekowi za-
ymawa* gniew, a od PAna szuka uzdro-
enia. *Matt. 6, 14. Mark. 11, 25. Kį. 12, 29.
. Nad człowiekiem sobie podobnym nie
nigę miłosierdzia, za grzechy swoie się
odli.
. On ciałem będąc, zachowywa gniew:
ktoż miłościw będzie grzechom iego?
. Pamiętay na ostateczne rzeczy, a prze-
ań wieść nieprzyiaźni.
. Nie groź bliźniemu zgubą i śmiercią,
e trway w przykazaniach.
8. Pamiętay na przykazania, a nie gnie-
ay się na bliźniego.
9. Pamiętay na przymierze Naywyższego,
nie dbay na grzech z nieobaczenia.
10. Wstrzymay się od swaru, a umniey-
sz grzechow: Bo człowiek gniewliwy
pala zwadę.
11 Człowiek grzeszny, smęci przyiacioły,
między spokoyne wrzuca potwarzy.
12 Jakie są drwa, tak będzie gorzał
ień: A iako iest wielka zwada, tak iest
zapalenie: iako mocny iest człowiek, tak
niew iego będzie: Według bogactwa
ego człowiek podnosi gniewu swego.
13. Poswarek skwapliwy zapala ogień:
zwada prędka, wylewa krew.

14. Jeźli na iſkrę dmuchać będzieß, ro
liśię: A ieźli na nie pluniesz, zagaśnie
to oboie z uſt twoich pochodzi.
15. Obmowcę, i tego co ieſt dwoi
ięzyka przeklinayćie: Bo wielu kto
pokoiu żyli, zatraćili.
16. Język dwoiſty wielu powikłał i
gnał z narodu do narodu; i mocne m
po...ył; i domy mocarzow powy
...ęzyk dwoiſty rozegnał nie
... a pozbawił ie śiły ich.
... Ktory go ſłucha, nie znaydźie od
czynku, ani będźie mieszkał w pokoi
19. Razy od bicza czynią śiność: Ale
od ięzyka, kruszy kośći.
20. Wiele ich poległo od oſtrza miecza
Ale nie tak wiele iako tych, ktorzy poginę
od ięzyka.
21. Błogosławiony kto ieſt ochronion
przed nim: A kto nie wpadł w popęd
wość iego.
22. Ktory w iarzmie iego nie ćiągnął, a
z wiąſkami iego był związany.
23. Abowiem iarzmo iego, ieſt iarzm
żelazne: A zwiąſki iego, są zwiąſki m
dziane.
24. Smierć iego ieſt śmierć zła: A dale
pożyteczniey ieſt grob, niżeli on.
25. Nie będźie panował nad pobożnymi
ani od płomienia iego zgoraią.
26. Ktorzy opuszczaią PAna, przypadn
nań, i rozpali śię na nie, a nie będźie mog
być zagaszony.
27. Puszczony będźie na nie iako lew,
iako lampart rozszarpa ie.
28. Patrz, abyś dźiadłość twoię ogrodz
ćierniem: Ale i do uſt twoich przypraw
drzwi i zawory:
29. Zley śrebro twoie i złoto twoie: A
też zważ mowę twoię a uſtom twoi
uczyń bramy i zawory.
30. A ſtrzeż abyś śię snadź nie po...
w nich; a nie upadł przed oczami ...
haiących na ćię.

Rozdział. 29.

Napomnienie do miłośierdźia, i przeſtawania na ſwoi...

Kto ieſt miłośierny, pożycza bliźniemu

tory go podpomaga ręką swoią, czyni
ć roskazaniu.
Pożyczay bliźniemu czasu potrzeby ie
A ty oddaway bliźniemu czasu swego.
Uczyń dosyć słowu twemu, a bądź mu
rny: A na każdy czas znaydźiesz u
io czegoć potrzeba.
Wiele ich rzecz pożyczoną za rzecz
leźioną poczytali: I przykrośći tym
nili, ktorzy ich ratowali.
Pokąd nie weźmie, całuie ręce iego;
niżaiąc śię bliźniemu, pokornie mowi.
A kiedy ma oddać, odwłacza czas: I
dźie przyczynę zaniedbania swego, wy-
wiaiąc śię czasem.
A choćby mogł oddać, ledwie połowicę
yniesie, i poczytać to iako za rzecz zna-
ioną.
A ieźli nie będźie mogł oddać pozbawi
pieniędzy iego, i położy go sobie za
przyiaćiela bez przyczyny.
. Oddawa mu złorzeczeniem i potwa-
z. A miasto uczćiwośći, obłoczy go
złą sławę.
o. Przetoż wiele ich dla takowey złośći
e zakładaią bliźniego, obawiaiąc śię,
by o swoie nie przyszli
11. A wszakże nad tym, ktory śię upoka-
a, miey ćierpliwość: A nie odwłaczay
u pokazać miłośierdźia.
12. Przeto że przykazano, podpomagay
bogiego: A dla ubostwa iego nie odwra-
y śię od niego.
13. Nie żałuy utraćić pieniędzy dla przy-
ciela i brata: A nie kryy ich pod kamień,
yć śię nie popsowały.
14. Szafuy skarbem twoim, według ro-
zania Naywyższego: A będźieć poży-
znieyszy niżeli złoto.
5. Nazgromadzay miłośierdźia do szpi-
rnie twoiey: A to ćię wybawi z każdego
apienia.
6. Będźie walczyło za tobą barźiey ni
tarcz mocna, i niżeli mocny oszczep,
ećiwko nieprzyiaćielowi
Mąż dobry ręczy za bliźniego: Ale
straćił wstyd, opuśći go.

18. Ne dobroczynność rękoymiego
zapominay; bo dał żywot swoy za
19. Dobre rękoiemstwo, grzesznik
wraca.
20. Grzesznik dostawszy rękoymiego
ciekа: A człowiek niewdzięczny, op
tego, ktory go wybawił.
21. Rękoiemstwo, wielu dobrych
biło: A iako nawalnościami mor
nimi miotało.
22. Ludzi możnych z domow wypędz
ktorzy się tułać musieli miedzy naroda
cudzymi.
23. Grzesznik przykazanie Pańskiego
cący, wpada w rękoiemstwa: A kto
w cudze sprawy wdawa, wpada w sąd
24. Podpomagay bliźniego twego, w
dług możności twoiey: A pilnie się strzeż
abyś sam nie upadł.
25. Początek żywota ludzkiego* iest wod
i chleb, dom i szaty, na okrycie haniby jego
* Syr 39, 31.
26. Lepsze iest życie ubogiego pod dach
podłym, niż potrawy kosztowne mied
cudzymi.
27. Lub mało lub wiele masz, na ty
przestaway: A obmowy domu swego n
usłyszysz.
28. Nędznyż to żywot, tułać się od dom
do domu: Będąc gościem nie śmie
otworzyć ust swoich.
29. Przyymiesz gości, i napoisz ie; a ni
będą tego wdzięczni: Nadto, i przykrych
słow nasłuchasz się:
30. Podź gościu, a przykryy stoł: A ma
szli co gotowego, day mi ieść.
31. Gościu ustąp zacnieyszemu, bo m
potrzeba domu: Bom dał gospodę brat
memu.
32. Ciężkać to człowiekowi rostropnem
kiedy mu przymawiaią o mieszkanie:
kiedy mu urąga ten, co mu czego pożycz

Rozdział. 30.

O prawym i słusznym ćwiczeniu dziatek i zdrowi

Kto miłuie syna swego, często go karz
Aby z niego na ostatku miał pociech
2. Kto ćwiczy syna swego, będzie miał p
ciech

ę z niego: A między znaiomymi bę-
się z niego chlubił.
Kto naucza syna swego czyni zazdrość
rzyiacielowi swemu: A przed przyia-
będźie się z niego chelpił.
Choć umarł oćiec iego, własnie iakoby
umarł: Gdyż podobnego sobie zostá
po sobie.
Za żywota swego widźiał go, i ućieszył
z niego: A umieraiąc zafrasował się
Bo przećiwko nieprzyiaćiołom zosta-
obrońcę, a przyiaćiołom oddáwaią-
o dobrodźieystwa.
Kto pobłaża synowi, zawięzuie rany
o: A na kaźde zawołanie trwożą sobą
ętrznośći iego.
. Koń nieobieżdżony bywa twardou-
, a syn rozpustny, stawa się niepohamo-
ny.
. Pieść syna, a przestraszy ćię: Igray
im, a zasmući ćię.
0. Nie uśmiechay się nań, abyś tego nie
łował, a na ostatku zębami nie zgrzytał.
11. Nie daway mu swey woli za młodu:
nie patrz przez szpary na występki iego.
12. Nachylay za młodu* szyię iego: A
biiay boki iego, poki iest mały. *Syr 7,25.
13. By snadź zatwardźiawszy, nie stałći
ię nieposłusznym; a miałbys żałość ser-
eczną.
14. Ćwicz syna twego, a w pracę go wpra-
wiay; abyś się nie obraźił o szkaradość iego
15. Lepiey się ma ubogi zdrewy i mocny,
niżeli bogacz na ćiele zchorzały.
16. Zdrowie i czerstwość lepsze są nad
wszelkie złoto: A ćiało duże nad bogactwa
nieznmierne.
17. Niemasz bogactwa lepszego nad zdro-
wie ćiała: Ani ućiechy nad wesołe serce.
18. Lepsza iest śmierć niżeli żywot gorski,
albo choroba długa.
19. Dobre rzeczy zamknione przed gębą
zamknioną, są iako wdźięczne potrawy na
grobie postawione.
20. Coż pomoże ofiara bałwanowi? bo
ani ie, ani wonia: Takowyć iest, ktory
prześladowanie ćierpi od PAna.

21. Kto oczami patrząc wzdycha, po
bny iest * trzebieńcowi obłapiaiące
pannę a wzdychaiącemu. * Syr. 2
22. Nie podaway w smętek duſze two
a nie trap ſamego ſiebie radą twoią
23. Weſołe ſerce, ieſt ſam żywot człe
ka: A rozweſelenie męża, ieſt długi
24. Miluy zdrowie twoie, a czyń d
myśl ſercu twemu, a ſmętek od ſiebie
ko odganiay: Bo ſmętek wielu pog
i pozabiiał.
25. Zazdrość i gniew umnieyſzaią dni:
zbytnie ſtaranie, przed czaſem ſtar
wodzi.
26. Serce dobre i weſołe na bankiecie,
ſwoie ſię tylko potrawy ſtara.

Rozdział. 31.

Jak zdrowie zbytnym ſtaraniem i obżarſtwem bywa
utracone.

Staranie ſię o bogactwa, wyſuſza ciało
A zbytna piecza o nich, odeymuie ſen
2. Pilne ſtaranie, potrzebuie wyſpanie
A ciężką chorobę ſen lżeyſzą czyni.
3. Pracował bogacz w zbieraniu bo
gactw: A uſpokoiwſzy ſię, zażywa roſkoſz
ſwoich.
4. Ubogi pracuie, a niedoſtatek cierpi
w pożywieniu: A gdy przeſtawa robić
nędznieyſzy bywa.
5. Kto ſię kocha w złocie, nie będzie
trzymany za ſprawiedliwego: A kto ſzu
ka zginienia, będzie nim napełniony.
6. Wiele ich doſtało ſię * do więzienia
dla złota: A zginienie ich, przed oczami
ich było. * Syr. 8, 3.
7. Jeſt drzewem obrażenia tym, który
mu ofiaruie a każdy głupi ułowi ſię nim.
8. Błogoſławiony ieſt bogaty, który
znaleziony ieſt bez zmazy, a który ſię za
złotem nie udał
9. Ktoż ieſt taki? A nazowiemy go bło
goſławionym: Bo uczynił dziwne rzeczy
między ludźmi ſwoim.
10. Ktoż ieſt w tym doświadczony i do
ſkonały?
11. A będziemy ſię nim chlubić. Ktoż
mogąc zgrzeſzyć, a nie grzeſzył? J czynić
źle, a nie czynił?
12

Przetoż będą warowne dobra iego,
iłosierne uczynki iego zgromadzenie
ławiać będzie.
Gdy za stoł zacny usiędziesz, nie roz-
wiay łakomie gęby twoiey: A nie
w: Dostatek potraw na nim.
Pamiętay, że to iest zła rzecz, oko złe
ne.
Abowiem coż gorszego nad oko stwo-
zo, ktore z leda przyczyny płacze.
Na cokolwiek poyrzysz, na to nie
gay ręki twoiey.
A nie rzucay się z drugim, razem do
y.
Wyrozumiey sprawy bliźniego z sa-
zo siebie: A każdą rzecz uważay.
Jedz iako człowiek, co przed cię *po-
z: A nie bądź obżarty, abyś nie przy-
ł w nienawiść. *r. 37, 33.
Przestań pierwey dla dobrego oby-
iu: A nie bądź nienasyconym, abyś
dż kogo nie obraził.
1. A ieśliby siedział między wielą, nie
pierwey z nich ściągay ręki twoiey.
2. Abowiem człowiek mierny na mało
zestawa: Przetoż na łożu swym nie dy-

3. Kto się skromnie chowa, dobrze śpi
z. i wstawa rano z wesołym sercem: Ale
owiek obżarty miewa cięższy sen, i ckni-
e i gryzienie w żywocie.
4. Przetoż byłliby przymuszony wiele
ić, wstawszy, idź na stronę, zwroć; a
dziesz miał ulżenie.
5. Słuchay mię synu, a nie gardź mną:
na ostatku doznasz słow moich.
6. W każdey sprawie twoiey bądź rą-
m, a żadna choroba nie przyydzie na cię.
7. Chlebodawcy, wargi ludzkie błogo-
wią: A świadectwo dobroczynności
o, pewne będzie.
Przeciw skąpemu w chlebie, miasto
rze; a to iest pewnym świadectwem
ści iego.
. Przy winie nie czyń się mężnym:
wino wielu do zguby przywiodło.
. Piec doświadcza żelaza twardego,

gdy ie hartuią: Tak wino serca pyszn
gdy się opiią.
31. Wino stoi ludziom za żywot, gd
miernie piią.
32 I coż to za żywot tego, ktorego
maga wino? gdyż ono stworzone iest
rozweselenia* ludzi. *Ps. 104,
33. Radość serca i uciecha myśli iest
no, ktore miernie piią czasu potrzebn
34. Gorzkością duse iest wino, gd
zbytnie piią ku zwadzie i upadkowi.
35. Piiaństwo zapala gniew głupi
ku obrażeniu: Ktore umnieysza sił, i
dawa rany.
36. Nie strofuy bliźniego przy biesiedz
wina: A nie waż go sobie lekce, gdy s
rozweseli.
37. Nie mow mu słowa obraźliwego
Ani go nagabay, potkawszy się z nim.

Rozdział. 32.

Walsza nauka, iak zdrowie ma być zatrzymane, i n
ktoremi gościunymi re... ułamki.

Jeżliś przełożonym postawiony, nie w
noś się nad inne: Ale bądź iako ied
z nich.
2. Staray się o nie; a tak siądź:
3. A każdą sprawę twoię odprawuy,
gdy cię pochwałą odpoczyń: Abyś s
weselił dla nich, a miasto ozdoby otrz
mał wieniec.
4. Przemow do starego, bo tobie t
przynależy; ale z wielkim baczeniem:
rozerwiesz muzykę.
5. Gdzie przystoi słuchać, nie wdawa
się w rzecz: I nie pokazuy się mądrym
gdy czas nie potemu.
6. Spiewanie zgodne śpiewakow przy
biesiedzie wina, iest iako sygnet Karbu
kulusowy w złoto oprawiony.
7. Wdzięczne głosy śpiewakow przy w
nie łagodnym, są iako sygnet szmaragdow
w złoto oprawiony.
8. Mow młodzieńcze ieżliżeć potrzeba, i t
ledwie za wtorym razem, ieśli cię spyta
9. Powiedz wiele krotkimi słowy: Bądź i
ko ten co rzeczy wiadomy, a przecię milcz
10. Miedzy znacznymi będąc, nie rown

…em: A kędy są starcy, nie wiele mow.
Przed gromem prętko się błyska; a
…dliwego uprzedza wdzięczność.
W czas powstaway, a nie bądź między
…emymi: Idź do domu, a nie leń się.
Tam gray, i czyń według myśli
…ey: Ale nie w grzechach i w słowach
…ych.
A za to błogosław tego, który cię stwo…
… który cię napawa dobremi swymi.
Kto się boi PAna, przyymie naukę
…: A którzy go rano szukają, znayduią
…kę iego
…Kto szuka Zakonu, będzie nim napeł…
…ny: Ale obłudnik obrazi się oń.
7. Którzy się boią PAna, znayduią sąd:
…prawiedliwość iako światłość zapalą.
8. Człowiek grzeszny, chroni się ka…
…nia: A według swey woli wynayduie
…mowki.
9. Człowiek rozsądny, nie gardzi ro…
…ysłem: Ale głupi i hardy, nie lęka
…strachu: A po uczynku nie umie so…
…e rady dodać.
10. Bez rady nic nie czyń, abyś po uczyn…
…nie musiał żałować.
11. Nie chodź drogą, na którey byś mógł
…paść: Abyś się nie obraził o kamieni…
12. Nie ufay drodze rowney; a strzeż się
…dzieci twoich.
13. W każdey sprawie dobrey bądź serca
…obrego: Bo to iest zachowywać rozka…
…nia:
14. Kto iest wiernym PAnu, pilen iest
…rzykazania iego: A kto w nim ufa, nie
…będzie umnieyszony.

Rozdział. 33.

…chwała pobożnych, opisanie niezbożnych, i iak domu i gospodarstwa potrzeba przestrzegać.

…ego co się boi PAna, nie potka nic
…złego: Ale owszem takowy z pokusze…
…ia wyrwany będzie.
…. Mąż mądry nie ma w nienawiści
…konu: Ale który się z nim obłudnie
…chodzi, iest iako wicher gwałtowny.
…. Człowiek roztropny, wierzy Zakono…
…: A Zakon iest mu też wierny.

4. Chocby było pytanie iawne, nago
się co masz mowić, a tak będą cię słuc
Naucz się pierwey, a potym odpowia
(Z rzeczą o ktorey się mowi.)
5. Serce głupiego, iest iako * koło u
za: A iako oś obraca się myśl iego. *
6. Przyiaciel naśmiewca, iest iako b
koń, ktory rze pod każdym ieźdźcem.
7. Czemuż ieden dzień zacnieyszy niż
gi, gdyż wszystka światłość dzienn
roku od słońca pochodzi?
8. Umieiętnością PAńską rozdzielone
ktory odmienia czasy i święta, a z ni
niektore wywyższył i poświęcił, a niekto
położył w poczet dni powszednych.
9 Oto wszyscy ludzie z prochu, iako i A
dam z ziemie stworzony iest.
10. Ale w wielkości umieiętności PAn
rozdzielił ie, i rożne poczynił drogi ich
11. Niektorych pobłogosławił i wywy
szył: A inne poświęcił i sobie przywła
szczył.
12. Niektore przeklął i poniżył, i wywro
cił ie z stolic ich.
13. Jako glina iest * w ręku garncarza
z ktorą czyni co mu się podoba: Tak czło
wieka w ręku swoich ma ten, ktory go uczy
nił, i płaci mu według zdania swego.
* Rzym. 9, 20.
14. Przeciwko złemu iest dobre: A prze
ciwko śmierci, żywot.
15. Tak przeciwko grzesznikowi, iest po
bożny: A przeciwko mężowi pobożnemu,
grzeszny.
16. A tak obaczysz we wszystkich sprawach
Naywyższego, dwoie przeciwko dwoygu
a iedno przeciwko * drugiemu. * Syr. 42, 24.
17. Lecz ia na ostatku przyłożywszy czuy
ności, iako ten, ktory zbierał pozostałe gro
na po tych ktorzy wino zbierali; doszedłem
tego z pożegnania PAńskiego, abym iako
ten ktory wino zbiera, napełnił pras.
18. Obaczcież, żem ci nie sobie samemu
pracował, ale wszystkim szukaiącym umie
iętności.
19. Słuchayciež wielmożni: A wy, ktorzy
zgromadzenia przełożeni iesteście, usłu

Synowi i żenie, bratu i przyiacielo-
nie day mocy nad sobą pokiś żyw: A
giemu nie puszczay maiętności twoich,
żałuiąc nie prosił o nie.
Pokiś żyw i duch iest w tobie, nie
dawaj się w niewolą żadnemu czło-
kowi.
Bo lepiey iest aby ciebie dzieci po-
bowały, a niżbyś ty miał patrzać z
synow twoich.
We wszystkich sprawach twoich miey
wierzchność: A nie czyń zmazy sławie
oiey.
4. Przy dokończeniu dni żywota twego,
zasu śmierci, rozdziel dziedzictwo twoie.
5. Obrok, kiy, i brzemię osłowi: Chleb,
ranie, i robota słudze należy.
6. Wprawuy go w pracę karnością, a
dzie szukał odpoczynku: Popuść mu
ku, a będzie szukał wolności.
7. Jarzmo lec nachylaią szyie: A tra-
enia i męki słudze złego.
18. Pośliy go do roboty, niech nie pro-
nuie: Albowiem wiem wiele złego nau-
yło prożnowanie.
29. W pracy go postaw, iako nań należy:
nie będzieli posłuszny, uczyń cięższe pęta
ego.
30. Wszakże zbytnie nad żadnym nie prze-
odź; a nic bez rozsądku nie czyń.
31. Jeżli masz sługę, waż go sobie iako du-
ę twoię; boś go krwawie dostał.
32. Maszli sługę, szanuy go iako brata;
o go iako dusze twoiey potrzebować bę-
dzieś.
33. A ieżli mu krzywdę niesłusznie uczy-
nisz, tak iż wstawszy od ciebie uciecze, na
ktoreyż go drodze szukać będzieś?

Rozdział. 34.

O omylności snow, i o ofiarze BOgu przyiemney i
nieprzyiemney.

Prożną nadzieię i omylną miewa głupi
człowiek: A sny podnoszą skrzydła
głupim.
2. Jakim iest ten, ktory cień chwyta, i go-
ni wiatry, taki iest ten, ktory na snach po-
lega.

3. To i owo widano bywa we snach
przeciwko twarzy, podobienstwo twa
4. Od nieczystego, coż* może być oczy
no? a od kłamce, coż może być prawdz
go? *Matt. 12, 34.
5. Wieszczby i wrożki i sny, prożne s
serce twoie trapi się obludami iako
rodzącey.
6. Jeśliby od Naywyższego nie były
słane dla nawiedzenia, nie przykładay
nich serca swego.
7. Wielu bowiem sny oszukały, a
upadku przyszli ci, ktorzy w nich nadzie
pokładali.
8 Bez kłamstwa Zakon do wypełnieni
przychodzi: A w uściech prawdomowne
go, mądrość wykonana bywa.
9. Mąż bywały, wielu powiadomy: a
w wielu biegły, mądrze mowi.
10. Mało wie, ktory nic nie doświadczył
Ale kto daleko bywał iest dowcipniey by
11. Wielem rzeczy widział wędruiąc
Przetoż składność słow moich pochodzi
umieiętności moiey.
12. Bywałem częstokroć w niebespieczen
stwie aż do śmierci: A zasiem przez ni
bywał wybawiony.
13. Będzie żył duch tych, ktorzy się boią
PAna: Abowiem nadzieia ich w Zbawi
cielu ich.
14 Kto się PAna boi niczego się nie lęka,
ani się boi: Abowiem on iest nadzieia iego.
15 Ktory się PAna boi, błogosławiona
iest dusza iego.
16. Na kogoż sie ogląda, i ktora iest pod
pora iego?
17. Oczy PAńskie* nad tymi ktorzy go
miłuią: On iest obroną mocną, i pod
porą pewną, zasłoną od upalenia i nakry
ciem w południe: Obroną od obrażenia, a
ratunkiem w upadku: *Ps. 34, 10. Syr. 15, 19.
18. On wywyższa człowieka, i oświeca
oczy, dawa zdrowie, i żywot, i błogo
sławieństwo
19. Ofiara ofiaruiącego z rzeczy źle naby
tych, iest pośmiewiskiem: A nie bywaią
przyiemne dary niesprawiedliwych.

20.

Nie kocha się Naywyższy w ofiarach
obożnych, ani wielkością ofiar bywa
łagany za grzech.
. Kto czyni ofiarę z maiętności ubo-
, iest iako ten który zabiia syna przed
cem iego.
. Chleb niedostatecznych, żywot iest
o nich; a kto go odbiera, iest człowie-
m krwie
3. Zabiia bliźniego, kto mu pożywienie
eymuie: A wylewa krew, kto naiemnika
zapłacie oszukawa.
4 Gdy ieden buduie, a drugi psuie; coż
pożytek maią, tylko pracę?
25. Jeden się modli, a drugi przeklina;
oregoż PAn głos wysłucha?
26. Kto się umywa dotknąwszy się umar-
go, a zaś się go dotyka; coż mu pomoże
mywanie iego?
27. Tak też kiedy człowiek pości za grzechy
woie, a zaśię odchodzi * i dopuszcza się ich:
tczż wysłucha modlitwę iego, a coż mu
omogło uniżenie iego? * 2 Piotr. 2, 20.

Rozdział. 35.

o ofiarze BOgu przyiemney, służbie i modlitwie ubogich.

Kto zachowywa Zakon, obfite czyni ofia-
ry.
2. Ofiaruie ofiarę zbawienną, kto iest pi-
len roskazania.
3. A kto wdzięczność pokazuie, iakoby
ofiarował mąkę pszeniczną: A kto czyni
jałmużny, czyni ofiarę chwały.
4. Podoba się PAnu odstąpienie od zło-
śći: A ofiara ubłagalna iest odstąpić od
nieprawości.
5. Nie okazuy się prożen przed oczami
PAńskimi: Abowiem to wszystko przyka-
zanie
6. Ofiara sprawiedliwego, tukiem ołtarz
napełnia, i wdzięczna iest wonność iey
przed obliczem Naywyższego
7. Ofiara męża sprawiedliwego, przy-
iemna iest: A Pamiątka iey nie przyydzie
w zapamiętanie.
8. Wysławiay PAna umysłem * dobrym:
A pierwiastek rąk twoich nie umnieyszay.
* 2 Kor. 9, 7.

9. W każdym datku, ukaż wesołą twa...
twoię, a z radością oddaway dziesięci...
10. Daway Naywyższemu według ...
iakoć udzielił: A daway dobrym umy...
z prace rąk twoich.
11 Bo PAn iest nagrodą, a oddać sie...
kroć więcey.
12. Nic nie umnieyszay z daru twego, ...
tego nie przyymie.
13. Ani ofiaruy ofiary niesprawiedliwe...
Bo PAn iest Sędzią; a niemasz u nie...
względu* na osoby.

* Dzie.10,34. Rzym 2,11. Gal 2,6. Efez 6,9. Ko... 3,25. 2 Piotr.1,17.

14. Nie ma względu PAn na osobę ubo-
giego; ale prozbę wysłucha krzywdę ciér-
piącego.
15. Nie pogardzi pokorną prozbą sirotki
i wdowy, gdyby wylewały modlitwy.
16. Izali łzy wdowy na twarz iey nie
padaią: A wołanie iey na tego, który ie
wywiodł?
17. Kto BOgu z ochotą służy, przyięty
będzie: A modlitwa iego wzbiie się aż pod
obłoki.
18. Modlitwa pokornego przenika obło-
ki: A pokąd się nie przybliży nie będzie
uspokoiona, ani odeydzie pokąd Nay-
wyższy nie weyrzy.
19. PAn będzie sądził sprawiedliwie, i u-
czyni sąd, a nie omieszka; Nie będzie miał
nad nimi cierpliwości Naymocnieyszy.
20. Pokąd nie pokruszy biodr niemiło-
siernych: A narodom nie odda pomsty.
21. Pokąd nie zniesie mnostwo naśmiew-
cow: I sceptrow niesprawiedliwych nie
pokruszy;
22. Pokąd nie odda człowiekowi według
spraw iego: A pracom ludzkim, według
m śli ich.
23. Pokąd nie rozsądzi ludu swego: A
nie ucieszy go miłosierdziem swoim.
24. O iakoż iest wdzięczne miłosierdzie
czasu utrapienia! Jako obłok dżdżowy
czasu suszy.

Rozdział. 36.

[illegible]ewa ludu BOżego, o łaskę, pomstę i o pomoc, [illegible]
[illegible]pisanie piękney i pobożney żony.

[illegible]iłuy się nad nami PAnie: BOże wszy-
stkich rzeczy weyrzyy na nas: A pusć
[illegible]ch twoy na wszystkie narody, którzy
nie szukaią.
Podnieś rękę twą na obce narody, aby
[illegible]czyli moc twoię.
Jakoś ty przed nimi poświęcony w nas,
przed nami bądź uwielbiony w nich.
A poznaią cię iakośmy cię i my poznali,
niemasz BOga oprocz ciebie PAnie.
Pokaż nowe znaki, i nowe cuda.
(Odmień.)
. Uwielbiy rękę twą i ramię prawe, aby
[illegible]ysławiono dziwne sprawy twoie,
. Wzbudź popędliwość, i wyley gniew:
[illegible]ieś przeciwnika, a potrzyy nieprzyia-
[illegible]ela.
[illegible]. Pospiesz się z czasem, a pamiętay na
[illegible]iew; aby cię wysławiały zacne sprawy
[illegible]woie.
[illegible]9. Od gniewu płomienistego niech będzie
[illegible]ożarty, któryby żywo uszedł: A którzy
[illegible]apią lud twoy, niech zginienia znaydą.
10. Potrzyy głowy Książąt narodow,
[illegible]torzy mowią: Niemasz nad nas.
11. Zgromadź wszystkie pokolenia Jaku-
[illegible]owe: A uymiy ie prawem dziedzicznym,
[illegible]ako od początku.
12. Zmiłuy się nad ludem PAnie, nad kto-
[illegible]ym wzywano imienia twego: I nad Iz-
raelem, ktoregoś pierworodnym nazwał.
13. Zmiłuy się nad miastem świętym
twoim Jeruzalemem, a nad mieyscem
odpoczynienia twego.
14. Napełniy Syon, aby wywyższał wy-
roki twoie; a chwałą twoią lud twoy.
15. Wydaj świadectwo tym, którzy są na
początku od ciebie stworzeni: A wzbudź
proroki mowiące w imieniu twoim.
16. Uczyń nagrodę tym, którzy cię oczeki-
waią, aby prorocy twoi wiernymi byli
[illegible]kazani.
17. Wysłuchay PAnie modlitwę sług
twoich, według tego, iako błogosławił Aa-
ron

ron ludowi twoiemu; A poznaią wsz
na ziemi, żeś ty PAn wiekow.

18. Brzuch ie wszelki pokarm: Wsz
ieden pokarm nad drugi lepszy.

19. Usta gdy czego kosztuią, poznaw
zwierzynę: Także i serce rostropne roz
słowa kłamliwe.

20. Serce uporne przynosi frasunek;
człowiek wielu rzeczach ćwiczony od
wa mu.

21. Niewiasta leda mężczyznę przyym
ie: Ale iedna panna nad drugą piękni
sza.

22. Piękność niewieścia rozwesela twarz
A wszystkę żądzę ludzką przewyższa.

23. Jeślize iest ięzyka litościwego cichego
i szczerego: Mąż iey nie iest iako inni lu
dzie.

24. Kto ma dobrę żonę, ma początek go
spodarstwa; bo ma pomoc według siebie
i siłę odpoczynienia.

25. Kędy niemasz płota, maiętność roz
szarpana bywa: A kto nie ma żony, wzdy
cha tułaiąc się.

26. Bo ktoż wierzyć będzie iawnemu ło
trowi, ktory się tuła od miasta do miasta
Tak i człowiekowi ktory nie ma gniazda
ale zostawa gdziekolwiek się zamierzkn

Rozdział 37.

O przyiaciołach, radach i [illegible]

Każdy przyiaciel rzecze: I ia przyia
ciel: Ale tylko bywa przyiaciel, imie
niem tylko.

2. Izali nie trwa smętek do śmierci, gdy
towarzysz albo przyiaciel obraca się w
nieprzyiaciela?

3. O zła myśli! z kądżeś się wzięła, abyś
zdradą ziemię okryła?

4 Towarzysz z przyiacielem społem [illegible]
z uciechą: A czasu utrapienia będzie mu
przeciwnym

5. Towarzysz z przyiacielem pracuie dla
brzucha: A przeciwko nieprzyiacielowi
bierze tarczą.

6. Nie zapamiętaway przyiaciela w u
myśle twoim: Ani go przepominay w
bogactwach twoich.

7. Nie

Nie radź śię tego, u ktoregoś w po-
zeniu; A przed tym ktoryć zayrzy,
y radę.
Wßelki rayca zaleca radę swoię: Ale
co radźi, sobie kwoli.
Strzeż śię, od rayce, a obacz pierwey
go potrzebuie: (Bo on sam sobie pora-

. Aby snadź los o ćię rzucaiąc, nie rzekł:
bra iest droga twoia: i postawilby śię
zeciwko tobie, przypatruiąc śię, coby na
przyßło.
. Nie radź śię tego, u ktoregoś w po-
yrzeniu: A przed tymi, ktorzyć zayrzą,
tay radę.
12. Nie radź śię z niewiastą o tey, ktora
y zayrzy: Z boiaźliwym, o woynie: Z
upcem, o frymarku: Z kupuiącym, o
rzedaniu: Z zazdrośćiwym, o dźiękczy-
ieniu: Z okrutnikiem, o ludzkośći:
13. A z leniwym, o wßelakiey pracy: Z na-
emnikiem dorocznym, o dokończeniu ro-
a: A z sługą leniwym, o wielkiey robóćie.
14. I nie miey rady ni o czym z takowy-
ni.
15. Ale z meżem pobożnym przebyway
ustawicznie, o ktorym wieß, iż zachowy-
wa rozkazania PAńskie
16. Ktorego dußa rowna śię z dußą
twoią: A ieźli śię potknieß, wespoł z tobą
żałość mieć będźie.
17. Ale przestań na radźie serca twego:
bo niemaß wiernieyßego nad nie.
18. Abowiem myśl człowiecza, więcey
oznaymić może niżeli śiedm strożow,
ktorzy siedzą na wysokiey strażnicy.
19. Ale w tym wßystkim proś Naywyż-
ßego, aby prawda iego rządźiła drogi
twoie.
20. Początkiem każdey sprawy, niech bę-
dźie mowa: A przed każdą sprawą, rada.
21. Oblicze iest znakiem odmienney ra-
dośći.
22. Cztery rzeczy są: Dobre, złe, żywot,
śmierć: Nad ktorym ięzyk iest ustawi-
cznym panem.
23. Iest kto do wßystkiego sposobny, kto-
ry

ry wielu uczy: A własney swoiey duszy
niepożyteczny.
24. Kto mędrknie w mowie, obrzyd
iest: Taki wszelkiey mądrości pozbawi
będzie.
25. Bo mu nie iest dana od PAna pr
iemność: Ponieważ wszystkiey mądro
pozbawiony iest.
26. Jest kto, co sobie mądrze poczyna:
w uściech iego, owoce rostropności i
są chwalebne.
27. Mąż mądry naucza lud swoy.:
owoce rostropności iego, są trwałe.
28. Mąż mądry napełniony bywa bło
gosławieństwa, a błogosławią go wszy
ktorzy go widzą.
29. Każdego żywot iest pod liczbą dni:
Ale dni Izraelowe są niezliczone.
30. Mąż mądry odziedziczy cześć miedzy
ludem swym, a imię iego będzie na wieki.
31. Synu, za żywota twego doświadczay
duszę twoiey: A widząc co iey szkodzi, nie
pozwalay iey tego.
32. Bo nie wszystkim wszystko pożyteczno:
ani się wszystkim wszystko podoba.
33. Nie bądź nienasycony we wszystkich
roskoszach, ani się udaway * za pokarma-
mi. * Ekkl. 31, 19.
34. Abowiem z wiele pokarmow bywa
choroba: A obżarcie przynosi brzydkość.
35. Dla obżarstwa wiele ich pomarło a
kto miernym iest, przedłuży sobie żywota.

Rozdział. 38.

O obchodzie z lekarzem, iakobie nad umarłymi, i o [illegible]
mądrości.

Czciy lekarza dla potrzeby, czcią iemu
należącą: Bo go PAn stworzył.
2. Gdyż od Naywyższego iest lekarstwo:
A od Krola czci dostąpi.
3. Nauka lekarska podwyższa głowę iego,
a przed zacnymi chwalony będzie.
4. PAn stworzył lekarstwa z ziemie: A
człowiek mądry nie będzie się nimi brzy-
dził.
5. Izali od drzewa nie osłodniała woda,
aby była poznana moc BOża od człowie-
ka?

Onći ludźie umieiętnośćią obdarzył,
dostąpił chwały z cudow swoich.
Ktorymi leczy i uśmierza boleść człowieczą.
Aptekarz przyprawia lekarstwa ;
akże nie są doskonałe sprawy iego : Aleć
PAna pokoy pochodźi na wszystkę źie.
:.
Synu, w chorobie twoiey nie rospa-
y, ale śię modl *PAnu! a on ćię uzdro-
. *Jak. 5, 14.
o. Odwroć śię od grzechu, a prostuy
e, i od wszelkiego grzechu oczyść serce
oie.
1. Zapal wonne kadzenie, i pamiątkę
zki ; a odday tłustą ofiarę, iakobyś iuż
wym nie miał zostać.
2 Potym day mieysce lekarzowi: Abo-
iem go też PAn stworzył; a niech nie
stępuie od ćiebie, gdyż go potrzebniesz.
3. Bywać też czasem i w ręku ich szczęśćie.
4. Abowiem i oni PAna prośić będą,
y im ‡ dał odpoczynienie i zdrowie ku
wotowi. [‡ T. Chorym]
15. Kto grzeszy przećiwko Stworzyćie-
owi swemu, niechay wpadnie w ręce le-
arskie.
16. Synu, nad umarłym *wyleway łzy :
I zaczniy płakać, iakobyś co ćięszkiego
erpiał. *Syr 22, 10.
17. A podług zwyczaiu umarłych, przy-
ryy ćiało iego, i nie zaniedbyway go
ochować.
18. Płacz gorsko, a smęć śię barzo, i bole-
nie kwil według godnośći iego : A to dźień
lbo dwa; abyś uszedł obmowiska.
19. Potym śię ćiesz po smętku : Abowiem
smętku przychodźi śmierć, a smętek ser-
eczny, odeymuie śiły.
20. Aczkolwiek i w utrapieniu bywa smę-
tek, a żywot ubogiego przyczyną złorze-
czeństwa serca.
21. Wszakże nie dopuszczay przemoc serca
wego smętkowi : Odpędź go, a pamiętay
na ostateczne rzeczy.
22. Pomniy na to, że śię wroćić nie może :
A iż umarłemu nic nie pomożesz, a sam
sobie zaszkodźisz.

ry wielu uczy: A własney ...
niepożyteczny.
24. Kto mędrknie w ...
iest: Taki wszelkiey m...
będzie.
25. Bo mu nie ie... ...rości ...
iemność: Poniew... ...acach sw...
pozbawiony iest.
26. Jest kto, c... ...dorym, ktor...
w uściech iego ... chełpi w ...
są chwalebne, ...woly pogania, ...
27. Mąż n... ...nka, i którego roz...
owoce rost...
28. Mąż ... ...e udawa do wyganian...
gostawien... ...anie iego około karmien...
ktorzy g...
29. Ka... ...y rzemieślnik i cieśla, ktor...
Ale dni... ...eń trawi:
30. M... ...torzy rzezania rzeżą na sygne...
ludem ... na tym są ustawicznie, ab...
31. ... ...maite robili: Serce swe nda...
duszę ... to, aby podobne czynili malowa...
posp... ...araią się, iakoby co rychley robo...
32. ... ...nica przywiedli.
ani ... Także i kowal siedzący przy nak...
3... ...olni, i który się bawi robotą żelaza...
ro... ...tórego ciało para od ognia suszy, a bied...
m... ...ę z gorącem przy kominie.
31. W którego uszach brzmi częste kołata...
...nie młota, i którego oczy na podobne na...
czynie patrzaią.
32. Serce swe przykłada do odprawien...
roboty: ... pilności swoiey, aby ią wyp...
lerował po dokończeniu.
33. Także i garncarz siedząc nad robot...
swoią, a koło nogami swymi obracaią...
pilnym iest roboty swoiey: A pod liczb...
iest wszystka praca iego.
34. Rękami swymi uprawia glinę: ...
tym, co mę przed nogami, wątli siłę swo...
35. Serce swe przykłada, aby dokona...
polewania: A pilności swoiey, aby pie...
wychędożył.
36. Ci wszyscy rękom swoim ufaią: K...
żdy w rzemieśle swym mądry iest.
37. Bez tych nie buduie się miasto, a...
w nim mieszkaią, ani się przechodzą.

...ludzie ich nie potrze-
...nia ich przyzy-
...ie uśiędą, ani
...umieią:
...rozsądku okażą,
...ściegłymi znaleźieni
...pomagaią; a trzeba
...emieśta.

...ozdział. 39.

...do wysławiania BOga napomnina.

...dawa duszę swą, aby myśli swe
...w Zakonie Naywyższego, ten
...wszystkich ludzi starodawnych
...zabawia się Prorokami.
...owieści mężow zawołanych będzie
...wywał, a rozlicznych przypowieśći
...ćignie.
. Taiemnic się przypowieśći bada: J
gadkach przez podobieństwa powiedzia-
nych, obierać się będzie.
4. Miedzy pany będzie służył, a przed
książęty okazałym będzie.
5. Ziemie cudzych narodow przeydzie:
Bo dobrego i złego miedzy ludźmi do-
wiadczył.
6. Serce swe oddawa PAnu, raro wsta-
iaiąc do Stwor ćiela swego, aby się
przed oczami Naywyższego modlił.
7. J otwieraiąc usta swe do modlitwy,
a grzechy swoie modli się.
8. Będzieli ten PAn wielki chćiał, duchem
rozumienia napełni go.
9. On iako deszcz wyda słowa mądrośći
swoiey; a w modlitwie PAna wysławiać
będzie
10. On wyprostuie umysł swoy i umie-
iętność: A o taiemnicach swych rozmyślać
będzie
11. On iawnie okaże umieiętność nauki
swoiey: A Zakonem przymierza PAńskie-
go chlubić się będzie
12 Chwalić będą rozum iego wiele ich:
J aż na wieki nie będzie wygładzony.

13.

13. Nie ustanie pamiątka iego, a imię
go trwać będźie od narodow do narod
14. Mądrość iego narodowie wysław
będą: A chwałę iego zgromadzenie o
wiadać będźie.
15. Lub to żyw zostanie, tedy imię
wnieysze pozostawi niżeli tysiące inn
Lub też odpocznie, tedy i to mu p
teczno będźie.
16. Jeszcze pomyśliwszy powiem: B
iako miesiąc pod pełnią napełniony.
17. Posłuchayćie mię święći, a roskrza
ćie się iako roża wsadzona nad strumi
niem ćiekącym:
18. A wypuśćie kwiat iako lilia; wy
dayćie wonność, a śpiewayćie chwały.
19. Błogosławćie PAna ze wszystkich
spraw iego, i śpiewaniem ust, i na harfach
A tak mowćie, wysławiaiąc go;
20. Wszystkie sprawy PAńskie są barzo
dobre, i wszystkie roskazania iego wypełnią
się czasu swego,
21. Nie godźi się mowić: Coż to iest
22. Abowiem się to wszystko czasu swe
go pokaże. Na roskazanie iego stanęł
woda na kupę, a na słowo ust iego, ze
brały się wody.
23. W przykazaniu iego, iest dobra wo
la iego, a niemasz ktoby mogł przekaźi
wybawieniu iego.
24. Wszystkie sprawy wszelkiego ćiała, są
przed obliczem iego: A nic się nie może
ukryć przed oczami iego.
25. Od wieku do wieku przypatruie się, i
niemasz nic dźiwnego przed oblicznością
iego.
26. Nie godźi się mowić: Coż to iest
bo wszystko dla potrzeby ich stworzono.
27. Błogosławieństwo iego iako rzeka
okrywa źiemię, a iako powodź napoiła
28. Tak gniew iego narodowie odźiedzi
czą, iako wody w słoność obroćił.
29. Jako drogi iego proste są świętym,
tak złośnikom obrażeniem.
30. Dobre rzeczy dobrym od początk
stworzone są, ale grzesznikom złe.
31. Przednieyszą rzeczą do każdey potrze
by

ywota ludzkiego iest woda, ogień,
o, sol, mąka pszeniczna, mleko, miod,
o, oliwa i szaty.
. Wszystkie te rzeczy pobożnym w do-
ale grzesznikom obrocą się w złe.
. Są duchowie, ktorzy na pomstę
orzeni są, ktorzy w swoiey popędli-
ści zmacniaią bicze iego.
. Czasu dokonania moc wyleią; a za-
czywość tego, ktory ie stworzył, uśmie-

. Ogień, morze, głod, i śmierć, wszystko
dla* pomsty stworzono. * Syr. 40, 9.
5. Zęby zwierząt srogich, niedźwiadko-
e, i iaszczorki, i miecz, czynią pomstę
zgubę niezbożnych.
7. Gdy on wychodzi, raduią się: A
ziemi pogotowiu będąc, czasu swego
e przestępuią słowa.
8. Przetoż od początku iestem utwier
ony, a pomyśliwszy o tym, podałem t
piśmie:
9. Ze wszystkie sprawy PAńskie są dobre
wszystkiego czasu swego, czego potrzeba
dawa.
0. Nie godzi się mowić: To iest gorsz
iż owo: Abowiem wszystko czasu swego
ędzie pochwalono.
41. Przetoż teraz całym sercem i usty
walcie i błogosławcie imię PAńskie.

Rozdział 40.

Narzanie nad nędzą żywota człowieczego, porownanie pobożnych z niezbożnymi, i o wystrzeganiu je- brania i pasorzyctwa albo pochlebstwa.

Wielka zabawa też naznaczona każdemu
człowiekowi, a iarzmo ciężkie synom
damowym: Ode dnia, ktorego wyszli
żywota matki swey, aż do dnia, ktorego
wracaią do matki wszystkich rzeczy.
Po myślach ich i lękaniu serdecznym,
stępuią na nie teskliwe oczekawanie
ończenia dnia.
Od tego, ktory siedzi na stolicy sławney,
do poniżonego na ziemi i w popiele.
Od tego, ktory nosi hyacyntowe szaty,
koronę, aż do tego, ktory się nakrywa
rowym płotnem.

5. Zapalczywość i zawiść, zafrasowan
wątpliwość, lękanie się śmierći, por
nie, swar, i sen nocny czasu odpoczyn
na łożu, odmieniaią przedsięwzięćie
6. Owa mało, a iakoby nic nie odpoczy
a we śnie iest iako we dni straży.
7. Trwoży ćię widzeniem serca sw
a iako ten, ktory z bitwy ućieka
8. A czasu wybawienia swego ocućin
dziwuie się prożnemu strachowi.
9. Toć przychodzi na wszelkie ćiało,
człowieka aż do bydlęćia: Ale na grzeszn
siedm kroć więcey nad to:
10 Smierć, swar, miecz, morderstw
przywiedzienie głodu, i zstarćie, i plagi
11. Wszystko to na niesprawiedliw
stworzono iest, i dla nich stał się potop
*Syr. 39, 33.
12. Wszystko co iest z ziemie, w ziemię*
się obroći: A co z wody, do morza wpa
da. *Syr. 41, 13.
13 Wszelki dar, i bezprawie wygładzon
będzie: Ale wiara na wieki trwać będzie
14. Pieniądze niesprawiedliwych, iako p
tok wyschną, a iako wielki grom ze dżdżem
z grzmotem * pominą *Syr. 41, 1
15 Gdy kto otwiera rękę, raduie się: Ta
przestępnicy do końca zaginą
16. Rodzina niepobożnych, nie rozmnoży
gałęzi: A korzenie nieczyste są na wysokiey
skale.
17 Są iako piana na każdey wodzie, i przy
brzegu rzeki: Pierwey niżeli iaka trawa
wyrwani będą.
18. Miłość, iako ray, pełna błogosła
wieństwa: A szczodrobliwość na wiek
zostawa.
19. Żywot przestawaiącego na swym,
robotnika, wdzięczny iest: Ale tych obu
przechodzi ten, ktory skarb znayduie.
* 1 Tym. 6, 6.
20. Dziatki i budowanie miasta czyni
trwałą sławę: Ale nad to oboie lepsza ie
niewiasta nienaganiona.
21. Wino i muzyka, rozweselaią serce
Ale nad to oboie ięzyk łagodny.
22. Piszczałka i harfa, dźwięk wdzięczn
dawaią: Ale nad to oboie ięzyk łagodny

. Przyjemności i piękności oko pożą...
Ale nad to oboie, zielonego zboża.
Przyjaciel i towarzysz, pod czas się
...dzaią: Ale nad to oboie, żona z mężem.
. Bracia i pomoc, pomagaią czasu ...
...pienia: Ale nad to oboie miłosierdzie.
. Złoto i srebro nogi utwierdza: Ale
... to oboie wychwalaią radę.
. Bogactwa i siła, wywyższaią serce:
... nad to oboie boiaźń Pańska.
. W boiaźni Pańskiey niemasz niedo...
...tku; i niepotrzeba oprócz niey szukać
pomożenia.
9. Boiaźń Pańska iest iako ray błogo...
...wieństwa: A nad wszelką sławę ozdo...
...owa iest.
...o. Synu, nie żyy z żebraniny: Lepiey
... umrzeć, niżeli żebrać.
...1. Żywot człowieka tego, który patrzą
... cudzy stół, nie ma poczytany być za
...wot; bo hańbi żywot swoy pokarmam...
... cudzymi:
...2. Ale człowiek umieiętny i ćwiczony,
...roni się tego.
...3. W uściech niewstydliwego, słodka
...st żebranina: Ale w brzuchu iego ogień
...rze.

Rozdział. 41.

... Szczęśliwości śmierci, przeklęctwie niezbożnych, zatrzymaniu dobrego imienia i czego się wstydzić potrzeba.

O śmierci, iakoż iest gorzka pamięć twoia człowiekowi spokoynie żyiącemu w dobrach swoich!
2. Mężowi spokoynemu, wolnemu od troski; i na wszystkim szczęśliwemu, a który ieszcze może ieść!
3. O śmierci, dobryć iest sąd twoy człowiekowi niedostatecznemu i niedołężnemu!
4. Zgrzybiałemu starcowi, i o wszystko się frasuiącemu, i rospaczaiącemu, a temu, który stracił nadzieię!
5. Nie lękay się sądu śmierci pamiętaiąc na przodki twoie i na potomki, gdyż takowyż iest sąd o twoim ciele u PAna
6. Przecz się tedy sprzeciwiasz dobrey woo...

 [illegible]

4. Cholby było pytanie łiawne, nagot
się co masz mowić, a tak będą cię słucha
Naucz się pierwey, a potym odpowiada
(Z Rzeczi o ktorey się mowi.)
5. Serce głupiego, iest iako * koło u w
za: A iako oś obraca się myśl iego. * 24
6. Przyiaciel naśmiewca, iest iako bu
koń, ktory rze pod każdym ieżdżcem.
7. Czemuż ieden dzień zacnieyszy niż w
gi, gdyż wszystka światłość dzienna
roku od słońca pochodzi?
8. Umieiętnością PAńską rozdzielone
ktory odmienia czasy i święta, a z nie
niektore wywyższył i poświęcił, a niektor
położył w poczet dni powszednych.
9 Oto wszyscy ludzie z prochu, iako i A
dam z ziemie stworzony iest.
10. Ale w wielkości umieiętności PAn
rozdzielił ie, i rożne poczynił drogi ich
11. Niektorych pobłogosławił i wywy
szył: A inne poświęcił i sobie przywła
szczył.
12. Niektore przeklął i poniżył, i wywro
cił ie z stolic ich.
13. Iako glina iest * w ręku garncarza
z ktorą czyni co mu się podoba: Tak czło
wieka w ręku swoich ma ten, ktory go uczy
nił, i płaci mu według zdania swego.
* Rzym. 9, 20.
14. Przeciwko złemu iest dobre: A prze
ciwko śmierci, żywot.
15. Tak przeciwko grzesznikowi, iest po
bożny: A przeciwko mężowi pobożnemu,
grzeszny.
16. A tak obaczysz we wszystkich sprawach
Naywyższego, dwoie przeciwko dwoygu
a iedno przeciwko * drugiemu. * Syr. 42, 27.
17. Lecz ia na ostatku przyłożywszy czu
ności, iako ten ktory zbierał pozostałe gro
na po tych ktorzy wino zbierali; doszedłem
tego z pożegnania PAńskiego, abym iako
ten ktory wino zbiera, napełnił pras
18. Obaczcież, żem ci nie sobie samemu
pracował, ale wszystkim szukaiącym umie
iętności.
19. Słuchayciež wielmożni: A rządcy
zgromadzenia nakłońcie uszu.

[illegible] Synowi i żenie, bratu i przyiacielo-
, nie day mocy nad sobą pokiś żyw: A
agiemu nie pußczay maiętnośći twoich,
ys żałuiąc nie prosił o nie.
1. Pokiś żyw i duch iest w tobie, nie
daway śię w niewolą żadnemu czło-
kowi.
2. Bo lepiey iest aby ćiebie dźieći po-
ebowały, a niżbyś ty miał patrzać z
ła synow twoich.
3. We wßystkich sprawach twoich miey
ierzchność: A nie czyń zmazy sławie
woiey.
4. Przy dokończeniu dni żywota twego,
zasu śmierći, rozdźiel dźiedźictwo twoie.
5. Obrok, kiy, i brzemię osłowi: Chleb,
ranie, i robota słudze należy.
6. Wprawuy go w pracę karnośćią, a
dźie szukał odpoczynku: Popuść mu
ku, a będźie szukał wolnośći.
7. Iarzmo lec nachylaią szyie: A tra-
enia i męki słudze złego.
18. Pośliy go do roboty, niech nie pro-
nie: Abowiem wiem wiele złego nau-
yło proznowanie.
29. W pracy go postaw, iako nań należy:
nie będźieli ć posłußny, uczyń ćięższe pęta
go.
30. Wßakże zbytnie nad żadnym nie prze-
odź; a nic bez rozsądku nie czyń.
31. Iezli maß sługę, waż go sobie iako du-
ę twoię; boś go krwawie dostał.
32. Maßli sługę, ßanuy go iako brata;
o go iako duße twoiey potrzebować bę-
źieß.
33. A ieźli mu krzywdę niesłußnie uczy-
iß, tak iż wstawßy od ćiebie ućiecze, na
toreyż go drodze szukać będźieß?

Rozdźiał. 34.

O omylności snow, i o ofiarze BOgu przyiemney i
nieprzyiemney.

Prożną nadźieię i omylną miewa głupi
człowiek: A sny podnoszą skrzydła
głupim.
2. Iakim iest ten, ktory ćień chwyta, i go-
ni wiatry, taki iest ten, ktory na snach po-
lega.

3. To i owo widano bywa we snach,
przeciwko twarzy, podobieństwo tw
4. Od nieczystego, coż* może być oczy
no? a od kłamce, coż może być prawdz
go? * Matt. 12, 34.
5. Wieszczby i wrożki i sny, prożne
serce twoie trapi się obłudami iako
rodzącey.
6. Jeśliby od Naywyższego nie był
słane dla nawiedzenia, nie przykładay
nich serca swego.
7. Wielu bowiem sny oszukały, a
upadku przyszli ci, ktorzy w nich nadzie
pokładali.
8. Bez kłamstwa Zakon do wypełnieni
przychodzi: A w uściech prawdomowne
go, mądrość wykonana bywa.
9. Mąż bywały, wielu powiadomy: a
w wielu biegły, mądrze mowi.
10. Mało wie, ktory nic nie doświadczył
Ale kto daleko bywał iest dowcipniey
11. Wielem rzeczy widział wędruiąc
Przetoż składność słow moich pochodzi
umieiętności moiey.
12. Bywałem częstokroć w niebespieczeń
stwie aż do śmierci: A zaśiem przez n
bywał wybawiony.
13. Będzie żył duch tych, ktorzy się boią
PAna: Abowiem nadzieia ich w Zbawi
cielu ich.
14 Kto się PAna boi niczego się nie lęka,
ani się boi: Abowiem on iest nadzieia iego.
15 Ktory się PAna boi, błogosławiona
iest dusza iego.
16. Na kogoż się ogląda, i ktora iest pod
pora iego?
17. Oczy PAńskie* nad tymi ktorzy go
miłuią: On iest obroną mocną, i pod
porą pewną, zasłoną od upalenia i zakry
ciem w południe: Obroną od obrażenia, a
ratunkiem w upadku: *Ps. 34, 10. Syr. 15, 19.
18. On wywyższa człowieka, i oświeca
oczy, dawa zdrowie, i żywot, i błogo
sławieństwo
19. Ofiara ostatniącego z rzeczy źle naby
tych, iest pośmiewiskiem: A nie bywaią
przyiemne dary niesprawiedliwych.

20.

[illegible]. Nie kocha się Nawyższy w ofiarach
pobożnych, ani wielkością ofiar bywa
[illegible]gany za grzech.
[illegible]. Kto czyni ofiarę z majętności ubo-
[illegible], jest jako ten który zabija syna przed
[illegible]cem jego.
[illegible]. Chleb niedostatecznych, żywot jest
[illegible] ich; a kto go odbiera, jest człowie-
[illegible] krwie.
[illegible]. Zabija bliźniego, kto mu pożywienie
[illegible]ejmuje: A wylewa krew, kto najemnika
[illegible] zapłacie oszukawa.
24. Gdy jeden budwie, a drugi psuje; coż
[illegible] pożytek mają, tylko pracę?
25. Jeden się modli, a drugi przeklina;
[illegible]torego ż PAn głos wysłucha?
26. Kto się umywa dotknąwszy się umar-
[illegible]ego, a zaś się go dotyka; coż mu pomoże
[illegible]mywanie jego?
27. Tak też kiedy człowiek pości za grzechy
[illegible]woje, a zasię odchodzi* i dopuszcza się ich;
[illegible]tcż wysłucha modlitwę jego, a coż mu
pomogło uniżenie jego? * 2 Piotr. 2, 20.

Rozdział 35.

O ofiarze BOgu przyjemnej, służbie i modlitwie ubogich.

Kto zachowywa Zakon, obfite czyni ofia-
ry.
2. Ofiaruje ofiarę zbawienną, kto jest pi-
len roskazania.
3. A kto wdzięczność pokazuje, jakoby
ofiarował mąkę pszeniczną: A kto czyni
jałmużny, czyni ofiarę chwały.
4. Podoba się PAnu odstąpienie od zło-
ści: A ofiara ubłagalna jest odstąpić od
nieprawości.
5. Nie okazuy się prożen przed oczami
PAńskimi: Abowiem to wszystko przyka-
zuje.
6. Ofiara sprawiedliwego, tukiem ołtarz
napełnia, i wdzięczna jest wonność jey
przed obliczem Nawyższego.
7. Ofiara męża sprawiedliwego, przy-
jemna jest: A pamiątka jey nie przyjdzie
w zapamiętanie.
8. Wysławiay PAna umysłem* dobrym:
A pierwiastek rąk twoich nie umniejszay.
* 2 Kor. 9, 7.

9. W każdym datku, ukaż wesołą tw
twoię, a z radośćią oddaway dźieśięć
10. Daway Naywyższemu według t
iakoć udźielił: A daway dobrym umyś
z prace rąk twoich.
11 Bo PAn iest nagrodą, a oddać śie
kroć więcey.
12. Nic nie umnieyszay z daru twego,
tego nie przyymie.
13. Ani ofiaruy ofiary niesprawiedliw
Bo PAn iest Sędźią; a niemasz u nie
względu* na osoby.

* Dźie. 10,34. Rzym 2,11. Gal 2,6. Efez 6,9. K
3,25. 2 Piotr. 1,17.

14. Nie ma względu PAn na osobę ubo
giego; ale prozbę wysłucha krzywdę ćier
piącego.
15. Nie pogardźi pokorną prozbą śirotki
i wdowy, gdyby wylewały modlitwy.
16. Izali łzy wdowy na twarz iey nie
padaią: A wołanie iey na tego, ktory ie
wywiodł?
17. Kto BOgu z ochotą służy, przyięty
będźie: A modlitwa iego wzbiie się aż pod
obłoki.
18. Modlitwa pokornego przenika obło
ki: A pokąd się nie przybliży nie będźie
uspokoiona, ani odeydźie pokąd Nay
wyższy nie weyrzy.
19. PAn będźie sądźił sprawiedliwie, i u
czyni sąd, a nie omieszka; Nie będźie miał
nad nimi ćierpliwośći Naymocnieyszy.
20. Pokąd nie pokruszy biodr niemiło
śiernych: A narodom nie odda pomsty.
21. Pokąd nie znieśie mnostwo naśmiew
cow: I sceptrow niesprawiedliwych nie
pokruszy;
22. Pokąd nie odda człowiekowi według
spraw iego: A pracom ludzkim, według
m śli ich.
23. Pokąd nie rozsądźi ludu swego: A
nie ućieszy go miłośierdźiem swoim.
24. O iakoż iest wdźięczne miłośierdźie
czasu utrapienia! Iako obłok dżdżowy
czasu suszy.

Roz

Rozdział. 36.

Liemą ludu BOżego, o łaskę, pomstę i o pomoc, i
apisanie piękney i poboyney żony.
rżluy się nad nami PAnie: BOże wszy-
stkich rzeczy weyrzyy na nas: A pusć
ach twoy na wszystkie narody, ktorzy
nie szukaią.
Podnieś rękę twą na obce narody, aby
oczyli moc twoię.
Jakoś ty przed nimi poświęcony w nas,
przed nami bądź uwielbiony w nich.
. Wpoznaią cię iakośmy cię i my poznali,
niemasz BOga oprocz ciebie PAnie.
. Pokaż nowe znaki, i † nowe cuda.
(† S. Odmień.)
. Uwielbiy rękę twą i ramię prawe, aby
y sławiono dziwne sprawy twoie,
7. Wzbudź popędliwość, i wyley gniew:
nieś przeciwnika, a potrzyy nieprzyia-
ela.
8. Pośpiesz się z czasem, a pamiętay na
niew; aby się wysławiały zacne sprawy
woie.
9. Od gniewu płomienistego niech będzie
pożarty, ktoryby żywo uszedł: A ktorzy
rapią lud twoy, niech zginienia znaydą.
10. Potrzyy głowy Książąt narodow,
ktorzy mowią: Niemasz nad nas.
11. Zgromadź wszystkie pokolenia Jaku-
bowe: A uymiy ie prawem dziedzicznym,
ako od początku.
12. Zmiłuy się nad ludem PAnie, nad kto-
rym wzywano imienia twego: I nad I-
zraelem, ktoregoś pierworodnym nazwał.
13. Zmiłuy się nad miastem świętym
twoim Jeruzalemem, a nad mieyscem
odpoczynienia twego.
14. Napełniy Syon, aby wywyższał wy-
roki twoie; a chwałą twoią lud twoy.
15. Wyday świadectwo tym, ktorzy są na
początku od ciebie stworzeni: A wzbudź
proroki mowiące w imieniu twoim.
16. Uczyń nagrodę tym, ktorzy cię ocze-
kawaią, aby prorocy twoi wiernymi byli
okazani.
17. Wysłuchay PAnie modlitwę sług
twoich, według tego, iako błogosławił Aa-
ron

ron ludowi twoiemu; A poznaią wszy
na ziemi, żeś ty PAn wiekow.

18. Brzuch ie wszelki pokarm: Wsz
ieden pokarm nad drugi lepszy.

19. Usta gdy czego kosztuią, poznawą
zwierzynę: Także i serce rostropne roze
słowa kłamliwe.

20. Serce uporne przynosi frasunek; a
człowiek wielu rzeczach ćwiczony odd
wa mu.

21. Niewiasta leda męszczyznę przyym
ie: Ale iedna panna nad drugą pięknie
sza.

22. Piękność niewieścia rozwesela twarz
A wszystkę żądzą ludzką przewyższa.

23. Jeśliże iest ięzyka litościwego ćichego
i szczerego: Mąż iey nie iest iako inni lu
dzie.

24. Kto ma dobrą żonę, ma początek go
spodarstwa; bo ma pomoc według siebie
i siłę odpoczynienia.

25. Kędy niemasz płota, maiętność roz
szarpana bywa: A kto nie ma żony, wzdy
cha tułaiąc się.

26. Bo ktoż wierzyć będzie iawnemu ło
trowi, ktory się tuła od miasta do miasta
Tak i człowiekowi ktory nie ma gniazda
ale zostawa gdziekowiek się zamierzknie.

Rozdział. 37.

O przyiaćielach, radach i skromnym żywocie.

Każdy przyiaćiel rzecze: I iam przyia
ćiel: Ale tylko bywa przyiaćiel, imie
niem tylko.

2. Izali nie trwa smętek do śmierći, gdy
towarzysz albo przyiaćiel obraca się w
nieprzyiaćiela?

3. O zła myśli! z kądżeś się wzięła, abyś
zdradą ziemię okryła?

4 Towarzysz z przyiaćielem społem iada
z uciechą: A czasu utrapienia będzie mu
przećiwnym

5. Towarzysz z przyiaćielem pracuie dla
brzucha: A przećiwko nieprzyiaćielowi
bierze tarczą.

6. Nie zapamiętaway przyiaćiela w u
myśle twoim: Ani go przepominay w
bogactwach twoich.

. Nie radź się tego, u ktoregoś w po-
yrzeniu; A przed tym ktoryć zayrzy,
kay radę.
.. Wszelki rayca zaleca radę swoię: Ale
st co radźi, sobie kwoli.
9. Strzeż się, od rayce, a obacz pierwey
ego potrzebuie: (Bo on sam sobie pora-
źi.
10. Aby snadź los o ćię rzucaiąc, nie rzekł:
Dobra iest droga twoia; i postawiłby się
rzećiwko tobie, przypatruiąc się, coby na
ię przyszło.
11. Nie radź się tego, u ktoregoś w po-
deyrzeniu: A przed tymi, ktorzyć zayrzą,
tay radę.
12. Nie radź się z niewiastą o tey, ktora
iey zayrzy: Z boiaźliwym, o woynie: Z
kupcem, o frymarku: Z kupuiącym, o
przedaniu: Z zazdrośćiwym, o dźiękczy-
nieniu: Z okrutnikiem, o ludzkośći:
13. A z leniwym, o wszelakiey pracy: Z na-
iemnikiem dorocznym, o dokończeniu ro-
ku: A z sługą leniwym, o wielkiey robocie.
14. I nie miey rady ni o czym z takowy-
mi.
15. Ale z mężem pobożnym przebyway
ustawicznie, o ktorym wiesz, iż zachowy-
wa roskazania Pańskie.
16. Ktorego dusza rowna się z duszą
twoią: A ieźli się potkniesz, wespoł z tobą
żałość mieć będźie.
17. Ale przestań na radźie serca twego:
bo niemasz wierniejszego nad nie.
18. Abowiem myśl człowiecza, więcey
oznaymić może niżeli śiedmi strożow,
ktorzy siedzą na wysokiey strażnicy.
19. Ale w tym wszystkim proś Naywyż-
szego, aby prawda iego rządźiła drogi
twoie.
20. Początkiem każdey sprawy, niech bę-
dźie mowa: A przed każdą sprawą, rada.
21. Oblicze iest znakiem odmienney ra-
dośći.
22. Cztery rzeczy są: Dobre, złe, żywot,
śmierć: Nad ktorym ięzyk iest ustawi-
cznym panem.
23. Jest kto do wszystkiego sposobny, kto-
r...

ry wielu uczy: A własney swoiey duszy niepożyteczny.

24. Kto nięd rknie w mowie, obrzydł jest: Taki wszelkiey mądrości pozbawio będzie.

25. Bo mu nie iest dana od PAna pr iemność: Ponieważ wszystkiey mądro pozbawiony iest.

26. Jest kto, co sobie mądrze poczyna: w uściech iego, owoce rostropności ie są chwalebne.

27. Mąż mądry naucza lud swoy.: owoce rostropności iego, są trwałe.

28. Mąż mądry napełniony bywa bło gosławieństwa, a błogosławią go wszyscy, ktorzy go widzą.

29. Każdego żywot iest pod liczbą dni: Ale dni Izraelowe są niezliczone.

30. Mąż mądry odziedziczy cześć miedzy ludem swym, a imię iego będzie na wieki.

31. Synu, za żywota twego doświadczay duszę twoiey: A widząc co iey szkodzi, nie pozwalay iey tego.

32. Bo nie wszystkim wszystko pożyteczno; ani się wszystkim wszystko podoba.

33. Nie bądź nienasyconym we wszystkich roskoszach, ani się udaway *za pokarmami. * Syr. 31, 19.

34. Abowiem z wielu pokarmow bywa choroba: A obżarcie przynosi brzydkość.

35. Dla obżarstwa wiele ich pomarło a kto miernym iest, przedłuży sobie żywota.

Rozdział. 38.

O obchodzie z lekarzem, żałobie nad umarłymi, i nabyciu mądrości.

Czciy lekarza dla potrzeby, czcią iemu należącą: Bo go PAn stworzył.

2. Gdyż od Naywyższego iest lekarstwo: A od Krola czci dostąpi.

3. Nauka lekarska podwyższa głowę iego, a przed zacnymi chwalony będzie.

4. PAn stworzył lekarstwa z ziemie: A człowiek mądry nie będzie się nimi brzydził.

5. Izali od drzewa nie osłodniała woda, aby była poznana moc BOża od człowieka?

6. Onci

Onći ludźie umiejętnośćią obdarzył,
dostąpił chwały z cudow swoich.
Ktorymi leczy i uśmierza boleść czło-
ieczą.
Aptekarz przyprawia lekarstwa z
akże nie są doskonałe sprawy iego: Ale
PANa pokoy pochodźi na wszystkę zie-
ę.
Synu, w chorobie twoiey nie rozpa-
y, ale śię modł *PAnu! a on ćię uzdro-
*Jak. 5, 14.
o. Odwroć śię od grzechu, a prostuy
e, i od wszelkiego grzechu oczyść serce
oie.
1. Zapal wonne kadzenie, i pamiątkę
gki; a odday tłustą ofiarę, iakobyś iuż
wym nie miał zostać.
2 Potym day mieysce lekarzowi: Abo-
iem go też PAn stworzył; a niech nie
stępuie od ćiebie, gdyż go potrzebniesz.
3. Bywać też czasem i w ręku ich szczęśćie.
4. Abowiem i oni PAna prośić będą,
y im † dał odpoczynienie i zdrowie ku
wotowi. [† T. Chorym]
15. Kto grzeszy przećiwko Stworzyćie-
owi swemu, niechay wpadnie w ręce le-
arskie.
16. Synu, nad umarłym *wyleway łzy:
i zaczniy płakać, iakobyś co ćięszkiego
ierpiał. *Syr 22, 10.
17. A podług zwyczaiu umarłych, przy-
ryy ćiało iego, i nie zaniedbyway go
ochować.
18. Płacz gorsko, a smęć śię barzo, i bole-
nie kwil według godnośći iego: A to dźień
lbo dwa; abyś uszedł obmowiska.
19. Potym śię ćiesz po smętku: Abowiem
smętku przychodźi śmierć, a smętek ser-
eczny, odeymuie śiły.
20. Aczkolwiek i w utrapieniu bywa smę-
ek, a żywot ubogiego przyczyną złorze-
zeństwa serca.
21. Wszakże nie dopuszczay przemoc serca
wego smętkowi: Odpędź go, a pamiętay
na ostateczne rzeczy.
22. Pomniy na to, że śię wroćić nie może:
A iż umarłemu nic nie pomożesz, a sam
sobie zaszkodźisz. 23.

23. Pamiętay na ſąd moy: Bo takiż ie
twoy: Mnie wczora, a tobie dźiśia.
24. Gdy odpoczywa umarły, niechżeś
uſtanie i pamiątka o nim; a cieß się
nim przy wyyśćiu ducha iego.
25. Nauczony nabywa mądrośći cz
wolnego: Ale niedbały w pracach ſwy
nie będźie mądrym.
26. Jakoż ten będźie mądrym, ktory
pługa trzyma, ktory się chełpi w ſył
kończaſtym: Ktory woły pogania, a w
botą ich żywnośći ßuka, i ktorego rozm
wą o ćielętach?
27. Myśli ſwoie udawa do wyganiani
brozd, a ſtaranie iego około karmienia
krow.
28. Tak każdy rzemieślnik i ćieśla, ktory
noc iako dźień trawi:
29. J ći ktorzy rzezania rzeżą na ſygne
tach, i ktorzy na tym ſą uſtawicznie, aby
rzeczy rozmaite robili: Serce ſwe nda
waią na to, aby podobne czynili malowa
nia, i ſtaraią się, iakoby co rychley robot
do końca przywiedli.
30. Także i kowal śiedzący przy nako
wadlni, i ktory się bawi robotą żelaza
Ktorego ćiało para od ognia ſußy, a biedzi
się z gorącem przy kominie.
31. W ktorego ußach brzmi częſte kołata
nie młota, i ktorego oczy na podobne na
czynie patrzaią.
32. Serce ſwe przykłada do odprawienia
roboty, i pilnośći ſwoiey, aby ią wypo
lerował po dokończeniu.
33. Także i garncarz śiedzący nad robotą
ſwoią, a koło nogami ſwymi obracaiąc
pilnym ieſt roboty ſwoiey: A pod liczbą
ieſt wßyſtka praca iego.
34. Rękami ſwymi uprawia glinę: A
tym, co ma przed nogami, wątli siłę ſwą
35. Serce ſwe przykłada, aby dokonał
polewania: A pilnośći ſwoiey, aby pie
wychędożył.
36. Ći wßyſcy rękom ſwoim ufaią: Ka
żdy w rzemieśle ſwym mądry ieſt.
37. Bez tych nie buduie się miaſto, an
w nim mießkaią, ani się przechodzą.

8 Wszakże do rady ludzkie ich nie potrzebuią, ani do zgromadzenia ich przyzywaią
19. Na stolicy sędziow nie usiędą, ani występkow sądowych zrozumieią:
20. Ani iawnie nauki i rozsądku okażą, w przypowieściach biegłymi znalezieni nie będą:
21. Ale do żywności pomagaią; a trzeba ich do robienia rzemiesła.

Rozdział. 39.

Należy mądrość i do wysławiania BOga napomina.

Ale kto oddawa duszę swą, aby myśli swe bawił w Zakonie Naywyższego, ten mądrości wszystkich ludzi starodawnych szuka, a zabawia się Prorokami.
2. Powieści mężow zawołanych będzie zachowywał, a rozlicznych przypowieści doścignie.
3. Taiemnic się przypowieści bada: I w gadkach przez podobieństwa powiedzianych, obierać się będzie.
4. Miedzy pany będzie służył, a przed Książęty okazałym będzie.
5. Ziemie cudzych narodow przeydzie: Bo dobrego i złego miedzy ludźmi doświadczył.
6. Serce swe oddawa PAnu, raro wstawaiąc do Stworzyciela swego, aby się przed oczami Naywyższego modlił.
7. I otwieraiąc usta swe do modlitwy, za grzechy swoie modli się.
8 Będzieli ten PAn wielki chciał, duchem zrozumienia napełni go.
9. On iako deszcz wyda słowa mądrości swoiey; a w modlitwie PAna wysławiać będzie
10. On wyprostuie umysł swoy i umiejętność: A o taiemnicach swych rozmyślać będzie
11. On iawnie okaże umieiętność nauki swoiey: A Zakonem przymierza PAńskiego chlubić się będzie
12 Chwalić będą rozum iego wiele ich: I aż na wieki nie będzie wygładzony.

13.

13. Nie ustanie pamiątka iego, a imię
go trwać będzie od narodow do naroda
14. Mądrość iego narodowie wystaw
będą: A chwałę iego zgromadzenie o
wiadać będzie.
15. Lub to żyw zostanie, tedy imię
wnieyße pozostawi niżeli tysiąc inn
Lub też odpocznie, tedy i to mu p
teczno będzie.
16. Jeßcze pomyśliwßy powiem: B
iako miesiąc pod pełnią napełniony.
17. Posłuchaycie mię swięci, a roskrz
cie się iako roża wsadzona nad strumi
niem ciekącym:
18. A wypuście kwiat iako lilia; wy
daycie wonność, a spiewaycie chwały.
19. Błogosławcie PAna ze wßystkich
spraw iego, i śpiewaniem ust, i na harfach
A tak mowcie, wysławiaiąc go;
20. Wßystkie sprawy PAńskie są barzo
dobre, i wßystkie roskazania iego wypełnią
się czasu swego,
21. Nie godzi się mowić: Coż to iest
22. Abowiem się to wßystko czasu swe
go pokaże. Na roskazanie iego stanęł
woda na kupę, a na słowo ust iego, ze
brały się wody.
23. W przykazaniu iego, iest dobra wo
la iego, a niemaß ktoby mogł przekazić
wybawieniu iego.
24. Wßystkie sprawy wßelkiego ciała, są
przed obliczem iego: A nic się nie może
ukryć przed oczami iego.
25. Od wieku do wieku przypatruie się, i
niemaß nic dziwnego przed oblicznością
iego.
26. Nie godzi się mowić: Coż to iest?
bo wßystko dla potrzeby ich stworzono.
27. Błogosławieństwo iego iako rzeka
okrywa ziemię, a iako powodź napoiaią.
28. Tak gniew iego narodowie odziedzi
czą, iako wody w słoność obrocił.
29. Jako drogi iego proste są świętym,
tak złośnikom obrażeniem.
30. Dobre rzeczy dobrym od początku
stworzone są, ale grzeßnikom złe.
31. Przednieyßą rzeczą do każdey potrze
by

żywota ludzkiego iest woda, ogień,
żo, sol, mąka pszeniczna, mleko, miod,
ko, oliwa i szaty.
.. Wszystkie te rzeczy pobożnym w do-
ż ale grzesznikom obrocą się w złe.
. Są duchowie, ktorzy na pomstę
orzeni są, ktorzy w swoiey popędli-
ści zmacniaią bicze iego.
. Czasu dokonania moc wyleią; a za-
łczywość tego, ktory ie stworzył, uśmie-
ż.
5. Ogień, morze, głod, i śmierć, wszystko
dla* pomsty stworzono. * Syr. 40, 9.
6. Zęby zwierząt srogich, niedźwiadko-
ie, i iaszczorki, i miecz, czynią pomstę
ż zgubę niezbożnych.
17. Gdy on wychodzi, raduią się: A
z ziemi pogotowiu będąc, czasu swego
ie przestępuią słowa.
18. Przetoż od początku iestem utwier
żony, a pomyśliwszy o tym, podałem t
a piśmie:
39. Ze wszystkie sprawy PAńskie są dobre
wszystkiego czasu swego, czego potrzeba
odawa.
40. Nie godzi się mowić: To iest gorsz
iż owo: Abowiem wszystko czasu swego
ędzie pochwalono.
41. Przetoż teraz całym sercem i usty
hwalcie i błogosławcie imię PAńskie.

Rozdział 40.

Narzanie nad nędzą żywota człowieczego, porowna-
nie pobożnych z niezbożnymi, i o wystrzeganiu je-
brania i pasożytnictwa albo pochlebstwa.

Wielka zabawa też naznaczona każdemu
człowiekowi, a iarzmo ciężkie synom
Adamowym: Ode dnia, ktorego wyszli
żywota matki swey, aż do dnia, ktorego
się wracaią do matki wszystkich rzeczy.
2. Po myślach ich i lękaniu serdecznym,
nastepuią na nie teskliwe oczekawanie
kończenia dnia.
3. Od tego, ktory siedzi na stolicy sławney,
aż do poniżonego na ziemi i w popiele.
4. Od tego, ktory nosi hyacyntowe szaty
koronę, aż do tego, ktory się nakrywa
nowym płotnem.

5 Za-

5. Zapalczywość i zawiść, zafrasowan
wątpliwość, lękanie się śmierći, porn
nie, swar, i sen nocny czasu odpoczynn
na łożu, odmieniaią przedsię wźięćie
6. Owa mało, a iakoby nic nie odpocz
a we śnie iest iako we dni straży.
7. Trwoży ćię widzeniem serca swe
a iako ten, ktory z bitwy ućieka
8. A czasu wybawienia swego ocućin
dźiwuie się prożnemu strachowi
9. Toć przychodźi na wszelkie ćiało,
człowieka aż do bydlęćia: Ale na grzeszni
siedm kroć więcey nad to:
10 Smierć, swar, miecz, morderstw
przywiedźienie głodu, i ztarćie, i plag
11. Wszystko to na niesprawiedliwe
stworzono iest, i dla nich stał się potop
*Syr. 39, 33.
12. Wszystko co iest z źiemie, w źiemię
się obroći: A co z wody, do morza wpa
da. *Syr. 41, 13.
13 Wszelki dar, i bezprawie wygładzon
będźie: Ale wiara na wieki trwać będźi
14. Pieniądze niesprawiedliwych, iako p
tok wyschną, a iako wielki grom ze dżdżem
z grzmotem *pominą *Syr. 41, 1
15 Gdy kto otwiera rękę, raduie się: Ta
przestępnicy do końca zaginą
16. Rodźina niepobożnych, nie rozmnoży
gałęźi: A korzenie nieczyste są na wysokiey
skale.
17 Są iako piana na każdey wodźie, i przy
brzegu rzeki: Pierwey niżeli iaka trawa
wyrwani będą.
18. Miłość, iako ray, pełna błogosła
wieństwa: A szczodrobliwość na wiek
zostawa.
19. Żywot przestawaiącego na swym,
robotnika, wdźięczny iest: Ale tych obu
przechodźi ten, ktory skarb znaydźie.
*1 Tym. 6, 6.
20. Dźiatki i budowanie miasta czyni
trwałą sławę: Ale nad to oboie lepsza ie
niewiasta nienaganiona.
21. Wino i muzyka, rozweselaią serce
Ale nad to oboie ięzyk łagodny.
22. Piszczałka i harfa, dźwięk wdźięczn
dawaią: Ale nad to oboie ięzyk łagodny
2

Przyiemności i piękności oko pożą
Ale nad to oboie, zielonego siewu.
Przyiaciel i towarzysz, pod czas się
dzaią: Ale nad to oboie, żona z mężem.
. Bracia i pomoc, pomagaią czasu u
pienia: Ale nad to oboie miłosierdzie.
. Złoto i srebro nogi utwierdza: Ale
to oboie wychwalaią radę.
. Bogactwa i siła, wywyższaią serce:
nad to oboie boiaźń PAńska.
. W boiaźni PAńskiey niemasz niedo
tku; i niepotrzeba oprocz niey szukać
pomożenia
9. Boiaźń PAńska iest iako ray błogo
sławieństwa: A nad wszelką sławę ozdo
bna iest.
0. Synu, nie żyy z żebraniny: Lepiey
umrzeć, niżeli żebrać.
1. Żywot człowieka tego, ktory patrza
cudzy stoł, nie ma poczytany być za
żywot; bo hańbi żywot swoy pokarma
i cudzymi:
12. Ale człowiek umieiętny i ćwiczony,
stroni się tego.
13. W uściech niewstydliwego, słodka
st żebranina: Ale w brzuchu iego ogień
pałe.

Rozdział. 41.

Szczęśliwości śmierci, przeklęctwie niezbożnych, zatrzymaniu dobrego imienia i czego się wstydzić potrzeba.

O śmierci, iakoż iest gorzka pamięć
twoia człowiekowi spokoynie żyią
cemu w dobrach swoich!
2. Mężowi spokoynemu, wolnemu od
trosk, i na wszystkim szczęśliwemu, a
ktory ieszcze może ieść!
3. O śmierci, dobry iest sąd twoy czło
wiekowi niedostatecznemu i niedołężne
mu!
4. Zgrzybiałemu starcowi, i o wszystko
się frasuiącemu, i rozpaczaiącemu, a temu
ktory stracił nadzieię!
5. Nie lękay się sądu śmierci pamiętaiąc
na przodki twoie i na potomki, gdyż takż
ci iest sąd o twoim ciele u PAna
6. Przecz się tedy sprzeciwiasz dobrey wo

ie Naywyższego: Choć dziesięć, choć
choć tysiąc lat masz:
7. Niemasz w grobie skargi na żyw
8. Dziećmi obrzydłymi, stawaią się
ći grzesznikow: J ktorzy mieszkaią
siedztwie z pobożnymi.
9. Dzieći grzesznikow dziedzictwo zgi
A przy nasieniu ich, hańba ustawi
zostanie.
10. Na oyca niepobożnego, dzieći skar
będą, że przez niego hańbę maią.
11. Biada wam mężowie niepobo
ktorzyśćie opuśćili Zakon Naywyższe
12. Bo choćbyśćie się zmogli, poginieć
A jeźli się narodźićie, ku przeklęctwu
narodźićie: A ieźli pomrzećie, tedy w prze
klęctwie będźiećie odłączeni.
13. Jako wszystko co iest z ziemie w zie
mię * się obroći: Tak niezbożni w zgi
nienie. * Syr 40, 12.
14. Ludźie smętek maią nad ćiały ich
Wszakże imię złe ludźi złych, wygładzon
będźie.
15. Staray się o imię dobre: Bo to dłu
żey trwać będźie, niżeli tysiąc skarbo
wielkich złota.
16. Dobrego żywota iest liczba dni: A
imię dobre trwa na wieki.
17. Synowie, zachowayćie karność w
pokoiu.
18 Mądrośći skryty, i skarbu zakopane
go, coż iest za pożytek oboygu?
19. Lepszy iest człowiek taiący * głupstwo
swoie, niżeli człowiek ktory kryie mądroś
swoię. * Syr. 2, 3.
20. Przetoż obawiayćie się słow moich
Boć nie iest rzecz dobra, w wszystkim się
wstydźić: J nie wszystkim się wszystko po
doba, co się wiernie dźieie.
21. Wstydźćie się przed oycem i przed
matką, za wszeteczeństwo; a przed Książę
ćiem i możnymi, za kłamstwo.
22. Przed sędźią i przed zwierzchnośćią,
za występek; a przed zgromadzeniem i po
społstwem, za nieprawość:
23. Przed towarzyszem i przed przyiacie
lem, za bezprawie; a przed mieyscem na
ktorym mieszkasz, za złodźieystwo: 24.

. Przed prawdą BOżą, za wyruſzenie
ymierza; i za podpieranie ſię łokciem
ſtolebie, i za ganienie gdy co bierzeſz albo
waſz:
. A przed tym, ktory ćię pozdrawia, za.
czenie; i za patrzanie na niewiaſtę nie.
dną:
6. Za odwracanie twarzy od człowieka
nego: i za odięćie cząſtkę działu i datu:
. Wſtydźie ſię za przemyślawanie o
że, ktora ieſt za mężem:
8. Za nagabanie dźieweczki iego; i nie
ſtaway u łoża iey:
9. Przed przyiaćielem za ſłowa uſzczy.
we: A gdy co dawaſz, nie wymawiay:
. Także za powtarzanie rzeczy ſłyſza.
ch: i za obiawienie rzeczy taiemnych.
1. Tak będźieſz nader wſtydliwy, a znay.
ieſz łaſkę przed oczami wſzyſtkich ludźi.

Rozdźiał. 42.

żego ſię ma wſtydźić, pochwała ſpraw BOżych.

a te rzeczy ſię nie wſtydź ani miey wzglę-
du na oſobę, abyś miał grzeſzyć.
Nie wſtydź ſię za Zakon i przymierze
aywyżſzego; i za ſąd, gdybyś ſprawie.
liwie karał niepobożnego:
. Za rzecz towarzyſką, i podrożnych; i
podźielenie dźiedźictwa miedzy powino.
ate:
. I za ſprawiedliwe wagi i gwichty: Za
iadłość wielką albo małą: Za rozliczne
zedawanie kupcom:
. I za częſte ćwiczenie dźiatek; i ſłudze
mu boku okrwawienie.
. (Dobra ieſt rzecz, mieć ſtraż nad po.
yrzaną żoną: A gdźie ieſt wiele rąk, za.
ykay.
. Wydaway pod liczbą i pod wagą: A
daſz albo weźmieſz, wſzyſtko napiſz.)
. Nie wſtydź ſię za to, gdy karzeſz głupie.
i ſzalonego, i ſtarca wadzącego ſię z
łodym. A tak będźieſz prawdźiwie wy.
wiczony, i w chwale przed wſzyſtkimi
iącymi.
. Corka przynośi ocu wielkie ſtaranie,
ieczą o niey ſen odeymuie: aby ſnadź

młodośći swey źle nie używała: A gd
mąż poydźie, aby w nienawiść nie wp
10. Aby snadź w panieństwie naru
nie była; a w domu oyca swego b
brzemienną nie została: A za mężem
dąc, aby snadź nie wystąpiła: A mieszk
z mężem, aby nie była niepłodną.
11. Trzymay ustawiczną straż nad c
niewstydliwą: Aby snadź nie uczyn
ćiebie nieprzyiaćiołom pośmiewiska,
mowiska w mieśćie, złey sławy u ludź
by ćię do hańby nie przywiodła mi
mnostwem wielkim. *r. 26, 12, 1
12. Na żadnego śię człowieka piękn
nie zapatruy: A miedzy niewiastami
zaśiaday.
13 Bo z szaty pochodźi mol; a z niewi
sty, złość niewieśćia.
14. Lepsza iest złość męska, niż dobr
czynność niewiasty, ktora przywodźi
pohańbienia.
15. Będę tedy przypominał sprawy PA
skie: A com widźiał, opowiem sło
PAńskimi dźieła iego.
16. Słońce iasne na wszystko patrzy;
chwały PAńskiey pełne iest dźieło ieg
17. Nie dał tego PAn świętym, aby m
wypowiedźieć wszystkie cuda iego.
18. PAN Wszechmogący ugruntow
wszystko, aby umocnione było ku chwa
iego.
19. On przepaśći serca dochodźi,
chytre rady ich wyrozumiewa.
20. Bo Naywyższemu znaioma iest ws
ka umieiętność, a przegląda znaki wieko
21. Oznaymuie przeszłe rzeczy, i przys
A obiawia szlaki taiemnic
22 Nie iest mu tayna żadna myśl, nie i
tayne przed nim ani iedno słowo.
23. Zacne sprawy swoie mądrośćią sw
ią przyozdobił, ten ktory iest od wieku
na wieki.
24. Jemu ani nie przybywa, ani nie u
wa; ani potrzebuie żadnego rayce.
25. O iakoż wszystkie sprawy iego są po
dane! aż do iskierki widźieć śię to mo
26. Wszystkie te rzeczy żyią i trwaią
wie

..i Tu wszelkim potrzebom, i wszystkie
są posłuszne.
. Wszystko po * dwoygu iest, iedno prze-
ko drugiemu: A nic niedostatecznego
uczynił. * Syr. 33, 16.
3. Jedno drugiego utwierdza w do-
rym. A ktoż się do sytośći może napa-
yć chwały BOżey?

Rozdział. 43.

..rawy BOże wylicza i do wysławiania PANA przy-
chęca.

..chędostwo wysokośći, obłokow rozpo-
starćie czyste: Sławny iest na weyrzy-
..u kształt nieba.
..: Słońce gdy ie przy weśćiu widać, opo-
..iada dzień: Bo iest dziwnym naczyniem
..ieła Naywyższego.
3. W południe wysusza ziemię: A przed
..orącośćią* iego, ktoż się ostoi? * Ps. 19, 7.
4. Jako kto piec gorąco rozpala przy ro-
..oćie; tak w troy nasob więcey słońce wy-
..ala gory.
5. Pary ogniste wypuszcza, a iasnymi
..romieniami zaćiemia oczy.
6. Wielki iest PAn, ktory ie uczynił, a
..łowy swymi zastanowił bieg iego.
7. Tenże sprawił i mieśiąc: Aby nasta-
..waiąc czasu swego, ukazował czasy i znaki
..wiekow: Tenże mieśiąc, znakiem iest
..świąt.
8. Gdy mu świattła ubywa na zchodźie,
..mieśiącem się według imienia swego na-
..zywa: A gdy go przybywa, dziwne rzeczy
..odmianą sprawuie.
9. To naczynie maiąc* woysko na wyso-
..kośći, świeći na rozpostarćiu niebieskim.
* Ps. 19, 5.
10. Ozdoba nieba, iest piękność gwiazd;
..a ozdoba ta ktora świeći na wysokośćiach
PAńskich.
11. Na roskazanie Swiętego, wykony-
..waią sąd: a nie zgoraią na strażach
swoich.
12. Przypatrz się tęczy, a błogosław te-
..mu, ktory ią stworzył barzo piękną w ia-
..sności swoiey.

13. Obtoczyła niebo okrążeniem
knym: Ręce Naywyższego rozćiągnęły
14. Roſkazaniem ſwoim zaſtana
śnieg: A prętko wzbudza łyſkawice
ſwego.
15. Przetoż gdy otworzone bywaią
by, wylatuią obłoki iako ptacy.
16. Wielmożnośćią ſwoią zmie
obłoki, a pierzchaią kamienie grado
17. Głos gromu iego do boleśći zi
przywodźi, a na weyrzenie iego gory
trzęſą
18. Kwoli niemu wieie wiatr połudn
wy, a burzy śię wiatr połnocny, prętka
wichru.
19. Śniegiem ſypie iako ptaſtwem la
iącym: A śnieg śię puſzcza iako ſzarańcz
ktora lata.
20. Oko śię dźiwuie barzo pięknej białe
śći iego. A nad deſzczem iego ſerce śię zd
miewa.
21. I ſzron, iako ſol, na ziemię ſypi
ktory gdy zmarznie, uczyni śię iako oſt
gożdź
22. Kiedy zimny wiatr połnocny wie
zamrząza wodę.
23. I u każdego zgromadzenia wod
zaſtawia śię; a wodę, iako w pancer
przyobłoczy.
24. Pożera gory, i puſzczę wypala,
źiele ſuſzy iako ogień,
25. Wnetże tego wſzyſtkiego, prętkim le
karſtwem bywa mgła i roſa; ktora uprzy
dzaiąc gorącość, czerſtwi ie.
26. Na roſkaz iego uciſzyła śię przepaść
a na niey rozſadźił wyſpy.
27. Ktorzy śię pławią * po morzu, po
wiedaią o niebeſpieczeńſtwach iego: C
my ſłyſząc uſzami ſwymi, dźiwuiemy śię
* Pſ. 107, 23.
28. I tamći ſą nieſpodźiane i dźiwne ſpra
wy, rozliczność wſzelakich zwierząt,
rożne wieloryby.
29. Za rządzeniem iego ſzczęśliwą miew
drogę Anioł iego; A słowem iego, złożon
ſą wſzyſtkie rzeczy
30. Chociebyſmy wiele mowili, nie uczy
Ni

nay temu dosyć. Bo, krotko mowiąc:
sam iest wszystko.
. Jakoż go dostatecznie wysławiać mo-
ży? Abowiem on iest wielki nad wszy-
e sprawy swoie.
. Straszliwy iest PAN, i barzo wielki,
ziwna moc iego.
: Wysławiaycie i wywyższaycie PAna,
możecie: Wszakże on iest większy nad
wszelką chwałę.
. I wywyższaiąc go zmacniaycie się, a
ustawaycie: Bo temu nigdy dosyć nie
ynicie.
5. I ktoż go widział i wypowie? I kto
uwielbi, tak iako iest?
6. Wiele iest rzeczy skrytych, większych
jeszcze: Małośmy widzieli spraw iego.
7. Bo PAN wszystko stworzył, a poboż-
nym dał mądrość.

Rozdział. 44.

Pochwalne zalecenie świętych Patryarchów osobliwie ale Enocha, Noego, Abrahama, Izaaka i Jakuba.

Wysławiaymy męże chwalebne, i oyce nasze w rodzaiu.
. Wielką sławę uczynił PAN wielmo-
ożności swoią od wieku.
Ci panowali w krolestwach swoich, i
byli mężami sławnymi w mocy: Ci radzili
rozumem swoim: Ci oznaymowali o pro-
roctwach.
. Byli wodzami ludu w radach, i w
mądrym sprawowaniu ludu.
Mądre rzeczy były w nauce ich. Wy-
nayдowali śpiewania muzyk, wykładali
pieśni napisane.
. Mężowie bogaci; ktorzy dosyć potęgi
mieli, spokoynie mieszkali w domach swoich.
. Ci wszyscy w rodzaiach swoich sławę otrzymali,
a za dni swoich byli w chwale.
. Byli niektorzy z nich co zostawili imię,
y opowiadano chwałę ich.
. Byli także niektorzy, ktorych niemasz
pamiątki, a zginęli iakoby ich nie było: I
narodzili się iakoby się nie rodzili, i syno-
wie ich po nich.

10. Ale ci byli mężowie miłosierni, k
rych sprawiedliwośći nie są w zapom
niu.
11. Przy naśieniu ich trwa dźiedźic
dobre, wnukowie ich są w przymierz
12. W przymierzu iest naśienie ich
dźiatki ich po nich.
13. Aż na wieki trwa naśienie ich, a
wa ich nie będźie zgładzona.
14. Ciała ich w pokoiu pogrzebion
a imię ich żyie od narodu do narod
15. O mądrośći ich ludźie powiadai
chwałę ich zgromadzenie rozgłasza.
16. Enoch dobrze śię podobał Pan
BOgu, a przenieśiony będąc, iest n
przykład pokuty narodom Jud. 11,
17. Noe znaleźiony będąc doskonałym
sprawiedliwym czasu gniewu Bożego, sta
śię poiednaniem.
18. Przetoż gdy potop przyszedł, przymi
rze wieczne utwierdzone iest z nim; aby n
było zgładzone potopem wszelkie ciało.
19. Abraham był wielkim oycem wie
narodow; a nie był znaleźiony w sław
podobny iemu.
20. Ktory zachowywał Zakon Naywy
szego; a był w przymierzu z nim.
21. Na ćiele iego BOG przymierze p
stanowił; a wiernym w pokuszeniu zna
leźiony iest.
22. Przetoż mu BOg przyśięgą potwie
dźił, iż miał ubłogosławić narody w naśi
niu iego.
23. Że go miał rozmnożyć iako proch zi
mie, a dać im dźiedźictwo od morza
morza, a od rzeki aż do kraiow źiemie.
24. Także i Izaakowi potwierdźił,
Abrahama oyca iego, błogosławieństw
wszystkich ludźi, i przymierze ktore
częło na głowie Jakobowey.
25. Przyznał śię do niego w błogo
wieństwach swoich, i dał mu dźiedźictw
26. I oddźielił część iego w pokoleni
ktore nad dwoienaśćie rozdźielił.
27. Wywiodł z niego męża miłośierny
go, ktory znalazł łaskę w oczach wszelkieg
ciała.

Po

Rozdział. 45.

Moyżesza, Aarona, i Pinesa.

MIłego BOgu i ludźiom Moyżesza:
Ktorego pamiątka iest w błogosła-
eństwie:
. Podobnym go uczynił w chwale świę-
ch: A wielkim go uczynił na postrach
eprzyiaćiołom.
. Na słowa iego cuda uśmierzył: Iuczy-
ł go sławnym przed obliczem Krolow.
. Roskazał mu iść do ludu swego, i uka-
ł mu chwałę swoię: W wierze i w ćicho-
i iego, uczynił go świętym.
5. Wybrawszy go ze wszystkich ludźi, dał
u słyszeć głos swoy, i wwiodł go w obłok.
6 Podawszy mu sam oblicznie przykaza-
ia, Zakon żywota i umieiętnośći
7. Nauczył Jakuba przymierza, i sądow
wych Izraela.
8. Aarona wywyższył, świętego iemuż
odobnego brata iego z pokolenia Lewi.
9. Uczynił z nim przymierze wieczne, a
ał mu rząd Kapłański miedzy ludem.
10. Ubłogosławił go w dostoieństwie, a
pasał go w szatę chwały.
11. Oblekł go w doskonałą sławę, a po-
wierdźił go naczyniem pewnym
12. Ubiorem, długą szatą, naramienni-
iem, i w około iabłkami granatowymi
zdobił go:
13. Idzwonkami złotymi gęstymi w oko-
o, aby brzmiał dźwięk, gdyby chodźił:
14. Aby głośno brzmiał w kośćiele i na
amiątkę był synom ludu swego:
15 Szatą świętą, złotem, hyacyntem,
arłatem roboty haftarskiey, i napierśni-
iem sądu, znakiem prawdy:
16. Kręconym karmazynem robotą rze-
mieśniczą:
17. Kamieniem dobrym z rzezaniem, ia-
ko bywa na pieczęćiach, w oprawie złotey,
robotą złotniczą, na pamiątkę z napisem
wyrytym według liczby synow Izraelskich
18. Miał też koronę złotą na czapce, z wy-
ciśnionym obrazem pieczęći świętey.
19. Pięknie wszystko było ozdobiono, ro-

bota kosztownie urobioną, i rzeczy, na
re byli mieli patrzać, pięknie ozdobi
20. Przed nim nie było takich rzeczy,
będzie aż na wieki: W ktore się nie
czył obcy, ale tylko sami synowie iego
wnukowie iego ustawicznie.
21. Ktorych ofiary ofiarowane by
na każdy dzień, ustawicznie dwa kr
22. Moyżesz napełnił ręce iego, i p
zał go oleykiem świętym.
23 To mu się stało, i nasieniu iego
przymierzem wiecznym, i iako niebo t
łym.
24. Aby społem służąc BOgu urząd k
płański odprawowali, i błogosławili l
dowi w imieniu iego.
25. Wybrał go ze wszech żyiących, ab
ofiarował ofiary PAnu, zapały i wdzię
czną wonność na pamiątkę, i ofiary
kowne za lud.
26. Dał mu roskazania swoie, i moc
prawowania sądu według Zakonu.
27 Aby nauczał Jakuba świadectw,
w Zakonie iego dawał światłość Izrael
wi.
28. Gdy się byli obcy przeciwko nie
spikneli, a zayrzeli mu na puszczy mężow
niektorzy z Datanem i Abironem, i ro
Korego, z gniewem i z popędliwością.
29. Widział PAn, i niepochwalił tego
przetoż wytraceni są.
30. Uczynił miedzy nimi cuda, aby ią p
tracił płomieniem ognia iego.
31. I przydał Aaronowi chwały, i d
mu dziedzictwo: Pierwiastki narodo
oddał mu.
32. A zwłaszcza chleba przygotował m
do sytości: Bo ofiary PAńskie iadali kto
mu dał i nasieniu iego.
33 Ale na ziemi z ludem nie dziedziczył,
działu nie miał miedzy ludem: Abowiem
PAn iest działem dziedzictwa iego.
34. A Finees, syn Eleazarow trzeci in
w chwale, ktory go naśladował w boiaźni
PAńskiey. Ps. 106, 30.
35. A gdy lud odstępował, zastawiał się
z wielką i ochotną myślą, a tesię iedna
Izraelowi

Przetoż mu iest utwierdzone przymie-
pokoiu, i ludowi iego, aby był sprawc
ętych rzeczy:
I aby miał on i nasienie iego dostó-
two Kapłańskie, aż na wieki.
. I iuż według przymierza z synem Da-
owym z pokolenia Juda uczynionego,
dziictwo krolewskie z syna na syna same-
pada: Ale dziedzictwo Aaronowe spada
na nasienie iego.
. Niechże wam PAN da mądrość
serce wasze, abyście sądzili lud iego
prawiedliwości: Aby nie były wygła-
ne dobra ich, ani chwała iego w rodza-
 waszych.

Rozdział. 46.

Jozuego, Kaleba, Sędziow i Samuela.

Dzżny był na woynie Jozue, syn Nu-
nów, ktory nastąpił po Moyzeszu na
roctwo.
Ktory uczyniony był wielkim według
ienia swego, ku wybawieniu wybra-
ch BOżych:
. Aby pomsta przyszła na nieprzyiacioły
wstawaiące: A tak rozdzielił dziedzi-
wo Izraelowi.
. Jakiey sławy doszedł podnosząc ręce
woie, i wyciągaiąc miecz przeciwko mia-
om?
. Ktoż przed nim tak stanął? Bo on
iodł woyny PAńskie.
. Izali się nie ręką iego słońce zastano-
iło? a ieden dzień nie stał się iako dwa?
7. Wzywał Naywyższego PAna, poćie-
iąc nieprzyiacioły w około;
. A wysłuchawszy go wielki PAn, rzu-
ił kamienie gradowe mocą wielką:
9. Uderzył na narody waleczne, a zstąpi-
wszy potracił przeciwniki:
10. Aby poznali narodowie rynsztunek
h: bo przed PAnem była bitwa iego:
bowiem on szedł za mocarzem.
11. Także też za dni Moyzeszowych uczy-
ił miłosierdzie:
12. Bo on i Kaleb, syn Jefunnow, staną-
wszy przeciwko zgromadzeniu, grzeszyć lu-

ludowi nie dopuścili, i zawściągnęli [illegible]
ranie złośliwe.
13. A ćić dwa byli, ktorzy zachowani [illegible]
z sześci kroć sta tysięcy pieszych, aby w [illegible]
wadzeni byli do dziedzictwa, do zie [illegible]
opływaiącey mlekiem i miodem.
14. I dał PAn Kalebowi moc k [illegible]
w nim do starośći trwała: Aby wstąpi [illegible]
wysokość ziemie, a potomstwo iego, [illegible]
dziedzictwo otrzymało:
15. I aby widzieli wszyscy synowie Iz [illegible]
elscy, że dobra rzecz iest naśladować P [illegible]
NA.
16. Także i Sędziowie każdy według [illegible]
imienia swego ktorych serce nie było w [illegible]
teczeństwem skażone, i ktorzy się nie od [illegible]
wracaią od PAna; i tych pamiątka iest
w błogosławieństwie.
17. Kośći ich niech zakwitną na mieysku
swym, a imię ich niech się przeniesie na
synow tych, ktorzy sławy doszli.
18. Samuel prorok PAński od PAna
swego umiłowany, krolestwa stanowił, [illegible]
pomazował Xiążęta nad ludem iego
19. Według Zakonu PAńskiego sądzi [illegible]
zgromodzenie, i nawiedził PAn Jakuba [illegible]
20. Z wierności iego doświadczono że iest
prorokiem, i poznano z słowa iego;
21. Ktory to wzywał PAna mocnego,
gdy go zewsząd ućiskali nieprzyiaćiele iego,
ofiaruiąc baranka sącego
22. I zagrzmiał PAn z nieba, i dał słyszeć
głos swoy z wielkim głosem gromobićia
i potarł Hetmany Tyrskie, i wszystk [illegible]
Xiążęta Filistyńskie.
23. Lecz pierwey niż zasnął na wieczność,
oświadczył się przed PAnem i pomazań
cem iego, mowiąc.
24. Pieniędzym, ani obuwia od żadnego
człowieka nie wziął; I nikt go nie obwi
nił
25. A zasnąwszy prorokował, i ukazał
krolowi koniec żywota iego: I podniosł
głos swoy z ziemie prorokuiąc, że zgładzo
na będźie nieprawość ludu.

Koy

Rozdział. 47.

Dawida, Salomona, Roboama i Jeroboama.

[Potym powstał Natan Prorok, za dni
Dawidowych.
2. Jako się tłustość odbiera od ofiary
powinney; tak Dawid od synow Izra-
elskich.
3. Miedzy lwami bespieczen był, iako
miedzy koźlęty: A miedzy niedźwiedziami,
iako miedzy iagnięty.
4. W młodości swoiey zabił olbrzyma,
i odiął pohańbienie od ludu.
5. A podniozszy rękę, kamieniem proce
strącił pychę Goliatowę.
6. Bo wzywał PAna Naywyższego, kto-
ry dał moc prawicy iego, aby zgładził czło-
wieka mocnego na woynie, a wywyższył
rog ludu swego.
7. Także w dziesięći tyśięcy wystawił go,
a uwielbił go błogosławieństwem PAń-
skiem, gdy mu była przyniesiona korona
chwały
8. Skruszył nieprzyiaćioły okoliczne, a
wniwecz obroćił Filistyńczyki przećiwni-
ki: Ktorych rog aż do dnia dziśieyszego
skruszył.
9. Przy każdey sprawie swey dawał chwa-
łę Swiętemu naywyższemu słowami
chwalebnymi.
10. Ze wszystkiego serca wielbił i miłował
Stworzyćiela swego:
11. I postanowił śpiewaki przed ołta-
rzem, aby głosy swymi wdzięcznie śpiewa-
li; a dzień ode dnia śpiewaniem swoim
Boga chwalili.
12. Oddał na dni święte to co przynale-
żało, a słusznie czasy rozdzielił, w ktorychby
oni chwalili święte imię PAńskie, i aby się
od poranku rozlegało po świątnicy iego.
13. PAn przeniosł grzechy iego, a wy-
wyższył na wieki rog iego.
14. I dał mu przymierzem krolestwo, a
stolicę sławną w Izraelu.
15. Po nim powstał syn mądry, ktory dla
niego przestwornie mieszkał.
16. Salomon krolował za dni spokoynych,

i doszedł sławy, gdy BOG pokoy zewsząd
około niego sposobił.
17. Aby zbudował dom imieniowi jego,
a nagotował świątnicę na wieczność.
18. Ktory był mądrym w młodości swo-
iey, a pełny był rozumu iako rzeka:
19. Dusza twoia okryła wszystkę ziemię,
napełniła ię gadkami i przypowieściami.
20. Po wyspach się daleko rozsławiło
imię twoie, a miłys dla pokoiu twego.
21. Pieśniom, i przypowieściom, i gad-
kom, i wykładom twoim krainy się dzi-
wowały.
22. W imieniu PAna BOga wszystkiey
ziemie, ktory nazwany iest BOgiem twe-
im Izraelu:
23. Nazbierałeś złota iako cyny, a srebra
barzo wiele iako ołowiu.
24. Nachyliłeś serca twego do niewiast,
ktorymeś się dostał w moc ciałem twoim.
25. Uczyniłeś zmazę sławie twey; a splu-
gawiwszy nasienie twoie, przywiodłeś
gniew na dziatki twoie, aby bolały nad
głupstwem twoim:
26. Gdyż się rozdwoiło krolestwo; a z
Efraima zaczęło się krolestwo odporne.
27. Ale PAn nigdy nie zaniechał miło-
sierdzia swego, i nic się nie zepsowało z
spraw iego.
28. Ani wygładził potomkow wybrane-
go swego; I nasienia tego, ktorego miło-
wał, nie zagubił.
29. Ale dał Jakubowi potomki, a Dawi-
dowi korzeń z niego
30. Bo Salomon z oycy odpocząwszy,
i pozostawiwszy miedzy ludem po sobie z
nasienia swego, głupiego i niebacznego
Roboama, ktory lud przywiodł do odstą-
pienia radą swą.
31. I Jeroboama, syna Nabatowego,
ktory przywiodł Izraela do grzechu.
32. I podał Efraimowi drogę do grze-
chow, a barzo się rozmnożyły grzechy ich;
33. Tak, że ie BOG z ziemie wygnał,
poki gniew i pomsta nie przyszła na nie.

Roy

Rozdział. 48.

Eliasza, Elizeusza, Ezechiela i Izaiasza.

Potym powstał Eliasz Prorok iako ogień:
A słowo iego iako pochodnia gorzało.
2. Ktory przywiodł na nie głod wielki, a
zorliwością swoią umnieyszył ich.
3. Słowem PAńskim zatrzymał niebo:
A ogień trzy kroć z nieba zprowadził.
4. O iakoś był sławny Eliaszu w cudach
twoich! a ktoć iest podobny aby się chlu-
bił.
5. Ktoryś wzbudził z martwych umar-
łego człowieka z grobu, słowem Naywyż-
szego.
6. Ktoryś przywiodł Krole na zginienie,
i sławne, ktorzy byli na łożku swym.
7. Ktoryś słyszał na gorze Synai karanie
PAńskie, i na Herobie sądy pomsty.
8. Ktoryś pomazował Krole ku pomście,
i proroki następuiące po tobie.
9. Ktoryś iest wzięty w wichrze ognia na
wozie koni ognistych.
10. Ktoryś iest zapisany, abyś karania
przywodził czasow pewnych na ubłaganie
popędliwego gniewu PAńskiego, i abyś
obrocił serce oycowskie do syna, a postano-
wił pokolenie Jakubowe.
11. Błogosławieni ktorzy cię widzieli, a
w łasce zasnęli: Bo i my doskonale żywi
będziemy.
12. Gdy Eliasz wichrem był okryty, tedy
Elizeusz napełniony był Duchem świę-
tym, i za dni swoich nie dał się Książętom
kierować, a nie podbił go sobie żaden.
13. Żadna rzecz nie przemogła go: A gdy
zasnął, prorokowało ciało iego.
14. Za żywota swego czynił cuda, a po
śmierci swey dziwne sprawy.
15. W tym iednak wszystkim lud nie poku-
tował, i nie odstąpili od grzechow swoich,
poki nie byli wywiedzieni w niewolę z zie-
mie swoiey, i rosproszeni po wszystkiey zie-
mi.
16 I poki nie została ludu mała trocha, i
Książąt w domu Dawidowym.
17. Bo niektorzy z nich, czynili co się po-

dobało

dobało BOgu; ale się drudzy wiele grze-
chow dopuszczali.
18. Ezechyasz obronne uczynił miasto
swe, i przywiodł wodę w pośrzod niego.
19. Wyłamał żelazem skałę twardą, stu-
dnie dla wody pobudował.
20. Za dni iego przyciągnął Senacheryb,
i posłał Rabsacesa z Lachis:
21. Ktory podniosł rękę swoię przeciwko
Synowi, wielce się wyniosł w hardości
swoiey.
22. Tedy się trzęsło serce i ręce ich, a bole-
ścią byli ogarnieni iako rodzące.
23. I wzywali PAna miłosiernego, roz-
ciągaiąc ręce swoie przed nim.
24. A święty z nieba wysłuchał ie, i wy-
bawił ie przez rękę Izaiaszowę:
25. Poraził woyska Assyryyskie, i potarł
ie Anioł iego.
26 Abowiem Ezechyasz czynił to, co się
PAnu podobało, a statecznie chodził dro-
gami Dawida, oyca swoiego, iako przyka-
zał Izaiasz Prorok wielki i zacny w pro-
roctwie swoim
27. Za dni iego słońce postąpiło nazad, i
przydał żywota Krolowi.
28. Duchem wielkim widział rzeczy po-
ślednieysze, i cieszył płaczące na Syonie.
29. Pokazał rzeczy przyszłe aż na wieki, i
skryte rzeczy pierwey niżeli się stały.

Rozdział. 49.

Pochwała Jozyasza, Jeremiasza, Ezechyela, Zorobabela, Jezusa, Nehemiasza, i starych Patryarchow.

Pamiątka Jozyaszowa iest iako maść
wonna przyprawiona dziełem Apte-
karskim.
2. W uściech każdego słodka iest iako
miod, i iako muzyka na zacney biesiedzie.
3. Ten sobie statecznie poczynał w na-
wroceniu ludu, i zniosł obrzydłe złości.
4. Obrocił ku PAnu serce swoie: A za
dni grzesznika zmocnił pobożność.
5. Oprocz Dawida i Ezechyasza, i Jozy-
asza wszyscy się grzechu dopuścili.
6. Bo opuściwszy Zakon Nawyższego
Krolowie Judscy, odwrocili się.

7. I dał rog ich innym, a sławę ich narodowi obcemu;
8. Ktorzy spalili wybrane miasto świątobliwości.
9. Bo zepsowało drogi swe za czasu Jeremiasza:
10. I trapili go: acżkolwiek on z żywota matki był poświęconym Prorokiem, aby korzenia wywracał, trapił, i wyplenial, i zasię budował, i szczepił.
11. Pamiątka Ezechyelowa, ktory widział widzenia chwały sobie ukazaney na wozie Cherubinow;
12. (Bo prorokował przeciwko nieprzyjaciołom w przykładzie deszczu walnego i dobrze sprawował te, ktorzy prostowali drogi swoie.
13 I dwunastu Prorokow: Niech będzie pamiątka błogosławiona.
14. Jakoż bardzo wysławiamy Zorobabela? Bo on iest iako sygnet na prawey ręce.
15. Także i Jezusa syna Jozedekowego; ktorzy za dni swoich zbudowali dom: A wynieśli Kościoł Pański święty, wygotowany na chwałę wieczną.
16. Między wybranymi będzie i Nehemiasz, ktorego długo pamiątka zostawa: Ten nam pobudował mury obalone, i wystawił bramy z zaworami, wystawił też zasię i domy nasze.
17. Żaden nie iest takim stworzony na ziemi iako Enoch: Bo wzięty iest z ziemie.
18. Nie narodził się też mąż podobny Jozefowi, ktoryby był wodzem braci swey, podporą ludu: Ktorego kości opatrzone są od PAna.
19. Sem i Set, dostąpili chwały miedzy ludźmi: Ale Adam nade wszystko miedzy rzeczami stworzonymi.

Rozdział. 50.

O chwale Symona naywyższego Kapłana, Syracha szczerości i Zakończenie Ksiąg.

Symon, syn Oniaszow, Kapłan wielki, ktory za żywota swego pobudował dom, a za dni swoich utwierdził lud.
2. Za niego założona iest wysokość
w dwoy

w dwoy nasob więksa, i wysoki murka
około Kościoła
3. Za dni iego małe były naczynia wodne
i wanna miedziana iako kocieł wielki.
[† G. morze.]
4. Ten wiodł staranie o lud swoy, aby do
upadku nie przyszedł: J zmocnił miasto, i
obwarował.
5. Sławnyś był gdy się lud nawrócił,
gdyś wychodził z domu oponami obitego.
6. Byłeś iako iutrzeńka w pośrzod obło
kow, a iako mieśiąc pełny, czasu swego:
7. J iako tęcza iasna na obłokach sła
wnych:
8. J iako słońce oświecaiące Kościoł Nay
wyższego: Jako kwiat roży czasu wiosny:
9. A iako lilia nad wodami ciekącymi: J
iako latorośłka Libańska czasu wiosny:
10. Jako ogień i kadźidło na ognisku, a
naczynie złote zupełne ozdobione rozmai
tym kamieniem drogim.
11. Jako oliwa piękna, wydawaiąca
owoce, i cyprys wynioszy aż pod obłoki.
12. Gdy na się brał szatę sławną, a ubie
rał się w doskonałą chwałę:
13. Przystępuiąc do ołtarza świętego,
ozdobił chwałą ubior święty.
14. A gdy brał części z rąk Kapłańskich,
sam stał u ogniska przy ołtarzu:
15. (Około niego był poczet braci, iako
latorośli Cedrowe na Libanie: J obstą
pili go iako gałąski palmowe:
16. Także wszyscy synowie Aaronowi
w sławie swoiey, maiący ofiarę Pańską
w ręku, przed wszystkim zgromadzeniem
Jzraelskim.)
17. A wykonywaiąc posługę przy Ołta
rzu, aby przygotował ofiarę Naywyższe
go i Wszechmocnego:
18. Wyciągnął rękę swą ku mokrym ofia
rom, ofiaruiąc wino czerwone.
19. Przytym wylewał na fundament oł
tarza wonność wdźięczną Naywyższe
mu wszech rzeczy krolowi.
20. Tedy zakrzyknąwszy synowie Aaro
nowi, trąbili na trąbach miedźianych, wy
dawaiąc barzo huczny głos, na pamiątkę
przed Naywyższym.
21.

21. Tedy wszystek lud wespoł prętko upadł
na ziemię, kłaniaiąc się PANU swemu,
Wszechmogącemu BOgu naywyższemu.
22. Gdy wzdawali chwałę śpiewacy gło-
sy swymi, z wielkim dźwiękiem, a wdzię-
czny był ten krzyk.
23. Miedzy tym, modlił się lud PANU
Naywyższemu, czyniąc modlitwy przed
BOgiem miłosiernym, poki się nie odpra-
wiła chwała PAńska, i służby iego nie do-
kończyły.
24. Potym zstąpiwszy, podniosł ręce swe
na wszystkie zgromadzenie synow Izrael-
skich, dawaiąc błogosławieństwo PAńskie
usty swymi, chłubiąc się imieniem iego.
25. Tamże zaśię pokłon uczynili, aby
otrzymali błogosławieństwo od Naywyż-
szego.
26. Przetoż wy teraz błogosławcie BOgu
wszystkich rzeczy, ktory sam wielkie rzeczy
wszędy czyni.
27. Ktory nas wywyższa z żywota matek,
i obchodzi się z nami według miłosierdzia
swego.
28. A proście aby dał pokoy za dni naszych
w Izraelu, pokąd dni wiekow stawać bę-
dzie.
29. A niechay w nas sprawuie dowier-
ność ku miłosierdziu swemu, a niech za
dni naszych wybawi nas.
30. Dwu narodow, nienawidzi dusza
moia; a trzeći nie iest narodem
31. Tych, ktorzy osiedli gory Samaryy-
skie, i mężow, ktorzy mieszkaią w ziemi Fi-
listyńskiey, i ludu głupiego, ktory mieszka
w Sychem.
32. W tey Księdze napisał o nauce, mą-
drości, i umieiętności Jezus, syn Syra-
chow. Jeruzalemczyk, ktory iako deszcz
wylał mądrość od serca swego.
33. Błogosławiony ten, ktory się w tych
rzeczach ćwiczy: A ktory ie z kłada do serca
swego, stanie się mądrym.
34. Bo ieśliżeby to czynił, będzie do wszy-
tkiego sposobnym; Ponieważ światło
PAńskie oświeci ścieszki iego ktory poboż-
nym mądrość dawa.

35.

35. PAn niech będzie błogosławiony
wieki. Niech się tak stanie, niech się
stanie.

Rozdział 51.

Modlitwa dziękczynna Syracha za obronę i dobrodz
stwa rozne, napomnienie do pobozności i mądro

Wystawiać cię będę PAnie Krolu:
chwalić cię BOga Zbawiciela m
2. Wystawiam imię twoie, żeś był obr
cą i pomocnikiem moim.
3. I zachowałeś ciało moie od zginieni
i od sidła ięzyka potwarnego.
4. Od warg sprawuiących kłamstwo,
przeciwko nieprzyiaciołom moim byłe
mi pomocnikiem.
5. I wybawiłeś mię według wielkiego
miłosierdzia imienia twego, od ryku tych
ktorzy się byli nagotowali pożrzeć mię
6. I z ręku tych, ktorzy czyhali na zdrowi
moie: Z wiela ucisków ktorem cierpiał
7. Z ognia ktory mię zewsząd dusił; z po
śrzodku ognia, żem nie zgorzał.
8. Z głębokości żywota, i od ięzyka nie
czystego; od oskarzenia kłamliwego prze
Krolem, i od potwarzy ięzyka niesprawie
dliwego.
9. Przybliżyłać się iuż była do śmierci
dusza moia; a żywot moy był bliski grobu
naygłębszego.
10. Obtoczyli mię byli zewsząd, a nie był
ktoby ratował: Oglądałem się na ratunek
ludzki, ale go nie było.
11. Przetoż wspominałem na miłosier
dzie twoie, PAnie, i na sprawę twoię od
wieku.
12. Ze wyrywasz tych, ktorzy cię cierpliwie
oczekawaią: A wybawiasz ie z ręki nieprzy
iacioł.
13. A tak wyniozszy od ziemie uniżone
prozby moie, modliłem się o wybawienie
od śmierci.
14. I wzywałem PAna, Oyca PAna me
go, aby mię nie opuszczał w dzień utrapie
nia, i czasu ktoregom od pysznych był z po
mocą opuszczony.
15. Będę chwalił imię twoie ustawiczni
i będ

[b]ędę ie wysławiał z dźiękczynieniem:
[p]rzeto, że wysłuchana iest modlitwa
[m]oia.
[1]6. Bog mię zachował od zginienia, i wy-
[ba]wiłeś mię czasu nieszczęśćia.
17. Dla tegoż będę ćię wysławiał i chwa-
[li]ł, i będę błogosławił imieniowi twemu
PAnie.
18. Jeszcze młodźieniaszkiem będąc, pier-
[w]ey niżelim † o co prosił szukałem mądro-
[ś]ći iawnie przez modlitwę moię.
(† G. błądźił)
19. Przed Kośćiołem prosiłem o nię: I
[a]ż do końca szukać iey będę.
20. Rozweseliło śię z niey serce moie, iako
[z] kwiatu doyrzewiaiącego śię grona; cho-
[d]źiła prosto noga moia:
21. Z młodośći moiey szukałem iey.
22. Nakłoniwszy trochę ucha mego, na-
[b]yłem iey, i obfitą znalazł umieiętność.
23. A postąpiwszy w niey, temu ktory mi
[d]ał mądrość, oddam chwałę.
24. Bo chęć mam wielką do niey, i gorąco
śię mam do dobrego; a nigdy nie będę za-
wstydzony.
25. Pracowała dusza moia około niey; a
i o głodźie pilnowałem iey.
26. Ręce moie podniosłem ku gorze; a to,
co mi nie było wiadomo o niey, zrozumia-
łem.
27. Duszę moię udałem ku niey, a w czy-
stośći znalazłem ią.
28. Serce moie miałem skłonne do niey
od początku: Dla tegoż nie będę opuszczo-
ny.
29. I serce moie nie miało pokoiu szukaiąc
iey: Przetoż dostałem dobrey osiadłośći
moiey.
30. Dał mi PAn ięzyk, miasto nagrody,
ktorym go chwalić będę.
31. Zeydźćie śię do mnie nieumieiętni, a
mieszkayćie w domu karnośći.
32. Przeczże śię ociągaćie? albo co na to
mowićie? gdyż dusze wasze barzo pragną.
33. Otworzyłem usta moie, i rzekłem:
Nabywayćież iey sobie bez pieniędzy.
34. Poddayćie szyię waszę pod iarzmo, a
niech

niech przyymie dusza wasza karność: A
wiem snadnie ią znaleść możecie.
35. Obaczcie oczami waszymi, z
pracował, i znalazłem sobie wielkie
poczynienie.
36. Nabywaycie umieiętności, mia
wielkiey liczby srebra: A miasto mnostw
złota, otrzymaycie ią.
37. Niech się rozraduie dusza wasz
miłosierdziu BOżym, a nie wstydźcie
za chwałę iego.
38. Odprawuycie w czas dzieło wasze:
da wam zapłatę waszę czasu swego.

Księgi syna Jezusa Syrachowego.

KONIEC.



Przy-

Przydatek
nowego Testamentu,
W ktorym się znayduią:

(Po Pierwsze.)

...ekcye ze St. Testam.
wzięte,

...ore iak tu, tak i na innych mieyscach
czytane bywaią.

Izai. 9, 2-7.
(W dzień BOżego narodzenia.)

Lud on, ktory chodzi* w ciemno-
ści, uyrzy światłość wielką, a
tym, ktorzy mieszkaią w ziemi
cienia śmierci, światłość świe-
... będzie * Matt 4, 16. Efez. 5, 14.
... Rozmnożyłeś ten narod, aleś nie uczy-
...ł wielkiego wesela; wszakże weselić się
...ędą przed tobą iako się weselą* czasu żni-
...a; iako się raduią, ktorzy łupy dzielą.
* Ps. 65, 14 Ps 126, 5.
4. Gdyż iarzmo brzemienia iego, a laskę
...mienia iego, i pręt poborce iego złamiesz,
...ko za dni Madyańczykow
5. Gdzie się wszystka bitwa boiuiących
...trzaskiem działa, i szaty były w krwi zbro-
...one, a co się spalić mogło, ogniem spa-
...no.
... Abowiem, iż Dziecię narodziło się
...m, a Syn* dany iest nam, i będzie pano-
...nie na ramieniu iego: A nazowią imię
...o, Dziwny, Radny, BOg, Mocny,
...iec wieczności, Książę pokoiu.
* Jan. 3, 16.
... A ku rozmnożeniu tego* państwa i po-
...u ktoremu końca nie będzie, usiądzie na
...licy Dawidowey, i na krolestwie iego i
... ie postanowi i utwierdzi w sądzie i
w spra-

w ſprawiedliwośći, od tąd, aż na w
Uczyni to zawiſtna miłość PAna Z
pow.] ☙ *Luk. 1, 31.

Izai. 60, 1-6.

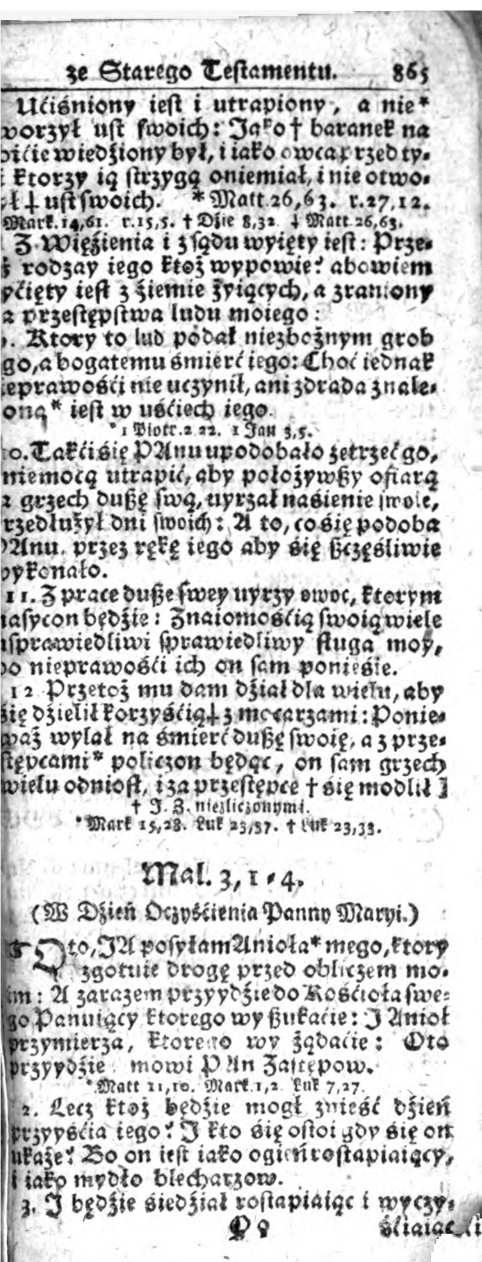
(W Dźień Obiawienia Chryſtuſowego P
nom, albo Trzech Krolow.)

Powſtań, obiaśniy śię: Ponieważ
ſzła światłość twoia, a chwała
ſka weſzła nad tobą.
2. Bo oto ćiemności okryią ziemię,
ćmienie narody: Ale nad tobą wznid
PAn, a chwała iego nad tobą widzia
będźie.
3. I będą chodźić narodowie* w świ
łości twoiey, a Krolowie w iasności, kt
ra wznidźie nad tobą. *Luk. 2, 32.
4. Podnieś w około oczy twe,* a poyrzy
Ci wſzyſcy, ktory śię zgromadźili, poyd
do ćiebie. Synowie twoi z daleka przy
dą, a corki twoie przy boku twoim chow
ne będą. *Obiaw. 21, 24.
5. Tedy oględaſz to, a rozweſeliſz śię:
dy śię zdumieie i rozſzerzy ſerce twoie, g
śię obroći ku tobie zgraia morſka, a m
narodow przyydźie do ćiebie.
6. Obfitość wielbłądow okryie ćię, ta
† dromedarze z Madyan i z Efy: Wſzy
ći przyydą z Saby: Złoto i kadźidło przy
niosą, a chwały PAńſkie opowiadać b
dą.] [† I. Muły.] *Pſ. 72, 1

Izai. 53, 4-12.

(W Wielki Piątek.)

4 Zaiſte, on niemocy* naſze wźiął
śię, a boleśći naſze właśnie nośił:
myśmy mniemali, że ieſt zraniony, ubi
od BOga i utrapiony *Matt 8,
5. Lecz on zraniony ieſt dla* wyſtępk
naſzych, ſtarty ieſt dla nieprawośći naſzy
Kaźń pokoiu naſzego ieſt na nim, a śin
śćią† iego ieſteśmy uzdrowieni. ☙
*Rzym. 4, 25. 1 Kor. 15, 3. † 1 Piotr. 2, 24.
6. Wſzyſcyśmy iako owce zbłądźili, ka
na drogę ſwą obroćiliśmy śię: A P
włożył nań nieprawość wſzyſtkich na



Uciśniony iest i utrapiony, a nie*
worzył ust swoich: Jako † baranek na
bićie wiedziony był, i iako owca przed ty-
i ktorzy ią strzygą oniemiał, i nie otwo-
ył ‡ ust swoich. * Matt.26,63. r.27,12.
Mark.14,61. r.15,5. † Dzie 8,32. ‡ Matt.26,63.
Z Więzienia i z sądu wyięty iest: Prze-
ż rodzay iego ktoż wypowie? abowiem
ycięty iest z ziemie żyiących, a zraniony
a przestępstwa ludu moiego:
. Ktory to lud podał niezbożnym grob
go, a bogatemu śmierć iego: Choć iednak
ieprawośći nie uczynił, ani zdrada znale-
oną* iest w uśćiech iego.
* 1 Piotr.2,22. 1 Jan 3,5.
10. Takći śię PAnu upodobało zetrzeć go,
niemocą utrapić, aby położywszy ofiarą
a grzech duszę swą, uyrzał naśienie swoie,
rzedłużył dni swoich: A to, co śię podoba
PAnu, przez rękę iego aby śię szczęśliwie
ykonało.
11. Z prace dusze swey uyrzy owoc, ktorym
nasycon będźie: Znaiomośćią swoią wiele
usprawiedliwi sprawiedliwy sługa moy,
o nieprawośći ich on sam poniesie.
12 Przetoż mu dam dźiał dla wielu, aby
śię dźielił korzyśćią ‡ z mocarzami: Ponie-
waż wylał na śmierć duszę swoię, a z prze-
stępcami* policzon będąc, on sam grzech
wielu odniosł, i za przestępce † śię modlił J
‡ J. Z. niezliczonymi.
* Mark 15,28. Luk 23,37. † Luk 23,33.

Mal. 3, 1-4.

(W Dźień Oczyśćienia Panny Maryi.)

Oto, JA posyłam Anioła* mego, ktory
zgotuie drogę przed obliczem mo-
im: A zarazem przyydźie do Kośćioła swe-
go Panuiący ktorego wy szukaćie: J Anioł
przymierza, ktorego wy żądaćie: Oto
przyydźie mowi PAn Zastępow.
* Matt 11,10. Mark.1,2. Luk 7,27.
2. Lecz ktoż będźie mogł znieść dźień
przyyśćia iego? J kto śię ostoi gdy śię on
ukaże? Bo on iest iako ogień rostapiaiący,
i iako mydło blecharzow.
3. J będźie siedźiał rostapiaiąc i wyczy-

ściaiąc śrebro: J oczyśći syny Lewi[...]
przepławi ie iako złoto, i iako śrebro[...]
będą ofiarować PANu dar w sprawi[...]
wośći.
4. Tedy PANu będźie wdźięczna ofi[...]
od Judy i od Jeruzalem, iako za dni[...]
wszych, i iako za lat starodawnych.

Jzai. 7, 10-15.

(W Dźień Zwiast Panny Mary[i.])

10. Nad to ieszcze rzekł PAN do Ach[...]
mowiąc:
11 Zżąday sobie znaku od PAna BO[...]
twego: Bądź na dole nisko, bądź wyso[...]
wzgorę.
12. Tedy odpowiedźiał Achaz: Nie bę[...]
żądał, ani będę kusił PAna.
13. A Prorok rzekł: Słuchay teraz dom[...]
Dawidow: Małoż się wam zda, uprz[...]
krzać się ludźiom, że się uprzykrzaćie[...]
BOgu moiemu?
14. Przetoż wam sam PAN znak da;
Oto Panna* pocznie i porodźi Syna,
nazowie imię iego JMMANUEL. [...]
* Matt. 1, 23. Luk. 1, 31.
15. Masło i miod ieść będźie, ażby umi[...]
odrzucać złe, a obierać dobre.]

Jzai. 40, 1-5.

(W Dźień S. Jana Chrzćićiela.)

Ćieszćie, ćieszćie lud moy, mowi BO[G]
wasz
2. Mowćie do serca Jeruzalemu: Ogła[...]
szayćie mu, że się iuż dopełnił czas postano[...]
wiony † iego, że iest odpuszczona niepra[...]
wość iego: J że wźiął z ręki PAńskiey[...]
w dwoy nasob, za wszystkie grzechy swoi[...]
[† J Woyny.]
3. ☞ Głos wołaiącego na * puszczy[...]
Gotuyćie drogę PAńską, prostę czyńći[e]
na pustyni śćieżkę BOga naszego. ☜
* Matt. 3, 3. Mark. 1, 3. Luk. 3, 4. Jan 1, 23.
4. Każda dolina niech podniesiona bę[...]
dźie, a każda gora i pagorek niech poni[...]
żony będźie: Co iest krzywego, niech się
wyprostuie: A mieysca nierowne, niech
będą rowniną.

5. Bo się obiawi chwała PAńska: A
źrzy wszelkie ciało społem, iż usta PAń-
skie mowiły.

Izai. 11, 1-5.

(W Dzień Nawiedz. Panny Maryi.)

Y wynidźie rószczka ze pnia* Isaiego,
a latorostka z korzenia iego wyrośćie.
* Matt. 1,6. Łuk. 2,32. Dz. 13,22. Rz. 15,12.
2. I odpoczynie na nim Duch PAński:
Duch mądrośći i rozumu: Duch rady i
mocy: Duch umieiętnośći i boiaźni PAń-
skiey.
3. I będźie czułym w boiaźni PAńskiey:
Nie będźie według widzenia oczu swoich
sądźił, ani według słyszenia uszu swoich
karał.
4 Ale będźie ubogie sądźił w sprawiedli-
wośći, a w prawośći będźie karał ćiche na
źiemi: I uderzy źiemię rozgą ust* swoich,
a duchem warg swoich zab[...]e niezbożnika.
* 2 Tess. 2, 8.
5. Abowiem sprawiedliwość będźie pa-
sem biodr iego: A prawda przepasaniem
nerek iego.]



(Po Wtore.) Hystorya o żałośnym Zburzeniu Miasta Jeruzalem,

Ktore się stało przez Wespazyana i Tytusa, Panow Rzymskich, Roku po wniebowstąpieniu PAŃskim czterdzie stego.

Cuda i znaki grozne, ktore się pokazowały przed zburzeniem Jeruzalemskim.

Gdy się on czas przybliżał, ktorego BOg sprawiedliwy w surowym gniewie swoim umyślił, wniwecz obrocić Jeruzalem, i wszystek lud Zydowski wy gubić, (iako im to prorocy święci, i san Chrystus PAN przepowiedzieli byli, te następuiące cuda uprzedziły:

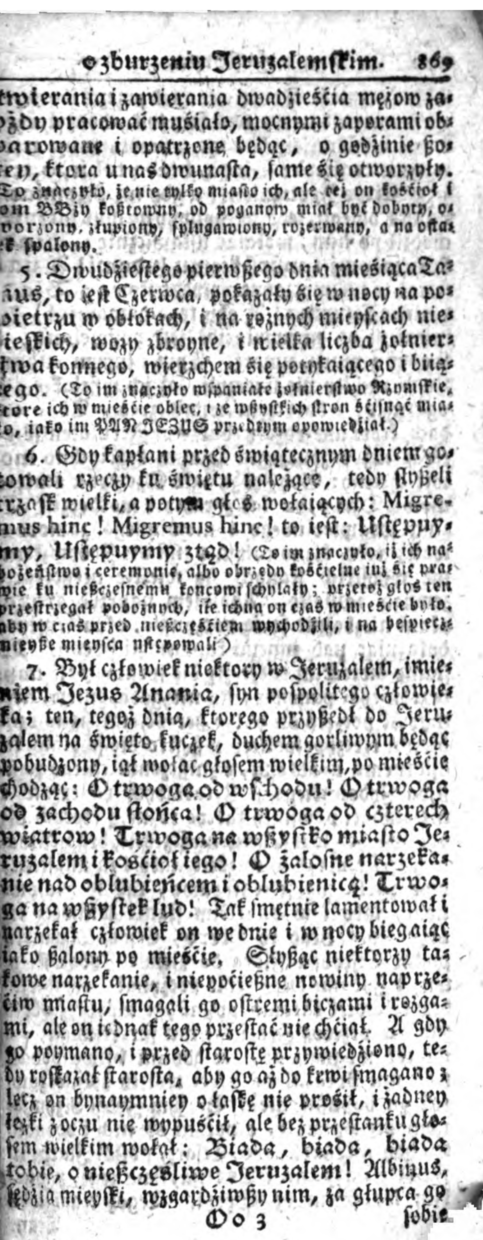
1. Naprzod pokazała się na niebie kometa ognista, na kształt miecza pałaiącego, ktora na przeciw miastu cały rok stała, i od wszystkich obywatelow widziana była: (Za im znaczyła gorący gniew BOGA sprawiedliwego, i że mieli ostrym mieczem nieprzyiacielskim w mieście i po wszystkiey Zydowskiey ziemi być zamordowani.)

2. We dni przaśnikow, osmego dnia miesiąca Jar, to iest Kwietnia, pokazała się w nocy o godzinie dziewiątey, wielka światłość w kościele przy ołtarzu, świecąca iako słońce w dzień pogodny. (To znaczyło, iż [poniewaz Zydzi wzgardzili Słońcem sprawiedliwości, Mal. 4. JEzusem Chrystusem, ktory do nich według obietnice BOżey, i według pisma i prorokow świętych przyszedł, aby każdego człowieka przychodzącego na świat oświecił, Jan. 1.] światłość uznania prawdziwego BOga miała być u nich zaćmiona, a wieczney ciemności ich ogarnąć miała.)

3. Tegoż dnia iałowica, gdy ią kapłan wiodł na ofiarę, w kościele przeciw przyrodzeniu swemu, baranka porodziła. (To im znaczyło, iż iako oni Baranka BOżego niewinnie zabili; tak tez wzaiem krew ich miała być rozlana, i na rzez z dziećmi swemi, iako owce podane być mieli.)

4. Drzwi wielkie miedziane we wnętrznym kościele, na wschod słońca stoiące, około ktorych

otwie



twierania i zawierania dwadzieścia mężow za-
żdy pracować musiało, mocnymi zaporami ob-
warowane i opatrzone będąc, o godzinie ßo-
tey, ktora u nas dwunasta, same się otworzyły.
To znaczyło, że nie tylko miasto ich, ale ten on kościoł i
om Boży kosztowny, od poganow miał być dobyty, o-
worzony, złupiony, splugawiony, rozerwany, a na osta-
ek spalony.

5. Dwudziestego pierwßego dnia miesiąca Ta-
mus, to iest Czerwca, pokazały się w nocy na po-
wietrzu w obłokach, i na rożnych mieyscach nie-
bieskich, wozy zbroyne, i wielka liczba żołnier-
stwa konnego, wierzchem się potykaiącego i biią-
cego. (To im znaczyło wspaniałe żołnierstwo Rzymskie,
ktore ich w mieście oblec, i ze wßystkich stron ścisnąć mia-
ło, iako im PAN JEZUS przedtym opowiedział.)

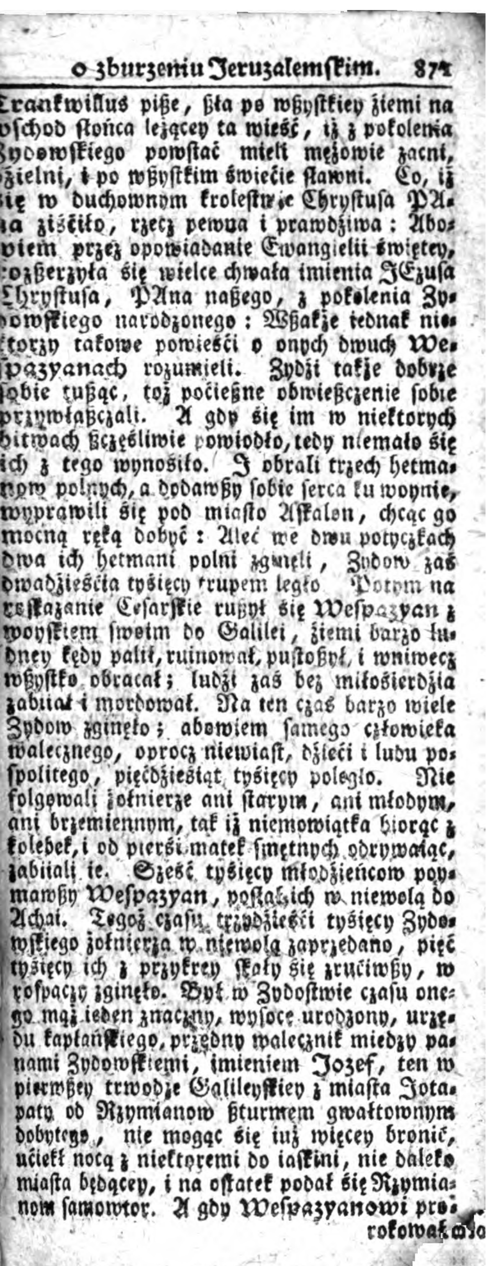
6. Gdy kapłani przed świątecznym dniem go-
towali rzeczy ku świętu należące, tedy słyßeli
trzask wielki, a potym głos wołaiących: Migre-
mus hinc! Migremus hinc! to iest: Ustępuy-
my, Ustępuymy ztąd! (To im znaczyło, iż ich na-
bożeństwo i ceremonie, albo obrzędy kościelne iuż się pra-
wie ku nießczęsnemu koncowi schyliły; przetoż głos ten
przestrzegał pobożnych, ile ich na on czas w mieście było,
aby w czas przed nießczęściem wychodzili, i na bespiecz-
nieyße mieysca ustępowali.)

7. Był człowiek niektory w Jeruzalem, imie-
niem Jezus Anania, syn pospolitego człowie-
ka; ten, tegoż dnia, ktorego przyßedł do Jeru-
zalem na święto kuczek, duchem gorliwym będąc
pobudzony, iął wołać głosem wielkim, po mieście
chodząc: O trwoga od wschodu! O trwoga
od zachodu słońca! O trwoga od czterech
wiatrow! Trwoga na wßystko miasto Je-
ruzalem i kościoł iego! O żałosne narzeka-
nie nad oblubieńcem i oblubienicą! Trwo-
ga na wßystek lud! Tak smętnie lamentował i
narzekał człowiek on we dnie i w nocy biegaiąc
iako ßalony po mieście. Słyßąc niektorzy ta-
kowe narzekanie, i nieypocießne nowiny naprze-
ciw miastu, smagali go ostremi biczami i rozga-
mi, ale on iednak tego przestać nie chciał. A gdy
go poymano, i przed starostę przywiedziono, te-
dy roskazał starosta, aby go aż do krwi smagano;
lecz on bynaymniey o łaskę nie prosił, i żadney
łezki z oczu nie wypuścił, ale bez przestanku gło-
sem wielkim wołał: Biada, biada, biada
tobie, o nießczęśliwe Jeruzalem! Albinus,
sędzia mieyski, wzgardziwßy nim, za głupca go

 sobie

sobie poczytał. Tenże człowiek przez siedm lat
z ludźmi mało co obcował, sam tylko chodził, cięż-
kiemi myślami się bawiąc, a powtarzaiąc usta-
wicznie te słowa: **Biada, biada tobie, o nie-**
szczęśliwe Jeruzalem! a gdy iuż Rzymianie
miasto oblegli, tedy wstąpiwszy na mur miejski,
chodził po nim, wołaiąc ustawicznie: **Biada**
kościołowi i wszystkiemu ludowi! A na o-
statek te niezwyczayne przydał słowa: **Biada**
i mnie samemu! A gdy tego domawiał, ka-
mieniem od nieprzyiaciół iest postrzelony, i
spadszy z muru, umarł. Tym i inszym cudom
Żydzi rychley nie wierzyli, aż ich wszelakie złe
ogarnęło, i do szczętu wyniszczyło. To o cu-
dach, które uprzedzały zburzenie Jeruzalemskie;
teraz iuż o zburzeniu samym krociuchno mó-
wić chcemy: Gdy Żydzi, iako Szczepan święty
mówi, Dzie 7, 52 iak zdraycy i morderze JE-
zusa sprawiedliwego, i niewinnego zamordo-
wali, tedy się w całym państwie Żydowskim,
we wszystkich stanach, na wielkie nieszczęście
zewsząd zaniosło. Abowiem naprzód arcyka-
płani niezbożnie sobie poczynali, okrucieństwo
dokazuiąc nad innemi kapłanami swemi. W
stanie świeckim także źle się sprawowali na-
przednieysi panowie; ich niezgoda, gniew, nie-
nawiść poczęły się barzo szerzyć, tak, iż w rzą-
dzeniu rzeczypospolitey wszystko się schylało ku
ostatnemu upadkowi, i zniszczeniu całego pań-
stwa Żydowskiego. Z takowych rostérków i
nienawiści powstały fakcye rożne, z których się
potym wszczęło wszelakie nieszczęście, drapieństwa,
morderstwa, tak w mieście, iako i za miastem;
owo zgoła wszystkie sprawy, tak w duchow-
nym, iako i w świeckim stanie wniwecz się
obracały. Nad to **Nero**, Cesarz Rzymski,
posłał Cestyusza Flora do ziemie Żydowskiey,
ten, z Żydami ostro sobie poczynał; abowiem
był człowiek łakomy, pyszny, i morderz okru-
tny, a przetoż Żydzi się mu sprzeciwiali, na
ostatek wygnali go. A gdy im bitwę podał,
tedy mu porazili do pięci tysięcy żołnierzów.
tak za dopuszczeniem BOżym Żydzi Rzymia-
nom się opierali, a potym od nich i odpadli.
Co gdy usłyszał **Nero**, Cesarz, posłał Flawyu-
sza **Wespazyana** i **Tytusa**, syna iego, z wiel-
kim woyskiem do Syryi. Tegoż czasu iako

Trans-

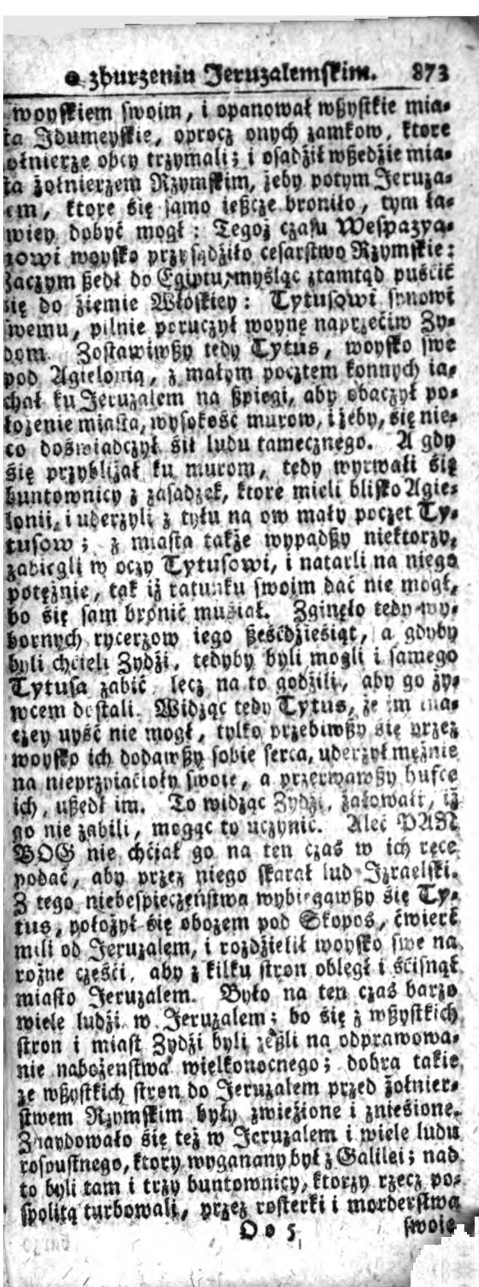


Trankwillus piße, ßła po wßystkiey ziemi na wschod słońca leżącey ta wieść, iż z pokolenia Żydowskiego powstać mieli mężowie zacni, dzielni, i po wßystkim świećie sławni. Co, iż się w duchownym krolestwie Chrystusa PAna ziśćiło, rzecz pewna i prawdziwa: Abowiem przez opowiadanie Ewangielii świętey, rozßerzyła się wielce chwała imienia JEzusa Chrystusa, PAna naßego, z pokolenia Żydowskiego narodzonego: Wßakże iednak niektorzy takowe powieśći o onych dwuch Wespazyanach rozumieli. Żydzi także dobrze sobie tußąc, toż poćießne obwießczenie sobie przywłaßczali. A gdy się im w niektorych bitwach ßczęśliwie powiodło, tedy niemało się ich z tego wynosiło. I obrali trzech hetmanow polnych, a dodawßy sobie serca ku woynie, wyprawili się pod miasto Askalon, chcąc go mocną ręką dobyć: Aleć we dwu potyczkach dwa ich hetmani polni zgineli, Żydow zaś dwadźieśćia tyśięcy trupem legło. Potym na rozkazanie Cesarskie ruszył się Wespazyan z woyskiem swoim do Galilei, ziemi barzo ludney kędy palił, ruinował, pustoßył, i wniwecz wßystko obracał; ludźi zaś bez miłośierdźia zabiiał i mordował. Na ten czas barzo wiele Żydow zgineło; abowiem samego człowieka walecznego, oprocz niewiast, dźieći i ludu pospolitego, pięćdźieśiąt tyśięcy poległo. Nie folgowali żołnierze ani starym, ani młodym, ani brzemiennym, tak iż niemowiątka biorąc z kolebek, i od pierśi matek smętnych odrywaiąc, zabiiali ie. Sześć tyśięcy młodźieńcow poymawßy Wespazyan, posłał ich w niewolą do Achai. Tegoż czasu trzydźieśći tyśięcy Żydowskiego żołnierza w niewolą zaprzedano, pięć tyśięcy ich z przykrey skały się zrućiwßy, w rospaczy zgineło. Był w Żydostwie czasu onego mąż ieden znaczny, wysoce urodzony, urzędu kapłańskiego, przedny walecznik miedzy panami Żydowskiemi, imieniem Jozef, ten w pierwßey trwodze Galileyskiey z miasta Jotapaty od Rzymianow ßturmem gwałtownym dobytego, nie mogąc się iuż więcey bronić, ućiekł nocą z niektoremi do iaskini, nie daleko miasta będącey, i na ostatek podał się Rzymianom samowtor. A gdy Wespazyanowi pro-

rokował mo

rokował, iż nie długo na cesarstwo Rzymskie obrany być miał, darował go zdrowiem Wespazyan, i łaskawie się z nim obszedł. A ten Jozef iest hystoryk on, ktory nam płaczliwe zburzenie miasta Jeruzalemskiego opisał, abowiem sam był przytym, i oczami swemi na to patrzał. To gdy się działo w Galilei, w... wiele ludzi drapieżnych i hultajstwa ... się zebrało, i przyszli do Jeruzalem za powodem iednego pana wielkiego, imieniem Johanna. A ten ich był zwabił, dla tego, aby przez nich państwo Jeruzalemskie pod moc swoię podbił. Z tego się potym wiele złego namnożyło; abowiem w krotce nastąpiły wydzierstwa, morderstwa, meżobojstwa, i rozmaite nierządy. Onegoż czasu niektorych naprzednieyszych arcykapłanow zabito. Częstokroć w kościele krew ich i innych niewinnie przelewano. Pisze Jozefus, że w oney dni dwanaście tysięcy naszlachetnieyszych mieszczanow w zamieszaniu zabito, a domy ich i maiętności wszystkie ludowi pospolitemu na plondrowanie dano. Tak oto niż ostatna zguba przyszła, Jeruzalem w takim iuż nieszczęściu było: mianowicie była woyna Rzymska zewnątrz a wewnątrz zaś zwady i rozterki, i okrucieństwo rożnych buntownikow. Każdy z nich o panowaniu myślił, zaczym krwi rozlania zewsząd tak wiele było, iż i kamienie na ulicach mieyskich uschnąć nie mogły. A gdy i Gadarenowie czasu onego Rzymianom się opierali, tedy Wespazyan spiesznie się ruszył z woyskiem z Tyberny, a przyszedszy pod Gadarę, uderzył na miasto, i wziął ie. I rozkazał Placydyuszowi, hetmanowi swemu, i woysku iego, wszystkich w pień wyciąć: ci w pogoni zabili trzydzieści tysięcy mieszczanow Gadareńskich, dwa tysiące ich poymano. Pospolity lud i inni, co uciekali, potopili się sami w Jordanie, tak, że trupy ich od Jordanu począwszy, aż do ieziora Asfaltyty, ktore pospolicie morzem martwym zowią, pływały. Wszakże i z oney strony Jordanu aż do Macharonu żołnierze Rzymscy lud Żydowski napadszy, trwogę w nim uczynili. Po ześciu zimy, gdy iuż następowała wiosna, usłyszawszy Wespazyan, iż Nero, Cesarz Rzymski, umarł, ruszył się spiesznie z Cesarey

z woy-



woyſkiem ſwoim, i opanował wßyſtkie miaſta Idumeyſkie, oprocz onych zamkow, ktore żołnierze obcy trzymali; i oſadził wßedźie miaſta żołnierzem Rzymſkim, żeby potym Jeruzalem, ktore śię ſamo ießcze broniło, tym łacwiey dobyć mogł: Tegoż czaſu Weſpazyanowi woyſko przyſądźiło ceſarſtwo Rzymſkie: zaczym ßedł do Egiptu, myśląc ztamtąd puśćić śię do źiemie Włoſkiey: Tytuſowi ſynowi ſwemu, pilnie poruczył woynę naprzećiw Zydom. Zoſtawiwßy tedy Tytus, woyſko ſwe pod Agielonią, z małym pocztem konnych iachał ku Jeruzalem na ßpiegi, aby obaczył położenie miaſta, wyſokość murow, i żeby, śię nieco doświadczył śił ludu tamecznego. A gdy śię przybliżał ku murom, tedy wyrwali śię buntownicy z zaſadzek, ktore mieli bliſko Agielonii, i uderzyli z tyłu na ow mały poczet Tytuſow; z miaſta także wypadßy niektorzy, zabiegli w oczy Tytuſowi, i natarli na niego potężnie, tak iż ratunku ſwoim dać nie mogł, bo śię ſam bronić muśiał. Zginęło tedy wybornych rycerzow iego ßeśćdźieśiąt, a gdyby byli chcieli Zydzi, tedyby byli mogli i ſamego Tytuſa zabić, lecz na to godźili, aby go żywcem doſtali. Widząc tedy Tytus, że im ucieczey uyść nie mogł, tylko przebiwßy śię przez woyſko ich dodawßy ſobie ſerca, uderzył mężnie na nieprzyiacioły ſwoie, a przerwawßy hufce ich, ußedł im. To widząc Zydzi, żałowali, iż go nie zabili, mogąc to uczynić. Alec PAN BOG nie chćiał go na ten czas w ich ręce podać, aby przez niego ſkarał lud Izraelſki. Z tego niebeſpieczeńſtwa wybiegawßy śię Tytus, położył śię obozem pod Skopos, ćwierć mili od Jeruzalem, i rozdźielił woyſko ſwe na rożne częśći, aby z kilku ſtron obległ i ściſnął miaſto Jeruzalem. Było na ten czas barzo wiele ludźi w Jeruzalem; bo śię z wßyſtkich ſtron i miaſt Zydzi byli zeßli na odprawowanie nabożeńſtwa wielkonocnego; dobra takie ze wßyſtkich ſtron do Jeruzalem przed żołnierſtwem Rzymſkim były zwieźione i znieśione. Znaydowało śię też w Jeruzalem i wiele ludu roſpuſtnego, ktory wyganany był z Galilei; nadto byli tam i trzy buntownicy, ktorzy rzecz poſpolitą turbowali, przez roſterki i morderſtwa ſwoie

swoie. Pierwszy był Eleazar, syn Symonow, przy ktorym stali wszyscy Zelotowie, lud barzo zły, i mieszczanow Jeruzalemskich nienawidzący: Ci opanowali i trzymali kościoł i dom BOży. Drugi buntownik imieniem Johannasz, trzymał niższą część miasta; a ten był powodem i przyczyną wszystkiego onego w Jeruzalem następuiącego nieszczęścia. Wyższą część miasta trzymał Symon ze dwudziestą tysięcy Idumeyczykow, ktorzy zdradą wprowadzeni i wpuszczeni byli do miasta, aby ukrócali, i hamowali złość i okrucieństwo Zelotow, onych wyżey mianowanych. Tych gości wszystkich Jeruzalemscy obywatele radziby byli pozbyli, ale gdyż iuż były osłabiały siły ich, wypędzić ich z miasta nie mogli. Widząc Tytus, iż barzo wiele ludzi w mieście było, umyślił ich głodem trapić; przetoż śpieszył się barzo, aby iak nayprzędzey miasto obległ, według owego proroctwa Chrystusowego, Luk 19. Zrozumiawszy to Żydzi, poczęli spolną ręką odpierać Rzymianow od miasta; lecz ich odpor daremny był: Abowiem ich iuż był BOG porzucił i z gruntu wygładzić umyślił, przetoż Żydom szczęście więcey służyć nie chciało. Była wielka niezgoda i rosterki między nimi w mieście, a lubo Rzymianow szturmuiących do miasta, mężnie odpierali, iednak dawszy Rzymianom odpor, sami się do wewnętrzney woyny obracali. W kościele krew ofiar ze krwią ofiaruiących społem się mieszała, tak, iż nikt nie mogł chodzić bespieczną nogą po kościelney posadzce; wszystka bowiem krwią pomordowanych ludzi zlana była. W mieście także okrutne morderstwa panowały, tak, iż się krew z miasta bramami-rynsztokami lała, iako potok, gdy z zrzodła bieży. Było Jeruzalem miasto obronne, i mocno obwarowane po tey stronie, po ktorey nieprzyiaciel mogł przystąpić do niego, maiące trzy wielkie i potężne mury; przetoż spiknąwszy się woysko Rzymskie, wszystkimi swemi siłami, poczęło szturmować na mur pierwszy naymocnieyszy i naygrubszy. Do tego muru przystąpiwszy Tytus z woyskiem, stłukł go Taranem żelaznym, toż uczynił i murowi drugiemu, acz ze zgubą wielu rycerzow woyska swego. Onegoż czasu

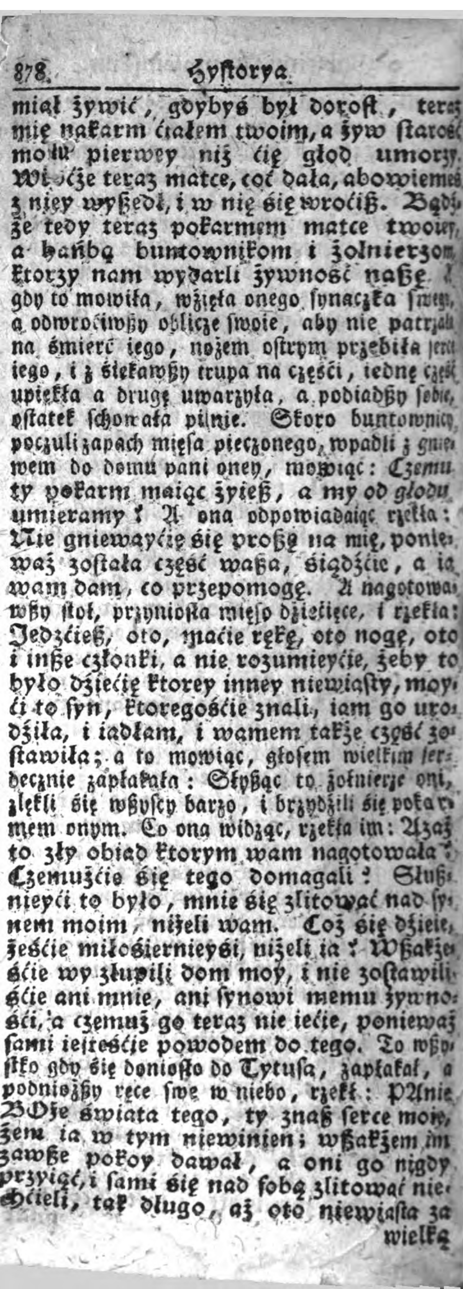
barzo

barzo wiele ludzi w mieście od głodu zginęło: Abowiem był tak wielki w Jeruzalem głod, (iako o tym Jozefus pisze w księdze 5. w rozdziale 27. i 32.) iż ociec synowi, syn oycu, matka dziecięciu, dziecię matce pokarm od gęby odrywali; naylepsi przyiaciele dla matey chleba stuczki zabiiali się, brat nad siostrą się nie zmiłował, ani siostra nad bratem: korzec zboża barzo wiele płacił. Niektorzy gnoy bydlęcy, niektorzy rzemienie od tarcz i siodeł, niektorzy siano od głodu iedli; abowiem wiele umarłych znaydowano, ktorym siano niedoiedzone w uściech ukwiało; a gdy się w mieście trafił iaki ścierw koński albo bydlęcy, tedy się wiele Zydow, oń biło, nie inaczey, iedno iako krucy głodni, gdy obsiędą ścierw, tak, iż w takowych sporrach wiele ich zginęło. Pisze Ananias, syn Eleazarow, ktory pod czas tego oblężenia z miasta do Rzymianow uciekł, że sto i piętnaście tysięcy umarłych w mieście pochowano: A Egiesyppus zas powiada, że iedną tylko bramą kilka tysięcy wyniesiono; przydaie także i to, że czasu oblężenia więcey niż sześć kroć sto tysięcy ludzi w Jeruzalem pomarło. Trzymali ieszcze Zydzi na on czas Antonią, zamek barzo mocny, ktemu i kościoł, od ktorego szedł most aż do miasta; a te mieysca daleko trudnieysze były ku wzięciu, niżeli ktore insze. Tytus tedy, acz wiedział pewnie, iż głod Zydom siły miał złamać, iednakże się tego nie mogł doczekać, pobudził woysko swe do szturmu, aby zamku onego mocną ręką dobywali. Co acz się bez wielkiego niebespieczeństwa stać nie mogło, iednak się Rzymianom powiodło, gdyż Zydom osłabiałym i strwożonym szczęście iuż więcey służyć nie chciało. Skoro Rzymianie zamku onego dobyli, zatrąbił trębacz Rzymski, daiąc hasło swoim. W tym żołnierze Rzymscy wszystkich Zydow, ktorzy on zamek trzymali byli, okrutnie mordować poczęli, iednych ścinaiąc, a drugich z muru zrzucaiąc. Niektorzy z Zydow samych się z muru zrzucali i zabiiali; i mało, co ich do miasta nocą uciekło. W krotce potym żołnierze Rzymscy i z onemi, ktorzy się byli w kościele zamknęli, mężnie sobie postępować poczęli: Acz Tytus kościołowi, iako domowi

BOzemu zfolgować umyślił, ależ pomsta sprawiedliwego BOga, tego nie dopuściła, bo un według proroctwa Chrystusowego, Matt. 24. Luk. 19. spustoszony i zburzony miał być. Gdy się Rzymianie z Zydami onemi w kościele zawartymi długo dosyć z pożytkiem małym mężnie biedzili, nie mogąc ich ani dobrocią, ani groźbą do tego przywieść, aby im [illegible] mowne miejsce wcale podali, uznali, że [illegible] inaczey, tylko albo głodem po czasie nie [illegible]tym, albo co narychley ogniem dobyte być miały. Przetoż niektorzy z żołnierzow rzucili ogień do kościoła, ktory i ze wszystkich stron ogarnąwszy kościoł on ozdobny, święty po wszystkiey ziemi na wschod słońca leżącey nayslawnieyszy, wniwecz go obrocił. Zydzi zaś owi, ktorzy trzymali wyższą część miasta, częścią uciekali do miasta, częścią przez miecz padali, i w ogniu ginęli. W on czas dopiero arcykapłani i kapłani poszli do Tytusa, łaski i zmiłowania iego żebrzący; lecz to iuż było zapozno, bo łaska BOska i ludzka zdaleka ich iuż miała; Tytus im bowiem odpowiedział: Ze iuż nie potrzeba arcykapłanow i kapłanow, gdyż kościoł spalony i zburzony iest. Roskazał tedy żołnierzom Tytus aby ich pomordowali, i tak poginęli. To nieopłakane zburzenie kościoła Jeruzalemskiego stało się dziesiątego dnia miesiąca Sierpnia, prawie tegoż dnia, ktorego on pierwszy kościoł nakładami Salomonowemi zbudowany, od krola Babylońskiego spalony był. Tak nieszczęśliwy był ten dzień kościołowi onemu. Od zbudowania pierwszego kościoła Salomonowego aż do wtorego roku Wespazyanowego, ktorego się to zburzenie stało było iedenaście set lat, i ieden rok. Od onego zaś czasu ktorego ten drugi kościoł za czasu Cyrusa pierwszego budować poczęto, aż do zburzenia iego, było pięć set sześćdziesiąt i dziewięć lat. Gdy oto tak Zydzi zewsząd strapieni byli, pociechy i otuchy żadney iuż niemaiący; iednakże w uporze swoim zostawali, choć ich tak wiele tysięcy od głodu pomarło było. Pisze Jozefus, syn Goryonow, (w księdze piątey w rozdziale 21. o woynie Zydowskiey,) iż onych dni, ktorych kościoł spalony był, srogie się rzeczy stały,

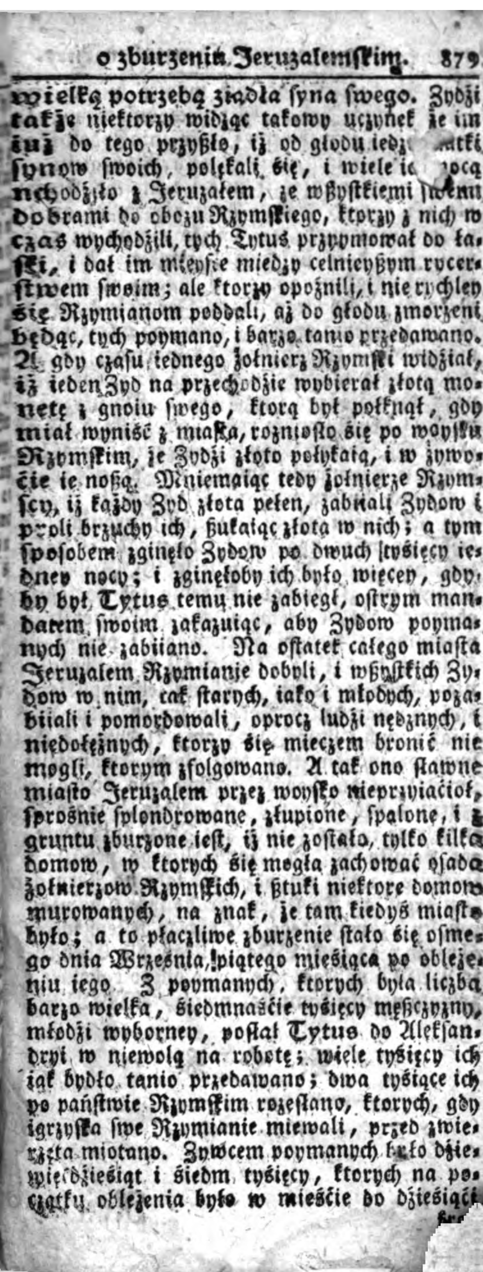
ktorym

ktorym nie wiem, żeby potomkowie wierzyli. Była na ten czas w Jeruzalem iedna pani barzo bogata, rodu ślachetnego, imieniem Marya, corka Eleazarowa, z miasteczka Betechor, ktore leżało za Jordanem. Ta, gdy się woyna w Zydowskiey ziemi wszczęła, boiąc się żołnierzow Rzymskich wprowadziła się z innemi sąsiadami swemi do Jeruzalem, i wszystkie maiętność swoię, ktora była wielka, tamże wniosła, a gdy się głod wielki stał w Jeruzalem, a żołnierze od domu do domu chodząc, pokarmow szukali, przyszli też w dom pani, pobrali iey wszystko, cokolwiek miała żywności. A gdy też onę głod zmorzył, tedy iadła plewy, i gnoy bydlęcy, ale iey i tego na ostatek niedostawało. Taż pani miała syna iednego, a gdy ią głod ścisnął, tedy zapomniawszy miłości macierzyńskiey, i wszelkiey litości, niesłychane nad dzieciięciem swoim uczyniła okrucieństwo. Gdy bowiem dziecię żądało chleba, a ona go nie miała, tedy rzekła do niego: Coż z tobą czynić mam, synu moy! we wszystkich kątach miasta głod panuje, miecz, ogień, mor, okrucieństwa, morderstwa zewsząd nam dokuczaią, tak, iż ciebie nie mam zkąd pożywić, dziecię moie kochane; przetoż synu miły, ieżli ia teraz głodem umrę, komuż cię tak małego zostawię? Jamci o tobie tę nadzieię miała, żeś się ty miał o mię starać na moię starość, cobym iadła, albo piła, albo w czymbym chodziła, a po śmierci, abyś mię poczciwie pogrzebł, iakobym ia też tobie była uczyniła, gdybyś był pierwey umarł, niżeli ia: Alec teraz synu moy naymilszy, ktoregom ia kochała ze wszystkiey dusze moiey, po wszystkie dni żywota mego, iuż cię mam za umarłego, abowiem ciebie nie mam czym żywić w tym ciężkim głodzie. A ieżli ze mną umrzesz głodem, tak, iako i drudzy umieraią, tedy nie będziesz miał tak poczciwego pogrzebu, iakiegobym ia tobie życzyła: Przetoż umyśliłam ci obrać za grob żywot moy, abyś snadź nieumarł, a psi ciebie nie źiedli na ulicy, a tak ia tobie będę grobem, a ty mnie dasz żywności, i za to, coś



miał żywić, gdybyś był dorost, teraz mię nakarm ćiałem twoim, a żyw starość moię pierwey niż ćię głod umorzy. Wnidźże teraz matce, coć dała, abowiemeś z niey wyszedł, i w nię się wroćisz. Bądź że tedy teraz pokarmem matce twoiey, a hańbą buntownikom i żołnierzom, ktorzy nam wydarli żywność naszę. A gdy to mowiła, wźięła onego synaczka swego, a odwroćiwszy oblicze swoie, aby nie patrzała na śmierć iego, nożem ostrym przebiła serce iego, i z śiekawszy trupa na częśći, iednę część upiekła a drugę uwarzyła, a podiadszy sobie, ostatek schowała pilnie. Skoro buntownicy poczuli zapach mięsa pieczonego, wpadli z gniewem do domu pani oney, mowiąc: Czemu ty pokarm maiąc żyiesz, a my od głodu umieramy? A ona odpowiadaiąc rzekła: Nie gniewayćie się proszę na mię, poniewaź została część wasza, siądźćie, a ia wam dam, co przepomogę. A nagotowawszy stoł, przyniosła mięso dźiećięce, i rzekła: Jedzćież, oto, macie rękę, oto nogę, oto i insze członki, a nie rozumieyćie, żeby to było dźiećię ktorey inney niewiasty, moyći to syn, ktoregośćie znali, iam go urodźiła, i iadłam, i wamem także część zostawiła; a to mowiąc, głosem wielkim serdecznie zapłakała: Słysząc to żołnierze oni, zlękli się wszyscy barzo, i brzydźili się pokarmem onym. Co ona widząc, rzekła im: Azaż to zły obiad ktorym wam nagotowała? Czemużćie się tego domagali? Słuszniey ći to było, mnie się zlitować nad synem moim, niżeli wam. Coż się dźieie, żeśćie miłośiernieysi, niżeli ia? Wszakżeśćie wy złupili dom moy, i nie zostawiliśćie ani mnie, ani synowi memu żywnośći, a czemuż go teraz nie iećie, ponieważ sami iesteśćie powodem do tego. To wszystko gdy się doniosło do Tytusa, zapłakał, a podniozszy ręce swe w niebo, rzekł: PAnie BOże swiata tego, ty znasz serce moie, żem ia w tym niewinien; wszakżem im zawsze pokoy dawał, a oni go nigdy przyiąć, i sami się nad sobą zlitować niechćieli, tak długo, aż oto niewiasta za

wielką



wielką potrzebą ziadła ſyna ſwego. Zydzi także niektorzy widząc takowy uczynek że im iuż do tego przyſzło, iż od głodu iedz[...]atki synow ſwoich, polękali ſię, i wiele i[...]ocą nichodziło z Jeruzalem, że wſzyſtkiemi ſwemi dobrami do obozu Rzymſkiego, ktorzy z nich w czas wychodzili, tych Tytus przyymował do łaſki, i dał im mieyſce miedzy celnieyſzym rycerſtwem ſwoim; ale ktorzy opoźnili, i nie rychley ſię Rzymianom poddali, aż do głodu zmorzeni będąc, tych poymano, i barzo tanio przedawano. A gdy czaſu iednego Zołnierz Rzymſki widział, iż ieden Zyd na przechodzie wybierał złotą monetę z gnoiu ſwego, ktorą był połknął, gdy miał wyniść z miaſta, rozniosło ſię po woyſku Rzymſkim, że Zydzi złoto połykaią, i w żywoćie ie noſzą. Mniemaiąc tedy żołnierze Rzymſcy, iż każdy Zyd złota pełen, zabiiali Zydow i pruli brzuchy ich, ſzukaiąc złota w nich; a tym ſpoſobem zginęło Zydow po dwuch tyśięcy iedney nocy; i zginęłoby ich było więcey, gdyby był Tytus temu nie zabiegł, oſtrym mandatem ſwoim zakazuiąc, aby Zydow poymanych nie zabiiano. Na oſtatek całego miaſta Jeruzalem Rzymianie dobyli, i wſzyſtkich Zydow w nim, tak ſtarych, iako i młodych, pozabiiali i pomordowali, oprocz ludzi nędznych, i niedołężnych, ktorzy ſię mieczem bronić nie mogli, ktorym zfolgowano. A tak ono ſławne miaſto Jeruzalem przez woyſko nieprzyiaćioł, ſprośnie ſplondrowane, złupione, ſpalone, i z gruntu zburzone ieſt, iż nie zoſtało, tylko kilka domow, w ktorych ſię mogła zachować oſada żołnierzow Rzymſkich, i ſztuki niektore domow murowanych, na znak, że tam kiedyś miaſto było; a to płaczliwe zburzenie ſtało ſię oſmego dnia Września, piątego mieśiąca po oblężeniu iego. Z poymanych, ktorych była liczba barzo wielka, śiedmnaśćie tyśięcy męſzczyzny, młodźi wyborney, poſłał Tytus do Alękſandryi w niewolą na robotę; wiele tyśięcy ich iak bydło tanio przedawano; dwa tyśiące ich po państwie Rzymſkim rozeſłano, ktorych, gdy igrzyſka ſwe Rzymianie miewali, przed zwierzęta miotano. Zywcem poymanych było dziewięćdźieśiąt i śiedm tyśięcy, ktorych na początku oblężenia było w mieśćie do dźieśiąći

kto

kroć sta tysięcy, acz nie wszyscy mieszczanie Jeruzalemscy byli; ale przychodniow wiele, też wszyscy ze krwi i plemienia Zydowskiego. Dobywszy Tytus miasta Jeruzalem, i zburzywszy ie, osadził mieysce ono woyskiem, dla okolicznych krain, sam się ruszył aż do rzeki Eufraty, bo tak daleko się na on czas rozszerzyło było państwo Rzymskie. A to miało gdy nieopłakane zburzenie onego sławnego, pięknego, i świętego miasta Jeruzalem, stało się od załozenia swiata, roku 4034. (czterech tysiącnego, trzydziestego i czwartego,) a od zbudowania miasta Rzymskiego 823. (ośmset nego, dwudziestego i trzeciego.) Po ukrzyżowaniu Chrystusowym roku czterdziestego. Tak oto BOg sprawiedliwy wzgardzenie i prześladowanie Ewangielii świętey na Zydach karał, i całemu światu srogi przykład podał, chcąc, aby się wszelki człowiek gniewu i karania iego ciężkiego boiąc, upamiętał, i do niego się czasu łaski nawrocił. Abowiem ieżliż BOG swemu ludowi nie zfolgował, ktoremu tak pocieszne obietnice dał, i niewymowne dobrodzieystwa pokazował; ktorym patryarchom i prorokom świętych dawał, i z ktorych się krwi i pokolenia Chrystus PAN, Zbawiciel wszystkiego świata, narodził: Jakożby srozey karać nie miał obcych i innych narodow, ktorym z łaski swey przenayświętszey daie słowo Ewangielii świętey, a oni dobrodzieystwa tego niewdzięcznemi będąc, sprośnie nim gardzą, i mało co niegorzey ie przesladuią, niż Zydzi oni; Przetoż pomsta BOga sprawiedliwego pewnie i spiesznie na nich przyydzie, tak iako na Jeruzalem przyszła. To sercem skruszonym uważaiąc wszyscy, żywota tego doczesnego polepszaycie, abyśmy się z łaski BOga miłego, dla Chrystusa PANA naszego, wiecznego onego radosnego żywota uczestnikami stać mogli, AMEN!

✻ ✣ ✻

Reiestr

Rejestr

Ewangeliy i Lekcy,

Ktore się czytaią

W Niedziele i uroczyste Swięta.

W n. 1. Adwentu.
Ew. Matt. 21, 1:9. K. 52
Lekc. Rzym. 13, 11:14. 380

W n. 2. Adwentu.
Ew. Luk. 21, 25:36. 197
Lekc. Rzym. 15, 4:13. 382

W n. 3. Adwentu.
Ew. Matt. 11, 2:15. 25
Lekc. 1 Kor. 4, 1:5. 392

W n. 4. Adwentu.
Ew. Jan. 1, 19:28. 213
Lekc. Filip. 4, 4:7. 479

W dzień BOzego narodzenia.
Ew. Luk. 2, 1:20. 132
Lekc. Tyt. 2, 11:14. 507
Tyt. 3, 4:8. 508
Izai. 2, 6.7. 864

W dzień S. Szczep.
Ew. Matt. 23, 34:39. 60
Luk. 2, 15:20. 133
Lekc. Dzie. 6, 8:15. 287
Y 7, 55:59. 292
Tyt. 2, 11:15. 507
Tyt. 3, 4:8. 508

W dzień S. Jana.
Ew. Jan. 1, 1:14. 210
Jan. 21, 20:24. 272
albo w. 19:24. 272
Lekc. Tyt. 3, 4:7. 508
[illegible] 1, 1:12. albo 14. 511
[illegible] 15, 1:8. 790

W n. po BOzym narodzeniu.
Ew. Luk. 2, 33:40. 134
Lekc. Gal. 4, 1:7. 446

W dzień N. Roku.
Ew. Luk. 2, 21. 133
Lekc. Gal. 3, 23:29. 445

W n. po N. Roku.
Ew. Matt. 2, 13:23. 4
Matt. 3, 13:17. 6
Lekc. Dzie. 13, 42:52. 310
Rzym. 3, 19:26. 358
Tyt. 3, 4:7. 508
Piotr. 3, 20:22. 549

W dz. 3. Krolow.
Ew. Matt. 2, 1:12. 3
Lekc. Rzym. 15, 14:22. 383
Izai. 60, 1:6. 864

W n. 1. po 3. Krol.
Ew. Luk. 2, 41:52. 135
Lekc. Rzym. 12, 1:5. 377

W n. 2. po 3. Krol.
Ew. Jan. 2, 1:11. 213
Lekc. Rzym. 12, 9:16. 378

W n. 3. po 3. Krol.
Ew. Matt. 8, 1:13. 16
Lekc. Rzym. 12, 17:21. 378

W n. 4. po 3. Krol.
Ew. Matt. 8, 23:27. 18
Lekc. Rzym. 13, 8:10. 379

W n. 5. po 3. Krol.
Ew. Matt. 13, 24:30. 32
Lekc. Kol. 3, 12:17. 476

W n. 6. po 3. Krol.
Ew. Matt. 11, 25:30. 26
Matt. 17, 1:9. 42
Lekc. 1 Kor. 1, 26:31. 389
2 Piotr. 1, 16:21. 554

W niedz. Starozapustną.
Ew. Matt. 20, 1:16. 49
Lekc. 1 Kor. 9, 24. T. 10, 5. 403

W n. Miesopust.
Ew. Luk. 8, 4:15. 152
Lekc. 2 Kor. 11, 19. T. 12, 9. 436

W niedz. Zapustną.
Ew. Luk. 18, 31:43. 188
Lekc. 1 Kor. 13, 1:13. 409

W niedz. 1. w Post, Albo Invocavit.
Ew. Matt. 4, 1:11. 6
Lekc. 2 Kor. 6, 1:10. 427

W niedz. 2. w Post, Albo Reminiscere.
Ew. Matt. 15, 21:28. 38
Lekc. 1 Tess. 4, 1:8. 483

W niedz. 3. w Post, Albo Oculi.
Ew. Luk. 11, 14:27. 168
Lekc. Efez. 5, 1:9. 459

W

W n. 4. Srzodo-
Albo Lætare.
Ew. [illegible]n.6,1-15. 225
Lek [illegible]al.4,21-31. 447

W niedz. 5. w Post, Albo Judica.
Ew. Jan.8,46-59. 236
Lekc. Żyd.9,11-15. 524

W niedz. 6. w Post, Albo Palmarum.
Ew. Matt.21,1-9. 52
Lekc. Filip.2,5-11. 466

W Wiel. Czwartek.
Ew. Jan.13,1-15. 250
Lekc. 1Kor.11,23-32. 406

W wielki Piątek.
Ew. Jan.18. i 19.r. 252
(albo Pasyia z 4. Ewangielistow.)
Lekc. Ps.22. cały. 626
Izai.53,4-12. 650

Na Wielkanoc.
Ew. Mark.16,1-7. 125
Lekc. 1Kor.5,7.8. 394

W Pon. Wielkon.
Ew. Luk.24,36-47. 207
Lekc. Dzie.10,34-41. 301

We Wtorek Wielkonocny.
Ew. Luk.24,36-47. 209
Lekc. Dzie.13,26-41. 309

W n. 1. po Wielkieynocy, Albo Quasimodogeniti.
Ew. Jan.20,19-24. 269
Lekc. 1Jan.5,4-10. 565

W n. 2. po Wielkieynocy, Albo Misericordias.
Ew. Jan.10,11-16. 241
Lekc. 1Piotr.2,21-25. 547

W n. 3. po Wielkieynocy, Albo Jubilate.
Ew. Jan.16,16-23. 258
Lekc. 1 Piotr.2,11-17. 546

W n. 4. po Wielkieynocy, Albo Cantate.
Ew. Jan.16,5-15. 25[illegible]
Lekc. Jak.1,17-21. [illegible]

W n. 5. po Wi[illegible] kieynocy, Albo R[illegible] gationum.
Ew. Jan.16,23-30. [illegible]
Lekc. Jak.1,22-27. [illegible]

W dzień Bożeg[illegible] Wstąpienia.
Ew. Mark.16,14-20. 1[illegible]
Lekc. Dzie.1,1-11. [illegible]

W niedz. po Wn[illegible] b[illegible]st. A. Exaudi.
Ew. [illegible]n.15,26.r.16,4. [illegible]
Lekc. 1Piotr,4,8-11. 55[illegible]

W Swiatki, Alb[illegible] Swiąteczną niedzielę.
Ew. Jan.14,23-31. 25[illegible]
Lekc. Dzie.2,1-13. 27[illegible]

W Poniedział. Swiąteczny.
Ew. Jan 3,16-21. 21
Lekc. Dzie.10,42-48. 30

We wtorek Swią[illegible]
Ew. Jan 10,1-10. 24
Lekc. Dzie.8,14-1[illegible] 2[illegible]

W dzień Troyce S[illegible]
Ew. Jan 3,1-15.[illegible] 2
Lekc. Rzym.11,33-36. 5[illegible]

W n.1. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Luk.16,19-31. 1[illegible]
Lekc. 1Jan.4,16-21. 56

W n.2. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Luk.14,16-24.
Lekc. 1Jan.3,13-18. 1[illegible]

W n.3. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Luk.15,1-10. 17
Lekc. 1Piotr.5,5-11. 5[illegible]

W n.4. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Luk.6,36-42. 1[illegible]
Lekc. Rzym.8,18-23. [illegible]

W n.5. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Luk.5,1-11. 1[illegible]
Lekc. 1 Piotr.3,8-1[illegible] 54

W n.6. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Matt.5,20-26.
Lekc. Rzym.6,3-11. 36

W n.7. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Mark.8,1-9.
Lekc. Rzym.6,19-23. 3[illegible]

W n.8. po ś. Troyc[illegible]
Ew. Matt.7,15-23.
Lekc. Rzym.8,12-17. [illegible]

W n.